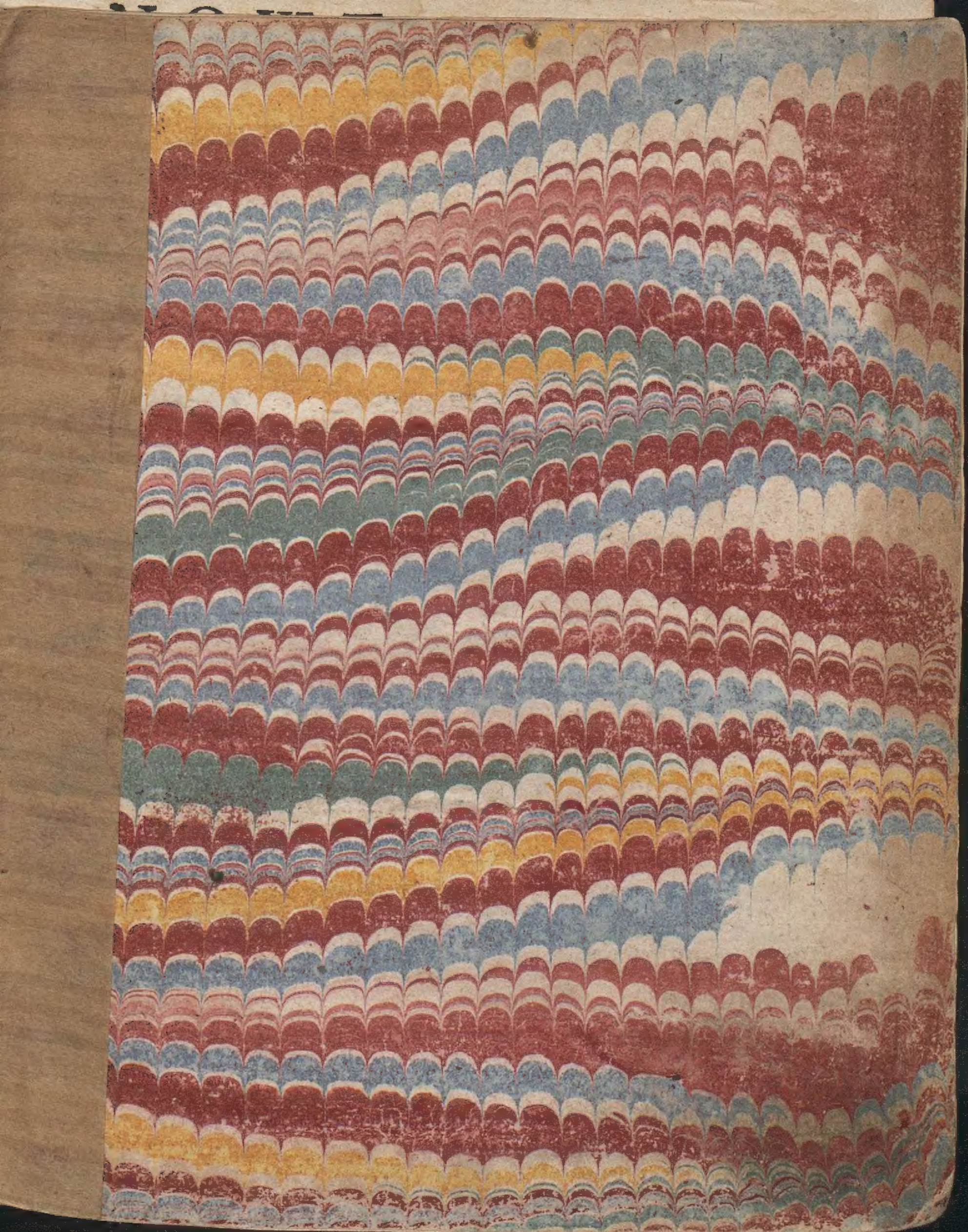

V
B
J
C



NOWE ATENY
ALBO
AKADEMIA
WSZELKIEY SCYENCYI
PEŁNA,
NA ROZNE TYTUŁY, iák ná *CLASSES*
PODZIELONA,
MĄDRYM dla Memoryału, IDIOTOM dla Náuki,
POLITYKOM dla práktyki, MELANCHOLIKOM
dla rozrywki
ERIGOWANA.
ALIAS

O BOGU, Bożkow mnoſtwie, Słow pięknych wyborze,
Kweſtyi cudnych wiele, o Sybillow zbiorze,
O Zwierzu, Rybách, Ptakách, ô Mátemátyce,
O Cudách Swiátá, Ludźi, Rządách Polityce,
O Językách y Drzewách, ô Zywiołách, Wierze,
Hieroglifikách, Gadkách, Národow mánierze;
Co Kray ktory ma w ſobie dźiwnych Ciekáwośći,
Cáły Swiát opiſany z gruntu, w Słow krotkośći.

Co wszyſtko ſtało ſię wielką pracą y włáſnym koſztem Autora
tu *ænigmaticè* wyrażonego:
Imie Wioſna zaczyna, Wielkiey Nocy bliſko,
Głowę w Piwie y w Miodźie zawraca nazwiſko.

To ieſt przez Xiędza BENEDYKTA CHMIELOWSKIEGO Dźiekana Rohatynſkiego, Firlejowſkiego y Podkamienieckiego Paſterza.

We LWOWIE
w Drukarni Pawła Iozefa Golczewſkiego Iego Krolewſkiey Mośći
Uprzywileiowanego Typografa,
Roku Wćieloney Przedwieczney Mądrośći 1745.

F U N D A M E N T A tych A T E N,
Tudźież KORTYNY záſłaniaiące AUTORA od Szturmow

Z O I L A.

Placuit nobis remanere ATHENIS. 1. Theſsalon. 3. v. 1.

Via ad DEUM eſt Scientia. Hugo.

Omnes trahimur & ducimur ad Cognitionis, & Scientiæ cupiditatem, in qua excellere pulchrum putamus. Cicero.

Optimus & Graviſſimus Quisque confitetur ſe multa ignorare, & multa ſibi etiam, atque etiam eſſe diſcenda. Idem.

Nullum eſſe LIBRUM tam malum, ut non aliqua parte prodeſſet. Plinius Senior ait.

Qui judicare tantùm de aliis erroneè, & ipſi rectè facere nihil noverunt. S. Hieronymus.

Felices forent artes, ſi ſoli ARTIFICES de illis judicarent. Fabius.

Eſte procul Lites, & amaræ prælia Lingvæ. Ovidius.

W Holſacii w Mieście *Plòén* w Gálerii iedney Wierſze:
Qui nihil ædificas, aliena quid improbe carpis?
Hæc damnare cave, vel meliora ſtrue.

Nad Lilią u Symboliſty ſiedzą Pſzczoły z Nápiſem:
Legunt non lædunt.
Tak ſię máią ſpráwić Czytelnicy.
Lector, ſi humana & Divina Volumina tentes;
Hic aditus faciles, pandet ad omne Liber.

LUX TUA DAT MIHI LUCEM

NOWE ATENY ALBO AKADEMIA

Filipowicz

WIELMOZNEY bá WSZYSTKO MOGĄCEY,
JASNIE WIELMOZNEY, bo y przepáśćiom WIDZIALNEY
JASNIE OSWIECONEY, przez Ktorą Xiążęta roſkázuią,
NAYJASNIEYSZEY, przez Ktorą Kroluią REGNANCI;
NIEWYCZERPANEY, ná wſzyſtko PATRZĄCEY,
Wſzyſtkich OPATRUJĄCEY, NAYSWIĘTSZEY
BOGA Mego w TROYCY JEDYNEGO
OPATRZNOSCI.

*IE boynym na Literatow Mecenaſom, ktorzy ſwoich zawſze znayduią Maronow: nie Trajanom, ktorym na ſwoich Chwalcach nie zbywa Pliniuſzach: ale Twoiey ſzczodrobliwey* BOZE PROWIDENCYI, *te moie iáko Náymądrzeyſzey dedykuię NOWE ATENY, ktory dla Kreatur Twoich ieſteś* totus Oculus, *abyś na nie patrzył, y opatrzył* neceſſariis: *Jesteś* totus Manus, *boyne ſypiąc Dobro-*

dżieystwa: totus Pes, *bo wszystkim więcey niż Oycowską* succurris *prewencyą:* fundum *w czerpaniu Łask Twoich naywiększa nasza nie znaydżie* indigentia. *Niezliczone* in Cælo Sidereo ad calculum revocare *gwiazdy: obszernego Oceanu zinwentować kropel regestra; piaskow Morskich, Atomow powietrznych, policzyć* individua, *y Twoiey Swiętey PROWIDENCYI wyliczyć Cuda mamza iedno. Twoiey to Dobroći Attrybut, że* facis Solem Tuum oriri super bonos & malos, *y często* non exoratus exoriris. *Szafarzem iesteś y Skarbem, w ktorym nie ubywa nigdy, choć nam przybywa ustawnie z niego. Prawdżiwy BOG iesteś, bo* dare beneficia *zwykłeś,* non accipere. *Ty Niebieskich Luminarzow do tego kieruiesz* influxus, *Sfer Niebieskich na to nakręcasz obroty, Zefirom każesz wiać łaskawym, aby Obraz Twoy Człowiek, pożądanych partycypował aspektow, swoie* ad votum *dirigował biegi, Twoim Nayświętszym tchnął Duchem:* In quo vivimus, movemur & sumus: *Niech kto chce ćiekawym po świećie rzući okiem, uzna, iż świat ten iest Xięgą, Twoiey* BOZE OPATRZNOSCI; *w ktorey co kreatura, to* trabalis litera, *y samym czytelna nieukom, sercem poięta, nie rozumem: każdy z tych tu liter iest Beanistą, bo* beatus *z teyże Opatrznośći. Niech tam Izydor z Pliniuszem w kamieniu* Hexecontalithos *zwanym, sześćdżieśiąt upatruie kolorow: Ja w Twoiey Stworco* PROWIDENCYI, *ktora iest dla nas* Lapis adjutorii, *niezliczone co raz nowe upatruię, admiruię, y adoruię* mirabilia. *Ty rządżisz na Swiećie wszystkim; a w tym żadney nie czuiesz fatygi: Bosko-Oycowskie masz staranie o naymnieyszym bez Twego niepokoiu y troskliwośći. Dokazuiesz co chcesz y zamyślasz, a w tym pracy nie podeymiesz naymnieyszey: iedno u Ciebie tyśiąc w momenćie z niczego kreować Swiatow, co y iednego stworzyć komara. TWOIEY tedy NAYSWIĘTSZEY PROWIDENCYI, Seraficzną miłośćią przez całą nieodwdżięczoney Wieczność, mnie y wszystnim Kreaturom świadczoney, te* OPUS *wraz z sercem moim* in Anathema *wdżięcznośći dedykuię: słowa iego, Litery, naymnieysze jota, czoła zapoconego krople, z nayglębszą głowy moiey przed Tronem Twoim demissyą, y całegó siebie exinanicyą rzucam, zapisuię, konsekruię; będąc Twey* OPATRZNOSCI *w milliowych okurrencyach* subjectum, *a dalszey Iey Protekcyi (o co żebrzę) y Cudow* Objectum, *liche y niegodnę Stworzenie Twoie.*

Author Operis.

Sol oculus Mundi: DEUS, es Tu clarior illo;
In Cælo, terris, Lumine cuncta fovens.
Tu venerande meas istas Speculator ATHENAS,
Et sis Numen eis, Ipseque lumen agas.

Idem Author.

APPROBATIO

NICOLAUS IGNATIUS

DE WYZYCE

WYZYCKI,

DEI & APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA ARCHIEPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS.



Niversis & Singulis notum facimus, & atteſtámur; quia Nos OPUS hoc hucusque à multis deſideratum, ſupra quod curioſitati, Doctrinæ & Scientiæ Lectorum nihil magis proficuum, Opere & ingenioſiſſimo Studio Perilluſtris BENEDICTI CHMIELOWSKI, Prælati Noſtri Domeſtici, Decani Rohatinenſis, Firlejovienſis, &

 Pod-

Podkamienienſis Præpoſiti, Viri inſignioribus meritis & ſingulari Scientiâ conſpicui elaboratum, cui titulus: NOWE ATENY, álbo AKADEMIA wſzelkiey Scyencyi PEŁNA, cum nihil Fidei Catholicæ Romanæ, bonisque moribus contrarium contineat; quinimò Ejus elucidationem & Dogmata in pluribus Locis includat, in Lucem publicam prodire dignum eſſe cenſuimus, & Prelo imprimi conceſſimus. In quorum Fidem &c.

Datum Dunajoviæ Die 30. Januarii, 1743. Annô.

NICOLAUS IGNATIUS *de Wyżyce*

W Y Z Y C K I,

ARCHI-EPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS

mpp.

Do CZYTEL-

DO CZYTELNIKA.

(Proſzę naypierwey to przeczytać.)



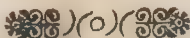
NIe z Szkolnych ſzpárgałow, ktore częśćiey pod plácki do piekárni, niż do mądrey Kleanteſá zdádzą ſię látarni; áni też z cudzey, iák inni, zárwałem pracy; záczym nie boię ſię Zoila okrzyknienia: *Dicit tibi tua pagina fur es.* Lecz kilka ſet Autorow od deſzki do deſzki przeczytawſzy, tu y owdźie pożyczáiąc, to ſkupuiąc, ná ich fundámenćie te NOWE dla Ciebie Czytelniku wyſtáwiłem ATENY. Cokolwiek mądrego, ćiekáwego do erudicyi ſłużącego wyczerpnąłem, to *ſine invidia* ná Theátrum moich ATEN, wyſtáwiam *Curioſis.* Radbym (*Superi mea vota ſecundent*) do guſtu Czytelnika mego bydź *Placentinus* we wſzyſtkim; będąc w káżdey rzeczy *Authoritate* wyprobowáney *Veronenſis*, w krotkośći ſłow *Curtius*, nie długą ámplifikácyą *Długoſſus.* Nie ſádzę ſię tu ná wyſoką Polſzczyznę, ábym nią nie zaćmił ſenſow: nie rzucam niepotrzebnych digreſſyi, nie páſzkwiluię nikogo, tylko Mądrym przypominam, Niedouczonych náuczam, Ciekáwych kontentuię. Wiele wykłádam ſłow y rzeczy, żeby mi zádawſzy Czytelnik owo: *Et quomodo poſſum intelligere, ſi non aliquis oſtenderit mihi*, nie ſzperał explikácyi po Lexikonách, Dikcionarzach, lecz tu miał zupełną dla ſiebie *in verbis & rebus* informácyą. Káżdą rzecz probuię powagą Autorow, máiąc w tym Purpuráta Rzymſkiego Bároniuſza przeſtrogę: *Quod à recentiore Authore, de rebus antiquis, ſine alicujus vetuſtioris Authoritate profertur, contemnitur.* Ze zaś rzucam częſto Łáćinę, nie dźiwuy ſię, bo tá do moiey należy *propriè* Akádemii. Druga, że tę Lukubrácyę moię nie formálnym piſzę Idiotom, Infimiſtom, ále tym, ktorzy w wyżſzych Szkołách, w Dworſkiey Polityce, y nád Xięgámi báwią ſię ſedentárią. Trzećia rácya Łáćiny záżywáney tá ieſt, áby tá Polſka Xięgá nie od Polſzczyzny ſkąpey w ſłowá wyboryczne, ile ſcientificzne, przynaymniey

mniey

mniey *à Latinitate* miała okrásę. Ma w tym *Opusculum* moim czego się náuczyć Eklezyastes, Polityk, Státysta, dopieroż *Studiosus*; ktorym wszystkim to moie *Promptuarium*, *fructum dabit absque labore*, áby po Ambonách, exedrach, *in publicis rostris* Seymikow y Seymow, mieli iákiekolwiek *lumen*. Jednym Dámom, iáko też Illiteratom tu się nie przysłużę, bo nie Pánieński Seymik, nie Románse, nie Zywoty álbo Przykłády piszę. Jeśli mi zás iáki záda *Zoilus*: że *Nihil sub Sole novum*: odpowiádam mu: że y Słońce iedne co dniá wschodźi, przećięż ludzkie rekreuie oko: *Non novus, sed noviter*. Tenże dźiś Rzymianin, Hiszpan, Francuz, Anglik, co był y przedtym, ale w innym, bo bogatszym y modnieyszym stroiu: Jedna u Gospodarza rola, ále świeżo spráwiona, y dobrym záśiana naśieniem. Muśiáłbyś wielkie przewracać *Volumina*, skupować Biblioteki, á tu masz bez pracy *multa Scienda*, ktore gotowe czytáiąc, zważ, że *non jacet in molli veneranda Scientia lecto*; a ták nie bądź krwáwego potu mego y wiele kosztuiącego Censorem, ále Jubilerem y Apprecyátorem, tudźiesz łáskáwym Mecenásem. Choćbym ná iáką zásłużył censurę, powinienem bydź *excusabilis*, bo *non inter Doctorum Collegia, non in Orbis Capite*, nie w Alexándryiskiey, Cárogrodkiey, Wátykanskiey siedzę Bibliotece, ále w domu moim, w leśie Firlejowskim, iak w beczce *Diogenes*, gdźie iák Jedwabniczek *dum operor, operior*. Sámych umárłych, to iest Xiąg rádźiłem się, nie żywych Mędrcow. Tam *nocte dieq;* áż do utraty wzroku *desudans*, wszystek pot moy *Mari Immenso* BOGU dedykuiąc, y Tobie Czytelniku *ad usum*.

Jeslim Autor, w czym zbłądźił, choć ostrożny, raczy
Dyssymulować Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku też bez errorow nie iest Xięga żadna,
Te Mądremu poprawić, lub przebaczyć snadná.

KOLU



KOLUMNY Y FILARY TYCH ATEN,

ALIAS

KATALOG AUTOROW,

KTORYCH POWAGI w KOMPONOWANIU XIĘGI TEY, ZAZYŁEM.

A.

Atlas Contractus Jansſonis in magno Folio.
Anglicana Respublica.
Angliæ, Italiæ, Galliæ, Germaniæ Peregrinatio.
Adrichomii Jeroſolyma.
Archelia, álbo o Artilleryi Xięga.
Alkoran Turecki.
Arnoldi Corvini Jus Canonicum per Aphoriſmos explicatum.

B.

Bohemiæ Respublica.
Botera, Teatrum Swiátá.
Barclaii Icon animorum.
Buſſieres Societat: JESU Floſculi Hiſtoriarum.
Becani Martini Soc: Jeſu Controverſiæ. 2. Theologia Scholaſtica.
Baronii Cæſaris Annales Eccleſiaſtici.
Beiſsardi Jani Jácobi de Divinatione, ubi de Sibyllis.

C.

Carionis Chronicon.
Cryptæ Kijovienſes Joannis Herbinii.
Cromerus Martinus.
Cardanus de ſubtilitate emundatus.
Coſteri Franciſci Soc: Jeſu Enchiridion Controverſiarum.
Caroli Barthold Soc: Ieſu Imagines Principum ac Regum Poloniæ.
Cæſaris Ripæ Hieroglyfica & Emblemata.
Callitectonicorum, ſeu de Pulchro Architecturæ Liber.
Cluverii Philippi Geographia vetus & Nova.

D.

Dániæ & Norvegiæ Regna.
Delicye Włoſkiey Ziemi.
Dictionarium Hiſtoricum.

E.

Ephemerides Poloniæ.

F.

Fabritius Georgius.
Flaviſſæ Pôéticæ Baccherii Ordinis Eremitarum S. Auguſtini.
Fax Chronologica Ioannis Muſantii Soc: Jeſu.
Flores Regnorum.

G.

Gladius contra Turcas.
Gyllii *Petri Conſtantinopolis.*
Galliæ Regnum.
Georgii Gengell Soc: Jeſu *Varia Opera.*
Germanica Reſpublica ſeu Respublica & Status Imperii Romano-Germanici.

H.

Hornii Ulyſsæa. 2. *Hiſtoria Naturalis ejuſdem.*
Hungariæ Regnum.
Hiſpaniæ Regna à variis deſcripta Auctoribus, uti Marinæo Nonio, Botero, Lopez, Oliveira &c.
Hippolyti Salviani Medici Hiſtoria Aquatilium.
Hiſtoria Perſicá Patris Thaddæi Kruſinſki Soc: Jeſu *Miſſionarii Perſici.*

I.

Ionſtonii Thaumatographia.
Italiæ univerſalis deſcriptio.
Icones Imperatorum Auſonio & Velio Authoribus.

K.

Kircheri Athanaſii Soc: Jeſu *Arca Nôé.* 2. *Turris Babel,* 3. *China illuſtrata,* 4. *Mundus ſubterraneus.* 5. *Oedypus Ægyptianus, &c.*
Kołudzkiego Páłác Krolow.
Kwiatkiewiczá Fraus Hæreſiarcharum. 2, *Roczne Dźieie Kośćielne.*
Kożuchowſkiego Volumen Legum.

L.

Lohneri Tobiæ Soc: Jeſu *Bibliotheca Manualis.*
Lipſii Juſti Roma.

M.

Moſcovia Pauli Potocki.
Moſchovitica Respublica Variorum Authorum.
Michalonis Lithvani Tartaria.
Majoli Simonis Dies Caniculares,
Maſenij Iacobi Societat: Jeſu *Speculum Imaginum veritatis occultæ.*

More-

Templum

KATALOG AUTOROW.

Templum Vaticanum Equitis Caroli Fontanæ Architecti.
Theatrum Machinarum Novum Georg. Andreæ Bockleri Architecti & Ingeniarii.

V.

Vegetii Pauli Stratagemata.
Vigandt Martini Ord. Prædic:
Volſcii Sanislai Illuſtris Peregrinatio.
Vendelini Friderici Inſtitutiones Politicæ.
Vir Conſilii Andreæ Maximiliani Fredro Palat. Podoliæ.

Tych wſzyſtkich AUTOROW iákom ſam czytał z rożnych mieysc komportowanych, y u śiebie mianych, tak ich tu ten długi położyłem Katalog, oświadczaiąc ſię, że ich Powagi w tey zażyłem Xiędze, *nil áſſerendo ſine Authoritate*; Ktorych zaś Autorow cytowanych czytałem odtamtych Autorow, tu ich nie kładę Regeſtru, bo był długi ich *INDEX & ELENCHUS.*



TYTUŁ





TYTUŁ PIERWSZY TEY XIĘGI

T E O L O G
w BOSKICH RZECZACH
I D I O T A,
THALES w Niebo wlepiony, w doł OBALONY,
álbo
GŁĘBOKOSC MIERZONA
NIE ZMIERZONA,
OKO w SŁONCU UTOPIONE, OSLEPIONE.
To ieſt
SCYENCYA KROTKA y PROSTA o BOGU,
ô nim dyſzkuruiąca, nie poymuiąca.



NAypierwſza, Nayświętſza *Corde & ore tractanda* przychodźi mi Máterya ô BOGU, STWORCY *Viſibilium & Inviſibilium*; ktory ieſt *ENS ENTIUM.* Tego nie rozumem poymowáć, nie dyſkurſem okryśláć mnie náleży, ále *in abyſſum mei nihili* rzućić ſię, ſerce ogniem miłośći ſpalić, Jemu *in holocauſtum:* o Nim nigdy ináczey nie trzymáć, tylko iák *ſentit Sancta Romana Catholica & Apoſtolica Eccleſia.* Nie wchodzę Ja tedy w Teologiczne trudnośći, bo bym Czytelnikowi nie káżdemu w tey *Sciencyi* biegłemu wſtręt uczynił záraz *in ipſa frontè*, do czytánia dálſzego *hujus mei Operis;* álbo mniey mu przynioſł Owocu z Moich foliałow. Nie przelewam mowię tego Morzá, to ieſt BOGA w Dobroći, Mądrośći, Wſzechmocnośći, Spráwiedliwośći, Niewyczerpánego w máły dołek z Aniołem od Auguſtyná widźiánym *teſte Cantipratano:* raczey mię w ten *EURYP* nie poięty rzucam z

 Ariſto

Ariſtotelesem mowiąc: *Quia te non capio, tu me capias, teſte Beſſæo.* Doſyć ná ukontentowánie Twoiey tu kuryozyi Czytelniku powiedźieć, co BOG ſam Moyzeſzowi o ſobie *effari* raczył *Exodi cap: 3. Ego ſum qui ſum.* Te właſne Imie moie wiecznie bydź, nigdy ſię nie poczynáiąc, nigdy nie kończąc, niczego y nikogo do konſerwácyi Moiey Iſtoty, nie potrzebuiąc. Przed tym ſię Pan BOG zwał *ELOHIM plurali numero, Majeſtatis ergo: Singulari numero ELOH,* álbo *ELOI*, co wſzytko znáczy y tłumáczy ſię BOG; potym w ognistym krzaku prezentowawſzy ſię Moyzeſzowi kazał ſię názywáć *JEHOVA*, álbo *JIHEVE*, ináczey *ADONAI*, to ieſt *Ego ſum qui ſum*; iáko wywodzą *Genebrardus*, *Bellarminus* Purpurat Rzymſki, *è Societate JESU*, *Galatinus* z Żyda wierny Chrześćiánin, y *Cornelius à Lapide* fundámentalny Piſmá Swiętego Tłumácz. Te Imie *JEHOVA* nośił Stáro-Zakonny Arcykapłan ná Czole ná táblicy złotey. Jeſt to Imie *propriè* ſámemu BOGU ſłużące, iáko *Ineffabile*; to ieſt Niewymowne; *alias* ktorego nie godźiło ſię nikomu przez reſpekt, y obſerwáncyą mowić uſtámi, á w Piśmie myślą tylko czytáć wolno było; álbo miáſto ſłowá *JEHOVA*, czytáć *Adonai*: W iednym tylko Domie Bożym wolno go wſpomnieć było, gdy Naywyżſzy Biſkup Ludowi błogosłáwił, y gdy wchodźił *ad Sancta Sanctorum*, iáko świádczą *Joſephus*, *Philo*, y *S. Hieronim*. Jaddus Biſkup, gdy te náczole ſwoim ſtráſzne Boſkie piáſtował Imie, y zdybał ſię z Alexándrem Wielkim, ten łubo żydom był *offenſus*, przykląkł ná koláná, iáko świádczy *Joſephus* Hiſtoryk u Tirina. Jeſzcze ſię P. BOG názywa *ALPHA & OMEGA*, to ieſt *Principium & Finis*. Zowie ſię *verè & propriè DOMINUS*, á záś Pánowie Ziemſcy zwáć ſię powinni *contractè DOMNUS*, nie *DOMINUS*, iák ſię przedtym názywáli, dla dyſtynkcyi *à DOMINO Cæli & terræ*. U Łáćinnikow zdáie ſię bydź *DEUS à dando. Pater Labbe* záś wywodźi: że *DEUS dicitur cui nihil deeſt*. Y to *notandum & mirandum*, że *diſpoſitione Mirabili* Páná BOGA, ledwie nie we wſzytkich Językách ná świećie Imie Boſkie przez Cztery piſze ſię Litery; iáko to w Hebrayſkim *ELOI*, w Greckim *THEOS* (gdźie litera *H.* piąta ieſt tylko *nota aſpirationis*: według Grámmátykow) u Łáćinnikow *DEUS*; w Francuſkim *DIEU*, w Niemieckim *GOTT*, w Tureckim *AŁŁA*; w Słowieńſkim *olim* piſáło ſię *BOGE*. A ták trzy litery w Imieniu Boſkim *denotant Trinitatem Perſonarum*, czwarta litera zdáie ſię *denotare* Jednę Iſtotę, y iedne *ad extra actiones*.

HIERO Tyran Symonideſa Pòèty ſławnego badał ſię *teſte Polidoro Virgilio*, co by o BOGU rozumiał, y iemu dał *definitionem*. Prośił Symonides o *ſpatium cogitandi*; kiedy te upłyneło, o dwá dni, *tandem* o trzy dni prośi

fryſztu

frysztu, ále im dłużey myśli y więcey, mniey Boską poymuie Táiemnicę; im bárdźiey w te Słońce nie Stworzone się wpátruie, tym bárdźiey ślepnie ná rozumie; *tandem* finalną Tyránowi dáie rezolucyą: *Quo Diutiùs cogito, tantò obscuriora mihi omnia, quæ de DEO cogitaveram, videri.* Toż wspomina o nim y *Cicero de Natura Deorum*, Pánu BOGU rożni, rożne Filozofowie dawáli definicyą. *Plato*, od Stározytnych *Divinus* nazwány, ták racyocynuie o BOGU: *Est Genitor Universitatis, Author* Maximus *Super omnem Substantiam, plenæ perfectionis, Summum Bonum:* Aristoteles *Philosophorum Princeps* BOGA názywa, że iest *ENS ENTIUM*: Seneká, że iest *Summa & pulchra omnium Natura*: Cicero Kràsomowca Rzymski, że iest *Præstantissima Mens:* Merkuryusz Hermas Trismagistus, to iest *TER Magnus* (bo był Filozofem, Kápłánem y Krolem między Egypcyánámi według niektorych) zá czásow Moyzesza żyiący táki o BOGU swoy wydáie sentyment: *DEUS est circulus, cujus Centrum ubique circumferentia nusquam*: S. Dionysius názywa *Ipsum esse*: S. Augustyn: *Sine qualitate bonus, sine quantitate Magnus, sine indigentia Creator, sine situ præsens,* &c. *sine loco ubiq; totus. sine tempore Sempiternus, sine ulla sui mutatione, Mutabilia omnia faciens.* S. Damianus názywa: *Cujus Ineffabile est Nomen & incomprehensibile.* Cassiodorus z Senatora Rzymskiego, Mnich, te o BOGU dał swoię decyzyą: *Virtus inexplicabilis, Pietas incomprehensibilis, Sapientia ineffabilis; cujus definitio est finem in Sanctorum Laudibus non habere.*

S. Augustyn piękną BOGU dáie definicyę: *DEUS totus oculus est, quia omnia videt: totus Manus, quia omnia operatur: totus Pes, quia ubiq; est.*

W Kośćiele Apolliná nápisáno *trabalibus* było *literis: NOSCE te ipsum;* co ták tłumáczono: *Si vis me DEUM cognoscere, nosce te ipsum.*

Aristoteles Xiąże Filozofow o BOGU swoię kłádźie konkluzyę: *DEUS quidem si vim spectes valentissimus: si decorem Formosissimus: Si vitam, Immortalis, si deniq; virturem, præstantissimus.* O tymże Filozofie pisze *Cælius Rhodiginus*, że tonąc *in Charybdi* záwołał: *Causa causarum miserere mei.* Seneká Filozof do Luciliusza list pisząc tákie o BOGU wydáie sentymenta: *Prope DEUS est, tecum est, intus est: Ita dico Lucili, Sacer intra nos, Spiritus bonorum malorumq; nostrorum observator, custos: Hic prout à nobis tractatur, ita & nos tractat ipse.*

Kátedry Hypponeńskiey *Oraculum* Augustyn o BOGU ták dyszkuruie, y Ambrozy Swięty *non absimiliter: DEUS tibi totum est: si esuris, Panis tibi est: si sitis, Aqua tibi est: si in tenebris es, Lumen tibi est: si nudus es; in immortalitate tibi vestis est,* &c.

Oraculum o BOGU, *Serapis* Bożek Egyptſki pod figurą woła czczony tákowe wydał, ſpytany od *Tulideſa* Krolá Egyptſkiego *teſte Majolo.*

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura,
Unum Numen idem tribus eſt Naturaq; Concors.

Co Ja lichy Pòéta tákowym Polſkiey Poezyi wykłádam Wierſzem:

Z Początku BOG, ztąd SŁOWO y DUCHA powidnie,
Jedné, moc we trzech iedne, w Náturze zgadzánie.

Thales Mileſius ieden z śiedmiu Mędrcow Greckich ſpytany co ieſt BOG? odpowiedźiał: *Quod principio & fine caret*, iáko świádczy *Làërtius* o nim.

Cicero Kráſomowca Rzymſki nigdy *cultiùs* nie mowił nád ſłowá o P. BOGU náſtępuiące: *Timidè de poteſtate Deorum & pauca dicenda ſunt.*

Seneká záś Filozof godźien nie tylko Neroná, ále żeby cáłego świátá był Pedágogiem, ten o BOGU wydał ſentyment: *Nunquam nos verecundiores eſſe debere, quàm cum de Dijs agitur.* Ze wſtyd y ſtrách te uſtá otwierać máią, ktore co o BOGU mowić záczynáią.

Rzymiánie ſtáwiáli Boginię przy Ołtarzách ſwoich zátkáne uſtá máiącą, dáiąc znáć że w táiemnicách Boſkich mamy mieć uſtá záwárte: ádmirowáć, ádorowáć, á nie *arcana* penetrowáć powinniśmy.

Egypcyánie záś, toż ſamo chcąc wyráźić, *Harpokrateſa* Bożka *ſilentij* w Kośćiele wyſtawiáli, pálec u ſwoich uſt maiącego, náuczáiąc, że rzeczy Boſkie iáko niewymowione ludzkim ięzykiem, tym ſámym nie tykáne bydź powinny, *Lingvam compeſce Labello.*

ATTRIBUTA BOSKIE, pięknie *P. Labbe in Elogijs Ludovici* IV. wyráźił, z ktorych po kilka periodow tu *annecto: Nullius egens, ſed quo egent omnia. Unus eſt DEUS, nec tamen eſt ſolus: Nec DEUS eſſet, niſi eſſet ſolus. Unitatem requirit Divinitas, Trinitatem Felicitas*, &c. *Tres fluvij ejuſdem fontis: tres radici ejuſdem Solis.* Mądrośćią ſwoią *infinitè Sapiens: Unum neſcit, hoc eſt errare*, &c. *Implet cuncta Deus ſpatia, nec impletur*, &c. *Antè omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.* Cypryan záś mowi: *DEI Templum, totus eſt Mundus.* Wſzechmocnośćią ſwoią *poteſt omnia quæ vult, non vult omnia quæ poteſt. Magno Artifici debet ſupereſſe quod poſſit. Unum eſt DEUM peccare non poſſe, & malum eſſe non poſſe.* Dáley tenże Autor BOGA enkomizuie. *Patrem ſe Miſericordiæ appellat, non juſtitiæ*, &c. *Miſeretur volens, punit invitus*, &c. *Oceano ſimilis; fluere ex ſe dona permittit*, &c. *Dat DEUS beneficia ſua, non vendit: dat ut munus,*

non

non ut fœnus. BOG ieſt Opátrzny: *Serit palmites vinitor, Providentia nutrit, Regit Paſtor Oves, Providentia Paſtorem. Aſpice Univerſitatem: liber eſt Providentiæ.*

Rożne opinie, o P. BOGU były Pogan y Niedowiárkow, ktore S. Religia Chrześćiáńſka zá iedyne poczyta bayki, *& errorum Seminarium.* Jáko to znaydowáli ſię niektorzy, *eò amentiæ provecti,* że świát ten cáły ieſt Bogiem, iáko świádczy *Origenes. Heraclius Epheſenus,* mniemał ogień zá Bogá; *Varro & Auguſtinus Teſtes. Straton* záś twierdźił, że *Natura ieſt Bogiem.* Co wſzytko że ieſt Kreaturą, nie może bydź Kreatorem, áni náuki ich rozumnym ſentymentem.

Gdźie P. BOG mieſzkał. niżeli świát ſtworzył?

Odpowiáda *Lumen Eccleſiæ,* Perłá Hipponeńſkiey Infuły Auguſtyn S. ná Pſalm 122. *In ſe habitabat DEUS, apud ſe habitabat, & apud ſe eſt DEUS nec Cœlo indiget, ubi habitet, ſed cœlum ipſo indiget, ut ab ipſo inhabitetur.* Tegoż Swiętego ſpytáno czym by ſię bawił BOG, przed ſtworzeniem świátá? Odpowiedźiał: (*Curioſis Infernum præparabat.*)

Czy godźi ſie w Táiemnicách Boſkich ſzpyráć?

Odpowiáda Innocentius III. *Credere jubemur, diſcutere prohibemur.*

Swiętego Auguſtyná zbytnie *in Divinis Curioſum* przeſtrzegł Anioł, morze przelewáiący w dołek:

Mente haurire DEUM, fruſtra Auguſtine Laboras,
Nam cochleari Infans, hauriet ante Mare.

Pytagoras wątpiąc *de exiſtentia DEI,* z Aten wygnány.

Czy mogłby P. BOG doſkonalſze niżeli ſą, ſtworzyć Kreatury?

Tę kweſtyę ſobie zárzucał Anielſkiego rozumu y żyćia Tomaſz Swięty, y ſam ią ſolwuie ſobie, mowiąc: że iáko Wſzechmogący mogłby doſkonalſze Kreatury ſtworzyć, oprocz trzech náſtępuiących, ktore iuż *Augmentum* nie ćierpią: 1. *Humanitas Salvatoris,* 2. *MARIÆ Virginis Maternitas,* 3. *Beatorum Gloria.*

Czym ſię P. BOG naybárdźiey delektuie? Odpowiáda Poétá dowćipny *Gryphico Carmine:*

Tolle caput Cervi, caput Ovis, viſcera coRvi,
Offerto iſta DEO, inde Beatus eris.

To ieſt pierwſzą inicialną literę tego ſłowká *Cervus* odbierz, to ieſt *C,* od

tego słowá *Ovis* pierwszą literę *O*, od słowá *coRvus* weź średnią literę *R*; złoż wraz te litery trzy *C, O, R*, stánie się słowo *COR*, ktore BÓG ná naymileyszy odbieráiąc prezent, swoich Dilektow czyni Błogosłáwionemi, *Inde Beatus eris.* Piekniey Pòéta drugi o tymże dla BOGA Prezenćie pisze;

Dent omni quæcunque volent, dent omnia Mundi,
Fer DEUS hoc quod Amas, COR tibi dono meum.

Ja też nieudolny Kompozytor *ad instar* przerzeczonych Wierszow tegoż Sercá BOGU náleżącego, tákową czynię expressyą tákże Gryficznym Wierszem:

Sichem, Edesso, Ramo, Cyrene, Efezie,
Z Obalin swych ku lepszey dźwigniyćie się speżie;
Początkowe swych Imion rzuććie tu litery,
SERCE się uformuie, prezent BOGU szczery.

Ztąd też Serce Ludzkie iest figurą Pyamidalną, od spodu wąskie, do gory szerokie, *ut claudatur terræ, aperiátur Cælo.*

Godźien tego prezentu BOG, bo iest *Mare inexhaustum* w łáskách y szczodrobliwośći swoiey, ztąd *ex notatione Nominis per divisionem* pieknie o nim nápisał Rymotworca ieden:

Omnia dat Dominus, nec habet inde Minus.

TYTUŁ DRUGI TEY XIĘGI.

ZŁA WIARA y OFIARA
BOZKOW MNOSTWO, Swiátá UBOSTWO.
álbo
SCYENCYA o BOZKACH POGANSKICH
Sławnieyszych y znácznieyszych.

DOśćby było widźieć w Rzymie Głowie Swiátá *PANTHEON* Kośćioł *ab Etnicismo*, álbo od Pogáństwá, wszytkim Bożkom Principalnym wybudowány, Statuámi ze złota, srebrá, mármuru, *pro dignitate* káżdego ádornowány, y ádorowány, teraz w Kośćioł *à Christianitate* obrocony Nayświętszey Mátki, y wszytkich Swiętych, *vulgò Sanctæ MARIÆ rotundæ*; ále że to máło, o wielkiey ich liczbie, *seriem* ich opisywáć záczynam.

Rzeczy

Rzeczy wywodząc *ab origine* (bo *dulcius ex ipso fonte bibuntur aquæ*) doczytuię się w Berożie, że naypierwszy Bałwochwalstwá ná świát wyszedł początek z Babilonij, gdźie *NINUS* Potentat Babiloński po Potopie świátá *Belusowi* Oycu swemu, zá *Jowisza* poczytánemu, y *Junonie*, tudźiesz *Nemrodowi* Dźiádowi swemu, zá *Saturna* go poczytáwszy, y *Rhei* Babce w Babilonij, w Mieśćie wystáwił Bałwochwalnice, *ne dicam* Kośćioły. Tę pierwsze Bałwány Assyryiskie, zárááziły potym Egypt, y do ádorácyi zmárłych trupow, zá *Deastrow*, przyprowádźiły, z támtąd tenże pożar, zápalił Grecyą, cáłą Azyę, y Swiát práwie cáły, oraz wzniećił ognie, y do tych czás gdźie niegdźie zárzące się, áby stworzenia zá Stworce, Kámienie, Drzewá nie żywe *pro DEO vivo & vero* ádorowáno.

Jáko Egypcyánie z prostá, prostych sobie obráli Bożkow, tę rzecz ktora im miłá álbo ich gubiłá, zá Bożká poczytáli, iáko to *Małpy*, że dowćipne, *Krokodyle*, że ich pożeráli, y są támeczni obywátele; *Zurawia*, *Bárana*, ktorego zwáli ináczey *Jovem Hannonem*, *Wołá*, *Apisa*, *Osyridesa*, *Psa*, *Czosnek*, *Cebulę*; Ták Grecy *ingeniô sagacissimi*, iákieś *potentias* imáginowáli sobie & *præsidentias* álbo rządy, nád rożnemi Boskiemi Kreaturámi; káždey rzeczy Bożká *præsidem* náznaczáli, iáko to Niebu *Jowisza*, Powietrzu *Junonę*, Niebom niższym nádáli *Saturna*, *Marsá*, *Merkuriusza*, *Wenerę*, &c. Morzu dáli Rządcę *Neptuna*, *Amfitriona*, *Nerea*; Okrętom *Tritones*: Ziemi y Piekłu náznáczyli *Præsidem Plutonem*, *Opem* álbo *Cybelę*: po ziemi łážącym, *Faunas*, *Panes*, *Satyros*, *Orcades*: Gry oddáli Boginiom *Dryades* názwanym, Zrodłá Boginiom *Najades*: Zbożu y Krescencyom *Cererę*, *Tryptoloma*, &c. iáko się dáley pokaże. Grekow imituiąc Rzymiánie, tychże y innych iáko niżey *enucleabo*, czćili *Deastrow*. Zgołá o Zábobonney Stározytności, to by náleżáło mowić co Text Swięty o gwiazdách: *Numera Stellas si potes*. Według *Hesioda* liczy sie Bożkow 30. Tyśięcy: *Millia triginta terras habitantia Divûm*. *Tertulianus* w rożnych Autorách samych *Jowiszow* trzystá náliczył: *Herkulesow Cicero* sześć: *Varro* czterdźieśći. *Basilides* tyle Bożkow wenerował, ile dni w Roku to iest 365. *Brachmanes* Indyńscy 33. millionow Bożkow *admittunt*, ktorzy od trzech principalnych pochodzą. Káždey rzeczy ná świećie, czy podłá, czy *Majoris momenti*, Bożká iáko *Custodem & Præsidem* przydáli. Náwet *vitia* sáme y grzechy, áby sami większą mieli licencyą do grzechu, álbo w nich exkuzę, Bogom swoim przypisowáli, iáko to *Jowiszowi* y *Wenerze* nieczystość, *Bachusowi* piiáństwo, *Merkuriuszowi* złodźieystwo, &c.

U Stáro-

U Stározytnych Rzymian był Kośćioł *Honorowi y Cnoćie* dedykowány, á do nich u burkowána drogá *Appia*; ucząc *Generosas mentes*, áby *per Appiam* Cnot ſzli do Kośćiołá *Honoru*, á nie *muneribus* dokupowáli ſię, áni byli intruſámi. W Agyrze Mieśćie *Achaorum* byłá Bożnicá wraz *Amori & Fortunæ* wyſtáwiona, *teſte Plutarcho*, *Timori* koło Trybunałow, *& Riſui*. Sycyliyczykowie *Saturitati*; Lácedemonczykowie idąc ná Woynę *Amori* czynili, *Sacrificia*, áby Oyczyznę y ſiebie ſalwuiąc bili ſię dobrze. W Gaderze Mieśćie Hiſzpáńſkim *vulgò Cadix*, wyſtáwili byli Bałwochwalnicę *Senectuti*, iáko *Magiſtræ rerum*: Drugą *Morti*, iáko generálnemu ſpoczynkowi *& portui miſeriarum*. Wyſtáwione też były Kośćioły *Paupertati & Fortunæ*. W Mieśćie Akwilei we Włoſzech był erigowány *Veneri Calvæ*, z tey racyi, że Miáſtá tego broniąc od Máximiána Tyráná, biáłogłowy wárkocze ſobie urzynáli ná Cięćiwy do Łuka, y obronili ſię, y ták Wenerze łyſey wyſtawili Bożnicę, *in ſignum gratitudinis*. Inni byli Bogowie *Cæleſtes*, álbo *Superi*: Inni *Terreſtres*. Jednych zwáno *Magnos*, álbo *Majorum Gentium*, iáko ich názywa Cycero, á *Ennius* Pòéta wyráża wierſzem; płći Męſkiey ſześćiu, á białey płći ſześćiu liczęć:

Juno, Veſta, Minerva, Ceres, Diana, Venus, Mars,
Mercurius, Jovis, Neptunus, Vulcanus, Apollo.

Między wſzytkiemi *Supremus* ieſt Jupiter álbo Jowiſz, Niebem y Piorunámi władáiący: *Jovis omnia plena:* Inni wierſzem wyrażeni Bożkowie y Boginie ſą niby *Aſſeſſores*, ináczey *Conſentes* názwáni, ktorych Jowiſz záżywa *ad Conſilium*, według Pòéty:

Bis ſex Cæleſtes media Jove, Sedibus altis
Auguſta gravitate ſedent.

JUNO Sioſtrá Jowiſzá y Zoná, od Pòétow y Malárzow *gravida fingitur & pingitur*; z kąd nápiſał Sidonius:

Juno gravis, Prudens Pallas, Turrita Cybele, to ieſt Wieże trzy álbo Baſzty ná Głowie piáſtuiąca. Cibele ieſt *Mater Deorum*, innemi *Rhea & Ops* názywa ſię imionámi.

VOSTA, *Caſta*, *Innupta*, ktora ogień *Cuſtodem Imperij* naprzod w Troij, potym w Rzymie Konſerwowała, nićiłá, nigdy go nie gáſząc. Po Troji álbowiem zburzeniu, Qneaſz ten ogień przenioſł do Páńſtwá Włoſkiego, názwány *Cuſtos Imperij Flamma*. Gdźie Pánny *Veſtales* w czyſtośći żyiące ná to poświęcone, uſtáwicznie go doglądáli, ktorych Nayſtárſza niby Xieni *Maxima Sacerdos* názywałá ſie. O czym *plura* gdy o Rzymie będźie dyſkurs.

Miner-

MINERVA mniemána *Artium Repertrix*, y wſzytkich Sciencyi Bogini, *&* *Magiſtra*, z głowy Jowiſzá urodzona, bo (*fabulam in veritatem detorquendo*) wſzytka świátá Mądrość ze źrodłá Mądrośći *BOGA* płynie ná káždego. Gdy ſię rodźiłá mowi Claudianus:

Aureos Rhodijs Imbres Naſcente Minerva
Indulſiſſe Jovem.

CERES Bogini źiemſkich pożytkow, kreſcencyi, z tąd u nas ná Ruśi zboże zowie ſie *Caryna*, terminem *ab Ethniciſmo* wźiętym, niby Cerery Bogini dáry.

MARS, ináczey *Mavors*, *Gradivus* Bog woien, *& armorum Præſes*, ktory według Pòétow urodźił ſię u Getow álbo u Gothow, ktorych ſię Krolem Krol Szwedzki piſże; *Gothorum, Vandalorumq; Rex*, álbo też u Thrakow czyli Sauromátow, niby iáſzczurcze oczy máiących; bo te obá Narody okrutne y bitne były, y tego Bożka Márſa mieli w wielkiey obſerwáncyi u ſiebie, iáko wſpomina Sulmończyk Pòéta, *alias Ovidius* mowiący:

Inter Sauromatas, Marticolaſq; Getas; to ieſt *Martem Colentes Getas.*

MERCURIUS wſzytkich Bogow *Nuntius*, u Sandáłow, lub u koſtek y u Kápeluſza ſkrzydláſty, w rękách piáſtuiący *Caduceum*, to ieſt laſkę wężámi otoczoną.

NEPTUNUS Bożek Morzá ktorego, *geſtamen & inſigne tridens*, to ieſt o trzech zębách widły; Jowiſzá Brat y Plutoná, gdyż Jowiſzowi Niebo, Neptunowi tu námienionemu Morze, á Plutonowi Piekło y źiemiá *ſorte obtigit.* Zowie ſię y *Tænarus* od mieyſcá Tenarus, gdźie wſpaniáły miał Kośćioł.

VULCANUS u Pòétow *Claudus, Synonimicè Mulciber Deorum Faber*: bo Bożkom przećiw Gigantom oręża formuiący.

APOLLO ieſt Bożek *quatuor Artium* naprzod *Divinitatis* z kąd ieſt Prorokiem y Wrozkiem. 2. *Sagittandi*: 3. *Medicinæ.* 4. *Muſicæ.* Ná Niebie zowie ſię *Phæbus* álbo Słońce, ná źiemi *Liber Pater*, w Piekle *Apollo.* Ten á drugi *Bacchus* wieczną od Bożkow udarowáni młodośćią, záczym nie ma bydź Malowány z brodą od Bohomazow, lecz młodo, od Apellesow.

VENUS Bogini *Amorum Vulcania Conjux*, Jowiſzá Corká z piány Morſkiey urodzona, ná Konſze, iák ná kolebce, ná *Cytheron* Inſułę fluktámi wyrzucona, z tąd zwána *Aphrodite* po Grecku, to ieſt z Morzá urodzona. Jeſt *tenerorum Mater Amorum*, to ieſt dwoch Synow Kupidynow, á raczey iednego Kupidyná, ktory dwoiákie w ſercách to ieſt ſłodkie y gorzkie wznieca Amory. Mieyſcá oſobliwſze ná ktorych byłá wenerowána *Pa-*

phos y *Amathus* Miáſtá ná Inſule Cyprze. *Item Cridos* Miáſto Karyi, *Ery* gorá w Sicylij. *&c.*

O *Dianie* álbo *Lunie* tę miey *eruditionem*, że tá zowie ſię, *Triformis*, to ieſt ná Niebie zowie ſię *Luna*, ná źiemi *Diana* Myśliſtwa Bogini, w Piekle *Proſerpina*: z kąd piekny uroſł Wierſz u Pòéty:

Terret, Luſtrat, Agit, Proſerpina, Luna, Diana,
Ima, Superna, Ferás, Sceptrô fulgore Sagittâ.

To ieſt że tá Bogini ile ſię zowie *Proſerpina*, *Terret Ima Sceptrô*, ſtráſzy niſkośći Piekielne Berłem: ile ieſt *Luna*, *Luſtrat fulgore Superna*, to ieſt oświeca Niebo iáſnośćią: ile ieſt *Dianą*, *Agit feras ſagittâ*, nápędza do śieći zwierzá ſtrzáłą ſwoią, lub ſtrzela.

Inni Bogowie byli *DII MINUTI*, álbo *Minorum Gentium*, álbo podleyśi *inferioris Claſſis*, álbo że *extra Romam* ich inſze *Gentes* wenerowáły. Byli *Dij Domeſtici*, zwáni *Lares*, *Penates*. Inni *Dij Ruſtici*, iáko to *Pales* (ich Swięto *Palilia*) Bożkowie Paſtuchow, *Flora* Bogini Zioł y Kwiátow, iáko też *Priapus* Bożek Ogrodow, *Pomona* Fruktow, Sadow *Pan*, y *Sylvanus* Bogowie Láſow, *Terminus* Bożek Gránic: *Nimpha* Bogini Wod &c. &c. *Nereides* Bogini rzek, *Muſæ* Boginie Náuk y Pòétow. *&c.*

Byli ieſzcze u Rzymianow *SELECTIORES Dij*, *& Majoris Notæ* bárdźiey od innych dyſtyngwowáni, iáko to *Saturnus*, Koſy Inwentor, Dźieći ſwoich pożerca, to ieſt *Czaſu*, *Tempus* iedne pożera, drugie: *Tempora tempus edit*; Jeſt złotego wieku Autor.

TELLUS Ziemiá, ináczey *Alma Mater*, wſzytkich żywiąca. *JANUS bifrons* o dwoch twarzách niby *præterita & futura* widzący, Kośćioł w Rzymie máiący, ktory *tempore belli* był otwierany, że z támtąd zá *Romaluſa*, w niebeśpieczeńſtwie przegrániey zoſtáiącego wodá wypłynełá, Sábinow zálewáiąca. Pod czás Pokoiu ten Kośćioł był záwarty, z tey racyi, *Cluſius à claudendo*, y *Patulejus à patente janua* názwany od Stározytnośći tenże *Janus*. Albo też że Nowy rok otwierał, z kąd też y Mieśiąc *Januarius* pierwſzy w roku ták rzeczony *à Jano januam aperiente* Nowemu rokowi. Zgołá *varij*, *variè*, wolno iák chćieć trzymáć, nie ieſt ártykuł Wiáry, byle *conformiter eruditæ antiquitati.*

W iákiey też Bogini *BONA* byłá obſerwáncyi u Rzymiánow, pokazuie ſię z Kośćiołá iey w Rzymie erygowánego, od Męſczyſn nigdy nie náwidzonego, tylko od płći biáłey.

Tuż idźie *BELLONA* Bogini Woyny: *NEMESIS* Bogini Spráwiedliwośći, ináczey *ASTRÆA*: *CUPIDO* Bożek Miłośći, ſkrzydláſty, że ieſt *Sevus Amor*: ślepy, bo

py, bo miłość *caeco carpitur igni*, częſto błądząca; Nági, bo Amoráći ze wſzytkiego ſię obnażáią y ſą niewſtydliwi. *ADONIS* Młodźian piekney urody Bożek. *GRATIÆ* Boginie wdźięczności y przyiemnośći. Było ich trzy, w wigorze lat záwſze młodych, bo *memoria beneficij* nie powinna nigdy *ſeneſcere.* Imiona ich te ſą: Pierwſza *AGLAIA* názwana od weſołośći, że kiedy kto komu dáie, powinien dáwáć weſołym ſercem. Druga *EUPHOSYNE*, od upodobánia y guſtu rzeczona, że z guſtem trzebá odbieráć łáſki. Trzećia *THALIA*, od źieloności y wigoru; że wdźięczność łaſk, nigdy więdnąć nie ma. *BACCHUS*, Bożek Piáńſtwá *Inventor vini*, *Victor Indorum.* Kogo ten Bożek opęta, te ná nim obaczyſz *ſigna & affectus* od Sulmończyká opiſane:

Tunc veniunt riſus, tunc pauper cornua ſumit,
Tunc dolor & curæ, rugaque frontis alit.

ÆOLUS Deus & Pater Ventorum. *PLUTO* Bożek Piekielny od Pòétow zwany *Dis*, to ieſt *Dives*, bo ieſt u Pogáńſtwá *Præſes & Cuſtos* wſzytkich ſkárbow, bogactw, y Minerałow w źiemi ukrytych. Tu náleżą *FURIÆ* álbo *EUMENIDES*, po łáćinie *Diræ*, *Platona* w Piekielnych uſługách *Miniſtræ*, ktorych Mátká *NOX*, Oćiec *EREBUS*, *alias* Piekło. Te miaſto włoſow węże noſzą ná głowách ſwoich; ſą ſkrzydláſte, w ręku pochodnie máiące, y dyſcypliny czyli bicze. Woyny, Powietrza, Głod, Choroby, Czáry, y wſzytko złe według wiáry Pogan ná ludźi wybucháiące. Imiona ich *ALECTO*, *THESIPHONE*, *MEGÆRA.* Orator lub Pòéta czyią krytykuiąc záiádłość, mogłby mowić: *Okrutney MEGERI záiádłośćią uzbroiłeś ſerce, węże wźiąłeś zá Oręże, Ktorym chceſz pokonáć y Waleczne Męże.*

Miáłá y *FORTUNA Dea* od Pogan *ſuum Cultum*, ślepo malowána, że nie gdźie potrzeba y ſłuſzność, ále gdźie ią *Fatum* prowádźi, tám idźie. Ktorą *Apelles* ſławny Malarz śiedzącą námalowáł nie ſtoiącą *ut moris eſt* u Malárzow, dáiąc racyą: *Quia nunquam ſtetit:* dla tego ná okrągłym ſtoi Jabłku, ná znák nieſtatku, *& volubilitatis ſuæ.* Miáłá w Rzymie Kośćioł ſwoy wſpaniáły tá Bogini.

Nie tu Pogáńſka dewocya znáyduie termin: iáko Rzymiánie *olim rerum Domini*, w Páńſtwo ledwie ográniczeni, ták y w ſuperſtycyę. Głowá Swiátá więcey Bożkow, niż włoſow ná ſobie miáłá. Ze był *Heroiſmo* nápiły Rzymſki Animuſz, oprocz *MARSA*, w wielkim miał poſzanowániu *HERCULESA*, Kośćioł mu *in capite Orbis*, żeby nigdy czyny iego nie wypadły z pámięći, erygowawſzy.

Notandum że *Herkuleſow* liczy *Cicero* ſześćiu, *Varro* czterdźieſtu, iákom iuż námienił, ále ten *Princeps*, o ktorym tu dyſkurs, *Jowiſzá* y *Alkmeny* Syn

nie odrodny od Oycá. Przypiſuią mu Autorowie niektorzy Trzydźieśći y kilka odważnych ákcyi. Ja *certiora & magis ab Authoribus recepta ſecutus*, Dwánaśćie akcyi iego Káwálerſkich, álbo *Duodecim Labores* Wierſzem Polſkim ſwoim opiſzę; gdźie liczba położona, wyraża co raz inne Męſtwo iego.

BIS SENI, albo XII. *LABORES HERCULIS.*

HEKULESA Prac ſławnych Dwánaśćie wyliczę.
Káwálerom odwagi, wyſtáwię, obliczę.
1. Nemeyſkiego Lwa zábił, ſkorę ná ſtroy bierze,
2. Y Hydrę śiedmiogłowną zniosł *w Lerny* Jeźierze.
3. Ná Gorze *Erimanćie* łowi, wiedźie Dźiká,
By go widźiał Krol *Euryſt*, ten z ſtrachu uniká.
Ják z Miedźi nogi miała, *w Arkadyi* Łánia,
A rogi iák ze złota, ſkrzydłá do latánia,
4. Te zgonił rok goniący. (5.) Ptaki Symfalidy
Zaiádłe, Słońce ćmiły, wſzem czyniły bidy,
Brzękadłem te wypędźił. (6.) Amazonki znośi,
Pas złoty ich Krolowy', *Euryśćie* przynośi.
7. *Augias* trzy tyśiące miał w oborze wołow,
Gnoiu pełney; HERKULES nákopawſzy dołow,
Rzekę *Alphæus* zwáną, wylał gnoy z chędożył;
Zá co gdy Krol nie płáći, trupem go położył.
8. Gorę ná dwie rozdźielił, *Gades* lub Kolumny,
Herkuleſa názwane, y Ocean dumny
Támtym mieyſcem przepuśćił. (9.) Heſperydow Smoká
Co tám iábłek nie puſzczał złotych z ſwego oká
Zábił. (10.) y CERBERUSA, (11.) á Niebo z Atláſem,
Ná bárkach dźwigał ſwoich z ſwym wielkim niewczáſem.
12. Dyomeda Tyráná, co Gośći zábiiał
Zniosł, że ich ćiáłem, w ćiáło, ſwoie konie wbiiał.
Inni záś Autorowie kłádą, że y Byka,
Y *ANTEA* śił dźiwnych, gdy źiemi dotyka,
Udusił ná Powietrzu: ten ſześćdźieśiąt cztery
Lyczył łokći w ſwym wzrośćie, był to Olbrzym ſzczery.
W kolebce od *Junony* ná ſię ſłáne Węże
Rwał w kawałki. co będźie, iák lat ſwych dośięże?
Maſz Prac HERKULESOWYCH Dwánaśćie z przydatkiem,
Ktore dla niego ſławy ſą wieczney, zádatkiem.

Byli

Byli ieſzcze Bożkowie u Stározytnośći w obſerwáncyi, náſtępuiące. Weſel y Małżeńſtwá *Præſides Dij HIMEN*, *JUNO pronuba*, *JUGATINUS à Jugo*, álbo *à jungendo* Oſob w Małżeńſtwie; *DOMIDUCUS* do przenośin náleżący. Innych opiece oddáne było rodzenie ludźi, iáka byłá *JUNO à juvando* w rodzeniu Matron, *Ops* przynoſząca *Opem.*

NASCIO Naſcentes ná świát rátuiąca, *LEVARA à Levando*, álbo od odbieránia: piáſtowania Dźieći; *RUMINA* od kármienia, názwána *à ruma*, *alias* od pierśi: *LUCINA*, że *in lucem partum profert.* Dyſkurſom ludzkim przełożeni byli *AIUS*, od ſłowá *ajo*, *LOCUTIUS*, *à locutione*, *VOLUMNUS*, *à volo* Bożek wolą ludzką dyſponuiący: *ADEONA*, álbo *Abeona* Bogini przychodzących lub odchodzących, Podrożnych: *SVADA Dea Eloqvuentiæ*, *RUBIGUS*, od zboż zárázę oddaláiący.

Czczono też *maximô cultu* Boginię *Pecuniam*, ktory Bałwan do tych czás ſercá łákomych *inſedit.* Nie ieden *Michas*, *ſabi Auri micas.* Generalne o tey Bogini wſzytkich zdánie te co y Rymotworcy:

Et genus & formam Regina Pecunia donat.

Ale kto tey Bogini zbytnie ufa, *cor opponit*, *à DEO Deorum* odnieśie *pænas*, gdyż to ieſt *Idolorum ſervitus.*

Krotko mowiący, y opuſzczáiąc nieſkończonych Deaſtrow; ſamych ktore czćili Rzymiánie náliczyłem 167. ktorych ći *Elenchum* wyſtawiáią *Merula*, *Geraldus*, *Barleus*, *Bocatius*, *Petrus Crinitus*: z dáwnieyſzych záś, *Apollodorus*, *Heſiodus*, *Fabius*, *Fulgentius*, *Terentius*, *Varro*, *&c.* Opiſzą ći *breviter Dictionaria Hiſtorica*, *Officina Textoris Raviſij*, *Tlariſſæ Pöeticæ.* Inni záś ſą Autorowie piſzące *Mythologias*, to ieſt *fabulas veritati* álbo *moribus* áplikuiący. Tych wſzytkich przewracay iáko Mol *ut ſis ſtudioſior inde.* Tey moiey (przy támtey) fundamentalney pracy nie lekce ważąc, bo prácowićie z Autorow, nie z Szkolnych ſzpárgałow, *in ſudore* pracowitego Czołá urodzoney.

Ktorych záś Bożkow Stározytni Rzymiánie w ſwoiey nie wenerowáli Religij, zwáli ſię *Dij Peregrini Externi*, *extra Romam à colluviè diverſarum gentium* ádorowáne: Tácy byli *Dius Ficlius*, *Iſis*, *Oſyris*, *Serapis*, *Ammon*, *Canopus &c.* o ktorych *immediatè* náſtępuie dyſkurs.

Sam rozum zdrowy od BOGA do penetrowánia wyżſzych rzeczy kreowány záwſze dyktował y naygrubſzego Geniuſzu Ludźiom, áby komuś iáko *Supremo rerum Domino cultum* czynili: Sam inſtynkt náturalny wmawiał: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus illo.* A że wdźieráiącego ſię do ſerc ich gwałtem, *à Patre luminum* prawdźiwego BOGA nie ákceptowáli

lumen, przynaymniey *ad similitudinem veri DEI* wymyśláli sobie *delubra*, á bárdźiey *deliria*. *Ex motivo* tedy tey inklinácyi do ádoracyi iákieyśi Naywyżsey Potencyi, im *clarè* nie poznaney, naypierwśi Egypcyánie Bałwanow czczenia stáli się Autorowie, álbo też *Ninus* Krol Babiloński *Belusa* alias *Saturna* Oycá swego sam zá Bogá poczytawszy, Kośćioł mu y Grob wspaniáły erigowawszy, y innym ádorowáć kazáwszy, według *Berosa y Majolusa* Autorow, pierwszy *Idolatrica*, do bliskich, potym dalszych Páństw y Prowincyi *diffluentis*, został nágannym Inwentorem. Dopiero Grecy iáko Narod ćiekáwy, *omnibus Scientiis florens*, te proste Bałwochwalstwá deliamenta, *perfectiori* wystáwili Swiátu *penicillô*, Statuy, Obrázy, Ołtarze, *figuras & species* dáiąc Deastrom. *Omnia fere Deorum Nomina ex Ægypto, in Græciam commigrarunt*, mowi *Herodotus*, á z nim *Ravisius* y *Athanazy Kircher*.

Ci tedy Egypcyánie *principale Numen* u siebie szánowáli *OSYRIS* rzeczone z ich ięzyka *Dominum Sanctum sonans*, pod formą Słońcá *venerationi expositum*. *ISIS* zaś Zoná niby *Osiridesa*, *sub specie* Mieśiąca byłá támże wenerowana. Ktoby zaś tych Bożkow człekiem był názwał, głowny by grzech był popełnił, czego áby się byli Bałwochwalcy ustrzegli, *Horus* álbo *Harpocrates* Bożek milczenia pálec u swoich ust trzymaiąc, przy Ołtarzách tych Bożkow, był lokowany *teste S. Augustino*. O tey *Isidźie* zdania swoie dáią rożni Autorowie, że iednaż to iest co y Bogini *Juno*, álbo *Tellus*, dla tego ią malowáno z wielu pierśiámi, iáko *Almam Matrem*, y że ták źiemiá iáko y Mieśiąc wiele rzeczy ożywia, pośila, *sensativa & vegetativa* swoią konserwuie dźielnośćią. Grekow zaś zdanie, że tá *Isis* iednoż iest co y *Cybele Deorum Mater*, 20. pierśi máiąca, á głowę we trzy baszty ustroioną *in signum trium specierum* polityki.

Drugi Egypcyanow Bożek *SERAPIS*, postać máiący Wołá. Był wenerowány w Mieśćie starozytnym Egypskim *Memphis*, gdźie teraz *Kair*. *Svidas* Autor dowodźi, że *Serapis* był Krol, w głodźie wielkim, obfitą żywnośćią ludźi rátuiący, dla tego ná pámiątkę wieczną od Egypcyanow zá Bożka poczytany, *in symbolum* zaś *gratitudinis* zá tákie dobrodźieystwo ná Ołtarzach Wołu żywego stawiáno, że on ná chleb robi. Inni zaś Autorowie świadczą, że to był Bożek z rogami Báraniemi; Innym się zdało że to był Smok, nakształt *cornucopiæ* zwiniony, pod szyią swoią Lwią głowę, wilczą y pśią máiący. Rábin zaś *Ebenezra* rozumi, że Egypcyanie Józefa Pátryarchę wenerowali w osobie *Serapidesa*, iż cały Egipt żywił chlebem. *Macrobius* świadczy, że to był Posąg człeká w iedney

ręce

ręce trzymáiącego Miárę przybywánia y ubywania *Nilu* rzeki, á w drugiey námienionego wzwyż ſmoká z głowámi.

Trzeći Bożek Egyptſki *APIS*, Woł czarny z białą łyśiną *w Kairze* czczony, ktory iák śię zeſtarzał, przez Kapłanow ſwoich w pewnym zrzodle pogrzebiony bywał, czyli w Jeżierze, kilkudniowym lamentem, ſzat ná ſobie podárćiem, głowy goleniem, czyniąc mu *parentalia*. Innego *interim* Wołu podobnego *w* Kroleſtwie Egyptſkim wyſzukawſzy dni czterdźieśći karmiono, w ten czas białogłowom czyniąc go *viſibilem*, potym iuż nigdy. Ná Ołtarz z wielkim poſtawiwſzy ceremoniálem, weſołośći wielkiey czynili *indicia*, że Bożek ich znowu ożył. *Numen quale? ſi mortale!* Reſponſa ſwoie te *Delubrum* ták dáwało: ieżeli z czyiey ręki z gracyą brał pokarm, dobrze ten ſobie ominowáć był powinien. O czym *Herodotus*, *Plinius*, *Diodorus*, Stározytni *Scriptores*, y *Noviſſimus*, ále *primus* Mądrośćią *Kircher*. Rácyę wenerowánia tego Bożka, mieli Egypcyanie, iż wierzyli *errore damnato & damnando*, że Duſzá *Oſiridеſa* Królá ich w Wołu przeſzłá, co zwali *Metempſicoſim*. *Diodorus*. Tego Bożka *Kambyſes* Krol Perſki ukazánego ſobie ćioł mieczem, zkąd krew poćiekłá, śmieiąc śię rzekł: *O złe głowy! tacyli to Bogowie ze krwi y ćiáła! ktorzy rány odnieść mogą?* Herodus.

Czwarty *Deaſter* Egyptſkiey Religij był *Ammon*, álbo *Jupiter Hammon*, Egyptſkim ięzykiem *Amun*, to ieſt Jowiſza moc dźielność. *Figuram* mu dáwali od dołu *humanam*, á głowę z rogámi Báraniemi. Z tąd go *Lucanus*, y *Statius* Pöétowie *w* ſwoich Pöématach *Corniger* názwali. Alexander Wielki temu Bożkowi oddawał wizytę, przeto od Kápłána Ammonowego *Filius Ammonis* utytułowány Inni zaś ſupponuią, że to byłá figura Męſzczyzny, w ſkorę y rogi odźianego báranie.

U tychże Egypcyanow nie iáki *Canapus* Bożek niegdy *Oſirideſa* Marynarz, między Gwiazdy policzony. Potym ſzánowáli *Horum*, álbo *Harpocratem* Bożka milczenia. Perſowie zaś czćili *Mythrium*, co iedno ieſt, co u Egypcyanow *Oſyris*, *alias* Słońce, naypierwſzy Perſki Bożek *teſte Heſichio*. Czćili Starozytni y *TYPHONA* w poſtáći Człeká brodatego, z uſt Wiátry y pioruny wypuſzczáiącego, ktorego od dołu byłá poſtać Wężá álbo Smoká, według *Apuleiuſza*.

Lycopolitáni czćili zá Bożka Wilká, z tey racyi międa bydlęcego nie iádáiąc, áby ſwego *Deaſtrum* głodem nie umorzyli. *Oxyrynchitowie* názwani *ab Oxyrincha piſce*, to ieſt od Czeczugi, że tę rybę wenerowáli *cultu Di-*

vino

vino. Cynopolitáni od pſow názwani, że Pſa ádorowáli. Tu rzecz śmieſzną annotuię: *Cynopolitani*, Pſa ádoruiący, ziedli rybę Czecugę Bożka *Xyrynchitow*, á *Xyrynchitowie vice verſa* ziedli Pſa Bożka *Cynopolitanow*, y ták z ſobą do krwáwey przyſzli woyny. *Teſte Plutarcho.*

Więcey rzekę że w Kroleſtwie cáłym Egyptſkim po rożnych Miáſtách, Prowincyách, y Kráiách Sąśiedzkich, czćili *Małpę*, *Zwierza*, *Orła*, *Lwa*, *Kozę*. Atrábytowie *Myſz, y Zabę*; Czćili też *Krokodylá*, *Ibidem* álbo *Zurawiá*, *Pſa*, *Nil* rzekę, *Cebulę*, *Pory Ogrodne*, iáko wywodzą *Phœnices ingeniorum Curioſitatis Magiſtri* Majolus Biſkup, y Kircher *decus non poſtremum Lojolanæ Militiæ.*

Ad tantam náoſtatek przyſzli Egypcyanie *ſtultitiám*, że iárzynę Ogrodną *Divinitate donarunt*, iáko to *Cebulę, y Czoſnek*, zá co zárobili ná ſłuſzną cenſurę u *Juvenaliſa* Satyryſty, álbo złych obyczáiow dobrego Cenſora, *Satyrâ* 15.

O Sanctas gentes! quibus hæc naſcuntur in hortis
Numina. - - - - Co ták tłumáczę Poloniſmô:
O iák Swięte Národy! ktorym Bogow rodzą Ogrody.

W Cezaryi Prowincyi w *Peneadżie* było doſyć Bożkow, kiedy ſam Swięty Prokop Krzyżem S. ſtatuow 30. obalił, iáko świadczy *Metaphraſtes. Dimitrowi Falereuſzowi* żywemu ieſzcze 300. ſtatuy wyſtáwiono, *teſte Plutarcho, remunorande* zaſługi iego w Oyczyznie.

Tátárowie Chińſcy, *alias* Więkſzey Tártáryi Obywatele, niżeli Chińſkie *Imperium* choć od nich Murem kilka ſet mil opaſane, czyli potencyą, czyli *prætextu* uſpokoienia Rebellizantow *invaſerunt*, y iedne uczynili Páńſtwo, *in ſummo* záwſze mieli *honore LAMĘ*, niby naywyżſzego *Religionis Antiſtitem*, *alias* żywego człeká w Pałácu wſpaniáłym, Pokoy mu dáiąc nayprincypalnieyſzy *omni decore* zálecony w dálekiey perſpektywie, nie káżdemu *acceſſibili*, żeby śmiertelne oko, śmiertelnego Bożka nie poznáło; tám go tedy ná Ołtarzu bogato uſtroionym, Bogu przyzwoitą ádoruią Ceremonią. Ná mieyſce zmárłego, co raz innego we wſzytko podobnego *ſubſtituendo. Horret natura loqui*, że iego *excrementa* zá *Amuleta* álbo lekárſtwo y prezerwátywę od złego pożywáią, álbo noſzą przy ſobie, ći ktorzy nabożeńſtwem bárdźiey między innemi *eminent. Joannes, Gruberus*, y *Atánázy*, *Kircher* świadczą. Czczą támże Obywatele *Dewe* Krolá *Tanchut* y *Manippę* Boginię, ktorey ták wzywáią: *O Manippe mehum! o Manippe mehum!* To ieſt o Manippo zbaw nas: ná ktorey chwałę chłopiec śilny uzbroiony, ko-

ny kogo nápádnie zábiia, á kto ták zginie, zá Swiętego poczytány bywa.

Chińczykowie záś lubo nie raz piekniey Chrześćiáńſką Religią, niżeli ſwoią Chińſzczyzną świátu wſławieni, nie raz ią przyiąwſzy, *ut Luna* w tey mierze *mutabiles*, co raz od niey *deficiunt*. Gdźie tedy prawdźiwey Religij nie zákwitnoł nigdy, álbo zákwitnowſzy uwiądł honor, pełne były y ſą Chińſkie domy, cháłupy, podworza, ulice, Rynki, mieyſcá publiczne y Pałáce, á dopiero ich Bałwochwálnice, *ne dicam* Kośćioły, theatra *Deaſtrow* Miedźianych, Spieżowych, Mármurowych, Drzewiánych, Gliniánych. Káżdy kąt mogłbyś Snycerzá, Ganczárzá, lub Krámárzá názwáć *officinam*, ták wiele Statuy, Rzeźby, Malowánia &c. Z Nilu Egyptſkiego nie máło ſię też wlało ſuperſticyi do Chin, gdźie trybem inſzych Pogan weneruią zá Bogow *MARSA, VENERĘ, FORTUNĘ, SŁONCE, ESKULAPIUSZA* Bożka Medycyny, *POKOY, SMOKA, REGINAM CÆLI*, to ieſt Mieśiąc, *item* Niebo, álbo Páná Niebá: *item Dyabłow, Gory, Rzeki, alias ORCADES, NERIDES*, Bogá dyſzczu, Bogá Ptactwá, *APOLLINA* Bożka Medycyny y Pòétow.

JAPONCZYKOWIE Inſuły Jáponij *Incolæ*, Bałwan *CHAMA* czyli *CHAMIS* czczą. *Item AMIDĘ*, do niego Koronki, Rozáńce, z tych ſłow formuiąc: *Namu Amida, Buth*, to ieſt *Szczęśliwy Amido zbaw nas, ſzczęśliwy Amido zbaw nas.* Weneruią y Boginię *Paſſa* nazwaną, to ieſt *Cybelę*, álbo *Jſidę* Egyptſką *id eſt* Mieśiąc: Adoruią Słońce y Księżyc: Dáią Bożkom ſwoim Głowy wołowe, pśie, wieprzowe, á tym ſámym ſámi ſą *Acephal*, bez głowy, y rozumu. Rąk Bożkom ſwoim akommoduią po *20*, y po *ſto*, *aſſerendo*, że im więcey rąk ktory ma *Deaſter*, tym więcey da pomocy y łáſki, *Suo oratori & adoratori.* Oczym *M. Paulus Venetus Kircher in China.* Kłaniáią ſię też *Tricipiti Numini*, álbo otrzech Głowách Bożkowi, dáiąc mu rąk ſześć. Więcey rzekę, z tegoż *Páwła Wenetá* y z *Ludwiká Froès* Autorow, że obyczáiem Egypcyánow *Ryby, Kury, Jelenie, Wilki, Pſy, Woły*, Boſką, ſzánuią Religią. Bożki ich popás z Drzewá, Kámieniá, Marmuru, z Miedźi, Srebrá, Złotá, po wſzyſtkich Mieyſcách *viſibiles*, ktore tám iáko y Kośćioły ich zowią ſię *Pagody.* Weneruią, też CHINCZYKOWIE *Numen FE* álbo *FO* to ieſt *Salvator* nazwánego: po ktorego prawey ręce máluią *Konfuciuſzá* wielkiego *in vivis* Filozofá á po śmierći *Semideum*, á po lewey, *Lanzu* drugiego Mędrcę w Páńſtwie Chińſkim z nauki ſławnych. Tego *Konfuciuſzá* w wielkiey máią obſerwancyi *ſtatuas* iemu *venerationis ergo*, eryguiąc po ulicách, y Mieyſcach publicznych. Ma y Kośćioł ſwoy w *Nanquin* Mieśćie Stołecznym, dokąd *Magiſtratus Urbani* wſzyſtkie ná Nowiu y pod czas Pełni,

ni ſchodząc ſie kádzeniem y przyklękániem, *perennaturi* ku niemu *affectûs & cultûs* czyniąc teſtymonia.

Jndyánow też błąd w Religij Egypcyanom y Grekom ſtarozytnym podobny, w adorowániu *Apideſa* álbo Wołá w kośćiołách y ulicách erigowánego *conſiſtens. Teſte Paulô Venetô.*

Wtey záś częśći Indyi, ktorą *Jnedoſtan* názywaią Mátrony *Vulkanowi* álbo ogniowi ſiebie ſáme ofiáruią, żywcem, iák świadczą korreſpondentow Relácye, *Korchirowi* kommunikowáne. U tychże Jndyánow y to *ſingulare* do wiádomośći *occurrit*, że ſie tám znayduią *Brachmanes* álbo *Brachmani*, wielkiey mądrośći *intumeſcentes titulô.* Zyćie ich cáłe ná proroctwo wieſzczbiarſtwo y wrożkę konſekrowane, poſłánie źiemiá, potrawá trawa źiela y liśćie. Słońcu głęboką oddáią weneracyą, w *Ganges* rzekę zábrnąwſzy tám ſie kąpią ku Słońcu, ná ofiarę garśćią rzucáiąc wodę. Ogień oſobliwie mocą ſłońcá rozniecony, w wielkiey máią obſerwancyi, niedopuſzczáiąc mu zgaſnąć. Ci Brachmani máią ſwoy dyſtyngwowány ięzyk, y *Characteres* Piſmá, ná głowách noſzą iákieś Mitry, ſzáty maiąc płutniane, do *Pagod* álbo ná Nabożenſtwo, boſemi tylko chodzą nogámi. *Authores Pater Henricus Roth*, y *Atánazy Kircher.*

Origo tey Sekty *Brachmanow* z tąd ſie wźięłá. Nieiáki *Brachman Pytagoreſa* Filozofa napiły nauką, pełen ſuperſtycyi, prawie *totô Oriente* wielki *Impoſtor*, Urodzenie iego bardźiey na *Monſtrum* niżeli na Człeká pochodźiło. Mátce ſie widźiáło że Słoniá Białego bokiem lewym wydáłá ná świát. Jndyanie tego *Brachmana* nazywaią *Rama.* Chinczykowie *Xekian*, Iáponczykowie *Xaca*; Sámi zaś *Brachmanes*, *Sapientes* iego Dyſcypułowie, máią go zá *Triſmegiſta* wielkiego Mędrca Egypcſkiego. Powiadáią o nim że ná puſzczy miał razem Dyſcypułow 500. potym 100. potym 50. *tandem* z między wielu, tylko dźieśięć naywybornieyſzych. Máią o nim tradycyą iákoby tyśiąc ośmdźieśiąt z rożnych ćiał w inne uczynił transmigracyę á oſtatnią w Słoniá Białego. Z tey racyi *Brachmanes* iego *Cultores* żadnego nie iedzą mięſá, owſzem ani mleká, ſerá, maſłá, áby ſwego *Fundatora & Coriphæi* álbo Pryncypała, Duſzy nieuczynili iákowey wiolencyi, y nieuſzanowánia.

Tych *Brachmanow* Bogi te bydź *perhibentur* przez Autorow, *Bruma*, *Vesne*, *Butzen*, á te ſą naypryncypalnieyſze; od tych trzech iáko *à capitibus & Fontibus* trzydźieśći y trzy Millionow Bożkow, czyli Boſkiey potencyi *ſpecies*, według ich náuki y zdania, nam do wyśmiania pochodzą &

ſub

subordinantur. Między ktorą liczbą *Principes* ſą, *Dimenderon*, *Feltan*, *Bruma.* Ten *Bruma*, *ex illorum erronea & falſá ſententia*, ieſt Oycem, *totius generis humani*, y Czternaſtu świątow, czternaſtu członkom ludzkim korreſponduiących; iáko to z Mozgu urodźił ſie *Mundus ſupercæleſtis*, drugi świat z Oczu, trzeći z Uſt, czwarty z lewego Boku, piąty z Języká, ſzoſty z Sercá, ſiodmy z Brzuchá, oſmy *ex Pudendis*, dźiewiąty z Udá lewego, dźieśiąty z Kolan, iedenaſty z Pięty, dwunaſty z Pálcow lewey Nogi, trzynaſty z Podeſzwy lewey, czternaſty z Powietrza około głowy. W Kroleſtwie Indyjſkim *Pegu*, *P. Mendoſius*, widźiał Bałwan *Dei ſomni* ná 48. poduſzkach głowę ſkłonioną máiącego, wyſokiego ná ſtop 90. W tymże Kroleſtwie ieſt Bałwochwalnia, w ktorey Bożek ſię znayduie *Centum & Decem Millium Deorum Dominus*, y tyleż powiadáią bydź támże Bałwánow. *Ex literis* 1554. *Malaccâ datis.* Ná Peninſule Komorynie w teyże Indyi, oprocz BOGA Stworcy wſzech rzeczy, nieżliczonych weneruią Bożkow, á przytym *Diabłá*, áby im nie ſzkodźił w niczym. W Perſyi y w Páńſtwie *Mogola*, ieſt ſekta *Mezuzerow*, ktorzy *OGIEN* chwalą y zawſze go w kośćiołách konſerwuią z wielką czuynośćią, żeby nie zgáſł, y poſzanowániem, iáko świadczy *Rykot w Monarchij Tureckiey.*

Ná Inſule Indyiſkiey *Zeylan* álbo *Ceylan* názwáney, *Małpę* białą zá Bogá czćili y *Ząb* człeká iákiegoś dawno zmárłego: ktory w ſkrzynce w dyámenty oprawney z uczćiwośćią chowáli. Luzytáni Roku 1560. tey Inſuły doſtáwſzy, tę Pogáńſką zábráli Relikwię. Zeylánie oraz Krol *Pegu*, ten *Ząb* chćieli wykupić zrazu trzema kroć ſto tyśięcy, potym Millionem Czerwonych złotych: ále *Vice-Rex* w Moźdźierzu *in præſentia* Poſłow kazał potłuc ná proch, y w ogień wrzućić, á ták oni uczynili płácz, á możdzerz zgrzytánie Zębá.

W Nowym záś Swiećie, *alias* Ameryce przez *Amerykd Weſpuciuſza* ználeźioney y od Imienia iego rzeczoney, *Słońce*, *Mieśiąc*, *Ogień*, *Gwiazdy*, ádorowáno. *Ingha* álbo *Inka* Kapłan ich w wodę wſtąpiwſzy Słońcu ſię grzechow ſwoich ſpowiadał. *Teſtê Boterô.* Tenże świádczy; że w tymże Nowym Swiećie po nád rzeką *S Laurentij* Obywatele czczą *Diabłow* zá Bogow, krew właſną im ſákryfikuiąc, we Florydźie *Słońce*, *Mieśiąc* weneruią. W Perwáńſkim Kroleſtwie w tymże Nowym Swiećie Kośćioł był erygowány *Słońcu*, w Mieśćie *Cuzko*, ktorego Bałwan ze złotá y z drogich Kámieni reálnego *Słońcá* reprezentował Splendor: Mury Kośćielne złotem ſzczerym y kleynotámi, á dách złotą bláchą ozdobione były. Nayoſobliwſze *Numen* Amerykánow *CENES* názwáne, ktorę ſobie formuią, ná-

pchawszy báwełną worek z máteryi *ad instar* Człeká: Wszyscy go máią zá Posła *Omnipotentis, Invisibilis, Infiniti Numinis.* Formuią też Bożkow z rożnych naśion umielonych, y krwią ludzką rozczynionych, y ták w másse zásuszonych. Kłániáią się y *Diabłu*, serce ludzkie dáiąc mu ná pokarm, *teste Cortesiô.* Idąc ná Woynę Bożkow swoich do głowy sobie wiązáli, ćiáłá Krolow w domách chowáli, prochy ich z potrawámi y trunkiem *miscendo, teste Kwiatkiewicz.* Ceremonia Ofiar Amerykáńskich tyráńska przez *Carnificès non Pontifices* czyniona, ktora dźieie się zábićiem Człeká: ktorego niby prepáruiąc do Ofiáry, po cáłym prowádzą Mieśćie, lub mieyscu publicznym; potym Kápłáni kámieniem ostrym przerznąwszy pierśi, serce wyimuią, krwią ćiepłą ustá smáruią Bożka, krew ku Słońcu rzucáią; potym wszystkim serce y ćiáło spaliwszy ná popioł zá święte popioły álbo Relikwie rozdáią Dewotom y Dewotkom, *teste eodem Cortesiô.*

Ale *in Patre Luminum* wielka nádźieia, że świátło prawdźiwey Religij, iáko iuż záświećił, ták y dáley tym ślepym Ludźiom zupełnie y obszernie, (day Boże wszędźie) záświećić będźie ráczył.

O Brázylianách, przez Luzytanow ználeźionych, nápisał Kwiátkiewicz *in Annalibus Ecclesiasticis*, że ći w Alfabećie swoim trzech nie mieli liter, to iest *F. L. R.* co znáczyło że támeczni Obywatele, żyli y byli *sine Fide, sine Lege, sine Rege.*

☿ W Sáxonij według *Bároniusza* pod Rokiem 780. świádczącego, wenerowáno Bożka *KRODO* álbo *Krodona* chłopa stárego ná rybie stoiącego, lecz stárániem Károlá Wielkiego Cesarza Sáśi oświeceni w błędách swoich, Bożka tego nie tylko odstąpili, ále też obrućili w przesłowie: wszystkie szpetne rzeczy terminem *Krodo* názywáiąc.

Ale nie latáiąc po obszernego Swiátá Kráiách piorem moim zá *Deastrámi*, wracam się do Polski, gdźie w gnieźdźie Orłá Sármackiego wiele znayduię tákowych, że *Spurtitias* álbo Bałwochwalskiego wszetečeństwá. Niżeli tu *& in annexis Provincijs* Polacy, prawdźiwego stárániem *DOMBROWKI* Xiężny Polskiey poználi BOGA, około Roku Chrystusowego 960. niżeli Orzeł Polski w pátrzył się *in Solem Justitiæ*, y Polak *à Polo Arctico*, czyli od Polá rzeczony, uznał *Polorum Populorum & Polonorum*, Naywyższego Páná, pełno było *Deastrow*, wyliczonych przez *KROMERA* Biskupa Wármińskiego Historyographa y innych.

Czćili tedy Polacy z wielkim plauzem, Pompą, Solennizácyą, śpiewániem, Tańcem, Ofiar paleniem, Bożkow, *JASEN, ŁADĘ*, czyli *NIWA MANZENĘ*,

ZENĘ, ZYZYLIĄ, ZIEWANĘ, álbo *ZIEWIE*, odetchnienia, źiwánia, Boginię. *NIA* Bożek, podobno *Pluto* miał Kośćioł ſwoy w Gnieźnie *teſte Długoſſo.* Szánowáli ieſzcze *POGODĘ, POCHWIST*, to ieſt powietrza *intemperiem.* Lelum polelum, podobno, *CASTOREM* y *POLLUCEM* gwiazdy, á w żyćiu nierozerwánych przyiaćioł, dla tego ich Polacy przy weſołych kompániach wzywáli iáko *Conſervatores* przyiaźni. Tychże ſámych Bożkow wzywáli y Czechowie, á przy tych y innych ktorychem ſię náczytał, *in Republica Bohemica*, to ieſt *CHWOT ZIELON, POHODA, MOSKASLA, POCHWIST* álbo *NEHODA, NEROD, RADAMASZ* (podobno *RHADAMANTHUS,*) *NIWA, WIELES, TASAWI, SUDICE, WILI, TRZYBEK, LEL, PELEL, SSETEK*, álbo *SKRZYTEK, DIBLIK.* U tychże Czechow *princeps Numen* było, *PRUN* álbo *PERON*, drugi *ŚWANTOWIT*, (czy nie Swięty VITUS Pátron Czechow?)

Przez te *Deaſtrorum Nomina* w Polſzcze y w Czechach rozumieią Hyſtorycy, generálne cáłey Zábobonnośći *Numina*, to ieſt *JOVEM, MARTEM, PLUTONEM, CEREREM, DIANAM, SOLEM, VENERAM, MERCURIUM, RHADAMANTHUM, FURIAS, PARCAS, CASTOREM, POLLUCEM*, &c.

Pruſacy w Pogáńſtwie zoſtáiący, zá Bogá wenerowáli *MIESIĄC, OGIEN, WODĘ, WĘZOW, GAIE*, oſobliwie *DĘBOM* wielką czynili obſerwáncyę. Kapłan ich zábobonny zwał ſię *Krywody. Teſte Cromero* pod Boleſłáwem Pierwſzym Monárchą Polſkim: Ktory to Boleſław Pogáńſkiey Superſticyi naymnieyſzego niechcąc zoſtáwić *veſtigium*, w Mieśćie Pruſkim *Romowe Dęba*, ſześćiu łokći w grubośći od źiemie dźiwnie w konáry rozroſłego, zá Bożka od Obywatelow miánego wyćiąc roſkazał. Był tám y inny *Dąb* w Miáſteczku *quondam Oppen*, tákże podobno *ob Divinitatem* iemu *imputatam* długo konſerwowány, kiedy do tey przyſzedł grubośći, że wpośrodku wypruchniáłośći iego, *Albertus* Xiąże Pruſki wygodnie ná koniu obroćić ſię mogł, czego łátwo dokazáć było, kiedy grubośći, ten *Dąb* miał łokći 27. iáko *Hennenbergerus in Chronicis Pruſſiæ* świádczy. Ten uſechł potym *ob inciſionem* Imion ná nim rożnych, tám będących, czyli ſię ofiáruiących Stározytną Ceremonią temu Deaſtrowi Leśnemu. Też ſáme Bałwány wenerowáli *Livones*, álbo Inflantowie iáko świádczy *Petrus à Dusburg.*

W Wielkim Xięſtwie Litewſkim *quanti* byli w Bałwochwálſtwie *errores*, w wielkim ieſt co mieć podźiwieniu. Kłániáno ſię złotey *BABIE*, to ieſt *Poſągowi*, przy drogách erygowánemu, z tego kto co nioſł, álbo wiozł *particulam* rzucáiąc ná Ofiárę, owſzem włoſy z głowy y płátki *in defectu* inſzych rzeczy od ſukien, rzucáli. Tego nieczyniący, zdrowia álbo chudoby *ſubibunt diſcrimen* przy náſtępuiącym záraz karániu, *teſte Olaô.* Miána

na byłá podobno zá iednę ktorąś z Stározytnych Bogin, álbo zá *CERES*, álbo za *TELLUS*, álbo owę Rzymſką *ABEONĘ*, álbo *ADEONĘ* Podrożnych Boginię. Tęż złotą *BABE* wenerowáno w Páńſtwie Moſkiewſkim w Prowincyi *Obdoria*, z táką figurą: trzymałá Dźiećie ná łonie, á drugie przy niey ſtáło. Czćili y pobliſkie Narody ten Bałwan zábiiániem Jeleniow y námázywániem z nich krwią Oczu y uſt iego, iáko też ofiárowániem Sobolich futer. Támże czczono *PIORUN* y *OGIEN* iáko w cáłey Ruśi y Moſkwie, ktorego Kośćioł Władyſław Jágiełło Krol Polſki, Xiąże Litewſki wprzod w ſobie *ſcintillas* Superſtycyi Wodą Chrztu Swiętego ugáśiwſzy, w Wilnie obálił, y *Ogień perpetuô* konſerwowány wygáśił; z tey podobno rácyi w Litwie, y ná Poliśiu ogień zowią *Bogaczem* od BOGA *deflexô Nomine.* Szánowáli *inſuper MŁOT Kowalſki*, iáko Czytam *in Æneæ Sylwio* potym *Pio II. Summo Pontifice.* Chćieli podobno ſobie tym *Młotem cudere Aurea Sæcula.* Wenerowáli też *LUCOS* álbo *Gáie* y *Drzewa*, ktore rąbáć było *Summum Nefas* y iákieś *Sacrilegium*, *ſimiliter* Węża Bożka Domowego zábić w domu, lub ná drodze było *fatale* cáłey Fámilij. Jeźiorá, Jáſkinie byli *Numinis locô*, iáko też Rzeki, co ſię pokazuie w ſamym imieniu, rzeki *Boh* Podolſkiey według *Sarnickiego*, ktorą rzekę znáć zá Bogá mieli Podolánie, od Litwy náuczeni tey Superſtycyi.

Ná *Samogicyi* álbo Zmudźi, niżeli Wiárá Swięta támtemu *affuſit* Kráiowi, to ieſt około Roku 1413. *Samogitæ* wenerowáli oprocz Drzewá, Bożkow náſtępuiących. *AUXTEJAS WISSAGISTIS*, ktory był u nich *Omnipotens*, *ZEMOLACIOW*, to ieſt Ziemſkich Bożkow, *PERUNUM*, ktoremu Orácze podczás grzmotow ſłoninę ofiárowáli, gdy przeſtał, ſámi tey ofiáry z káſzą álbo z kluſkámi ſtáli ſię *participes*: *AUDRES*, Morzá y Wod Bożka, *ALGISA* niby Aniołá, *AUSEĘ* Boginię promieni, *BEZLEĘ* Boginię Wieczorną, *BREGSŁĘ*, Boginię ćiemnośći, *LIGEZA* Bożka ligi, álbo zgody: *DATANA*, niby Dawcy Bożka: *KIRNISA*, niby Wiſzen y iagod Bożka: *LIZYUSZA*, Młodźianow Bożka, *GONDU*, Bożka Pánienek y Dźiewek, *MODEYINĘ*, *RAGAINIĘ*, *KIERKIEZA*, *SILIMICZA*, Leśnych Deaſtrow, *KURWAYCZYNA*, y *ERAYCZYNA*, Owiec y Jágniąt, *Præſides*: *PRIGERSTITIS*, Bożka Mruczenia y Szeptánia ſłucháiącego, dla tego wielką ćichość y Modeſtyę w dyſkurſach obſerwowáli: *DERFINTOS* Bożka pokoy y zgodę czyniącego: *LAUPATIMA* czczili Orácze: *RATAINICZA* wzywali *in cuſtodiam* Koni ſwoich Goſpodárze: *KRYTSTOSOW* prośili, áby ná grobách wyſtáwione konſerwowáli Krzyże y kámienie. *TAWOLSA*, Bożka bogactw y chudoby: *ULANICZĘ* wſzyſtkich ſprzętow domowych Boginię y bu-

dzącą

dzącą ſpiących; *KRUKISA* Bożka Swiń, *ALABATHISA* Bożka Lnu y przędźiwa, tudźieſz Boginię *Waſzganthos*, *ad eundem finem* Pánny y Dźiewki wenerowały: Bożkowi záś *Ziemiannik* zwánemu dniá 2. *Novembris* ſtoły potrawámi záſtawiwſzy, czynili *Sacra Ilgi* názwáne *ferendo in victimam*, SIANO, CHLEB, PIWO, CIELE, SWINIĘ, KOGUTA, y GĘS, dźiękuiąc zá ziemſkie pożytki, á o nowe proſząc *in poſterum*. *Smik, Smik, Perlewenu* Bożek Oráczow, ktoremu záczynáiąc oráć, pierwſzą záwſze ſkibę ofiárowáli, w cáłym Roku ſtrzegąc ſię pod ćiężkim grzechem, iey przeſtąpić: *Aitweros* po zápłoty ſię tułáiący. Látáwiec miał ná Zmudźi ſwoią obſerwáncyę: *Kaukie* mieważi ná ſtráchy nocne y zá duſzę, czćili y *Węzow*, máiąc ie zá Bożkow Domowych, dáiąc im Imie *Giwoytos*, *Orthus*, álbo *Ezernim*, Bożek Jeżier rybnych był támże wenerowány, iáko piſze *Joannes Laſcius Polonus*.

Ná Ruśi też niżeli Wiáry Swiętey przez *Olhę*, álbo *Helenę* Ruſką Pánię y przez Annę, Bázylego y Konſtántyná Ceſarzow Greckich Sioſtrę *Lumen* Wiáry *affulſit*, około Roku 971. Bożkow *Peruna*, *Stryba*, *Horſa*, y *Mokosla*, wenerowáli Ruſnacy *teſte Cromero*. Temu Deaſtrowi *Porunowi*, *formâ humanâ* erygowánemu, głowę dawáno ſrebrną, á Nos ze złota, y w ręku piorun. Czćili go w Wielkim Nowogrodźie, z ſamey Dębiny ognie mu paląc. Ná tym mieyſcu teraz ieſt Manaſtyr *Peruńſki* názwany.

TYTUŁ TRZECI TEY XIĘGI.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA.

WZYWANIE BEZ POMOCY, WOŁANIE ná GŁUCHOW, GADANIE do NIEMYCH.

álbo

SCYENCYA ó OFIARACH POGANSKICH, ó Swiętách, Solennizacyách, tudźieſz ó Rzeczách Bożkow Opiece poświęconych.

W Jákowey u Pogan rewerencyi byli Bożkowie y ich ofiáry opiſuie *Cicero lib: 2. de Legibus. Ad Dives caſtè adeunto, pietatem adhibento. Qui ſecus facit, Deus ipſi vindex erit. Impius ne adeſto donis placare iram Deorum.*

Tibu-

Tibullus wſpomina, iáką niewinnośćią do Ołtarzow przyſtępowáć náleżało - - - - - - *Diſcedat ab aris:*

Cui tulit heſternâ gaudia nocte Venus:

Caſta placent Superis. - -

Toż ſamo twierdźi Heſiodus: *Mane Jovi ac reliquis Superis libare caveto*
Illotis manibus: Dij ſordida Sacra recuſant.

Potwierdza y Tymárchides: *Egregiè purum fas eſt, contingere Sacra.* Stározytność bárdzo będąc zeloſá *in promovendo cultu* ſwoich Bożkow, káżdemu poſtánowiłá *victimas diſtinctas.*

Jowiſzowi *Supremo Numini*, ofiárowáli *Orłá*, á według *Plutarcha Wołá*, Neptunowi *Byká*, y Apollinowi, przytym *Gryfy* y *Jaſtręby*: Plutowi *Czarne Bydlęta, y mleko z winem zmieſzane:* Bacchuſowi *Kozła*, áby go do winogradow nie dopuſzczał iáko ſzkodcę: Wulkánowi *Cokolwiek Ogniem mogło bydź ſprawione:* Eſkulapiuſzowi Deo Salutis *Koza y Kogut ſzły ná Ofiarę:* Marſowi *Sęp y Dźięćioł* z Ptakow; z bydląt y zwierząt *Koń, Wieprz, y Wilk:* Herkuleſowi *Woł, y Lew:* Jánuſowi *z piernika, Winá, y Kádźidła, czyniono ofiáry:* Junonie *Jałowica, Paw, albo Gęś, Korona, albo bukiet kwiatowy:* Tetydźie Morza Bogini, był ofiárowány *Alcyon, albo Zimorodek pták:* Cererze *Bogini zboż y urodzaiow, dawano* in victimam *wieniec z kłoſow zboża*, co teraz czynią ná obżynkách, wieniec oddáiąc ze śpiewániem Pánu, ſwoi Poddáni; álbo też dawáli *Swinie:* Prozerpinie *prowadzono ná ofiarę Krowę Jałową*, *ſterilem tibi Proſerpina vaccam*, mowi *Virgilius*. *Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce, iáko też y *Bellonie* Kápłáni z włáſney krwi czynili *Libamina*, álbo ofiáry: *Telluri* záś álbo Ziemi oddawáli *Krowę Cielną* według *Arnobiuſza*, áby y źiemiá byłá *fæcunda*, ták iáko iey ofiárá: *Dianie Pſy gończe, Charty, y Wyzły były ofiarą*, tudźieſz *Jelenie.* Muzom Boginiom náuk, *Kogut*, ná znák *vigilantiæ*, Tego, kto náuki tentuie: *Minerwie, Sowa y Sfinx Mönſtrum.* Inni ináczey o tych ofiárách; Ja *certiora ſecutus*, Tobie *refero* Czytelniku. Były też ofiáry okrutne, bo z zábićiem ludźi, zábiiáno żywych, żeby błagáno martwych Deaſtrow. Jáko to Rodeyczykowie, *Saturnowi* Bożkowi ludźi zábiiáli ná Ofiárę: Atenczykowie zwyćiężeni od *Agatekleſa* zá rozgniewánego ſobie poczytuiąc tegoż *Saturna*, 200. wybornych Młodźi iemu ná Ofiáre zábili, iáko świádczy *Lactanejus. Dianie* Tauryckiey, y *Marſowi* Bożkowi Woien, u Lacedemończykow *zabiianiem ludźi czyniono victimas.* W Làódycyi Syryiſkim Mieśćie, Pánienkę zábiiáno ná Ofiáre *Pallady.*

Arábowie coroczne zábiiáiąc Dźiećie, ofiárowáli ie Bożkom, pod Ołtarzem grzebiąc. *Aryſtomenes Miſſenius* 200. ludźi trupem położył ná Ofiárę Jowiſza, *Teſte Raviſio*, &c. SWIĘ-

SWIĘTA, y SOLENNITATES POGANSKIE.

OFiárá *Bachuſowa*, y Swięto, zwáli ſię *Bachchanalia*, *Liberalia*, *Dionyſia*, *Cotycca*, od *Kotyda* Królá Trakow: Solennitas *Cerery*, Bogini chlebá y urodzáiow, zwałá ſię *Cerealia*, y *Thermophorya*: *Flory*, Bogini Kwiatow, Swięta obchodzenie zwało ſię *Floralia*: Herkuleſa *Solennitatem* názywáno *Nemæa*, od Argiwow poſtánowione, ná pámiątkę Smoká od niego zábitego w Leśie Nemeyſkim: Ku czći *Merkuryuſza* obchodzono Feſt *Mercurialia*, álbo *Hermea* názwany: *Minerwę* Boginię wenerowáno uroczyſtośćią *Panathenea* názwaną, *alias* gonitwámi, álbo zápaſkámi; ktorę w Atenách pierwſzy *Thezeuſz* poſtánowił, według *Plutarcha*. *Muzy* Boginie, czczono Uroczyſtośćią Imieniem *Muſæa*: Boginię *Ops* czćili Uroczyſtośćią *Opalia*: Boginię Páſterzow *Palis*, ſzanowáno Feſtem *Palilia*: *Romuluſa*, álbo *Marſa* Nabożeńſtwo názywáli *Quirinalia*, álbo *Saturnalia*. *Słońca* Feſt obchodzono Imieniem *Mitryaca*, biorąc te Imie od Perſkiego ſłowá *Mitra*, ktorym oni Słońce názywaią. Feſt Oracze ku czci *Cerery* Bogini odprawowáli w Grecyi názwaney *Anna Calipteria*, á u Rzymian zaś ná część *Bachuſa* obchodzono *Vinalia*. *Armiluſtrium* był Feſt, y Ofiara u Rzymianow, ktorą uzbroieni, czynili ná trąbach *reſonando* ná oczyſzczenie Zołnierſkich kryminałow, y dla iákieyśi benedykcyi Woyſka. *Amburbium* zaś iedno ieſt co *Ambire Urbem*, odprawowána była Solennitas z obchodzeniem y przechodzeniem Miaſta. W Lutym Mieśiącu obchodźiły Matrony Swięto *Carmentalia*, ná część *Karmenty* Bogini. U Lacedemończykow była *Solennitas Diameſtigoſis*, podczas ktorey Młodź támeczna w Oczách Krewnych ſwoich przy Ołtarzach biczámi zobopolnie ſmagáli ſię, według *Fileſtrata*. *Feralia* było Swięto, według *Varrona*, w ktore, potrawy do Grobow noſzono. *Hecatombe* była Ofiara y obchod, w ktorey ſto Zwierzow iednego rodzáiu, naprzykład ſto Wołow, álbo ſto Koz Bożkom ofiarowano. *Lupercalia* było Swięto od Ewandra Krola Arkadow poſtanowione, ku czći Bożka *Páná*, zá *Romuluſa y Rema*, od Wilczycy wychowanych y záchowanych. Kapłani zaś Ofiaroczyńcy do tey Ofiary należący, zwali ſię *Luperci* nago po Mieśćie biegáiący. *Novendium* álbo *Novendiale* była Ofiara co dźiewięć dni zá zmarłych. *Oſcophoria* było Swięto u Atenczykow wielkie, pod czas ktorego Szlachetne Dźieći, podraſtaiące roſzczki Palmowe z Gronámi Winnemi do Kośćioła *Minerwy* wnośili, według *Hezychiuſza*. *Septomontium*, było Swięto z obchodzeniem, y czczeniem Siedmiu Gor Rzymſkich. *Terminalia* było Swięto *in Februario* u Pogan, ná uczczenie

Bożka *Terminus* zázwanego, *alias* Końca álbo Granic, ktory y ſamemu nie uſtępuie *Jowiſzowi*, według wiáry Pogan.

Tuż kładę Zabobonną Pogańſką Ceremonię, *Luſtrationes*, álbo *Expiationes*, niby to iákieś Poświęcenie, y Oczyſzczenie, ktore Oczyſzczenie Pogańſkie wźieło *originem* od *Izràèlitow*, *Kippurim* rzeczone u nich, od Bogá poſtanowione w Księgach *Levitici 16.* ná Oczyſzczenie Izràèlitow z grzechu w ádorowaniu Cielca złotego popełnionego ná puſzczy, oraz grzechow wſzyſtkich przez rok popełnionych, co ſię dźiało dnia 10. Mieśiąca Siodmego, to ieſt *Tizri* álbo *Septembra* naſzego: w ktory czas tylko raz ná rok, Arcy-Kapłan Naywyżſzy mogł wniść *in Sancta Sanctorum*. Czynił tę Ceremonię, ubrawſzy ſię nie w Arcy-Kapłańſki drogi Apparat, ále w Lniany, álbo Bieśiorowy poſpolity, ná znak pokuty. Ofiarował Cielca zá grzech pierwey ſwoy, y Baraná *in Holocauſtum*, álbo ná Cáło-Palenie, według *Abulenſa y Lyrana*. Siedm razy kropił krwią Ołtarz y *Sancta Sanctorum*, oczyſzczaiąc ie z grzechow Kapłańſkich. Oczyſzczał potym Lud to ofiárowaniem Cielca, Báránay Kozłá; to Modlitwą nad ludem. Poſt też aż do wieczora, y inne obſerwowali umartwienia. Oddawał lud przytym dwoch Kozłow żywych, rzucał loſy o nie Arcy-Kapłan; ktory ſię BOGU ma doſtać na ofiarę za grzech, á ktory na wypuſzczenie. Ná tego co przez los deſtynowany był na wypuſzczenie; wſzyſtkie grzechy y karanie za grzechy walił y wyliczał, na głowę iego; żebrząc od BOGA, áby zgubę tego Kozła za karę ludźiom powinną przyiął; w tym Człek na to deſtynowany wyprowadźił go w laſy, aby był od beſtyi pożarty. Táka była *Luſtratio*, albo *Expiatio* u Izràèlitow; Ná kſztałt ktorey, Poganie, ſwoie też mieli Oczyſzczenie, u ktorych *Luſtrare* nic innego nie znaczyło, tylko *Expiare*, to ieſt Oczyſzczać. Czyśćili tedy Woyſka u Rzymianow według *Liwiuſza*, dźień tey Ceremonij nazywáiąc *Armiluſtrium*, y co pięć lat ten obrządek renowuiąc; ztąd *luſtrum* znáczy lat 5. *Alias* zábiiáli ná Ofiárę Boſką Kozłá, álbo Wieprza, álbo Owcę, Wołá, á u Grekow zábiiali Pſa, *Teſtibus Liviô & Herodotô.* Czyśćili y niby to poświącáli Rzym Miaſto, Rzymiánie, y Obywatelow támtecznych, wielkiemi Ofiarámi, á czaſem zabiiániem *Lactentium*, to ieſt Dźieći od pierśi, iáko piſzą *Feſtus*, *Varro*, *Macrobius*. Pałáce, y publiczne Rády lub mieyſcá Schadzek ćiż Rzymiánie czyśćili zábićiem *Fordæ*, to ieſt Krowy Cielney, to Swięto zowiąc *Fordicidia*. Poświącáli y czyśćili Okręty, álbo Flottę z zábitych bydląt, wnętrzności rzucáiąc ná wodę, iáko uczynił *Scipio* u *Liwiuſza*. Polá ſwoie oczyſzczáiąc winem ie polewáli, według *Katona*. Trzody Owiec

czy-

czyśćili Páſterze wodą kropiąc, y źiemią ná nie rzucáiąc. *Paliſę* Boginię Páſterzow weneruiąc, Mleká ćiepłego ofiárowániem, Kozar zdobieniem przez náwieſzánie Wieńcow według *Owidiuſza*. Domy ſwoię poświęcáli Siárkę paląc, *teſte Pliniô*. Francuźi tę Ceremonię *Expiationis* Miaſt czynili, ludźi zábiiáiąc ná Przedmieśćiách kámieńmi, według *Laktancyuſza*.

Rzeczy zaś *Deorum Cuſtodiæ* te były oddáne y poświęcone u Stározytney Zabobonnośći. Apollinowi dedykowáne *Laurowe Drzewo*, *Oliwne*, y *Lotos* (po Polſku *non bene exprimitur* Obroſłnicá Afrykáńſkie drzewo :) Bachuſowi *Winna Maćica Hædera, albo Bluſzcz, y Winny liſt*: Cererze *Dąb, Mák, y wſzelakie zboża kłoſy*: Dyanie *Knieie, y Dyptan źiele, Jeleniow poſtrzelonych Lekarſtwo*: Herkuleſowi *Jawor y Topolę*: Jowiſzowi *Dąb y Buk*: *Laribus* álbo Domowym Deaſtrom *Mak, Czoſnek, Cebulę*: Márſowi *Jaśion, y Laurowe Drzewo*: Minerwie, álbo Palládźie *Oliwne*, Muzom *Palmowe y Laurowe*: Morfeuſzowi ſnu Bożkowi, *Mak w Głowkach*: Prozerpinie *Narcyz*: Plutonowi *Cyprys*: Cybeli Mátce Bogow *Dąb*: Wenerze *Roża y Mirrowe drzewo*: Junonie *Lilię*, iáko źricy Mleká urodzoną: *Gratijs* álbo Boginiom Wdźięcznośći, y Przyiemnośći, *Wirydarze, oſobliwie Heſperyiſkie Złotych Jábłek rodzące frukta*: Furiis Piekielnym Rezydentkom, *Głog, Ciernie, Jałowiec, y Cis*: Sylwanowi *Cyprys*, á Faunowi *Soſna*: Pomonie *Ogrody*: Florze *Kwiaty*.

> *Populus* Alcidæ, gratiſſima vitis *Jachto*, (to ieſt Bachuſowi.)
> Formoſæ Myrthus Veneri, (ſit Laurea Phæbo.) *Virgilius*.

Tuż náleżą GESTAMINA *oraz* INSIGNIA *Bożkom od Stározytnośći Konferowáne, odemnie Wierſzem Oyczyſtym Skoncypowáne.*

Jowiſz rzuca *PIORUNY*, Mars *MIECZ* podnioſł w ręku,
Neptun *TRZYZĘBNE WIDŁA*, Pallas záś dla wdźięku
Podiełá *DZIDĘ ZŁOTĄ*; Dyana z *KOŁCZANEM*,
A Herkules z *BUŁAWĄ*, ſtał ſię Monſtrow Pánem.
Apolliná ieſt *STRZAŁA*, Bachuſa *ŁODYGA*,
A Kupidyn *POCHODNIĘ*, Merkur *LASKĘ* dźwiga.

Maluiąc tedy w Pałácách, w Ogrodách, ktorego *ex Antiquitate Eruditâ petitum*, Bożka, maſz obſerwowáć, *quo ſitu corporis, formâ, & apparatu*, maſz go oczom *Spectatora* wyſtáwić. Wyrażáiąc tedy, *v.g. Herkuleſa*; nie Maluy go w Kontuſzu Polſkim, *alias riſum moveres non viſum*, urekreowałbyś,

 nie

nie z Száblą u boku, lecz wyraź *Seminudum* z buláwą sękátą, odźianego Lwią ſkorą z rámienia iednego *ad lumbos* wiſzącą, z głową odkrytą, álbo nákrytą z głowy Lwiey ſkorą. *Apollina* Maluy w krotkim ſtroiu, Młodo, z Strzáłą, nie z brodą: Możeſz lokowáć przy nogách iego Laurowego Drzewá gáłąź; bo te iemu było dedykowáne: Możeſz przydáć y to, co iemu ſzło ná ofiárę to ieſt *Gryf*, álbo *Jaſtrząb*, zgołá do twoiey imaginacyi uważ o Bożkach naymnieyſze Cyrkumſtancye, byle *non obſcuras, adornabis* twoię inwencyę, á śiebię pokażeſz *Eruditum.* O czym *fuſiùs & fundamentaliùs informaberis* odemnie, iák przyidę do Hieroglifikow, Symbolow, Emblematow.

Inni oprocz tych Inſigniow dáią Apollinowi *Łuk, Strzały, y Lutnię*, że był *Vates*, Muzow *Præſes*, y Lutniſta: Bachuſowi *Nebridem*, *alias Jelenią ſkorę;* Kupidynowi *Kołczan ze Strzałami*, u ktorych iedne żeleſca Ołowiáne, u drugich Złote, że nierowie Miłość ráni Sercá ludzkie; iedne ozłoći, drugie oczerni; iedne zbogáći, drugie obćiąży: Herkules, oprocz *Buławy z trzema ſękami*, álbo *guzami*, przepaſał biodrá ſkorą w Nemeyſkich Laſách Lwá zábitego: Jánuſowi dáią *Klucze*: Libitynie, álbo Smierći *Koſę:* Minerwie *Kopię z Sową, item Kopię* ná ktorey *Sphinx* Monſtrum oſádzone, to ieſt z Pánieńſką twarzą, ze ſkrzydłámi, y cáłym ćiáłem pśim, ſtráſzydło. Dáią teyże Minerwie y *Ægidem* to ieſt *Tarczę* głową wężowátą Meduzy *inſignitam*: Parkom przędzącym y ućináiącym wątek żyćia ludzkiego, dáią *Kądźiel y Nożyce:* Sáturnowi *Koſę*: Bogini Spráwiedliwośći, *Szalki* &c.

Tymże Bożkom ſwoim dowćipna Stározytność przydałá y upátrzyłá *POJAZDY*, á tym ſamym przyznałá im imperfekcyę, że nie ieſt *Præſentia, & Potentia* ich, ná káżdym mieyſcu, muſzą záżywáć *Wozow, Poiazdow, Karet.* BOG náſz Chrześćiáńſki *Totus ubiq;*: o ktorym mowi *Pater Labbe*: *Intra omnem locum eſt, & extra. Ante omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.*

CURRUS álbo POIAZDY DEASTROW POGANSKICH,

Polſką Pòézyą odemnie *ad recreandum Lectoris Animum* eláborowáne.

POwóz ćiagną Sáturna, záprzężeni Smocy,
Thetydy Swinie Morſkie, Jelenie *w Karocy*
Pląſaią cney Diany: Febus Konmi cztery,
A Luna Párą kárych, *ieżdzą przez Nieb Sfery.*

Wie-

Wielorybow *záprzęga Ocean do* Wozá; *
A Márs Konie Tureckie *żwáne* Strách y Grozá. *
Jutrzenká záś Poránná Koniem iedźie *biáłym,*
A Wenus Łábędźiámi, *poiázdem wſpaniáłym.*
Jowiſzá lotny poiazd, bo ſpieſzy Orłámi,
Cybele Mátká Bogow drápieżnemi Lwámi.
Cererę zboż Boginię Smok ieden y drugi
*Wieżie: Junonę * ważną* ſprzęgłe Pawow cugi.
Bachus záś náprzemiány raz Tygryſy w lidze,
Drugi raz miewa Ryśie, *trzeći*, Oſtrowidze.
Neptuna Hyppotámi, *albo* Wodne Konie,
Ty w ſwym wożie máſz Káre *Piekielny Plutonie.*
Kaſtor y Pollux Konno, *bo wozow nie máią,*
Kupidyn y Merkury, Skrzydłámi latáią.

* Pavor & Terror equi Martis.

* Juno gravida.

TYTUŁ CZWARTY TEY XIĘGI.

EX SACRIS NON SACRA

álbo

SCYENCYA o BAŁWANACH

w PISMIE SWIĘTYM WSPOMNIANYCH,

NIE DLA ADORACYI, LECZ DLA ABOMINACYI.

Inſeruntur *przytym y inne* Numina ex occaſione *dla erudicyi Ciekáwego Czytelniká.*

*J**DOLOLATRIÆ*, álbo Bałwochwálſtwá naypierwśi *per Libentur* Autorowie, Potomkowie *Chama* po generalnym Swiátá Potopie, iáko to *Meſraim*, *Chus*, *Phut*, *Chanan*, *&c.* ktorzy iák *Colonias ſuas*, co raz gdźie indźiey záprowádźili, y rożnych Kráiow byli *Fundatores*, ták y Religij oſobliwey zoſtáli *Parentes*. *Beroſus* záś y z nim *Majolus* twierdzą, że *Ninus*

Krol Babilońſki był naypierwſzy *Idololatriæ* Autor, y Promotor w Babilonij, y w cáłey Aſſyryi, *conſequenter* w bliſkich Páńſtwách, kiedy Oycá ſwego *Bela* (innym Národom nániemánego *Saturna*) Kośćiołem y Statuą czyli grobem wſpaniáłym erigowánemi, uwenerował. Mieyſcá nayſłáwnieyſze Bałwochwalſtwá były *BETHEL y GALGALA.*

Notandum że u Hebrayczykow nayczęśćiey y práwie *ordinariô Nomine* Bałwany, Bożki, zwáli ſię *in plurali numero* Baalim; *in ſingulari Bal*, álbo *Baal*, álbo *Bel.* Mieyſcá záś ku tychże Bałwanow chwaleniu deſtynowáne, zwáli ſię *EXCELSA*, że ná wyſokich mieyſcách, gorách y págorkách, álbo choć ná niſkich mieyſcách, ále ſámę Bałwány oſobliwą wyſokośćią były erygowáne, iáko to ná dolinie *Tophet.*

ALTARE tákże rzeczone było *ab alta Ara*, álbo *alta re*, że wyżey od źiemi miáło ſwoię elewácyę, ku czći prawdźiwego BOGA, lub fałſzywych *Deaſtrow*, iáko etymon tego słowá wykłáda *Majolus* Autor.

FANUM u Pogan zwało ſię, to ſamo mieyſce, gdźie iáki *Deaſter* odbierał Modlitwy, Kádzenia, Adorácyę, od Bałwochwalcow, niby to był po Chrześćiáńſku mowiąc, nie komparuiąc, Kośćioł; *Fanum* zaś názwane *à Fauno Deaſtro*, álbo *à fando*, że ordynáryinie od tych Bożkow effatow, *oracula*, álbo odpowiedźi czekało Pogáńſtwo.

LUCI byli to Laſy, Gáie, Bogow wenerácyi poświęcone, ſamym ſpoyzrzeniem uſzanowánie inſpiruiące *Superſticioſis*; gdźie naymnieyſzą wyćiąć rozgę, álbo ułamáć, nie máłe było *Sacrilegium*, y niby rzeczy Swiętey zgwałcenie, ztąd *Lucanus* mowi Pòéta:

Lucus erat longo nullo, violatus ab ævo.

Zwałá ieſzcze Hebrayſka Superſtycya generalnym terminem ſwoie Bałwány *Theraphim*. co znáczy *Lares*, lub *Penates*, to ieſt Domowych Bożkow, ku wenerácyi w domowych progách wyſtáwionych, bierze ſię y zá *Apiſa* álbo *Cielca.* *Elias Theſbites y Alphonſus Toſtatus* Abuleńſki Biſkup *Stupor Mundi* od mądrośći názwany, twierdzą że *Teraphim* byłá Głowá Dźiećięćia máłego, ućięta Balſamu y Soli *còöperatione* konſerwowáná, ná ktorego ięzyku złotá blaſzká, Dyabłá imieniem náznáczoná, kłádźiona byłá, ná kweſtye ludzkie, dáiąca reſponſa.

Idę do wyliczánia y Opiſánia tych Deaſtrow ordinè
A L F A B E T U.

APIS pierwſze *Idolum* Hebrayſkie od Egypcyanow *mutuatum, alias*, Cielec złoty, ze złotego Hebrayſkich Dam uformowáne noſzenia, mu-

zyką

zyką y tańcem od nich wenerowáne. Ktore Moyzesz z gory Synai z Tablicámi *Decalogi* powroćiwszy, gdy záſtał, obalił, ſpalił, y prochy *in anathema oblivionis* ná wody rzućił, áby tá Superſtycya z wodą upłynełá, *nunquam reditura. Exodi 32.* Opiſanie tego Bożka masz wyżey, *oramben non repeto.* Naywiękſzą miał obſerwáncyę ten *Deaſter*, u Egypcyánow, práwie tám iego byłá *Sedes*, á rzetelniey mowiąc tego Wołá oborá,

ASMODEUS *Tobiæ cap: 3.* wſpomniány, nie był to Bożek, ále Czart, owszem *Princeps* Czártow cáłego Páńſtwá Medow, ztąd też Imie ſwoie máiący, od *Eſch*, to ieſt Ogień, y od *Meday*, to ieſt od Medyi. Mowić by ſię powinno *Eſch Meday*, álbo *Aſmoday*, że ten Czart w Páńſtwie Medow ogień lubieżnośći wzniecał y roſpalał. Ieſt to *Spiritus fornicationum* u *Ozeaſza* Proroká.

ANAMELECH y ADRAMELECH *Kircherowi* iednoż ſię zdaie *Delubrum*, co y *Moloch*, pod literą M. tu opiſaną. Jednákże *Anamelech* Malowány bywał *ſub forma* Koniá, á to ná część Marſá Bogá Woien, ktoremu Koń od Pogáńſtwá konſekrowány *perhibetur.*

ADONIS będąc dźiwney urody Młodźian *Cynyry* Królá Cypru Syn, Wenery Amázyuſz, y dylekt, między Bogi policzony. Ktoremu ze życie Wieprzá dźikiego záiádłość wydarłá, á láment nád nim Wenery też ſame życie przywroćił, Matrony ku Wenerze nabożne (niezbożne) tegoż lámentu często obchodźiły Ceremonię, tákże lámentuiąc, przez to ſobie Bożka Adonideſa y Wenery kaptuiąc reſpekt. Tákie Matrony lámentuiące przy Domie Bożym widźiał y ſłyſzał Ezechiel Prorok *Cap: 8. Et ecce ibi Mulieres ſedebánt plangentes Adonidem.* W Hebrayſkim Texćie miáſto *Adonis*, położono *Thamus*, ále iednoż to ieſt u Tłumáczow Swiętego Textu.

ASTAROTH, álbo *Aſtarthe*, álbo *Aſtoreth* Bogini Hebrayczykow, Sydończykow, Feniceńſow. S. Auguſtyn rozumie że to było *Commune Nomen Dearum.* Rábin *Kimchi* świadczy, że te Bożyſzcze było formą Owieczki erygowáne. *Svidas* Autor mniema że to ſłowo *Aſtaroth*, znáczy *Aſtrum*, *alias* gwiazdę, álbo *Wenerę*, lub *Jutrzenkę.* Tenże S. Auguſtynowi ieſzcze zda ſię bydź *Juno*, y zá tym iego idą zdániem, *Lyranus y Alphonſus Teſtatus*, ktorego *paſſim* tylko *Abulenſis* zowią, że był Biſkupem Abuleńſkim. Innym ſię zdáie *Aſtaroth* iednoż co y Xiężyc.

ADARGATIS pátrzay *Derceto*, tám *informaberis.*

ASIMA innemi imionámi *Pan*, y *Mendes* rzeczony Bożek, *alias Małpa*, álbo *Kożieł* oſtrzyżony według zdánia Tłumáczow. Było to *Supremum*

Numen

Numen u Sámárytánow, ktorzy też Biblią ſwoię ták záczynáli: *In principio Creavit Aſima* (miaſto *Deus*) *Cælum & Terram*, iáko im exprobrowáli Zydźi, *teſte Rabbi Ebenezra.* Szukał wprawdźie Atánázy Kircher w Wátykáńſkiey Bibliotece *curioſitate ductus*, czyli ták Sámárytáńſka záczyna ſię Biblia, ále *nil ſimile* ználazł, znáć że to *rudes* Samárytáni ták w ſwoich piſali Manuſkryptách, álbo Zydźi *ex odio* wymyślili ná nich.

BAAL, BEL, BEEL, BELUS, znáczy *BOGA Paná*, u Aſſyryiczykow y Babilończykow; znáczy *Jowiſzá à genuinè Dominum & Dominatorem. Primam originem Beluſa* tego ſzukáiąc, znayduię zdánie, *Euzebiuſza, Hieronima, Auguſtyna*, dopieroż Pogáńſkich Autorow, *że Belus był Syn Nemroda*, á według Pogan *Jowiſz, Syn Saturna.* Temu tedy *Beluſowi Ninus* Monárcha Aſſyryiſki, iáko Oycu ſwoiemu mniemanemu Bożkowi, Grob wyſtáwił w Babilonie Mieśćie wſpaniáły, y Kośćioł, każąc go iáko Bożka wenerowáć ſwemu poddáńſtwu. Z tey racyi Ninus *Cenſetur* Autor *Idololatriæ.* Z tąd u rożnych Nacyi *Bel, y Bal* Bożka znáczy wielkiey mocy y dźielnośći. Z tego Imienia *Baal* czyli też *Beel voces* ſą *compoſitæ* poformowáne *Beel-phegor, Beel-zebub, Beel-ſephon, Deaſtrow*, o ktorych tu záraz *tractabitur.*

BELIAL zaś to ieſt *ſine jugo* tłumáczące ſię *vocabulum* nie znáczy żadnego Bożka, tylko Dyabłá według ſentencyi S. Hieronima; gdyż pierwſzy Dyabeł *excuſſit jugum.* Bierze ſię *Belial* y zá Człeká rebelizanta według explikácyi Rábinow.

BEEL-PHEGOR był Bałwan Ammonitow, z Hebrayſkiego znáczy *Dominum hiatûs* álbo *aperturæ.* Teodoretowi y Bázylemu zdá ſię bydź *Saturnus*, innym zaś *Priapus* Bożek wſzeteczeńſtwá y nieczyſtośći; gdyż oprocz dopiero wſpomnianey Imienia tego explikácyi, *Beelphegor* w Hebrayſkim znáczy ieſzcze *Dominum obſcenitatis*, że temu Bożkowi *actu fornicationis* czyniono *Sacrificium.* Ták *ſentiunt* Hieronim, Izydor, Teofilakt, Adrychomiuſz, Tirinus Od tego Bożka wźięło Miáſto Imie *Phegor*, y gorá, álbo też od gory *Phegor* gdźie był czczony, on też názwany ieſt *Beel-phegor.* Ná Czćićielow tego Deaſtra żali ſię Pan BOG w Pſalmie 115. *Initiati ſunt Beel-phegor.* Co ták Swięty tłumáczy Hieronim: *Conſecrati ſunt Sacris Priapi.*

BEEL-ZEBUB Bałwan Akkáronitow, *Origenes, Chryſoſtomus, Athanaſius, Cyryllus, Pudentius* czytáią *Beelzebul.* Z Hebrayſkiego ięzyká *ſonat Dominum vel Deum Muſcarum*, z Arabſkiego *Dominum Stercoris*, Páná gnoiowego. Bożek much ztąd názwany, że mnoſtwo much padáło ná mięśiwá Ofiar, ále nie padáły ná Ofiáry BOGU prawdźiwemu czynione. Grecy

zaś

zaś *adinstar* podobno Bożka tego, czćili *Jowisza*, wzywáiąc go, áby muchy od nich odpędzał; Ztąd mu też nowę formuiąc Imię *Mijodis*, to iest *Jupiter Muscarius* według *Pliniusza*. Toż czynili Egypcyánie iákiegoś Bożka Much wzywáiąc, ná pámiątkę iego w Hieroglifikách swoich Muchę rysuią, maluiąc, wyrzynáiąc. W Ewángelij zaś Swiętey *Math: 12.* Zydźi przez tego *Beelzebuba* rozumieią *Principem Dæmoniorum*, chybá z tey racyi, że iák Jowisz według niektorych iest *Jupiter Muscarius*, y iest *Princeps* Bożkow, ták Czart Xiążęćiem Dyabelskim. Stárowolski zaś Ozdobá Kápituły, y Ambony Krákowskiey, twierdźi że Lucyperá iest namieśnik *Beelzebub*, powietrznych Czártow máiący Komendę, ktorzy do grzechu prowádzą ludźi.

BEEL SEPHON, álbo Baal-saphon, zda się bydź Bałwan Egypcyánow, ktorego Egypscy Czárno-Xiężnicy po gránicách Páństwá swego lokowáli *arte Magicâ* nástroionego, áby sługi y niewolniki zbiegłe przytrzymał, y był przy tym wolnego przeiázdu *Superintendentem*, á gránic od Nieprzyiaćioł czuynym Strażnikiem, *według Abenezry* y innych Autorow. Postać mu dawáli według iednych Autorow, Psa, według drugich, Człeká, Merkuryuszá. Tego Izráélitowie choć Złote, y Srebrne z sobą, wychodząc z Egyptu, zábráli Bożki, nierykáli Bożka, álbo boiąc się zátrzymania, álbo też zostáwuiąc go *pro Seminario Deastrow* zabobonnemu Národowi.

BEALGAD było *Simulacrum Fortunæ*, czczone od Syryiczykow. *Gad* znáczy *bonam fortunam*, záczym może się wykłádáć etymon tego słowá Bożyszcze, dobrey fortuny: Inni Tłumácze interpretuią osobliwie LXXII. *alias* śiedmdźieśiąt y dwá Tłumácze, że *Gad* Czártá znáczy, według innych Jowiszá, Gwiazdę dobrą, Geniuszá dobrego, álbo Duchá Aniołá &c.

CHAMOS był Bożek Moabitow, ktorego Swięty Hieronim mniema bydź iednegoż z Bożkiem *Beel-phegor*, już opisanym. *Arias Montanus* zowie go, *Deum Commessationum*, Rozgárdyaszow, obżarstwá, zbytkow: Inni go zowią *Bachusem*: Hebrayczykom iedno iest co y *Osiris* álbo *Bachus*: Innym *Pluto* piekielny.

CHABAR álbo CABAR od Sárácenow, Ismáelitow, Arabow, niżeli Machometá przyieli błędy, wenerowáne *Delubrum*, znáczą z Arabskiego ięzyká *Venerem*, álbo *Luciferum*.

DAGON Bożek *Azotow*, figurę máiący ludzką od głowy do pasá, od pasá do źiemi formę ryby w łuskę przybráney. Według Pòétow, ieżeli część ludzka byłá Męska, názywáli tákowe *Imagines Trytonami*: Jeżeli od

E gło-

głowy byłá postáć Białogłowska, názywali *Syrenami*, álbo *Nercidami*. Opisał te *delubrum Horatius* Poéta:

Desinit in piscem Mulier formosa supernè.

Ták á nie ináczey że urodá Dam ná Rybie się kończy, to iest że roskosz upływa, álbo ná wężu, álbo iádem się grzechowym kończy *& morsu conscientiæ. In præsentia* Arki Páńskiey wźiętey przez Filistyńczykow, y obok postáwioney koło *Dagoná*, tenże *Dagon* pokruszył się ná kawałki, padłszy ô źiemie *in adorationem tanti Numinis. Historiâ Regum testante.*

DERCETO ináczey *Adergatis* Syryiczykow Bogini. *Owidiusz* ią zowie *Dircetis & Dirce*, ktora się w Rybę zámieniłá. Jednoż zda się bydź *Delubrum* z Dagonem, *quo ad formam*, dla rożnośći tylko ięzykow inne u innych Narodow máiąca Imie.

ISIS Bogini Mieśiąca *figuram* máiąca, Zoná *Osyrydesa* Bożka Egyptskiego, o czym mowiłem o Bożkách *extra Romam* szanowánych.

LILITH y LILIS u Hebrayczykow y Zydow iest to *Hecate* álbo *Lamia* nocne *Spectrum*, álbo Upierzyca, czyli Strzyga, Mátronom, według ich zdánia, nieprzyiazna, dźieći morząca, dusząca. Z tey rácyi w domu położnicy, po ścienie piszą Zydźi iáko prezerwátywę, y *Antitodum* te słowá: *Adam Chava, Chutz, Lilith &c.* To iest iáko *Eliak Rabin*, y Zydźi, á z nich *Jan Achacy Kmita* w Cytowániu Talmudowych textow tłumáczy tym sensem: *Adamie z Ewą przybądź, a Lilis upierzyco precz bądź wyrzucona.*

MOLOCH, MELECH, MELECHEM, MELCHAM, MILOCH, (Innym y *Adramelech y Anamelech* zdáie się bydź to sámo) Bałwan Ammonitow; przez ktorego niektorzy rozumieią *Saturna*, Dźieći swoie pożeráiącego, y że ták temu Bałwánowi, iáko y *Saturnowi* u Kartágeńczykow (*Platone, & Plutarchô testibus*) ze krwie ludzkiey czyniono ofiáry. Innym zdáie się bydź *Mars* Egyptski, gdyż w ich ięzyku *Moloch*, znáczy *Marsa* Płanetę. Formę y postáć temu Rábini *affingunt* Koniá y Mułá, inni Krolá, że te słowo *Melech* Krolá znáczy.

Rabbi Kimchi twierdźi, u Autorow, że ten Bałwan był extráordynáryiney wielkośći (z tąd podobno Krol Bałwánow) miedźiány, wewnątrz dęty, podźielone w sobie máiący kontygnácye, ná komorki, czyli okná y *receptacula*, z ktorych w iedne rzucáli Synogárlice, w drugie Báránki, w trzećie Kozły, w inne Cielcá &c. A w nayprincypalnieysze okno, czyli *receptaculum* miotáno Dźieći máłe, y te to było naysolennieysze temu Bałwánowi *Sacrificium*, ná mieyscu *Tophet* názwánym, ná dolinie *Ennon* álbo *Geennon* (z kąd *Gehenna* słowo piekło znáczące uformowáne, *obsimilitudinem* wszych

oboch

oboch mieyſcách, okrućieńſtwá.) Nátym tedy mieyſcu tyráńſtwá, y okrućieńſtwá, *à genuinè* mowiąc, w tey iatce mięſa ludzkiego, Kápłáni Dźieći od Rodźicow ofiárowáne rzucáli oknem, we wnętrznośći nádętey Statuy *Molocha*, w poſtáći Krolá, czyli Cielcá, czyli Koniá, lub mułá erygowánego, pierśi, y ręce ludzkie máiącego, ták *arte* ákommodowánego, że Dźieći w ſiebie rzucone zdał ſię chwytáć y przyimowáć; Pod tym Bałwánem dźiwnie wielkim, był miſternie niby w poſtumenćie piec ogniſty potáiemny, cudnie rozzárzony. Temu tedy *Deaſtrowi* dźieći oddawſzy *in holocauſtum*, áby płáczu, krzyku, y ięczenia w ogniách nie było ſłycháć, trąbámi, y kotłámi hucznemi, ten głos tłumili, oraz Solenny Feſt, y pompę ofiáry reprezentowáli. Dla tego mieyſce *Tophet* znáczy *tympanum, alias* bęben. *Theophilactus* przydáie, że w czole tego Bałwána był kámień iákiś drogi, oſadzony, *admirandè* świetny nákſztałt Jutrzenki, podobno tą *vicem* oczow *ſuplens*, á tym ſamym żywego Deaſtra podobieńſtwo czyniący. O tym Bałwánie litera Páńſka *Levitici 18. Paralip: 20. Jerem: 49.* wſpominas ná ktore mieyſca czytáiąc *Commentarios*, oſobliwie *Tyryna*, z támtąd *Edoctus*, Ciebie też zacny *erudio* Czytelniku. Piſzą o tym Deaſtrze y *Adrichomius*, tandem *Kircher magnæ curioſitatis & ſcientiæ Author*.

MEMNON Bożek Egyptſki, ktorego Statua oſobliwy miałá w ſobie kámień, bo ſkoro wſchodzące o niego obiło ſię Słońce, głos wydawał, ále po przyśćiu ná świat Paná CHRYSTUSA Słowá Przedwiecznego, zámilknął, *teſte Euſebiô Cæſarienſe.*

MARCOLIS, to ieſt MERKURYUSZ gwiazdá, iáko świadczy *Aſcenaz*, temu nie inna rzecz byłá deſtynowana ná ofiárę, tylko zrzucenie kámieni ná kupę koło iego Bałwána, od głowy, ludzką poſtać máiącego, od dołu kámienny poſtument. Z dwoch tylko był formowány Máteryi, z kámienia y Drzewa pewnego: z tąd uroſło przyſłowie: *Non ex quovis ligno fit Mercurius.*

NERGAL, Samarytanow Bożek, z Babilonij do nich wprowadzony. Niektorym Autorom zda ſię bydź ogień: Inni rozumieią że w poſtaći Gołębicy było wenerowáne *Delubrum*, ná Gorze *Garizim*, ná pámiątkę Semiramidy Babilońſkiey, w Gołębicę od Bogow zámienioney. Ktore czcząc *Numen*, chćieli y to wyznać, że z Babilońſkiey y Aſſyryiſkiey Nacyi y Samarytáni *prima* wźieli *initia*. Inni *tandem* Autorowie tłumaczą, że ſłowo *Nergal* z Samarytańſkiego znáczy *Koguta*, więc y formę *Deaſtrowi* tegoż ptaká dawáli.

NISROCH Assyryiski Bożek, *alias* deszczká z Korabiu Nòégo zá Bożka czczona. Może się ó nich mowić: *Unde ruant tabulata struunt*: *Oczywiśćie to naufragium Dusz ich ná tey deszce*. Albo też byłá to Skrzynká z drzewá Korábiowego kształtnie uformowána. U Assyryiczykow iák Arká Páńska u Izráélitow, máiąca obserwancyę. Ze zaś te słowko *Nisroch*, z Assyryiskiego Języka *Saturna* álbo *Jowisza sonat*, tych samych Bogow przez swego *Nisrocha* Bożka rozumieli. Ták *Rabin Salamon Jarrbi*, *Dawid Kimchi*, *y Kircher*, záwołany nátury y prawdy *Scrutator* świadczą.

NABO Bożek Babilończykow, o ktorym *Tirinus multi laboris*, & *sudoris Author*, *è Societate JESU*, swoie daie zdánie, że *per abbreviationem* swego Imienia, *Nabuchodonozor Krol Babiloński* w złotey Statuy erygowaney ná polu *Dura*, kazał siebie, Boską czćią wenerowáć. O czym *Danielis cap*: *3*. U *Kirchera* zaś Autorowie rozumieią, że *Nabo y Bel* mieli postać Węża: álbo że byli *Numina portatilia* do Wieszczbiarstwá służące, ktore z sobą iáko *Comites Viarum* nośili y wenerowali Bałwochwalcy.

OSYRIS w postáći Słońcá ádorowany *Deaster*, tudźiesz *Isis* álbo *Isida* Zoná iego, pod formą *Mieśiąca*. Oboie te Bozyszcza, masz Czytelniku iuż opisane odemnie w Bożkách *extra Romam* wenerowanych.

PRIAPUS Bożek ogrodow, ktory niektorym Tłumáczom Textu Swiętego, iednoż iest, co y Bałwan *Beel-phegor*, o ktorym iużem dał pod literą *B. notitiam*. Był to *Bachusa y Wenery* Syn, szpetny ná ćiele, szpetnieyszy ná duszy. Coż dobrego z tákich Rodźicow Opoia, y Nierządnicy *sperandum*? Tu *collimat Dyodora dictum*: *Hircum Ægiptis Deificaverunt* (ktory iest Hieroglifikiem Wszeteczności) iáko Grecy *Priapa* Bożka Nieczystośći, tákże zá Bożka poczytáli.

REPHAN, álbo REMPHAM Bałwan od Egypcyanow, Ismàélitow, Perssow, Fenicensow, Syryiczykow, y Assyryiczykow wenerowány. *Leo Castrius*, *y Cornelius à Lapide*, mniemáią, że to iednoż iest *Delubrum* co y *Kiwan* Bożek Perski, po Hebraysku *Koń*, álbo *Konen* zwany, to iest *Stator*: Ktorego Bożka potym weneruiąc Hebrayczykowie *ab affectu*, że mu przyznawáli *Sanationem*, názywali *Raphan*, to iest *Sanatorem*, twierdząc go bydź *Stellam Veneris*, ktora kiedy wschodzącemu kredensowálá Słońcu, Imie iey dawáli *Lucifer*, kiedy zá záchodzącym szła Słońcem, názywali *Hesperum*, álbo Wieczorną Gwiazdą; pod ktorą, że leży Hiszpania, názwana *Hesperia*. Mogli ten Bałwan *Jutrzenki* wenerować Izráélitowie, *in Contemptum* Kolumny, y Obłoku siebie prowádzących, według suppozycyi *Hieronima*, *Remigiusza*, *Albertusa*, *Bedy*, *y Lyrana*. O tym Deastrze Text Swięty wspomina *Amos cap*: *5*. *y Actorum* 7. SERA-

SERAPIS Bożek w postáći *Woła*, álbo *Barana*, álbo *Osoby Krolewskiey*, álbo *Smoka*, álbo *Jozefa Pátryarchy* wenerowány, iákom iuż opisał między Bożkámi *extra Romam* szánowánemi.

SUCCOTH, BENOTH, Bałwan Babilończykow, czyli Kośćioł *Uranij* Bogini Astronomow, álbo *Wenery Militty*, gdźie Pánny ná głowach ustroione, ná Chory niby podźielone Gośći wyglądały: á doczekawszy się *impurô actu Dæmonijs placiturô* wenerowali *Deam*. Wielkie zaś było tym Pánnom *nefas* bez tey ofiáry uczynioney, powroćić się do domow. Szpetne Pánny kilkuletnią expektátywą, przy tym Kośćiele śiedząc były martwione, nie mogąc się doczekać kogo ná grzech, y ich szpetność łákomego. Náleżało y pieniężne tym Dewotkom od Amázyuszow *honorarium*, á Bogini tey, choć raz w żyćiu od káżdey Pánny *ta Ofiara prostitutionis*. O czym *Dictionarium Historicum*, *y Kircher*. Inni rozumieią przez tego Bałwána *Kurę*, *y Kurczęta*, álbo *Wenery Gwiazdę*, álbo *Plejady Themuz*, *vide Adonis*, bo to iedno było *Numen* u źle wierzących.

WENERĘ czczoną w Korynćie, gdźie iey Nierządne służyły Osoby, dla Amázyuszow *Venales*. Było ich tám po tyśiącu, iáko to *Lais*, *Tais* (Swięta potym,) *Lena*, *&c.*

THERAPHIM *Ozeasza* Proroká wspomniane *cap: 5.* znáczy *Lares*, *Penates*, *alias* Domowych *Deastrow*, Obyśćia *Præsides*; O czym iużem nápisał, ná początku Bożkow z Pismá Swiętego, *ad abominationem* cytowánych.

Tandem lubo *extra ordinem Alfabeti* o Deastrach kilka wspominam tylko, ále nád niemi iáko *minoris Momenti non desudo*, te są *Nibhaz*, álbo *Anubis* puł Człeka od głowy, puł psa od nog. *Kiwan* Bałwan Persow, po Hebraysku *Kon*, álbo *Konen*, to iest *Stater*, *erectus*, znáczący *Statuam*, *Herculis*, według *Giralda*, według świeżych Rabinow, znáczy *Saturna*, álbo według innych *Stellam Veneris*. *Rimmon* Bożek Syryiczykow, ktory *Wenerę* znáczący *suò etymó*. Innym się zdáie *Pomona* fruktow Bogini.

Zgołá pamięć *deficit*, ręká w pisániu *non sufficit*, rozum *non capit*, *quanta* tych Bogow byłá *varietas* u Zabobonney Starozytności. Prawie emulowały z sobą Nacye, w inwentowániu Deastrow, Bałwanow, co raz im inne choć iednymże y samym daiąc Imiona, figury, *species*. Izràélitowie choć Prawowierni ná ten czas przez cudá y Prorokow dobrze od BOGA illuminowáni gorszyli się z Pogan; á Poganie iáko *simiæ* zápatruiący się ná Izràélitow; ále ták *ob fastum Animi*, czyli *cæcitatem mentis* niewierzący, nie co *conformiter* do Pismá Swiętego, o ktorym słyszeli, drudzy czytáli, swoie adinwentowali podobieństwa, ále tá *similitudo* bardzo

 claudi-

claudicabat. Z tąd wymyślili *Gigantonomachiam*, álbo Batalię Bogow Niebieskich z źiemskiemi *ad instar confusionis lingvarum* u Babilońskiey Wieży. Z tąd Potop *Deukaliona ad instar* Potopu generalnego prawdźiwego skoncypowali &c. Zgołá *Et partem veri fabula semper habet.* Słyszeli Pogánie, ile *sagacioris ingenij*, że u Práwowiernych ludźi spráwiedliwie Zyiący *in Beatorum & Cælitum* idą Katálog, dla tego y oni swoich wielkich ludźi *Zelô, Animô, Ingeniô, excellentes* po śmierći Kánonizowáli, Bozkow álbo *Semi-Deorum* dáiąc im tytuł, y ie ádoruiąc. Słyszeli BOGA prawdźiwego cudá, słyszeli Prorokow *Oracula*, tedy y oni choć *fictitia Miracula & Oracula* swoim Deastrom przypisywali, áby od Zydow *nec ferrô, nec Religione* byli *inferiores. Extant in hunc finem Mythologiæ*, álbo wykłady Pogáńskiey Religij y Fabuł Pòétycznych od Mądrych Autorow y dowćipnych, *Moribus & veritati* adoptowáne, á te pokazuią się bydź kopie z nászych Chrześćiańskich, álbo z Synagogi wźięte Oryginałow. Jáko to *Deam Majestatis*, uczynili Corką *Honoris & Reverentiæ*, pewnie pięknym Kommentem: bo *Majestas*, áby byłá náleżyćie utrzymána, potrzebá áby ią *Honor & Reverentia nutriant.*

****

TYTUŁ PIĄTY TEY XIĘGI.

ECHO GŁOSNE NIEMYCH BAŁWANOW,

álbo

SCYENCYA de ORACULIS

czyli o Odpowiedźiách niektorych Deastrow.

NOTANDUM że Bałwany, Statuy, od Pogáństwá *Cultu Religionis* wenerowáne, czásem po wielu do śiebie powtorzonych Supplikácyách, y uczynionych sutych Ofiárách z ludźi, y z bydląt dawáli rezolucyę, *Consilia, Oracula*, álbo odpowiedźi. Z tey racyi zaś názwáne *Oraculum*, że długo trzebá było *orare* Bożka, álbo że *ab ore* iego *tandem* iáka wypadáłá rezolucya, deklarácya, decyzya, bardzo krotkim Stylem, y to záwichła-

wichłánym. Co nie bałwány czynili, bo żadnego áni żyćia, áni *notitiam futurorum necessariò aut liberè contingentium*, áni Bostwa, áni *Spiritum Prophetiæ* w sobie nie máiące, ále Czart przeklęty *Operum Divinorum simia*, mocą swoią wstąpiwszy w Bałwan, álbo mieysce opanowá vszy, swoie wydawał rezolucyę ubłagány ofiárámi, sobie ie przypisawszy. Ze zaś czasem ten *Princeps mendacij* powiedźiał prawdę, álbo wydał Proroctwo, *verô secutô effectu* komprobowáne, to trzebá mieć zá *Accidens*, & *pro mero casu*, álbo też prawdźiwemu BOGU, *Omnipotenti*, *Omniscio*, *imputandum*, ktory iák *infantium* ták *nefandorum Delubrorum lingvas facit esse disertas*, dla niedośćigłych swoich końcow: y że tego Adwersarzá *compellit*, álbo czasem iemu *permittit*, co przyszłego dobrego, lub złego, lub táiemnego, powiedźieć Swiátu. Jeżeli chćiał y raczył Wszechmocny Pan BOG; áby Oślicá *Baalama Numerorum 22.* do tegoż *Baalama* niesłusznie ią smagáiącego zroskazu Boskiego przemowiłá: *Quid feci Tibi? cur percutis me?* Czemu tenże Pan Pánuiących, nie może y Bałwánom pozwolić mowić, *denuntiando* ludźiom, iákie swoię táiemnicę, iáko rozkazał Delphickiemu Apollinowi *CHRISTI Adventum* opowiedźieć świátu, ktorą odpowiedź w krotce czytáć będźiesz *sub Oraculo Delphico*.

Między Bożkami *Oracula* wydáiącemi, *principem locum* bierze *Serapis* Bałwan Egyptski, *sub forma* Wołá czczony, *alibi* odemnie opisány, ktory o TROYCY Przenayświętszey *Tulidesowi* Krolowi Egyptskiemu *sequens* wydał *Oraculum*, od *Majolusa* nápisane:

Principio DEUS est: hinc Verbum & Flaminis aura;
Unum Numen tribus est, naturaque concors. &c.

Co Polskim wyrażone Rytmem tu czytay wyżey. W Delfach Mieśćie sławnym w *Boecyi*, były iákieś Osoby *ad instar* Bogiń, álbo *Peliades*, ktore tákowe wydały *Oraculum*:

Juppiter est, & erit, fuit idem Juppiter ante.

W tychże samych Delfach w Mieśćie *Boetyckim* był wspaniáły Kośćioł *ad radices* gory *Parnassu* przez Starożytnych Obywatelow erigowány, złotemi y srebrnemi ádornowany Statuámi *mirandô* wystáwiony *opere*, ktory od Woyská Xerxexá, y od Francuzow álbo Gallow był funditùs złupiony, y od Neroná wźięćiem pięćdźieśiąt Obrazow, czyli Posągow Miedźianych zubożony; náostátek zá perswazyą Panow Chrześćiańskich od Konstantyná Wielkiego Cesarza. śćiany iego y Mury były poruynowáne, á *Trypody*, *alias* trzy nogi srebrne y złote do Cárogrodu były przenieśione; zábráne przytym niezmierne bogactwá iuż po Nerona dezolacyi

cyi znowu zebráne: przećież między ták znáczną y częſtą ruiną nie raz był reſtaurowany, *& priſtino* od Pogan przywrocony *Nitori & Honori.* Naybardźiey reparowány od Juliáná Ceſarza Greckiego, od Wiáry Chrześćiańſkiey Apoſtaty, w ten czas, gdy *de eventu* Woyny *cum Parthis*, o ktorey zámyślał, brał *Conſilium* od Delphickiego Apollina, czyli *Tripoda.* W krotce potym tenże Kośćioł piorunem cále ſpalony: Apollina złoćiſta Statua, y podźiemne w lochu czartá *domicilium*, ogniem y ruiną Murow, cále zátypane y záwalone zoſtało; y ták ſławne Bożka Apollina *Oraculum* ruiny iedney ſtało ſię *theatrum*, głośne ná cáłą Grecyą, *& extra* ućichło, w ſamey tylko Autorow pámięci y w Hiſtoryi zginąć niczemu nie dopuſzczáiącey ieſzcze ſię dáie ſłyſzeć. O tym Kośćiele, tudźieſz *de Oraculis* w nim Apollina, tu záraz *enuelcandis* piſze *Homerus Gliade 7. Strabo lib: 9. Diodorus lib: 16. cap: 6. Juſtinus lib: 12. Alexander ab Alexandris lib: 6. cap: 21. Giraldus de Dijs Gent: Syntag: 7.* ná oſtatek *Majolus.*

O Sámym Apolliná Oraculum hanc accipe Scientiam.

KOśćioł ten był bliſko gory *Parnaſſu* opaſany Murem, y Miáſtem, nád iedną głęboką, y ſtraſzną Jáſkinią, ſwoię máiący Cyrkumferencyę, ktory oprocz naturalnego *præcipitium* ieſzcze kunſztem, inwencyą, induſtrią, był dźiwnie opátrzony trudnym przyſtępem, zoſtáwiono do niego iednę ćiaſną śćieſzeczkę, ktorąby iedna tylko oſobá dla ſiebie lub innych *conſultura Oraculum* mieć mogła ákces. W Kośćiele ſamym byłá rowniná, w pośrodku ktorey byłá iáſkinia, álbo rozpadnienie dźiwnie ſtraſzne, y głębokie źiemi, zkąd wiatry wypadáiące, á według Pogan zdánia Duchy wychodzące, ná *Trypodźie, alias* ná troynożnym warſtáćie, czyli poſtumenćie ſtoiącą *Pythoniſſę* lub Prorokinię, czyli Wrozkę, álbo Wieſzczkę porywały, nádychały, czyli ná nie tchnęły, y nie iákim od ſiebie odeśćiem napełniały, tylko pewnych czaſow. Ale trzebá było tey *Pythoniſsie*, czyli Odpowiedźićielce, interes krotkim, y to Greckim zálećić ſtylem, uczynić ſupplikacyę, znáczną uczyniwſzy ofiárę, y poty tego nie proponowáć Bożkowi intereſu, pokiby wprzod nie uyrzałá drżącey, y trzęſącey ſię ofiáry. Po tych wykonánych Ceremoniách, dopiero Czart przez te *Pythiam*, álbo Prorokinię, czyli Czártowſkich wyrokow Apollinowi imputowánych tłumáczkę, od ſiebie nátchnionę, wiátrem onym z Jáſkini wypadáiącym nádęto, Greckim ſtylem dowćipnym, wątpliwym, y záwichłanym, *in Compendio* ſłow dawał *Conſulentibus* deklarácyę, decyzyę, odpowiedźi. Tá *Pythia* álbo *Pythoniſſa, alias* Białogłowá mieć powinna

byłá

była lat pięćdźieśiąt, dopiero zgodną była do tych głębokich (bo ziamy) táiemnic. Tego Apollina *Oraculum Augustus* Cesarz rádząc się, ktoby po nim ná Rządy *Romani Imperij* ná ten czas *in Summo flore* będącego, miał bydź *Successorem*, kiedy kilka rázy powtarzá *Hecatomben*, to iest ze stu bydląt zábitych ofiáry, *tandem z* trudnośćią tákową odniost finalną rezolucyę, álbo *Oraculum.*

Me Puer Hæbreus jubet hinc DEUS ille Deorum,
Tartareas remeare Domos, hac æde relictâ;
Post ergo ora tenens, altaria nostra relinquas.

Co Ja Oyczystą wykládam ći Czytelniku Pòézyą.

Już mię Dźiećie Hebrayskie ztąd pędźi BOG Bogow,
Piekielne ośieść każe, tych się puśćić progow;
Więc odtąd, iak Harpokrat twe usta zamykay,
Od naszych cudnych dotąd, Ołtarzow umykay.

Jákoż tylko się CHRYSTUS Pan, prawdźiwy Pan Pánuiących, Krol Krolow, á prawdźiwiey mowiąc *DEUS Deorum* w Ciele pokazał Ludzkim, Słowo Przedwieczne ná Swiećie się odezwáło, te *Oraculum* zámilkneło, y sam Bałwan teyże obalił się nocy.

Kiedy też *Templum Pacis* wielkim kunsztem, y kosztem w Rzymie zákładali Rzymiánie, tegoż Apollina (*teste Innocentiô III*) rádźili się iák długo tá Fabryká miałá się w Rzymie konserwowáć? Odpowiedźiał Apollo: *Donec Virgo pariet.* Zdáło się Rzymianom Boskich Táiemnic nie świádomym, ile w Pogáństwie coś nigdy niepodobnego, *aby Panná mogła rodźić*, więc ták sobie te *Oraculum* interpretowáli, że iák to rzecz niepodobna náturalnie, żeby Pánná w nienáruszonym Pánieństwie mogłá płod wydáć, ták y to niepodobna, áby ten Kośćioł Pokoiu, miał bydź kiedy zruynowány, dla czego názwáli go *Templum Pacis Æternum.* Ale ieno się CHRYSTUS Národźił BOG Wszechmocny, Kośćioł Pokoiu bydź wiecznym przestał, w swoich ruinách się pochowawszy, Nowemu Krolowi Pokoiu lecąc *in adorationem*, ktorego y teraz w Rzymie *extant rudera.*

Tenże *Apollo Delphicus* o zburzeniu Insuły *Delos* swoie wydał *Oraculum*, u Herodotá y Majolusa położone:

Et Delon, quamvis sit adhuc immota, movebo.

Było y u Tessálow *Oraculum* iákiegoś Bożká, ktore o ćiężkiey Lácedemonczykow klęsce y upadku, á Atenczykow *felici successu* wydało *effatum*, áby *caverent Leutricam cladem*, ktorey że się nie strzegli *Lacones*, ták ná gło-

wę przegráli, że tey ſławney *olim* Rzeczy-Poſpolitey iuż tylko *ſtat magni Nominis Umbra.* A zaś Ateńſka Rzecz-Poſpolita *victrix* támtey, pod *Leukrami* Wioſką Bóecyi, *Scienciis, fortitudine, opibus* áż do Machometáńſkiey Religij chwalebnie *florebat*: przy Tureckim dopiero Xiężycu, *ſuum amiſit lumen*, y do tych czas w okropney zoſtáie nocy, pod tytułem Xięſtwá *Athen.*

Sławne były y náſtępuiące *Oracula*, naprzod *Dyndymæi Apollinis*, ináczey názwane *Branchidarum*, ktore niezmierney wielkośći miáło Kośćioł, y Bogactw wielkich *gazophylacium*, od *Miletu* nie dáleko. Ná Inſule *Delos* Morzá Greckiego, były pewne *Sortes*, álbo Loſy w rzeczách trudnych y záwichlánych *ope* Apollina, ktory tych Loſow *Præſes Creditus*, Człeká wątpliwego upewniáiących. W Sycylij zaś były *Crateres* álbo Czaſze naczynię, ktore *ſtatis temporibus*, álbo ogniſte iſkierki z ſiebie wydáwały, álbo wodá w nich wrząca nigdy ſię *extra* Czáry nie wylewáiąca, co dobrego, álbo złego wieſzczyłá. Tuż náleży *Serapideſa, alias* pod figurą Słońcá czczonego Bożka Egypcyánow *Oraculum*, ktore Oſobom dźień ieden nie iedzeniem, á trzy dni nie koſztowániem winá, y to ſpiącym, Mánifeſtowało *arcana.* Było y w Bòécyi *Jovis Triphonij antrum*, álbo iáſkinia, z kąd tenże Jowiſz ſwoie wydawał Swiátu *Oracula.* Kto ſię go rádźić zámyślał, nágo, lub w biáłey, álbo purpurowey ſzáćie ſpuſzczać ſię był powinien w tę iáſkinię, wprzod kilku dniowym śiebie umywániem, *item* ofiárowaniem Báráná *Trytoniuſzowi* Pánu iáſkini, *item Saturnowi, Apollinowi, y Cererze* przygotowawſzy. Trzebá było y wody ſię nápić z rzeki *Lethe* álbo *Oblivionis* názwaney ná tę podroż, áby przeſzłych rzeczy cále zápomniał Człowiek rádzący ſię tego *Oraculum.*

Argonautowie, ktorzy przed przyśćiem ná Swiat CHRYSTUSOWYM żyli tyśiącem dwieśćie lat, w *Cyzicus* Mieśćie Helleſpontckim, niezmierney wielkośći, y niewypowiedźianey pięknośći wyſtáwili Kośćioł. Ten, komuby z Deaſtrow mieli dedykować, kiedy ſię *Pythium Oraculum*, rádźili. uſłyſzeli odpowiedź: *DEI Genitrici.* Pogánie nie rozumieiąc, *Arcana veri Dei*, *Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátce poświęćili. *Zeno* potym Mátce prawdźiwego BOGA poświęćić kazał. Tey odpowiedźi *Cedrenus recenſet tenorem*, á z Niego *Joannes de Carthogena*, á Ja z Oboch tylko te ſłowá kłádę:

Illius æternum Natum ante ſæcula Verbum,
Neſcia Virgo Viri, quondam in partu tenera edet.
Hujus, quam MARIÆ movet Alma Genitrix,
Agnoſcet Templum proprium ſibi ritè dicatum.

Te *Oralucum Argonautæ* Miedźiánemi, czyli Spiżowemi literámi ná Marmurze wyraźili, ná naywyżſzym mieyſcu, nád brámą álbo *introitem* Kośćiołá, w murze oſadźiwſzy, *ad perpetuam rei memoriam, Eodem Cedrenô teſte.*

Nie zá pośłednie mieli *Oraculum* Statozytni Rzymiánie tę, ktore *à Cymmerijs Populis* pochodźiło, ktorzy mieſzkáli *inter Bajas, & Cumas* bárdzo ſtározytnemi Włoſkiemi Miáſtámi, według *Strabona, y Piliniuſza.* Ci ludźie pod źiemią tylko iák krety mieſzkáiąc, nigdy ná ſłońce nie pátrzyli, w nocy ná prozbę ludzką w rożnych trudnych táiemnicách dáiący odpowiedźi z inſpirácyi Szatána. Spoſob życia, to zgroſzá zebránego odpowiedźiámi, to zá minerały biorąc pieniądze, y niemi wikt kupuiąc ſobie; mieſzkáiąc bowiem w lochach, wykopywáli minerały, y niemi hándlowáli. Od Krolá pewnego zá fałſzywe y nieſpráwiedliwe *Oraculum* precz wygubieni, ktorych wſpomina y *Teſtus Autor.*

Inne mnieyſzey Konſyderácyi *Sileo Oracula.*

TYTUŁ SZOSTY, TEY XIĘGI.

NOWY FRONCYMER
z STAROZYTNYCH SYBILL PANIEN,
álbo
SCYENCYÁ ô SYBILLACH.

NON *ſibilum* choć o Sybillách, ále słowá rzetelne o prawdźie rzetelney z Autorow tu chcę promowowáć, *ad Eruditionem* Czytelniká.

Náturalna konnexya, o tey Máteryi tu moie pociągnełá pioro, áby po Bożkách, y Boginiách, o tych Pánnách coś Boſkiego tchnących, piſáło: áby po odpowiedźiách, y wyrokách rożnych Deaſtrow, y te Pánny z iáſkiń, ſkał, y mieyſc niedoſtępnych ſwoich, wyſzły *in Theatrum* moich Aten, Im przydáiąc *plauſum & ſplendorem.* Aby ſię po tyśiąc letniey w Księgách Hiſtorycznych *ſedencyaryi, inter folia* tey lichey pracy moiey przewietrzyły, *flore* Pánieńſtwá ſwego, *floridum* czyniąc *Stylum Operis mei.*

To słowo *Sybilla*, z Greckiego języká *ſonat Divinorum Conſiliorum conſciam*, álbo też *Jovis conſilium*, álbo też *Divinum conſilium;* á według *Iſidorá*

Dei mentem znáczy. Dla tego nazywáią się *Virgines fatidicæ, Phæbades.* Káżda Białogłowá máiąca *Donum Prophetiæ*, może się tytułowáć *Sybilla.* Te jednák formalne Sybille są dystyngwowane, bo zá czystość Pánieńską *integerrimè* záchowaną, Duchem były od BOGA udarowáne Prorockim, według S. Hieronimá. Z tey racyi y S. Augustyn nie śmie Je *damnare falsitatis.* owszem *lib: 13. contra Faustum Manichæum cap: 15.* wyráźnie mowi: *Sibyllæ de Filio DEI, aut de Patre DEO vera prædixisse, & dixisse perhibentur.*

Notandum y to, że Sybille nie razem, lecz rożnych wiekow, áni ná iednym mieyscu, lecz po rożnych Kráiách, Skałách, Jáskiniach, odludnych mieyscách znaydowały się, y Prorokowały, piszące swoie zdánia *posteritati ad notitiam* pełne Proroctwá.

Baroniusz Purpurat Rzymski, nie tylko Kárdynalską Godnośćią, ále y mądrośćią *Eminentissimus, in Annalibus Ecclesiasticis* twierdźi, że Wiersze Sybill zá Krolá Rzymskiego Tárkwiniusza pysznego, były z rewerencyą w Kapitolium reponowáne; lecz potym w kilka set lat zgorzáły. Záczym tę repáruiąc ruinę (*Varrone, & Lactantiô testibûs*) wysłáni byli *magnæ notæ & activitatis* po całym Swiećie Ludźie, *partum ingenij*, tychże Sybill szukáiący, y názbierali tyśiąc Wierszow, podanych potym z mandátu Augusta Cesarzá (*teste Tacitô*) Mądrym *ad Examen & trutinam.* A że się pokazáły rzeczy osobliwe Swiátu prorokowáć, w Kośćiele Apollina są lokowáne; inne Księgi Łáćińskie, y Greckie, iákie Proroctwo *enuntiantes*, dekretowawszy ná ogień, według *Autora Swetoniusza.* Z tychże Pánien *effatis* August Cesarz wyczerpnął, że Nowy Krol Swiátá, *Divos DEUS, ipse Gubernans*, Pan Pánuiących CHRYSTUS miał się z Pánny Národźić: więc przyszłemu ná Swiat Gośćiowi w Kapitolium wystáwił Ołtarz z tytułem: *Ara Primogeniti DEI.* Zkąd do tych czas ná támtym mieyscu Nayświętszey Pánny zostáie Kośćioł, *Ara Cæli* názwany, iáko *Nicephorus Svidas, Cedrenus, y Baronius* świadczą Autorowie. Chrześćianie stárzy ná skonwinkowánie Pogan, bráli z Sybill Argumenta, ztąd od niewiernych, Sybillistámi názwani, *teste Origene lib: 5.* Wyszedł zátym surowy (bo pod gárdłem) Cesarzow Rzymskich edykt, áby Skryptá Sybill, nie były Czytáne, áni Cytowane, iáko probuie *Justinus Martyr.* A zaś *Diocletianus* Cesarz, prawdźiwy okrutnik y ná sáme Sybill Pismá stał się tyránnem, ná ogień ie skazáwszy; áby były po cáłym Swiećie palone. *Baronius Rutilius, Claudius* zaś świadczy, że od Rzymian byli postánowieni Pietnastu *Custodes* álbo *XV. Viratus*, do strzeżenia Pismá Sybill, ktory honor, y

funkcya

funkcya konserwowałá się áż do Teodozyusza Młodszego Cesarza, zá ktorego że *Stilico* popalił ich Księgi, y ten Honor Pietnastu Mężow, *genuinè Quindecim Viratûs* znieśiony.

Autorowie *Hercules in Oraculis*, *Clemens Alexandrinus*, *Marcus Terentius*, *Varro*, y *Lactantius*, wszystkich tych Pánien Sybill Duchem Prorockim nápełnionych, y wsłáwionych liczą Dźieśięć. Inni Autorowie liczą Dwánaśćie, álbo więcey, iáko *patebit in sequentibus*. Z tych naypierwsza y naydawnieysza *perhibetur SAMBETHE*, ináczey *Chaldæa*, *Hæbrea*, álbo *Persica Sibylla*; ktora ô pięćiorgu chlebá cudownie rozmnożonego, swoie *sequens* wydałá *vaticinium*.

Panibus ex quinque, binis & piscibus olim
Millia quinque Virûm, in desertis exsaturabit,
Quin & fragmentîs collectîs reliquiarum,
Bis senos Cophinos, ut sit spectare, replebit.

O czym *Janus*, *Jacobus*, *Beissardus*, *in Tractatu de Divinatione*. Pisze o niey y o innych krоćiuśieńko, y Xiądz Smárzewski *Soc: JESU Bonorum memoriâ dignus* w Xiążeczce: *Nowy Adam* názwáney.

Lelius Cleopassus te Jey ieszcze przyznáie Proroctwo nástępuiącę o wieźdźie Chrystusowym do Jeruzalem ná Ośiełku:

Hic Rex est Judæa, tuus quem pullus Aselli
Sustinet: Hôc laudes adveniente, Cane.

Arias Montanus to Jey przyznáie, o zdeptániu Węźá Rayskiego, pewnie przez CHRYSTUSA y MARYĄ: *Tu pede prævalidô, calcabere callide Serpens.*

Druga Sybilla ráchuie się *Lybica* (z Libij) Imieniem *ELISSA* álbo *LYBISSA:* tá o Chrystuśie Prorokowałá, że chromych, ćiemnych, głuchych miał uzdrawiáć, umárłych wskrzeszáć, według *Herculesa* Autora *in Oraculis*. *Janus* zaś, *Jacobus*, *Beissardus*, dopiero námieniony to Jey przypisuie *Oraculum*,

Cuncta jubens, faciet. &c.
Horrentemque feret, de vepre coronam. &c.
Judicium tunc certò erit, in quo jus feret æquum
Ipse DEUS, Mundi Judex. &c.
Ah vos resipiscite stulti
Mortales, magnumque DEUM, irritare cavete.

Inni Autorowie y to Jey przypisuią: *Virgo DEI Filium gestabit.*

Trzećia byłá *Sibylla Delphica*, nie dáleko Delfu Miaſtá, *deliteſcens*, *ARTHEMIS* imieniem, ktorą *Herkules* názywa *ERYTHRÆAM Lamiam, Siculam.* Tá w ten ſpoſob *vaticinata lib: 6, Oraculorum*, o Przedwiecznym Synu Boſkim, o Chrzćie Jego

Æterni magnum Natum cano pectore ab imo;
Cui Solium Genitor tribuit, Supremus habendum
Nondum progenito: ſiquidem de Corpore duplex
Extitit. Eſt autem perlutus fluctibus Amnis
Jordanis, glaucô pede, cujus volvitur unda.

Teyże Pánnie, tenże Autor, przypiſuie o Nienáruſzonym Pánieńſtwie Nayświętſzey Pánny, náſtępuiące Proroctwo.

Qui Virgineô Conceptus ab alvo
Prodibit ſine tactu maris, omnia vincit
Hoc naturæ opera: at fecit, qui cuncta gubernat.

Xiądz Smárzewſki *Soc: Jeſu:* to Jey przypiſuie: *Deus abſq; Virili ſemine naſcetur. Thomas Gerſon* Teyże przyznáie Proroctwo, o CHRYSTUSA Páná Policzkách, plwoćinách, y o nápoiu z octu y żołći.

Impingent illi Colaphos, & ſputa ſceleſtis
Iſràël labijs; nec non & fellis Amari
Eſcas adponent, potumque immitis aceti.

Czwartą Sybillę *CUMÆAM* liczą námienieni Autorowie, *Antiquiſſimîs temporibûs* żyiącą y Prorokuiącą we Włoſzech, gdźie podźiś dźień przy Mieśćie *Cumæ* názwánym, głęboká prezentuie ſię iáſkinia álbo Grotta tey *Sybilli ſedes.* Właſnym zowie ſię Imieniem *EROPHILE* álbo *SYMMACHIA.* Tá z ſwoiey iáſkini iáko *ex Cathedra veritatis* nie fałſzywe wydałá Proroctwo, o przyśćiu, y Národzeniu CHRYSTUSA z Nayświętſzey Pánny, tákowe:

Temporibuſque petet poſtremis terram,
Et brevis egreſſus MARIÆ de Virginis Alvo,
Exorta eſt lux Nova - - - - - - &c.
Hoc Puero nato properavit gaudia tellus,
Cæleſtis riſit ſedes, & geſtiît orbis.

Prorokowáłá y o dniu Sądnym *apertiſſimè*, y o Reſurrekcyi Páńſkiey: Prorokowáłá y to, według Autorow: *Virgo pariet.*

Piąta Sybilla byłá *CUMANA*, od Miaſtá *Cuma* w Azyi Mnieyſzey rzeczona. Zowią ią y *Ærythræam*, Imieniem zaś właſnym *Amalthæam Erophilen*, álbo

álbo *Demophilen.* O Tey pifzą, że ftáremu Tárkwiniufzowi Krolowi Rzymfkiemu Dźiewięć Xiąg Sybillińfkich Wierfzow prezentowałá, pretenduiąc wielkiey zá ten drogi towar Summy. Gdy ná ták wielką uśmiechnął fię táxę; oná trzy Xięgi w ogień rzućiłá, teyże kwoty pretenduiąc od Krolá zá refztę Xiąg, to ieft zá fześć. Kiedy w dániu Krol nie łatwy; drugie trzy fkazałá ná płomień, domawiáiąc fię Krolowi, áby przynaymniey zá te trzy zámierzoną Summę, Krol ze Skárbu wyliczyć iey kazał. Ktory widząc ftátek Sybilli w záłożoney táxie, tudźiefz iey importunią przymufzony, zá refztę Xiąg, *alias* zá trzy, záłożoną dáć kazał Summę, *Trecentos Philippeos Aureos.* Xięgi te oddawfzy do Kośćiołá czyli *Archivum Jovis Capitolini* w Mármurowey záwarte Skrzyni, ktore potym zgorzáły z Kośćiołem. Opowiadáłá o przyśćiu CHRYSTUSA Paná ná świat, o Błogosłáwieńftwie wiecznym, o Refurrekcyi, y Cudách Jego, o końcu świátá.

- - - Caftam pro Matre puellam.
Deliget; Hæc alias formâ præcefferit omnes.
- - - DEUS ex mortuis refurget.
Omnia namquè cadent Lucentia, Sydera Cælô.

Szofta w komput Sybill idźie *ERYTHRÆA*, Szoftego Wieku po Swiátá Potopie, (iáko fámá wfpomina) żyiąca, blifko Morzá *Erythræum*, to ieft Czerwonego, miefzkáiąca, *à loco Converfationis fuæ* Imie máiąca. Tá *acrofticô Carmine*, to ieft początkowemi Wierfzow fwoich literámi wyráźiłá te fłowá: *JESUS CHRISTUS DEI FILIUS, SERVATOR CRUX*, w ktorych Wierfzách (*brevitatis Causâ*, tu odemnie nie położonych) Prorokuie o Národzeniu Chryftufowym, o Sądźie, y obiáwieniu fkrytośći ná nim, o Záćmieniu Słońcá, Mieśiąca, ich upadku, o wyfufzeniu rzek, zrownániu gor, o Piekle, iáko *patet* z fłow:

Ignis fontes æternus aduret, &c.
Iile DEI legem complebit non violabit, &c.
Illi libabunt, Aurum Myrrhamq; ferentes
Thusq; Sacerdotes, &c.
Incedent claudi, furdis audire licebit:
Ifolitas Mutis dabitur formare loquelas;
Expellet furias: oppreffi morte, refurgent;
Placabit fluctus, &c.

Y to Jey vaticinium: *Deus Caro factus apparebit.*

O Antychryśćie Jey *vaticinium* tákowe *apud Beiffardum extat:*

Et Be-

Et Belial veniet, facietque insignia multa.
Inter mortales, tunc Sanctorum Resurrectio Virorum.

Przypisuią Jey y te *effatum*: *Cerno Dei Natum, qui se demisit ab alto &c.*
Hebræâ quem Virgo feret de stirpe decora, &c
In terris multum est teneris passurus ab annis, &c.
Virgine Matre Satus, prudenti pectore verax.

Innumera vaticinia tey Sybilli przypisuie Xięgá pewna w Bibliotece Weneckiey *apud S. Gregorium Majorem* lokowána y chowana, w ktorey *de septem Statibus Ecclesiæ*, o Auguftá Cesarzá Pánowániu, názywáiąc go *Taurum*, y przyściu Chrystusowym: *Illis Diebûs Agnus Cælestis veniet*, &c. *Jacebit in fæno Agnus*, &c. *Eliget sibi ex piscatoribus*, &c. *Unumq; Diabolum*, podobno Judaszá. O Elzbiećie w stárośći rodzącey, &c. O Enochu, y Eliaszu mowi: *Venient in postremis diebus duæ lucidissimæ Stellæ in peccatis mortuos suscitantes.* O czym *Beissardus in Tractatu de Divinatione.*

Siodma Sybilla *SAMIA*, czyli Insuły *Samos*, czyli też od Miastá *Samos*, álbo *Sames*, ná teyże Insule *olim* będącego rzeczona, *propriè PHITO* álbo *PHIGO* názwana; o CHRYSTUSA Páná wieźdźie do Jeruzalem, ná Ośiełku Prorokuiąca: *item* o Koronie Cierniowey, o nápoiu octu z żołćią, o karániu sceleratow.

DEUS Spinis coronabitur.
Injustosque, malosque, irâ pœnîsquè còërcens,
Immittens bellum, pestem, tristesque dolores.

Osmą Sybillę ráchuią Autorowie *HELLENSPONTICAM* álbo *TROJANAM* w polu Troiáńskiey urodzoną Kráinie. Imie iey *DEMO* álbo *DIPHOBE*. Prorokowáłá o Náuce Chrystusowey, o Záćmieniu Słońcá, o rospádnieniu záslony w Kośćiele Sálomonowym, podczas Męki Chrystusá Zbáwićielá naszego.

Scindetur Templi Velum, mediumque diei,
Nox nebulosa tribus premet admirabilis horis.

O Niepokalánym Poczęćiu, y Pánieństwie Nayświętszey MARYI Pánny Prorokowałá, *Hercule teste in Oraculis* w te słowá:

Dum meditor quandam vidi, decorare Puellam,
Eximio castam, quæ se servaret Honore:
Munera digna suo, & Divino Numine visa,
Quæ sobolem pareret, multo splendore micantem.

Táż u innych Autorow wyrzekłá: *DEUS impios perdet.* Dźie-

Dźiewiąta Sybilla *PHRIGIA*, Imieniem *PHAENNIS*, w Kráinie Frygij prorokuiąca, o Reſurrekcyi, y wſtąpieniu Chryſtuſa do Otchłáni.

De Cælo veniens, mortales induet artus.

Reprezentuie Gábryelá mowiącego do Nayśw: MARYI Pánny:

Accipe Virgo DEUM, gremiô intemerata pudicô &c.

Venietque (bonam ſpem portans omnibus) Orcum.

Y to oná *prædixit* Swiátu: *Deus homines judicabit.* Opiſałá y Potępieńcow nieznośne w Piekle *Cruciatus*, zębow zgrzytánię, wyćię, ſtráchy, głod, prágnienię, temi konkluduiąc ſłowy:

Optandumquè mori dicent, fugientque vocantes.

Dźieśiąta *tandem concludit agmen* Sybill, *TYBURTINA*, ináczey *ALBUNEA* Sybilla, we Włoſzech w ſkále Miáſtá *Tybur* Stározytnego, teraz *Tivoli* názwánego, rezyduiąca, od Auguſta Ceſarza wzywána, chcącego ſię od Niey dowiedźieć, kto Pánem Swiátá bydź y zwáćby ſię mogł *legitimè.* Odpowiedźiałá Sybilla; (*diſponente DEO verô:*) áby w Niebo podnioſł Oczy, gdźie *in circulo Solis* uyzrzał Niewiáſtę z Dźiećiątkiem śiedzącą w wielkiey iáſności, perſwáduiąc mu, áby to Dźięćię zá prawdźiwego, y iednego uznał Páná. Więc od tego czáſu od używánia tytułu *Domini, abſtinuit.* Tey Proroctwo tákowe *extat apud Arium Montanum.*

Excipiet Natum Chriſtum clariſſima Bethlêm, &c.
In præſepe Cubans, quem faſcia, circuit, eſtque,
Dicta Logi, Bethleem Divina Patria Nutu.

W *SENIE* Mieśćie Włoſkim, w Kośćiele Katedrálnym pod tą ſámą Sybillą, (gdźie wſzyſtkie *cum Oraculis ſuis* Malowáne *conſpiciuntur;*) tákowe *extat vaticinium*: *Naſcetur Chriſtus in Bethleem, annuntiabitur in Nazareth.*

Po wyliczonych Dźieśiąćiu Sybillách, (*de quô numerô eſt Communior* u Piſarzow *ſententia;*) nie záwádźi tu wſpomnieć *Supernumerarias*, y wyprowádźić *ad Theatrum* Aten moich, dwie, álbo trzy Sybille, o ktorych tákże *Magnæ Authoritatis* Piſzą *Scriptores.* Táka byłá *Sybilla Europea*, to Swiátu *proferens vaticinium*: *DEUS labores perferet.* *Supponendum* że tá, ieſt táż ſámá, co y *Tyburtina*, álbo *Cumæa*, lub inná bliſko Europy Sybilla.

Druga *Supernumeraria Epyrotica*, álbo z Epyru Kráiny, *Phàénnis* Imieniem, ktorey to przypiſuią Proroctwo o Chryſtuśie:

Virginis æternum veniet de Corpore Verbum.
Purum, - - - - - - &c
Edetur mundo pauper, qui cuncta ſilenti
Rexerit imperiô, - - - &c.

Trzećia *extra numerum* owych Dźieśiąćiu, liczy śię *Sibylla Egyptiaca:* o ktorey podobno *putandum*, że iednaż ieſt *cum Perſica*: ktorey to *imputatur* proroctwo o Chryſtuśie: *DEUS Peccator reputabitur.*

Lelius Cleopaſſus to Jey przypiſuie *Oraculum*:

Virginis Hæbrææ caſtum deſcendet in Alvum,
Factus Homo: tandem eſt hac Genitrice DEUS.

W Senie Mieśćie Włoſkim, w Katedrálnym Kośćiele, z Mármurow, czarnego, y białego, cudnie wymurowánym, nie mniey y Málowániem przednim Sybill Dźieśiąćiu, dźiwnie pieknie ádornowánym, dáią śię widźieć, y czytáć *Oracula*, pod káżdą Sybillą, ktore, Ktora *Entuzyaſmem* nápełniona, z iáſkiń, y ſercá ſwego głębokośći wydáłá Swiátu, też ſame, com tu Cytował, tylko *Synonymicè & aliâ Phraſi* wyráżone. Są y inne z Greckich Autorow przydáne, ktorych Ja tu *non appono*, niechcąc bydź *Longinus*, *alias* Długoſzem, w iedney Máteryi, wolę bydź *Curtius*, krotko piſzący, álbo *Hermanus Contractus*, ukrocony, temperuiąc pioro w tey máteryi przytępione. Tego iednák nie opuſzczę, że ktoraś Sybilla (podobno *Cumæa* we Włoſzech) owe Herbowne Rzymiánow litery *S. P. Q. R.* to ieſt *Senatus Populus Que Romanus*, ták *ore Prophetico* czytáłá: *Serva Populum Quem Redemiſti*; Chryſtuſowi to ápplikuiąc. *Lochner in Appendicè Hiſtoriarum.*

TYTUŁ SIODMY, TEY XIĘGI.

ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY,
INCIPIENS á iuż CONSUMMATUS;
álbo
SCYENCYA o WYBORNYCH TERMINACH,
o Nomenklátурze, de Luſu Verborum, *o Anágrámmátách, Prowerbiách, Głoſach Zwierzęcych, Terminach rożnym Kunſztom ſłużących.*

NOmenklátura álbo *Notatio Nominis* explikuie, iákie ſłowo co *ſonat*, álbo z kąd ma *originem*. Co obſerwuiący może pieknie mowę ſwoię *adornare*, y nią dźiwnie Auditora lub Czytelniká *delectare animum*. Ták *DEUS* niby śię mowi *à dando*: *Niedźiela*, niby Nie dźiełay nic w dźień BOGU poświęcony: *Matká*, niby Ma, tká, Dźiećiom: *Macocha*, niby Ma, co, to cho-

to chowa dla siebie, álbo swoich: *Zołnierz*, niby Zołd bierz, iákoż po łáćinie zowie się *Stipendiarius Miles*. *Hetman*, niby *Hæc manus* cáłego Woyska, iest śiłą, potencyą, y rządem. *Honor* formuie się z dwoch słow, to iest ze słowká Hebrayskiego *Hon*, to iest Bogáctwo, y ze słowká Francuskiego *Or*, to iest Złoto. *Indeque venit Honor*, mowi *Ovenus* Pòéta. *Panná Domicella*, że w domu śiedźieć tylko powinna, á nie bydź *Bibiana*: *Optatus Milevitanus*, Miły Gość, álbo Mile witány Gość. *Labiryntbus*, niby *Labor intùs*, bo ćiężko się było wywikłáć z niego. *Fortuna*, niby *fortè una*: *Luna* niby *una*: *Juno*, niby *juvans* rodzące Mátrony. *Marćin Luter* zwał się *Lotter*, to iest błazen z Niemieckiego, potym się názwał *Luter*, álbo *Lauter*, to iest czysty, chędogi, iáko wywodźi Kwiátkiewicz. *Gloria*, niby *Claria*: *Gloriari*, niby *clarificari*. *Gladius*, *à cladibus*: *Aurora*, niby *aurea hora*; *Dominus*, niby *do minùs*: *Fatum*, niby *effatum*, ztąd mowi *Minutius Felix*: *Quid enim est aliud fatum, quam id, quod de unoquoq; nostrûm effatus est DEUS?* *Conjugium*, niby *Commune jugum* Męża y Zony. *Adam* znáczy źiemię z Hebrayskiego, *Homo*, też zowie się *ab humo*, tákże od źiemi.

Terminow niektorych Explikácya Łáćinskich.

Lunare arcum, znáczy iedno, co ćiągnąć Łuk.

Marsum Carmen, bierze się zá przymowki Wieszczbiarskie, bo się tym Marsow Nácya bawiłá.

Frangenda palma est: to iest przegráć wiktoryę.

Parasitus, *alias* Pochlebnik od Kátullá názwány *Cænipeta*, że *cænam alienam petit* to iest uczęszcza; *Mensarum assecla* od Cicerona; *Sectator epularum*, od Sydoniusza; *Canis Venaticus*, od Plauta. *Gnathones* też zowią się Pochlebcy, iż o nich mi pisze w Gnatonie *Terentius*.

Bidentes zowią się Owce o dwoch zębach, ktore się po dwoch lećiech im wyrzynáią, y są wyższe nád inne, y tákie same były sposobne do ofiar. *Servius* záś wywodźi, że od *biennium*, *alias* od dwoch lat názywáią się.

Investis Puer, to iest Bezwąsy, że *non vestitam* ma *faciem* włosámi; Apuleiusz go zowie *Imberbem*.

Bellum y *Prælium*, nie iest iedno, bo *bellum*: iest niby sam czas, y rácya Woyny, y może trwáć lat kilka, kilkanáśćie, kilkadźieśiąt, á *Prælium* iest sámá potyczká, Batália, *actus unius horæ* álbo *diei*.

Exta, zowią się wnętrznośći gorne, *alias* Serce, Pluca, Sledźiona, Wątroba, ktore, zábiwszy bydłe Stárożytni Pogánie, ieszcze ćiepłe niżeli krew w nich obumárłá, Bogom ofiárowáli, y z nich *divinabant*, to iest pro-

gnoſtykowáli *res futuras.*

Lymphati, miáłoby ſię mowić *Nymphati*, że Nymfow Bogiń Duchem kto był nátchnięty, álbo ráczey ſzálony, mánią ćierpiący, z widzenia Nymfow w wodźie. Wyráża ſię tedy y nátchnięty od Deaſtrow y ſzálony, terminem *Lymphatus.*

Ador y Adorea, znáczą zboże, y pochwałę, iż Ceſarzom *olim* zá chwalebne zwyćięſkie ákcye, Poſpolſtwo Zboże. Zyto ofiárowáło, wyſtáwuiąc Ich *Hæroiſmum*, z tąd uroſło, że *Adorea* kłádźie ſię zá Pochwałę y Panegiryk.

Claſſis, znáczy rázem wiele Okrętow. Cudzoźiemſkim terminem dobrze *effertur Flotta.*

Aras tangere, iednoż ieſt, co przyśięgáć, ze *olim attactu* Ołtarzow czyniono *Juramenta.*

Odium Vatinianum, znáczy nie ubłagáną nienáwiść czyię przećiw komu, że *Vatinius* Rzymiánin wielkiey niezbożnośći Człek, u wſzyſtkich był w nienáwiśći.

Pedes Lanei, pulmonei, niby z wełny, z lekkiego formowáne: Mowi ſię ná ćicho y lekko ſtąpáiących, *Laneos pedes habet.*

Proficiſci ad Limina Apoſtolorum, znáczy iść do Rzymu, do Kośćiołá SS. Apoſtołow.

Omen, według *Varrona* Łáćińſkiego Języká *Excultora*, niby ſię mowi *Orèmen*, *alias* Wieſzczká, Wrożká, znák Proroctwá z ſłow wymowienia. Z tąd kiedy, kto co mowił, boiąc ſię żeby z uſt y ſłow iego iákie nie wypádło, co złego Ominuiące, záraz przydawáno do ſwoich effatow: *Quod Deus Omen avertat. Quod Dij prohibeant. Et ſint omnibus pondera nulla meis.*

Augurium, ieſt Prorokowánie *ex garritu avium*, to ieſt ſzczebietánia, według *Feſtuſa. Auſpicium* zaś zwáło ſię *ex ſpeciendis*, álbo *inſpiciendis Avibus*, według *Varrona. Alias* Pogánie ná Ptactwá lot pátrzyli, głoſu ſłucháli, z tąd Prorokowáli; tácy Prorocy tytułowáli ſię *Augures, Auſpices*, niby *Aves aſpicientes.* Tácy byli *Hetruſcy*, álbo *Tuſcy* we Włoſzech. Ptactwo też *olim* mieli Pogánie *pro Miniſtris Deorum*,

Aruſpices, ći byli, y zwáli ſię u Pogan, ktorzy podczás ofiar palenia, pátrzyli ná Serce, Pluca, Wątroby, y z nich o przyſzłych rzeczách Wroſzkę formowáli.

Vates, Stározytność zwałá tych, ktorzy z nátchnienia, albo inſtynktu iáką rzecz przepowiadáli: Tácy byli w Delfach w Kośćiele Apollina wydáiąc Proroctwá ná proźby.

Afflati Numine, byli ći, ktorzy z inſpirácyi Bozka co rádźili.

Obſeſſi, álbo Opętáni, máiący w ſobie Czartá, co práwili.

Druides, byli Czárnoxiężnicy, oraz kapłáni Pogańſcy, u Francuzow. O ktorych w *Peregrynaćie* moim, obácz.

Diabolus, z Greckiego *Calumniator*, álbo potwarcá: *Satanas*, z Hebrayſkie-

ſkiego przećiwnik; *Dæmon*, z Greckiego oſkárżyćiel, *Zabulus*, ná złe rádzący.

Python, ieſt ten, ktory we wnętrznośćiách miał Czartá, reſponſa dáiącego, głoſem ćichym przez żywot. *Pythius propriè* Apollo názywał ſię: od niego nátchnięći zwáli ſię *Pythij*, *Pythoniſſæ*.

Divinus, ieſt ten Wieſzczbiarz, álbo Wrożek, ktory tákże w żywoćie przez Czartá uſtá y ięzyk máiącego, głoſem wyraźnym wieſzczył.

Ariolus, álbo *Hariolus*, tákże Wieſzczek, ktory nie w ſobie, ále koło ſiebie ná áſſyſtencyi ma Czartá, iego ſię rádzący, y z rożnych rzeczy prognoſtykuiący: iáko *Plinius*, *Julius Obſequens*, *Delrio*, *y Tirinus*, wywodzą.

Dolium Danaidum, álbo *Belidum*, mowiemy, nienáſyconego kogo gániąc, iż *Danaides* Sioſtry, zá Mężoboyſtwo w Piekle Beczkę dźiuráwą nálewáią, á nálać nie mogą nigdy.

Roſtra, znáczy Okręty, ále u Oratorow *ſonant* mieyſce ná Rynku Rzymſkim, álbo w Kápitolium, gdźie mawiał Cicero, y támże poległ.

Cordatus, *cor habens*, u Łáćinnikow *idem ſonat*, co *Sapiens*; *è contra* nie rozumni zowią ſię *Excordes*, *Vecordes*.

Anima & Mens, nie ieſt iedno: bo *Animâ vivimus*, *animus quo cogitamus*, *Anima* y po śmierći żyie, *Mens* umiera y uſtáie.

Aures, zowią ſię *ab auro*, z ktorego kulczyki robią, álbo od ſłowká *Haurio*, że uchem *ſonum* czerpamy. *Varro* wywodźi, że zowią ſię *ab Aveo*, od witánia, pozdrawiánia.

Palce u Rąk Ludzkich máią denominacye, ztąd: Wielki Pálec *Pollex*, że *pollet* śiłą. Drugi Pálec *Index*, Pokażyćiel, że *indicat*. Sredni *Medius*. Czwarty zowie ſię *Annularis*, *ab annulo*. *Cordialis*, że od niego do Sercá idźie żyłká, dla tego ná nim od przyiaznych Oſob, noſzą Pierśćienie. Oſtátni miżynny Pálec, zowie ſię *ab aure*, że tym uſzy częſtokroć chędożą.

Capitolium Izbá Senatu Rzymſkiego, zowie ſię *à Capite Toli*, że *Toluſa* głowę ználeźiono w fundamentách, tegoż Pałácu y Zámku Rzymſkiego.

* * * *

Tu náleżą Imiona Polſkie, z ktorych łatwá wydáie ſię Notácya, álbo tłumáczenie, ktorych u Słowakow, teraz u Polakow *innumerus numerus*, iáko to *Stániſław*, Stań ſię Sławá BOGU, y Oyczyźnie. *Bogna* Mátká Swiętego Stániſławá, niby Boże ná, Tobie: *Włádyſław*. niby włádá ſłáwą, álbo władzą ſławny: *Wenceſław*, więcey ſławy; *Boleſław*, bolem ſławny: *Kazimierz*, niby káźi mir, *alias* pſuie pokoy. lepiey by zwáć *Każemir*, *ideſt* roſkázuie Pokoy, iáko Polſcy Krolowie, Káźimierze ledwie nie wſzyſcy czynili, *Reges Pacifici*; á dopieroż Swięty *KAZEMIR* Krolewicz. *Boguſław*, BOGU

ſławá: *Czeſław*, Czechow ſławá: *Bogdan*, BOGU dány, po łáćinie *Deodatus*, *vel Theodatus*: *Mieczyſław*, Mieczem ſławny: *Ziemomysl*, o źiemi álbo o Krołeſtwách myślący: *Woyćiech*, niby Woynę ćieſzący: *Gryżiſław*, ſłáwę gryżący, obmowca: *Jaroſław* Xiąże, niby Járy ſłáwą, Czerſtwy: *Dobrogniewa*, niby dobrá w gniewie, Káźimierzá Pierwſzego Krolá Polſkiego Zoná: *Swiętoſławа*, niby Swiętey Páni ſławy: *Grzymiſława*, niby głośna iák grzmot ſłáwą: *Bona*, Dobrá: *Bibiana*, niby nápiiáiąca ſię, lepiey kiedy *Modeſta*. *Strzezyſława*; *Gryzoſław*, *Przeſław*, &c.

Z Greckiey, Łáćińſkiey, lub inney mowy, tákże ieſt piekna *Nomenclatura*, *etymon*, *y Luſus in verbis*, iáko to *Veremundus* Krol Káſtelli, *per diviſionem* znáczy *Verè Mundum*: *Amadeus*, *ſonat Ama Deum*, álbo też *Amans Deum*. *Veronenſis*, z Miaſtá Werony, y prawdę mowiący: *Placentinus*, z Placencyi y *placens* Drugim mową, ákcyą, pochlebſtwem: *Germanus*, Niemcá y Brátá znáczy. W tym Imieniu *Joannes*, znáczy ſię Łáſká, w ſłowie *Mathias*, z Hebrayſkiego znaczy ſię *Parvulus*, *humilis*, *abjectus*: *Jacobus*, znaczy *Filium tonitrui*: *Simon Barrona*, znaczy *Filium Columbæ*: *Catharina*, iednoż ieſt u Grekow, co y czyſtá od ſłowka *Catharis*: *Jgnatius*, niby *ignem jaciens*: *Laurentius*, *Laurus urens*, bo ſpalony ná kráćie, álbo *Laurum augens*, Koron Męczeńſkich y Laurow przyczyniáiący. *Quodvultdeus* był Swięty Biſkup woli Boſkiey ſię konformuiący, niby *Quod vult DEUS faciam*: *Teleſphorus*, z Greckiego koniec przynoſzący: *Chryſtophorus*, Chryſtuſa noſzący: *Staurophorus*, Krzyż dźwigáiący: *Triſmegiſtus*, to ieſt *ter Magnus*: *Optatus Milevitanus* (*Epiſcopus*) może ći dáć okazyą y *aſſumpt* do komplementu: Pożądány Gość *Milevitanus* mile witány w domu moim Jegomość.

PARONOMAZIE, álbo, SŁOW PODOBIENSTWO,

Z ktorych Ja nieudolny Kompozytor, náſtępuiące poformowáłem Sentencye.

1. Ludźi weſołych, y świátowych, *Levia & Jovialia*, kontentuią.
2. Gdy kogo ćiężko uráźiſz, od ſiebie odráźiſz.
3. Kto nazbyt wczym Zeluie, tego potym żałuie.
4. Rozumiemy żeśmy ná lądźie, á my ná lodźie.
5. Máło papy (*ideſt* chlebá) á wiele pompy.
6. Choćby chleb był rżány, byle leżány, u proźniakow.
7. Turczyn Hali, tey ákcyi nie pochwali,
8. Nie káżdy zgodny do parády, ſpoſobny do porády.
9. Znaydźieſz w káżdym rodźie, co ubodźie. 10. Ziem-

10. Ziemſki Pan ſtrzyże, á Niebieſki ſtrzeże.
11. Affekt ktory czyſty, wieczyſty.
12. Tá ieſt grá Fortunna, Jednym Tron, Drugim trunna.
13. Drugi iákby ſobie Kroleſtwo podbił, że ſobie podpił.

Z tákowey Notacyi Imienia álbo Nomenklátury, czyli explikácyi Imienia, nápiſano u *Morerego* Epigramma, ó ſławnym Medyku y Aſtrologu *Noſtradamus* názwanym, wieku 15. żyiącym:

Noſtra damus, dum falſa damus, nam fallere noſtrum eſt:
Et dum falſa damus, nil niſi Noſtradamus.

Piotr Comeſter tákie miał ſobie dáne Epitaphium:

Petrus eram, quem Petra tegit dictuſque Comeſter,
Nunc Comedor, - - - &c.

Podobne *Luſum in verbo* uczynił ktoryś Poéta u Pikcynellá *in Mundo Symbolico*:

Verùm ſi Laberis intus,
Non Labirynthus erit, ſed Labor intus erit.

Tákie maſz *Paronomaſiás*, *Luſus in verbis* w wielu dowćipnych Autorách y ná naymnieyſzy Termin reflektowánych, naybardźiey w tym *excellit* w ſwoich Elogiách *Emanuel Theſaurus.* Doſtáło mi ſię czytáć y Polſkie *Opus elogiari Stylo* piſane, bárdzo *ingenioſum & Laborioſum*, Oycá Hiláryona *à SS. Sacramento*, Kármelity Boſego, ná Swiećie Fálęckiego, Wálecznego Káwalerá y Zołnierzá, pod tytułem: *Woyſko*, gdźie tákże często *Senſu Paronomaſtico* ślicznie ſwoy ſtył *exacuit.*

Tákie Luſus Verborum *tu* propono *ſwoie, y rożnych Autorow, odemnie* excultos.

Genus, Genius.	Coby ták mogło *excoli*: Ják wielkie znáczney Fámilij N. *Genus*, ták y wſpaniáły *Geniuſz*: Wielkośći Imienia *reſpondet Virtus.*
Regit, gerit.	Z tąd uformuy peryod: Nie tylko Imść chwalebnie Woyſkiem *regit*, ále też ſam dźielne ákcye *gerit.*
Turcam, Trucem.	Z tego formuy: trzebá *contra Turcam, agere trucem.*
Cultor, Ultor.	Był Jmść N. Oſoby Moiey *Cultor*, teraz nieubłagány *Ultor.*
Laurea, Aurea:	Piekny to gradus *à Laurea, ad Auream Coronam*, iáko Niezwyciężony uczynił Jan III. Krol Polſki.

Aurora,

Aurora, Aurea hora.	Kto do BOGA *vigilat, cum Aurora*, temu dźień cáły *Aurea hora.*
Thædæ, Tædium. - -	Czyie *in conſideratè* Serce roſpalą Hymeneuſza *Thæda*, odmienią ſię w *tædium* dalſzego życia.
Amat, Hamat. - -	Kto zbytnie *Amat*, Serce *nexu amoris hamat.*
Martem, Mortem. -	*Nec Martem timuit, nec Mortem Chriſtianus Bellator.*
Vita, ita. - - -	Z tąd: *effatum: Qualis vita, finis ita.*
Morſus, dorſum. - -	Z tąd: *Poſt Mortis Morſum, vertit dilectio dorſum.*
Docet, Decet. - -	Czleká Księgá *Docet*, y bárdźiey *Decet*, niż kárty.
Amans, Amens. - -	Nie ieden nád miárę *Amans*, ſtáie ſię *Amens.*
Cunctanter, Conſtanter.	Rowney chwały godni, ták ten co *Cunctanter*, iák ow co *conſtanter*, rzeczy robią.
Legendum, Lugendum.	*Legendum* Jmśći N *fatum, & Lugendum* cáley Oyczyźnie.
Scopus, Scopulus. - -	Komu w zámyſłach zły *Scopus*, będźie y *Scopulus.*
Oculi, Scopuli. - -	Hugo: *O oculi, Scopuli, titulo meliore vocandi!*
Flamen, Flumen. - -	W czyim ſię ſercu wznieći *Divinum Flamen*, popłynie z tąd *flumen.*
Sæviens, Serviens. - -	Pan zbytnie ná poddánych *Sæviens*, ſtánie ſię *Serviens.*
Ornat, Onerat. - -	Koroná y Purpurá iák *Ornat*, ták y *Onerat* Oſoby Monárchow.
Parere, Perire. - -	Tak Zołnierzowi Ordynanſom trzebá *Parere*, choćby też *Perire.*
Elementum, Alimentum	Jeśli Ogień Miłośći Boſkiey ieſt twoim *Elementem*, będźie ná cáłą wieczność *alimentem.*
Malum, Malus. - -	Przypiſano Ewie: *Tantum Malum attulit Malus* (Jábłoń) Inny nápiſał nád Ewą: *Malus, Mala, Malum.* toieſt *Malus* Jábłoń, *Mala* Ewá, álbo złość grzechowa; *Malum* Jábłko.
Factis, Faſtis. - -	Ten *clareſcit in Faſtis*, ktory *clarus Factis.*
Adulti, Adulteri. - -	*Necdum Adulti, jam Adulteri*, mowi ſię o młodych.
Juvenes, Juvenci. -	Z tąd: *Peccarunt Juvenes, plectentur Juvenci.*
Solidum, Stolidum.	Nie ieſt to ná Swiećie *Solidum*, co *Stolidum.*
Honoris, Oneris. - -	Bárdźiey Jmść N. *pro Bono Publico Oneris*, niżeli *Honoris appetens.*
Incendit, Incedit. - -	Woyſko nie ſumienne, ktorędy *incedit, incendit.*
Prælium, Præmium.	Odważnie idący *in Prælium*, chwały, y płacy odbierze *Præmium*,

Płaca,

Płacá, Praca. -	Koniu *Płaca* słodká, *Praca* też bez piołunu.
Cautes, Cautus. -	Sąśiedzkich zdrad, nie unikniesz Polaku *Cautes*, chybá bárdzo *cautus.*
Manna, Mamma. -	Ná Puszczy Izráelitom spadáiąca *Manna*, stáłá pro *Mamma* (zá Pierśi.)
Securitas, Securis, -	Zbytnia *Securitas*, iest ná kárki *Securis.*
Jojada, Doiada. -	Nie może się zwáć *Joiada*, ktory wszystkim *doiadá.*
Parvus, Pravus. -	Jeszcze młokos wzrostem *Parvus*, iuż ákcyámi *pravus.*
Senior, Sanior. -	Bydź powinno, áby káżdy *Senior*, był *Sanior* w rozumie.
Funus, Fumus. -	Wszystko ná Swiećie iest tylko *funus*, & *fumus*, bo wszystko nikmie.
Virago, Vorago. -	Zdáie się bydź podśćiwa *Virago*, á oná ludzka *Vorago.*
Præire, Perire, -	W tey kompánij *præire*, iednoż to co *perire.*
Talamus, Tumulus.	Z kobierca pod Całun, z łożká ná máry.
Potus, Portus: -	Niebeśpieczny temu *portus*, komu żeglugá *potus.*
Vinolenti, Violenti:	Ktorzy ustáwicznie *vinolenti*, bywáią *violenti* ná ludźi.
Spirat, Sperat: -	Poki Człek *Spirat*, záwsze *Sperat* od BOGA y Swiátá.
Procus, porcus: -	*Veneris procus, est porcus.*
Porcus, Orcus: -	A kto iest Wenery *porcus*, tego Człeká *Orcus*
Pace, pice: -	Nie zostáie *in æterna pace* grzesznik, *sed in pice.*
Flumine, fulmine, flamine	Skále przypisáno: *Nec flumine, nec flamine, nec fulmine*
Cumulat, Tumulat:	Kto názbyt skárby *cumulat*, serce swoie *tumulat.*
Hora, Ora: -	Tylko nabożnie *ora*, będźie ći *aurea hora.*
Decus, pecus: -	*Deforme pecus, judicat omne decus*, káżdy Amorat.
Cernis, Spernis: -	*Cum tumulum cernis, cur non mortalia spernis.*
Fumus, Sumus: -	*Post mortem fumus, pulvis & umbra sumus.*
Teget, aut terret: -	Możesz mowić *in Laudem* Tárczą się Pieczętuiącemu, iłe Znácznemu, *in Sago & Toga*, że Tárczá Jegomośćina w pokoiu *teget* Pátriotow, á ná Woynie *terret* nieprzyiaćioł, Jegomość N.
Stilla, Scylla: -	Roskoszy *Stilla*, nie iednemu *Scylla salutis.*
Spiewacy, Piiacy: -	*Cantores amant humores*, ledwie nie wszyscy *Spiewacy*, *pijacy.*
Sylla, Scylla: -	Nie ieden iák Rzymiánin *Sylla*, iest przez zdrádę Oyczyzny *Scylla.*
Miles, Malus: -	Ná co nápisano *Miles es*, & *Malus es*, bo ták Zołnierzowi należy.

Hirundo, hirudo: -	Z czego ták możeiz konceptowáć: że Cudzoźiemcy do Polſki iák ná láto ſą *Hirundines*, áie ná złoto *hirudines*: to ieſt piiawki.
Regio, Religio. - -	*Sic perit omnis Regio, inqua non Curatur Religio.*

Phraſes, álbo Wybornieyſza y Pieknieyſza od Ordynáryiney Mowy, *Cultura* w Słowách, y Senſách, z rożnych A U T O R O W.

Spectabilem ſe præbuit. - - -	Był widźiány. (przemienia.
Deus pro ſuo variat Arbitrio. -	Ták Niebo dyſponuie: *álbo* Bog
Sorte obtigit pars, Regnum, &c.	Z Dźiáłu ſię doſtáło.
Datur tempus maturioris conſilij capeſſendi. - - - - -	Náràdźić ſię.
Adverſô flumine Navis ibat. -	Przećiw wodźie.
Totius mali Architectus. - -	Autor złego.
Arx tàm naturâ loci, quàm arte munitiſſima. - - - -	Obronna Fortecá, *álbo* Miáſto.
Communi Gentium conſenſu. - -	Zgodnie; álbo náturalne práwo.
Ut nullus ſit locus dubitationi. -	Rzecz pewna, nieomylna.
Rex Piaſtus, Rex Incola. - -	Krol Polak, Patriota.
Excludatur Piaſtus. - - - -	Cudzoźiemcá obráć.
Director Rotæ Equeſtris. - - -	Márſzáłek Poſelſki: *vel* Kołá.
Rudi Minervâ depingere. - - -	Z proſta malowáć, *álbo* piſáć.
Totus pendet ex Nutu, vultu, verbis Regis. - - - -	Adherent Krolá, *vel* Faworyt.
Oleum non addo camino. - - -	Niechcę irrytowáć.
Autor imperfecti operis. - - -	Záczą́ć, á nie ſkonczyć.
Æthyopem Lavare. - - - -	Rzecz nie podobna.
Ultra Herculeos Curſus. - - -	Daleko.
Augurio reſpondet eventus. - -	Ták ſię ſtáło, iák ſię gadáło.
Taceat de Achille, qui non eſt Homerus	Nie tobie o tym mowić.
Complurium Virorum thoros experta.	Po kilku Mężách Wdowa.
Sub recuſationis ſpecie. flagrantiſſimè cupit. - - - - - - -	Niechcę, day ſam.

C..

Cum vulpe vulpiſandum, cum crete cretiſandum. - - - - -	Z Frántem frantowáć.
Pax Publicis tabulis ſancita. - -	Tráktáty pokoiu.
Hoc eſt in more poſitum. - - -	Ten ieſt zwyczay.
Ubi Helena, ibi Troja. - - - -	Gdźie miło, tám dobrze: Gdźie ſerce, tám ſię kręcę
Ars cum natura certat: - - -	Kſztałtnie.
Animô Xerxeniô partum opus. - -	Wielkie dźieło: wiele dokazał.
Miſeranda rerum Cataſtrophe. - -	Wielka odmiána.
Inſolenti ſcommate elidere. - - -	Páſzkwilowáć.
Cavillis, Sarcaſmis obducere. - -	Szpoćić, y ſzpećić.
Opus ſummâ diligentiâ caſtigatum.	Nie máſz co popráwić.
Omnibûs numeris abſolutum opus.	Dobrego co.
Culicem excolantes, & Camelum glutientes. - - - - -	Fáryzeuſze, Zoilowie.
Tot nominibûs titulis obſtrictus. -	Obligowány.
Sagittam incertam jacere. - - -	Nie pewne rzeczy czynić.
Priſcæ claritatis nil, præter ruinas oſtendit. - - - - - -	Coś, kiedyś, było.
Frangenda palma eſt. - - - -	Przegráć ná Woynie.

Tu ći podáię *congerim* ślicżnych, wyborycżnych Terminow Antonomáſtycżnych, to ieſt *ex Hiſtoria*, álbo *ex Nominibus proprijs* uformowánych, ktorych w mowie, w piſániu używáiąc, pokáżeſz ſię Literátem, Legiſtą, & *Eruditum*. Dobrze to ieſt mowić: *Okrutny to człek*, ále lepiey rzec *eruditè: Neronis ſævitia* w tym człeku. Nie źle ieſt mowić: *Strach zbiera*, przećież wyborniey mowić: *Terror Panicus*, álbo *Pannonicus* ſercá ich opánował: Ordynáryinie mowią: *Wielki bogacz*, ále *cultiùs* wyrzec: Do m tego Páná *Perſarum gazæ*; *álbo Opes Cræſi* do niego ſię przenioſły: *Similes cultos ſenſus* formuy *ex ſequenti uſu Antonomaſtico*.



TERMINY ANTONOMASTYCZNE.

Arcus Trajani:
Theatra Titi:
Turris Severi:
Nemus Luculli:
Promptitudo Pompeji:
Mora v. *cunctatio Fabij*
Lydorum Thesauri.
Gazæ Persarum.
Fortuna Alexandri Cæsaris.
Licentia Polonorum.
Terror Panicus vel *Pannonicus.*
Hesperidûm Horti.
Libertas Veneta.
Risus Democriti.
Fletus Heracliti.
Neronis Sævitia.
Solertia Annibalis.
Vitis Cecropia.
Botrus Hannaitidis.
Aurum Cræsi vel *Midæ.*
Alexandri Severi Justitia, qui 20. Juris Consultos adhibuit w ſpráwách.
Castitas Lucretiæ.
Impetus Scipionis.
Consilium Nestoris.
Prosperitas Maurij:
Servitus Persica:
Potentia Asveri:

Senectus Nestoris:
Pietas Metelli:
Solertia Agamemnonis:
Species Helenæ:
Deliciæ Cleopatræ.
Amor conjugalis Artemisiæ.
Luxus Babylonicus: vel Sabaritanorum.
Constantia Milciadis.
Item Trophæa Milciadis Ktore *somnum eripuerunt Alexandro* gdy o nich czytał.
Continentia Alexandri.
Mons generosa Socratis.
Justitia Areopagi:
Absq; vindicta Titus:
Africa Monstrorum ferax.
Anglia sine Lupis.
Creta sine feris.
Cupiditas Assyriorum.
Opes Cræsi.
Felicitas Liviæ.
Modesta Augusti.
Libertas Titi.
Mendacia Cretensium. & Græcorum.
Egyptus sine nube, & pluvijs
Muri Babylonici.
Pyramides Ptolomæi, vel Egyptiæ.

Simulacrum Jovis Olympij.
Tenebræ Cymmeriæ.
Brevitas Laconica
Vis in dicendo Demosthenis.
Oculi Lincei.
Frons Catonis.
Ambitio Alexandri.
Scena Roscij.
Pietas Austriacæ Domus
Lucerna Cleantis.
Constantia Scevolæ.
Ardores Arabici.
Fulmen Scipiadæ.
Felicitas Antonij.
Abstinentia Trojani.
Pietas Ludovici.
Domus Neronis Aurea.
Magnificentia Cyri.
Comitas Theodosij.
Munificentia Adriani.
Verecundia Scipionis.
Pectus Spartanorum.
Avaritia Verris.
Mel Atticum, Hyblæum.
Mollities Asiatica.
Belæ Regis, Potus.
Saguntina Fames.
Scommata Alexandrinorum.
Doli Græcorum.
Templum Dianæ.
Turris Pharia.

Mode-

Modestia in prosperitate Dionis.
Supercilium Catonis.
Odium vatinianum, vel Gebellinorum, & Guelphorum.
Nives Rhodopeæ, Carpaticæ, Caucasiæ.
Arbitrium Catonis.
Fluxus & refluxus maris & Eridani.
Vestis Phrigia,
Ærumnæ Deciorum.
Vesperæ Siculæ.
Matutinum Parisiense.
Busiridis Aræ.
Secreta Pompeji.
Crudelitas Phalaridis.
Otia Persarum.
Lætitia Æmilij.

Pulchra Helena.
Pudica Lucretia.
Pia Sara.
Prudens Pene-Lope,
Pecuniosa Cleopatra.
Otoż tu maſz *quinque* P. o ktore ſię Káwálerowie uwiiáią.
Pestani Flores.
Babylon centum portis cæreis patens.
Creta Insula centum urbibus constans.
Inconstantia Prothei.
Purpura Tyria.
Tygrides Hircanæ.
Histææ clamor. Mátroná to byłá zá 50. mil ſłyſzána.
Colossus Rhodius.
Mausoleum Regis Cariæ.

Apelles Alexandro Magno fulmen solus pinxit;
Eundem solus Lysippus ligno incidit.
Eundem solus Pyrgoteles gemmæ insculpsit.
Pontus & Mars venenosîs herbîs abundant.
Osnagarensium Regum proventus flores.
Achilles toto corpore invulnerabilis præter in Planta.
Ejus Hasta sancians & sanans.
Pelias, id est Achillis hasta, quam ille solus tantùm ob gravitatem gestare potuit.

Dalſza Okráſá ſtylu, y Omáſtá Ordynáryiney Mowy, tudźieſz iáſny Kagániec do Mądrych Lukubrácyi, y do zrozumienia w czytániu *eruditi styli*, dáie ſię *in sequentibus.*

Adolescentiæ, álbo wieku doraſtáiącego u Stározytnych było *signum* ſzatá zwána *Prætexta.*

Piiańſtwá znák: *Hadera*, iák w Polſzcze wiecha.

Woyny znák był: Kośćioł Januſá otwarty w Rzymie.

Chorego znák: Kogutá dáć ná ofiárę Eſkulápiuſzowi.

Obżarſtwa y Piiańſtwá znak: Głowę w wiechę. w puhàry, w kwiećie ubieráć, nośić Koronę z Winográdu, y liśćiá Winnego uwitą.

Czyſtośći znák, kto Cerery Bogini wſtąg dotykáć ſię był godźien.

Odrzucenia, Potępienia: *Nigro notare lapillô, calculô.*

Despe-

Desperacyi znák: Tarczę, y Włocznię odrzućić od siebie.
Dniá szczęśliwego znak: Białym kałkułem, kredą nánotowáć.
Niewieśćiucha znak: Głowę uwieńczyć Myrrowym wieńcem, w Imie Junony przyśięgáć, &c.
Ućiekania znak: Nogi, podeszwę pokazáć.
Funkcyi zakończoney znak: Pochodnie, świece, álbo lámpę podawáć.
Wesołośći znak: Bić się w dłonie.
O Honor iáki proszącego znák: W białą przybráć się száte, álbo chustką przewiązáć sobie niżey koláná.
O Pomoc proszącego znák: Ręce podnieść otwarte ku Niebu.
Szpetney śmierći Instrumenta: Tortury kátownie.
Nieszczęśliwośći znák: Ná koniu Sejana przeieżdzáć się.
Pochwały *Oratorskiey*: *Os Populi meruisse & cedra digna locatum.*
Posta wielkiego Insigne Caduceus, álbo laská wężámi okręcona.
Wolnośći znak: Pierśćieniem bydź udárowánym, Niewolniczą ostrzyc czuprynę, włosy, *ad pileum vacare*, *Saturnalia celebrare*, kápelusz ná laśce wystáwić.
Niewolnika znak: Włosy mieć długie, nie czesane, czoło mieć iáką literą piętnowáne, lub innym znákiem. Ztąd Rzymiánie litery, Syrákuzánie Koniá, Ateńczykowie Okręt, Łodź, Insuły *Samos* Obywátele Sowę, ná czołách Niewolnikom wypaláli: *Item* Tortur rożne *genera* pulpit iáki, y Włocznia, pod ktorą Niewolnikow przedáwáno.
Woyny, *Zołnierstwa znak*: *Sagum*, Szatá lub Paludáment ná wierzchu zbroi. *Item*: *signa sequi*, Pasem opasáć się Rycerskim.
Smierći znaki: Cyprysowe, Cisowe Drzewá, Máry, Grubarza oglądáć.
Szlachectwa Insigne: Pierśćien ná pálcu, Mieśiączki u Obuwia nośić, Podśienia, Podworza, Sale, Antekámery Portretámi Antenatow nápełnić, złote noszenie, gałkę złotą, Order nośić ná sobie. U Ateńczykow záś znak Szláchestwá Konik złoty u czápki, czyli záwoia: U Egipcyánow, Sępow skrzydłá nádedrzwiámi záwieszone: U Galatow, Trupy pokrwáwione, y głowy z śćięte przy drzwiách, álbo nádedrzwiámi wiszące.
Szláchectwá dawnego znák: *Fumosæ Imagines* Antenátow wiełu.
Pokoiu znak: Kośćioł Jánusa záwarty, Rozczká Oliwná, Toga, *alias* Szatá, ktorą w pokoiu noszono.
Karania, *karnośći znak*: *Fasces* z rozg złożone, rozwiązáć Siekiery Topory, Miecze nágotowáć, podnieść.
Filozofow stroy y insignia: Płaszcz, *Stoicum*, *Supercilium*. Morza

Morzá ſpokoynego znák: Alcyonow, álbo Zimorodkow gnieżdzenie.

Rebellij znaki te ſą: Młodźian uzbroiony, w lewey ręce Tárczę, w práwey Miecz piáſtuiący, á u nog iárzmo pokruſzone.

Mądrośći znáki: Kleanteſa kagániec, przy ktorym bawił ſię lukubrácyámi, *item* Kśięgi, Cyrkle, Statua Pállady.

Komedyi, Operow, Weſołych Scen znaki: *Soccus Comicus*, to ieſt obuwie Komedyántom ákkomodowáne. Bierze ſię & *pro verſu Comico.*

Tragedyi, albo ſmutney Sceny znakiem ieſt: *Tragicus Cothurnus*, tákże obuwiá *genus* do ſcen tákowych záżywáne, ná wyſokich karkách. Bierze ſię y zá wierſz ſmutny.

Senátorſkiey Gognośći Inſignie: Toga, álbo Szatá biała u Rzymiánow, y *Latus Clavus*; u Grekow *Pallium*: *Hinc Romani Togati, Græci Palliati*, u Autorow. *Item Inſigne* Senatorow *Faſces*, *alias* Snopek Laſek z Toporem wyglądáiącym.

Tryumfatorow znaki ſą tu wyrażone takie: Poczwornym wiezdźáć poiázdem, biáłemi końmi wſtępowáć, iść, ná *Capitolium*, Oręże, Chorągwie Jowiſzowi *Feretrio* záwieśić *in Anathema*. *Toga picta*, *palmata*, *Tunica*, *Laurus*, Korony rożne, iáko to *Oliwna* ktora dawána byłá *fugantibus hoſtem*: *Navalis Corona*, álbo Nawy, lub Łodźi figurę máiąca, konferowána byłá zá wiktorye morſkie. *Civica* z dębu, zá Oyczyznę záchowáną: *Obſidionalis* z tráwy, zá odpędzenie nieprzyiáćioł od Zamku, Miáſtá, Wałow, &c. &c. *Muralis turrita* formę baſzt máiącą, temu náleżąca, ktory pierwſzy wſtąpił ná mury, *Caſtrenſis* Obozowá. dla tego, ktory wpádnie pierwſzy w oboz, zgotowána. *Ovalis* z Myrtu uwita, *Victori* zboycow Morſkich náznáczona.

Prawdźiwey y poważney powieśći y ſentencyi znak: *Sybillæ folium recitare*, Cytowáć Sybill Pánien iákie *effatum*.

Przedawánia Niewolnika: Pod Włocznie rzućić, záprowádźić, wyſtáwić, pod Koroną, Wieńcem przedawáć.

Zwyćiężonego znák: *Herbam Victori porrigere*; Pod iárżmo ſkłonić ſzyię ſwoię.

ANAGRAMMATA, to ieſt z pomieſzánia y przekładánia liter w iákim ſłowie, nowe uformowáne ſłowo. Naprzykład z tego *vocabulum MARIA*, pomieſzáwſzy litery, ſtáie ſię *perfectum Anagramma*: *A MIRA*; z czego tákowy uformowáłem Wierſz.

Suplex A Mira, Virgine cuncta feres.

Scienti loquor, Anágrámmátá, ſą y zowią ſię ſłowá *de novo*, ze ſłow iákich uformowáne: PROGRAMMATA záś ſą *fontes*, to ieſt owe ſłowá, z ktorych

rych ſię nowe formuią inne; *alias* ſą to máterye ná Anágrámmátá: Ták *MARIA* ieſt to *vox primigenia*, z ktorey uformowáne ſłowo inne ieſt *à MIRA.*

Z tych PROGRAMMATOW, albo słów, Tákie ſię formuią ANAGRAMMATA.

PROGRAMMATA.	ANAGRAMMATA.
Caimus,	Amicus.
Amicus,	Caimus,
Saul Rex,	Lux eras.
Salomon Rex Judæ,	De noxa, Levis Amor.
Manaſſes Rex Judaicus,	Securas Animas ſeduxiſti.
Jechonias Rex Judæus,	Es vindex Jehova Sacri.
Ioannes,	En Jaſon.
Emanuel,	Levamen.
Carolus Magnus,	Cumulans agros.
Carolus Craſſus,	Laſſo ſuccurras.
Conradus primus,	Sim purus candor.
Fridericus Auſtrius,	Fide curris, aſtus ruis.
Sigiſmundus,	Muſis dignus.
Carolus Quintus,	Qui clarus, notus.
Rudolphus Secundus Imperator Romanus,	Rector humanus Mundo Sol Purus, Deis par.
Morerius [*ſławny Autor,*)	Ore mirus.
Panis.	Spina.
Berolinum,	Lumen orbi.
Suſtineámus,	Sus, tinea, mus.
Roma,	Amor, *albo* Mora.
Et è converſo Amor,	Roma.
Davides Rex,	DEI Dux eras.
Nicolaus,	Icon, Laus.
Lubomirius Stanislaus,	Mirobulius Taſſalinus.
Ianuſſius Koributh de Wiśniowiec	Juſſaſſinus Thyburok de Wiecſi-(wno.
Omnes in Adam peccarunt,	En Mater ad ſum, non peccavi.
Eva,	Ave.
Maria Magdalena,	Grandia mala mea.
En Oliva,	Ne viola.
Urſula,	Laurus.
Ave MARIA,	I procul, i Satan. à vera mũda gẽma.
GRATIA PLENA,	DEI Para inventa ſum, ergo imaculata.
DOMINUS TECUM.	Ita Eva fecunda, malum ign[illegible]r[illegible]t primæ.

Ná też

Ná też sáme słowá: *AVE MARIA GRATIA PLENA DOMINUS TECUM*, *Joannes Baptista Agnensis* Dworzánin ślepy Kárdynałá Juliuszá Rospigliosiuszá nápisał Anágrámmátow przez dwá roki 600. Tákie iedno kłádę zá wszystkie: *Agna Sion verè Immaculata, Agnum parit.*

U nas w Polszcze Xiądz Reformat ieden, Krzysztow Klimecki dwá tyśiące nápisał Anágrámmátow, ku czći Niepokalánie poczętey Pánny, pod tytułem *Liber Anagrammatum*, ktorą czytáłem, y Ty czytay Czytelniku, *si lubet;* á pierwey te Anágrámmátá. Z tego Prográmma: *Cardinalis Albertus Bellarminus è Societate JESU*, Uformowáne Anágrámmá: *Luteri errores, ac astutias Calvini omnes delebis.* Z tego Prográmmá, to iest Imienia Benedyktá XIII. Papieżá: *Vincentius Maria Dominicanus*, Uformowáne Anágrámma: *Vir Mirus scando in Vaticanum sine nisu.*

PROVERBIA álbo PRZYSŁOWIA WYBORNE,
áby ich czytáiąc Czytelnik w Autorách, rozumiał, y wiedźiał gdźie, y kiedy záżyć.

Proverbium, *Adagium*, *Paræmia*, zdádzą się iedno *quid sonare* u Grámmátykow, przećież nie są iedno, bo trochę się rożnią między sobą, ále że nie wielka tá rożnicá; Ja Czytelnikowi Głowy *non obfusco*, lecz czy to *Proverbium*, czy *Adagium*, czy *Paræmia*, tu ie wykłádam z Autorow.

1. *Lesbius Prylis*, to iest Prorok, Tłumácz, Wieszczuch.
2. *Mopso certior*, mowiemy, kiedy kto prorokuie prawdźiwe rzeczy.
3. *In antro Triphonij vaticinatus*, to iest Melancholik, Domator, Tetryk, iák z iámy wyszedł: álbowiem do Tryphoniuszá iáskini *Vates* zstępowáli.
4. *Caricam victimam immolare*, to iest co podłego ofiárowáć: *Cares* álbowiem *Populi*, psow bili Bożkom swoim ná ofiárę.
5. *Miconius vicinus*, to iest Gość nie proszony, *Miconij Populi* do stołow się sadowili, choć ich nie proszono.
6. *Morsus Aspidis*, znáczy *malum insanabile, aut difficile sanatu.*
7. *Aphia in ignem*, mowią gdy się co nágle stánie: *Aphia* iest to Mrzewká rybká, máleńká w momenćie się mogąca upiec.
8. *Labrax Milesius*, mowi się łákomy, obżárty. Jest y to rybá Szczuká pod *Miletem* bárdźiey, niż gdźie indźiey żárłoczna.
9. *Thynni More videre*, to iest zyzem pátrzeć, álbo iednym okiem: *Tunczyk* bowiem ryba iedne oko ma widoczne, ná doł nim pátrząc, drugie ślepe.

10. *Rana Syriphia*, to ieſt máło mowiący: Ieſt mieyſce, gdźie żaby nie kráczą, lecz ſą milczące.

11. *Cephus parturit*, to ieſt wiele obiecuie, bo *Cephus* Ptak, *alias* Rybołow gdy ſię nieśie, dźiwny krzyk wydáie.

12. *Epheſiis uti literis*, mowi ſię Czárowáć, przymawiáć, że w Efeźie iákichśi liter y charákterow záżywáno do czárow y guſłow.

13. *Zenone temperantior*, to ieſt Wſtrzemięźliwy, umiárkowány Człowiek.

14. *Melanione caſtior*, znáczy, Podśćiwego, Niewinniątko.

15. *Codro Nobilior*, mowią ná Zacną Fámilię; bo Kodrus Krol Ateńſki bárdzo z Zacney ſzedł Familij.

16. *Codro pauperior*, mowi ſię ná ubogiego, bo Kodrus Pòéta dźiwnie był ubogi, ztąd o nim *Juvenalis* nápiſał:

Tota Domus Codri rhedâ componitur unâ.

że z Fortuną y Domem ná wozku ſię pomieśćił iednym.

17. *Myſorum poſtremus*, to ieſt podły Człek, álbowiem *Myſi Populi* byli w pośpozycyi u wſzyſtkich.

18. *Rheginis timidior*, mowi ſię Málego ſercá, Tchurz: *Rhègini* bowiem byli boiaźliwi.

19. *Cornix alba*, to ieſt Nowalia. Biáłego kruká nikt nie widźiał u nas.

20. *Ariſtigiton claudicat*, mowi ſię gdy kto ſłabość zmyśla, álbo defekt, by nic nie robił.

21. *Rhadamanthèó pollere judicio*, mowi ſię Rozſądny, Spráwiedliwy Człowiek.

22. *Cavere Thorácem*, to ieſt nie cenſurowáć drugich: *Thorax* gorá byłá, ná ktorey *Daphias* Grámmátyk obieſzony zá cenſurowánie, *teſte Strabone.*

23. *Indoctior Philonide*, to ieſt Proſtak, Iidotá, Nieuk: *Philonides* ten nic nie chćiał umieć.

24. *Boliti pænam luére*, to ieſt Zá fraſzkę bydź karánym: *Boliton* ieſt gnoy z Greckiego, ná ktorego z podworzá cudzego zábránie, Solon ſurowe nápiſał Práwo.

25. *Aceſias Medicatus eſt*, mowi ſię, gdy kto miáſto náprawy, zepſuie: *Aceſias* bowiem Medyk chorobę, nie zdrowie przynośił.

26. *Mutus Hiparchion*, mowi ſię, gdy kto milczy długo, potym nic do rzeczy powie, iák ten *Hiparchion* nagle zániemiał, chcący mowić coś oſobliwſzego.

27. *Non ex quovis ligno fiet Mercurius*, to ieſt wiedźieć kogo do czego záżyć: *Statuas* bowiem *Mercurij* z pewnego tylko formowáno drzewá lub metallu.

28. *Bi-*

28. *Bithus contra Bacchium*, to ieſt nic mu nie zrobiſz: Ci obá byli *Gladiatores* ſławni y potężni, pierwey obá z żyćia, niż z polá ſobie uſtąpili.
29. *Cum ad Malæam deflexeris domeſticorum obliviſcere*, to ieſt zápomnieć ze ſtráchu: *Malæa* był to ſzkopuł ſkryty rozbiiáiący ludźi ná morzu.
30. *Procridis Telum*, to ieſt niechcący co uczynić: *Prokrys* Matrona od Męża *Cefala* niechcącego poſtrzelona.
31. *Magis Impius Hippomene*, ná okrutnieyſzego nád Hyppomeneſa, ktory koniom dał ná obrok Corkę właſną.
32. *Diſceptare Parni naviculam*, to ieſt kłoćić ſię nieſłuſznie, nieſłuſzna wexa: *Parnus* nie iáki ſwoię opuśćiwſzy łodkę, kłoćił ſię o nię, kogo tylko nápadł.
33. *Dignus Obeliſco*, mowi ſię o tych, ktorzy *meritis* iák ſłońce iáśnieią *in Republica*, gdyż ſłońcu Egypcyánie erygowáli *Obeliſcos*, to ieſt kolumny oſtro kończáſte.
34. *Fames Saguntina*, Bierze ſię iuż zá oſtatnią potrzebę: bo Miáſto *Saguntus* w głodźie pod czas oblężenia Annibála zoſtáiąc, wſzyſtkie bogactwá, y ſiebie ná ogień rzucáli, áby ſię nie doſtáło nieprzyiaćielowi.
35. *Fames Melia*, y *Fames Peruſina*, znáczą tákże *extremam neceſſitatem*: gdyż Miáſtá *Melus* w Teſſalij, y *Peruſium* w Hetruryi, z głodu pod czás oblężenia poddały ſię.
36. *Syri adverſus Phœnices*, to ieſt Frant ná Frantá, bo te obá tákie były Národy.
37. *Noctuas mittere Athenas*, Iedno co Morzu wody przylewáć, Słońcu przydawáć pochodni, bo w Atenách Sow naywięcey, tedy ich tám poſyłáć nie nálężáło.
38. *Si vultur es, cadaver expecta*, Mowiemy ná łákomych Sukceſſorow.
39. *Zopyri Talentum*, mowi ſię ná umieiących ſię przyſłużyć ſtrátą ſwoią: *Zopyrus* ten, gdy Dáryuſz Babylon obległ, twarz ſobie pokrwáwił, do Babilończykow, niby ſię do nich przedáiąc, przyięty od nich, wydał zdrádą Miáſto ſwemu Krolowi Dáryuſzowi.
40. *Et Pilo ſua umbra*, ſłużу tym, ktorzy nie Zacni, á chcą bydź Znaczni.
41. *Wyrwał ſię iak Filip z konopi*, to ieſt, gdy kto co nie *à propò* mowi: Filip, ze Wśi właſney Konopie, będąc zá Auguſta I. Poſłem ná Seymie Piotrkowſkim, w ſwoim odezwał ſię intereśie: krzykniono: *Panie Filipie z konopi, wyrwałeś ſię*, iáko piſze *Cnapius in Adagijs*.
42. *Stroi Baba Firleie, kiedy w czubek náleie*, to ieſt, że Krolowa Polſka *Bona*, będąc ná Pánow Firleiow łáſkáwa, kiedy byłá dobrego humoru, naywięcey Im rozdawáłá, y ich bogato ſtroiłá, máiąc ich przy boku ſwoim.

 43. *Lu-*

43. *Lotum gustavit* (iest Drzewo w Afryce:) Mowiemy w ten czás, gdy, kto czego pragnął, dostąpił,

44. *Stulti ut turdi sibi malum cacant*, to iest, że głupcy siebie mową, á drozdy gnoiem łowią.

45. *Vesperæ Siculæ*, te *Proverbium*, u Historykow znáczy zdrádę. Roku bowiem 1267. Karol Francuz Xiąże Andegaweński, *Invasor* Krolestwá Sicylyiskiego, Konrádyną Swewá, Dźiedźica tey Korony straćił, Francuzow osadźił, tyráńsko się tám rządzących. Sycylyiczykowie uczynili ná Francuzow konjuracyę, chcąc ich iárzmo nieznośne *excutere*, dawszy sobie znáki, że wraz wszyscy, gdy ná Nieszpory zádzwonią, uderzą ná Francuzow, y ták w dwoch godźinách wybili Francuzow więcey nád dźieśięć tyśięcy; Piotrowi Arágońskiemu Krolowi poddáli się: Ztąd *Vesperæ Siculæ*, iáko w rożnych Czytam Historyach.

46. *Matutinum Parisiense*, iest przysłowie, ktorego tá *origo*. Roku 1572. w Paryżu ná Fest S. Bártłomieiá Dniá 24. Sierpniá, po pułnocy u S. Germána zadzwoniono pod czás wesela Henryká Krolá Náwárry, z Małgorzátą Károlá XI. Krola Francuskiego Siostrą, y drugiego Máryaszá Xiążęćia Kondèúszá, z Margrábianką *de Isle*, ná Hugonottow Heretykow, rzućili się Kátolicy, Heretykow y swoich Katolikow *in furore illo* ná sześć, czyli ośm, czyli dwánaśćie tyśięcy Osob (bo *Authores variant*) á w krotce po cáłey Francyi ná 20. tyśięcy tychże Hugonottow wygubili, *teste Lochnerô, & Alijs.*

47. *Maniliana Imperia*, znáczą rygor, y surowość u Mądrych; á to z tey racyi; że *Manilius Torquatus* Rzymianin, Zwyćiężca Francuzow, zá to w złoty ubrány Łańcuch, y *Torquatus* rzeczony, że Syná swego straćił, iż bez ordynansu Oycowskiego, zniosł nieprzyiaćiela.

48. *Aurum Tolosanum*, iest przysłowie ná łákomych zbieráczow, y zdźieráczow, gdy im zbiory ná złe wychodzą. Gdy bowiem *Tolosę* Miásto Francuskie *Cæpio* Konsul Rzymski rabował, y wiele z Kośćiołow nábrał złota, ktokolwiek się dotknął tego zdźierstwá, strászną śmierćią zákończył żyćie; *Gellius.*

49. *Ut Bogas constitisti*, Ná głupca mowiemy, iáki był *Bogas.*

50. *Semper aliquis in Cydonis domo*, Záwsze Gość w domu *Cydona*, gdźie otworem drzwi dla Gośći stáły.

51. *Selèuci Lex*, Surowe Práwo: *Selèucus* bowiem *in adulteros* ferowáwszy, y Synowi swemu w nim notowánemu nie przepuśćił.

52. *Citius Elephanti pariunt*, to ieſt, nierychło to będźie: *Elephantus* bowiem álbo Słoń, aż w dźieśięć lat rodźi, y długo nośi płod ſwoy.

53. *Sotadica Pòëmata*, to ieſt Gorſzące Skryptá: że *Sotades* Pòëta nie utemperowánym modeſtyą piorem, popiſał ſwoie wierſze.

54. *Noctuæ laureonticæ*, to ieſt wiele pieniędzy, że w *Laureon* Mieśćie mnogość złotá byłá, y pieniędzy, ktore ſię mogą zwáć *Noctuæ*, álbo Sowy, bo w ćiemnośćiách śiedzą, álbo też że ná nich Sowy wybiiáne były.

55. *Syrus cum non ſis ne Syriſſa*: Nie do ćiebie to náleży. Nie czyń ták. *Samiorum Flores*: Mowi ſię ná ludźi w roſkoſzách żyiących.

56. *Antronius Aſinus*: Ná coroſłego mowiemy, iż w *Antron* Mieśćie Teſſalij wielkie wychowywały ſię Oſły.

57. *Ære Dodonæo loquatior*: Wielomowca, iż w *Dodonie* Mieśćie Moloſſow miedź dźwięku dobrego, máteryi dobrey.

58. *Fuco Similis*: Zieść, wypić. Trąd, czyli Front w ulu tylko miod ie, á nie robi.

59. *Syracuſæ capiuntur & tu in pulvere pingis*: Ná tego, co wielkie rzeczy, máło waży: iż *Archimedes* Matematyk, gdy Syrakuzáńſkie Miáſto zruynował *Marcellus*, on ná piaſku ryſował linie, Zołnierzowi mowiąc: *Miles ne perturba lineas meas.*

TERMINY *rożnym Kunſztom y Profeſſyom ſłużące.*

Ze káżda Scyencya, Kunſzt, Profeſſya, máią ſwoie właſne Terminy, trzebá ich mieć *notitiam & uſum*; przez co pokażeſz, żeś z rożnego piecá záżywał Chlebá: á naprzod o Archytektońſkich.

Nomenclator Architectonicus, álbo Explikácya *& uſus* Terminow Architekturze, *Civilis* názwaney, ſłużących.

Słupy, Kolumny, zowią ſię u Architektow *Columna, Stylus*, Piłá: po Włoſku *Pilaſtro.*

Balkowanie, Xems, zowie ſię *Trabeatio*, po Włoſku *Piedeſtelio, Ornamento.*

Podſłupie, álbo *pedeſtal*, zowie ſię *Stylabata*, po Włoſku *Piedeſtelio.*

Kapitel u Kolumny, po Polſku *Głownica*, po Łáćinie, y Włoſku *Capitellum.*

Głownia ſłupa, albo *Kolumny*, zowie ſię *Scapus*, po Włoſku *Fuſto.*

Baza, álbo *noga u Kolumny*, zowie ſię *Baſis, Pes*, po Włoſku *Baſe, Baſamento.*

Xems, koronowanie Kolumny, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cornice.*

Tablicá nad Kolumną, zowie ſię *Zophorus*, po Włoſku *Fregio*, czytá ſię *Fredzio*. Te ſáme ſłowo námienione dopiero *Zophorus*, z Greckiego tłomacy ſię *Animalia ferens*, iż ná tych tablicách były ryſowáne, rznięte zwierzętá, ofiárom ſłużące.

Nadſłupie, álbo *Balká*, álbo *Architral*, zowie ſię *Epiſtylium*, álbo *Trabs Magiſtra*, po Włoſku *Architrave*.

Xems u Poſtumentu, zowie ſię *Coronix*, po Włoſku *Cimatio*.

Kloc u Poſtumentu, zowie ſię *Stella*, *Truncus*, po Włoſku *Dado*.

Cpaſka koło Bazy, Cinctura Stellæ, *po Włoſku* Cinta.

Laſka, *Sznur*, Aſtragalus, *po Włoſku* Aſtragalo, tondino.

Załamanie wyſkoku, Reſultus, *po Włoſku* Riſalita.

Ganek, álbo *Otoczenie balaſowe*, zowie ſię *Podium*, *Peribolus*, po Włoſku *Parapetto*, *Balaſtrata*.

Balas, Colamella, Balauſtria, *po Włoſku* Balaſtri,

Wiązań fruktow, *kwiatow*, *Feſton*, zowie ſię *Encarpus fructuum*, po Włoſku *Feſtone*.

Ankrowanie, Suffrenatio.

Swiatło we drzwiach, Lux Portæ, *po Włoſku*, la Luce.

Liſztewka, *Burćik*, Quadræ, regulæ, *po Włoſku* Liſtello, gradetto.

Szczyt zowie ſie, Frontiſpicium, *po Włoſku* Fronteſpicio.

Kopułá zowie ſię Faſtigium, Medianum, *po Włoſku* Copola.

Ganek mały, *Altanka przechodnia*, Pergula.

Ganek wielki nakryty, Altana Logèum, *po Włoſku* Logia.

Gallerya, *chodzenie nakryte*: Xyſtus, Porticus Ambulatoria, *po Włoſku* Galleria.

Izba Stołowa, Triclinium.

Sala nazywa ſię Aula, *po Włoſku* Corte.

Izba rady, *Audiencyi*, Exedra, Aula Audientiæ, *po Włoſku* Corte Saletta.

Ambit, *Kruzganek do koła*, Peridromis.

Podworze, *Dziedźiniec*, Cavedium, Cohortile, *po Włoſku* Cortile.

Chowanie, *Lamus*, Pinacotheca, *po Włoſku* Gvarderoba.

Abrys, *Ryſowanie*, Idea, Ideatio, *po Włoſku* Modonatura.

Slad, *Gruntrijs*, *Ichnographia*, Plantæ deſignatio, *po Włoſku* Pianta.

Wyſtawa Scian Sciąrys: Orthographia, *po Włoſku* Alzato, Profilo.

Perſpektywa Scian: Scenographia, Sciographia, *po Włoſku* In perſpectivá.

Kartony, *na ktorych odryſowanie*: Sacomata, Segmenta Idèália, *po Włoſku* Sacome, Cartabone.

Model, *ſłupa ſzerokość*, Modulus, Latitudo pilæ *vel* Columnæ, *po Włoſku* Modulo.

Spa-

Spakat, álbo *rozdźielenie Kośćiołá ná Kartonach*, Fissum templi, *po Włosku* Spacato.
Podśiebitka, *Suffit*; Tholus, Cavum Fastigium.
Suffitu Otworzystość, Opticus Suspectus.

TERMINY ZEGLUDZE SŁUZĄCE.

Naprzod Okręt czyli Woienny, czyli Kupiecki, cztery ma w sobie Częśći, temi dwiemá okryślonych Wierszámi:

PRORA prior Navis, pars ultima PUPPIS:
Dic latus esse RATEM, ventrem dic esse CARINAM.

To iest: *PRORA* iest Frontem Statku, *PUPPIS* tył Okrętu,
RATIS śćiána, á dnem iest *CARYNA* dla sprzętu.

PRORAM álbo Czoło, pysk Okrętu dáią záwsze ostry, áby mogł przećináć wody, nátrzeć ná Nieprzyiaćielá. Ten pysk bywał miedźiány, z tąd mowi *Virgilius*: *Spumas ære ruebant*: od tego pysku po Łáćinie *Rostrum* zwánego *Naves rostratæ*. *In Puppi*, to iest, ná tyle Okrętu, iest *Locus honestus*, dla Rządcy tego Okrętu.

Zeglugi Morskiey pierśi są po *Noè*, *Inventores Tyrij*, według *Tibulla* mowiącego: *Prima Ratem Ventis tradere docta Tyrus.* *Acus Græcisat* mowi się, gdy Magnes z linij Meridionalney bárdźiey ná Wschod kieruie; á kiedy ná Zachod náchyla się, mowią Márynárze *Acus Magistrisat*, niby *magis ostrizat*.

Łáćinniki tych w Zegludze zázywáią słow: *Cymba* Czołn, Komiegá: *Lembus* Łodź Rybácka Morska: *Linter* Czołn ná Stawách, y rzekách: *Scapha* Szkutá: *Scapha minor* ináczey *Myoparo Epholcium*, Kozá, Dubas; *Cymbæ* Gubernator álbo *Proreta*, Sternik:- *Monoxila* Łodká, álbo z iednego drzewá Státek: *Malus* Mászt: *Anchora* Kotwicá: *Classis* wiele Okrętow; *vulgò Flotta*.

Clavus Styr, rząd Okrętu. Bierze się y zá rządy Páństwá, *vg. Clavus Imperij*. *Antennæ*, są drzewá poprzeczne: u Masztdrzewo, do ktorego przywięzuią *Vela*, *alias* Zagle: *Remi* Wiosłá, *vulgò* poiázdy: u Wiosłow końce dolne zowią się *Tonsæ*, że *tundunt aquas*: *Rudentes* linij: *Ad remos, ad Contos*: do wiosłá, nu ieno wołáią Flisi: *Navigare*, *Navem ventis committere*, *remigare*: Płynąć. *Velificare*, *vela pandere*, rozpuśćić zagle: *Navem solvere*, *Portu exire*: Ruszyć się, odbić od brzegu. *Navem appellere*, *oris allabi*. Przybić do portu: *Propelle* Szybuy: *Dirige dextrorsum*, Styruy ku bakortu:

Diri-

Dirige sinistrorsum: Styruy ku Szymboru: *Bakort* niebeśpieczne mieysce: *Rotman*, niby przewodnik, Rządcá Státku zowie się Szyper. *Ad ripam, ad ripam*, do lądu záwinąc: *Incedere in brevia*: ná hák tráfić, &c.

TERMINY MYSLISTWU SŁUZĄCE.

Łowczy, Myśliwiec, Doieżdżácz, po Kniei krzyczący, Kotłowy náwárę preparuiący. Instrumentá do Myślistwá náleżące: Fuzye, Muszkiety, Janczárki, Smycz, Obroże, Swory, Trąby Myśliwskie, Sieći, Roziázdy, Poły, Siatki, ná przepiorki, Wabiki rożnych Zwierząt, y Ptáctwá głos imituiące, Berło, pod Ptaká, *alias* Laská długá z krzyżem, álbo poprzeczką, Stupice, Zelazá, Satyr, Płachtá, May, Kozy.

Psow *species* do Myślistwá się reguluiących: Brytáni, Chárty, Psy gończe, Legáwe, Wyzły pod Ptaká gończego. Chártow Smycz, gończych psow Sforá, á nie pará mowi się: *alias* między Myśliwemi, álbo śmiechem, álbo smyczą byłbyś ukarány. Záiąca *uszczwać*, *ugonić*, nie złápáć: Ptaká *unośić*, á nie náuczyć łowić: Sarná y Záiąc, *Skromne* się mowi, á nie *Tłuste*: Kuropatwá *Pyszna*, álbo *Zyrowna*: Przepiorká *Zyrowna*. Cietrzewie, Głuszcze, Pardwy, Járząbki, Chruśćiele, Bekásy, *Pyszne*, álbo *Zyrowne*. Zwierzá z Kniei *ruszyć*, *wystáwić*, á nie wygnác, mowi się: *Wtroczyć Zwierzá uszczwanego*, nie przywiązáć: Wilká, Liszkę zá głowę, Záiącá za skoki zádnie wtroczyć. Kto pierwszy dobieży do harapu, tego Zwierz. Ptáctwo, gdźie się znayduie, zowie się *Zyrowisko*: á gdźie Zwierz, *Legowisko*. Mowi się *wytropić Zwierza*, nie ślad upátrzyć: *obiechał Knieie*, &c. *Chart się záćiekł.* Więdz y to, co Wierszem wyrażam,

Jeżlić chart ieden, strászysz, dwiemá tylko szczuiesz,
A troygiem troczysz Zwierza, gdy z szczęśćiem poluiesz.

Mięso, mięsem gonić potrzebá; to iest kármionemi dobrze chártámi.

Terminy Łáćińskie Myśliwskie są te.

Retia tendere, Sieći rzućić: *Saltus claudere*, to iest Knieie obsaczyć: *Feram vestigare, ferarum vestigia legere*; to iest wytropić, trafić na trop: *Feram excitare*, to iest ruszyc Zwierzá: *Feram canibus insequi*, szczwáć, gonić: *Canibus vincula, Copulam demere*, Spuśćić z Smyczy, wysworowáć: *Agitare in retia*, nápędźić: *Feram conficere*, zástrzelić, zábić.

TERMI-

TERMINY do WOYNY SŁUZĄCE.

JEżeli kázda *Ars*, *Scientia*, Profeſſya mieć ſwoie zwykłá Terminy; dopieroż Woienna Profeſſya tych ma właſnych nie máło, iáko tu pokażę ſię. Od początku Swiátá *in illa ruditate* Ludźi, á bárdźiey *abſente ferociâ*; Pázorami, nogámi, pięśćiámi ućieráli ſię, á ták *à pugno*, álbo od pięśći *Pugna* wźiełá imię. Potym ſię bili kiymi, procámi, poćiſkámi, Łukiem, Strzałą: *Tandem pugnabant armis, quæ poſt fabricaverat uſus.* U Łáćinnikow ſą wyboryczne Woynie ſłużące Terminy, ktorych w *Liwiuſzu*, *Juſtynie*, *Kurcyuſzu*, *Wegecyuſzu*, *Wirgiliuſzu*, y innych Ciekáwy nápiie ſię Legiſtá, Ja tu kilká *pro exemplo* Cytuię, iáko to: *Se credere pugnæ*: *Vulnera vulneribus, mortes quoq; mortibus atris miſcentur*, mowi Wirgiliuſz: *Pectora pectoribus tunduntur, & enſibus enſes*: *Manum committere, conſerere.*

Woyſka Polſkiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

HEtmáni Wielki, y Polny Koronni, Hetmáni Wielki, y Polny W.X. Litewſkiego: Ktorych *Inſignia* Buławá, Buńczuk proſty z ogoná Końſkiego, polityczny z pior Struśich czarnych, z wiſzącemi wſtęgámi, po Łáćinie *Cauda Equina*; noſzony przez Buńczucznego. Hetman Wielki po Łáćinie zowie ſię *Supremus Exercituum Dux, Magnus Polemarchus*: Polny zowie ſię *Dux Campeſtris Exercitûs*.

Regimentárz Generalny, álbo iedney Pártyi Woyſká: Piſarz Polny Koronny, Regeſtr Woyſka máiący: Stráżnik Woyſkowy Polny, po łáćinie *Excubiarum Præfectus*: Rotmiſtrz po łáćinie *Rotmagiſter*, *Magiſter Equitum*, *Præfectus Cohortis*: Jeżeli Chorągwi Huſarſkiey, przydáie ſię *Cohortis Cataphractæ*, ieżeli Chorągwi Pancerney, mowi ſię *Cohortis Loricatæ*, ieżeli Letkiey, Wołoſkiey, przydáie ſię: *Cohortis Velitum*, álbo *Levioris Armaturæ.* Porucznik po łáćinie zowie ſię *Sub-Præfectus*, álbo *Vice-Præfectus Cohortis*, álbo też *Locum tenens Rotmagiſtri.* Zowie ſię Porucznik częſto Pułkownikiem w ten czas, kiedy Chorągiew tá, u ktorey Porucznikuie, chodźi w Pułku Hetmáńſkim. Po łáćinie zowie ſię *Colonellus*, álbo *Tribunus Militum*, bo też ieſt *Tribunus Terreſtris*, *alias* Woyſki: Chorąży, po łáćinie *Signifer*, *Vexillifer*: Towárzyſz Pierwſzy, Drugi, Trzeći, áż do Oſtátniego, po łáćinie *Commilito*: Pocztowy, álbo Poczetowy, po łáćinie *Turmalis*, Poczet zás *Turma*: Może ſię Pocztowy názwáć *Vice-Commilito*, gdyż Pocztowy ieſt puł Towárzyſzá: Doboſz, po łáćinie *Tympaniſta*: Trębacz, po łáćinie

ćinie *Tibicen.* Klidt *vulgo* Gleyt po łáćinie *Acies in filum porrecta*: Szwádron, *Manipulus quadratâ formâ.* Husarz, álbo Usarz, ktorego *Armatura* Kiryś, Zbroiá, Szablá, Kopia: Towárzysz Pancerny, Pancernik, od Pancerzá, ktory naylepszy z Kolczugi Weneckiey, Karwásze Demeszkowe, Miśiurká, Szablá, Dźidá. Zołnierz służy Polski ná Regestr, Funkcyę, y ná śmierć: Zołnierzá nápominaią pod rygorem trąby, *Canere receptui* mowi się: Náodwrot. Prezentá, álbo Ukazowánie: Podprowádźić Poczet: Pospolite Ruszenie po łáćinie *Generalis Belli Expeditio*: Popis *Lustratio*: Wići po łáćinie *Restes, Literæ Restium,* od Wići, Zerdźi, Laski, ná ktorey Ordynanse prezentowáno, rzeczone: Tábory po łáćinie *Plaustra, Currus*: Obtaborowáć się, *Plaustrîs cingi, muniri.* Artykuły Woyskowe: pod rygorem Artykułow Woyskowych, *Sub rigore Militari:* Chałástrá, Luźni zowią się *Lixæ, Calones.* Kwartá, od ktorey Zołnierz Kwarćiány: Kantony, Stánowiska, Stácye, Leże, Konsystencya, Wytchnienie, Noclegi: W ćiągnieniu, wstępnym boiem, Kommunikiem iść, *alias* bez Wozow, letko. Zołd, Hyberná, Chleb źimowy, Dyspártymentá, Dystrybutá, Moderunek, álbo Rynsztunek. *Dimissa, alias* Licencya Hetmaná, lub Kommendę máiącego daná Zołnierzowi odiechánia z Woyska dla Negocyacyi. Miny, álbo Podkopy, po łáćinie *Cuniculi*, Wały, Szańce, Armáty, Kosze, Lewety, Kule, Szufle, Rogátki, Száchownica, ktora iest *ad instar* Chorągwi z rożnych kolorow w kwadrat zrobiona. Listy przepowiednie, Zołd, Łuk, Strzałá, Kroy, co się Tátárskim zowie wraz terminem *Saydak.* Jest to Oręże wszystkich prawie Azyátyckich Národow, owszem cálego podobno przedtym Swiátá: teraz Strzelbá, Pistolety, Szablá, &c. Do Fortecy szturmowáć, Attákowáć, Szturm stráćić. Dáć ogniá, nie strzeláć: Dać tył Nieprzyiaćielowi, nie ućiekáć. Niewolnicy, álbo Aresztánći z Cudzoźiemska. Koło Rycerskie, kołowáć: Woyska *Corpus, Frons,* Skrzydło Lewe, Práwe: Ordynans, Kommendá, Chorągiew Mátká, Hásło, Miń hásło: Hasło przez Musztuk otrąbić, &c. &c.

Cudzoźiemskiego Autoramentu TERMINY, *y* RANG.

Jeżeli nie doskonáłego co, Xiędzu nie Zołnierzowi przebáczyć potrzebá

Feld Marszałek, iest to *Generalissimus*, ináczey *Campi Mareschalcus Generalis*: *Brigadier Major*, Feld Marszáłká Pomocnik, *Substitut:* Generał Regimentu Káwáleryi, po łáćinie *Magister*, álbo *Generalis Equitum*: Generał *Leutenant*, niby Vice-Generał, Pułkownik. Po łáćinie *Oberster-Leutenant*, to

iest

ieſt Podpułkownik, *Vice-Colonellus*: Major, Kapitan, Porucznik, Chorąży, Podchorąży, Kapral, álbo *Korporal*, ieſt Dżieśiątnik. Między wyliczonemi ſą iedni *Sztabs-Officierowie*, ktorzy w kompánij tytułuią ſię *Ober-Officierowie*. Tuż náleży *Sztabs-Adjutant*, do ktorego Ráporty, Párole náleżą: Tuż *Sztabs-Proffeſſ* náleżący do exekucyi Kryzrechtowey, máiący ſwego *Juſtitiarium*. *Kaptain-Leutenant*, ieſt Kommenderuiący Chorągwią Generalſką: *Kommendant* ieſt Fortecy, y Ludźi w niey máiący ſuperintendencyą: *Sztabs-Furirer*, ieſt Piſarz, Konnotator Moderunku, *à primario* Stanowniczy.

Są y inni Generali, iáko to *Generał Artilleryi*, po łáćinie *Generalis Artilleriæ*, álbo też *Rei Tormentariæ Magiſter*: *Admirał* Kommendę Flotty, *alias* ná Morzu Woyſkiem Kommenduiący: *Generał Auditor*, do ktorego Kryzrecht náleży, *alias* Sąd Woyſka Cudzoźiemſkiego: *General Quartiermeiſter*, Kwater álbo Stanowiſk máiący Kommendę: *General Wacht-Meiſter* nád Szylwachámi, Wartámi Przełożony: *General Proviant-Meiſter*, nád Prowiantámi Kommendant, &c.

Zołnierze máią denominácye, 1. Kawálerya: 2. Kiryſierowie, po Łáćinie *Cataphracti*: 3. Drágonia, po Łáćinie *Deſultorij Milites*, nie *Dardani*, iák ich Studenći zowią: 4. Raytar, po Niemiecku Reuter: 5. Piechota Ordynáryina, álbo Węgierſka, *Peditatus*, *Gregarij Milites*, *vulgo* Gemeine Soldaten. Regiment zowie ſię *Regimen*, álbo *Regimentum* po Łáćinie, Janczárowie, *Janizari*.

Moderunek y Terminy, Káwálerſkiego, álbo Konnego Regimentu te ſą: *Sztandar*, to ieſt Chorągiew, ktora u Raytáryi zowie ſię *Kornet*: *Karabin*, *Ładownica*, *Flintpas*, *Rapier*, *Pendent*, *Kotły*, po Niemiecku Paucken, Doboſz Paucker: Trębácz Trommeter, Sztybel, to ieſt bot Niemiecki: Sporn, álbo Sporen Oſtrogi.

Moderunek y Terminy Pieſzego Regimentu Ludźiom ſłużące ſą náſtępuiące: *Chorągiew*, *Szpadá*, *Bagnet*, *Flinta*, *Patrontaſz*, to ieſt *Ładownica*, Pulwer, *Proch*, *Pendent*: U Officyerow *Piki*, Oboiſtowie, ná piſzczałkách gráiący zowią ſię Kweyfayfer, Doboſze. Tuż náleżą Terminy inne, iáko to Leynung, to ieſt Strawne, Muſztrowáć, Kryzrechtowáć, Sądźić; Gwardya, Drabant, Kadetn, &c.



ROZNYCH ZWIERZĄT GŁOSY.

A naypierwey o Głośie Człeká, Rozumnego Zwierzá.

MIędzy Zwierzętá *Princeps Animal Rationale* idźie Człowiek z Adámá, *successivam* nád niemi máiący zwiechrzność, y władzę. Duſzą nieśmiertelną, & *Imagine Dei*, od nich dyſtyngwowány. Ktory, *(quæritur)*, iákąby mowił mową, z żywotá záraz Máćierzyńſkiego, w laſy, álbo w głębokie zánieśiony lochy? podobnoby z nim tylo było dyſkurſu, co z głuchym, y niemym, ktory z pieluſzek żadnego (*ſuppoſitô* że głucho urodzony) nie ſłyſząc terminu ludzkiego, áni żadnego głoſu, nic nie umie ſłowy wyrážić. Ten geſtámi tylko ſwoie wyráża potrzeby, y tylko *ex uſu & placito ſuo* ná migách ledwie może bydź zrozumiány, y to u ludźi wprzod te geſtá widzący; álbo *ad inſtar* iednego geſtu, drugie ſam koncypuiący, czego by nie umiał támten w laſách y w lochu wychowány, bo *nil ſimile* widźiał, chybáby z leśnych beſtyi głoſu, ſobie też podobny formował. Zkąd *infertur*, że Ludzka mowá, ieſt *quid accidentale, & non eſſentiale* Człowiekowi, ponieważ może *adeſſe, & abeſſe*: ieſt tylko *ex placito & uſu*, y náuczenia ſię. *Aliàs* nie trzebáby z Dźiećmi ſzczebiotáć, ſłowá z niemi wymawiáć, łátwieyſzych dobieráć: Nie trzebáby Inſpektorow, Lingwiſtow do nich trzymáć. A co większa byłby ná cáłym Swiećie *Populus unius Labij*, iáko *ante diviſionem Gentium*, *alias* przed budowániem Wieży Babylońſkiey, kiedy Budownikom, *in pœnam ſuperbiæ*, BOG, ięzyk ieden, ná wiele rozdźielił. Ale y z początku Swiátá, czy był ieden ięzyk Ludzki *definitivè, determinatè, eſſentialiter* od BOGA Adámowi *Capiti generis humani* wlany, czy też *mediante infusâ Scientiâ* od Adámá, *juxta placitum* iego formowány, zoſtáwuię Mądrych *diſputationi*. *Pſammeticus* Krol Egyptſki, chcąc wźiąć probę y mieć *experientiam*, czyli Człek náturalny, eſſencyalny, y od BOGA determinowány ma głos, y iáki, dwoie Dźieći od pierśi wźiąwſzy, ná oſobnym z Kozą kázał zámknąć mieyſcu, y doćiekł, że te przyſzedłſzy *ad Annos diſcretionis*, y przed Krolá przywiedźione, te ſłowá wymowiły: *Bec, Bec*, co z Języká Frygſkiego znáczy Chleb, iáko świádczy *Herodotus Lib: 2. in Euthorpe*. Co álbo *merô caſu* ſtáło ſię podobno, że te ſłowá, zdáły ſię *ſonare quid ſimile* Językowi Frygſkiemu; álbo że Dźieći od Kozy kármione, beczącey, bekánia tego *Bec, Bec*, náuczyli ſię. Pierwſze tedy *Animal* Człowiek *Mowi, Racyocynuie*, iedno z drugiego wnośi, Spiewa rożnym głoſem, mogąc wſzelkie nim imitowáć w głoſách Zwierzętá y Ptáſzętá.

Innych

Innych záś Zwierząt *Quadrupedum*, & *Volatilium* náſtępuią Głoſy po łácinie, ktorych Polacy będąc ubodzy w Oyczyſte ſłowá, wſzyſtkich nie mamy Te tylko Polſkie mamy Terminy Zwierzętom ſłużące: *Ryczy*, *beczy*, *piſzczy*, *świergocze*, *gdacze*, *kuka*, *buczy*, *Kwiczy*, *Rze*, *krzyczy*, *klekocze*, *Kwaká*, *pieie*, *gęgá*, *ſyka*. *Voces* te ſą *Onomatopæicæ* ledwie nie wſzytkie, to ieſt *de novo* Skoncypowáne, ná podobieńſtwo Zwierząt, iáko to Kukułká że kuka, ták názwána: Kurá od kwokania nazwána *Kwoczka*, *&c. &c.*

GŁOSY ROZNYCH ZWIERZĄT.

Turdus (Kwiczoł) *trutilat.*
Sturnus (Szpak) *piſſitat.*
Perdix (Kuropatwá)
Anſer (Gęś) *Gratilat.*
Turtur (Synogárlica) *gemit.*
Palumbæ (Grzywacze) *plauſitant*
Anates (Káczki) *tetrinniunt*, álbo *garriunt.*
Grues (Zurawie) *gruunt.*
Cygnus (Łábęć) *drenſat.*
Accipiter (Jaſtrząb) *pipat.*
Milvus (Kánia) *ſipit.*
Galli (Kogući) *cucurriunt.*
Gallinæ (Kurki) *gracillant.*
Pavo (Paw) *pupillat.*
Columba (Gołąb) *minurrit.*
Hirundo (Jáſkołká) *truſat.*
Aquila (Orzeł) *clangit.*
Cervus (Kruk) *crocitat*, álbo *craſſat.*
Graculus (Kawká) *frigulat.*
Vultur (Sęp) *pulpat.*
Ciconia (Boćian) *glocitat.*
Paſſer (Wrobel) *pippit.*
Cuculus (Kukułká) *cuculat.*
Cicada (Konik) *fritingit.*

Apes (Pſzczoły) *bombiunt.*
Bubo (Sowá leśna) *bubat.*
Veſpertilis (Niedoperz) *ſtridet.*
Noctua (Sowá) *cucubat.*
Ulula (Puſzczyk) *ululat.*
Merula (Kos y *Merops* Zołna) *zinzulant.*
Tygres (Ryśie) *rancunt.*
Elephantes (Słonie) *barriunt.*
Cervi (Jelenie) *glocitant.*
Tauri (Byki) *Mugiunt.*
Equi (Konie) *hinniunt.*
Lepores (Záiące) *vagiunt.*
Grylli (Swierſzcze) *gryllant.*
Leones (Lwy) *rugiunt.*
Linces (Oſtrowidze) *fremunt.*
Urſi (Niedźwiedźie) *uricant.*
Apri (Dźiki) *frendent.*
Aſelli (Oſły) *rudunt*, ryczą.
Aries (Báran) *blaterat.*
Sues (Swinie) *grunniunt.*
Canes (Pſy) *latrant.*
Mures (Myſzy) *mintrant.*
Serpentes (Węże) *ſibilant.*
Ranæ (Záby) *coaxant.* &c.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMY; TEY XIĘGI.

DUBITANTIUS,

Lub

KWESTYE do tych czás bez RESPONSU:

álbo

SCYENCYA potrzebne Dubia SOLWUIĄCA.

1. *To ieſt o Ráju Ziemſkim*, 2. *o Gigantách álbo Olbrzymach*. 3. *o Ludźiách inſzych oſobliwych*, 4. *o Pygmeyczykách*, 5. *o Korábiu Noégo*, 6. *o Wieży Babilońſkiey*, 7. *o Arce Páńſkiey*, 8. *o Lotowey Zonie w ſol zamienioney*, 9. *o Jábłkách Sodomſkich*, 10. *o Fenixie Ptaku*, 11. *o Gryfie Ptaku*, 12. *o Pelikánie Ptaku*, 13. *o Jednorożcu Zwierzęćiu*, 14. *o Syrenách*, 15. *o Remorze Rybie*, 16. *o Salámándrze*, 17. *o Łábęćiu*, 18. *o Niedźwiedźicy*, 19. de Lapide Philoſophorum, 20. de Lapide vitæ humanæ, 21. de Virga Metallica, 22. *o Lewiathan Rybie*, 23. *o Szo. robor Wole*, 24. *o Rzece Sabbaticus*, 25. *o Ciele Machometa*, 26. *Czy Grzegorz Wielki Trájáná Ceſarzá z Piekłá wybawił*, 27. *Samſon, Salámon, Origenes, Plato, Ariſtoteles czy zbáwieni?* 28. *o Drzewie Krzyżá Swiętego y Gwoźdźiách*. 29. *Gdzie Ciáło, Głowa, Ręká, Pálec, Swiętego Jáná Chrzćićielá?*

To wſzyſtko czy ieſt? y gdźie? tu diſputatur. *O ktorych rzeczách iednych w Piśmie Swiętym wſpomnianych; Drugich w Hiſtoryach, y Fabułách, gdy piſáć záczynam, naypierwey* contra Zoilos *uzbráiam ſię ſłowy u* Laërcyuſzá lib: 2. *wyrázonemi o Sokrátեśie*: Socrates diſputabat, non ut aliorum Sententiam refelleret, ſed ut ipſe quid verum eſſe inveniret. *Ták y Ja prawdy ſzukam*, non ingenij jactantiam. *Miło mi fundamentalnie wiedźieć* Arcana, *y Drugim kommunikowáć. Zápátruię ſię ná Mądrych, ktorzy nie záraz ſtáną* in termino: *głęboko śiągáią, głębokim Rozumem:* collimant ad metam

tam veritatis. *Nic oślep nie czynią*: primis non capiuntur coloribus. *Szukáią* fundum, *chcąc bydź* fundamentaliſtæ: *Wiele máią tákich máteryi, ktore ná obie ſtrony przy powadze Autorow mogą bydź trzymáne; záczym, ná dowodnieyſzą ſtronę ſkłonnieyśi. Samá im álbo generálna Sentencya, álbo Wiárá Swięta rzuca tamy; tám ſię uznáią* Victos & vinctos, *dáley nie poſtępuią*, nè proruant in errores. *Tákie ſą náſtępuiące Máterye, á naprzod.*

O RAJU ZIEMSKIM,

CZY JEST? y GDZIE JEST?

NIe ieſt to *parvi momenti* Kweſtya, tyle Mądrych Autorow *ad exedram diſputationis* nie raz ewokuiąca. Litera Páńſka o Ráiu mowi *apertiſſimè Gen: cap: 2. ver: 8. Plantaverat autem DEUS Paradiſum voluptatis à principio.* Te ſłowá, *à principio:* znáczy ná Wſchod Słońcá, reſpektem Páleſtyny, y Zydowſkiey Ziemi, według Tłumáczenia *Septuaginta*, to ieſt Siedmdźieśiąt y dwá Tłumáczow Piſmá Swiętego, od *Ptolomeuſza Filadelfa* Krolá Egyptſkiego ná to wyſadzonych. A ten Ogrod Roſkoſzy y Delicyi był nápełniony wſzelkiemi rozmáitych źioł, drzew, fruktow, rodzáiem. Nayprzyncypalnieyſze máiąc *in medio ſui*, álbo *Nobiliori loco, Arborem Vitæ, & arborem Scientiæ boni & mali.* W Drzewie Zywotá *Naturalis vis erat*, według *Korneliuſza à Lapide*, Leczenia zdrowia, y życia przyczynienia, z ktorego fruktu zázywaiąc Człowiek *in innocentia* zoſtáiący, mogł *in centenos Annos*, iednym iedzeniem, álbo z koſztowániem *prorogare vitam*, y znowu z koſztowániem drugim, wiek drugi przyczynić ſobie życia, y ták daley *vi ejus Nutritivâ, & Medicâ* mogł ſobie co raz więcey przydłużać *Centenarios Annos*, poty, poki by ſię Pánu życia y śmierći nie podobało z tego go przenieść Swiátá, ná inny: *fruiturum æternâ Beatitudine*: Tá ieſt Sentencya prawie nieźliczonych Autorow. Tymże Specyałem y fruktem żyią do tych czas Prorocy Enoch, y Eliaſz, pierwſzy przed, drugi po uniwerſalnym, tám zánieśieni Potopie. Ci Obá będąc *in medio ſtatu* między *Viatores, & Comprehenſores*, álbo *in ſtatu Quietis, & Contemplationis*, Ciáło máiąc śmiertelne, lecz przed Sądnym dniem, śmiertelnośći podlegać máiące; ále tym czáſem będąc korrupcyi nie podległe, od Chorob, Głodu, Prágnienia, y Mizeryi Swiátá tego dálekie, w wyſokiey BOGA kontemplacyi, ále nie widzeniu, życie prowádzą nie teſkliwe, *de Arbore Vitæ* do tych czas *conſervata*, fruktow iego pewnych czáſow koſztuiąc, życia ſwego czy-

goczy-

go czynią *prorogationem*, iáko *probabiliter* rozumieią *Sixtus Senensis Libr: 5. Bibliothecæ*, *Delrio*, *Bellarminus*, *Gregorius à Valentia*, *Malveda de Paradiso*, *Suarez*, *Viegas*, *Tirinus*, *&c.*

W tym tedy Ogrodźie Roſkoſzy, y mieyſcu Delicyi Człowiekowi pierwſzemu *Protoparenti noſtro cibus aderat ne eſuriret, potus, ne ſitiret, Lignum vitæ, ne illum ſenecta diſſolveret*, mowi Auguſtyn S. *Lib: 14. cap: 26. de Civitate DEI.* Inni záś mniemáią, że Enoch, y Eliaſz w Ráju bez żadnego pokármu y nápoiu, owſzem *ſine appetentia* do tego oboygá, *ſuſpendente DEO actionem caloris naturalis*, czerſtwi y zdrowi żyią bez *miraculum*, iáko rácyocynuią *Cornelius à Lapide*, *Salianus*, *Jacobus Tirinus*, wſzyſcy *Lojolanæ Militiæ infracti Heròës.*

Drugie Drzewo w tymże Ráju będące od drugich dyſtyngwowáne, *fructu & effectu*, zwáło ſię *Arbor Scientiæ Boni & Mali*, álbo *omnium rerum*, według *Tyrina*, ktore według Hebrayſkich Trádycyi, Teodoreta zdáie ſię bydź Drzewo figowe, według *Roberta*, *Toſtata*, *Pereriuſza*, *Saliana*, pokazuie ſię bydź Jábłonią: Inni rozumieią *vero ſimilius eſſe*, że był cále frukt iákiś od wſzyſtkich *ſpecies* Jábłek dyſtyngwowány, to ieſt od Pomárańczy, Cytryn, Brzoſkwiń, Morelow, dopieroż od fruktu Jábłoni cále inny. *Alias* gdyby tákichże w Ráju było więcey, mogłby był Adam z Ewą z innych drzew tegoż rodzáiu, ktorego rodzáiu iedno było zákazáne, beśpiecznie guſt, y ćiekáwość ukontentowáć, támtego tylko, *in individuo* nietykáiąc, ktore tylko *Specificè & Nominaliter* było zákazáne. Znáć tedy że to iedno, iákieś było tákie, iákiego więcey w Ráju nie było. Jednákże moim zdániem lichym, zdá mi ſię, że naypewnieyſza Jabłoń, álbo też Figá, álbo Pálmá, iáko *patet* z Autorow o Drzewie Krzyżá S. Tráktuiących. Ze to byłá *congruentia* ſłuſzna, áby ná tákim Zbáwićiel Swiátá y Medyk umierał Drzewie, ná iákim Człowiek pierwſzy zgrzeſzył, y zárážił ſię: *Et Medelam ferret inde, unde Hoſtis læſerat.*

Przez te záś Terminy *Scientiæ Boni & Mali*, nie ma ſię rozumieć, że Człowiek z niego fruktu koſztuiący, miał ſię ſtać *Omniſcius*, lubo *Joſephus Judæus*, *Lib: 1. Antiq: cap: 2.* y to śmiał *aſſerere*, że to Drzewo miáło moc *acuendi ingenij*, ále że go koſztuiąc miał doſtąpić *Scientiam practicam & experimentalem*, co zá rożnica między złym, y dobrym: *Quid interſit inter obedientiam, & inobedientiam*, *inter meritum*, *& pænam*, *inter felicitatem*, *& miſeriam*; O czym nie koſztuiąc fruktu zákazánego, tylko wiedźiał *Speculativè.* Ták trzymáią *S. Auguſtyn*, *S. Cyrillus*, *Cornelius à Lapide*, *Jacobus*, *Tyrinus*, *in Commentarijs.*

Te tedy Mieyſce Delicyi, Mądrośćią Boſką dla ukontentowánia *Capitis humani generis* Adámá, ákkomodowáne, czyli ieſt *actu*? Między Mądremi, álbo Ciekawemi częſto rzucona bywa Kweſtya, ná ktorą odpowiáda *Auguſtyn S. Lib: 2. cap: 23. contra Pelagium*, á z nim *Magiſter Sententiarum Lambertus*, że to *inanis quæſtio*, y że do tego mieyſcá áni záiść, áni go dośiec bez Boſkiey rewelácyi y pomocy nie można. *Tomaſz Malvenda* Zakonu Káznodźieyſkiego Kapłan, y Mądry Autor, *Lib: de Paradiſo cap: 84.* y *P. Jacobus Bonfrerius e Soc: JESU*, máią to *pro re probabili*; że Ray od Wod Potopu uniwerſalnego, lubo 15. łokći nád naywyżſze gory wylanych, w cáłośći záchowány; Ktorego cyrkumferencyi y gránic też Wody Potopowe iák mury ſtánąwſzy, mocą Boſką w cáłośći uſtrzegły, iáko też Morze Czerwone Izràélitom, y Jordan Rzeká, *Aquæ eis erant pro muro.*

Probatur naymocnieyſzym Argumentem, ktory powinien by bydź *Achilles* z Piſmá S. *Eccleſiaſtici cap: 44. expreſſiſſime* mowiącego: *Enoch placuit DEO, translatus eſt in Paradiſum.* Dowodźi ſię iáśnie tá Prawdá y tym, że Enoch & y Eliaſz máiący przyść *ad prædicandam pœnitentiam Gentibus* przed Dniem Sądnym, do tych czás nie gdźie indźiey żyiący, tylko w Ráju; pewnie nie w Niebie; bo by byli iuż *comprehenſores* nie umieráiąc; pewnie też nie w Otchłáni, záraz po Páńſkim w Niebowſtąpienu znieśioney, áni też w iákiey iáſkini, álbo puſtyni, bo nie máią zá co pokutowáć, álbo też tám *merendo* przez tyle tyśięcy lat wſzyſtkich Swiętych *ſuperarent* zaſługámi, ále ſą *actu* w tym mieyſcu, ktore Rájem Text Swięty názywa: álbo w mieyſcu *æquivalente* Rájowi, od BOGA ná tym Swiećie dla tych Prorokow náznáczonym. Y tá *non contemnenda* Majoluſa rácya, że BOG lubo wſzytkiey Ziemi *maledixit*, przećież Ray excypował od tey maledykcyi, *conſequenter* wſzyſtkę źiemię iáko przeklętą *piatricibus undis* Potopu obmywał, ták Ráju niemi nie płukał, bo nie byłá to *terra Maledictionis.* U tegoż Majoluſa S. Auguſtyn *lib: 15. de Civitate DEI cap: 1.* twierdźi, że Matuzal wſzyſtkiego wieku ſwego liczył ſobie lat 969. (*teſte Sacra Scriptura*) ále komputuiąc od urodzenia iego, áż do Potopu, tedy nie przeżył lat tyle, lecz reſztę do żył, nie ná źiemi między, Ludźmi iuż zálanemi Potopem, wyiąwſzy Ośm Oſob w Korábiu ſalwowánych, ále w Ráju tam od Oycá ſwego Enochá przytulony. Zdáie ſię w prawdźie to ták wielkiego Doktorá mniemánie bydź *contra mentem* Piſmá Swiętego, nigdźie o tym nie mowiącego, áby kto oprocz Enochá, y Eliaſzá miał ſię doſtać do tego mieyſcá Delicyi. *Supponendum* tedy, że ten Swięty Infułat oſobliwą o tym miał od BOGA rewelácyę, álbo żę *Habraicas Secutus Traditiones, ſcribendo ie, non aſſerendo, dicendo,* tylko o nich *docendo.*

Probuie ſię ieſzcze dalſzemi rácyami *exiſtentia* tegoż Ráju, *in toto* od BOGA konſerwowánego, y od Potopu Uniwerſálnego záchowánego: bo ták trzymáią wſzyſcy práwie Dawnieyśi Oycowie Swięći, *& Doctores. S. Juſtinus, Tertullianus, Epiphanius, Damaſcenus, S. Thomas, Sixtus Senenſis lib: 5. Biblioth: Delrio, Bellarminus, Gregorius à Valentia, Suarez Tomo 2. Pererius, Viegas, Tirinus, Georgius Gengell.*

Ták ná rozumie *de exiſtentia* Ráju zkonwinkowáni Ciekáwi pytáią ſię *Si eſt, ubi eſt?* Tym ćiekáwym, y poniekąd potrzebnym Kweſtyom iedni w ten odpowiadáią ſpoſob: Ze ten Ray, czyli Ogrod roſkoſzy y pięknośći w niedoſtępne y głębokie od BOGA przenieśiony mieyſce, Ludźiom nieznáiome. Ormiánie odpowiadáią, ále *futili* wſparći *fundamento*, że ten Ogrod roſkoſzy, ná wyſokich od BOGA lokowány gorách, ztąd *teſte Kirchero, in Arca Nôe*, twierdzą, że widuią wielkiey powagi y Sędźiwośći wychodzącego Człeká, máiąc go zá Eliaſzá. Ale w tym Ormiáńſkim Ráju, gdźież tám ſą cztery Rzeki, ktore naywiękſze ſą *ſigna Paradiſi. Brunus, vulgo Bruin, in Theatro Urbium* broni tey ſwoiey Sentecyi, że ten Ogrod wdźięcznośći ieſt mocą Wſzechmocney Ręki przenieśiony do Kráiny *ſub polo Antarctico* leżącey, Oceanem obláney. Ale pytam ſię, czy ſą tám cztery Rayſkie Rzeki *Gehon, Philon, Euphrates, Tygris?* Inni też *aſſerunt*, że Ráju translacya ſtałá ſię ná Inſułę *Zeilan, ſub Zona torrida*, pełną wonnośći kwiatow, wſzelakiego drzewá, wſzelkich y wielkich delicyi *ſedem*, gdźie extraordynaryiną żyćia długośćią ſą udarowáni od Niebá Obywatele; ále y tam Rzek Rájowi przyzwoitych żadnego nie maſz *veſtigium*; owſzem tam pod czas letniego czáſu nieznośne gorąca (coż to zá *locus deliciarum*) á w źimie uſtawiczne pánuią deſzcze.

Są y tacy *Authores*, ktorzy ná źiemi nie mogąc Rájowi ználeść mieyſca, ná powietrzu go lokuią nád gorámi łokći pietnaśćie, *miniſterio* Cherubinow tam záwieſzony *ſubſiſtens*, ich ſtrażą nikomu nie przyſtępny. Ale że y tam Rzek czterech nie maſz, *fluxa* ich *Sententia*, y cále *ruens*, bo ná powietrznych wſparta fundamentach.

Innym ſię zdáie rzecz *non improbabilis*, że Ray *actu* ieſt ná mieyſcu ſwym dawnym, ále *inviſibilis*. Inni ieſzcze, cále żadnego nie mogąc upátrzyć mieyſcá Rájowi, rezolwowáli ſię twierdźić, y trzymáć, że Text Swięty o Ráju ma bydź *ad ſenſus Myſticos detorquendus*, to ieſt, że tá Hiſtorya o Ráju, y o Adámie, ma ſię bráć w ſenśie Duchownym, álbo Allegorycznym. Tych náleży refutowáć opinię, że Piſmo Swięte bráć trzebá *literaliter, & ut ſonat*, kiedy *in contra nihil obeſt*, kiedy z tákowego bránia

żadney

żadney nie maiz złey konsekwencyi przećiwko iákiey prawdźie Wiáry Swiętey. Jáko y tu że *expressè* litera dyskuruie Páńska, o Ogrodźie Roskoszy, toć ták rozumieć potrzebá, *non anagogicè*, áni *allegoricè*. Inni *tandem*, osobliwie *Sensatiores & Recentiores* ná wszystkie cyrkumstancye *Centoculi*, ták racyocynuią: Ze Wszechmocna BOGA Ręká, Adáma z Damasceńskiey uformowáwszy Ziemi, iáko wszyscy prawie rozumieią Oycowie Swięći, z támtąd go do bliskiego mieyscá Roskoszy, to iest do Ráiu nowo fundowánego przeniosłá: Ktora Ziemiá *alias Damascena* do tych czás chwalebna, *supponendum*, że tuż záraz gdźieś y mieysce Ráiowi *olim* deputowáne, znayduie się w Kráinie *Edem*, álbo *Edenij* leżące. Pod ktorey *Edenij* Kráiny imieniem, według tłumáczenia *Sensatiorum* inkluduie się Assyrya, Kráina koło Libánu y koło Jordánu, *item* Babilonia, Mezopotámia, Armenia; (sámá Mezopotámia, od miłey, piekney, zdrowey we wszystko obfituiąc pozycyi, Ráiem się zwáć może;) w tey tedy wyliczonych Kráin cyrkumferencyi Ráiowi *Sensatiores* mieysce náznaczáią, álbo cáłe te *spatium* Ráiem bydź rozumieią; ponieważ y *Cornelius à Lapide* między Mezopotámią, y Armenią temuż Ogrodowi Roskoszy náznacza *locationem*. Rzek też czterech *alias Gehona*, to iest Nilu, *Phisona*, to iest Gangesu, *Eufratesa*, *y Tygra*, w tych się Kráinách znayduie okurrencya. Swięći też Pátryárchowie nie gdźie indźiey *sedes suas* mieli, tylko w cyrkumferencyi Kráiow námienionych, niby te mieyscá máiąc zá Ray, álbo wierząc, że tám gdźieś *actu* się znayduie; ále im, *invisibilis*, y ták tylko imagináryiną iego, tám mieszkáiąc, ćieszyli się bytnośćią, kontentuiąc się *loco*, nie widząc *locatum*.

Pytánia, szperánia, y lustrowánia Ráiu te było, y iest *continuum motivum*, że cále te mieyscá są poznáne, y gęsto ośiádłe, gdźie o Ráiu powiadáią; á tám iego żadnego nie maiz *vestigium*, iáko oprocz *Oculatos Testes* piszą *Oleaster*, *Catharinus*, *Salmeron*, *Pererius*, *Jansenius*, *Suarez*, *&c.* Literá Páńska świádczy, ktora iest *æternæ Veritatis*, *Gen: 2. Et Fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum Paradisum, qui inde dividitur in quatuor capita*, to iest ná *Gehon*, *Phison*, *Tygris*, *y Euphrates* Rzeki.

Tych Rzek są wszystkich podległe oczom ludzkim *fontes*, álbo *capita*, á sámego Ráiu dóćiec nie mogą, y nád tym *hærent Attoniti*. Tedy ták *S. Augustyn* (iáko y wszyscy Oycowie Swięći dawnieyśi trzymáli) decyduie, że te cztery Rzeki *verè & realiter actu* z iednego Zrzodłá wypadáią z mieyscá roskosznego Ráiu, ale od nas odległego; dopiero z támtąd wypłynowszy, pod źiemie się kryią, y podźiemnemi meatámi, y wy krętnemi

mi zrzodłámi przez wielkie *spatia* ziemi upłynąwszy, *secundarios* w terá-źnieyszych mieyscách pokazuią *fontes*, oko ćiekáwe *decipiendo*, rozumieiące, że to tu pierwsze tych Rzek są *scaturigines*. Tákie są Rzeki; *Alphæus* w Arkádyi, pod Acháią w źiemie się kryiący, y áż w Sycylij *ad Syracusas* znowu zpod źiemi wypływáiący. Táka rzeka y *Aretusa*, trzećia *Anas* w Hiszpánij, ktora iák nurek skrywszy się, znowu z podźiemnych lochow y meatow Swiátu dáie się widźieć. Toż samo o Rayskich *discurrendum* Rzekach. *Gehen* álbowiem to iest Nil, wypada *de Montibus Lunæ*, álbo z Jeźiorá Krolestwá *Congi*, álbo też według świeżey obserwacyi Xiędza *Pais Soc: JESU*, R. P. 1618. 2. *Aprilis*, *in præsentia Imperatora Abyssinow* uczynioney, z Prowincyi *Agoas*, bliskiey Krolestwu *Goyam*, z Powiatu *Sachala*, álbo *Sagela*, ná gorze iedney obszerney y piękney, Okno, á pod gorą *fontes suos* miec się znayduie, iák daleko *à loco putatio* Ráju, *metire* Czytelniku. Druga Rzeka Rayska *Phison*, to iest *Ganges*, opływáiący Ziemię *Hevilath*, to iest Indyę, gdźie Złoto naywybornieysze, owszem sam *Fluvius Aurifer*, według *Naturalisty Pliniana*. Názwany *Phison*, to iest *multitudo*, gdyż w niego dźieśięć wielkich rzek wpada, *testibus Josephô, & Isidorô*. Początek swoy bierze z gory *Kaukazu* w Indyi, toć nie z Ráju. Trzećia Rzeka Rayska *Euphrates*, Czwarta *Tygris*. Te obie z Armenij gor wypływáią. Te mowię Rzeki, co raz gdźie indźiey *Fontes suos* máiąc, dały, y dáią *motivum* do rożney o Ráju opinij, y Jego lokacyi. Ale że te *fontes* są powtorne ludźiom, iákokolwiek poznane, prowadzą nas do tego mniemania, że máią w samym Ráju pierwsze swoie *initia*. Dokąd *indagando veritatem*, trzebáby się stać Nurkiem, y przećiw wodźie płynąć poty, pokiby do Ráju, y pierwszych początkow Rzek wspomnianych nie dopłynąć. *Annotandum*, że iáko Nil co raz się kryie pod źiemie, y znowu się nam pokazuie; ták Rzeka Tygrys. Ják Nurki kaczki, tu sie pokaże, y znowu gdźie indźiey zpod wody wyrną: podobne swoie západánia pod źiemię mogą wszystkie cztery Rzeki wspomniane czynić, á zátym *primos fontes suos* zátáić *incognitos*. Jest też y tá wielu Mądrych Autorow opinia, á tá *constans*, iáko to *Saliana* z wielu Oycámi Swiętemi od niego Cytowánemi, tudźiesz y *Kirchera* wielkiego *Sciendorum Indagatora*, że Ray w cale Potopem zálany uniwersalnym, y zupełnie zgładzony, żadnego nie ma *vestigium*. A zaś Enoch, y Eliasz (dla ktorych iedynie tylko drudzy Autorowie Ray utrzymuią, nie wiedząc gdźie ich podźieć) álbo są ná osobliwym Swiátá mieyscu, od ludźi nie wiadomym, y nie widomym, stárego Raju roskoszom *æquivalente*, będąc *in statu quietis & contemplationis*, ále

nie

nie maiąc *Visionem Beatificam* P. BOGA; álbo też BOG iáko Wszechmocny Jch Osoby ná powietrzu konserwuie, bez iedzenia y napoiu, *& sine omni indigentia miraculosè*, poty, poki Jch nie poszle *ad prædicandam pænitentiam*, y dla dania świadectwá przy dokonaniu Swiátá. Tey Sentencyi zdáie się y Text Swięty *favere* mowiący *4. Regum cap: 2. Et ascendit Elias per turbinem in Cælum*, trzebá rozumieć *àëreüm*.

Tandem po tey długiey dissertacyi *concludendum*, że Ray iest *actu*, ále nie wypowiedźianie *ab habitato orbe* daleko, aż przy pierwszych rzek *Nilu*, *Gangesu*, *Eufratesa*, *Tygra* Zrzodłách, nie przy tych powtornych nam widźianych, y wiadomych; y tá iest Sentencya Swiętych Oycow y wielu Mądrych, iuż Cytowanych tu odemnie. Albo też *tenendum*, że Kráina *Eden*, álbo *Edenia*, cáłą Assyryę, mieysca koło Libanu, y Jordanu, *item* Mezopotámię, y Armenię inkluduiąca w sobie, byłá *olim* Rájem názwana, iáko *Cornelius à Lapide* z wielu *sentit* Autorámi: W tych też mieyscách y Rzeki Rájowi przyzwoite znayduią się. Tey Sentencyi wielu *subscripserunt* Autorow: álbo *tandem fatendum*, że Ray cale Potopem zgładzony, znieśiony, zgubiony, á *in locum* iego inne mieysce Rájowi *æquivalens* od BOGA Enochowi, y Eliaszowi, y według niektorych Sentencyi (lubo mniey dowodney) Jánowi Ewangeliśćie, lub ná źiemi, lub ná powietrzu, ále *utroq; loco nam ignoto* zgotowane.

Z tych tedy moy Zacny Czytelniku ktorą chcesz *sequere Sententiam:* Y to też dla rekreowania Czytelniká *& ad risum* osądźiłem *apponendum*, że Turcy wierzą z swego Alkoranu, iż Machomet ich Prorok fałszywy, máiąc klucze od Ráju ná Dniu Sądnym, obroći się w Báráná, á Machometáni w pchły, y ták w niego powskakiwáwszy dostáną się do Ráju, czyli do Niebá, bo to u nich iedno zdáie się. Oto bestyalskiemu żyćiu, bestyalskie zákłáda Błogosłáwieństwo? Złey wiáry, złe też sentymenta.

Powiada w tymże Alkoránie, że Ray iest ták wielki, iák Niebo y Ziemiá, á w nim Drzewo cáły Ray nápełniáiące, liśćie srebrne y złote máiące, temi popisane słowy: *Nie iest BOG, tylko BOG, y Machomet Apostoł iego?* Obiecywał Machometánom w tymże Ráju z Pánnámi wszystkę piękność przechodzącemi, roskoszną zabáwę y plezyry. Godźien zá tákowe swoie sentymenta, áby ná drzewie Raju swego był ná gáłęźi fruktem. Talmud Zydowski co zá báśnie o Ráju pisze, Ja Ci Czytelniku okryślę, tráktuiąc *de Judaismo* w dyskurśie o Wiárach, á teraz do inney idę Kwestyi.

O GIGANTACH

álbo

OLBRZYMACH,

Czy byli ná Swiećie, y iák Wielcy?

NIe baykę piſzę *de Gigantibus*, lecz Piſmem S. utwierdzoną Hiſtoryę: Ludźie to byli, ále nád Ludźie Wzroſtem, Męſtwem, y Tyrannią wynieśieni: Księgá Rodzáiu ich *genus, & genium* opiſuie, *Geneſis, cap: 6. Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Originem* ich pioro Duchá Swiętego opiſuie, y Tłumáczow Piſmá S. *Authoritas*, w ten ſpoſob: Seth był z cáłą ſwoią od śiebie pochodzącą, pobożny y Bogoboyny, Familią; dla tego názwani *Filij DEI.* Kaima záś *Poſteritas* od Przodká *ſcelerata*, bo Brátoboycy idąca *in Tyrannidem & Latrocinia proclivis*, názwani *Filij Hominum.* Ci tedy *Filij DEI*, zápomniawſzy przeſtrog y admonicyi Swiętobliwych Antenatow ſwoich, áby byli *cum Cainitis*, álbo z Familią Káimową záboyſtwem zmazáną, zadney nie zábieráli Ligi, dopieroż Małżeńſkiey, *cæco amore capti*, te *Filias hominum*, álbo Corki, *in ſocias vitæ* pobráli, y ták *in pœnam* zániedbaney Antenatow ádmonicyi, te *monſtroſos* Olbrzymow Swiátu prokreowáli *partus*, Staturą, Męſtwem, Tyrannią nád innych Ludźi *evectos.*

Przez tych *Filios DEI*, niektorzy *erroneè* rozumieią Aniołow dobrych y złych, álbo też *Incubos.* Ták *erroneè* rozumieiących wylicza *Cornelius à Lapide, Joſephum, Philonem, Tertulianum, Lactantium, Franciſcum Valeſium, &c.* Rábini toż ſamo rozumieli, Księgą Enocha, czyli *malè informati*, czyli *decepti*, ktora *pro apocrypho* od wſzyſtkich, oſobliwie od Swiętego Auguſtyna *reputatur.* Czyzby *conveniret* Aniołom czyſtym Kreaturom, á złym Aniołom. choć złym, ále *incorporeis (modo ordinario loquendo]* Rodzay Ludzki *propagare? Menſuram* wielkośći álbo wzroſtu tym Olbrzymom rożni *Auctores* ile *fabulas ſecuti* náznaczáią prawie *immenſam.* Rabini Księgę Piſmá Swiętego *Bereſith*, álbo Rodzaiu tłumácząc, dáią Olbrzymom ſto łokći wzroſtu, wyſokie iodły im dáiąc zá laſki. Ale ták roſłym Ludźiom nie małoby wołow ná kuchnie, á laſow iodłowych ná laſki y do kuchni potrzeba. Arabowie wſwoich piſzą Tradycyach, że *Og* Olbrzym był Nóego *hoſtis in caput*, y że będąc wyżſzy nád gory, á zaś Nóe ſtatury

ordy-

ordynaryiney, krył się w iáskiniach gor przed *Og* Olbrzymem, nie mogącym go tam dostać, *consequenter* żadney Nóèmu uczynić krzywdy. Raz ná czystym polu nápadłszy Nóègo, y tam dostáć go nie mogąc, włosow swoich garść rzućił zá nim, ktore się w las zámieniły, y były ná máteryę Korabiu Nòégo. Tego Korabiu (iák ćiż Arabowie báią) szukał *Og* Olbrzym po wodách podczas generalnego Potopu, máiąc wodę po koláná tylko, choć nád wszystkie gory tá wylałá byłá łokći pietnaśćie. Głod mu gdy dokuczył, Wieloryby Morskie ná słońcu uwędzone, lub przypieczone, były mu nie zupełnym iego iedzeniem, ále iednym kąskiem. Ták *Arabes mentiuntur*, á Ty Czytelniku *metire*, iáka wielkość tego Olbrzyma byłá. Pismo Swięte temu *Ogowi* Olbrzymowi mnieyszą zda się przypisowáć státurę, kiedy *Deutoronomij cap: 3.* Łoże żelázne iego, w Zamku, czyli w *Mieśćie Rabbath* zmierzywszy, twierdźi, że miało łokći tylko dźiewięć ná długość, á szerokośći ná cztery. *Goliath* tákże sławny Dawida Antágonista y Adwersarz, sześć łokći y dłoń, álbo 4. Cale miał wzrostu swego. Księga zaś *Numerorum cap: 13.* lubo Olbrzymow ták wielkich wspomina, że Ludźie ordynaryini przy nich stanąwszy, zdawáli się iáko szaráńcze tylko, *Ibi vidimus monstra quædam Filiorum Enac de genere Gigantæo, quibus comparati, quasi locustæ videbamur.* Ale to Nieprzyiaćiele Ziemi Swiętey te *Hyperbolem* powiedźieli, odstrászáiąc Izràèlitow od Ziemi Obiecáney, *lacte & melle* płynącey, o ktorey y sam Text Swięty mowi, że oni złą gębo *detraxerunt terræ*; álbo też że u strachu wielkie oczy, wielkich Ludźi im prezentowały.

Swiadczy *Fulgosus* iáko *Oculatus testis*, iż we Francyi niedaleko Miastá *Walencyi*, zá Karolá VII. Krolá Francuskiego *Rodan* rzeka wymuliłá Grob, w ktorym kośći Ludzkie były trzydźieśći stop máiące wzrostu, co uczyni łokći dźieśięć, lub więcey. W Sicylij zaś nie daleko *Drepanu* Miastá, gdy Pastuśi ná Sałászе swoie w pewney gorze źiemię ruszáli, ná wielkiey głębokośći nápadli iáskinię, dokąd ze świátłem się spuśćiwszy, człeká strászney ználeźli wielkośći; Obywatelom Miastá znáć dali. Tych około trzystá ze świátłem weszło do iaskini, znaleźli Człeka drągiem iák małzt wielkim wspartego, ktory ieno dotkniony rozsypał się, máiący *ab intra* drugi drąg ołowiany ważący funtow 1500. Osoba tego Człeka tákże zá dotknieniem w proch się rozsypała, máiąca łokći 200. Zęby całe y mocne były, każdy z nich ważył sto uncyi, *alias* dwieśćie łotow, ktore w *Drepanie* przy Kośćiele Nayświętszey Pánny Zwiastowánia záwieszone, *Veritatem edunt & probant*, iáko pisze *Bocatius. Piniusz* zaś Natura-

lista

liſta opiſuie *Sceleton* Ludzkie długie ná 46. łokći ná *Krećie Inſule* ználežione: á *Solinus* inne wſpomina ná krokow 33. *Ajaxexa* Ciáło ználežiono, ktorego było łokći dźieśięć ná wzroſt: *Ariana* nieiákiego Indyiczyká, czyli Murzyna ćiáło było ná łokći 30. W Sycylij koło Miaſtá *Panormu* ználežione Ciáło Olbrzyma roſłego ná łokći 18. Koło Kráiu *Boſphorus Cimmericus* pokazáły Kośći *Gigaſa* ná łokći dwadźieśćia y cztery, w Anglij zaś ználežiono ná łokći trzydźieśći y trzy. Ták poważnym Autorom fałſz zádać *non licet*: przećież że to *fidem ſuperat humanam*, ſupponowáć godźi ſię *ſine læſione* powagi Autorow, że álbo w Charákterach *menſurarum & numeri* ſtał ſię menkament, álbo też że te *Cadavera* nie były Ludzkie, ále Zwierząt iákich, álbo też *Foſſilia*, ktore w źiemi *adinſtar* Ludźi Zwierząt, Drzęwá, Ryb zwykła formowáć *Natura ludens & imitatrix*. Temu iednák *ire inficias*, że były *Gigantes in Orbe*, álbo Olbrzymi ieſt Literze Páńſkiey *contradicere*. Trzebá tedy (*ſalvâ Scripturâ*) *cum bene Sentientibus* rozumieć, że ći Olbrzymi, byli coś więcey, á czaſem y znácznie dyſtyngwowaney wielkośći, nád wzroſt poſpolity y ordynaryiny Ludźi, w ten czas y teraz żyiących, przećież nietykaiących głową Niebá, áni wyżſzych nád gory, y wyſokie iodły, álbo Cedry Libańſkie. Tacy Ludźie trochá, álbo dobrze nád naturalną proporcyą rośleyśi po całym świećie przez Hiſtorykow bywaią wſpomnieni, y opiſani. Widźieć ich Głowy, Ziobrá, Zęby, przy Kośćiołach wiſzące. W Bibliotece ś. p. Jmśći Páná JABŁONOWSKIEGO Wojewody Ruſkiego, w Podkamieniu nie raz w ręku miałem Ziobro pułtora łokćia długie, Ząb iák bochen chlebá, ktore znaležiono w Bułſzowcu niedaleko Hálicza, groble ſypiąc, czyli reparuiąc. Maximilianowi Ceſarzowi, Polak ták roſły był od kogoś *muneris loco* ofiárowany, ktory ná obiad ćiele y bárána ziadł, iáko Czytam *in Jonſtono*, y innych Autorach. Widźieć y teraz w Woyſku Brandeburſkim Regiment z ſamych *notabiliter* roſłych ludźi erygowany.

Ci *Gigantes*, iako ſię z Textu Swiętego może Dowiedzieć, *ſedes ſuas* mieli w Cyrkumferencyi Chananeyſkiey *olim*, teras Zydowſkiey Ziemie, álbo w Paleſtynie w Mieſcie *Geth*; ktory iako Tyranni nie powſciągliwi na wſzytkie *ſcelera præcipiter*, Potopu Uniwerſalnego byli okazyą naywięk-ſzą: dla tego to Woynámi Izráélitow zá Jozuego z niemi, przy pomocy Boſkiey *attriti*, to Potopem zálani. Nayſławnieyśi *Enakim* Olbrzymi, od *Enaka Gigaſa* pochodzący, ktorych bliſkie *Gentes*, to *Emim*, to *Zomzomnim*, to *Raphaim* ſwoiemi ponázywali ięzykámi. *Og* Krol *Bazanu* był tákże *de ſtirpe Gigantum*; ten z cálą Familią Izráélitom tryumfuiącym z śiebie *Victam*

podał

podał *manus*, *Exodi. 3. Numerorum 21. Josue 11.* Tuż náleży sławny Antagonista Goliath *Patris ignoti*, Mátki *z Geth* Miastá Filistyńskiego Syn, Olbrzym, *supponitur*, że z Familij *Gigantum oriundus* od Dawida z procy ránniony, potym własnym iego dobity mieczem. Ten wysokośći miał w sobie łokći sześć y calow cztery, *1. Regum 17.*

Specyfikuię wiecey ieszcze Olbrzymow z rożnych Autorow wyczytánych przezemnie. Zá Augusta Cesarza o dwoch osobách *Pusio. & Secundilla* názwanych wspomina *Solinus cap: 4.* że wzrostu mieli w sobie ná stop więcey niżeli dźieśięć. *Isidorus* świadczy że w Jndyi znayduią się Ludźie dwanaśćie stop wzrostu swego máiący. *Plinius* świadkiem oczywistym, bo widźiał sam Człeká ná stop dźieśięć. *Melchior Nugnez Soc: JESU* w Listách swoich opisuie w Chinách w Mieśćie *Paquin* stoiących ná wárćie w bramách Ludźi máiących po stop piętnaśćie wzrostu, á tákich ná Pokoiách Jmperatorá Chinskiego znayduie się ná szelwáchu 500. *Antonius Pigafetta* w *Armenij*, ná tákiego nátráfił rosłego Człeká, Ktoremu ordynáryinego w zrostu Ludźie po pas tylko byli W Jndyi Pomorskiey, ná *Insułach Sondyckich* osobliwie iedney *Achem* czyli *Achen* nazwiskiem, są Ludźie wielcy iák Olbrzymi. Roku Páń! 1171. w *Anglij* pewna wymulilá rzeká Kośći Ludzkie dobrym ieszcze leżące porządkiem, Ktore mierzone ná stop 50. wyniosły wysokośći. *Majolus. Ex mente* wielu Historykow *Dania* byłá *Kolnią* niegdy *Gigantow*, z tey racyi wielu rosłych Ludźi támtá admirowáłá Nácya. *Gabineus* Rzymski Historyk pisze, że swemi widźiał oczymá *Anteusza* kośći w *Maurytanij* długośći ná łokći 60. Xięgá záś ktorey Tytuł *Liber de natura rerum*, świadczy: że w zachodnim kráiu, *Ocean* swemi wyrzućił ná ląd nurtámi, Pánienkę w zrostu máiącą łokći 50. między plecymá szerokośći łokći cztery. Roku Chrystusowego 1039. *Pallantesa* Syná *Ewandrowego* ználeźione ćiáło wielkośćią wzrostu Murom wysokim się kompáruiące: w Pierśiách blizná byłá ná łokći cztery: w Głowách ználeźiona Lampá świecąca się, iáko świadczy *Vincentius*, *Nauclerus*, *Bonfinius*, y *Crantzius*. Zá Iáná i *Komesa Hollandyi* Mikołay *Kieten* ták był wielkiego wzrostu, że w bot iego ieden, cztery nogi ordynáryni Ludźie kłáść mogli. *Respublica Hollandiæ pag: 393.*

Joannes Turpinus w Dźieiách Károlá Wielkiego świadczy, że między Woyskiem *Saracenow* z ktoremi ten Cesarz woiował, naydował się ieden Olbrzym ná 12. łokći rosły, Ktory 40. Rycerzom w śile komparował się. Ná Insule Krećie, gdy się iedna osypała gora, znaleźiono trupa stoiącego, ktorego było 46. łokći

Pod Miaſtem *Julia Cæſarea*, w Afryce trupia Głowá ználeźiona, Ktorą mierząc 12. piędźi námierzono *u Kirchera in Orbe ſubterraneo.* W Kráiu Ameryki Południowey *Terra Megallanica* nazwanym, Ludźie rośli ſą ná 10. ſtop ktorych zowią *Patagones*: Ci dwa funty mięſa razem w gębę kłádą, wody wypiáią ile 12. ludźi wypić ledwie może: Strzáłę głeboko w gardło, práwie aż do żołądká ſobie w pychaią. *Cardanus, Jonſtonus, Henricus, Niderndorff.*

Te wſzyſtkie wyliczone roſłych Ludźi *Monſtra*, zdáią ſię bydź z pokolenia owych wiekopomnych Olbrzymow, álbo też że ich Matki według zdánia *S. Auguſtyna rem* miáły *cum incubo*, to ieſt z Latáwcem, y tákie świátu wydáły ſtraſzydłá, iáko extraordynáryinych Oycow, oſobliwſze też Dźieći.

Nie ieſt tedy to rzecz przez Uczonych ſkoncypowána o Olbrzymách, kiedy Piſmá Swiętego y tyle Autorow o nich piſzących *extant documenta.* Tyle ſceletow álbo kośći Ludzkich extraordynaryiney wielkośći, po rożnych mieyſcách ználeźionych, y Konſerwowánych! też ſámą probuią prawdę. Ze zaś *DEUS & natura nil fruſtra faciunt*, trzebá rozumieć że tákowe monſtrá wielkośći rodzą ſię, álbo *in pænam* grzeſznych Rodźicow, lub Kráiow, lub z abundancyi *vis ſeminalis ſeu prolificæ*, álbo *ex mente* S. Auguſtyná *ex Dæmone incubo*, iáko wyżey námieniłem, álbo to trafia ſię *beneficiô aut vitiô* Kráiow nie ktorych, lub àéryi, lub pokármu, lub iákiego oſobliwego przypadku w ten czas tráfiáiącego ſię, kiedy takowy Człowiek *formatur* w żywoćie Máćierzyńſkim, y o tych tylko rozumieć Olbrzymách, Ktorzy náſz wzroſt ordynáryiny, *ſed non fidem ſuperant.* Ale ieżeli wielkość Ludźi tráfiłá ſię Wieżom ſię rowniáiąca to *miraculo*, álbo *fabulis adſcribendum* álbo też *cenſendum*, że Kośći wſpomniane nie ſą Kośći formalne Ludzkie ále ſą *Foſſila*, álbo rzeczy w źiemi, w gorách *ludente Natura* uformowáne *ad inſtar* Kośći Ludzkich, czáſem Drzew, Ryb, *figuras* imituiące; álbo też że te kośći ſą Ryb wielkich generalnym Potopem Swiátá po rożnych Kráinách zánieśionych y tám oſchłych, do tych czas od zupełney Korrupcyi ucálałych.

Pogánie też, y Pòétowie ſłyſząc od Prawowiernych, ô tych Olbrzymach, drudzy też náſze czytáiąc Piſmá, o ſwoich Gigaſach popiſali *fabulas* zowiąc ich *alio nomine Titanes*; o ktorych prezumpcyi, nápiſał *Owidiuſz.*

Extruere hi montes ad ſidera ſumma parabant.

Uczynili ich Synámi *Titanas & Terræ*; drudzy zaś *fabulantur* że ſię ze Krwie *Tytanow* od Jowiſzá pobitych y z Ziemi urodźili. Dla tego mſcząc ſię

zaboy-

zaboystwá Rodźicow swoich woynę Jowiszowi y innym *Duce Titanis Gigante* wypowiedźieli Bogom, rzucáiąc do Nieba Gorámi, Skáłámi, Kámieniami, Lásámi. Bogowie *victi* ućiekáli áż do Egyptu, rożne ná siebie biorąc formy: Jowisz Baraná, Apollo Kruká, Bacchus Kozy, Diáná Kotá, Juno Krowy, *Venus* Ryby, Merkuryusz Zurawia. Lecz przy Herkulesa sukkursie *viribûs resumptîs*, Jowisz ie pozábiiał piorunámi, *Tiphæum Ducem*, Etną gorą przywáliwszy.

Naysławnieyśi są u Pöétow, *Cocus*, *Enceladus*, *Briareus* sto rąk maiący z tąd *Centimanus* zwány, *Iapetus*, *Typhæus* álbo *Typhon*, *Mimas*, *Porphirion*, *Rhöécus*, álbo *Röétus*, *Gyges* álbo *Gyas*, Woynę tę názwali Łáćinniey *Gigantonomachiam*, to iest Olbrzymską bátálią.

O PIGMEYCZYKACH

Czy są, álbo byli ná Swiećie?

PIGMÆI czy byli, álbo są, do tych czas ná Swiećie, Ludzka oto pyta się *Curiositas*, ile z czytánia o nich, albo słyszenia informowána. *Certum* że Stározytni *Authores*, iáko to *Piniusz* o nich tak pisze *asseverando*, iákby był *testis oculatus*. Lokuie ich ná ostatnich Jndyiskich gorach, opisuiąc ich wzrost bardzo máły, iákoż w Imieniu sámym *Pygmæus sonat* Człeká łokćiowego álbo Łokietká. W piątym Roku Matrony u nich rodzą, w osmym stárzeią się. *S. Augustyn de Civitate Dei libro* 16. *cap*: 8. Swiadczy o nich, iáko też *Aristoteles*, *Mela*, *Solinus* naznaczáiąc im *sedes* nad Ieźiorámi, z kąd *Nilus* rzeká wypada; y że tam Zurawie do nich z *scytyi* zálátuią woiowáć. *Pliniusz* im *sedem*, z razu w *Scytyi*, potym koło *Thebaidy* krainy *Affrykańskiey*, to koło źrodeł *Nilowych*, potym ná Indyiskich granicách koło źrzodeł *Gangiesa* determinuie, y że nie są rosleyśi nad trzy pięďźi, y że z Zurawiami woiuią. Toż trzyma *Aulus*, *Gellius*, *Isidorus*, *Antonius*. *Pigafetta* znalast ich ná *Aruchetćie* Insule *Moluckiey* y ná Insule *Caphi*. *Odoricus* Lustrator Jndyi widźiał że w pięć lat płod wydáią *Pigmeyskie Matrony*.

W Tártáryi wielkiey nad morzem Tatárskim są y teraz małego wzrostu Ludźie ná 4. álbo 5. stop, oczu máłych, nosá w klęstego máłego.

W *Gwinei Affrykańskiey* Kráinie, iest *genus* iákieś Zwierząt *ad formam* Człeká, ktore z ludźmi pasuie się, ták silnie, że nim o źiemie uderzyć może żhoć ledwo są po pas Człowiekowi: iest Ludźiom nieprzyiazney zásádzki czyniące zowią go Lusitáni *Salvagos*, *Atlante*, *Contractô*, *attestante*. Woyna ich naysławnieysza z Zurawiámi uśiadłsy, bowiem ná Báránow, álbo Kozłow,

Łukiem y ſtrzáłą ſię uármowawſzy ná bátalię wychodźili, z Zurawiámi ku Morzu ná Wioſnę, Dźieći ich lub iáycá w gniazdách pſuiąc; *aliás* nie zabiegłſzy złemu *in ſcintilla* nie wygubiwſzy *in herbas ſuccreſcens malum*, potym rozmnożonym Zurawiom nie dáliby rády, á ták Ptáctwo czuiąc ſympatycznie ich zá ſwoich ádwerſárzow, ná nich częſto biią, oni też *è converso* ſiebię broniąc, czynią wielką w nich klęſkę. Cháłupki ſwoie buduią ze ſkorup iáiec Zurawich, y zpior ich niby to *trophæa* wyſtáwiaiąc wygraney bátálij. *Cteſias Indicus* świadczy że w pośrodku Jndyi *Pigmeyczykowie* znayduią ſię, iednymże z Jndyiczykámi mowiący ięzykiem, w zroſtu bardzo máłego. Nayrośleyśi z nich ſą dwu łokćiowi, włoſy głowy roſną im po koláná, y brody, Ktore gdy iuż im poroſną według zámierzonego od natury kreſu, włoſámi ſię iák ſuknią, w nágośći pokrywáią. Są czarni bárdzo y ſzpetni, Tákich trzy tyśiące Krol Jndyiſki ná ſwoim liczy Dworze. Ci ſą Naturálni Pigmeyczykowie, *alias* ieſt *Gens*: Inni ſą *caſu* ták urodzeni, dla iákiego *vis ſeminantis vitium*, Tákich ieſt pełno ná Páńſkich Dworách, małośćią ſwoią, wielką Pánom czyniący rozrywkę y ućiechę. *Nicephorus lib: 12.* piſze, że pod Teodozyuſzem w Egypćie znaydował ſię Kárzeł nie większy od kuropatwy, wielkiego rozeznánia y głoſu extraordynáryinego, Zył lat 20. Ná weſelu Xiążęćia Báwárſkiego ták był máleńki Kárzeł, że w páſztećie ze ſzpadką był utáiony: Gdy ſię Gośćie Xiążęcym kontentuią Tráktámentem, *inſperatè* Kárzeł z Páſztetu wyſkoczywſzy ze ſzpadą, z rázu Gośćie do ſtráchu, potym do śmiechu pobudźił wielkiego. *Ionſtonus in Thaumatographiâ.*

Ludovicus Septalius u Lochnerá świadczy, że tám widźiał *non ſine admiratione* w Tyczynie, ták máłego Medycyny Doktorá, *actu* lekcye dáiącego, że mu ô dwoch łokćiách *ſcabellum* muſiano *adaptare*, áby był widźiány. Máłego ten w zroſtu, wielkim powetował rozumem.
Náſz Polſki Monárchá Władyſław Łokietek od małego náźwány w zroſtu, Komputu Łokćiowych przyczynia Ludźi.

Ci Kárłowie y inni nie zliczeni mogą ſię zwáć *Pigmæi*, ále *Gens Pigmæorum dari negatur.* Ták *Strabo* ſtárodawny, iáko *Recentiores Authores* iáko to *Euſtachius*, *Aldrovandus*, *Gellius*, *Cardanus*, *Villalpandus apud Tirinum*, *Cornelius à Lapide* w tłomáczeniu Ezechielá. Szentywáni, á naybardźiey Hiſzpáni, Luzytáni, cáłych Jndyiſkich Kráiow *Luſtratores fortiter negant.* Chybá *tenendum* że w tych mieyſcách gdźie im ſtározytni Autorowie náznaczáią *ſedes*, byli Ludźie máłego w zroſtu, ále przećież nie łokćiowego, á z tąd *apud ſcriptores* uroſłá opinia z Ludzkiey częſto rodząca ſię ſámy, ktora

ra małym rzeczom *Pigmeyczykow*, á wielkim, *Olbrzymow* álbo *Gigiow* formuie figury; z myszy uczyni słoniá, ze słonia muchę.

O INNYCH CUDOWNYCH y Osobliwych Ludźiách w Swiećie:

To iest ô Anacephalach alias *bez Głowy, o Cynocephalach,* alias *psią głowę máiących; y o innych dźiwney formy Ludźiách.*

MOgł by się iákowy ználeść *Cato Censorius*, że Mnie piszącego ô *Acephalach*, to iest o Ludźiách bez głowy, śmiałby názwáć *Acephalum*, że tákowe rzeczy piszący *Autor*, iest sam bezgłowy y rozumu. Ale *ante judicium* powźięte z nástępuiącego dyskursu, niech nie formuie *supplicium* y Kondemnaty ná pioro ćiekáwe, *primò audiat*, potym *audeat* co chćiec w tey mowić Máteryi. Náprzod *Autor Mela lib: 1. cap: 4.* rzetelnie y dowodnie pisze, że znáyduie się Narod *Blemij* názwány, ktory *Isidorus* názywa *Lemnios*, á ći wszystkę naszyńcow Ludźi máiąc figurę y symmetryę, głowy cále nie máią, tylko twarz w pośrodku pierśi. Toż świadczy y *Solinus* stározytny *Autor cap: 55.* Oczy tym Ludźiom przypisuiąc ná rámionách. *Pliniusz* záś wielki rzeczy naturalnych bádacz *lib: 5. & 7.* nie tylko tenże sentyment *de Acephalis*, *alias* bezgłownych Ludźiach potwierdza, ále też ich nie dáleko *Troglodytow* lokuie w *Etyopij*, albo w Murzyńskim Páństwie. Tym *Autorom* nie máłe powagi swoiey przydaie *Momentum*, *oculatus Testis S. Augustyn*, w tamtey Kráinie (będąc *Hipponeńskim* w *Afryce* Biskupem z tamtąd nie bárdzo dáleko) peregrynuiąc y Swiętey Chrześćiáńskiey wiary rozsiewaiąc *semina*, iáko wyraźnie w Kazániu swoim mianym *in Eremo* do Bráći *Augustynow* od siebie fundowánych Mowi. *Ego jam Episcopus Hipponensis eram, & cum quibusdam servis CHRISTI ad Æthiopiam, perrexi ut eis Sanctum JESU CHRISTI Evangelium prædicarem; & vidimus ibi Multos homines ac Mulieres capita non habentes, sed oculos grossos, fixos in pectore, cetera membra æqualia nobis habentes.* Tegoż iest zdánia y *Fulgosus.* Podobnym Ludźiom *Autorowie* naznaczáią *sedes* w scytyi nie daleko *à Riphæis montibus. Dionysius* Nazywa ich *Arimaneas*, álbo *Arimannos*: *Æschilus Etymon* álbo *nomenclaturam.* Imienia ich wywodźi, że się zowią od słow *scythiæ Linguæ*, *Ari* to iest ieden, & *Maspos* oko: zowiąc ich od *Arismaspos*, Nie żeby mieli iedne oko, ále że będąc głowni strzelcy, z Łuku strzeláiąc mrużą iedne oko, ále ći podobno cále są inni od tamtych przez *Mele, Solina,*

Pliniuſza, y Swiętego *Auguſtyná*, opiſánych, bo Kráiu pozycya y inna figurá, *diſtinctas Gentes* pokázuią y ſámego Imienia *Varietas*. Po tych Autorach żaden zdami ſię o takowych nie świadczy Ludźiách, Lubo dobrze *quo ad minimas particularitates* Swiát zluſtrowali. *Alias* Dwory wielkich Monárchow, nie były by *ſine hac raritate*, iáko nie ſą bez Murzynow ſąſiadow (*ut præmittitur*) tych Ludźi Bez-Głownych.

Podobno tedy, ten Rodzay Ludźi álbo woyną ſąſiedzką z nieſiony álbo powietrzem iuż po czaſach Swiętego *Auguſtyna* tych Ludźi ſpektatorá zgłádzony, álbo Monárchowie rożni *raritatis ergo* do ſwoich rozebrali Dworow. Rácyę dáią Fizycy że tákowa generacya, álbo ſię *ex Monſtroſo partu* rozmnożyła, *tandem evanuit*; álbo też że *Clima* támeczne nie pozwala, áby Ludźie mogli głową *eminere*, ále ią kryią w pierſiach. Dobrzeby aby wſzyſzcy Ludźie głowę z Sercem w raz mieli aby byłá *concordia cordis & oris*; byłby to Człek *Decorus non monſtroſus*.

W Prowincyi *Paraguey* w *Pervacum* Kroleſtwie Nowego Swiátá, z náyduią ſię Ludźie bez przodu y tyłu głowy, máiąc ią ſpláſzczoną iák pułmiſek, álbo plácek, ále to nie dźieie ſię náturą, Lecz *arte*, bo Dźieciom ledwo urodzonym głowy bierą w ſubtelne y dyſkretne práſy, nie dopuſzczáiące rość głowom *in rotundam figuram* tylko *in planam*, iáko świadczy *Petrus Hiſpalenſis*.

Solinus tyle rázy w ſpomniany *Autor* piſze *l. 35. & 53.* że ná gorách Jndyiſkich z náyduią ſię Ludźie z głowámi pśiemi y głoſem pśim, *alias* ſzczekániem. *Marcus Polus*, Ktory zluſtrował Jndyę, twierdźi że ná *Inſule Angamen* ſą Ludźie o pśich głowach, y zębách, toż świadczy *Odoricus Ælianus lib: 10.* náznacza tákowym Ludźiom puſtynie y Knieie Egyptſkie. Te monſtrá Ludzkie *Pliniuſz* názywa *Cynamol gos Aulus, Gellius, Iſidorus*, názywáią ie *Cynocephalos*, to ieſt Pśie-głowy álbo, Pśiogłowami. *S. Auguſtyn* przydaie *non eſſe incredibile. Vincentius in ſpeculo Natur*, piſze: iż zá wieku y pámięći iego, do Ludwiká Kroá Francuſkiego, od kogoś tákowy był człowiek przyſłány głowę máiący pśią, grzbiet obroſły, reſztę poſtáći Ludzkiey noſzący. Xiążę Mikołay Rádźiwił w ſwoiey *Peregrynacyi* w *Liśćie 3.* świadczy, że miał z ſobą dwoch *Cynocephalos*, to ieſt z pśiemi głowami Ludźi, y prowádźił do Europy. W Moſkiewſkim záś Páńſtwie, w Kráiu *Lukomorà* do Sámoiedyi należącym koło Rzeki *Tachnin* Ludźie ſię z náyduią obrośli o pśiey głowie, Rybá także w Rzece w ſpomnianey łowi ſię głowę gębę, nos, oczy, ręce Ludzkie máiąca, iáko támeczni Kraiopiſcy Swiátu oznáymuią: w teyże Kráinie, ná źimę Ludźie zámieráią, *ſi credendum*.

Mela Autor *Lib: 3. cap: 3.* twierdźi o Ludźiach ná Pułnocnych Inſułach

ſułach ſię znayduiących, ktorzy ták wielkie uſzy máią, że cáłe ćiáło, kiedy tego potrzeba pokrywáią; Co rozumiem Czynią od ſłoty wiátrow tey záżywáiąc od nátury ſobie pozwoloney oponczy, álbo też idąc ſpáć, tákową ſię przykrywáią Kołdrą, będąc záwſze nágiemi. Ztąd ich zowią niektorzy *Auritanos. Solinus, y Pliniuſz* názywáią ich nazwiſkiem *Taneſiorum*, gniazdo im dáiąc w Scytyi. *Pliniuſza* ſłowá o nich te ſą *lib: 4. cap: 14. Circa Pontum Inſulæ ſunt Scythicæ, ubi Faneſiorum Gens nudo alioqui corpore, tàm grandes Aures habet, ut tota ipſorum corpora contegant.* Drugie im mieyſce determinuie w Indyi nie daleko *Tabrobany. Strabo* Autor ten Narod między Pòétyczne liczy *Commenta*, ále *Megaſthenes* Starozytny y *Majolus*, świeży Autor między prawdźiwych rzeczy kładą komput. *Iſidorus* zaś zowie ich *Panotios*, tákże w *Scythyi* ich lokuiący. *Mela, Solinus, Ælianus*, y to piſze, że ná Jndyiſkich gorách w Ciemnych Knieiach, znayduią ſię Satyrowie álbo *Panæi*, twarz Ludzką máiący, reſztę poſtáći beſtyálſkiey: Jtem iákieś Ludźie *Oones* álbo *Hyppopedes*, od naturalney figury imię máiący, to ieſt Końſkonodzy, bo przy Ludzkich głowách, Końſkie máią nogi. Są y *Scyopedes alias* Iednonodzy, o iedney nodze, dźiwnie lotnym biegáiący impetem, y ſkokiem według *Pliniuſza, Solina, Iſidora, Gelliuſza.* Według tychże ná Gorze *Milo* albo *Imao* táki ſię miał znaydowáć Narod, Ktory w zad obrocone ma ſtopy. A w Prowincyi *Lambry* Ludźie maią ogony długie ná łokieć, teſte *Marcô, Polô.* O tych wſzyſtkich cudownych figur Ludźiach *cenſendum*, że to były álbo y ſą do tych czas iákieś Zwierzętá, nakſztałt Małp, álbo Koczkodanow. Nie ktore záś z nich máią ſię liczyć *inter Pòëtarum fabulas*, álbo też że przed tyſiącem lat mogły ſię znaydowáć, *tandem aliquo fatô* wygubieni, Mądrym tylko *novam materiam* podáiący, áby *dubitando aſſeverent, aſſeverando dubitent*: álbo rozumieć należy że zły Duch *augendo ſuperſtitionem* brał ná ſiebie rożne *figuras*, álbo też tráfia ſię, że z małego Dźiećięćia doſtawſzy ſię Człek między beſtye leśne, ich obyczáie, naturę nie iáką beſtyi bierze ná ſiebie, Roku 1657. z Niedźwiedźiámi ułowiony Człek mruczący iák Niedźwiedź, białą ná głowie obroſły ſzerśćią, z twarzą Ludzką, ále podrapaną, do trawy, mięſa ſurowego apetyt máiący, ná rękach, y nogach chodzący ledwie *tandem* nauczony chodźić ná dwoch nogách tylko, y w ſukni, Imię mu dano ná Chrzćie Jozefá, oddano Iánowi, Káźmierzowi Krolowi Polſkiemu *Teſte oculato Tylkowſki.*

Gvilelmus Naubriſſenſis Autor Angelſki piſze *rem ſequentem*, Ktorą w krotką zbieram relácyę. W *Anglij* Zachodniey mil 5. od Klaſztoru Swięgo

tego Edmunda Krolá, ſą iaſkinie *Vulſputes* rzeczone, koło ktorych w czas letni, chłopi robiący uyźrzeli dwoie Dźieći, ćiáła źielonego, z Iáſkiń wychodzących, od iáſnośći Słońca ślepnieiących. Tych połápawszy Konkurſowi Ludu w Mieśćie prezentowáli. Ieść gdy nie chcą kilka dni w tym woz z zbożem idący poſtrzegli, do niego ſkrzykiem rwáli ſię, Dáno im *ad ſatietatem* tey potráwy. Powoli do ordynaryinego Ludzkiego przyzwyczaieni pokármu. Chłopiec po Chrzćie Swiętym umárł, ſioſtrá do lat mężnych przyſzedłſzy, nie ſzpetną będąc, zá mąż poſzłá Ięzyká náuczona Angielſkiego. O ſobie czyniłá relácyę, tę tylko, że bydło Oycowſkie paſáłá; że ná głos dzwonow z iáſkin z bratem wyſzłá: że w Ich Kráiu wiárę Chrześćiánſką trzymaią, Swiętego weneruią Marćiná: że w teyże Kráinie uſtawiczna noc, przecieſz ták widna, iák u nas ná rozświtániu: Ze pewna Kráiná rzeką od nich oddźielona ieſt Słońcem obiáśniona.

W Prowincyi Chinſkiego Páńſtwá y w Kroleſtwách *Junnan* y *Gannan*, znayduie ſię pewna źwierząt *ſpecies*, do Ludźi podobna, ſzerśćią obroſła, śmiech Ludzki imituiąca, ktorym Ludźi wywabiwſzy, ná nich uderza. Tákiego Człeká widźiał *P. Henricus Roth w Agrze* Mieśćie wielkiego *Mogola. Kircher* twierdźi że to ieſt Małp rodzay; nie Ludźi, co ieſt *certum*.

Roku Páńſkiego 1663. w Litewſkich Láſach Chłopiec ználeźiony, za dźikiego miany Człeká; o ktorym trzyma *Kircher* y o innych podobnych, że ieſzcze z pieluſzek dźieći bywáią w láſy od złych wyrzucone Mátek, y tam od beſtyi między beſtyami wychowáne, ich ná ſiebie biorą obyczáie; ſą iednák formálni náſzyńce Ludźie. *Henrykowi Haſſyi* Xiążećiu dárowány był Chłopiec na polowániu złowiony *w Anglij*, chodzący zwyczáiem beſtyi rękami y nogámi, ledwie tego zwyczáiu oduczony, częſto z tym ſię oświadczáiący, że mu milſza Wilkow, niż Ludźi Kompánia. Był ten w trzećim roku w Láſy znnieſiony, *Majolus* z Autorow.

Zá Jana Káźmierza Krolá Polſkiego *A. D. 1661.* w Láſach Grodnenſkich w Litwie odnowiłá ſię Hiſtorya *Romuluſa y Rema*, od Wilczycy wykarmionych, bo y tu Towárzyſtwo Polſkie poluiąc ná dwoch Chłopcow w Knieiách z Niedźwiedźiámi napadli; ieden ućiekł ná bágna, drugi złowiony około 8. lat máiący, chodźił ná nogách, y rękách iák źwierz czworonogi, ná ſurowe mięſo, iábłká, miod apetyczny. Krolowi ofiárowany Káźmierzowi, do Chrztu Swiętego prowádzony, Iozefem názwany, ledwie ná nogach tylko *more* Ludźi chodźić przyzwyczaiony, ięzyká Ludzkiego nie poymuiący, mruczenie zá mowienie maiący. Dárował go Krol Adámowi Opalińſkiemu, Podkomorzemu Poznańſkiemu, od ktorego do

kuchien-

kuchiennych usług applikowány. Często go páſſya do láſow ciągnęłá; *Hartknoch*, *Ian Redwiz.* Oprocz tey generácyi Ludźi, ſą y inne *Monſtra humana*, iáko to zá Konſulow Rzymſkich *Fulwiuſza*, *Kalfuryna*, *y Lizona*, urodźił ſię chłopiec o czterech nogach, o czterech rękach, o czterech uſzach, y tyleż oczach, *naturâ Virili duplice*, iáko świadczy *Oroſius Hiſtor: l. 5. cap: 6.*

Tandem *Oritur quæſtio*; Takowe Ludźie *monſtroſi* czy ſą *capaces* zbáwienia? Ná tę odpowiada kweſtyą Katedry Hypponeńſkiey *Oraculum Auguſtyn* Swięty, że człowiek gdźie kołwiek ſię rodzący, byle był prawdźiwy człowiek rozumne ſtworzenie, rozumną maiący duſzę, Luboby miał inną poſtać od nas, kolor, głos, chodzenie, nie trzebá wątpić, że ieſt z pierwſzego Ludzkiego Rodźicá Adáma pochodzący, á zátym *capax* zbáwienia. Krotko mowiący, byleby było iákiekolwiek w kim *veſtigium*, álbo znák rozumney y nieśmiertelney Duſzy, iuż go trudno nie zwáć Człekiem, y odrzutkiem od zbáwienia.

O KORABIU NOEGO
Czyli iákie iego znayduie ſię veſtigium?

NIe będę y tu Architektem, żebym náleżyty *cum omnibus numeris* wydał *Deſeń*, álbo *Abrys* Korábiu, álbo *genuinè* mowiący, Skrzyni Nòégo.

Pięknie Ją *delineavit* Pioro Duchá Swiętego w Piśmie S. ztámtąd y Stározytnych Autorow przeryſował *Curioſitatum Caput Kircher.* Tylko iedyną chcę uſpokoić Ciekáwych Kweſtyę, czyli tey Fábryki ieſzcze gdźie iákie zoſtáią *veſtigia*, álbo *fragmentá.* Wielka to byłá máchina, trzy ſtá łokći máiąca długośći, pięćdźieśiąt łokći ſzerokośći, á trzydźieśći wyłokośći, ośmioro Ludźi, po párze Zwierząt, y Ptaſtwá *omnis generis*, w oſobnych Komorkách, to wſzyſtko inkluduiąca, á przytym dla ośmiu Oſob, dla tyle Zwierząt káżdemu *competentia alimenta*, w oſobnym Magazenie, w ſobie *continens*, w ktore ſię dobrze Nòé prowidował, áby mogły *ſufficere* ná tyle żyiących w Korábiu, gdźie BOG kazał wprowadźić nieczyſtych Zwierząt po párze tylko *ex omni ſpecie*, á z czyſtych *ideſt* iedzeniu y Ofierze ſłużących *Septena & Septena*, Oboiey płći, żeby ná wikt y Ofiáry zdáły ſię po ſkończonym Potopie. Trwał Potop ſto pięćdźieśiąt dni, toć *tantô* czáſu *ſpatiô* nie máło wytrawić ſię muśiało *Victualium*, ktore rozumna y przezorna Nòégo dyſpozycya *ſufficienter* pomiarkowáć muśiałá, á zátym *quantum ſpatium* y te w Korábiu *occuparûnt* wnośić ſobie káżdy może. Sámych

mych Zwierząt po źiemi chodzących u *Tyryna*, *y Kirchera* wylicza *Aldrovandus*, *Arias*, *Gesnerus*, *Gaza*, *species* sto piećdźieśiąt. Nie ráchuiąc *species Serpentum*, to ieſt po źiemi czołgáiących śię Zwierząt, ktorych *Pererius* wylicza 25. Inni Autorowie 30. *species*; ktore komputuiąc ze Zwierzętámi źiemſkiemi, álbo po źiemi chodzącemi uczynią wſzyſtkich Zwierząt 175. álbo też 180. *species*, według innych. Przydayże káżdemu párę między nieczyſtemi, á między czyſtemi po śiedmioro, iáka urośnie liczbá Korab nápełniáiąca?

Co Ryby, *Amphibia*, álbo ná Wodźie y Lądźie żyiące, *item ex corruptione* rodzące śię, żadne śię w Korábiu Nòego nie znaydowały, według wielu Autorow; gdyż o nich, áby w Korábiu były konſerwowane, y Litera Páńſka żadney nie czyni wzmianki: A co więkſza; że tym *Aquatilibus*, to ieſt w wodźie, y ná wodźie żyiącym Zwierzętom, wodá Swiát zálewáiąca záſzkodźić nie mogłá náturalnie; Rzeczom zaś z korrupcyi śię mnożącym choć iákie przynioſłá *nocumentum*, te mogły po Potopie, y záwſze, *genus suum reparare*.

Ten Korab z iákiego był Drzewá uformowány? ćiężko decydować *ob varietatem* Werſyi Piſmá Swiętego. Ordynaryina álbo *Vulgata Versio*, ktorą Kátolicy trzymáią, nie kłádźie *species* Drzewá, tylko mowi: *Ze byłá z Drzewa hyblowanego, wygładzonego.* Chaldeyſka Werſya, álbo Tłumáczenie czytá: *Fac tibi (Nòé) Arcam de lignis Cedri: Arabica: De ligno Buxi* (z Bukſzpanu) *Syriaca: De ligno Viminis*: Hebrayſka czytá: *De lignis Copher.* Ktore słowo *Kircherowi* lubo wiele Oryentalnych ięzykow umieiącemu, ieſt *inexplicabile*, nie doćieczone w ſwoiey ſignifikácyi. Dla tego on rozumie, że tym terminem znáczy śię káżde Drzewo budowániu ſpoſobne. Inni záś Autorowie, rożnym *inhærendo* Tłumáczeniom racyocynuią, że Korab ten był wybudowány, álbo z Sosny, álbo z Cypryſu, álbo z Jodły, álbo z *Laryxu*, *alias* Modrzewy, ogniá y zgnilizny nie ápprehenduiącego Drzewá, álbo z Cedrowego. Cała Struktura Korábiu, oprocz, że delikátnie byłá ſpuſzczona y ſpaiána, ieſzcze *Bitumine*, álbo kleiem Judzkim, to ieſt máſſą, dźiwnie klejowátą (ktora w Morzu Martwym, *alias* w Jeźierze *Asfaltyckim* w Judzkim Páńſtwie nayleпſza, ná wierzchu wody uſtáiąca śię y gęſtnieiąca zbierána bywa) dobrze po ſzparách przećiwko wodźie opátrzona, Okno iedne máiąca pod záwierſzeniem, według innych ná froncie, według drugich ná tyle Korábiu. Inni rozumieią że cáłe Korábiu záwierſzenie Oknem było, ále deſzcze ták wielkie byłyby y w Korábiu uczynili tákowym oknem Potop. *Raſſi* Autor rozumie że miaſto okná

Ká-

Kámień Karbunkuł był ták ákommodowány, że cáły Korab wdźień y w nocy oświecał.

Ten założywszy fundament, y nie káżdemu wiádomego *notitiam*, o wielkośći y máteryi Korabiu, teraz ná Ormiáńskie gory szukáiąc iego kawáłkow, znákow, nie mogąc się wydrápáć, wylátuię piorem. Korab Nòégo, gdy wielkość wod znácznie opadłá, á gor wierzchołki pobliskich poczęły się pokażywáć, ná gorze Ormiáńskiey Kráiny *Ararat*, nie z inney, tylko z racyi bliskośći oblokował się; gdyż nád tę gorę w cáłym Swiećie daleko wyższe znayduią się, iáko to *Athos*, *Olympus*, *Caucasus*, *Alpes*, *Apenninus*, *Pyrenæi Montes*, w Nowym záś Swiećie, *alias in America Meridionali*, *Andes* gory ieszcze wyższe nád wspomniane Peregrynantom dáią się widźieć. Tá Gorá (czyli gory, bo *longô tractu* są rozćiągnione) w *Armenij*, w Swiętym Texćie zowią się *Ararat*, w Arabskim *Karud*; w Chaldeyskim *Kordu*. *Berosus Autor* Chaldeyski názywa *Gordiceos Montes*; *Ptolomeusz Geograf* tytułuie *Gordianos*; Inni *Authores* názywaią *Caucasum*, *Taurum*. Krotko mowiąc wszystkie Kráiny pobliskie *circa tractum* gor Ormiańskich leżące, co raz im insze *pro libitu suo* podawały názwiska. Teraz Persowie y Ormianie *ex circumstantia* lokowanego ná tych gorách Korábiu Nòégo, imie gorom dáią *Arent Nòé*, to iest Mieszkánie Nòégo. *Olearius* zaś *Author* w Peregrynacyi swoiey Moskiewsko-Perskiey, twierdźi, że teraz Ormiánie te gory názywaią *Messiną*, Persowie zaś *Agri*, Arabowie *Subulchan*. *Quocunq; nomine* zwána Gorá, czyli gory *Ararat*, od Wschodu máią Perskie Páństwo, od Zachodu *Georgiam*, y Mnieyszą Armenię, od Południá Morze Perskie, od Pułnocney Kráiny Morze Hyrkáńskie, álbo Kaspiyskie. Záwsze są nieco ginącemi pokryte śniegámi.

Dni ośm od nich odiechawszy, ieszcze się dáią widźieć, co uczyni mil zpięćdźieśiąt, y ieszcze daley mogłyby bydź widźiálne, tylko *radiô visuali se subtrahunt*. Ná wierzchołku tedy tych gor obszerną *planiciem* máiących Korab Noego ośiadł, ktory czyli się do tych czas konserwuie (co by było cudem) álbo też iuż cále *tempore edace rerum* zgniły y znieśiony, y nayćiekawszym doćiec nie można.

Archivum Armenorum tákową ô Korábiu *tradit notitiam*; że *ad radices* czyli przy początkach Gory *Ararat* znayduie się wspaniáły Klasztor *Naschevan* tytułowány, *Sedes* Pátryarchy *Gentis Armenorum*. Z tego Klasztoru Pobożny Zakonnik wielkie *desiderium* máiąc widzenia Korábiu Noego, długim postem y modlitwą ná tę się przygotował drogę. Wźiąwszy *vialia* puśćił się ná drogę, y ználazł ią rospadlin, ostrośći, dołow, *præcipitiorum* y strá-

ſtráſznych zwierząt pełną. Uſzedłſzy cáłe trzy dni, nápadł ná rowninę bárdzo piękną, od wierzchołku gory nie wiele odległą iák ſię temu zdawáło.) Tám pozycyą mieyſcá miłego y ſnem ſmácznym ułowiony; gdy ſię po przeſpániu porywa, nie ná tym, gdźie záſnął, ále ná ktorym mieyſcu, ná gorę pierwſzego dniá począł wſtępowáć, widźi ſię lokowánego, y Aniołá przed ſobą z tą perorą: *DEUS quidem tibi non permiſit videre Arcam, Divinæ illud Providentiæ inſtrumentum, nec alteri videre licebit, ne tamèn præces tuæ vacuæ ſint, ecce tabulam ex ipſa Arca deſumptam tibi mittit, ut ea in Eccleſia ad perpetuam beneficij memoriam poſita conſervetur.* Tám tedy ſztuka znáczna deſzczki w Kośćiele wſpomnianym konſerwuie ſię. W *Skámachij* tákże Mieśćie *Medow* w Kośćiele Ormiáńſkim, Miſsyonárzom *Soc: JESU* Krzyż znáczney wielkośći z drzewá Korábiu formowány, brudno-ćiſawego koloru, w bogatym uwinieniu był prezentowány. Autorowie tákże Rzymu teráźnieyſzego opiſuiąc ſplendory Swiętych Bogáctw, piſzą że w Kośćiele S. Janá Láterańeńſkim między oſobliwemi *raritatum ſpecialia* znayduie ſię znáczna ſztuka drzewá z Korábiu Nòégo w murze oſadzona.

Kiedym czytał Hiſtorykow o Bożkách Páńſtw Oryentálnych, nápadłem że Aſsyryiczykowie wenerowáli iákieś *delubrum ad inſtar* ſkrzyni, twierdząc że było z Korábiu Nòégo uformowáne. Więcey wiádomośći, choć wielkiey w tym záżyłem kuryozyi, o Korábiu nie mogłem niſkąd *expiſcari. Concludendum* tedy że ten Korab od Potopu generalnego (czemu iuż áż do tego czáſu kiedy to piſzę 4035. lat upłyneło) *ſine miraculo* nie mogłby ſię konſerwowáć, choćby był czyli z Cedru, czyli z Modrzewu, czyli z innego drzewá *corruptionem* nie czuiącego, wybudowány, chybáby *lapidificô humore* też ſame niektore drzewá z wilgoći w kámień ſię obróćiły, (iáko *certò conſtat* o grábowym) y náturę kámienia ná ſiebie wzieły, tákim ſpoſobem mogłyby po dźiś dźień iáką partykułę Korábiu *conſervare.* Lecz iuż *non ſub forma Ligni, ſed Lapidis.*

Ale to pewniey że *inter tot injurias cæli*; grádow, śniegow, deſzczow, wiatrow wſzyſtko łámiących y roznoſzących, od źiemi, od wilgoći przez cztery tyśiące lat cáłe á cáłe Máterya, Korábiu zgniłá, żeláza ſpaiáiące, y kley trzymáiący tákże też uczuły korrupcyę. *Ad extremum* choć tám czyli *caſu*, czy to *miraculô*, iákie do tych czás znayduie ſię *fragmentum*, Korábiu tego widźieć y wźiąć nie można, bo Gory *Ararat* niedoſtępność, śniegow grubość wielkich co rok przybywáiących, ſtráſzne *præcipitia*, zwierząt ſtraſznych *feritas*, á przytym *meô judiciô àer ſuffocans*, gruby y źimny, wſzyſtkim ná gorę tę, choć nayćiekawſzym y naydowćipnieyſzym

præ-

præcluserunt aditum, & ſpem. Záczym Ja *manum à tabula;* bo od deſzczek Korábiu, do inney obracam máteryi.

O WIEZY BABYLONSKIEY.

Czyli ieſzcze apparet in ruderibus? *y o iey wyſokośći.*

TU ſię ſtáć potrzebá Architektem y Geometrą, wyſtáwuiąc y rozmierzáiąc *Latitudinem & altitudinem* Miáſtá Babylonu, y Wieży *Babel.* Te obie ſławne y dźiwne Swiátu Fabryki záłożył *Nemrod* Syn *Chuſa*, Wnuk *Chama*, Prawnuk *Nòégo*, Imieniem ſámym według interpretácyi *Izydorá*, Tyranna znáczący, gdyż táki był *re & nomine*, á przytym Bałwochwalcá. *Auctores profani* názywáią go *Belum*, álbo *Jovem Saturni Filium*, gdyż *Acta* oboch *ſimilia & temporum ratio* ták *edocet.* Po Uniwerſalnym tedy Potopie kiedy Familia Nòégo znácznie *propagata* ośiádłá Kráinę *Sennaar*, potym *Babylonią* od *Babel* Wieży, y od Miáſtá, potym *Chaldeą, tandem Aſſyryą*, názwáną. Tám przy wielkiey pomyślnośći, abundancyi, ktora *emollit*, á tym ſamym *evellit Gentes*, y ſami *ad extollentiam animi* mieli inklinacyę, y ná *Nemroda* Wodzá ſwego y Pryncypałá obracáiąc oko potężnego, iáko mu ſam Text Swięty *Geneſis cap: 10.* przypiſuie: *Nemrod cæpit eſſe potens*, á zaś LXX. *alias* Siedmdźieśiąt Tłumáczow czytáiąc: *Cæpit eſſe Gigas*, oni też podobnym uarmowáwſzy ſerce Heroizmem, Swiátu chćieli ſię pokazáć chwálebnemi. Dla czego ſzukáiąc *Vanam Laudem*, tákowe między ſobą uchwalili *Laudum: Venite fabricemus nobis Civitatem, cujus culmen pertingat ad cælum;* á zaś Chaldeyſka werſya większą im ieſzcze przyznáie preſumpcyą: *Cujus caput extendatur ad apicem Cæli.* Daley mowią: *Celebremus nomen noſtrum, antequam dividamur in univerſas terras.* Po tym zgodnym wſzyſtkich zdániu, *Manum operi admoventes*, Miáſto wielkie, y Wieżę wyſokośći niezmierney záłożyli, y kiedy Miáſto mieli dokończáć, á Wieżę *ſine fine* murowáć, bo áż do Niebá, według ich imáginácyi, pomieſzániem ięzykow od BOGA ſkaráni: *Et ceſſaverunt ædificare Civitatem.*

We ſto lat potym pánuiąca *Semiramis* z Młodſzym *Ninuſem* tož Miáſto *inter miracula mundi* policzonemi opáłáłá Murámi, Wieżę, nie kontynuiąc wyſokośći iey, ále rożnemi Ornámentámi uczyniłá wſpanialſzą; Kośćioł y Grob *Beluſowi* erygowáwſzy przy niey. Wielkość Babylonu nie ſkąpym Autorowie opiſáli piorem, bo też hoyną Monárchow był erygowány ręką. Było położone między *Eufrateſem* rzeką, *originem* z Ráju máiącą, Cálá Miaſtá cyrkumferencya, (*teſte Diodorô Siculô*) miałá *ſtadia,*

álbo

álbo ſtaiánia trzyſta ſześćdźieśiąt, co uczyni ná Polſkie redukuiąc mile, dźieśięć mil. Znayduią śię twierdzący *Scriptores*, że Babylonu cáłey cyrkumferencyi było tyle ſtai, ile dni w roku, to ieſt 365. gdyż muruiąc go co dźień ſtaiánie iedno wymurowáli, *quanta promptitudo & multitudo* bydź miáłá Rzemieśnikow? Wyſokość Murow wynośiłá *pedes* álbo ſtop 365. co Łokći czyni 181. ſzerokość murow dwoch poiazdow rázem idących *capax*. Mury z cegły, *Bitumine alias* kleiem Judzkim álbo Máſſą kleiowátą z Morzá Martwego zbieráną, murowane. Był támże y Moſt ná rzece *Eufrateśie* przez Miáſto płynącey, od teyże *Semiramidy* Krolowy, czyli też od *Nitokreſa* zbudowány; ná pięćioro ſtai przećiągniony, trzydźieśći ſtop máiący ſzerokośći, iáko świádczy tenże *Diodorus*. Záłożył *Nemrod* to Miáſto Roku po ſtworzeniu Swiátá *circiter* 1800. á według ſupputacyi *Szentywaniego Soc: JESU* przed Národzeniem Chryſtuſowym 2847. po Potopie *circiter* we dwieśćie lat. Turcy go zowią *Bahdath*, od pięknośći ogrodow. Kiedy potym Babylon przy affluencyi Kommercyow y bogactw, przy rezydencyi Krolow, bo tám *Nabuchodonozor* ſwoię záłożył Stolicę, pyſzną podnioſł głowę, poſzedł u BOGA *in abominationem*, kiedy go *Cyrus* Krol, dla mocnego nie mogąc dobyć ufortyfikowánia, *Eufratem* rzekę ná nowe roſkopawſzy *alveos*, *alias* ná kanáły rozebráwſzy, w rożne ſtrony wodę puśćiwſzy, ſuchym dnem Eufrateſa, wielkie w Miáſto wprowadźił Woyſko, Ogniem y Mieczem gráſſuiąc; Oczym aż dniá trzećiego, wielka część Miáſta dowiedźiáłá śię y *cladem eandem* poczułá, *teste Ariſtotele lib: 3. cap: 2. Politicorum.* Zkąd pokazuie śię iák obſzerna tego Miáſta była wielkość. Tę ruinę opiſuie Jeremiaſz Prorok *cap: 50. Destructi ſunt muri ejus &c. Siccitas ſuper aquas ejus.* Krol Baltázar z Naczynia Kośćiołá Jerozolimſkiego *cum Satrapis* dobrey záżywaiący chwili, y náśćiánie słowa ſtraſzne widząc, prorokuiące o zgubie iego, w ten czaśie głową nálożył. W ten czas hániebie *cecidit ſuperba Babylon.* Y przez inne potym *calamitates* y Woyny będąc *meta ad Sagittam*, gdyż miáłá wiele Konkurrentow do śiebie, iák piękna y bogata Dámá; *Affectantes* mieć tę *caput* Monarchow Babylońſkich y Aſſyryiſkich: przez co iák Troiá w popiołách y ruinach ſwoich pogrzebiona ieſt ſtará Babylonia. Rzeká też *Eufrates* nie mało przydałá ruiny, muląca Mury. *Diodorus Autor* zápámiętał iuż tylko wielkie *rudera* tego Miaſtá, żyiący przed Národzeniem CHRYSTUSOWYM 40. látámi. *Strabo* tákże Stározytny *Author* twierdźi, że zá żyćia iego ná Polach Babylońſkich tákie były *antiquitatum & ruderum* mogiły, y kupy, że zá każdym prawie uczynionym krokiem było co notowáć

towáć

towáć, y ádmirowáć, *olim* wſpaniáłego Miaſtá, teraz wſpaniálſzey ruiny *veſtigia*. *Petrus de Valle* nowy Peregrynant, y wielkiego rozeznánia świadczy, że od teraźnieyſzey Nowey Babylonij, Stará Babylonia niżey *Eufrateſa, y Tygrá* Rzek leżąca, dáie ſię widźieć *in ruinis*, wielkie mogiły obálin reprezentuiąca. Od tego mieyſca *itinere unius diei*, to ieſt dźień drogi uſzedłſzy, ieſt Nowá Babylonia *ex ruderibus* ſtárey wybudowana, nie więkſza w cyrkumferencyi nád Bononią Włoſkie Miáſto.

Z Miaſtá *tandem* Starozytney Babylonij, proſzę Cię Zacny Czytelniku do ſamey przeyść Wieży Babyłońſkiey; Wyſokość iey przeſzłą, á teraźnieyſze *veſtigia* zluſtruiemy. Ják ią znácznie *Nemroda* podwyżſzyłá przedśiewźięta *Vanæ gloriæ & oſtentationis* ochota, á BOG pomieſzał ięzyki, Siedmdźieśiąt y dwá ich *in puncto* kreowáwſzy, Wieżę tę ztąd názwano *Babel, ideſt confuſionem*, ábo pomieſzániem. Murowano ią według iednych lat 22. á według *Cedrena* lat 43. Wyſokość iey *in mente* Architektow miałá bydź Niebotyczna, iáko ſię ſami kláryguią: *Cujus culmen pertingat ad Cælum*. *Joſephus* zaś Autor świadczy, iż *Nemrod* chlubił ſię, że ták wyſoką miał wyſtáwić Wieżę, żeby wody Potopu, ktore 15. łokći nád nay-wyżſze wylały ſię były gory, iey nie zrownały, ieżeliby nowy Potop miał bydź kiedy ná świećie. Podobno zápomniał Przymierzá Boſkiego *Nemrod*, że więcey tą plagą Swiátá karáć nie miał Pan BOG. S. *Hieronim* tłumácząc Jzáiaſzá Proroká *caput 14.* mowi: że Wieżá Babyłońſka w ten czas, kiedy od kontynuacyi iey ſuperſedowáli *Ædificantes*, miałá iuż wyſokośći cztery tyśiące krokow, to ieſt mil Włoſkich cztery, gdyż *mille paſſus* w milę wchodzą Włoſką, ztąd *à mille paſſibus, milliare*, álbo mila zowie ſię. Cztery záś tákich mil, álbo cztery tyśiące krokow, Niemiecką y Polſką iednę czynią milę. Swiádczy y to ten wielki Doktor y Tłumacz Piſmá Bożego, że zá iego czaſu były znáczne Relikwie teyże Wieży, á umarł Roku Páńſkiego 420.

Niektorzy Autorowie, czytáiąc *Pliniuſzá* Naturaliſtę piſzącego *lib: 5. cap: 29.* że ſą gory wyſokie ná cztery mile Włoſkie *perpendiculariter*, ztąd ráciocynuią, że *Nemrodá* byłá intencya Wieżę ſwoię wywyżſzyć ná pięć mil Włoſkich, áby nád gory byłá wyżſza. *Tandem* tę Wieżę porzućiwſzy *Ædificantes* z konfundowáni pomieſzánym ięzykiem, *diviſi ſunt in varias Gentes*; á tym czaſem Fabryká ich lubo od Semirámidy byłá konſerwowana, y przyozdobiona cudnemi Ornámentámi, wiátrow impetem, po więkſzey częśći zruynowána, iáko świadczy *Euſebiuſz ex Abydeno & Sibylla*, Toż świádczy *Epiphaniuſz in Pantrio, y Tertullianus*. Dla tego teyże

że ſtrukturze przećiwko woli Paná BOGA erygowáney, przypiſał mądrze Symboliſta Lemma: *Ruet ſine Numine capta.* Teráźnieyſzych czáſow iuż tylko nie wielkie *extant veſtigia* teyże Wieży, iáko zluſtrował *Jlluſtriſſimus & Curioſiſſimus Petrus de Valle* nie dáwno támeczney Kráiny *& particularitatum Oculatus Teſtis.* Ten *Turrim Babel* ták opiſuie: *Ze ná piękney rowninie przez ktorą* Euphrates *płynie rzeka, o puł mile od* Eufrateſa, *á ná 50. albo 60. krokow od ruin Miaſta ſtarego*, alias *od fundamentow ſamych tylko w żiemi leżących ſtoi, wielka* moles *zruynowaney ſtruktury, cała w iednę maſſę y mogiłę obrocona, czworograniáſtą maiąca formę, ku wierzchu wąsko idąca. Cyrkumferencya tey mogiły ieſt ná krokow 1134. Na wierzchołku nic nie maſz, tylko piękna rowność. Mogiły tey czyli gory, to wyżſza, to niżſza zgoła* in æqualis poſitio. *Naywiękſza wyſokość ieſt iak Pałac ktory wſpaniały Neapolitańſki. Figura iey cale z bokow nie rowna, to pagorki, to dołki máiąca, żadnego* veſtigium *graduſow, drzwi, albo okien, nie máiąc.* Jáko Ciekawy Człek, tenże Autor kopał motyką, dokopał ſię Cegieł; niby ſurowych nie palonych, drugich dobrze wypalonych, wapnem *bitumine*, álbo kleiem Judzkim oblanych y oblepionych; ktorych do Włoch przywiozł kilka. Powiada że Arabowie po dźiś dźień *hanc molem* názywáią *Babel.*

Miaſtá zaś w támtym mieyſcu żadnego nie upatrzył *veſtigium*, tylko w źiemi iákieś Murow fundamenta, od gory tey álbo Wieży o krokow pięćdźieśiąt álbo ſześćdźieśiąt. Z támtąd zaś uſzedłſzy dźień drogi, niżey *Eufrateſa y Tygra* rzek, niezmierney wielkośći *ſpectantur rudera, Cubilia beſtiarum*, według Proroctwá Jeremiaſza *cap: 50. Propterea habitabunt Dracones.* Podobno z tamtego obálin pełnego mieyſcá, aż do tey Wieży cáłe te *ſpatium* y dáley Miaſto y Przedmieśćia Babylońſkiego Miáſtá *olim occupabant*, ponieważ przedtym przez śrzodek Miaſtá, iáko teraz *per medium* piękney rowniny bliſko Wieży, płynie *Eufrates; ut patet* z allegowáney dopiero *Piotra de Valle* relacyi.

Y to rzecz pewna, że oprocz głęboko záłożonych fundámentow, ktore wyſokośći Fabryki powinny *proportionari*, przez cztery tyśiące lat nie máło miały pornąć w źiemię, y ſamá Stará Babylonia pewnie podobnym ſpoſobem dla zbytniey ſwoiey wielkośći y ćiężaru, głębiey teraz ſamá, niż iey *olim* Architekci, zápuśćiłá y rzućiłá fundamenta. Tá *aſſertio* może ſię probować *ab exemplo Pantheona* Rzymſkiego, do ktorego po wielu graduſach do gory chodzono, á teraz tyleż graduſami ná doł trzebá iák do ſklepu wſtepować, że tákże y ten Starozytny Kośćioł wlazł w źiemię.

Piſze *Herodotus* że *Ninus y Semiramis*, pod Babylonią wielką y wyſoką

wymu-

wymurowáli Wieżę *Belusowi* ku weneracyi, ktorey iedno piątro miáło iedno *stadium*; ná tey Wieży druga Wieżá byłá álbo Kontygnácya subtelnieysza od pierwszey, ná tey trzećia, y ták *consequenter* aż do ośmiu piątr, álbo Wież, iedney ná drugiey stoiącey, co raz subtelnieysza. Po Grecku *Octozonium*, tákowa zowie się Fabryka. Swiádczy y *Diodorus* tylko *anonymè*, nie o Wieży pisząc, ále *de Templo Jovis in medio Urbis.*

Wnoszą ztąd *Authores*, że to iednaż miałá bydź Wieża tá z *Nemrodową* w Piśmie Swiętym wspomniáną, álbo z rozebráney Wieży, czyli obáloney *Nemrodowey*, tá erygowána. Bo trzebá wiedźieć, że Historycy Swieccy osobliwie Pogánie, niechcąc pismem swoim, Pismá S. *confirmare*, nowe imiona, Osobom y Miastom dáią, y záwsze trochę *variant* w opisaniu, żeby się nie zdáli z nászych Kśiąg wypisywáć *Acta & transacta*, iednę rzecz w inszą ubieráią sukienkę, áby iey nie poznáć.

Quaritur tandem czyli Nòé ták Spráwiedliwy Człowiek widząc *Nemroda* Prawnuká swego *se accingentem impio operi*, te iego zámysły ápprobował y zezwolił. Odpowiadáią *Abydenus* bárdzo Starozytny *Author*, *y Cornelius à Lapide* wielki Pismá S. *Interpres*, że był tylko przytomnym temu budowániu, *mentem* buduiących ná dobrą tłumácząc stronę; że to oni *communem speculam*, *alias* Strážnicę *pro Ornamento & gloria* támecznych budaią Kráiow, nie penetruiąc że się to działo *ex fastu animi.* Inni zaś rozumieią, że Nòé zważywszy złą *Nemrodá y Sekwitow* iego intencyę, á nie mogąc *dissvadere* záćiętym, z támtego oddalił się Horyzontu, y Okiem, dopieroż wyrokiem tego nie ápprobuiąc dźieła.

Więcey o Babylonij Mieśćie *in hoc Opere* doczytasz, w dyskurśie o Miastách znácznych Swiátá, tudźież *inter septem mirabilia mundi.*

O ARCE PANSKIEY álbo PRZYMIERZA, *Co byłá, z czego, y gdźie się obraca?*

ARKA Páńska wielkich Skárbow Práwowiernego Ludu byłá Depozytem, oraz byłá Antemurałem *Electi Populi*, przećiw Nieprzyiaćiołom. W Tey, Jzràélitowie Skrzyneczkę Mánny z Niebá spadáiącey, dwie Táblice Przykazánia, Laskę Aároná Kwitniącą, y Kśięgę *Deutoronomij*, czyli w sámey Arce, czyli koło Niey (bo rożni o tym rożnie) lokowáli, y wszystką swoię położyli nádźieię nigdy w Niey, chybá Sądy Boskie, álbo ich grzechy ináczey kazáły, nie omyleni. BOGA sámego Naymądrzeyszą delineowána dyspozycyą, miałá w sobie ná długość łokći pułtrzećia, ná szerokość y

O wyso-

wyſokość byłá pułtora łokćia, figurą kwadrátową wyformowána. Z Máteryi nie poſpolitey, bo z Drzewá *Setim*, to ieſt z mieyſcá tak zwánego ná Gorze *Sinai*, Poświęconey nie raz Boſką prezencyą, od mieyſcá tedy *Setim*, tymże imieniem názwane y Drzewo. Iednym *Cedr* znácżące, drugim, iáko to *S. Hieronimowi*, *Korneliuſzowi à Lapide*, *Albam Spinam*, álbo *Spinum*, to ieſt *Bodłak*, álbo *Tarń*, lub inny rodzay drzewá extraordynaryiney letkośći y twardośći, żadney nie podlegáiącego zgniliźnie. Byłá Arká oprocz miſterney roboty, złotemi *ab intra & extra* obitá blachámi, *pro Majeſtate* ták Swiętych Depozytow, uchá máiąc z bokow, y drągi w nie inſerowáne, złotem powleczone. Ná wierzchołku ſamym było *Propitiatorium*, *alias Błagalnia*, álbo mieyſce *Uproſzenia y Miłośierdźia Boſkiego*, bo tám Pan BOG Tron ſobie záłożył, & *ſcabellum pedum ſuorum*, názwane *Oraculum*, że z támtąd w trudnych & *magni momenti* rzeczách BOG ſwoię wydawał *Oracula*, wyroki, decyzye, pewnieyſze bo *Æternæ Veritatis* niż Delfickiego Apollina *effata*. Te *Oraculum* dway ze złota *circumdabant* Cherubini.

Tey Arce rożne Literá Páńſka dáie Imiona, to *Arca Teſtimonij*, *Teſtificationis*, *Arca Fœderis*. Długo pod Przybytkiem Moyzeſzowym ſwoie miałá *reclinatorium*, po rożnych mieyſcách, to *in Galgalis*, to *in Silo*, to *in Nebo*, to *in Gabàón*, *tandem* w Jeruzalem z Domu *Aminadab* tám przez Dawidá tranſportowána, *in Sancto Sanctorum*, álbo *Sanctiſſimo loco* záwſze ſtoiąca.

Tandem Salomon Dom Boży *à ſplendore* Ornámentow dźiwney planty od Bogactw y wſpaniałey Struktury *Mundi Miraculum*, y prawie *novum Cælum* wielkim wybudowáwſzy koſztem, tám ſolenną Arkę Páńſką wprowadźił pompą *ſpectánte Cælô*, *ſtupente terrâ*. *Sanctitas* tey Arki z tąd *probatur*, że tám byłá Prezencya *Numinis*, bo *Jordan* rzekę dotknięćiem ná powietrze podnioſłá, ſuche w nim Jzràélitom dno czyniąc; bo *Bethſamitow* y Kápłana *Ozę* zá irrewerencyę nágłą ſkarálá śmierćią; bo *Dagona* Bożka Filiſtynow *in adorationem ſui* z Ołtarza obaliłá, á Jzràélitom tryumfalnych wiele przynioſłá Wiktoryi, á czaſem ich grzechy ukarałá.

Wyprowadźiwſzy *rei eſſentiam*, teraz ſię godźi pytać, gdźie ſię tá Arká Páńſka, ták Swięty Depozyt podźiał? Odpowiadam, że kiedy *Nabuchodonozor* Monárcha Chaldeyſki, czyli Babylońſki, czyli Aſſyryiſki, Jeruzalem dekretowane ná zgubę, zá grzechy od Naywyżſzego Krolá, miał Mieczem y Ogniem exekwowáć, y *actu* exekwował. *Jeremiaſz* Prorok będąc *Oraculô Divinô* z Arki *præmonitus*, Zydom idącym do Babylonu w Niewolą dał Ogień do owego niegaſnący czaſu, przytym *Volumen Legis*, áby ná Chaldeyſkich zápatruiąc ſię nie żywych Bogow, Zywego *DEUM Iſràél* nie zápomnie-

pomnieli, á dopieroż Prawá Jego nie przestąpili, dał osobliwą instrukcyę, przestrogi, y informacyę, *ut patet* z Ksiąg Machabeyskich drugich *cap.* 2. lubo tey instrukcyi samá *Jeremiasza* nie wspomina *Prophetia*, znáć że *excidit.*

Ten tedy S. Prorok pod czas fatalnego w Miásto *ingressu* Nieprzyiaćioł, y śćinania, rábunku, palenia. czyli tyle ználazł u Chaldeyczykow faworu y respektu, czyli cudem Boskim zásłaniáiącym ich oczy, wyprowádźił z Domu Bożego *in rapinam* idącego, 1. Przybytek álbo Namiot Moyzeszow, 2. Arkę Páńską, 3. Ołtarz Kádzenia, gdy naywiększe y naymnieysze bogactwá, splendory, skarby, z Domu Bożego *sacrilega* zábierałá *manus*, transportuiąc do Babylonu wraz z Niewolnikow wielką liczbą.

Ták uniosszy z pomocą Aniołow, czyli Lewitow, záprowadźił to wszystko ná Gorę *Nebo*, z ktorey niegdy Ziemię Swiętą widźieć Moyzesz miał od BOGA licencyę. Tám upatrzywszy sposobną iáskinię, te Swięte *Lipsana* lokował z rewerencyą, weyśćie zátaráſował, Ludowi assystuiącemu y swoie *signa* dáć tám pretenduiącemu, powiedźiał: *Apparebit Majestas Domini & nubes erit. Ignotus erit Locus, donec congreget DEUS congregationem Populi & propitius fiat.* Oni te słowá interpretowáli sobie, że obłok Páński, y wyśćie Ludu Boskiego z Niewoli, te Swięte odkryie Swiátu Depozyta; Lecz się ták nie stáło, bo áni po sześćiudźieśiąt-letniey Zydow Niewoli, áni pod *Nehemiaszem*, áni pod *Artaxerxem*, áni pod *Machabeyczykámi*, iáko *Tirinus* probuie, te Skárby Swiátu są odkryte; ále aż przy skończeniu Swiátá przez *Eno bá*, *y Eliasza* będą rewelowane, służąc Zydow Náworceniu do CHRYSTUSA, iáko o tym racyocynuią *Dorotheus*, *Epiphanius*, *S. Thomas*, *Seranus*, *Rabini*; *Richardus à S. Victore*, *Rupertus*, *Canus*, *Ribera Mariana. Probatur* tá Sentencya y ztąd, że cále z żadnego Textu Pismá S. *non constat*, żeby Arká Páńska z innemi Depozytámi, miałá iuż po zburzeniu przez Chaldeyczykow, w Domu Bożym restaurowanym znaydowáć się, ponieważ, áni Ezechiel Prorok plantę tegoż Domu ná reparácyą od BOGA máiący *in Capitibus* 41. & 42. rożne specyfikuiąc Naczynia Kośćiołá, o Arce nie wspomina. Y *Josephus Zydowin* twierdźi, że Rzymianie, Jeruzalem zá *Tytusa* Cesarza *horrendè* burząc, *in Sancto Sanctorum* nic nie zástali.

Zydźi u Adrychomiusza *firmiter asserunt*, że Arká dostawszy się do Babilonu, iuż więcey nie przywrocona. Inni záś twierdzą, że z Naczyniem Kośćiołá Salomonowego, ktorego było ná 1400. sztuk złotych y srebrnych, oddana była do Kośćiołá *Belusa* Bożka Babylońskiego, y znowu przez *Cyrusa* Zydom *cum universis mobilibus* oddana *in toto.* Z tego tedy zdánia, tudźiesz y z wielu Autorow, znowu *consurgit*, przećiwna pier-

wſzey Sentencya, álbowiem czytáiąc *Adrychomiuſza*, y *Univerſalem Italiæ Deſcriptionem*, dochodzę, że w Kośćiele S. Janá Lateráneńſkim w Rzymie, znayduie ſię Arká Páńſka, ále ze Złota cále ogołocona przez Nieprzyiaćioł. Doſtałá ſię Rzymowi *eo modo: Titus y Veſpaſianus* zburzywſzy Ogniem y Mieczem Jeruzalem, zábrawſzy niezliczone bogactwa, ie *in triumpho* do Rzymu wprowadźáli, prowadźili y Arkę Páńſką, lokuiąc Ją w Kośćiele Pokoiu potym ſpalonym, ſteraz w ruderach ſię prezentuiącym. Záczym iák *Chriſtianitas* w Głowie Swiátá ſwoię też podnioſłá Głowę; iák *erectum trophæum Crucis*, te Swięte *Lipſana* álbo Relikwie, Lateráneńſkiey doſtały ſię Bázylice, oraz *Virga Aaron*, *Tabulæ* Przykazánia, *Virga Moyſis*, cztery Kolumny z Jerozolimſkiego Kośćiołá. Tám tedy y tá Swięta Relikwia *aſſervatur*, ále podobno nie owá pierwſza przez Moyzeſza uformowana ná Puſzczy *Exodi cap: 15.* lecz inna, *ad formam* támtey zrobiona, ktora podobno ná gorze *Nebo* do tych czas utáiona.

Tey Arki Páńſkiey, Lichtarza złotego, y Tytuſa Ceſárza ná tryumfalnym Woźie śiedzącego, ná *Arkuſie* álbo *Bramie* Tryumfalney ſą wyrobione *veſtigia*, ktory *Arkus* ieſt nád Kośćiołem Nayświęt: Pánny Nowey w Rzymie. Z kąd *patet*, że w Tryumfie do Rzymu byłá Arká Páńſka przyprowadzona, owá powtornie zrobiona. *Patet* y ztąd, że według *Egeſippa*, kiedy *Pompejus* luſtrował Kośćioł Jerozolimſki, już po wyśćiu Zydow z Babylonij y tranſportacyi Naczynia ztámtąd, że widźiał Arkę, y *Tabulas Teſtimonij*, *item Cherubinos*, Autor tákże *Hiſtoriæ Scholaſticæ Judith 3.* świádczy, że Arkę w tryumfie *Tytuſa* prowadzono. *Adrichomius*, y inni Rzymu *ſplendorem* opiſuiący *Authores*, świadczą że *in Arcu triumphali Tytuſa*, do tych czas ieſt Arká Páńſka wyrażona, y *Tytus* ná Woźie Tryumfalnym śiedzący, párą Koni, y párą Jednorożcow iádący, przez co, pierwſze zdánie dopiero námienione, ieſzcze lepiey *confirmatur*. Podobno tedy, żeby ták poważnych Autorow wyżey Allegowánych & *probabiliter* racyocynuiących nie refutuiąc, áni *infringendo*, ták trzebá rozumieć, że Arká od Jeremiaſzá ná Gorze *Nebo* utáiona, Niebu tylko wiádoma, przy dokończeniu Swiátá ſwoie *effundet* ſkárby. A te *Vaſa* o ktorych piſzą Hiſtorycy tylko były ſubſtytuowáne *ad inſtar* Arki Przymierza, *ad inſtar Tabularum Teſtimonij*, y nákſztałt Rozgi Aáronowey formowane, poniewaź *nulla* o nich w Piśmie S. *poſt Reſtaurationem Templi mentio.* Co zaś Teolog Páńſki *Apoc: cap: 11.* o Arce temi wſpomina ſłowy: *Et apertum eſt Templum DEI in Cœlo, & viſa eſt Arca;* nie ma ſię rozumieć, żeby Arká Przymierza miałá bydź do Niebá wźięta y przenieśiona, lecz przez nią rozumieią *Humanam Naturam Chriſti, Richardus, y Beda*, rozumieią drudzy Mátkę Nayświętſzą, iáko to *Bernardus*, y *Suarez.*

O Loto-

O Lotowey Zonie w Bałwan Soli Zámienioney, y o Jábłkách Sodomſkich.

Czyli to Oboie znayduie ſię?

TO nieomylna prawda, że Zonie Lotowey z Sodomy Miaſtá wychodzącey, P. BOG nie kazał ſię obżieráć: *Noli reſpicere poſt tergum.* Tá nie ták nie poſłuſzna, iáko ćiekawa, w tył rzućiłá okiem, y záraz w Bałwan Soli, nie rozumna w Mądrośći *Symbolum* zámieniłá ſię: Ze ſłodką Oyczyznę nád Boſki preferowałá Mandat, gorzkośćią Soli ukarána. Sol pokazałá że to nie ſą *Sales* przeſtrogi Niebieſkie. *Rupertus*, y *Proſper* u *Tyryna* trzymáią, że Lotowa Zoná powſzechnym tylko wykroczyłá grzechem, y że Duſzá iey do mąk Czyſcowych, nie do Piekielnych doſtałá ſię. Ale pewniey że wielki to był tey Mátrony exces, gdy ták wielka zá nim náſtępowałá kará ná ćiele, *alias temporalis pœna.* O tey mowię iey w Bałwan Soli tranſmutacyi, *alias* zámienieniu w Sol Lodowátą, iáko marmur álbo krzyſztał twárdą, bo o tym wyráźnie Litera świadczy Páńſka, nie maſz żádnego *dubium*, ále tylko *oritur Quæſtio* czyli ſię ten Bałwan Soli po dźiś dźień konſerwuie. *Brochardus* Autor, y *Adrichomius* Ziemię Swiętą opiſuiący, twierdźą, że do tych czas ſtoi między Martwym Morzem, gdźie Sodoma y Gomorra zgorzały, á według *Cedrena* západły ſię, y między gorą *Engaddi*, ná ktorą Lot z Boſkiey był wynioſł ſię dyſpozycyi. Toż ſamo z uſt wielu ſłyſzáłem Niewolnikow, z támtąd ućiekáiących: ále ći ćiekawśi w ſzukániu drogi do ućieczki, y chlebá, niżeli tey Soli. *Targum Jeroſolymitanum* (ieſt to Księgá Zydowſka explikuiąca Biblię) twierdźi, że ten Bałwan Soli, ták trwáć ma, aż do generalney Reſurrekcyi Ludźi: y że deſzcze iey nie ſzkodzą, bo ieſt *ex Metallico Sale*, *alias* z lodowátey Soli. *Cæſius lib: 3. de Mirac: Hornius.* To *certùm* że Martwe Morze ieſt *actu*, ták názwáne, że ná ſobie żadnych nie ma fálow, burzliwośći, częśćią dla gęſtych y ropiaſtych Wod, nie ma też w ſobie żadney rybki, z tąd *infertur* że wody támeczne nie ſą żywe, lecz zgniłe, *ſtagnantes.* Po nád tę Martwe Morze cała *Antiquitas* lokuie JABŁKA SODOMSKIE, twierdząc że ſię tám znayduią Drzewá ná gruntách popiołu pełnych w cyrkumferencyi Sodomy, ktore rodzą Jabłká ná pozor piękne, zá dotknięćiem w popioł ſię rozſypuiące. O tych Fruktách piſzą *Philo* Zyd, *Jozef* Zydowin, *Strabo*, *Solinus*, *Plinius*, *Tacitus*, *Tertullianus*, *S. Auguſtyn* w Księdze *de Civitate DEI*, *S. Cyprian*, *Burchardus*, żyiący około Roku 1020, y *Bredenbachius Oculati Teſtes* widźieli te Jabłká.

To

To oboie teraz nie znáyduie ſię, iák świeżi referuią Peregrynanći. Z ktorych *Curioſiſſimus*, bo *non ex ſterili gleba* zrodzony, Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ około Roku 1583. tám będący, ćiekawie badał ſię, ſam luſtrował, á przećie áni ô Bałwánie Soli, áni ô mieyſcu iego mogł ſię dowiedźieć; był *Curioſus* y w ſzukaniu Jábłek Sodomſkich, ále y te odtoczyły ſię od wźroku iego, żeby podobno w ſobie záwartym nie zápruſzyły go popiołem. Tákie wielkie *raritates* Obywatele támeczni, przed Cudzoźiemcámi, ſzukaiąc pochwały Kráiow ſwoich, z ochotąby ie prezentowáli; álboby *pretium* poſtánowiwſzy *certum* zá pokazánie. wielkie ſkárby zbieráli od ćiekawych Peregrynantow. Trzebá tedy ſupponowáć, że Bałwan Soli, z Lotowey uformowany Zony, będąc bliſko Morzá Martwego, wodą iego podmulony, lub *ſucceſſu temporis* wilgoćią y deſzczemześliznoł, lub od Pogan cále obalony, zruynowány, lub też od Pielgrzymow, po kawałku rożnemi czaſy rozebrány. Godźi ſię y to mowić, że iák tamten Kray doſtał ſię w ręce to Sarácenow, to Turkow, nie ſzánuiących Obrazow, ten Bałwan Soli, mogł cudem Boſkim zniknąć. Podobne *ratiocinium* bydź może ô Jabłkách námienionych, że álbo ná grontach bárdzo ſuchych, piaſzczyſtych, śiárczyſtych, popiołu pełnych, kilka mil rośćiągłych, wyſchły Drzewá, ktore ten Frukt rodźiły; álbo też od gorąca ſłonecznego záieły ſię y zgorzáły, ile ná grontach Siarczyſtych, iáko ſię y u nas w Europie nie raz práktykowało, że od ſpieki, laſy y źiemiá gorzáły. Lub też mniemać potrzeba, że od nagłych połamáne wiátrow, álbo od Pielgrzymow ná ſzczepy, chcąc ie przynieść do ſwoich Kráiow, ućináiących po gáłązce, wyſuſzone, rozebráne, álbo trzęśieniem źiemi obalone, exundacyą Morzá Martwego zámulone: álbo od Nieprzyiaćioł Wiáry Swiętey z gruntu wyćięte: áby nie było racyi tám peregrynowánia, y luſtrowania ich Kráiu; tudźieſz áby iáka z Jákłek Sodomſkich, iáko *ex pyxide Pandory* ná nich ſię nie wyſypałá *Calamitas*. Albo *tandem* rozumieć, że cudem Boſkim, te Fruktá zgładzone, áby niewierni, ná ták oſobliwe nie pátrzyli Owoce, będąc ſami iábłkiem pod ſtrażą Piekielnego Smoká. Zebym zaś ták godnym Autorom Cytowanym, oſobliwie SS. *Auguſtynowi*, *y Cypryánowi*, tudźieſz *Bruchardowi*, *y Bredenbachio* oczywiſtym Swiadkom, nie zdał ſię *contradicere*; odpowiadam, że kiedy Ci żyli, y Bałwan Soli ſtał, y Jabłká ſię owe rodźiły, potym cále gdźieś to oboie zniſzczáło, ktorymśi ſpoſobem, z wyliczonych iednym.

O FENI-

O FENIXIE PTAKU.
Czyli ieſt, álbo był kiedy ná Swiećie?

TU moie ćiekawe Pioro muśi ſobie po Arabſkich polatáć gorách, ſzukáiąc Fenixá, álbo Jedynego Ptaká, chcąc ná niego choć *caſu* nátrafić, ná ktorego podobno od Potopu Swiátá, álbo też *ab origine Mundi* żáden z fundamentalnie uczonych nátrafić nie mogł. Opiſuią go Autorowie Starozytni, iákby byli oczywiśći *Spectatores*, oſobliwie *Solinus cap: 35. Ze Fenix ieſt wielkośći rowney z Orlem, głowę maiąc* proportionatè *wynioſłą, czubek albo kitę ná wierzchołku głowy z piorek mdiący, kſztałtnie ſię formuiący. Ná ſzyi złotawy, niżey ſzyi y ku ogonowi purpurowy reprezentuie kolor. Ogon rożawey maśći, Niebieſkie upſtrzyły centki, albo piorka.* Tenże *Solinus* ná tymże świádczy mieyſcu, że ten Ptak ieſt oſobliwey nad innych nátury y wielki, gdyż *ex Sententia* iego pięć wiekow żyie, to ieſt pięć ſet lat *inſuper* czterdźieśći: Według *Piniuſza 660. Herodotus* Autor tákże Starozytny, lat pięć ſet zupełnych iego dáie żyćiu, tyleż y *Mela lib: 3. cap: 4. de Volucribus.* Inni Autorowie u *Majoluſa* iákby byli *Domini temporum*, Fenixowi dáią lat dwánaśćie tyśięcy 954. *Martialis* lat 1000. *Generationem* Fenixá *quis enarrabit?* Starozytni Autorowie y Fabuł nie poſponuiący *conſtanter* á prawie wſzyſcy, *quaſi unô ore & calamô* twierdzą, że ten Ptak będąc Jedyny w cáłym Swiećie, rodźi ſię z popiołow Oycá ſwego, álbo też według *Conimbricenſes* ze krwie, dźiubániem y ſzarpániem ſiebie. A to w ten ſpoſob, przepędźiwſzy Fenix ná puſzczach głębokich Arabſkich y gorách nie doſtępnych, tyle lat żyćia ſwego, iákom dopiero námienił, á czuiąc *naturali inſtinctu, inſtantem interitum ſui*, roſzczki rożnego, drogiego drzewá, iáko to Balſamu, Cynnámonu, Oliwy, Nárdu, Myrhy, y Láwendy, uſłáwſzy ſobie gniázdo, czyli ſtos śmiertelny, według iednych Autorow ná wierzchołku Palmowego drzewá, według drugich, ná gorze lub págorku nie dalego *Heliopolu* álbo *Słońcá* Miaſtá Egyptſkiego Kroleſtwá; Ná tym tedy uśiadłſzy ſtośie, ſkrzydłámi iák wáchlarzámi rozdmuchuie y roznieca ogień, w tłuſtych owych drzewkach *operatione* Słońcá bárdzo w támtym Kráiu pałącego, wzniecony, dopiero w żáłoſnym trelu kończy żyćie, w śmiertelne ſiebie obracáiąc popioły, á w Náśiona náſtępuiącego Potomká drugiego Fenixá, álbowiem z popiołow Robaczek ſię formuie, á z Robaczká Fenix nowy, kilka ſet lat álbo kilka tyśięcy znowu żyiący. Ná co pieknie *Ovidiuſz:*

Una est, quæ se reparet, seq; ipsa reseminet Ales,
Assyrij Phœnix vocant.
Se super imponit finitq; in odoribus ævum:
Componit bustumq; sibi, partumq; futurum.

Ze táká *Genèágelia, Ortus & interitus* tego Jedynego Ptaká, wszyscy prawie Starozytni *Scriptores* ták trzymali, y wierzyli podobno, iáko powiada *Pierius* wielkiey ćiekáwośći Autor. *Gesnerus* piszący *de Animalibus* Cytuie Autorow *Manlinium, Herodotum, Lactantium, Claudianum, Svidam, Philostratum,* ták á nie ináczey o Fenixie trzymáiących, iáko się dopiero námieniło. *Solinus, y Mela* w teyże są Sentencyi. A co większa że ći *profani Auctores,* pociągneli *in suam sententiam, Authores Sacros,* iáko to *S. Augustyna* wielkiego w Kośćiele Bożym Doktorá, ktory *Sermone 18.* do Bráći ná Puszczy iáśnie o spaleniu Fenixá y renowácyi z popiołow wspomina. *Isidorus lib: 12. cap: 7.* o tymże Ptaku iáko rzetelnym y prawdźiwym czyni *mentionem.* Nie neguie y *Albertus Magnus Animalium lib: 23.* S Cypryan probuiąc tey prawdy że Nayświętsza Mátká Boska, Pánną poczełá y porodźiłá, ponieważ Fenix Ptak bez páry, Jedyny będąc, rodźi się ná Swiat. Swięty tákże *Cyrillus Catechesi Octavâ,* S. Ambrozy *in Oratione de Fide Resurrectionis:* Swięty *Epiphanius, Tertullianus, Clemens Romanus,* dowodzą Ciał Ludzkich Zmartwychwstánie przyszłe, *& possibilem,* biorąc podobieństwo od Ptaká Fenixá umieráiącego y znowu z popiołow śmiertelnych ożywáiącego. *Nicolaus de Comitibus* nie dawny Autor twierdźi, że w Indyi iest Ptak *Semenda,* ktory podobną Fenixowi śmierćią umiera, y ożywa, to iest gore, y z popiołow ożywa. *Claudianus* toż *sentit* przydáiąc, że żyie Słońcá wypogodzonego upałem. *Abyssynowie alias* Murzyni chlubią się że máią w Páństwie swoim Fenixow, ále mnożących się *more communi, ex coitu,* y że są *duplicis sexûs.*

Tych wszystkich Starozytnych Autorow *salva interim Authoritate,* ich zdánie szánuiąc, (bo *coram bocano capite consurge*) drugą Sentencyę *Negativam,* ile Nowych Autorow, cále twierdzących, że *in rerum natura* tákowy się Ptak nie znayduie *in medium proferam.*

Naprzod Pismo Swiętę *Levitici cap: 10.* rożne wylicza *species* Ptakow; iedne pozwaláiąc, drugie ieść zákazuiąc, *alias munda & immunda* specyfikuiąc, cale o Fenixie nie wspomina. Job Swięty (*Job cap: 29.*) mowi: *In nidulo meo moriar & sicut palma multiplicabo dies,* ktore słowá insza Wersya ináczey tłumáczy, osobliwie Chaldeyska mowiąca: *Sicut arena multiplicabo dies.* Rábin zaś *Salomon, Pagninus, Mercerus, u Tyrina* czytáią: *Sicut Chol,* to iest Fenix, *multiplicabo dies:* ále tá Wersya, że nie iest *conformis vulgatæ editioni*

tioni Biblij Swiętey, trudno iey przyimowáć, *conſequenter* y Fenixá poczytáć zá prawdźiwego Ptaká, ponieważ Job o nim nic *expreſsè* nie wſpomina, tylko *Ingenioſa* Tłumáczow *Verſio*, tám o Fenixie mowi, gdźie y Wrobla nie maiz.

Piliniuſz Wielki *Naturalium Scrutator lib*: 10. Náturalney Hiſtoryi *cap*: 2. wſpomina ô Fenixie, ále go záraz *in dubium* podáie temi ſłowy: *Allatus eſt in Urbem* (to ieſt do Rzymu) *Phœnix, Claudij Principis Cenſurâ, Anno Urbis* (to ieſt po záłożeniu Rzymu) *800. & in Comitio propoſitus, ſed quem falſum eſſe, nemo dubitaret. Recentiores Authores ad negandum Phœnicem*, te máią *motiva*, naprzod że Fenix nie miał bydź *ab origine mundi*, ponieważ do Korábiu, Nòé z Mandátu Boſkiego powinien był po párze Zwierząt w puſzczáć, á Fenix że Jedyny y bez páry ná Swiećie, nie miał tám *locum ſtandi*: Toć tedy, álbo nie był táki ná Swiećie, álbo ieżeli był iákiś Sámiec tylko bez Sámicy, ieſt *excluſus* z Korábiu? *2dò*. Pytáią ſię kto go, y gdźie widźiał? ponieważ ták byli ćiekawi Peregrynanći, że Muſzki iákie w ktorym Kráiu, zluſtrowáli; á Fenixá by wielkośći Orłowey upátrzyć nie mogli. *3tiò*. Jeżeli żyie lat pięć ſet, álbo dwánaśćie tyśięcy, á kto tyle lat żył, żeby iego látá konnotował, y był iego Chronologiem? *4tò*. Jeżeli Fenix do Rzymu z Egyptu zá Klaudyuſzá przynieśiony, iáko twierdźi *Georgius Abbas apud Anaſtaſium Bibliothecarium*, zkąd ſię drugi wźioł ná Swiećie *hoc unico allatô & ablatô*? *5tò*. Ponieważ Fenixá liczą między *perfecta animalia*, á powiadáią, że z popiołu ſię rodźi, tym ſamym go *tollunt*, bo tákie *animalia* nie mogą ſię rodźić z korrupcyi y popiołu, iáko uczy Filozofia. *Pererius, Aldrovandus, Cornelius à Lapide, in cap*: 7. *Geneſis* cale *negant*. *Maſeniuſz* Symbolow y Hieroglifikow wielki *Indagator*, tę zoſtáwuie *Fabulis & Pictoribus* o Fenixie Hiſtoryę. *Nicolaus de Comitibus* Swiátá práwie cáłego Ciekáwy *Luſtrator*, námienia prawda, że w głębſzey Indyi znayduie ſię Ptak *Semenda* názwany, ták ſię rodzący y ginący iáko o Fenixie báią, ále to podobno tylko miał z relácyi támecznych Obywatelow, nie śmie *pro re certa* twierdźić.

Naywięcey Egypcyánie do wyrażenia ſwoich ſkrytych Táiemnic, álbo Hieroglifikow, Fenixá záżywali, nim wyrażáiąc Nieśmiertelność, álbo żyćia przyſzłego, álbo *immortalitatem* chwalebnych ákcyi w pámięći Ludzkiey. Ale nayczęśćiey Fenixá Malowániem ádumbrowáli Słońce, ktore niby co dźień umiera, y znowu názáiutrz ożywa. Dla tego w *Heliopolu* Mieśćie Egypſkim był Kośćioł Słońcá, y Obraz pod figurą tego Ptaká Słońce wyrażáiący.

Apelles Symboliczny temuż Fenixowi ná ſtośie goreiącemu y znowu z popiołu odrodźić ſię máiącemu, podawał *Lemmata* álbo Inſkrypcye: *Perit nè pereat: Poſt fata ſuperſtes: Quas excitavi, patior: Ex funere vitam: Moriar ut vivam.*

Zeby zaś tá *poſterior Negativa* ô Fenixie Sentencya, pierwſzey od Stározytnych Poważnych y Swiętych Autorow utwierdzona, nie byłá krytykowána, y im *error* nie był imputowány, ták trzebá o nich wſzytkich trzymáć, że to oni *non ex ignorantia*, álbo *errore craſſo* nápiſali, ále wiekow dawnych zdánia záżywáli y fabuł, iák my teraz o *Jowiſzu*, *Herkuleśie*, *o Palladźie z Jowiſza* Mozgu zrodzoney. Potym do ſkonwinkowánia Pogan, trzebá było Pogáńſkich záżywáć Argumentow álbo racyi z ich wiáry wźiętych. Nie mogło bydź dla nich pięknieyſze podobieńſtwo: Ze Ciáłá Zmartwychwſtáną, iáko wźięte od Fenixá, ktory umiera y znowu ożywa, kilka ſet lat żyiący: Ták Duſzá *corpori reunita* znowu Ciáło ożywi przed tym umárłe. Godźi ſię też dla illuſtrowánia prawdy záżyć bayki, náprzykład o Chimerze, Cerberuśie, ktorych nie maſz ná Swiećie. Sam CHRYSTUS *Æterna Veritas ſine parabolis locutus eſt nihil:* Wiele podobieńſtw záżywał dla prędſzego poięćia od proſtych Ludźi, ſwoich Zbáwiennych Maxim. Zgołá, ile czytáłem Nowych y Swieżych Autorow, między ktoremi nie pośledni *Atanazy Kircher*, wſzyſcy ná Fenixá *conjurarunt*, áby go ze Swiátá iáko *fictitium & Pöéticum* wypędźili. Chybá tedy u Pöétow, Malárzow, y Symboliſtow znaydźie *reclinatorium.* Tákowy *Fictitius*, czyli też *Facticius*, bo *artè* podobno zrobiony Fenix znayduie ſię w Dreźnie, w Saxonij, *in Theatro Rerum Æſtimabilium* w Kámerze ſzoſtey, ktorego obacz tu w *Peregrynánćie* moim pod tytułem *Saxonia.*

O GRYFIE PTAKU
Czyli ſię znayduie ná Swiećie?

NIe máłą między Mądremi czyni kontrowerſyę Ptak ten, czyli ieſt ná Swiećie, y iáki ieſt? Piſze o nim *Herodotus lib: 3tio*, *Pauſanias in Atticis*, *Pomponius*, *Mela lib: 2do. Solinus cap: 19no. Ælianus lib: 4to. cap: 26to. y Philoſtratus*, że ſię znayduie *in rerum natura*, opiſuią go, á Malárze dowćipni Maluią *hac forma:* Ze ieſt o czterech nogách, głowę máiący Orłá, á uſzy Lwie, ſkrzydláſty, *alias* od głowy Orłá imituie, od ſpodu Lwá. Tákowych portretow Gryfa pełne Egyptſkie Koloſſy: Krolow, Pánow, Paláce, Snycerſką rzeźbą álbo malowániem *ſpectantur* ádornowáne; w Saxonii w Dreźnie *in Theatro Raritatum* w Kamerze drugiey ſą ſzpony Gryfow realne.

Natale

Natale solum álbo gniazdo temu Ptáctwá *Monstro* wspomnieni dopiero *Authores* náznaczáią *in Scythicis & Hyperboreis Montibus* ku pułnocy *sitis*; ktore w tychże gorách przez náturalną Sympatyą, czuiąc Złote Minerały, ich pilnuią, broniąc ich od *Arismaspow*, to iest *Jedno-Okich Ludźi*, ále dobrze pátrzących y łákomych ná toż Złoto; dla tego z niemi o tych Skárbow gornych konserwácyą ustáwiczne prowádzą Woyny. Innych Autorow zdánie lokuie te Ptáctwo ná wysokich Indyiskich gorách, twierdząc, że Złoto wykopuiąc bryłámi, z niego sobie gniazdá formuią.

Literá Páńska ô Gryfach *Levitici 11.* wyráźnie wspomina: *Hæc sunt quæ de avibus comedere non debetis, & Vitanda sunt Vobis: Aquilam, & Gryphem & Haliæetum.* Y ták á nie ináczey tłumáczą *Septuaginta*, *Pagninus*, *y Vatablus* sła- ni Tłumácze Pismá Swiętego. Te położywszy *Authoritates*, zda się bydź nie omylna prawda, że Gryfow rodzay znayduie się ná Swiećie *in Regno Volatilium*; ále Stárożytnych Autorow niektorych y Swieższych, z drugiey strony dobrze zważywszy mądre *Sensus*, támta *ruit* Sentencya. *Unus pro mille* stáwa *Pliniusz*, *ex Recentioribus Albertus Magnus*, do fabuł Pòétycznych odsyłáiący Gryfa.

Ná Text Pismá S. odpowiadáią *Recentiores*, że przez Gryfa wyráżonego, znáczy się *Gryphaquila*, to iest extraordynaryiney wielkośći Orzeł, owszem drápieżnośćią cáłego ćiáłá, y wielkośćią Orłow przechodzący. O tákich Orłách pisze *Aldrovandus* z relacyi *Pawła Weneta*, że *in Riphæis Montibus* znayduią się tákiey wielkośći y śiły, że Wołá, lub Konia do gniazdá swoim zánieść mogą dźiećiom, owszem sámego ták dużego podnieślą ná powietrze Słonia, rozbiią o źiemię, tym go sposobem pożywáiąc y pożeráiąc. *Paulus Venetus* támtych Kráiow Ciekáwy *Lustrator* przydaie, że tę *genus* Orłow, ktore on zowie *Gryfalcos*, było *in mensarum deliciis* u Chamá álbo Haná Tátárskiego, zá iego w támtych kráiách peregrynacyi. *Maseniusz* Autor Symbolicznych *Cogitacyi*, także *fabulosam* zowie *Avem. Kircher* zaś supponuie, że przez Gryfa *denotatur* álbo *species* iákichśi wielkich Orłow, álbo Sępow, *beneficiô & naturâ* kráiu do tákiey wielkośći przychodzących. Tákich tedy podobno Mandat Boski *supra* állegowany ieść nie każe Orłow, ále nie czworonożnych Gryfow z Orłá, czyli z Krogulcá y Lwá złożonych, ktorzy *ex sententia bene sentientium* zdáią się bydź exkludowáni ze Swiátá iáko *Monstra.* Monarchow, Krolow, Xiążąt, y kocháiących *raritates* pewnieby ten Ptak ieżeli nie klatki, to pewnie ozdobiłby dźiedźiniec, iáko zdobią Lwy, Słonie, Papugi z Maurytanij, y Indyi do Europy *magnô sumptu, majori periculô* sprowadzone. A że ich *inter delicias* nie máią Monárchowie, & *Magnates*, *supponendum*, że y Swiat ich nie ma.

Pliniusz Ciekawy *Naturalista*, choć często *in fabulas proclivis negat* o Gryfie w Xięgách swoich. Dopieroż Alexander Wielki ná Gryfach nie latał, iáko iest fama, bo *Arrianus* Autor piszący o Expedycyi Alexandrá cale o tym nie wspomina, co iáko *rem observatu dignam* powinien był Swiátu kommunikować: Ale Autorowie *seria* piszący, ile Poważni *ad levia* nigdy nie wyboczáią.

O PELIKANIE PTAKU.
Czyli iest táki, o iákim trzymałá Antiquitas?

NApátrzy się nie ieden po nád Figury, álbo Męki Páńskiey wyobráženiem Ptaká Pelikána, ktory pyskiem własne szárpiąc serce, kármi Dźieći. Malárska Inwencya, Symbolistow Imáginacya, Kaznodźieiow *Energia*, ták oczom Ludzkim te *Spectaculum* y erudycyę *objiciunt*, iákby byłá nieomylney prawdy Historya, y codźienna experyencya. Co ieżeli ták iest, teraźnieyszy *disjudicabit* dyskurs.

Naprzod *sciendum* że *Pellicanus* zowie się *à pelle canâ*, od pior białych. Ináczey się názywa *Onocrotalus*, *alias* Bąk ná Ruśi Baba: Zowie się y *Platea*. Autorowie piszą, że są *duplicis generis*: Jedne są Wodne, drugie Ziemskie, álbo Lądowe. Mieysce mu náznaczáią około Nilu Rzeki w pustyniách Egyptskich. *Hieronim*, *Augustyn*, *Isidorus*, *Albertus Magnus*, y inni u *Gesnera*; *Kircher* záś *in Arca Noë* z rożnych świádczy relacyi, że w Polszcze y Litwie znayduie się, názywáią go *aliô nominê Cochleariam*: Starzy Autorowie lokuią go w Egyptskich Puszczach nád rzeką *Nilem*. O Náturze tego Ptaká wyżey Cytowáni *Authores* piszą, że Dźieći swoie od Węźow pozáiadáne, lub od śiebie samego z gniewu podusżone, po trzy dniowym żalu, z pierśi włásnych sobie rozránionych, krwią płynącą ożywia, Toż rozumie *Vincentius in Historia Naturali*, y S. Grzegorz Wielki, ápplikuiąc go CHRYSTUSOWI Pánu, nas umarłych przez grzech, Krwią swoią ożywiáiącemu, *Per quem significatus est CHRISTUS*

Alfons IX. Krol Hiszpáński wźioł go sobie *pro Symbolo*, przydawszy inskrypcyę: *Pro Lege & pro Grege*, rozumieiąc; gotow iestem krew przelać. *Gesnerus* to o Pelikánie dáwnych Wiekow zdánie cale kassuie, gdyż tey w nim cale nie upatrzył nátury, iáka mu *imputatur*. Tylko z *Orusa* Autora dowodźi, że Sępow pewna *species* w Egypćie Dźieći swoie w głodźie żywi Udem swoim. Przyznáie iednak, iż Pelikan, bárdzo lubi osobność, od Słońcá y widoku unika. Z tey racyi Dawid w Psalmie 101. mowi:

Simi-

Similis factus sum Pellicano solitudinis. A S. Hieronim tłumaczy to ták: *Factus sum sicut Bubo gemens* w kącie domu moiego przed Ludźmi się kryiący. *Kircher* w Księdze swoiey dopiero Cytowáney mowi: *Ze co Poetowie y Malarze temu przyznawáią Ptakowi, mieć trzebá za fałsz y fabułę.* Zeby iednak ták Godnym y Wielkiey Powagi y Mądrości Autorom, nie zdáliśmy się *detrahere, satiùs* trzymáć, że *Pellicani nomine* ma się rozumieć Sęp iákiś Egyptski *in Sensu Gesnera*: álbo że to nie ten iest co *Onocrotalus, alias* Bąk z łyszkowatym pyskiem, z workiem pod szyią wielkim, ktory się przy Polskich znayduie Stawách y Rzekách, siebie rybkámi, nie Dźieći krwią właśną karmiący. A náostatek, choć tákiego nie masz *in rerum natura* Ptaká, iákiego nam *Swięći Hieronim Augustyn, Izydor, Albertus Magnus* opisuią, oni *non errarunt*, tákową zdáwna słysząc opinią Ludzką o nim, iey záżyli do reprezentowánia iákiey Prawdy; ták y My zdámi się nie zbłądźiemy, tęz samą *negando & cassando opinionem.*

O JEDNOROZCU ZWIERZU
Czy iest in rerum natura?

ZE skrzydeł choć báiecznych Ptakow Fenixá y Gryfa, pożyczywszy piorá, ná JEDNOROZCA rogu záostrzę go álbo przytępię; *alias* co o iego existencyi Náturalistow zdánie trzyma Ciekawemu użyczę Czytelnikowi. Zwartowawszy wielu Mądrych Autorow y Ciebie Mądrą nápoię Notycyą y erudycyą, żebyś był álbo *Cornutus*, to iest *acutus*, álbo *Coronatus* między Uczonemi.

JEDNOROZCA ták Starozytni Opisuią *Authores*, á z nich *Cardanus*, że iest Zwierz rzádki wzrostem koniá, szerść Łośicy máiący, głowę Jelenią, z ktorey środku rog iedyny rośnie, prosty, od dołu gruby, ku końcowi co raz ostrzeyszy (*Plinio* czarny) *tandem* ostro zákończony; długi ná łokći trzy, według *Piniusza* ná łokći dwá: Szyiá mu krotka, grzywá rzadka, z iedney tylko wiszącą strony, nogi y golenie iák u Sárny subtelne, nogi żádnie z tyłu szerśćią długą obrosłe, kopytká dwoiące się. Ze wszystkim bárdzo Jeleniowi ten Zwierz podobien, rogiem iednym się od niego dystyngwuiący. *Ex mente* tegoż *Kardana* Medyká Medyolańskiego, á pierwey z opisánia *Solina, Æliana, y Isidora* Autorow, iest bárdzo dźiki, okrutny, nie ugłaskany, trudny do ułowienia. Dla tego *ex testimonio* námienionych Autorow, iedyny złápánia go y w dźikośći ugłaskania ználeźiony sposob; Pánnę oczom iego prezentowáć, ktorą widząc, *depositâ ferociâ* pod nogi

iey, rzuca ſię: co widząc Symboliſta nápiſał nád nim: *Virgineô manſveſcit amore;* Inny dał Lemma: *Jam alius ecce.* Ták u nog Pánieńſkich umitygowánego Myśliwi biorą *in prædam.* *Natale ſolum Cardanus* náznacza Jednorożcowi Murzyńſkie, *vulgò* Abyſſyńſkie Knieie, y puſzcze: *Ælianus* gory Indyiſkie. *J. Cæſar* záś piſze że w Laſach Hercyńſkich znayduie ſię: *Ludovicus Bertmannus* u *Jonſtona* świádczy, że dwoch Sołtanowi z Etyopii do Mechy Miaſta urodzeniem Machometa ſławnego, przyſłano w klatkách zámkniętych, w dźikośći unoſzonych, y łáſkawych, iáko ſam widźiał tenże Autor. Rog Jednorożcow ieſt wielkiey mocy y dźielnośći przećiwko wſzelkiey trućiźnie, zárażom, y iádom rożnego gádu. Co ô ſobie *naturali inſtinctu* wiedząc Jednorożec, wodę máiąc pić, oſobliwie od Bufonow zárážoną, pierwey rog w niey ſwoy mácza, dopiero piie, *teſte Piccinellô in Mundo Symbolico*, przydawſzy Lemma: *Sic unda ſalubris.* *Aldrovandus*, *y Jonſtonus*, świadczą, że Zyd Wenet rogiem Jednorożcowym ná ſtole uczyniwſzy Cyrkuł, wpośrod niego wſádźił *Scorpiona y Páiąka*, to oboie kręcąc ſię, á zámetę Cyrkułu boiąc ſię wyniść (*quanta antipathia* trućizny z lekárſtwem) támże pozdychały.

Te *Animal* czy *revera* ieſt ná Swiećie, nie mała ieſt między Uczonemi kontrowerſya. Piſmo S. pięć razy *Unicornem*, to w Pſalmách *21. 28. 77. 91.* to w Iſaiaſzu *cap: 34. expreſsè* wſpomina, á tym ſamym zda ſię *ſtabilire* zdánie trzymáiących *exiſtentiam* Jednorożca. Ale ná to odpowiedź bydź może tákowa, że Literá Páńſka częſto *opinioni* Ludźi ákommoduie ſię; Częſto tychże podobieńſtw y komparácyi záżywa, ktorych y Ludźie: Tákże też *acuit Stylum eruditione*, nie reputuiąc ie iáko prawdźiwe, y rèálne, ále iáko *vulgùs credit* ile w tákich cyrkumſtancyach, gdźie żadná nie náſtępuie konſekwencya Swiętey ſzkodząca Religii, álbo iákie przynoſząca *ſcandalum* Práwowiernym.

Probant bytnośći iego Autorowie Rogiem *tanquam cornutô Syllogiſmô, aut arietê*, to ieſt wiele Hiſtoryi, *& Scientiam experimentalem* o Rogách Jednorożcowych alleguiąc. *Paulus Jovius lib: 18. Hiſtor:* widźiał w Wenecyi Rog dwu-łokćiowy grubośći rámienia Ludzkiego, ktory, Senat Wenecki Solimánowi Ceſarzowi Tureckiemu, zá nayoſobliwſzy darował Prezent. O drugim wſpomina, że w Srebrny Sedeśik, czyli Poſtumenćik oſádźiwſzy Klemens Papież Fránćiſzkowi Krolowi Francuſkiemu *muneris loco* poſłał. Támże y to *adjungit*, że te Rogi Jednorożce po puſzczách y polach iák Jelenie ronią, y zrzucáią pewnych czaſow. W Dreźnie Mieśćie Saxonii ieſt *Theatrum rerum Artificialium & Æſtimabilium operum* od kilku Nayiáśnieyſzych

śnieyſzych

śnieyszych Elektorow Saskich erygowane, y zebráne *ex raritatibus* Swiátá ná rożne śiedm *Cameras* podźielone, w każdey co innego, inkluduiąc. W Piątey z tych Kamer *Specula* intytułowaney, wiśi ná złotym Łáńcuchu Rog Jednorożcá prawdźiwy, sto tyśięcy Koronatow taxowány, doświádczony ná Człeku, w ktorym Iászczurka ustámi wlazłszy rozmnożyłá się: ten w trunku trochę uskrobánego tegoż Rogu záżywszy przez womit zbył się wewnętrznego *importuna*, zdrowym zostáwszy. Psow umyślnie truto, y znowu Rogiem tym zleczono uskrobánym. Blisko tego iest tám y drugi Rog Morski długi ná cztery łokćie. W Skárbcu u S. Márká Ewángelisty w Wenecyi, znayduią się dwá Rogi Jednorożcowe, duże, trzeći mnieyszy, ô czym *Descriptio Italiæ Universalis & Particularis.* W Anglii w Zamku *Windsore*, Rezydencyi stárey Krolow, iest w Skárbie Rog Jednorożcowy, długi ná puł dźieśiątey piędźi, ktory taxowáno sto tyśięcy funtow Złotá, iáko świádczy *Itenerarium Germaniæ, Galliæ, Angliæ, Italiæ.* Roku 1595. Soliman Cesarz Turecki, Filipowi Krolowi Hiszpáńskiemu przy Liśćie swoim przysłał oprocz Lwow ná Złotych Łáncuchach, dwánaśćie Rogow Jednorożcowych, ná szesnaśćie dłoni wysokich, *Teste Kwiatkiewicz.* Wiele iest y po innych Páńskich Skárbcach y Aptekach tych Rogow Jednorożcowych, z ktorych oczywista zdáie się wynikáć prawda o Jednorożcách, że są ná Swiećie, ále ich bárdzo mało, y odległych, bo w Indyiskich, y Etyopskich Kráiách. Trudno zaś *asserere*, że Uniwersalnym wytopione Potopem, bo by to było *Divinæ Providentiæ detrahere*, ktora *nihil eorum odit quæ fecit;* naymnieyszy włosek konserwuiąca. *Athanasy Kircher* bárdzo Uczony Autor, ieden *ex Recentioribus*, mowi, że Jednorożiec *meretur numerari inter fabulosa Plinii;* przydáiący, że z iednym rogiem wiele iest Zwierząt, iáko to Osły leśne, y Kozy znayduią się w Krolestwie *Tanchin, Pegin, Conchimchim*, y w Afryce ktora Wołow o iednym ma rogu. Tenże Autor w Księdze swoiey *Mundus Subterraneus* dowodźi, że koło *Insuły Gröenlandia* w Norwegii nie dáleko Islandyi znayduią się ryby niezmierney wielkośći, długim y ostrym uármowane nosem czyli pyskiem, ktorym się Morskim *Balenom* álbo Wielorybom bronią potężnie. Koło tedy tey Insuły, te nosy czyli pyski ználeźione, miasto Jednorożcowych Rogow uchodzą u Ludźi. Autor *Drews Soc: JESU* ná *Islandii*, opisuie Rybę *Nohol*, długą ná łokći 40. á nos ma ná czole ná łokći 7. táż to sámá *suppono* z Kircherową dopiero wspomnióną. W wielu też mieyscách wykopuią się rogi z źiemi Jednorożcowemi zwáne, ále te nie są Zwierza Ziemskiego Jednorożcá, niby zgubione, lecz w źiemi kleiowátey *in visceribus* iey w kámień się transformuiącey

iącey *vi lapidificâ* mieyſc ná to ſpoſobnych urodzone, podobieńſtwo máiące do rogu tego, iáki *appingunt*, á bárdźiey *affingunt Fabuloſi Authores* Jednorożcowi, Ma ten rog źiemny po łáćinie *Cornu foſſile* názwany w ſobie *vim medendi* według *Geſnera*, ále nie káždy, co ſię dźieie tylko *qualitate* źiemi lekárſkiey, z ktorey ſię rodźi y formuie.

Jle doſtáło mi ſię w moiey *Sedencyarii* Nowych Czytáć Autorow, wſzyſcy *negant*, o tákim Jednorożcu, o iákim tu Kweſtya záłożona: *Non negant*, iednákże ſą Zwierzętá Ziemſkie z iednym rogiem, iáko to *Rhinocerotes*, albo Noſorożce, to ieſt rog nád noſem máiące, ſkorupą uzbroione: *Item* że ſą Woły, y Oſły Indyiſkie z rogámi poiedynkowemi. Tákiemi to podobno *Tytus* Ceſarz wiezdzał do Rzymu Tryumfuiący, iáko ſię dáią widźieć wybite ná Arkuśie Tryumfalnym w Rzymie temuż Ceſarzowi erygowanym. *Tandem* konkluduię, że ieden Rog może bydź *ex Foſſilibus*, to ieſt w źiemi z pewney uformowány máteryi. Drugi bydź może wielkich Ryb podczás Potopu generalnego po rożnych mieyſcách y dołách pozoſtáłych, potym prochem zánieśionych, námułem zámulonych, teraz *caſu* ználeźionych, álbo od wody wymulonych. Trzeći rodzay Rogu tego może bydź ktoregoś Zwierzęćia, *alias* Wołá, Oſłá, álbo Sarny w Indyach y Afryce ſię znayduiących, *vim medendi* w ſobie máiących. Y tákie to miały bydź Jednorożce ktore widźiał *Ludovicus Bertmannus* inkludowáne w kladce, w *Meſze* Ceſarzowi Tureckiemu ofiarowáne, iákom wyżey námienił. W Chinách Zwierz *Vacca* názwany 300. ſtay ná dźień ubiegáiący, ktory że ieſt o iednym rogu, *putatur* Jednorożec, ále *rejicitur* od Kirchera.

O SYRENACH
Czyli ſię znayduią?

IAko *Africa Monſtra parit ex coitu* rożnych beſtyi, ták Morze, ktore y ſame ieſt *monſtrum* według *Virgiliuſza* Poety mowiącego: *Mens eſt huic non credere monſtro.* Oprocz rożnych monſtrow, rożnych figur, ma też w ſobie SYRENY ô ktorych ták ſtarożytność trzymała, y naſzym podałá wiekom iakoby będąc *Acheloi y Calliopes* Corkámi, y nad Morzem Sycyliyſkiem rezyduiąc, támtędy żegluiących ſłodką melodyą o zgubę przyprawowały. Czego chcąc uniknąć *Ulyſſes* támtędy drogę maiący ſwoim Towarzyſzom woſkiem uſzy zatulił, śiebie zaś do Maſztu okrętowego mocno *contra periculum* przykrępowáć kazał, tym ſpoſobem u cálawſzy. SYRENY tedy maiąc to ſobie za wieki kontempt, z żalu y apprehenſyi w Morze ſię powrzucały,

cały. Inni zaś *fabulantur*, że te trzy Siostry będąc Socyuszkami Proserpiny, gdy iey *ex comitatu suos* porwaney znaleść nie mogły, *præ doloris intolerantia*, w Morskie zamieniły się Monstra. O czym *Homerus y Ovidius. Veteres* SYRENOM dawali *figuram*, od źiemi ryby, od głowy Panny: *Desinit in piscem, Mulier formosa supernè.* Trzymáli o nich że Zegluiących okręty, Melodyinym głosem uspiwszy Marynarzow, ò skały rozbiiały, dopiero ich fortuny sobie *in prædam*, á osoby *in escam* obracały. Do czego reflektuiąc się *Gambertus* nad Syrenami nápisał Lemmá: *Metuenda Voluptas. Camerarius* z Klaudiana przypisał tymże *Epigraphen*, to iest Lemma: *Mortem dabit ipsa voluptas* Inni przypisuią: *Quos vocant devorant. Theodorus Gaza* Człek uczony po nad Morze chodząc, widźiał Ryby puł Niewiasty od głowy, puł ryby od pasa do ogona, y na brzeg iednę wyrzuconą, názad wpuśćił w Morze. *Georgius Trapezuntinus* także z nauki chwalebny Mąż, takież widział Morskie *Monstra* iako świadczy o nich oboch: *Petrus Hispalensis.*

Ten założywszy fundament, *quæritur* czy *defacto* te SYRENY znayduią się teraz. Odpowiadam *cum Recentioribus* że lubo znayduią się w wielkich Morzach, potrzeba o nich trzymać że to nie są Ludźie bo *rationis incapaces* ale są Monstra Morskie Wszechmocney ręki Boskiey *opera mirabilia*; Nie są zaś Boginie, iako starozytna wierzyła superstycya á teraźnieyszych Ludźi twierdźi *ruditas. Izaiasz* Prorok (*cap: 13. Isaiæ.*) Babylonii następuiącą prorokuiąc ruinę mowi: *Et respondebant ibi ululæ in ædibus ejus, & Sirenes in delubris voluptatis.* Z tych słow pokazuie się iawnie *existentia* takowych monstrow. *Cornelius à Lapide* świadczy że we *Fryzyi* Syrena złowiona ryba *speciem* maiąca Panny, tylko się prząść nauczyła, y wiele lat żyła nic nie gadała. *Kircher diserte* mowi: *quod dentur, nulli dubium esse debet.* Włośi zowią ią *Pesce donna*, Palcow ma trzy y wielki Palec. Tenże Autor w swoiey Bibliotece miał Kośći y Ogon Syreny. O Syrenach y Innych Morskich Monstrach, patrz tu pod tytułem *Matnia na Ryby dostatnia*, gdźie o Rybach osobliwych traktuię.

O REMORZE RYBIE.
Czy iest na Swiećie?

O REMORZE Rybie świádczy Náturalista *Pliniusz lib. 9no*, że iest Rybká bárdzo mała, do skał náturalną máiąca skłonność, ináczey *Echeneis* názwána, to do śiebie máiąca, że do dná Statkow Morskich mocno przylgnąwszy, ie iák kotwicá w mieyscu przytrzymuie. Zá tym zdániem cała

Q posżłá

poszłá *Antiquitas* y Symboliſtowie, ktorzy chcąc wyráźić iáką *moralitatem*, oſobliwie, kiedy mała rzecz, wielkim Intereſſom ieſt przeszkodą, *REMORAM* Rybkę máluią, Okręt wielki zátrzymuiącą, *Lemma* przydawszy tákowe, iáko to *Areſius* przypiſał: *A modico non modicum*, Przyday bywa częſto *impedimentum*. Inny przypiſał: *Sic parvis magna cedunt*. *Alciatus* záś tę Remorę kompáruie z máłemi rzeczami, ktore częſto wielkim Ludźiom *ad aſcenſum*, bywáią przeszkodą:

Sic quoſdam ingenio & Virtute ad ſydera vectos,
Detinet in medio tramite cauſa levis.

Ælianus Autor *lib: 1mo cap: 27.* Stározytney trzymáiąc ſię opinii *Pliniuſza* iáko *Principem* Náturalney Hiſtoryi, też ſamą moc utrzymánia Okrętow tey Rybie przypiſuie temi ſłowy, oraz *Nomenclaturam* Jey explikuiąc: *Hic Piſcis dictus, quod naves remoretur, quibus adhæſerit.* *Ovidius* Wierszopis nie milczy o tey cnoćie Remory:

Parva Echeneis, adeſt (mirum!) *Mora puppibus ingens.*

Tá Sentencya z tąd ſwoie bierze probacyę, że (*Teſte Plinio*) podczas Akcyackiey Woyny *Prætorianam Navim* Antoniusza poſpieszáiącego *exhortari ſuos* do Heroiczney potyczki, Remorá ták mocno zátrzymałá, że ná inny Okręt muśiał ſię prześiąść. *Jonſtonus* zaś *quid ſimile* przynośi z relácyi *Piotra Melata*, *Bonończyká*, że Fránćiszká Kárdynałá Torońſkiego z Francyi Morzem płynącego, iákaś *occulta vis* zátrzymałá Okręt; ále nie dośćieczono, tákże ná Remorę tę ſkłádáiąc *retardationis* winę. *Keckermannus u Jonſtona* przypiſuie to *humori frigido* tey Rybki, ktorym wodá koło ſtátkow Morſkich w lod ścina ſię, y gęſtnieie, y ták *retardat*. Tę opinię y zdánie *Antiquorum*, *Recentiores* cale *non admittunt*, máiąc ią *pro falſa & fabuloſa*, probuiąc, że y Stározytni Autorowie *nil certi* o tym piſáli, powątpliwemi tę Hiſtoryę opiſuiąc terminámi temi: *Ut aliqui volunt*: *Fertur*, *Creduntur*. Zaden z nich iednák nie był *Oculatus teſtis*, żaden nie odrywał od Okrętu. Nikt nie szukał *remedium reſiſtendi huic malo*, choć tyle wynáleźiono máchin, inſtrumentow, do ſalwowánia Okrętow ná Morzu. Owszem tyle tyśięcy lat, Morzá ſtrászne Woiennemi y Kupieckiemi opłynione Okrętámi, nigdy Remory nie oglądáły: Nie masz iey *inter Raritates in Muſæis*. *Kircher*, y *Delrio* wielkiey powagi y Ciekawośći *Authores*, między Poétyczne tę Rybkę liczą *commenta*. Chybá to *in Fontibus Parnaſſi*, álbo *Caſtaliis* tá ſię znayduie Rybká, Poétow *nutriens ingenia*, á nie w Morzu zátrzymuie Okręty. Jeżeliby záś kto tey *aſſercyi Pliniuſzowey*, y *Elianowey* tą popierał probácyą, że iák *Magnes vi occulta* żelázo, ták y Remorá ſtátki w wodźie do ſiebie ćiągnie. Ná to

odpowiá-

odpowiadáią Uczeni, że iák Magnes *improporcionatum* ſobie nie poćiągnie *ferrum*: Lecz mała Magneſu pártykułá, mały káwałek żeláza poćiągnie, ále nie wielki. Rybká zaś Remorá wielkośći iedno-ſtopniowey ná długość, pięć calowey ná ſzerokość, álbo grubość, *teſte Trebiô Nigro, & Pliniô*, czyby ſtráſzną, y ćiężką Okrętu máchinę, częſto Ammunicyą, y Woiennemi prowiantámi onerowáną, lub Towarámi náłádowaną, od wiátrow pędzoną, mogłá *vi naturali* przytrzymać, kiedy *excedunt pondera vires*? A ieżeli ſię to kiedy trafiło, iáko *obloqvuntur* Hiſtorye, że Okręt *hæſit* ná czyſtym Morzu, to trzebá przypiſać nagłemu burzeniu Morzá, álbo wiátrom od dna Morſkiego, ku dnowi Okrętowemu powſtáiącym, iáko ſię nayczęśćiey trafia w Morzu Sicyliyſkim, álbo też wodźie kręcącey ſię wielką śiłą y impetem, od ktorych będąc ſtatek Morſki obſzacony, w żadną ſtronę ruſzyć ſię nie może.

O SALAMANDRZE
Czy tá żyie Ogniem?

SALAMANDRA ieſt to Jáſzczurká, do źieloney iáſzczurki podobna, poniekąd czarna, czerwonemi zkropiona cętkámi, głowę y brzuch máiąca iák u iáſzczurki, ále grubſze, ná czterech nogách chodząca: Mieyſcá źimne y wilgotne iey rezydencye naymileyſze. Iedná ieſt Wodna, druga Ziemna. Całá *Antiquitas fortiter* twierdźi, że te *Animal* w Ogniu żyie bez naymnieyſzego ſwego náruſzenia. Tá prawda o Sálámandrze mogłá by *probari* komparácyą z náſtępuiącym Zwierzątkiem. *Ariſtoteles* w Hiſtoryi o Zwierzętách, *Cicero de Natura Deorum*, *Solinus*, *Seneca* w Kweſtyách Náturalnych, *Pliniuſz* Náturaliſta, *Ælianus*, *Albertus Magnus*, y świeży Medyk *Marſilius Cagnanus* świadczą u *Majoluſa*, że w Ogniu rodźi ſię Zwierzątko latáiące o czterech nogách, tylko iák muchá, y w ogniu żyie, iák długo ſię *extra* ogniá zábawi zámiera. Zowią ſię te *animalcula Caryſtiæ*, álbo *Pyrauſtæ*, álbo *Pyrogoni*, álbo *Pyralis*: y máią bydź ná Cyprze Inſule. Ale świeżſzych czáſow ćiekáwe *ingenia* penetruiące *ingentia arcana* doſzli, oſobliwie Nátur *Scrutator Kircher*, że tá opinia daleka od prawdy, áby ktory Zwierz bez ſwoiey korrupcyi w tęgim ogniu mogł zoſtawáć, á dopieroż nim żyć. *Grevinus Author* doćiekł przez włáſne doświádczenie, że do ogniá ią przyłożywſzy, pali ſię iáko y inſze *combuſtibilia*. Tego iednák trudno negowáć, że Sálámandrá dźiwnie źimney będąc Konſtytucyi y humorow wilgotnych pełna, ogień nie wielki álbo węgle może z rázu gáśić, będąc ná nie położona, ále *tandem* zágrzawſzy ſię, nie ſamá ogniem ſię pożywi, ále ogień z niey ſwoie *alimentum* weźmie.

O ŁABĘCIU czy śpiewa przy swoiey śmierći? y o NIEDZWIEDZICACH,

Czy swoy płod lizániem formuią?

PEłne są Pòétow *Commenta*, że ŁABĘCIE, żyćia kończąc termin, smutne sobie śpiewaią *Exequie*, iáko *Ovidius* świádczy y opisuie śmierć Łábęćia przy Rzece *Mæander* názwáney, iákby tey melodyi y pogrzebu był obecnym Audytorem y spektátorem mowiący:

Sic ubi fata vocant, udis abjectus in herbis
Ad Vada Mæandri, concinit albus Olor.

Tenże pisze Owidiusz: *Carmine jam moriens, canit Exequialia Cygnus.* Aristoteles Xiąże Filozofow *Animal. libr: 9. cap: 12.* wyráźnie námienia: *Olores canere soliti sunt præcipuè jam morituri.* A tę *Scientiam* czyli baykę *hausit* z Platona Preceptora swego. Tegoż zdánia byli *Pythagoras, Pausanias, Lucretius, Thèócritus, Socrates, Cicero, Seneca*, á dopieroż Pòétowie Stylowi swoiemu *ex fabulis* przynoszący *energiam. Recentiores Authores Melissus, y Schedius, Pentasius, y Restorphius*, na ostátek *Bartholinus* świádczą, że po rożnych wodách własnemi słyszeli uszemá śpiewáiących Łábęći. Tym wszystkim idźie w kontr *Pliniusz* Naturalista, máiąc to zá fałszywe relácyę y opinię. Idą zá zdániem iego *Athenæus, Ælianus, Scaliger, Bodinus, Athanazy Kircher.* Popiera teyże Sentencyi codźienna experyencya, po Jeźiorách, Rzekách, Stawách widząca Łábęći, á nigdy głosu ich nie słysząca: giną od Strzelcow, á przećie *requiem* y przy Káwálerskiey nie nucą sobie śmierći. Nie godni są wesołego żeśćia Faryzeuszow prowádząc żyćie, *ab extra* Kandorem, *ab intra* czarnym mięsem przyodźiane będąc; Co wyráźił Symbolista *Lemmate: Subter nigerrima Cutis.*

NIEDZWIEDZICY imputuią niektorzy *Authores*, że tá záwsze Płod swoy *informem*, to iest nie z wyráźnemi członkámi ná świat wydáie, ále iákąś bryłę mięsa, ktore przez długi czas liżąc, do náturalney y swemu rodzáiowi przyzwoitey przyprowadza postury. Ná co się y Symbolista, reflektuiąc dowćipny przypisał Niedźwiedźicy Dźieći swoie liżącey: *Reparat industria Formam. Abbas* záś *Ferri* przypisał: *Lambendo, figurat.* Wszyscy záś prawie *Authores Recentiores* y experyencya *clarè demonstrant*, że tákowa opinia daleko błądźi od prawdy. *Mathiolus* sławny Medyk, w Niedźwiedźicy exenterowáney widźiał sam, Niedźwiedźiętá, wszystkie członki y formę máiące. Tegoż rozeznáni popieráią Myśliwi, przydáiący, że tylko ślepo rodzą się Dźie-

ći,

ći, y nie doſkonáłą okryte ſzerśćią, ták dalece, że ſię gołe bydź zdáią, ále ze wſzelką proporcyą.

De LAPIDE PHILOSOPHORUM.
Czyli ieſt, álbo bydź może?

A*Nte omnia* wiedźieć potrzebá, że *Chymia* ieſt troiáka. Jedna *Purgativa* Polòruiąca, Czyſcąca Metalle. Druga *Reſolutoria* z Metallow y Zioł Oleyki, *Spiritus*, y Eſſencye, álbo *quintas eſſentias* wyprowadzáiąca. Trzećia część álbo *ſpecies* ieſt *Alchymia* z Arabſkiego znácząca *Ars ſecreta*; álbo *Ars Hermetica*, zupełnie konſekrowána robieniu Złota Artyficyalnego, *æquivalentis*, á práwie iedno *valentis*, z innych *ſpecies* Metallow, przez pewny ſekret. A że tá *Ars* ieſt *poſſibilis & dabilis* ſwoie wydali *judicium*, *Daniel Sennertus* ſławny Medycyny Profeſſor *Libr: 5. Naturalis Scientiæ*, probuiący *per inſtantiam*, że iáko Zrzodło iedno *in Carpatis Montibus*, álbo ná Tatrách w Węgrzech Zelázo w ſiebie wrzucone, w Miedź *optimæ notæ* obraca, toż ſię dźiać może *per Alchimiam*. Tegoż ſą zdánia *Cornelius Martinus Antverpianus* niegdy Filozofii *Profeſſor*; toż *ſentit Conradus Herneius* ſławny tákże *Profeſſòr*, *y Delrio non negat. Pater Wolf Curioſiſſimus in Phyſicis*, ktorego *Chimica opera* w Dreźnie *Laudata* od AUGUSTA II. Krolá Polſkiego, Elektorá Saſkiego, przyznáie, że może bydź złoto *per Artem* zrobione, ále ná puł tákowego Czerwonego trzebá, ſtráćić cáły Czerwony prawdźiwy. Czytam że w Skarbcu Xiążąt Florenckich ieſt Gwoźdź żelázny, ktorego połowa w Złoto zámieniona *arte Chimica*, ktory przyſłał tám *Leonhardus Thurneiſſer* Niemiec *probando poſſibilitatem Alchimii. Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ ſub titulo Chimica*, wylicza wiele dokumentow *Auri factitii*, ktorych Ja tu nie Cytuię, bo nie wypiſuię cudzey pracy gotowey, nie będąc Krokodylem; *alienô vivens cerebrô*, lecz y ſam nád wielu *deſudo* Autorámi, z ktorych *meliora ſecerno.*

De hac arte piſáli *Sendivogius Novi Luminis Author:* Drugi iákiś Autor *Hermetici Arcani Anonymus*, imie ſwoie w tym Anagramma táiący: *Penes nos unda Tagi.* O teyże Alchimii nápiſał Pòeta:

Experti multa & non paucis ſumptibus illam
Invenere Artem, qua non ars dignior ulla eſt,
Fingendi Lapidem Æthereum.

Opiſawſzy Alchymią krоćiuśienko, y iey *ut allegatur poſſibilitatem*, teraz dopiero *ex ſenſu* Alchimiſtow piſzę że do tego oſobliwego ſekretu Oni záżywáią *Lapidem Philoſophorum*, ináczey *Divinum & Æthereum* názwanego, po

Arabſku *Elixir*; ktory ieſt według niektorych Sapientow Proſzek pewny w máſſę ſkupiony, álbo Oleiek białáwy, lub czerwony, ktorego iedná Uncya wpuſzczona we dwieśćie czterdźieśći *drachmas*, iákiego Metallu, w Złoto go zamienia. Inni záś trzymáią, że *per alterationem* żywego Srebrá y Siárki, *& beneficiô Lapidis Philoſophorum* teyże ſamey ſztuki dokazuią. Inni *definiunt*, ten Kámień, że ieſt *ſubſtantia quædam Cæleſtis Spiritualis penetrativa, fixa omnia perficiens, omnia Metalla in merum Aurum convertens: Inventorem hujus Artis* czynią Alchymiſtowie *Hermetem Triſmegiſtum*, rozumieiąc przezeń Moyzeſzá, że był tákże Egypcyanem; Był to wielkiey Człowiek Mądrośći, ſłuſznie *Triſmegiſtus*, to ieſt *Ter Magnus* názwany, od ktorego Iego Imienia Alchymią, *Artem Hermeticam* názwali *Poſteri*.

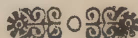
Tá *Ars* czyli *dabilis & poſſibilis* iedni cale *negant*, drudzy widzący y ſłyſzący *ex Oculatis Teſtibus* prawdźiwe dokumenta *affirmant*. Mnie należy *media ſapere, & ſequi* áni negować, áni twierdźić, tylko to wiedźieć, że Kośćioł Boży *hanc Artem* cale zákazał z rácyi wielu bogatych Ludźi do oſtátniego przychodzących uboſtwá, ktorych czyli *Auri Sacra fames*, czyli ćiekawość z worká ogołoćiwſzy, do torby przyprowádźiłá. W Anglii *Legibûs* zákazána prywatnym Oſobom, ſamym pozwolona Krolom, *teſte Georgiô Horniô, in Hiſtoria Naturali*. Iákoż rzecz ſłuſzna, bo *Reſpublicas* Alchimiſtowie ubożą, prawdźiwe Złoto pſuiąc ná falſzywe, álbo zá *Species*, máterye y ingredyencye, kunſztu ſwego, Złotem ſutym y ſowitym płácąc, tudźieſz Ludźi oſzukuiąc, bo *ex mente* S. Tomaſzá. Alchimiſtow Złoto *accidentia exteriora* ma złote, *non eſſentiam auri*. Dobrze ô tákowych Magiſtrách nápiſano: *Omnis Alchymiſta, nil habet in ciſta*. Są to *Midaſi* koło Złotá chodzący, á chlebá nie máiący z uboſtwá: Są to *Tantali*, pośrod Morzá pić woláiący, *quærunt aquas in aquis*. *Hornius* ich komparuie z pieſkiem Ezopowym, ktory nioſąc pieczenią przez kłádkę, á widząc ćień w wodźie teyże pieczeni, chcąc ćień uchwyćić, prawdźiwą upuśćił pieczenię. Leonowi X. Papieżowi Alchymiſtá Księgę przypiſał ô Alchymii, *alias* ô robieniu Złotá, pretenduiąc znácznego pieniężnego *honorarium*; á Papież workow wiele kazał mu náſzyć, powiadáiąc: *Ty Złoto robiſz, to tylko workow potrzebuieſz, nie Złotá*. Zem tu námienił o Chymii, *non deviabo à ſcopo* dyſkurſu mego, że tu dla wiádomości Czytelniká mego y to przydam; że Chymići máią oſobliwe ſwoie terminy, iáko y káżda *Ars & Scientia*, y ták Złoto názywáią *Solem*, Srebro *Lunam*, Miedź *Venerem*, Cynę *Jovem*, Ołow *Saturnum*, Zywe Srebro *Mercurium*, á te imiona dane *in hoc fundamento*: że te Minerały máią z temiż Planetámi podobieńſtwo w kolorze. Iáko to z Słońcem

ma

ma *similitudinem* Złoto; z Srebrem Księżyc, z Miedźią *Venus* &c. *Picus Mirandula* ustáwicznie ztym się szczyćił że miał 20. sposobow robienia Złotá Artyficyalnego: Zácomu w Rzymie táki nápisano Nágrobek: *Auri ex plumbo Collectori, teste Jonstono.*

De LAMPADE VITÆ HUMANÆ.
Czyli, może bydź?

LAMPA tá nie iest co innego, tylko Kagánek ze krwie Ludzkiey ákommodowány, żyćia dłuższego, lub śmierći nástępuiącey wydáiący z siebie znáki y *conjecturas.* Tę Lampę *è sensu* wielu o tym piszących, ze krwie Człeká dobrowolnie z pewnych członkow y żył pusczoney formuią. Kto chce żyćia swego mieć przed oczymá *fluxum*, álbo *defluxum*, y codźienną mutácyę, táką prokuruie Lampę; ktora żyćia iego będąc *coæva*, w ten czas máiąca z gásnąć, kiedy y Człowiek z niey konjekturuiący. Pali się álbo iásno bárdzo, *designando* że Człowiek w dobrym y czerstwym zostáie humorow temperámenćie, y lat wigorze, álbo się tylko błyszczy, Sympatycznie korrespondując z melancholiczną Człeká konstytucyą znáczy chorobie iákiey, álbo álteracyi podległego. Czásem ogień wysoko wybucha, czasem przyśiáda y ćiemnieie. Kiedy zaś żyćie ma się *ad occasum*, y Człeká nástępuie *declivium*, Lampy też álbo Kagánca splendor co raz ćiemnieyszy y słabszy. *Tandem* kiedy ostátnie Człeká umieraiącego ustáią śiły, á *Spiritus Vitales* gásną, y Lampá też *in punctistitio* skonania, palenia się swego czyni termin. O tey Lampie piszą *Ernestus Burgravius*, *y Jonstonus.* Názywáią Lampę te *Sennertus*, *y Deodatus Pyromantiam*, niby z ogniá wrożenie. Tákowa żyćia álbo śmierći *mensura*, y codźienney konstytucyi zdrowia proba, czyli *datur* álbo nie, *non disputo*, zostáwuiąc to Medykom, y Náturalistom, sobie y Czytelnikowi to *retinendo*, że tákowa proba y klepsydrá wyćiekáiących żyćia momentow, *Vere Catholico Homini est illicita*, bo tákowe rzeczy czynić y wierzyć, iest Páná BOGA Prowidencyi *contravenire*, ktora żyćia nászego momenta y obroty *posuit in sua dispositione;* poty żyćia nászego błyszczy się *Lumen*, poki każe *Supremum Numen*, ktory y w południe uczyni Człowiekowi *occasum*, *in occasu ortum*, ieżeli Nayświętszey y Naywyższey Jego podoba się Woli.



De

De VIRGA CORYLI *álbo* METALLICA,
alias *o Laſce álbo Widełkách Skarb wydáiących,*

BArdzo mocno trzymáią y bronią zdánia ſwego *Metallici*, że z Drzewá Laſkowego zrobiona Laſka o dwoch Konarach álbo Widełkách ma moc ſkrytych Metallow lub Skarbow wydawánia, trzymáiąc w ręku rogi owey Laſki, lub Widełká nád mieyſcem podobnym. Twierdzą, że tę *Virgam Coryli*, álbo *Virgultam Corylaceam*, lub też *Virgam Metallicam*, tym formuią modeluſzem. Ná początku Roku Nowego, pewnego dniá y godźiny przed wſchodem Słońcá wyćináią w leśie pewnemi przymawiáiąc ſłowy, oſtrze nożá według iednych ku źiemi, według drugich Autorow ku Nieku obracáiąc. Ten uformowáwſzy Inſtrument, w mieyſcách gdźie Metallow, lub Skárbow zákrytych iákie może bydź podobieńſtwo y ápparencya, trzymać trzebá powiadáią zá rogi; tedy, Inſtrument ow niby ſię wydźieráiąc z rąk ku owemu mieyſcu, *Latentis theſauri* náchyla ſię. Innych ieſt zdánie *Metallicorum*, że námienionych nie obſerwuiąc kondycyi, tá *Virga Metallica* przez náturalną Sympatyę do Metallow ſamá ſię kieruię, iáko *Magnes* zá Zelázem. Ale *Saniorem ſequendo Sententiam*, iako to *Schotta Soc: JESU in Magia Naturali & Artificiali*, y *Kirchera*, *tandem Szent-ywaniego*, tákże Mądrych Ciekáwych *ejuſdem Societatis* Autorow, decydowáć potrzeba, że tá *Virga Metallica* álbo ſpráwnośćią ręki trzymáiącey, álbo *caſu*, álbo też ſpráwą diabłá, máiąc z nim *pactum* wyrażne, álbo nie wyrażne, ku Minerałom ſię kieruie, gdyż tey mocy w cudzych nie ma rękach, iáko *Magnes*, ktory od kogokolwiek ku Zelázu proporcyonalnemu tyłem ſwoim obrocony, záraz go ćiągnie Sympatycznie. Leſzczyná tákże nie raz ná gorách Metalla w ſobie záwieráiących roſnąca nigdy ſię nie ſchyla ku źiemi, lecz rośnie ku gorze: coby czynić powinna według zdánia *circa Metalla* chodzących, y ie kopiących, y tę náukę promulguiących. Nie Laſce tedy, ále Czartá łáſce to imputowáć náleży, ktory ſkárby odkrywa źiemſkie, Niebieſkie ſwemu *auferendo* klienſowi.

O RYBIE LEWIATAN,
z *Zydowſkich Talmudow.*

KTo Piſmá Swiętego ieſt świádomy, nic inſzego nie może rozumieć przez ten termin *LEVIATHAN*, tylko Rybę Wielką Morſką *Cete*, álbo *Cetum*, *alias* Wielorybá. Naprzod *Job cap: 3tio verſu 7. & 8.* movi: *Sit nox illa ſolitaria nec laude digna: Maledicant ei qui maledicunt diei, qui parati ſunt Suſcitare Leviathan.*

viathan. Gdźie przez *Leviathan* Tłumácze *Aquila*, *Symmachus*, *Theodotion*, rozumieią *Draconem*, álbo *Balænam*, to ieſt Wielorybá, ktorego Marynarze przez rożne máchiny y Konſztá chcąc ułowić, y uśidlić, kiedy od wiátrow y burzy gwałtowney do tego połowu máią *impedimentum*, złośćią pobudzeni *in maledicta* otwieráią uſtá, dni y momenta przeklináiąc, według Tłumáczow Swiętego Textu. Chaldeyſka zaś Piſmá S. Expozycya, y *Author Mariana*, przez *Leviathan* rozumieią *genus* pieśni, álbo trenu ſmutnego, pełnego złorzeczenia; Aby Sens był w ſłowách Jobowych ten: *Ze niech dźień ten przeklináią* ći, ktorży wzbudzać, *alias* záczynać zwykli pieśń pełną złorzeczenia. Rábin *Aben-Esra*, y inni *Recentiores* u *Watabla*, y *Pagnina* Tłumáczow Piſmá S. tákże rozumieią przez *Leviathan*, *Lamentationem*, álbo też *carmen execrationum.* Siedmdźieśiąt tákże Tłumáczow Piſmá Swiętego, ſłowo te *Leviathan* tłumáczą y wykładáią *Draco.* *Isaiasz* Prorok *cap*: 27. wſpomina *Leviathan* tákże Wielorybá znáczącego, iáko wywodźi *Tirinus* w ſwoich Kommentarzách. W Senśie állegorycznym ten *Leviathan denotat* Czártá, wielkiego Nieprzyiaćiela *in mari hujus ſaculi*: według innych wyraża y Symbolizuie Lucyperá.

Te nieomylną z Piſmá Swiętego opiſawſzy prawdę *Authoritate firmatam*, dopiero odpowiadam, że grube ſtárych Zydow *ingenia* w Talmudách, czyli z tych mieyſc Piſmá Swiętego, czyli z Tradycyi ieſzcze dawnieyſzych Zydow, z komponowáli dla śiebie Hiſtoryę, & *materiam credibilem*, á dla nas baykę, śmiechu godną, że *LEVIATHAN* ieſt to táka Rybá wielka, że cáły okrąg Swiátá ſobą obtoczywſzy trzyma śię zá ſwoy właſny ogon, áby iuż rość nie mogłá. Z tą tedy Rybą (powiadáią Zydźi) Pan BOG igrá ſobie, y ią chowa, Zydom po śmierći, ná potráwy y ſpecyały dla nich. O czym że żadney Litery w Stárym y w Nowym nie máſz Teſtámenćie, przyznáć to *Thalmudyſtow fraudi & fallaciæ*, y ták záślepionym Zydom, *Velamen* nowe ná oczy kłádących, áby *videntes non videant.* To prawda, że Egyptſcy Mędrcowie, wſzyſtko w figurách y głębokich táiemnicách wyrażáiący, Swiat ten wyrażáli, *Hieroglyphicô* Wężá zá ogon śię trzymáiącego, cętkámi upſtrzonego, niby *innuendo*, iż iáko Wąż co rok ſkorę z śiebie ſkłada, nową ná śię przyodźiewáiąc, y że iáko Wąż cętkámi, ták Swiat *varietate rerum abundans*, co raz niby *renovatur.* Rábini tedy Talmud Koncypuiący, włożyli te podobieńſtwo, Swiat wyrażáiące, zá rzecz iſtotną y prawdźiwą, przydawſzy z ſwoiey inwencyi głupſtwá więcey, Wężá máiąc zá Rybę, ogon ſwoy trzymáiącą: Podłą też BOGU Wſzechmocnemu náznáczyli rozrywkę, igráſzkę z *Leviathan*, ktory śię *juſtos præmiando mirabilia operando*, bawi, y kontentuie, *Torrente voluptatis*, *viſione ſui Beatifica*, tu nápawáiąc y náſycáiąc Sprá-

 wie-

wiedliwych, nie iedzeniem Ryby *Leviathan*, gdy ſię z tego przeniośą Swiátá. Záczym Czytelniku wyśmiey Talmudyſtow náukę, z iednego grubego *erroru* wnoś *innumeros*, ktore Ci kládę o Wiárách tráktuiąc. *Interim* drugiey ich poſłuchay bayki.

O WOLE SZOROBOR.
Czy ieſt ná Swiećie?

Thalmudiſtæ, álbo *Thalmudici*, czyli *ſuum jactando ingenium*, czyli Pòëtow Greckich y Łáćińſkich, w komponowániu fabuł, dowćipnych *imitando*, czyli też z grubey *errando* proſtoty, álbo náoſtátek báieczkę do obiáśnienia iákowey ſwoiey nauki *fingendo*, zoſtáwili Zydom proſtym, tylko czytáć umieiącym, wielką *errandi materiem*, ktorzy iáko zá ſentencyę *Æternæ Veritatis* y Artykuł Wiáry *decertant*, *fortiſſimè* trzymáiąc, że ſię znayduie ná Swiećie Woł *SZOROBOR* w puſtyniách Arábii ſię paſący, tákiey wielkośći, że z tyśiącá gor co dźień tráwę ziáda, ktoremu Jáſkołka lotna dni dwánaśćie od rogu do rogu leći, *teſte Joanne Achatiô Kmita* Ten tedy Woł ták wypáśiony Meſſyaſzowi według ich náuki, kiedyś *venturo*, ma *cedere & cædi* ná traktáment, czyli też Zydom z wygnania powracáiącym náporcyę. Tá ich opinia nierozumna nie tylko śmiechu, ále *indignationis* podaie máteryę. Naprzod *ſciendum*, że Arábia, (gdźie *Szoroborowi* páſtwiſko Talmudyſtowie náznaczáią) ieſt troiaka; *Felix*, *Petræa*, *Deſerta*, obſzernych prawda gránic, bo według Geografa Kluweryuſzá wzdłuż ieſt ná mil 350. á wſzerz ná 340, przećież nie ieſt *incognita*, lecz wſzędźie zluſtrowána: ktora nie iednemuby zádałá *Curioſitatem* widzenia ták wielkiey máchiny Wołá. Nie ziáda z tyśiąca gor trawy, bo ich tám ták wiele nie máſz. W Arábii puſtey, ſamych piaſkow pełney, trawy nie maſz, dla tego támeczni Obywátele nie mieyſcowi, lecz tułácze y *Vagabundi*, Koni nie máią czym pożywić, mięſem wędzonym, y grubo utłuczonym, kármią ie, iáko piſze Oczywiſty Swiádek Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ w ſwoiey Peregrynácyi. W *Skaliſtey ARABII*, kámieni, ſkał pełney, chybáby iádł kámienie, ále by nie bárdzo ſię tákim wypaſł obrokiem ná traktáment ich Meſſyaſzá. W *ARABII tandem Szczęſliwey* Złotá, Myrry, Kadźidłá, Manny ieſt doſtatek. ále paſtwiſk nie wiele, toć chybáby ten Woł iádł złoto iáko Midas, albo Mannę, ktorey niechćieli Zydźi. Prawda że w Arabii ieſt konkatenacya gor, *aliàs* długi ich ſzereg, ále zluſtrowány od Ciekawych; ktorzy tám, áni Fenixá małego, áni Wołá ták wielkiego widźieć nie mogli. Je-

żeli

żeli ná Morzu tyle doćieczono y policzono Inſuł, iáko to ſámych *Filippinæ* rzeczonych ráchuią 10. tyśięcy Wyſpow, y naymnieyſzą ná nich z rewidowali *Curioſitatem & raritatem*: á czemuby ná Lądźie w Arábii, nie zliczono tych tyſiącá Talmudyckich Gor, y ná nich, ták wielkiego Wołá. A ták áni Piſmá Swiętego, ani Duchownych y Swieckich Autorow powagą wſparty ten Woł, muśi *ruere* y z gor tyſiącá kark złamáć: ktory podobno nie ná Arábſkich gołych gorách, ále w Zydowſkich ogolonych głowách znayduie śię. Ják *altiora* Zydźi poymą o SSS. TROYCY *Myſteria*, y o Meſſyaſzu ná Swiat iuż przyſłanym, kiedy oczywiſtego błędu o Szoroborze y fałſzu onim ćiężkiego poiąć nie mogą? Godni żeby ná Szoroborá ſwego rogách byli wywieſzáni, álbo rogámi iego ze Swiátá byli wykłoći *cum ſua ſtultitia*.

O RZECE SABBATICUS ZWANEY
Czy byłá, álbo ieſt teraz ná Swiećie?

O RZECE *SABBATICUS*, álbo *SABBATIUS*, od Sabáſzu Zydowſkiego rzeczoney piſze Starozytny *Author* Pliniuſz *lib: 31. cap: 2.* mowiący: *In Judæa rivus Sabbatis omnibus ſiccatur.* O tey Rzece piſze y *Joſephus* Zydowſki Autor w Księdze *de Bello Judaico libr: 7. cap: 24.* że káżdego dniá śiodmego, to ieſt w Sobotę niſzczeie y wyſycha, innych dni pełna będąc y płynąc. A tylko Ofiárá Pańſka ſkończyłá śię, wodá też płynąć przeſtáłá, y prawie zniſzczałá. Lokuią tę Rzekę w Fenicyi. Podpiſuie im *Iſidorus.* Ci wſzyſcy Cytowáni Autorowie, tey Rzece przyznáią, że cáły tydźień płynąc *coſtantiſſimè curſu naturali*, iák przyidźie Sobotá, w ſwoim biegu támuie śię, y nie iáko wyſycha. Podobno iáko BOG *Septimâ die requievit ab opere*, ták y tá wodá *Supremo Creatori* śię konformuiąc, tudźieſz iego Prawo, *Memento ut diem Sabbathi Sanctifices*, máiąc w rewerencyi, ſtáie śię *immobilis. Tandem* po przyśćiu ná Swiát *Lapſæ Naturæ Reſtauratoris* CHRYSTUSA Páná, kiedy *Lex vetus ceſſavit*, y tá też Rzeká tryb ſwoy obſerwowánia Sabáſzu, zániechała. *Teſte Majolô.* Záczym nádáremnie Zydźi tą Rzeką Sabaſzową ſwoiey bronią ślepoty, bo przyſzedł ten ktory *imperat Ventis*, á te uſtáią: tamuie rzeki, á te nie płyną, áni ſłyną. Większe uſtáły *miracula*, ktore w Stáro-Zakonney Synagodze dźiały śię, ktore záślepionym złośćią grzechową Zydom y Niedowiárkom otwierały, á prawie kłoły oczy, iáko to *Oraculum* przy Arce Przymierzá, y Cudá Prorokow: Ogień Ofiáry palący, z Niebá ſpuſzczony zgaſł, á czemuż y tá Rzeká nie miałá uſtać; áby iuż *de Fonte omnium Bonorum & Gratiarum CHRISTO* ná Chrześćian cudow

płynęły *fluenta*: Nie pada iuż Manna, nie wydaie ſkałá ſtrumieniow, nie biią Anielſkie Pułki nieprzyiaćioł teraz dla Zydow, to też nie płynie *Sabbat* Rzeká przedtym (*ſi credere fas eſt* Autorom) płynąca. *Recentiores* Geografowie, y Topografowie nic tákowego o tey nie piſzą Rzece; znać wyſchnowſzy *perpetuum* celebruie *Sabbatum*, álbo ktorędy inędy, záwſtydźiwſzy ſię z utráconey prerogatywy dawney, obroćiłá kurs ſwoy; álbo też dla nikczemnośći ſwoiey u Hiſtorykow y Peregrynantow ná śiebie nie ma reſpektu y animadwertencyi. Xiążę *RADZIWIŁ Curioſiſſimus* Ziemi Swiętey *Luſtrator*, naymnieyſzey nie opuśćiwſzy Ciekawośći, o tey Rzece, w ſwoiey Jerozolimſkiey Peregrynacyi, żadney nie czyni mencyi. Podobny Cud *in Nova Lege* Wſzechmocna Páná BOGA czyni Ręká w Luzytánii ná mieyſcu názwanym *Oſem*, gdźie *teſte Baronio ſub Anno Chriſti 551. & Gregorio Turonenſe*, w Wielki Czwartek w Kośćiele Sadzawkę ſuchą bez wody Biſkup z liczną Ludu frekwencyą záſtaie, po modlitwách Kośćioł zamyka, á w Wielką Sobotę z mnoſtwem Ludu do tegoż Kośćiolá przychodźi, wielu prowadząc do Chrztu S. w otworzonym przez śiebie Kośćiele, pełną wody záſtaie Sadzawkę z brzegámi rowną; ktorą poświęconą Ludźie czerpią, piią, polewáią pola. Po tych wſzyſtkich Ceremoniách wodá znowu nie wiedźieć gdźie ſię podźieie. Podobno to tá Cudowna Wodá w Nowym Zakonie, ná mieyſce owey Staro-Zakonney Rzeki *Sabbaticus* ſubordynowana, áby ſię nie Zydźi ſwą rzeką wyſchłą, ále Chrześćianie áktualną wodą cudowną chlubili,

Ceretorius, czyli *Ceretorium* Rzeká cudowna, ná *Piſtoryeńſkim* Polu w *Toſkanii* we Włoſzech, nigdy z deſzczow wielkich nie przybywáiąca; Lecz iáko Aſtrolog áż w lat dźieśięć wielki ſzum czyni y hałas, trzy razy álbo cztery ná dźień, trzy dni całe to czyniąc, *tandem* ſię uſpokáia. *Teſte Bocatiô*; Dźieśięćioro niby Przykazánia Boſkiego, y Swiętą TROYCĘ uwenerowawſzy. Toć nie ſamá Rzeká *Sabbaticus* rzeczona przedtym Sabaſz obſerwowałá, ále też y inne Rzeki, *cultum* BOGU oddawały.



CIA-

CIAŁO MACHOMETA PSEUDOPROROKA
Czy ieſt, y gdżie ieſt?

DŁugi o Machomećie dyſkurs niżey w tey tu Xiędze tráktuiąc o Wierze y Sektách nápiſałem, że to był Zwodca Swiátá, nowey Religii z Pogáńſkich y Zydowſkich błędow złożoney Autor, y Promotor: ktory niezbożne kończąc żyćie, prorokował o ſobie, że przykładem CHRYSTUSA Páná miał zmartwychwſtáć: ále fałſz proroctwá iego pokazał *eventus*, bo Uczniowie iego nie mogąc ſię doczekáć reſurrekcyi, odeſzli, á tym cząſem pſow mnoſtwo przybywſzy, w brzuchach ſwoich ćielſka iego poczeli czynić *Sepulturam*, iáko świadczy *Baroniuſz*, y iuż ramie mu iedno odgryzłszy, pokazáli; że on nie był *Brachium Excelſi*, ále Porcyą Piekielnego *Cerbera.*

Te Ciáło iego máiąc Sáráceni zá Swięte, y za Relikwie wielkiego Proroká y Zakonodawcy, pochowáli głęboko ná kilka kopii zákopuiąc, iáko iedni piſzą Autorowie w *Meſze* Mieśćie Arabſkim pod iedną Pyrámidą z Ciołowego Kámienia erygowáną, áby od Perſow przećiwnych Turkom, nie było porwáne. *Brochardus* zaś y *Adrichomius* piſzą, że to Ciáło, á raczey Ścierw wieprzá w roſkoſzách wykarmionego, ieſt złożone w *Urnie* Zeláznєy y wiśi w Meczećie námienionego Miáſtá, wyſoko od *ſuffitu* ná Mágneſach w *Suficie* oſádzonych. Sáráceni y Arabowie twierdzą: że ten Meczet ieſt Dom Abráhamá, tu przenieśiony przez Aniołow, w ktorym Abráham drugiego Syná *Iſmaela z Agáry* Niewolnicy zrodzonego ná Ofiárę oddawał.

Przed Xiążęćiem *MIKOŁAIEM RADZIWIŁEM* Turcy *Confeſſi & non negarunt*, że Ciáło Máchometa nie wiśi ná Magneſach, ále ſtoi w przerzeczonym Meczećie ná wyſokich kolumnach, iáśnie oświecone, bo z trzech tyśięcy lamp máiąc illuminacyę. Inni zaś Autorowie, ile świeżśi, głębiey y fundamentalniey rzeczy wſzyſtkie penetruiący, świádczą, że nie w *Meſze* Mieśćie, gdźie ſię tylko urodźił Machomet, ále w *Medynie, vulgò Talnabi* Mieśćie tákże Arabſkim, od *Mechy* zá mil 60. odpoczywa Ciáło, czyli tylko Ziobro tego Pſeudo-Proroka, y to nie pewnie: bo Roku 1480. piorun uderzywſzy, *Urnę* ſpalił, toć y depozytowi temu ſzkodźić muśiał, iáko czytam w *Horniuſzu* informowanym z rożnych Peregrynacyi

Zgołá Nam Chrześćianom tego doćiec trudno, bo Machometani iedni z proſtoty wierzą, nie badáiąc o tym Ciele, toć ták referuią, iák od poważnieyſzych ſłyſzą Machometanow, álbo maią z Tradycyi. Uczeni y polerownieyśi, znowu áby ſwoiey nie zkonfundowáli Religii, nie chcą rewelowáć

Swiátu, czy ieſt to Cielſko *Sarcina iniquitatis*; czyli zgniło, czy piorunem ſpalone. Inni záś Máchometáni będąc bárdzo uparći, záćięći, w ſwoiey Religii, y naz byt nabożni, máią zá wielki grzech, o to ſię badáć y dośiekać, *Sanctiſſimè* tylko wſzyſtko o ſwoim Proroku *ſentientes*. Iedni *Mołnowie, Santonowie, Derwiſzowie*, do Nabożeńſtwá náleżący w tym Meczećie mogliby dośiec prawdy, y nam kommunikowáć, á ieſzcze lepieyby ſpenetrował Chrześćianin, ále od *Urny* Machometowey poſzedłby záraz do ſwoiey, będąc z tracony: od trupa, ſamby zoſtał trupem *Curioſitatis ſuæ* biorąc *pœnas*, táki ieſt *rigor* ná Chrześćian tám wchodzących.

S. GRZEGORZ WIELKI PAPIEZ
Czyli Duſzę Trájáná Ceſarza wybawił z Piekłá?

SWięty *ANTONINUS* Biſkup Florentcki w ſwoich Kronikách *Parte zdâ, titulo iz. &c.* táką Cytuie Hiſtoryę: Ze *Trajanus* Ceſarz, Wdowy iedney koniem iádąc przez rynek ſwoy, to ieſt *Trajanowym* zwány, nie chcący, roztrátował Syná, lecz ná iey płacz, á bardźiey ná ſłuſzność máiąc reſpekt, w rekompenſę dał iey Syná ſwego. S. GRZEGORZ Wielki potym przez rynek *Trajana* iuż nieboſzczyka w lat nie mało idący, gdy ſobie iego przypomniał ſpráwiedliwą ákcyę ową, modlił ſię zá Duſzę iego, y z Piekłá wybawił. Tę Hyſtoryę zá prawdźiwą wielu Autorow, bo więcey niż 12. miało zá nieomylną aż do czasow *Baroniuſza*. Swięty náwet *Jan Damaſcen* tegoż był zdánia y Kośćioł Grecki zá zmarłych modlił ſię tym ſenſem: *Jakoś Boże wyſłuchał Teklę modlącą ſię zá ſwoie Matkę Bałwochwalſką, y Grzegorzá zá Trajanem proſzącego, tak nas wyſłuchay, za Prawowiernym ſługą modlących ſię do Ciebie.* O czym Xięgá *Euchologium* w Rozdźiale 96.

Ale *Baronius* pod Rokiem 604. *Bellarminus, Franciſcus Zuarez, Raynaudus, Dominicus à Soto*, y wſzyſcy Teologowie *Recentiores negant*, bo Ogień Piekielny záwſze Wiecznym Piſmo Swięte zowie, y tortury iego wieczne: toż zdánie Kośćiołá Swiętego, że *ex inferno nulla redemptio*, toć *patet*, że tá Hiſtorya bydź muśi nie pewna. A że niektorzy, teyże Hiſtoryi Rewelácyą Swiętey Brygidy z Kśiąg trzećich Rozdźiału 13. popieráią, iákoby rewelowano tey Swiętey, iż *Trajana* Duſzá ná wyżſzy ſtopień z Piekłá podnieśiona. Dowodzą ieſzcze y z Kśiąg Rewelácyi *S. Mechtyldy*. Ale ná te dowody odpowiada Mądry Purpurat Rzymſki *Baroniuſz*, że tákowa ſentencya nie od BOGA Swiętym owym Oſobom rewelowana, lecz od kogoś do ich Rewelacyi przypiſana. A co większa Słowá Objáwienia *S. Mechtyldy*, nic tu

nie

nie decyduią o formalnym wybawieniu z Piekłá Duszy *Trajáná*, owszem zdádzą się ná końcu *contrarium* trzymáć, y te popieráć Sentencyę, że bez Wiáry y Chrztu nie może bydź zbáwiony Człowiek, iák był *Trajanus*: *Quid statuerim mea liberalitate de anima Trajani nolo ut homines sciant, ut Fides Catholica magis ex hoc augeatur. Quamvis enim iste fuerit tandem omnibus virtutibus plenus, fuit tamen infidelis baptismate Carens.*

Ták tedy trzymáć należy, że BOG *de Absoluta sua Potentia*, pokazuiąc, że wszystko może, mogłby Człeká iuż w rozumie y leciech doskonałego, á Pogánina, álbo Chrześciánina, ále grzesznego, nie pokutuiącego karáć zá teráźnieysze iego wystęki w piekle, ále nie potępić ieszcze, záwieszáiąc ostátni Dekret swoy, álbo *ex mero Beneplacito suo*, álbo *prævisis meritis* iákiego Swiętego, że się ma modlić zá niego, y dobre czynić uczynki, y pozwolić áby ten Pogánin Ożył, Uwierzył, y Ochrzćił się, á Chrześcianin grzeszny do żywotá przywrocony pokutował, y ták byli zbáwieni. Ták Swięty *THOMAS Theologorum Sol* trzyma, tak Swięty *ANTONINUS* y pospolita Teologow Sentencya.

Ná tę Historyę o Trajanie mogł by kto odpowiedźieć *simpliciter negándo*, że cale nie iest do prawdy podobna. Naprzod że áni *Beda* piszący życie S. Grzegorza Wielkiego, áni *Anastazyusz* Pisarz żyćia Oycow Swiętych, ani *Ado* Vienneński Biskup, Pisarz Kronikow od Stworzenia Swiata áż do Roku Chrystusowego 879, nic o tym nie piszą, á przećię by to nie byłá rzecz podła do wspomnienia. S. Grzegorz sam náucza; że się zá potępionych modlić nie godźi, a iák że by przećiwko swoiey náuce postępował sobie modląc się zá potępionego Trajáná. *Patet* z Historykow Rzymskich z *Diona Kassiusa*, *Eliusza*, że Trajanus nie był żaden Swiętoch, ále Niewolnik Wenery, Sodomczyk. Z Iedyney go przecięż dobroći chwali *Plinius* Pánegirystá: *Tu quotidie admirabilior, & melior.* Zaden nie pisze Historyk żeby Trajanus miał Syná, á iákże go miał dáć wdowie, zá iey własnego? Ciáło też Trajana spalone w *Bitynii* w gałce záwarte do Rzymu sprowadzone, nie w źiemi pochowáne, lecz ná Kolumnie było lokowáne Wysokiey, iáko piszą Historycy.

Nie tylko o Trajaná zbáwieniu tá się rozgłośiłá po Swiećie suppozycya, ále też o *Falkonissie* S. Tekli Matce nie wierney, za tey Swiętey Corki Modlitwą z Piekłá wybáwioney. *Item* o Pogáninie, z ktorego głową S. Mákary rozmawiał, pytáiąc się czy iego Modlitwy go rátuią, y iákoby słyszał: Ze znaczną odnośi ochłodę. Innych iest zdanie, że też *Platona* Filozofá Chrystus Pan zstąpiwszy do Piekłá wybáwił według *Anastaziusza* Antyocheńskiego. Ale y o tych, ták supponowáć potrzebá że chybá by wskrzeszeni y ochrzczeni

ni byli *Baptiſmô fluminis* álbo *flaminis*, tedy by mogli bydź zbáwieni, ále ná to żadnego nie máiąc dokumentu, *ut quid aſſerendum*.

SAMSON, SALOMON, ORIGENES, PLATO, y ARISTOTELES,
Ná iákiey, czy zbáwienia czy potępienia drodze?

RZecz pewna że *SAMSON* był *Názaræus* to ieſt áni ſię golący, áni Winá, ni trunkow mocnych nie kosztuiący z umartwienia. Oyczyzny obrońcá, *tandem* ſiebie ruiną Pałácu zabiiáiący. *SALOMON* Domu Bożego Fundator *Rex pacificus*, ále od płći białey ná Duſzy *denigratus*. Z Krola Metres Niewolnik, z Mędrcá Swiáta, nie mądry, z Bogá prawdźiwego Czćićielá, Bałwanow *Adorator*, á to *in favorem* Metres: *Et depravatum eſt cor SALOMONIS per Mulieres ut ſequeretur Deos alienos*: Z Cudzożiemkámi od Bogá y cnoty *alienus*: Tyśiąc Białychgłow bez wątpienia Millionowego gniewu Boſkiego uczyniły go Celem y Metą, tylko że po tyle złych popełnionych ákcyach czynił ſurową Pokutę, iáko mowi ſam o ſobie w Xięgach *Proverbiorum cap*: 24. według Werſyi 70. Tłumáczow. *Poſt hæc ego egi Pænitentiam*; Nie należáłoby tedy wątpić o zbáwieniu iego; Ani też utráćił mądrość przez ſwoie rozpuſtne żyćie, kiedy ią w ſobie zważył *Sapientia perſeveravit mecum*: Co mu Swięty *Auguſtyn, Abulenſis, Pineda, Delrio, Barradius*, przyznáią, u *Tirinuſa*.

ORIGENES lubo 6. tyſięcy Xiąg popiſał, y ieſt názwány *Adamantinus* od nie sfatygowánych ſił w mądrych pracách, przećież nie ktoremi błędami był zaráżony, y w Xięgi ſwoie nie máło *Platona* Pogańſkich wrzućił był mákuł. Z tych racyi ieſt ſłuſzne *motivum* powątpiewániá o Zbáwieniu tych Wyliczonych Oſob, áni Rewelácya S. Mechtyldy naſze może *tollere dubium*, gdyż terminami powątpliwemi nas rezolwuie *Lib*: 5. danemi. *Quid egerim de anima SAMSONIS, volo occultum eſſe, ut homines timeant, nec de inimicis Vindictam expetant. Quid egerim de anima SALOMONIS volo occultum eſſe, ut homines fugiant peccata Carnalia. De ORIGENIS pariter ſtatu, quis ſit, latere homines volo ne ſcientiâ inflati, ſuperbia elati, pereant.* W ktorych słowach rácye od Bogá dane, zdáią ſię bydź ſłuſzne *motiva* ná potępienie nie zbawienie ich.

PLATO że może bydź Zbawiony z tey nie ktorzy *inferunt* Hiſtoryi. Piſze *Boëtius* żyiący około Roku 526. że w trunnie *PLATONA* znaleźiona bláchá złota z napiſem tákowym: *Credo in Filium Dei naſciturum de Virgine, paſſurum pro humano genere, & die tertia Reſurrecturum*, iáko świadczy *Lochner*. *Anaſtaſius Antiochenus*, także piſze że od Chryſtuſa do Piekłow zſtępuiącego, z

Piekła

Piekła *PLATO* wybáwiony. Naprzod *Sciendum* z Wiáry y náuki Chrześćiáńſkiey że ieżeli ſię kto nie odrodźi z wody y z Duchá Swiętego, nie wnidźie do Kroleſtwa Bożego. Druga że w *PLATONIE*, iż był *adultùs* potrzebna byłá *Fides explicita*, aby eſſencyalne Artykuły Wiáry Chrześćiańſkiey wiedźiał y wierzył y Wiáry tey *ante omnia* pragnął y iey miał *Cognitionem*, bo *nihil volitum niſi prius Cognitum*, á to bydź nie mogło naturalnie, bo *PLATO* umárł *Anno primô Olympiadis Centeſimæ octavæ*, to ieſt 343. latami przed Chryſtuſa Pana Narodzeniem, iako czytam y w *Tirinie*. A támtych czaſow żadney ô Chryſtuśie nie było zmiánki między Pogáńſtwęm, tylko u Zydow w Biblii pod figurámi. Odpowiadam tedy, że álbo tá Hiſtorya ieſt *Apocrypha*, álbo ieżeli prawdźiwa, tedy BOG miłośierny *ex Singulari privilegio*, máiąc wzgląd ná moralne cnoty tegoż Filozofa, y że o BOGU dobrze trzymał, y o Duſzy nieśmiertelnośći niedubitował, owſzem piſał, rewelował mu przyſzłe ná Swiát Przyśćie Meſſyaſza, to ieſt CHRYSTUSA, y wſzyſtkie o nim *Credibilia*, y ſpráwił w Duſzy Jego, że miał *Baptiſmum Flaminis*, álbo *deſiderii*, iáko z ſłow wyżey állegowánych wydáie ſię, á w tey ſuppozycyi może bydź zbáwionym. *Cætera* zoſtawuię *diſputationi* Mądrych.

O *ARISTOTELESIE* zaś tá ieſt Trádycya, że po śmierći iednemu z Dyſcypułow ſwoich pokazáwſzy ſię, powiedźiał o ſwoim potępieniu temi ſłowy: *Ex omnibus quorum habui notitiam & Scientiam, hujus ſolius recordor, quod in æternum puniar. Caraffa in Theologia Myſtica Tomô 1. Exerc. Lochner in Biblioteca Manuali.*

O DRZEWIE KRZYZA SWIĘTEGO y o GOZDZIACH,
Zkąd ták wiele Ich po Swiećie?

NAprzod wiedźieć potrzebá, że Drzewo Krzyżá Swiętego, było według niektorych Autorow *PALMOWE*, y ták należało, áby *victor mortis* Pan Chryſtus przy Palmie tryumfował. Według záś *Izidorá, Peluzioty*, y *Teodoreta FIGOWE*. Oycow Swiętych zdánie ieſt, że Drzewo te było właśnie w Ráiu, z ktorego Ewa ſkoſztowáłá Owocu; y że Adam umieráiąc, Setha Syná ſwego wyſłał do Ráiu z prożbą Cherubina choć o gáłąſkę z drzewá *Umieiętnośći*. Dał mu Cherubin, źiárnek trzy, ktore Seth przynioſſzy; ále Adama zmarłego zaſtawſzy na gorze *Moria*, ná grobie Oycowſkim te poſadźił źiarna, ktore w iedno zrosły ſie drzewo. Gdy potym Salomon krol Kośćioł fundował w Ieruzalem, te drzewo wycięte nie zdało ſię do fabryki, bo ſię to

grubym, to ćienkim, to proſtym, to krzywym, to krotkim, to długim pokazywało, zaczym iako dźiwne, w przyſionku Kośćioła porzucone, *Saba* Krolowa wizytuiąc Salomona y Dom Boży, te Drzewo obaczywſzy, Duchem Prorockim przepowiedźiała, że na nim ten miał umrzec, za ktorego Iſraelſkie upaść miało Krolestwo. Salomon poalterowany, kazał te Drzewo w źiemi zakopać, gdźie potym Probatyczna wykopana y wyſtawionia ſadzawka, woły na ofiary idące obmywaiąca, chorych wpuſzczonych w ſiebie liczyła, á to pewnie mocą owego Drzewa tam zakopánego, *Teste Petro Carthusiano;* y pomocą Aniołá kłucącego tamże wodę czasow pewnych, iako ſwiadczy Ewangelia Swięta. Te Drzewo z dyſpozycyi Niebieſkiego Pana właśnie pod czas dekretowania na ſmierć Chryſtuſa na wierzch wody wypłynęło w owey ſadzawce, y na krzyż od żydow wźięte, na ktorym Zbawca ſwiata, drogie położył życie. Po ſmierci Chryſtuſowey z łotrowſkiemi Krzyżami z Góźdźmi y napiſem owym: *Jesus Nazarenus Rex Iudæorum* w iaſkinie głęboko koło Kalwaryi wrzucone, ſmieciem zawalone, y źiemią, wyſtawieniem ieſzcze Bałwana Wenery ohydzone. Ale ſtaraniem S. Heleny Ceſarza Konſtantego Wielkiego Matki wyſzukane, za pokazaniem mieyſca przez Iudę Obywatela Jerozolimſkiego, potym ochrzczonego Kwiriaka, z tradycyi Oycow wiedzącego, ktore Drzewo tak znalezione y między innemi poznane, uzdrowieniem przy dotknięniu chorey Oſoby, że to ieſt te, na ktorym *Salus mundi pependit.*

Tego Część Drzewa Krzyzowego w złoto; czyli w ſrebro oprawiwſzy w Kośćiele Jerozolimſkim od ſiebie wyſtawionym taż S. Helena lokowała. Drugą Część Krzyżá dałá Konſtantynowi Synowi Ceſarzowi, ktory Ją w Rzymie w Kośćiele S. Krzyżá *in Jerusalem* rzeczonego złożył, iáko świadczą *Sozomenus, Socrates, Theodoretus, Ruffinus. Pruſzcz* zaś Autor z *Cedrena, y Sabellika* twierdźi, że Konſtantyn Wielki połowę Drzewá Krzyżá Swiętego od S. Heleny Mátki ſwoiey máiąc, ná czworo Ją rozdźielił. Jednę cząſtkę w Obraz ſwoy w Rynku Cárogrodzkim ná wyſokiey Pyramidźie oſadźił: Drugą dał Kośćiołowi Cárogrodzkiemu; Trzećią do Rzymu, Czwartą do Skarbcu ſwego ſchował; y tá ſię podobno doſtałá do Kijowa z Anną, Bazylego y Konſtantego Ceſarzow Greckich Sioſtrą, za Zonę dáną Włodźimierzowi Ruſkiemu Monárſze, *tandem* OO. Dominikánom Lubelſkim, przez Xiążęćia Ruſkiego, darowana Biſkupowi Kijowſkiemu Dominikanowi.

Tego DRZEWA Swiętego po Swiećie Chrześćiańſko-Kátolickim ieſt wiele, po rożnych Kośćiołach. *Primò* w Jeruzalem w Kośćiele S. *Salvatora* przy Grobie Páńſkim znáczna Porcya, niegdy od *Kozroaſza* Krolá Perſkiego porwána, ále przez Woynę odebrána, ſolennie przez *Herakliuſza* Ceſarzá

rzá

rza do Jeruſalem przy Cudźie wprowadzona. *2do.* W Rzymie w Kośćiele S. Krzyżą *in Jeruſalem* zwánym, gdźie znáczna Porcya. *3tio.* Támże w Rzymie w Kośćiołách S. Piotrá *in Vaticano*, u S. Janá *in Laterano*, w Kośćiele Nayświętſzey Pánny zá *Tybrem*, tegoż Swiętego Drzewá ſą Partykuły znáczne. *4to. Extra* Rzymu ieſt Porcya w *Walencyi* Mieśćie Hiſzpańſkim. *5to.* w Paryzu, w kośćiele S. Dyonizego ieſt Krucifix z Drzewá Krzyżá Swiętego miſternie wyrznięty, iáko świadczy *Itinerarium Krzyſztofa Rehtigera, y Páwłá Hentzera Annô D.* 1596. *6to.* W Kośćiele S. Benedyktá *in Monte Caſſino* we Włoſzech ieſt znáczna Cząſtka Drzewá Swiętego Krzyżowego. *7mo.* W *Genui*, tákże we Włoſzech w Kośćiele S. Wawrzyńcá ieſt Cząſtka znáczna w wielkim ſrebrnym oſadzona Krzyżu, ktory ledwie czterech unieſą Ludźi. *8vò.* W Polſzcze, w Lublinie nayznácznieyſza Porcya u OO. Dominikanow, tám złożona *Annô D.* 1420. od Xiędza Andrzeiá *de Cracovia* Dominikána Biſkupa Kijowſkiego, ktory *Muneris loco* od Xiążęćia Kijowſkiego *Iwona*, czyli *Iwana* ten prezent otrzymał, miány *olim* od Ceſarzow Greckich, y w Skarbcu Xiążąt Kijowſkich konſerwowány. *9nò.* Ma y Łyſa Gorá, *aliàs* Swięto-Krzyſka w Sędomierſkim, Partykułę Drzewá tego Swiętego od *Emeryká* Syná *S. Stefana* Krolá Węgierſkiego temu mieyſcu dana; ktorą miał ten Krol od Greckich Ceſárzow, według *Długoſza. 10mò.* Ieſt y w Krákowie w Kośćiele Katedralnym, tá Swięta Relikwia, Krwią CHRYSTUSOWĄ nápoiona, y w innych dźiewiąćiu Kośćiołách Krákowſkich ieſt po Cząſtce tego Swiętego Drzewá.

Teraz *Oritur quæſtio*, zkąd tákie rozmnożenie tego Drzewá? Odpowiadáią *S. Paulinus* Nolańſki Biſkup, y *Baroniuſz* Kardynał, że gdy S. Helena KRZYZ Swięty známazła w Jeruzalem, tedy ná áffektacye Pobożnych Chrześćian, im po kawałku udźieliłá tych Swiętych Relikwii, á te w cáłe Krzyże dla nich ſię transformowały. Druga racya, że Ciáło y Krew Zbáwićielá náſzego wyſtarczá ná wykarmienie cáłego Swiatá; toć táż Krew, ktorą Drzewo Krzyżowe nápite, mnoży cudownie też Drzewo, áby Swiátu ku uzbroieniu ſię *adverſus mala* wyſtarczało, y ſzło ná dyſtrybutę Pobożnym *ex Urbe in Orbem*, to ieſt z Rzymu. A choćby y tych cudow nie było, mogłoby náturálnie te Drzewo Swięte wyſtárczyć ná tyle Porcyi y Partykuł po świećie rozniesionych, gdyż Krzyżá CHRYSTUSOWEGO było ná ſtop 15. według *Adrychomiuſza*: przytym bydź muśiało dla większey CHRYSTUSA obelgi, cale nie oćieſane Drzewo, lecz proſtey formy, toć miało dosyć w ſobie máteryi ná teraźnieyſze Relikwie y Partykuły, ktore dość oſzczętne teraz z Rzymu przy Autentykach exportuią Nabożni, ktore potrzeba ſzánować

cultu Latriæ, to ieſt ádoracyą BOGU przyzwoitą, bo ſą Krwią BOGA Człowieka polane, według wielu ſentencyi. Druga piękna y ciekawa bydź może Kweſtya, czyli tenże ſam Krzyż CHRYSTUS Pan, ná Sądźie generalnym Swiatá, będźie piáſtował? Odpowiadáią Oycowie Swięći *Hieronim*, *Hilarius*, *Cyrillus*, Jerozolimſki, *Hippolit*, *Chryzoſtom*, *Efrem*, *Leo*, *Thomas Valdenſis Anglik Karmelita*, *Sybilla*, że ten ſam Krzyż cudownie z Częśći po świećie rozniesionych y Partykuł cudem do kupy zebrawſzy ſię, będźie piaſtowány y prezentowány ná Dniu Sądnym, według S. Ewangelii *Mathæi cap. 24. v. 30. Tunc parebit ſignum Filii hominis in Cælo.* Te zdánie *Cornelius à Lapide* chwalebny Tłumacż Piſmá S. ma *pro probabili Sententia.* Inni zaś Autorowie, iáko to *S. Anzelm*, *S. Antoninus*, *Alfonſus Toſtatus Abuleńſki Biſkup*, *Raynaudus* trzymáią, że nie ſam Krzyż ow Drzewiány, ná ktorym CHRYSTUS umierał, ále wyobráżenie iego, *miniſteriô* Aniołow, z iáſnego obłoku y powietrza uformowáne, będźie przed CHRYSTUSEM nieśione, ná Sąd, oraz Kolumna, Korona ćierniowa, Goźdźie, Włocżnia, Bicże, iáko trzymáią *Doctores u Salmerona.*

O GOZDZIACH, ktoremi CHRYSTUS Pan był do Krzyżá przybity, gdźie ſą, y zkąd ich ták wiele po świećie?

NAprzod z Kośćielney Hiſtoryi *certùm eſt*, że S. Helená przy Krzyżu CHRYSTUSA Páná w Jeruzalem znalazłá trzy GOZDZIE; z ktorych *Ieden* Konſtantyn Wielki Ceſarz Syn S. Heleny, w Koronę ſwoię oſadźił Ceſarſką: Według drugich Autorow w Szyszak: *Drugi* ſobie przerobił ná Wędźidłá ná Konia ſwego, áby ſię ſpełniło *Zacharyaſza* Proroctwo *cap. 14. v. 20. In die illa erit, quod ſuper frenum eſt, Sanctum Domino,* iáko explikuie y ápplikuie *Theodoretus*, y z nim *S. Cyril*, *Ambrozy*, *Sozomenus*, *Nicephorus*, *Grzegorz Turońſki u Tirina.* *Trzeći* GOZDZ lokowány w Kośćiele Swiętego Krzyżá w Rzymie z tablicą ową: *JESUS NAZARENUS REX JUDÆORUM.* Te tylko trzy GOZDZIE wſpomina Hiſtorya Kośćielna y generalna ſentencya. A zaś *Grzegorz Turońſki Biſkup* w Kśiędze *de Gloria Martyrum*, *y Jan Toletus* twierdzą u *Drexeliusza*, że było cztery GOZDZIE: z ktorych ieden w Adryatyckie po owe czáſy dźiwnie nieſpokoyne Morze wrzucony: Drugi obrocony ná Szyſzak; Trzeći ná Wędźidłá Konſtantynowi Wielkiemu obrocony, á Czwarty ieſt w *Trewerze* Mieśćie Stołecznym *Elektoratu Trewerſkiego.* Ciż racyocynuią *Authores*, że oſobne Nogi Chryſtuſowe GOZDZMI były przybite do Krzyżá, dwiemá, nie iednym. Toż twier-

twierdźi *S. Justyn*, *y Irenæus*, *y* inni u *Gretsera* Autora, probuiąc tego, że tákie Ukrzyżowánie było konnaturalne, Práwom Rzymskim uchwalone: że też wiele iest Krucyfixow stározytnych, Cudownych, dwiemá Gożdźiámi CHRYSTUSA przybitego reprezentuiących, iáki iest srebrny w Rzymie u *S. Piotra*: W *Lovanium* u S. Michálá: w *Burgach* w Hiszpánii. *Teste Drexeliô in Christo moriente*: Toż trzymáią Rewelácye S. Brygidy. Ze zaś Swięta Klará *de Monte Falcone* w sercu po śmierći miałá Chrystusá iednym GOZDZIEM przez obie Nogi przebitego, ná to odpowiadam, że znáć przed tákim modliłá się y medytowałá Krucyfixem, táki się też w sercu iey wypiętnował.

Jákożkolwiek bądź, mowię że teraz GOZDZI tych więcey po Swiećie niżeli Cztery: bo *Ieden* iest w Kośćiele *S.* Janá *in Laterano* w Rzymie: *Drugi* u *S.* Krzyżá támże: *Trzeći* w Kośćiele Nayświętszey Pánny zá Tybrem: *Czwarty*, według ássercyi *Grzegorza Turoneńskiego*, w Trewerze: *Piąty* w Wenecyi w Skárbcu *S.* Marká cáły: *Szosty* w Medyolánie wiśi w *Urnie* przed Wielkim Ołtarzem: *Siodmy* w Krákowie w Kaplicy Zygmuntowskiey dárowany od Márćiná Papieżá Władysłáwowi Jágełłowi Krolowi Polskiemu. W tymże Mieśćie przy Katedrze w Kaplicy *SS. Kosmy y Damiana* iest puł GOZDZIA Chrystusowego. Jáko też w Kośćiele *SSS.* TROYCY sztuka GOZDZIA tákiegoż.

Teraz się formuie Kwestya, z kąd ták wiele *GOZDZI* tych? Odpwiáda Baroniusz Kárdynał, że ták ich Pan BOG rozmnożył, iák Drzewo Krzyżá S. Mogł kilkoro chlebá cudem y rybek kilká rozmnożyć, á czemu nie może *Drzewa y Gożdźi*? Drugá rácyá bydź może, że iedne *GOZDZIE* są cáłe, á drugie ná kilká części podźielone, y udźielone rożnym mieyscom. *Trzećia* że gdy Zbáwićielá Swiatá przybiiáno, nie ieden mogł się złamać *GOZDZ*, y był porzucony, à inny wźięty cały y mocny, à tamte połamane przez wiernych schowane, lubo o tym nie masz tradycyi. *Czwarta* racya, że ow w Adryatyckie morze wrzucony mogł bydz od Chrześćian znaleźiony y oddany do Kośćioła. *Piąta* racya że GOZDZIE inne mogą bydz o prawdźiwe y rzetelne owe poćierane y rozdane Prawowiernym, tęz moc y świętość maiące przy łasce Pana Boga y wierze ludzi. *Szosta tandem* racya może *cogitari non repugnans* że ow GOZDZ z szyszaká czyli z Korony Konstantyná Cesarzá mogł bydź wźięty á tamten z wędźideł znowu na GOZDZ mogł bydź przeformowány, przyczyniły regestru GOZDZI, álbo raczey, trzech álbo czterech *GOZDZI* pierwszych weryfikuią Trádycyą.

Kwestya druga może *concipi* z iákiey máteryi owe *GOZDZIE* były robione? Jzaak z Zydá Chrześćiánin twierdźi z Hebrayskich Trádycyi, że te GO-

ZDZIE *mirabili dispositione* P. BOGA były przerobione z Lichtarzá troypromienistego wźiętego ná to umyślnie, czyli *quo casu* z Kośćiołá Sálomonowego: á ten, sam był zrobiony z Mieczá owego, ktorym Abraham Jzaaká, chćiał Bogu zabić ná ofiarę ná gorze *Moria.*

Gdźie GŁOWA, RĘKĄ, PALEC, S. Jáná Chrzćićielá?

DOstáie mi się w wielu czytać mieyscach o Częśćiách Ciáłá S. JANA Márszałká y Chrzćićielá Chrystusowego, y częste słyszę w tey materyi dyskursy, ále nie fundámentálne; dalekie te głosy od Głosu wołáiącego ná puszczy: błądzą, choć o tym racyocynuią, ktory przyszedł *rectas facere semitas.* Nie będźie to *inepta materia* między przeszłemi mego Dubitanciusza Kwestyámi y te *annectere*; gdźie Ciáła Poprzedniká Chrystusowego iáka obraca się cząstká? Godźien był tam przez Aniołow pogrzebu gdźie Moyzesz Práwodawcá śmiertelnego záżywa odpoczynku: Moyzesz był *Alpha* Prawa, á JAN *Omega* tegoż: bo *lex & Prophetæ usq; ad Ioannem* mowi Łukasz S. *cap: 16.* Iák *Surrexit super natos mulierum*, ták trzeba było, żeby upadł był *non infra* ich; w śmierci y pogrzebie dystyngwowany. *Genus mortis* S. JANA było tákie: że iest śćięty z ordynánsu Królá Herodá *Antipy in gratiam* proszącey o to, y instyguiącey *Herodiady* w Zamku Mácheronckim ná granicy *Galilej y Arabii* według Jozefá Historyká Zydowskiego. Ięzyk niewinny y prawdę mowiący: *Non licet tibi Rex*, Iglicą od *Herodiady* kłoty, iáko świadczy *S. Hieronym*, trybem *Fulvii* ięzyk Cicerona krasomowcy, podobną Tyrannią tráktuiącey. Ciáło pochowáne przez Uczniow JANOWYCH w Mieśćie *Sebaste* álbo w *Samarii* w Pálestynie *aliàs* Iudzkiey Ziemi. *Quo audito Discipuli ejus, venerunt, & tulerunt Corpus & posuerunt in monumento. Marci 6* Krew Swięta zebraná od Práwowiernych dostała się potym Miastu Neapolitańskiemu; gdźie po dźiś dźień w Kośćiele *Donna Romita* Pánien Zakonnych, *olim* Bazylianek tu z Grecyi sprowádzonych teraz Benedyktynek iest w ampułce pod czas Wotywy o *S. IANIE* lub Ewángelii Iego śćięćie wspomináiącey rospływáiąca się, innych czásow skrzepła. Iest niektorych opinia, że Ciáło tegoż Márszałká Chrystusowego spalone, co iest przećiw Ewangelii, *clarè* o pochowániu iego przez Uczniow mowiącey. Druga, że u Zydow nie był zwyczay y u Chrześćian ná Ciała ile wielkich y świątobliwych Ludźi, ogniem *desævire*, owszem szukali sposobow, áby Swięći *non viderunt corruptionem*, skłádáli *tantisper* w grobách, áby ćiáło od korrupcyi zepsowáwszy się, kośći cáłe zostáwiło ku wenerácyi, álbo też sámo z kośćmi ucálawszy, o świętośći swoiey dało dokument. Ták Adámá pierwszego Rodźicá nászego Sy-

no-

nowie konserwowali kośći: ták Jozefá Pátryárchy, śmiertelne zwłoki z Egyptu Braćiá do Ziemi Swiętey transportowáli. A zácożby S. JANA więcey niżeli Proroká, większego nád Synow Ludzkich ná ogień skazáli? Pogánie to tylko, y inne Narody od nich skandalizowáne z umárłych przez ogień, czynili popioły, stosy nie mogiły eryguiąc. Czy Swięty, czy przeklęty u nich ogniá godźien: *Fatum* człeká u nich ná śmierć, á oni ná płomień dekretowáli: Fenixow, ále nie Felixow, czynili szczęśliwych. Przećież tá opinia spalenia S. JANA Ciáła nie iest fałszywa; palony ten S. Mąż, ále nie rychło po śmierći, probowány, czy iest *Aurum electum*, od Herodá *ejectum*. Uczniowie go pochowáli, á Uczeń Piekielny *Julianus* Cesarz od Wiáry Apostatá odkopáć go kazał, iáko CHRYSTUSA Páná, Obrázow Swiętych aż do wykorzenienia ich, záwźięty, y poprzyśiężony Adwersarz. Wyięte z grobu w *Sebaście*, álbo *Samaryi* Ciáło, ná ogień skazał. Pobożność Chrześćiańska osmálone z ogniá wychwyćiłá Cząstki, y do Alexandryi, według zdánia *Szent-ywaniego* przeniosła, tám konserwowáłá, przy czći náleżytey. Głowá tego Swiętego, ktora záwsze prágnęła uniżenia przed Chrystusem: *Illum oportet crescere, me autem minui*, według *Baroniusza sub Annó* 388. przenieśiona była do *Hebdomon*, Kośćioł dla niey wspaniáły wystáwiwszy. Te przenieśienie *Teodozyusz* uczynił ze Wśi *Koslai* blisko Chalcedonu leżącey, gdyż tám byłá ználeźiona zá *Walensa*, y Kośćiołem od niegoż uwenerowána. Toż świádczą *Cedrenus, y Nicephorus.*

Nadasi pisze *in Anno Cælesti* dniá 24. *Junii:* że S. Atanázemu Pátryarsze Alexandryiskiemu JAN S. Chrzćićiel pokazáwszy się w dźień Zwiástowania Nayśw: Pánny, kazał dáć Aniołowi Obraz Naydroższey MARYI Pánny y swoie Relikwie (pewnie owe z Samáryi przenieśione do Alexandryi) y te zánieśli do Rzymu. Obraz Nayśw: Panny dostał się Miástu Sycyliyskiemu *Panormus*: Relikwie zaś S. JANA dostały się Kośćiołom we Włoszech. Iákoż w *Genui* Mieśćie Stołecznym *Reipublicæ Genuensis* w Kośćiele Katedralnym *tituli S Laurentii* są Popioły y Ręká S. JANA, ktore Morze poburzone częstokroć uśmierza nosząc w Processyi solenney też Swięte Ostátki. Ktore tám zá sześćiu kluczámi, u sześćiu Osob Zacnych z Senatu deputowánych złożone; oprocz Festu nie mogą bydź prezentowáne *sine consensu* Senatu, iáko świadczą *Oculati Peregrinantes.* Księgá intytułowána *Descriptio Italiæ* świádczy, że te Relikwie Swięte z innemi Roku 1149. z *Myry* Miástá *Lycii* są tám przenieśione. *Szent-ywani* pisze *in Synopsi Chronologica*, że Roku 956. z Antyochii do Konstantynopola Ręká S. JANA Chrzćićielá z solenną pompą przenieśiona, ktora teraz iest w Kaplicy Zamkowey Nayiá-

śniey-

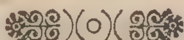
śnieyszych Elektorow Báwarskich oraz z Ręką *S. JANA CHRYZOSTOMA.* W *Sennie* też Mieście Włoskim w Xięstwie Florenckim *vulgò* Toskańskim w Kościele Katedralnym iest Rámie S. JANA w złoto osadzone, y drogie kámienie, darowane od *Bajazetesa* II. Cesarzá Tureckiego Innocencyuszowi II. Papieżowi zá protekcyę sobie dáną, iáko świadczy S wieży Peregrynant *Imść X. LUBIENSKI Pisarz Duchowny K.* Ná Ruśi w Brzeżanách Mieście w Cerkwi Murowáney *sub titulo SSS.* TROYCY iest tákże Piszczel z Ręką S. JANA Chrzćićielá, (ktory miałem honor cáłowáć) w srebrney trumience z Nápisem Słowieńskim tákim: *Te Swięte Relikwie S. JANA Chrzćićielá y Proroka Wielkiego przeniesione są od Carogrodu z samego Skarbcu Cerkiewnego S. Sophii, zá panowania Prawowiernego y Bogoboynego Pana J. O. Jeremiasza Mohyły, Hospodara Ziemi Wołoskiey. Ten zaś Relikwiarz albo trumienkę sporządźił J. O. Konstantyn Mohyła Syn Hospodara Roku od Narodzenia Chrystusa HZ. Miesiąca Junii dnia wtorego.* Ze záś ták znáczna y osobliwa Relikwia, nie Rzymowi, Wenecyi, Sewilii, Paryżowi, Widniowi, álbo Krákowu, Lwowu, dostáłá się, lecz partykularnemu Miástu *Brzezanom,* przećież Zamkiem, Rezydencyą, y Grobámi Wielkich *SIENIAWSKICH* sławnemu, nie będźie rzecz dziwna z nástępuiącey krotkiey relacyi, *compendiosè* odemnie wyiętey z Manuskryptu támeczney Cerkwi, ktory z ustney relácyi ś.p. *ADAMA MIKOŁAIA SIENIAWSKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. K. Dźiedźica Brzezan* nápisany, przy Cerkwi *asservatur.* Ze gdy podczas drugiey wiekopomney wygraney Choćimskiey z Turkámi Wiktoryi zá Buławy *JANA SOBIESKIEGO, Marszałka y Hetmana W. K. potym Krola Polskiego,* Hospodar Wołoski *Petryczayko* w dźień samey okazyi Roku 1673. przedał się z Woyskiem swoim Wołoskim ná Nászą stronę Polską, y tu w Polszcze był godnie y wygodnie tráktowany z ustąpieniem pewnych kluczow dla siebie w Ekonomii Samborskiey, obligował tegoż *JANA SOBIESKIEGO Marszałka y Hetmana W. K. potym Krola,* áby Zonę iego, Dźieći y Skarby, ordynowáwszy Woyská pártyę, z Wołoszczyzny windykował. Ná tę áffektacyę Hospodará Imśći, kommenderowána Partya Woyska Polskiego, nád ktorą dána Kommenda *HIERONIMOWI MIKOŁAIOWI SIENIAWSKIEMU, Chorążemu W. Koron:* ktory do Wołoch odważnym wpadłszy sercem, Zonę Hospodára Imśći, Familię y Skárby wyprowadźił szczęśliwie z támtąd, od *Adzi Gireia* Sołtana, w liczbie 80. tyśięcy Tátárow áż pod Sniatyn z klęską ich goniony. W rekompensę ták Walecznego sercá, y podiętey fatygi, y exponowania się *in discrimen* żyćia, nie mogąc nic godnego y rownego wynáleść Hospodárowna Jeymość, zá rękę Waleczną Sieniáwskiemu, dálá Rękę S. JANA

Chrzći-

Chrzćićiela z trumienką srebrną, mianą *antiquitùs* w Skarbcu Hospodarow Wołoskich, á tám z Carogrodu przynieśioną ze Skárbcu Kośćiołá *S. Sophii*, gdźie Ią Cesarze Greccy ku wenerácyi złożyli; á Tureccy Cesarze Hospodárowi Wołoskiemu *Jeremiaszowi Mohyle* dárowáli; Tę mowię Relikwię Swiętą *Hieronimowi Mikołaiowi SIENIAWSKIEMU Chorążemu W. K.* dárowałá Hospodárowa. A on iáko drogi Depozyt w Skarbcu złożył swoim, dla rożnych w Oyczyznie rewolucyi *sensim* zápomniany, áż do *J. O. Adamá Mikołaia SIENIAWSKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. K.* ktory widząc w Oyczyznie *pacata omnia*, Skárbiec swoich Antenatow y swoy rewidował, y tę RĘKĘ ználazł *cum admiratione*. W krotce potym máiąc Gośćiem u śiebie ś. p. *Janá SKARBKA*, Arcybiskupá Lwowskiego, też Relikwie prezentował, czyniąc relácyę, ktorą miał z Antenátow swoich, y z Regestrow Skárbcowych, ofiáruiąc ie do Lwowskiey Archi-Katedry, ále J W. Imść Xiądz Arcybiskup námieniony, iáko *Vir Magnæ perspicacitatis* nie chćiał ich ákceptowáć, nie widząc Autentyku *de veritate* tey Swiętey Relikwii. Więc J. O. Imść Pan Krakowski przerzeczony, po rożnych Iey oblokacyach, widząc przy tym niektore łáski dźieiące śię przy niey, rezolwował śię ie oddáć do Cerkwi Brzeżáńskiey wzwyż námienioney. Dokąd *solenni pompâ* przez J. W. Imśći X. *ATANAZEGO SZEPTYCKIEGO, Episkopa Lwowskiego,* teraz *Arcy-Biskupa Kijowskiego, Metropolitę Całey Rusi* záprowadzona, ma *cultum suum* ná Ołtarzu dla śiebie erygowanym po lewey stronie wchodząc do Cerkwi. O PALCU od Ręki S. JANA *constat ex Annalibus* Kwiatkiewiczá *sub Anno 1399.* że gdy w Antyochii Smok śię strászny wylągł, ludźie go zá Bogá máiąc, Dźiećmi go swemi *sub specie* ofiáry kármili. Przyszłá koley, padł los ná Corkę iednego Chrześćianina Obywátela támecznego, on śię do Opieki S. JANA Chrzćićielá ućiekł, y Rękę Iego w Antyochii złożoną cáłuiąc, PALEC ugryzł, y dał Corce, áby Smokowi w pysk wrzućiłá otwarty. Zdechł od tey Swiętey Porcyi Smok, Pánná ucalałá, á PALEC dalszemi potym słynął Cudámi we Florencyi złożony, od Korsyná Anty-Kardynałá przy śmierći tám legowány.

Otoż tyle o Relikwiach S. JANA naczytałem śię sentymentow, dla ktorych *quo me vertam nescio*, y gdźie ich teraz szukáć, nie mogę śię rezolwowáć. Nie miał wprawdźie S. JAN sto Rąk, bo nie był *Centimanus*, ani sto Nog, choć był Precursorem; toć ich tak wiele po świećie bydź nie powinno. Ale rozumieć potrzeba, że w JANIE Swiętym, jak w każdym Człeku iest kośći wielkich ośm: cztery w dwoch rękach, cztery w dwoch nogach; to te podobno kośći choć drugie są z Nogi (ile będąc w Sebaśćie nadpalone) Ramionami nazwano. Ja w tym moiey nie daię sentencyi, bo *Sanctæ Romanæ Ecclesiæ meum* poddaię *judicium*.

Tu *tandem* Tytuł *DUBITANCYUSZA* swego, to iest Dwudźiestu Dźiewiąciu Kwestyi wątpliwych zakonczyłem, inną *DEI Ope prosecuturus* materyę.



TYTUŁ DZIEWIĄTY, Tey XIĘGI

ATOMY zá cáłe GORY,

PROMIENIE zá SŁONCE,

STROMYKI zá cáłe RZEKI.

álbo

PUNKTA MATEMATYCZNEY SCYENCYI ESSENCYALNIEYSZE.

POd Imieniem MATEMATYCZNEY SCYENCYI *veniunt* 1. *Aritmetica*, 2. *Geometria*, 3. *Astronomia*, 4. *Astrologia*, 5. *Chronographia*, álbo *Chronologia*, 6. *Geographia*, 7. *Hydrographia*, 8. *Horographia*, 9. *Mechanica*, 10. *Statica*, 11. *Hydrotechnia*, 12. *Optica*, 13. *Architectura*, 14. *Tactica*, 15. *Musica*, *&c. &c.* Tych wszystkich Scyencyi, rzeczy tylko essencyalne, opuśćiwszy trudnośći, dla mego opiszę Czytelniká. Naprzod nie będźie to rzecz mniey potrzebna, rozeznanemu Czytelnikowi wiedźieć sławnieyszych Matematykow, ktorych tu wyliczam: *Euclides* Geometra, *Archimedes* Syrakuzański, Sfery Inwentor, *Strabo* Geograf, *Ptolomaus* Krol Egyptski, Geografow y Astronomow *Princeps.* Wieku drugiego: *Carolus Magnus* Cesarz wieku 9. *Albumazar* tegoż wieku, *Averroes* Wieku 12. *Alfons* X. Krol Kastelli, Wieku 13. *Mikołay Kopernik* Prusak, Kanonik Warmiński z Torunia w Rzymie uczył Matematyki, wskrześił stárą Sektę Matematykow trzymáiących *Solem pro centro Mundi*, potym tę swoię iáko *damnatam* porzućił Sentencyę, umarł 1543. *Clavius Bambergeński* Jezuita z Frankonii w Konimbrice, w Lusitanii, y w Rzymie Matematyki *admirandus Professor*, z táką od wszystkich Scyencyi iego ápprobacyą, że *Tycho Brache*, *y Maginus* głowni Matematycy iáko *Oraculum* iego rádźili się. Grzegorz XIII. Papież poprawę Stárego Juliuszowego Kalendarza iemu zlećił. Umarł Roku 1612. w Rzymie. *Tycho Brache* tegoż wieku, *Gvillelmus Lancgraff Hassyi*, z tym Tychonem *de palma primatûs* certuiący: *Kopplerus Vittemberski* trzech Cesarzow Maćieia, Rudolfa, y Ferdynanda II. Matematyk, żyiący tegoż Wieku 16. *Re-*

giomontanus Frankonii ozdoba: *Schall Kolończyk Soc. Jesu* Scyencyą Matematyczną Chińſkie ſobie niedoſtępne Chrześćianom ná on czas otworzył *Imperium*, y trzech Chińſkich Ceſarzow máiący reſpekta, gdźie też był *Mandavinem, aliàs* Miniſtrem. Kśiąg 150. wydał po Chińſku, o Matematycznych Scyencyach: w *Pekinie* Stolicy Chińſkiey zákończył żyćie Roku 1665. *Ricciolus* y to *Magnæ Authoritatis Soc. Jesu* Matematyk: *Gaſpar Schottus* z Frankonii doſkonały Matematyk. Innych wybornych Matematykow *ſexcenta ſileo Nomina*: ktorych Swiat záwſze eſtymował, oprocz iednego Tyberyuſza Ceſarza, ktory około wieku drugiego z Rzymu ich rugowáć kazał.

A R I T M E T Y K A.

JEſt *Ars Numerandi*: Iedna *Speculativa*, Druga *Practicá*. Miſtrzem Scyencyi tey, ten, kogo Fortuna uczyniłá Ráchmiſtrzem: Łatwiey o kredkę, kto złotá ma doſtátek. Spekulatywą Matematyczną głowá ſię pſuie, á Práktyczną náprawuie ſerce. Ubogi ſtoły walá kredką, à Bogáći Złotem, Srebrem, Miedźią. Záwſze naylepſzy Arytmetyk Bogácz: rzadko ſię myli, bo gęſto liczy. Ręká go boli od ráchowániá, nie głowá od ſpekulacyi.

O LICZBIE wiedźieć potrzebá, że tylko ieſt Numerow dźiewięć, y Cyfra, z ktorych wſzyſtkie liczby, Summy niezliczone ſkładáią ſię, to ieſt 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 0. Z tych Elementow y Charákterow, iáko naywiękſzą zrobiſz Summę, tę á nie inſze kłádąc *Numeros*. Częśći naypryncypalnicyſzych Arytmetyki ieſt 5. Pierwſza *NUMERATIO*, ktorą naywiękſzą liczbę choćby ná kárteluſzu ták wielkim iák Niebo zráchuie. Naprzykład tę liczbę 10870360. ták *Numerare*, álbo liczyć y rozumieć potrzebá: *Dźieśięć Millionow, Ośm kroć y śiedmdźieśiąt tyśięcy, trzyſta ſześćdźieśiąt.* Naywiękſzą znalazłſzy SUMMĘ, należy pierwey pomiarkowáć *ſignis*, od lewey ręki: *aliàs* z końcá nie z początku, naprzykład tę liczbę. 67546273. zácznij od trzech z końcá y miarkuy, że te trzy znáczą *Unitatem*, to ieſt tyle, ile nápiſáno, trzy tylko, Drugá liczbá 7. znáczy *Denitatem*, to ieſt Dźieśiątki, trzećia 2. znáczy *Centitatem*, to ieſt ſetną liczbę: Czwarta 6. *Millenarium*, tyśiączną liczbę: Piąta 4. znáczy dźieśiątki tyśiącow: Szoſta 5. znáczy ſtá tyśięcy, śiodmá liczbá 7. znáczy Milliony: Oſmá 6. znáczy Dźieśiątki Millionow, *&c.*. Ták od ogoná liczbę námienioną pomiarkowawſzy; od głowy teraz ráchuy; mowiąc: *Sześćdźieśiąt y śiedm Millionow, Pięćkroć Czterdźieśći y ſześć tyśięcy, dwieśćie śiedmdźieśiąt y trzy.*

Tuż należy Kośćielna Liczbá z Liter Alfabetycznych złożona śiedmiu, to ieſt: I. V. X. L. C. D. M. *z tych cáłe Summy naywiękſze ſkładáią ſię, Litery te do liter przydáiąc. Walor ieſt ich táki.*

1.	2.	3.	4.	4.		5.	6.	7.	8.	9.
I.	II.	III.	IV.	IIII.	bo *utroq; modo* piſze ſię.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.

10.	11.	12.	13.	14.	15.	16.	17.	18.	19.	20.
X.	XI.	XII.	XIII.	XIV.	XV.	XVI.	XVII.	XVIII.	XIX.	XX.

30.	40.	50.	60.	70.	80.	90.	100.	200.	300.
XXX.	XL.	L.	LX.	LXX.	LXXX.	XC.	C.	CC.	CCC.

400.	500.	600.	700.	800.	900.	1000.
CD.	D.	DC.	DCC.	DCCC.	CM.	M.

Dwá tyśiące piſze ſię dwoie MM. álbo dwie Laſki wprzod, á potym iedno M. ták IIM. Trzy tyśiące trzy MMM. álbo ták IIIM. Piſze ſię też ieſzcze Tyśiąc Laſka weśrodku między dwiemá C. do śiebie rogámi obroconemi ták CIƆ. Puł tyśiąca álbo 500. ták IƆ. Sześćſet ták IƆC. Siedmſet ták IƆCC. Ośmſet ták IƆCCC. Dźiewięć ſet IƆCCCC. Piſze ſię y tak V̆. Sześćſet ták ŏŏ. Sto piſze ſię y ták ⅃L. to ieſt dwá LL. tyłámi do ſiebie obrocone. Ták *Societas JESU* Wiek pierwſzy od Fundacyi Zakonu ſwego celebruiąc, te dwie litery ⅃L. tyłem do ſiebie obrocone, laurem zwierzchu ukoronowáne wyráźiłá, z nápiſem y álluzyą do Imienia Swiętego Jgnácego Loioli: *Centum Loiola amplectitur Annos.*

Druga Część *Artis Numerariæ* ieſt *ADDYCYA*, kiedy liczbę pod liczbą co raz kłádąc, *tándem* razem ſummuiemy.

Trze-

Trzećia Część ARYTMETYKI ieſt *MULTIPLICATIO*, ktorey záżywamy, kiedy chcemy doćiec wiele czyni liczbá iáka, kilka rázy powtorzona, naprzykład 5. rázy pięć wiele czyni. Do ktorey *juvat* bárdzo Tablicá Pytagoryczna *ſequens.*

A. *Multiplicandus Numerus.* B.

W pierwſzey Kolumnie *Multiplicans.*

1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	0
2	4	6	8	10	12	14	16	18	0	0
3	6	9	12	15	18	21	24	27	0	0
4	8	12	16	20	24	28	32	36	0	0
5	10	15	20	25	30	35	40	45	0	0
6	12	18	24	30	36	42	48	54	0	0
7	14	21	28	35	42	49	56	63	0	0
8	16	24	32	40	48	56	64	72	0	0
9	18	27	36	45	54	63	72	81	0	0

C. Záczą wſzy od drugiey Kolumny, ieſt *Multiplicatum.*

Według tey Tabelli ták ſobie poſtąp: Liczbá naywyżſza idąca kolumną pozdłużnią od A. do B. ieſt *Multiplicandus Numerus;* Liczbá z gory ná doł pierwſzą kolumną idąca, od A. do C. ieſt *Multiplicans;* A zaś inſze liczby ná kratkách ſą *Multiplicatum.* Naprzykład chceſz wiedźieć wiele uczyni dwá rázy dwá, obacz w pierwſzey kratce tey Tabelli liczbę 2. poyźrzy na drugą kratkę z gory gdźie ieſt liczbá tákże 2. y znaydźieſz liczbę 4. przećiwko nim, y to to ieſt *Multiplicatum,* że dwá rázy dwá, uczynią cztery. *Item* trzy rázy dwá, uczynią 6. bo tyle ieſt w kratce trzećiey przećiwko liczbie 3. w gorze położone Pięć rázy 4. uczyni 20. bo przećiwko kraynev liczbie 5. y gorney liczby 4 *Multiplicandi,* ieſt w kratce 20. y ták daley. W tey tedy Częśći Arytmetyki liczbá iedná záwſze ſię zowie *Multiplicandus*, Druga *Multiplicans*, Trzećia *Species* liczby zowie ſię *Partiale Productum*, á Czwarta niby *Summa*, *Totale Productum.*

Czwarta Część ARYTMETYKI ieſt SUBTRAKCYA, ktora ſłuży, kiedy z Summy wydałem mnieyſzą Summę, á chcę wiedźieć wiele mi

reſiłu

residuitatis zostało, álbo kiedy roku co dawnieyszego stáło się, á Ja wiedźieć chcę, wiele temu lat: tedy Rok teráźnieyszy położ wyżey, á dawnieyszy że iest mnieyszy położ ná dole, dopieroż *subtrahe.*

Piąta Część ARYTMETYKI iest DYWIZYA ktorey *usus* iest *v.g.* dźieląc iáko Summę, ná iákie Osoby naprzykład, dźieląc sto złotych ná dźieśiąćiu Ludźi. Gdźie *nota*, że tá liczbá, ktorą trzebá dźielić, iest *Dividendus*, á tá liczbá ná ktorą trzebá podźielić zowie się *Divisor.* *Tandem* to po czemu dostánie się komu, álbo *Divisorom* zowie się *Quotum*, álbo *Numerus quotus.* W Subtrakcyi te *observantur* Reguły: *Quære, Multiplica, Subtrahe, Transpone, Promove.*

Te *Species* y Częśći ARYTMETYKI lubo sprosta wywiodłem, wiem że nie są *ad captum* temu, ktory tey Scyencyi choć *primis non attigit labiis*, gdźie może sobie mowić z *Kandacis Krolowy Eunuchim: Et quomodo possum intelligere, si non aliquis ostenderit mihi?* Trzebá tu y Teologowi naywiększemu poyść *ad tabulam*; stáć się Abecedaryuszem, ieżeli Elementow nie umie Arytmetycznych: We wszystkich Scyencyach *Longa via per Præcepta, brevis per exempla.* Niech ći kto pokaże ná Tablicy, prędzey poymiesz, niż długie explikácye, reguły y obszerne lekcye. O czym wiedząc, czásu, y pápieru sobie nie psuię, Tobie zaś głowy Czytelniku.

Jeszcze do tych Częśći ARYTMETYKI należy *Regula Consortii*, álbo *Societatis*, ktorey *usus* iest w ten czas, kiedy złoży śię naprzykład *impari Summâ*, kilku álbo kilkunastu ná iáki handel, ieden mniey, drugi więcey *contribuet*; potym zárobiwszy wiele ma każdy pártycypowáć zarobku, według proporcyi datku swego

Datur ieszcze *Regula Positionis seu Falsi.* Więcey pragnącego wiedźieć, do głownych Arytmetykow álbo Ráchmistrzow odsyłam, mnie dosyć krotko námienić, ábyś z kropel słodkich cálego zápragnął plastru Czytelniku.

ARITMETYKA Chrześćiáńska nie z Numeracyi wielu Pieniędzy, nie z Addycyi, co raz więcey przydaiąc, nie z Multyplikacyi Summ, ále z Dywizyi ná Kośćioły, Szpitale, Ubogich *constare* powinna, według dowćipnego Poety zdánia:

Nil NUMERARE juvát, nil ADDERE semper Acervo,
MULTIPLICARE nihil, DIVIDE tutus eris.

GEOMETRIA.

Z Samego Imienia znáczy Dimensyę, álbo Rozmierzánie. W samey tákże rzeczy, iest Scyencya koło rozmierzánia swoie máiąca *operationes* y

zabá-

zabáwy. I tey Scyencyi głębokośći nie śiągáiąc, to tylko ná oko proponuię, co ieſt *clarius, & uſitatius*, á raczey punkćik tylko preliminarney tey wſpominam Scyencyi.

GEOMETRICZNYCH MIAR SPECIES

In uſu Hebrayczykow, Grekow y Rzymiánow obſerwowane, z wielu Autorow wybráne, to ieſt z *Herodota, Juliuſza, Polluxa, Liwiuſza, Plutarcha, Witruwiuſza, Pliniuſza, Wulpiana, Warrona, Kolumelli, Appiana, Budeuſza, Willilpánda, Wincentego Skamucyuſza, Kirchera, Tyryna.*

Granum ieſt źiárno ięczmienne poprzek nie pozdłuż.

Gran cztery czynią cal - - 1.

Uncya záwiera w ſobie calow 3.

Łokieć Rzymſki y Grecki ma w ſobie palcow poprzek leżących álbo calow - - - 24.

Łokieć Hebrayſki ma calow 20.

Doras, álbo *Palmus*, ma w ſobie calow - - - - 4.

Dichas, ma dłoni dwie, calow 8.

Orthodoron, ma calow - 11.

Spithama, to ieſt Piędź ma calow 12.

Pes, álbo Stopa ma w ſobie calow 16.

Ses quipes, ma w ſobie dłoni - - 6.

Pygon, álbo *Pygme* záwiera calow w ſobie - - - 20.

Łokieć Grecki ſtop pułtrzeći záwiera w ſobie.

Łokieć zwyczáyny z *Schotta* Autora pułtory ſtopy czyni.

Sążeń ma w ſobie łokći - 4.

A według drugich łokći - 3.

W łokieć wchodźi calow - - 24.

Dłoni wchodźi w łokieć - 6.

Cwierć ma calow - - 6.

Pertica, Zerdź, álbo mierniczy pręt ma ſtop - - 10.

Tá miára inaczey zowie ſię *Decempeda*, Dźieśięć ſtopna miárá.

Paſſus ſimplex, pułtrzeći ſtopy.

Paſſus Geometricus, ſtop - 5.

Plethron ieſt Miárá ſtop - 100.

Stadium Romanum, álbo Staie krokow - - - 125

A ſtop w ſobie ma - - 600.

A według *Tirina* - - 625.

Stadium Græcum miáło krokow w ſobie - - - 100.

A ſtop - - - - 600.

Łokći miáło też *Stadium* - 400.

Diaculus ieſt ſtay - - 2.

Hippion ſtay - - - 4.
to ieſt pułmili Włoſkiey.

Milliare, álbo mila Włoſka ma w ſobie ſtay - - - 8.

Mila taż Włoſka krokow - 1000.
dla tego *à mille paſſibus* názywáią ſię *milliare*, to ieſt mila.

Dolicus ma w ſobie ſtay - 12.

Paraſanga, ma w ſobie ſtay - 30.

Niektorzy rozumieią bydź milę Polſką.

Scheno

Scheno ma w ſobie ſtay - 60.

Milliare Germanicum majus, krokow ma - - 4000.

A ſtay ma w ſobie - - 32.

Milliare Germanicum minus, ma krokow - - 3900.

Leuca, álbo *Legua* ieſt mila Hiſzpańſka y Francuſka, krokow ma w ſobie - - 1500.

Co uczyni pułtory mile Wioſkiey.

Chińſkie mile ták dálekie iák głos Ludzki dośięgnąć może, zowią ie *Li.*

Aſiatici dniámi miárkuią *diſtantias locorum.* mowiąc z tego mieyſcá do tego trzebá iść álbo dźień, álbo puł dniá, álbo kilka dni.

Canna Architectorum, álbo miárá ma w ſobie *palmos* álbo Dłoni 10.

Hibratt, Ziemi miáła w ſobie u Hebráyczykow łokći - 100.

Iter Sabbati miáło krok: w ſobie 2000.

Tyle w Sabaſz iiść godźiło ſię Zydom. *Teſte Tirino.*

Jugerum, aliàs Morg według *Liwiuſza, y Tertulliana*, miał wzdłuż ſtop dawnych - - 240

Szerokości miał ſtop - 120.

Kircher zaś ś[?]iádczy, że *Jugerum* ma ſtop ná długość - 200

A ná ſzerokość - - 150.

Aſſis miał w ſobie uncyi - 12

Uncya ma łotow - - 2.

Łot ſzelągow Polſkich - 12.

Seſtertium funtow - - 24.

Drahma y Denarius ieſt *ejusdem valoris* u Pliniuſza y Plutarcha ćwierć łotá.

Syclus álbo *Syclum* ma *Drahmas* 2.

Libra álbo Funt *Uncias* miáłá w ſobie (ále to przedtym) 12.

Medimnus, álbo korzec funtow ma w ſobie - - 160.

Funt nayſpráwiedliwſzy Kupiecki ma w ſobie łotow - - 32

Funt Aptykárſki ma w ſobie łotow - - - - 24.

Scrupulus, waży źiarn ięczmiennych - - - - 20.

Skrupułow w Drahmie - 3.

Dragm w Uncyi ieſt - - 8.

Mina, álbo *Mna* ma w ſobie *Uncias* 20.

Grzywna náſzá ma w ſobie łotow 16.

Talentum, olim Tollentum à tollendo, że co Człowiek unioſł ná ſobie nie bárdzo śilny, to *Talentem* zwáno, Złotá álbo Srebrá. *Talent* tedy miał w ſobie Hebrayſki Hebrayſkich, á záś Attycki Attyckich, według *Tirina* funtow ſpráwiedliwych 125.

Talentum Græcorum miáło Rzymſkich Funtow - - 70.

Talentum Minus, álbo *ſimplex* miáło *Minas*, álbo grzywien Rzymſkich 60

Złotá Talentow ſtotyśięcy Dawidowych, uczynią Millionow Czerwonych Złotych - 1275.

Unum Talentum Atticum álbo Atteńſkie Srebrá, według *Tiryna* redukcyi czyni Włoſkich Szkudow - - - 500.

Scutum záś złotych Polſkich czyni 10.

Jeden tedy Atteńſki Talent ſrebrá, uczyni náſzych złotych 5000.

Recentiores Talent redukuią, że uczyni tyśięcy Talerow - 25.

Kładą

Kłádę tu ieszcze niektorę Wagi.

Cetnar ma kámieni - -	5.
Kámień nayspráwiedliwszy ma w sobie Funtow - -	36.
Łaszt Gdáński ma w sobie korcow - - - -	60.
Korzec Gdáński ma w sobie Garcy - - -	18.
Bella pápieru ma w sobie Ryz	10.
Ryza ma w sobie liber pápieru	20.
Bella sukna ma w sobie postawow	20.
Postaw sukna ma w sobie łokći	32.
Sztuka płotna ma w sobie łokći	100.
Bunt y Mendel znáczy pospolićie liczbę - - -	15.
Wiardunek ma miar w sobie	12.
Tuźin znáczy liczbę - -	12.
Schiffunt Gdáński Funtow *facit*	230.
Rublum Hispanicum, miára ma funtow w sobie - -	820.
Culeus miárá Rzymska, Funtow ma w sobie - - -	1600.
Deunx Uncyi - - -	11.
Dextans Uncyi - - -	10.
Dodrans Uncyi - - -	9.
Bessis Uncyi ma - - -	8.
Septunx Uncyi - - -	7.
Seunx Uncyi - - -	6.
Quincunx Uncyi - - -	5.
Triens Uncyi - - -	4.
Quadrans Uncyi - - -	3.

Bierze się y zá Czwartą Część iákiey rzeczy.

Tandem trzebá wiedźieć, że wielkie *chaos* między Mądremi *circa Mensuras & Pondera*, wiele wynieśą ná nász̄e teráźnieysze Miary y Wagi. Tyle tyśięcy lat stoi Swiat, tyle było Národow, y ledwo nie káżdy co raz inne miał *Mensuras*, y ich názwiska; toć trudno rzetelnośći doćiec, álbo ná błąd iáki nie nátráfić, *etiam* nayuczeńszemu. Dopieroż mnie ktory się pięďźią mierzę, nie ważę kámieniem, bo *inventus sum minus habens.* Ieżeli tedy co Czytelniku zdáć się będźie *Erroneum* choćiem się strzegł tego, nie mnie, lecz kilkunastu Autorow *censurabis* zdánia, ále nie bądźmy *Discipuli supra Magistros.* Inne trudnośći Geometryczne opuszczam.

O ASTRONOMII.

TA według *Schottá* iest *Astrorum Lex, & ratio*, álbo *Scientia*, ktora Pozycye, Porządek, Bieg, wielkość dystancyą Gwiazd uważa. Iedná Astronomia jest *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA*, *y PRACTICA*. *Motus* álbo Obrot ná Niebie Gwiazd dwoiáki, ieden się zowie *PRIMUS* ták właśćiwie názwany wszystkim Gwiazdom pospolity, od Wschodu ná Zachod. Drugi się zowie *Motus SECUNDUS*, Gwiazdom w osobliwośći konsyderowawym właśćiwy, od Zachodu ná Wschod, ktorym Obrotem Gwiazdy ná Firmamenćie w lat sto pomykáią się.

SFERA Swiátá ná dwie dźieli śię Częśći, ná Elementarną y Niebieſką. ELEMENTARNA część, znowu *Subdividitur* ná cztery Częśći, to ieſt: ná Ziemię, Wodę, Powietrze, y Ogień mniemany: Ktore Częśći Filozofowie po ſwoiemu Czteremá názywáią Elementámi. W pośrodku Elementow wyliczonych ieſt Ziemiá, bo ieſt nayćiężſza. Wodá zaś częśćią przez Ziemię, częśćią koło Ziemi lokowána: Z tąd zowie śię *Infuſa & Circumfuſa* wodámi. A ták Ziemiá z Wodą wraz konſyderowána, *conſtituit Globum Terraqueum*, álbo *Terraquiam*, to ieſt formuie kulę, Wodo-źiemnę, *aliàs* z wody y źiemi złożoną. Koło tey Kuli, álbo Okrągu Wodo-Ziemnego przećiąga śię *AER*, álbo Powietrze ná trzy *Regiones*, álbo kontygnacyę niby piętrá podźielony. Pierwſza *Regio* ieſt *Infima*, Druga kontygnacya álbo *Regio Media*; Trzećia *Suprema*. Koło tego Powietrza kłádą dopiero *Ætherem*, to ieſt *Ignem putatitium*, o ktorym rozumieią że ieſt czyſta bárdzo Aerya, Drzudzy, że ieſt Ogniſte Niebo, álbo Ogień. Koło tego Ogniſtego Powietrza dopiero Aſtronomowie kłádą *Cælum Sydereum*, ná ktorym lokuią Gwiazdy ruchome, błąkáiące śię, álbo *Erratica Sydera*, *aliàs* Planety, Słońce, Mieśiąc, Marſa, *&c.* Drugie Gwiazdy nieruchome, *Fixa Sydera.* Te Niebo ná Gwiazd Ruchomych y Nieruchomych deſtynowáne lokacye, według iednych ieſt z Materyi ſtáley uformowane, nákſztałt krzyſztału twardego y przeźroczyſtego, y ná tym to ſą Gwiazdy Nieruchome; według drugich zdánia ieſt też Niebo *Fluidum per meabile*, z máteryi miętkiey, rzadkiey uformowáne, z tey ſtrony, z ktorey *Sydera Errantia*, to ieſt Planety Ruchome *aliàs* Mieśiąc, Merkuryuſz, Wenus, *&c.* chodzą. O tym Niebie Gwiazdźiſtym zdánie Mądrych ieſt, iż ieſt Sferyczney, to ieſt okrągłey figury. Nád tym Niebem Gwiazdźiſtym kłádą Aſtronomowie Wody Niebieſkie. *Aquas ſuper-Cæleſtes*, ktore tám *infallibiliter* ſą iedneyże nátury y rodzáiu, *aliàs ſpeciei* z náſzemi wodámi, tylko czyſtſze, ſubtelnieyſze, klarownieyſze. O czym Litera Páńſka *Geneſis cap: 1.* wyraźnie wſpomina; że *Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum.* Niżey Firmamentu ſą náſze poſpolite wody; Wyżey ſą owe Niebieſkie, mocą Wſzechmocną Boſką niepłuiące śię, częśćią dla kſztáłtu y ozdoby Swiátá, częśćią dla záſłonienia nam wygnáńcom Empyreyſkiego Niebá, nád Słońce klarownieyſzego. O tychże Wodách Nád-Niebieſkich wyráźnie mowi *Pſalm 148.* ánimuiąc ie do chwalenia BOGA: *Laudate eum Sol & Luna: Laudate eum omnes Stellæ & Lumen. Laudate eum Cæli Cælorum, & Aquæ omnes quæ ſuper Cælos ſunt, laudent Nomen Domini.* W ktorym Texćie przez Wody nie ma śię rozumieć *Cælum Cryſtallinum ad mentem S. Bonawentury, Lirana, Abulenſa*, y innych wielu. Ani też *putandæ Nubes*

bes według *Ruperta, y Pereriuſza*, ále formalnie náturalne Wody *ejusdem*, z náſzemi *ſpecies*, iáko trzyma 30. kilku Oycow *Magnæ Authoritatis*, iáko to *S. Klemens, Tertullian, Hieronim, Cyrillus, Baſilius, Ambroſius, Chryſoſtomus, Auguſtinus, Beda*; z świeżſzych *Bellarminus, Delrio, Becanus, Cornelius à Lapide, &c.*

Z tego wſzyſtkiego wnoś, że ieſt troiákie Niebo: Pierwſze nayniżſze reſpektem Ziemi, *Cælum Aereum* z Powietrza y Ogniá złożone, ktore cáłe ieſt pod Xiężycem. Drugie Niebo *Cælum Sydereum*, ná ktorym Płanety y Gwiazdy od BOGA kollokowáne. Trzećie Niebo *Cælum Empyreum*, Naywyżſze, BOGA y Swiętych Jego *Beata Sedes*, dokąd S. Páweł był porwány: *Latius* zaś biorąc Nieb liczą Aſtronomowie wſzyſtkich 11. Pierwſze Niebo ná ktorym chodźi MIESIĄC, á te nayniżſze: Drugie Niebo ná ktorym Płanetá MERKURYUSZA; Trzećie Niebo, ná ktorym WENUS, Czwarte Niebo, ná ktorym SŁONCE: Piąte, ná ktorym Płanetá MARS. Szoſte Niebo, ná ktorym Płaneta JUPITER, álbo JOWISZ: Siodme Niebo, ná ktorym Płaneta SATURNUS: Oſme Niebo, ná ktorym wſzyſtkie Gwiazdy; y te to Niebo náżywa ſię *FIRMAMENTUM*, iako twierdzą: Dźiewiąte Niebo, *primum Mobile*, ktore ſię ruſza, y obraca, y Niebá inne zá ſobą ćiągnie *Motû Raptûs*: Jedenaſte Niebo Naywyżſze Empyreyſkie *Cælum Cælorum*, Boſkiey rezydencyi, Aniołow, y Swiętych deſtynowáne. Ale te wyliczone Niebá *potiores* Matematycy nie Niebámi, ále *Ordines Cæleſtes* názywáią. Egypcyánie y Chaldeyczykowie trzymáli, że ieſt Płanet 7. tyle też Nieb dla nich náznaczáiąc Oſme Niebo kłádą Firmament, dla innych Gwiazd, ktore *primum Mobile* 12. wſzyſtkie zá ſobą ćiągnie Luminarze miánowáli. *Hypparchus* 9. Nieb, inni Dźieśięć *aſſignant*: *Recentiores* trzy tylko: *Aereum, Sydereum, Empyreum*, y tá naylepſza diwizya.

Wracam ſię ieſzcze *ad Cælum Aereum*, krućiuśieńko wſpomináiąc METEORA, áby tá máterya iuż *in compendio* byłá, y iedno z drugiego *fluat*. METEORA nie co innego ieſt, tylko z Greckiego *Sublimia* unoszące ſię, że będąc Exhalácyą, do gory ſię máią: Ktore ſię rodzą z Elementarnych, ſubtelnych części, znácznie pomieſzanych y znowu ſkupionych.

Te METEORA z czterech Elementow urodzone, ſą cztery: Ogniſte, Wodne, Powietrzne, y Ziemſkie. *Ignea*, Ogniſte, z Ogniſtey rodzą ſię Máteryi, iáko to *Ignis Fatuus*, zá idącym, lecący, przed goniącym, ućiekáiący; ieſt to *aliàs* ſubtelna, tłuſta, kleiowata Exhalácya, ktora záiąwſzy ſię, tu y owdźie lata ponád źiemie, dla tego Ogniem ſzalonym názwany: Prośći Ludźie Latawcámi, álbo Diabłámi názywaią: ktorzy w proſtoćie ſwoiey, *cauſas rerum* nie wiedząc, wſzyſtkie rzeczy extraordynáryine, albo BOGU,

U 2 álbo

álbo Diabłu imputuią. *IGNIS Lambens*, Ogień z tákichże Exhalácyi tłustych z suchego y gorącego temperámentu uformowány, á przy ágitacyi zaymuiący się: iáki ogień iest trzymáiący się szerśći Kotá, ktorego przećiw włosom głaszcząc w nocy (bo w dźień nie widáć) iskry wylátuią. Bywa tákiż ogień y ná Koniách, Suknách, &c. *CHASMA*, niby otwarćie Niebá, Gwiazdy lecące, *CORONA*, álbo *HALO*, *aliàs* Koło Jásne, około Słońcá, Mieśiąca, Gwiazd; co iest refrakcyą iásności od Luminárzow ná chmurách gęstych. Kulá Ognistá; *CAPRA SALTANS*, *DRACO VOLANS*, *AURORA BOREA*, niby Jutrzenká pułnocna, iż od pułnocy iásność dźiwną w nocy z Exhalácyi Siárczystych do gory się wybiiáiących spráwuie. PIORUN iest Exhalácya ognistá, sucha, do zápalenia sposobna, z chmur wielkim wypędzona impetem: Exhalácya bowiem táka *in secundam Regionem* powietrza zászedłszy, y z innemi zmieszana *Spiritibus*, tám się *per Antiperistasim*, álbo śćiśnienie z rasta y zágrzewa, á ieszcze od chmur źimney Konstytucyi, bárdźiey gęstnieie, dopiero táż Exhalácya, między ćiasne dostawszy się chmury, ze spodu y zwierzchu ćisnące, tu y owdźie probuie, áby z támtąd się wyrwałá, w tym nátrafiwszy ná część chmury gęstszą, uderza się y oćiera, y ták iák śiárká lub proch zaymuie, y przez słabszych y rzadszych chmur częśći przedarszy się, ná źiemie leći. A tak Grzmot iest sáme między chmurą owey Exhalácyi dobywanie się, y szukánie meatu. *FULGUR*, álbo Błyskawica iest zápalenie owey Exhalácyi z otarćia się o przećiwną chmurę, ktore zápalenie, ieżeli iest bez Grzmotu, zowie się *Coruscatio*, Łyskanie bez Grzmotu. Piorunowa Strzałká, nie iest to Piorunow Instrument, ále iuż po uderzeniu Piorunu wypada, co się bárdzo rzadko trafia, iż iákiś kámyk z Exhalácyi śiárczystych, sáletrowych, y błotnistych uformowany w chmurách, y gorącem Piorunu ususzony y upieczony, wypada z chmur meatem przez Piorun uczynionym, iáko świadczy *Fromondus in Meteorologicis*. Inni to máią zá rzecz do wiáry niepodobną. Pioruny máią do śiebie, że *objecta* twarde psuią, kruszą, bo ich *penetrare sua subtilitate* nie mogą; drugie rzeczy palą: rzeczy zaś rzadkie wskruś przeszywáią, szkody mało zrobiwszy: Ná Skrzynie z Sukniámi uderzywszy, u niey guźiki topią do sukni przyszyte, y haftki, máteryę sukni tylko osmaliwszy. Száblę, Szpadę w pochwach ztopią, pochwy cáłe zostawiwszy: Złoto, Srebro w popioł obrocą, worká nietykawszy: Wino wysuszą, beczki nienáruszywszy, czásem beczkę spalą, Wino konserwuiąc gorącośćią swoią, y iakąś lipkośćią kleiowatą go otoczywszy iák błonką. Czásem włosy tylko opalą, Człeká nieruszywszy: Czásem zábiią bez znáku. Ogień Piorunow wody nie ápprehenduie, bo iest kleiowaty, wody

nie

nie przypuszczaiący: Kozie mleko ugaśi go, ktore tákże kleykowate, chwyta się rzeczy zápaloney od Pioruna, ále trzebáby przy każdym budynku mieć kadź mleká tákiego, czegoby sami bogaći Pánowie dokazáli.

METEORA Wodne, ktore swoy z wody máią początek, są te: *Deszcz* z chmury pełney Waporow wilgotnych w krople obroconey. Deszcze często spadały krwáwe, cudowne, czásem żabki małe zpadáią z niemi, czásem iászczurki, rybki, według świádectwá y zdánia *Tylkowskiego, Jonstona, y Kirchera;* GRAD, SNIEG, LOD, MIOD, *vulgò* Padź (Ruskim mowiąc terminem) ktora się ná kwiatkach, y ná listkach Drzewá znayduie. *Item* SZRON, ROSA, są to *Aquea Meteora*

METEORA POWIETRZNE są te, ktore ná powietrzu y z powietrza *generantur.* Jáko to WIATRY, ktorych nikt z Naymędrszych nie doszedł *originem*: Litera Páńska w Skarbie Boskim *fontem* ich upatruie: *Qui producit ventos de thesauris suis Psalm 134.* oprocz tey prawdy, twierdzą niektorzy, że *Ex fuga vacui* mnożą się. Naypewnieysza Sentencya *Reinzera Soc: Jesu* twierdzącego, że się Wiátry rodzą *ex commotione Aeris*: te zaś kommocyę pewnie spráwuie Exhalácya, humory, y Wapory do gory biiące. WIATRY z gory byiące, wieiące znagła, zowią się *PROCELLÆ, aliàs* Nawalność: Potężnie ruynuiące, *TYPHON*, álbo *TURBO*, zowią się. *PARELIA*, do tychże METEOROW referuią się, ktore nic inszego nie są, tylko reprezentacye ná Niebie wielu Słońc; co się dźieie w nászym wzroku, kiedy między, nim á Słońcem, stánie chmura gruba, przezroczysta, tákiey niby sytuacyi, iákiey szkło o wielu węgłách; á ták iák w szkle wielu węgielnym wiele objektow, ták w chmurze wielu, reprezentowánych, wiele Słońc widźi się. *PARASELENE* zaś, iest reprezentacya wielu Xiężycow razem ná Niebie, co spráwuie refrakcya iásności ná chmurách y Obłokách. TĘCZA Mieśięczna bywa też z Waporow (lecz rzadko) rośistych, z reperkussyi promieni uformowána, iáko widźiał *Americus Vesputius, y Albertus Magnus.* TĘCZA Słoneczna częstym iest nászym objektem. Formuie się ná chmurze doliniastey, żłobkowátey, rośistey, y przezroczystey, z odbiiáiących się, ná sobie promieni Słonecznych. Kolor w Tęczy Słoneczney wydáie się troiaki, Granátowy, Zielony, Purpurowy, á czásem Zołtawy, á ten iest z dwoch, to iest z Zielonego y granatowego zmieszany. Figura Tęczy okrągła, bo też Słońcá *Autoris* Tęczy, takaż iest Figura. Do POWIETRZNYCH METEOROW należą rożne ná Powietrzu reprezentacye, obrazy, kolory, widowiska, straszydła, iáko to Woyska ućieráiące się, KOMETY, ktorym (ieżeli prawdźiwe) *Recentiores Astronomi*, mieysce dáią *in Cælo Æthereo*, y wyżey Xię-

życa,

życa, ktore się rodzą z Słońcá y Planet effluencyi, á insze Komety są *Sublunarne* rodzące się z Exhalácyi Meteoryczney. O Kometach *Lucanus* mowi: *Nunquam Cælo spectatum impune Cometen.* METEORA Ziemskie, Kruszcowe, y Podziemne, są te: Trzęsienie Ziemi, ktore się dzieie przez *spiritus* obfite, suche, ciepłe, w ziemi záwarte, z támtąd się wielkim impetem doby wáiące, á Meatu nie znayduiąc, po pod ziemie się uwiiáią, iey przez to kommocyę *causando*, według *Aristotelosa y Sequitow* iego. Według drugich Trzęsienie Ziemi sprawuie máterya w ziemi Siárczysta, Salitrowa, Kleiowáta, á przytym mieysca szpár, rospádlin pełne, gorzyste, iák gębká dziuráwe, przez ktore Wiátry się wkradłszy, *motum* czynią. Inne tu *spectantia* dla krotkośći opuszczam, wracáiąc się do SFERY.

CENTRUM SFERY Swiátá, álbo Kuli ZIEMIO-WODNEY iest *punctum*, od ktorego wszystkie idą linie. *Axis Mundi*, iest Oś, koło ktorey według Imaginacyi Astronomow, wszystkie Luminarze y Gwiazdy obracáią się prędkim biegiem, *in spatio* 24. godźin, od Wschodu ná Zachod. Tá Linia Ośi, iest *Diameter* Swiat przećináiąca iák Oś Mátoczynę: *Axis*, álbo Ośi tey dwie są *Extrema*, álbo końce, czyli punkta názwane *Poli*, álbo *Cardines*, Zawiasy, Swiátá. Jeden od Pułnocy, y zowie się *Polus Pułnocny*, po Łáćinie *Borealis*, *Aquilonaris*, *Arcticus*, álbo *Ursinus* od Ursy Gwiazdy: Drugi Punkt, álbo Koniec Ośi owey iest *Polus Australis*, álbo Południowy, ináczey *Antarcticus*, to iest przećiw Arktyka, Punktu Pułnocnego. Mieszkáiący w Europie, tylko widzą *Polum Arcticum*, álbo koniec Ośi od Pułnocy, zowiąc go *North Tramontana*: Drugiego *Polum* Południowego, cale nie widzą Europeyczykowie, bo iest pod źiemią.

SFERA Swiátá przez Astronomow podźielona iest ná Cyrkuły Imaginaryine, z ktorych iedne *Primarii*, drugie *Secundarii*, *Maximi*, *non Maximi*. *Primarii*, álbo Pryncypalne Cyrkuły są *HORIZON*, *MERIDIANUS*, *ÆQUATOR*, *ZODIACUS*, *COLURUS*, *COLURUS SOLSTITIORUM*, *COLURUS ÆQUINOCTIORUM*, *TROPICUS CANCRI*, *TROPICUS CAPRICORNI*, *POLARIS ARCTICUS*, *POLARIS ANTARCTICUS.* Cyrkuł ZODIAK ma ná sobie oblokowáne Znáki Niebieskie, álbo 12. Konstellacyi, w ktorych Matematycy *Stellas Fixas*, upatruią. Od Znákow tych ZODIAK zowie się *Signifer* Znáki te są.

Sunt Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo,
Libraque, Scorpius, Arcitenens, Caper, Amphora, Pisces.

Te *Signa* Polskim ták wykładam Rytmem:

Znáki: Skop, Byk, Bliźnięta, Lew, Pánná, w też tryby
Waga, Niedźwiadek, Strzelec, Koźieł, Wodnik, Ryby.

Te

Te Znáki *Julius Schillerus* Auguſtyánin Oboyga Prawá Doktor, Pogańſkie zárzućiwſzy denominácye, nowemi Imionámi 12. Apoſtołow ponázywał. Wierſze ſkoncypowawſzy 12. Apoſtołow wyrażáiące *metonymicè*, to ieſt ich *Insignia* y inſtrumentá Męki kłádąc zá Imioná Apoſtolſkie, *aliàs* te ſame w Wierſzuby ſię były nie mogli pomieśćić, y Wierſzeby były nie gładkie. Ták tedy Łáćińſką wyraźił Poézyą.

Piotr, Andrzey, Jakob więk: Jan, Tomaſz, Jakob mniey:
CLAVIS, CRUX major, BACULUS, SCYPHUS, HASTA, SUDISque,
Filip, Bartłomiey Mateuſz, Szymon, Tadeuſz, Maćiey.
CRUX, CULTERque, BIPENNIS, SERRA, & CLAVA, SECURIS.

Co ſamo *genuinè* wyrażam Oyczyſtą Muzą náſtępuiącą, w ktorey maſz 12. Apoſtołow, przez inſtrumentá Męki ich, reprezentowánych.

Klucze, Krzyż, Laſká, Kielich, Włocznia, y Kiy ſzczery,
Krzyż, Noż, Hálábárt, Piłá, Pałká y Siekiery.

Circuli Maximi Terraque, álbo Kuli Ziemiowodney dźielą ſię ná Graduſy u Aſtronomow. W Cyrkule iednym ieſt 360. Części álbo Graduſow. Jeden Gradus bierze w ſiebie mil Niemieckich 15. Włoſkich 60. ktore tu Minutámi zowią: gdyż Włoſka milá *à mille paſſibus*, od tyśiącá krokow názwána, ma krokow tyśiąc tylko: co tyśiąc bowiem krokow, Rzymiánie ſłupy od Rzymu záczą wſzy ſtáwiáli, y ták ráchowáli odległość od Rzymu: *Primo ab Urbe Lapide, ſecundo* álbo *tertio ab urbe Lapide*, to ieſt zá mile od Rzymu, zá dwie, álbo zá trzy. Niemiecka záś milá máiąc w ſobie 4000 krokow, záwiera 4. mile Włoſkich, Francuſkich y Hiſzpanſkich dwie, to ieſt 2000. krokow: ktore oni zowią *Leucas*, álbo *Leguas*, álbo *Lieves*. A ták GRADUS ieden wielkiego Cyrkułu ná Globie záwiera w ſobie mil Niemieckich 20. Włoſkich 60. Hiſzpáńſkich y Fráncuſkich 30. Szkockich 15. Angielſkich 25. Ruſkich álbo Moſkiewſkich (ktore oni *Worſtwamy* zowią, y ſą mnieyſze od Włoſkich) wchodźi w ieden Gradus 80. *Scandica*, to ieſt Szwedzkich, Duńſkich wchodźi dźieśięć.

Wielkośći y Cyrkumferencyi cáłey tey Kuli Ziemiowodney *Ariſtoteles Princeps Philoſophorum*, żyiący przed CHRYSTUSEM lat 300, námierzył mil Włoſkich 50. tyśięcy: po nim w lat 100. czyli w lat 125, żyiący *Hypparchus* námierzył 34. tyśiące ſześć ſet: *Dionyſiodorus* mil náliczył 33. tyśięcy: Inni 33 tyśięcy: W lat 500. po *Ariſtotelesie* żyiący *Ptolomeuſz* námierzył 22. tyśiące pięć ſet: Niektorzy u *Majoluſa* 21. tyśiecy Włoſkich mil, *Alfranus* w lat 1300. po *Ariſtotelesie* będąc *in vivis*, náliczył 20. tyśięcy czterdźieśći. *Tandem Recentiores* Mátemátycy, iáko to *Kluweryuſz* liczy 5400. *Kircher* Okrągu ZIE-

MI objętości liczy mil 5500. Włoskich 421. tyśięcy, czterystá: Inni liczą Włoskich mil 19. tyśięcy ośmdźieśiąt. Gdyby Orzeł co godźiná ulećiał mil Niemieckich 5. to iest Włoskich 20. oblećiałby Okrąg Ziemi zá godźin 1080. to iest zá dni 45. Człek podróżny nie máiąc ni Gor, ni Wod, gdyby po 4. mile ná dźień uchodźił, obszedłby Okrąg Ziemi zá lat trzy, y zá dni 255. iáko rácyocynuią Mátemátycy świeżsi.

ODLEGŁOSC ZIEMI od NIEBA Ták *Concipitur*

DO Centrum Ziemi, gdyby wykowána byłá studnia, y Człek w nię wpadł, toby co minutá ulećiał mil Niemieckich 5. Włoskich 20. y opárłby się ná Centrum y dnie zá minut 172. to iest zá godźin 2. y minut 52. W Centrum Ziemi *ex mente* Oycow Swiętych, iest Piekło, w ktorym prędzey dusza stánie, od Diábłá nieśiona. Gdyby od dźiewiątey SFERY z gory ku źiemi prostą linią kto szedł co dniá mil 20. uchodząc, tedyby od Stworzenia Swiatá ieszcze ná źiemię nie przyszedł do tych czas. *Krzysztow Klawiusz* ták rácyocynuie: *Gdyby kto żył lat 2000. y co dnia prostey Linii drogą do Nieba wstępował, uchodząc po sto mil na dźień, za dwa tysiące lat, nie przyszedłby* ad Concavum Firmamenti, *bo przez 2000. lat tylkoby uszedł 75. Millionow mil, a zaś między Ziemią a Firmamentem, iest 80. Millionow Mil.* Miyński kámień gdyby z Empiréyskiego lećiał Niebá ná źiemię, zá lat 400. ledwieby do ziemi dolećiał, według *Salmerona y Drexeliusza.*

ZIEMIA Głębokośćią swoią, *à Superficie* áż do Centrum bierze mil Włoskich według *Klawiusza* 3500: á według *Szent-ywaniego* mil Niemieckich 860. Głębokość záś Morza, ktorym Ziemia *circumfusa* iest ná mil 2. *ad summum* trzy Włoskich, á według *Szent-ywaniego*, ledwie puł mile Niemieckiey, *aliàs* 2000. krokow, ZIEMIA od Słońcá *distat* mil Niemieckich 9. kroc sto tysięcy, 60. y cztery tyśiące, trzystá, sześćdźieśiąt y iedná,

JESZCZE OKRĄG Swiátá ma swoie Kráie, álbo *Cardines*, to iest Wschod, Zachod Słońcá, Południe, Pułnoc. Między tęmi sámemi Kraiámi znowu inne są Kráiny, to iest między Pułnocą y Wschodem Słońcá Ekwinokcyálnym, iest Zachod Słońcá Letni: Między Zachodem Ekwinokcyálnym y Południem, iest Zachod Zimowy. Respektem tych Kárdynalnych 4. Kráiow, iest też Wiátrow cztery, to iest w Greckim ięzyku *Eurus* Wschodni Wiátr, w Łaćinskim ięzyku *Subsolanus*: *Zephyrus* Záchodni, po Łaćinie

Favo-

Favonius: *Boreas*, Pułnocny, po Łácinie *Aquilo*: *Notus* Południowy, po Łácinie *Auster*. Wiátry te *Owidyusz* opisał náſtępuiącym Wierſzem.

Nam modo purpureô vires caput EURUS ab ortu,
Nunc ZEPHYRUS ſero veſpere miſſus adeſt.
Nunc gelidus ſiccâ, BOREAS bacchatur ab arcto,
Nunc NOTUS adverſa, prælia fronte gerit.

Co ták moią Polſką nieudolną wyrażam Muzą:

Ztąd śił od Czerwonego, EUR wſchodu nábiera,
Ztąd ZEFIR od wieczora ſiebie roſpośćiera,
BOREY ztąd buia źimny, od ſuchey pułnocy,
Ztámtąd kniemu przećiwney NOTUS dobył mocy.

Oprocz tych Wiatrow Kardynalnych czterech, Marynarze upatrzyli więtey niby tym czterem *ſubalternos*. Zegluiący po Morzu *Mediterraneum*, álbo *Internum*, álbo Srodko-Ziemnym przez Europę, Azyą, Afrykę rozlanym, liczą ich 16. Ktorzy záś żegluią po Morżu, Oceanie, Morzu Zewnętrznym, oſobliwie Niemcy regeſtruią ich 32, káżdemu dawſzy własne imie, iáko ie widać ná Kompaśie Morſkim, *Pyxis Nautica* rzeczonym.

TAZ ZIEMIA czyli *movetur circa Aſtra*, czy też *Aſtra* koło Ziemi racyocynuie nád tym *ASTRONOMIA THEORICA*; ktora prawdźiwſza. Część tey Kweſtyi, pokaże śię *ex ſequentibus*. Naprzod trzymáią Aſtronomowie ſześć SYSTEMATOW Swiátá. *Siſtema*, álbo *Hypotheſis* nie co innego ieſt, tylko pewna Elementow y Niebow z Gwiazdámi, Planetámi kollokacya, to temu, to owemu Płanećie dáiąc *præcedentiam*. Pierwſza Kollokacya poſpolita *SYSTEMA PTOLÆMAICUM*, od *Ptolomeuſza* trzymane, naydawnieyſze, ktorego śię trzymali Chaldeyſcy Aſtronomowie, *Pytagoras*, *Archimedes*, *Cicero*, *Pliniuſz*, *Aryſtoteles*, *Arabczykowie*, *y Alphonſini*, to ieſt idący zá zdániem Alfonſa Krolá Káſtelli, Neapolitańſkiego Aſtronoma. Ci wſzyſcy pierwſze te trzymáiąc SYSTEMA, twierdzą, że *TERRAQUA*, to ieſt ZIEMIO-WODNA Kulá, *aliàs* Ziemiá y Wodá ieſt nieruchoma *in Centro* Swiátá, á koło niey, inne Elementa, potym Niebo Xiężycowe, Merkuryuſzowe, Wenuſa, Słońcá, Marſa, Jowiſza, Saturna, Gwiazd *Fixarum*, lub ſtáłych, Niebo Krzyſztałowe, zgołá Nieb dźieśięć koło Centrum źiemi lokuią.

Drugie *SYSTEMA PLATONICUM*, ktore lokuie záraz *immediatè* Słońcá Płanetę nád Xiężycem, nád Słońcem Wenuſa, nád Wenuſem, Merkuryuſza, *&c.* Trzećie *SYSTEMA ÆGYPTIACUM*, w ktorym *pro Centro* tákże ieſt Ziemiá, ále inákſzą Płanet koordynacyą, ktorey Ja nie kłádę, iáko rzeczy

mniey potrzebney. Trzymali te *Systema Macrobius, y Beda.* Czwarte *SYSTEMA COPERNICANUM*, nie dla tego od iego názwane Imienia, iákby go *Mikołay Kopernik* Prusak z Torunia Kanonik Warmiński *Anno D.* 1543. zmarły miał z inwetowáć, ále że mu dał powagę & *perfectionem*, iáko głowny *suo sæculo* Astronom: Lecz te SYSTEMA z inwentowáli dawno *Philoaus Pytagoryk, y Aristarchus* z *Insuły Samos.* Te SYSTEMA iest błędne, *contra Fidem*, bo trzyma, że Słońce iest *in Centro* Swiátá nieruchome (*intellige quo ad motum translationis*) á koło Słoncá lokuie Merkuryusza, Wenusa, Ziemię z całą Elementarną SFERĄ. Twierdźi że Ziemiá obrotem dźiwnie prędkim *in spatio* 24. godźin po pod Słońce stoiące obraca się, áby była wszystka w czáśie tychże godźin cała oświecona. A ten Obrot od Wschodu do Zachodu náznaczáią, zowiąc go *Motum Vertigionis*, iáko pisze *Schottus.* Ale te SYSTEMA, y o nim sentencya nie iest Pismu Swiętemu *conformis*, w Szkołách Katolickich *non docetur*, iáko (iuż po śmierći Kopernika) wyklęta od Pawłá V. Papieżá Roku 1616. deputowawszy *Congregationem Cardinalium* od Urbaná VIII. Papieża przez táką Kongregácyę miáną Roku 1633. *Iunii 22.* W ten czas dekretowáno, że sentencya táka iest *absurda, falsa, Hæretica*, y Literze Páńskiey przećiwna, ktora wyraźnie mowi o Ziemi *perpetuò* stoiącey, Naprzod w Księgách *1. Paralipomenon cap: 16. Ipse enim fundavit Orbem terræ immobilem:* w Psalmie 93. *Etenim firmavit Orbem terræ, quæ non commovebitur:* Eccl: cap: 1. *Terra autem in æternum stat.* O Słońcu záś w około Okrąg Ziemi obchodzącym wyraźnie tenże, támże *Ecclesiastes* mowi: *Oritur Sol & Occidit, & ad suum locum revertitur.* Jozue Wodz nie źiemi kazał stánąć, lecz Słońcu: *Sta Sol &c. Steteruntq; Sol & Luna, Josuæ cap: 10. Simplex instantia* toz samo pokazuie: Gdyby źiemiá się obracałá, tedyby rzućiwszy kto kámień do gory, álbo strzáłę prośćiuśieńko puśćiwszy, niżeliby ten, álbo tá ná doł padły, powinienby Człek z Ziemią odlećić od nich ná kilka tyśięcy mil, á przećie często ná tegoż ktory rzuca, álbo strzela w gore, znowu padáią owe rzeczy do gory rzucone. Piąte *SYSTEMA TYCHONICUM, Tychona Brache* Astronoma, ktore ma zá *Centrum* nieruchomą Ziemię, á około niey kłádą się inne Elementa, to iest *Wodę, Powietrze, Ogień*, potym *Xiężyc*, co mieśiąc obroty swoie máiący, *Słońce*, koło ktorego inne Planety kurs swoy odpráwuią &c. Te SYSTEMA iest u Astronomow świeżych *receptissimum.* Szoste SYSTEMA ná koniec u Astronomow iest *SEMI-TYCHONICUM*, od niektorych trzymane z pewną Planet kollokacyą, trochę odmienną od wyższego SYSTEMA; nád czym *non desudo.* Ale finalnie wiedźieć potrzebá, że tylko

trzy

trzy SYSTEMATA ſą nayoſobliwſze y znácznieyſze. *PTOLÆMAICUM, COPERNICANUM, TYCHONICUM.*

Quæritur iákiey ieſt Figury álbo formy *TERRAQUA, aliàs* Ziemio-wodná Kulá, álbo SFERA Swiátá z Ziemią y Wodą wźiętá? *Anaximander* odpowiada, że ieſt Figury Słupiaſtey: *Leicippus*, że formy ieſt Kotłá Zołnierſkiego: *Kleantes*, że formy Kliniáſtey, álbo Pyramidalney: *Demokryt*, że figury Tacy głębokiey: *Anaxymenes*, że figury Stołu rownego, iáko o tych zdaniách świádczą *Plutarchus, Ariſtoteles, Laërtius, Schottus, &c.*

Ale zdrowy rozum y Aſtronomow *Senſatiorum* zdánie uczy, że ZIEMI figura ma bydź *ad formam* Kuli, álbo Jábłká, *aliàs Sphærica.* Daie ſię widźieć *in Luce* Słońcá y Mieśiąca, ktore nie záraz wſzyſtkim Swiátá Kraiom *oriuntur*, co ſpráwuie ZIEMI okrągłość, á żeby byłá rowna y płytka, iáko Stoł *eodem momento* po całym Swiećie, byłaby wſpomnionemi Luminárzámi oświecona. Druga, że niektore od Pułnocy Gwiazdy ſą *Perpetuæ Apparitionis*, to ieſt záwſze widźialne: á zaś od Pułnocy pátrzącym ku Południowi, niektore Gwiazdy ſą *Perpetuæ Occultationis, aliàs* nie dáiące ſię widźieć; zkąd *infertur*: że ZIEMIA z Wodámi ieſt okrągłey figury. Trzećia: *probatum* przez práktykę, że żegluiącym ná Morzu gdy od lądu odbiiáią, gdźie ieſt iáka Wieża, álbo Miáſto, tedy im daley odpływaią, niżſze częśći Wieży, álbo Miáſta z oczu im nikną, potym wyżſze częśći, *tandem* wierzchołki. *Aliàs* gdyby źiemiá byłá rowna, wſzyſtkoby widać było, chybáby iuż byſtrość oká rekognoſkowáć nie mogłá. Litera też Páńſka wſzędźie Swiat *Orbem terræ* názywa; toć ma bydź okrągłey figury.

SFERĘ ZIEMSKĄ ELEMENTARNĄ, wyſtawiwſzy *breviter & ſimpliciter* Tobie zacny Czytelniku *ad oculum*, reprezentuię Ci SFERĘ, álbo Kulę Okrąg Niebieſki, *aliàs* GWIAZD, PŁANETOW, LUMINARZOW Kollokacyę. Naypierwſzy *perhibetur* Gwiazd *Speculator* y Upatrzacz *ATLAS Krol Maurytańſki w Afryce*, od ktorego Gorá *Atlas* názwana, iż z niey upatrywał *Sydera*, iáko o nim nápiſał Pòéta:

Cælifer æthereos, humero qui ſuſtinet Orbes.

Jemu *ſucceſſit* Herkules, dla tego *Succellator* rzeczony, iż *Cælum Sydereum* dźwigáć pomagał *Atlaſowi*, to ieſt poćił ſię nád Gwiazdárſką náuką, iáko y *Atlas.* U Lacedomończykow Azyatyckiey Nacyi nie świećiłá ſię Koroná ná głowie dyamentowa, ieżeli ſię Aſtrow Náuka wprzod nie błyſnęłá. Ten u nich Nayiáśnieyſzy, ktory Luminárzow Niebieſkich *illuſtris* Náuką. Rzymianow zacność nie kontenta po źiemi czołgáć ſię, y między Niebieſkie ſkoczyłá SFERY! w Oſobie *Juliuſza Ceſarza*, ktory y Mieczem ná kárkach, y

Cyrklem ná Niebách rysował linię, ná Ziemi Tryumfy, ná Niebie liczył Gwiazdy: *Ex utroq; Cæsar.* Egypski Tron ozdobił *Ptolomeusz* Astronomow *Phœnix.* W Hiszpáńskim Narodźie, *Alfons Kastelli Krol*, nie tylko Jábłko złote Krolestwá, lecz y SFERĘ piástował w ręku, Berłem y Cyrkłem *gloriosissimus*: Astronomiczną Scyencyę áby droższą uczynił Swiátu, ozłoćił złotem, to iest ná restauracyą y wyperfekcyowánie tey Náuki: *Czterykroć sto tyśięcy wysypał Czerwonych Złotych.* O Karolu Wielkim Cesarzu *magna tantum dicenda*, ktory iák *Atlas* nowy y Niebo Gwiazdźiste, y Imperium Zachodnie, Mądrą wsparł Głową, Heroiczną utrzymał Ręką. Jego *Succedanci Rudolphus II. Leopoldus I.* Cesarze przy Monárszyńskiey Purpurze, *non erubescebant* upátrywáć *Astra*, Bellatorow zárowno y Matematykow szácuiąc *Castra.*

GWIAZDY ná Niebie Gwiaźdźistym iedne się zowią *Fixæ Stellæ Inerrantes*, Niebłąkáiące się; Nie mowię nieruchome, bo swoy máią Obrot y Bieg, ále regularny, ieden porządek, położenie, *distantiam* obserwuiące. Drugie Gwiazdy zowią się y są *ERRANTES*, ktore około źiemi obrot swoy máią *cum Fixis*, z Gwiazdámi regularnie idącemi, nie regularny, lecz odmienny, á te Gwiazdy są PŁANETY, ktorych iest 7. *Saturnus, Jupiter, Mars, Sol, Venus, Mercurius, Luna.* Tym Płanetom Starozytne Zabobonne Narody dni tygodniowe poświęćili, to iest Niedźielę Febusowi, álbo Słońcu, zowiąc *Diem Solis.* Poniedźiałek Mieśiącowi, názywáiąc *Diem Lunæ.* Wtorek *Diem Martis, &c.* Starozytni Astronomowie Płanet tych koordynacyę bydź mniemáli tákową, że zácząwszy od Xiężycá nayniższego Płanety, co raz wyżey inne Płanety lokowáli do gory, iák łancuchem; ostátnią kłádąc naywyższą Płanetę *Saturnum:* ná doł záś z stępuiąc od Saturná áż do Xiężyca *descendebant*, máiąc go zá ostátnie *Astrum Errans*; Ná co ten Wierszyk z koncypowáli:

Post SIMSUM, sequitur, post ultima Luna;

W tym słowku *SIMSUM*, S. znáczy Saturná, J. Jowiszá, M. Marsa, S. Słońce, W. Wenusa, M. Merkuryusza; Ná ostátku nayniżey od źiemi kłádli *Lunam*, álbo Xiężyc, co ták wyrażam Wierszem:

Saturn, Jowisz, Mars, Słońce, Merkury, Weneră,
Ostátnie Xiężyc w szyku im mieysce zábiera.

SATURNUS iest naywyższy Płaneta lat 27, według drugich 30. potrzebuiący do swoiey rezolucyi, to iest do obrotu, żeby znowu ná pierwszym stanął terminie, álbo punkćie: Dla tego o nim nápisano: *Tardus graditur Saturnus in Orbem.* Odległość iego od źiemi, naywyższa, ná mil 10672400. od źiemi większy iest według iednych 70. rázy, według *Tychona* 22. rázy.

JUPITER

JUPITER, álbo JOWISZ, ieſt Planetá wſchodzący, gdy Słońce záchodźi. Do obrotu iego potrzebá łat 12. Ziemię przechodźi wielkośćią 68. rázy.

MARS, Planeta ieſt tylko iák źiemiá, y Czwarta Część Ziemi teyże.

SŁONCE, ieſt Planeta większy niż źiemiá rázy 166. Według *Tychoná* 140. razy. Nie ieſt to Ogień, według ſentymentu *Platona*, bo nie pſuie iák ogień, lecz wiele operácyą ſwoią formuie, iáko to Złoto, Srebro, Kruſzce. Ieſt iáko Kulá, właſności ogniſtey, gorącey, inſzą ſubſtancyę máiąca od ogniá ſublunarnego. Po Hebrayſku zowie ſię *Schames*, to ieſt *Ibi ignis*. Słońcu *proprium* źiemi Okrąg obieżyć *in ſpatio* 24. godźin y minut 4. *motû celerrimô.* Ubieży zaś *in ſpatio* tego czáſu *Czterysta Millionow mil, y puł iedenaſtey mili. Majolus.* Ná iedne godźinę upadnie w nay większey od źiemi diſtancyi Mil Niemieckich *Dwakroć śiedmdźieśiąt y trzy tyśiące, pięć ſet śiedmdźieśiąt y iedną;* á według *Klawiuſza* 17. *Milionow;* á według drugich *Dwakroć pięćdźieśiąt y ieden tyśięcy, ſześćſet dźiewięćdźiśiąt y trzy*, według ieſzcze drugich *Dwakroć 60. tyśięcy* mil Niemieckich. Naywiękſza iego dyſtynkcya od źiemi ieſt ná mil 860620. według *Tychona.*

SŁONCA Zaćmienie *cauſatur* z interpozycyi Xiężyca między Słońcem, á źiemią, co ſię trafia ná Nowiu Xiężyca, bo w ten czas z ſobą *occurrunt*, nie innych czaſow. Ten Planeta ná rewolucye, álbo ná Obrot ſwoy czáſu potrzebuie iedno rocznego.

WENUS Planetá mnieyſzy ieſt od źiemi 40. razy; krąży koło Słońcá, máiąc go zá ſwoie *Centrum*, ná Obrot ſwoy roku potrzebuie cáłego.

MERKURYUSZ Planeta od źiemi, według *Ricciola* ieſt mnieyſzy 62. razy; Bieg ſwoy odprawuie *in ſpatio* cáłego roku od punktu do punktu.

Oſtátni Planetá XIĘZYC mnieyſzy od źiemi 43. według *Tychona* 40. rázy. Rewolucyą ſwoię odprawuie w czáśie 27. dni y godźin 8. Bliżey źiemi niż Słońce. Ten ieſt figury okrągłey, z máteryi wodniſtey, źimney, humorow pełney. Znayduią ſię w nim gory, laſy; doliny, przepáśći, iáko zluſtrowáli *Aſtronomi* przez ſwoie *Teloſcopia*, álbo Perſpektywy, iáko świadczy *Ricciolus*, *Hævelius*, *Galileus.* Też ſame gory przez ſwoie ćienie, czynią ná Xiężycu plamy. Są w nim y Morzá, ktore ćiemność w nim ſpráwuią, bo Słońce *communicando* mu ſwoich promieni, w onych Morzách ie niby topi przenikáiąc ię, á nie czyniąc reperkuſſyi. Naywiękſza wielkość od źiemi ieſt ná mil Niemieckich 49480. Ubiega Xiężyc co godźina od Wſchodu ná Zachod mil 12000. (*intellige*, w naymnieyſzey dyſtancyi) według innych 11615.

Czym ſię dźiecie że Xiężyc co raz inſzą oczom náſzym prezentuie ſię figurą, ná Nowiu, Pełni, Oſtátniey Kwadrze. Odpowiadáią Aſtronomowie, że Xiężyc nie ieſt iák śierp, lubo tákim ſię prezentuie, lecz iák koło Sferyczne, ćiemne. Ná Nowiu tedy Słońce záchodzące obiaśnia Xiężycá zá ſcbą z ſtyłu idącego puł sferze, álbo te cyrkumferencye co ieſt od zachodu Słońcá, á tył Xiężycowego kołá od wſchodu Słońcá cale nie oświeca, dla bliſkiey z ſobą kollokacyi, y tą świetną ſtroną ku Niebu, á ćiemną ku źiemi kieruie ſię. Lecz im dáley zá Słoncem ſię zoſtáie, tym co raz więcey owe puł-sferze, á potym cáły Okrąg Mieśiąca *communicatâ Lucê* Oświecony bywa, y w ten czas ieſt *Plenilunium.* Od Pełni znowu Xiężyc bliſko przed Słoncem kredenſuiąc, miewa oświęcone puł Sferze od wſchodu Słońcá, á puł Sferze od zachodu Słońcá ćiemne, nie polerowne, ktorym ſię ku źiemi nákręca, á iáſnym ku Niebu. Z tey racyi Xiężyc ná Nowiu záwſze zdáie ſię bydź obrocony rogámi ku wſchodowi Słońcá, od zachodu Słońcá ćiemny. Przy Oſtátniey zaś Kwadrze, rogi ſwoie kieruie ná zachod Słońcá, bo Część iego polerowna, álbo obiáśniona ieſt od wſchodu Słońcá, puł Cyrkułu wyrażáiąca.

ZACMIENIE XIĘZYCA ſprawuie medyacya, álbo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem, á Xiężycem, bo ták Umbra od źiemi rzucona figury będąc Pyramidálney, ten Luminarz mnieyſzy zaſłánia. Im dáley od źiemi Słońce pod źiemią będące, tym mniey záćmia Xiężycá, im bliżey źiemi, tym większą nań rzuca umbrę; z tąd mniey álbo więcey záćmi ſię Xiężycá.

Notandum, że też Płanety *WENUS*, *MERKURYUSZ*, *MARS*, *JOWISZ*, *y SATURNUS*, máią *propriùm motùm*, álbo Obroty ſwoie, *Item* Nowie, Kwadry, Pełnie, *Incrementum*, *&* *Decrementum Lucis.* Jáſność ich od Słońcá im kommunikowána; *Origo* z Elementu wody: Forma ich Sferyczna, *aliàs* okrągłá: Czynią też *influxum* w źiemne ſtworzenia, álbo *in ſublunaria.*

Po PŁANETACH, ktore ſą *Errantes Stellæ*, idą inne Gwiazdy, ná SFERZE Niebieſkiey lokowáne, ktore ſię zowią *FIXÆ*, álbo Stałe, Iednoſtayne, ná Firmamenćie, *Optimò Ordinè* rozłożone, od Stworcy Swiátá.

Liczbá Gwiazd Stałych, niżeli Czwarta Część Swiátá znaleźiona byłá, tylko 1022. teraz 1712. liczy *Schottus*, rozumiey znácznieyſzych widźialnych, nie wſzyſtkich ná Niebie, bo o tych rzeczono: *Numera Stellas, ſi potes.*

Rozdźielone ſą Gwiazdy ná *ASTERISMOS*, álbo figury, *aliàs* Konſtellácye, álbo iákie w pewney liczbie Gwiazd położenie, że *ſitu ſuo*, iáką rzecz żyiącą, álbo nie żyiącą w imaginácyi Aſtronomow reprezentuią; Naprzykład

kład *Ursa* położeniem Gwiazd iest *ad instar* Woza, *Plejades*, nákſztałt Kwoczki z Kurczętámi. Te ſáme Gwiazdy máią Wielkość ſześćioráką, to ieſt ſą *Primæ*, *ſecundæ*, *tertiæ*, *quartæ*, *quintæ*, *ſextæ Magnitudinis*. Naywiękſze Gwiazdy ſą *Primæ Magnitudinis*. Te co ſą *Primæ Magnitudinis*, ſą większe od cáley źiemi 68. rázy: te ktore ſą ſzoſtey wielkośći, *aliàs* między wielkiemi naymnieyſze, *ſuperant* źiemię *ſua magnitudine* trzy razy. *&c.* Iedne *item* ſą w Znákách Zodiacznych; iáko to między Gwiazdámi Báráná efformuiącemi, ſą trzy Gwiazdy *tertiæ magnitudinis* w Gwiazdách Byká reprezentuiących, ieſt Gwiazdá iedná *Primæ Magnitudinis*, *aliàs* w oku Byká od pułnocy, ktora ſię zowie *Stella Dominatrix*, *Oculus Tauri*, *Palilicium*, iż wſchodźiłá w Swięto Pogáń Bogini *Palis* zwaney, w ktore Swięto ſtározytni Rzymiánie obchodźili *Natalem Urbis Romæ*, álbo dźień záłożenia Rzymu, uniwerſaryiną ſolennizacyą. W Głowie tegoż Byká ſą Gwiazdy *Hyades*, *Succulæ*, że Deſzcz, ſok, wilgoć ſpráwuią, *in Ortu ſuo*. Ná grzbiećie tegoż Byká dáią ſię widźieć Aſtronomom *Plejades*, to ieſt 7. Gwiazd, według drugich 9. ktore Polacy zowią *Babami*, álbo *Kwoczką z Kurczętámi*. Máią ſwoie imiona te Gwiazdy, u Aſtronomow, ktorych umyślnie nie kłádę. Y ták we wſzyſtkich 12. Znákách Zodiacznych ſą rożne Konſtellacye, álbo Gwiazd ſytuacye. Inne Gwiazdy ſą *extra* Zodiaku, ktore ſię nádali ku Pułnocy: zowią ſię *Boreales*, álbo ná Puł-Sferzu Pułnocnym, y ieſt ich 23. iáko to *Urſa Minor* z ſześćiu Gwiazd *Urſa Major*, álbo Woz, ináczey *Helice* z śiedmiu Gwiazd złożony: *Draco*, *Corona*, *Lyra*, *Cygnus*, *Sagitta*, *Aquila*, *Pegaſus*. Inne ſą ku Południowi wykierowane, zwane *Aſterismi* Puł-Sferzá Południowego, á tych liczą 27. álbo 29. z nowemi, *aliàs de novo* przez Aſtronomią upátrzonemi, iáko to *Cete*, *Orion*, ktory ma wiele w ſobie Gwiazd, *Koſarzem* od Goſpodarzow názwány; o nim to Poeta nápiſał: *Orion pars maxima Cæli. Lepus Lupus*, *Grus*, *Phœnix*: *Canis Major*, álbo *Syrius*, złożony z Gwiazd iedenaſtu, według drugich z ośmnaſtu Gwiazd, z ktorych iedná ieſt ná całym Niebie nayiáśnieyſza *primæ magnitudinis*, imieniem Kanikułá, *Canis Minor*, ináczey *Procyon*, tákże Kánikułá mnieyſza.

Gwiazdy zaś te, ktore *à Polo ad Polum* rozćiągáią ſię po Firmamenćie, iák drogá, zowią ſię u Aſtronomow iednym imieniem *Galaxia*, *Via Lactea*, álbo Drogá Mleczna. Gwiazdy te wſzyſtkie Pogáńſkim ádorowáne imieniem *Schillerus Auguſtyanin* po Chrześćiańſku ponázywał, iáko to *Urſam Majorem*, názwał Imieniem Swiętego Michałá: *Pegaſa*, mianował imieniem S. Gábryelá: *Dwanaśćie Znakow*, názwał Imionámi 12. Apoſtołow, ále Aſtronomo-

nomowie przyuczeni do dáwnych Pogáńſkich nazwiſk, tych nowych nie chwytáią ſię, iáko czytam *in Schotto*

Odległość Gwiazd od źiemi kłádźie *Tycho* Aſtronom ná mil *Millon ſto ośmnaśćie tyśięcy*: Obrot ſwoy *perficiunt*, od Wſchodu do Zachodu *in ſpatio* 24. godźin.

Prędkość ich Biegu przechodźi lot ſtrzał złuku tęgiego wypuſzczonych, lot kul Armatnych, owſżem lot ſamych Piorunow, iáko wywodźi *Majolus*. Gwiazdy ſą *in corruptibiles*, to ieſt z nátury ſwoiey nie ſkazytelne, *origo* ich z Elementu Wody.

EPICURUS twierdźi, że káżdy Człowiek ma ſwoie ná Niebie Gwiazdę: bogatſzy, y zacnieyſzy więkſzą, ubożſzy mnieyſzą. Kiedy zaś ktory ma umrzeć, Gwiazda tego ſpada; co to ieſt wielkim fałſzem, bo áni Litera Páńſka, áni żaden Doktor, áni Mądry Senſat, ták *ſentit. Aliàs*, Swiat by dawno iuż gwiazdy záwaliły, przy śmierći każdego padáiąc.

ASTROLOGIA.

JEſt to *Filia* Aſtronomii, y táka Sciencya ktora z Gwiazd y *qualitatibus* ich, Obrotow, Kongreſſow, Aſpektow, y rożnych okoliczności Akcydentalnych, tychże Gwiazd, formuie ſwoie zdánie y predykcye o przyſzłych rzeczach. Jedná tedy ieſt NATURALNA ASTROLOGIA, z Gwiazd, y Płanet, Wſchodu, Zachodu, Koniunkcyi, Aſpektow, y Kolorow, o Elementarnych wydáie ſwoie zdánie áffekcyach, Influencyach; y tá ieſt *in uſu licito* u Aſtronomow, Deſzcze, Grády, Grzmoty, Sniegi, Wiátry, Poſuchy, Gorąca, Powietrzną Odmiánę Oráczom, Zegluiącym, Medykom, Prognoſtykuiąca.

Drugá ASTROLOGIA JUDICYARIA, ktora z Aſpektow Niebieſkich wydáie ſwoie predykcye, y niby Proroctwo o rzeczách przyſzłych *à libero Arbitrio* dependuiących. Tá *Scientia* nie iednego w deſperacyą, álbo w zbytnią nádźieię wprowadzáiąca y BOGU *Omniſcio* przećiwna. zákazána od Kośćioła Bożego, ktora *Fatalibus Stellis* Ludzkie Duſze alligowała. *Tacitus* Stározytny Rzymſki Hiſtoryk rzetelnie mowi; że tá y od Pogan byłá zákazána Práktyka, przećież záwſze wſkrzeſzona: *Vetabitur ſemper, & tamen ſemper retinebitur.*

Do tey ASTROLOGII JUDICIARNEY referuią ſię *GENETHLIACI*, ktorzy *ex Horoſcopo*, to ieſt z Dniá Urodzenia Człeká, cáłego żyćia iego eryguią *figuras*, ktore zowią *Thema Nativitatis*, *aliàs* dośiekłſzy ktorego Dniá, Mieśiącá, y Tygodniá, kto ná ten czás z progow wyſzedł nátury, uważáią co

zá Kon-

zá Konstellacye, *Znáki* Niebieskie były, w ten czas tego doćiekłszy, dopiero o cáłego przyszłego żyćia Progressie y Sukcessie formuią Prognostyk, to iest o iego Postanowieniu, Potomstwie, Bogactwách, Honorách, Konstytucyi Zdrowia, *tandem quo genere mortis* ma swoie zákonkludowáć żyćie. Figury te eryguiąc, Niebo ná 12. dźielą Cyrkułow, ktore Domámi názywáią; konsyderuią potym takie w ktorym Domie Konstellacye, y co komu obiecuią swemi własnośćiámi, to oni tey *enuntiant*. Osobie, *in cujus favorem* swoie formuią predykcye. Choć czasem zgadną, tedy to kazualnie sie stánie, y to rzadko: Ná wielu Osobách w Historyach są przykłady, że iednym te figury były gradusem do szczęśćia, drugim szubienicą. Wsparći ná Astronomow deklaracyi, Jedni obiecanym oszukáni szczęśćiem. *evaserunt infelicissimi*, Drudzy *è contra* máiąc *Thema Nativitatis*, niepomyślne dla śiebie, uználi potym *Thema* nayszczęśliwszych sukcessow. Prawda że Alexander, strászony był od Astrologow, áby od Babylonii stronił, że *contempsit*, głową nałożył. Augustowi *Nigidius ex Astris* obiecował *Imperium*, y nie prożne było *vaticinium*. *Spurina* Juliuszowi Cesarzowi dni Márcowych obiecał, tákże z Astrologiczney Práktyki zábićie, á tę go nie mineło. Pewny Astrolog ná Dworze Fryderyká II. Cesarza, Rudolfa Hrabie Habszpurskiego, nád innych zacnych y wielkich Ludźi preferował, o rácyę spytany od Cesarza, odpowiedźiał: *Ze poześćiu Domu Waszey Cesarskiey Mośći:* Rudolphus *na Tronie záiaśnieie*, iákoż pokazał *eventus*. *Jan Regiomontanus* sławny Matematyk o Roku Páńskim 1588. bárdzo dźiwnym, fatalnym całemu Swiátu, Astrologiczny wydał Prognostyk, po śmierći iego (ktora *evenit* 1475.) zprawdzony *ad amussim*: słowá iego te są:

Post mille expletos, à partu Virginis annos,
Et post quingentos rursus ab Axe datos,
Octogesimus octavus mirabilis Annús
Ingruet, & secuta tristia fata trahet. To iest *Anno* 1588.

Largilus Procilus, ostatni żyćia kres *Domicianowi* Cesarzowi oznaymił: *Ascbletarius* zaś drugi Astrolog, odpowiedźiał, że w psich brzuchach pogrzeb iego będźie, *Teste Svetonio*: Cesarz tę Proroctwo chcąc uczynić fałszywym, kazał się spalić. Lecz ná stus ieno włożone ćiáło, deszcz ogień zálał, Ludźi rozpędźił, á psy ćiáło nádpieczone w sobie pogrzebli. *Julianus* Cesarz Apostata, gdy miał zginąć w Persyi, ieden w Antyochii widźiał uformowáne z gwiazd słowá ná Niebie: *Hodie Julianus in Persia occidetur.* Co że cudem było, nie prożną Astrologow predykcyą, ták się stáło. *Teste Zonara*.

Arnolphus de Villa Nova Astrolog Hiszpański Roku 1564. z wielkiego zácmienia obiecował ná Swiat przyśćie *Antichristi*, á przećie minął się z prawdą, bo iuż potym iego Prognostyku 178. lat upłyneło, á Antychrysta Swiat nie widźi. *Jan Galleacius* Xiąże Medyolański gdy mu Astrolog w młodym wieku śmierć obiecywał, zpytał go: *Jáką też Pánie Astrologu śmierćią umrzeć maćie?* odpowiedźiał: *Spokoyną.* Xiąże rzekł: *Otoż umrzesz gwałtowną*, gdyż go kazał obwieśić.

W tych állegowanych przykładách iáka JUDICYARNEY ASTROLOGII iest *falsitas* y nierzetelność *eventus* pokazał. Choć się czasem z prawdźiło, tedy to álbo *mero casui*: álbo *Sanctitati* żyćia trzebáby przypisać Astrologa, ieżeli dobry Katolik. Ale *Alciatus* cale nie Akceptuie Prognostykow Astrologicznych mowiąc:

Astrologus caveat quidquam prædicere præceps,
Nam cadit impostor, dum super Astra volat.

To iest: Niech bez rozmysłu wieszczkow, Astrolog nie kleći,
Bo látáiąc po Niebách, z támtąd ná łeb zleći.

Do ASTROLOGII náleżą *ANNI CLIMACTERICI*, Látá podeyrzane, iáką nie Fortunnośći pachnące notą, y przywarą; ktore są Jedne *HEBDOMATICI*, to iest Pośiodme, po śiedm liczb máiące. Drugie *ENNEATICI*, Dźiewiątne, *aliàs* po 9. liczb máiące. W samey rzeczy nie co innego znáczą, tylko álbo Siodmy, álbo Dźiewiąty rok Wieku Ludzkiego; to iest, że iednemu Człekowi co lat 7. Wieku upłynie, iákieś *Metamorphosim*, álbo *Crisim* ćierpić muśi: Drugiego co lat 9. ubieży żyćia, tákże podobney nieszczęśliwośći iákiey ná sobie uzna probę. A naywięcey tákich, ktorym liczbá Siodmá iest *pro periodo*, zá kres, y metę, gdyż to *Numerus Mysteriosus*, *Numerus Sanctus*, bo Siodmego dniá P. BOG *requievit ab opere*; Siedm słow ná Krzyżu wyrzekł CHRYSTUS, Siedm Sákrámentow, Siedm dni w tydniu; Siedm Planet, w Dni 70. Poćieszyćiel Dusz Duch ná świát zesłány, w tyleż dni daná *Lex* od BOGA Moyżeszowi. Sam Wiek Ludzki wszystko z śiodmey *gradatim* składa się liczby, y niby śiedm ma gradusow, iáko świadczy *Hypocrates* Medyk, bo do lat śiedmiu Człek iest *PUER* Dźiećie, do drugich śiedmiu lat, to iest do czternastu *ADOLESCENS*, *PUBES*, Wyrostek: do trzećich śiedmiu lat, *aliàs* do roku 21. *JUVENIS* Młodźian: do piątych śiedmiu lat, to iest do 35. iest *VIR* Mąż: do śiodmych śiedmiu lat, to iest do 49 iest *VETERANUS* Podstarzáły; Stáry Zołnierz do osmego śiedmiu lat, to iest 56. iest *SENEX* Stárzec.

Ták nástępuiącym Osobom *CLIMACTERICUS*, *HEBDOMATICUS ANNUS*

álbo

álbo Siedmio-Liczbny Wiek był Klimakteryczny: Adámowi, ktory umarł Wieku swego 931. ktore látá wychodzą *multiplicando per 7.* ná tę licybę 133. Látá Lamechá były 777. kiedy z tego z chodźił świátá. Dawidowi Swiętemu Rok 70. tákże był terminalny: *Thales Milesius* umarł z pragnienia y gorąca Roku Wieku swego 70. Annibal Wodz Kartáginy z pierśćienia záżywszy trućizny, trafił do pierśćienia Wiecznośći Wieku tákże 70. Swięty Augustyn w Roku 77. po Mądrych y Swiętych pracách poszedł *ad requiem*: Władysław Jágiełłowićz Krol Polski y Węgierski pod Wárną przy Xiężycu zgaśł Otomáńskim, Wieku swego 21. to iest trzy razy śiedm inkluduiącym. Mikołay Kopernik Astrolog Niemiecki, Ptolomeusz Wieku swego 70. nie przez perspektywy, ále *ad coram* poszedł oglądáć *Astra*, z támtąd *contemplaturus* że Słońce krąży, *terra quiescit*, iego máiąca *exuvias.* Juliusz Papież 70. lat miał, gdy umierał.

Ná tych Osobách wyliczonych zyśćił się Rok *purè* Klimakteryczny *per septem* idący, ktory iest właśnie *Lex Monendi.*

ANNI ENNEATICI przez dźiewięć idące *gradatim*, zwáne ináczey *ANNI DECRETORII*, ktore ná nieźliczonych práktykowały się Osobách: Tákie Látá są iáką nieszczęśliwośćią notowáne, kazusow, śmierći, ná wielu Práktyky, bo *per Septem & Novem* schodzą się *Numeri*, Látá te tu kładą się: 9. 18. 21. 36. 45. 54. 63. *Fatalissimus.* Z tych Lat wyliczonych te są *HEROICI ANNI* 49. 56. 63. w ktorych *Magni Heròès, Bellatores* pomárli, iáko to *Romulus* od swoich zabity: *Scipio Africanus* ná łożku umarły ználeźiony, *Julius* Cesarz od Senatu skłoty: *Plinius Admirat* y Historyk Náturalny, od Etny Gory dymem udußony, gdy iey *incendium curiosiùs* upatrywał.

Ale wracam się *ad Septenarium Numerum*, álbo Siedmio-Liczbney Noty y mety, ktorą iák przez gradus Człek co raz do większey przychodźi pory, ktore ták wyrażone u *Majolusa.*

7. - - *INFANS septenos postquam compleverit Annos,*
Producti dentes murus & oris erunt.
14. - *Post si Septem alios DEUS hinc concesserit Annos.*
Fit PUBES, nato semine Nomen habens.
21. - *Est JUVENIS cum septem Aliòs concesserit Annos;*
Et lanugo genas, primaque barba tegit.
28. *His addas septem, virtutis Nomine clarus*
Est VIR, & hæc ætas, optima robur habet.

35. *Adjicies alios ſeptem, volet eſſe MARITUS,*
Et memor arcanæ poſteritatis erit.
42. *His alios jungas ſeptem, PRUDENTIA pectus*
Ornabit, ſtudium, nec levitatis erit.
49. *Annumeres ſeptem, GRAVITAS erit inclyta lingvæ,*
56. *Septem alios, lingvæ congruit INGENIUM.*
63. *Additur his nonus cum Septenarius, ipſe eſt*
Perfectus VIRES, ſed nimis interimit.
Scilicet his Annis multi periere duobus,
Quorum Laus Celebris, Marte Togâque fuit.
Hi quoqve nunc Variis Fortunæ caſibus Anni
Subjiciunt multos exitiumque ferunt.
70. *Accedant alii ſeptem, Mors dura vocabit*
Ad tumulum feſſos decrepitosque SENES.

Co ſamo *genuinè* Oyczyſta moiá ták *decantat* Muza:

7. NIEMOWLE gdy zákonczy śiedm lat ſwych Dźiećinnych,
Zęby ſię wyrzynáią, dla uſt mur niewinnych,
14. Jeżli BOG lat śiedm drugich: iemuż żyć pozwoli,
Jeſt MŁODZIĄ, y moc płodu w nim rośnie powoli.
21. MŁODZIANEM potym będźie śiedm lat máiąc trzećie,
Z iedney mu brodá, wárgi, z drugiey Wąs ſię plećie.
28. Do tych śiedm przydawſzy tyleż, ſławnym będźie MĘZEM,
Męſtwá śiły máiąc dość wſławić ſię Orężem.
35. Znowu śiedm gdy doczeka, iuż o Zonie myśli,
Potomſtwu to Fortunę, to ſławę okryśli.
42. Dalſze śiedm lat rádzą mu, by głowę MĄDROSCIĄ
Wſzelką z praktyki nábił, brzydźił ſię LETKOSCIĄ
49. Gdy przyidźie śiodme lat śiedm, iuż w ſłowách POWAGA,
56. Oſme śiedm lat mu Język ROZUMEM wſpomaga.
63 Dźiewiąte śiedm ráchuiąc, ma Wiek DOSKONAŁY,
Ale czerſtwych uſzczerbek odtąd śił nie máły.

W tych

W tych dwoch lećiech wspomniánych pomárło nie máło,
W ktorych Boiem, Pokoiem wiele śię wsławiało.
Látá te są Fortuny, przypadkow, igrzyskiem,
Gubiąc wielu ná świećie, swych faworow błyskiem.
70. *Tandem* Smierć w lat śiedmdźieśiąt nieużyta wabi
Do GROBU, by śię bráli iuż STARCOWIE słabi.

WIESZCZBIARSTWO z FIZYOGNOMII tuż śię mieśći pod Astrologią; ktore nie co innego znaczą, tylko Koniekturę domyślánie śię z Włosow, Członkow, Symmetryi, Proporcyi, Koloru, Cery, Komplexyi Człeká, o iego temperámenćie, zdrowiu, y o iego obyczáiách, rozumu, *qualitatibus*, geniuszu. Jeżeli śię dźieie táka Konjektura, zá gránice náturalney nie wychodząc Filozofii, bez grzechu może bydź praktykowana, według zdania *Szentywaniego*: gdyż y Páński Prowerbialista *cap*: 17. mowi: *In facie prudentis Lucet Sapientia*. Ekklezyastyk tákże *cap*: 19. táki o Fizyognomii wydáie sentyment: *Ex visu cognoscitur sensatus*. Daley mowi, że sámá Symmetrya ćiáłá, y wyszczerzánie zębow, *aliàs* śmiech, y same postąpienie, o człeku świadczy, iákiey iest Konstytucyi. Fundamenta Konjektury z postáći Człeka te są: Ze ćiáło zá áffekcyami álbo przymiotámi Duszy, Duszá też wzáiemnie zá skłonnośćiámi ćiáłá idźie, ktore z Symmetryi swoiey dobrey álbo złey, Duszy też stan y námiętnośći, drugiemu czyni łatwe do domyślenia, y decydowánia iákie są.

Drugi Fundáment, że z podobieństwá Ludzkiey postáći, do iákich Zwierząt wolno czynić Konjektury. Trzeći fundament ieżeli Postać, płeć, drugą reprezentuie, nieomylnie teyże Płći, obyczaie y skłonnośći ma w sobie. Czwarty fundament, że Umysłu Ludzkiego, obyczáie idą zá temperamentem, Konstytucyą y Komplexyą ćiáłá.

Co znáczą Fizyognomiczne Znáki w Człeku.

Włosy miętkie, znáczą Człeká boiáźliwego, bo máią podobieństwo z szerśćią boiaźliwych Zwierząt, Jelenia, Záiąca, Owcy.

Włosy ostre, twarde, są znákiem Człeká śilnego, odważnego, bo też włosy tákie ná Lwie, Kozłach, y o ich śile, twardośći świadczą.

Włosy kędźiorzáwe, prędkiego ołyśienia są znákiem, dla suchośći głowy.

Włosy rude, znáczą dobrey Człeká komplexyi. Nazbyt rudę, á prawie szafranowe, znáczą Cholerykow, ktory kolor *causat*, wielkość żołći.

Twa-

Twarz długa zbytnie, známienuie w Człeku lenistwo, płochość, serce boiáźliwe.

Zbytnie záś Białey Twarzy, według zdánia *Aristotelesa*, znáczy Niewieśćiuchow, lękliwych; co *pituita*, to iest śliny, flegmy zbytek sprawuie te białość, y źimną Konstytucyę, á tá Boiáźni iest Mátká.

Białość Twarzy, iest znákiem krwie subtelney, á zátym boiáźliwego sercá.

Twarze Piegowate, nákrapiane, plamiste, máią podobieństwo z pstremi tygrysami, znáczą też Człeká chytrego, sztucznego, zdrádźieckiego.

Czoło máłe, ćiasne, świadkiem iest głupiego Człeká: Zbytecznie wielkie, leniwego, Mierney wielkośći Czoło, świádkiem bystrego, ostrego y obrotnego rozumu.

Okrągłego Czołá, są gniewliwi. Czoło zaś ieżeli iest niby proporcyi kwadratowey, przy tym ná środku záklęsłe, západłe, znáczy dowćipnego, wielkiego serca y umysłu, dla wielkośći Mozgu, Duchow y ma ze swoią głową podobieństwo.

Czołá Ponurego, posępnego, zmarszczone, znaczy Melancholika, śmiáłym, nátarczywym bywa.

Brwi Wielkie, á ieszcze práwie zrosłe y ledwie nie złączone, nád Nosem z Włosow gęstych y wielkich, dáią znáć że táki śmiały y choleryk.

Brwi małe, małego też serca y płochego, nie śmiáłego znaczą.

Powieki wypukłe, niby nápuchłe znáczą ospałych.

Oczu często mrugánie, iest znákiem krotkiego życia dla delikatnośći Muszkułu.

U kogo Oczy wielkie, ten ma bydź leniuch, u kogo małe, ma bydź dowćipny, frantowáty: U kogo leniwe, powoli się obracáiące, *denotant* tępy w nim dowćip, y boiaźliwego sercá, á prędko latáiące, świadczą obrot, dowćip, odwagę: U kogo czarne, ten Amorow Niewolnik, y gorący.

Oká suchego, są dowćipni: Kto we śnie oczu nie záwiera, iest záięczey natury, boiaźliwey.

Czerwone oko, (ieżeli nie od gorzałki, wiatru) znaczy śmiałego y odważnego.

Uszy subtelne, są znákiem dowćipu bystrego, á wielkie Melancholika: Czerwone wstydu: Wielkie á zárosłe włosami, słuchu bystrego są znakámi.

Nos długi, znaczy bystrość odoru, mały nikczemnego, podły umysł, y słaby odor.

Nosa Orlego, Jastrzębiego, Człowiek iest też serca wspaniałego, Męskiego, á co większa *signum prudentiæ* Nos tákowy.

Nos *Simius*, to iest Człek Nosa wklęsłego, iest niepowśćiągliwy w passyach.

Pierśisty Człek. *aliás* szerokich Pierśi, á ieszcze obrosłych, miewa zbytnią serca gorącość.

Chod

Chod prędki, świadczy, że Człek ma dosyć gorąca, y obfitość *Spiritum.*

Nosa zbyt małego bywaią Ludźie bardzo nikczemni.

Ust Wielkich, wielkiego też bywaią serca: Małych Ust, małego, ieżeli otwartych, znaczą głupi umysł.

Zęby rzadkie ominuią krotkość żyćia, *è contra* gęste, mocne, są znákiem mocney Konstytucyi y dłuższego żyćia.

Brodá Długá y gęsto zarástaiąca, znaczy Męstwo, y śił wigor, tudźież ćiepła naturalnego w tákim Człeku obfitość.

Broda zaś Rzadka, álbo cale y u stárego nierosnąca, znákiem iest álbo zbytniego gorąca naturalnego, álbo źimney Konstytucyi.

Chod powolny, leniwy, żołwi, znákiem źimney, melancholiczney komplexyi.

Kto więcey pragnie o FIZIOGNOMICZNEY Praktyce nábrać wiadomośći, niech czytá całą Kśiążkę o tym nápisáną, przez *Jana Baptistæ* Portę *sub titulo*: *De Humana Phisiognomia*, gdźie záraz są Figury Ludźi y bestyi Zwierząt, do ktorych ćiż Ludźie podobni, gdźie ich explikuie się Natura. Nie mało y *Szent-ywani* Jezuita Węgrzyn, o teyże pisze *in Curiosis Selectioribus* rożnych Scyencyi.

WIESZCZBIARSTWO z Ręki, álbo *CHIROMANTIA* do Astrologii Judiciarney zda się náleżyć: *Aliàs* formowánie Konjektur, Prognostykow: Z Dłoni Ludzkiey, Konsyderuiąc ná niey Linie, álbo Krys ki, zálamania, Pagorki. *CHIROMANTIA* iest dwoiáka, Jedna NATURALNA z chropowatośći, nierownośći, álbo też z gładkośći, długośći, álbo krotkośći, grubośći, z kryssek subtelnośći, ná Ręce wyrażonych, wewnętrzną Człeka penetruie Konstytucyę, á z niey umysłu skłonnośći, żyćia krotkość lub długość, wnośi sobie, y tá zda się bydź *Licita*, bo Naturze *conformis*. Druga *CHIROMANTIA PLANETARIA*, *ASTROLOGICO-JUDICIARIA*, ktora Palcom, gorkom, guzom ná palcach znayduiącym się, y Liniom ná ręce będącym pewne przypisuie Planety, Konstellacye, y z tákowey kombinacyi formuie Prognostyk szczęśćia, álbo nieszczęśćia Ludzkiego. Tá powtorna że nie iest Náturalna, áni *connexa* z Ludzkiey Natury Konstytucyą nie może bydź bez grzechu Człeka wierzącego temu.

LINIE u Chieromancistow maią swoie Imiona, iáko to *Linea vitæ*, *Linea Naturalis*, *Linea Mensalis*, *Linea Hepatis*: mniey pryncypalne *Via Solis*, *Via Lactea*, *Cingulus Veneris*, *Linea Martis*, *Linea Saturni*. Y dosyć námienić o tey

Scy-

Scyencyi, *alias* muśiałbym tu *Figuras* delineowáć, y káżde Linie y iey właśność opisowáć, co ninac y mnie y Czytelnikowi nie zda się, ile kiedy nápisano:

In manibus propriis non est mea sorsque salusque,
In manibus Domini sorsque salusque mea.

To iest; *Nie w moich własnych rękách szczęśćia, zdrowia losy,*
W tych Ręku szczęśćie, zdrowie, co włáda Niebiosy.

FIZIOGNOMOW y CHIROMANCISTOW censoruie *Juvenalis* w Satyrze VI. mowiąc: *Præbebit vati Frontemque manumque.*

FORMUIĄ się też *CONJECTURAS*, PROGNOSTYKI ze SNU. *Somnus* iest Spánie sáme Zmysłow związánie dla odpoczynku. *Somnium* zaś iest we SNIE rożnych scen, ákcyi, obrazow widzenie. SNY troiakie bywáią: *Boskie, Naturalne, Diabelskie.* Boskie są od BOGA w Spaniu dáne, iákich iest wiele w Piśmie Swiętym. *Abimelech* od grzechu przez SEN odwiedźiony *Genesis 20.* SNY Jozefa Pátryarchy, o Snopku swoim, ktoremu snopki Bráterskie kłaniáły się, tákże Słońce y Mieśiąc ádorowały go: Faráonowi Woły tłuste y chude, wyśniły śiedm lat zyżnych, śiedm lat głodnych: Salomonowi Mądrość przez SEN dána od Páná BOGA mowiącego: *Postula quod vis, ut dem tibi: Ecce do tibi cor sapiens, & intelligens 3. Reg: 3.* S. Jozef przestrzeżony we SNIE, áby Nayświetszey PANNY nie rzucał; *Item* żeby uchodźił z JEZUSEM do Egyptu: Trzey Krolowie *in somno admoniti*, nie wstępowali do Krola Heroda. Zoná Piłatowa we SNIE wiele ćierpiąc, Mężowi perswadowała, áby supersedował CHRYSTUSA sądźić: *Nil tibi & Justo illi, multa enim passa sum hodie pervisum.* Tákim SNOM wierzyć náleży, bo od BOGA Człowiekowi bywáią podáne. Drugie SNY są NATURALNE, to iest humorow, z imáginacyi, myśli, fantazyi, wielu iedzenia, pićia, zabaw, fatygi, uszamotania. SNY *Diabelskie*, ktore szczere są illuzye, oszukania nie prawdźiwe, bo *á Patre Mendacii*, ktorym wierzyć nie náleży, choć czasem w nich się zdáie *aliqua veritatis imago*, gdyż Czart záwsze iest Malarz, Obraski wystáwuie, ále *fictas gerit iste colores.*

Jeszcze *clariùs* ten SEN z Autorow opisuię: Ze są pięć iego rodzáiow. Pierwszy *Oraculum*, to iest wyrok, przez Ustá Boskie, álbo Swiętą Osobę iáką Człowiekowi przez SEN opowiedźiány, donieśiony, iáko Salomonowi Mądrość. Druga SNU *Species* iest *Visio*, álbo *Visum*, widzenie tego, co ná iáwie będę widźiał, miał, słyszał. 3. *SOMNIUM genuinè* zowie się nię

SEN,

SEN, ále wſpaniu iáka reprezentacya, iákiemiś figurámi okryta, rożnemi cyrkumſtancyami uwita, zátrudniona, ná ktorą potrzebá interpretacyi álbo Jozefowey, álbo Danielowey, *aliás* Swiątobliwego y Mądrego Człeká. Jeżeli SEN ſtráſżny, álbo ćięźſzy, P. JEZUSOWI UKrzyżowánemu, Mátce Nayświętſzey, S. Jozefowi, przy zmowieniu kilku Paćierzy ofiárować, *ut bonum eveniat, & malum evaneſcat.* 4. *Inſomnium* zaś ieſt w ten czas, kiedy to we SNIE Człek czyni, co go ná iáwie ufatygowało, y było zábawą iego. 5. *Species* SNOW *Phantaſma*, ktore nie co innego ieſt, tylko Człowiekowi ná puł śpiącemu, y czuwáiącemu, iákieś ſię pokazuiące ſtráſzydłá, obrazy, y niby nań náćieráią, lecą, co z zbytniey pochodźi imaginácyi, grubych humorow, y krwiſtey Człeká Komplexyi.

SNU Obraz *Antiquitas* wyrażáiąc, malowáłá Oſobę w czarnym ſtroiu, gwiazdámi upſtrzoną, ná głowie dáiąc iey Wieniec z głowek mákowych *Symbolis* SNU ſmácznego, wſpartą ná poduſżcze. Wierzyli Pogánie, że *Somnus* ieſt *Frater mortis*, zwáli go *Morpheum*, z kąd *Seneka* mowi: *Frater duræ, languide mortis.*

Tibullus Pòéta ma SNY zá rzecz głupią y niegodną boiáźni mowiący:

Somnia fallaci; ludunt temeraria Nocte,
Et pavidas mentes falſa timere jubent.

Inne do ASTROLOGII JUDICIARNEY náleżące *Species*, mniey potrzebne opuſżczam, śpieſżąc ſię do CHRONOLOGII.

CHRONOLOGIA.

JEſt Náuka y Forma dla dyſtynkcyi czaſow uſtánowiona, nie iáko do ASTRONOMICZNEY reguluiąca ſię Sciencyi, gdyż Luminarze Niebieſkie y Gwiazdy, koło ktorych bawi ſię ASTRONOMIA, ſą poſtánowione od BOGA, ná oddźielenie dni od nocy, *aliás* ná oświecenie Swiátá, y ná pomiarkowánie czaſow, według Textow Swiętych: *Ut videant diem, ac noctem, & ſint inſigna, & tempora, & Dies, & Annos. Fecit Lunam in tempora: Aliás* gdyby nie było Słońcá, nie byłoby dni, á zátym iákby ſię mogł Swiat miárkować, co ſię ſtáło dnia drugiego, co trzećiego, gdyby ſię nie Nowiem, Pełnią, Oſtátnią Kwadrą, y 12. Mieśiącámi miarkowáli. CHRONOLOGIA ieſt Dwoiáka: Jedna ASTRONOMICZNA, *ex Aſtris ſupputationes* y Rozmierzenie Koordynácye czaſow czyniąca. Druga ieſt CHRONOLOGIA HISTORYCZNA, od Kronikarzow záżywana, tákże czaſem Aſtronomicznym dyryguiąca ſię, *aliás* piſżąca ktorego Roku, Mieśiącá, Dniá, co ſię ſtáło ná

Swiećie: álbo od Stworzenia Swiátá, álbo od Národźenia Páńſkiego, álbo od innego terminu, Periodu, *Epochy*, *Æry*. Częśći Czaſu ASTRONOMICZNEGO POLITYCZNEGO, ſą *DZIEN*, *GODZINY*, *MINUTY*, *TYDNIE*, *LATA*, *MIESIĄCE*, co ſię tu wſzyſtko wyexplikuie.

DZIEN ieſt dwoiáki, ieden *Civilis*, *Politicus*, *Aſtronomicus*, to ieſt Polityczny, 24. Godźin w ſobie inkluduiący, to ieſt Dźień y Noc záwieráiący w ſobie, gdyż Dniá tákiego *partes* ſą *Lux & tenebræ*, A ten DZIEN POLITYCZNY wſzędźie iednákowy. Drugi DZIEN NATURALNY, od Wſchdu Słońcá do Zachodu trwáiący: Ten nie wszędźie iednáki: *Hebrayczykowie* zápatrzywſzy ſię ná pierwſze Swiátá záłożenie, ktorego ćiemnośći dźień uprzedzali, też záraz Ciemnośći, Zachodem Słońcá niby *reputando*, DZIEN POLITYCZNY od Zachodu Słońcá záczynali. Zá *Hebrayczykámi* poſzli *Ateńczykowie*, *Włośi*, *Sycyliyczykowie*, *Maltańczykowie*, *Aſtronomi*, y inni *Inſulani*, *aliàs* ná bliſkich Wyſpach mieſzkáiący, záżywáiący Zegaru, *ad Occaſum* wybiiáiącego godźin 24. *Chaldeyczykowie*, czyli *Babylończykowie* (bo to iedno) DZIEN NATURALNY, poczynáią od Wſchodu Słońcá, aż do drugiego Wſchodu. Co y *Norymberg* Miáſto, po dźiś dźień obſerwuie. *Egypcyanie*, *Arabczykowie*, Stározytni *Umbrowie*, *Włoſki Narod*, od Południa DZIEN NATURALNY záczynáli, á *Rzymianie* Stárzy od Pułnocy iáko też Kośćielni *Supputatores*. DZIEN ná oſtátek ARTYFICIALNY zowie ſię od Wſchodu do Zachodu Słońcá, *aliàs ſpatium* czaſu, przez ktore ná Horyzonćie Słońce bawi ſię.

GODZINA *Hora*, niby *Ora*, że co godźiná wſzędźie trzebáby chwalić Stworcę. Ieſt to 24. część dniá politycznego, *aliàs* z dńiá y nocy złożonego. Pierwſzą GODZINĘ rożni rożnie záczynali. Terażnieyśi Włośi, Pierwſzą GODZINĘ kłádą od Zachodu Słońcá, y názaiutrz przy Zachodźie Słońcá oſtátnią wybiiáną; to ieſt 24. Godźin ráchuią. *Niemcy* záś, *Francużi*, *Hiſzpani*, *Polacy*, y inne Europeyſkie Narody Godźin 24. dźielą ná dwoie *Duodeny*, to ieſt Dwie Dwánaśćie Godźin: Iedne dwánaśćie Godźin záczynaią od Pułnocy, y kończą w Południe; á drugię dwánaśćie Godźin poczynáią od tegoż Południa, ráchuiąc po wybytey dwánaſtey pierwſzą, drugą, trzećią, popołudniu, y ſzoſtą o pułnocy.

Potym *ſciendum*, że wiele Starozytnych Národow záżywali nie rownych, álbo nie iednákowych *GODZIN*, bo choć Noc czáſem długa, iáko w Zimie, á czaſem krotka, iáko w Lećie, przećież záwſze 12. Godźin ráchowáli tey Nocy, tákże choćiaż dźień wielki, iáki ieſt Letni, choćiaż krotki, iáki ieſt Zimowy, tákże ná 12 Godźin go rozmierzáli, á z tąd *inæquales Horæ*, że w Zimie Nocne dłużſze, w Lećie krotſze. Tych *GODZIN* nie iednąkowych, nie

rownych

rownych *tota Antiquitas* zażywałá, osobliwie Grecy Stárzy, Włośi, Egypcyánie, cáły *Oriens*, Zydźi, teraz Turcy, iáko świadczy *Tyrinus.*

Sciendum y to o *GODZINACH*, że Hebrayczykowie Dźień Polityczny dźielili ná Częśći ośm, z ktorych cztery dawáli Dniowi, á cztery dawáli Czásowi, Nocy. A te tákże *GODZINY* nie rowne były, bo też Dni y Nocy nie rowne to dłuższe, to krotsze: *GODZINY* Nocne názywáli *Vigilias*, *aliàs* niby Stráże, Czuwánie. Pierwsza *Vigilia*, álbo Straż, záczynałá się z Wschodem Słońcá: Druga *Vigilia* kończyłá się z Pułnockiem: po Pułnocy záczynałá się Trzećia *Vigilia*, á Czwarta kończyłá się *in puncto* Wschodu Słonecznego. *GODZINY* záś Dniowe, własne imie *GODZIN retinuerunt*, z ktorych ná dźień Pierwsza od Wschodu Słońcá záczynáłá się, zámykałá w sobie Godźin trzy pospolitych.

Druga GODZINA tákże inkludowałá w sobie Godźin trzy, záczynáiąc się od końcá trzećiey Godźiny, náleżącey *ad computum*, *GODZINY PRYMY.* A tá Godźiná zwałá się *TERCYA*, y kończyła się z Południem. Dalsza Godźiná znowu miałá trzy Godźiny, záczynáiąc się od Południá, w ktore Południe byłá Godźiná *SEXTA*, *Sextą* się też y oná názywałá. Ostátnia *GODZINA*, że sie od pospolitey 9. Godźiny ná dźień poczynáłá, zwałá się *NONA*, y trwałá aż do Zachodu Słońcá. Ták *Tirinus* wywodźi *in Chronico suo*, z *Censorina*, *Baroniusza*, *Janseniusza.* Y według to tákiey Koordynacyi Czas. Iedni Ewángelistowie mowią, że CHRYSTUS Ukrzyżowány *Horâ Sexta*, á S. Márek, że *Horâ tertiâ*, co się rozumie *idest in ipso termino* trzećiey Godźiny kończącey się, á záczynáiącey *SEXTY.*

MINUTA iest Sześćdźieśiąta Część Godźiny rowney, regularney. Ztąd w Godźinie rowney, regularney, iest minut 60.

TYGODNIE z Dni składáią się, *HEBDOMADÆ*, álbo *HEBDOMADES* po Grecku zwáne, á po Łáćinie *SEPTIMANÆ*, to iest Siedmiu-dniowy czas, *aliàs SYSTEMA* y Koordynacya czasu, wszystko się wyrażáiąca y obracáiąca, od Niedźieli ná Sobośie kończąca, y znowu záczynáiąca: TYGODNIE u Hebrayczykow zowią się często *SABBATA*, iáko *extant* przykłády w Literze Páńskiey, iáko to Faryzeusz mowiący: *Jejuno bis in Sabbato*, że Post obserwuię dwákroć nie w Sobotę, ále dwákroć ná Tydźień. W tákimże sensie y te terminy położone w Ewángelii: *Unâ Sabbati*, *primâ Sabbati*, to iest w ieden dźień TYGODNIA, álbo w pierwszy dźień TYGODNIA, *idest* po Szabaśie.

Dni Tygodniowe Astronomowie pewnym konsekrowali Planetom, *Exemplo* Stározytnych Pogáńskich Narodow. Ztąd u nich zowie się Niedźiela *Dies Solis*, Poniedźiałek *Dies Lunæ*, Wtorek *Dies Martis*, Sroda *Dies*

Mercurii, Czwartek *Dies Jovis*, Piątek *Dies Veneris*, Sobota *Dies Saturni*. *Ecclesiastici* zaś zowią Dni Tygodniowe *FERIAS*, Niedźielę Dniem Páńskim, á Sobotę *Sabbatum*, bo ten dźień táką od sámego BOGA ma denominacyę. Ztąd, że dni byli Konsekrowane *Diis*, názwáni też po Łáćinie *Dies*.

ANNUS według *Serwiusza* zowie się niby *Annulus*, pierśćień, że się toczy, y gdźie się poczyna, konczy, że *volvitur*, y znowu *revolvitur*, iáko mowi Wirgiliusz: *Atque in se, sua per vestigia volvitur Annus.* ROK Ieden iest SŁONECZNY *Magnus Platonicus*, ktory iest wymiárem czasu, w ktorym Słońce Obrot swoy Roczny *in puncto ad punctum* odprawi. Ten ROK SŁONECZNY ieden iest *JULIANUS POLITICUS*, powagą Juliusza Cesarza ułożony, máiący dni 365. y godźin 6. to iest Niedźiel 52. y dźień ieden. Drugi *INTERCALARIS*, álbo *EMBOLISMICUS*, *aliàs* Przybyszowy, máiący dni 366. to iest Tygodniow 52. y dni 2. co cztery látá przybywáiący iednym dniem, urosłym z owego Roku Juliuszowego Pospolitego, ktore przez lat cztery uczynią godźin 24. *aliàs* dźień Naturalny, á zátym Rok każdy Czwarty iednym dniem aukcyonowany. A ten dźień przysżywáią do Mieśiąca *Februarium*, álbo Lutego, ktory w on Rok Przybyszowy, ma dni 29. innych czasow máiący dni tylko 28. Ten ROK SŁONECZNY znowu *cogitatur ÆGYPTICUS*, máiący w sobie dni 360. Mieśięcy 12. á káżdy Mieśiąc po dni 30. á ostatek dni, od Mieśięcy pozostałych, to iest 5. obchodźili po 12. Mieśiącach skończonych zowiąc ie *EPAGOMENAS*, *aliàs* Przybyszowe: A Godźin 6. w każdym Roku *superfluas* zániechywali. Ztey racyi Egypcyanow Rok bywał krotszy y prędszy od Astronomicznego Roku, y tych godźin 6. nieopuszczáiącego. O tych Egypcyanách *constat* z *Plutarcha* y *Pliniusza*, że Stározytnych czasow ieden tylko Mieśiąc liczyli w cáłym Roku; potym liczyli trzy Mieśiące, co y *Arcades* observowáli, *tandem* komputowali 12. Mieśięcy. *Rawizyusz* zaś świadczy, że były tákie Narody, ktore Zimę miały zá Rok ieden, á Láto zá Rok drugi. Rzymianie zaś Starodáwni mieli Rok *Romulusow* złożony z Mieśięcy Dźieśiąćiu, z Koordynacyi *Romulusa* Krolá swego, Lutego y Styczná nie komputuiąc, záczynali od Marcá *Marsowi* Autorowi Rzymian (iáko *credebant*) poświęconego: konczyli ná *Decembrze*, Dźieśiątym Mieśiącem zowiąc go, iáko sáme świadczy imie.

Rok ten *Romulusow*, *non conformem* Astronomii, *Numa Pompiliusz*, Krol Rzymski, reformował dwá Mieśiące, *Januarium*, & *Februarium* do owych Mieśięcy Dźieśiąćiu, Roku *Romulusowego* przyłączywszy.

ROKU Częśći Cztery, to iest WIOSNA Mieśięcy trzech czas w sobie zábiera, *aliàs Marca, Kwietnia, Maia*: LATO zábiera czas Mieśięcy trzech,

Czerw-

Czerwca, Lipca, Sierpnia: JESIEN tylez bierze Mieśięcy, to ieſt *Wrześień, Październik, Liſtopad*: ZIMA trzema chlubi ſię Mieśiącámi, *Grudniem, Styczniem, Lutym.* Pieknie Wierszopis wyraźił, kiedy ſię ktora Część Roku záczyna, mowiący:

Dat Clemens HIEMEM, dat Petrus, VER Cathedratus,
ÆSTUAT Urbanus, AUTUMNAT Symphorianus.

To ieſt: Klemens ZIMĘ przynośi, WIOSNĘ Piotr w Katedrze,
LATO Urban, JESIEN ſię z Symforanem wedrze.

S. Klemensa 23. *Novembra.* S. Piotrá Katedrá 22. *Februarii.* S. Urbaná 25. *Maj.* S. Symforyaná 22. *Auguſti*, Kośćioł S. obſerwuie.

Manilius tož ſamo Wierſzem wyraża, Znáki kłádąc Zodiaczne, w ktore wchodźi Słońce, y záczyna Częśći Roku.

ÆSTUAT à Geminis, AUTUMNUS Virgine ſurgit,
BRUMA Sagittifero, VER Piſcibus incipit eſſe.

To ieſt: Od Bliźniąt wszczynay LATO, JESIEN Pánná rodźi,
ZIMA ſię záś od Strzelcá, WIOSNA od Ryb płodźi.

Co ktora Część Roku Swiátu przynośi, Wierſz wyraża náſtępuiący:

Poma dat AUTUMNUS, formoſa eſt Meſſibus Æſtas,
VER præbet Flores, Igne levátur HYEMS.

Te ſame Cztery Częśći Roku wyraźił náſwoiey Oſobie nieiáki *Appius* Stáry, ſtáre dobrze piiący Wino, iák o nim nápiſał Pòéta:

In Niveis Appi jam regnat BRUMA Capillis,
Inque Oculis ſemper Vino flammantibus ÆSTAS;
Baccifer AUTUMNUS, Pingit naſumque genasque,
Cumque bibit florum dulce illi ad tempora VER eſt.
Sic potus totum in vultu gerit Appius Annum.

Oyczyſta Moiá *genuinè* tož wyraża Pòézya:

W śiwey Appiuſa pátrz ZIMA Czuprynie,
Z Oczu z Winá gorących LATO żyżne płynie,
JESIEN mu Winorodna nos, uſtá farbuie,
Gdy piie, Kwietną WIOSNĘ przy gębie ſkazuie.

 A ták

A ták máz w Appiuſa Rok Oſobie cáły,
Wyrážony przez Częśći, gdy žłopa zuchwały.

QUATUOR TEMPORA, álbo SUCHEDNI.

Cztery razy w Roku przypadáią, poſtánowione ku czći Páná BOGA, Cztery Częśći Roku Jemu dedykuiąc, od Niego záczynáiąc, ktore kiedy obſerwowáne, wyraźił *Fabius Incarnatus, in Scrutinio Sacerdotali*, Wierſzem náſtępuiącym:

Vult Crux, Lucia, Cinis, & Charisſmata Dia,
Ut jejunetur Quarta ſequens Feria.

To ieſt: Krzyż Podwyżſzon, Lucya, Popielec, Zielone
Swięta każą: Niech po nas dni będą ſuſzone.

Tu *Quæritur* krośiuśienko kiedy BOG Stworzył Swiat, czy w Jeśieni, czy ná Wioſnę?

JOSEPHUS Hiſtoryk Zydowſki, *Scaliger*, *Calviſius*, y inni trzymáią, że Stworcá Wſzech rzeczy, Swiátá Máchinę Stworzył w JESIENI pod czas *Æquinoctium* Jeśiennego; probuiąc że to był czas Jeśienny, ponieważ były w Ráju fruktá, ále tá racya *non convincit.* Mogł BOG ták śliczne Niebo, Luminarze, y Człeká ná ſwoy Obraz Kreowáć *ex nihilo*, á mizernych fruktow nie mogłby *extra* czáſu ſwego? A potym w Azyi, oſobliwie koło Páleſtyny, Syryi, w Afryce, cáły Rok Drzewá wydáią fruktá, iedne odchodzące, drugie náſtáiące. Drugá Sentencya ieſt, że Swiat od BOGA Stworzony ná WIOSNĘ pod czás *Æquinoctium* Wioſnowego; y tá ſentencya *probabilior*, dla większey liczby pewnieyſzych Autorow, bo Nowy Adam CHRYSTUS Swiat reſtauruiący, począł ſię ná Wioſne 25. Marcá w Zywoćie Nayświętſzey MARYI, toć y Stáry Adam pſuiący świat, w tákimże Wioſnowym czáśie ma bydź ſtworzony. *2do.* W ten czas miał bydź *Mundus creatus*, kiedy *recreatus.* Trzymáiąch te zdánie wylicza Oycow Swiętych *Torniellus* 20. *Aſcanius*, *Martinongus*, 25. Zá tą idą ſentencyą *Genebrardus*, *Clavius*, głowny Matematyk, *Delrio à Lapide*, *Solianus*, *y Rabin Joſuè*, Synod Paleſtyńſki konwokowany przez *Teofila* Biſkupa Cezaryeńſkiego, *ex Mandato* Wiktorá Papieża decydował ſwoim Dekretem, że Swiat ná Wioſne od BOGA ſtworzony, iáko świadczy *Wielebny Beda.*

Tuż *ÆQUINOCTIA*; ktore ſą *Summa æqualitas Diei & Noctis*, álbo Porownanie Dniá z Nocą, Jedne ieſt *Vernum*, to ieſt *Wioſnowe*, przypadáiące

dnia

dnia 21. Marcá, kiedy Słońce wchodźi w Znák BARANA. Drugie *ÆQUINOCTIUM AUTUMNALE*, Porownánie Dniá z Nocą *Jesienne*, przypada około dniá 21. Września. Te oboie *Æquinoctia* przypadaią koło Swiąt Wierszem wyráżonych:

Lampert, Gregori, Nox est æquata Diei.

Tu maią *locum SOLSTITIA*, álbo Prześilenie Słońcá, álbo odbićia od Mety swoiey, przyszedłszy do niey raz w Lećie, drugi raz w Jeśieni, y w ten czas iest naywiększá *inæqualitas* Dniá z Nocą. Dla tego dwoiakie iest *SOLSTITIUM*, Jedne *ÆSTIVUM*, w Lećie przypadáiące około dnia 21. *Junii*, gdy Słonce wstępuie w Ráká. Drugie *SOLSTITIUM HYBERNUM, BRUMALE*, Zimowe przypadáiące około dnia 21. *Xbris*, gdy Słonce wchodźi w Znák Koźiorożcá. Zgołá przypadáią *Solstitia* te około Swiąt Wierszem tym wyráżonych

VITUS & LUCIA, sunt duo Solstitia.

Ciekawą rzecz y potrzebną respektem ZIMY y LATA przydáię. Głęboko w Pułnocnych Kraiách około Gor *Riphæi* názwanych, y *Hyperboreyskiey* Kráiny, puł roku iest Dniá, á puł roku Nocy, to iest, że od Wiosnowego *Æquinoctium*, áż do Jeśiennego *Æquinoctium*, Słońce tám świeći przez sześć Mieśięcy, álbo puł roku. A tak Rok cáły może się zá ieden Dźień y Noc náturalną brać y mowić, w ten sposob: *Przeżyłem dni tylko 20.* aliàs *lat 20. Klacz nośiła tylko Noc y Dźien źrebie, y ozrzebiła się*, to iest támeczny Dźień puł roku trwáiący, y Noc drugie puł roku trwáiącą nośiłá. Czas bowiem tám między wspomnianemi *Æquinoctiami*; bo iest od Jeśiennego, do Wiosnowego *Æquinoctium*, tákże pułroczny iest tam Nocą, że Słońcá cále nie widać, Gdy iednák u nas Dźień, troszka tám u nich iáśnieysze są te Nocy pułroczne, w ktore przećięż robią: gdy u nas Noc, u nich cale wielkie ćiemnośći, ktore oni spaniu destynuią, y odpoczynkowi, według *Solina y Piniusza*. Y ták ná Insule *Thyle* albo *Thule*, pod czas *Solstitium* Letniego, żadney nie mász Nocy, á pod czas *Solstitium* Zimowego, żadnego nie masz Dniá. Toż samo dźieie się w *Brytannii*, według tychże Autorow. W Kráiu *Biarmia* leżącym w *Finmarchii*, od dnia 8. Septembra, áz do dniá 35. Márcá, ćiemne tám Nocy, z tą iednák dystynkcyą, od pierwszych dni Sierpnia, aż do 4. Maja, iest niby mrok, álbo czas záchodzącego Słonca, *teste Olao*, ták dálece, że może pisać, liczyć pieniądze, szyć, &c. przy tym mroku. Pod tym Klima są *Lapones*, *Banienses*, *Isdalesii*, *&c.* iako tenże *Olaus* támecznych Pułnocnych Kráiow świadczy Obywátel y Historyk. Około zaś Zrzodłá álbo początku wypadaiącego Nilu rzeki, ieszcze zá *Polum Antarcticum*, od Márca, áż do puł Sierpnia iest Zimá; toż samo iest w Murzynskim Pánstwie, w tey

stro-

ſtronie, ktora leży po nád Nilem. Tam *Mela Antipodow* lokuie, to ieſt Ludźi do nog naſzych ſwemi nogami chodzących. Ná *Promontorium* zaś Swiętego Juliána *in Junio & Julio*, Dźień ieſt czterogodźinny tylko, y tám ſą náśi *Antipodes*, nam przećiwni, w ten czas Noc máią, gdy my tu dźien mamy, iáko wywodźi z Autorow *Majolus*.

W Indii od *Kambaia* Kroleſtwa, áż do *Promontorium Comorym*, ZIMA ſię záczyna *ab ultimis* Kwietnia, y trwa áż do Septembra: ále ta Zimá nie źimna, tylko mokra. Záczyna ſię od wiátrow, deſzczow, grzmotow, y ná nich ſię kończy. Ná drugim zaś boku *Chromandel* ieſt ZIMA, gdy w *Kunchan* Kráiu ieſt LATO; pod czas ktorego Niebo záwſze wypogodzone, y deſzcz cale nie pada, W *Syene* Mieśćie wyżey Alexándryi pięćiu tyśiącami ſtay, w dźień ſamego *Solſtitium*, żadnego ćieniu nie máſz, *teſte Plinio*: Gdźie w ſtudni ſamey Słonce áż *infundo* oświeca. Toż ſię dźieie ná Inſule *Meròë* w Murzynſkim Panſtwie, gdźie dwa razy ná Rok ćieniu nie máſz. W *Brazylii* Prowincyi Nowego Swiátá, w Kráinie *Piratyninga* żadnego ćieniu od Słoncá nie widzą, *teſte Joſepho Jeſuita*. Ná *Fretum Magellanicum* znayduią ſię Obywátele w Nowym Swiećie nam ſą *Antipodes*, u ktorych Noc w Septembrze o godźinie 4. iako *Antonius Pigaffeta* świadczy. W *Japonii* Inſule, tákże nam przećiwni *Antipodes*, bo u nich Noc, kiedy u nas Dźień, *Teſte Suriô*.

Drugi ieſt Rok *ANNUS LUNARIS*, ktory kiedy ieſt poſpolity, zámyka Mieśięcy 12. w ſobie, iáko y Rok Słoneczny. Ten ſam Rok poſpolity kiedy ma dni w ſobie 354. zowie ſię zupełnym, kiedy ma dni 353. bierze imie nie zupełnego. ROK ten Xiężycowy bywa *Emboliſmicus*, Przybyſzowym, y ma w ten czas Mieśięcy 13. Tákich Mieśięcy Xiężycowych záżywali Zydźi, iako ſię pokázuie z poſtánowienia Paſchy Zydowſkiey, y innych cyrkumſtáncyi.

ROK SŁONECZNY dopiero przed Rokiem Xiężycowym opiſany, ſkłada ſię ze 12. Mieśięcy, o ktorych tu mowię:

MENSIS u Łaćinnikow, *à Metiendo*, od wymiaru y pewney liczby dni w Mieśiącu ſię záwieráiących, u Polakow záś też ſamo ſłowko *Menſis*, ieſt ná ięzyk Polſki transformowáne, Menśiąc, *vulgò* Mieśiąc.

MIESIĄCOW tá ieſt *SERIES* y PORZĄDEK.

STYCZEN ztyka ſię z Rokiem, LUTY ſrogi, MARZEC,
Ze marzy, y w nim umárł iuż nie ieden ſtárzec.
KWIECIEN od Kwiatow ránnych, á MAY, że źielony,
CZERWIEC od Czerwcá, LIPIEC, z Lip kwiatu rzeczony.

SIERPIEN

SIERPIEN od sierpa, żniwa, WRZESIEN iest Maikiem,
PAZDZIERNIK od paźdźiorow, LISTOPAD, że Likiem
Niezliczonym list padaś w tym GRUDZIEN nástaie,
Od Grudy Rok Nowemu, Stary rządy zdáie.

Ktory MIESIĄC wiele ma Dni?

WRZESIEN, LISTOPAD, CZERWIEC, KWIECIEN trzy krzyżyki,
Inne dźień nád trzydźieśći, biorą w swoie szyki:
LUTY záś nád dwádźieśćia, ośm dni swych rachuie,
Lecz w lat cztery Przybysz mu, dźień ieden dáruie.

Mieśiące u Łáćinnikow temi zowią się Imionámi, y z tey rácyi.

JANUARIUS, à Jano, aliàs od Janusa Bożká Pokoiu názwany, iż temu Deastrowi był poświęcony. Od tego Rzymianie pośledniey si Rok swoy záczynali: Był ten Mieśiąc niby *Janua Anni.*

FEBRUARIUS názwał się od słowá Stározytnego Łáćińskiego *Februo*, to iest *Oczyszczam, chędożę*; że w tym Mieśiącu z Ordynansu *Numy Pompiliusza* Krolá Rzymskiego, Miasto rożnemi Ofiárámi Bogom, y Ceremoniámi *Februa* zwanemi czyszczono, *aliàs* niby to było Swięto Oczyszczenia u Pogan, iáko y Synagodze Stárey *Festum Expiationis.* W tenże czas zá Dusze zmárłych, iákieś czyniono *Ceremonialia.* Dniá 12. *Februarii* Polá obchodźili, y Miásto Rzym, zowiąc te Cyrkuicyę *Amburbium*, niby *Ambitum Urbis.* O tych dwoch Mieśiącach *Owidyusz* Pöeta mowi:

Primus Romanas Ordiris Jane Calendas,
Februa vicino Mense Numa instituit.

Te bowiem dwá Mieśiącę *à Numa Pompilio* przydane, gdyż przed tym (iákom wyżey námienił) tylko 10. Mieśięcy liczyli Rzymianie z instytucyi *Romulusa* Pierwszego Regnanta Rzymskiego.

MARTIUS, był to Mieśiąc od *Romulusa Marsowi* Bozkowi konsekrowány, *Principium Mensium æditus Bellorum*, niby Wydawacz, Szafarz Woien zwany, że w ten Mieśiąc, ná Woynę rzuszałá się *Gens Romulidarum.*

APRILIS, niby *APHRILIS*, od Bogini *Aphros*, álbo *Aphrodites*, to iest od *Wenery*, ktorey ten Mieśiąc był dedykowany, *Eneadow* pierwszey Mátki y Au-

torki, iáko *Márs* był pierwſzy tych że Autor, ktoremu *Marzec* Mieśiąc był ofiárowány. Według drugich zaś názwany *Aprilis ab Aperiendo*, że Ziemię y wſzelką rzecż mnożącą śię do płodu ſpoſobi, y do mnożenia śię otwiera Natury zamki, *Teſte Varrone*; Z tąd mowi *Auſoniuſz*:

Fœtiferum Aprilem, vendicat alma Venus.

MAJUS bierze ſmie *à Majoribus*, ktorym ten Mieśiąc poświęcony, to ieſt, że *Romulus* czyniąc Senatu Rzymſkiego Koordynacyę, iedne Oſoby názwał *Majores*, ináczey *Patres* od powagi, *Senatores à Senio*; od lat Sędźiwych, ktorych byłá obligácya dawáć *Conſilia* ná utrzymánie Dobrá Poſpolitego. Drugie Oſoby utytułował *Juniores*, obligowánych *armis*, *&* *animis*, ſalwowáć w toni *Communem Matrem Patriam.* Albo też *Majus* rzeczony *à Majeſtate Dea Magiſtratuum*, álbo od Bogini *Maja* Mátki *Merkuryuſza*, ktorey Ofiáry czyniono, w dniách pierwſzych, pod imieniem *Bony* Bogini, álbo *Magnæ Matris*, iáko wywodźi *Macrobius lib: 1. Sáturnalium cap: 12.*

JUNIUS Mieśiąc był dedykowany *Junioribus*, Obrońcom Oyczyzny *per Arma*, iáko *Majus Majoribus* wſpieráiącym Rzecz-Poſpolitą *per Conſilia*, o czym *Owidiuſz in Faſtis* mowi:

- - - Populumque digeſſit ab annis,
Romulus in partes, diſtribuitque duas;
Hæc dare conſilium, pugnare paratior illa eſt,
Hæc ætas bellum ſvadeat, illa gerat.
Sic ſtatuit Menſeſque notâ diſcrevit eâdem.
JUNIUS eſt Juvenum, qui fuit ante Senum.

To ieſt *qui eſt ante Junium, aliàs* May Mieśiąc ieſt *Senum*, á zaś *Junius* po Maju ieſt Mieśiąc *Juvenum*, Ieszcze iáśniey tenże *Sulmończyk* Pòéta May y Czerwiec opiſał:

Hinc ſua Majores tribuere vocabula Majo,
Junius à Juvenum, nomine dictus adeſt.

JULIUS, zwał śię przedtym *Quintilis*, że był *Quintus* po Marcu *olim* pierwſzym, między Mieśiącámi, potym gdy przed Márcem Styczeń, y Luty dwá Mieśiące przydane, iuż śię źle zwał *Quintilis*, áleby śię powinien był zwáć *Septilis*, álbo *Septimius*; záczym nowym y poważnym *cohoneſtatus* Imieniem, bo *ex Lege* Marká Antoniuſza, ieſt rzeczony *Julius*, *ad memoriam* Juliuſza Ceſarza.

AUGUSTUS Mieśiąc przedtym zwał śię czaſow dawnych *Sextilis*, że był *Sextus* po Marcu, potym *in honorem* Ceſarza Auguſta, *Auguſtem* przezwany.

ny. O tych oboch *Ausonius* Mieśiącach dopiero opiſanych mowi toż, com o nich dopiero rzekł:

Nomine Cæſareó Quintilem Julius auget,
Auguſtus Nomen Cæſáreum ſequitur.

SEPTEMBER, że *Septimus*, *OCTOBER*, że *Octavus*, *NOVEMBER*, że *Nonus* po Marcu, pobrali Imioná, y po dźiś dźien, choć *ineptè retinent.*

DECEMBER, názwany ieſt, że *in ordine* Mieśięcy po Marcu náſtępuiących, ieſt Dźieśiąty, w liczbie. *Vegetius* o Nowembrze piſze, że Morzá záwiera, á o Decembrze *Auſoniuſz* świadczy, że to był Mieśiąc *Genialis*, to ieſt rozweſeleniu Geniuſza ſłużący, w ktorym *Saturnalia* celebrowali, to ieſt Swięta tákie obchodźili, że Pánowie Sługom przez dni kilka do ſtołow ſuto záſtáwionych ſłużyli, ná Ofiárę *Saturna* Bożka: przytym w záiemne ſobie poſyłáli upominki, ſolenne ſprawowali bankiety, y igrzyſkámi zábawiáli ſię. Ták ſą teraz u nas Chrześćian Styczen y Luty poświęcone Kolędźie, kuligom, weſołośćiom *&c.* O weſołośćiach w Decembrze Stárożytnych czaſow czynionych wſpomina *Auſoniuſz*, mowiący:

Tu Genialem Hyemem, feſte December agis.

Czytam *in Anno Cæleſti Nadazego*, że Mieśiące Imiona máią nowe od Węgrow ſobie podawáne, iáko to Styczeń u nich zowie ſię *Beatæ Dominæ*: Luty, Márzec *Wielko-Poſtne:* Kwiećień S. *Jerzego:* May S. *Ducha*: Czerwiec S. *Jána*: Lipiec S. *Jakoba*: Sierpień znowu *Illuſtris Virginis Dominæ:* Wrześien S. *Michała*: Paźdźiernik *Wſzyſtkich Swiętych*: (znáć że w ten czas te Swięto obſerwowáli) Liſtopad S. *Andrzeia*: Grudźien *Nowo-Narodzonego Paná.* Sámi zaś Węgrzy zwali ſię Szláchetnym Dworem Nayświętſzey Pánny, *Nobilis MARIÆ Familia.*

Káżdy Mieśiąc dźieli ſię ná trzy Częśći, to ieſt *imò.* ná CALENDAS, *2dò.* ná NONAS, *3tiò.* ná IDUS. CALENDÆ ſą pierwſze Dni Mieśiąca, y mowi ſię *Ipſis Calendis*, naprzykład *Maji*, to ieſt *Prima Maji.* Názwały ſię KALENDY *à Calendo*, to ieſt od Zwołánia, że Poſpolſtwo do *Capitolium* zwoływano dni pierwſzych Mieśiąca, y im przez *Augures* ogłoſzywano Nowie Mieśiąca, NONY, IDUSY. NONÆ zowią ſię Piąty, álbo Siodmy Dźien káżdego Mieśiąca, iáko to w tych Mieśiącach *in Januario, Februario, Aprili, Junio, Auguſto, Septembri, Novembri, Decembri.* Dźień piąty, ieſt dźien *Nonarum.* Záraz tedy po KALENDACH, to ieſt Dniách pierwſzych záczynáią ſię *NONÆ*, y ták ſię mowi, naprzykład Dniá drugiego Majá, po Rzymſku mowiono y piſano *4tò Nonas Maji*, to ieſt Czwartym Dniem przed záczęćiem Nonow: *3tiò Nonas Maji*, to ieſt trzećim dniem przed záczęćiem Nonow, *Pridie No-*

narum, drugim Dniem, *tandem Ipsis Nonis*, w sam Dźien ktory się zowie NONAMI: to ieſt w Dźien piąty Majá. Po NONACH idą IDUS, trzećia część Mieśiąca. IDUS się zowie od słowká *Iduo*, *aliàs* Dźielę, przećinam, według *Makrobiusza*, że dźieli Mieśiące. Y ieſt tych Dni co się IDUS zowią, w każdym Mieśiącu *Osm*. Kłádą się záraz po Dniách zwanych NONAMI, záczynáią się w iednych Mieśiącách od piątego, w drugich od śiodmego Dniá, y kończą się tákże w iednych Mieśiącách ná Dniu 13. á w drugich ná 15. Dniu, Mowi się ták: *Dnia szostego Maja*, po Rzymsku *8vô Idus Maji*: to ieſt Dniem Osmym przed Dniem, ktory się zowie *Idus*, potym się mowi *7mo Idus Maji*, potym *6to Idus Maji*, potym *5to Idus Maji*, *4to Idus Maji*, potym *3tio Idus Maji*, potym się mowi *Pridie Iduum Maji*, w Wigilią Idusá, *tandem: Ipsis Idibus Maji*, to ieſt dniá 13. Majá. NONOW, IDUSOW wiele w ktorym Mieśiącu, oznaymuie Wierszyk:

Sex NONAS MAJUS, OCTOBER, JULIUS, & MARS,
Quatuor at reliqui, dabit IDUS quilibet Octo.

Reszta Dni Mieśiąca zowią się Kalendámi, to ieſt Dniámi poprzedzáiącemi *CALENDAS*, *aliàs* Dni pierwsze nástępuiącego Mieśiąca. Mowi się zácząwszy od puł Mieśiąca, naprzykład w Maju od 13. Dniá: *Decimo Septimo Calendas Junji*, potym *Decimo Sexto Calendas Junji*: *aliàs ante Calendas Junji*, to ieſt śiedmnastu, álbo szesnastu dniámi przed Kalendámi, to ieſt pierwszemi dniámi *Junji*, Potym się mowi: *Decimo quinto Calendas Junji*, to ieſt Pietnastym Dniem, *ante primam Junji*, potym: *Decimo quarto ante Calendas Junji*, potym: *Decimo tertio Calendas Junji*, y tak *consequenter*. Ostatni zaś Dźień kończący się Mieśiąca naprzykład Majá; zowie się *Pridie Calendarum Junji*, niby w Wigilią zaczynáiącego Juniusza. A potym się mowi: *Ipsis Calendis Junji*. Wiele zaś ktory Mieśiąc ma dni tych, ktore się zowią Kalendámi, (á lepieyby *ante* Kalendami) to ieſt dni tych, ktore się zaczynaią od puł Mieśiąca pierwszego, á kończą się ná dniu pierwszym Mieśiąca nastęuiącego, Wiersz uczy máiący 12. słow, y ná każdy Mieśiąc iedne słowo służące; w każdym słowie z tych wielkie litery pierwsze wyrażáią wiele Kalend ma ktory Mieśiąc: Drugie w każdym słowie litery, znaczą wiele *Nonas* ma każdy Mieśiąc. Ale pierwey Wiersze te położę, potym ich explikacyę.

Tra Dita, Quan Do, Re Fers, SeDulo, ReFutato, SoDalem,
Ru Fus, TarDe, SeDet, Re Fugus, SoDalitia, TonDet.

Co ták zrozumiey; W tym słowku *TraDita* Litera *T.* wielka znáczy *Calendas*, á lepiey *ante Calendas*, wiele ich ieſt *in Ianuario*, to ieſt 19. bo litera *T.* ieſt dźiewiętnasta wpośrodku Abiecadła. W tymże słowku *TraDita* lite-

ra D.

ta *D.* wpośrodku znaczy *Nonas*, że ieſt cztery Dni *in Ianuario*, co ſię zowie NONAMI, bo litera *D*, ieſt czwárta wpośrodku Abiecadłá, y ták daley.

Mowiąc o MIESIĄCACH, y to *non omittendum*, że ieſt też *Menſis Lunaris* Mieśiąc Xiężycowy, ktorego *ſpatium* y wymiar czaſu, ieſt od Nowiu do Nowiu. Ten ſam Mieśiąc *Lunaris* ieden ieſt *Periodicus*, ták rzeczony że od punktu do punktu, álbo peryodu ſwoy odprawuie Obrot *in ſpatio* dni 27. y godźin kilku. Drugi *Menſis Lunaris Synodicus*, nie od *Soboru*, ále *à congreſſui*, to ieſt ſchadzania ſię Xiężyca z Słońcem, że odprawiwſzy ſwoie *Phaſes*, Kwatery, znowu ſię do Słońca zbliża, ſchodźi, *in ſpatio* 29. dni y godźin kilkanaśćie.

CZASU KOSCIELNEGO NOTITIA.

CZAS KOSCIELNY wźiął ztąd denominacyę, iż pewną czaſu Koordynacyę obſerwuie KOSCIOŁ BOZY w Czći Páná BOGA, iako to około poſtanowienia Niedźiel Adwentowych, Starozapuſtnych, Swiąt Ruchomych, kiedy máią w Mieśiącu przypadáć *&c.* Nád czym że Wielu wiele piſze, Ja *taceo*, ile że ten, ktory tey Sciencyi nie ma áni *particulám*, będźie rozumiał, że mu o żeláznym prawię Wilku, ktory zaś ma doſkonałą tey náuki wiadomość, nie nową by dla śiebie miał Lekcyę, áni ozobliwſzą. Tu náleżą *FESTA MOBILIA* Ruchome, to ieſt nie iednego dniá w Mieśiącu przypadáiące, iáko to WIELKANOC, ZIELONE SWIĄTKI, SS. TROYCY. *FESTA IMMOBILIA*, Nieruchome, záwſze wiedne dni Mieśiąca przypadáiące: Iáko to BOZE NARODZENIE záwſze 25. *Decembris.* Do tey Koordynacy ſłużą *CYCLI*, *INDICTIO*, *AUREUS NUMERUS*, *EPACTÆ*, *PERIODUS JULIANA*, to ieſt Rewolucya lat 7980.

Iednak choć krotiuśieńką o WIELKIEY NOCY dam tu Lekcyę. Naprzod wiedźieć náleży, że ieſt dwoiáki Kalendarz Stáry y Nowy. Stáry Kalendarz ieſt to *Juliuſzow*, z iego dyſpozycyi od Aſtronomow uſtanowiony, według niektorych *Anno Mundi 3959.* ktory był *in uſu* aż do Roku Páńſkiego 1582. w ktorym poſtrzegłſzy błędy Grzegorz XIII. Papież, konwokował naygłownieyſzych ze Swiátá Aſtronomow, iáko to *Klawiuſza* z Niemiec, y innych, áby ći nád tą Korrekturą zaśiadłſzy, ználeźli *certam viam nunquam errandi.* Od tey Korrektury naſtał Kalendarz Nowy, álbo GRZEGORZOW, w ktorym to naypierwſze było *propoſitum*, áby *PASCHA*, álbo WIELKANOC obſerwowana byłá *conformiter* do Piſmá Swiętego, y Koncylium Niceńſkiego, W Księgach *Exodi 12.* nápiſano, potym w Księgách *Levitici 22.* ták wyraźnie

raźnie

raźnie przykazáno: *Menſe primo* (to ieſt w Marcu, bo ten pierwſzy Mieśiąc u Zydow) *Quarta Decima die Menſis ad Veſperam Phaſe Domini eſt*: W Kśięgach *Numerorum* toż ſamo záleca Moyzeſz *cap: 8. Faciant Filii Iſràël Phaſe in tempore ſuo, quarta Decima Menſis hujus* (*Martii.*) To ieſt żeby Paſchę, álbo Wielkonocne Swięta Zydźi byli obchodźili w Mieśiącu Xiężycowym *NIZAN*, to ieſt tym, ktorego dźień 14. przypadał ná ſame *Æquinoctium* Wioſnowe, álbo záraz po nim. Toż ſamo Chrześćianie *ductu* Stárego *Juliuſzowego* Kalendarzá obſerwowali przez czas nie mały, z tą iednak dyſtynkcyą, że nie rázem z Zydámi, lecz po dniu 14. Pierwſzego Mieśiącá Xiężycowego Zydowſkiego, w Niedźielę po dniu 14. w ktorą Zbáwićiel Swiátá, *tulit prædam Tartari*, y pokazał ſię Nieśmiertelnym BOGIEM. A ieżeliby PASCHA Chrześćiańſka przypadáła w Niedźielę ná ten ſam dźień 14. trafiáiącą, nie w tę, lecz w drugą Niedźielę iey obſerwacyę odkładáią, *aliàs* ná dźień 21. Mieśiąca *NIZAN*, iáko *patet z Euzebiusża, Ambrożego, Bedy, z Dekretow S. Piuſa, y Wiktora Papieżow, Koncylium Cezaryeńſkiego;* ktora *Praxis* y Dekreta potwierdzone, ponowione ſą ná Koncylium Niceńſkim Roku Páńſkiego 325. celebrowanym, *in Numero 318.* Biſkupow, y Legatow od *Sylweſtra, y Konſtantyna Wielkieko Ceſarza*; Ná ktorym *deciſum lege perpetua*, áby WIELKANOC Chrześćiańſka záwſze ná *Æquinoctium Wioſnowe* przypadáłá, á te *Æquinoctium*, záwſze áby *incidat in diem* 21. Marcá, żeby ná oſtátek PASCHA Chrześćiańſka w Niedźielę obſerwowana byłá po dniu 14. Zgoła terminy y granice te ſą WIELKIEY NOCY okryślone, áby między dniem 22. Marcá, á Dniem 25. Kwietnia WIELKANOC była Celebrowana, áni niżey zſtępuiąc, áni wyżey poſtępuiąc, według Wierſza owego:

PASCHA bis undenam, Martis non prævenit unquam
Vicenam, & quintam poſt, nec Aprilis abit.

To ieſt: Nád dwá dwádźieśćia Marcá, niech PASCHA nie ſkąpi,
Nád pięć dwádźieśćia Kwietniá, niech wyżey nie zſtąpi.

Tandem że taż WIELKANOC, przez *error*, ktory był przez czas długi wkradł ſię w Stary Kalendarz, naprzod *circa obſervationem Æquinoctii Verni*, ktore ſię nazad cofneło kilku dniámi, *contra mentem* Koncylium Niceńſkiego, y co raz by byłá WIELKANOC rániey celebrowana; dla tego GRZEGORZ XIII. ten błąd, y inne poprawił, wynalaźſzy modeluſz, áby nigdy od ſwego *Sedeſu Æquinoctium* nie odchodźiło: Przytym obwarował *Novi-Lunia*, álbo Nowie Xiężyca, áby y w tych nie znayduiąc menkamentu, y defektu, Mieśiącow,

WIEL-

WIELKIEYNOCY, y Swiąt náleżyta byłá Koordynacya, y to to ieſt KALENDARZ NOWY, álbo GRZEGORZOW *Anno Domini* 1582. *in Octobri* reſtaurowany.

O WIELORAKIEY CZASU y LAT SUPPUTACYI,
Rożnych Wiekow, w rożnych Nacyách záżywáney.

JMiona tych Supputacyi, álbo Ráchowania czáſu, ſą *EPOCHÆ*, álbo *ÆRÆ*. *EPOCHA* z Greckiego rozumie ſię *retinere*, *inhibere*; w ſamey rzeczy ieſt CZAS pamiętny iáki oſobliwy, ſławny, álbo znak, meta, Czáſu pewne ugruntowánie, ktorego co *notabile* ſtáło ſię, y dla tego inne czaſy od niego iáko od źrzodłá, początek ſwoy biorą, & *menſuras*. Te *EPOCHÆ* ináczey zowią ſię *Radices Temporum*, że wſzyſtka Czaſow *Series*, *Concatenatio*, łańcuchem ſię ćiągnie, y iák od korzenia ożywia, mnoży, y rośnie. EPOCHY potym generalnieyſzym názwáno terminem *ÆRA* w Hiſzpánii uformowanym; kiedy bowiem Hiſzpánia doſtałá ſię *Auguſtowi Ceſarzowi* Roku 16. od tegoż ſamego Roku Hiſzpáni latá ſwoie ráchowáć poczeli temi słowy: *Annus erat Auguſti Septuageſimus*, á dla krotkośći te tylko piſali początkowe litery ten ſam ſens wyrażáiące. *A. E. R. A. LXX.* á ták zá czaſem z Liter námienionych, słowo uroſło nowe *AERA*, pewny czas znáczny y ſławny znáczące. Tego tedy słowá záżywali Aſtronomowie y Kośćielni Piſarze. Z tąd ſię piſałá *ÆRA Nabonaſſaris*, to ieſt Rok pierwſzy Pánowania *Nabonaſſara*: *ÆRA Alexandri Magni*, czas ten, ktorego Alexander Wielki Monarchią trzećią, *aliàs* Grecką záczoł, zruynowawſzy Perſką y Medzką, iáko w Swieckich *Ærach* tu záraz *Enucleabo*.

Te *EPOCHÆ*, czyli *ÆRÆ* dwoiákie ſą, iedne KOSCIELNE, drugie POLITYCZNE, álbo SWIECKIE. Kośćielne ſą, ktore rzeczy Duchownych, Kronik Duchownych, Piſmá Swiętego Czaſy wſpomináią. Táka *Epocha y Æra* naydawnieyſza w Swiećie *Hebrayſka* licząca latá od Sworzenia Swiatá, aż do czáſow Náſzych, to ieſt lat 5692. według poſpolitey Supputacyi.

Druga ieſt znáczna ÆRA, od Potopu Swiatá, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 1656. á przed Národzeniem Zbawcy Swiátá 2292.

Trzećia EPOCHA, czyli ÆRA od Wieży Babylońſkiey, y Pomieſzania ięzykow, ktora ſię trafiłá Roku od Stworzenia Swiátá 1757. przed Národzeniem Páńſkim 2191. Tá ÆRA zowie ſię *Æra Babylonica*, álbo *Chaldæa*. Táż ſamá ieſt *Æra Aſſyriorum*, *Ægyptiorum*, *Perſarum*, *Medorum*, y cáłego Wichodu, *Teſte Tirinô*.

Cwar-

Czwarta ÆRA Peregrynacyi Abráhamá, ktory z Mezopotamii od BOGA wokowány do Ziemi *Chanaan*, Roku od Stworzenia Swiátá 2023. przed przyśćiem Zbáwićiela ná Swiat lat 1925.

Piąta ÆRA *Exodi*, álbo Wyśćia Izráelitow z Egyptu, co padło ná Rok Stworzonego Swiátá 2453. przed Páńſkim Národzeniem laty 1495.

Szoſta ÆRA byłá Latá *Remiſſionis*, ktore zwáli Zydźi *Annos Sabbaticos*, álbo *Sabbatum terræ*, to ieſt odpocznienie Ziemi. Był to czas táki co śiedm lat, kiedy áni oráć, áni śiać, áni winá zbieráć nie powinni byli Zydźi, długi odpuſzczać, y dorowáć, iáko Kśięgá *Deutoronomium cap: 15. y Leviticus cap: 25*, świadczą. Czas ten záczynał śię w Jeśieni, kiedy Jozůé do Ziemi z Izráelitámi wſzedł obiecáney.

Byłá Siodmá ÆRA Lat Jubileuſzowych, po Hebrayſku *Jobel* názwánych co lat 50. przypadáiących, komputowánych tákże od weśćia Izraelitow do Ziemi Obiecaney: O ktorym czáśie mowi Text Swięty: *Levitici 25. v. 8. Numerabis tibi ſeptem Hebdomadas Annorum*, to ieſt śiedm razy śiedm lat, co uczyni lat 49. ná końcu tych lat, gdy śię Rok 50. Jubileuſzowy záczynać będźie: *Clanges buccina Menſe Septimo*. Przez trąbę ogłaſzáiąc w Septembrze: *Sanctificabisq; Annum Quinquageſimum, ipſe eſt enim Jubileus*. W ktorym Roku wolno było wſzyſtkim do ſwoich wracać śię poſeſſyi, ſługi ná wolność wypuſzczać, *&c*.

Oſma ÆRA, Záłożenie Kośćiołá Salomonowego, ktore śię trafiło Roku po Stworzeniu Swiátá 2933. przed Národzeniem Chryſtuſowym Roku 1015.

Dźiewiąta ÆRA ieſt Niewoli Babylońſkiey 70. Lat, ktora przypadałá ná Rok od Stworzenia Swiátá 3350. przed Chryſtuſem laty 598.

Dźieśiąta ÆRA 70. *Hebdomadum* Danielá Proroka, ktory miał Wizyę po Stworzeniu Swiátá 3393. przed Chryſtuſem laty 555.

Jedenaſta EPOCHA, czyli ÆRA, ieſt *ÆRA Vulgaris* od Národzenia Zbáwićiela Náſzego, ktora *incidit* ná Rok Swiátá Stworzonego 3947. według poſpolitſzey ſupputacyi: Wielu trzyma, że CHRYSTUS przyſzedł ná świat *Anno ab Orbe condito* 4000. zá Konſulow Rzymſkich, Ceſarza Auguſtá y Korneliuſza *Sulli*. Albo też ÆRA *Vulgaris* Chrześćiáńſka wźiełá początek według *calculum* Auguſtyná Lubina Chronologa Roku po Stworzeniu Swiáta 4004. *Periodi Julianæ Anno* 4714. *Olympiadis* 195. *Anno imo: Anno Urbis conditæ* 754. zá Konſulow Juliuſza Ceſarza Auguſta, y Pawła Emiliuſza, *Anno Correctionis Julianæ* 46. *Anno Imperii Auguſti* 45. á według *Baroniuſza* 41.

PERIODUS Juliana tu śię kłádźie. *REVOLUTIO Annorum* 7980.

Tuż

Tuż należą Sześć, według Drugich Siedm Wiekow Swiátá, ktore z Supputacyi Auguſtyná Lubin *Auguſtyniana* in Chronologia Sacra *tak* circumſcribuntur.

WIEK Pierwſzy od Stworzenia Swiátá do Potopu *incluſivè* miał lat 1656. Mieśiąc 1. dni 26.

WIEK Drugi od Potopu do powołánia Abráhamá trwał lat 426. Mieśięcy 4. dni 18.

WIEK Trzeći od powołania Abráhamá áż do *Exodu*, álbo Wyśćia Izràélitow z Egyptu, trwał lat 430. ſpełna.

WIEK Czwarty od Wyśćia z Egyptu aż do Záłożenia Kośćiołá Salomonowego trwał lat 479. y dni 17.

WIEK Piąty od Zbudowánia Kośćiołá Salomonowego aż do końcá Niewoli Babylońſkiey trwał lat 475. Mieśięcy 11. dni 29.

WIEK Szoſty od relaxacyi Zydow z Niewoli Babylońſkiey, y daney przez *Cyrusa* wolnośći, czyli też odpoczątku Monárchii Iego Perſkiey, do przyśćia ná Swiat *Liberatoris à Peccato, Morte, Inferno* CHRYSTUSA Páná, trwał lat 131. Mieśięcy 7. dni 3.

WIEK Siodmy, od Národzenia CHRYSTUSA Páná iuż trwa lat 1743. y trwać będźie *in perpetuas Æternitates, cujus Regni non erit finis. Tirinus* zaś twierdźi, y innych wielu, że CHRSTUS *6tam Ætatem* fundował trwać máiącą do Dniá Sądnego, y trzyma, że Wiek Siodmy ná támtym Swiećie záczniе ſię, nie máiący końca. To o Duchowney ERZE.

Druga EPOCHA, álbo ÆRA, álbo Czásu nayznácznieyſze Ogniwo lub Meta, ieſt SWIECKA y POLITYCZNA.

PIERWSZA SWIECKA ÆRA *OLYMPIADUM*, to ieſt Czas znáczny u Grekow od gonitw *Olympiyſkich* máiący *originem* y konkatenacyę ſwoie. To ieſt, że w Grecyi w Prowincyi *Teſſalii*, pod Miaſtem *Olympią*, między gorámi *Olympus y Oſſa*, Miaſtámi *Elidą y Pizą*, były Ofiáry *Jowiſzowi Olympickiemu* czynione, potym gonitwy, igrzyſka, zápaſki, *aliàs* Greckiey Młodźi Exercytacya, przez łowienie ſię, borykánie, biegánie do Korony: w czym kto Cwiczeńſzym nad innych pokazał ſię, *intrabat Faſtos, aliàs in Publicas Tabulas* przez Kapłanow był w piſany, od cáłey ádorowany Grecyi. A te gry, po Łáćinie *Ludus Olympici* zwáne, cała celebrowałá Grecya, co cztery latá, gdy

śię piąty záczynał: ztąd *Olympiades*; nie co innego znáczą tylko czas pięćioletni, po Łáćinie *Quinquennium*, *Luſtrum.* Pod áktámi tedy tych igrzyſk *Olympickich* záraz wpiſywali rożne *Eventa*,, Akcye, y rzeczy pámięći godne: y tákie to były u Grekow Starożytnych Kroniki, ná Tablicách wyryſowane, lub kámiennych, lub miedźianych, lub drzewianych woſkowanych, (bo Papieru świat nieznał] y te *Publicas*, oddawáli do Kośćiołá *Jowiſzowego* w Mieśćie *Elidżie*, y tám ſtrzeżone były z wielką pilnośćią przez Kapłánow tegoż *Jowiſza*, y konſerwowały śię przez lat więcey niżeli tyśiąc, aż do Pánowania *Teodozyuſza* II. Ceſarza, dopiero w ten czas z Tabuł przez Chronologow, Látopiſcow, Kronikarzow, dalſzym podane wiekom. *Gvalterus* zaś świadczy, że *Konſtantyn* Wielki zniosł te Igrzyſka, á poſtanowił *Indictiones*, lat 15. w ſobie máiące. *Ludus* te *Olympici* záczynały śię záwſze pod cżas Letniego *Solſtitium.* Pierwſzy raz ie złożył y celebrował *Iphitus* Roku od Stworzenia Swiátá 3250. zá *Ozyasża* Krola Judzkiego. Inni trzymáią, że ieszcże dawniey, to ieſt *Anno Mundi* 3173. przed Národzeniem Páńſkim latámi 774. czyli 776. ztąd *Olympiades* ináczey śię zowią *ANNI IPHITI.* Od tych tedy pierwſzych igrzyſk, ták Kroniki ſwoie annotowali Grecy: *Anno primo Olympiadis imæ*: to ieſt w Roku pierwſzym, Pierwſżych Igrzyſk Olympickich: *Annô Secundô Olympiadis*: *Annô 3tiô Olympiadis imæ*: *Annô 4tô Olympiadis imæ.* Potym znowu we cztery latá te publikowano Igrzyſka, y Grekow konwokowáno ná nie: zákończywſzy, y *in Tabulas* podawſzy, wpiſywali *ſub actu* tákim ſtylem: *Annô imô Olympiadis ſecundæ*: Roku pierwſzego po drugich Olympickich Igrzyſkach: *Annô ſecundô Olympiadis ſecundæ*: *Annô tertiô Olympiadis ſecundæ*: *Annô 4tô Olympiadis ſecundæ &c.* Potym były trzećie *Olympici Curſus*, y zwały śię *Olympias Tertia*, y ták *conſequenter* ráchowali aż do Národzenia CHRYSTUSA Páná. Rok pierwſzy po Národzeniu Páńſkim, był *Annus primus Olympiadis Centeſimæ*, *Nonageſimæ quintæ*, to ieſt Rok pierwſzy po Igrzyſkach iuż ſto dźiewięćdźieśiąt razy y pięć, w Olympii odpráwionych. Tych Olympiadow *ſeriem* opiſuie *Morery*, y długą ich tabellę kłádźie. *Georgius Fabricius*, *Tirinus*, y *Dictionarium Hiſtoricum* wywodzą, z ktorych y Ja śię náuczywſzy, Tobie *Candide Lector* kommunikuię, ábyś czytaiąc w Hyſtoryach wzmiankę tych Olympiadow, rozumiał, co to ſą *Olympiades.* Naprzykład *Ovidius* mowi o Młodźianie *Arkadyuszu*:

Hic prope ter denas vidit Olympiades.

To ieſt przeżył trzy razy Dźieśięć liczb, w ktorych ieſt po pięć lat, to uczyni lat puſtoraſta.

Rzymiánie Grekow *æmuli* cżaſem *imitando*, cżaſem *mutando* ich mánie-

rį,

ry, zwyczáie, inwencye, przećiwko tym Olympiadom, *aliàs* pięćiu-letniemu Czáſowi, wynáleźli ſwoie *LUSTRUM*, ktore tákże odprawowáli co lat pięć, *aliàs* ſolenną Ofiárę Bożkom uczynioną Rzym cáły Oczyszczáli, chędożyli, y niby poświęcali.

U tychże Grekow, y u Rzymiánow był czas trzydźieſtu letni, zwany *Trieterides*, to ieſt lat 30. iáko mowi *Martialis*:

Sex mihi de prima de erant Trieteride Menſes.

To ieſt lat trzydźieśći bez ſześćiu Mieśięcy miałem.

DECENNIA był Czas Dźieśięćiu letni, *Sæculum* Sto letni: *Ævum* Tyśiącą-letni Czas. *MYRIAS* (*Myriadis*) Dźieśięćią-tyśięczna liczbá. *Decem Myriades*, Sto tyśięcy.

Druga SWIECKA EPOCHA, álbo ÆRA ſławna *Urbis Conditæ*, to ieſt od Záłożenia Rzymu. Kłádźie ſię *Urbs*, zá ſłowo *Roma Antonomaſtycè*, *nomen appellativum pro proprio*, bo też to *Urbs Urbium*, *Urbs per excellentiam*; á potym *Urbs* bierze ſię za ſame Miaſto tylko, Stolicę Rzymianow, á zaś *Roma latius patet*, bo znaczy *Romanam Gentem*, *Senatum*, *Populumq; Romanum*. Znáczy wielu Národow Pánią. Kiedy tedy o Mieśćie tym ieſt dyſkurs, kłádźie ſię *URBS*. Z tąd piękne owe terminy *Urbis & Orbis*, kiedy co w Rzymie y w Swiećie ma bydź *publicum*. Tá tedy ÆRA *Urbis Conditæ*, álbo od Záłożenia Miáſta Rzymu byłá pierwſzym hakiem, od ktorego Hiſtoryi Rzymſkiey wiśi konkatenacya. Záłożony tedy Rzym przez *Romuluſa* Roku czwartego *Olympiadis ſextæ*, według kalkulacyi *Katona*; Roku po Stworzeniu Swiátá 3197. przed Chryſtuſa Národzeniem 751. Ale pewnieyſzy *calculus* náſtępuiący *Warrona*, o ktorym powiedźiał Cicero: *Quo nemo unquam doctior*, *neq; apud Græcos*, *neq; apud Latinos Vixit.* Zá tego zdániem idą *Lactantius*, *Cicero*, *Plinius*, *Tacitus*, *Plutarchus*, *Auguſtinus*, *Oroſius*, *Baronius*, y wielu innych; ktory Mądry *Varro*, *omnis antiquitatis peritiſſimus* trzyma, że Rzym właśnie záłożony Dniá 21. Kwietniá ná ſame Pogáńſkie Swięto *Palilia*, ku czći *Palis* Bogini Paſterzow y Matron rodzących, Roku trzećiego, *Olympiadis ſextæ*, to ieſt w lat 32. po záczętych latách, *Olympiades* w Grecyi. Záćmienie Słońcá w ten czas ſię trafiło w Znáku Byká, według *Plutarcha y Halikarnaſsea.* Od tego czáſu te Swięto y Dźień *Palilia*, był to Dźień Rodźin y Záłożenia Rzymu, piękniey mowiąc *Natalis Romæ* co rocznie, ſolennie od Rzymian obchodzony.

Trzećia Sławna ÆRA SWIECKA *Græcorum*, ináczey *Seleucidarum*, to ieſt lat rachunek od *Seleucyuſza* Páná cáłey *Azyi*, Sukceſſora Alexandra Wielkiego. Zowie ſię czáſem tá ÆRA *Alexandræorum*, że Alexander Monárchą zo-

ſtawſzy; dał okazyą od Imienia ſwego y iednowładnego ſwego Pánowánia, ráchowánia lat Greckim Kronikarzom.

Czwarta SWIECKA ÆRA Juliuſza Ceſarza, od ktorey Ceſarze Rzymſcy ſwoie komputowali czáſy y latá; od tego czáſu Kalendarz Juliuſza, álbo Stáry ma *originem*. Początek tey ÆRY wźiął ſię Roku od Stworzenia Swiátá 3902. po Záłożeniu Rzymu w lat 706. przed przyśćiem ná świat Krolá Cierniem Ukoronowánego láty 45.

Piąta SWIECKA ÆRA *Auguſti Hiſpanica*, wźiełá ſię y wſzczełá Roku *ab Orbe Condito* 3912. przed Páńſkim Národzeniem láty 36.

Szoſta EPOCHA, álbo ÆRA *Imperii Romano-Germanici*, Rzymſko-Niemieckiego Páńſtwá, przez Karola Wielkiego fundowánego Roku po Stworzeniu Swiatá 4749. po Narodzeniu Pánſkim w lat 800.

Siodma ÆRA *Mahometis*, ináczey *HEGIRA* po Arabſku, to ieſt *Ućieczká*, kiedy Mahomet Pſeudo-Prorok y Zwodca Swiátá, o nowych rzeczy ſobie zádanych ſuſpicyą y niezbożną przekonany náuką pozwany był, áby ſię ſpráwił, ućiekł z *Mechy* Miáſtá w Piątek, Roku Páńſkiego 622. w Mieśiącu Lipcu: Roku od Záłożenia Swiátá 4571. Sáráceni zaś wſzyſcy ráchuią *HEGIRY* látá od Roku 591. *Teſte Carione in Chronico.* A ták Mahometani ten Dźień Piątkowy umykánia ſwego Proroká, máią zá dźień Niedźielny, á Rok ten *HEGIRY* ućieczki iegoż, wźieli ſobie *pro termino* czáſow ſwoich y Kronik, piſząc Roku *Hegiry*, álbo Roku Mahometowego, tego, álbo tego, ktory teraz u Mahometanow, to ieſt Sarácenow, Turkow, Tátárow, *currit* 1155. od tey ućieczki; á náſz Chrześćiańſki 1743. od śmierći zaś iego ÆRA záczełá ſię názwiſkiem *ISDEGERDIS*, ktora *incidit in Annum Chriſti* 632.

Oſma ÆRA *Auſtriaca*, to ieſt Rok Páńſki 1273. ktorego *Rudolphus* Hrabia Habsżpurgſki zoſtawſzy Ceſarzem Rzymſkim, dał Nayiáśnieyſzemu Domowi Auſtryackich Arcy-Xiążąt honor, że przez lat 467. w Oſobách 16. Ceſarzow, Tron Rzymſko-Niemiecki ośiadał do Roku Páńſkiego 1741.

Tu *Notandum*, że Hebrayczykowie látá ſwoie Kośćielne, álbo Duchowne ráchuią z inſtytucyi Moyżeſza. od Stworzenia Swiátá do Mieśiąca *NIZAN*, to ieſt od początku Wioſny: Rok zaś Polityczny liczą: od Jeſiennego Mieśiąca *TISRI*, náśladuiąc zwyczay Pierwſzych Pátryárchow, álbo Arcy-Oycow ſwoich. Atheńczykowie y Macedończykowie záczynáią látá ſwoie od *Solſtitium* Letniego.

Chrześćiane niektorzy, nie od Národzenia Pánſkiego, ále od Poczęćia Jego w Zywoćie Nayświętſzey Pánny látá ráchuią, to ieſt od Dniá 25. Marca,

cá, *aliàs* od Swięta Zwiastowánia, mowiąc y pisząc: *Anno à Concepto Verbo*, álbo *Incarnationis Dominicæ*, ále y może się zwać Národzeniem Páńskim w Zywoćie: W tym senśie mowi S. Mateusz: *Quod in ea Natum est, de Spiritu Sancto est.* Tak látá swoie od Wćielenia, to iest od Národzenia w Zywoćie ráchowáli Francuźi, Anglikowie, iáko świadczą Autorowie *Covarruvia*, *Henriquez*, *Joannes Lucidus*, *Dionysius Patavinus.* Toż obserwowali Wenetowie y *Pisani* we Włoszech; rozumiem, że tenże tryb liczenia lat swoich po dźiś dźień obserwuią.

Ci námienieni, przez táką czásu supputacyę, Dźiewięćiu Mieśiącámi uprzedzáią tych, ktorzy látá ráchuią od Národzenia Páńskiego, pierwey bowiem się poczoł, niżeli Národźił.

KROCIUSIENKA od STWORZENIA Swiátá áż do Národzenia Páńskiego

CHRONOLOGIA.

Rzeczy iednych cale potrzebnych, drugich przedźiwnych WYRAZAIĄCA SERIEM.

NB: *Przestrzegam, że* Authores w Chronologii, Anatomii, y Botanice *niezgadzáią się, záczym proszę ich, y mnie nie censurowáć.*

	Roku od Stworzenia Swiátá
ADAM y EWA od BOGA Kreowáni *ex limo terræ* Roku - -	1.
POLIGAMIA, álbo Wielo-żeństwo, wźieło *originem* od *Lamecha* maiącego *ADĘ*, á potym *SELLĘ* Zony Roku - -	2.
Pierwszy ná Swiećie ADAM, Zwierzętom y wszystkim rzeczom podawał imiona. - - - - - -	2.
Pierwszy ná Swiećie urodźił się KAIM. - - - -	2.
Pierwszy z Ludźi, *Primogenita*, álbo Pierwiastki Owiec swoich BOGU Ofiárował y oddał ABEL, Pierwszym tenże był Oráczem, Pierwszym Owiec Pasterzem, Pierwszy z Ludźi umarł. - - - - - - - -	130.
Pierwszey ná Swiećie Woyny *Authores* Kaima Potomkowie, -	461.
HENOCH przeżywszy lat 365, do Ráju przenieśiony. -	922.

ADAM

Roku od Stworzenia Swiátá.

ADAM *Mundo Coævus*, Rowieśnik Swiátá, to ieſt máiący lat 930. umarł. - - - - - - - - - 930.
NOE Pátryárcha urodźił ſię. - - - - - - 1056.
W też cżaſy zá Nòégo byli Olbrzymi: *Gigantes autem erant ſuper terram in diebus illis. Gen.* 6. to ieſt około Roku - 1536.
NOE pierwſzy Wino ſadźił, tłoczył, y nim podpił ſobie, - 1671.
Zá Nòégo Potop Swiátá z deſzczow 40. dni, 40. nocy padáiących, 15. łokćiámi nád naywyżſze gory podnieśiona wodá máiący dni 375. był Roku - - - - - 1656.
ESUS CARNIUM, naſtał po Potopie, - - - - 1685.
SALE ſpłodźił *Hebra*, od ktorego Hebrayſki ięzyk. - - 1753.
Pierwſzy Dźiał Kráiow Swiátá, ſtał ſię ná trzech Nòégo Synow, to ieſt ná *Semą* Azya, ná *Chamą* Afryka, ná *Jafeta* Europa. - - - - - - - - - 1788.
Wieża Babylońſka poczełá ſię murowáć. - - - 1909.
Abram, to ieſt *Pater Excelſus*, urodźił ſię z *Tary*, Antenat y Oćiec Meſſyaſzá CHRYSTUSA obiecánego. - - 2039.
Abram Obrzezány, od tych cżas Abráham, to ieſt *Pater multitudinis* zwany. A ták tego Roku *Lex Circuciſionis* ieſt wnieśiona. - - - - - - - - - - 2138.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Melchiſedech pierwſzy ná Swiećie Kapłan y Krol. - - 2118.
Izràélitowie poſzli do Egyptu z Jakobem y cáłą Familią Roku 2298.
Ciż Izràélitowie wyſzli z Egyptu Roku - - - - 2513.
Gdźie *nota* że choć Piſmo S. mowi, że 430. lat bawili w Egypćie Izràélitowie, tedy rozumieią Oycowie Swięći przez te látá càłą ich Peregrynacyą, nie tylko Egypſką.
PASCHA Zydowſka, ináczey *Phaſe*, *inſtituitur* y Báránka pożywánie Roku - - - - - - - - 2544.
Pierwſze obchodzenie *Anni Sabbatici*, to ieſt co śiedm lat pauzowanie od Orània, y Siánia (áby też y źiemiá *Sabbatizet*) było. - - - - - - - - - 2595.
Ilium álbo Troja, záłożona od *Troësa*. - - - - 2600.
Ilium ſpalone od Grekow. - - - - - - - 2800.
Pierwſze *Anni Jubilæi* obchodzenie, to ieſt co lat 50. *aliàs* po lećiech śiedm rázy śiedm (kiedy pauza y odpoczynek był od BOGA pozwolony, w ktorey ſobie Izràélitowie długi dárowáli y Poſeſſyę oddawáli) było. - - - 2637.

Debbo-

Roku od Stworzenia Swiátá.

Debbora Prorokini, nád Mężow Heroina, *Judicabat Populum & ſedebat ſub palma*, ná Gorze *Ephraim* Sądy odprawuiąc - 2760.
Homerus Pòéta urodźił ſię. - - - - - - 2900.
Saul Oślic-ſzukáiący, od *Samuela* Proroká ná Krola námazány. 2961.
ARKA Páńſka od Filiſtynow wźięta, *Dagona* Bożka ſkruſzyłá, 50. tyśięcy *Betſanitow* trupem położyłá (nie uczćiwie pátrzących ná nie,) y *Oze* Kapłána. - - - - 2939.
Sálomon od BOGA wźioł Mądrość y Bogactwá. - - 3022.
Salomon złożył Dom Boży - - - - - - 3023.
Salomon rzućił fundamenta ná Bałwochwalnicę Bożkow Metres ſwoich. - - - - - - 3054.
W Kroleſtwo Izràélſkie Bałwochalſtwo wprowadźił *Jeroboam* Krol, Syn Salomona. - - - - 3061.
Aza Krol też znioſł Bałwochwalſtwo, iáko Bogoboyny. - 3080.
ELIASZ Prorok Wielki, ognistym Wozem wźięty do Ráju. 3139.
Joas lat śiedm tylko Wieku ſwego máiąc, Krolem uczyniony. 3157.
Romulus Fundator Rzymu, urodźił ſię, *Teſte Kirchero.* - 3214.
Amos Prorok Dźieśięćiu Pokoleniom zá lat 659. niewolę obiecuie. - - - - - 3249.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Rzym od *Romuluſa* záłożony. - - - 3230.
Ten że Rzym według *Warrona* inákſzey ſupputacyi wźioł ſwoie fundamenta, Roku od Stworzenia Swiátá 3251. dniá 21. Kwietniá, przed Národzeniem Páńſkim 749.
Jeruzalem od Chaldeyczykow wźięte, y Kroleſtwo Judzkie lat 485. ſtoiące, upadło. - - - 3446.
Septuaginta Hebdomades Daniela Proroká náſtały przed Chryſtuſem láty 453. álbo według Drugich 555. Nie co inſzego ſą, tylko śiedmdźieśiąt tygodni lat, *aliàs* 490. po ktorych ſkończonych, obiecuie BOG Danielowi wyzwolenie Swiátá z Niewoli Grzechu, Smierći, y Czartá, przez Meſſyaſza CHRYSTUSA: *Et ungatur Sanctus Sanctorum. Danielis 9.* Zdáie ſię Autorom, że záczęte te *Hebdomades* Roku - 3393.
Dom Boży ktory ſtał lat 424. od *Nabazardy* ſpalony. - 3447.
Táż Swiątnica Boża po wyśćiu z Niewoli Izràélitow reſtaurowana - - - - - 3518.
PLATO Filozow názwany *Divinus. (Teſte Kirchero)* urodźił ſię. 3615.
ARISTOTELES *Princeps Philoſophorum*, urodźił ſię, *Teſte eodem.* 3565.

Alexan-

Roku od Stworzenia Swiatá.

Alexander Wielki Krol Macedońſki *Helluo Regnorum*, urodźił ſię. - - - - - 1595.

Alexander Wielki Daryuſza Krolá Perſkiego zwyćiężył, ſto tyśięcy Piechoty, Jázdy dźieśięć tyśięcy zbiwſzy, á z ludźi Alexandrá Wielkiego pieſzych padło Zołnierza 300. á Jázdy 150. Wiktorya tá byłá - - - 3721.

Alexander Wielki umieraiąc między ſwoich Páńſtwo podźielił Roku od Stworzenia Swiátá - - - - 3731.

PTOLOMÆUS Philadelphus Krol Egyptſki, chcąc prawdy doćiec *in rectitudine Biblii*, *Septuaginta duos* Tłumáczow zebrawſzy, z Dwunaſtu Pokolenia, z káżdego po ſześć naymędrſzych, y oſobno ich káżdego zámknąwſzy, kazał im tłumáczyć Piſmo Swięte; *factum*, że iák by *uno Ore & Calamo* nápiſali, ták ſię zgodźili w Interpretacyi, około Roku - - 3837. á przed Národzeniem Páńſkim 279.

CHRONOLOGIA, *álbo* KRONIKI DRUGIE

oſobliwſze Rzeczy y Ewenta wyliczáiące.

Od Rewelowánego Swiátu Zbáwienia aliàs *od CHRYSTUSOWEGO Národzenia, áż do czáſow Náſzych.*

Podczas Národzenia Páńſkiego ná cáłym Swiećie Pokoy Wieku pierwſzego.
Tegoż Roku popis cáłego Swiátá z roſkazu Auguſta.

Gdy do Egyptu uchodźił CHRYSTUS z MARYĄ y JOZEFEM, Drzewo Brzoſkwiniowe nákłoniło ſię, ták záwſze potym ſtoiąc, chorym, liśćiem ſwoim *medendo*. Wchodzącemu zaś do Egyptu ſamego, wſzyſtkie Bałwany padły *in adorationem*. O tey ádorácyi *teſtantur Athanaſius*, *Origenes*, *Euſebius*, *Baronius*.

Co ſię dźiało Wieku pierwſzego, w krotce po Národzeniu Pańſkim.

Tegoż Wieku Roku Páńſkiego 20. w Azyi Miaſt 13. upadło trzęśieniem źiemi.

W Mieśćie *Fidewatow Amphitheatrum* záwaliwſzy ſię, 50. tyśięcy Ludźi to pobiło, to pokáleczyło, Roku Páńſkiego - - 28.

Pan CHRYSTUS liſt piſał do *Abagara* Krolá *Edeſſy*, Roku - - 31.

MATEUSZ Ewángeliſta pierwſzy, ſwoią nápiſał Ewángelię Roku Pánſkiego - - - - - - 41.

Symbolum, álbo Skład Apoſtolſki wydany Roku - - - 42

Imie

Imie Chrześćian urodźiło ſię w Antyochii Roku - - - 43.

Pierwſze Koncilium złożone w Jeruzalem przez SS. Apoſtołow - 48.

Anneuſz Seneka Hiſzpan Filozof, ſkryty Uczeń Chryſtuſow (*ut ſupponitur*) puszczeniem krwi w Wannie, z roſkazu *Nerona* umarł, Roku - - - - - - - - 56.

Tegoż Wieku *Tytus* zburzył Jerozolimę, wygnawſzy Zydow jedynaśćie kroć ſto tyśięcy, á w Niewolę zábrawſzy dźiewięćdźieśiąt y śiedm tyśięcy, Roku - - - - 72.

Nero chcąc ſobie *Troi* reprezentowáć *incendium*, Rzym zápalić kazał, Roku Páńſkiego, *Teſte Jacobo Gvalterio Soc: Jesu* - - 66.

Pantheon Kośćioł Bogow w Rzymie Piorunem ſpalony, Roku 112.

Wieku Pierwſzego Niedźieli obſerwowánie poſtánowione, Suchedni czworo pośćić przykazáno, Domek Názáretáńſki Nayświętſzey Pánny w Kośćioł zámieniony od SS. Apoſtołow, Obrázow Nayśw: Pánny malowánie, y ſzanowánie tegoż Wieku wnioſł S. Łukaſz. *Liturgii*, álbo Mſzy Swiętey odprawowánie ſzerzyło ſię. Wody Swięconey *uſus* bárdźiey uſtanowiony od Alexandra Papieżá, około Roku - 132.

Theleſphorus Papież trzech Mſzy *celebrationem* ná Boże poſtánowił Národzenie, Roku Páńſkiego - - 147.

Swięta HELENA Konſtantyná Wielkiego Mátká, Drzewo Krzyżá S. znayduie, Roku Páńſkiego - - 225.

Rzym od Záłożenia ſwego Rok tyśiączny celebrował, Roku 294.

Konſtantyn Wielki przećiw *Maxencyuſzowi* idąc, ná Niebie widźiał Krzyż iaſny ze ſłowami: *In hoc Signo vinces*, dla tego Chorągwie, Tárcze, Szyſzáki Krzyżem S. poznáczył, y otrzymał Wiktoryę z Maxencyuſza, ſto tyśięcy iego znioſł Woyſka, ſwego człeká y iednego nie ſtráćiwſzy, Maxencyuſz w Tyber ſię wrzućił Roku Páńſkiego - - 312.

Symbolum S. Athanazego, aliàs Skład Wiáry o SSS. TROYCY ſkomponował y nápiſał. Roku - - - 340.

U *Atrebatow* we Francyi Wełná z deszczem padałá. Roku - 371.

W Cárogrodźie ták wielki Grád padał, że Ludźi zabiiał, Roku 379.

Julianus Ceſarz Apoſtata ná Woynie Perſkiey zrániony, krew ku Niebu ſwoię rzucáiąc, mowił: *Viciſti Galilae, viciſti*, Chryſtuſa temi ſłowy bluźniąc, Roku - - - - - 363.

Ná Inſule *Rhodus*, w Mieśćie *Gaza* gdy byłá Proceſſya z Krzy-

żem, Bałwan *Wenery* ná środ Miáſtá ſtoiący obalił ſię z pobićiem kilku ludźi. Do tey *Wenery* modliły ſię Dámy, zá ktorych iść mieli Mężow, y przez ſen były informowáne, R. 401.

W Wſchodnim Páńſtwie we Wśi *Meltina* w *Lilibei* Kráinie, ná gorách w láſach w małym Kośćiołku do Chrzćielnicy wodá ná Wielkánoc przychodźiłá, choć tám żadnego nie máſz ſtromyczká; Ale że ſię Grecy omylili w czáśie Celebrowánia Wielkiey-Nocy, tá Wodá nie pokazáłá ſię, aż innego dniá, *Teſte Baroniô*, Roku - - - - 417.

TRISAGIUM, to ieſt Pieśń Troy-Swiętna *Sancte DEUS, Sancte Fortis, Sancte & Immortalis, Miſerere Noſtri*, wźieło ztąd początek. Zá Ceſarza *Teodozyuſza*, y Pátryarchy *Procha*, czyli *Patrokla* ćiężkie było w Cárogrodźie trzęśienie Ziemi, ktorym 57. Wież obaliło ſię. Ludźie z Miaſtá wyſzli náprzedmieśćia. W tym Dźiećię z między nich porwane ná obłoki, y znowu ſpuſzczone, oznaymiło, że w Niebie te námienioną śpiewáną ſłyſzáło Pioſnkę, ktorą ieno śpiewáć nabożnie poczeli, trzęśienie uſtáło Ziemi. Dźiećię umárło owe, iáko świadczą *Marcellus, Nicephorus, Damaſcenus, Baronius*. Dźiało ſię Roku - - - - 446.

ARKADYUSZ Ceſarz gdy ſzedł ná Perſow ná ſzátách Woyſka iego Krzyże ſię pokazáły, tegoż Wieku.

W Carogrodźie Malarz ieden CHRYSTUSA Páná gdy chćiał námalowáć iák *Jowiſza*, ręká mu uſchła, ſtáło ſię około Roku - - - - - 450.

ZENO Ceſarz piany od Zony ſwoiey *Aryadny*, żywo pogrzebiony, Roku - - - - 491.

OLYMPIUS w łáźni bluźniąc SSS. TROYCĘ, oczywiśćie ognistym z Niebá poſtrzáłem zábity Roku - - - 503.

Baroniuſz záś ten cud kłádźie *ſub Anno* - - 494.

ADRYANUS Biſkup Cárogrodzki inną cale formą od Kátolikow gdy Chrzćić zámyślá Ludźi, wodá z Krzćielnicy zniknełá Roku - - - - 506.

W *Dardanii* Azyatyckiey Prowincyi, *aliàs* w Troi Kroleſtwie 24. Miaſt trzęśieniem Ziemi upadło, á dwieśćie ſię západło, Roku - - - - 518.

W Toro-

W Toronie Mieście Francuſkim gdy chleb kraiáno, krew ſię z niego lunełá, Roku - - - 583.

We Francyi iednego ſzalwierza Czárt opętał, gdy w leśie drwá rąbał. Ten czynił ſię Chryſtuſem, *futura* opowiadał, chorych leczył, złoto, ſrebro dáne ſobie ubogim rozdawał. Przybrał ſobie Zonę Máryę. Biegli do niego Swieccy, y Duchowni, máiąc go zá Proroká. Zábity potym, á Zoná iego Czárnoxięſtwá y zdrády odkryłá, Roku - - 595.

Machomet Niezbożny urodźił ſię w Arabii w Mieśćie *Meſze* Roku - - - - - 597.

REGINA Cæli Lætare ſkomponowáne od S. Grzegorzá Papieża, Roku Páńſkiego - - - - 590.

Tegoż Roku *Litaniæ Majores* ná Feſt Márká Swiętego, od tegoż Grzegorzá Papieżá uchwalone.

Cezareh Krolowa Perſka przybyłá z Mężem do Konſtantynopola, máiąc z ſobą 40. tyśięcy Woyſka, gdźie wſzyſcy Wiárę Swiętą przyieli Chrześćiańſką, około Roku - 683.

Wieku Siodmego *Herakliuſz* w Afryce przywitany Ceſarzem, Obrazámi CHRYSTUSA Páná, Márki Nayświętſzey uzbroiony, ie máiąc z ſobą, Fokę Nieprzyiaćiela zwyćiężył ná Morzu. Tychże czaſow od *Kozdroaſza* Krola Perſkiego powtornie záczepiony, polećiwſzy Woyſko ſwoie *Aciei Caſtrorum Ordinatæ*, to ieſt Mátce Nayświętſzey, znaczne odnioſł Wiktoryę.

Bazyliuſz Ceſarz Wſchodni, udanego máiąc Syná Leoná przez *Santabarena* Czarnoxiężnika, iákby on zábić miał Oycá, y że ná to żelázo nośił w obuwiu, ná polowaniu (á te było ná Zwierzá nágotowáne) wſadźił do więźienia, w tym Pánow ſolennym traktował bankietem, pod czas ktorego Papuga wyraźnie wymowiłá: *Heu! Heu! Leo.* Czym przeſtraſzeni Gośćie, inſtancyowali do Ceſarza zá Leonem, dźiało ſię około Roku - - - - 886.

Było Koncylium w *Akwisgranie*, ná ktorym uczyniona konfirmacya wſzyſtkich Donacyi Kośćiołowi Rzymſkiemu od Karolá Wielkiego, Pipina, y Ludwiká poczynionych, ktora Donacya potym *in Jus Canonicum* inſerowana, Roku - 816.

We Francyi extráordynaryiney wielkośći Grad ſpadłſzy, wie-

le ludźi y bydłá pozábiiał. W ten czas że bryłá z obłokow lodu upadłá ná źiemię, ná ſtop 15. długa, ná 6. ſtop ſzeroka, á ná dwie ſtopy gruba, Roku - - 824.
W *Brixii* Mieśćie we Włoſzech, cáłe trzy dni krwáwy deſzcż padał, Roku Páńſkiego - - - 869.
W Anglii w Mieśćie *Wintonia*, Krucyfix przemowił pod cżas Koncylium, Roku Páńſkiego - - - 975.
W Niemcżech ná obłokách Woyſka ogniſte widźiano, aliśći w krotce Grecy wyſzedłſzy, *Apulię y Kalabryę* wźieli, R. P. 979.
JAN XIII. Papież Dzwon wielki *in Laterano* gdy ná Wieżę podnoſzono, przeżegnał, z tąd powſtałá Ceremonia *Benedicendi Campanas*, Roku Páńſkiego - - - 966.
Z Ruśi zebrawſzy ſię Woyſka z Tátárámi y Bulgarámi ná trzykroć ſto trzydźieśći tyśięcy zá *Jana Zemiſki* Ceſarza Greckiego ná Cárogrod uderzyli, ále roſproſzeni, á Krol Bulgarſki *Borys* wźięty w niewolą, R. P. - - 971.
Antiphonę *Salve Regina* S. Piotr Biſkup *Kompoſtellańſki* w Hiſzpánii ſkomponował, R. P. - - - 959.
We Francyi z deſzczem Pſzenicá, y Rybki padały, R. P. 990.
Antiphona *Alma Redemptoris Mater* złożona, o koło R. P. - 1091.
W Xiężycu pokazał ſię Krzyż w pośrodku, *Teſte Raviſiô* R. P. 1157.
Zá Wodzá *Dominika Michała Weneta* Morze ná dwie mili krwią było záfarbowane, iáko Swiadczy Kśiążká *Gladius contra Turcas*, Roku Páńſkiego - - - 1124.
W Paryżu Młodźian ſpowiadáiąc ſię, gdy z płaczu y łkánia grzechow wyrażić nie mogł, z rády Spowiedniká nápiſał, á gdy czytáć dla płáczu nie może, oddaie kártę Spowiednikowi, á ten zmazáne ná niey ſerdecznym żalem widźi grzechy, *Teſte Cæſario*, Roku - - - - 1191.
Ná Niebie pokazało ſię pięć Xiężycow, ieden wpośrodku Niebá między Gwiazdámi, á cztery od czterech Częśći Swiátá, *Teſte Kwiatkiewicz*, Roku - - - - 1200.
Hrabia Namurceńſki Filip przed czterema Opatámi czyni Spowiedź z tákim płáczem, że Opatow roſkwilił; ná końcu powroz włożywſzy ná ſzyię ſobie, prośił, by go po ulicách włoczyli, mowiąc: *Zyłem iako pies, ſłuſzna, abym iako pies umierał*, *Teſte Cæſario*, Roku Páńſkiego - - 1218.

Od *Albigensow* Heretykow głowy máiąc ućięte ſześćiu Dominikanow ná Woynie, też głowy ſwemi rękámi do Klaſztoru zánieśli, *Teſte Kwiatkiewicz* Roku Páńſkiego - - 1229.

Słońce ták ſię było záćmiło w ſame południe, że Gwiazdy iák w Nocy widáć było, *Kwiatkiewicz teſtis* Roku - - 1239.

W Kremonie Mieśćie Włoſkim w Klaſztor Swiętego Gábryelá, Grádu ſztuka wpadła, ná ktorey Krzyż y Twarz CHRYSTUSA byłá wyobrážona, y *JESUS Nazarenus* nápiſano. Gdy ſię ten Lod topił, kroplámi ślepy uzdrowiony, *Vincentius Hiſtor: lib: 30.* Roku - - - 1240.

HUGO Kardynał Zakonu Kaznodźieyſkiego, *admirandè* pracowite *Opus*, to ieſt *Bibliorum Concordantiam*, z pomocą Pięćiuſet Mnichow ſkoncypował, to ieſt ile ieſt ſłow wſzyſtkich w Stárym y Nowym Teſtámenćie, y ile rázy położone, wſzyſtkie przez Alfabet rozłożył, Księgę, Rozdźiał, Wierſz ſpecyfikuiąc, Roku Páńſkiego - - - 1250.

W Mieśćie *Linckolmie* Angielſkim, Zydźi Dźiećię Ośmioletnie poymawſzy, ubiczowáli, ćierniem koronowali, krzyżowáli, żołćią poili, bok przebili, wnętrzności ná czáry wyieli, kilka rázy ćiáło grzebli, á Ziemiá nieprzyimowałá, w wodę wrzucone, ználeźione, Autorow Tyrannii, to ieſt Goſpodarzá, y Zydow 90. ukaráno ſurowo, R. P. - - 1255.

W Toletańſkim Powiećie w Hiſzpanii, roſprzeſtrzeniáiąc Zyd winnicę ſwoię, w ſkale ználazł Księgę z kart drzewiánych, piſaną po Łáćinie, Grecku, Hebrayſku, *inter cætera* było: *Syn ſię Boży narodźi na Swiećie z Panny MARYI, y u ćierpi zá Zbawienie Ludzkie.* Zyd ten náwroćił ſię z cáłym domem, Roku Páńſkiego - - - - 1260.

Matylda Hrabina Olenderſka, náśmiewáiąc ſię z ubogiey Białogłowy z Dwoygiem Dźiećmi żebrżącey, tyle porodźiłá Dźieći, ile dni w Roku, to ieſt 365. ktore razem Chrzćił ná tacy *Otto* Biſkup Trajektańſki, dawſzy Mężczyznom Imie *Jana*, á Białogłowom *Elzbiety*, *Teſte Kwiatkiewicz*, R. P. 1275.

We Włoſzech trzęśieniem Ziemi 70. Miaſt západło ſię, iáko świadczy *Długoſz*, Roku Páńſkiego 4. *Aprilis.* - - 1279.

Alexander Krol Szkocki, w táńcu ná weſelu ſwoim z drugą żoną ſwo ią, widźiał iátno-kośćiſtego bez ćiáłá umárłego, że kończył koło

tane-

taneczne, á Krolowi śmierć w krotce prognostykował, iákoż tegoż Roku kárk złamał, R. P. - - 1296.

W Anglii ná Synodźie Prowincyalnym, Wielki Piątek, y Dźień Zaduszny Swięćić iák naywiększe Swięto postánowiono, R. 1328.

Student w *Lubece* záśnąwszy, śiedm lat spał, *Kwiatkiewicz; R.* P. 1376.

Ná Morzu Hollenderskim do *Batawow* Monstrom nákształt Niewiasty przypłyneło, złowione; chlebem, mlekiem żyło, przędło, Krzyż Swięty czyniło, między Ludźmi chowane, po kilku lat umárło, Roku - - - 1403.

Alphonsus Tostatus Biskup Abuleński, od Mądrośći y Náuki *Miraculum Mundi* názwany: *Ecce Stupor Mundi qui scibile discutit omne.* Tomow 14. ná S. Pismo nápisał, Roku - 1442.

Jan Huniades Woiewodá Siedmigrodzki, wielki Turkow Woiennik umárł, Roku Páńskiego - - - 1456.

Mahomet II. wźioł Konstantynopol 27. Majá ná Zielone Swięta, Roku Páńskiego - - - - 1453.

SIXTUS IV. nákazał Fest Niepokałánego Poczęćia Nayświętszey Pánny obserwować, Mszę Swiętą y Paćierze náznaczywszy, przećiwnych tey Sentencyi wyklináiąc, - 1476.

W Anglii nástáła byłá chorobá, *in spatio* 24. godźin ludźi zárażáiącá, *Sudor Anglicus* názwána, *Thuanus lib: 6.* Roku - 1486.

Biblia ná Rozdźiały podźielona, Roku 1740. ná Wiersze Roku 1516. *Justinianus Codex, aliás* Práwo Swieckie dokończone, Roku 529. promulgowáne, Roku - - 1533.

Zá Pawłá III. Papieżá ználeźiony Grob *Tullioli* Corki *Cicerona*, y Lampá czyli Kagániec goreiący lat 1500. (iáko się miárkowali od iey śmierći, do żyćia tego Papieżá) Roku Pańskiego, *Teste Szent-ywani,* - - - 1534.

Concilium Trydeńckie skończyło się Roku 1563. trwało lat 18. ktore záczeło się, Roku - - - 1545

Cárogrod przez 4. Mieśiące trzęśieniem źiemi był kołatány, Roku Páńskiego - - - - 1546.

W Niemczech Niewiásta opętana byłá od Dwunastu tyśięcy sześć set Diabłow, od nich przez Exorcystow uwolniona, R. 1583.

W Sycylii trzęśienie Ziemi, w kwadranśie záwaliło Miast 50. Wśi 100. Roku - - - - 1585.

Hiszpani *Zelantes* o przyczynienie Honoru Niepokalánego Po-

częćia

częśćia Nayświętſzey Pánny, ſpráwili obićie taxowáne 80. tyśięcy Czerwonych Złotych złotem tkáne: ná ktorym kámieniámi drogiemi wyráżone były litery: *Beata Virgo Concepta, eſt ſine peccato.* Stáło ſię to około Roku - - 1621.

We Francyi, Niemczech, Polſzcze, Węgrzech, táka zárazá byłá powietrzna, że ledwie trzećia część Ludźi zoſtáłá, R. 1623.

Karol XII. Krol Szwedzki *audens plurima*, w Norwegii w oblężeniu Miaſtá *Fridenhall* zginął, R. P. - - 1718.

Záięte Powietrze, trwało lat 50. ná cáły Swiat, Roku - 1644.

We Włoſzech, Anglii, Hibernii, owſzem w cáłey Europie głod táki *affixit* ludźi, że ſzczury, koty, właſne Dźieći, ná pokarm bráli, trupow iedli, Roku - - 1639.

We Włoſzech było Dźiećię śiedmiu-letnie, wſzyſtkie ięzyki umieiące, *de omni ſcibili* odpowiadáiące mądrze, á to dźiało ſię *arte magica*, bo miáło Czarnoxiężnika Pedagoga - 1645.

Tráktáty Kárłowieckie, to ieſt pod *Karłowiczem w Sklawonii* między Leopoldem Ceſarzem, y Portą Othomáńſką záſzły, Roku Páńſkiego - - - 1699.

Pierwſzym Krolem Pruſkim, dopiero Kreowanym z konſenſem Leopolda Ceſarza, y Monárchow Europeyſkich *Friderik III. Margraff Brandeburſki*, Roku - - 1701.

W Neapolitáńſkim Kroleſtwie, w Mantuáńſkim y Medyolańſkim Xięſtwach, w ſame Zapuſty trzęśieniem Ziemi około 60. Miaſt obaliło ſię, Roku - - 1703.

Tráktáty *Alt-Raſtadzkie, alias w Alt-Raſtadźie* Mieśćie Saſkim, między Nayiáśnieyſzym Auguſtem II. Polſkim, y Karolem XII. Szwedzkim Krolámi ſtáneły, R. P. - - 1706.

Traktaty Pokoiu *Paſſerowickie w Serbii*, między Ceſarzem, Portą, y Wenetami ſtáneły, Roku - - 1718.

Wieku Siedmnaſtego wyſtawienie Kolumn, ku czći Mátki Nayświętſzey, od Pobożnośći Auſtryakow wprowadzone w *Imperium*, ktorego Autorem *S. JAKOB Apoſtoł* zdáie ſię bydź w Hiſzpanii w krotce po śmierći Chryſtuſowey.



CHRO-

CHRONOLOGIA POLSKA
OSOBLIWA KROCIUSIENKA.

Legationem Natam Arcybiſkup Gnieźnienſki ná *Concilium Lateneńſkim* wymogł, *Teſte Cromero* Roku - - 1215.

JAN ŁASKI Arcybiſkup Gnieźnienſki, Roku 1515. u *Leona* X. tego Prawá Konfirmacyę wyrobił. Prymacyalną záś Prerogatywę ieſzcze Mikołay Trąba, Arcybiſkup Gnieźnienſki ná Konſtancyeńſkim Koncylium prokurował, *ut Jus Coronandi Reges ſibi, Succeſſoribusq; ſuis firmaret, Miechowita, y Kromer*, R. 1416.

Zá *Pudyka* Xiążęćia Polſkiego 9. worow uſzu ná urzynáli Tátárowie Polakom, po iednemu ućináiąc ná Woynie pod Lignicą w Szląſku, ná mieyſcu *Bonus Campus*, álbo *Dobre* zwanym. *Długoſz* zaś piſze *lib*: 2. że tylko 6. Worow uſz ná urzynano, o koło Roku Páńſkiego - - 1240.

JNNOCENTIUS IV. przez Legata ſwego *Jakoba Archi-Dyakona Leodyiſkiego* Dźiewięćio Niedźielny Poſt Wielki Polakom relaxował, ſześć Niedźiel y dni 4. każąc obſerwować, á to zá *Subſidium* pieniężne dane ná Woynę przećiw Friderikowi, Roku Pánſkiego - - - - 1250.

MAŁGORZATA Zoná Hrabi Wierſzboſławа w Krakowſkim iednym razem 36. Synow powiłá, *Kromer*, *Długoſz*, *Bielſki*, *Paprocki teſtantur*, *die* 21. *Januarii Anno Domini* - - 1269.

Kometa wyprognoſtykował Głod w Polszcze ták ćiężki, że Mátki Dźiećiom nie przepuśćiły, á Wilcy głodni Ludźiom, *Bielſki lib*: 2. *Długoſz lib*. 3. *teſtantur*, Roku - - 1314.

W Wilią Zielonych Swiątek śnieg wielki ſpadł, ſześć dni leżący, ktory nád nádźieię wielką obfitość przynioſł urodzáiow źiemſkich, *Miechowita*, *Długoſz*, *Bielſki teſtantur*, *Die* 23, *Aprilis*, Roku - - - - 1353.

WŁADYSŁAW Xiąże Opolſki, Cudowny Obraz Nayświętſzey Pánny Dźieło Rąk S. Łukaſza z Zamku Bełſkiego do Opola prowadząc, ná Jáſney Gorze iák wryty ruſzyć nie mogąc, tám záłożył Klaſztor, OO. Paulinow z Węgier ſprowadzonych, *Długoſz lib*: 10. *teſtatur*, Roku - - 1381.

W Sty-

W Styczniu extraordynaryine były ćiepła, że śię drzewá rozwiały: ále też w Máju cudowne śniegi, y mrozy tego powetowały, Roku - - - - 1402.

WOIEWODA Lubelski *Institutus*, gdyż Woiewodá Sądomirski sam Funkcyom ták wielkiego Woiewodztwá do owych czasow wystarczyć nie mogł, *Herburt testatur*, Roku - 1474.

W Krákowie ná Ulicy S. Duchá Białogłowa powiłá Dźiećię nieżywe, ná ktorego grzbiećie wąż żywy trzymał śię, kąsáiący, y pożeráiący ćiáło, *Teste Cromerô*, Roku - - 1499.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Krol Polski, Krzyżakow, ktorych było 140. tyśięcy, zbił pod *Grunewaldą* 50. tyśięcy, 40. tyśięcy zábrał w niewolą, y Chorągwi 51. Mistrz poległ *in victimam* Polskiemu Marsowi, *Cromerus testatur lib: 16.* Roku 1410.

Po wźięćiu Smoleńska, *Celadin* máiąc Moskwy 80. tyśięcy ná Polakow szedł, wiele tyśięcy kaydan máiąc z sobą gotowych, ále *ante pugnam cantans triumphum* nád Kropiwną rzeką zbity od Polakow, 24. tyśiące Woyska utraćiwszy, dwá tyśiące dawszy w niewolą, y Kniaźiow 27. y sam *Celadin* wźięty w kaydány okuty, w Wilnie śiedźiał w niewoli. Polakow tylko 400. zgineło, *Teste Vapovio* R. P. - - 1514.

MAXIMILIAN Arcy-Xiąże Austryacki, Konkurrent do Korony Polskiey, wźięty w niewolę, ále zá interpozycyą Papieża, Cesarzá, Xiążąt, wypuszczony, Roku - - 1589.

CHODKIEWICZ Hetman, máiąc Woyska swego trzy tyśiące 500. Karola *Sudermanna* máiącego Woyska 13. tyśięcy zniosł w Inflanćiech, 9000. trupem położywszy, wiele w niewolą wźiąwszy; Chorągwi wźięto Szwedzkich 60. Dźiał 11. Krol sam ániony ná Morzu, *in fuga quæsivit salutem*, nászych nie zgineło nád 800. trzy godźiny trwałá Batalia, *Teste Piasecki* Roku Páńskiego - - - - 1605.

STANISŁAW ZOŁKIEWSKI Hetman, 6000. Woyska máiąc, poszedł ná Turkow, z pod *Cetsory*, ku *Mohylowu* zbliżáiąc śię, 30. tyśięcy zniosł Tátárow. W tymże wszczętá między Luźnemi zwadká, dałá okazyę, że Wołochy, Multany z Turkámi ná Polakow *insperatè* uderzyli, Zołkiewskiemu głowę ućieli, máiącego lat 73. Koniecpolskiego żywcem wźieli Tátárzy. Po tey wiktoryi Podole y Ruś plondru-

iąc, nieźliczonych nábráli Niewolnikow. Głowá Zołkiewſkiego áż do Stambułu odeſłána, ná kopii po Mieśćie *cum ludibrio* noſzona, *Teſte Piaſecki* Roku - - - - 1620.

Zá *ZYGMUNTA* III. Polacy *Oſmana* Ceſarzá Tureckiego pod Chocimem *Victores*, Roku Páńſkiego - - - 1621.

STEFAN CHMIELECKI, máiąc tylko 9. tyśięcy Zołnierzá, 40. tyśięcy znioſł Tátárow, Murzow 50. á pośpolitego Zołnierzá 1200. zábrał w niewolą, Polákow 9. zginęło, 50. pleyzerowánych, czyli ranionych, *Teſte Piaſecki Anno Dni* 1526.

Polacy pod *Batowem* ná głowę przegrali, zginął Kálinowſki Hetman Polny, Marek Sobieſki Brat Janá III. Sobieſkiego Krolá Polſkiego, *Teſte Przyiemſki* Roku - - 1627.

Jároſław pod czas Jármárku pogorzał, w Kupieckich bogactwách wielką uczyniwſzy ſzkodę, ktorą táxowáno ná 10. Millionów, *Teſte Piaſecki Die 16. Aprilis Anno Domini* - 1628.

Od Krolewiczá *WŁADYSŁAWA* potym Krolá Roku 1634. do Urbaná VIII. Papieżá, *JERZY OSSOLINSKI* Kanclerz W. K. *Subjectionem* oddáiąc, wiekopomną odprawił Legácyę, złote Podkowy máiąc u Koni. Wźioł dla Krolá prezent SS. PRIMA y Feliciana Męczennikow, iż w dźień Ich Swięta Krol ſię urodźił, *Teſte Kwiatkiewicz Anno Domini* - - 1635.

Bohdan Chmielnicki, opuſzczony *à Bellica Fortuna*, Krolá upadnieniem do nog przy Tátárſkiey interpozycyi przeprośił, R. 1649.

Pod Bereſteczkiem, S. Michał pokazał ſię nád Woyſkiem Polſkim, piorunistą ſtrzáłą goniący Chmielnickiego; gdźie poległo Kozakow 30. tyśięcy, á trzydźieśći tyśięcy poſzło w rozſypkę, *Kochowſki Climact: 1. lib: 4.* Kommentarze teyże Woyny, Roku - - - - 1651.

KAROL Krol Szwedzki, wſzedłſzy do Polſki, gdy wchodźił do Poznania, ná Piaſkách w Krákowie Cudowny Obraz poćił ſię, *Teſte Kochowſki*, Roku - - - 1655.

Wielka w Polſzcze graſſowałá powietrzna zaráźa; ták dalece, że w ſamym Krákowie 36. tyśięcy ludźi położyła: nie było iuż Komu y chowáć, *Teſte Kochow Climact: 1. lib: 5.* R. 1657.

W Klaſztorze Oliwſkim pod Gdańſkiem, záſzły Tráktáty Pokoiu Polakow ze Szwecyą, iáko *Kochowſki* świadczy w Klimákteryku Roku - - - - 1660.

Dla

Dla Polakow czás Fortunny był, kiedy *Chowáński* Moſkal pod Połonką znieśiony, położeniem ná placu Marſowym 8. tyśięcy Moſkwy, wźięćiem 40. ſztuk Armaty, 145. Chorągwi, z małą Polakow klęſką, to ieſt 300. Piechoty, y kilkunaſtu znácznych Oſob, *Teſte Kochowſki*, R. P. - - 1660.

Przez zámárzłą Wiſłę Tátárzy z Wodzem *Negaiem y Celebugą* wpadłszy do Sędomierzá, 40. zábili Dominikanow z *Sadokiem* Przeorem. Tegoż Roku Woł śię urodźił o dwuch głowách, á śiedmiu nogách; w Szląsku zaś między *Odrą y Nyſſą* rzekámi krwáwy deszcz padał. *Kromer*, *Bielſki*, Roku 1660.

Pod Podhaycámi z Tátárámi y Kozakámi ſtanął pokoy, ktorzy názad idąc, 30. wśi ſpalili: ále pod *Narajowem* od *Silnickiego* wźieli plagi, 1500. ludźi ſtráćiwszy. *Teſte Kochowſki*, R. 1667.

Bohdan Chmielnicki, Lwow obległ dniá 7. *Oktobra*, Roku - 1668.

Lwow oblegli Turcy, ále wźiąwszy okup ſto tyśięcy Tálerow bitych, ná ſam S. Michał odſtąpili, Roku - - 1672.

Pod Choćimem 30. tyśięcy Turkow znieśli Polacy. W ten czás w trupie Tureckim, ieden ználazł 50. Czerwonych, *Teſte Kochowſki* Roku - 2673.

Tátárow 8. tyśięcy, y tyleż Turkow do Polski wpadłszy, *Mikulince*, *Podhayce*, *y Tarnopol* ſpuſtoszywszy, Niewolniká nábrali więcey niż ná dwá kroć ſto tyśięcy. *Ex Manuſcript: Die 1. 7bris Anno Domini* - - - 1675.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski Ukoronowány *Die 2. Februar: Anno Domini* - - - - 1676.

JAN III. SOBIESKI Krol Polski idąc pod Wideń, od Arcybiskupa Lwowskiego wźiąwszy Benedykkyę, á drugą w Krákowie od Legatá Papieskiego, Woysk Chrześćiańskich będąc *Generaliſſimus*, znioſł Turkow pod Widniem 54. tyśięcy pięćſet czterdźieśći cztery, iáko *Waryſki*, *Kołucki* świadczą. *Belli Socii* byli *Jan* III. Xiąże Saski, *Karol* Xiąże Lotaryński, *Emmanuel* Xiąże Bawarski. Tá Wiktorya ſtałá śię dniá 12. Września. Roku - - 1683.

JAN SOBIESKI Hetman, pod Choćimem ná S. Marćin, w dźień śmierći Krolá Michałá, znioſł Turkow 60. tyśięcy, R. - 1673.

JAN III. SOBIESKI umarł ná Swiętą TROYCĘ, w ten dźień y godzinę, w ktorą *Electus*, dniá 7. *Junij*, Roku - - 1696.

Związek *Baranowſkiego* był tegoż Roku - -	
Nayiáśnieyſzy AUGUST II. Elektor Saski, Koronowány od *DĄBSKIEGO* Biskupa Kujawskiego, dniá 15. Wrześniá, R. P.	1697.
Ten że Regnat *Regnare deſiit* dniá 1. *Februarii* Roku - -	1733.
Szwedźi Poznań Miaſto Wielko Polſkie wźieli, *R. P.* - -	1703.
Ciż ſami wźieli Miaſto Stołeczne ná Ruśi Lwow, *R. P.* -	1704.
STANISŁAW LESZCZYNSKI Woiewodá Poznáńſki, raz Krolem Polſkim obrány, Koronowány *Die 19. Junij*, *R. P.*	1704.
A drugi raz *Electus* Dniá *12. 7bris* Roku - -	1733.
Piotr Alexiewicz Imperator Roſyiſki, Karolá XII. Krolá Szwedzkiego znioſł pod Pułtawą, zbiwſzy Woyſka 15. tyśięcy, Roku Páńſkiego - - - - - -	1709.

SARANCZA w Polſzcże tych lat byłá. Roku 1086. ćięzka ná Ruśi, *Teſte Długoſſo.* Roku 1334. w cáłey Polſzcze ieſzcze ćiężſza. Roku 1475. długa ná palec, z głowámi, nákſztałt niedoperzow, *Teſte Miechovita*: Roku 1536. po ktorey bydło bárdzo odchodźiło. Roku 1541. ná Wołoſzczyźnie ná dwie mili źiemie okryłá, ná łokieć maiąc grubośći, ktora koło Lwowá ná mil 60. wſzyſtko wypaſłá, *Surius Kwiatkiewicz* Roku 1542. y Roku 1600. z Litwy do Polſki y Szląska záwitałá. Roku 1648. y Roku 1652. Głod przynioſłá ćiężki, Roku 1690. ćiężka: Roku 1711. ná Podolu y Ruśi tákże ćiężka.

POWIETRZE zaś było tych lat ćiężkie w Polſzcze 1205. Roku 1211. skończyło ſię trzy letnie ćiężkie: Roku 1312. w Pruſach y w Litwie, *Teſte Schutz*: Roku 1358. przez ſześć Mieśięcy prawie połowę Polakow wymorzyło, naywięcey Szláchty y Máiętnych. W ſamym Krákowie 20000. tyśięcy ludźi wymarło, *Teſte Cromero*: Roku 1424. ták ćiężkie było, że Władyſław Jágiełło z Krolową y Witołdem Xiążęćiem w láſach mieſzkali, *Teſte Herburto*: Roku 1456. w Gdańsku 20. tyśięcy wymarło, *Teſte Curicken*: Roku 1548. w Gdańsku 40. tyśięcy wymarło: Roku zas 1602. támże wymarło 18. tyśięcy. Roku 1652. w Krákowie wymárło 36. tyśięcy; Ludźie do laſow, á beſtye do wśiow y Miaſt ſzli, trupy ieść ludzkie, *Teſte Kochowſki.* Roku 1704. w Lwowie ná dźieśięć tyśięcy wymárło; że Lwowá po Polſzcze kilka lat graſuiące. Roku 1709. w Gdańſku 26. tyśięcy, w Warmii 12. tyśięcy. Roku 1710. w Wilnie Chrześćian wymarło 20. tyśięcy, Zydow 4. tyśiące. Tegoż Roku y po innych Kráiách Polſkich gráſowáło. Roku 1620. pokazáło ſię w Lwowie.

GŁOD Ciężki był w Polſzcze tych lat: Roku 1220. trzy latá trwáiącey, z deſzczow wielkich, *Teſte Cromero*: Roku 1310. z teyże okazyi: Roku

1312. trzy letny ták ćiężki, że ludźie dźieći iedli y trupow z ſzubienic zdiętych, *Teſte Miechovita*: Roku 1315. tákiż Głod, *Teſte Cromero, Długoſſo*: Roku 1404. z rácyi ćiężkiey y długiey Zimy, że Ludźie z liśćia ſobie pożywienie robili, trupow iedli, inni ſzli do laſow ná pożárćie beſtyom. Ná Ruśi Białey Pſy ná Ludźi porywáli ſię, y iedli, *Teſte Kojałowicz*: Roku 1570. w Wilnie 25. tyśięcy Ludźi z głodu umárło; á Szláchćicá iednego Zboże w weże ſię obróćiło. Roku 1638. ná Podolu Miárę Zytá przedawáno po 24. złotych: liśćie z Drzewá z korą mieſzáno, żywiąc ſię; *Ex Manuſcriptis*. Roku 1699. ná Wołyniu Miárá Zytá byłá po 45. złotych, Korzec Pſzenicy po 50. Złotych, Owies po 18. Złotych, *Teſte Rzączyńſki*. Roku 1710. Miárá byłá Zytá po 60. Złotych, Konie zdechłe, Pſow, Kotow iedli ludźie, Kaczmárze Gośći ná pożywienie ſobie zábijáli. Dwádźieśćia y dwá tyśiące ośmſet ſześćdźieśiąt dwá trupow pochowáno w ten czas, *Teſte Załuſki*.

ZIMA Ciężka byłá tych lat: Roku 1125. wiele Ludźi, y bydłá wymárzło, *Teſte Długoſſo*. Roku 1336. Beſtye y Ptáctwo, wymroźiłá Zimá, *Teſte Cromero*. Roku 1364. Domowe y Leśne Zwierzętá, Ptáctwá wymroźiłá, Drzewá wyſuſzyłá, *Teſte Longino*. Roku 1638. Ciężkie Mrozy były, od Grudniá áż do Mají, *Teſte Nakielſcio*. Roku 1670. Láſy wymarzły, *Teſte Zawadzki*. Roku 1709. Ludźie, Bydło, Ptáctwo, Ryby márzły, Drzewá wyſchły, Gorzałki, y Winá zámarzáły w godźinie, Ziemiá ná pułtrzećia łokćia zámarzłá, *Teſte Załuſki*. Roku 1716. Cięzka byłá Zimá, Roku 1739. bydło poprzemarzáło, ták dalece: że zá ſkorą ſztuki łodu znaydowáno: Drzewá wymarzły.

GEOGRAFIA.

TA nie co innego ieſt, tylko opiſanie Ziemi. Nád tymi prácowáli z Stározytnych *Homerus, Anaximander, Mileſius, Hecatæus, Polybius, Strabo, Mela, Plinius, Solinus, Ptolomæus*; z Swieżſzych zaś Autorow *Mercator, Ortellius, Maginus, Philippus Cluverius, Joannes Janſſonius, &c.*

O Tey GEOGRAFII, opuſzczam Spekulizacyę, bo tráktuię *in hoc Opere*, pod tytułem *Nowy Peregryniant Starego Swiatá*, dokąd Cię odſyłam Czytelniku; tu tylko GEOGRAFIĘ iáko Matematyki Część, między Częśćiámi wſpominam Matematycznemi, *ſequentia innuendo*.

GEOGRAFIA ieſt to część *KOSMOGRAFII*, álbo Sciencyi opiſuiącey cáły Swiat z Niebem y Ziemią; o czym tę kłádę *ſcienda*. Naprzod że według niektorych zdánia, wiele ieſt Swiátow. Czego y Talmudy uczą Zydowſkie, że BOG ná Herubinách łatá, áby co dźień złuſtrował 18. tyśięcy Swiá-

Swiátow, iáko to pisze *Masquardus Author.* Alexander Wielki słysząc z ust Filozofa, że wiele iest Swiátow, płakał, że y iednego nie záwoiował, mowiąc: *Heu me miserum, qui nec uno quidem potitus sum. Anaximander* náuczał, że Swiátow iest bez liczby. Toż było zdánie *de Pluralitate Mundorum Xenofonesa, Demokrita, Laërciusza, Zenona, Epikura, y Epikureyczykow* iego náuki Sekwitow; ktorzy baiáli, że *ex Atomis* wiele się uformowáło Swiatow. Ale te zdánia konfunduie Litera Pańska; kiedy záwsze o iednym tylko wspomina Swiećie, iáko u Joba *cap: 18. Ipse enim fines Mundi intuetur.* Marci 16. *Ite in Mundum universum*, nie mowi *in Mundos.* Naylepiey Pogánin *Pliniusz*, niech Pogan konfunduie mowiący:

Furor est innumerabiles tradere Mundos.

PLATONICI zaś trzymáli, że dwá iest Swiáty, ieden *Intellectualis*, álbo *Mentalis*, y ten iest *Archetypus*: Drugi *Sensibilis*, álbo *Visibilis*, od támtego pochodzący, iáko wyraźił Pòéta:

Sensibilis Mundus, Mundo defluxit ab illo
Mentali Archetypo.

SWIAT zwáli Stárzy, *Summam Summarum*: *Terram* zwáli *Matrem*, á Niebo y y Słońce *Patrem*, według *Laerciusza*: *Herakliusz* náucza; że wszystko się stáło z ogniá, dla tego ogniem pola czyśćili. *Thales Milesius* ieden z Mędrcow Greckich, w tym nie Mądry, iż náuczał, że wszystko ná Swiećie stáło się z ogniá, ále to wszystko Chrześćianom do wiedzenia, nie do wierzenia *traditur*, u ktorych *Certum* z Wiáry, że BOG wszystkiego iest Autorem, ktory *Dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt.* Co samo wyraża Pòéta:

Quo sine nec tellus quidquam, nec gigneret Æther.

Do GEOGRAFII należy *Elevatio Poli, & Æquatoris*, álbo *Gradus Elevationis.* O czym mász *Tabellam* w HOROGRAFII, *aliàs* w Sciencyi należącey do Kompasow erygowánia, z támtąd *Latitudinem & Longitudinem* Miast znaczniey-szych w Swiećie y w Polszcze mieć będźiesz, á teraz podź ze mną ná wodę.

HYDROGRAPHIA.

TA Sciencya do Matematyki należąca, *ex vi Nominis* nie co innego *sonat*, tylko Wod opisanie: w rzeczy iest Sciencya tráktuiąca o Morzach, obszerności ich, głębokośći, *de fluxu & refluxu.* O Okrętach, y ich częśćiach, strukturze, formie, o Zaglow ákommodowániu, Wiatrow rozeznániu pomyślnych, y niepomyślnych; o náládowániu Statkow Morskich, o ruszeniu

Okrę-

Okrętow z mieyscá ná mieysce, *opê Acus Magneticæ, aliàs* záżywáiąc Kompasu Morskiego Magnesowego, ktory ná 32. częśći dźieli się, iż tyle Wiátrow ná Morzu upátrzyli y nazwáli Marynárze. Okrętu y Statkow Morskich Pierwszy *Inventor Nòé*, Korábiu Fundator. Te potym Sciencyę promowowáli Miástá *Tyrus*, Obywatele *Tyrii*, Luzytańczykowie, zá czasow *Brutusa*, Statkow Wodnych ze skor zrobionych záżywali, potym z drzewá wydłubanego, według *Strabona.* Nie daleko Insuły *Islandii* ná Brytáńskim Oceánie, Rozboynicy Morscy, Statki sobie robią ze skory, dla lekkośći, ledwo ich ná wierzchu wody znać; ná Okręty nápadáią, rábuią, bogacą się, iáko sam patrzył *Olaus Magnus* Roku 1505. Tá Sciencya daie sposoby do rozmierzánia drog, odległośći Páństw, Insuł, do ktorych płynąc potrzebá: podáie *media* rátowania się w niebespieczeństwie, z utonienia Okrętu. Jeżeliby z bogactwy y sam drogi z Armátą zátonął Okręt, ten máią Marynárze sposob: Miárkuią z kręcącey się wody, gdźie Statek pornoś, koło niego, drugie stawiáią ná Kotwicach Okręty, nápełniáią piaskiem, lub kámieniámi, lub wodą, żeby ták obćiążone dużą w wodę porynáły: dopiero przez Nurkow od tych Okrętow do zátopionego liny potężne wiążą, ze wszystkich stron: to uczyniwszy, co raz ow piasek, lub kámienie wyrzucáią, lub wodę wylewáią, z Okrętow ná wierzchu będących, á te przy állewiacyi, co raz wyżey do gory wyrynáiąc, ow też Okręt zátopiony do gory z dná Morskiego winduią. Jeżeli ná wierzch nie wyrnął, drugie Okręty z niemi ták oneruią, *circumcirca* iák pierwsze, áby ostátek zátopionego Okrętu wywindowáli.

Jeżeli zaś Dźiało wielkie, *quo casu* ná Morzu zátonie, wynaleźli sposob *Hydrographi y Marynarze* táki: Nad mieyscem zátopionego Dźiałá, stáwią Okręty z sobą śćiśnione, á ná małych wodách Promy; ná nich zrobią mocne pomosty z tárćic, ná pomostách zrobią potężną śrzubę, álbo kołowrot do gory się śrzubuiący, potym spuszczáią w wodę Nurká biegłego, ktory liny potężne, haczyste zácżepia zá Delfiny Armáty zátopioney, *aliàs* zá ucha, szarpnieniem sznurá, dáie znać, że *res parata*, dopiero ową śrzubą ná pomośćie stoiącą, śilni obracáiąc ludźie, winduią zátopioną Armatę choćby naywiększą, Nurkowie iedni są z młodu wyćwiczeni, iáko to Egypcyánie, ktorzy po pod wodę ná Statki Mniewsze uderzáią, y ie rábuią: W Piskáryi Perly łowią, długo báwiąc się pod wodą. Są niektorzy, że Oliwą ulży, nozdrze, ustá smáruią w wodę zánurzáiąc: Inni w ustá oliwę biorą, y ie z ust *guttatim* wypuszczaia, czyniąc respiracyę. Ale te wszystkie sposoby są *cum violentia naturæ & periculo vitæ.* Náylepsze te *inventum*; dla Nurkow: Robią

bią ſtroy ze ſkory dobrze wyprawney, tłuſtośćią nápuſzczoney, gęſto uſzytey, długiey tylko od głowy po pas, y po łokieć, ktorą trzeba ná ſiebie wdźiewáć przez głowę, ná biodrach potężnie paſem ściſnąć, ták że y ná łokćiach. Od głowy idźie trąba długa ſkorzána, dla oddechu, według wody proporcyonalna, ktorey koniec żeby po wierzchu pływał wody, wiele ma przywiązánych pęcherzow wielkich nádętych. Náprzećiw Oczu w owym ſtroiu ſą oſadzone rogowe ćiękie przezroczyſte okuláry, iák u Małżek Białogłowſkich, miſternie oſadzone, żeby wody nie puśćiły. Do Nog máią wagę przywiązáną, żeby go wodá nie unośiłá, y podnośiłá: u rąk ma linę do Okrętu przywiązáną, po ktorey ſię do gory winduie, ſpráwiwſzy *in fundo* wody, co powinien.

Do tey HOROGRAFICZNEY Scyencyi popiſali *Tractatus* rożni Autorowie, iáko to *Bauſius*, *Petrus Medina*, *Simon Stevinus*, *Petrus Herigonus*, *&c.* Z Nowych *Petrus Nonius*, *Gemma Phryſius*, *Joannes Henricus*, *Alſtedius*, *&c.* Tu o Cnoćie y Mocy MAGNESU, ktorego do Kompaſu Morſkiego záżywáią, tráktuią Autorowie; Ja między Kámieniámi o nim obſzerny y Ciekawy uczynię dyſkus, y relácyą z Autorow, tu *Tacitus y Harpocrates* ieſtem.

HOROGRAPHIA.

HOROGRAPHIA dáie Lekcyę, *præcepta*, informacyę, modeluſzę, iák Zegary erygowáć, ktore ſą dwoiákiego rodzáiu, iedne *MECHANICA, aliàs* Rzemieśnikow ręką y kunſztem robione, ktore Dniá y Nocy *ſpatia* y wymiary ſkazuią, dźielą ná minuty, kwadranſe, godźiny ćieczeniem z wody ákommodowáne, to ſypaniem ſię, będąc z piaſku w Klepſydrach formowáne: to z kołek y z ſprężyn zrobione, idące y ſwoię *motus* máiące, y z tąd Wodnemi, Piaſecznemi, Kołowemi, álbo idącemi názwane. Drugie ſą *PHOTO-SCIATHERICA*, ináczey *GNOMICA, à Gnomine horas indicante, aliàs* Umbrą álbo Swiátłem godźiny ſkazuiące; iákie ſą rożne Kompaſy, to Nocne názwane *Mieśięcznemi*, to Dźienne rzeczone *Słonecznemi*. Inne *Fixa* nieruchome, ná Murach, Kámieniach erygowáne: Te ſame ieżeli ſą *in Plano Horyzontali*, zowią ſię *Horizentalia*: ieżeli ſą *perpendiculariter* erygowáne, zowią ſię *Verticalia*. Inne ſą *ratione* pozycyi Wſchodnie, Záchodnie, Południowe, Pułnocne: Inne *Inclinata*, inne *Æquinoctialia*: Inne *Mobilia, aliàs* Ruchome, w ten czas erygowáne, gdy godźiny potrzebá mieć *notitiam*, iákie ſą: *Annulus*, *Cylindrus*, *Quadrangulare*, z Magneſem, álbo bez Magneſu. Są też rożnych

Národow

Národow Kompaśy, iáko to *Babylońskie*, pokazuiące godźiny od Wschodu Słońcá: *Włoskie*, od Zachodu Słońcá: Inne *Astronomiczne*; ná ktorych godźiny *indicantur* od Południa, do Pułnocy. Do GNOMIKI, álbo Kompasow erygowánia mieć potrzebá *Scientiam practicam:* Instrumenta rożne, osobliwie *Quadrantem Horarium*, *Quadrantem Mirificum*, Cyrkiel *&c.* Wiedźieć nád to potrzeba *ELEVATIONEM POLI*, o czym Ci tu krоćiuśieńką ze *Schotta* y innych dáię Tablicę, znácznieysze tylko mieyscá y Miástá Swiátá wyliczáiąc.

KATALOG *álbo* TABELLA ELEVATIONIS POLI & ÆQUATORIS w rożnych Swiátá Miástách.

	ELEVATIO POLI. Grad:	Min:	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMENTI. Grad:	Min:		ELEVATIO POLI. Gr:	Min:	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMENTI. G:	Min:
w Agrze Mogola - -	34	38	87	7	w Lublinie -	52	14	38	46
w Alexandryi - - -	30	0	60	30	w Lwowie -	50	30	43	15
w Amsterdamie - -	52	26	26	30	w Lipsku - -	51	20	30	30
w Antwerpii - - -	51	48	24	30	w Londynie -	52	30	20	0
w Assyzie - -	42	55	35	20	w Medyolanie	45	6	31	0
w Auspurgu - - -	48	20	32	30	w Meròé - -	16	20	61	30
w Babylonie - - -	33	50	37	30	w Monachium	48	0	32	50
w Bethleiem - - -	31	50	55	45	w Malborku -	54	46	35	14
w Berlinie - - - -	52	50	56	30	w Neapolu -	41	0	39	30
w Barze - -	49	27	40	33	w Panormie -	38	0	37	0
w Bełźie - -	50	0	40	0	w Paryżu - -	48	40	23	30
w Brześćiu Litewskim	52	9	37	51	w Pradze - -	50	10	39	15
w Buczaczu - - - -	48	50	41	10	w Piotrkowie -	51	18	38	4[illegible]
w Częstochowie - -	38	42	39	18	w Poznaniu -	52	49	37	[illegible]
w Chełmie - - - - -	50	0	40	0	w Przemyślu -	50	25	39	35
w Gades - -	22	30	6	0	w Rzymie - -	41	56	3[illegible]	30
w Genui - -	43	50	30	0	w Rawie - -	41	47	38	13
w Gnieźnie - - -	52	26	38	34	w Sztokolmie -	58	30	37	0
w Hafnii - - - -	55	43	63	45	w Samborze -	48	35	41	24
w Hierozolimie - -	31	40	66	0	w Sędomierzu	50	2[illegible]	39	39
w Hiszpalu *vulgò Sevilli*	37	0	7	15	w Sieradzu -	50	52	39	8
w Ilium, albo Troji -	41	0	55	50	w Smolensku -	55	27	34	33
w Jarosławiu - - -	40	45	40	15	w Stanisławowie	49	0	42	0
w Kartaginie w Afryce	32	20	34	50	w Toruniu -	52	48	37	12
w Kompostelli - - -	44	15	7	15	w Trewerże -	49	30	26	0
w Konstantynopolu -	43	5	36	0	w Wilnie - -	53	33	52	0
w Krakowie - - -	50	12	42	40	w Wrocławiu -	51	10	40	0
w Kaliszu - - - -	52	38	37	22	w Warszawie -	52	1[illegible]	37	41
w Kamiencu - - -	48	55	41	5	w Zamośćiu -	51	15	38	45
w Krośnie - - - -	49	20	40	40	w Zbarażu - -	49	39	40	21
w Kijowie - - - -	51	5	38	55					

Jeśli *error* jaki *in Gradibus* zda się komu, *Authoribus* w tym *discrepantibus imputandus*, nie mnie.

STATICA.

DALSZA SCIENCYI MATEMATYCZNEY Część ieſt *STATICA*, to ieſt Náuka dáiąca Lekcyę o Naturze, ćiężkich y letkich rzeczy y ich lokacyi y ruſzániu. Tá ſamá *Scientia* ná kilka *Species* dźieli ſię. Ja tylko biorę część zwáną *MECHANICAM*, ktora ieſt *Sciencia Speculativo-Practica*, á tá ſię bawi około Machin rożnych, budowania, ktoremi naywiękſze ćiężary ruſzyć, podnośić może. Tákich MACHIN MECHANICZNA Sciencya ma pięć principalnych y nayfundamentalnieyſzych, ktoremi naywiękſze wzruſza ćiężary. Pierwſza MACHINA *Vectis*, to ieſt Windowy Drąg, ná iednym końcu zákowany, po Niemiecku *ein Debel*, po Włoſku *la Leva*, po Francuſku *Levier.* Tá ieſt naypierwſza MACHINA, z ktorey inne ſkładáią ſię.

Druga MACHINA u MECHANIKOW *ERGATA*, *WINDA*, *KIERAT*, po Niemiecku *Winden*; inaczey ſię zowie *Axis in perithrobio*, *aliás* wał kołem obłożony, iáko we Młynach, do ćiągnienia y ruszenia ćiężarow. Trzećia MACHINA *TROHLEA*, Kluba, po Niemiecku *Ein Rolen*, o iednym álbo wielu kołkach, przez ktore ſznury idący do gory podnośi ćiężkie *Corpora.* Tá MACHINA ieżli ieſt o iednym kole *Manoſpatos* ſię zowie; o dwoch kołkach zowie ſię *Diſpaſtos* po Grecku, *aliás* dwárazy ćiągnąca dwoikolna Machina, ieżli o trzech kołách, *Tryſpaſtos*, o czterech, *Tetraſpaſtos*, o pięćiu *Pentaſpaſtos*, o ſześćiu *Sexaſpaſtos*, *&c.*

Czwarta *Species* MACHIN u MECHANIKOW ieſt *COCHLEA*, *aliàs* Szruba, Kołowrot, po Niemiecku *Schraub; aliàs* ieſt Słup, gwinty do gory idące máiący, po ktorym rękoieść obracáiąc ſię, do gory uſtępuie.

Piąta *tandem Species* tych MACHIN, ieſt *CUNEUS* Klin, po Niemiecku *Keil* Zelázny, lub Drzewiany, ten naywiękſzą moc ma w roſparćiu, w rozdźieleniu, rozłupaniu Drzewá, Kámienia, lub innego ſtałego Materyału.

Tych Pięćiu MACHIN Kompozycya wiele cudnych Swiátu poczyniłá Machin, ktore wyliczáią Autorowie, o Mechánice tráktuiący iákie ſą *Gloſſocomum Heronis & Pappi; Machina Heronis* Wodę ćiągnąca od *Kardana* opiſana: *Pancratium infinitæ Potentiæ Simonis Stevini*: *Pancratium Aurigarum*: *Scytale Ariſtotelis: Memnona* Statua gadáiąca, ſpiewáiąca, grzmoty czyniąca. Wozy ſame bieżące bez koni ná drodze: *Archity z Tarentinu* Gołąb drzewiány latáiący: *Jana Regiomontana* Orzeł Miedźiany lecący przećiwko Karolowi V. Ceſarzowi do Norymbergii wieżdzáiącemu, y aż do Bramy onemu áſſyſtuiący:

iący: *Dedala* Sławnego Mechanika Statuy: *Apolloniuſza* (nie Apollina) *Tripodes*, álbo trzy Nogi; *Kteſifonta, Metageneſa, Archimedeſa* MACHINY; *Archimedeſa* Machiná, á raczey *Cochlea*, ktorą dwá razy Egypt wyſuſzony, *Teſte Diodorô Siculô.* Machina *Bartholomæi. Bombillæ* tákże Wodná: Machina *Auguſtana*, ná ktorey ieſt wiele kręcąnych miedźianych Wężow, koło wałow ukośnych okręconych, wodę biorących z dołu, á co raz w koryta inne wyżey wylewáiących, á z tych piiąc wodę, znowu w inne podáiących, iáko opiſał *Cardanus, y Alexius.* Zegáry cudnie inwentowáne: Jáko to Zegar Alfonſa Krolá Aragońſkiego *Vita Regis* názwany, ktory wybiiáiąc pewne w nocy godźiny, záraz podawał Krolowi Xięgę, y Swiecę do czytania, ráno Pioro y Kałamarz do expedycyi, álbo Miecz do Sądow, do Modlitwy Krucyfix, Kśiąſzkę, Paćiorki, á godźinę obiadu wybiiáiąc, podawał Sztućiec, iáko piſze *Panormitanus de Geſtis* tego Krolá. MACHINA Gdańſka, ktorą gorę z Przedmieśćia do Miaſtá przenieśli, *Teſte Schotto.* MACHINY Rzymſkie, od *Dominika Fontany Architekta*, zá Sixtuſa V. Papieża inwentowane, ktoremi Kolumny z Ziemi do gory bez wielkiey pracy *citra jacturam* podnieśione, y przenieśione przed Kośćioły lokowáne, *ſui miraculum*, y Architekta dowćip Swiátu opowiadáią. MACHINA *Ferdynandea*, to ieſt *de mandato* Ferdynanda III. Ceſarza z inwentowana. Tu náleżą MACHINY Wodne, *HYDROTECHNICÆ*, z głębokośći ná wierzch wyprowadzáiące Wodę, ná Wieżę, do Fontan, ták ku Ludźkiey wygodźie, álbo dla urekreowánia Ludzkiego oká; tákie MACHINY, godne między cudá Swiátá policzenia, we Francyi w *Werſallu præſentatur* zacnym, y *diſtinctis Perſonis*, gdźie *ad inſtar* drzewá, ſame wody wytryſkaiące czynią ulice chłodne, y Szpalery cudne. Godne podźiwienia dwie Fontanny w Rzymie przed Kośćiołem S. Piotrá y ná innych mieyſcách cudowne, naycudownieyſze ná naywyżſzych gorách znayduią ſię, *Natura Artifice* wyprowadzone. Inne ſą MACHINY *Hydraulico-Pneumaticæ*, álbo *Aquatico-Spirituales, aliàs* Wiátrem ćiągnące, pędzące Machiny Wodę ná wierzch. Wyćiągnowſzy bowiem powietrze, tákim inſtrumentem, z naczynia Wodnego, (ták dalece żeby go nie nábrało ktoręd y inędy owo naczynie) tedy *ob metum vácui*, te mieyſce bez powietrza będące, záraz Wodá ſobą nápełnia, *etiam* do gory ſię podnoſząc.

Tu kładę dla Informacyi Czytelniká názwiſka Greckie y Łáćińſkie niektorych MACHIN, koło ktorych taż *MECHANICA PRACTICA* bawi ſię, y cudne Swiátu ku wygodźie, lub rekreacyi wyſtáwuie dźiełá; w Cudzych

Kraiách mocno y kſztałtnie wyſtáwione: u nas w Polszcze álbo nie znáiome, álbo ſłabo, & *negligenter* erygowane. Machiny te ſą tákie:

1. *Chiromylos*, to ieſt *Manuria Mola*, ręczny Młyn, álbo Zarná.
2. *Pateomylos*, to ieſt nogámi obrácány Młyn.
3. *Hyppomylos*, to ieſt Końmi mielący młyn, lub Oſłámi, ále w ten czas zowie ſię *Mola Aſinaria*.
4. *Baromylos*, to ieſt wagámi obracáiący ſię Młyn.
5. *Anemomylos*, po Łáćinie *Alata*, vel *Ventoſa Mola*, *aliàs* Wietrzny Młyn.
6. *Aconimylos*, to ieſt Młyn dla Oſtrzenia, y Slifowania ſłużący, po proſtu Warſtat Slifierſki.
7. *Bumylos* Młyn Wołowy, *aliàs* ktory nie Wodá, ále Woły chodzące obracáią.
8. *Hydromylos* Młyn Wodny ordynáryiny ná Rzece, álbo ná Stawie.
9. *Trybomylos*, Stępy do tłuczenia Zboża.
10. *Priomylos*, to ieſt Tartak, álbo Machina ſłużąca do tarćia drzewá, po Łaćinie *Mola Serraria*.
11. *Nitromylos* Młyn, álbo Machina z Stępámi do robienia Prochu, *vulgò* Prochownia.
12. *Gnaphicomylos*, po Łáćinie *Fullonia*, to ieſt Foluſze w ktorych Sukno waláią.
13. *Papyromylos*, to ieſt Pápiernia.
14. *Tripanomylos* Młyn, álbo Máchina ſłużąca do wiercenia Rur wſzelkiey ſtrzelby.
15. *Hauſtrum* wielorakie, to ieſt Machina ſłużąca do czerpania wody, z iednym, álbo z kilku lub kilkunaſtu wiadrámi, dzbanámi, wamborkámi, w czym ieſt co widźieć y ádmirować.
16. *Antlia*, álbo *Antilia*, Machina do czerpania álbo Pompowania wody ſłużąca.

Tuż nálezy Machina *Nummaria*, *aliàs* do bićia Monety ſłużąca.

Tuż Typograficzne *Prela*, álbo Kaſzty, Praſy.

Zgołá tu ſą záwarte krotkim Wierſzem te Machiny:

Hîc Manibus, Pedibus, Ventis Verſantur & undis,
Jumentis Variæ, ponderibuſque Molæ;
Comminunt fruges, Nitrum, finguntque Papyrum,
Contundunt, Serrant plurima, vel terebrant.

OPTI-

O P T I C A

OPTICA ieſt Sciencya *benè videndi*, *aliàs* ieſt táka Náuka, ktora o rzeczach pod wzrok Ludzki podpadáiących, o ich własnośćiach, rożnicách, przymiotach, przypadkách daie ſwoie Lekcyę. Inſtrument widzenia ieſt OKO: *Objectum* widzenia pierwſze ieſt *Lucidum*, iáka rzecz iáſna, naprzykład Słońce, Ogień: drugie *Coloratum*, iáki kolor máiące. O tey Sciencyi ieſt co mowić, áleże Czytelniká bárdzoby głowę mozoliło, á mało przynioſło pożytku, idę do dalſzych Sciencyi Matematycznych *in uſu* w Polſzcze *aliquali* będących.

A R C H I T E K T U R A.

TA Część Matematyki, nie co innego ieſt, tylko *Sciencia* ſłużąca do wyſtawiania Struktur, to Politycznych, to Woiennych. Jáko bowiem Ciáłu Ludzkiemu dáie okráſę dobra ćiáłá Symmetrya, ták Budynkom przez ARCHITEKTURĘ doſkonałá inwencya, dyſpozycya, adornacya. Pierwſzą Strukturę Swiátá według reguł ARCHITEKTONSKICH, raczey *ad Normam* od BOGA dánego Abryſu wyſtawił NOE, pewnie że náleżytą Komor, álbo Celek koordynacyą wſzelką, przećiw ták ćiężkiey exundacyi Opátrznośćią. ARCHITEKTURA nie obeydźie ſię bez Sciencyi Matematycznych, to ieſt GEOMETRII, y OPTYKI, ktore ſię zobopolnie rátuią y pośiłkuią.

Pro fine káżdy Architekt ma mieć 1. *Utilitatem*, to ieſt Pożyteczność, áby nie dármo Summy ſpendował, Materyały pſował. 2. *Pulchritudinem*, áby ozdobne *Opera*, Oczom przyiemne, proporcyonalne zákładał y wyſtawiał. 3. *Firmitatem*, áby ná moc przy kſztałćie budował: *aliàs* ſłabe w Fabryce dawáć fundamenta, iednoż to ieſt, co z kart erygowáć Paláce dla Dźieći: z Páięczyny dla Páiąkow klećić.

Doſkonałá ARCHITETKURA *Species* Delineacyi obſerwuie cztery. 1. *Protographicam*, to ieſt Proſte Odryſowánie przyſzłey Struktury ná pápierze, ſtole, śćiánie, zwierzchney y wewnętrzney dyſpozycy. 2. *Speciem* obſerwuie *Ichnographiam*. to ieſt Plantę, *aliàs* gdy Delineacyę ſobie Architekt Odryſuie partykularnie, Scian grubość, wyſokość, Drzwi, Okien, Kolumn Sytuacye y Koordynacye. 3. *Species* Delineacyi w ARCHITEKTONICE zowie ſię *Orthographia Externa*, to ieſt Reprezentacya w ryſunku powierzchowney połaći Kośćiołá, Pałácu, Sciany, Facyaty. 4. *Species* Ryſunku ieſt *Orthographia Interna*,

terna, aliàs PROFILO, lub Przećinek Scian, álbo żywa reprezentacya wewnętrzney postaći iákiey Fabryki, *aliàs* Odrysowanie wewnętrzne Murow, Scian, Okien, iákiey Fabryki. 5. *Species* Rysowánia iest *Scenographia, aliàs* Perspektywa, pokazuiąca prawie wszystkie Ornamenta, Proporcyę, Modelusz, Malowanie, Struktury, áby iednym spoyzrzeniem oko oiądźiło, iák ma bydź ozdobne przyszłe Dźieło.

ARCHITEKTURA iest Dwoiáka, Iedná *CIVILIS*, Drugá *MILITARIS*, álbo Woienna. Pierwsza *Civilis*, álbo Polityczna do Domow Bożych y Ludzkich, *aliàs* Kośćiołow, Pałácow, Budynkow Mieszkalnych náleży, ktore naybárdźiey *desudat in Columnatione, aliàs* w wystáwieniu Kolumn, proporcye y podobieństwo z Człekiem máiących. Co bowiem u Człeká Głowá, Nogi, Stan, Stroy, to u Kolumny *Stylobates*, álbo Postument, sam Słup y Kapitél, y Ornamenta iákie, álbo rzeźby ná Kolumnie. Z tąd Rzymskie Struktury nád Greckie záwsze Swiat preferował, że te od Kolumn, á nie támte, ozdobę y *Majestatem* brały.

ORDINES ARCHITEKTURY POLITYCZNEY.

ARCHITEKCI w Rysowániu, erygowániu Kolumn, ták *desudant*, iákby ie dźwigáli, lub kruszyli z Samsonem, Są bowiem pięćiorakie Formy Kolumn, ktore *formas* pospolićie zowią, *Quinque Ordines Architecturæ*.

Pierwszy Modelusz kolumn zowie się *Ordo Doricus* ták rzeczony, że w *Dores* álbo *Doros*, lub u *Dorenses* Narodu Greckiego, był z inwentowany y praktykowány, ktorzy zápatrzywszy się ná Mężną y śilną Osobę Męszczyzny, tudźiesz widząc, że tákiego Męszczyzny grubość iest szosta część, wysokośći iegoż, tákąż proporcyę w swoich obserwowali kolumnách. Z tąd ten *Ordo* ináczey rzeczony *Masculus, Virilis, Herculeus.*

Drugi Model iest *ORDO JONICUS* u *Jonow* Greckiey tákże Nacyi obserwowány *ad instar* Dam, szczupłey y ćiękiey Symmetryi koło Kapitelow, máiący woluty álbo zwiiánie, niby kędźiory Białogłowskiey głowy.

Trzećia Forma Kolumn, zowie się *ORDO CORYNTHIUS*,, od *Koryntianow* Nacyi Greckiey máiący *originem*, ktory tákże ieszcze subtelnieyszą od *Jonickiego Modelusz*u obserwuie Symmetryę w grubośći Kolumny, y więcey ma Ornamentow koło Kapitelu, *adinstar* niektorych Dam, szyię y głowę *ad stuporem* ádornuiących.

Czwarty Ordynek Kolumn iest *ORDO TUSCANUS* w *Tuscii, vulgò Toscana*, álbo w Xięstwie Hetruryi, lub Florencyi obserwowany, nie nákształt,

ále ná moc formuiący Kolumny. Imituie ten Modelusż Osoby grube, śilne-proste, chłopow prosty stroy noszących, z tey racyi zowie się *Rusticanus Ordo.*

Piąty Modelusż w stawiániu Kolumn *observatur* ORDO ROMANUS, álbo *Compositus*, to iest z pierwszych czterech Modelusżow od Rzymskich Architektow złożony, *vitia & defectus* z kolumnacyi odrzucáiących, á perfekcye notuiących, á naywięcey z *Jonickiey, y Koryntckiey* Form, do swoiey kompozycyi záżywáiących, osobliwie o koło Kapitelow.

Szosty *tandem Ordo*, *sine Ordine*, EXLEX *u Gothow* dawnych urodzony, z błędow y wicyow przeszłych wyliczonych Modelusżow skomponowány; ktory w Kolumnach záżywa wielo-węgielnych sękowatych figur, nie okrągłych, w Drzwiách, Oknách záżywa klinowatey formy, nie puł-Swerycżney, álbo Mieśiącowey.

Terminy, ktorych záżywáią Architekći, dałem pod Tytułem ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY, tám się wroćić wolno, ieżeli ochota lub potrzebá każe.

W BUDOWANIU SWIĄTNIC BOSKICH doskonałá Architektura obserwuie te *regulas*: Naprzod konsyderuie pozycyę mieysca, czy ná gorze, czy ná dole, czy ná błotach, to w ten czas ná tákie fundamenta Zużlow, Węglow, Wełny, Olszyny potrzebá będźie. 2. Jáką formą, czy krzyżową; co własnie Chrześćiańskim Swiątnicom, według *Kataneusża competit*; iákiey záżywać poczęto od czásow Konstantyná Wielkiego, ktoremu się Krzyż pokazał. 3. Czy długą, czy okrągłą formą, iáko *Pantheon* w Rzymie chce stáwić. 4. Ma intencyą Fundatora należyćie wyrozumieć, czy hoyną, czy skompą ręką ima łożyć ná Fabrykę *Sumptus*, żeby nie rzeczono. *Hic cœpit ædificare & non potuit consummare*, y nie był Autorem *imperfecti Operis*. Ma się Kośćiołá Swiętego *Antiquissimo usui* konformowáć, Wielkim Ołtarzom ná Wschod Słońcá obracáiąc, figuruiąc przez to, że ná CHRYSTUSA Ukrzyżowánego ná Zachod twarzą obroconego chcemy pátrzyć, y że go z támtąd *Judicaturum* wyglądamy: *aliâs* ieżeliby ktorędy inędy Ołtarz Wielki miał *obverti*, ná to Biskupow *petenda licentia*, 5. Zawczásu długośći, szerokośći, y wysokośći delineacya ma bydź pomiarkowana: iákie Kolumny *& cujus Ordinis*, czyli *Jonici*, czyli *Corynthici*, czyli *Romani*, czyli też *Tuscani*, wiele Okien, Drzwi, Kaplic, iáka Kopułá, Wieża. Szerokośći zbytniey nie ma dawáć *sine suffragio* Filarow y Kolumn, *aliàs* w krotce by *impleret ruinas, conquassaret Capita in terra multorum*; stałáby się z Kośćiołá Kośnicá. Zápádźistych, płaskich sklepień (*intellige* ieżli są murowane] strzedz się ma Architekt

chitekt. 6. Długośći y ſzerokośći Kośćiołow, ieżli ſą *Ordinis Tuſcani*, dáie *regulam Witruwiusż* głowny Architekt táką: Naprzod uczynić ſobie Długośći, według upodobania dymenſyę, te długość ná sżeść częśći podźielić: z tych częśći sżeśćiu dáć pięć ſzerokośći cáłego Kośćiołá, te znowu ſzerokość rozdźielić ná dźieśięść częśći, z ktorych częśći dźieśiąćiu obroć trzy *partes* ná ſzerokość, ná Kaplice poboczńią, á 7. częśći środkowey Kośćiołá ſzerokośći, powinny *tribui*. Jeżli ma bydź *Dorici Ordinis* Strukturą erygowaná Boſka Swiątnica, Długośći połowę ma poiść ná ſzerokość *Operis*, y tá ieſt nayczęſtſza *in uſu* Architektow kommenſuracya.

W DRZEWIANYCH zaś STRUKTURACH KOSCIOŁOW, iákie álbo Fortuny y ochoty *defectùs*, álbo kámiennego Materyału niedoſtatek eryguie, ARCHITEKTURA doſkonałá záwſze iák naywięcey zażywa węgłow, ściany krotkie rádźi dawáć, gdyż długie częſto ſię przekantowawſzy ná ktorą ſtronę, *minantur ruinam*. Naydoświadczeńſza Swiątnic Drzewiánych forma Krzyżowá z Kaplicámi poboczńemi, koło niey dla mocy erygowánemi: gdyż táka Struktura námieniona w Węgłách gęſtych y częſtych máiąc *Ligamina* przećiw ruinie, więkſze bierze wzmocnienie. Łatwiey też tákowe balkowáć Podśiebitką y Dachem zákonkludowáć, kiedy nie zbytnia długość, iednoſtayna, y ſzerokość proporcyonalna.

PAŁACOW SWIECKICH, DWOROW SZLACHECKICH PLANTA ma bydź tákowa. Senatorſkich Pałácow *Romanæ Gentis* wſpaniáłe były y do mieſzkania, y ádmirowania Struktury. Po Weśćiách były Przyśiąnki, potym *Cavædia, aliàs* Podworza nie nákryte, pod Niebem. Náſtępowało potym *Tablinum, aliàs* Pokoy, gdźie były *Ceræ Majorum*, álbo Szafy ſtoiące z Antenatow z Woſku wyrobionemi Statuámi, y Xięgi *res geſtas* tychże Antenatow opiewáiące. Potym ſzło *Periſtylium*, to ieſt, mieyſce Kolumnámi iáko Dźiedźiniec opaſane, ktore było wpośrodku Pałácu, koło owego Dźiedźińcá z Kolumnámi, ſzły Stołowe Izby, Exedry dla Audyencyi, Pokoie do mieſzkánia; *Pinacothecæ*, to ieſt Lamuſy, Gwarderoby, álbo mieyſcá do ſchowánia, Biblioteki, Wirydarze *&c.* W końcu tego Mieysca kolumnami opasanego, ſzła Bázylika, ńie Kośćioł, ale ſala, Dłużſza daleko niż szersza, gdźie ſądy, Pospolſtwa, ſchadzki, konsylia bywały: te potym że na kośćioły Chrześćianom *ceſserunt*, Kośćioły też długiey formy nazwane Bazylikami.

GRECY zaś Rzymianow *æmuli*, odmienniey sze troche mieli PAŁACOW ſwoich *formas*, y dyspozycię, u ktorych przy pierwsżym do Pałacu weśćiu, poiedney ſtronie były wspańiałe ſtayńie z Rumakami, ktoremi ſię Grecy delekto-

lektowali: zdrugiey ſtrony Izby, z wielu drzwiámi. Zátemi szły Izby Gośćinne oboma ſtronámi Gmáchu, Izby Stołowe dla Gośći, z pobocżnemi wyśćiámi z káżdey Izby, ták ſporządzonemi, áby do generalnego nie trudząc ſię *ingreſſu y egreſſu*, mogł ſobie káżdy mieć wolne prześćie. Potym ſzły dwoie *Periſtylia, aliàs* Dźiedźińce, mnieyſzy y więkſzy, Kolumnámi opaſáne, koło nich Izby Stołowe, Sale, *Thalami* álbo Pokoie, codźiennego mieſzkánia, Biblioteki, Łáźnie, *Gyneconitides*, to ieſt Pokoie Białogłowſkie, álbo ná Frencymer, á te wpośrodku Pałácu między *Periſtylia*, to ieſt owemi Dźiedźincámi kolumniſtemi, ná to iż przy nich cáłá Goſpodárſka byłá dyſpozycya. Miaſto Sal, Bazylik, to ieſt mieyſc Sądowych, y Schadzkowych, Grecy mieli Wielką Salę, zá *Galleryę, aliàs* ſchodzenie nákryte, mieli *Palæſtras Athletarum*, to ieſt mieyſce Zapaſkow, gdźie ſię Młódź paſſowałá nágo, oliwą ſmáruiąc ſię, śił probowałá; y *Hypodromos*, to ieſt Gonitwy Końſkie.

PAŁACOW teráźnieyſzych cale inakſza forma y dyſpozycya. Nay więcey o czterech Węgłách, cżaſem przy węgłách wſzyſtkich czterech przydawáne bywáią gábinećiki, w pośrodku nie dáiąc żadnego prożnego *ſpatium*, iáko Rzymiánie Stározytni zoſtáwowáli y Grecy podworzá ná ſpadek Wod z dáchow Gmachu cáłego: ále ná to mieyſce máią Stołowe Izby, álbo Sale obszerne, ô wielu oknách. Cżaſem ákkommodowáne bywáią Pałácu Fortecom, w ktorychby oprocż pieknego Mieszkánia, mogłá bydź zewząd od Nieprzyiaćielá obrona, śćiany z oknámi máiąc miaſto kortyn wałowych.

DWORY SZLACHECKIE mogą *extrui ad formam* Pałácow, lubo z mnieyſzą ápparencyą, y ſumptem *Quid vetat* pieknie, *honeſtè* mieſzkáć Szlácheicowi: Może mieć ieżeli nie Pokoie, tedy Pokoiki, miaſto Sal Izby obszerne. Ganki, ſeparowáne od Obor y Chlewkow, áby nie śmierdźiał między Ludźmi gnoiem: nie śiedźiał między Gęśiámi, Kurkámi, Káczkámi *Polonæ Aquilæ Pullus*. Nie wielka rezydencya Zołwia, przećież wygodna y modna; ieszcże mnieyſza Slimaká y tá nie ladáiáka: bo modnieyſza od niektorych Szláchty Rezydencyi, ktorzy *titulo jactantur* Goſpodárzow, á mądrey Ekonomiki *nec veſtigium* u nich, bo wſzędźie ſzpetnie, nie regularnie: przy wielkim ich znoiu pełno gnoiu: w worku tylko niektorzy porządni nie w Dworku, ále przy tákim nieporządku y ſrebro záśniedźieie, złoto zblednieie. *Nobilis*, niby ieſt *Notabilis*, żeby we wſzyſtkim dobrze był notowány, ádmirowány, nie w gnoiách Domu ſzpetnego *ſordeſcens*.

KLASZTORY *Architectonica Scientia* iákie ma erygowáć, te ią *informant præcepta*. Naprzod áby miały *Cohortilia*, to ieſt Podworżá, álbo Dźiedźińce

dla wentilácyi zdrowego Powietrza, bez czego gotowa w zámkniętych Cellách infekcya: áby Korytarze álbo też Gallerye były o koło tych Dźiedźińcow: áby w wielu mieyscách w Klasztorze były *introitus*, y wschody żadney Zakonnikom nie dáiąc okazyi dla retardacyi, ná zádzwonienie álbo záwołanie, *aliàs* inne máią bydź do Kośćiołá, inne do Choru, inne do Refektarzá, do Kommune, inne do Forty weśćia, ktora iedna bydź powinna dla zábronienia ze Swiátem niebespieczney kommunikácyi.

KONTYGNACYI álbo Piątr Klasztor ieżli mieć może trzy, iest *quid Convenientissimum* Dolne Piątro niech ma Refektarz, Infirmarye, *Oratória*, *Auditoria.* Ná drugim Piętrze máią bydź Celle, dwomá stronámi koło Korytarzá lokowáne, álbo też iedną stroną, á ták widnieyszy y zdrowszy będźie Korytarz dla przechodzącey świeżey Aeryi. Korytarz nie ma bydź węższy nád sześć łokći. Ná tymże drugim Piętrze bydź powinna Szkołá, Sala do dysput, dla exercytacyi, támże BIBLIOTEKA Dom Mądrośći, mieysce konwersacyi z Umárłemi, z kąd Swiętobliwość y Mądrość wysysać powinna ápplikacya, y Sedencyarya; ma taż bydź (ieżli można) *excurrens extra Lineam Cell*, *aliàs* wydana dáley ná Dwor dla illuminacyi, y suchszey pozycyi; potym wysokość iey powinna ták *accommodari*, aby też trzećiego piętra, do niey mogł bydź *accessus*, z tą iednák prekaucyą, áby Okná Biblioteki dolne y gorne korrespondowały z Oknámi Cell Zakonnych, *aliàs* byłáby *difformitas*. Táż samá ma *situari* od południa nie od pułnocy, *aliàs* Xięgi by od wilgoći pułnocney trupieszały, ktorym wilgotny Mur y Mol, hániebnie szkodzą, á ieszcze bárdźiey, ieżli ie Mądra nie wártuie głowá, bo w ten czas tákiey Bibliotece káżdy może przymowić: *Salvete Libri sine Doctore.* Ná trzećim *tandem* Piętrze, máią mieszkáć Studenći, Nowicyusze, Młodźi, Westyarnia, rożne schowánia dla suchszey pozycyi, y bespiecznieyszey. Zgołá Klasztor *ab intra* nie ma żadnych mieć kontow ćiemnych, Labiryntow wykrętnych, w ktorychby iáka *noxa lateat*, Korytarzow y Cell pokątnych, ále *omnia in luce*, áby y okiem Superyora, y Latárnią w nocy zlustrowáne y oświecone bydź mogły. Jeżeli bliskość Klasztoru lub śćiany ktorey, iest z Swieckiemi Osobámi, okná w tę stronę nie máią bydź dawáne, bo *Oculi sunt Scopuli titulo meliore vocandi*, przez Oczu Zwierćiádłá, nie iedná się do sercá *Phædra* wkradłá.

ARCHITEKTOW Sławnych *omni Sæculo* tá *Series: Dædalus*, ktorego Dźieło *Labyrinth*, *Menecrates Ephesinus*, *Ctesiphon* Kośćiołá Dyany w Efeźie Budownik, *Epeus* Koniá Trojáńskiego, z ktorego Troiá spalona, Inwentor: *Philo Athenieński*, *Archimedes Syrakuzański*, *Vitruvius*, *Pollio Weroneńczyk*, *Do-*

minicus

minicus Fontana, *Andreas de Fesulis Florenczyk*, *Bramantes Urbinas*, *Leo Alberti Florenczyk* drugi *Archimedes*, *Philippus Calendarius*, *Quiricus Strozzius Florenczyk*, *Jacobus Melignimus Florenczyk*, bárdzo zacni y chwalebni Architekći.

ARCHITEKTURA MILITARIS.

DRugá Część ARCHITEKTURY, ieſt WOIENNA ARCHITEKTURA, należąca do Fortyfikácyi, Uſzykowánia Woyſka, Bronienia, Attákowánia Fortec, *&c.* Tá Sciencya że ieſt ku obronie Zyćia, Fortuny, Dobr, á cżaſem cáley Prowincyi, Kroleſtwa, ma wiele w ſobie trudnośći, w ktore dla krotkośći obiecáney *in Opere* nie wchodząc, co oſobliwſzego tylko zechcę *enucleare*,

Stárożytnych cżaſow, że Ludźie tylko od Beſtyi obawiáli ſię inkurſyi y Attakow, płotámi, paliſadámi, parkanámi, albo też ćierniem ſię ogradzáli, ále iák nienawiść y zazdrość *inter meum & tuum* urodźiłá ſię, powſtały Ammunicye, Mury, Parkány, áby Zyćia, Fortun, Gránic niemi bronić: Attakowáli, Szturmowáli, y cżęſto *Succeſſu felici* łamáli mury to *Arietibus*, to ieſt Taránámi, to *Teſtudinibus*, *Vineis*, ktore opiſałem fundamentalnie tu *ſub Titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY. *Tandem* nie dáwnych Wiekow wynáleźiony Proch Strzelbny, ktory niedobyte Fortece obraca w prochy, rowna z Ziemią. Przećież im ćięższa *Vis Adverſa*, tym *fortior* bydź powinná *Virtus*, Potężne y Mocne inwentuiąc Fortyfikacyę. *Axiomata Architecturæ Militaris* te ſą: 1. Ze Fortece mieć powinny Wały y *Propugnacula*, *aliàs* z Francuſkiego ięzyka *Baſtiony*, po Włoſku *Beloardy*, z mocney kámienney, lub cegielney máteryi. 2. Ze *Munimenta*, álbo Fortyfikácye tryangularne ſą niedoſkonałe; Pięćią-węgielne dobre, *Polygona*, álbo wielu Węgielne naylepſze, z doświadczenia Bellatorow. Jedney ſtrony káżdey, álbo Sćiany długość ma bydź ná ſtop tyśiąc uniwerſalnie: Włośi dáią tylko po ſtop ośm ſet, inne Narody ináczey. Kortyny záś *aliàs* Mur między Baſtyonámi nie ma bydź ćiągniony daley nád 500. ſtop, áni mniey nád trzydźieśći. 3. Wały nie powinni bydź zbytnie wyſokie, bo Nieprzyiaćielá záſtaniáią podſuwáiącego ſię pod Fortecę, áni też bárdzo niſkie, bo nie záſłonią *Defenſores*: Szerokość Wałow, álbo grubość ma bydź średnia, á nie názbyt obſzerna, áni też wąſka, bo Armat Nieprzyiaćielſkich nie utrzyma impetu. 4. Foſsa im głębſza, tym lepſza, á tá ná ſtop 12. głęboka zda ſię bydź *ſufficiens*, ſzerokość iey proporcyonalna. 5. Miaſtá nád wielkiemi leżące wodámi, powinny ſię Fortyfikowáć Baſtyonámi nárożnemi od lądu, á od wody tylko Wałem. Jeżeli iednak ták wąſkie ſą rzeki, że

kulá z Flinty, álbo Pistoletu, lub strzálá przenieść może, zá tákiemi rzekámi powinien się sypać *Ravelin*, álbo Szaniec. 6. Zamki, Kasztele nie powinny bydź w pośrod Miast erygowane, ále ná takich mieyscach, áby Pola, Miastá, Rzeki blisko płynące w moiey były mocy, y niemi według potrzeby dyrygować. Jedną tedy stroną Zamek álbo Kasztel ma bydź obrocony ku Miastu, drugą ná pole, z kądby łatwo Zołnierz swoy zbliżyć się mogł, y wniść do Zamku, á trzećią ku rzece; Wały Mieyskie, nie powinny bydź ták wysokie, áby strychowániu Armat Zamku były przeszkodą. 7. Figura Zamku naylepsza *Pentagona*, to iest Pięciu-Węgielna, żeby dwiemá rogámi ná Miásto, á trzemá ná pole nádał się. 8. Fortec wiele w Prowincyach mieć nie náleży, bo śiły Rzeczypospolitey przez osadzenie w káżdey *Præsidium* słabieią, y skarb ubożeie ná konserwacyą y reparacyą łożony. 9. Naylepsze są Fortece Pograniczne, bo Nieprzyiaćielowi bronią wtargnienia, nie dopuszczáią inkursyi. 10. Ná záłożenie Fortecy mieysce naylepsze, do ktorego Akces nieprzyiazney potencyi trudny, á ma wiele dla siebie sekretnych y publicznych drog, y przystępow dla sprowadzenia Prowentow, y Woiennych Pośiłkow. Tákie są mieysca *cum prædicamento bonitatis*, ktore są ná rowninach, z iedney strony gory, błotá, z drugiey Morzá, wielkie rzeki, Jeźiora. 11. Te zaś mieysca do Fortyfikacyi cale nie sposobne, ktore pod gorą leżą, y są bez wody, lasu, págorkami otoczone, źiemi tłustey, kleiowátey, sposobney do podkopow, álbo Min Nieprzyiaćielskich.

POLEMICA OFFENSIVA y DEFENSIVA.

JEst to Część ARCHITEKTURY Woienney, ktora ná tym záwisła, iák *Offendere*, to iest Attakować, dobywać Fortecy iákiey, Wałow, oblec Miasto, do niego Szturmować; iako też samo *Defendere*, niedopuśćić wźiąć Nieprzyiaćielowi. Do teyże Sciencyi náleży ARMATA, iáko bydź powinna nábiiana, strychowána. Tu się referuie *TACTICA*, w Uszykowaniu Woyska, ták w Obozie, iáko też w Potyczce. O czym wszystkim tu z rożnych Autorow, y z *Archelii*, odemnie bierz informacyę nástępuiącą.

W OBLĘZENIU Miast, lub Fortecy Hetman, czyli Generał, powinien zmiarkowáć, álbo iuż *in antecessum* mieć sobie, wiádomego położenie mieysca, Fortyfikacye, *robur* Zołnierza y liczbę, w Ammunicye y w Prowianty, iák iest opatrzona. 2. Pierwsze stáránie ma mieć, żeby Oblężonym áni Prowiantow, áni Ludźmi pośiłkowáć nie dopuśćił, wszystkie Szlaki *intercludendo*. 3. Ma Woysko pod Fortecę zbliżyć, *in tanta distantia*, żeby

żeby Oblężeni żadnych Woiennych Operow, álbo Machin wyſtawić nie mogli, dla rezyſtencyi Attakuiących, álbo iáką ukrytą zdrádźić ſztuką. 4. Powinien Konſyderowáć iák Oboz ma lokowáć, ná iákich ſtanowiſkach, *vulgò* Kwaterach. Ma też te *Axiomata*, álbo *regulas* záchowáć Attakuiący Generał, czyli Hetman. 1. Stanowiſka álbo Kwatery ma ná tákich mieyſcach lokowáć, gdźieby Nieprzyiaćielowi *regres* nie był trudny, chcącemu *Obſidionem Solvere*. 2. Też ſame nie máią bydź ná tákich niżinach ſtawione, żeby łatwo można ná nie uderzyć y zátłumić. 3. Táką od Miaſta też Kwatery obſerwowáć maią diſtancyę, áby nie były metą *ad ſagittam*, álbo Kulom Armatnym lecącym z Fortecy. 4. Przy rzekach naylepſze ich oblokacye. 5. Ták Liniámi dobrze uſzykowanemi bydź powinny, żeby do Miaſta oblężonego żadnego nikąd nie było przyſtępu. 6. Mnieyſze rzeki mogą bydź roſkopane ná Foſſy, Linie, y Oboz oblewaiące; większe rzeki, Moſtem z ſtatkow wodnych formowanym mogą bydź zawarte. 7. Walem ſię obſypawſzy, dopiero ku Miaſtu Approſze robić powinni, ktoremi pod Miaſto ſię podſunąwſzy ná ſtrzelenie z ſtrzelby ręczney, *aliàs* ná ſtop 750. maiąc, ſypać *Loricas*, lub Koſze źiemią náſypane robić, álbo *Battiery*, ná Armaty, ták ákommoduiąc, żeby z nich ná wſzyſtkie ſtrony Miaſta ſtrychowáć dobrze y wygodnie było, ná Armatę w Fortecy bić, *Batiery* łamáć. 8. Armaty nie máią bydź do węgłow wymierzone y obrocone, lecż ku ſłabſzym częśćiom Baſtyonow, bo te pierwey trzebá ruynowáć, niżeli Kortyny, gdyż Baſzty bliſko ſiebie będąc bronią Kortyn. 9. Te *acceſſus* do Miaſta álbo Approſze, nie powinny bydź *recta Linea* kopane, lecż formą ukośną, wężykowatą, w tę y w oną ſtronę wykierowane, źiemię ku Miaſtu ſypiąc: Im bliżey Fortecy, tym głębſze bydź máią Approſze, á *Loryki*, álbo *Battiery* wyżſze. W rogach zaś owych Approſze, ukośną idących y łamánych, *aliàs* w Kolanách wygiętych, powinny bydź *Reductus*, Schronienie, álbo *Retyrata*, 200. Zołnierzow mogąca obiąć, áby ſię tam przychronić y bronić od impetow y náiazdow Oblężonych w Fortecy mogli. Ná mieyſcach błotniſtych, Approſze robione mieć powinni częſte, *Reductus*, álbo Schronienia. 10. Podkopy, *vulgò* Miny, także wężykowatą formą powinny ſię wyrabiać, áby ich Oblężeni prędko znalazſzy, *Kontra-Minámi* nie zepſowáli: Tám naczynie z prochem lokowawſzy, wyśćie záſypać y zátaraſowáć należy, tylko máleńki zoſtawiwſzy meat, ktorymby proch zápalić dobrze było.

 Oblężo-

Oblężonych Miast, Fortec, Zámkow kto chce bronić, ma te záchowáć Reguły.

NAprzod ieżeli w cyrkumferencyi Fortecy, ktorą ma Nieprzyiaćiel áttakowáć, znayduią śię págorki, ie znieść, ieżli lasy, chalzcze, ie wyćiąć, wypalić, *aliàs* Nieprzyiaćielowi byłyby murem y záſłoną. 2. Wodę puśćić Kanałámi, y mieysca bliſkie pozálewáć. 3. *Immediatè* przed oblężeniem często z Armat Ogniá dawáć potrzeba, álbo przeſzkadzáiąc Nieprzyiaćielowi, áby swoie *Opera* ku Attaku ſłużące, preparował, álbo psuiąc záczęte, álbo też *retardando:* Nie czyniąc iednak nieprzeſtannie tego ſtrzelania, bo Armaty ſłabieią, y prochu ubywa, ná aktualną defensę. 4. Przy ſłabszych Miasta mieyscach y Murach, poczynić fortyfikacyę rogate y inne *Opera,* ktore ieżeli od Nieprzyiaćiela wźięte będą, w niebeśpieczeństwie oczywistym zostáie Miasto, álbo całe zginęło. 5. Kommendant Miasta ma śię pilno dowiedźieć przez Szpiegow, co zá *Consilia y intenta* Nieprzyiaćielá, o ktorą Miasta stronę ma śię kuśić, przećiwko ktorey stronie kopa Approsze, żeby też swoie Kontra Approsze robić kazał, z tą iednak przezornośćią, áby Nieprzyiaćiel Oblężca nie postrzegł, dla czego dáley ie ćiągnąć nie należy *contra Hostem,* nád 800. stop. 6. Częste z Miastá czynić powinien exkursye y wypadánia z Approsze, ná Oblężcow, y ie psuiąc, zásypuiąc, 7. Jeżeli *de certò constat,* że Nieprzyiaćiel czyni Podkopy, álbo Miny pod Miasto, álbo Fortecę, temu zábieżeć *seriò non serò,* czego dochodzą Bębnem, álbo Kotłem, dobrze nástroionym, y położeniem ná nim suchego grochu, ktory ieżeli skacze, znákiem iest, że Podkopem, álbo Minámi idźie Nieprzyiaćiel. Drugi sposob dоćieczenia iest; długiemi Swidrámi źiemię świdrowáć, y przytuleniem ucha do dźiury słuchać. Dochodząc zaś ieżeli iaki Sukurs nie idźie, álbo odśiecz, kiiem w źiemie zátkniętym dochodzą *Bellatores;* przytuliwszy bowiem ucho do kiiá, wydaie iákiś huk y bębnienie, co znaczy maszeruiące Woysko *in suppetias. Inquantum* by zaś iuż Mury gdźie wyłamał Nieprzyiaćiel, z tamtąd Armatą, Granátámi defensę czynić trzebá.

Sciendum generalnie o Oblężonych: *Clausis desperatione crescit audacia, & cum spei nihil est, sumit arma formido,* mowi Kurciusz. Seneka zaś pisze: *Acerrima Virtus est, quam multa necessitas extundit, &c. Nihil difficile est persvadere, persvasis mori,*

O ARMA-

O ARMACIE álbo DZIAŁACH.

ARMAT *usus* w Europie nie dawny, bo dopiero Roku 1330. czyli 1380. *Bartholdus Szwarc*, álbo *Niger Chimik Niemiec*, gdy *Chymicam Operationem* czynił, do Siarki y Saletry iſkrá mu *casualiter* wpadła w Możdźierz, zápaliłá; co on widząc *cum admiratione casui*, przydał inwencyi: to ieſt węglá tártego, dla prędſzego zápalenia. A ták Inwentorem pierwſzym w Europie zoſtał Prochu, Możdźierzów, y Strzelby. Naypierwſze w Europie Miaſto *Auſpurg* Strzelby záżywać poczeło, *Teſte Szet-tywani*: Wymierzenia Strzelby do Celu wynalezca ieſt *Bartholomæus Coleonus Bergomas*. *Andrzey* zaś *de Aquire Prowicyał Auguſtyańſki*, ná Inſułach Filippińſkich w Indyi Wſchodniey, czyni tę relacyę Bratu *Piotrowi de Roxas* Synowi *Margrabiego de Poſſa*, że w Chińſkim Páńſtwie bardzo dawny *uſus* Prochu y Strzelby zaraz Roku 85. po Národzeniu Páńſkim praktykowany, oſobliwie w Prowincyach Morzu przyległych. Ale Europie dla nie praktykowaney ná on czas z Chińczykami Kommunikacyi, cale było nie znáiome Prochu y Strzelby záżywanie. Tenże Prowincyał twierdźi, iż tę inwencyę dał Czart Chińczykom, długo záklinany od Krolá támecznego *Vitey* Czarnoxiężnika głownego, co ſamo y *Luſitáńczykowie pro verò* referuią. Dowodem ſą y Dźiałá Mośiężne, y Zelazne z Herbem y Imieniem *Witey* Inwentora y Rokiem, ktorego ználeźione.

SPECIES y IMIONA DZIAŁ.

PO Polſku po názywane, czyli też z Hiſzpańſkiego, Włoſkiego, Niemieckiego językà wytłumaczone, te ſą *Primi Generis* SMOK, álbo BAZYLISZEK, lubo też WĄZ, álbo KOLUBRYNA, to ieſt długa Armata; SOKOŁ, álbo *FALCONETTA*, GRYF, KROGULEC. *Secundi Generis* ſą *DUPEL KARTAUNY*, ktore Obudzáiącemi, Mur burzącemi zowią: Poſpolite KARTAUNY, ktore *SPIEWAKAMI*: PUŁKARTAUNY, ktore *BURZYCIELAMI*: małe KARTAUNY, ktore *KUSICIELAMI* denominuią *Archelicy*, álbo *Altilleriſtæ*. *Tertii Generis* ſą wſzyſtkie Dźiałá Zeláżne wielkie, y małe, MOZDZERZE, PETARDY. Wiele waży ktore Dźiało z wyliczonych, wiele Prochu potrzebuie do nábićia, wiele Koni do prowadzenia, wiele razy ſtrzelić może, tu ſię opiſuie.

CANON, álbo *KARTAUNA* cała, długa ma bydź ná ſtop 12. álbo pułtrzyna-

trzynastey, waży 6000. funtow, Kulę rzuca ważącą 40. funtow, Prochu potrzebuie 20. funtow mocnego, słabszego 27. Może dać ná godźinę ogniá 9. álbo 10. rázy. Do prowadzenia siebie potrzebuie Koni 20. w Pospolitey elewacyi nieśie Kulę zá tyśiąc krokow.

PUŁKARTAUNY długość ná stop puliedynastey, waży funtow 4000. rzuca Kulę ważącą 24. funtow, da ogniá ná dźień 10. razy, do prowadzenia śiebie Koni potrzebuie 18. nieśie Kulę w pospolitey elewacyi zá krokow 500.

DUPELKARTAUNA długa iest ná stop 14. Kuli potrzebuie 96. funtow ważącey, Prochu funtow więcey troche niżeli 38. Ale tey dla ćięzkośći y wielkośći rzadko záżywáią.

KOLUBRYNA cała, álbo *SERPENTINA*, czyli Wąż długa iest *regulariter* ná stop 14. waży funtow 500. nieśie Kulę *ponderis* 12. funtow, Koni potrzebuie 13.

PUŁKOLUBRYNY, álbo ZMIIA, długa iest ná stop 10. wagi ma w sobie funtow 200. Kulá tey ma bydź funtow 5. wystrzelić z niey może ná godźinę 13. razy. Koni 9. potrzebuie do ćiągnienia siebie. Innych nie specyfikuię, bo Cekwartem nikogo niechcę uczynić, tylko cokolwiek y w tey materyi rozumieiącym; żeby usłyszawszy o Kartaunách nie rozumiał przez to Kantary, na ktorych wiążą Konie: przez *Falkonetty* nie rozumiał *Falcones*, *Krogulce*, ále *Species* Dźiał; y ztąd się záchęćił ucżyć fundamentalnie Artilleryi, ieżeli chce bydź prochem Woiennym, nie Domowym przykurzony.

DZIAŁ przedtym srodze wielkich záżywano, długich ná stop 22. Mahomet II. Cesarz Turecki, dobywaiąc Konstantynopola Roku 1453. miał ták wielkie dwie Dźiáłá ulane pod Murámi przez Węgrzyna Ludwilarza, że Kulámi kámiennemi o 200. funtach nábiiáno. Tych z mieysca ruszyć trudno było. W Mieśćie Hiszpańskim *Malaga*, byłá *Serpentina*, ktora hukiem swoim, brzemiennym Pániom bardzo szkodźiłá, dla tego do Miasta *Kartageny* záprowadzona.

OBSERVANDA w RYCHTOWANIU DZIAŁ.

1. TRzebá mieć w tym *Magnam Scientiam & praxim*, w Strychowaniu, álbo mierżeniu: potrzebá wiedźieć moc Prochu, y mieć pro⟨b⟩ę. 2. Uważyć *distantiam* Mety, do ktorey strychować potrzeba. 3. Po wystrzeleniu dźieśiąćiu razy, trzeba uczynić pauzę, áby Dźiałá zágrzawszy się nie po-

nie porozrywały się, ktore cáłą godźinę Octem, lub wodą chłodźić potrzeba. 4. *In spatio* 10. godźin strzelić może 1440. razy; to iest z Kartauny 640. z Puł-Kartauny 480. rázy, z Kwart-Kartauny 320. razy. Do czego Prochu potrzeba 20. tyśięcy 480. funtow, to iest 128. Beczek, do Beczki 160. funtow ráchuiąc. 5. Z Wielkich Dźiał strzelać może *continuò* 10. razy, z słabszych 8. razy. 6. Kiedy *in defectu* Kul żelaznych, zażywáią ołowianych, (ktore połową ćięższe) Prochu tyle do Armaty potrzeba, ile Kule ważą. 7. W odlewaniu Armat nowey mody y formy, ná ieden funt Kuli, ráchuie się 160. funtow Kruszcu, do cáłey Kartauny. Do Pułkartauny 180. funtow, do Kwart-Kartauny 135. funtow. W samym tym laniu rádźi *HieronymusRuselli*, do 160. funtow Miedźi, 10. Cyny. 8. funtow Mośiądzu przydawáć, bo od Cyny Kruszec twardnieie, Mośiądz zaś Cynę y Miedź wspoł wiąże, y mocy im przydaie, áby mogły Ogień y moc lepiey *sustinere*, y glansu nábyć. Doskonali Puszkarze y Cekwarći, radzą do 100. funtow Miedźi, 20. funtow Cyny, á 5. funtow Mośiądzu dawáć, á ták naylepsza Kruszcow *alligata*. 8. Znáki niebespieczne do rozerwánia Dźiałá są te: Kiedy názbyt Dźiało po wystrzeleniu nazad się cofa; Kiedy Kulá zbytnie wielka y ćiasno idźie: Kiedy samá wewnątrz Armata zárdzewieie, záśniedźieie: Kiedy materya w Dźiale plamista, rzadka, pełna pęcherzykow: Kiedy Prochu drobnego, álbo tartego kto do nábiiánia zażywa miasto grubego Armatnego. 9. Kulá wypadszy z Armaty zá dwie minuty uleći mile Niemiecką, iáko zważyli *Lancgraff Hassyi Gwilielm, y Tycho Brache Æmuli Matematycy.* Z tąd *patet* że zá milę kto stoiący *ad metam*, w iedney minućie widząc zápalony proch w zápale Armaty, w drugiey minućie może się umknąć *evitando ictum.*

INSTRUMENTOW do DZIAŁ zażywaią w náleżytym wyrychtowániu *Quadrantem* po Ffancusku *l'Esqvere*, ktory bywa miedźiany, żelázny, mośiądzowy, lub drzewiany. Jest nákształt krokiewki, z iednym krutszym końcem: miasto banta idźie puł-Sferyczny cyrkuł, z liczbą znaczącą *Elevationem Horizontalem, Communem, Mediam* aż do dwunastu; od węgła álbo głowy tey Krokiewki, idźie perpendykuł álbo waga ná sznurku. Kto tedy chce wyrychtować dobrze, ten Instrument *Quadrantem* dłuższym końcem ma włożyć w Dźiáło: á ták ieżeli perpendykuł wiśi prosto po drugim końcu owey Krokwi, iest Elewacya Horyzontalna, ieżeli pada perpendikuł ná pierwszą liczbę onego bantu puł-Sferycznego, znáczy Elewácyą pospolitą, ieżeli ná liczbę drugą, znáczy Elewacyę drugą, ieżeli ná liczbę szostą, ma Elewacyę średnią; podług ktorey naydaley leći Kulá.

Drugi ſpoſob rychtowania ieſt ten: Położyć prawidło długie *regulariſſimè* zrobione gładko y proſto, y ná końcach ná przedźie y zadźie oprzeć ná Dźiale, środ wagę ná práwidle tym lokować, y tak długo Dźiało podnośić álbo ſpuſzczáć, áż perpendykuł u środ wagi ſtanie *in centro ſuo*, to ieſt ná środku: odiąwſzy te inſtrumenta proſto przez krańce pátrzyć náleży, iák daleko *Linea Visûs* dośiąga, y dokąd; áby te mieyſce było *pro meta*, álbo drogę Kuli lecącey.

Inne Inſtrumenta ſą SZTEMPEL z Niemiecka: Kożuch po Francuſku *Lanade*, do chędożenia Łoża, álbo Oſady Lewety, ná ktorych ſtoi y *elevatur* Dźiáło: Miárá Kalibry do kalibrowánia álbo mierzenia Kul y *orificii*, álbo wylotu Dźiał: Lont do zapalenia, kłaki do obwiiánia Kul, Szufle, *&c. &c.*

TACTICA.

TAKTICA nie co innego ieſt u Matematykow, tylko Część Architektury Woienney, á w rzeczy Umieiętność, Náuka náleżąca do Koordynácyi, Uſzykowánia Obozu, Woyſka do Batalii lub do Prezenty. Gdźie ordynarye obſerwuią *Bellatores*, áby mieyſca w uſzykowaniu tą ſzły Symmetryą y porządkiem náznaczone. 1. Hetmanowi lub Generałowi: 2. Każdey oſobno Nacyi, bo każda ſwoy ná Woynie obſerwuie tryb, á pomiędzy Nacye rożnym Regimentom y Pułkom Pieſzym: 3. Każdemu z oſobna Pułkowi y Chorągwi Jázdy: 4. Ná Dźiałá, álbo Armatę: 5. Ná Wozy Hetmańſkie y innych Officyerow iáko inne Woienne *neceſſaria*. 6. Ná Bazar, *aliàs* ná wſzelkich *Victualium* przedawanie, to ieſt Chlebá, Mięſa, Ryb, trunkow: 7. Ná *neceſſaria* Zołnierſkie, Prochy, Kule, Granaty, *&c.*

Ante Omnia do przezorności Wodzá náleży, áby Oboz ſzykował w tákim mieyſcu, gdźieby z paſzy, z wody, laſu byłá *commoditas*, zdrowe ná dłuższe ſtatywa Powietrze, ále nie ták w czyſtym polu, żeby od Nieprzyiaćiela zewſząd mogł bydź Oboz obſaczony, lecz z iedney tylko Attakowaney ſtrony: Jeżeli ſą pagorki, powinien ie opaſać Obozem, śćiſtemi ſtrażámi: ieżeli ſą wyżſze, ná nich Armatę lokować. *Dominicus Cyſſenus* w Xiędze *de Diſciplina Militari* radźi, że ieżeli tákich pagorkow nie było náturalnych, ná mieyſcu uſzykowánia Woyſka, tedy ma ie kazáć Hetman wyſypać w nocy przed batalią, álbo tez ná Wozach tarćicámi uſłanych y mocno uſłáwionych Dźiałká poſtáwić Woienne, zkądby Nieprzyiaćielá mogł ráźić. Bliſko zaś gor wyſokich lokować ſię, ieſt to Grob y Mogiły

ſobie

ſobie y Woyſku ſpać ſwoiemu, gdyż Nieprzyiaćiel ie wźiąwſzy, mogłby potężnie ſzkodźić tam uſzykowanemu Woyſku. Niebeſpieczno też ieſt bardzo ná gotowego uderzyć Nieprzyiaćiela w parácu ſtoiącego, lecż *Stratagemate* rozdźielić go potrzeba y rozerwać z kupy.

Notandum że Grecy záwſze upatrowali mieyſca ná lokacyę Obozu, ktoreby od nátury było beśpieczeńſtwem obwarowane. Rzymianie zaś *è contra* więcey *arti*, niżeli *naturæ* ufaiąc mieyſca, ſwoią inwencyą ná Obozu uſzykowánie, ubeśpieczáli. Toż czynią teraźnieyśi *Bellatores*, bo regularnieyſza od inwencyi ludzkiey może bydź uformowana *Securitas*, niżeli od natury nie we wſzyſtkim regularney. *Notandum* y to, że każda w ſzyku część Woyſka, ma ſwoie właſne denominacyę. *Ordo*, Ordynek, część długo rozćiągniona, y ieſt pewna liczba Zołnierza, *aliàs Glid* z Niemiecka, po Francuſku *Fil*, po Włoſku *Filo*. Ten *Glid* ieden ieſt *Frontalis*, álbo Czołowy, Drugi Bokowy. *Manipulus* ieſt *Szwadron*, z Włoſkiego *Skwadra*, álbo *Squadrone*, z Francuſkiego *Esquadren*, w rzeczy ſamey, ieſt liczba Zołnierzow w doſkonały Kwadrat, álbo w *Rektanguł*, *aliàs* podługowaty Kwadrat uſzykowanego, poſtawiona.

ACIES ieſt Szyk Woyſka z wielu Szwadronow uformowany, dopiero opiſanych, figury *pro libitu* Hetmana, to triangularney, to kwadratowey, to wielu-węgielney rożniący ſię y liczbą ludźi, y formą. Tego Szyku *Acies* názwanego częśći ſą *Cornua*, álbo Rogi, *ALÆ*, to ieſt Skrzydłá Lewe, Práwe. *FRONS*, álbo Czoło, po Włoſku *Anti-Gvardia*, *TERGUM* Tył, po Włoſku *Retro-Gvardia*.

Po USZYKOWANIU Woyſka w ſamey Potyczce, *obſervanda*. Niżeli przyidźie do Ogniá dawania z ręczney ſtrzelby, pierwey z Armat ſame ná rogách ſtoiące Szyki powinny *debilitari*, y bydź łamáne. 2. Co raz ſię podſuwaiąc pod Nieprzyiaćiela przez letkiego Zołnierza z obuch ſtron bywáią utarczki, ták z Piechoty, iáko Jázdy. Potym *FRONS*, álbo *Anti-Gvardia* biie całą śiłą ná Nieprzyiaćiela. A Skrzydłá, máią ſię tylko *defenſivè*, z mieyſca ſię nie ruſzaiąc. 3. Z Armat potym Ogniá dawáć przeſtáią, á biorą ſię do ręczney Strzelby, bo by y ſwego w zámieſzániu Zołnierzá gubili 4. *Generaliſſimus* w pośrodku *Korpuſu* Woyſka máiący mieyſce ſwoie, odbiera przez Kurſorow ze wſzyſtkich Skrydeł wiadomośći y relacyę, co ſię z ktorym dźieie, á ten złamáne Sukurſem ſekunduie. 5. Tabory, Wozy máią bydź z tyłu Woyſka uſzykowáne, áby były dla niego záſzczytem. Jázdy powinny Skrzydłá łamáć Nieprzyiaćielſkie, y dobrą dać rezyſtencyą Náiezdcom.

MUZYKA.

MUZYKA, álbo Hármonia, ieſt Część MATEMATYKI, z koncypowána ná urekreowanie Ludzkiego ſłuchu, ktory ſię zgodną głoſow Harmonią niewypowiedźianie delektuie. Inwentorowie MUZYKI zdáią ſię bydź *Jubal* naypierwſzy Lutni y Spiewánia wynáleźcá, powtorni *Orpheus*, *Amphion*, ktory MUZYKĘ Swiátu *propagarunt*; o ktorey piſali *Euclides*, *Ptolemeusz*, *Ariſtoxenus*, *Boëtius*, *Zarlinus*, *Merſennus*, *Kircher*, *Schottus*, *&c.*

Do MUZYKI náleży *CONSONANTIA*, *aliàs* głoſow rożnych dobre y miłe dobieránie, ktorego *Pythagoras* pierwſzym *perhibetur obſervatorem*; gdy bowiem koło Kowalſkich przechodźił Kuźni, y dźwięk uſłyſzał Młotow, uderzeniem, wdźięk miły czyniących, MUZYKI Stároświeckiey *Diſſonantiam*, to ieſt nie zgodne głoſow dobieranie wykorrygował.

MUZYKA u Grekow ſkładałá ſię *imô. Ex Sono*, ktory ieden *Acutus*, drugi *Gravis*: *2dô.* Z Konſonancyi, o ktorey dopiero mowiłem: *3tiô. Ex intervallis*, álbo przećiągow między głoſami. Te *Intervalla* iedne ſą więkſze u Muzykow 25. ſwoie Imiona Greckie y Łáćinſkie máiące: Naprzykład *Diapente*, álbo *Quinta*. Inſze *Intervalla* mnieyſze: Naprzykład Ton mnieyſzy, puł tonu mnieyſzego, po Grecku *Dieſis*. Záżywali do MUZYKI Stron 18. każdey inne dawſzy názwiſko Greckie. Naprzykład *Tetrahordum*, to ieſt o Czterech Stronach: *Pentachordon*, o Pięćiu Stronach: *Sexachordon*, o Sześćiu Stronách: *Septichordon*, o Siedmiu Stronách: *Octachordon*, o Ośmiu Stronách, y ták *conſequenter*. Oſtátnia Ośmnaſta Strona *Netehiperbolaeon*, to ieſt oſtátnia oſtro-brzmiących. Te Strony y Konſonancyę, Grecy názywali *SISTEMA MUSICUM*, Łáćinnicy *SCALAM*, álbo *MANUM MUSICAM*.

Tá MUZYKA Grekow dla ſtron 18. y ich Imion byłá ćiężka do poięćia y obſerwowánia. dla tego Łáćinnicy od czáſow *Boëcyuſza*, y Swiętych *Ambrożego*, *Auguſtyna*, *y Grzegorza Wielkiego*, co raz krotſze Muzykom formowáli *Compendia*, aż do *Gwidona z Aretium Miaſta Florenckiego Benedyktyna*, ktory około Roku 1024. wynalazł nowy Modelusz Spiewánia, y náuczenia ſię *arte* Spiewáć w Europeyſkich Kraiách, to ieſt z inwentował 5. Syllab zá znáki głoſow, álbo Tonow, to ieſt: *UT*, *RE*, *MI*, *FA*, *SOL*, *LA*; *Aliàs* wźiął pierwſze Syllaby z Strof Hymnu Kośćielnego o Swiętym JANIE Chrzćićielu owego:

UT

UT queant LAxis, REsonare fibris.
MIra gestorum, FAmuli tuorum
SOLve polluti LAbii reatum,
Sancte Joannes,

Co ſamo wyráźił dowćipny Poéta Wierſzem náſtępuiącym, Miłość Muzyką názwawſzy:

UT RElevet MIſerum FAtum SOLitoſque LAbores,
Ævi ſit noſtri Muſica dulcis Amor.

Litery z Alfabetu niegdy od Grzegorzá Wielkiego Papieżа zá znáki głośow położone, w MUZYCE tenże *Gwido* rezerwował, y one *adinſtar* drabinki rozłożył, Klawiſzámi, álbo Kluczámi Muzycznemi ie náżywáiąc, z tey racyi, że niemi iák Kluczem do Spiewánia otwieráią ſię wrotá. Tákich Liter Łáćinſkich zá Klawiſze u Muzykow poczytanych ieſt 7. A. B. C. D. E. F. G.

MUZYKA u Łáćinnikow ieſt dwoiáka, iedná *PLANA*, álbo *GŁADKA GREGORIANA*, iż od niego reſtaurowana, ináczey *ECCLESIASTICA*, *CHORALIS*, *MONASTICA*; iż do Kośćiołá, Choru, Mnichow náleży, tytułowána. Druga *FIGURALIS*, Figurał, z Not rożney figury, y rożnego waloru ſkłádáiąca ſię: Do tey náleżą iáko *Elementa* głoſy, Klawiſze, *Partes*, *Pentagrammata*, *Cantus*, *Notæ*, *Tactus*, *Pauſæ*, *Toni*, *&c. &c.* *Partes*, álbo Częśći MUZYKI, ſą rozne Spiewakow Głoſy, piekny Koncert gdy ſię dobierą czyniących, ktorych principalnych ráchuie ſię cztery. *CANTUS*, álbo *DISCANTUS*, *2dò. TENOR*, *3tiò. ALTUS*, álbo *CONTRATENOR*, *4tò. BASSUS*, álbo *BASIS*. *Pentagramma* zowie ſię pięć Linii Muzycznych, od *Gwidona* ználeźionych, rożnych od *Chord*, álbo Stron Greckich.

NOTY MUZYCZNE ſą to punkta, położone niby memoryału, gdźie głos podnieść, gdźie zniżyć, od *Jana de Muris* Roku 1320. ſkoncypowáne. A te NOTY ſą *Maxima*, ktorey *proprietas* że *Dormit*: *Longa*, ktorey właſność że *Cubat*: *Brevis*, ktorey właſność że *Sedet*: *Semibrevis*, á tey właſność że *Ambulat*: *Minima*, ktorey właſność że *Properat*: *Semiminima*, á tey właſność że *Currit*.

TACTUS, álbo Menſura, ieſt to Miárá, od *Boécyuſza PLAUSUS* názwána, przeſtrzegáiąca Spiewaka, álbo Muzyka, áby nie iednym czaſu przećiągiem śpiewał, lecż raz leniwiey y wolniey, drugi raz ſpieſzniey. *PAUSÆ*, ſą pewne znáki ná kártkach Muzycznych położone, ktore śpiewáiącego, lub gráiącego przeſtrzegáią, gdźie ſtánąć ma, y uczynić Pauzę.

TONUS, ieſt pewny ſpoſob, forma, modelusz śpiewánia, lub grania ná

początku, w środku, y ná końcu. Takich Tonow ieſt ſześć: *Dorius*, *Hypodorius*, *Hypophrigius*, *Lydius*, *Hypolydius*. Właſnośći tych Tonow ſą *Pius*, *Latus*, *Querulus*, *Triſtis*, *Hilaris*, *Incitatus*.

MUZYKA *tandem* INSTRUMENTALNA ieſt iedná Inſtrumentalna *Enchordica*, Stron kręconych, lub ćiągnionych záżywaiąca, iáko to Lutnia, Skrzypce, Wiola. Druga Inſtrumentalna *PHEUMATICA* Wiátrem, Duchem głos y koncert czyniąca, iáka ieſt ná Trąbie, Flećie, Oboiu, Dudach gráiąc. Trzećia Inſtrumentalna *CRUSTICA*, wyrażáiąca Koncert uderzeniem, dotykániem, iáka ieſt bić w Kotły, Bębny, grác ná Cymbałách, Orgánach.

MUZYCZNE INSTRUMENTA STAROZYTNE.

TUBA ieſt Inſtrumentem do Woyny ſłużącym: *TIBIA* do śpiewania chwały Bożkow y Celebrowánia pochwał Walecznych Ludźi *olim* deſtynowana: *FISTULA* byłá Dudká, Piſzczałká Paſtuchow, z wielu Piſzczałek, á nayczęśćiey z śiedmiu uformowána podle ſiebie, co raz niżey lekowánych, głoſow dyſtyngwowánych: *AVENA*. tákże Piſzczałká, proſtą paſtuſką pieśń albo wierſz wyśpiewuiąca: *TESTUDO*, iedno ieſt co y Lutnia, ták názwana: że ná ſkorupie Zołwiey Merkuryuſz przećiągnowſzy ſtrony, wygrywał ſobie. *BARBITON*. ieſt tákże Lutnia, ále ogromnieyſzego głoſu. *LYRA* ieſt Skrzypce, *PLECTRUM* Smyczek.

Ná ktorym Inſtrumenćie iákie Strony y iák należy grác,
z náſtępuiących ſłow ediſce.

Helys, Barbiti, Lyræ, Cytharæ,
Nervos, Chordas, Fila, Fides,
Plectrô, Pectinê, Digitô, Pollicê,
Percutere, Increpare, Pulſare, Movere.

MUZYKĘ, czyli Spiewánie, czyli Gránie, *Hieronymus Phaletus*, piſząc iey pochwały, názwał, iż ieſt *Divûmq; Hominumq; Voluptas*.

Ktora z wyliczonych *Species* Muzyki BOGU naymileyſza?
Odpowiáda Pòéta Chrześćiánſki:

Non Vox ſed Votum, non Muſica Cordula ſed Cor,
Non Clamor, ſed Amor, clangit in Aure DEI.

Kon-

KONKLUDUIĄC *Scientias Matematicas*, nie będźie to *abs re*, *Artes Liberales* tu położyć, ktorych iest Częśćią MATEMATYKA dopiero odemnie krotko zákończona. *ARS Liberalis*, álbo *Eliberata*, nie co innego iest, tylko tá, ktorey śię uczyć, ią umieć y práktykowáć, Nayszláchetnieyszey Krwie *licet*, *imò decet*, owszem Trony Krolewskie iáśnieysze są tych Náuk, ná nich *micarite pyropo*. Nazwane *Liberalis*, że im wolni Ludźie y Osoby *dabant operam*, y z tąd, iż dobrowolnie Ludźie ich uczą śię, *honestatis*, *non turpis questûs gratiâ*. Nie żeby niemi co zárobić, ále śię ozdobić, á ieżeli zárobić, to nieśmiertelną Sławę y Estymácyą.

Te *Artes* w Oxonieńskiey *vulgò* Oxondorffwskiey Akademii, ktorą názywáno *Athenas Anglicas*, na Szkołach wyrażone *cum effatis*, y z moralizácyami.

Grammatica:	*Literas Disce.*
Dialectica;	*Imposturas fuge.*
Rhetorica:	*Persvadet Mores.*
Aritmetica:	*Numeris omnia constant.*
Musica:	*Ne tibi diffideas*, (bo zła będźie konsonancya)
Geometria:	*Cura quæ domi sunt.*
Astronomia:	*Altiora, te ne quæsieris.*

****

TYTUŁ DZIESIĄTY. Tey XIĘGI.

SZKOŁA POLITYKI,

aliàs

Krotka á Fundamentalna Náuka Administrowánia dobrego

RZECZY POSPOLITEY,

Gdźie wiele Mądrych rzeczy dla Republikantom.

PRzeczytawszy wzmiankę POLITYKI, może iáki Idiotá rozumieć, że tu *datur* Náuka POLITYKI, iák śię pieknie kłaniáć, konwersowáć, stać, iść, we wszystkim politycznie śię sprawowáć: Ták rozumieiąc omyli śię: bo tu nie o Ludzkośći y pieknych Mánierach dyskurs *formatur*, lecż *de POLITICA*, czyli *POLITIE*, ktora iest *Prudentia* dobrze trzymáiąca y Sądząca o *RZECZYPOSPOLITEY*, álbo *DOBRU POSPOLITYM*, iáko też o Jey Postánowieniu y Rządze-

Rządzeniu. Gdyż te słowko *POLITICA*, álbo *POLITIES*, czyli *POLITIA* wźieło się od Greckiego słowká *Polis*, y wykładá się Miásto, Pospolstwo, iákoby to byłá naywiększa Swiátá Polityká, Rzecz-Pospolitą & *Communitatem* utrzymáć, nią rządźić chwalebnie ku cáłośći y dobru iákiego znácznego zgromádzenia, według zdánia Xiążęćia Oratorow Tulliusza: *Salus Populi Summa Lex esto.*

RZECZ-POSPOLITA tedy nie co inszego iest, tylko Porządek, y pewny sposob rządzenia Ludźi zgromádzonych, pewnemi Práwámi ták w roskazániu, iáko słuchániu záwisłemi, ku generalnemu cáłego Zgromádzenia profitowi.

RESPUBLICA bowiem iest *Res Populi* według S. *Augustyna*: Według *Isokratesa Civitatis Anima.* Albo też iest iedne Ciáło Moralne, z wielu członkow złożone, Boskim y Ludzkim Práwem się rządzących. *Constitutivum* tey RZECZY-POSPOLITEY iest zbior Ludźi rozeznánych, Práwem żyiących, *ad instar* Pszczoł *in Commune* zbieráiących słodycż, bo Człowiek będąc *Animal Sociale*, według Xiażęćia Filozofow záwsze lubi żyć *in Societate*, á ták *Res unita valet* ná utrzymanie Dobrá Pospolitego.

RZECZ-POSPOLITA y *MAGISTRATUS* wźiełá *originem* od BOGA według Páńskiego Prowerbialisty w Rozdźiale 8. *Per me Reges Regnant*; y według Páwłá Swiętego: *Omnis Potestas à DEO est*, ztąd Krolowie y Xiążęta, *DEI Vicarii, Imagines Divinæ Majestatis*, zowią się u Politykow. U Hebrayczykow Urzędnicy zowią się *Elohim*, to iest Bogowie, *Sarim*, to iest Xiążęta. Piekne Rzeczy-Pospolitey u *Tacita prædicatum*, że iest Wieczna: *Principes sunt mortales, Respublica æterna est.*

RZECZY-POSPOLITEY nie inne iest *Incrementum*, tylko *Decrementum* drugiey, bo generalnie mowiąc: *Corruptio unius, est generatio alterius.* Jedney zgubá, drugiey iest Mátką. Rzym w ten czas głowę podniosł swoię, kiedy Alba, y Albańscy upadli Krolowie: Assyryiska, czyli Babylońska długo stoiąc Monárchia upadłá, á ten *casus* był fundament Perskiey Monárchii: Perskiey odmiana, Greckiey szczęśliwy Sukcess: Grekow nie długo trwáiący *Status Manarchicus*, Rzymskiey dał wykwitnąć *tot Sæculis.* Dáią wzrost nie máły RZECZOM-POSPOLITYM nádanie Wolnośći, y *Immunitatum Studium Armorum*, Piekna Obywatelow w przyiaźni *harmonia.* Záłożenie Nowych Kolonii, álbo Ośiedlin, Małżeńska Liga nie máło Oyczystych przyczynia Synow. Dla tego *Cælibatus*, álbo Bezżeństwo wiekow dawnych wygnane z wielu Rzeczy-Pospolitych, ále nie z Kátolickich, gdźie *habetur pro virtute. Camillus Censor* postanowił náwet y ná podeszłych *pa-*

nas

nas Criminales, áby pewną do Skarbu importowali Summę, ktorzyby Zon brać niechćieli: U Koryntian, ći bez pogrzebu ktorzy bez Zon: U Lakońezykow nágo w źimie po Rynkach wodzeni, ktorzy oźiębli do Stanu Małżeńskiego: Argowie żadnemi od Oyczyzny nie ozdobieni Honorámi: U Ateńczykow rozgámi śieczeni o koło Ołtarzow, ieśliby y támći w bezżennym stánie żyć sobie obráli.

W bróniu Zon ieśli teraźnieysze, dopieroż Stáre Wieki były przezorne. Zony zwáły się *Uxores*, niby *Unxores*, że odźwierze domu Páná Młodego pod czas przenośin smarowáć powinne były, *Teste Pliniô.* Obserwowáli rowność, gdyż *Kurciusz* mowi: *Firmissima inter pares amicitia est.* Toż radźi *Owidiusz*: *Si qua voles aptè nubere, nube pari.*

Urodę w Zonách, iáko *motivum* do wzáiemney Małżonkow harmonii wszystkie obserwowały Wieki. Piękność Plato názywa *Naturæ privilegium:* Diogenes Filozof *Fortunæ Bonum:* Socrates, *Modici temporis tyrannidem*: Aristoteles *Mutam Commendationem.* Ale nászych Wiekow niech będźie y kostur nie ostrugany, byle ozłocony. Nie patrzą czy z urody miłá, byle było posagu śiłá: mowią często: *Malo Villam quam illam*, co ták moią wykładam Muzą:

Niechay ma posag dobry, Wieś iedną y drugą,
Choć iest szpetną, choć Stárą, będę Ia iey sługą.

Lat do tego Stanu *Justinianus* 12. pretenduie, *Aristoteles* od lat 18. w płći biáłey, áż do 50. czas lidze Małżeńskiey náznacza. A *Plato* od 20. lat do 40. Inni ináczey. *Quinque P.* w Zonách dawne, dopieroż teraźnieysze pretenduią Konkurenći:

Quam sis docturus habeat P. quinque Puellá:
Sit Pia, sit Prudens, Pulchra, Pudica, Potens.

Nie máły Ornament RZECZY-POSPOLITYCH; piękna Dźieći edukacya: Naprzod własnemi ich nie Mamki wykarmiwszy pierśiámi: Złotem nie słowy Złotousty Chryzostom dał o tym Swiátu przestrogę w *Homilii* ná Psalm 50. *Erubescunt fieri Nutrices, quæ factæ sunt Matres;* gdyż tákowe przez Mamki karmienie, iest oźiębłey, odrodney, nie wrodzoney miłośći dokument. Wykracża Mátká każda przećiw náturze, dáiącey ná to pierśi, żeby karmiłá, á oná nie kármi. Jeżeli Potomek wielkim uda się Człekiem, nie będą mowić: *Ze z Matki, lecż z Mamki wyssał pierśi, tak wielkie przymioty.* Jákie kto potrawy pożywa, tákich nábiera włáśnośći y *qualitates*, bo *omne alimentum, transit in substantiam aliti;* toć kiedy ledaiákiey Mamki, złey, krnąbrney

brney, niecnotliwey, prostaczki zażywa pierśi Syn czyi, iey Obraz w dalszym wyraźi żyćiu, álbo nie zdrowie y choroby ponośić będźie, nie zdrowey Karmićielki. *2dò. Incumbit* Rodźicom wykarmiwszy, dać dalsze wychowánie w náukach *Artium Liberalium*, w Językach y Dworskim Polorze wyćwiczenie.

Nie máły Akcess RZECZY-POSPOLITEY z Konjunkcyi náturalney wielu Familii, Domow Wielkich y Zacnych; *item* z Konjunkcyi Osob politycżnym Prawem obowiązánych, w iedności zostáiących; *item* z Konjunkcyi Sąśiedztwá, to iest z bliskim Powiatem, Ziemią, Prowincyą, záwarćia przyiaźni, lub z Miastem, ktore wźięte zá Mury zowie się u Łáćinnikow *Urbs*, *ab Urbe*, to iest od okrągłośći; Kiedy się záś bierze zá Obywatelow, zowie się *Civitas* y znáczy *Communitatem*. to iest zebránie wiele Osob. Miásto w Prowincyi iákiey pryncypalne, do ktorego inne iák Corki referuią się, zowie się *Metropolis*, álbo Stolicá, Głowne Miásto, po Niemiecku *Haupstatt*.

FORMA y KONIEC RZECZY-POSPOLITEY.

FOrma álbo Modelusz rządzenia záwisł ná troiákim sposobie rządu, to iest *in Statu MONARCHICO, ARISTOCRATICO, DEMOCRATICO*; á ták od sposobow rządzenia denominuie się *RESPUBLICA MONARCHICA*: to iest od Jednowładzcy dependuiąca roskazow, naprzykład od Krolá, álbo Xiążęćia: Albo *ARISTOCRATICA*, ktora od wielu Zacnych, wybornych Ludźi záwisła Rządcow: Albo *DEMOCRATICA*, w ktorey wielu Pospolstwá záchodzą rządy.

Te trzy formy *Rerum Publicarum* wyraźił *Tacitus* mowiący: *Cunctas Nationes & Urbes, Populus, aut Primores, aut Singuli regunt.*

Ale *è diametro* MONARCHII, to iest Jednowładztwie w kontr stáie *TYRANNIS, aliàs* kiedy ieden Pan *tvá habenas* rządźi, nie według práwá postánowionego, ále według upodobania swego niesłusznego, Potencyi swoiey na złe zażywáiąc. Ztad między Krolem Spráwiedliwym y Tyrannem pokázuie się dystynkcya, że támten ku Poddáństwá y Dobra Pospolitego cáłośći wszystko kieruie, ten ná swoie prywatne godźi *commoda* y ná życie Poddanych.

ARISTOCRATICÆ REI-PUBLICÆ sprzećiwia się *Oligarchia*, to iest *Paucorum Dominatus*; że gdźie Senatorowie rządzą, tám kilka Osob wzmocnionych *iniquis mediis*, w rządy publiczne *involant*, & *violant* Práwá.

DEMO-

DEMOKRACYI sprzeciwia się *Ochlocratia*, álbo *Anarchia*, gdy na zámiany Pospolstwo rządow sobie usurpuie.

O tych *Species* RZECZY-POSPOLITEY *fusè* tráktuię *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, *aliàs* o Monárchiach Swiátá tu zaraz po Rzeczypospolitey, tám *si lubet, licet* czytáć.

RZECZY-POSPOLITEY
ADMINISTRACYA,
aliàs
RZĄDY y SPRAWOWANIE.

ADMINISTRACYA RZECZY-POSPOLITEY iest dwoiáka, iedná *Togata*, to iest w pokoiu słodkim wydáiąca się, druga *Militaris*: Obá te Rządy názwać się mogą *Imperium.*

Do ADMINISTRACYI spokoyney *in Toga*, náleży *MAGISTRATUS* názwany *à MAGISTRO*, od Starszego, Przełożonego, więcey mogącego y umieiącego, nie w Konszćie iákim, ále w rządách Dobrá Pospolitego. MAGISTRAT tedy nie co innego iest, tylko Urząd z Osob polerownych, rozeznánych, *legitimè* ná to wysadzonych, złożony ku Dobremu Dobrá Pospolitego, ku strzeżeniu Praw, karániu Excessow. Obligácya Magistratu, *ut præsit, præscribatq; recta & utilia & Conjuncta cum Legibus*, mowi Cicero. MAGISTRAT tedy iest *Lex Loquens, à Lex* iest *mutus Magistratus. Magistratus est Medicus Civitatis*, mowi *Thucidides.*

MAGISTRAT bydź powinien *per ELECTIONEM*, to iest obieráiąc zgodne y Godne *Subjecta* do Rządow Dobrá Pospolitego, ktoreby powagą swoią utrzymáli *executionem* Praw pospolitych w poddánych.

Quæritur *Czyli Náturalnych Sensatow, czyli Mowcow wysadzać* ad Magistratus?

Jedni trzymáią że Sensatow Náturalnych, rácyę dáiąc: iż więcey żyćie y postępki chwalebne, niżeli wymowa wyperswaduie. *Scaurus* w Senaćie Rzymskim więcey powagą niżeli dowćipną, y wyborną wyperswadował mową: Mowá im pięknicy w słowá ádornowana wyborne, tym dalsza od prawdy, według *Platona*: gdyż *Veritas sine fuco.* Nie iedná Demokracya, to iest Pospolstwá Rząd, zámienił się w Tyrannią, przez pochlebne y pię-

kne Duktorow y Princypałow obleftki; mowi *Aristoteles in Politicis lib: 5. Sedicyi*, to ieft rofterek, y buntow w Rzymie *Tribuni-plebis* wiele náczynili, będąc *Eloquentes* według *Cicerona.* U Spartanow álbo Lacedemonczykow, iż *Ktezyfon*, chlubił śię, że dźień cáły mowić potrafi, wypędzony z Senatu, *Teste Plutarcho;* gdźie máło mowić, á wiele czynić zá rzecż chwalebną poczytano. Z tąd *Laconismus* od Lakończykow krotka á wyborna mowá, ná Swiat poszła. Zá *Fanniusza Strabona, y Waleryusza Messali* Konfulow Rzymfkich, Retorow z Rzymu wypędzono, według *Swetoniusza:* iż delektowáć mową, nic perfwadowáć *seria* ku Dobru Pofpolitemu mieli *in usu.*

Drudzy záś *è contra* trzymáią, że do Administrácyi y MAGISTRATOW, Tulliuszow, to ieft wymownych promowowáć potrzebá: bo iák drzewo fękáte obćináć y głádźić, ták Pofpolftwo niesforne wybornemi perfwazyámi utrzymać potrzeba, rádźi *Plutarchus.* A kto mężniey Sprawiedliwośći Prawdę obroni? kto piękniey Prawá, Sądy opisze? Wolę ludzką nákłoni y náwiedźie do fwoich intencyi, odwiedźie od buntow, ieżeli nie Mowca? *Tezeusz* Lud Ateńfki y z roli fpędźił, piękney używszy Elokwencyi, według *Pausaniusza:* Piorunuiący, to ieft pioruny nie ftowá zuft rzucáiący *Perikles*, co chćiał wymogł ná Ateńczykách, pisze *Plutarchus. Demostenes* gło wny Orator, gdy ná Exedrę, Ateńczykowie ná koniá: gdy támten *eloquentiæ* wylewa *fontes*, w ten czás *Athenienses* fwoie y nieprzyiaćioł krew wylewáć *paratissimi.* Na perfwazyę iego Lud Ateńfki *Fœdera cum Regibus junxit, juncta dissolvit.* Katilina Buntownik z Rzymu wygnany, Antonius *pro Hoste Patriæ* uznány, w ten czas, gdy Mowcá Cicero Stylu záżył ná nich Orátorfkiego, *Teste Plutarcho. Veji* Miásto nád Rzym byłoby preferowane, Rzymianámi nápełnione, gdyby ich tám śię przenoszących *Furius Camillus* nie f cyą, lecż łágodną á piękną nie utrzymał był mową, *Teste Livio.*

Quæritur 2do. *Czyli Młodych, czy Stárych Kandidatow do Mágistratow wysadzáć?*

Jedni trzymáią że STARYCH, dáiąc racyę: że *Væ illi Regno cujus Rex Puér est*, z Pismá Swiętego. Młodźi fwoich nie umieią rządźić impetow. Spartáńczykowie Magiftraty fwoie názywali *Natu Grandiores & Senes*, nie Młokofami. U Rzymiánow *Senatus à Senio.* Plato zá Prawo generalne mieć chćiał, áby do Magiftratow ten miał krefkę, kto ma 5. Krzyżykow, *aliàs* lat 50. co y Spartáńczykowie obferwowáli, *Teste Plutarcho.*

U Rzy-

U Rzymianow ten nie Konsul, kto nie Stárszy nád lat. 43. ten nie *Prætor*, kto nie liczył lat 40. ten nie *Ædilis ŷ Quæstor*, ktory młodszy nád lat 27. *Teste Sigonio.* Práwo Pospolite do Honorow nie przypuszcza tych, ktorzy 25. lát nie skączyli wieku swego. Práwda że Starzy słábi ná Ciele, lecż zdrowśi nád Młodszych ná Umyśle; á tym sámym *aptiôres*. Wiele náucżyłá Podeszłych experyencya, *& usus rerum.* Ten Medyk lepszy, ktory koło więcey, y dłużey chodźił pacyentow. Samey Natury porządek każe, áby Stárśi rządźili Młodżiemi: Więcey Ośiwiała wyperswaduie głowá powagą, niżeli Młokos. Bo *magna fuit quondam Capitis reverentia Cani*, mowi Pòéta. Pospolite nieśie przysłowie: *Hasta Juvenum, Consilia Senum.* Ze Karol VI. Krol Francuski, w Dźiećiństwie Pánował, Dobro Pospolite exponował *in discrimen*, według *Polydora*: Wiele chćiało rządźić, á ieszcże więcey ná swoię nákręcać stronę *Rotam Fortunæ*: *FROTON* III. Krol Duński, że rządźił, będąc Dźiećięćiem, przykład zostawił Swiátu, że tákie mizerne y fatalne Páństwá rządy, *Teste Olao*, gdźie się rządzą Dźieći.

Drudzy tego są zdánia, iż Młodśi są zgodnieyszemi *ad Regendos Magistratus*; tę álleguiąc racyę z *Simanki y Swiętego Ambrożego* mowiących: *Non enim omnis Senectus Venerabilis & apta, sed illa quæ non Canîs sed moribus albescit:* to iest ktora nie śiwośćią, ále podśćiwośćią upudrowałá głowę. Co po Starcu, ktory *bis puer.* Starzy tylko *Censores* dobrzy, nie *Rectores*: swoie tylko ákcye y dawne chwalą wieki, gániąc teráznieysze, iák mowi *Cornelius* Francuski Pòéta:

Laudat præteritos præsentes despicit Annos;
Hoc tantum rectum, quod fecit, ipse putat.

PLATO w lećiech 70. zostáiących od Magistratu reguluie do kominka. *MACRIANUS* Cesarskiey Godnośći ákceptowáć nie chćiał, że w Krześle nie ná koniu śiedźieć był *aptior*: że się w łáźni kompáć, nie potem zálewáć Marsowym, wygodnie spáć, smacżno ieść, pić, rzecż Stáremu przyzwoitszą osądźił, niż *in Imperio*, od tego wszystkiego bydź umartwionym, iáko o nim świadczy *Trebellius Pollio.* Starzy máią do śiebie, że są lękliwi, *suspicaces*, nárzekáiący, *è contra* Młodźi sercá są śmiałego y odważnego, Sławy y Chwały áppetyczni: *prometa* nie interes y profit, ále honor stáwiący. Nie ná látá pátrzyć náleży Młodego Człeká, lecż ná rozum y mądry proceder. Sámo Prawá, ieżeliby Młodość wykroczyłá dyskretny ná nię extenduią rygor: Nie zbytnia iednak Młodość ma do Rządow *adhiberi*, choćby byłá extraordynaryinym opátrzona rozeznaniem, gdyż według Katona: *Senilis Juventa præmaturæ mortis est signum:* Kto w Młodośći

doyzrzáłego doſzedł rozumu, ten prędko przyśćignie pod koſę śmiertelną: Dawid Krol Naymłodſzy między Braćią, á Nayſtárſzy do Korony z ſtátecznych poſtępkow: Salomon w trzynaſtu lećiech Krol y Sapient: Alexander Macedo, w máłych lećiech Wielkim, w 33. lećiech, gárść prochu, tám iuż ſkończył, gdźie drudzy záczynáią, *& Vitam, & magna agere,* U Rzymianow *Corvinus Marius* Młodſzy. *Scipio Afrykańſki*, *Pompejus*, *Auguſtus*, dla Woienney experyencyi, choć w Młodym Wieku Konſulámi kreowáni, iáko świadczą *Plutarchus*, y *Plinius*, *Alexander Severus*, w Dźiećinnym Wieku od Senatu obrany zá Ceſarza, według *Wolaterrana*: Gordianus w 13. Roku: Otto III. w iedynaſtym *Mirabilia Mundi* od wielkiego rozumu y rządow chwalebnych rzeczony, według *Sigiberta;* Karol V. w młodośći podobney kreowani Ceſarzámi; Karol VII. Krol Francuſki w Roku trzynaſtym Koronę záczął dźwigać ná głowie, *Ricius lib*: 3. Raymerus, czyli *Ramirius* III. w piątym Roku po Oycu ná Hiſzpańſkie náſtąpił Kroleſtwo: U nas w Polſzcże Zygmont Auguſt w Roku 10. Krolem obrany zá żyćia Oycá Zygmonta I. W Anglii Henrika Parlament uczynił Krolem w Roku 9. według *Polydora.* Z czego *patet* że y Dźiećinne Wieki udźwigną Berło y Koronę, rządźić potrafią Magiſtratámi, choć ſami ſą *ſub Magiſtris.*

Quæritur 3tio. *Czyli Cudzoźiemcy, czyli Ziomkowie máią bydź promowowáni* ad Magiſtratus?

Litera Páńſka w Księgách *Deutoronomii cap: 17.* záleca *ſeriò*, áby Rządca był *è numero Fratrum*: *Non poteris alterius Gentis hominem Regem facere, qui non ſit Frater tuus.* Same nie rozumne Zwierzęta z ſwego rodzáiu máią Krolá, Ptactwo Orłá nie Lwá, Beſtye Lwá nie Orła. Znák to ieſt podłych ſubjektow w Oyczyźnie, kto Cudzych záżywá. Swoy ſwego zna, y rozumi Geniusz. *Extranei* do Honorow nie bywaią prypuszczeni, zá coż do Korony *admittuntr*? Rzymſká, Atenſká, y Wenecka Rzecz-poſpolitá swoim *Patriotom* oddáie Urzędy: Syrákuzani dáwnych wiekow Starożytnym Fámiliom konferowáli Dobrá Poſpolitego *regimen* według *Dyodora*: Cudzoźiemcy, Cudzoźiemſkie wnoszą zwyczáie, mániery y rządow Maxymy, y wſzyſtko czynią *de novo.* Wilhelm Krol Neapolitańſki y Sycyliyſki, Francuzow preferuiąc nád Pátriotow, gdy im wſzyſtkie zdał rządy w Sicylii, *Siculis Veſperis*, dał *originem*: bo Sycyliyczykowie *exotici regiminis impatientes*, ſpiknąwſzy ſię *ſub ſigno* zádzwonienia ná Nieſzpor, uczynili fatalną Kompletę, *complendo* wſzyſtkie mieyſcá

trupa-

trupámi Francuzow, iáko piszą Historycy. Obywatele záwsze są posłuśnieysi swoiemu, niżeli cudzey Nacyi Człekowi, mowi *Patritius* w Księdze *de Republica.* Polacy *teste Herburto in Chronicis* więcey niż 900. lat Ziomkow mieli Monarchow (wyiąwszy Wacława Czecha) aż do Káźimierzá. A co większa przestrzega Polityk *Lipsius: Ut in quam domum Vespertiliones veniunt, signum funeris: sic Reipublicæ Labentis, in quam veniunt Peregrini.* Ciemny iest Xiężyc, bo *aliena luce coruscat,* ták Krolestwa *sub Rege extraneo.*

SWIECKA zaś Polityka y Cudzoźiemcow bierze do Rządow, probuiąc *exemplis.* Numa *Pompilius* áni z Krwie Senatorskiey Rzymianow, áni *Natione,* lecż z roli Sábińskiey Berłem rządźił Rzymskim, według *Liwiusża, Plutarcha: Tarquinius Priscus* Greczyn, przećież Krol Rzymski.

NERVA, rudi Minerva, bo w Miásteczku Narnieńskim urodzony, był Cesárzem, *Teste Aurelio Victore:* Trajánus będąc Hiszpanem *Natione,* Pánem ná Tronie záiáśniał Cesárskim, bo ná Cnotę, nie ná Oyczyznę wzgląd mieć potrzeba. *Dio.* Powaga też Cudzoźiemcow dáleko większa, niżeli Patriotow: *Nemo Propheta acceptus est in Patria,* mowi CHRYSTUS *Luc:* 4. toć Cudzoźiemiec *adhibendus.* Między swoiemi częsta iest æmulacya, zazdrość, zobopolne záboystwa, czemu zábieżyć może przez promocyą do Rządow Cudzoźiemca, radźi *Bodinus de Republica.* Przez obranie Cudzoźiemca, ile potężnego y bogatego *Augentur Vires* Rzeczypospolitey.

Quæritur 4to. *Czyli Urodzenie ma mieć respekt w promocyi do Godnośći y Urzędow* in Republica?

Wielu nie apprehenduie, *quo genere* kto Urodzony: *Sit fur, sit Sacrilegus, at bonus Imperator & felix. Jephte* był *de altera Matre natus,* to iest z niepodśćiwego łoża, przećież Izráelitow Wodz sławny y Zwyćięski, *Judicum* 11. *Themistokles* Wodz Ateński, z Nierządnego łoża dobrze rządzący Dobrem Pospolitym, *Teste Plutarcho.* Tákiegoż łoża *Timoteusz* Wodz tákże Ateński, ále táki, że mu Fortuna Miástá y Krolestwá w śieći záganiałá, *Athenæus lib:* 13. *Marcus Brutus* z Serwilii Katona Siostry, ále od Cezara Diktátora ná złe zážytey, według *Plutarcha: Heliogabalus* ná Tronie Rzymskim Nayiáśnieyszy, á ćiemny z podłey y nikczemney Matki, według *Kapitolina: Teodorik* Ostrogotow Krol Welámira Syn z Metresy Aurileny, iáko *Joannes Magnus* pisze *lib:* 9. *Adolestanus* Krol Edwarda I. Syn z Edyginy chłopianki, według *Polydora.* Aristoteles *in Politicis* radźi Swiátu, áby ná Trony y Rządy, nierządnego łoża Synowie nie byli podwyższeni. Maximin Cesarz z Pastucha

słucha spłodzony, nie Pasterz, lecż Wilk y Tyran ná wszystkich. Szpetna to kalumnia Magistratu, pod rządem bydź tego, ktorego szpetna *Genesis*.

Ale wiele ná Swiećie przykładow, że podłe Urodzenie *cohonestavit* dobre rządzenie. Saul zá Oślicámi iák Pastuch chodząc, trafił do Korony: Dawid od Owiec, *ad pascendum Populum* powołány: *Amasis* podło Urodzony ná Tron *Elevatus* Egypski, zrazu postponowany, lecż iák z naczynia do nog swych umywánia służącego, Statuę ulał Jowisza, y ná wysokim łokował mieyscu, wlot od wszystkich ádorowáną; dopiero wniosł, że iák tę statuę z podłego uformowáną naczynia, ták mnie podło urodzonego maćie wenerowáć, *Herodotus*. *C. Marius* z nikczemnych Rodźicow *Septies Consul* w Rzymie, y *Jugurrę* Krola prowadźił w Tryumfie, *Cymbrow*, *Teutonow* Zwyćiężca. *Florus*. Augusta Cesarza Dźiad Bankierż, Pradźiad Powroźnik. *Svetonius*: Justynus Cesarz Swinopas, Wołopas, Cieśli sługa, *tandem* Cesarz. *Zonaras*. Bamba od pługá ná Tron Hiszpański, według *Riciusza*. Przemyśl od Chłopskiego Serdaka *promotus* do Czeskiey Purpury, według *Kromera*: Piast Kołodźiey od piasty, do Mitry Polskiey: Agatokles od gliny ganczárskiey, do Syciliyskiey Korony wźioł *ascensum*, według Autorow, *Sic virtus evehit ardens*.

Ci zaś ktorzy są *Honestiores*, od wszelkich rządow, dopieroż od Pánowania y Magistratu, podłe exkluduią *Subjecta*, zácnych dobieráią Familii. Gotowie y Szwedźi z łożá Nierządnego, nie tylko do Honorow, ále y do kompanii nie przypuszczali. Francya náwet Legitymowánych do Korony nie przypuszcza, a Szwayczarowie do rządow Rzeczypospolitey.

Nie máło bowiem splendoru tey przydaie się Oyczyźnie, gdźie Jásne Urodzeniem rządzą Familie, według zdania Xiążęćia Filozofow: iákoż do rządow chwalebnych trzech *Simanka* potrzebuie kondycyi: 1. *Mądrośći*, by nie błądźić, 2. *Potencyi*, áby Prawá y Mandata przywieść do exekucyi. 3. *Familii Zacney*, áby przy spowadze nie było pospozycyi. Z tey racyi nástępuiące Rzeczypospolite, iedne y pewne Familie *Longâ Seriê* ná Tron y Rządy promowowały, iáko to Lacedemończykowie, álbo Spartani *Heraklidow*, *Agidow*, *Proklidow*: Atteńczykowie obierali z *Cekropidow* 16. *Successivè*: Korintowie mieli z Familii *Sisifa*, *Sizifidow*, z *Bachisa Bachidow*, iáko się doczytuię w Historykách *Herodoćie*, *Pauzaniuszu*, *Strabonie*, *Plutarchu*. Ná Tron Francuski *elevati*, z Familii *Merowea* Merowingowie: z *Pipina y Karola* Karolinowie: z *Kapeta* Kapetowie, potym Walezyusze, Burbonowie: W Polszcze z Piástá Familii Piástowie: z Władysławá Jágiełłá, Jágiełłowic, długo pánowali: u Turkow z Otomana Otomáńską ná Tronie po dźiś dźień konserwuią Familię *regnatricem*: U Persow z Familii *Sophorum*:

rum: u Tátárow ze Krwie *Gerejow*. U Rzymian Prawo było od Romulussa ustanowione *Lege 2. SACRA & MAGISTRATUS Patres soli perAgunto: Plebeii Agros colunto.* O Niemcach świadczy *Tacitus*, że *Reges ac Magistratus suos elegerunt ex Generis Nobilitate, ut Belli Duces ex Virtute.* O nichże *Alexander ab Alexandro* Jurysta Neapolitański: *Non spectârunt Corporis robur ut Medi, non pedum perniciem ut Lydi, non pulchritudinem ut Indi, non divitias ut Ægyptii, non molem & obesitatem, ut Gordii*: lecż zacnych z urodzenia. Claudianus exkluduie nikczemną *Genesim* od Godności, dla przywiązáney do tákich Subjektow srogośći y pychy: *Asperius nihil est humili, cum surgit in altum.* Ludwik XI. Krol Francuski, mało nie utráćił Korony, że Szewcá y Barbierza Posłámi, á Medyka Kanclerzem uczynił. *Lochner.*

Quæritur 5to. *Cży Mądrzy, cży* Idiotæ *do Urzędow promowowáni bydź máią?*

Odpowiada Aristoteles *affirmativè: Ubi Præses fuerit Philosophus, ibi Civitás erit felix.* Powiedźiałá Mądra głowá: *Princeps illiteratus, est Asinus Coronatus.* U Persow nie był Krolem, kto nie był Mędrcem: u nich ten *Magnus*, kto *Magus, aliàs* Mądry. Numa II. Krol Rzymski ná głowie Mądrey nośił Koronę: Julius Cesarz y Mieczem y Piorem záſłużył ná *Elogium*, że *Ex utroq; Cæsar.* U Chińczykow podźiś dźień ten nośi Koronę, kto pierwey odnieśie *Lauream* w náukach, pierwey ná Exámen, niżeli ná Tron wstępuiąc, bo ták należy.

TITUS Cesarz *Deliciæ generis humani* w Greckim, Łáćinskim ięzykach w Muzyce y Wierszopistwie nikomu nie ustępuiący, według *Swetoniusza.* Adryanus názwany *Græculus*, od ćwiczenia się w ięzyku Greckim, w Geometryi, Aritmetyce: *Antoninus* Filozof Cesarz do Apolloniusza Filozofa domu wstąpił, by się náuczył czego, *Teste Capitolino:* Konstantyn Wielki, Teodozy Większy, Karol Wielki Cesarze, Mądrzy Literáći: Fryderyk II. Łáćinski, Grecki, Sáráceński, Francuski umiał ięzyk, od publicznych interessow, do Kśiąg czytaniá odrywáiący się. *Sigonius.* Alfons Aragoński Koronat *pro Symbolo* miał Xięgę otwartą, gust swoy w Mądrośći pokazuiąc, ktory zwykł mawiáć: *Male se privatum vivere, quam eruditione carere:* Stefan Batory Krol Polski Wakanse tylko tym deklarował, ktorzyby od náuki mieli rekommendácyę, mowiący do Pániąt Polskich: *Disce bene & ego te faciam Mośći Pan.*

Więcey záś trzyma (bo też więcey Nieukow y Azynusow] że do Rządow

dow y Urzędow *ILLITERATI* máią *adhiberi.* *Licinius Imperator* tegoż był zdánia, iáko w swoim wydał się *effatum* u Eutropiusa: *Pestis Reipublicæ Literæ.* Ludwik XI. Koronat Francuski po swoim Synie Karolu VIII. tey tylko pretendował Mądrośći, áby umiał po Łáćinie: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare*; iáko świadczy *Æmilius lib:* 10. Nero Náuk się wyrzeka ná Tronie Cesárskim: *Utinam non nossem Literas*; Tiberyusz uczony, ále Spráwiedliwośći miáry w łákomstwie y innych wićiach nie umieiący: Gallienus Cesarz Orator, á potym *Vorator*, wielu klęsk Autor: Tákći záwsze y lekárstwo trućizną temu, kto go *abutitur.* Ale *Summatim*, perfekcye y *requisita* RZĄDCOW wyraźił *Pacatus* w Panegiryku Teodozyusza w te słowá: *Is ad Rempublicam regendam deligendus est, cui felix Patria, cui Domus clara, cui forma Divina, cui ætas integra, cui deniq; Militarium & Civium rerum usus contigit.* Tákim *evadit* ten, ktory ma *usum*, wiádomość Historyi od początku Swiátá, ktorego *excoluit* Peregrynacya pomiarkowana, konwersacya z mądremi, ktorey *legendo* mądrych báwi się Autorow.

Do RZĄDOW iedni postępuią przez Sukcessyę, iáko we wszystkich Absolutnych Páństwách y Xięstwách y to *Iure Sangvinis*, álbo *Primogenituræ aliàs* Stárszego Syna, ktorego tá iest prerogátywa, áby Oycu ná cáłe *succedat* Páństwo. Francuscy Monarchowie *Non Jure Hæreditario*, ále *Lege Regia* ná Páństwá wstępuią, to iest tákim Práwem, ktore ich Osoby Krolewskie nie obliguie do Personalnych iákich obligacyi swoich Antecessorow, naprzykład do długow przez Oycá, lub Przodka záćiągnionych, iáko świadczy *Bodinus lib:* 1. *de Republi: cap:* 8. ále obliguie sumnienie.

Jnni Páństw *GUBERNACULA* odbieráią *JURE BELLI*, to iest ná te *Dominia*, y Ziemi *Portiones* nástępuią, ktore spráwiedliwą *possederunt* Woyną, á ták ná mieyscu Zwyćiężonego Pánuią Zwyćięzcy, *Jure Divino & humano* od początku Swiátá *practicato.* Kto zaś nie słuszną Woyną *invadit Regna*, nie tylkoby ná nie nie powinien *Succedere*, ale też bydź zwanym *Prædo & Latro*, ztąd Alexandrowi Wielkiemu przypioł Seneka łátgę, zowiąc go *Latronem Regnorum*, á Lukan *Orbis Terrarum Prædonem.* Táka niespráwiedliwa byłáby Woyna, gdyby Chrześćiáńscy Monárchowie *motivo* rosprzestrzenienia Wiáry Swiętey, Turkom y innym grubym Národom Páństwá wydźieráli, iáko świádczy S. Tomasz, *Concilium Toletanum*, wszyscy *Canonistæ* y Juryśći generalnie trzymáią y uczą, *aliàs* obligowáni by byli *ad restitutionem.* Y Ci *legitimè* ná rządy Páństw nástępuią, ktorzy Práwem Małżeństwá (iáko o Austryakách powiedźiano: *Bella gerant fortes, tu felix Austria Nube*) gdyż im więcey Małżeńska liga, niż Woienna intryga Páństw przyczyniłá.

czyniłá. DONACYE ieśli są spráwiedliwe, Sukcessorowi słusznym dostáią sie Prawem, iáko we Francyi *Delfinatus* Naystarszemu Francuskiemu Krolewiczowi, od Humberta Xiążęćia darowány Roku 1349. pod tą kondycyą, áby *Primogenitus* ná nie *Succedat*, Delfinem zowiąc się.

Legitimè ná Rządy MAGISTRATU Obranym, lub *quocunque Jure* dopiero *specificato* nástępuiącym, przy konferowaniu iákich *INSIGNIOW datur* zupełna moc do wykonania funkcyi. *INSIGNIOW* tych opisałem *Mysteria*, tráktuiąc o Krolestwach. Ciż sami ná swoim osadzeni MAGISTRACIE, czyli Májestaćie, y Rządach, *obligantur* do sumienney Administracyi *JURAMENTEM* Korporalnym, u Chrześćian formą Chrześćiańską BOGA biorąc zá Swiádka y Zemśćićiela ieśli Przyśięga fałszywa. U Pogan dźiwną y śmieszną, iáko tu się pokazuie formą: Jáko to Starożytni Rzymianie przyśięgáli *Per Jovem, Lapidem.* Zda mi się dla tego, *że niech mię kamienna iego zawali Statua, ieżli fałszywie przyśięgam.* W Rzymie ná Gorze *Palatinus* ná Kośćiele iest kámień nakształt Młyńskiego, máiący Oczy, Nos, Twarz y szeroką otwartą Gębę, názwana *La BOCCA della Verita*, to iest Gęba Prawdy, ktora Krzywo-przyśięścom palce ućinałá. Arkadow Nacya, *Jurament* czyniłá *per Aquam Stygis*, przez piekielną rzekę *Styx*: Nesamones *per Viros Optimos:* Sokrates *Anserem*, zdá mi się, iż iáko gęś krzykiem wydałá Francuzow do Kapitolium w nocy się sztucznie zákradáiących, ták mię niech wyda ieżli nie prawdźiwie mowię: Dyogenes *per Canem*, podobno, *że niech będę oszczekany, ná sławie zmazány, ieśli nie prawdźiwą składam przyśięgę Agamemnon* przez Wieprzá, inni przez głowę naykochańszey Osoby: Inni przez kośći, popioły śmiertelne Rodźicow, Krewnych, Przyiaćioł Przysięgali.

Piękny ORNAMENT RZĄDCOW Páństw, Krolestw, Prowincyi, Spráwiedliwość, *cuiq; suum* oddáiąca: *Sine hac* (mowi Hypponeńskiey Infuły Perłá Augustyn) *Regna nihil aliud sunt, quàm magna Latrocinia.* Augustus záś Cesarz mowi y Seneka: *Justitiâ & Pietate Principes Dii fiunt:* Volcker *in Amussi Vitæ humanæ* pięknie nápisał: *Cœlo Solem subtrahe, & Orbi diem eripuisti: Principi Justitiam eripe: in tetrum chaos redegisti Regna.* Lacedemończykowie w swoim mieli Senaćie 150. Krzeseł z kośći Słoniowey, wspartych ná Lwách, ktore iedną łápą Krzesło, drugą rzucáli Małpę z Inskrypcyą: *Cede, Leo hic sedebit*, to iest Sędźia surowy: *Archytas* mawiał: *Judicem & Aram idem esse, utrumq; Asylum.*

Egyptscy Sędźiowie, ná pierśiach nośili Obraz Prawdy z Száfiru z záwartemi Oczymá, według *Diodora.* Kánutus Wandalski Xiąże, bárdzo Spráwiedliwy, náwet do śiebie náleżących kondemnuiący ná śmierć; Gdy mu

Hh2 ieden

ieden dekretowány perswadował y supplikował, áby na swego Krewnego użył klemencyi, odpowiedźiał: *Cognato nostro, ut honoratior sit ei Locus, sublimiorem parate Crucem*, *Krantzius* Autor. W *Bythynii* Prowincyi Obywatele Trybunał przećiwko Słońcu wystawiáli, świadkiem *Alexander ab Alexandro*; Aby podobno przy tym Swiátá oku, nie było im czym oká záprusźyć w Sądách.

Maximilian I. Cesarz miiáiąc szubienicę ták ią pozdrawiał: *Salve Justitia*; *Agesilaus* Krol spytany co lepszego czy Spráwiedliwość, czy Męstwo? Odpowiedźiał: *Si omnes Justi, fortitudine non esset opus.*

SPRAWIEDLIWOSC, záchowáć náleży w Słowie, Páktách, Przymierzach, bo według *Balda: Fidem fallere in aliis est probrosum, in Principe abominabile.* W Rzymianách tá cnota nád wszystkie Národy *encomizatur*, że sámym Nieprzyiaćiołom dochowáli Wiáry, á zaś *Tædifrdgos*, do samego Piekłá śćigáć mieli *in usu.* Nie chwali żaden *Sensatior* Filippa Macedońskiego, ktory máwiał, iż wiáry daney; ták iák monety záżywáć potrzeba według potrzeby Królá; ále táka Wiárá *Fides Punica* názwaná od Swiátá, bo też *Pæni, aliàs* Kartagińczykowie nie słowni, choć Woyną sławni, rzadko páfoliśći.

Dalszy TRONOW Ornament ŁASKAWOSC, ktorą záleca Seneka: *Salvum Regem in aperto, clementia præstabit.* W tey cnoćie prym bráli innym Filip Macedo, Alexander Wielki, *Vespasianus*, *Titus*, ktorzy *periturum se potiùs, quam perditurum* poprzyśiegał. *PRUDENTIA* nie máło ozdoby przynośi Regnantom, y wielkim Regentom, bo tá Cnotá *præsentia ordinat, futura prævidet, præterita recordatur.* Depieroż ieżeli MUZY, *aliàs* Náuki RZĄDCOW ośiędą głowę, uczynią *Beatos* y ich y Poddanych; gdyż Mądrość z Xiąg, á Xięgi są Konsyliarze umárli. Dla tego *Epaminondas*, Juliusz Cesarz, Augustus, dobrze śię w Náukach ćwiczyli wielkich: *Kosròès* Krol Perski Platona y Arystotelesá poiął doskonale, Greckich tłumaczył Autorow. *Alexander Severus*, Alexendra Wielkiego ustáwiczny Legista: Friderik II. Károl IV. Literatow Estymatorowie, y sami Estymowani z Náuk: Alfons Krol Aragoński, drugi Salomon, częstokroć máwiał, że wolałby wszystkie swoie strácić Krolestwá (śiedm ich máiąc) niżeli krychetkę uronić náuki.

W kilku Wierszách zámknął Seneká Ornámenta Kroluiących y Rządzących Dobrem Pospolitym:

Pulchrum eminere est inter illustres Viros,
Consulere Patriæ, parcere afflictis, ferâ,

Cæde

Cæde abstinere, tempus atq; iræ dare,
Orbi quietem, Sæculo pacem suo;
Hæc summa Virtus: petitur hac Cælum viâ.

RZĄDCA ma bydź bardzo *circumspectus* iák Perikles, ktory Ateńskim zostawszy Wodzem, codźiennie ubieráiąc się, sam do śiebie miał exhortę: *Attende o Pericles, attende, Cives sunt, Liberi sunt; Græci sunt, Athenienses sunt, quos regis.* Plutarchus.

MAGISTRATU káżdego naywiększe *DEDECUS* TYRAN Rządcá, ktory *in privatum commodum* wszystkie kieruie interessa: częstą wźnieca Woynę ná utrzymánie śiebie ná Urzędach, á Poddáństwá pod swemi rządámi: Dáną sobie licencyą, ná wszystko mniemáią *cum dato Imperio:* záwsze się boią, nikomu nie wierząc, wszystkich szepty, zá swoie poczytáią censury, według Wierszá:

Conscius ipse sibi, de se putat omnia dici.

Dyonizyusz Sycyliyski, y Nero Cesarz záwsze lub strażą opátrzeni, boiáźnią też otoczeni byli. Náwet włosy sobie przypalał głownią Dyonizy, boiąc się zdrády od Barbierza: *Kaligula y Karakalla* Cesarze w skrzynkách truciznę mieli gotową, áby y śiebie y innych wytruć mogli dostawszy się Nieprzyiaćielom: *Heliogabalus* sznury iedwabne z sobą nośił ná uduszenie, puginały złote ná przebićie śiebie: *Kaligula* Cesarz życzył sobie, áby wszyscy Rzymianie iednę mieli szyię, áby zá iednym zámachem wszystkich razem wyćiągł, *Teste Fulgoso.*

Utrzymuią się Tyranni przez rozsadzenie Szpiegow, ktorzy naymnieysze Poddáństwá penetruią zámysły y ákcyę: przez zákazánie Schadzek y rad dla uniknienia wszelkich konspiracyi, ktora bez Schadzek bydź nie może: przez ustáwiczne kłocenie y czynienie kollizyi między Obywatelami, áby się prywatnemi zábawiáiąc niechęćiámi, nád Tyrannemi nie myśleli: przez znieśienie y záwarćie Szkoł, wolnych náuk, przykłádem Kátakalli ktory *Philosophos* zniosł, Xięgi popalił: przez wygłádzenie Zacnych y Wielkich Ludźi, áby się ich rádą nie wspieráli: przez trzymánie Dworu z Cudzoźiemcow złożonego, áby od Indigenow uráżonych ô niebespieczeństwo swey nie przyprowadźili dostoyności, iáko *MARIA* Krolowa Szkocyi, nie Szkotow, lecż Włochow otoczyłá się Dworem: przez pokazánie swoiey około dobra pospolitego zmyślonej pieczołowitośći: przez zubożenie Poddaństwá, *&c.*

Quæ-

Quæritur *czy od Páná* BOGA *Tyranni?*

TAk ieſt ná ukaránie Exceſſow, ná probę Spráwiedliwych, bo *omnis poteſtas eſt à DEO.* Piłat ná ſamę niewinność CHRYSTUSA okrutną miał daną ſobie od BOGA moc: Farao, Nabuchodonozor Ludu Boſkiego *Oppreſſores*, áby ták iak wiatry ná Morzu *dum ſæviunt ſerviunt*, y ći ſurowośćią ſwoią, rygor Boſki ku Ludźiom temperowáli.

Quæritur *Czy godźi ſię zábić Tyráná?*

Odpowiadá cáłá Teologia Kátolická, z dyſtynkcyą, że *privata Authoritate* nikt nie może, tylko *publicâ* zábiiáć Tyrannow, owſzem lepieyby Chrześćianom *tolerare, non tollere* z przykładu Dawidá mogącego ſię zemśćić ná Saulu, máiąc go *w* ręku, á przećie wolnym go puſzczáiącego.

Przećiw tym lepiey ſię záſłonić *Scuto*, to ieſt unikaiąc, ćicho śiedząc protekcyi żądáiąc, niżeli *Gladio* zemſty ſzukáiąc ná ſwego Páná.

Cżyie Zyćie naykrotſze? Kto śiwizny nie doczeka?

Odpowiada *Plutarchus* że Tyran: *Nihil rarius Tyranno Sene.* Rzadki to Fenix śiwy Okrutnik: Nie śiwieie ten, przed ktorym blednieie każdy. Toż trzyma Seneka: *Tyrannorum execrabilis brevisq; poteſtas eſt. Thales Mileſius* ieden z Siedmiu Greckich Mędrcow ſpytany coby było ná Swiećie *rariſſimum?* Odpowiedźiał: *Tyrannus Senex.* Nie dáie mu złość iego doczekać śiwizny: bo kto wielow życie wydźiera ſobie ukraca.

RZECZ-POSPOLITĘ KONSERWUIĄ y UTWIERDZAIĄ P R A W A.

PRAWU dáie definicyę *Papinianus: Lex eſt commune præceptum, Virorum prudentium Conſultum, Delictorum coërtitio, Communis Reipublicæ Sponſio.* Cicero Xiąże Oratorow inácżey te opiſuie PRAWO: *Lex certa ratio è mente Divina manans, quæ recta ſvadet, prohibetq; contraria.* Ariſtoteles cáłość Dobra Poſpolitego ná Práwach zákłada: *Legibus Salus Civitatis Sita.* To rzecż nieomylna, że Prawá poſtánowione bydź powinny *in executione*, iáko záleca Sw: Auguſtyn: *Conſtitutis jam & Confirmatis Legibus, non de eis, ſed ex eis, & ſecundum*

dum eas judicandum. Lex u Łácinnikow *à Ligando*, że káżdego obowiązuie zowie się. Z tąd Plato mowi: *Leges enim Rerum publicarum vincula.*

Quæritur *czy Práwo nád Krolá, czyli Krol nád Práwo Stárszy?*

NIe wdáie się tu w głębokie dysputy, Greckiego Mędrca iednego *ex Septem Sapientibus*, kłádę *effatum: Lex Regina est omnium hominum & Deorum:* gdźie przez *Deos* rozumieiąc Krolow y Xiążąt y *Magistratus*, nád nich Práwa wyższym czyni.

LEX Prawo lub Ustáwa iedna iest Náturalna, od ktorey wszystkie inne PRAWA dependuią, iáko to *Bonum faciendum, Malum fugiendum.* Druga *LEX* iest *Vetus*, ináczey *Mosaica*. Insza *LEX Evangelica, LEX Gratiæ* od CHRYSTUSA Swiátu dana. Generalnie mowiąc, Jedne Prawo iest Boskie od BOGA Naywyższego Legisłatora dane, Drugie Ludzkie od Ludźi *conformiter* do Boskiego nápisane.

Też Ludzkie PRAWO iedne iest KOSCIELNE zwane *JUS CANONICUM, JUS PAPALE*: Drugie *JUS CIVILE, POLITICUM.* PRAWO SWIECKIE zowie się też *JUS CÆSAREUM*, ktore się poczęło zbieráć około Roku 528. zá Justyniana Cesarza, dla tego *CODEX Justinianus* zowie się. Dźieli się od iednych ná trzy, od drugich ná cztery, od innych ná pięć częśći, ktore tu *enucleo.*

PIERWSZA Część ma w sobie Xiąg cztery, w ktorych są Elementa y zbior cáłego Swieckiego Prawa. Druga Część tegoż Polityczńego Prawá, inkluduie w sobie 50. Xiąg, ktore Grecy zowią *Pandectas*, niby *totum continens*, to iest Xięgi zbierane: ináczey się zowią *Digestum*, álbo *Libri Digestorum*, ktore zebráne są z rozkazu Iuliana Cesarza przez 37. Jurystow, z ktorych szesnastu trzy-letnią pracą dwá tyśiące Xiąg Prawnych ná Xiąg 50. skompendyowali: Z tych 50. Xiąg 24. zowią się *Digestum Vetus*, á 14. zowią się *Infortiatum*, to iest *Leges Fortissimæ*, nie odmienne, nie skassowáne, to iest Testamenta. Reszta owych Xiąg 50. zowie się *Digestum Novum.* Trzećia Część *Juris Civilis*, álbo *Cæsarei* iest *CODEX NOVUS*, z dawnego Justyniana Kodexá wykorrygowány, ná 12. Xiąg podźielony, z ktorych trzy ostátnie często się *VOLUMEN* náżywaią. Czwarta Część Prawá tegoż Swieckiego są Autentyczne, álbo *NOVELLÆ LEGES*, do ktorych náleży 168. Konstytucyi podźielonych ná 46. tytułow, á te ná swoie Rozdźiały. Tuż się referuią *Novellæ Justiniana*, Konstytucye Leona, Tyberyusza, y Justyniana Cesarzow. Część Piąta inkluduie *Feudorum Consvetudines, aliàs* Lennych

Praw

Praw zwyczáie. Tuż náleżą Konstytucye Fryderiká II. Cesarza, *Extravagantes*, *Libri de Pace*. O Rzymianách Starożytnych *Sciendum*, że ći Woyną będąc zátrudnieni, pod czas ktorey *Jus datum Sceleri*, bezprawia popełniali, nie Prawá pilnowali, według Cicerona: *Silent Leges, inter Arma.* Ale iákożkolwiek *Respublica Romana* po Woynách odetchnąwszy; o Prawách, ktorych nie ználi przez lat 300. pomyślili, kreowali *Decem Viros*, y posłali do Ateńskiey Rzeczy-Pospolitey *Rerum publicarum* Głowy ná on czas, gdźie z Praw Solona Mądrych y Sprawiedliwych wybráli *specialiora* y ná 12. Tablicách wybili Miedźianych, *ad observandum* proponowali, á ták *Tabulæ pro Legibus* bierą się.

Też PRAWO SWIECKIE, ktore Zacnieysze Osoby w rożnych Nacyach poformowały, Krolowie Juramentem obligowáni byli obserwowáć, wzáiemnie: *Patriotæ* Poddani oblig brali, Krolowi y Prawu bydź posłusznemi. A ták to Prawo názwane *JUS REGNI*, á potym *Lex Fundamentalis* názwało się, że ná nim iák ná fundamenćie *Status Politicus* polegał. Táka w Imperium *Lex* iest názwana *BULLA AUREA* od Karola IV. Cesarza ustánowiona, czyli też tylko utwierdzona *pro Lege perpetua.* Názwisko tákie wźiełá od BULLI, *alias* Pieczęći złotey przywieszoney. *Bullare* iednoż było y iest co *Sigillare.* Ztąd *Doctores Bullati*, to iest *Sigillati*, że nie z promocyi Akademii, lecz Cesarskiey, Doktorámi kreowani, y nádani Przywilejámi *cum Bullis.* Taż samá *Bulla Aurea* inaczey zowie się *CAROLINA.* Inne Prawo w Imperium są *Constitutio Pacis Religiosæ & profanæ*: *Constitutio Imperatoris, Recessus Imperii.*

Tużby náleżyć miałá *LEX REGIA*, ieszcze zá panowánia Krolow w Rzymie postánowiona, potym *in Statu Democratico* abrogowana. lecz *de novo* wskrzeszona zá Oktawiana Augusta, ná ktorego Osobę Pospolstwo, *Imperium*, y cáłą Jurisdykcyę złożyło

We Francy *Lex Fundamentalis*, iest *LEX SALICA* exkluduiąca Płeć Białą od Tronu, bo *Aptior est digitis Lana Colusq; tuis.* Te PRAWO wźieło początek pod FARAMUNDEM Krolem Roku 425. od Imienia iego pierwszego SALICUS, *LEX SALICA* názwane, czyli też *à Terra Salica*, to iest Francya, gdyż Frankowie dawnych czasow zwali się *GENS SALICA*, álbo *Salii*, od Rzeki *Sala*, przy ktorey mieszkałá, według *Kariona.* W Polszcze *PACTA CONVENTA*, są *Leges Fundamentales*. ná ktore Krol przysięga.

LEGEM condere, mogli y mogą Cesarz, Krolowie, Xiążęta *RES PUBLICÆ.* Prawo-Dawce Polityczni byli *Minos* u Kretensow, *Seleucus* u Lokrensow, *Lycurgus* u Lacedemończykow, *Numa* u Rzymianow, ná cáły Swiat *Justinianus.*

Quæri-

Quæritur *Czyli Práwo-Dawcą obligowány do wypełnienia PRAWA swego?*

ODpowiada S. *Tomasz, Kajetan, Becanus, y Jus Canonicum,* że *Legem Directivam* powinien koniecżnie, to ieſt Prawa diryguiące, kieruiące, náwodzące do dobrego, odwodzące od złego, pod grzechem śmiertelnym obſerwowáć; á zaś *Legem Coactivam* tylko *Impiis positam* nie ieſt obligowany záchowáć, y w tym to Sensie mowią: *Princeps Legibus solutus est,* to ieſt nie obowiązány *intellige. Lege Coactiva,* o ktorey tu dopiero, iáko explikuią ciż ſami S. *Tomasz, Kajetan,* á potym *Sotus: Non est Princeps supra Legem, sed Leges sunt supra Principem,* Plinius *in Trajano.* O Polſkich Monarchach może ſię mowić, że ſą *Legibus Subjecti,* według owego *dictum: Tantum valent Reges, quantum volunt Leges.* Inni explikuią, że *Princeps solutus,* to ieſt wolny ieſt od Praw Politycżnych, ále nie wolny od Prawa Natury *& Gentium.* Ztąd *Lukan* do Honoryuſza mowi:

In commune jubes, si quid censesve tenendum,
Primus jussa subi - - - - -

Cum omnia possimus, sola credimus licere nobis laudanda: Cassiodorus. SELEUCUS Lokrenſow Krol ná Cudzołożniká rygor ferował wyłupienie oká: w tymże Syn iego był notowány, áby PRAWA nie złamał ſobie iedne, Synowi drugie wyłupił oko, á ták Práwu ſwemu ucżynił zádoſyć. INNOCENTIUSZ III. Papież mowi: *Quid quisq; Juris in alterum statuit, ipse eodem Jurê uti debet.* CHARONDES TYRIUS poſtanowiwſzy PRAWO, áby żaden do Senatu z bronią nie wchodźił, ſam przez zápomnienie gdy wſzedł z Orężem, y o to był cenſorowány, tymże Orężem ſam ſię zábił. *Valerius Maximus.* JULIA Macocha, Karakalli Ceſarzowi powiedźiałá: *Leges dat Imperator, non accipit,* Sextus Aurelius.

Może iednák Monarcha, Xiąże, y káżdy moc máiący ná Praw ſtánowienie, dyſpenſowáć w Prawie ſwoim według Poſpolitey Sentencyi. PRAWA káżdego Natura ieſt tá, ktorą opiſał Seneka: *Lex velut emissa Divinitùs vox, jubet non disputat.*

Cży Piękna rzecż mieć wiele PRAW?

TACITUS nie chwali mowiący: *In corruptissima Republica plurimæ Leges.* Koło ktorego Pacyenta wiele Medykow, znákiem ieſt że wiele y Apo-

stemnatow y chorob. Tenże Historyk swego nárzekał Wieku: *Ut antea flagitiis, sic tunc Legibus Rempublicam laborasse.* Te *vitium* Polską opánowały Koronę, w ktorey iuż Praw y Konstytucyi Pięć Tomow Wiek teráźnieyszy Siedmnasty názbierał: W Ludzkiey Pámięci konserwowáć, dopieroż te obserwowáć nie podobna: Lepieyby máło mieć Konstytucyi, á wiele rygoru ná Transgressorow. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI Kanclerz, Polski Lipsyusz ubolewa *super sortem* Polski, że ieszcze Konstytucye Polskie nie wyschły gdy wyszły z druku, iuż przestąpione. Wiekopomnicy godni sławy Rzymianie, iż mieli Censorow, *Magistros Disciplinæ.* Ten Urząd mieli zá naywiększy. Tego Chrześćiáńskim Páństwom życzą, *Lipsius y Bodinus.* PRAWA wszystkich Oyczyzny Obywatełow, obliguią *ad sui observantiam*, chybá że kto osobliwym *exemptus* Przywileiem, wolny iest od nich obserwowánia; z tey rácyi *Privilegium*, mowi się niby *Privata Lex.*

RZECZY-POSPOLITE *in florentissimo* konserwuie *Statu* S. RELIGIA, iáko záleca Xiążę Filozofow *Aristoteles*, mowiący *in Politicis*: *Primùm curatio rerum Divinarum*; Racyę ná innym dáiąc mieyscu: *Quia proniores sunt Dii in eos, qui maximè illos colunt.* A co ták chwalebną Troję obroćiło w popioły? ieżeli nie Religia zániedbana: *Peritura Troja perdidit primùm Deos.* O Hiszpanii ná ten czas *Hesperia* zwaney tákże nápisał Rymotworca: *Dii multa Neglecti, dederunt Hesperiæ mala luctuosæ.* Szczęśliwe te Berło, ktore Wszechmocna piástuie Ręká: Złote tám Wieki, gdźie BOGA Prawdźiwego iest náleżyta znáiomość y wenerácya. Nie upadáią RZECZY-POSPOLITE, ná Swiętey RELIGII wsparte fundamenćie. Co samo ze mną *sentit Livius* Historyk Rzymski: *Omnia prosperè veniunt sequentibus Deos, adversa autem spernentibus.* Sercá y odwagi, Páństwom Wiáry Swiętey konserwacya dodáie, według Seneki: *Optimus Animus, Pulcherrimus DEI Cultus est.* Podobniey bez gruntu ná powietrzu Miástá zákładać, niżeli bez RELIGII zdáie się Plutarchowi mowiącemu: *Facilius Urbem sine solo condi puto, quàm Opinione de Diis penitùs sublatâ, Civitatem coire, aut constare.* Machiawel choć to máło *rectè sentiens* o BOGU, przećież nápisał: *Numa* (Krol Rzymski) *plus de REPUBLICA ROMANA meruit Religionem fundando, quàm Romulus* (Pierwszy Krol Rzymski) *muros condendo.*

FERDINANDUS II. Cesarz, gdy mu Konsyliarze perswadowáli, áby Kośćioł Nayświętszey Pánny koło Murow Wideńskich stoiący kazał znieść, iż dla niego defensa z Miastá dobra bydź nie mogłá, odpowiedźiał: *Si DEUS & Beata Virgo pro nobis, quis contra nos?* *STRADA* pisząc *de Bello Belgico*, mowi: *Quoties mota est Sacra Religionis Anchora, toties fluctavit magna Reipublicæ Navis.*

Quæri-

Quæritur *Czy tolerowáć* in Republica *Religie rożne*?

WSżyscy *Sensatiores* Politycy, trzymaią że iedná Wiárá, Jedności iest Mátką: Jednakowe o BOGU Sentymenta, iednákowe o Dobru Pospolitym máią zdania: Ktorych pobratałá Wiárá, iednym uczyniła Korpusem, y to nie złamánym. Łatwa w Korynćie do dissensyi rácya, wielu Sekt obránie. 1. *Cor*: 1. *Ego sum quidem Pauli, alius autem ego Apollo.* Rozerwáne rám śiły, pełno zdrad Woiennych, gdźie co Prowincya, to inna Sekta: co Dom, inny Deaster: co inny Ludźi Zbior, to inny Zbor. Jedne Rzeczy Pospolitey *Corpus*, niech iedná rządźi RELIGIA. Toż záleca Lipsius: *Religionem evertit, quis quis Religionum libertatem inducit, ex qua Confusio, ex qua contemptus.* Daley tenże racyocynuie Polityk: *Unitatem Religio dat, & Amorem &c. Varietas Religionis disgregatio Religionis. Turbata Religio politiam turbat*, to iest Dobro Pospolite.

Do tych czas Ziemiá Swiętá ięczy pod Bissurmanem, bo Woysko Chrześćiáńskie, Łáćinnicy y Grecy, záwsze *æmuli* w RELIGII, *componebant*: Woleli Grecy *Turban*, to iest Zawoy, niżeli Kapelusz Kardynalski oglądáć w Carogrodźie.

Záczym Rożność RELIGII iest Seminarium niezgody, nienawiśći wielkiey, *ac tandem* upadku *Florentissimarum Rerum-publicarum.*

Do RELIGII iednák przymuszać nie náleży nikogo: perswadowáć, nie tyrannizowáć potrzebá. *Doctore, non Tortore opus*, mowi *Schonbornerus* Jurysta: *Nil tàm voluntarium, quàm Religio*, mowi *Lactantius*; racyę dáiąc: *In qua si Animus Adversus est, jam sublata, jam nulla est:* Krotko S. Augustyn wyráźił: *Mentium Rex DEUS est*: Sam BOG Duszą, Myślą, Sercem rządźi, ten sporządźi, by kto wierzył náleżyćie.

Dla tego Krol Gottow Teodoryk powiedźiał: *Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur ut credat invitus.* Y w Imieniu y w rzeczy Stefan Koronat Polski mawiał, że BOG trzy rzeczy rezerwował sobie, to iest *Dominari conscientiis*: *Scire futura*: *Ex nihilo aliquid facere*,

OBSERWUIĄ RZECZY-POSPOLITE dobrze postánowione, áby cokolwiek uraża *Honestatem*, to oddalać od śiebie, iáko to *Lupanaria*, álbo Domy Nierządow y wszelkie *Scandala*: Záwarto w *Compendium* słow wszystkie skutki Nierządnic ták:

Corpus, Opes, Animam, Consortia, Fœdera, Famam,
Debilitat, perdit, necat, odit, destruit, aufert,
Meretrix. - - - - -

O NIERZĄDNICY *Dicearchus* u Stobeusza nápisał: *Magnes ferrum, Meretrix verò Aurum & Argentum ad se trahit.* Lipsiusz tákże *in Monitis* mowi: *Nil tàm Mortiferum ingeniis, quàm libido.*

PROZNIAKOM też *in Rebuspublicis* nie masz mieysca, poniewaź *otium* iest *Pulvinar Diaboli*, tumultow Mátká, śił utrata, bo *Ferrum rubigo*, á Ludźi *otium consumit.* Wyiadáią te *Fuci*, álbo trontY słodycz dla gorzko pracuiących: gotuią gęby te wroble ná gotową pszenice. U Spartańczykow obrzydzeni Pruźniácy y do kompanii nie mieli żadnego akcessu, iák trędowaći; *Otiosi ut Leprosi.* Starych y Młodych nie chćieli widźieć Prozniakow Rzymiánie: poty chwałebni, poki młodych wagusow nie widźieli po rynkach, według *Cicerona.* Zá Marká Aureliusza do publicżnych prac brano, ktorych widźiano bez Cechy swoiey Proffessyi. *DRACO* Prawodáwca w Atenách Smokiem był ná Prozniakow, Práwem swoim każąc zábiiać, *hanc pestem Reipublicæ*: Cyganow czarnych trzeba często prać, że się nie máią do prac, chcą dármo brać. Drabow, zdrowych Zebrákow od biesagow, do Patrontazow, od kosturow, do Flint, y do Pikow áplikowáć; by dármo chlebá nie ziadáli, cudzych psow nie dráźnili, z babámi nie woiowáli. Ná zdrowych, a żebrzących Karola Wielkiego zostáie Konstytucya: *Mendici per Regiones vagari non permittantur*, iedni do Regimentow, drudzy do Rzemiosł wźięći y áplikowáni bydź powinni, iáko w Cudzych Kráiach. W Paryżu ná szczudłach stoią, á Flinty trzymáią przy brámie: głowę śiwizna pokryła, á ieszcże nie uwolniłá od usługi y pracy. Jeruzalem strzegli, y bronili ślepi y chromi od Jebuzeyczykow ná Murách lokowani, według Xiąg 2. Krolewskich *Cap: 5.* Miasta *Tyrus* bronili Pigmeyczykowie, to iest Karli, według *Lyrana.*

ZBYTNIA ROZRZUTNOSC y zbytek ruynuią *Respublicas*: bo Poddánych do ubostwá, potym do rozboystwá prowadzą. Nie złamány *Annibal* poki nie rospuszczony w Kapui *deliciarum* mieyscu: Roskosz go pokonałá, ktorego Rzymskie nie mogło Oręże: Alexander Wielki Wschodnie zwyćiężywszy Páństwa, od roskoszy zwyćiężony: *Debellatus super mensas Alexander*: Nász Polski Bolesław Smiały, z pod Kijowa iák z pod kijow powroćił, ták cnota iego pogruchotana, przy zbytkach y rospuśćie támeczney.

Stárożytni z długiey experyencyi, są náuczeni, iák wiele bogáći *Respublicas FRUGACITAS* álbo Oszczędność, Pomiarkowánie, y popisáli wiele Praw, ktore się tu kładą: *LEX FANNIA, DIDA, OPPIA, CORNELIA, ANCIA,*

JU-

JULIA, przećiwko nie pomiárkowániu w Páństwie postánowieni *Septem Viri Epulonum.* przestrzegáiący zbytecżnych traktámentow.

W TEBACH Kolumna wystáwiona byłá z przeklęstwem ná *Menessa* Krola Egyptskiego, że on pierwszy rozwiozłego żyćia był Autorem: Rzymianie dawni ták byli w iedzeniu moderáći, że tylko żytnego záżywali chlebá, kászy z bobowych krup, álbo ięczmiennych: Medowie tylko Migdałámi, Murzyni Szaráńczą żyli.

Ma się też y w STROIU záchowáć Moderámen, gdyż się tym gdy zdobią Osoby, gołocą Skarby: Łetkośći prożnowánia y pychy są máteryą, bogate Máterye, a Máiętnośći miętkie iedwabie. Czemu áby zábiegáli *Ephori*, to iest Censorowie u Lacedemończykow postánowieni, u Rzymianow *Lex Sumptuaria*, wielkich zákazuiąca Sumptow, osobliwie Damom to trzebá perswadowáć, mianowicie Kátolickim; iákoż rádźi Tertullian: *Caput Maritis subjicite, & satis ornatæ eritis: Manus Lanis occupate, pedes, domi figite, & plusquam in Auro placebunt. Vestite vos sericô probitatis, byssino Sanctitatis, purpurâ pudicitiæ: Taliter pigmentatæ* (bárwiczką úfarbowáne) *DEUM habebitis Amatorem. Emman: Thesaurus* w Elogiach mowi: *Religio Meretrix non est, pigmenta respuit*: Nie ná twarzy farbiczki, u dobrey Katolicki, ále Cnotá okrasą. Odmiana też Stroiu częsta, letkiego umysłu iest znákiem, y Cudzoźiemskich áffektacyą manier, czego Republikanći przestrzegáć máią.

Náleży *ad RES-PUBLICAS* JURISDYKCYA, álbo Moc *statuendi* ták w Spráwie Polityczney, iáko Kryminalney. JURISDYKCYA od *Imperium*, tym się rożni, że támta rozeznáwá y decyduie Spráwy, á to exekwuie: *Imperium* tedy według *Ulpiana* nie co iest innego, tylko Moc y Práwo Mieczá, ná ukaránie występnych. Tákie *Imperium Populo Romano*, potym *Principi* służyło. Ma *Potestatem* ferowánia *Pœnarum, Mortis Naturalis, aliàs* ná strácenie: *Pœnarum non Capitalium*, to iest nie ná głowie, lecż ná Ciele y Honorze kárząc, iáko to Urznięćiem Nosa, Uszow, *&c. &c.* Náleży tu przestrzegać, áby w karániu był *temperament*: Pierwey głaskać niż pláskać potrzebá: *Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit*, mowi Lukan. Prędzey Słońce powoli przygrzewáiąc obnaży Podrożnego, niż wicher gwałtowny obedrze. Sędźiom y Praw Naywyższym *Super-Arbitrom* rádźi Seneka, áby łágodnemi słowy *Faciant vitiorum odium, pretium Virtutum*: *Ultima supplicia, sceleribus ultimis ponat, ut nemo pereat, nisi quem perire, etiam pereuntis interest*: żeby nápięty ná strácenie sam śiebie osądźił, że mu zginąć potrzebá, y było to z profitem iego. Demokryt mawiał, że ná Łonie Spráwiedliwośći, dwoch Bożkow śiedźi wszystkim rządzących *Pœna & Præ-*

mium. Kambyses Krzesło Sądowe skorą łákomego Sędźiego *Sisamna* obił, áby ná potym sámá ná nim záśiadłá Spráwiedliwość: Kartagińczykowie Sędźiow z bogátych tylko kreowáli, nigdy z ubogich: bo ći iák gąbki y iák piáwki ssáli. W Areopagu w nocy Sądzono, áby bez respektu ná Osoby, *facta* tylko ich wiedźieli, á nie widźieli Osob. Nowych Sposobow w karániu Excessow záżywać nie rádzą Politycy, áby Magistratom tyrańst wa nie przyznáno, iáko Kaliguli, ktory zacne Osoby piętna wypiekániem, do Bestyi wrzuceniem, álbo w klatkę w sadzeniem, w poł piłowániem karać miał *in deliciis*: Mariuszowi kośći łamáć, oczy wyłupić, ręce poućinać kazał. Dopieroż Nero Magister okrućieństwa w Rzymie, á Iwan Bazylewicz w Moskwie. Ani też ustáwiczne trácęnia zá naymnieysze Excessa bydź máią: bo iák Medykom pogrzeby Pacyentow, ták Magistrátowi częste ścinania, wieszánia nie przystoią.

GŁOWNEGO KARANIA *Species.* zá Akcye Kryminalne były, Obwieśić, Spalić, Śćiąć, Ukámienować, Utopić, Cwiertowáć, Końmi rozszárpáć, ze Skory odrzeć, zrzućić z skały, w rzućić między drápieżne Bestye, Kośći łamáć w kole. Wieszánia był sposob u Pogan ná Krzyżu, nákształt litery + formowanym, ktory modelusz od Pogan wźieli Zydźi ZBAWCĘ Swiátá Krzyżuiąc. Alexander Wielki 2000. Tyryiczykow, á *Titus* w dobywániu Jeruzálem więcey Zydow pokrzyżowáli, po 500. co dniá przez czas nie mały krzyżową ukarał śmierćią. W Niemczech y w Polszcze długo wiszą Ciáłá, w Anglii y Francyi po záchodźie Słońcá grzebią.

NIE GŁOWNEGO KARANIA rodzaie są ktore nie życie, ále część ćiáłá y honoru biorą, iáko to Ućięćie Nogi sludze zbiegłemu, Urznięćie Nosa, y uszu zá Cudzołostwo; Urznięćie Językà zá bluźnierstwo, Ućięćie Palca zá krzywo-przyśięstwo: Ręku ućięćie zá niedotrzymánie pokoiu, Konfiskacya zá iáki kryminał *&c.* *Genera* okrutnego karania, *aliàs* Instrumenta opisałem traktuiąc tu o Męczennikách, ktoremi *decoratur Religio*, tám podź, *edoceberis.*

WIELKĄ PODPORĄ y FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są KONSYLIARZE, á Ci *parantur* z poufałych przyiaćioł: nie interessem, wźiątkiem, lecz iedyną sercá inklinacyą przywiązanych, *aliàs* Interessowánych prędko poznasz tym sposobem;

Unum Amat & Cyathos, Sumina, Ostrea non te,	To iest że Wino, Kie-
Sublatô Vino, nullus Amicus erit.	liszki, Gryfy, *aliàs* wy-
	mie y Ostrygi lubią.

Pier-

Pierwey niech będą *Amici Thesauri*, z tych Skarbow bráć możesz rády bez zdrády. Nie ták iák Wespazyan Cesarz, *Amicis utendum, ut spongiis*, rádził, *aliàs* iák gąbek, ktore gdy się nabieráią bogactw, z nich wyćiskać. Niech będźie nie ieden u ćiebie *Vir secundum Cor*, będźie *Vir consilii, Hominum Consultus Apollo.* Ztąd *Horatius* naywiększym śiłom y dźiełom ruinę obiecuie, ieżeli ráda w nich nie będźie szkárpą: *Vir Consilii expers, mole ruit sua: Parva sunt arma foris, nisi Consilium sit domi, Cicero.* Toż rozumie Tacitus: *Plura insumma fortuna auspiciis & consiliis, quàm telis & manibus geruntur.* Alfons Krol Aragonski Księgi zá naylepszych miał Konsyliarzow, bo ći *sine respectu & affectu* prawdę powiadáią. Nie dobrze Rządcom Państw y Rzeczy-Pospolitey rádźi Machiawel, áby od swoiey głowy iedney, brali *Consilia*: Ale Liwiusz o tákim sobie rádzącym mowi: *Superbum magis judico, quàm sapientem.* Kto *ARGUS, CENTOCULUS*, Setnych pretenduie Konsyliow, iáko mowi *Cassiodorus*: *Omnis providens consilium quærit.* Monarchowie nie bez defektu y Passyi, ktoremi gdyby się dali powodowáć, á nie Konsyliarzom, śiebie y Krolestwa w Szpitale obroćiliby: *Perirent si non parerent consiliis.* Juliusz Cesarz pełen Ambicyi, Alexander do piiáństwa skłonny, *Marcellus* prędki, *Domician* prożniak, *Pyrrhus* do gniewu, *Annibal* do Wiárołomstwa, *Fabiusz* w intentach powolny, o ktorym Annibal: *Plus metuo Fabium Cunctantem, quàm Marcellum prælïantem, Teste Plutarcho*: Dla tego Konsyliarzow rádą hamowáni bydź máią w impetach Ci wszyscy wyliczeni.

KONSYLIARZOW Ornamenta y *Requisita* te są: Wiek podeszły, ále nie zgrzybiáły, wielu Językow y Poloru umieiętność, Jurydyka y Filozofia, osobliwie *Ethica*, wielka w rzeczach experyencya, z Xiąg nábyta *& ex usu*, Mądrość y Peregrynacya. *Cicero* záleca rzecz bardzo tymże potrzebną: *Ad Consilium de Republica dandum, Caput est nosse Rempublicam.* Naybárdźiey Bogoboyność y Sumnienie tu potrzebne, według Cypryana: *Consiliorum Gubernaculum Lex Divina est.* Bydź powinni *in Corruptibiles*, stateczni, złotem nie nákłonieni, áni áffektem, bo teraz *vivitur respectu, affectu, despectu, suspectu.* Nie swoy, lecz publiczny *ante oculos* mieć powinni interess z perswazyi Liwiusza: *Venenum veri affectûs, & judicii pessimum, sua cuiq; utilitas.* Powinni mieć *in svadendo Libertatem, aliàs* śmiáłośći nie máiąc, záwsze *in sensum* poydą Monárchy, nie Dobrá Pospolitego. Już tám złe *Consilia, ubi elingvis est Curia, in qua dicere quod veles, periculo sum, quod nolles, miserum*, mowi Pliniusz Panegiryſta: Już to nieszczęśliwa Rzecz-Pospolita, mowi Tacitus: *Ubi cum Fortuna Principis potiùs, quàm cum ipso Principe Loquuntur Consiliarii.* Papinianus pozbył z roskazu Karakalli głowy, że nie-

chćiał

chćiał mieć ná obronę Brátoboystwá mowy, MORUS Kanclerz Angielski, poszedł pod Topor, że *in Sensum* nie poszedł Henryká *w* ápprobacyi niesłusznego rozwodu: JANA Głowá poszłá ná Tacę, że *non tacuit*, mowiąc prawdę Herodowi. Nie máią śię KONSYLIARZE uwodźić pochlebstwem, bo *blandus Adulator Rerum Certissima pestis*, mowi *Ovenus*. Pochlebcę ma Plutarchus zá Okrutną Bestyę, á Kurciusz mowi: *Regum opes, sæpius assentatio quàm Hostis avertit. Capitolinus* ma RZĄDCOW zá nieszczęśliwych, ktorzy Pochlebcom uszy nádstawiáią: *Miserum esse Imperatorem, apud quem vera reticentur. Perpetuum malum Regum, adulatio*, mowi nie kurczący ięzyká ná prawdę *Curtius*: Nie milczy Tacitus: *Adulatores vetus in Republica malum.* Bydź *Ulyssesem* uszy zátykaiącym dla tych Syren, należy Monárchom, według Wierszá:

Vincit Adulator, blando sermone Syrenes:
Aures si cláudes, instar Ulyssis eris.

To ieſt: Tul uszy dla Podchlebcow, bo to są Syreny,
Z Ulissesem, u Swiátá, doydźiesz wielkiey ceny.

KONSILIARZOW y te są Cnoty: áby niezgody *extra Senatum* deponowáli, przykłademm Wężá gdy piie, iád ná kámieniu skłádáiącego: áby byli KONSILIARZE *Silentiarii*, Harpokrátesámi. Alexander Efestyonowi sekret powiedźiawszy, Signetem zápieczętował ustá, áby ták *arcana laterent ut in Arca*, W czym *excellit* Nacya Perska według *Kurciuszá*, Hiszpańska według *Justina*, áni turturami do wydania Sekretow ustraszona. Z temi w paragon idą Rzymiánie, *unus pro cunctis* stáie Pompeiusz, ktory od Genciuszá Kroiá wźięty, y do wydania *Arcanorum* Senatu Rzymskiego necessytowány, palec do pochodni rozpaloney przytulił, dáiąc ná intende, że ognie wyćierpieć gotowszy, niż rewelować, sobie konkredytowanych táiemnic, według *Waleriuszá Maxima.*

Po KONSILIARZACH tu máią mieysce POSŁOWIE *Regum, Principum, Rerum-Publicarum, Populorum.* LEGACYE bywáią rożne: *LEGATIO Pro-Nuba*, Swactwá, Záślubiny proponuiąca: *LEGATIO Officiosa*, z dobrey pochodząca mániery, konsolacyi winszuiąc, álbo *w* smutku konsoluiąc: *FECIALES* POSŁOWIE ći zowią się, ktorzy *Auxilia* deklaruią, Woynę wypowiadáią *cum Extraneis*, Pokoy Imieniem swego Monarchy, Xiążęćia, Rzeczy-Pospolitey stánowią. Inna ieszcże *LEGATIO Libera*, bardźiey Legata samego, niżeli Monarchy proponuiąca interess, przećież *sub Nomine Principis* ia-

pis; iákich Legacyi záżywaią Chrześćianie do Persow, do Mogola Missyonarzow expedyuiąc, pod Imieniem Rezydentow, álbo Posłow.

POSŁA powinny bydź nástępuiące *Qualitates*: 1. Wszelka Cnotá, wstrzemięźliwość w iedzeniu, nápoiu, w ręce, y oku, *aliàs*, áby áni respektem, áni korrupcyą dał się uwieść. *XENOKRATES* Ateński Poseł, nic w ustá nie wźiął, poki nie wyźionoł, co miał *in Mandatis*. U Wenetow podźiś dźień rękę po prezenta, y szyię pod miecż wyćiągnoć zá iedno iest, ták tám *Legati*, *Ligati*. Po skończoney iednak Audyencyi y Expedycyi, nie wadźi wźiąć iáko ku Monarsze y sobie áffektu kontestácyę. 2. Zeby był Wierny, umysłu wspaniáłego, *omni Scientiâ*, y ięzykow umieiętnośćią *imbutus*, co naybárdźiey zdobi POSŁA. POSŁOW Prerogatywa *Jure Gentium* uchwalona, aby nie byli surowo, grubo, nie po ludzku tráktowani: ále bydź máią *SANCTI*, to iest *inviolati*: aliàs *Crimen Lesæ Majestatis* popełniaią Posłow Gwałtownicy. *KORYNTUS* Miasto z źiemią zrownane zá wiolencyą Posłá Rzymskiego; *TYRUS* Miásto od Alexandrá zá tákowy áfront, tákimże traktowáne rygorem. Tę Prerogátywę trácą, *extra Sphæram* swoiey Legácyi, álbo powagi co czyniący. Ták POSEŁ Perski u *Amynty* Krolá Macedońskiego, że do Froncymeru, nie między Mężow godnych poszedł, ná pokoiách zábity: *POSEŁ* Augusta do *Anciusza* expedyowány, z Kleopatrą w bespieczne w dawszy się dyskursa, obnażony, rozgámi ćięty. Záwsze tedy w gránicach funkcyi swoiey y modestyi ma się trzymać *POSEŁ*, á ták *honorandus erit*.

Wielki Ornáment y Suplement Rzeczy-Pospolitey

STAN SZLACHECKI.

SZLACHCIC u Polakow, niby *Szláchter*, według *Hartknocha* z Niemieckiego Językà, Rzeźnik przez pospozycyę názwany, że ná Woynie pod *Tannebergą y Grunewaldą*, Polacy Krzyżákow 50. tyśięcy położywszy, wiele náczynili mięsa Marsowi Polskiemu *in Victimam*, Roku 1410. *Kromer* zaś twierdźi, że się zowią *Geslechter*, to iest z podłych idący, że wielu podłych zá odważne ákcyę, *Nobilitatis* odnieśli prerogatywę. Ale daymy to że SZLACHTA od *Szlachter*, *aliàs* od Rzeźniká zowią się, nie iest to *ignonimia* dla Sarmatow: Nie traći honoru y sławy, kto tákie prowadźi Rzeźnictwo zábiiáć *Juvenes non juvencos*: Krew rozlewáć Mieczem ná Polu Marsowym, nie w iátkach

Inni twierdzą, że SZLACHTA w Polszcze, Prusach, Litwie, owszem

u Słowieńskich wszystkich Narodow zwali się *Supani*, bárdzo dawnych czasow. U Czechow y Węgrow *Ispan* Rządca Hrabstwá, Prowincyi: ztąd Polacy się honoruią *Jes Pan Brat*. Potym názwáni *Ziemianie*, według *Paprockiego*. *Sarnicki* zaś wywodźi, że SZLACHCIC wźioł *originem* od słowká *Sława*, niby *Sławćic*. Niemieccy *Authores* świadczą, że SZLACHCIC od słowá *Baschlechter*, to iest Gay, Las: że *LECHUS* w Lasach y Polach záłożył sobie *Sedem*.

U ŁACINNIKOW záś *NOBILIS* ma *originem* álbo od słowka *Noscibilis*, iż u wszystkich z Urodzenia y Akcyi ma bydź wiadomy: álbo od słowá *Notabilis*, według *Dempstera*, że go było z czego notowáć, czy ákcyę, czy urodzenie iego uważysz. Dla tego mowi Aristoteles: *Nobilitas est quædam Majorum claritas*. Inni wywodzą, że *Nobilis*, mowi się niby *Non bilis* bez żołći, że ma bydź łágodny: Albo od słow *Non vilis*: lub też od słow *Nobis lis*, to iest Woyna *cum vitiis*: Ten sam *Nobilis* ináczey zowie się *EQUES*, álbo *EQUO* Rycerz, Jeźdźiec; po Włosku *Cavalier*, po Hiszpańsku *Cavaleros*, po Francusku *Chavalier*, po Niemiecku *Ritter*. U Rzymianow, *Equites* ináczey zwali się *CELERES à Celeritate*, *FLEXAMINES à Flexione*, *aliàs* Łamánia, Uieżdżánia Koni: *TROSSULI* od *Trossulum* Toskáńskiego Miásta od sámych Kawálerow bez Piechoty wźiętego. *GENEROSUS*, dáie się Szláchćicowi że Zacnego Urodzenia: *Dominus*, że ma ledwo nie káżdy, lub wielką, lub máłą Possesyę, nád ktorą iest Pánem: U Ateńczykow, Rzymianow, y Polakow ten SZLACHCIC, ktory Zołnierz, iáko świadczy *Alexander ab Alexandro*: bo *Nobilitatem Militia, Plebem verò Mechanicis artibus occupabant*.

SZLACHECTWU *Encomia* dáie y Text Swiętey *Deutoronomii cap: 5. v. 15. Tuli de Tribubus Vestris, Viros Sapientes, & Nobiles, & constitui eos Principes*. O Samuelu Proroku Xięgi mowią Krolewskie *1. Reg: cap: 9. Ecce Vir DEI est in Civitate hac Nobilis*.

Swięty Chryzostom tych, co Cnotliwi Nobilituie: *Ille integram suam Nobilitatem putet, si dedignetur servire vitiis*.

FILOZOFOWIE, KRASOMOWCY, y WIERSZOPISY Krew SZLACHECKĄ swemi wynoszą Elogiámi: A naprzod Filozofowie Szláchectwo *statuunt*, w Cnotliwych Akcyach, Jurystwie *in Genere & Origine*. *Boëtius lib: 3.* mowi, że Szlachectwo iest *quædam Laus, veniens ex meritis Parentum*. Demostenes powiedźiał: *Bonus Vir, mihi Nobilis videtur*: Seneka w Liśćie 44. pięknie mowi: *Platonem non accepit Nobilem Philosophia, sed fecit*: Sostrátowi wyrzucáno nierowność, á on odpowiedźiał: *Hoc ipso laudandus sum, quod à me Genus initium Cæpit*. Cicero mowi: *Delectat Imago ipsa ad posteritatis memori-*

moriam prodita: Ná Pisona mowi tenże: *Obreptisti ad Honores Commendatione fumosarum Imaginum.* Urban Papież ná Censurę urodzenia swego odpowiedźiał: *Magni Viri non nascuntur, sed virtute fiunt*; iáko świadczy *Krantzius lib: 9. Ausonius* tegoż zdania: *Pulchrius multò parari, quàm Creari Nobilem.* Pòétowie, naypierwey S. Grzegorz Nazianzeński ták Enkomizuie *Nobilitatem*:

- - *Diceris Auratis Patribus esse satus.*

Tenże sam Swięty Infułat, áby Szláchtá w nádźieię swoiey Zacnośći Szláscheckiey, Niższey Kondycyi Osobámi nie posponowáli, rádźi uważać *primam Originem* Adámá y Ewy Szláchty y nie Szlachty Rodźicow, mowiąc:

Si Pater est Adam cunctorum Mater & Eva,
Omnes non ne sumus Nobilitate Pares.
Qui malus hic Servus, quisquis bonus, hic mihi Liber.

Horatius záś mowi: *Fortes creantur, Fortibus & bonis.*

Juvenalis w Satyrách: *Tota licet veteres exornent undique Ceræ*
Atria, Nobilitas sola est atque Unica Virtus.
Et Genus & Proavos, & quæ non fecimus ipsi,
Vix ea nostra puto, mowi Owidiusz.
Atria Pisonum stabant cum Stemmate toto. Juvenalis.

Ale *Miserum est aliorum incumbere Famæ*, lepiey swoią wesprzesz się mocną cnotą, y cnotliwemi Akcyami. Ztąd Seneká mowi: *Non facit Nobilem Atrium plenum fumosis Imaginibus: Nemo in nostram gloriam vixit: Animus facit Nobilem, cui ex quacunque Fortuna licet surgere.*

ZNAKI SZLACHECTWA
STAROZYTNE.

U RZYMIANOW samey Szláchćie tylko od Censorow pozwolony był *usus* Koni, á ták *ab equo Equites* názwáli się według *Warrona.* U tychże Rzymiánow *Nobilium Natalium* znákiem były *LARIA*, to iest Antykamery, álbo Przedpokoie *ad instar* Kaplic; gdźie Bożkowie y Zacnych Antenatow Portrety chowáne były, w dni Solenne wszystkim wystáwiane y ádornowáne *ad Oculum*, iáko też y ná Aktách Pogrzebowych, *Domesticorum* prezentone, według *Polibiusza* y innych. Zwały się *Ceræ*, iż z Wosku ulane były, y kolorem ufarbowane: były tylko te Portrety po rámiona. Ktorzy záś byli zá iáki kryminał kondemnowáni, *Honore Statuarum privabantur.* Te Portrety

ty częścią dla Zacności, częścią dla náśladowánia ludzkim były wystáwione oczom, iáko świadczy *Valerius Maximus*, mowiący: *Ut eorum virtutes Posteri non solum legerent, sed etiam imitarentur.*

Też same Portrety ná Pogrzebach Krewnych stawiáli, á przed progiem wystáwiali *Trophæa*, to iest rożne z Nieprzyiaćioł záwoiowanych *Insignia*, Miecże, Tarcże, Szyszaki, Zbroie, Wozy tryumfalne, *Rostra*, to iest Pyski od Okrętow, *Navali Bello* wźiętych, według *Alexandra ab Alexandro lib: 5. cap: 24.* Egypcyanie Krwi Szláchecskiey, Sępowych skrzydeł przed obyśćiem swoim záżywali. A Galatowie Łukow krwáwych, y Głow trupich u drzwi záwieszonych: U Kartagińczykow Annibal ták Szláchtę Nobilituie: *Qui hostem ferit, ille mihi Carthaginensis erit.* U Grekow Szláchetne Familie, Rezydencye swoie y bramy otwarte mieli ku publicznym drogom, iáko świadczy *Poggius in Libro de Nobilitate.*

U Polakow *Signum* SZLACHECTWA było Száblí dobywáć podczas Ewangelii ná Mszy Swiętey od czasow Mieczysławá I. *Item* mieć Czuprynę *adinstar* Korony y Stołę nośić. Dwory tákże y Rezydencye Szláchty Polskiey, tym *distingvuntur*, że winowayce do nich umknowszy, máią te *pro Asylis*, z kąd gwáłtem wyćiągnieni bydź nie mogą, chyba áresztowáni, według Konstytucyi *Anni.* 1588. Szláchetne też Domy, Páłace, *&c.* to wystáwionemi, to malowanemi ná Facyatach y Bramach, *adornantur* Herbámi dla dystynkcyi, u tychże Szláchetnych Polakow.

ZNAK SZLACHECTWA były też ná sámym Ciele y Osobách, czásem y ná Stroiu. Ták Brytáńskie Nácye *GELONI, AGATYRSOWIE* Szláchectwo swoie błękitnym znáczyli kolorem, nim sobie farbuiąc Twárze y Ciało, według *Alexandra ab Alexandro.* Ciż Brytańczykowie, y Hollandowie ná Rámieniach Blizny y Piętna formowáli sobie, według *Lipsiusza. THRACES*, Zácność swoię fárbowániem twárzy, czárnym ozn aymiali świátu kolorem, według námienionego *Alexandra. ATENCZYKOWIE, INDOWIE, PERSOWIE* noszeniem złotych záusznic wyznáwali Szláchetne urodzenie swoie. Tenże *Alexander. Insuper* ciż Atteńczykowie nośili Koniká złotego ná czápkách. *U CHINCZYKOW*, kto w złoty pás y czápkę z piorámi się ustroił, ten Szláchetny, według *Filippa Pigafetty* w opisániu Afryki. *ARCADES* Stárożytni (bo mieli się zákreowánych ná Swiećie, ieszcże *ante Lunam*, dla tego po Grecku *Prosolenes* rzeczeni, álbo *Proseleni*) Mieśiączka u nog noszeniem śiebie pokazywáli Szláchetnemi. *LYBYICZYKOWIE* w Afryce Szláchetni chodźili w Száćie Zołnierskiey, á Chłopi w skorách Zwierzęcych: *RZYMIANIE* Szláchetney Kondycyi nośili Szátę ćiasną *Angustus Clavus* názwaną: *Senatorii* zaś *Ordinis* Osoby

by nośili *Latum clavum*, álbo *Lati-clavium*, to iest obszerną Suknię, według *Paterkula*; *Item* Senatorscy Synowie nośili złotą Bullę, álbo Pukiel nakształt sercá uformowáną, á Synowie prostey kondycyi, nośili rzemień ná szyi, według *Makrobiusza*. *Prætexta Toga* zwierzchnia Suknia, u Rzymiánow była (iáko się *supra* námieniło) tákże dla Szláchetney Krwi dystynkcyi, iáko też Złoty Pierśćień, Mieśiączka noszenie u obuwia czarnego. Kto był z liczby sto Senatorow Rzymskich, od Romulusa kreowanych, *denotabat* go litera C. to iest *Centum*. *Alexander ab Alexandro lib: 5. cap: 18.* NIEMCY Szláchetney Kondycyi opięto mieli *in usu* suknię, á Pospolstwo nośiło buchowatszą, przestrzeńszą. TURECKA Nacya koloru Zielonego: POLSKA Czerwonego *Antiquitas* zażywałá; á ták *à Signis Insignis* Człowiek Krwią názywał się.

SZLACHECKA KREW, *distingvitur*
KLEYNOTAMI HERBOWNEMI
u Wszystkich Polityczhnych Národow.

HERB u Polakow zowie się od słowká Łáćińskiego *HERBA*, to iest Zielá, iż Stárożytni Rzymiánie w Przyśionkach Rezydencyi swoich, Portrety z Wosku uláne Antenatow swoich, w Swięta źielem wieńczyli rożnym według *Pliniusza libr: 35. y Alexandra ab Alexandro*. *STEMMA* zaś uformowało się od Greckiego terminu *Stephin*, to iest Korona, Wieniec, ktore tákże *ex Herbis*, to iest z Ziol pletą y wiią, z tąd po Polsku *STEMMA*, wytłumáczyli HERB, iáko wywodźi *Kalepin* w Dikcyonarzu 11. Językow. *STEMMATA* tedy álbo HERBY według *Andrzeia Alciata* są Znáki, Známiona, ktoremi Szláchetni od Nieszláchetnych rożnią się.

Origo HERBOW wźieła się od Hebrayczykow według Pismá Swiętego *Num: 2.* że tám koło Przybytku Páńskiego 12. Pokolenia Oboz uszykowawszy, mieli cztery pryncypalne Chorągwie, według Trádycyi Hebrayskiey, według też *Andrzeia Mazyusza, y Willilpanda* tego były koloru, ktorego były kámienie, *in Rationali* u Arcy-Kapłána, znáczące te pryncypalne Pokolenia: á oprocz kolorow miały *insuper* tákie známiona ná sobie, naprzykład Chorągiew Pokolenia JUDY miáłá Známie LWA, Pokolenia RUBENOWEGO, Známie OSOBA LUDZKA, Pokolenia EFRAIM, Známie WOŁA, Pokolenia DANOWEGO, *Insigne* ORZEŁ, *&c.*

Po Piśmie Swiętym Inni *Inventionem* HERBOW przypisuią Hiszpá-

nom, Inni Anglikom, Inni Hunnom, Inni Károlowi Wielkiemu Cesarzowi, y Friderykowi Barbossie. Máchábeyczykowie też przy Grobach swoich Oręża záwieszali 1. *Machab*: 13. Do Polski HERBOW *usum* zda się bydź wnośićielem *LECHUS* pierwszy Polski Monárcha, ktory się (*teste Paprocki*) *CIOŁKIEM* pieczętował, z racyi tey, że gdy LECH do Polski wszedł, wten czas *in Taurum*, álbo w Byká *ingressus Sol*: á potym ználazszy *ORŁA* białego gniázdo, ná mieyscu gdźie Gniezno, uczynił Herbu Ciołká w Orłá białego kommutacyę.

Usus HERBOW pozwolony Woiewodztwu Sieradzkiemu *ex Privilegio*, áby w Kontraktách, Testámentách czerwonego záżywali Wosku. *Tandem* cáłemu Stanowi Rycerskiemu tákimże Woskiem Zacność swoie pozwolono *denotare*, iáko świadczy *Alexander Paprocki*, pod Herbem *Trzygłow*. Mieszczanom dany Przywiley, publiczne Instrumenta Zielonym pieczętować Woskiem, według tegoż *Paprockiego*. *Tandem* z Przywileiu *KAZIMIERZA JAGEŁŁOWICZA*, Miasto Gdańsk, Elbląg, Toruń, poczęli czerwonego záżywać Wosku w pieczętowaniu swoich rożnych Instrumentow.

HERBY zowią się ináczey *ARMA*, z tey racyi, że Żołnierze Proffessyę swoie Swiátu oznaymuiąc, rynsztunkiem się pieczętowáli, *partim* też, iż ná Tarczach malowáne nośili Oręże, lub wyrznięte. Z tąd do tych czas ná znak Rycerskiey Proffessyi, nád Herbámi dawáią *Galeas*, *aliàs* Szyszáki, *vulgò* Hełmy od Włoskiego terminu *Elmo*, lub Niemieckiego *Helm* tákże Szyszak znáczącego. *CLENODIA* zaś álbo RODOWITE Kleynoty, zowią się od Pierśćieniow, Sygnetow, ktorych záżywali Stárożytni y teráźnieyśi, do pieczętowánia z Herbámi swemi.

TARCZE *álbo* POLA HERBOWNE.

TARCZE, álbo Polá ná HERBY bywáią w tryanguł, w kwadranguł, y okrągłey formy. TARCZA okrągła zowie się *Scutum*, álbo *Parma*, z tąd y pieniądze *Scuta*, *vulgò* Szkudy z Włoska, ktorych záżywałá ná Woynie Kawáleryá. PUKLERZ tákże okrągłey formy, bez żadnego angułu, zowie się *Ancile*, iákie zá *Numy Pompiliusza* Krola Rzymskiego spadło z Niebá *in remedium* Powietrza, y z Wieszczkow interpretacyi znácyło *Æviternum Imperium* w tey Nacyi, ktoraby ten Puklerz konserwowałá wiecznie. Więc *Pompiliusz* w Kośćiele Marsa Bożka złożył go, y dwunasto Kapłanow, *Sàlios* postanowił, tákież Puklerze nośić im każąc, według *Owidiusza*.

FRANCUZOM zaś z Niebá trzy spuszczone LILIE ná Herbowny by cede-

cederent Kleynot, miasto trzech Bufonow, *olim* zá HERB miánych; *Item* Chorągiew *Aurea Flamma*, álbo Złoty Płomień názwana, z máteryi iedwabney złotem tkaney, w Kośćiele S. Dyonizego konserwowána; á to ná obronę y Tarczę Francuzom, przećiw Niewiernym: Lecz że też y ná Chrześćian pod tymże woiowáli Znákiem, zniknełá tá Chorągiew Złotego Płomienia, y inna potym ná to mieysce uformowana, według Historykow.

FORMY kwadratowey TARCZE zowią się *Tessera* po Grecku, to iest kwadrzaste. *CLYPEI*, byli TARCZE z rzeźbą iáką ná sobie, od słowká *clyptos*, to iest rzeźbá názwane.

UMBO iest samá ná Tarczy wypukłość. *PELTA* byłá Tarczá formy puł Xiężycowey, iako wywodźi *Bartholomæus Cassanæus in Cáthalogo Gloriæ Mundi.*

w HERBACH KOLORY co ZNACZĄ?

POLA HERBOWNE álbo Złotym, álbo Srebrnym, lub temi śiedmiu Kolorámi, to iest Zołtym, Białym, Błękitnym, Czerwonym, Zielonym, Purpurowym, Czarnym bywáią dystyngwowáne,

1. *ZŁOTY* Kolor, y *ZOŁTY* znáczy Swiátłość, bo *Aurum ab Auro*, to iest od przeźroczystego powietrza, według *Isidora* zowie się. Iest Kolorem Minerałow, znáczy *diem Solis*, álbo Niedźielę; Znáczy też Mądrość, Státeczność, ni wodą, ni ogniem, ni źiemią, ni powietrzem zwyćiężoną: *Bartholomæus Cassanæus.* Ten Kolor ieżeli nie kolorámi, ále sztychem, álbo átrámentem wyrażasz, porob ná Tarczy kropki, tedy przez to wyraźisz Złoty Kolor.

2. SREBRNY Kolor y BIAŁY iedney są *qualitatis*: znáczy Srebro, *Naturalium Notitiam*, *item* Wodę, Wiktoryę, Tryumfy, *calculum approbantem* w rzucániu Losow, *item* Niewinność, szczerość. Znáki Woienne ze Srebrá dla większego blasku záżywane były, iáko świadczy *Pliniusz.* Znáczy Dźiećinny y młody wiek od 7. do 15. lat. Znáczy też Nádźielę & *Diem Lunæ, aliàs* Poniedźiałek: *Idem Author.* Jezeli ten Kolor piorem, álbo sztychem wybiiasz, zostaw białe nie náśiekiwáne, áni nákrapiane pole, to iest dno pod Herbem.

3. CZERWONY Kolor známienuie ogień nád inne Szláchetnieysze Elementa, komparuie się z Karbunkułem, znáczy śmiałość, wysokość, iásność, Wiek Męski, znáczy *Diem Martis*, to iest Wtorek. Ná Zodiaku figuruie Báráná, Lwá; Strzelca. Trzy te wyliczone Kolory Oblubienicá u Oblubieńca upatrzyłá: *Dilectus meus candidus* (o to Srebrny), & *rubicundus*

(o to

(o to Czerwony) *Caput ejus aurum optimum* (o to złoty kolor) *Sub nomine* Czerwonego Koloru záwieráią się Krwáwy, Szafranowy, Złotawy, Zołty, Száfirowy, Rudy. Jezli chcesz átrámentem, álbo sztychem go wyrażić, ćiągni liniyki proste z gory ná doł.

4. NIEBIESKI álbo BŁĘKITNY Kolor, po Czerwonym nád inne Szláchetnieyszy, denotuiący powietrze przezroczyste, Chłopięce látá, Piękność, Czystość, Pokoy, Swiętość, Nabożeństwo. Znáczy Jowisza, Niebo, Sprawiedliwość, Rożność: komparuie się z Szafirem. Niebieski, lub Błękitny Kolor piorem wyrażáiąc, day Liniyki poprzyk iák szczeble u drabiny gęstę.

5. CZARNY Kolor, dáie się też w Herbach; znáczy co złego, smutną scenę, znaczy Diament, Melancholię, Prostotę, y Smierć. Między Planetámi symbolizuie Saturna, między Kardynalnemi Cnotámi *Prudentiam*, między Dniámi tygodniá, znáczy *Diem Veneris*, *aliàs* Piątek: między Metallámi Zelázo, á między Elementámi Ziemię. Czarny Kolor sztychem, lub piorem wyrażáiąc, dáią się linie z gory ná doł y znowu poprzek iák kratkę.

6. ZIELONY Kolor mniey Szláchetny, przećięż znáczy Płonki Drzewá, Pola, Łąki, Wesołość, Młodość, Szmarag kámień: Známienuie Honor, Przyiaźń, Służbę, Miłość, znáczy Zywe Srebro. Między Dniámi znáczy *Diem Jovis*, *aliàs* Czwartek. Zielony Kolor piorem wyrażáiąc, dáią się linię ná ukoś od rogu gornego prawego, do rogu dolnego lewego.

7. PURPUROWY Kolor zmieszany z sześćiu wyliczonych Kolorow. Po Łáćinie *Purpura* zowie się *à puritate Lucis*. Iest to Rybá, z ktorey żywey sok wypuśćiwszy farbuią Szarłaty. Na pierwszy się ustroił Krol Rzymski w Purpurę *Tullius Hostilius*, á po nim záżywali *Principes*, teraz *corrupta sæcula sine regula*, y Chłopu się stroić nie bronią, byle go stáło. Purpurowy Kolor wyrażáiąc ná Tarczy piorem, ćiągni linie od rogu lewego gornego ná ukoś, do dolnego prawego rogu.

Ták dobierano Kolorow, gdy komu dáwano HERB: to iest uważáno ieżeli krew rozlewał Nieprzyiaćielską, Krwáwe pod HERB dáwano Pola; ieżeli chćiano *præmiare* Swiętobliwość, Pobożność, dáwano ná Polu Niebieskim: ieżeli kto był dla Oyczyzny Hoynym, *in Scuto Purpureo* Herb mu iáki nádawáno. OKOLSKI trzy nayprzyncypalnieysze specyfikuie Kolory álbo Pola, to iest Zwyćięzcom dawáno *BIAŁY*, Biiącym się *KRWAWY*, Tryumfuiącym *ZŁOTY*.

HERBY POLSKIE z rożnych rácyi pobráli swoie názwiska, álbo pierwszych

wszych Fundatorow Familii, naprzykład *PERSZTEN* HERB od Persztena *Principe Familiæ*: álbo od Rzeczy zá HERB wźiętey, naprzykład *KRZYZ, ROZA, KOSA, GRABIE, KORAB, LEW, KON*: álbo od osobliwego przypadku, iáko to *JELITA*, że Zołnierzowi Saryuszowi Jelitá álbo wnętrznośći ná Woynie trzemá Kopiámi wypuszczone, zá HERB Kopie dáne, Jelitá názwane: *ZŁOTOGOLĘCZYK* dla ućiętey Nogi. Inne HERBY wźieły denominacyę z Językà to Słowieńskiego, naprzykład *DRUZYNA*; co znáczy mnogość Ludźi: *STRZENIAWA* od słowká *Strzeń*: *STARZA* od Stárośći y dawnośći: *LELIWA, MIESIĄC*: to od Niemieckiego terminu, naprzykład *HABDANCK*, to iest *Deogratias*: to od Francuskiego ięzyká, naprzykład *LEWART*, to iest *Lampart*. Ponazywáne też od mieyscá ná ktorym są konserowáne, naprzykład PRUS HERB, *aliàs* pułtora Krzyża, że w Prusiech: PILAWA od Pilawy: GOZDAWA, álbo trzy Lilie od Wśi Gozdawa Krystyna Szláchćica: Inne od Osob, ktorym nádane, naprzykład GODZIEMBA, że Zołnierzowi Godźiembie dáne: OSTOIA Ostoi, KROMER Kromerowi, KOSCIESZA, że Zołnierzowi Kośćieszy dana. Inne nábyte są *virtute Bellica*, y zá iáką Heroiczną w Oyczyźnie Akcyę, iáko to ZŁOTO-GOLĘCZYK, *aliàs* Nogá ućięta, iż Rycerz Nogę ućioł sobie okowány wraz z Xiążęćiem, áby Xiążęćia wolnym uczynił z więźienia. Inne *STEMMATA Hæreditaria*, w Domu Zacnym konserwowáne: Inne od Papieżow, Cesarżow, Krolow, Xiążąt *in præmium* Męstwá, Cnot znácznych, y Akcyi nádáne: Inne w Oyczyźnie urodzone: Inne z Cudzych wniesione Kráiow, naprzykład *KONCZYC*, *aliàs* Herb MNISZCHOW: *KOZY Dźikie y ROZE* SZEMBEKOW: *LISZKA* Swiátá Sferę piástuiącá PREBENDOWSKICH. Inne *STEMMATA* są *Primitiva*, to iest z innych nie składáne, *v. g. PRUS imô*, *aliàs* Pułtora Krzyżá. Inne są *STEMMATA Derivativa*, to iest, gdy do pierwszego iákiego HERBU, iáki się HERB drugi przyłączy, naprzykład *PRUS zdô*, to iest do Pułtora Krzyżá námienionego dwie KOSY przydawszy.

Y to rzecż chwalebna wiedźieć o SZLACHECTWIE w Polszcże, co Ich zá Prerogatywy y Przywileie.

1. ZE *Equestris Ordo* iest *Seminarium* Posłow Ziemskich na Seym, Deputatow ná Trybunał. 2. Jest *Seminarium* Senatu, gdyż każdy Szláchćic iest *Capax* Senatorskiey Godnośći. 3. Jest *Seminarium Regum*, bo co Szláchćic, to *Elector & Eligendu*, y Elektorem y Elektem bydź może, iáko *patuit* w MICHALE WISZNIOWIECKIM, y JANIE III. SOBIESKIM. 4.

Szláchćic ma ná Poddánych swoich *Jus vitæ & necis* z Przywileiow Káźimierzá Wielkiego, y Władysłáwá Jágiełłá. 5. Wolnemi są od Podatku *Poradle* rzeczonego, álbo *Regale, aliàs* z Pola pewney płacy do Skarbu Krolewskiego. Ná co Przywileie Ludwiká, y Zygmontá I. *extant.* 6. Dobrá Szláchećkie są uwolnione od stánowisk Zołnierskich z wielu Konstytucyi. 7. Szláchty Dobrá *steriliter* schodzącey nie Krol, ále Powinowáći biorą aż *ad octavum gradum* z Konstytucyi Zygmontá III. 8. Wolność od Myt y Ceł, byle *probent Juramentem*, że własne swoie prowadzą towary, nie ná przedasz, lecz dla śiebie. 9. *Jus Fodinarum, aliàs* wolne ná grontách swoich kopánie Minerałow, naprzykład Soli z Konstytucyi Stefana Królá 1576. *Ex Pactis Conventis* Michałá, y Jáná III. Krolow. 10. Ma Szláchćic Polski *Privilegium*, áby Szláchćic *captivetur, nisi jure victus* z Konstytucyi Jágiełłá, y Káźimierzá Jágiełłowiczá Krolow, chybáby ná ćiężkim był złapány kryminále, naprzykład Kradźieży, Rozboystwie, *&c.* 11. Sámey Szláchćie w Polszcze wolny *aditus* do Biskupstwá, Opactwá, Kánonii, y do Senatorskiey Godnośći, a to z Przywilejow Jáná Albrachta, Alexandrá, Zygmontá I. Zygmontá Augustá, Zygmontá III. *Nulla tamen regula sine exceptione*, bo wielu z podłey Kondycyi w pierwszych Infułach *eluxerunt* szczęśćia lub cnot *Suffragio.* 12. Szláchćic Zaboyca nie gárdłem, lecz workiem płaćić powinien żyćie zábitego, chybaby *pars Læsa* byłá *implacabilis*, tedy *oculus pro oculo, dens pro dente*, głowá zá głowę iść muśi. 13. Samá Szlachta może mieć, trzymać *Bona terrestria Hæreditario aut obligatorio modo*, y nie ktorych Miast Radzce iáko to Krákowa, Wilna, Lwowá. Jedyna rzecz iest tyle Przywileiámi nádaney Szláchćie *onerosa*, Pospolite Ruszenie, ná ktore *proprio sumptu* iść powinni wszyscy. *Tot Libertatum* w Polszcze dla Szláchty iest Mátką S. RELIGIA, do ktorey Monárchowie *alliciendo* Niewiernych Poddanych, rożne nádali Wolnośći: Ze Wolna też iest w Polszcze Krolow Elekcya, y co Szlachćic, to Elektor, dla tego Konkurrenći o Koronę Polską, też Szlachtę sobie dewinkuiąc, kaptuiąc, rożne im y tákie ponádawáli Przywileie, iákich żadna ná Swiećie nie ma Nacya.

ILLEGITIMI, álbo iak ich zowią teraz *QUÆSITI*, *ad Jura Nobilitatis* nie są przypuszczeni, według Konstytucyi lat 1578. 1633. Inni są Szláchtą *Nativitate*, rodząc się z Szlachetnych Antenatow y Rodźicow, bo *præstantius est Nobilem esse natum, quàm factum.* Inni *Nobilitatione* przychodzą do Prerogatyw Szlachectwá, ále nie zaraz do Honorow *admittuntur*, y nie wszelkich Wolnośći odbieráią *beneficium*; gdyż często muszą iákie *subire* Oyczyzny *Nova Onera*, áż do trzećiey generacyi umartwieni, chybaby *merita* wielkie,

kie, *capacitas* Osoby, & *Lex* była *dispensatrix*: iáko *patet* z Konstytucyi *Anni* 1676. A Radzce Krakowscy y Wileńscy tym samym że *Consularem* ná Osobach swoich máią *Dignitatem*, iuż Szlachectwa są darowáni Prerogátywą, według Przywileiu dánego Wileńskiemu Magistratowi Roku 1568. u *Olizarewicza*,

Te SZLACHTĘ *de* Nowo kreowaną *GRZYMUŁTOWSKI* Woiewoda Poznanski názywa *SCARTABELLOS* y inni Politycy toż czynią; twierdząc że te słowko *Scartabellus* má *originem* od słowá *Scartmos* co znáczy z Greckiego Zołnierzá pieszego álbo też rzyskiego Iezdcę ná Woynie; Inni *deducunt* od słow Łácinskich *Scara* to iest Chorągiew, *Bellans* Woiuiąca, niby *Scarabellans*; Innych zdánie iest, że ten termin skoncypowany ná wyráženie Nowey Szlachty y Bellátorow, z chłopskiey kondycyi kreowanych, niby z Karty *bellans*, to iest z Prawa ná Szlachectwo sobie dánego woiuiący, y ią gdy im *imparitatem* zádaią często prezentuiący. Innych *tandem* opinia, iáko to *Szczerbicá*, że *Scartabelli* są to Szláchta pod Prawem Mieyskim żyiąca. Zgołá dawny to w Polszcze termin, ieszcze zá Kaźimierza Wielkiego, kładźie się *distinctè ante Scultetos*, álbo *Sculptetos*, to iest przed Sołtysami, Wybrańcámi, y przed *Cmetones*, to iest Kmiećiami.

KLEYNOT SZLACHECTWA trzema *amittitur* rzeczámi; *imò*. Popełniwszy iáki excess, iáko to, ieżeliby kto z Szláchty nie Szláchćica do swego przyiął Herbu, Imienia, Familii, świadectwo ná to złożył; táki od Szláchectwa Prerogatyw odpada, według Konstytucyi *Anni* 1633. *2dò*. Ieżeliby bawił się Kupiectwem, Rzemiosłem nie wyzwolonym, *vg.* Szewstwem, Kowalstwem. *Januszewski, Herburt, Starowolski*. *3tiò*. Przez przyięćie Mieyskiego stanu (*excepto* w Krákowie y w Wilnie, gdźie *Consules Nobilitantur*) chybaby z formalnego to uczynił ubostwa Szlachćic, mogłby łátwo do Kleynotu Szlachectwa *redire*, maiąc w tey mierze *favorabilem Constitutionem Anni* 1676.

W Polszcze dwá Gradusy Szlachty. *GRADUS* Niższy, to iest samá tylko bez żadnych tytułow Szlachta, od Miast, Wiesek, Zamkow názwana, do tychże Miast, Wiesek, Zamkow Syllabę *wski*, álbo *ski*, álbo *cki* przydawszy, naprzykład do słowka *Koniecpole*, przyłożywszy *ski*, będźie *Koniecpolski*, á tak to co się miało mowić *per substantiva*: *Pan Koniecpola*, mowi się *per substantivum & adjectivum*: *Pan Koniecpolski*.

Inna SZLACHTA *morè* Cudzoźiemcow kładźie Imie swoie, á potym do słowka Dobr swoich przydaie słowo *De*, álbo *In*, w Łáćinie, w Polszczyznie zaś przydáią prepozycyę *Z*. naprzykład *Dominus de Gorka*, álbo Pan z

 Gorki

Gorki: *Dominus in Felsztyn*, Pan z Felsztynu: Podobnym sposobem piszą się *in Tęczyn*, *y Ostrorog Hæredes*, álbo *Comites*.

Drugi SZLACHTY GRADUS WYZSZY, *aliàs titulata Nobilitas*, iáko to *Duces*, *Principes*, Xiążęta, Margrabiowie, *vulgò* Margraffowie, *Comites* Komesowie, po Polsku Hrabiowie, po Niemiecku Graffowie; *Barones*, Baronowie. *Duces*, to iest Więksi Xiążęta niż *Principes* w Polszcze ci tylko byli, ktorzy w Mazoszu *Orti*, od Synow Konrada Brata Leszka Białego Monárchy Polskiego. Ci *tandem defecerunt* y Xięstwo Mazowieckie Koronie przywrocone, W Prusach y Xięstwie Litewskim wiele było Xiążąt Litewskich y Ruskich; według *Koiałowicża*. Z ktorych *præcipui* byli Słuccy, Kijowscy, Włodźimirscy, Haliccy: Niektorzy *Clarescunt* po dźiś dźień *Natalium*, *Virtutum & Honorum Splendore*, iáko to: *WISZNIOWIECCY*, *CZARTORYNSCY*, *CZETWERTYNSCY*, *WORONIECCY*. Xiążąt Słuckich *Successores* J. J. O. O. X. X. *RADZIWIŁOWIE*: Xiążęta Ostrogscy *extincti* w ostatnim *ALEXANDRZE JANUSZU*, iáko też Xiążęta Rożyńscy, Koreccy, Olszańscy Zbarawscy, tylko *stant magni Nominis Umbræ*, iáko czytam w Okolskim *in Orbe Polono*.

Inni Xiążęta z Krajow Cudzoźiemskich, osobliwie z Moskwy do Polski się wyniosszy, tu *sedes suas fixerunt retentîs titulîs*, iáko to *OGINSCY*, *MASSALSCY*, *POŁUBINSCY*, Kniaźiámi *morè* Rossyiskich Nacyi zwani. Niektorzy zaś Xiążęta są w Polszcze od Cesarzow kreowani, iáko to Xiążęta *RADZIWIŁOWIE* wźieli ten Tytuł w Osobie *MIKOŁAIA RADZIWIŁA* Woiewody Wileńskiego, od Maximiliana I. Cesarza, według *Kojałowicża*. Potym całey Familii *RADZIWIŁOWSKIEGO* Imienia Karol V. Cesarz Rzymski konferował *Anno Domini* 1547. Tytuł *Principum Sacri Romani Imperii*, á to *in gratiam BARBARY RADZIWIŁOWNY* Krolowy Polskiey, Zony Zygmonta Augusta Krola Polskiego, co Rzecz-Pospolita konfirmowała. Tákiegoż *Principis Imperii* dostąpił Tytułu *JERZY OSSOLINSKI*, iuż się dawno pisząc *Komesem na Tęczynie*, y pisał się *Xiążęćiem ná Ossolinie*, Roku 1633. do Urbaná VIII. Papieża będąc Posłem. Tenże tytuł znowu Roku 1637. od Ferdynanda II. Cesarza nádány temuż *OSSOLINSKIÈMU*, *Teste Okolski*.

MARCHIONES, *aliàs* Margrabiow po Polsku, po Niemiecku *Mar Graffow*, w Polszcze *Nativos* nigdy nie bywało, lecż z Cudzoźiemskich krájow tu zászłych ośiadłych, lub kreowanych od Papieżow y Cesarzow, wenerowáno y miano *pro talibus*. Ták *ZYGMONT* z Myrowa *MYSZKOWSKI* Marszałek Wielki Koronny od Wincentego Gonzagi Xiążęćia Mantuańskiego do Familii przyięty, Gonzagow Przydomek Domowi swemu przyniosszy, od Klemensa VIII. Papieża Margrabią kreowany.

COMI-

COMITES álbo HRABIOWIE, *vulgò GRAFFOWIE* iedni zdaią śię bydź *nativi w* Polszcze z Lechem tu záſzli, lani *in illo ſæculo rudi, & minus ſcrupuloſo*, áby co czynili *legitimè*, podobno ſami ſłyſząc, że u Włochow, Hiſzpanow, Francuzow, Niemcow wiele tych tytułow, oni też Miáſtá, Wśie zákładaiąc, piſali śię *Komeſami* ná nich. Drudzy zaś od Cudzoźiemſkich kreowani Monarchow, tych záżywali tytułow, álbo z niemi tu z Cudzych záſzli krájow, iáko to STARZOWIE, zwali śię *Magni Comites*, álbo HRABIOWIE *in Perigniá*: HRABIOWIE ná Panigrodźie: HRABIOWIE ná Oſtrorogu: HRABIOWIE, ná Szydłowcu, ná Leſznie: HRABIOWIE, ná Tęczynie, ná Tarnowie: HRABIOWIE *de Gora*, HRABIOWIE *de Wierzbna*, HRABIOWIE *de Czarnkow*. RADZIEIOWSCY *ná Radźiejowicach*, WIELOPOLSCY *ná Pieſkowey Skale*, OGINSCY *ná Dobrownie*, OPALINSCY *na Bninie*, SAPIEHOWIE *ná Bychowie* piſzą śię HRABIAMI; *titulô Hereditariô*. Okolſki świadczy, że też Monárchowie Polſcy, to ieſt Bolesła w Krzywouſt, Hrábię *ná Skrzynnie* PIOTRA DUNINA kreował, á Władyſław Jágełło Krol Polſki JANA GRANOWSKIEGO uczynił Hrábią ná *Pilce*, máiąc zá ſobą Pilecką, ále to podobną Krolow tych powagą *w Imperium* te otrzymali Tytuły námienieni Jch Mość, á tu w Polſzcze od Krolow konfirmowáni tylko.

Innych Komeſow álbo Hrabiow Ceſarze kreowali, iáko to *ANDRZEY* Hrabią ná *Tęczynie* kreowány Roku 1527. od Karolá V. Ceſarza według *Paprockiego y Okolſkiego*: A ieſzcze dawniey bo Roku 1473. *RAFAŁ LESZCZYNSKI* uczyniony Komeſem Swiętego Panſtwá Rzymſkiego; *ŁUKASZ de Gorka* Hrabią kreowány od Maximiliana I. *HIERONIM CHODKIEWICZ* tákże od Ceſarza pod czas ſwoiey Legacyi otrzymał tytuł Hrábi ná *Szkłowie y Myſzy*, ktorego tytułu potym záżywali *SIENIAWSCY*: Ferdynand II. Ceſarz, Gaſpara Erneſta, y Gerharda Brata *DENHOFFOW* Komeſami *S. R. Imperii* poczynił.

BARO u Cudzoźiemcow, ieſt *titulus Honoris*, znáczy Páná Wolnego, *aliàs* wolę máiącego poſtąpić ná Hrabſtwo y mieć *certas poſſeſſiones*. W Polſzcze bierze śię w dawnych Liſtach y Uniwerſałach Krolewſkich zá Panow Polſkich. Jeżli iednak Polacy Tytułu záżywali tego, iáko to JAN CHODKIEWICZ, piſząc śię BARONEM *in Szkłow y Bychow*: FIRLEJOWIE BARONAMI *in Ogrodźiniec*, tedy go mieli od Ceſarzow Rzymſkich. Ci wſzyſcy to ieſt MARGRAFFOWIE, GRAFFOWIE, BARONOWIE záżywaią nád Herbámi Koron, ále diſtyngwowanych od Krolewſkich y Szlacheckich.

Sciendum zaś generalnie, iż Krolowie Polscy, lubo *omni Libertate* ozdobili *Polonam Gentem*, nigdy nie máią *usum*, áni ná to *legem*, Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, Baronow kreowania, bo te wszystkie są *Exotici tituli*: máią tylko sobie *Jus* od Rzeczy-Pospolitey dane *præsentandi* Arcy-Biskupow, Biskupow, *creandi* Woiewodow, Kasztelanow, Ministrow, Officyalistow, Starostow, Woytow, ták w Koronie, iáko w Wielkim Xięstwie Litewskim *& annexis Provinciis.*

Sciendum zdo: że *Exoticis titulis* iáko naywiększym czym złym brzydzą się Polacy *Sensatiores*, y ktorzy Ambicyą ową nie są nádęci, *Non sum sicut Cæteri. Patet* w nástępuiących Polakach. Zygmontowi I. z wizytą w Węgrzech u Bratá swego Władysława będącemu, y do Widnia od Maximiliana Cesarza záproszonemu, wiele ássystowáło Polskich Senatorow, ktorych gdy tenże Cesarz to Xiążęcemi, to Hrabiow chćiał *decorare* tytułámi, podźiękowali solennie zá respekt Páński, dosyć máiąc ná swoich Oyczystych Honorach, á Cudzoźiemskiemi boiąc się uiąć swemu Monarsze Máiestatu y wpaść w suspicyę iákowey z Postronną Potencyą kointelligencyi, według *Fredra w Historyi Henryka.* JAN ZAMOYSKI Kanclerz y Hetman Wielki Koronny, nád ktorego *non surrexit major*, od Posła Hiszpáńskiego máiąc sobie konferowány tytuł Xiążęćia y Order Złotego Runá, niechćiał ákceptowáć, *Teste Firley.* Toż uczynił FIRLEY w ten czas że tytułu *Comitis* nie przyioł: JAN STANISŁAW SAPIEHA Marszałek Wielkiego Xięstwa Litewskiego, gdy mu *in Charactere* Posła w Widniu będącemu, Xiążęcy Páństwá Rzymskiego konferowano tytuł, z wielką podźiękował modestyą, iáko świadczy *Xiądz Sarbiewski w Pogrzebowym Iego Kazaniu.* Tych *exemplo*, á bardźiey *Æqualitatis Amore* STANISŁAW JABŁONOWSKI Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny ofiárowanego Tytułu *Principis Imperii* od Leopołda Cesarza po Wideńskiey wygráney, *in præmium Heroici animi* nie przyioł. Y Wnucy Jego Rodzeni J. W. JABŁONOWSCY Woiewoda Rawski, Starosta Czeheryński, Starosta Buski, Starosta Kowelski od Dźiada swego *non degeneres*, máiąc wiele okazyi w *Imperium* y we Francyi *Titulis coruscare decoris*, o nie *amore æqualitatis* nie konkurrowali. *Tandem fugientes* ugonił z Honorem Nayiáśnieyszy *KAROL* VII. Cesarz dźiśieyszy Rzymski z Sobieskiey Krolewny Polskiey zrodzony, bliski Ich Mośćiow przez *BETHUNOW y MARKIEZOW d'Arkien* Krewny, Tytuł *Principum Imperii* Roku 1743. konferował, á prawie *per vim obtrusit modestis.* A tákim respektem ták wielkiego Monarchy á ktoby lekce ważył? *Crimen humanitatis esset.* Ile kiedy w Oyczyźnie Zasług wielkich Dźiadá Ich

Hetma-

Hetmana *pro Bono publico* ná zdrowiu y Fortunie *exinaniti* nie pámiętney, *nec Honorati condignè. nec prorsus præmiati* ſą do tych czas ćiż Ich Mość *Priami excelsa Proles.* Swiecą tym *alieni soles*, ktorym *Domestici nolunt:* czym *præfati* Ich Mość *nec intumescunt*, *nec exardescunt*, choćby od kogo Xiążęcego nie odbierali Tytułu. Niektorzy zaś áby ſię u Monarchow nie pokazáli reſpektow *Contemptores*, przyieli ofiárowane Tytuły, poty niemi ſię ćieſząc, poki w Oyczyſte nie powroćili progi: ále tam *ut scenicam post theatra* złożyli *Personam*, iáko uczynił *MIKOŁAY MNISZECH* ſam *cum Familia* od Ceſarza kreowány Hrábią ná *Konczycach*, nigdy tego nie záżywał Tytułu, *Teste Okolski.* A co *magis mirandum*, że Ich Mość PP. *POŁUBINSCY*, *OGINSCY*, *MASSALSCY*, *titulo* Kniażiow *non utuntur*, choć *Nativo*, *non quæsito.*

Ciż *ab exteris titulati*, nie mogą Oyczyſtym Honoratom *præripere palmam* w Seſſyach: Urzędnicy Koronni y Ziemſcy, im záwſze mogą *præire*, chybaby iedyna Ludzkość y dobrá mániera ináczey *svaderet*, iáko probuie *exemplis* *Maćiey Dargodzki* w Xiędze *de Titulata Nobilitate:* Przećieżby dyſtyngwowanych przez Monarchow potrzeba *distingvere.*

Táka *Titulata Nobilitas*, ieżeli *toleratur* od Patriotow w Polſzcze, ma *omnem Æqualitatem* obſerwowáć, y mieć ſię iákoby *membrum* Stanu Rycerſkiego: Nie ma pretendowáć, áby ich oſobliwie Kancellarya Koronna, Ziemſka, y Grodzka Exotycżnych tytułow *compellatione* honorowała: Ná co *allegantur* Konſtytucye 1638. 1641. 1675. *Annorum.*

SZLACHETNEGO Człeká te bydź powinny *Qualitates*, áby nie ſamą ſię záſzczycał Krwie zacnośćią, bo *perit omnis in illo Gentis honor*, *cujus Laus est in Origine sola;* Ktory zákopćiałemi chce *inclarescere* Antenatow Portretámi, á ſam áni iſkierki przydaie *ad Splendorem:* prowadźi *Genus* od Arkadeſow, máiących ſię zá dawnieyſzych, niżeli ná świećie Xiężyc, á Cnoty, Rozumu, Nauki, Poloru *nec micam* w nim upatrzyſz, á ná coż tey Zacnośći *jactantia?*

Záczym *Ornant* SZLACHCICA *Arma & Literæ:* błyſk Oręża, to Jáśnie Oświecony Tytuł ná Szláchetney Oſobie: Rány, Blizny ná Ciele, opalona *æstu belli* Cera, to *ceræ illustres.* Z tey racyi ánimuiąc Bellatorow Annibal (iáko námieniłem) mowił: *Qui Hostem feriet, ille mihi Carthaginensis erit:* Głowá Laurem Mądrośći Uwieńczona, to Zacna y Znaczna. Z tąd Alfons Aragonſki, Xięgę z Mieczem ſkolligowawſzy, dał *Epigraphen* nád niemi: *His nititur Orbis*, Serce y Náuka to Kolumny Zacnych Domow, nie Poſągi Dźiadow, Náddźiadow. *Ars & Mars* niech zdobią Szlachćica, będźie *Nobilissimus*; Ktory tytuł Waleryanowi Młodſzemu Ceſarzowi dany o koło

Roku

Roku 260. potym Sewerowi y Maximinowi Cesarzom przypisany. Komu ten tytuł *Nobilissimi* przyznány, miał iuż iákąś z Godnośćią Cesarską partycypacyą: Mogł Purpurową nośić Szatę ze złotym galonem y wyżey nád Rządcow Prowincyi śiedźieć, według *Zozyma lib. 2.* Náuka Szłachćicowi iest gradusem do Honorow, ktorą máiący, *qui non novit ascendere, ruere cæpit.* Karol Wielki Cesarz dla exercytowania Młodźi Paryską fundował Akádemię Roku 791. sam potym wźiol ná Examen Studentow uboższych, do nich peroruiąc: *Vos Mandato meo obsecuti omni mente & cogitatione in literas incubuistis? Erigam & extollam vos, Honoribusq; & Opibus augebo*, iáko świadczy *Aventinus.*

Pod Imieniem LITERATOW zdobiących *REM-PUBLICAM* záwieráią się TEOLOGOWIE, JURYSCI, byle mieli náleżytą *Juris prudentiæ scientiam*, rozum dobry, rozsądek wielki y statek, wszystko sumiennym rozumem *tanquam Lydio Lapide* probuiący, z tych liczby był S. IWO Jurysta. Ktorzy zaś tych nie maią predykatow, gadać y wyiadáć, brać, á wźiąwszy grać tylko umieiący; ná te *fluctuantes* stronę, ná ktorą przeważa Złoto, tácy zowią się u Łácinnikow *Rabulæ Forenses*, to iest Warchoły, *Vilissima capita, Forensia pecora, Canes Curiales, Togati Vultures, Venales animæ.* O tych to Warchołach łákomych, nie sumiennych Gadáczách napisał Tacitus: *Publicæ mercis nil tàm venale, quàm Advocatorum perfidia*: O tákichże u Kolumelli *extat* powieść: *Sine Causidicis satis felices olim fuere futuræq; sunt Urbes*: Táka iest Censura złych Jurystow, ále dobrych nie tyka się, o ktorych Ja *reverenter sentio.*

Do LITERATOW náleżą MEDICY, żyćia Ludzkiego po BOGU *Reparatores*, ktorych sam CHRYSTUS nie gani u *Mateusza cap. 9.* mowiący: *Iis, qui malè habent, opus est Medicô.* Y Ukoronowane głowy nie mieli *pro dedecore* Medicyną zabáwić się, iáko to Salomon o Ziołach wiele piszący, *Teste Josepho.* U Rzymianow koło Kośćiołá *Salutis, aliàs* Zyćia álbo zdrowia, Kośćioł był Flory Bogini kwiátow, *Alexander ab Alexandro. MITRIDATES* Krol, Autor Lekarstwá *Mytridatici* ná trućiznę. Przed innemi dawać mieysce MEDYKOWI *Homerus* radźi: *Vir Medicus multis anteferendus erit.* Hyppokratesowi Starożytni wystawiáli Statuę z nápisem: *Deo Vitæ*: *ANTONINUS* Cesarz doświadczywszy ná sobie doskonałego MEDYKA *GALENA*, rzekł: że *Antoninus Imperator Romanorum, Galenus Morborum. Lampridius.* Wszelka tedy Ozdoba y Podpora Rzeczy-Pospolitey doskonali MEDYCY, nie zá kilkadźieśiąt Czerwonych w Akádemiach *promoti*, bo ći kupili sobie Prawo zábiiać Ludźi; trzebáby ich pierwey ná Examen niż do Pacyentow

zápra-

zápraszać: Nie káżdy co z Padwy przybył, Doktor: Nie ieden Cudzoźiemiec będąc Mendykiem, czyni się Medykiem: Często są to Grobarze nie doskonali Lekárze, liczą do worka, nie leczą chorych; Są to *Charontes* Przewoźnicy z życia do śmiertelnośći. Tákich Babylończykowie precż wygnali od śiebie, *Teste Herodoto lib: 1.* Rzym 60. lat ich nie miał, á przećie Głowa Swiátá nie bolałá: Puszczali Rzymianom Krew Nieprzyiaćiele, y czynili nayzdrowszemi: Wzáiemnie Rzymiánie pili Nieprzyiaćielską y mieli *pro Poculo Sanitatis* Maju záżywáli, *Majora audendo.* O Niedoskonałych Medykach nástępuiące w Autorach czytam censury, bo doskonałych y same Pismo Swięte każe szanować *Eccl: 38. Honora Medicum propter necessitatem etenim illum creavit Altissimus: á DEO est enim omnis Medela*, á te są nástępuiące: *Soli Medico, soliq; advocato sine pæna mortis occidere fas est.*

MĘDRZEC ieden Stáry od Idioty Medyká ádmirowany: *Senex factus es!* Odpowiedźiał: *Quia te Medicô non sum usus. Hadrianus* Cesarz z tym się żegnáiąc Swiátem, zawołał z żalem: *Turba Medicorum Cæsarem perdidit*, iáko świadczy *Dio.*

Po śmierći Cesarzow Tureckich często zábiiaią Medykow, że *in vita* nie utrzymáli Monarchy swego przez sekreta Medicyny, *Teste Starowolski.* Ktore Lekarstwo Nayskutecznieysze? Odpowiadá Pòéta,

Empta solet carè, multum medicina juvare,
Cumq; datur gratis, nil confert utilitatis,

Trzech Ludźi iest ktorym źle, kiedy nie iest źle Bliźniemu: Pierwszy Zázdrosny, ktory się puká kiedy szczęśliwy nie ma nieszczęśćia: Drugi Grobárż, gdy nie ma kogo grzebać. Trzeći Medyk kiedy nie ma kogo leczyć; Ztąd nápisał Ieden:

Res misera Medicus est, cui nunquam bene est,
Nisi malè sit quam plurimis.

U *Horniusza* ná złych Medykow kwestya, kto ma mieć precedencyę czy Medycy; czy Práwni? Odpowiáda że Práwni: bo *Fur præit, Carnifex sequitur.* Medycy y Liczą y Leczą według wiersza:

Pharmaca das Ægroto, æger tibi porrigit aurum,
Tu morbum curas illius, ille tuum.

Záczym káżdy Medyk ma słucháć Pòéty perswázyi dla śiebie chwalebney: *Hippocrates fias, fiasque Machàone major,*
Kto się bez Doktorow obeyść chce, ma *has leges* obserwowáć:

Si tibi deficiant Medici, Medici tibi fiant hæc tria:
Mens hilaris, requies, moderata diæta.

SZKOŁA SALERNITANSKA dáie też ſwoie Receptę dla konſerwacyi zdrowia, rádząc ná Wioſnę nie wiele, w Lećie mniey, w Zimie ile ſię chce potraw záżywac, mowiąc:

Temporibus veris, Modicum prandere juberis,
Sed calor æſtatis dapibus nocet immoderatis,
De menſa ſume, quantum vis tempore brumæ.

Taż Szkołá ma za zdrowe rzeczy Jayca świeże, Winá czerwone, polewkę tłuſtą, podbitą mąką przednią pszenną:

Ova recentia, Vina rubentia, pingvia Jura,
Cum ſimila purá, naturæ ſunt valitura.

Między Regułámi teyże Szkoły Salernitáńſkiey y to *ſwadetur* po obiedźie:

Poſt Piſces Nux ſit, poſt Carnes Caſeus adſit.

Bo Orzech Włoſki ſuchey natury wilgoć Rybną ſuſzy, á Ser Mięſne Potrawy *ad fundum ventriculi* popycha.

Po Gruſzkach rádźi záżyć Winá y Orzechow Włoſkich ná prezerwatywę od trućizny, mowiąc:

Adde Pyro potum, Nux eſt Medicina Veneno.

Teyże Szkoły ieſt przeſtroga, áby dwoch rzeczy zbytecznie nie záżywać, to ieſt Será y Węgorza, chyba byś ſtárym Winem to oboie zalał w ſobie:

Caſeus eſt nequam, nam digerit omnia, ſe quàm,
Caſeus Angvilla mortis Cibus ille, vel illá.
Ni bibas & rebibas, & rebibendo bibas.

Kto ſię upiie Winem, niech klin wybiie klinem, według Wierſzá:

Si nocturna tibi noceat potatio Vini,
Hoc tu mane bibas vinum, & fiet medicina.

Ale to tylko ći czynić powinni, ktorych *Deus venter eſt;* á Katolik dobry powinien *mortificare membra ſua ſuper terram.*

Do LITERATOW nayſłuszniey náleżą FILOZOFOWIE: *FILOZOFIA* bowiem ieſt *Virtutum indagatrix, Vitiorum expultrix* w rzeczy, á w Imieniu *Amon Scientiæ*, według Grekow. *Eraſmus* mowi: *Quid Philoſophia quàm vitæ Lex?* Cicero zaś: *Philoſophia omnium Mater Artium.* Ptolemeusz Kardynał *è Societate Jesu* pięknie o Filozofii powiedźiał: *Ad loquendum, ad eloquendum, imò ad vivendum, Opus eſt Philoſophiá.* Bierze ſię tu Filozofia generalnie zá Mądrość uniwerſálną, za pięknych cnot naturalnych ſciencyę, zá marności Swiátowych kontempt, zá Racyocynalną w káżdey dyſkurſow materyi ſciencyę. FILOZOFAMI przedtym zwáno Mądrych, y Swiátem po-

ſponu-

ſponuiących, iákim był *Diogones*, w beczce iák w Pałácach śiedzący, Drzewámi iák Dworem licżnym w ſwoiey otoczony imaginácyi. *Kleantes* Lampę czyli kagániec, u ktorey czytał, zá ſkarby poczytał. Alfons Krol Aragońſki do uboſtwá przyſzedł, Mądrość nád Kroleſtwo preferuiąc. Rzymiánie trzema rzeczámi *Orbis Domitores & Domini*, to ieſt *Fide*, w dochowániu ſłowá, *Exercitatione*, *& Scientia*, iáko mowi *Policratus*. Wſzyſtkim Monarchom w Swiećie to *optandum*.

Filip Krol Macedońſki Fortunę ádorował ſwoię, iż w te mu czáſy urodźił ſię Alexander, w ktore *Ariſtoteles* Xiąże Filozofow mogł bydź Pedagogiem iego. Tego Mędrcá ktoś ſię ſpytał, coby z Filozofii miał zá profit? Odpowiedźiał pięknie, że ten: *Ut eâ nullo imperante faciam, quæ vulgus facit metu Legum*, iáko świadczy *Laërtius*. *Julius Capitolinus* mowi: *Florent Civitates, ſi Philoſophi imperant, aut imperatores philoſophantur.*

A máłaż Ozdobá Rzeczow-Poſpolitych *ORATORES*, ktorzy *movent & delectant*: Grzmią po Exedrach *Perikleſowie*, *Tulliuſzowie*, *Demoſteneſowie*, lecż miło tákich ſłuchać piorunow, *verba non verbera* rzucáiących: Nie iednego zwiąże *Hercules Gallicanus dicendi nexu*: Nie iednego záchęćił piękną Eloquencyą do Woyny Alexander Wielki. W Pokoiu Náuka rekreuie, w boju śiły reparuie y ſercá zwątlałe: Nie raz iuż przegráney bliſka potyczkę, Wodzow piękna utrzymywałá perora. Konſtantyn Wielki byłby patrzył ná krwie rozlánie Woyſka ſwego, gdyby był ſam nie wylał *fluenta* wyborney mowy do Rycerſtwa iáko o nim świadczy *Victor*. *CYNEASZ* więcey mową, niżeli *Bellatores* Orężem Miaſt záwoiował, perſwáduiąc poddánie ſię. Zwyczaynie ORATOR, *Ille regit dictis animos, & pectora mulcet.* Y POETOW *in REPUBLICA* bywał nie máły ſzacunek, ktorzy *ſub ſpecie* fabuł, wiele udáią prawdy, piękną Wierſzow harmonią *acuunt* Ludzkie y ſwoie dowćipy; Częſtokroć Zbáwienne y zdrowe inſpiruią reflexyę, uczą dobrego życia, ná złe náſtępuiąc obyczáie, iáko uczynił *Juvenalis vitia* Rzymianow przez ſwoie Satyrę, to ieſt cenſurę obyczáiow wexuiący, z tym ſię oświadczywſzy: *Quis vetat ridendo dicere verum?* Pòetow *munus* wyraźił *Horatius*:

Aut prodeſſe volunt, aut delectare Pòetæ;
Aut ſimul & jucunda volunt, & idonea vitæ
Dicere - - - - - - - - - -.

Z tąd byli eſtymowáni Rymotworcy, Wierſzopiſy u Krezá Krola Lydow *Pindarus*, u Scipiona Afrykana *Ennius*, u Alexandra *Homerus*, u Auguſta Ce-

ſarzá *Wirgiliusż*, u Mecenalá *Horatius*, u Gracyana *Auſoniusż*, w Rzymie y w Polſzcże *Każimierz Sarbiewſki Jezuita Laureatus* Wiekow świeżych Wierſzopis.

LITERATOW czynią SZKOŁY, AKADEMIE, ktore *in REPUBLICA* naybardźiey powinny *florere*, w ktorychby nie tylko w Náukach Ludzkie *ingenia*, iáko nayfundamentalniey y naydoſkonaley były ćwiczone, ále też *Genii* w Cnotach, w Maxymach, w Swiętey Religii byli *cultiſſimi*, á ták wielki Rzeczy-Poſpolitey z tákowych Náuk będźie Awantaż, iako radźi Cicero: *Qui non rectè erudiunt & instituunt Liberos, non ſolum Liberis. ſed etiam Reipublicæ faciunt injuriam*: Dobre rzućić w młode geniusże *Semina*, á zápewnie żniwo dla Oyczyzny będźie znáczne; Młode Szczepy dobrze uchodzone, mocne planty będą *ad ſtabiliendas Reſpublicas*: A tego ſpodźiewać ſię potrzebá od doſkonałych Preceptorow, á ći ſámi, áby w Sciencyách byli *Fundamentaliſtæ*, w Cnotach *exemplares*, w rygorze, pilnośći y pracy *indeficientes*, *optimam methodum & facilem* obſerwuiący *in docendo*. W DYSCYPUŁACH záś *riquitur* Poſłuſzeńſtwo, Attencya, Pilność, *Capacitas*, á przytym Profeſſorom wdźięczność, y obſerwancya, iáko mowi *Ariſtoteles*: *Præceptoribus, qui veram Sapientiam nobis impertiunt, non poteſt reddi præmium æquivalens*, *ANTONINUS* Ceſarz Pedagogow ſwoich Portrety złote w ſwoich miał Pokoiách: Ceſarze Tureccy przed niemi powſtáią, *tantæ Authoritatis* Oſoby, iako czytam w *Rykoćie*.

AKADEMIA, o ktorey dopiero namieniłem, ieſt mieyſce wſzelkich Náuk Wyzwolonych, od Monárchow, Krolow, wolnych Xiążąt Duchownych y Swieckich erygowáne, náznáczone, uprzywilejowáne.

AKADEMIA wźieła Imie od *AKADEMA*, álbo *HEKADEMA* Bohatyra, ktory włáſny ſwoy gront pod Atenámi ná publiczne dárował Szkoły; Muzom poświęćił, y od ſwego Imienia Akádemią názwáć kazał, według Autorow *Pauzaniuſza y Láërciuſza*. Innym ſię zdáie, że Akádemii dał imie y początek *CADMUS*. u Grekow *Hermes* zwány, ktory do náuk politycznych ludźi przyprowadźił w proſtoćie y ślepoćie zoſtáiących. Ten *CADMUS* Zamek w Tebách fundował y Szkołę *CADMIA*, álbo *CADMEA* nazwaną, gdźie y Obywátele *Cadmei* rzeczeni, ktorych *Argiwow* Nacya, gdy *ex ſuis* wypędźiłá *ſedibus*, przenieśli ſię do Aten, ie ſwoiemi oświecáli Náukami, *Kadmię*, czyli *Kadmeę* Szkołę iáką w Oyczyźnie ſwoiey mieli, záłożyli, ktora potym ákcentem y zwyczáiem Afrykańſkich y Libiyſkich Obywatelow z przydatkiem Litery *A*, *ACADMEA*, álbo *ACADMIA* názwali, *tandem ſucceſſu temporis* AKADEMIA rzeczona, *à Cadmio Fundatore* álbo *à Cadmis Inventoribus* Mądrośći y Nauk do Aten, iáko Czytam w Autorách. Inni rozumieią że AKA-

DEMIA

DEMIA wźiełá te Imie swoie od pozycyi, y znáczy z Greckiego, że iest *Procul à turba hominum*, álbo też *ab affectu*, że iest niby *Acies & Medicina* dla Ludźi, iż ich ostrzy rozumy, y leczy defekta Duszy. Jákożkolwiek bądź *certum* że od *Platona* poczełá *clarescere*, ktory żył przed CHRYSTUSEM láty 348.

AKADEMIA y *UNIVERSITAS*, tym się dystyngwuią u *Bessolda* Autora, że *in Universitate*, *universas* uczą *Artes*, w Akademii nie wszystkich.

Fundowáć AKADEMIE nie może żaden, tylko *Summus Magistratus*, od nikogo nie dependuiący, włásne máiący Jurisdykcyę, to iest *Summus Pontifex*, *aliàs* Biskup Rzymski, Cesárz Rzymski, Krolowie, Xiążęta, *Ecclesiastici & Politici*. Máią Akademie *locum* tylko w Europie *in Gentibus Politicis*, nie w Azyatyckich, Afrykańskich grubych Národach, z kąd wszystkie *exulant Scientiæ*, áni też u Moskwy, gdźie wysokich nie pretenduią Náuk, *Teste Vindelino*, áby nowych scyssyi, álbo Wiar nie mieli okazyi, y nie byli Mądrzeyszemi nád swego Jednowładcę, máiąc go zá Naymędrszego w rzeczach do Religii náleżących, *Interpretem & Decisorem*; iednák miásto Akádemii, máią Szkoły w Kijowie dosyć sławne, ále naywiększey nie máiące Ozdoby, *Unionem* z Rzymskim Kośćiołem.

SPECYFIKACYA AKADEMII

Wszystkich w Swiećie z *Windelina*, *Lochnera*, *Nidendorffá*, *Pikcinella*, y innych Autorow odemnie zebránych, z adnotacyą Roku ktorego iest fundowána ktora, y co w ktorey osobliwego.

W AFRYCE w Mieśćie Alexandryi otworzona byłá *Universitas* przed Chrystusem lat 330. ktorey tám teraz *nec vestigium*.

W HISZPANII, y LUZYTANII AKADEMIE są *sequentes*.

SALMATYCENSKA fundowana Roku 1404. przez Alfonsa VIII. Krolá, od Marćina V. Papieża potwierdzona, Intraty máiąca 30. tyśięcy Czerwonych Złotych, nád inne Przywileiámi nádana od Papieżow y Krolow. Professor lat 20. uczący tytułuie się *Illustris*, y może przez *Substituta* dawáć Lekcyę. Tuteyszy *Licentiatus*, nád Doktorow áktualnych innych Akádemii *præfertur*; Professorow tu iest 80. Kollegiow 24. AKADEMIA tá miewáłá po śiedm tyśięcy Studentow, *Teste Marinæo*.

KONIMBRYCENSKA od Jáná III. Krola Luzytanii fundowana, á według innych od Dionizego VI. Krolá Portugalskiego Roku 1279. ktorą od pozycyi y nauk perfekcyi zowią *Amænissimam & Clarissimam.*

TOLETANSKA wźięłá *initium* od Franćiszká Alwará Roku 1518.

HISZPALSKA powstałá Roku Páńskiego 990.

GRANATENSKA 1518. KOMPLUTENSKA Roku 1515. Inne są Eborácenska, Walisolitanska, Osumenská, Wálentinenska, Sigwenzáńska, Cesar-augustáńska, Oskáńska, Loridenska, Tarrakonenska, Barcellonenska; wszystkich 16.

We WŁOSZECH.

JEst AKADEMII 13. *Princeps* dla mieysca y dawnośći iest *RZYMSKA AKADEMIA*, fundowana przed Národzeniem Páńskim láty 700. potym od Papieżow osobliwie Urbaná IV. restaurowána, ktorą S. Tomasz od tegoż Urbaná wokowány swemi ubogaćił y uszláchćił Xięgámi, teraz się zowie *Akademia Sapientiæ.*

BONONSKA *bonorum Studiorum Mater* názwana, wźięła fundamenta od Teodozyusza II. Cesarza Roku 447. *w Diploma* Cesarskim *Fons omnium Scientiarum* utytułowana: Naybardźiey uczy *Jurisprudentiam.*

TUCZYNSKA, álbo Pápineńska fundowána od Karola Wielkiego Cesárzá Roku 791. po Paryskiey, od Urbaná IV. Klemensa VI. Eugeniusza IV. Urbaná V. Uprzywilejowana. Teologiczna Náuka tu kwitnie naybardźiey, gdźie Doktorowie Juramentem się obliguią *non promovere ad Doctoratum* nie godnych. Tyczyn zowie się teraz *Papia*, niby *Patria* dobrych Ludźi, álbo *Patria pia*, od Nauk pobożnych.

PATAWIANA, to iest Padewska Akademia powstałá Roku 791. od Wielkiego Karola *erecta*, między Włoskiemi naysławnieysza, Ateńskim Areopagiem, *aliàs* Trybunałem, *Jurisperitorum Corona*, *omnium Literarum emporium*, álbo Skłádem názwana. Dwoch ma Rektorow, iednego Medicyny y Filozofii, drugiego innych Scyencyi. Ogrod wspaniáły rożlicżnych Zioł, Kwiatow ma przy sobie, áby Medicyny uczący się Dyscypułowie, brali záraz z lekcyi *Speculativam* z Zioł *practicam* w Medicynie *Scientiam.*

PIZANSKA AKADEMIA fundowana Roku 1339. od Wawrzyńcá *Medicea* restaurowana Roku 1487. Do tey *Aldus Manutius* Rzymianin sławny Typograf Xiąg 80. tyśięcy legował Testamentem.

SENEN-

SENENSKA wźięła początek Roku 1330. według innych Roku 1380. Ferrarieńska Roku 222. Firmieńska 1330. Maceratenska 1549. Peruzyńska álbo Peruska 1290. Salernitáńska 1095. Taurynenska 1405. Neapolitáńská *Musarum Delicium*, Wirgiliusża, Horatiusża, Klaudyana, Petrarchy *Mater & Formatrix*, restaurowana Roku 1239.

MEDIOLANSKA bárdzo Stárożytna, gdyż tám S. Barnábas Apostoł był Doktorem według Alexandra V. Papieża świadectwá. Wsławili ią dwá Swiátá Luminárze S. Ambrozy, y S. Augustyn. KALARYSKA w *Kalaris* Mieśćie Sardyńskim, PANORMITANSKA w Sycylii.

O Włoskich AKADEMIACH *notandum*, że máią swoie *ANTONOMASTICAS denominationes* z pewnych cyrkumstancyi; iáko to iż niektorzy tám Akádemicy wyrażáiąc, iż Náukę czerpáią *ex Mari Studiorum* y ią znowu wylewáią ná swoich Dyscypułow y Audytorow, námalowáli Obłok z morza ćiągnący humory y waporv, z Inskrypcyą: *Reddit agmine dulci*, z tąd z racyi tych Humorow, wźieli denominacyę *HUMORISTÆ*.

AKADEMICY Seny Miastá w Hetrurii *vulgò* Toskanii wźieli sobie zá Symbolum *Cucurbitam*, *aliàs* Harbus, álbo Dynię dźiuráwą z Inskrypcyą: *Meliora latent*, schowániem y złożeniem Mądrośći, przez to swoie rozumieiąc AKADEMIĘ, dla tego wźięli przezwisko *Intro Nati*; Pośrod Urodzeni.

AKADEMII FLORENCKIEY, że iest *Symbolum* Sito z Otrębámi, dawszy Lemma: *Florem tritici meliorem secernit*, názwani támeczni Akádemicy *Furfurarii*, Otrębnicy.

PERUZYNSCY AKADEMICY, że wźieli sobie *pro Tessera* Zorawiow kámyki noszących, gdy lecą, y gdy w nocy się wartuią, przydawszy Lemma: *Vel cum pondere*, to iest lubo z ćiężárem, przećież latáią: Z tey racyi názwano ich *Insensatos*, czyli że *non sentiunt* prac, czyli że ich zá nierozumnych poczytáią.

AKADEMIA MEDIOLANENSKA Koło, wielu Wiáderkámi wodę ćiągnoce z rzeki ma zá známie, z dáną Inskrypcyą: *Una omnes*; to iest iż iák te koło iedno wszystkie ćiągnie wiáderká, ták my wszyscy ná to składamy się y usiłuiemy, ábyśmy *propinemus* innym *scientia*?

FERRARIENSKIEY AKADEMII iest *Symbolum* Prasa Drukarska z nápisem: *Premat dum imprimat*, chcąc wyraźić, że niech nas Praca ćiśnie iák prasa, bylesmy wytłoczyli Náukę w Głowach swoich Uczniow, dáno zá to támecznym Professorom *Epichetum*: *Intrepidi*, Nieustraszeni pracą, *&c.* O czym *Sylvester Petro-Sancta* w Xięgach Symbolow Heroicznych, y *Filip Piccinellus*.

AKA-

AKADEMIA BRIXIENSKA zowie ſię *Errantium*, że ma *pro Symbolo* Xiężyc z Nápiſem: *Non errat, errando.*

RZYMSCY AKADEMICY zowią ſię *Uniformes* od Lemma dánego nád Zeláżem pod młotámi leżącym: *Dant vulnera formam*: Inni *Concordes* że nád Pektorałem, Klepſydrą, y Kompaſem máią nápis: *Tendimus una.*

AKADEMIE we FRANCYI.

NAyſławnieyſza Paryſka od Karola Wielkiego Roku 791. fundowana zperſwazyi Preceptora iego *Alkuina*, Dyſcypuła Wielebnego Bedy: dwoch álbowiem ze Szkocyi z Kupcámi do Francyi zápłyneło Mnichow wołáiących: *Si qui eſt avidus Sapientiæ, veniat ad nos, & accipiat eam.* Krol wokowawſzy ich, pytał czegoby zá Mądrość prerendowali? Odpowiedźieli, trzech rzeczy: Mieyſca zgodnego, Duſz dowćipnych, Wiktu z okryćiem. Więc *Alkuina* iednego znich w Paryżu zoſtawił, drugiego do Włoch do Miaſtá *Ticinum vulgò Papii* poſłał, y ná tych mieyſcach poſundowawſzy Akádemie, ich uczynił Profeſſorámi pierwſzemi.

Z tey AKADEMII na Swiat wielcy wychodźili Teologowie, ták dálece że przez lat 400. powiada *Poſſevinus* o Teologách, zinney AKADEMII nie ſłychać było. Tám náſzych Polakow poſyłano ná *Studia*, iáko to Sw: STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO Biſkupa Krákowſkiego. Trzećią część Miaſtá Páryſkiego záiełá AKADEMIA: Názwána potym *Sorbona*, álbo *Sorbonia* od ſławnego Doktora *Roberta Sorbonius* rzeczonego, ktory tam *Sorbonicum Collegium* fundował Roku 1253. Do wielkiey przyprowadzona perfekcyi od S. Ludwiká *Anno Domini* 1229. od Françiſzká I. Roku 1530. *tandem* od Ludwiká Wielkiego *aliàs* XIV. Wieku 17. Francuſcy Krolowie tę AKADEMIĘ zowią *Filiam.* Rektor ná Aktách publicznych Nuncyuszom y Kardynałom prym bierże. Tá pierwsza Juramentem ſię obligowałá *tuéri Immaculatam Conceptionem Anno Domini* 1497. Nie przyimuią tu *ad Collegium Doctorum aliter ſentientes.* Ma Doktorow Teologii 80.

TOLOSSANSKA po Paryſkiey bierze mieyſce, fundowána Wieku oſmego, ſławna *ob Jurisprudentiam*, ktorą tám y w Swięto dyktuią, wyiąwſzy Swięto Nayświętſzey Pánny, Apoſtołow, y Niedźielę, z tákim konkurſem Dyſcypułow, że doćiſnąć ſię trudno.

MONTPESSULANSKA fundowana Roku 1196.

AURELIANENSKA fundacyi Filippa Pięknego Krolá Francuſkiego Roku 1302.

ANDEGA-

ANDEGAWENSKA od Ludwiká II. támecznego Xiążęćia Roku 1361. álbo 1396.

AWENIONENSKA Roku 1390. *BITURICENSKA* około Roku 1300.

BURDIGALENSKA Roku 1441. *PIKTANSKA* Roku 1431.

W NIEMCZECH cáłych, wszystkich liczono nie dáwno AKADEMII 25. potym ráchowáno 29. z ktorych Luterskich 15. Reformackich *aliàs* Kalwińskich 4. Kátolickich 10. *Tandem* teraz *recentissimè* AKADEMII y *Universitates* w Niemczech liczą 47. *In particulari* o Niemieckich mowiący, te są.

WIDENSKA w Austryi fundowana od Friderika II. Cesarza Roku 1236. czyli 1239. Renowowána od Albrachta III. Arcy-Xiążęćia Roku 1363. drudzy piszą że od Rudolfa IV. od Urbaná VII. potwierdzona. Przed Rektorem tuteyszym cztery *Scipiones*, álbo Laski noszą *in publico.*

PRAGSKA AKADEMIA wzięłá *initium* Roku 1360. od Karolá IV. w ktorey przed buntami Hussytow Heretykow samych Cudzoziemcow Studentow bywało po 40. tysięcy.

BAZYLIENSKA w Szwayczarach fundowána od Piusa II Papieża Roku 1459

KOLONIENSKA nád Renem Roku 1388. czyli 1392. w ktorey niegdy uczyli *Albertus Magnus, S. Tomasz z Akwinu, Joannes Duns-Scotus.* Tá *Agri Dominici piissima cultrix* od Leona X. názwana. Hozyusz Kardynał nápisał, że to Kolonieńskiey Akádemii *zelo* przyznać, iż reszta Niemieckich Kráiow nád Renem od Katolickiey Wiáry nie odstąpiłá.

ERFORDIENSKA fundowána Roku 650. od Dagoberta Krolá Francuskiego, bárdzo przedtym sławna, w ktorey *Eobanus Hessus* 1500. miał Auditorow, potym dla swawoli y rospusty Studentow, *miserrimè* zruynowána.

LIPSKA fundowána od Frideriká Elektora Saskiego. Roku 1409.

MOGUNCKA surrexit Roku 1481. *Dietera* Arcy-Biskupa Munificencyą.

HEIDELBERGENSKA in Palatinatu Rheni fundowana od Rudolfa II. Roku 1346. od Urbaná VI. rownemi z Paryską nádána Przywileiámi y Prerogátywámi. Trzy ozdoby osobliwe tey Akádemii, 1. *Doctrina excellens.* 2. *Ordo singularis.* 3. *Diligentia Maxima.*

MECHLINIENSKA w cáłym przedtym Swiećie sławna, w ktorey czasu iednego 9. było Krolewiczow, 24. Xiążąt, 29. Graffow iednego Roku ná náuce. *Lochner.*

KROLEWIECKA w Prusach Brandeburskich fundowáná od Albrachta Margrábiego Brandeburskiego Roku 1544.

WITTEMBERSKA w Saxonii 1502. od Friderykä II. Elektora Saskiego. Trewerska około Roku 1392.

ARGENTINENSKA, álbo Strażburska w Alsacyi fundowána Roku 1566. od Maximiliana II. y Ferdynanda II. Cesarzow, *& Privilegiis* nádana.

INGOLSTADIENSKA w Bawáryi fundowaná Roku 1410. bárdźiey rospostrzeniona od Ludwiká Elektora Bawarskiego Roku 1459. Frankofurtska nád Odrą rzeką od Joáchima Elektorá Bawarskiego, y od Albrachtá Kardynałá, Moguńckiego Elektorá Bratá iego Roku 1506. fundowana.

FULDENSKA w Buchonii fundowana *recentissimè* Roku 1735. Innych Niemieckich nie specyfikuie dla krotkośći.

W Wielkiey Brytannii, *to iest* Anglii, Szkocyi, Hibernii, *te są AKADEMIE.*

PANGORIENSKA w Xięstwie *Wallii*, do Anglii náleżącym fundowána Wieku V.

K*ANTABRIGENSKA* w Anglii od Lucyusza Krolá fundowána Roku Pańskiego 170. Przymnożona od Sigiberta Piusá Roku 630. O tey Akádemii piszą niektorzy, że ią *Cantaber*, czyli *Cantabrus* Krol, z Oyczyzny wygnany, do Brytánnii się udał, y tám przed Národzeniem Páńskim láty 375. záłożył tę Akádemię, *Floruerunt* tu *Venerabilis Beda*, *Alcuinus*, *Thomas Morus*.

OXONIENSKA, *vulgò* Oxondorffwska w Anglii fundowána od *Alfreda* Krolá Roku 875. Było tu Studentow Roku 1209. trzy tyśiące, ktorzy wraz poszli precż z Professorámi, z racyi trzech Studentow obwieszonych niewinnie z roskazu Krolá, AKADEMIA tá Oxonieńska, álbo Oxondorffwska ma 18. *Collegia*: Ma Przywiley posyłáć Deputatow swoich ná Párláment Angielski.

EBORACENSKA w Anglii *fundata* Roku Páńskiego 761. *Sanct-Andreana*, álbo Swięto-Andrzejowska, *aliàs* w Mieśćie S. Andrzeiá fundowána od Jákobá po wyśćiu z więźienia Roku 1411.

IDENBURGENSKA w Szkocyi Roku 1480. *DUBLINENSKA* w Hibernii fundowána Roku Páńskiego 1320.

w DANII.

HAFFNENSKA fundowána Roku Páńskiego 1539. od Friderỹká.

w SZWECYI.

UPSALENSKA AKADEMIA sławna od Roku 1540. wstáwili ią *Jacobus Ziglerus*, *y Olaus Magnus*.

w POL-

W POLSZCZE

KRAKOWSKA AKADEMIA fundowána od Krolá Káźimierzá II. *aliàs* Wielkiego Roku 1361. czyli też 1364. potwierdzona od Urbaná V. *Teste Cromero.* Tá Akádemia ma trzy *Collegia*: Pierwsze ieſt Wielkie, álbo *Universitas*, gdźie Teologow y Filozofow 20. Drugie *Collegium* Mnieysze, gdźie Artystow 13. Kwestye podáiących y solwuiących. Trzećie *Collegium Juristarum*, gdźie 7. Mistrzow dáią Lekcye Jurydyczne.

WILENSKA AKADEMIA fundowána od Wáleryana Szuszkowskiego Biskupa Wileńskiego Roku 1570. ápprobowána od Grzegorzá XIII. Roku 1579.

ZAMOYSKA fundowána około Roku 1589. przez Jáná Zamoyskiego Hetmana Wielkiego Koronnego.

W AMERYCE, álbo w Nowym Swiećie, lub w Indyách Zachodnich
in Dictionibus Regis Catholici, aliàs *Hiszpáńskiego, te sławne*
hoc sæculo AKADEMIE.

MEXIKANSKA Universitas w Mieśćie *Mexicum* Stolicy Krolestwá Mexikáńskiego od Filipa II. Krolá Hiszpáńskiego fundowána Roku 1614,

GRATIMALENSKA od Filipá IV. Krolá Hiszpáńskiego fundowána Roku 1628.

LIMANSKA w Mieśćie *Lima*, Krolestwie *Perwańskim* fundowána Roku Páńskiego 1614.

KWITOANSKA od Filipa II. fundowáná Roku Páńskiego 1586.

S. DOMINIKA, *aliàs* w Mieśćie S. Dominiká w Ameryce od Filipá II. Krolá Hiszpáńskiego Roku 1558.

W AZYI pod Tureckim, Perskim, Mogolskim járzmem ięczącey, *nec vestigium* Szkoł iákich Łáćinskich y Politycznych; oprocz że w Indyi Orientalney ná Peninsule Komorynie między Gangesem w Krolestwie *Decan* ieſt Akádemia sławna *GOANSKA*, *aliàs* w Mieśćie *Goá* do Luzytanow náleżącym. Wszystkich AKADEMII z Ateńską, Alexandryiską, Goáńską po cáłym Swiećie náliczyłem 120. kilka, z Autorow dawnieyszych y świeższych, kto wie ich więcey, iemu *non invideo.*

Ták w Akádemiach, iáko *in Universitatibus* bydź powinni *Omnium Artium, Scientiarum, Facultatum Variarum* PROFESSOROWIE y *DOCTORES*, to

iest *GRAMMATICI, RHETORES, LOGICI, MATEMATICI, PHYSICI, ETHICI, POLITICI, HISTORICI, THEOLOGI, JURIS-CONSULTI, MEDICI.*

W Paryżu prym bierze FILOZOFIA, dla tego też Rektor *Doctor Philosophii.*

Te PROFESSOROW *Ordines*, dźielą się ná cżtery *Collegia*, to iest ná *Collegium Theologicum*, 2. *Juridicum*, 3. *Medicum*, 4. *Philosophicum.*

OFFICIALES w Akádemiách są REKTOR, Głowá Akádemii, Biskupom mieyscem *præcedens*, bo *Principis*, to iest Cesarza, álbo Krolá, álbo Xiążęćia reprezentuie Osobę; Ktoby tego iákim áffrontował sposobem, u Jurystow karány *Capitis pænâ* bydź powinien. Nie może bydź *Perpetuus*, żeby do Łekcyi nie miał prepedycyi y dystrakcyi. Jego *munus* Studentow *in Album* konnotowáć, sądźić *Subjectos.* REKTOR Padewskiey Akádemii, iák Wenecki Senator chodźi w Purpurze, może też *Aurea uti Stola*; po skończoney funkcyi, do Orderu bywa przyięty S. Márká, złotym udárowány łáncuchem. REKTOR Bonońskiey Akádemii ma moc *absolvendi* od Exkommuniki.

Drugi OFFICYALISTA w Akádemiach iest KANCLERZ, ktorym *ordinariè & passim*, bywa Biskup *Ordinarius Loci*, y iest niby Námiestnik y *Legatus* Oycá Swiętego czuwáiący, áby niegodni nie byli promowowáni *ad Doctoratus.* U niego powinny się konserwować *Privilegia, Diplomata, &c.*

Trzeći OFFICYALISTA Akádemicki iest *DECANUS.* Káżde *Collegium* ma swego Dźiekána: ktory pierwsze w Kollegium ma mieysce; może *Collegas convocare*, pytać o zdánie w podánych iákich kwestyach dać swoie Sentencyę, y ie podpisać. Zápieczętowáć, y Kandydátow *gradum* pretenduiących podawáć.

Inne *INFERIORA OFFICIA* są 1. *NOTARIUS*, wszystkie Aktá Akádemii pilno konnotuiący, z tąd *à notando Notarius*; w Protokoł wpisuiący, odbiera przytym Juramenta, Listy, y Testymonia, imieniem Akádemii pisuie.

2. *PEDELLUS ex vi* sámego Imienia iest niby *Cursor*, że iest u Rektorá *à pedibus*, to iest ná záwołániu, y wszędźie gdźie potrzebá biegániu, y iego roskazow wykonaniu, ináczey się zowie *Stator Academicus.* Sługá Akádemii, zowie się też *Bidellus.* 3. Jest *Custos Archivorum*, 4. *Syndicus*, 5. *Quæstor*, álbo Podskarbi.

Są też *GRADUS* w Akádemiach, przez ktore Mądre *Scandunt Subjecta.* Tych iest 4. *Baccalaureatus*, *Magisterium*, *Licentia*, *Doctoratus.* *Baccalaureus* zowie się od słow *Baccalauri*, *aliàs* od Bobká Laurowego, że przedtym Kándydátom ná ten gradus dawáno gáłązki z Bobkámi y liśćie z Laurowego

drze-

drzewá, srebrem ozdobione, álbo też *à bajulandis baculis* názwani. Innym *visum* żeby się zwáć powinni *Bacularii*, iż podániem Lasek tego gradusu godni osądzeni.

2. *Magisterium* y Magister biorą *originem* ztąd, że kto *Magis, ter, doctus*. *Datur* ten tytuł tym, ktorzy Kurs Filozoficzny *gloriosè* zákończywszy, przez *Examen serium* godnemi Lauru *judicantur*; y bydź Magistrámi, álbo Doktorámi Filozofii áktualnemi mogą, ieżli ich ochota każe.

3. *Licentiatûs Gradus*, iest dla tego, ktory ma *licentiam* postąpić *ad Doctoratûs Gradum*, będąc mu doskonáłą rowny náuką, przez wszystkie Exáminá, dawszy *specimen* fundamentalney Erudicyi swoiey; ná tych tedy Exáminach przy Publiczney Solennizácyi, wźieli *licentiam ascendendi ad Doctoratum*. Zgołá wszystkie iuż máią sobie konferowáne *Insignia*, oprocz Biretu y tytułu Doktorá.

4. Czwarty *tandem* Gradus *Promotionis* w Akádemiach iest *Doctoratus à docendo*, á ten dla Literátow naywyższy, ktory się dáie tylko w Akádemiach Teologiczney, Juridyczney y Medyckiey Náuki doskonále umieiętnym, áby byli Teologii, *utriusq; Juris* y Medycyny *Doctores*, tudźież mieli *authoritatem* ná tákiż Gradus innych *promovendi & docendi*, ieżliby chćieli. *Insignia* Doktorow *Pileus ruber*, Wolność znaczący, *Annulus*, *Libri traditio, Epomis*.

Do AKADEMII náleżą BIBLIOTEKI, Mądrym potrzebne, bo umárli, *aliàs* Xięgi, są nasi *Magistri*: Nie zkąd inąd Historya, ktora iest *testis temporum* bydź może, tylko z Xiąg, w ktorych molem bydź potrzeba, ieżli nie chcesz bydź mułem nie uczonym.

In Libris vivas ut sis studiosior inde.

BIBLIOTEKI w SWIECIE SŁAWNE.

1. PERGAMSKA, *aliàs* w Mieśćie Azyátyckim *Pergamus*, do ktorey zebrał Kśiąg *Eumenes* Krol, Syn *Attalusa* ná 2. kroć sto tyśięcy, á te ná skorách kazał pisáć: Ztąd do pisánia táka *materies* záżywána *Pergamena*, to iest Pargámin, názwálá się od Miástá *Pergamus*, *Teste Plutarcho*. 2. PTOLEMEUSZA, w ktorey liczono Xiąg dwá kroć sto tyśięcy. Tá spalona od Juliusza Cesárza, *Teste Zonara*. 3. *ALEXANDRYISKA* BIBLIOTEKA miała w sobie Xiąg cztery kroć sto tyśięcy, według *Oroziusza*, potym miáłá ná 7. kroć 100. tyśięcy. *Ammianus, Marcellinus*. 4. *KONSTANTEGO* Wielkiego w Cárogrodźie miáłá 120. tyśięcy Xiąg. Zá Bázyliszká Cesárzá miáłá ná 6. kroć sto tyśięcy Xiąg: miáłá y kiszkę Smoka, ná ktorey złotemi literá-

literámi nápisane były *Poëmata Homera Poëty.* Ale tá z wielką Literatow szkodą zgorzałá, według *Zonary, y Cedrena.* Przy tey BIBLIOTECE był Preceptor, ktorego zwáno *Æconomicum Domicilium*, máiący pod sobą 12. Dyscypułow, ktorych zwáno *Hyppodidascali*, według *Piotra Gylla.* 5. *GORDIANA* Cesarza liczyłá w sobie Xiąg ná sześć kroć sto tyśięcy.

Sławne y te BIBLIOTEKI *olim Ateńska, Antyocheńska, Hyponeńska.* Nie szpetne bydź miáło mądrośći *Armarium*, MUZ *reclinatorium u Triphona Bibliopoli*, do ktorego *Martialis* odsyła, áby się tám wspomoc: *Non habeo, sed habet Bibliopola Triphon.* Teraźnieyszych Wiekow BIBLIOTEKI sławne 1. *Watykańska*, 2. *S. Marka w Wenecyi*, 3. *Krolewska w Paryżu*, 4. *Florencka*, 5. *Fuldeńska*, 6. *Erfordieńska*, 7. *Wideńska*, 8. *Bawarska w Monachium.*

Bogátemi we wszystkie potrzeby *Victûs & Amictûs & honestatis & Voluptatis* czynią *RES-PUBLICAS* NEGOCIACYE, álbo *COMMERCIA, aliàs* HANDLE wielkie generalne, ktore nie szpecą y Zacnych Osob, osobliwie w Cudzych Krajách, we Włoszech, Hiszpánii, w Belgium, w Anglii, Hollandii, Luzytánii: gdźie z cáłego Swiatá bogactwá y *Commoditates* Okrętámi sprowadzáią, y wszystkie ogołem zbywáią Kupcom, *tolerabili & justo* kontentuiąc się *pretio.* Od tych záś nábywáiący, iuż *veram Mercaturam exercent*, zá Kramámi śiedząc, łokćiem mierząc, y często *injustum* wydźieráiąc *pretium.*

Nie náleży iednak Politykom y w tych Rzecżach-Pospolitych zbytecżnie y ustáwicżnie báwić się NEGOCIACYĄ, áby nie strácić estymy, przy towárach, nie czyniąc *Venalem famam*, iáko Genueńska czyni Rzecż-Pospolita, o ktorey nápisał *Hornius*: *Hæc Res-Publica majoris momenti est apud Mercatores, quàm apud Politicos*; bo częśćiey tám ládowne obaczysz Okręty, niż Woienne: Częśćiey záśiadáiących w Burśie Kupieckiey, niżeli *in Consilio Bellico*, dla tego od dawney odpadła Potencyi.

OMNIS Generis, doskonáły RZEMIESNIK iest podporą Rzeczy-Pospolitey, á naywięcey *Agricultura*: ktorym tytułem y samego BOGA Oycá ucźćił Syn Boski: *Pater meus Agricola est* Pierwszy Rodźic nász Adam z Ziemi, około też źiemi áby robił, z Boskiego ordynowány Wyroku: *In sudore vultus tui vesceris Pane.* Zástonił Oycá od pracy Abel, pierwszy ná Swiećie *Agricola, in terræ gleba*, szukáiąc chlebá: Nie gniewa się *Alma Mater* Ziemiá, ná tego, ktory iey żelázem pługowym porze *viscera*, owszem rekompensuie *fructu centesimo:* Nie szpeći to y Zacnego, ktory u *Horacyusza, Paterna rura bobus exercet suis*; Słodkie ten zbiera owoce, ktory gorzko pracuie u

Owi-

Owidiusza: Tempus in agrorum cura consumere dulce est. Nie Mars, lecz *Ceres* Bogini Urodzáiow bogáci ubogich Oráczow, u *Wirgiliusza in Georgicis:*

Quibus ipsa, procul discordibus Armis
Fundit humo facilem, victum justissima tellus.

Gospodarnego Orácza wychwala professyę Kráśomowca Rzymski *Cicero: Nihil est Agriculturâ melius, nihil uberius, nihil dulcius, nihil libero homine dignius.* W tey professyi *celebres* byli: *Hercules, Cyrus, Dioclecianus, Attalus, Masinissa, Scipio;* Z tąd *Fabii* od Bobu, *Pisones* od Grochu, iż oni te náśienia źiemi *concredendo*, niemi *famem & famam nutrierunt.* U Rzymianow według *Wegecyusza: Idem Bellator, idem Agricola: genera tantùm mutabat armorum*, bo zá istyk Kopie, zá kroie brał Száblę. *Quinctius Cincinnatus* zá pługiem chodźi, á tu w też tropy zá nim Honor; Istyk porzućić, á wźiąć *Dictaturam* kazáno, *Teste Vegetio.* Zbytne iednak w Gospodarstwie zánurzenie, *vitiat*, Zacnego Człeká, bo wszelkiey polityki y mánier talent zákopuie w źiemi, y zásłuży ná censurę: *Vivit privatus, ut ruri natus.* Pożyczáć się często, ále nie záprzedáć w niewolą Gospodarską należy Politykowi.

INCREMENTUM, aliàs PRZYMNOŻENIE Rzeczy-Pospolitey ma mieć *locum* u Republikantow y Politykow Dobro kocháiących Pospolite. Pierwsze tákie *Incrementum*, álbo Przymnożenie, dźieie się *per COLONIAS*, to iest nádawanie Nowych Ośiedlisk y Woli: Tákich *Colonias* uczynili sobie 163. Rzymianie. Drugie *Incrementum per ARMA* násláduiąc Starożytnych Hiszpanow; u ktorych Oręże milsze y droższe, niż krew własna. Temi ieśli nie rosprzestrzeniać gránic, to przynaymniey *in toto & tuto* utrzymáć náleży.

Trzećie *Incrementum* ZAMKI, ktoremi Zágranicznych Nieprzyiaćioł impet, wewnętrznych rebellię; utrzymáć może *Res-Publica.* Hiszpańscy, y Włoscy *Principes, Magistratus*, przy Miástach funduią Zámki, áby nie ták Nieprzyiaćioł, iák Obywatelow *in fide & obsequio* utrzymáli. A te mocnym trzebá opátrzyć *Præsidium*, lecz wszystkich w niey *Gazas, aliàs* Skarby, bogactwá w kupę komportowáć y zámykáć *periculosum.* Ták Miásto *Arbella* Daryuszowych wszystkich będąc splendorow depozytem, Alexándra Wielkiego było zbogáceniem, ktory z támtąd cztery tyśiące wźiół talentow, według Historykow.

Piąte *Incrementum* może bydź przez Murow y Baszt koło Miast fundowánie, áby Miásto exkursyom Nieprzyiaćielskim y Łotrowskim nie było *meta ad sagittam* y łatwo każdego czásu iák w polu przystępne. 2. Wszelkim Zwierzętom samá nátura ten instynkt dáie, że życie swoie salwuiąc,

bespie-

beſpiecznieyſzych ſzukáią mieyſc y Jáſkiń, dopieroż rozumne Człowiek Stworzenie. 3. Dać Nieprzyiaćiołom *repressalia* łatwiey przy Murach, niż ná gołym polu, y ták przy cáłośći fortun żyć w pokoiu miłym. 4. Piękny Miáſtom Ornáment y Magnificencyę dáią Mury y Baszty: 5. Nierozumny by to był *proceder*, tám ſię záſtaniać pierśiámi z ſwoią zgubą, gdźie można kámieniem y cegłą z ſwoią cáłośćią, lub z mnieyſzą ſzkodą. 6. Sámi Zydowſcy Krolowie pewnie z inſtynktu Duchá Bożego, iáko to *Assa, Josaphat, Ezechiasz* Mury, Baszty, obrony murowali, iák świádczą Xięgi Krolewſkie; Hiſzpani Záchodnich, Luzytáni Wſchodnich nie utrzymaliby byli Indyi, gdyby ſię nie Zamkámi opárli potężnemi.

MACHIAVEL zaś dyſwaduie, áby w Zamki ſię y Mury nie fundować. *1mo.* Ze Gnuſnośći w Obywatelach ſą okazyą, gdyż w Murách, nie w czuynośći y śiłach duſaią włáſnych. *2do.* Ze cale máią ſię Obywatele zá beſpiecznych, lekce ważąc Nieprzyiaćielem. *3tio.* Ze ták Czáſu, Pokoiu, iáko y Woyny nie máłey potrzeba expenſy ná utrzymánie Murow z wielkim Skarbu wyniſzczeniem. *4to.* Choćby naymocnieyſze były Baſtyony, iednák tych Wiekow, ktorych *nihil non expugnabile*, Minom y Dźiałom, muſzą *cedere.* *5to.* Ze w ćiężkim często bywáią oblężeniu z ćiężką ſzkodą oblężonych. *6to.* Ze doſtawſzy Fortecy Nieprzyiyćiel, ćiężko z támtąd ruſzony bywa, y długo *in visceribus* zábawi ſię, máiąc *securum portum* dla śiebie.

AGESILAUS pokazuiącemu Mury mocne koło Miaſtá, y pytáiącemu, czyli byli kſztałtne, odpowiedźiał: *Pulchri per Jovem* (prze Bog) *sed in quibus Mulieres habitent, non Viri*; Dáiąc ná *intende*, że Płći Białey, nie Męſkiey Murow potrzebá, ktorzy ſię pierśiámi záſtaniáć máią.

SPARTANSKIE Miáſto nie miało Murow, bo miáło Rycerzow. Ztąd *Lykurga* gdy ſpytano czemuby *Sparta* byłá niezwyćiężona, y niedobyta? Odpowiedźiał: *Quia non lateribûs, sed virîs cincta est.*

Naywiękſze *Rerum-Publicarum Incrementum*, BOGACTWA, ktore ſię zowią *Nervi Rei-Publicæ*, że iák żyłámi ruſzáią ſię, y ſwoie *exercent officia* ćiałá náſze, ták Rzecz-Poſpolita Pieniądzámi wſzyſtko może doſtátnemi; niemi ſię wzmaga y wſpomaga. Piękne ná to u Grekow ieſt przyſłowie: *Argenteis hastis pugna, & vinces omnia.* Co ſamo *Balbus* przyznáie Pòéta:

Aurum bella gerit, mucronibus imperat Aurum:
Aurum ventosis vela dat æquoribus.

Filip

Filip Krol Mácedonski mawiał: *Nullam prorsus Arcem videri inexpugnabilem, in quam onustus aurô à sellus intromitti possit.*

Temu też to Krolowi *Oracula* Bożkow, táki dáły respons:

Omnia tu vinces, fuerint si argentea tela,

Do zbogácenia Skarbu pospolitego pomagáią naywięcey Złote, Srebrne Gory, Clá, Kontrybucyę, doskonałá Ekonomiká, *Parsimonia*, bo *tá magnum vectigal*, byle nie było *ex sordibus rebus*, iáko był postanowił *Urinarium Vespasianus* Cesárz, co *denotat* sprosne łákomstwo Monárchy, álbo ostátni niedostatek. *Boni Principis est tondere, non deglubere pecus.* Czego że Rzymscy Monárchowie *Kaligula y Heliogabalus* nie mieli w obserwie, w ciężkiey u Poddánych byli ábominacyi. Alexandrowi Wielkiemu nie podobał się Ogrodnik, że z korzeniem wyrywa iárzynę. Nie iest to dyskretny y miłosierny Pan, ktory ták skrzydeł przycina, że odrość nie mogą.

KUCIE álbo BICIE MONETY należy *ad REM-PUBLICAM*, y iey sámey te *Jus competit*, innym *per communicationem*, wraz z przestrzegániem, áby *pondere & pratiô* była *justa*. *MONETA ex vi* imienia swego, zowie się że *monet* przyszłe wieki, o nászych zwyczaiach, álbo o publiczney Cenie. *Nummus* záś czyli *Numus* z Greckiego znáczy Práwo, iż Práwem Pieniędzy walor ustanowiony. Naypierwszy w Rzymie bić kazał Monetę *Numa* Krol Rzymski. Z tąd Pieniądze *Numi*, álbo *Nummi* od iego Imienia. Pierwsza byłá Srebrna Roku od Stworzenia Swiatá 3785. Złota MONETA Roku od Stworzenia Swiatá 3847. nástałá.

PECUNIA zaś zowie się od formy Portretu, Obrazu wybitego ná Monećie, ktory bywał Bydlęćia u Ateńczykow, z tey racyi MONETA zwałá się *BOS*: Z kąd urosło przysłowie: *Bos in lingva*, kiedy kto wźioł korrupcyę, y milczał gdy mowić trzeba było, á tak *à Pecude Pecunia*. Teraz Portret lub Hieroglifik, lub *Symbolum* daią ná MONECIE tego, ktorego iest MONETA. Zowią się też Pieniądze *Opes*, że *Opem ferunt*, zowią się *Facultates*, że przynoszą *Facilitatem* w nábyćiu y dostąpieniu wszystkiego.

JUS KUCIA MONETY osobliwie Złotey, dawnych czasow liczono *inter Regalia, aliàs* między Krolow przyzwoite Prawá, álbo *Summo Magistratui*. Krolow Francuskich bardzo dawna prerogatywa, Złotą y Srebrną bić Monetę. Máterya ná Monetę *ordinariè* Złoto, Srebro, Miedź, z ktorey naywięcey y nayczęśćiey robiłá Pieniądze *Antiquitas*, iako *patet* z imienia *ÆS* generalnie, káżdą Monetę znáczącego u Łáćinnikow, rácyę mieli, áby do zbierániá ták podłego metalu nie mieli áppetytu. W Brytannii za Ju-

liuszá Cesarza Pierścienie Miedźiáne robiono miasto Monety, pod pewną wagą, iáko sam tenże Juliusz *in Commentariis* świadczy. W Prowincyi Indyiskiey *Caraian* z Porcellany formuią Monetę, *Teste Marco Polo* w Księdze 2. A zaś w Krolestwie *Cambalu* robiono z liśćia drzewá Morwy biáłey, iáko tenże *Polus* świadczy Autor. W Afryce w Krolestwie *Tebut*, Perłową Máćice uchwalono zá Monetę, *Leonius*. W Indyi choć w Złoto bogatey, z Pápieru robiono Monetę, *Teste Majolo*. W Murzyńskim Páństwie w Prowincyi *Angugui* Soli Lodowátey miasto Pieniędzy zażywáią, *Franciscus Alvarez*. Ztąd podobno urosła Polska mowá: *Trzeba te rzecz dobrze osolić*, aliàs *zapłaćić*. Friderik Cesarz Roku 1241. podczas Włoskiey wypráwy, Monetę ze Skory dla niedostatku Złota y Srebra formowáć dla Woyska kazał, z iedney strony Orłá, z drugiey swoy Portret wybiiáiąc, áby podłey Monećie, Cesarska Osobá przydałá *pretium*, *Nauclerus*, *S. Antoninus*.

FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są SEYMY, álbo PUBLICZNE OBRADY. SEYM Łáćińskim zowie się terminem *COMITIA*, *à Coëundo*, álbo *Comëundo*, *aliàs* od Schadzki Pospolstwá, álbo Stanow. Przedtym u Rzymianow były konwokowáne przez Trębaczá, *in Campo Martio extra* Rzymu. Te SEYMY były troiákie, *Comitia Curiata*, że ná *Curias*, álbo *Classes* podźieleni Rzymiánie swoie dawáli *Suffragia*: Drugie *Comitia Tributa*, iż się składali *ex Tribubus*, *aliàs* z Pokolenia, y swoie dawáli kryski. Trzećie *Centuriata*, iż przez *Centurias* swoie komportowali zdánie ku Dobru Pospolitemu. Na tych trzech SEYMACH, według *Cicerona* Prawá były formowáne, Przywileie dawáne, Wygnania Dekrety pisáne: Kapitalna Sentencya ná Obywatela Rzymskiego ná tychże tylko mogła bydź ferowána. Zá Wolnośći Rzymianow pierwszey Práwo SEYMOW było przy Pospolstwie: Juliusz Cesarz tym Práwem podźielił się: Tyberyusz Cesarz cáłe te Prawo Pospolstwa odebrawszy, sobie y Senatowi utrzymał. Te są Starożytne SEYMY. Teraźnieysze naypryncypalnieysze w *Imperium*, y w Krolestwach, mianowićie Polskim, y w Rzeczach-Pospolitych. O SEYMACH Polskich w Geografii traktuię Polskiey, tu *sileo*.

W IMPERIUM FORMA SEYMOWANIA, tákim *expeditur* porządkiem. Naprzod wiedźieć náleży, że *Summa Imperii* dwoiako się dźieli, ná Cesarza, y ná *Ordines*. Te same *Ordines* dźielą się ná *Classes*, z ktorych Pierwsza iest 9. Elektorow, Druga Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Prałátow: Trzećia Wolnych *Imperii* Miast tákże *cum suffragio* stáiących. Szláchćic

chćic przedtym *suus* był *standi locus* ná SEYMACH *Imperii*, teraz *nullus*. Te *Ordines* ná SEYMIE stánąwszy *materiam deliberandi* máią to cokolwiek *concernit* Dobro cáłego Państwa Rzymskiego, czyli to *in materia* Woyny, czyli Pokoiu, czyli innych záchodzących *Majoris Momenti* cyrkumstancyach. Przystępuiąc do samego SEYMOWANIA (*puta* ná SEYMIE Generalnym) tá obserwowana byłá *Methodus* od Tobiasza Paurmeistera *circumscripta*.

Naprzod Posłowie Xiążąt y Stanow u Xięćia Elektora Mogunckiego iáko u Arcy-Kanclerza *Imperii* swoie *in Album* skłádáią Imiona y listy oddáią Kredencyalne. *2do.* Cesarz w nayliczniey szey y pompatyczney ássystencyi; ná Pałác idźie *in præcedentia* Xięćia Saskiego Elektora Miecz niesącego. *3tio.* Ośiadá Cesarz Májestat wyższy nád Elektorskie: Ná niższym troche mieyscu po práwey ręce Elektor Moguncki, á po nim Koloneński, náprzećiw Cesarza záśiada Trewerski. Po lewey Cesarza stronie *occupant* mieysce Krol Czeski, *Elector Palatinus*, Elektor Saski, Elektor Brandeburski, Elektor Hannowerski *&c.* Inni Xiążęta niżey iednym gradusem od Elektorow, á dwiemá od Cesarskiego niższe máią swoie oblokowáne *subsellia*, pięknie ádornowane; Ná ktorych końcu śiedzą Arcy-Biskupi, Posłowie Domu Austryackiego, y Burgunckiego: á ná lewey stronie reszta Xiążąt máiących *prærogativam Sessionis*. *4to.* Po zágaioney Sessyi ieden z Xiążąt od Májestatu Cesarskiego dźiękuie Stanom, że raczyli ná zbáwienne obrad Dźieło *comparare*. Też podźiękowánie *compendiosè* czyni sam Cesarz, do zobopolney Konsulracyi, wszystkich ánimuiąc. *5to.* Sekretarz Propozycyę y Punkta *deliberandi* podaie, czytaiąc z Karteluszá: ná końcu ktorych Stany wstáią y krotką z sobą uczyniwszy Konferencyę y rozhowor, Májestatowi odpowiadáią Cesarskiemu przez Elektora Moguncкiego: Ze słuszne iák widźiemy są *motiva* do Seymowánia: dźiękuią Cesarzowi Jego Mośći zá pilne o koło Interessow *Imperii* pieczołowitość: Supplikuią Jego Pańskiego Májestatowi, áby propozycyi czytanych mieli *Copias*. *6to.* Znowu Cesarz czyni podźiękowánie *Statibus*, zálecaiąc punktow podánych rostrzęśienie y ná nie replikę. *7mo.* W tym Cesarz *cum pompa* do swego, á Elektorowie do swoich wracáią się Pałácow. *8vo.* Dźień *determinatur* od Elektora Moguncкiego, ktorego znowu ma bydź Sessya. *9no.* Ják przyidźie do deliberacyi, wszyscy według swoiey preeminencyi dáią *Suffragia*. *10mo.* *Tandem* finalna nástępuie decyzya y konkluzya: Jeżeli *trium Classium*, álbo dwoch większa liczba ná iedne zgodźi się Sentencyę, w ten czas z strony Stanow rzecz skończona iest; A ieżeliby każda *Classis* swoie trzymała zdánie, dáley postąpić nie można, bo tu nie Osob,

ále *Classium* przewyższa *Numerus*, W ten czas poty z obu ſtron tákiemi *certatur* racyámi, poki tá, álbo druga nie będźie przekonana ſtrona, álbo wſzyſcy ná iedno ſię nie zgodzą.

Bywáią też w *Imperium* SEYMY Pártykularne, to ieſt Jedna *Pars Statuum* ſwoie ma deliberacyę, iáko to bywa SEYM Elektorſki *in materia* obrania Rzymſkiego Krola, ktore *Jus* do całego Elektorſkiego náleży *Collegium*. Drugi SEYM Partykularny bywał zá Maximiliana I. Ceſarza *Conventus Regimenti* z dwudźieſtu złożony Oſob, Imieniem Senatu cáłego *Imperium*, máiący moc poznania wſzelkich ſkarg poddánych, uchwalenia Woyny przećiw Turkom, ále ten *Conventus* znieśiony. Trzeći bywa *Conventus*, álbo SEYM, czyli Kongres Deputatow Roku 1555. poſtanowiony z Kommiſarzá Ceſarſkiego, ſześćiu Elektorow, Xiążąt czterech, Miaſt dwoch Wolnych y z Niektorych Xiążąt, Biskupow, Hrabiow, ktorzy do *Frankofortu* nád *Menem* rzeką przybywſzy, przez Elektora Moguackiego *w Album* wpiſani bywáią, tám przez Ceſárſkiego Kommiſſarza *Materias deliberandi* proponowane *in ſcripto* máią, y ná dwie ſię dźielą *Claſſes*, álbo Izby Elektorow y Xiążąt; w tych dopiero IZBACH *viritim* ſwoie dáią *Suffragia*. Ten *Conventus* zwykł bywać ná uſpokoienie ćiężkiego zámieſzania w *Imperium*. Bywa też *Conventus Circulorum*, to ieſt kiedy ktory *Circulus*, naprzykład álbo *Auſtriacus*, álbo *Saxonicus*, albo *Bavaricus* ſwoy ma Partykularny Kongres, *ratione* obrania Wodzow, Poſłow, y Konſyliarzow, y te corocznie lub częśćiey *pro exigentia* potrzeby agituią ſię *w Imperium*.

Náleżą *ad REM-PUBLICAM FÆDERA aliàs* PRZYMIERZA, ktore ſą *Munimenta extranea* RZECZY-POSPOLITYCH, *aliàs* zobopolne z Nacyą iáką *Allianſe*, *in ordine* do zobopolnego śiebie bronienia, pod pewnemi záwarte kondycyami. Ceremonie czynienia tych *Allianſow*, rożne u rożnych Nacyi, u niektorych wzáiemnie krwi nápoiem tráktowanie ſię; u Ormianow z ręki prawey iey upuśćiwſzy, u Niemcow z Czołá, u innych bićiem bydłá, oſobliwie Swini Bożkom ná Ofiárę, co u Rzymianow y Grekow było *in praxi*: ztąd *Ferire Fædus*, od bićia: Chlebá y Soli podániem; gdźie indźiey rąk ſobie podaniem przy záchodzącey *in forma* pewnych ſłow przyśiędze, z obu ſtron Sukurs ſobie przyrzekali; co tych czáſow ieſt *in uſu*. W záwieraniu *FÆDERUM* przezornie uważać náleży; áby iedney ieśli bydź może byli *Fæderati Religii*, *aliàs* z cale odmienną Wiárą, iákaś diſſydencya umyſłow y ſerc. Druga z ktoremi záwiera *Gens*, iáka *Fædera* nie máią bydź ſłabſi w potencyi, bo nie wiele weſprze śćiána waląca ſię, áni trzćina ſłaba Mu-

ba Muru. Skonfederowány Naród, bydź powinien bliſki y pográniczny: *aliàs* niżbyś ſukurſu od odległego doczekał, Nieprzyiaćiołom poſzedłbyś *in prædam.* Záczym Hiszpan z Roſſyą, Polak z Ánglią *Fœdera ob tantam diſtantiam* czynić nie powinien, bo *quis inde fructus.*

Quæritur *czyli ſię godźi z Niewiernemi náprzykład z Turkámi, álbo Heretykámi PRZYMIERZA záwieráć?*

JEdni odpowiadáią *affirmativè,* probuiąc rożnemi przykładámi. *AZA* Krol Zydowſki záćiągnoł ná ſukurs *Banadada* Królá Syryiſkiego, przećiwko Krolowi Izràélſkiemu. *2. Paralyp: 16.* Karol V. Ceſarz toż uczynił y wiele Monarchow Chrześćiańſkich w Woyſku ſwoim rożney Sekty máiąc Ludźi. Samá nátura nie broni wſzelkich ſpoſobow do bronienia śiebie, mowią Juryſtowie. Sam Pan BOG wiele razy karząc Lud Izràélſki, Niewiernych záżywał Národow, iáko *patet* świádomemu Piſmá. Inni twierdzą że *Secluſo ſcandalô* mogą Prawowierni. Niewiernych záżywać ná pomoc, y z niemi záwierać *Allianſe,* oſobliwie *in extrema neceſſitate,* żadnego z tąd Swiętey Religii, nieſpodźiewáiąc ſię *detrimentum.* Inni *cum diſtinctione reſolvunt,* powiadáiąc: że ieżeli *FÆDERA* z Niewiernemi iedynie *ineuntur,* áby Niewierni Wiernych, *& è converſô* nie záczepiáli, lecż w dobrym żyli ſąśiedztwie, tákie *licita;* ktore zaś ſą nie tylko dla przyiazney harmonii, ále też *ad reſiſtendum* Tákiemu Nieprzyiaćielowi, álbo *ad offendendum,* tákie ſą *illicita.*

Drudzy trzymaią *Sententiam Negativam,* że całe z Turkámi, Heretykámi, Prawowierni *Allianſow* záwierać nie máią, temi ſwe zdánie popieraiąc rácyami: Zydom z Egypcyanámi náwet ieść ſię nie godźiło, dopieroż *in Societatem Belli* ich *vocare.* Wiele ieſt przykładow w Piśmie Swiętym ukaranych Zydow, zá tákowe Przymierza z Niewiernemi, bo te *expreſsè* w Xięgach *Deutoronomii* zakazał BOG *cap: 7. v. 2. Non inibis cum eis Fœdus, nec miſereberis earum.* Machabeyczykowie dobre bráli od BOGA płagi, że z Rzymianámi záwarli *Fœdera.* Z Niewiernemi czy może bydź ſerc y áffektow iedność, bo *Similitudo morum,* ieſt *conciliatio Amorum,* co bydź nie może między Kátolikámi, á Turczynem, lub Heretykiem. Fatalne Paleologom *Allianſe* z Turczynem, kiedy ták śliczne *Imperium* Greckie utraćili. Franćiſzek Krol Francuſki oſtátnim wyźionoł y wyznał Duchem: *Perii, heu perii, quod volui eſſe fœderatus ei, qui Hoſtis eſt Chriſtiani Nominis.*

BECANUS Author, nie rádźi wchodźić w Przymierze z Heretykámi dla

 trzech

trzech racyi: *1mo. Propter periculum perversionis*, to iest áby z niemi przestáiąc, Kátolickiey nie odstąpili Wiáry. *2do.* Unikáiąc zgorszenia; widząc bowiem nie ieden záwarte z Heretykámi przyiaźni, nie dobre w sobie czuie sentymenta. *3tio.* Dla zdrady ich, gdyż samego zdrádźili BOGA, po ludzku mowiący w swoich Herezyarchach, iáko to Lutrze, ktory *Vota* Zakonne połamał czystośći dla Katarzyny *Borry*, przyśiągłszy *publicè* podczas promocyi swoiey ná Doktorstwo Teologii w Akádemii Witemberskiey, że miał Wiáry S. Kátolickiey *strenuè* bronić áż do śmierći, á sam ią *oppugnavit*, y od niey odstąpił. Toć z Odstępcámi od BOGA, nieprzystoi przystępować *ad Societatem Armorum.* Ale Monárchowie w tym nie skrupulizuią. choć by powinni. Ná nieprzyiaćioł Niewiernych, Sukursu tákże u Niewierney szukać Nacyi, nie broni tenże *Becanus* z innemi Autorámi.

Náleży iednak Juramentu dobrowolnego záchodzącego w *Alliansach* y Paktach dochowáć. Czego że Władysław Jágiellończyk Krol Polski y Węgierski około Roku 1444. nieobserwował, lecż złamał Jurament z Amuratem Cesarzem, 30. tyśięcy stráćił Chrześćiańskiego Woyska, y sam z Julianem Kardynałem zginoł. Ottokar Krol Czeski zá tákież Wiárołomstwo z Rudolfem Hászpurgskim cale zniesiony y zwyćiężony. Słusznie tedy perswaduie S. Augustyn do Bonifacyusza pisząc: *Fides quando promittitur, etiam Hostibus est servanda.* Y te *inter Fœdera impropriè talia* powinny się mieśćić, iáko to *Clientelare*, kiedy ktora *Respublica* z Potężną záwiera Przymierze protekcyonalne, z ktorego Kondycyę ieżeli nie będą opisane *cautè*, nástępuią Inwazye, *aliàs* y opanowánie. *2. Fœdus improprium Miserabile inter victum & Victorem. 3. Hæreditarium*, kiedy między Pánámi tákie *intercedit pactum*, áby po ześćiu Iednego Familii, tá álbo owá *succedat* ná iáki tytuł, álbo Possessyą.

Referuią się do RZECZY-POSPOLITEY Sposoby ADMINISTROWANIA, ktorych liczą Politycy trzy: *1mus. MONARCHICUS, aliàs* Jednowładcy naydawnieyszy ná Swiećie y Náturalny, áby wszyscy od iednego, iák członki od głowy byli rządzeni. Jedná Pszczołámi w ulu rządźi Mátka; Jedno bydle prowadźi inne; Jeden Zuraw lećí przodem wodz innych: Jeden Planet Rządzca Słońce: toć y Krolestwom tego życzyć potrzebá *Pacis interest, omnem potestatem ad unum conferri*, mowi *Tacitus*.

2dus *Status ARISTOCRATICUS*, w ktorym Senátorowie sámi, innym *certa lege præsunt.* Ten Stán y Sposob rządzeniá bárdzo iest piękny y chwalebny, gdźie trybem Pszczołek *mellificant in unum* wszyscy.

3tius *Status DEMOCRATICUS, aliàs* Rząd Pospolstwá, od ktorego wszy-

stkie

ſtkie w iákiey Rzeczy-Poſpolitey dependuią dyſpozycye publiczne.

Tu właſne mieysce dyſzkurowania ò MONARCRHII Rzymſkiey, ò iey rozdźieleniu ná dwie Imperia Wschodnie y Záchodnie przez Konſtantego Wielkiego, ò upadku Záchodniego CESARSTWA, y podnieśieniu przez Karolá Wielkiego, ò przenieśieniu do NIEMCOW; ále o tym *ſub Titulo:* Májeſtat doſtępny niżey trocha wiele mowiwſzy, tu pauzuię, áni iedney rzeczy nie piſzę dwárazy. Támże traktuię ò Ceſarzu, Elekcyi, Koronácyi, ò ELEKTORACH y ich prerogatywach, y ò innych Członkach *Imperii*, ò Honorach rożnych toć tu ſuperſeduię, ále że też *LIBERÆ Imperii Civitates, tertiam Claſſem* w Páńſtwie Rzymſkim *conſtituunt*, o ktorych tám máło conámieniłem, tu krociuśieńko o tychże *ediſcero* Miáſtach.

LIBERARUM Civitatum álbo Wolnych Miaſt było przedtym w Imperium 225. teraz ich ledwie Część trzećia ráchuie ſię, iáko to *Auguſta, Aquisgranum Kolonia, Lubeka, Norimberga, Frankofurt* nád Menem rzeką, *Spira* vulgò *Speyr Trewer &c.*

W Imperium Rzymſko-Niemieckim iedne ſą *ſimpliciter* WOLNE; Ceſarzowi tylko podległe y KAMERZE iego, *alias* Imperialnemu Trybunáłowi, máiąc te u śiebie Iurysdykcyę, ktorą máią Xiążęta, Hrabiowie, *in ſuis Dominiis*. Inne ſą Miáſta *LIBERÆ PROVINCIALES* Xiążętom, lub Pánom Duchownym, lub Swieckim, *ex parte* tylko *et certa lege* podległe, á *de cætero* wolne ſobie.

Wolnośći tę nádał Miáſtom według iednych Otto III. Ceſarz *Miraculum mundi* rzeczony, według drugich Karol IV. Ceſarż, z ktorych czyli tamten czyli (ten bo ſię Autchorowie nie zgadzáią) poſtanowił, *SEPTEMVIRATUM*, álbo Siedmiu Elektorow, nápiſał *Auream Bullam*, w ten czas że y Miaſta Sławnieyſze w Niemczech, nadał wolnośćią. Ich oſobliwie *proprie* Ceſarżſkich, *Privilegia* ſą: 1mo Dependencya od ſamego tylko Ceſarza y iego korony. 2do. *Jus Seſſionis* ná Seymach walnych *Imperii*, y dawanie Suffragiow. 3tio. Iurisdykcyę swoią maią iako Xiążęta.

Z okazyi tych miaſt, ſit ſequens notitia y o innych w Swiećie Miaſtach.



NOWA

NOWA MAPPA

STAROZYTNYCH MIAST Y NOWYCH ZNACZNYCH w CAŁYM SWIECIE, ex ruderibus & Authoribus *tu odemnie odrysowanych.*

NIe wyliczam MIAST wszystkich ná Swiećie, bo te nieźliczo-: ne, lecż tylko álbo bárdzo Starożytne, álbo bárdzo Osobliwe, takie tu w moich mieszcże ATENACH; z ktorych *Tempus edax rerum* wiele pożarł, á resztę Mulom w Xięgach zostawił *ad rodendum*, ále co się w mądre dostanie Foliały, *Nulla rapiet sub nube vetustas.* W Geografii moiey pod tytułem *Nowy Starego Swiata Peregrynant*, Miast wiele wspomniałem, y opisałem, tu też sáme, ále *acuratiùs attingo*, drugie rysuie z grontu.

MIASTO po Łaćinie zowieśię *URBS*, á te słowo wźieło początek od terminu *Urbum*, to iest Nasad u Pługa, iż przedtym maiąc zakładać Miasto, pługiem wyznacżono obszerność y wielkość iego: *Varro* zaś twierdźi, że się zowie *ab Orbe*, od okrągłośći, że tymże pługiem Cyrkularne *Spatium* wymierzano ná założenie Miasta *Communitatem* zawieraiącą mieysce; *Oppidum* więcey zawiera niż *Vicus* Obywátelow, *Urbs* naywięcey.

MIASTO zakładać należy ná powietrżu zdrowym, mieyscu gładkim, łatwym do wyśćia y weśćia, przy wodach zdrowych, grontach urodzaynych. *Spatium* niema bydź bardzo wielkie, bo ćięszko obronić y ufortyfikować, nie blisko morza: niema też bydź nazbyt odległe od morza y rżek, gdyż z defluitacyi y skupiectwa naywięcey bogaco się wszystkie Miasta.

CIVITAS zaś znaczy Obywatelow, albo Magistrat iakiego Miasta, z tąd mowi się *Civitas Gedanensis*, á nie *Urbs* supplikowała do Krola, *quanquam* y tak by było dobrze *per metonymiam*, kładą *continens Pro Contento*, *Urbs & Urbani*, iest *quid locale* á *Cives* zaś iest *totum morale*, ktore może *ab esse* od mieysca *reten to nomine* Miasta. Tak *Romani* zowią się, álbo *Gedanenses* choć do wśi, lub gdźie daleko odiadą. A ták w miastach zá Obywatelow wszystkich: Głową iest Magistrat: Oczyma są Ludźie godni w owym Zgromadzeniu: Uszyma: są ći, ktorzy są Magistratowi z obedyencyą, Rękami y Ramieniem: są Ludźie Woienni, obronie Rzeczy Pospolitey destinowani. Sercem są Konsyliarze: Nogami Oracże: Szyią przez ktorą Głowa z Członkami się łączy, iest Miłość wzaiemna Obywatelow, według *Plutarcha.*

PAGUS álbo Wieś, iest dawnieysza, niż Miasto, iest to pierwsza *Societas* naturalna ná Swiećie, ná iednym mieyscu ośiadáiącá przy Zrzodle, ztąd z

Gre-

Greckiego y Doryckiego *Pagi* znaczy zrzodło; dokąd dla ochłody ludźie się skupiáiąc, *Pagos aliàs* Wśi poczynili.

MIASTO naypierwsze w Swiećie záłożył w Kráinie *Eden* Kaim Záboyca Brátá Ablá, áby się gdźie miał schronić, ále *sceleri nullibi tuta latebra*: wszędźie *Carnifex* śćiga *conscientia.* Tám by był iák ná Wolnym zábity polu, tylko BOG mu dał żeláżny list: *Omnis qui Occiderit Cain, Septuplum punietur.* Te Miásto názwał *HENOCHIAM* od Syná Henochá. Są niektorzy twierdzący, że tá *Henochia* byłá pod Gorą *Kaukazem*, gdyż y Obywatelow *Caucasios* wspomina *Stephanus Author*, ktorzy przedtym *Henochii* zwáli, á Kráina ich *Henochia.*

MIASTA przedtym niektore były Ućieczkámi Winowaycom, y miáły *Jus Asyli.* Było tákich Miast 6. *Numerorum 35. Sex erunt infugitivorum Auxilia separata*, á to dla tych iedynie, ktorzyby Záboystwo niechcący kazualne popełnili; *Qui percusserit proximum suum nesciens*, náprzykład spádnieniem z drzewá śiekiery ná drugiego, *Deutoronomii 19.* Imiona Miast tych Jozue wylicza *Josuè cap: 20.* te: *CEDES* álbo *CADES*, *vulgò SISIS, SICHEM CARYATHARBE*, álbo *HEBRON*, *BEZOR*, *RAMOTH*, *GAULON*. Inni iednák *voluntarii transgressores*, tám nie mieli protekcyi, bo *Lex publica* uczy: *Beneficium legis non meretur, qui contra eam deliquit.* Romulus Rzym zakładáiąc, áby był uczynił *Populosam Urbem*, otworzył *Asylum*, to iest dał Zbiegom wszelkim y *Sceleratom* w Mieśćie Ućieczkę y Protekcyę.

MIASTA niektore są, ktore poszły *in Anathema* y wieczną nie pámięć. Zruynowawszy ie *Victores*, áby nigdy nie mogły głowy podnieść z ruiny, y gronta ich *sterilescant*, solą posypowáli: ztąd *Urbes Salsæ* álbo *Salitæ* názywały się tákowe.

Były w *Imperium Urbes HANSEATICÆ*, álbo Ligę z sobą máiące po nád Morzem Baltyckim leżące, od odnogi Morskiey *Sinus Finnicus* názwaney, aż do końca Renu rzeki oblokowáne, respektem hándlow y zobopolnego śiebie obronienia od iákich Woiennych impetycyi, ággrawácyi, mianowićie od Hunnow. Názwane *Hanseaticæ Urbes* od słowká *Ansa*, to iest *Ucho*, że iák zá ucho naczynie, ták się tákowe przez *Allianse* Skonfederowáne Miastá siebie trzymały, przy Approbacyi Karolá IV. Cesarza; álbo też názwane od Niemieckich słow *Han see*, to iest od Morzá, iż te Miastá Skonfederowáne *passim* są nád Morzem, y wielkiemi rzekámi: álbo od słowká *Hand*, to iest Ręká, iż *Fædera* záwieráią się podániem ręki, y dźieią się *stipulatione manûs.* Ták się Skonfederowawszy wiele y wielkie Woyny prowádźili z Nieprzyiáznemi Potencyami. Było cztery *Classes* tych Miast;

iedne náleżały do pryncypalnego Miastá *Lubeca*, drugie do *Kolonii*, trze-ćie do *Brunświká*, cżwarte do *Gdáńska.* Te cżtery trzymały *primatum* między *Hanseatycżnemi.* Wszystkich było *modo præmisso* Skolligowánych 146. W samey Polszcże ich było kilka, iáko to Gdáńsk, Chełm, Elbląg, Krolewiec, Toruń, Rewel, Ryga. Ale te *Fadus dissolutum* zá Karola V. Cesarza y potencya umnieyszona o koło Wieku 16. Kwitną z tych ieszcże *Lubeca*, *Hamborg*, *Brema*, *&c.* Y to nie záwadźi wiedźieć *CURIOSO*, że wiele w Swiećie Miast iest, ktore *AUGUSTÆ* zowią się, to iest Wielkie, wspaniáłe Miásto, álbo od Cesarza fundowáne, ktorym się *Augusta* przydáie, iáko to *Augusta Vindelicorum*, *Augusta Cæsaris in Hispania*, álbo *Cæsarèá Augusta*: *Augusta Galliæ*, *Augusta Emerita* w Luzytanii, pospolićie zowie się *Merida* dla záslużonych Augustá Cesarza Zołnierzow, założone Miásto: *Augusta Gemella* tákże w Hiszpánii, *teste Plinio*: w Arágonii *Augusta Cæsarèá vulgò Saragosa*, *Pax Augusta*, *vulgò Badajos* w Estemadurze Hiszpáńskiey Prowincyi: *Augusta vulgò Agosta* w Sycylii we Włoszech w Xięstwie *Piemont*: *Augusta Taurinorum vulgò Torino*: *Augusta Prætoria vulgò Aosta* Miásto w tymże Xięstwie we Włoszech. We Francyi w Prowincyi Akwitanii *Augusta Asciorum*, teraz *Aux*: *Augusta Suessionum vulgò Seissons* w Powiećie Paryskim: *Augusta Tricastinorum* w Delfináćie: *Augusta Treverorum vulgò Trier*, Stolica Elektora Trewirskiego, *olim* we Francyi, teraz *in Imperio* w Niższych Niemcżech: W Niemcżech *Augusta Eburorum* w Biskupstwie Leodyeńskim, po Łáćinie *Lèódium*: W Xięstwie Luxemburskim *Augusta Romandùórum vulgò Luxemburg*: *Augusta Veramandùórum* Miásto w Pikardyi, *vulgò S. Quentin*, álbo S. Kwintyná Męczenniká: *Augusta Rauracorum* w Niemcżech dźiśieysza *Bazilea ex ruderibus Augustæ* erygowána. W Azyi też w Prowincyi *Cilicii Stephanus* wspomina Miásto *Augustę*: *Augustodunum vulgò Autun* w Burgundyi, w Prowincyi Francuskiey: *Aquæ Augustæ vulgò Dax Acqus* w Akwitánii Miásto. Jest też *Braccara Augusta vulgò Braga* w Luzytánii.

Grecy swoim Miastom uformowawszy Imie, przydawáli te *agnomen Polis*, to iest Miásto, *vg. Heliopolis*, Słońcá Miásto, *Neapolis* Nowe Miásto, *Constantinopolis* Konstantynowe Miásto, *Adrianopolis* Adryanowe Miásto, *Claudiopolis*, *Lèópolis*, *Cracopolis*, Krakusowe Miásto.

Niemcy *secuti* Grekow, przydáią do Imienia Miast, w ktorych iest Zamek te słowko *Burg*, co znáczy Kásztel, Zamek; naprzykład *Alterburg*, *Magdeburg*, *Rotemburg*, *Meklemburg*, *Hamburg*, *Mersemburg*, *Wissemburg*, y inne bez liczby. Gdźie zaś iest Gorá w Mieśćie, przydáią do Imienia Miastá tákiego ten termin, *Berg*, Gorá, *vg. Minsterberg*, *Amberg*, *Wirtembeg*, *Rheinberg*,

Raven-

Ravensberg, &c. Innym też swoim Miastom te *adjungunt* kompellacyę *Stadt, Statt*, naprzykład *Neustatt, Karolstatt, Rudelstatt, Arnstatt, &c.*

Były w Azyi Kráie sełną liczbę wyrażáiące; náprzykład *Kreta, vulgò Kandya*, że sto Miast w sobie záwierałá, zwałá się *Hecatompolis*, to iest Sto-grod, álbo Sto-Miast Kráina: Znowu *Hecatompolis Laconica* zwałá się Lakonia Prowincya ná Peninsule *Moreï*, tákże od stu Miast, ktorych Głową było Miásto *Lacedemon*, álbo *Sparta*. A zaś *Hecatompylos*, to iest Sto-Bramne *Epitheton*, dawáno Miástu Egyptskiemu *Thebom*, gdźie sto bram znaydowało się; zwáli tedy to Miásto Sto-Bramnym, iák mowi *Juvenalis: Atque vetus Thebe centum jacet obruta portis*. Było tegoż Imienia Miasto w Persyi według zdánia *Stefana* Autora Kráinę máiącą Miast 10. w sobie; táka byłá w Syryi, blisko Judzkiey Ziemi názwali Grecy; álbo *Græcos imitati* inne Národy *Decapolis*, to iest Dźieśiąćiu Miast Kray, álbo Dźieśięćiogrod. Miastá *olim* ná cáły Swiat sławne były: *Memphis*, koło teraźnieyszego Káiru, *Theba y Heliopolis* Słońcá Miásto, Rzym, *Syracusæ* w Sycylii, *Carthago*: Naywiększe w Swiećie *Ninive*, bo *trium dierum itinere* rośćiągnione. *Tandem* wyliczam Miastá znácznieysze, w Swiećie, Stárożytnośćią, Woyną, Obywátelámi sławne, bo mniey znácznych iest bez liczby. W samych Niemczech pryncypalnieyszych regestruią Miast 204.

ARBELA było Miásto w Persyi, gdźie Daryusz Krol Perski od Wielkiego Alexandrá Macedona znieśiony *ad intericionem*

ALEXANDRIA, lubo opisana w Egyptskim Peregrynanćie, to o niey *addendum*, że przedtym zwałá się *Amon No*, to iest Miasto wielkie. Probuię tego z Jeremiaszá Proroká *cap. 46. versu 25.* gdźie mowi BOG: *Visitabo super tumulum*; A Hebrayski text *sonat*: *Visitabo Amon No*, to iest Miásto, ktore się zowie *No, aliàs Multa*, to iest wielkie, Ludne, Ośiadłe. Ták się názywa od *Nahum y Ezechiela* Prorokow. *Tandem* te Miásto zruynowáne przez Nabuchodonozora, gdy z Egyptem go wźioł, y po wielkiey zruynował częśći. Alexander Wielki reparował go, przed Páńskim Národzeniem 331. y od swego názwał Imienia. Mil 20. w okrągu záwieráło swoim, według *Diodora Sycyliyczyka*: Zwali te Miásto Stárożytni Obywátele *Diospolim*, to iest *Jovis Urbem* ieszcże przed Alexandrá czásami. Tu Alexander Wielki pochowany, *Teste Curtio*: Tu LXII. Tłumáczow osobno záwartych Pismo Swięte tłumáczyli, ták zgodnie, iák iednym piorem.

ATHENÆ Miásto Starożytne w Acháii Prowincyi po nád lądem *Akcią*, álbo *Attyką* názwanym, leżące. Fundował te Miásto *Cecrops*, Cekropią ztąd rzeczone. Miáło imiona *Mopsia, Jonia, tandem Athenæ* od Minerwy názwa-

ło się. Bydź muśiało wielkie, gdy ná pięć podźielone Powiatow. Było te Miásto *Artium bonorum inventrix, Philosophorum & Oratorum Mater, Pôëtarum Alumna.* Mieli Atteńczykowie przedtym Walecżnych swoich Krolow, ieszcże przed Národzeniem CHRYSTUSOWYM 1558. lat. Po Krolach byli tu Rządcámi *Archontes*, to iest *Principes* názwani: Nástali potym Wodzowie, potym Senatorowie; Dalszych cżasow Atteńczykowie rządźili się *Statu Democratico*, to iest Pospolstwá rządámi. *Tandem* po rożnych Rzeczy-Pospolitey mutacyach, po dźiwnych to Wolnośći, to Niewoli, to Polityczńych, to Tyrańskich Rządow ćierpieli *Crises*, stoiąc lat 1525. od *Sylli* Rzymskiego zwyćiężeni. Rzymianom Wolnośći swoie y mądre Rządy oddáli: náostatek Turkom. Woien Atteńskich przez tyle Wiekow *seriem* á kto wypisze regestr? ktore *utroq; Marte gesserunt*, to *Victores*, to *Victi*; iáko *patet* cżytáiącemu *Justyna.* Ludne to było zá Demetryusza Rządcy Miásto, kiedy samych tylko Gospodarzow miáło Dwákroć Dźieśięć tyśięcy, Dźieśięć tyśięcy Cudzoźiemcow, Zon, Dźieći, Poddanych nie ráchuiąc, *Teste Athenæo.* Dwie rzeczy u Atteńczykow sławne; AKADEMIA, y AREOPAGUS. Akádemia byłá o tyśiąc krokow od Aten Stolicy Atteńczykow, mieysce lasem zarosłe, od *Akadema* Bohatyra ták názwane: gdźie ow *Divinus Plato, Sapientiæ Antistes*, dawał Filozowskiey náuki Swiátu Lekcyę, ná ktore mnostwo Dyscypułow zbierało się. A ták poszło *in usum* Szkoły Publicżne názywáć wszędźie Akádemiámi. Tám tedy mieysce niższe do deambulacyi Spekulizantow służące zwáło się Akádemią, á Filozofowie idący zá Platonem Akádemicy; á zaś wyższe mieysce zwáło się *Lycæum*, w ktorym uczył *Aristoteles* przechodząc się przez Kruzganek pełny sztuk Malárskich *Peripatèum* názwany, gdźie chodzący y dysputuiący Filozofowie *Peripatetici* są rzecżeni. Koło *Lycæum* byłá *Stòá*, to iest Kruzganek, gdźie *Zeno* Filozof Dawał Lekcyę Dyscypułom, od tego mieyscá *Stòá* Stoikámi názwanym, *Zenonii* przedtym rzecżonym. Druga rzecż Ateńczykow Wiekom podałá w estymacyę AREOPAGUS, to iest Spráwiedliwy, y ná cáły Swiat záwołány Trybunał, *Cathedra Veritatis:* Dokąd z cáłego Swiatá, náwet od Rzymianow (*Teste Gellio*) podawane *ad discutiendum* Sprawy záwichłáne: O tym Trybunale mowi Cicero: *Quo nihil constantius, nihil severius, nihil fortiùs*: Fundatorem tey Spráwiedliwośći *Cekrops* Krol Ateński: *Solon* zaś *Legislator* Ateński, postanowił, áby ći tám byli Sędźiámi, ktorzy wprzod byli *Archontes*, to iest Xiążętámi, Rządcámi Rzeczy-Pospolitey; *Erant hi omnium rerum Speculatores ac Custodes*, mowi *Plutarchus*: Nie ći wokowani co w Kancellaryi umieią Pozew napisáć, ále co *Rem-Publicam* iuż rządźili. Wyroki

roki ich byli iák Boskie, mowi *Aristides.* Byli bardzo Sprawiedliwi *y rigorosi.* Ci Sędźiowie od mieysca Sądow, Arèópagu *Arèópagitæ* názwani, nigdy w dźień, záwsze wnocy ćiemney sądzący, áby Osob nie widząc, tylko *meritum* ich proponowáne sobie wiedząc, dekret proporcyonalny *delicto* ferowali. Tu *Sokrates* że nowych Bożkow Ateńczykom podawał do wenerácyi 281. Sentencyami ná śmierć przez Areópagitow potępiony. W Trybunale tym były Statuy Deastrow bez rąk, bez oczu y uszu, ná znak, że tu áni korrupcyi nie biorą, áni słucháią kwerel, áni się respektem uwodzą. Z tych liczby był S. Dyonizyusz Arèópagita, pod czas Męki CHRYSTUSOWEY Záćmienie extraordynaryine ádmiruiący. Coby zaś same słowko *AREOPAGUS, quo ad etymon* znáczyło, tu wykładam: Znaczy z Greckiego Marsa Wioskę, álbo Ulicę, Powiat, że w Atenách Mieśćie ná 5. Powiatow podźielonym, ieden Powiat zwał się *hoc nomine AREOPAGUS,* á ten sam Powiat dla tego te wźioł kompellacyę, że tám był Marsa Bożka Woien Kośćioł, w ktorym się te surowe ágitowały Sądy: A ták znáczyło *Areopagus* iedno co Powiát Marsa Bożka. Ateńczykowie mieli *pluralitatem Deórum;* między temi mieli też Ołtarz *IGNOTO DEO* erygowány, ktory S. Páweł Apostoł uyzrzáwszy, wytłumaczył im, áby w CHRYSTUSA, ktory im był *Ignotus DEUS Homo* uwierzyli, mowiąc *Actorum 17. Quod ergo ignorantes Colitis, hoc ego annuntio vobis.* Tessalskie *Oraculum,* álbo Bałwan przez Diabłá w Tessalii rzekł, że *Lacedæmon* sławna Lacedemończykow Stolica upadnie, ieżeli się *Leútricam cladem* nie ustrzeże, á zaś Ateny powstáną Walecznemi dźiełámi, ktore *Oraculum* tákowe było:

Belligeræ Urbs, nunquam non fortunata Minervæ,
Post mala post & tristia multa gravesquæ labores,
Tanquam Aquila ætheren, præpes sub nube volabis.

Jákoż *restant* też Ateny pod Imieniem *Setine* w Achaii nie dáwno Arcy-Biskupstwo, á teraz Xięstwo *Athen* názwane, podobno *ex ruderibus* wskrzészone Stárych Aten: gdyż Mahomet II. Cesarz Turecki ie z źiemią zrownał Roku 1452. *Teste Szent-ywani,* śćieląc sobie drogę do Konstantynopola, wkrotce potym wźiętego, to iest Roku 1453. Jest przećież y teraz Mieszkańcow ná 15. tyśięcy. Są *rudera* Kośćiołá Apollinowego, y Sali *Prynateum,* gdźie 50. Senatorow záśiadáło *de Bono Publico* niegdy deliberuiących. Dość że iest co pisáć o Stárożytnych ATENACH: *Quoties in extremum discrimen Athenæ venerunt? à Persis exustæ, à Lacedæmoniis oppressæ, ac spoliatæ menibus, à Philipo fractæ, à Mythridate occisæ, à Sylla propemodum deletæ,* mowi *Ludovicus Vives,*

AQUISGRANUM, ináczey *Aka*, álbo *Aken*, *Acken* nazwáne Miásto w Niemczech od GRANA Neronowego Brátá, y od Wod ćiepłych támże podczas zákładánia ználeźionych, álbo też od *Granea*, álbo *Granna*, to iest Apollina w wielu mieyscach w Niemczech wenerowánego. Zruynowáne przez Hunnow, Karol Wielki restaurował, Pánstwá Niemieckiego *constituendo* Stolicę: Według Złotey Bulli Karola IV. Cesarza, Krola Rzymskiego tam pierwsza bywała Koronacya Koroną żelazną. Tam nie ktore Cesarskie *INSIGNIA* zostaią reponowane, iako to MIECZ Karola Wielkiego blaierem y tokiem Perskiey Szabli: Xięga z Ewangeliami złotemi pisana literámi w Grobie Karola Wielkiego ználeźiona. Jest to *Libera Imperialis Civitas* w Diecezyi Leodyeńskiey.

AUGUSTA VINDELICORUM, *vulgò* Augspurg, to iest Augusta Cesarzá Miasto, Stolica Swewii: gdźie zá Miastem ná Renie rzece iest Most literę S. wyrażáiący, ná czterdźiestu śiedmiu Filarách stoiący, á káżda Arkada, álbo przesklepienie między filarámi, iest ná stop *plus minus* 22. álbo 23. Cáły Miastá Prowent ná iego obraca się konserwacyę. O Miástách Imieniem *Augusta* názwánych, námieniłem tu zaraz záczynáiąc o Miástach dyskurs.

BABYLON w Prowincyi Babylonskiey, álbo Chaldeyskiey, między Eufratem y Tygrysem Rzekámi, od *Semiramidy y Ninusa* fundowáne *Josephus* Autor twierdźi, á z nim *Euzebiusz*, *y Marcellinus*, że od Wnukow Nòégo, á od Semirámidy tylko restaurowáne: Naywiększe było w Azyi *olim* Miasto y iey Stolica. Jedni temu Miastu obszerności ná stay 400. przypisuią, co uczyni około 50. tyśięcy krokow, to iest 50. mil Włoskich, co uczyni Polskich puł 13. mili. Ktorzy temu Miástu mnieyszą przypisuią obszerność, twierdzą, że go było *circum circa* ná 360. stay. *Curtius* Autor pisze, że miało Stay 368. *Strabo* że 385. *Dio Cassius* że 400. spełna, *Orosius* że 470. *Herodotus* że 450 *Diodorus*, *Solinus S. Hiernim* twierdźi, że każdą kwadraturą miało po 50. tyśięcy krokow, co uczyni dwá kroć stotyśięcy krokow. *Aristoteles* zapomniawszy się, że Filozof ma bydź *veridicus & prudens*, nápisał, ze Babylon ták wielkie było Miásto, iák cáła Morèá teraźnieysza Peninsuła: y kiedy go wźioł Nieprzyiaćiel, dalsze ćzęśći Miastá o tym się nie záraz dowiedźiały. *Klitarchus* y inni u Kirchera świadczą, że co dniá przez rok Mury stawiano, y co dnia iedne stay wymurowáno, toć było Muru stay 365. bo tyle dni w Roku. Naylepiey Litera Páńska czyni expressyę tey wielkośći, że Krol Baltazar z Naczynia piiąc Kośćiołá Salomonowego, àni wiedźiał o tym, że Cyrus Krol Perski Rzekę Eufrates, przez Miasto Babylon

płynącą ná kanáły roskopawszy, suchym dnem wszedł w Miasto, *Teste Xenophonte, & Herodoto*, Baltazará trupem położył, y wszystkich *convivantes*, Miasto po części zruynował, spalił, koniec uczynił Monarchii Babylońskiey, á początek Perskiey y Medow. *Jeremiæ cap: 50. Danielis cap: 5.* Muśiało bydź extraordynaryinie wielkie, kiedy kanáły kopano, Woysko wprowadzono, á Krol o tym nie wiedźiał. Obywatelow samego Pospolstwa było 600. tyśięcy, *Teste Plinio.* Murow było ná łokći 50. według *Strabona y Diodora*, y to *probabilius*, á *Curtius* twierdźi, że na sto, á *Ctesias* że ná 20. łokći były wysokie; *Klitarchus* zaś twierdźi, że były wysokie ná stop 366. Grubość Murow byłá ná stop 32. według *Kurciusza*, y *Strabona*, ná stop 50. według *Pliniusza*, á *Herodotus y Orosius*, y świeży *Aldus* twierdzą, że szerokości Murow było łokći ná stop 50. *Apollonius* trzyma, że ná ieden morg, to iest ná stop 100. *Curtius* naylepiey wyraża: *Quadrigæ inter se concurrentes sine periculo commeare dicuntur.* Na Murach było Wież álbo Baszt 250. według innych 300.

A te Mury z Cegieł *in Bitumine*, to iest w Kleiu Zydowskim dźiwney lepkośći, áni wilgoći, áni Słońcá nie áppreheńduiącym sadzone y oblewáne były, ktorego *Bitumen* w támtych kráiach miasto wapna záżywaią bez komparacyi nád wapno lepszego. Forma Miastá byłá *teste Plinio*, Orłá gdy rośćiągnie skrzydłá; środkiem szła rzeká owá Rays. á *Euphrates*, Miasto ná dwie dźieląca części. Przez rzekę szedł Most kámienny łączący Miástá częśći, ná stop 30. szeroki, ná 5. stay, to iest ná 625. krokow długi. Ná oboch końcách tego Mostu były Paláce przy Pyrámidach, ieden z nich od Wschodu Słońca o czterech Murách okrągło idących, według *Diodora.* Bram miáło te Miasto 100 wszystkich. Byłá to Stolicá MONARCHII Assyryiskiey, álbo Chaldeyskiey. Od záwoiowánia przez Cyrusa; *sensim* z Dekretu Naywyższego Páná iáko mieysce Scelerow, w Potencyi, Murach, y Bogactwach dufaiące, Izráelitow opprymuiące, *Superba Babylon* záwsze *audiens*, cale zruynowane, przez rożne Potencye, osobliwie przez Alexandrá Wielkiego, to przez Seleucyusza Krolá, ktory w bliskośći, o mil 10. záłożywszy Seleucię Miasto, y *Ktesiphon*, támte *exhausit*, y wyproznił z Obywátelow, Eufrates rzeká podmuliłá resztę. A ták według Proroká *Jerem: cap: 5. versu 51. Erit Babylon in tumulos, habitatio Draconum*, y Izáiasza cap: 13. *Non habitabitur usq; in finem, & requiescent ibi Bestiæ.* Leżą dźiś ná kilka mil rudera, nád Eufratem y Tygrem rzekámi *ad Spectaculum & Miraculum*, świadki wielkośći, y wyniosłośći Starego Miastá Babylonu, iáko świadczy *Oculatus Testis Petrus à Valle.* Od ktorych ruin uszedłszy dźień drogi, Nowe Miá-

sto

sto Babylon, ná piękney mieyscá porzycyi stoi *ex ruderibus* Stárego Babylonu erygowáne, wielkośćią Bononii, názwiskiem BAGADAT. od piękności Ogrodow uformowánym, ktorego Fundatorem bydź twierdzą *Almansora Abphigiafar* dwudźiestego trzećiego *Kalifę, aliàs* Rządce Swieckiego y Duchownego rázem.

Jeszcże Starożytny Babylon pysznił się *Hortis Pensilibus*, to iest OGRODAMI, niby ná powietrzu wiszącemi, ná polach rownych Babylońskich od Semirámidy Krolowy bogatey, prożney y dowćipney z inwentowane y fundowáne. Byłá to wielka y dźiwna Machina w kwadrat wymurowána o trzech Kolumn kontygnacyach, káżda Kwadraturá, álbo strona Struktury byłá długa ná cżtery *jugera*, to iest Morgi, iedne *jugerum*, álbo Mogr u *Tertulliana* cżyniło stop 200. Cżtery tákich Morg uczyni 800. stop, á wszystkie cżtery strony brały *spatium*, ná stop 3200. Pierwsza Kontygnacya, Arkadźisto *circumcirca* zásklepiona stałá *in superficie* Ziemi, druga Kontygnacya szła z kolumn od dołu ná sklepieniu pierwszego piętra stoiąca, w gorze Arkady máiąca, *aliàs* zásklepienie, ná tym piętrze stáło trzećie piętro wysokie ná 50. łokći, ná tym dopiero była *superfices*, álbo rowny plac y pole drzewámi ulice wyrażáiącemi, wysadzone kwaterámi, Altankámi, Fontannámi przyozdobione: Filary álbo słupy z Cegły y kleiu Zydowskiego *propriè* mowiąc *ex Bitumine* murowane przez cáłe trzy Kontygnácye ćiągneły się, dźiwnie grube, źiemią násypane, áby drzewom w sobie ná wierzchu sadzonym wilgoć aż *à fundo* źiemi kommunikowały: Ná wierzchnie piątro były piękne ákommodowane gradusy, á przy nich drugie kręcone. przez ktore wodę z Eufrata rzeki ná wierzch noszono dla źioł, y drzewek polewania. Ták opisuią te WISZĄCE OGRODY *Diodorus, Strabo,* á z świeższych *Majolus, y Kircher in Turri Babel.*

Byłá też w pośrodku Babylonii Wieżá *OCTOZONIA*, to iest o Ośmiu Kontygnacyach, co raz wążey do gory zmykana z ustępámi od *Semiramidy y Ninusa* erygowana. Ná wierzchu Wieży był Kośćioł Belusowi Bożkowi *aliàs* Jowiszowi dedykowány, z tąd też Astronomowie swoie Astronomićżne czynili spekulizacye. O tey *Herodotus* pisze; tá między Siedm Cudow Swiata od Pogan policżona: ále cale inna od Wieży Babylońskiey, o ktorey pod Tytułem DUBITANTIUS mowiłem, że WIEZA BABYLONSKA NEMRODOWA byłá w polu, nie daleko od Miastá, wysoka ná 5174. krokow, według *Isidora, lib: 15. cap: 1 á* wedłg S. *Hieronimá* ná cżtery tyśiące krokow.

BISNAGAR, iest Miásto Stołeczne Krolestwá BISNAGAR, w Indyi

w Indyi ná Peninsule Komorynie, obszerne bardzo 7. mil maiące w circumferencyi, trzema opásany murami nad morżem.

CTESIPHON, Miásto Stárożytne pod Seleucyą Miástem w Partyi: álbo raczey Przedmieście Seleucyi, gdźie była rezydencya *Regum Parthorum.* Było to podwoyne Miasto, dla tego też od Grekow *Dipolis* nazwane, á od Arabow *Medaim* z tąż dwu Miast signifikacyą. Miały te obie Miasta y Biskupa swego S: Symeona, ktorego *Martylogium Romanum* dnia 21. *Aprilis* wspominá: zowiąc go *Episcopus Seleuciæ & Ctesiphontis.* Przy tych Miastach są potężne *rudera* ná 140. krokow długie wielkiego Pałácu Krolow *Parthorum*, po wielkiey części dobrze rekognoskowane. Zowią te ruiny *Ayvan-Kejra*, to iest przybytek Cesarzow, inaczey *Diwan Alchesru* pierwsza rezydencya Partow, á potym Rzymianow, *Teste Kirchero.*

CARTHAGO, po Grecku *Carhedon* w Afryce, naysławnieysze Miasto, opisałem *fusè* w Peregrynanćie Afryki, tu przydaię że założona przed Narodzeniem Chrystusowym 1233. Zá woyny trzećiey Kartaginczykow z Rzymianami (co się zowie *Bellô tertiô Punico*) W samey Kartaginie liczono ludźi 70. tyśięcy. Kartaginczykow *Izaiasż cap: 23.* názywa *Tarsis* mowiąc: *Ululate Naves Maris*, á w Hebrayskim iest *Naves Tarsis.* LXX. Tłumáczow wykłada: *Naves Carthaginis.* CARTHAGO *Nova, vulgò Carthagena* iest Miasto w Hiszpánii od Kartaginczykow Afrykanskich dopiero namienionych założone, potym od Wandalow, Gothow z źiemią zrownane, od *PHILIPPA* II. Hiszpańskiego Krola restaurowáne Roku 1570.

CORINTHUS, *vulgò Coranto* zwáne od *Korynta* Krolá, założone przed CHrystusem lat 152. ná Peloponeńśie Peninsule, álbo Morei, sławne Miásto *olim* Krolow máiące, nád dwoiákim leżące Morzem, z tąd *Bimaris Corinthus* od Poëtow názwane. Potencya Korynthianow do tego przyszłá *culmen apprehensionis* u Cudzoźiemcow, że Rzymianow *Gentium Dominos* nie lękałá się. Názywałá się przedtym *Corcyra*, potym *Ephyre, tandem Corinthus.* Z tąd Miedź naywyśmienitsza ná Swiat wychodźiłá *ÆS Corinthiacum* názwana, do złotá przez *Pliniusża* skomparowána, á tá z Złotá, Srebrá iest zmieszana, gdy Korynt Miásto gorzáło, y wszystko topiło się. Struktura Pałácow, Budynkow Koryntcka naypięknieysża: Z kąd Architekći biorąc *normam, inter Ordines* Architektury, kładą *formam Corinthiacam, Teste Vitruvio.* Z tąd wiele ná Swiat wyszło Mędrcow, iáko to *Periander* Koryncki, między śiedmiu Greckich Mędrcow policżony: *Cicero* z tey racyi te Miasto nazywa *totius Græciæ Lumen.* Obywatele tuteyśi naturalni z Antenatow zwali się *Corynthii.* Ktorzy zaś támrezydowali dla iakich negocyacyi,

zwali się *Corynthienses*, Rzymianie widząc *crescentem indies* Korynthianow *Potentiam*, y ią maiąc *suspectam*, á przytym afront *contra Jus Gentium* ponosząc od nich, iż Posłow Rzymskich *sordibus* polali, *Teste Strabone*, uradźili w Senaćie iey umnieyszyć, álbo cale zgładźić. Więc dany NUMMIUSZOWI ordynans, áby woynę Korynthianom wypowiedźiał. Ten obległ Korynt dostał, spalił, y z Ziemią zrownał; A tak *impavidos Romanos* te iuż *non feriebant ruinæ*; upadłá z Miastem *metuendi ratio.* Do tych to Korynthian Doktor Narodow List pisał Paweł Swięty. Są tu Kośćiołá Wenery *rudera* Kolumn 8. Są znaki Pałacu Białogłowskiego 1000. ich obeymuiąc, *olim Dissolutio*: álbo Rospusta zwanego, dla nierządnych Białygłow, gdźie też była sławna *Lais*, Niewolnica Wenery; ktora dla *extraordinaryiney* piękności wiele zwabiła Grekow, ále tym tylko przychylna y powolna, ktorzy wiele złota talentow dali: z tąd powiedźiano *non cujusvis hominis esse adire Corinthum. Demostenes Orator* Grecki, nic u niey nieskurał elokwencyą, tylko trzeba było brząknoć dźieśiątkiem tyśięcy *drabmow* złota: Zaczym iey rzekł: *Non emo decem millibus drahmarum pænitentiam*, *Teste Propertio.*

CANTOON. Miasto Chińskie, większe niż Lisibona w Luzytanii, z tąd cudowne, że tam Monarcha dlá iedyney sprawiedliwośći y bespieczeństwa sto tyśięcy Ministrow y Zołnierzow trzyma. *Melchior Nugnez.* Podobno to iedno z Kantonem miastem.

CAMBALU w Krolestwie Katayskim, álbo Kitayskim ktore iedno z Chińskim *Imperium putatur*, Stolica wielkiego *CHAMA*, álbo Hána, tak wielka, że w okrągu swoim zamyka 5. mil Niemieckich, o dwunastu Bramach, y tyleż Przedmieśćiach. Nie ktorzy twierdzą, że się dźieli ná dwie częśći, obie murem opasane w cyrkumferencyi, ktorego iest mil Włoskich 100. to iest naszych 25. Niektorzy rozumieią, że to iest Miasto *Xuntien*, álbo *Peking* wChinach, gdyż cokolwiek Geografowie y Peregrynanći *narrant* ó *Cambalu* to wzystko służy Miástu *Peking*, á co ó *Pekingu*, to *quadrat* Miastu *Cambalu.*

CANTON álbo *CANTAN*, *vulgò Quancheu* Miasto stołeczne w Chinach Australnych w Krolestwie *Quatung*, ktorego w Okrąg iest ná cztery mile; z Portem y dwoma Kasztelami. Podobno to iednoż iest co *Cantoon* miasto y w Chinach także.

CAMBAYA Miasto wielkie wIndyi w Panstwie Mogola práwie nayw iękśze z miast sławnych pospolićie *Kayrem Jndyiskim* nazwane od wielkośći y ozdoby, gdźie iest ná pagorku *Kampanel* rezydencya Krolow, śiedmiu opasana murámi, iáko świadczy *Cluverius* w swoiey Geográfii.

DEL-

DELPHI Miásto w *Boecyi* nie daleko *Parnássu* Gory, gdźe było sławne cáłemu Swiátu *Oraculum* Apollina Bożka, *aliàs* Statua iego, mocą Szatańską po wielkich ofiárách Pogańskich odpowiedźi dáiąca, ktora potym, gdy SŁOWO Przedwieczne Wćieliło się, o nim słowá ostátnie wydáłá, ná wieki zámilknąwszy, spadła y skruszyła się, co obszerniey opisałem o Bożkách tráktuiąc, *sub Titulo: Niemych Bałwanow głośne Echo.*

ECBATANA Miásto w Syryi, *strictiùs* biorąc w Medyi było Stolicą *Regum Medorum*, wybudowane; czyli też tylko Murem opasane od *Arphaxada* Krolá Medow; gdyż *Diodorus* świadczy, że te Miásto przedtym ieszcze tyśiąc trzysta látámi, to iest przed *Semiramidą* Krolową stáło iuż zbudowáne, y że tám po zfundowáney Babylonii, taż *Semiramis* Krolowa Pałáce piękne dla swey przeiazdczki pomurowałá, y Wodę o 12. stay przekopawszy Gorę *Orontem* do Miástá *ECBATANY* sprowadźiłá. Jednakże Litera Páńska *Judith cap: imo: Arphaxadowi* przypisuie fundacyę tego Miástá: *Et ipse ædificavit Civitatem potentissimam, quam appellavit ECBATANIS.* Były Mury iego z kwadrátowego ćiosowego kámienia, szerokie ná łokći śiedmdźieśiąt, wysokie ná łokći trzydźieśći. Wieże zaś czyli Baszty wysokie były ná łokći 100. Nabuchodonozor Krol Assyryiski námienionego Arphaxáda Krolá zwyćiężywszy y Miasto tę ECBATANĘ wźiąwszy, wniwecz go obroćił.

Te Miásto, czyli *ex ruderibus* iego inne powstawszy, názwane iest *TAURIS*, pierwsze w Perskim *Imperium* po *Hispahan* Mieśćie, ná cztery mile potężne w cyrkumferencyi, według *Kluweriusza*, Teraz tám liczą ná 6. kroć sto tyśięcy Domatorow oprocz Gośćinnych.

EPHESUS, iest to Miásto Stołeczne, bárdzo sławne Wiekow dawnych w Mnieyszey Azyi, *aliàs* Anátolii, wielkiey Dianie poświęcone, mieysce wielkich superstycyi, aż do czasu S. Páwłá, ktory błędy z támtąd *eliminavit.* Z tego Miástá ow *Divinus Plato*, według niektorych y *Pytagoras* Filozofowie wyszli ná Swiat. *Lysimachus* te Miasto názwał był Imieniem Zony swoiey *ARSINOE*, ále po ich śmierći dawne sobie przywłaszczyło imie. Tám Cudowny był Kośćioł Diany Bogini 200. lat od cáłey fundowány Azyi, ktory obacz między Cudámi Swiátá, to iest pod Tytułem *Wiek Siwy, czynił Dźiwy.*

FRANCOFURTUM vulgò FRANKFURT Miásto ná gránicy Frankonii *Imperialis Civitas & Libera*, nád *Menem* álbo *Meynem* rzeką dźielącą Miásto ná dwie częśći. Zowie się od *Frankow*, y tego słowká *Furt*, to iest Brod, niby Frankow przebrnienie, iż Frankowie z Karolem Wiel-

kim idąc ná Sasow tę rzekę przebrneli. Jest destynowáne ná Elekcyę y Koronácyę Cesarzow Rzymsko-Niemieckich, dla tego też nád inne Miástá *Privilegiis multis* od wielu Cesarzow udarowáne. Jáko to ieśliby dwoch obrano *in scissione* Cesarzow, ma ieden drugiego ná Polu czekać pod *Frankfortem*, ktory pole otrzyma, ten też Koronę Cesarską, *& tota sopita quæstio.* ELEKCYA zaś y Koronacya Cesarska námieniona, że między Akatolikámi bywa, nie z pompą y ápparencyą *olim* obserwowáną *peragitur*: bo w Kośćiele Nayświętszey Pánny iest destynowana długa á ćiasna Káplica bez żadnych Ornamentow przy Ołtarzu ubogim, y tám iest *Conclave Electionis* Cesarza. W Drugiey Kaplicy tegoż Kośćiołá, Ołtarź z Krucyfixem máiącey, iest *Locus Coronationis* Cesarza, gdźie tákże *nulla Majestas* mieysca, lub *tantæ Majestatis* tám kreuią Monárchę. Jarmárki tu z cáłey Europy Kupcámi wsławione *&c.*

FESSA Stolica Krolestwá FEZ, álbo FESSY w Afryce ták obszerna, że w niey *Boter* 80. tyśięcy liczy Domow, ták bogatá w budynki, y ozdobna. Ma znácznieyszych w sobie Meczetow 50. *Minoris structura & Magnificentiæ* koło 600.

GEDANUM, *Danzig* názwáne od Gotow y Danow álbo Dunczykow Rybakow, po nád Wisłę, gdźie w Baltyckie wpadá Morze, mieszkáiących: gdźie ryb y bursztynu báwiąc się łowieniem, budki w Domy, Sałásze w Pałáce zámienili. Zrazu byłá to Wioska, od Przemysławá Monarchy Polskiego w Miasto zámieniona Roku 1295. *Teste Szent-ywani.* Murem się obwodźić y dobrze fortyfikować poczęło Roku 1343. *Teste eodem.* Może też bydź, że Gdańsk názwany tym słowkiem *Gedanum*, od słowá *Sinus Godanus*, to iest od bliskiey odnógi Morskiey tego imienia. Ináczey też Miásto zowią *Dantiscum.* Było to Miásto Hanseatycżnych *capitalis Urbs* przed Karolem V. Cesarzem, ktory te *Hansas*, czyli ligi, iák Wielki Alexander *Nodum Gordium*, rośćioł y zepsował.

HERBIPOLIS, álbo *Erebipolis*, po Niemiecku *Wurtzburg* niby *Erebzburg*: Zgoła po Łáćinie y Niemieckim ięzykiem *sonat* Piekielne Miasto, od Pogan názwane, że tám Kośćioł był *EREBA* Bożka Piekielnego, álbo *Plutona.* Tám iest w Gorze Jáskinia wielka, gdźie *Liber Pater*, to iest *Bacchus* Bożek był wenerowany. Biskup *Herbipoleński* álbo *Wurtzburgski* ma *Jus Gladii* ile iest Xiążęćiem Frankonii. Z tąd też gdy Celebruie, Miecż dobyty bywa piastowany od Osoby ná to destynowáney. Z tąd tám mowią pospolićie o tym Biskupie:

Herbipolensis Stola, Ense judicat sola.

Szpital tuteyszy wielkośćią Miastu się rowna, we wszystko prowidowany.

HISPA-

HISPAHAN iest Stołeczne Miasto w Perskim *Imperium* w Prowincyi *Arack*, álbo *Parthii*, *sonat* z Perskiego ięzyká Puł Swiatá od wielkośći, z trzema Przedmieśćiámi. Ma cáley cyrkumferencyi mil 7. nád rzeką *Senderud*, dźielącą Miásto ná częśći.

HENOCHIA náypierwsze w Swiećie Miásto w Kráinie *Eden* fundowane przez Kainá Brátoboycę Roku po Stworzeniu Swiatá 150.

HIEROSOLYMA Miásto założone w Pálestynie Roku po Stworzeniu Swiatá 1841. Opasane Murem *Anno Mundi* 3043. máiące w cyrkumferencyi stay 33. *De novo* wymurowáne po zburzeniu przez Babylończykow od *Nehemiasza* Roku *ab Orbe Condito* 3609. restaurowáne po zruynowániu przez Tytusa od *Eliusza Hadriana*, od tąd *ÆLIA* zwáne, Roku Pańskiego 135. Ale Grobem Pańskim naybárdźiey ozdobione, gdy tám Konstantyn Wielki nie mały y wspaniáły erygował Dom Boży Roku CHrystusowego 326. Wiele pięknych rzeczy o tym Mieśćie *vide* tu w Peregrynanćie Jerozolimskim.

ILIUM Miásto w Troj bárdzo Stárożytne Pòétow Wierszopistwem wsławione Swiátu, w Mnieyszey Azyi, álbo Anatolii *Urbs florentissima*, w Prowincyi Frygii, *TROADĄ* przedtym niż záwoiowáne przez *Phryges* zwáney, założone przez *Dardana* Dardánią z tąd, od *Teukra* Teukryą zwáne, á potym od *Ilusa* rosprzestrzenione *de novo*, *ILIUM* od niego rzeczone, Roku po Stworzeniu Swiatá 2600. według *Kirchera*, według *Euzebiusza* zá *Aoda* Sędźiego Ludu Bożego, ktorego czas Sęstwá z rokiem námienionym zda się zgadzáć. Stało nád rzeką *Scamandrus*. Ciężkie *Crises* ná te Miásto były; pierwsza kiedy zá *Laomedonta* było od Herkulesa z gruntu zruynowáne, druga zá *Priama* Krolá, kiedy od *Parysa* dla Heleny Krolewny, po dźieśięćiu-letnym oblężeniu, *tandem* dobyte, zruynowáne, y to *non Marte sed Arte*, nieiákiego *Sinona* Greká, według innych od *Epèá* Panopèúszowego Syná, ktory z *Ulyssesem* ná też oblężenie *Ilium*, álbo Troj przybywszy, z inwentował Máchinę *ad formam* Koniá, w nim wybornych zámknąwszy Rycerzow, *sub specie* Nabożeństwa ná Ofiárę *Pallady* Bogini u Trojánow wymogł, áby był wprowadzony w Miásto przed iey Kośćioł. Co gdy uczynili Troiánczykowie, w nocy Rycerze w koniu utáieni wiádomemi sobie wyszedłszy drzwiczkámi, *Ilium* zápalili. Ná tym Koniu *sub specie* Nabożeństwa zdrádźieckim, táka byłá inskrypcya: *Danai Minervæ Iliadi Dono*, to iest *Grecy Minerwie Iliackiey ofiaruią z daru.* Inni rozumieią, że to nie był Koń *Arte* formowány, ále nátura *Architectante* byłá Gorá bliska Miastá *ad instar* Koniá, zá ktorą utáieni Grecy wypadli, y zápalili *Ilium*. *Pliniusz* zaś *lib*: 7. mniema, że to byłá Máchina for-

na formą konską eláborowána, mury łámiąca. Koń ten zwał się *Durius*, Zamek w *Ilium* zwał się *Pergama*. O Troji *Wirgiliusz* mowi: *Quis Trojæ nesciat Urbem?* Miastá tego Potencyę, Bogactwá, dźiesięćiu-letnią Grekom rezystencyę ták wspomina *Owidiusz*:

- - - Sic Magna fuit censuque Virisque
Per-que decem potuit tantum dare Sangvinis Annos,
Nunc humilis veteris tantum modo Troja ruinas,
Et pro Divitiis tumulos ostentat Avorum.

Z tego pożaru, *Anchizesa* zgrzybiałego *Eneasz* wyniosł ná rámionach, á potym y sam się wywiosł do Włoch, y tám pierwszym został Krolem *Latinorum*. Te *Incendium*, y ostátnia zguba *Ilium* álbo Troj, padłá *in Annum* po Stworzeniu Swiatá 2800. we dwieśćie lat po záłożeniu przez *Troasa*, czyli też *Ilusa*: A ták od *excidium* Troj pewnie lat blisko trzech tyśięcy *ad nostra tempora* upływa. *Tandem* od mieysca tego ná stay 30. Nowe *Ilium* záłożone, *Teste Cluverio*, ále y z tego y tamtego, obaliny same nád *Skamandrem* leżą rzeką. Tu záraz *edisce* Czytelniku, że Trojá byłá to cála Kráina, á *Ilium* iey Stolica; *tandem* poszło *in usum* osobliwie u Pöétow, ktorym *omnia licent*, dla gładkośći wiersza, że zá *Ilium* Miásto, kładą cáłe Krolestwo Troję. Okazya zguby y upadku *Ilium* czyli Troj utracenie Bożkow, osobliwie *Pallady*, ktore przed ruiną ukrádźione: *Peritura Troja perdidit primum Deos.*

KIJOW záłożony od *Kiw*, álbo *Kija* Xiążęćia Ruskiego Roku Páńskiego 861. Byłá to *Sedes* Monarchow Ruskich od Bolesława Smiáłego wźięta, przy chwalebney z Ruśi Wiktoryi; potym *variante Fortuna vices suas*, od Polski oderwány tenże Kijow, pod Rossyiskim iárzmem ięczy.

LACEDÆMON Miásto, *vide SPARTA* tuż między Miástámi, bo to iedno iest.

LACHIN Miásto w Azyi głęboko iest ták obszerne, że od weśćia aż do wyśćia idąc ma chodu ná trzy dni: w cáłey cyrkumferencyi swoiey ma mil Włoskich 280. iáko świadczy Xięgá *de Rebus Sinicis cap: 23.*

MAGDEBURG Miásto w Sáxonii názwáne od Zamku y od Pánien álbo *à Gratijs tribus*, ktore tám ná wozku śiedzące złotym, od Pogaństwa wenerowane, od Karola Wielkiego iáko superstycya nierozumna zruynowane. *Olim* Stolica Longobardow od Karola Wielkiego *Witychindowi* Ochrzczonemu, y Krolem Saskim kreowanemu dáne, od Hunnow zruynowáne, znowu restaurowáne, Miásto *Olim* Anseatyczne, odebrało od Pöéty pochwałę:

Salve

Salve Urbs pace potens, Salve clarissima Bello,
Nomine Parthenopen referens, Lacedæmona factis, &c.

MECHĘ Stolicę Arábii, Kolebki Urodzenia Máchometa, opisałem w Peregrynancie Azyatyckim, dokąd Cię zápraszam Czytelniku.

MOGUNTIA Miásto Stołeczne Arcy-Biskupá y Elektora Mogunckiego, w Niemczech Starożytne, w ktorym *Papinus* ná Krolestwo *inunctus* Roku P. 750. Zá *Arnolda* Arcy-Biskupa zábicie przez Mieszczan *ex Decreto* Friderika Barbossy Cesarza *in rapinam* pozwolone. *Auctores* záboystwá *pænâ Colli* ukaráni: sami Rzeźnicy że swego Arcy-Pasterzá bronili, wielkie nádane sobie máią *Privilegia.* Leżało Miásto zruynowáne lat 36. aż go Otto IV. Cesarz restaurował. Teraz *in Imperio* trzyma *primatum* między Miastámi.

MEMPHIS vulgò Káyr, álbo Alkáir, Arábskim ięzykiem názwane Miásto, Krolow Egypskich Stolica, zabobonow gniazdo; gdźie *Apisa* álbo *Sorapisa* Bożka w Wolowey postaci naywiększy był *Cultus*: tám Cudá Swiáta Pyramidy, Krolow Groby. Názwali też byli te Miásto Egypską Babylonią. *Ludovicus Romanus* pisze w Xiędze Nawigacyi, że większe nád Paryz pięć razy: Xiąże Mikołay Rádźiwił regestruie tám Obywatelow ná siedm kroć stotysięcy. Więcey o tym Mieście *Curiositatum vide* w moim tu Egypskim Peregrynancie.

MEXICUM w Ameryce, álbo w Nowym Swiecie, w Krolestwie Mexikańskim Miásto Stołeczne, sto dwádźieścia tysięcy Domow y Pałácow w sobie máiące, według *Kortezyusza.* Táki tám był ieden Kościoł, że się ná nim 500. Domow pomieścić mogło: Tám rezyduie *Vice-Rex* y Arcy-Biskup Mexikański.

MEACUM vulgò Mèáco Stołeczne Miásto Jáponii, álbo *Niphonu* Insuły bárdzo przedtym wielkie, bo 21. mil máiące w okrągu, teraz ledwie trzecia go część zostałá, domowemi Insulanow zruynowane Woynámi.

NUMANTIA Miásto Stárożytne w Hiszpánii Tárrákonenskiey, *aliàs* w Celtyberyi, Rzymiánow potężnych nie ápprehendowáło. Blisko 20. lat *cum Populo Romano* wiedło Woynę, cáłe lat 14. ciężkie ichże wytrzymało oblężenie, nie máiąc ludźi Woiennych nád 4000. á temi 40. tysięcy pokonáło Rzymskiego Woyska. Będąc *tandem* w ciężkim oblężeniu *Scipiona*, głodem przymuszeni, nie *Scipionowi*, lecz ogniowi *sese dederunt*; gdyż wszystko swoie, potym śiebie samych ná ogień rzućili. Z Ziemią po-

tym

tym zrownał też Miasto *Scipio*, z tąd *Numantinus* przezwany, *Teste Floro*. Zowie się te Miásto *Almasan* czasow teraźnieyszych, *Teste Cluverio*.

NINIVE, vulgò MUSUL naywiększe w Swiećie *olim* Miásto, w tey częśći Assyryi leżące, ktorą teraz Turcy zowią *Diarbeck*, álbo Mezopotámią. *NINIVE* samym Imieniem *denotat Nini Nave*, to iest Ninusá mieszkánie Monarchy Assyryiskiego, iáko *Serarius y Cornelius á Lapide* wykładáią; álbo też *Ninusa* piękność, według *Hieronyma y Pagnina*; gdyż było dźiwnie piękne Miásto, Stolica Monarchii Assyryiskiey, nie nád Eufratem rzeką, według *Diodora*, ále nád Tygrysem, według zdánia *Ptolomeusza*, *Pliniusza*, *y Herodota* leżąca. Záłożył te Miásto, od niektorych *inter 7. Mundi Miracula* policżone *Ninus*, od swego też Imienia *NINIVE*, álbo *NINAM* utytułowane, dawszy ulice ták długie, że trzech dni czasu do ich prześćia potrzeba było, iáko *Jonasz* świadczy Prorok *Jonæ cap: 3. Ninive erat Civitas Magna trium dierum*: to iest że *ab uno extremo in aliud, directa via*; álbo biorąc *diametraliter*, według *Sancheza* y innych; co iest *plusquam certum* y Pismu Swiętemu *conformiùs*. *Aben-Esra*, *S. Hieronym*, *Haymo*, *y Remigius* twierdzą, że ná cálego Miásta w cyrkuł obeśćie trzeba było trzech dni: *Thèòphilactus* záś, *Liranus*, *Vatablus* rozumieią, że ná obeśćie wszystkich ulic Miastá, trzebá było czasu trzydniowego. Ale tu Litera Pańska *expressè* mowi o wielkośći osobliwey, ktorą y Swieccy Autorowie ták opisuią: *Diodorus Siculus* świadczy, że w cyrkumferencyi Murow Miastá było ná stay 480. to iest ná mil 60. Włoskich, nászych 15. długość Miastá byłá ná stay 101. szerokość ná stay 90. wysokość Murow ná stop 100. szerokość táka, że trzy poiazdy zmieśćić się obok mogły. Wież álbo Baszt ná Murách było 1500. z ktorych wiele było ná stop 200. wysokich. *Ptolomeusz y Strabo* piszą, że większe było niż Babylon y inne Miasta. Forma Miásta byłá czworograniasta, y troche podługowata. Zá Jonasza w Niniwie Mieśćie było więcey niżeli 120. tysięcy Niemowląt samych, iáko świadczy Litera Páńska *Jonæ 4. vers: 11.* á Dorosłych pewnie bydź muśiało (*teste Hornio*) sześć kroć sto tyśięcy, iákoż ták *censendum* o ták wielkim Mieśćie. Miało te Miásto bydź zgubione zá Sardanapala Monarchy, Niewieśćiucha, wielu Państw Páná, á Scelerow Niewolniká. Lecż *ad prædicationem Jonasza*, pokutuiącego z Niniwitámi, konserwowáne, ále *post relapsum* Krolá w tákiež iák y pierwsze były nieprawośći, przez Babylończykow y Medow ćiężko zruynowáne. W ten czas Sardanapal potężny wpośrod Miastá stos ogniá nániećiwszy, Skarby y Metresy wprzod, potym śiebie ná stos rzućił, *in hoc se tantùm Virum præstans*, záwsze *aliàs* Niewieśćiuch kądźielą się bawiący. Náostatek od Nabuchodo-

nozora

nozora Starszego Chaldeyczyka, y od Cyaraxa Medeyczyká wźięte pod czas dobrey chwili Niniwitow w murách ufaiących, *Teste Diodoro Siculo*, cáłe y z grontu zruynowáne, *cum translatione Imperii Monarchici* do Chaldeyczykow, iáko w wielu czytam Autorach y Tłumáczach Swiętego Textu. Po zruynowániu NINIWY, inne Miasto *ex ruderibus* támtego fundowáne nád Tybrem rzeką, z Zamkiem znacznym *nomine novo Musul* od Turkow nazwáne, od Babylonii teraźnieyszey, *vulgò Bagadat* leżące *in spatio* trzydniowey podroży, *Teste Kirchero.*

NANKING, czyli *NANKIN* w Chinách w Krolestwie *Nanking*, y w cáley Azyi naywiększe Miasto, Ludnieysze y bogatsze od PEKINGA. Tu *Imperator* Chiński częśćiey rezyduie, bo iest w Chinach Południowych, mieyscu bespieczniéyszym nád pozycyę PEKINGU, ktory blisko gránic Nieprzyiaćioł będąc, Cesarza w sobie rezyduiącego, záwsze *intra metum* trzymało, z rácyi bliskiey wielkiey Tartáryi.

OXYRYNCHUS Miásto w *Thebáidźie* w Afryce, ták było Ludne, że *per totam Civitatem multò plura Monasteria, quàm Domus videbantur.* Wszelki Kąt pełen Zakonnikow. Przy bramách umyślnie stáli ná to wysadzeni, áby podrożnych *prævenissent* w ich potrzebach. Biskup támeczny tym *gloriabatur*, że miał 10. tyśięcy Mnichow, 20. tyśięcy Pánien Zakonnych, á wszyscy byli dobrzy Kátolicy. *Vitæ Patrum.*

PEKING, według innych *QUINSAI*, álbo *XANTUNG*, álbo *XANTIEN*, Miásto *olim* Tártáryi Połnocney, w Krolestwie teraźnieyszym *XUNTIEN* w Chinách, ktore *KATAYA*, álbo *KITAY* bydź wielu mniemáią, iáko y PEKING, máią zá Tátárskie Miásto *CAMBALU*, gdyż *Situs* y wielkość bydź iednym pokazuią, y *Authoritas* Pisarzow. Jákożkolwiek bądź ten PEKING iest wielkie w kwadrát Miásto, nád Kanáłem wielkim z rzeki *Hoang* prowadzonym leżące, á według *Majolusa*, tym kanáłem ná dwie Miastá podźielone, iedno iest w okrągu ná 24. mil Włoskich, drugiego iest ná mil 40. takichże: obie Murem opasane, biorącym *in ambitu* 100. mil Włoskich, nászych 25. *Marcus Polus*, *y Cluverius*, *Ortelius*, *Lirsius* samych Mostow w tym Mieśćie liczą murowánych 12. tyśięcy: Niektore ták wysokie, że státki z masztámi podnieśionemi, po pod nie mogą podchodźić. Drogi álbo Ulicy przedniey iest ná mil 38. szerokośći ná krokow 40. Jeźioro w Mieśćie iest ná 7. mil Niemieckich obszerne, Dwie Insuły, ná tych dwa *Imperatora* Pałáce. *Præsidium* Zołnierskiego iest tám záwsze na 30 tyśięcy: Woyska do boiu bydź może dwá kroć sto tyśięcy w tymże Mieśćie; domow samych trzykroć sto tyśięcy; wzdłuż przez Miasto y Przedmieśćia idąc trzy-

 dnio-

dniowego potrzebá czásu, iáko świádczą Xięgi *de Rebus Sinicis.* Zgołá iest to Stolica Stárodawna Chińskiego *Imperatora*, ále częśćiza w NANKINGU, iákom dopiero námienił, gdyż tám większa od Nieprzyiaćioł *securitas.*

PARISIOS, *vulgò* Páryż opisałem w Peregrynanćie Francuskim. Byli to *Populi Parisii*, á Miásto Stołeczne *LUTETIA*, potym poszło *in usum* kłaść Imie *Populi* álbo Nacyi, zá Miásto.

ROMAM adminimum jota okryślıłem, z kilkudźieśiąt Autorow w Peregrynanćie Włoskim, tám Cię záprászam *ad videndum* Czytelniku.

SAMARIA Miásto w Syryi názwáne od gory *Sameron*, á tá sámá gorá ták zwána od nie iákiego *Semer* Páná gruntu. Tę gorę y grunt Krol Izráelski *AMRI* zá dwa talenta Srebrá, to iest zá dwá tyśiące czerwonych złotych od námienionego nábywszy Dźiedźica *Somer*, czyli *Semer* zwánego, fundował Miásto SAMARIĘ, láty przed Národzeniem Chrystusowym 923. Było to wielkiego Bałwochwalstwá gniazdo, gdźie *præter cultum veri DEI* wźiąwszy superstycyę od *Roboama* Krolá, Cielcá Złotego wenerowáli, y wszelkiey Religii *exercitium* promowowáli. Dla tego też *Salmazar* Krol Assyryiski z gruntu te zruynował Miásto, w Niewolę iednych zábrawszy, drugich rozegnawszy Obywatelow: Lecz iákokolwiek ieszcze *subsistentem*, cále zruynował *Hircanus* Zydowski Biskup. *Tandem* Herodes Askalenita, *Teste Josepho, & Adrichomio*, dawnymi Miasto przywroćił ozdobom, murem obszernym ná 20. stay opasał, pięknemi ukształćił Pałácámi, á przy tym Kośćioł ná 90. stop wymurował Imieniowi Augusta Cesarza, owszem Miásto same, nowym *honoravit* Imieniem *SEBASTE*, to iest *AUGUSTA*, ále tey *Augusty*, *Angusti* teraz *cineres*, bo same widać obaliny. Obywatele tuteyśi, Zydom byli naynieprzyiaźnieyśi: Náwet Dom Boży u śiebie wielkim erygowáli sumptem, Domowi Boskiemu w Jeruzalem, *murum contra murum* ná gorze *Garizim* záłożyli, *Teste Josepho*; co dało nowey kwestyi *ansam*, ná ktorym mieyscu *verus DEUS* był *adorandus*, czy w Samáryi, czy w Jeruzalem?

SAGUNTUS, álbo *SAGUNTUM* Hiszpánskie Miásto Rzymiánom ták przyiazne, że kiedy go Annibal Wodz Kartainy ćiężkim náćiskał oblężeniem, Złoto, Srebro, Sprzęty ná ogień, niektorzy y Osoby swoie rzucáli, głodem przymuszeni; Drudzy mężnie się potykáiąc polegli. Annibal z samych murow tryumfował, ie obaliwszy, *Teste Livio.* Ták ćiężkiey ná Miásto klęski był prognostyk, że Dźiećie urodźiwszy się, názad w Máćierzyńskie wroćiło się wnętrznośći, iáko pisze *Eutropius.* Teraz tylko *rudera* Miásta tego widać, á przy obalinách y zobalin iego usundowało się Miásto *Morviedro*, to iest *Muri veteres* w Krolestwie Walencyi.

SPAR-

SPARTA Miásto y Stolica Rzeczy-Pospolitey Spártánskiey, álbo Lacedemońskiey ná Insule Morei *olim* Peloponeśie w Kráinie Achaii, w Powiećie Lakonii záłożone, przed Zbawcy Swiatá Národzeniem lát 1714. przez *Spartana*, przedtym *Lacedæmon* zwáne, od *Lacedæmona* Krolá. *Lycurgus* Prawodawca pięknemi y chwalebnemi tę Rzecz-Pospolitą wyperfekcyonował Prawámi, ták dalece, że inne *Res-Publicæ* ie sobie miały zá *Normam*. Thebayczykowie dla Praw wysłali tám Filozofa, áby w náleżyte był ufundował *Legum Instituta* z támtąd Oyczyznę swoię. Wielcy tu záwsze bywali *Bellatores*, kiedy sześć set wybornych Kawalerow Lakonow pod manudukcyą *Leònidesa* Hetmana ná wielkie Woysko Xerxesá Krolá *ad Thermopylas* porwawszy się kilkadźiesiąt tyśięcy znieśli, sześć kroć sto tyśięcy rozproszyli, *Teste Osorio*, lubo sámi też *in glorioso certamine* poginęli. Pánowali tu *longa serie Heraclidæ*, *Agidæ*, *Procridæ*, náostatek Rzymiánie. Murow Miásto SPARTA nigdy nie miało: Serce bitnego y wálecznego Národu, to *Murus Aheneus*: iedno rozumieiący Spartany, to mocne parkány: więcey w pierśiách, niż w Ammunicyách ufali, á te záwsze nie złamáne. *Sparta muris caruit, quia non caruit Bellatoribus.* *AGIESILAUS* spytany czemu Spartáńska ták kwitnełá Rzecz-Pospolita? Odpowiedźiał: *Quia Spartani & Imperare sciunt, & parere*, iáko świádczy *Stobæus*. Do Miastá tego pewnych tylko dni, nie záwsze wniść godźiło się. Było tu wiele Kośćiołow, práwie każdey Passyi poświęconych, iáko to *Pudori*, *Timori*, *Somno*, *Invidiæ*, *Iræ*, *Morti*, *Fami*; Ludźi też zá Bogow y Boginię szánowáno. Są po dźiś dźień tám *rudera* Kośćiołow *Herkulesa*, *Heleny*, *Wenery*, *Pryama*, *Parysa*, *Kassandry*, *Agamemnona*, *Menelausa*, *Klitemnestry*, *Oresta*, *&c.* Wszystko z Marmuru, ktorego tám iest abundancya. Są też nie ktore Nágrobki Wodzow Spartańskich, iáko to *Pauzaniasża*, *Leonidesa*, *&c.* Spartáńczykowie czyli Lacedemończykowie rostych tylko respektowáli: Krola náwet detronizuiąc, że máłą poiął Zonę. Piáństwo miano zá wielki exces: Ná Woynie z tyłu ránionego nie grzebli, że plecy nie pierśi nádstawiał, *aliàs* ućiekał. Teraz ná mieyscu Starożytney SPARTY, iest Miásto *MIZITRA* z Kasztelem.

SUCHEU Hándlowne bárdzo Chinskie Miásto w Prowincyi *Nanking* 5. millionow czerwonych złotych czyniące Cesarzowi Chińskiemu z samego myta.

SOPHIA, nie Swięta, ále Miásto Stołeczne w Bulgáryi *olim BULGAR* zwáne, á ieszcze dáwniey *SARDICUM*, gdźie było *Concilium Sardicense*, z trzystu Biskupow Záchodnich zebráne Roku 347.

SIRAS, álbo *SCHIRAS* w Perskim Pánstwie, w Prowincyi *Faristan* iest Miásto wielkie, ná pięć mil Niemieckich, ktore się ufundowáło *ex corruptione alterius*, to iest z ruin Miastá Stárożytnego *PERSOPOLIS*, ktore upiwszy się Alexander Wielki Demoliowáć kazał, *Teste Strabone.*

STAMBUŁ, álbo Konstantynopol, czyli Cárogrod mász opisany odemnie w Peregrynanćie Azyatyckim.

SIAM Stolica Krolestwá *SIAM*, ktore mász opisane w Peregrynantách.

TROJA vide Ilium tuż między Miástámi opisane.

THEBE, álbo *THEBÆ* w Egypćie Miasto założone przed Národzeniem Chrystusowym laty 1550. ták obszerne, że 5. razy nád Paryż było większe, według *Orteliusa.* Samych Męszczyzn zgodnych do Woyny náliczył w nim *Tacitus in Annalibus* śiedmkroć sto tyśięcy. Było go w cyrkumferencyi sto 40. stay; Założone od *Busiridesa* okrutnego Krola, iáko pisze *Herodotus.* Bram do niego było 100. wszystkich, ztąd też THEBY te názwane *HECATOMPYLOS*, to iest Sto-Bramne Miásto, y *DIOSPOLIS* Bożkow Miasto. Trzęśieniem Ziemi obalone Roku od Stworzenia Swiatá 4026. Báią Pòétowie że *Amphion* głowny Muzyk, gráiąc ná piszczałce, same skáły pobudźił w tány, ktore się ná iedne z szedłszy mieysce, były máteryałem ná ufundowanie THEBOW, według *Horaciusza* Pòéty mowiącego:

Dictus & Amphion Thebanæ conditor Arcis,
Saxa movere sono testudinis, & prece blanda.

Ale to rozumieć potrzeba nie o Egyptskich THEBACH, lecz o drugich w Bòécyi Prowincyi *Septapylos* od 7. Bram názwanych, áni o trzećich THEBACH, ktore były w *Cylicyi* Kráinie, teraz Wioska. Z ktorych trzech nayslawnieysze były Egyptskie, o ktorych tu dyskurs; ktore táką były ná Arkádach sztuką murowáne, że po pod Miásto mogł cále prowadźić Woyska, á Miasto ich nie czuło. Też same Alexander Wielki zruynował, á *Phryne* nierządna Osoba wielkiemi skarbámi z nierządu zebránemi znowu go restaurowałá, pod tą kondycyą, áby ná tablicach marmurowych te iey nápisano *Elogium*: *Alexander destruxit, Phryne Meretrix extruxit,* iáko świadczy *Athenæus lib: 5. cap: 11.* Dźiśieyszych czasow Miasto te názwane *GIRGIO*, nád Nilem rzeką leży odmiennym cale imieniem od Stárego.

TREVERIS, álbo *Trebiris, vulgò Trier* práwie naystárożytnieysze w Europie Miasto w Gallii nád *Mozellą*, ktore *Trebeta* álbo *Treba* Xiąże założył y názwał, będąc od Macochy swoiey *Semiramidy* relegowany z Azyi

z pod

z pod Babylonu, morzá, rzeki przebywszy, aż się nád Renem rzeką oparł, y tám Miasto te zfundował, *Treverim*, álbo *Treberim* od swego Imienia *Treba* názwawszy, zá czásow ieszcze Abráhamá Pátryarchy, przed Národzeniem Pańskim laty 2240. przed záłożeniem Rzymu laty 1300. według *Eneaszá Sylwiuszá*, *y Munstera lib: 2. Cosmographiæ*. Łáćinnicy te Miasto názywáią *Augustam Trevirorum*, że tám *Populi Treviri* przedtym mieszkali, *Treverim* Miasto máiąc zá Stolicę, álbo gniazdo swoie, á teraz iest *Sedes* Arcy-Biskupa y Elektora Trewirskiego. W tym Mieśćie ná wygnaniu byli *Paulinus*, *Priscillianus*, *Athanasius*. Wiárę S. tám zaniosł *Maternus* zá Wielkiego Karola, Konstantyn Wielki tu wspaniáły fundował Pałác, dla swoich Rezydentow, álbo Starostow. O tym Mieśćie wiersz *extat*: *Ante Romam Treveris stetit Annis mille trecentis*.

WENECYĘ náleżyćie piorem tobie Czytelniku odrysowałem we Włoskim Peregrynanćie, tám *effusus* przy Morzu y kanálach *Calamus*, tu się drugi raz zátępiać niechce, áni zátapiać, gdyż tám *informaberis*.

VIENNA, *vulgò Vien*. álbo Widen, Miásto sławne w Arcy-Xięstwie Austryackim, między schodzącemi się Dunáiem y Wienną rzekami, názwana od Rzeki *Viennus*, álbo *Vienna*. Te Miasto lepszą formą y murámi ozdobione Roku Pańskiego 700. Wieżá przy Kośćiele S. STEFANA murowana lat 60. niezmierney wysokośći y proporcyi osobliwey, skończona Roku 1400. Zwało się te Miasto przedtym *Vindibona*, *y Juliobona*, *Fabiona*, *Cástra Flaviana*. Stoi ná rowninie, ná niczym mu nie schodźi. Tureckiego Xiężyca rogow *Arietes*, nie raz go bodły, nie przebodły.

Druga *VIENNA* iest we Francyi w Prowincyi Delfináćie *vulgò Vienne*, po Łáćinie *Vienna Allobrogum*, álbo *Vienna Galliæ*, *ad distinctionem* od Widnia Austryackiego. Inne wszystkie w całym Swiećie sławne, w Peregrynantach *fundamentaliter* opisawszy tu *cramben non repeto*, ále z tychże samych MIAST idę ná WOYNĘ: Ziustrowawszy Miastá w Swiećie całym, *olim* wielkiey opieraiące się potencyi, zdámi się *connexe in materia Belli* mogę dyszkurować.

RZECZY-POSPOLITE bez WOYNY bydź nie mogą, w ktorey *elucet ADMINISTRATIO* RZECZY-POSPOLITEY *MILITARIS*, álbo *in Sago*. WOYNA *ordinatur* ku obronie RZECZY-POSPOLITEY, ku zemśćie Nieprzyiaćioł Oyczyzny. WOYNA po Łaćinie *Bellum*, od słowka *Bellus*, álbo *Bellum*, to iest piękna rzecz *ironicè* mowiąc, bo *dulce Bellum inexpertis*. Niektorzy

ktorzy wykład tego słowa *Bellum* wywodzą od *Bellua*, to iest Bestya, że bardźiey Bestyom, niżeli Ludźiom Woyna przystoi. *Bellum* y *Prælium* zdadzą się iedno u Grammatykow, á przecie iest *quid diversum*, bo *Bellum* znaczy czas niechęći między stronámi, álbo też cáłe *Corpus* woiuiącey Potencyi, á zaś *Prælium*, *Pugna*, *Conflictus*, są niby *Partes* owego Korpusu, potyczki, aktualne máiącego. Ták o Starożytnych powiedźiano Rzymianach, że *multis Bellis superati, sed Prælio nunquam.* Ták Trojańczykom z Grekámi lat dźieśięć Woyna iedna trwała, á wiele było potyczek. U Rzymianow pod czas każdey Woyny *JANUSA* Bożka *Bifrontis* Kośćioł o dwoch drzwiách otwieráno, iż pod czás Woyny z Sabinámi, z tamtąd wylana rzeká, Nieprzyiaćioł zalałá, drugich rospędźiła, á pod czas zaś pokoiu tenże Kośćioł był záwarty.

WOYNĘ u Kátolikow wypowiedźieć *ex justis causis* godźi się, lub ná obronę Religii, lub granic Páństwa swego, iáko *patet* z nieźliczonych Pismá S. przykładow. *Anabaptistæ* Heretycy y *Sociniani* máią zá wielki grzech u Chrześćian Woynę, racyę dáiąc, iż Chrześćiańskiemu Człekowi łagodność, dobroć, nie okrućieństwo przystoi: Ze Woyna iest zbiorem y stekiem wszelkiey nieprawośći: że CHRYSTUS ią zákazał, mowiąc Piotrowi: *Absconde Gladium in vaginam.* Ale tá ich nierozumna y błędna náuka refutuie się *sequentibus.* Swięty Ambroży *Sermone 66.* pięknie dystyngwuie, ktora godźiwa Woyna: *Non est delictum militare, sed propter prædam demicare peccatum est.* Nie byliby ná Woynach Anieli biiący *Sennacheriba*: Nie Woiowałby był Moyżesz, Jozùé, Gedeon, Samson, Krolowie Judeyscy, áni Machabeyczykowie, áni Swięty Jákob Apostoł ná Sáracenow, gdyby grzechem była Woyna sprawiedliwa. Swięty Augustyn ślicznie do tey mowi materyi: *Pacem debet habere voluntas, Bellum necessitas: Vincere parat, qui Fidem vindicat. S. Ambrosius* do Trácyana: *Imperatoria acies stat non Armis, sed causis*, mowi *Theodosius* Cesarz u *Mariusza Bemby.*

WOYNY podnoszone nie máią bydź z Ambicyi, ktora według *Sallustiusza*, wielu woien Mátká: *Ambitio una & vetus causa bellandi est.* Szukanie prożney chwały, szuka okazyi Woyny: W ten czas naywiększą chwałę bydź rozumieią *Ambitiosi*, gdy naywiększe Państw gránice plondruią y przywłaszczáią sobie. Alexander Wielki ámbicyą, nie potrzebą *Helluo Regnorum:* Tenże *Ambitus* Pompejusza, Juliusza Cesarza, Kaiá, Mariusza, Antoniusza, Mitridatesa wzbudźiły *ad bellandum.*

ŁAKOMSTWO nie násycone tę Woynę wypowiáda, nie ták

chwa-

chwały iák złota prágnące: Nie pyta tá *insatiabilis Bellua* z kim woiowáć, ále kto bogatszy. Te *Semiramidę* ná Indow, *Sennacheryba* ná Ezechiasza, *Krassa* ná Partow, *Cyrusa* ná Messagetow, *Xerxesa* ná Grekow, *Annibala* ná Rzymianow pobudźiła y Turkow ná Złote Węgierskiego Krolestwa Jábłko. Od S. Augustyná Woien wyliczone *extant motiva: Nocendi Cupiditas, ulciscendi Crudelitas &c. feritas rebellandi, Libido dominandi.* Ná niesprawiedliwych Bellatorow censura od Wierszopisa zostawiona:

Arma Amnes cupio, nec sat rationis in Armis.

Ná Woynę długiego potrzeba y dobrego przygotowánia: *Dici apparandum & Bellum, ut vincas celeriùs*, mowi *Quintilianus.* Fabiusz długo się gotował ná Woynę, ále prędko zbierał *Victrices Lauros.* Pierwey należy w głowie swoiey w domu, niż ná Polu Marsowym uszykowáć Oboz, według rady *Terenciusza: Omnia priùs experiri verbis, quàm Armis Sapientem decet.* Trzeba też pomiarkowáć, żebyś będąc słabym w śiły Woienne, nie był *unus contra omnes*, gdyż częstokroć się trafia, że *Hinc movet Euphrates, illinc Germania Bellum*, mowi *Virgilius.* Trzeba tu y wielkich y wszelkich exercycyow, gdyż tu záraz *pana sequitur errorem*: Záwsze to obserwowáć, *Tempore pacis Bello providendum.* Umieiętnośći y śmiałośći pierwey, y serca nábráć, niżeli stánąć *in Arena Martis.* Mężnie się potykáć, nie sromotnie umykáć *ad discendum*: Koń, Broń, ow ćwiczony, te polerowne, mocne: Małá kwota z polorem *victrix*, á wielka bez umieiętnośći *victa* bywa, iáko mowi *Vegetius: Exercitata paucitas ad Victoriam, promptior est, quàm rudis & indocta multitudo, expetita semper ad Cædem.*

Dalsze WOIENNE *APPARATUS* są PIENIĄDZE, *aliàs* regularna Woysku płaca, bez ktorey Woyska są *Latrocinia: Kurkas* nie *Turcas* upátruią nie płatni Zołnierze: Jeść chcą chleb, nie pić krew Nieprzyiaćielską: w Oborze nie w Obozie szukać nie płatnego Zołnierza: między Wołámi, nie między Wałámi znaydźiesz głodnego. Pierwey zblednieie z głodu, niż od spoyzrzenia ná Nieprzyiaćiela: Cudze Krowy, Barány, Jáłowice z niedostatku pobrane, bardźiey śćiskaią ná sumnieniu, niżeli zbroiá Zołnierza, A tych ákcyi *conscius* czyli śmiało poydźie ná śmierć? Wolałby przy Konfesyonale, niżeli ná Wale śiebie widźieć. Pięknie nápisał Poéta o Pieniądzach, że te są Zeglarzem szczęśliwym, bez ktorego żegluga fatalna;

Vita Hominum Pelagus, Regina Pecunia Nauta,
Navigat infelix, qui caret hujus Ope

Dalsze

Dalfze WOYNY *Apparatus* fą PROWIANTY, w ktore że *Kambyfes* nie był opatrzony, lofy rzucać muśiał, y każdego dźieśiątego zabiiáć ná wyżywienie drugich w Woyfku fwoim. Tuż náleżą wfzelkie RYNSZTUNKI Zołnierfkie, Armata, Woienne Machiny, ktore Wiekow Stárożytnych iákie były, iuż opifałem *fub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, gdźie *de Imperio* traktuie *Romano.* Ale rzecz naypotrzebnieyfza ná Woynie WODZ umieiętny, fzczęśliwy, wfpaniałego ferca, *Authoritate & Amore* w Woyfku *pollens*: *Kurcyusz* mowi: *Militaris Turba fine Duce, eft Corpus fine Spiritu:* A *Tacitus* nápifał: *Plus eft in Duce, quám in toto Fxercitu. DEMADES* Woyfko Alexandra wielkiego tak polerowne, ieno umarł Alexander, przykomparował do Olbrzyma *Cyklopa*, ale ślepego: *GABRIAS* Wodz Atenfki mawiał: *Se malle exercitum Cervorum Ducæ Leone, quàm Exercitum Leonum Duce Cervo.* Niech Woyfko iák Jeleń, lub Záiąc będźie płochego ferca utrzyma ich swoim Heroizmem Lwiego ferca Hetman: Łamie Alexander wielki z fiadłzy z konia drogę Lodowatą idąc do Perfii, wlot cały, Oboz toż czyni. A dopieroz gdy ná Nieprzyiaćioł naćiera śmiało, każdy álbo fwoie żyćie, álbo Nieprzyiaćiela położyć *paratiffimus.* Pięknie chwali Katona *Lukan* Wierfzopis, że on fwoim przykładem, bardźiey Woyfko záchęćił, niż trąbą do potyczki tryumfalney:

Ipfe manu fua pila gerens præcedit anheli
Militis ante pedes, monftrat tolerare labores,
Non jubet.

U *Liwiufza* Hiftoryká piękny *Fortitudinis* w Wodzu przykład mowiącego: *Facta non dicta mea vos Milites fequi volo, non difciplinam modo, fed exemplum etiam, á me petere.* HETMAN nie ma bydź Delikatny, Puchu, Podufzek pretenduiący: *Arena Martis*, to Materac iego, podufzka Czuyność: zimna, gorąca głodu, pragnienia, ma bydź *patientiffimus*, iáko *Scipio, Annibal, Metellus*, y nie dawnych czafow Karol XII. Krol Szwecki. Nie pięknie zakączyli *gloriosa facta* Alexander, że w Azyatyckich zanurzył fię delicyach, a Annibal w Kapuanfkich we Włofzech. Złámiefz krzemień, kość, y kamień ná podufzcze, nie mogąc ná kámieniu: Tak Bohatyrow *in mollitie* łamią fię Animufze, *duro morte infracti.* Nie powinien bydź prętki y ná Fortunę fię fpufzczaiący Hetman: Fabius że *Cunctator*, *Victor*: Áni fię fam ná oczywifte exponować niębefpieczęftwo: Głową ieft, á te ftráciwfzy, Woyfko ieft tułubem, y całe *agit Acephalum.* Nigdy idąc do potyczki poálterowáney nie ma mieć miny, trybem Alexandra, co ieżeli nie pewny

wiktoryi

wiktoryi znákiem, przynamniey excytarzem będźie Bellatorow. Zbladłá Xiężyca *facies* dészczu, á w Hetmanie krwi rozlania bywa prognostykiem. Ma bydź Wodz daleki od korrupcyi, żelazem iák Struś, nie złotem iák Midas niech żyie; nie pieniędzy, lecz chwały będźie áppetyczny: Oyczyzny miłość *non Munera* niech ma przed Oczymá, *Epaminondy* Wodza Thebańskiego pámiętny chwalebney ákcyi, ktory od Artaxerxesa wiele złota ofiárowanego máiąc, *Auro notandum* dał replikę: *Orbis divitias accipere nolo, pro Patriæ charitate.* Samego Krola, lub Wodza prezencya, wiele Woyska dodáie sercá: *Testis spectatorq; virtutis & ignaviæ cujusq; adest*, mowi *Livius.* Tak Dariusz ná woźie, Alexander ná koniu byli *Spectatores* odważnych Bellatorow: swoią Prezencyą animowanych. *Brabantyni* iuż zwyćiężeni, Xiążęćia swego w kolibce zachęceni obecnośćią, zostali *Victores. Eumenes* chorego siebie do Batalii wynieść kazał, y Przydał serca upadłym. Tá iednak prezencya pod czas Batalii HETMANA, ma bydź od wszelkiego niebespieczęstwa w Oboźie obwarowana; y sposoby salwowania się zawczásu obmyślone, ktorych że podobno *Metellus* nie miał; pod czas potyczki nieznaydował się w Oboźie, o co Censorowany odpowiedźiał: *Est militum non Imperatorum in Acie mori.* Cicero w Wodzu tych pretenduie przymiotow *in Laudibus* Pompejusza: *Ego enim existimo in Summo Imperatore quatuor has res esse oportere, scilicet Scientiam rei militaris, Virtutem, Authoritatem & Felicitatem.*

ZOŁNIERZ bydź powinien nie delikaćik, ná wszystkie niewygody gotowy y zwyczáyny: nie twarzy lecz serca pięknego; *Forma Virum neglecta decet.* Niech będźie strászydło, prędzey ućiecze Nieprzyiaćiel: Ná Amazonki to, z piękną iść było potrzeba twarzą, bo *pictis bellantur Amazones Armis.* Márśowatych twarzy do Marsa potrzeba. Nie stroiem lecz orężem świećić pięknie ná woynie. *Seneka* mowi: *Miles fortior è confragoso venit*, to iest nie zgładysza gładszy Zołnierż, ktorego nie muszki, ále ćiosy twarż ozdobiły; ktorego garb od pracy, nie piękny Stanik kształći; ktorego ręce popadane gnoiem końskim y prochem, á nie mydłem śmierdzą. Nie lubi Mars Łośich, tylko zbroyne rękawice, ani delikatnych koszulek, tylko żelazny Pancerż y zbroię. *Kato* od roli *in Arenam Martis* brać radźi: *Ex Agricolis, & Viri fortissimi & Milites strenuissimi gignuntur.* Nie żal im ginąć, bo żadnych nieznaią roskoszy; Nie Dobra, nie Folwarki, nie cudne Dworki, iak u Szlachty *retardant*; umrzeć chwalebnie niż żyć mizernie gotowi Oracze. Zachodne y Pułnocne Narody zdrowszey konstytucyi do Woyny, niżeli od Wschodnich y Południowych krajow mieszkańcy, gdźie dla gorąca mdleysze śiły. *Vegecius* po Zołnierzu pretenduie, áby był w młodym wieku, oka

 cżuy-

cżuynego, karku prostego, pierśisty, pleczysty, w palcach śilny, brzucha małego, rąk niezbyt krotkich, subtelnych łytek, Nog suchych á żyłowátych.

Czy Rosłych, cżyli Miernych Ludźi bráć do Woyny? *Marius* brał ná Woyne Ludźi, ktorych było po sześć stop, to iest miernego wzrostu. *Pyrrus* Popisey álbo Rekrutuiącemu dał Ordynans: *Tu grandes elige, ego fortes reddam*, iáko świadczy *Frontinus.* Ale *Vegetius de re Militari* traktuiący, radźi: *Utilius est fortes Milites esse, quàm grandes.* Wszakże *Corpore parvus erat Tydeus sed viribus ingens.* O Wielkim Alexandrze *extat* Wiersz: *Magnus Alexander, corpore parvus erat.* Spartańczyk ieden kaleka y wzrostu máłego szedł ná Woynę; Pytaiącemu po coby tám iść miał y śił y wzrostu będąc małego? Odpowiedźiał: *Choć tym Oyczyznie uczynię przysługę, że ná mnie Nieprzyiaćiel miecża przytępi swego.*

A co po Olbrzymie ná Woynie, chyba żeby *cum majori sonitu ruat*, y większe trupem záſtonił *spatium?* Golą Goliatow z żyćia málency Dawidowie: Łátwiey trafić do Wołu, niż do Wołowego Ocżká Ptaszka: Są tacy *patentior meta ad ictum:* Taż Gigasa, co y Pigmeyczyka położy kulá: nie więcey żyćia w większym Cżłeku, więcey chyba krwie, ále tá iednego tylko ućieszy Annibala. *O! quam pulchrum spectaculum.* Zá nászey pamięći nie pożarł Krolestw Prusak swemi Olbrzymámi, lepszy Cel mieli Austryacy do wielkich Korpusow. Przynieśli ći Olbrzymi Potop, lecż krwáwy dla śiebie, bo *Magnorum magna ruina.* Pokoiow Monarszyńskich z Olbrżymow Parada, nie woienny zászczyt; niech zásłaniáią sobą Májestat Krolow, gdy ná Woynie nie mogą. Záczym niech będźie y máły Zołnierz, byle wielkiego sercá.

ZOŁNIERZOW *GENERA* są *ORDINARII, SUBSIDIARII*, to iest ná *Subsidium*, Sukurs bráni: *Stationarii*, ná pewnym stoiący mieyscu: *Præsidiarii, Prætoriani, aliàs* Gwardiacy, álbo *Custodes Majestatis.* Te *genus* Woyska August Cesarz postanowił, á Konstantyn Wielki zniosł pod cżas zubożałego Skarbu. Bajázet I. Cesarz Turecki znowu też restaurował Milicyę, názwawszy Jánczarámi, ktorzy tám są *Robur Militiæ*, á miecż ná kárki Cesarzow swoich. Inni są *EQUITES, aliàs* Kawalerya, iáko w Polszcże, Husarze, Pancerni, Letkie álbo Wołoskie Znáki; o ktorey *Milicyi* pisze *Tacitus. Equestrium Virium proprium citò parare, citò cedere victoriam.* Inni *PEDITES* álbo Piechota, *Gemeine.* Tę samą Milicyę nád Kawaleryę preferuie *Tacit: Plus penes Peditem videtur esse roboris.* *Wegecyusż* twierdźi, że więcey w niey śiły, á mniey ná nią kosztu: *Et major Peditum numerus, sumptu & impensa minore nutritur.* Stárożytna *MILITIA* iák się dźieli ná *Legiones, Cohortes*

borses, *Manipulos*, y wiele ktora *Species* miała Ludźi, opisałem *sub titulo MAJESTAT DOSTĘPNY.* Teraźnieysza *MILITIA* Cudzoźiemska *constat* z Regimentow. Konny Regiment miewa Ludźi 1000, ktory się ná dźieśięć Kornetow álbo Chorągwi dźieli, Pieszy Regiment miewa po dwa, po trzy, po cztery tyśiące Ludźi, á Chorągiew miewa po 200. y po 300. Ludźi.

Tuż do Woyská należy DISCIPLINA MILITARIS, y iest naywiększym Ornamentem Zołnierza, o ktorey mowi *Valerius Maximus*: *Præcipuum decus & stabilimentum Imperii esse, Militaris Disciplinæ tenacissimum vinculum.* Bellizáryusz Hetman Iustiniana zerwánie Jabłká zákazał cudzego, głowę zá Jabłká bierąc. Aurelianus rygor záleca Rotmistrzowi: *Nemo pullum rapiat alienum, uvam nullus auferat, Segetem nemo deterat: oleum, sal, lignum nemo exigat, annonâ suâ contentus sit.* Máią bydź záwsze utrzymáni w granicach Modestyi, Czystośći, Trzeźwośći, Posłuszeństwá, Czuynośći: Z Beczek trunki rzadko, z Nieprzyiaćioł krew záwsze toczyć obligowáni, żeby uszli censury *Babusiusza* mowiącego: *Hæc sola nunc est vita Militis, malè vivere, & benè bibere.* Nie miło poyść tym ná Woynę, ktorzy w Domu *Bacchanalia vivunt.* Nie prędko się porwie, obroći ten, ktory się záleżał ná Leży, wypasł *in Statione*, przykuł áffektem do iákiey Amazyi, ktorego censuruie S. Augustyn: *Valde turpè est ut quem non vincit homo, vincat libido, & obruatur vinô, qui non vincitur ferrô.* Nie piękne Herkulesowi przypisano *Elogium: Lenam non potuit, potuit domare Leænam*, to iest pokonał Lwicę, á nie mogł Nierządnicę. Jákoż Bachusa Niewolnik nie będźie iuż nálezyty *cultor Martis.* Nie milczy choć *Tacitus* w tey máteryi: *Fortissimus in ipso discrimine exercitus, qui ante discrimen modestissimus.* Kto w Pokoiu nie iest *sub ferula*, pod czas Woyny nie da się powodować *in Virga ferrea*, áni też stánie *sub palma victoriæ.* *ÆMILIUS PAULUS* trzy rzeczy *pro Disciplina* záleca Zołnierzom; *CORPUS* chyże, śilne, *ARMA* sposobne, *ANIMUM* do prędkich ordynansow wykonania *promptum.* *EXCESSIVI* Zołnierze *pro ratione delicti* karáni: *1mo. Fustigatione, aliàs* Winney Maćice rozgą, Officyer ich uderzał, drudzy kiymi bili, lub kámieńmi. *2do.* Krwi pusczeniem, z ktorym y żyćie wypłyneło. *3tio.* Przez exautoryzacyą y Abszeyt. Inne były Zołnierskie *ignonimiæ*, to iest że zá pszenice Jęczmień dawano, álbo Zołd zátrzymano, álbo w szatę ubierano Białogłowską, teraz ná drzewiáną sadzáią Kobyłę. Inne karánia były ná żyćiu zá wielkie Kryminały przez Szubienice, Miecz, Ukámienowanie, rozgámi ná śmierć zábićie, ná Miecze gołe nápędzeniem. Czásem też cáłe Woysko, álbo część iego karána bywa *per Decimationem, Vigesimationem, Centesima-*

 tesima-

testimationem, to iest dźieśiątego, dwudźiestego, setnego ná śmierć destynuiąc. Odważnym *gloriosè & victoriosè* zásłużonym Bellatorom dawáno *Præmia* Korony rożne, misterne, y bogate, ktore opisałem wyżey między Woyskowemi terminámi.

ZOŁD ZOŁNIERZOM *justè debetur*, áby ći ktorzy *largi* w krwie swoiey wylaniu, hoyne od RZECZY-POSPOLITEY odbieráli *præmia*: bo *spes præmii laboris solatium*. Z tąd *Cassiodorus* nápisał: *Pecunia est nervus Belli, ferri lima est Aurum, ferrum hebescit, quod aurum non exacuit.* Swięty Cyryllus Hierosolymitanus mowi: *Miles expectans præmium, alacris est ad Bellum.*

O BATALII, álbo samey POTYCZCE máśz doskonáłą informacyę w Architekturze Woienney, tám się życzę powroćić. Tu przydáię: Niżeli *in Arena Martis* rękámi y bronią potykać się przyidźie, pierwey przez *CONSILIA BELLICA* uczyń *certamen* w głowie, w sekretnym mieyscu *sub Dio, & DEO.* Z wielkiey experiencyi Ludźmi, osobliwie Weteranami, certuy racyami, niż zaczniesz żelazem, gdyż z perswazyi wielkiego Polityka *Lipsiusza*: *Sine Consiliis Omnes Bellorum apparatus est fumus, omnes Viri funus.* Kupressy śmiertelne, nie Laury niezwiędłe ten zbiera, kto woiuie *sine Consiliis*; á te *sub rosa* bydź powinny, *ne tu erubescas*; ták utáione, żeby o niey y twoiá nie wiedźiałá koszula, ktorą *Metellus* ná spalenie dekretuie, ieżeli o iego cokolwiek wiedźiáłá rádach. Z tákowych bowiem KONSILIOW ten *fructus*, że okazye, *aliàs* Pogodę y łátwość uderzenia znaydźiesz ná Nieprzyiaćielá: á tá więcey *juvat*, niżeli naywiększa Potencya, według *Wegecyusza*: Łatwiey o rádę, niż o Woyska gromadę.

Zbytniego bespieczeństwá przez *CONSILIA* uydźiesz gdyż według *Wellejusza*: *Nemo celeriùs opprimitur, quàm qui nihil timet. Et frequentissimum initium calamitatis securitas.* Nárádźisz się kiedy y gdźie masz się potykać z Nieprzyiaćielem: *Quo Stratagemate* masz ná niego uderzyć: ktore byle nie było *cum perfidia*, álbo z łamániem iákiego Juramentu *Licitum*, według S. Augustyna: *Cum justum bellum suscipitur, ut apertè pugnet quis, aut ex insidiis nihil inter est.* Lacedemończykowie sztuką Woienną pokonáwszy Nieprzyiaćiela, Bożkom ofiárowali Wołá, gdy *aperto Marte*, tedy Koguta.

Otrzymawszy Wiktoryę, BOGU ią, nie sobie przypisawszy, Miecz schować, *Clementiam Victis* pokazáć nálezy: *Ea enim* (mowi *Æmilius*

Probus

Probus) *ducenda est præclara Victoria, in qua plus est Clementiæ, quàm crudelitatis.* Lwá imitowáć tu náleży: *Magnanimo satis est prostrasse Leoni.* Alexander zwyćiężcá ná Froncymer Daryuszow z ludzkośćią grzeczny, tákiż ná Porusá Krola Indyiskiego: Cyrus ná Krezusá wszelkiey użył Klemencyi: Filip Mácedo ná Ateńczykow, od *Meton* Miástá Obywatelow lubo wystrzelone iedno miał oko, drugie łáskáwe obroćił ná nich, pokoy im dawszy proszącym. *Theodoricus* Krol Ostrogotow mowi: *Illa mihi feliciter bella pervenerunt, quæ moderato fine peracta sunt:* Tu prawdźiwie *sui Victoria indicat Regem.* Nie przystoi zaś Zwyćięzcy bydź Tyránem, iákiemi byli *sequentes*: *Sosostres* cztérech Krolow do Wozá záprzągł: *Tamerlanes* Han Tatárski Bájázetesa Cesarza Tureckiego w klatce po Azyi woźił, po nim ná koniá wśiadał: *Adonibezek* Tyran śiedmdźieśięćiu Krolom zwyćiężonym od śiebie pálce u nog y u rąk poućinawszy, pod swoim stołem okruszyny ięzykiem zbieráć kazał, *Judic: cap: imo.* Bazyli II. Cesarz 15. tyśięcy Niewolnikom oczy powybieráć kazał. Ludwik Sforcya Xiążę Medyolański w klatce żelázney umarł. Zydźi w Babylonii lat 70. śiedźieli. Salmánázár dźieśięć Pokolenia Zydow zábrawszy, nigdy ich nie wroćił Oyczyznie. Tego śię boiąc, woleli ginąć wielu. Obywatele Miastá Numancyi, áby śię Rzymiánom Oblęzcom nie dostali, Zelázem, Ogniem, Trućizną śię pogubili. *Azdrubala* Zoná gdy *Carthago* oblężona byłá, z Dźiećmi śię ná ogień rzućiłá. Kleopatrá Zmiię do pierśi przysadźiłá. Sardánápał, y Amri Krol Izráélski ná ogień obleiśi, poskakáli nániecony. Wandá Xiężna Polska częśćią ná ofiárę Bogom, częśćią obawiáiąc śię Niemcow choć zwyćiężonych, żeby nie rewanżowali, w Wisłę pod Krákowem rzućiła śię.

WOYNY KONIEC POKOY, *aliàs* Woyná Mátką iest Pokoiu, á tá częstokroć Słoniowey Natury, ledwo czasem w lat dźieśięć urodźi, *hunc partum multo sangvine partum.* Nie máło potu ná gorącach, krwi w potyczkach wylać potrzeba, niżeli *Pacis Oliva* wyrośnie komu: między grzmotámi perły, & *inter bellorum fulmina* rodźi śię, *animorum unio*: Po grzmotách Woiennych nástępuie w Páństwách y Sercach pogodá. Z tąd mowi *Cicero*: *Ita Bellum suscipiatur, ut nihil aliud, quàm pax quæsita videatur.* *Pax bello paratur,* mowi *Epaminondas.*

WOYNA częstokroć Páństwá *in flore* konserwuie: Poki Rzymiánie *in Arena Martis*, poty *Gentium Domini:* Lecz iák *Janus* záwarł *januas* á otworzone wrotá prożnowániu y prożnośći, záraz *ferrum rubigo, militem*

consumpsit otium, ná operach przestawáć poczęli, záwsze przedtym *in Corpore belli*, *Theatra* nie *Trophæa* erygowali, á tym czásem *Gentes subactæ* iárzmo z śiebie zrzućić, á w nie záprzągać Rzymiánow poczęli. Nápisano o BELGIUM: *Belgium eris victrix bello, sed pace peribis.* Co wielu służy Monárchiom, ktore śiedząc *sub olea pacis*, Laurow zwyćięskich krwią polewáć zániedbywaią: Słodyczą delektuią się Pokoiu, *interim inter hæc mella* rodzą się dla nich krwáwe *bella*. *Walerius Maximus* o Rzymianách mowi: *Sæpe Negotium nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo sinu constituit; blandæ appellationis QUIES plurimis vitiis respersit.* To iest strászne *Negotium* w cáłośći, á słodkie *otium* w niecnotách y ruinie Rzymiánow trzymało. *In particulari* mowiąc: Polacy Imie y Sławę od Pola wźieli, nie od Pokoiu: Poki pod Niebem stáli *Sarmatæ Bellatores*; Laurem zwyćięskim okryći byli, strászni Wschodowi y Pułnocy; gdy teraz *Domatores*, tylko ich własne Szpiklerze, Kurniki, Obory, y inne Domowe znáią kąty: W Szyszakach się gołębie wywodzą, w Miśiurkach Sery suszą, Szable w pługowe przerobili kroie, á ná głowie nieczesaney wiecheć śiána, álbo kłosy z gumna bywáią, gdźie dáwnych czásow wykwitali Laury. Wiele kop zbożá do gumna, nie wiele trupow złożył w Mogiłe dyszkuruie teráźnieyszy Polak: Wiele kop zbił ná połmiarek, nie wiele Nieprzyiaćioł wybił szczyći się w kompaniách: o Polu sprá wnym, á nie o Polu Marsowym pytay go: gdźie tyki ná łące, nie gdźie żelázne słupy stárzy lokowáli Antenaći prędzey ći powie: bo *de bobus narrat Arator*; á gdyby był Zołnierzem, wyliczałby rány, kámpanie, potyczki. A tego niepoloru zániechanie ták potrzebnego, Woyny w Polszcze iest okazyą, y zániedbáne *exercitia* Woienne. Pewnieby Kijow stał zá kiy bolesny Starym Polakom: Smolensk czerniłby ich Imie, że w cudzych zostáią rękach, á w ich *Tituli non Vituli*; á teráźnieyśi *Lechiadæ*, że Oręża wźiąć, dopieroż *avulsa* odiąć nie potráfią, łatwo to toleruią. Z tąd nie piękną Polakom *Barclaius* przypioł łátkę: *Gens Generosa, sed otiosa, Vivunt privati, ut ruri nati.* Rzym głowa Swiatá poki w Szyszaku, poty w Laurze, poki Woyska wyprowadzał ná pole, poty Tryumfy wprowadzał wiekopomne. *Magnitudinem Populi Romani adversis propè rebus, admirabiliorem, quàm secundis esse*, mowi *Liwiusz*. *CATO* wielkiey Godnośći y Spráwiedliwośći Człek, perswadował Rzymianom, áby Kartáginy Stolicy Afrykańskiey y Penow iey Obywatelow oraz Pánow nie zgładzáli, *Ne Romani otio & torpore languescant;* Innych ráda byłá: *Væ Romæ si Carthago steterit*, iáko świadczy *Paulus Manutius*. Ale Kátona lepsza byłá ráda: gdyby byli Kartaginy nie ruynowáli, Woyną by po dźiś dźień stáli Rzymianie, w prożnowaniu nie záleżeli

pola.

pola. *Kleomenesa* Krola Spartańskiego pytano czemu by Argiwow Nacyi cale nie zgładźił łatwo mogący, Odpowiedźiał: *Ne desint, qui juvenes nostros exerceant*, iáko *Plutarchus* świadczy.

RZECZY-POSPOLITEY co iest RUINĄ.

NAvwyższy Architekt Swiátá BOG, ták Fundámenta Páństwom iák Miny záśadza: Jemu właśćiwa rzecz *struere, destruere*: Ják Koronie przypisano, ták Krolestwom przypisz: *Faber cudit, DEUS ludit, imponendo deponendo*, to *primum & generale eversivum*: ktoremu áni Ammunicye, áni wielkie *Præsidia*, Niezwyćiężone Fortyfikacye nie mogą *resistere*, bez Min, Armat, Bomb Krolestwá, *Respublicæ*, Miastá z źiemią się rownáią, ieno Naywyższego Rządzcy *Sic volo, sic jubeo* zaydźie ordynans; Jáko mowi Daniel: *Ipse transfert Regna, & constituit Reges*. Ná co *plusquam Christianè* mowi Filozof Rzymski Seneka: *Perpetua illa in omnibus rebus Lex est, ut ad summa perducta, rursus ad infimum velociùs, quàm ascenderunt, relabantur*.

Po BOGU, ktory *ludit in Orbe terrarum*, iák piłką rzuca y zrzuca *de culmine* szczęśliwe Krolestwá, te są *EVERSIVA RERUM-PUBLICARUM*. *1mo*: SPRAWIEDLIWOSC náleżyta ukrzywdzonym nie ádministrowána. Ták Pokolenie BENIAMIN wykorzeniło nie co innego, tylko że Gabaonitow nie wydali tych, ktorzy Lewity Zonie sromotny gwałt uczynili, *Judic*: 19. W ruinę poszło Miásto sławne *CORYNTHUS*, nie kárząc swoich Obywatelow tych, ktorzy Posłow Rzymskich áfrontowáli, leiąc ná nich *fæces*. Widźiał się Rzym w płomieniach wznieconych od Francuzow, że zá porwanie Zony *Aruntowi* Hetruskiey Nacyi Człekowi, Spráwiedliwośći nie uczynili: Hetruskowie tedy z Francuzámi uczynili ligę, ogniem ná Rzymie pomśćili się. Drugie *EVERSIVUM* iest NIEZGODA, FAKCYE, NIECHĘCI, ktore że między Naywyższemi Judzkiemi były Biskupami, Judzkie Państwo do ruiny przyprowadźiły, gdyż przez te Krolow Assyryiskich, potym Rzymianow zwabili do śiebie. Grecką Monarchię Wielki ufundował Alexander, á tego wiele Sukcessorow gdy z sobą walczyli, obalili. Wschodnie *Imperium* nigdyby nie było *in Occasu* nieszczęść, áni Tureckiemu Xiężycowi nie upadło *in adorationem*, gdyby Pánowie Greccy zostawáli byli *in unione*, y w iedney Serc hármonii, á co większa *in Unione Fidei*. POLSKA nasza Korona byłáby bogáta y wielkiego u Swiatá szacunku, gdyby iey nie schodźiło ná kleynoćie *Unionis*. NIEZGODA, ćiężki to u nas *Carnifex*, ćwiertuie sercá, á te ćwierći nie tylko ze wstydem LECHA PO-

TOM-

TOMKOW, ále im bliskie *accelerant fatum*: bo *Fiunt de uno Regno, duo Corpora*, mowi *Justinus*. Ciężki y Wielkiemu Alexandrowi do przećięćia *Nodus Gordius*, bo bardzo záplątany, y w iedno spleciony *Corpus*: *Sylura* Tátará Synowie, po iedyncem łátwo łamáli Strzały, ále całego nie mogli Tużina, bo *Vis unita valet*. Pięknie ná perłę wyrysowánemu przypisano Krolestwu *per lusum in verbis*: *Tàm diù Regnum, quàm diù unio*: bo stłukszy *unionem*, zepsowało się y Krolestwo. Trzećia racya *EVERTENS RES-PUBLICAS* AMBICYA, álbo zbyteczna CHCIWOSC Pánowania, ktora *ab origine mundi* Ludzkie záraźiłá serca, ktorey żaden Herkules nie náznaczył granic: *Non plus ultra*: żadna Abundancya nie násyćiła áppetytu. Nie miał Swiat tákiego Podkomorzego, ktoryby AMBICYI opisał gránice: Nie ma *centrum* łakome serce: Beczka to *Danaidow*, álbo *Belidow* Bogiń, w ktore gdy choć co w płynie, wypłynie.

Assidue repetunt, quas perdunt Belides, undas.

Tá żárłoczna Bestya Ambicya Rzymską pożarła *Democratiam*, *aliàs* Pospolstwa Rządy, ná Osobach Krassa, Juliusza Cesarza, Pompejusza; ktorym się chćiało y Pánami y bogaczámi zostać wielkiemi. Taż Alexandra Wielkiego y Grekow oźionełá y ná Wschodnich potężnych Państw záchęćiłá ruinę; iáko o nim nápisał Pòéta:

Pellæo juveni, unus non sufficit orbis, to iest Alexandrowi, urodzonemu w Mácedońskim Mieśćie *PELLA* názwanym. Ale czym powstáłá Grecka Monarchia, tymże upadła; bo znowu gdy wielu chćiało pánować, nie śiebie utrzymali ná Páństwach, lecz nowych ználeźli Pánow, *aliàs Romanam Gentem*. Rzymianie potym dla nienásyconego appetytu *habendi habenas*, wielom włożyli Prowincyom, lecz nie swoiey chćiwośći. Gotow y Wandalow, gdy áni Hiszpański násyćił *Tagus*, áni Włoski *Tyber*, áni Afrykańskie Morza ugáśiły; áliśći co chćiwośćią opánowali swoią, chćiwośćią drugich utraćili; bo zá obszerne Państwá, kąćikiem Swiatá, to iest *Wandalią y Gothią* ukaráni, tám ná záwsze osadzeni.

Czwartá przyczyna upadku wielkich Krolestw ABDIKACYA, Co iest w pośrodku Morza rzućić wiosłá, popalić żagle, utopić Sterniká, w poiedynku związać ręce broń wydarłszy, tonącemu umknąć ręki, w ćiemnośćiach błądzącemu odebrać latárnię, wyłupić oczy, á nie dać Powoderzá. Wczesne iednak *extra periculum* Państwá, wolne są y praktykowáne ABDYKACYE przy záchodzącym *Statuum Regni* konsenśie. Ták Dioklecyan Państwá Rzymskiego złożywszy *Fasces*, przy własney roli, Sędźiwych

y życiá

y życia terminalnych doczekał momentow w Nikomedyi: *Attalus* od Purpury Krolewskiey, do kwiatow poszedł ogrodowych, zá Berło motykę wźiąwszy, z Krolá zostáwszy Ogrodnikiem. *Timoteon* Wodz Koryntow złożywszy Rządy, w Syrakuzach Mieście prywatne *in dulcedine pacis* prowadźił życie, swemi *expost* passyámi, nie Koryntow śiłámi Kommenduiący. KAROL V. Cesarz Rzymski, *& pace & bello*, Karolowi Wielkiemu *comparandus*, złożył *Imperium*, o Niebie, nie Ziemi potym myśląc, u Swiętego JUSTA w Hiszpánii żyiąc *in Justitia & Sanctitate.* Do czego mu *præivit* ieszcze Lotaryusz Cesarz Wnuk Wielkiego Karola. *Exemplo* iego y nász Jan Káźimierz Krol Polski, widząc Rzecz Pospolitą nieźliczonemi *pressam Calamitatibus*, z nich ią wyprowadźiwszy, dopiero żeby dłużey dla niey nie był *Manipulus Sterilis*, solenną uczynił Abdykácyę w Klasztorze się zámknąwszy. *Simeles* Wodz Adryana Cesarza, złożywszy funkcyę swoię z pozwoleniem Cesarskim, śiedm lat ná prywatnym swoim przepędźił gronćie, te tylko látá zá swoie poczytáiąc życie, *Teste Tympio.*

Piąta rácya do ruiny *RES-PUBLICAS* przywodząca, WYŁAMYWANIE się z Poddaństwá, z Jurysdykcyi, Posłuszeństwá, Praw exekucyi. Nie mało tacy Belialowie, to iest *sine jugo*, pomagáią do zguby, z śiebie zrzucáiąc Járzmo Praw, wrzucáią *RES-PUBLICAS*. Tu náleży TYRANNIA RELIGII, to iest wźięćie wolnośći *in rebus Fidei*, przymuszaiąc, nie zápraszáiąc do Wiáry, Orężem nie racyámi konwinkuiąc, *Verberibus non verbis* do Zbawiennego nápędzáiąc Zrzodłá: Ciemnym więźieniem, *non Lumine veritatis* konwinkuiąc: Nie DUCHA Swiętego pomocy, lecz Swieckiey mocy do tego záżywaiąc. Co zápewnie Państwá do ćiężkiey przyprowadza ruiny, niechcąc ćierpić Tyrána, ktory chce panowáć *conscientiis.* Widźiemy to w Niemieckim Państwie, iż zá Karola V. Cesarza, ćiężkie były rewolucyę. We Francyi zá Henryká IV. w Austryi zá Maximiliana II. w Polszcze zá Stefana Batorego, wielkie *diffidia*, Serc niechęći z racyi Religii, y poty *Bellum Religionis* trwało w Europie ledwie nie cáłey, poki *Libertas* Religii nie byłá dana. Teraz tedy *tolerantur* w wielu Państwach Sekty, *non alio fine*, tylko áby Duch Nayświętszy *inspiret Spiraculum vitæ.* Prawdać że Ferdinandus Regnant Hiszpański, Ludwik XIV. Koronat Francuski, kiedy do Swiętey Wiáry nie mogli *compellere, resoluti expellere* upartych. Wielka CHRYSTUSOWI krzywda w Duszach się dźieie, że w Japonii *nec Umbram* Kátolikow támeczne nowe ćierpią Prawa: Nie z mnieyszą w Anglii, że wszystkim Wiárom *Liberum* dano *Exercitium*, samym *negatum* Katolikom, co temu Państwu kiedyż tedyż *causabit ruinam.*

Szoste *EVERSIVUM* Panstw BAŁWOCHWALSTWO, w tych Krolestwach, gdźie Prawdźiwego BOGA konserwowana była znáiomość. Sálomon, że *in gratiam* swoich Bogiń, *aliàs* Metres, Bożkom kłaniał się, y ná ich w Páństwie swoim pozwolił *cultum*, záraz po śmierći iego z iednego Izráèlskiego dwie się stało Krolestw, Judzkie y Izráèlskie: Dwánaśćie Pokolenia poroźniło się y rozerwáło. W Sámaryi Stolicy *Israëlitici Dominii*, że Bałwánow *cultus floruit*, zwiądł honor tego Krolestwá przez Salmázárá: Ná co Izáiasz nápisał: *Gentes & Regnum quæ non servient tibi, peribunt.*

Siodma rácya, ktora *subruit RES-PUBLICAS VENUS*, álbo nie pohamowána *Carnalitas* w Práwowiernych. Bogini tá z Morskiey zrodzona piany, *fluxa* tych czyni *Regna*, ktore záwsze pod tą *morantur* Planetą, *versantur in periculo.* Niech będą nayślicznieysze Národy, strzáłą swoią wystrzeła Kupidyn: Niech będą Kámienne Wyspy Krety, iák od kretá zostáną podkopane. Ze ogień nie czysty Swiat opanował, Uniwersálny Potop gáśić muśiał. SODOMA y GOMORRA, iż pierwey pożądliwośći záiely się ogniem nieczystym, zgorzáły Siárczystym. Ze Izráèlitowie ná Puszczy nie Pustelnicy, lecz Zálotnicy, że Bożkowi *Beel-phegor* czynią z Nieczystośći swoiey ofiáry, że z Corkámi Moábitow ná sprosną oddáli się ákcyę, 24. tyśiące zginęło swywolnikow. *Principes Populi* wiśieć muśieli, pátrzyć ná Słońce, ktoremi pátrzyli ná niewstyd, *Numer: 25.* Cáłe *Benianina* zgładzone Pokolenie zá Cnoty y żyćia wydarćie Lewity Zonie, *Judic: 20.* Troiáńska Stolica *Ilium* zrownana z źiemią, á kto ruiny Autorem? Heleny y Parysa rozgorzáłe miłośćią sercá, spráwiły pożary y ták pożarły Troię. Cyrus zruynował *Jonię*, bo sprosność tám popełniona byłá mu podżogą. Głowá Swiátá Rzym w Krolewskiey chodźiła Koronie, poki Tarkwiniusz w Wianku podśćiwośći; lecz iák Lukrecya mu cudza Zoná słodnieć poczęła, gorżko y ćiężko było Rzymiánom ćierpieć Królá Zálotniká: A ták *Armavit Patriæ Justas in bella furores.* Lukrecyi zgwałcona Cnotá, świadczy *Owidyusz.* Od tąd w Rzymie áby lepiey Cnoćie było *consultum*, rządźili *Consules.* Bolesław Smiały, że názbyt śmiało ná Kupidyna náćierał strzáły, Polakom był utráćił Koronę, á Zyćie Stánisłáwowi. Pod imieniem Wenery mogą się wszystkie znaydowáć *Scelera*, ktore nieomylnie kwitnące obaláią Páństwá: Słuchaymy Hieronyma Dalmackich Kráiow *Oraculum*: *Nostris peccatis Barbari fortes fiunt, nostris peccatis Romanus superatur exercitus*, á tym sámym idą w ruinę Páństwá.

Osmą *originem* upadku *de Alto Culmine* honoru y szczęśćia

RZE-

RZECZY-POSPOLITEY przynoszą ZBYTKI extraordynaryine. Babylon Swiatá *Miraculum* stáło się igrzyskiem y *theatrum* nieszczęśćia, zá zbytnią roskosz: Bogáctwá y Potencya zbytnie mu w sobie ufać kazały, á zaś obfitość, swáwole, Bankiety, stroie, nápoie, gdy nazbyt kosztowne, w małey cenie zostáwiły Babylonię y cáłą Azyę. Baltazar w pośrodku Babylonii gdy hulał z *Satrapami*, Gośći Medow y Persow miał nie proszonych; on Puhary, á Nieprzyiaćiel wysuszał *Euphratem* rzekę: Krol huczno y buczno bankietuie się, á *Medus* dla niego gorżki, sztucznie wpada w Babylonię, potym ná Páłác, gdźie Krola żyćie y Monarchię kończy Babylońską. *Annibal* strászny Rzymianom, poki *in campo*, nie w Kampani roskoszney Włoskiey Kráinie: ieno tám sam y Woysko w delicye opływáć poczęło, z Bellatorow stáli się Niewieśćiuchámi. SYBARYTOWIE we Włoszech roskoszni, że y Konie przyuczyli do Muzyki y tańcow: gdy im przyszło bić się z *Krotoniatami*, skakáć tylko, á potym płakać umieli, z żyćia y z Páństwá wyzući od Krotoniatow. Jedná źimowá Konsystencya Annibala zgorszyła, według Seneki: *Una Annibalem hyberna solverunt, &c. Armis vicit, vitiis victus est.* Nie każdemu to nápiszą ná grobie Bellatorowi, co Scypionowi Afrykańskiemu: *Maxima cunctarum, victoria victa Voluptas.*

Dźiewiąta MAGISTRATOW álbo RZĄDOW *EVERSIVUM* WOYNY DOMOWE, ktore prędzey naywiększe y potężne ruynuią Páństwá, niżeli *externa Bella:* więcey umiera Ludźi od żołądkowych áffekcyi, niżeli powierzchownych: Więcey gore Páłácow, budynkow od własnego komina, niżeli od gośćinnego ogniá: więcey biorą domowe złodźieie, niżeli obcy Ludźie: Prędzey wewnętrzne zábiiáią trućizny, niżeli mieczem zádane powierzchu rány. Slicznie o tym Krásomowca Rzymski Cicero: *Omnia sunt in bellis Civilibus misera, sed nihil miserius, quàm ipsa victoria.* Nie przystoi, áni pięknie, Miecz uwiiáć Laurem, ktory się Braterską krwią ufarbował: *Turpe est Civile vincere bello.* Lubo bardzo Starożytne Rzymskie mury, przećież nieprzystoyne, że w nie miasto wapna, krew Braterską mieszano: *Fraterno primi maduerunt sangvine muri.* Jászczurki to są, nie Synowie, ktorzy własney Mátki Oyczyzny ziadáią wnętrzności, ktorzy się bogacą zobopolnym śiebie dárćiem: przećiw náturze exceſs popełnia, kto ná śiebie obraca Oręże.

WOIEN Domowych dwie u *Lipsiuszá* zrzodłá: *FATUM*, *aliàs* BOG dopuszczáiący zá grzechy Domowe niezgody. Drugie *LUXUS*, bo nie ieden przez rospuste, y zbytki *exhaustus*, y iák nitka wyćiągniony, stáie się liną ćiągnącą Oyczyznę *ad ruinam:* Chce to ná Mátce Oyczyznie po-

wetować, co mu przećiwna fortunie Rospusta, Macocha wydarła. Inni chcą ná wysokim Honorow *consistere* stopniu, y innych poniżaiąc; graduśy sobie *ad altiora* buduiąc, z upadku innych: Są to Puhacże y Sowy, ktore w ten cżas wesoło chcą latáć, gdy *Occasus* nástąpi drugich.

Ostátnie *tandem* (*in compendio* mowiąc) Okázye Ruin w RZECZACH-POSPOLITYCH są *PRODITIONES*, *aliàs* Kommunikacye Sekretow Oyczyzny postronnym Nieprzyiaćiołom, KONJURACYE ná Rzecż, Pospolitą, KONWERSYA, to iest Zamiana Rzecży-pospolitey w inakszą formę: Naprzykład ARYSTOKRACYI wielu-rządney przez Zacnych, w Monarchię, álbo DEMOKRACYĘ, to iest w Rząd Pospolstwa; Monárchii *aliàs* Iedno-władztwa w Tyrannie. Ruynuią się mnieysze *Res-Publicæ* przez ćięszkie OGNIE, iáko *CORYNTHUS*, *CARTHAGO*, *ATHENÆ*, *THEBÆ*, *SPARTA*, *item* przez ćięszkie trzęsienie Ziemi, iáko pod cżas Smierći CHrystusowey kiedy dwanaśćie Miast iedney obaliło się nocy, między niemi *Ephesus*, według *Pliniusza*, *S. Antonina*: *item* przez ćięszkie powodźi, y wylanie morza: Tak oprucż Potopu cáły Swiat *in diebus Nóë* zálewaiącego, we Flandryi Roku Pańskiego 1000. wiele tyśięcy Ludźi wodą zalanych: we Fryzyi więcey niżeli ná 100. tysięcy: w Zeelandyi ná 15. tysięcy z Miastámi y wśiámi zgineło. Przez ćiężkie Powietrza nie máło ubyło *in Regnis* Ludźi. O koło Roku 1125. iest zdánie Kronikarzow, że prawie trzećia część Ludźi Powietrzem y głodem wytracona. Roku 851. w Niemcżech táki głod panował, że Mátki Dźieći swoie, a Dźieći Rodźicow iedli.

Cżas też sam zowie się *Fatalis Rerum-Publicarum PERIODUS*, á tá nieszcżęśliwa *PERIODUS*, częstokroć w lat 500. álbo w 700. przypada, y iest Pánstwom Klimakterycżna. Ták Krolestwo Zydowskie zácżąwszy od Saula pierwszego Królá trwało aż do Sedecyaszá ostátniego lat 500. od wyśćia Zydow z Niewoli Babylońskiey, aż do ruiny ostátniey przez Tytusá także stało *Res Judaica* lat 500. Spartáńska Rzecż-Pospolita od Lykurga, áż do Ewersorá Alexandrá Wielkiego tyleż lat. Rzymska DEMOKRACYA od wypędzenia z Rzymu Krolow, aż do Augusta Cesarza lat 500. záwiera się Periodem: Od Augusta Fundatora Monarchii Rzymskiey, aż do Augustula, czyli Momilá, ná ktorym upadła, tákże lat 500. W Polszcże Dom Piastowski, pánował od Piástá zácżąwszy Roku 842. aż do Roku 1333. *Fatalem Periodum* znalazł w lat 591. ná Osobie Kázimierzá Wielkiego ostátniego z Piastow Familii. Domowi Austryackiemu ná Tronie Cesárskim tákże Pięćsetny tylko bez 33. lat stał się terminalnym, bo Rudolf Austryak Cesárzem został Roku 1273. á Karol VI ostátni Austryak umarł R. 1740.

W Lat

W Lat Siedmset druga *PERIODUS* fatalna RZECZOM-POSPOLITYM praktykowálá się ná Rzymskiey, ktora od czásow tych kiedy naybardźiey kwitnełá, áż do czásow, w ktorych od Gotow zwątlona y osłabiona stałá lat 700. Od Záłożenia Rzymu, aż do Woyny Domowey Juliusza, y Pompejusza upłynelo lat 700. Tyleż lat y Spartańska *in flore* byłá Rzecż-Pospolita. Czemuby zaś te czásu terminy dwá specyfikowane nieszczęśliwe Państwom bydź miały, dáie rácyę *Keckermanus* z innemi, że w tych dwoch czasu wymiarách, szosta niby Ludzka ubiega y upływa generacya, ktora co raz słabiza y bárdzo wiele odtaczá się y oddala od śił, Męstwá swoich Antenatow, ktorzy te *Imperium*, *Regnum*, álbo Rzecż-Pospolitę fundowali, reparowáli, albo wsparli. Jákoż y Ciałá w Czwartey y Piątey generacyi, są daleko mdleysze, słabsze, delikatnieysze.

Ruin RZECZOW-POSPOLITYCH częstokroć bywáią iákie z Ziemi álbo z Niebá Znáki y Prognostyki, *aliàs* álbo Ziemi trzęśienie, álbo Komety, iáko mowi *Herodotus*: *Cum DEUS puniturus est Gentem, vel Urbem, prodigiis id priùs solet significare.*

Nayslawnieysze w Swiećie *RES-PUBLICÆ* były SPARTANSKA, ináczey Lacedemońska, lub Lakońska zwána. Druga ATENSKA, trzećia RZYMSKA, wszystkich Rzeczow-Pospolitych *Norma & Exemplar.* Ktorekolwiek *Gentes*, chćiały sobie *Copias* dobrych mieć Rządow, ná te obracáły Oczy Orvginały, z tych *compendia* formowały; iákie *florent* po dźiś dźień WENECKA, HOLLENDERSKA, álbo *Belgium Fœderatum*, SZWAYCZARSKA, álbo HELWECKA, GENUENSKA, ktore wszystkie *sub Titulo PEREGRINANT* opisałem, tám Cię záprászam Zacny CZYTELNIKU, teraz idę ad *IMPERIA & REGNA.*



TYTUŁ JEDENASTY, tey XIĘGI.

MAJESTAT DOSTĘPNY,

TRONY y KORONY z bliſka ZLUSTROWANE.

álbo

SCYENCYA ô MONARCHIACH, IMPERIACH dawnych RZYMSKIM y GRECKIM, túdźieſz iego upadku, y teraźnieyſzym IMPERIUM RZYMSKO-NIEMIECKIM; O náſtępowániu rożnych od początku Swiátá KROLESTW w całym Swiećie, tudźieſz ô RZĄDACH ich, y o wſzyſtkim tym, co te Májeſtaty y Trony zdobiło y utrzymywáło compendiosè & fundamentaliter *DISZKURUIĄCA.*

O MONARCHIACH SWIATA

KROTKIE SCIENDA.

NAprzod *Sciendum*, że ná Swiećie było cżtery MONARCHII nie rázem ſtoiących, bo by to nie byłá Monárchia, ktora z Imienia ſamego *ſonat unius Imperium*, álbo Jednowładztwo, Samoderſtwo; ále ſobie *Succedebant*, iedna z Nog, druga ná Nogi powſtawáła: *Corruptio unius*, byłá *generatio alterius*; iák Fenix, z popiołow iedney, druga ſię rodźiłá.

PIERWSZA MONARCHIA, *Imperium Monarchicum* ieſzcże przed Krolmi ná Swiećie Kreowánemi, według *Salluſtiuſa*: *In terris Nomen Imperii primum fuit*: á te było *ASSYRIORUM*, inácżey Babylońſkie *Imperium* od *NINUSA* Wnuka Nemrodowego, czyli też od ſamego Nemroda fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1789. á według *Tirina* 1862. trwáiące lat 646. od 37. Pánow rządzone *ſucceſſivè*. Aſſyryiſkim názwane od *Aſſyra, aliàs Ninuſa*; Babylońſkie od Babylonu Miaſtá Stołecżnego.

DRUGA MONARCHIA, álbo *Imperium Monarchicum* Medow y Perſow od *Arbaceſa*, cżyli od *Cyruſa* zácżęte Roku od Stworzenia Swiátá 3435. trwałá lat według *Tirina* 207. według innych 208. ná ktorym 10. álbo 12. Monarchow *Succeſſivè* ſobie náſtąpiło; Oſtátni Monarcha *Darius*

Codo-

Codomannus, od Alexandrá Wielkiego zwyćiężony, żyćia *mortalitáti*, á Monárchii Grekom ustępuiący.

TRZECIA MONARCHIA, álbo *Imperium Monárchicum* było GREKOW, záczęte od Alexandrá Wielkiego po zwyćiężonym Daryuszu y Persach Roku od Stworzenia Swiátá 3730. według innych dawniey 3629. według zaś ieszcze innych 3642. Trwało lat 300. *in Successoribus* Alexandra, ktorzy te *Imperium* między śiebie poszarpawszy, ostabili: ktorzy iednak *ex recta Linea* szli Alexandra Wielkiego było ich czternastu, áż do Kleopátry Amazyi Antoniusza *Triumwira* Rzymskiego, ktora widząc go zdesperacyi ginącego, oná też śiebie otruwszy (by w ręce Zwyćięzcy Augustá Rzymskiego nie poszła) Grecką Monárchię zákończyła, bo tey Rzymiánie stáli się Pánámi od owego czásu.

CZWARTA MONARCHIA, álbo *Romanum Imperium* poczęłá się od Cesarza Augustá po zeszley Kleopatrze Roku od Stworzenia Swiátá 3921. álbo też 3974. álbo 3900. od Záłożenia Rzymu 724. álbo 709. Tá *in flore* byłá *sub Regimine* iednego Jednowładcy, máiąc 47. Cesarzow *Successivè* nástępuiących, aż do Wálentyniana y Walensa Bráći, ktorzy się Rzymską podźielili Monárchią: Pierwszy Wschodnim, Drugi Záchodnim názwáwszy się Cesarzámi. Tę iednak *divisionem Imperii*, Honoryuszowi y Arkádyuszowi przypisuią Autorowie, co iest *certius.*

Tu *non scandalizeris* Zacny Czytelniku, że látá kłádę nie iednakowe, bo kilkunastu *vertendo* Autorow, widzę ich w tym *discrepantes*, przećież w swoiey Chronologii *in Authoritate* każdego wspartych: ich tedy nie poprawuię, bom nie iest *Discipulus supra Magistros*; iák oni *incertam jaciunt sagittam*, wielką iednak máią *probabilitatem*, ták y Ja, *certam non tango metam*, przećież nie błądzę, kiedy idę zá niemi, zá przewodniczkę máiąc *probabilitatem*.

Przed ufundowániem MONARCHII Rzymskiey, Rzymiánow były rożne *gradus* lat, to iest pierwsze látá, *aliàs INFANTIA* 345. álbo też 244. lat trwaiąca, *sub Regimine absoluto*, śiedm Krolow, to iest 1. *Romulusa* Fundatora Rzymu, przed Chrystusa przyśćiem 735. 2. *Numę Pompiliusza.* 3. *Tullá Hostiliusa*, 4. *Ankusa Marciusa*, 5. *Tarkwiniusza Starego*, 6. *Serwiusza Tulla*, 7. *Tarkwiniusza Pysznego.* Drugi *gradus* lat Rzymiánow *ADOLESCENTIA spatio* czásu 244. ocyrklona, ktora po detronizowániu Tarkwiniusza Pysznego Krolá, zá gwałt czystey Lukrecyi uczyniony, KONSULOW sobie kreowałá, *Aristocraticè* się rządząc, przez nich prawie całemu panowałá

Swia-

Swiátu, przy nich byłá *Summa Imperii, Insignia Fasces, cum securibus Curules:* Nápisane Prawá *Duodecim Tabularum.* W ten czas wielcy *floruerunt* w Rzymie Ludźie *Horatius, Mutius Scevola, Curtius, Manilius Torquatus, Camilius, Decius, Fabritius; &c.* Trzeći lat *gradus JUVENTUS, spatio* 262. lat záwarłá, od pierwszey Woyny *z Penámi*, álbo Kartágińczykámi, áż do śmierći Augusta Cesarza trwáiąca. W te czásy wiele Rzymska dokazałá Potencya, kiedy trzy potężne Woyny *Bella Punica*, to iest z Kartaginczykámi toczyłá nie bez swoiey klęski, ktorą wsławione Jeźioro *Thrasimenus y Cannæ*, gdźie nie máło krwie rozlano. Záwoiowána Sárdynia, Mácedonia, Dalmácya; zruynowáne Miasta Rzymowi nieprzyiázne *Carthago, Corynthus, Numantia.* Uskromieni y zwyćiężeni Cymbrowie, Ligurowie, Francuźi, Hiszpani: Uspokoione domowe niechęći y Sedycye Grachow Bráći, *Apulejana, Drusiana, Catilinaria.* Czwarty lat Rzymianow *gradus* był *ÆTAS ingravescens*, co trwało lat 213. od śmierći Augustá Cesarza, aż do Galliena Cesarza, ktorego czasu Rzymiánie iuż *Statu Monarchico*, bardźiey niż *Aristocratico* rządźili się: po Woynach odpoczywáli, *Spectaculis non Triumphis* báwiąc się: Chrześćiańską krew, nie Aduersarzow Rzymskich rozlewáiąc, *Otio non negotio* w szukaniu nowych, álbo konserwowániu Pánstw záwoiowánych báwiąc się. Z tąd wiele Prowincyi od Rzymskiego oderwało się *Imperium.* Zá tego Monarchy Pierwszego Rzymskiego, to iest Augusta Cesarza Roku 42. Národźił się *Rex Regum*, Monarcha Swiatá CHRYSTUS, á zá Tyberyuszá umarł. Zá tych lat y czásow *Status Monarchici* w Rzymie Mądrość y Náuki zákwitły iák w Kwietniu, dośćigły iák w Auguśćie, bo zá Augusta, y innych z iego Familii: Wyszli zá tegoż ná Swiat swemi Poétycznemi Pedesami sławni cáłemu Swiátu POETOWIE *Owidiusz, Persius, Lucanus, Martialis, Statius:* Wylećieli Historycznym piorem *Livius, Tacitus, Dio, Svetonius, Florus, Plutarchus, Pausanias, Strabo, Justinus, Valerius Maximus;* Wypłyneli swoim Euryppem FILOZOFOWIE *Plinius, Seneca, Petroclus, Plutarchus, Quintilianus, Ptolomæus, Gellius:* Záiaśniał *Galenus* Medyk, *Labeo, Ulpianus, Pipinianus* Jurystowie. Piąte latá, álbo *gradus* lat Rzymianow wzrostu, *SENECTUS*, trwáiąca lat 214. od *Galiena*, aż do *Augustula*, pod ktorym *Imperium* Záchodnie od *Herulow, Gotow, Longobardow* przez 300. lat aż do Karola Wielkiego wexowáne y obarczone było. Ná początku Pánowania Konstantyna Wielkiego iedyna byłá MONARCHIA Rzymska *Sedem* máiąc Rzym; potym *Authoritate* iego rozdźielona ná dwoie *Imperia*, Wschodnie y Záchodnie. Orzeł o dwoch głowách *Aquila biceps* dana *pro Insigni.* Konstancyuszowi Konstantyna Synowi náznaczone *Imperium Orientis* ze Stolicą

Konstan-

Konſtantynopolem, *olim Bizantium*: Konſtantemu *záś y* Konſtantynowi Bráći iego doſtáło ſię Páńſtwo Záchodnie z Stolicą Rzymem. Ten pierwſzy Rzymſkiey MONARCHII podźiał ſtał ſię Roku Páńſkiego 339.

IMPERIUM Záchodnie iák od Auguſtá Ceſarzá ſwoy wźieło początek y powſtánie, ták ná Auguſtuluśie ználazło koniec y upadek; kiedy go *Odoacer* Krol Herulow *Victor*, przymuśił do złożenia Monárchii, trwáiącey lat 500. A ták Rzym y Włochy przez lat 300. *ſub potentî dominatû* byli Herulow, Gotow, Longobardow. Jedyne było iuż czaſow onych *Imperium* Wſchodnie, á tu ná Zachodźie tylko iego *Veſtigium*, kiedy przećie w Ráwennie Mieśćie Włoſkim *ad repræſentandam Aliqualem Speciem* Páńſtwá Rzymſkiego fundowany *EXARCHATUS*, to ieſt *Vicariatus* Ceſarza, przez lat 156 *fortiſſimè* utrzymany, potym do Rzymſkich Biſkupow *devolatus Annô Domini* 743. Inni ináczey ROZERWANIE *IMPERIUM* Rzymſkiego opiſuią w náſtępuiący ſpoſob.

ROZERWANIE álbo PODZIAŁ PANSTWA RZYMSKIEGO álbo CESARSTWA, ſtał ſię ná dwoie *Imperia* zá Wálentyniána y Walensa Bráći, według *Muſantiuſa in Face Chronologica*, ále pewniey że zá Synow *Theodozyuszá* Wielkiego, to ieſt zá Arkádyuszá y Honoryuszá *Annô Domini* 395. Arkadyusz bowiem wźioł Wſchodnie *Imperium* ze Stolicą *Bizantium*, *Nova Roma* y Konſtantynopolem od Konſtantyná Wielkiego, á *Stambułem*, to ieſt Wielkim Miaſtem od Turkow názwáne. Te *Imperium* záczáwſzy od Arkádyusa *floruit* przez lat 1058. aż w Konſtantynie XII. czyli XV. Paleologu *defloruit*, będąc záwoiowáne przez Mahometa II. Ceſarza Tureckiego *A. D.* 1453. Oderwáne było od tego *Imperium* o koło Roku 1099. Kroleſtwo Jerozolimſkie, przez *Godefrida Bulloniuszá*, w Oſobie iego y Sukceſſorach Krolach Jerozolimſkich potężnie utrzymywáne, więcey niż lat 88. to ieſt do Roku Páńſkiego 1187. *Tandem* od Tureckiego Záwoiu, zawoiowanym ſię uznáie. Honoryusz zaś Brat Arkádyusża, wźioł *Imperium* Záchodnie, z Stolicą Rzymem, po ktorego pánowániu też Páńſtwo iść poczeło *in rapinam*, to od *Alaryka* Krola Gotow, to od *Attyli* Krola Hunnow *Flagellum Dei* názwanego, to od *Genſeryka* Krola Wandalow. Oderwana Afriká przez *Wandalow*, Hiszpánia przez *Wizigottow* álbo *Weſtrogottow*, to ieſt Zachodnich Gotow, Gallia przez *Frankow*, Brytánia przez *Piktonow y Anglo-Saxonow*, Włochy przez *Herulow y Oſtrogotow*, to ieſt Wſchodnich Gotow, ktorzy tám panowali lat 92. Po nich we Włoſzech náſtąpili Longobardowie, panuiący tám lat 205. aż do Karola Wielkiego o koło Roku 800. Tu admiruy, że Auguſt fundował *Imperium* Rzymſkie,

á *Augustulus* go ſtráćił *in Occidente*: Konſtantyn zaś Wielki fundował ná Wſchodźie, á też ſame utráćił Konſtantyn Paleolog, álbo *Conſtantinulus*. Ten Károl Wielki Syn Pipiná *Imperium* Záchodniego wſkrześił *Majeſtatem*, będąc bowiem Krolem kreowany Frankow, Nacyi pochodzącey z Niemcow, á Gallow zwyćiężaiącey, Francyi zá Gallię Imie dáiącey, do Korony ſwoiey Francuſkiey *Swelwię*, *Bawaryę*, *Saxonię*, *Pannonię*, *Dacye*, *Iſtryę*, *Hibernię*, *y Dalmacyę Armis* przyłączył, całe Włoſkie Páńſtwo, od Gor *Alpes* aż do Kalabryi pod śię podbił, wybiwſzy Longobardow: y ták *Imperium* upadłe powſtáło, y przez tego Niemiecko-Francuſkiey Nacyi *Principem* do Niemcow przenieśione: ktory Roku Pánowania ſwego 33. *IMPERATOR AUGUSTUS* przywitany.

Tu záraz chćiey *erudiri*, że te *Cognomentum AUGUSTUS* dáne było pierwſzy raz Oktáwiánowi Ceſarzowi dla chwalebnych Rządow Rzeczy-Poſpolitey, y dla tego *Dominus & Princeps* zwać śię niechćiał: Albo też *ab Augurio*. *Lampadius* zaś trzyma, że Ceſarzom dáią te Imie *AUGUSTUS*, *ab Augendo & Aucto Imperio*: U Grekow znáczy *Summè Venerabilem*. *CÆSAR* zaś nie było to *Nomen Officii*, ále Familii Cezarow, iáko to był *Julius Cæſar* ták rzeczony, że *Cæsô Uterô* Mátki ná Swiat wyſzedł, czyli iego Antenat; ktorego álbo *à Cæſarie*, to ieſt od Włoſow, że z niemi urodźił śię, álbo *à Cæſiis Oculis*, od Modrych Oczu, álbo też od Syryackiego słowá *Cæſar*, znáczącego Tarczę; álbo od zabićia Słonia, ktory ięzykiem Maurytańſkim zowie śię *Cæſar*: Albo *à Cæſis tot Populis*, gdyż według *Pliniusża* położył Oſob 93100. Jednakże teraz poſzło *in uſum Imperatorem Romanum*, názywać *CÆSAREM*, iż iego ieſt Sukceſſorem. *IMPERATOR* zaś według tegoż *Lampadiuſa* zowie śię *ab Imperando*, że *exercitùi cum Importo præeſt*. *Cajus Julius Cæſar* wymogł *in Senatu*, że mu przed Imieniem, ten dawány tytuł, piſząc *Imperator Cajus Julius Cæſar*; co iego *ſecuti Succeſſores*. Zgołá na Koniu y ná Tronie roſkazuiący ieſt *IMPERATOR*, tu Berłem, tám Mieczem Szermuiący. U Rzymianow zwał śię też Hetman *Imperator Exercitûs*.

Czemu by zás zwáło śię *SACRUM IMPERIUM* SWIĘTE PANSTWO RZYMSKIE, racya tá, że u Łáćinnikow rzecz iáka wielka, zowie śię *SACRUM*, naprzykład *Sacra Fames*, wielki głod. Druga racya, że w záczętym Páńſtwie Rzymſkim, *aliàs* Czwartey MONARCHII Zbáwićiel Nayświętſzy Národźił śię. Trzećia racya, że w *Imperium* Rzymſkim ieſt naywybornieyſza y naypobożnieyſza cząſtká Kośćiołá woiuiącego. Czwarta racya, że inſze *IMPERIA* y MONARCHIE od początku Swiatá nie były

Práwo-

Prawowierne: A záś *Imperium* teráźnieyſze *Romanum* ieſt Swiętą Chrześćiańſką Wiárą oświecone y Oświęcone.

Ták od Károlá Wielkiego Francuzow Krolá, fundowáne Ceſarſtwo, á raczey z upadku podnieśione, przez Krolow Francuſkich było rządzone przez lat 112. Po Ludwiku zaś IV. bez Potomnie zeſzłym, przenieſło ſię do Niemcow, przez Konradá I. Xiążęćia Frankonii, przez Saſow, Bawárow y Swewow, áż do Roku 1260. Adminiſtrowáne. Potym po uſpokoioney kontrowerſyi *Gwelfow y Gebellinow* we Włoſzech, DOMOWI AUSTRYACKIEMU w Oſobie RUDOLFA I. Hrábię Habszpurſkiego, Ceſarſka Korona doſtałá ſię Roku 1265. czyli też 1273. Między iednak Auſtriakámi y z innych Familii, Oſoby, *Clavum Imperii* trzymali do Roku 1430. od ktorego Roku aż do Roku 1740. Auſtryácy pánowáli, w ktorym oſtátni Karol VI. Ceſarz *ſinè prole Maſcula* zeſzedłſzy, zoſtawił *Campum* Elektorom, obránia Nowey Głowy do Ceſárſkiey Korony z inney Familii, iákoż ią obráli Nayiáśnieyſzego Elektora Bawarſkiego KAROLA VII. ALBERTA KAJETANA z TERESY SOBIESKIEY Krolewny Polſkiey zrodzonego, Roku 1741.

Tego Pánſtwá Rzymſkiego zácząwſzy od Pánowánia Auguſtá Ceſarza, aż do Trajána, *aliàs* w czwartym graduśie lat, kiedy byłá *Ætas ingraveſcens*, to ieſt poważne latá y Stan Rzeczy-Poſpolitey, o czym wyżey námieniłem, Gránic OBSZERNOSC, á piękniey mowiąc *AMPLITUDO ROMANI IMPERII* byłá táka z wielu Autorow: Od Wſchodu Słońcá był gránicą *Euphrates* rzeka, od Południa Nilowe zrzodłá, puſte mieyſcá Afrykáńſkie y Gorá *Atlas*, od Zachodu Morze Ocean, od Pułnocy Ren y Dunay. Przybyły zá Klaudyuszá Brytáńſkie Inſuły, to ieſt Anglia, Szkocya, Hybernia; zá Trajána ná Wſchodźie Arábia, Armenia, od Pułnocy Dacya, to ieſt dźiśieyſza Wołoſzczyzna, Multany, Siedmigrodzká Ziemia. W Azyi Rzymſkie były Prowincye, *Colchicka* Kráina, *Iberia*, *Albania*, *Pontus*, *Boſphorus*, *Cappadocia*, *Galatia*, *Bithynia*, *Syria*, *Arabia*, *Palæſtina*, *Cilicia*, *Pamphilia*, *Lydia*, y cáła Azya Mnieyſza, *aliàs Anatolia.* W Afryce mieli Rzymianie *Egypt*, *Cyrenaikę*, *Maurytanię*, *Getulę*, *Afrykę* ták *propriè* zwáną, *Numidyę.* W Europie Włoſką Ziemię, Hiszpánię, Francyę, Niemieckie Pánſtwo, *Recyę*, *Noryk*, *Illyryk*, *Macedonię*, *Epyr*, *Grecyę Tracyę*, *vulgò Romanię*, *Meſię*, *Pannonię*, *Dacyę.* Te Prowincye Rzymſkie *olim* były *ſui Juris* Kroleſtwá; w tych potym znáczne trzymane Rzymſkie *Præſidia.* Zgołá mieli Rzymiánie Prowincyi wſzyſtkich, gdy byli *in flore* ná Wſchodźie 59. ná Zachodźie

64. wſzyſtkich *ſummatim* 123. Zgoła długość *Imperii* ná ten czás byłá ná 3000. mil, ſzerokość ná mil 1500. *Nicephorus* ná ten czás y inni *Authores* ná regeſtrowali zá Auguſtá Ceſarza Ludu w Páńſtwie Rzymſkim *Dwieśćie 60. millionow, trzykroć ſześćdźieśiąt tyśięcy.* Ludu zbroynego, bitnego ná Morzu y Lądźie *Cżterykroć ſto tyśięcy*, oprocż Prezydyow po Miaſtách y Fortecach, Prowincyach, ktorych ták rozłożonych ráchowáno *Dwákroć pięćdźieśiąt tyśięcy:* Ná *Præſidium* ſamego Rzymu było 26. tyśięcy, potym aukcyowano 60. tyśięcy: Ná Okrętach trzymali Woyſka 100. *tyśięcy. Agarthias Author* wſzyſtkiego Woyſka náliczył Rzymſkiego *Sześć kroć* 45. *tyśięcy.* Pięknie Pòéta obſzerność Rzymſkiego Páńſtwá y Rzymu krotko opiſał:

Gentibus eſt aliis tellus data limite certo,
Romanæ ſpatium eſt URBIS & Orbis idem.

Jowisż naywyżſzy Bożek poyzrzáwſzy ná Swiat, nie nie widźiał, coby nie było Rzymſkiego, iáko mowi *Owidiusż* o nim:

Nil niſi Romanum, quod videatur habet,

STOLICA *IMPERII* byłá ná on cżás RZYM od *Romuluſa* fundowany bardzo dawno, bo po Uniwerſalnym Potopie w lat 681.przed Chryſtuſowym Narodzeniem ná lat 735. O ktorym mowi S. Hieronym: *Roma autem fortitudinis nomen eſt apud Græcos, ac ſublimitatis apud Hebræos.* Od wſzytkich generalnie Rzym zwany *Orbis caput*, że nim rządźił *Septicollis*, że ná śiedmiu fundowany gorach. Zá Weſpeźiana było Rzymu w cyrkumferencyi ná 13. tyśięcy dwieśćie krokow, to ieſt ná mil Włoſkich 13. z przydatkiem, według *Pliniuſza.* Za Aureliuſza roſprzeſtrzeniony RZYM ná 30. tyśięcy krokow to ieſt nápuł oſmy mili naſzey, według *Opiſka.* Od Tarkwiniuſza opaſany murem. Była tu *Colluvies* Wielkich Ludźi, Bellatorow y Politykow *Seminarium*, Artiſtow y ucżonych *Alma mater.* O tym Rzymie Ia piſzę wiele *raritatùm & Curioſitatùm* w Peregrynanćie, tu więcey nie mowię.

BOGACTWA RZYMU & IMPERII ROMANI *STAROZYTNYCH CZASOW.*

SAme Intraty od Inwekty, ktore zwali *Portarium aliàs* bramne, drugie *Portorium*, to ieſt od Portu, przewozu, bardzo wielkie były. Sama Azya corocżnie Cła płáćiła 20. tyśięcy Talentow, Egypt y Francya 30. millionow, Zgołá 150. millionow, takowe Intraty do Skarbu Rzymianow imputowáły.

Zá

Za Auguſta Ceſarza narachowano, iakom iuż namienił Oſob w Całym Páńſtwie ták obſzernym *260 millionow 360 tyſięcy.* Ieżeli każdy dał po złotemu, iak wielka do Skarbu Rzymſkiego Summa? Zwyćiężone Narody, dobyte Miaſta, Fortece, dawáły *Aurum coronarium, aliàs* Zwyćięſkie zrazu Korony, ále potym tych Rzymianie wiele iuż maiąc, ſame Złoto y Pieniądze od Zwyćiężonych bierali. *P. Scipio* do Skarbu z Hiſzpanii przyprowadźił Srebra 14344. Grzywien, to ieſt *Philippæos* 143420. Ten że ſam z KARTAGINY Miaſta doſtawſzy go orężem, przyprowadźił do Rzymu 133000. Srebra grzywien. Pompeiuſz odnioſſzy z Mitrydateſa Krola wiktoryę *in Origente*, wnioſł do Skárbu Rzymianow 20. tyſięcy Talentow, oprocz tego woyſku Zwyćięſkiemu rozdawſzy Donatywy 16. tyſięcy Talentow: Co uczyni 9. *millionow ſześć kroć ſto tyśięcy Philippæos.* A Iulius Ceſarz (piſze *Svetonius*) poſtanowił *etiam Sordidum lucrum*, Prowent z Uryny od Człeka, konia, muła, od każdego po Srebrniku, mnieyſzą kwotą od bydląt mnieyſzych. Exaktorow kreował do odbierania tey Summy *Focarios* nazwanych, á ſam Prowent *Chrysargirum* denominował. Okazyą do tego Podatku dały Náczynia, Beczki, Dzbanki, Konwie, ſtoiące *publicè* dla zbierania Uryny, á potym przedawania Farbierzom. Politycznieyſzy poſtanowił Trybut *Heliogabalus* Ceſarz, przez ktory ochędoſtwo do Rzymu w prowadźił, á wypędźił od ſłużących prużnowanie, bo kazano im nazbierać Paięczyn ſamych Dźieśięć tyśięcy funtow. Znać y zſtąd Bogáctwa Rzymianow, że ten nie miany za bogatego, ktory Pułku cáłego roczną intratą nie mogłby trzymać y żywić. *Lucullus* Rzymianin *Xerxes Togatus* nazwany od Cicerona, 25. tyśięcy, przyiąć y utraktować potrafił Gośći; á takich było w Rzymie 20. tyśięcy Obywatelow, ktorzy bogáctwy certowali z Namienionym *Lucullem*, *Franciſcus Albertinus.* Z ták wielkich Bogáctw Rzymianie ná *Capitolium*, to ieſt Zamku y Pałácu, *aliàs* ná *Theatrum Conſilii* y wſzelkiey publiki, pozłoćiſte dali dáchy, drzwi złotemi oprawili bláchami; Ná co *Domicianus* wydał 7. millionow, ktore *Stilico* pieniędzy będąc potrzebny obdźieraiąc napadł na drzwiach, ná fátalne ſłowa: *Infelici Regi ſervantur*: iakoż nieſzczęśliwe potym zakączył życie. Wyſtawiali koſztowne Fabryki, áby ſię ich Swiatu roſkazuiąca mogła pomieśćić *Majeſtas*; y marnotrawna chluba. *Scaurus* za ſwego Budownictwa, (:Honor to był y funkcya *Ædilitas*:) wyſtáwił *Theatrum* ó trzyſtu ſześćdźieśiąt kolumnach, Ośm kroć ſto tyśięcy obeymuiące Ludźi. CIEPLICE álbo ŁAZNIE były iak Prowincye, mowi *Ammianus.* ŁAZNIE Antoninowe miały Ław 1600. marmurowych; á Deoklećianowe miały Ław 3200. *Amphiteatrum* Pompeiusza było tak wielkie, że w ſobie

99000

99000. Ludźi obiedło. Y inne Cudowne *Opera Romana* ſwiadkiem ſą Wielkiego y Wſpaniałego Geniuſzu y niezmiernych bogactw.

RZYMU Wieczność, Stałość álbo *Diuturnitatem* ſwemu Pańſtwu obiecywali Rzymianie, y *Plutarchus* im pochlebny mowiący: *Cum Fortuna alata ſit ac vaga, & modo Aſſyrios, Medos, Perſes, Macedones, Carthaginenses luſtraverit, eosdemq; reliquerit, videtur ad Tyberim alas poſuiſſe, volubilem globum reliquiſſe, & Urbem, quaſi perpetim inhabitura, intraſſe.* STAREGO Rzymu y NOWEGO dam *Topografię* álbo ćiekawe y oſobliwe opiſanie, w *PEREGRYNANCIE NOWYM, aliàs* iak o Włoſkim będę traktował Kraiu, tu to *enarro* co *Populi Romani* y Monarchii tameczney *commendat Majeſtatem*.

HERB całego *IMPERIUM* był ORZEŁ Dwogłowny: innym ſię zdaie że to ſą dwa ORŁY złożone do kupy, ktorych pierśi, głowy po ſkrzydle iednym y ſzponie widać, dwie *IMPERIA* Wschodnie y Zachodnie denotuiąc. Dawnieyſzych zaś czasow *ſtante Conſulatu* za HERB były te Litery S. P. Q. R. to ieſt *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS*.

RZYMIANAMI ſię Ci tylko zwali, ktorzy ſię w Rzymie z Zacney krwie rodźili, á Swiatem rządźili: Ktorzy zaś tam rezydowali tylko, kramu nie Senátu, Szałki nie Szabli pilnuiący, zwáli ſię *ROMANENSES:* A ktorzy w ſłodkim pokoiu, o woynie tylko ſłyſząc ná niey nie bywaiąc mieſzkali, zwali ſię *QUIRITES*. Zrazu byli *Romani* ná *Patricios Plebejos* podźieleni: potym ná *Tribus, aliás* Pokoleniá, ktorych było 35. potym *In Curias*; potym zaś ná *Claſſes & Centurias*: potym ná trzy Stány Senatorſki, Kawalerſki y *Plebeiuſzow*: potym ná *Optimates*, niby Wybornych Panow y *Populares* to ieſt ná Lud poſpolity y ná Szlachtę.

Zacne tu były Familie y rozrodzone: Samych Fabiuſzow nad Rzeką Kremoną zginęło 300. przećiwko Hetruſkom woiuiących.

Trecentos Fabios ſuſtulit una dies.

Ieden z nich w kolebce ucalawſzy Dźiećięćiem, roſkrzewił też Familię: z kąd napiſano:

Non omnes Fabios abſtulit una dies.

O SENACIE, KONSULACH y INNYCH HONORACH Rzymſkiey Rzeczy-Poſpolitey, kiedy byłá ta *Res-Publica in Adoleſcentia, & in Statu ARISTOCRATICO.*

W Ateńſki y Rzymſki wniść Senát *& in Conſenſum Deorum* iedno było. *Cyneasz* Poſeł *Pyrrusa*, obaczywſzy iego *Majeſtatem*, nazwáł *Senatum Regum*. Pier-

Pierwſzy *Romulus* poſtanowił SENAT, od powagi nazwany *PATRES*, á od lat poważnych álbo *à Senio SENATORES*; A tych było ná ten cżas ſto w Senaćie. Synowie Senatorow zwali ſię *Patritii.* Po wypędzonych z Rzymu Krolach za gwałt Lukrecyi, *Brutus Consul*, widząc Senat ogołocony z Senatorow, pierwſzych z Kawaleryi promowował ná te Godność, z tąd *Patres Conſcripti* nazwánych. Od tego cżaſu, Stan Káwálerſki iak *Principes Iuventutis*, byli *Seminarum* Senatu; z nich kreowani *Patres*, z nich *CONSULES, IMPERATORES.* Przy Senatorach była *Summa Imperii* po znieśionych Krolach. Byli troiakiego rodzaiu: iedni *Patritii*, drudzy *Conſcripti*, trzeći *Pedarii*, że niby *pedibus ibant* za zdaniem drugich, álbo że pieſzo nie ná Wozkach *alias Curulibus* iák *Conſules* do Senatu przybywali. *Patritii*, iedni byli *Maximi* iáko to *CONSULES, PRÆTORES, CENSORES*, Inni *Minores*, Mnieyſzych funkcyi y Urzędow, iako to Strażnicy, Rotmiſtrze &c. Byli tam *Duum-Viri Capitales*, Głownych Exceſſow Sędźiowie, według *Salluſtiuſa*: *Duum-Viri Claſſis reficiendæ*, Urzędnicy do Okrętow reparowania: *Duum-Viri Nocturni*, Strażnicy Nocni Rzymu: *Trium-Viri Coloniæ deducendæ*, Oſadczy Nowych Kraiow, Miaſt: *Quinque-Viri Menſarii* álbo *Monetales*, ktorzy według *Liviuſza* mieli dozor Stołow *in publico*, kiedy ná nie zrzucono pieniądze *pro ſubſidio* Woyſka *in defectu* Skarbu. Poſtanowieni też byli *Trium-Viri REI-PUBLICÆ conſtituendæ*, áby ią w Lepſze wprawili rządy. Ale znieśieni wkrotce iako fatalni: *Duum-Viri Sacrorum* przełożeni nad rzecżami Nabożeńſtwu ſłużącemi. Naſtali też byli *Septem-Viri Epulonum, moderamen* wbankietach przeſtrzegaiący: Kreowani byli *Decem-Viri*: Iáko mie wielu informuie Autorow, á Ia Ciebie Cżytelniku.

CONSULES à Conſilio zwani, Głowa Rzymſkiego Senatu y RZECZY-POSPOLITEY. *Cicero* ten Urzad Wielki, nazywa *Regium Imperium*, gdyż po wyprzyśiężonych y wypędzonych Krolach z Rzymu *ſucceſſit* z Krolefkiemi Prerogatywami. *CONSULES* byli z Władzą, Mocą y Powagą Krolow w Domu y ná woynie *cum plenô Jurè*, Kreowáni Roku po założeniu Rzymu 244. *vel* 344. Z początku dwoch ich było z doroczńią władzą kreowanych. *Ut diviso Imperio, ſi alter malus eſſe voluiſſet, alter enim coërceret*, mowi *Eutropius.* Do nich Rządy Pańſtwa, Prowincyi, Kommenda Woyſka, *Authoritas* złożenia publicżnych Obrad, álbo Seymu, Praw ſtanowienie, Audiencya, Cudzoźiemſkich Poſłow y ich expedycya, Woyny wypowiadać, Pokoy zawierać y Przymierzá, Exceſſow powśćiągnienie, Kryminałow ukaranie: Słowem *Jus vitæ & necis* mieli w ręku ná Patriotow; A że ich tá *Abſoluta poteſtas* zdała ſię wolnośći bydź ſzkodząca, tym okryślona Prawem, áby ſzła od nich Prowokácya álbo Apellacya do Poſpulſtwa, iako wyſzſzego *Subſellium*: y żeby *Tribuni*, ſwo-

ie zanośili Interpozyę, do nich, Imieniem Pospulſtwa. Wſzyſtie inne Dygnitarſtwa były pod ich zwierzchnośćią, oprucz *Tribunos-Plebis.*

Competentiam lat zá Godność Konſulow dawnieyſzch czasow potrzebowała 42. potym 25. według *Diona.* Kreowano ich zawſze na początku *Januarii*, przy Solennym na Prawa Iuramenćie: ktorego ten był tenor: *Viderent CONSULES ne quid detrimenti Res-Publica acciperet.* Z Kapitolium do Senatu z należytym honorem odprowadzeni bywáli, áby tam Togę ná ſię wźieli y *Iovi Capitolino* ofiary z wołow uczynili, w ręku Konſula rezygnuiącego przyśięgę czyniący: toż po ſkączonym ſwoim honorze czynić powtornie *tenebantur*, że nic przećiw Prawá nie wykroczyli ná funkcyi. Zá Juliuszą Ceſarza nie roczne ále mieſięczne lub dwu álbo trzy mieſięczne było *Officium Consulis*; ále zá Konſtantyna znowu corocznie, aby innym tá krotkość dała *Campum bené merendi in Republica.* A co więkſza mowi *Eutropius*: *Ne diuturnitate insolescerent, & Civiles semper essent, qui post Annum scirent se privatos futuros.*

INSIGNIA KONSULOW BYŁY DWANASCIE FASCES, *aliàs* Laſki brzezowe w Snopek złożone miſternie (:*tanta raritas* Brzozy była we Włoſzech:) związane, á z końca iednego, Topor wyglądaiący. Te *Insignia* noſzoną *olim* przed Krolmi Rzymſkiemi, potym przed KONSULEM idącym *in publicum cum assistentia* dwunaſtu Liktorow, to ieſt Miniſtrow do Sprawiedliwośći y Exekucyi ſłużących, dlá poſtrachu innych, á ſwoiey powagi.

DRUGIE INSIGNE *CURULIS*, Krzeſło poważne ná kułkach częſto z kośći ſłoniowey toczące ſię, ktorym dla powagi y odległośći mieyſca KONSULOWIE nie tak zanieśieni iako zatoczeni do Senatu bywali.

TRZECIE INSIGNE TOGA inaczey *Palmata*, Suknia Senatorſka *tempore pacis* ſłużąca.

CZWARTE INSIGNE było *SCIPIO*, álbo Berło z kośći ſłoniowey, ktore *Insigne sub Principibùs*znieſione. Te *FASCES* namienione, bywały ná przemiany w domu KONSULOW, u iednego Mieſiąc, u drugiego drugi Mieſiąc zoſtaiąc. A Ten KONSUL od ktorego te *INSIGNIA* przenieſione bywały, *interim* miał inne ſwoiey powagi diſtinkcyę, to ieſt, że przed nim chodźili *Lictores*, kredenſował ieden *cum accenso alias* z pochodnią, czyli ogniem idący, iako *Dio Cassius* piſze y *Dionisius.* Tu z okazyi KONSULOW *edisce* Czytelniku, iż częſto w Rzymſkich Hiſtoryach takie ſię kładą terminy: *CONSS. L. Æmilio Paulo, & M. Livio*, co ſię má tak czytać: *Consulibûs Liviô Æmilio & M. Livio factum aliquid*, iż za Konſulow tych dwoch, Co ſię ſtało. *CONSS. Augusto Cæsare* XII. & *Sulla* II. *Natus CHristus*: że zá Konſulow Auguſta Cezarzá dwunaſty raz Konſulem obranego, á za *Sulli* drugi raz Konſulem kreowanego narodźił ſię

Zba-

Zbawiciel Swiata. *Secundo* chwálebna rzecz wiedźieć, że ile razy kadencya *Consulatûs*, álbo Senatorstwa, ná ktorego przypadła Osobę, tyle kryśek dodawano mu między tytułámi; iako to 3tio. 4to. 5to. *CONSUL:* áby iego *merita* w Oyczyznie y do Honorow wielka *Capacitas* przez nieraz powtorżoną spadaiącą ná siebie Godność, u potomnych czasow y Pátriotow byłá w konsyderacyi, y admiracyi. Naypierwśi byli *Consules* w Rzymie *L. Iunius Brutus*, tak zwány niby *Brutum*, że się niby głupim bydlęćiem czynił, obawiaiąc się Tarkwiniusza pysznego tyrannii, ále tego detronizowawszy uczynił się *CONSULIM.* Zginoł ná woynie pod *Regillus* ieziorem, od Białygłow cały rok płakany, że się za ich honor uioł w Osobie Lukrecyi zgwałconey przez Tarkwiniusza. Kollega iego był *aliàs Consul* drugi *L, Tarquinius Collatinus*, ále nie długo tym się ćieszący honorem, że był imienia Tarkwiniusza Krola, á bardźiey tyrana zrodzony, *Teste Livio. L. imo.*

CONSULES mieli też swoich *PRÆCONSULES*, niby swoich Substitutow.

PRÆTORES, druga u Rzymian po Konsulách Preeminencya.

PRÆTOR názwány *a praeundo*, álbo że *præ est* innym, według wykładu *Warrona.* Honor ten Rzymski Polskim nie może się wyraźić terminem. Nie iest to Woyt, áni Prezydent, áni Hetman, bo to wszytko coś niższego od wysokich Honorow Rzymskich. Iest ieden Rządca lub Sędźia wielki. Są to Kolledzy Konsulow, z temisz co y Konsulowie kreowani Ceremoniámi. Też sáme máiący *Insignia*, z tą tylko distinkcyą, że 6. przed niemi chodźiło *Lictores*, to iest Katow. Ich funkcya była Ofiar, y Sądow doglądać; Rzymskiemu Pospolstwu reprezentować Widowiska, Ceremonie Ofiar czynić w domách przez Zony swoie ku ćźći Bogini *Bony*, y prywatne *in Civilibus* sądźić sprawy, á cząlem kryminalne; co nie dway *Urbanus* y *Peregrinus*, ále y inni koledzy ich *PRÆTORES* roztrząsnoć *juridice* powinni byli. Zrázu był tylko ieden *Prætor Urbanus* (:Mieyski:) drugi potym mu kollega przydany *Peregrinus*, Cudzoźiemski, *extra* Rzymu swoią funkcyę sprawować obligowany. Było ich potym sześćiu; dwoch w Rzymie, á cztérech w Prowincyach przez Los sobie náznáczonych; potym do ośmnastu ich liczba przyszła, z racyi przybywaiących Prowincyi, ále *imminutò Imperiò* Práwem Walentyniana y Marciana trzech tylko było kreowanych.

ÆDILES BUDOWNICZOWIE, iacy w Litwie teraz są *propriè* od budowania nazwiska maiący, gdyż ich pryncypalna była funkcya Kośćiołow, Pałacow, Murow, Publicznych Struktur, y wszelkih fabryk mieć superintendencyę. Do nich náleżała ostrożność koło ognia, Pogrzeby, Marynarze, Nierządow uprzątnienie, Łazni konserwacya, prowadzenie Wod, Kloak

ochędoſtwo, Wſzelkich *y ctualium*, rzeczy przedaynych taxa. Zgołá byli to *Procuratores* Rzymſcy á Tribunow, álbo Obrońcow Poſpolſtwá, Pomocnicy. Powinni byli własnym kośztem wyſtawiać Igrzyſka, examinować materyę ná przyśźle Opery: rekompenſę uſtanawiać zasłużonym y rozdawać. Iedni byli *ÆDILES CURULES* że Krzeſła toczącego ſię zażywali, y to ich było Godnośći *Inſigne*, inni ſię *Cereales* nazywali, od Cerery, *aliàs* prokurowania chleba, mięſa, wina y wſzelkich żywnośći, dlá tak ośiadłego Rzymu.

TRIBUNI Obroncy Poſpolſtwá, Tarczá y záſłona iego od Oppreſſyi y Potencyi Rzymſkiego Magiſtratu y Senatu: ktorego rygoru nie mogąc znieść Lud Poſpolity, ná gorę wyſzedł *Palatinus* rzeczoną, poty nie chcący ztámtąd zſtąpić, áż ten Honor y Tytuł TRIBUNA *aliàs* Protektora ich kreowány, ktoryby wiolencyi Poſpolſtwu czynić zabraniał Senatowi. Dekreta iego nieſpráwiedliwe kaſſuiąc, álbo mityguiąc, ſwoie zá Ludem wnośząc interpozycyę, krotką á ſkuteczną prozbą: *VETO*. Kreowáni byli od Poſpolſtwá tylko ſamego. Ztąd *à Tribubûs*, niby od Pokolenia názwáni TRIBUNI, álbo też *à Tribûs* od trzech Stanow rzeczeni, iż te ich obieráli; ná Woynę expedyuiąc. Zá pánowánia *Romuluſa* było toż Imie, ále odmienna funkcya, zowiących ſię *Tribuni Celerum*, niby Rotmiſtrze Káwáleryi. Potym byli *Tribuni-Plebis*, á ći dway zrázu, potym dźieśiąćiu. Powaga ich, á bárdźiey *Licentia* z przed Senatu y Ratusza, gdźie ſwoie mieli Krzeſłá, do Senátu ich wprowadźiłá, tám Senat Konwokować, roſpuſzczáć, Práwa ſtánowić, mieć Sądy, ważyli ſię. Ale tá *Licentia* zbyteczna znowu powagą y Práwem Senatu okryślona, ućięte piorá wyſoko latáiące. Iedyna zoſtawiona Prerogatywa im *genuina* za Poſpolſtwem Interpozycya. Dlá tego drzwi u nich w dźień y w nocy otwarte, áby każdemu wolno było zanieść *querelas*, według *Plutarcha*. Ná iedną godźinę z Rzymu wychylić ſię nie mogli, *Teſte Dione.*

QUÆSTORES, PODSKARBIOWIE, POBORCY, oſtátni między Urzędnikámi Rzymſkiemi, nazwáni *a quærendo*, od ſzukania, wybierania Sum pieniężnych. Kreowani *in Libera Republica* z początku dway, odbieraiący z ſamego tylko Rzymu Prowenta, ie w Skarbcu *in Æde Saturni* ſkładáiąc. Ale że Skarby Rzymſkie roſły, w Rzymie y *extra* Rzymu *expendendi*, ieſzcze dwoch kreowano, áby ná woynie KASSĘ mieli, zoſtáiąc przy boku Konſulow. Uroſła ich liczba do ośmiu, potym do dwudźieſtu, ná oſtatek do cżterdźieſtu dlá odbierania Sum Cłowych z licznych Rzymſkich Prowincyi, y do ſzafowania Skarbu, do chowania Chorągwi złotych y ſrebrnych, do przedania Łupow woiennych, do ſpieniężenia rzeczy po Zołnierzach pozo-

ſtáłych

ſtałych, co że czyniono *ſub Haſta* pod zatkniętą kopią, zowie ſię *ſubhaſtatio.* Był też ieden Ceſarſki Podſkarbi *CANDIDATUS PRINCIPIS*, álbo *Quæſtor Auguſti* tytułowany. Ten do tey przyſzedł zá Konſtantyna Prerogatywy, że ſię *Quæſtor Palatii* názywał, niby Podſkarbi Nadworny, Serce Monarchy y pieniądze u ſiebie maiący, y wiele mogący. Dana mu moc Prawa y Dekreta promulgowáć, na Supliki y prozby odpiſywáć, odpowiedźi dawać; práwie ſtał ſię *Cuſtos Legis*, iáko Kanclerz teraz.

DICTATOR, Godność wielka w Rzymſkim Magiſtraćie, ále extraordynaryina. Názwany *Dictator à dicendo*, że go KONSUL *dicebat*, według *Warrona, aliàs* nominował, álbo że wſzyſcy ſłuchaiący, od iego mowy y wyrokow dependowali. Inaczey nazwany *Magiſter Populi*, á tym ſamym *apprehenſibilis.* W ten czas kreowany, kiedy 60. Narodow ná Rzym ſię wprzyſięgło. Poſtanowiony przećiwko Nieprzyiaćioł impreżie, á domowym Licencyom, áby wielowładną to oboie utrzymał potencyą. Powinien był mieyſce determinowáć ná Seym y Kongres, Igrzyſka, álbo Opery roſporządźić, Senatu cálego czytać Katalog, ná czas krotki mieć ordynans do uſpokoienia domowych tumultow y irrupcyi Nieprzyiaćioł. Zgołá w Senaćie y w paráćie Woiennym wielką miał *Authoritatem*: Woyſko regeſtrowáć, nim Kommendowáć, woiowáć, wſzyſtko według zdánia ſwego, *etiam* Senatu nie dokładáiąc ſię czynić, *Teſte Dionyſio*: Mieć Animadwerſyę ná złe ákcye Pátriotow, y ná nie Mieczá záżyć *præcluſa appellatione*, według *Dionizyuszá Halikarnaſſa.* Sam tylko go KONSUL, y to w nocy nieſpodźianie z rády Senatu nominował. Czas pánowánia y władzy iego Sześćio-Mieśięczny, á czáſem do roku prorogowány, dla publicznych intereſsow; A tá krotkość ich funkcyi byłá hamulcem dla nich: Mocy iego y Powagi znáki były XXIV. *FASCES*, z tyleż Toporámi nieśione przed nim, ztąd Liwiusz nápiſał: *Edictum Dictatoris pro Numine ſemper obſervatum. Słuchać tam był każdy ſkory, widząc topory.* Dwoch prawie KONSULOW, cála władza ná niego zlána. Drugi Musztuk wyuzdaney ich Potencyi był, że zá Włoſką gránicę z władzą Imperatorſką wyniść mu ſię nie godźiło; áby *extra* oczu Pátriotow, nowych rzeczy nie ważył ſię knowáć. Trzeći hamulec że mu ná konia wśiąść cale nie godźiło ſię, chyba ná Woynę idącemu, áby pycha iego byłá utemperowána, widzącego ſię bydź *in Æqualitate* z Poſpolſtwem. Miał ſwego Koadjutora *Magiſtrum Equitum*, z Rádnych Pánow obránego, według ſwego upodobánia: Ktory ztąż z nim powagą y mocą, *Inſignia* máiący *Prætextam, Curulem* y ſześć *Lictores.*

Lat 400. tá Godność *DICTATORIS* trwáłá u Rzymiánow, áż

do *SULLI*, álbo *SYLLI* z Familii *Scipionow*, Rzymiánina zacnego, á drugiego *Juliuszá*, Zięćia *Pompejuszowego*, y piorem y żelázem Wálecznego, ktorzy ná Osobach swoich mieć chćieli, nie roczną ále *perpetuam Dictaturam*, co było domowey Woyny długoletney, wiele krwie rozlewáiącey *Seminarium*. Ci obá Prawá Rzymskie zá nic mieć poczęli, Tyráństwem siebie y chwalebne Rządy Rzymiánow mażąc. Ten *Julius* ná wysoki *gradus* pochwał wybił się był, pięć rázy KONSULEM będąc; Francuzow, Niemcow, Brytáńskie Insuły zwyćiężył: Czym báwiący się, kiedy ná Seymie, álbo Rádźie publiczney Rzymskiey, nie miał ná się względu, ná Oyczyznę obroćił Oręże, Włoskie záwoiował Prowincyę, *Pompejusza* wypędźił, potym go w *Tessalii* ná Farsályiskich polách pokonał, ktory się aż do Egyptu ućieczką salwował, tám zdrádą zábity: w Egypćie *Ptolomeusza*, w Afryce *Scipiona y Jubę* zniosł zwyćięskim Orężem. Zábity w Senáćie od *Bruta Kassiusa* y innych sprzyśiężonych 23. ran poniosłszy. Po śmierći iego fcrowáne Prawo, *in perpetuum* znoszące *Dictaturam* iáko fatalną Rzymianom, *Cicero* y *Dio Authores*.

Po zábićiu iego dwie były w Senáćie partye: iedná Amnestyi pretenduiąca, ktorą promowował *Cicero*; Druga Spráwiedliwośći ná Záboycow, y tá *prævaluit* strona, ná ktorey będąc *Augustus* Cesarz Wnuk *Oktawiusza* Senatora, z *Antoniuszem y Lepidem*, złożywszy niechęći, á záwarszy *Amicitiæ fœdus*, postánowili *Trium-Viratûm*, álbo Troy-Męską Godność, álbo Ligę, Adwersarzow swoich ná wygnanie dekretowáli, *Cicerona* wygluzowáli z żyćia. Nie trwáłá tá Godność czyli Liga *Trium-Viratûs* byłá, bo niezgoda między niemi urodźiwszy się, *Augustus* Kollegę swego *Lepida* zniosł, *Antoniusza* pod *Actius Promontorium* w Epyrze nápadszy, wodną zwyćiężył go bitwą, y ućiekáiącego do Egyptu śćigał, w Alexandryi obległ, gdźie się sam zábił y Zoná *Kleopatra* śmierć sobie zádałá. *August* tedy Tryumfator, Egypt w formę Rzymskiey obroćił Prowincyi, názwany *Perpetuus Dictator*, & *Pater Patriæ*, że wszystko uspokoił: Jedni go *Romulusem*, że *Imperium* fundował, tytułowáć, drudzy *Augusta* Imieniem, coś Boskiego brzmiącym, názwáć uchwalili, *Teste Floro.*

CENSORES, obyczáiow przestrzegacże, Pomp *Moderatores*, Fortun Taxarze, kreowani po záłożeniu Rzymu Roku 311. *Insignia* ich też co y KONSULOW, oprucz *Lictores*. Zrazu co sześć mieśięcy, potym co Rok, *tandem* co pięć lat byli obierani z Radnych Panow. Obserwowano, aby ieden dwa razy ná tey niebył godnośći y funkcyi, Pospolitwu nieznośney; y żeby żadnego niemiał swego Substytuta, według *Liwiusza y Plutarcha.*

Bywa-

Bywáło ich zrazu po dwoch iako y Konsulow. Ich te było *munus*, tak publiczne, Rzeczy-Pospolitey Dobra, Fortunę, Skarby, iáko y prywatne Patriotow inwentowáć, popisowáć; *Lustrum condere*, to iest co pięć lat Lud Rzymski konwokowáć, ich oczyszczáć pewnemi ceremoniámi, Pospolstwo ná *Centurias*, álbo setne Roty podźielić, o Expensach do Ofiar służących myśleć, Cła Aręndowáć, Prawá po Prowincyach názwáne *Censorias* stánowić, Fabryki publiczne w swoim mieć dozorze. *Livius*, *Cicero*, *Plutarchus*. *Mores* zaś ucżąc y poprawuiąc ćiż *CENSORES*, mogli z Senatu kogo ruszyć, y wygluzowáć, co się tą sekretną dźiało Ceremonią, że CENSOR czytáiąc Katalog Senatorow, owego o złą ákcyą notowánego ominoł, á tym sámym iuż z Senatu wygluzował: *Item* Konia odebráć, co było Káwalerow karániem.

POTENTIA *in Armis* RZYMSKIEY MONARCHII *z Lipsiusza y Wegecyusza.*

ARMA nazwane *ab Armo*, to iest od Łopatki, ramienia, iż ná nim dźwigáć potrzeba było Oręże. Ramienia tedy mocnego, sercá odważnego, Oreża zgodnego do Woyny potrzeba było; to wszytko u Rzymianow znaydźiesz. Z tamtąd *normam* Rządow *Rerum-Publicarum*, z tamtąd *Artem bellandi* Swiat brał, á ty bierz o tym *notitiam.*

ORĘŻE Rzymianow było *1mo.* ENSIS, GLADIUS, to iest Miecż ordynaryiny, przy ktorym *Hastati*, *aliàs* Kopiynicy chodźili. *2do.* Puginały, *Parameriam* álbo *Parazonium* po Grecku názwane, *aliàs* od Pasa ná Udach wiszący; Inácżey ten Puginał Hiszpáńską zwali bronią. *3tio. Hastæ*, álbo Kopie do rzucania. *4to. Parmæ* álbo *Clypei* to iest Tarcże Okrągłe od okrągłośći y rowności náżwane, *aliàs* od słowa *par*, rowność znaczącego się: była z drzewa, skorą pokryta. *5to. Galea*, Hełm álbo Szyszak, ze skory Wolowey, Pśiey, Koźley, Wilcżey, Lisiey; álbo wełny zrobiona u Letkich znakow *Velites* nazwanych. *6to. Cassis* Przyłbica żelazna. *7mo. Scutum*, to iest Paweża, Tarcża z rzemieniá formowána formą owalną *á Secando* to iest od przećinania, álbo *ab excutiendo* od odrzucania, odbićia. Ná tych Tarcżach *Poëtæ* y Rzymianie miewali rożne *Signa* y Figury: Bogow, Ludźi, Bestyi, służące do przestrachu Szykow Nieprzyiaćielskich. Polerownieyśi rysowáli Cesarzow, Wodzow Rotmistrzow, pod ktorem Woynę służyli, zdobili rubinámi, rożnemi kleynotámi. *Extra* Rzymu w Grecyi te mody observowáli,

że Delfiny Morſkie ryby ná Tarczách wyrabiali, iáko to uczynił *Ulyſſes*, podobno życząc ſobie pływáć po krwi Nieprzyiaćielſkiey: *Alcibiades* ná Tarczy ze Złota y Słoniowey kośći miał Kupidyna, dáiąc znać, że iák innych Kupidyn do Amorow, ták iego *ad Arma* zápalał: *Lycurgus* wyrobić kazał ná Tarczy *Tridentem*, inſtrument trzy-zębny: *Spartanus* ieden Muchę, o co był krytykowány że to uczynił, by go iák Muchy nie poſtrzegł w bitwie Nieprzyiaćiel, ná co odpowiedźiał: *Imo ut cognoſcar uſq; enim eo Accendo, ut cernere cominùs poſſint ſigni mei modum.* *8vo.* *LORICA* álbo Zbroiá z Niemiecka *Kiriſier.* *9no.* *SECURIS*, álbo *Bipennis*, Siekiera, *à propriè* Zołnierſkim terminem *Halabarda*; zowie ſię też *Amazonia*, że ią Amazonki Heroiny ná Woynach záżywáli. *10mo.* *Species* Oręża *CONTUS*, Koncerz, álbo Kopia długa, dźidá, ktorą w ręcż z bliſka ná Woynie bito ſię. *11mo.* *JACULUM*, *TELUM*, *SPICULUM*, Poćiſk, u Rzymian *PILUM* zwane, máłą máią dyſtynkcyę, prawie ſą *Sinonymicè voces* iedną rzecż znácżące w wielu ſłowách. *12mo.* *ARCUS*, Łuk *Sagittæ* Strzały, nie od Rzymianow, ále od Partow, Medow, Ormianow, *in toto Oriente*, potym od Sarmackich Národow y Kreteńſow záżywáne ná Woynach. *PHARETRA* záś álbo Saydak y *CORYTUS*, *aliàs* Kołczan, ſą inſtrumenta ná chowánie Łuka y Strzał. *13tio.* *FUNDA*, Proca, że *fundit lapidem* názwana, do rzucania kámieni ſłużąca, iákich ná *Baleares* Inſułách Hiszpańſkiego Morzá záżywáno, *etiam* dźiećiom poty ieść nie dáiąc, poki by z procy do chlebá od Mátki wyſtáwionego nie trafili.

WOYSKA RZYMSKIEGO KOORDYNACYA y POPIS, álbo *MEMBRA* KORPUSU.

INni byli *PEDITES* álbo Piechota; ći ſami inni byli *VELITES*, co ieſt *Levis Armaturæ*, Letcy w lećiech y rynſztunku, drudzy *HASTATI* z Kopiámi Młodźianie, Wyroſtkowie: Inni *Principes*, Zołnierze przodkowi, *Frons* Woyſka; niby pierwſza Straż: Inni byli *Triarii*, w trzećim ſzyku lokowáni, tył trzymáiący, inácżey *Piloni à pilis* od Poćiſkow, Spiſow y Rohatyn rzecżeni: Owſzem cáły ten ordynek *Pilus* ſię názywał u Rzymiánow.

Tá PIECHOTA przez Setnikow álbo Rotmiſtrzow, ná 10. częśći dźielona byłá: Ktore częśći zwáno *Manipulos*, álbo Roty; á te *Manipuli*, álbo Roty dźieliły ſię ná *COHORTES*, *aliàs* ná Chorągwie, á z Chorągwi

gwi formowałá się *Legio, in Legione* było *Centurias*, álbo Sotcow 60. *Manipulos* álbo Rot 30, *Cohortes* 10.

MANIPULUS tedy álbo *Phalanx, vulgò* Szwadron, z Włoskiego *Squadrone*, w Woysku Rzymskim byłá pewna y znáczna diwizya Woyska, pod iednym znákiem y Kommendą idąca, ktory znak był *Siana Snopek* ná Kopii wysokiey, y ztąd od Snopká tego, taż diwizya názwana *Manipulus:* á z pod tey diwizyi Ludźie *Manipulares*, to iest iednego znaku, o czym *Owidiusz in Fastis*:

Pertica suspensos portabat longa Maniplos,
Inde Manipularis, nomina Miles habet.

LEGIO záś, álbo Pułk, Regiment, *à lectû*, álbo *delectû, aliàs* wyboru Ludźi názwany u Łáćinnikow, inkludował w sobie 10. Chorągwi: á *Manipulos* 30. z instytucyi Romulusá Królá Rzymskiego liczyłá w sobie 3000. Ludu bitnego: Zá Konsulow rządu 4000. Ná Woynie Rzymian z Annibalem ná 5000. Zołnierza Pułk ieden záwierał: A kiedy Scipio do Afryki zápłynął, 6000. liczył w Pułku Bellatorow.

COHORS Chorągiew, nibi *Cohærens*, że w kupie się trzymáć powinna, álbo *Concors*, niby iedno rozumieiąca cząstka Woyska. Z Greckiego ięzyká znáczy *Septum, Clausum*, iż powinna byłá bydź záwarta, w kupie stoiąca, ściśniona. Byłá czasem *Quinquagenaria* 50. Ludźi w sobie máiąca, *vulgò* pięćdźieśiąt-konna: czásem *Sexcenaria*, Sześć set Zołnierza inkluduiąca. *Paulus Vegetius de re Militari* piszący twierdźi, iż Chorągiew zwałá się *Murus: Tacitus* ią názwał *Numerum*, á lepiey by *Humerum. Paulus Diaconus* Historyk *Virtutes.* Chorągiew w sobie záwiera *Manipulos* 3.

TURMA Poczet, imie máiąc od słowá *terna*, że Rzymianie *olim* ná trzy *Tribùs* álbo *Classes* y Pokolenia byli podźieleni, z ktorych po 10. Káwáleryi *Romulus* brał ná Woynę. *TURMA* tedy álbo Szwadron służy Káwaleryi, *CATERVA* Pułk, Rota, termin Piechoćie służący.

CASTRA niby *Casta*, Oboz, że u Rzymiánow y Zonom w Oboźie znaydowáć się nie godźiło. Znáczy cáłe Woysko ná iákim oblokowáne mieyscu, á gdy idźie, zowie się *EXERCITUS ab Exercitio* że tám się w Męstwie y sztukach Woiennych exercytuią: ináczey tytułuie się *Agmen.* W Marsu tedy álbo ćięgu názywa się *Woysko*, kiedy do Batálii uszykowáne stoi zowie się *Acies*, Szyk, uszykowány Oboz. Co miał Kommendę *super Legione* álbo nád Pułkiem zwał się *Dux* álbo *Princeps*, álbo *primus Centurio*, zwał się y *Primipilus*, Rotmistrz, Pułkownik. *Tribuni Militum* byli, ktorzy

nád

nád kommenderowánemi y popiſanemi *ex Tribubus*, álbo trzech *Claſſes* Rzymiánow, mieli kommendę. *Inſigne* ich Pierśćień złoty, iáko też y Káwálerow, ktorzy bez zbroi pierśi gołe nieśli *pro Salute Patriæ.* Zołnierzow proſtych *Inſigne* było Pierśćień żelázny. Ciż ſami *Tribuni* iedni byli *Laticlavii*, z Senatorow kreowáni; Drudzy *Auguſti-Clavii* z Káwálerow obráni. *Imperator Exercitus*, zwał ſię Woyſka cálego Wodz Generalny, iáko y teraz; ktory nie tylko Woyſka prowadźić był powinien, ále też mieć *Auſpicia*, *Auguria*, dozor Wieszczbiarſtwá, z tąd *Auguſtus Imperator*, *ab Augurio* zwány, *à Imperium*, *Auſpicium* názywa *Tacitus*. *IMPERATOR* ieżeli innemu zdał Kommendę nád Woyſkiem, ſam obligowány był *in Augurali*, to ieſt w Kaplicy przed Pałácem, lub Námiotem erygowáney czynić *Auguria*, czyli *Auſpicia*, to ieſt przy Ofierze Pogáńſkiey zápatrywać ſię ná Ptactwo, co lotem znáczyły, á ták ſię zwały *Alites*, álbo głoſem y świergotániem, á ták zwały *Oſcines*; Woyſku do Batalii idącemu obiecowały wygraną, álbo przegráną. O ptakách bowiem trzymali, że ſą tłumacże woli y myśli Bogow y Sekretow. Potym w domu y ná gorách *ad hunc finem* Ofiáry czyniono, y *Auſpicia* przed ruſzeniem Woyſka *in Campum Martialem*. O czym że *fusè* mowiło ſię wyżey, rożne terminy explikuiąc y znowu ſię mowi niżey pod tytułem ROZIAZD ná PTACTWO, *aliàs de Avibus Auguralibus* traktuiąc, tu, żebym o iedney máteryi wiele razy nie mowił, *manum de tabula moveo*; to iednak ieſzcże przydáię, że z tych Ptakow *Imperatores*, to ieſt Wielcy Wodzowie Woyſk Rzymſkich *omina fauſta vel infauſta* bráli dla ſiebie. Y tak Puhaczá głos w Rzymie ſłyſzany wyprognoſtykował Rzymianow zgubę pod *Numancyą* Miaſtem.

ZNAKI WOIENNE były DWOIAKIE:

Jedne zwały ſię *SIGNA MUTA*, *aliàs* Nieme, to ieſt Chorągwie: Drugie *Signa VOCALIA*, to ieſt Trąby, Kotły, Haſtá.

ZNAKI Nieme z inwentowáne ſą dla dyſtyngwowánia Pułkow, dla ruſzenia álbo wytchnienia Woyſka: gdźie bowiem te były ruſzone, álbo utkwione, tám ſię Woyſko ruſzyło, álbo lokowało.

Pierwſzy znák *AQUILA*, Orzeł złoty, lub ſrebrny ná drzewcu z otwartemi śiedzący ſkrzydłámi. Był to znák cálego Pułku.

Drugi znák *MANIPULUS*, Wiązanka álbo Snopek Siána, znák *Manipuli*, álbo Roty, czyli znáczney Woyſka dywizyi.

Trzeći

Trzeći znák *HASTA*, álbo Kopia z krzyżownicą z ręką ná wierzchołku, od krzyżownicy wiśiały uchá, álbo kołká, ná ktorych obrázy były Wilkow, Minotaurow, to ieſt Ludobykow, Koni, *item* Bożkow, iáko to Marſá, Romuluſá, *&c.* A Chorągwie tych Znákow zwali ſię *Imaginiferi*, *Imaginarii*. Były to znáki Pięchoty. Auguſt Ceſarz ná Kopii wyſokiey kazał przed Woyſkiem nośić Gałkę wielką, álbo *SKOFIE* denotuiąc, że Okrąg Swiátá pod iego poſzedł *Imperium*; názwali ten Znak *TUFAN*, iákiego Turcy záżywáią, Końſkie pod *Skofią* záwieſzáiąc Ogony, *vulgò* Bunczuk, máią y Polacy *in uſu*, ále pięknieyſzym kſztałtem, Struśie piorá miaſto Ogonow dáiąc u Bunczukow.

Czwarty Znák *DRACO* albo SMOK z otwártą páſzczą y zębámi wyſzczerzonemi, z otwartemi ſkrzydłámi ná wyſokim drzewcu. Cáłe *Corpus* iego było haftowáne z iedwabiow, náturalny kolor Smoká reprezentuiących, głowá ze ſrebrá, długość y grubość proporcyonalna tey beſtyi, według *Swidaſa*. Cząłem ták był ten Smok ákkommodowány, że głos z śiebie przeráżáiący wydawał, według *Klaudiana*. Było to *Signum* Aſsyryiczykow, Indow, Scytow, Dakow, *tandem* náśladuiących cudzą modę Rzymian, áby y ná powietrzu Nieprzyiaćiołom dodali ſtrachu. *Signiferi* álbo Chorążowie zá utracenie Chorągwi rozgámi byli bići, ućięćiem głowy karáni, &c.

INNE były ZNAKI GŁOSNE; nie NIEME w WOYSKU RZYMSKIM, ktore tu ſię opiſuią.

JAko to Trąby od Hetruſkow z inwentowáne, *Claſſicum* názwáne, że *Claſſes*, álbo Okręty *olim* głoſem trąb śćiągáne w kupę bywały. TRĘBACZE zwali ſię *BUCCINATORES*, *ÆNEATORES* od Miedźianych Trąb. Animowáli ſię wzáiemnym do Batálii wrzeſzczeniem, co y teraz Turcy y Tátárzy naybardźiey obſerwuią. Táki krzyk częśćiey wiktoryę, niż áktualna wręcz bitwa przynioſła, *Teſte Catone aſſerente*: *Verba pluſquàm gladium & voces, quam manum hoſtes territare, & in fugam vertere.* MACEDONCZYKOWIE, PERSOWIE y GRECY przed Batáliią pewną śpiewáli Pieśń Marſowi Bożkowi Woyny, *Congreſſivum*, to ieſt potyczkową zowiąc; drugą po wygráney Batalii wyśpiewywali Apollinowi, *Victorialem*, álbo Zwyćięſką Pieśnią denominuiąc.

KOTŁOW záś áni BĘBNOW Rzymianie nie záżywáli, tylko

ko *Barbaræ Gentes*, y Bałwochwalnicy ná Ofiárach *Cybeli y Bacchuſa*, *Teſte Bacherio.* Znak przed náſtępuiącą batálią był Száta *RUSSEA*, álbo Szarłátna ná Gáłce Námiotu Hetmáńſkiego, znácząca przyſzłe krwie rozlánie.

TESSERA HASŁO, PAROL był *in uſu*, iák y teráz, tym tylko dyſtyngwowány, że przedtym ná Tablicy piſany bywał *ad Oculum* cáłego Woyſka; teraz usżom ſckretnie *concreditur.* Tákie było Háſło Rzymiánow ná Woynie Afrykáńſkiey: *Felicitas. BRUTUS* dał Woyſku Háſło: *Libertas.* Juliusz Ceſárz zá Háſło miał: *Venus Genitrix.* Auguſtus Ceſarz miał Háſło: *Apollo.*

MACHINY STAROZYTNE miaſto Armat záżywáne te były. Naprzod to ſłowko *MACHINA* ieſt Greckie, znáczące inwencyę rozumną. Łáćinnicy zowią *Ingenium*, Obrot, Wymyſł; á ći co táki máią dowćip y wymyſł, názwani *Ingeniarii*, *vulgò* Indzinierowie, álbo Architekći. Nie było przedtym ARMAT, álbo Dźiał w Swiećie, lubo ſą dokumenta, że ich, y inney Strzelby Chińczykowie bardzo dawno, bo záraz Roku 85. po Národzeniu Páńſkim záżywali, od Krola *Witey* Czarno-Xiężniká z informacyi Czártá z inwentowánych, z mośiądzu y żelázá zrobionych, iáko *conſtat* z Relacyi *Andreæ de Aquirre* Prowincyałá S. Auguſtyná Zakonu, ná *Philippowych* Inſułach będącego. O czym Europa nie máiąc przez długi czás z Chińczykámi kommunikácyi, nie wiedźiałá; aż dopiero *Bartholdus Niger* álbo Szwarc Niemiec, Zakonnik, *Chymicus* PROCH zinwentował *Annô Domini* 1330. y Strzelbę. Spoſob zaś wyrychtowánia álbo wymierzenia do mety zinwentował *Bartholomæus Coleonus* z Miaſtá *Bergomi.*

Wyliczam te y zgruntu opiſuie MACHINY WOIENNE. *1mò. ARIES*, Báran, Taran. Byłá to Máchina bárdzo długie y grube drzewo iák Trám, Balká, álbo Maſzt, ná ſtop 80. á czaſem 120. na końcu máiąca głowę Báránią, żelázną, bardzo ważną; ktore drzewo ták zákute ná końcu, Woyſkowi Ludźie ná rękach ku muro *vi* nieśli, y rozegnawſzy ſię ie tłukli, y znowu ſię nazad odſtąpiwſzy z wielkim impetem rozegnáni Mur Fortecy iákiey rozbiiali. *Paulus Vegetius* záś twierdźi, że te drzewo miało ná końcu potężny Hak *Falx*, álbo Kosá názwany, ktorym uderzywſzy w Mur, záraz kámienie wyrywáli *Bellatores.* Názwali zaś *Arietem*, lub Báránem, álbo od twardośći owego końca zákowánego, álbo że iák Báran z drugiemi ſię trykáiąc, nazad ſię cofa. Innemi Imionámi zwali tę Máchinę *Teſtitudinem*, Zołwiem, iż głowę ową czyli koniec zákowany to wykazuie, to znowu umyka pod czás Szturmu; zwali tenże Inſtrument *Carcamuſas*, to *Cancros*,

cros, iż iák rák názad się cofa. Tęż Máchinę *Paulus Diaconus* Historyk názwał *Exterminatorium*, Niszczący, Gubiący Instrument.

2. *VINEA*, SZOPA Woienná, *à Vimine*, od Łozy álbo prętow y wići názwana. gdyż to byłá Máchina nákształt Szopy zrobiona, z prętow y z wići, dach máiąca, surową skorą y kocámi pokryta. Sćiány tákże z wići y chrostu były; ktorą Máchinę Ludźie Woyskowi (w nią się schroniwszy) ku Murom toczyli ná walcách, lub kołkách; á ták z gory nic się nie obawiáiąc, Mury łamáli. Długa byłá ná stop 16. wysoka ná stop 8.

3. *TESTUDO* ZOŁW, álbo Szopá Woienna, nákształt Zołwia wyrobiona. Tę Máchinę formowali Ludźie Woienni z samych śiebie; to iest ták się uszykowáli, y z sobą wraz śćisneli, Tarczámi z wierzchu y po bokach ukrywszy, że Zołwia postać reprezentuiąc, y chod powolny, do Murow się zbliżáli, drábinámi ná Mur wstępowáli, podobną czałem drugą Máchinę w puł Murow nád sobą formuiąc.

4. *PLUTEUS*, tákże Szopá Woienna, ná trzech kołách, ná wszytkie strony *Mobilis*, z ktorey ná Mury y ná strony z proc rzucać kámieńmi, poćiski miotáć, Strzáły wypuszczáć, drábiny do Murow przystáwiać, wybornie mogł Attákaiący Zołnierz.

5. *MUSCULI* były to tákże Szopy pomnieysze, ktoremi się zástániali Szturmuiący, áby wygodnie bez szwanku swego mogli fosy koło Murom kámieniem, źiemią, drzewem, tarásem zásypywać, áby przez zrownáne z źiemią fosy, mogli byli do murow zbliżyć się.

6. *TURRES AMBULATORIÆ*, Wieże pomostowe, chodzeniu służące, ná kołach się toczące, wysokie, według proporcyi Murow, do ktorych ie zbliżyć potrzeba, máiąca ná spodźie Taran Mur kruszący, w pośrodku Most ná balkách, *Exostra aliàs* Wzwod názwany, z ktorego był ná Mury dobry *Ascensus:* Ná wierzchołku zaś tych Wież, lokowáni byli Ludźie, Strzały, Poćiski, Kámienie, z wierzchu ná Oblęzcow puszczáiący: Oblęzcy *vicissim* ná też Wieże rzucáli ognie, często z ludźmi ie zápalaiąc.

7. *TOLLENO* álbo *TOLLENNO* Zuraw Woienny; formą tego zrobiony, iákiego teraz do studni záżywaią. Było potężne ná mocnym słupie drzewo iák Szálá ważące się końcámi, ná iednym końcu z deszczek było zrobione ná Zołnierzow mieysce, ktore do gory ku wierzchołku Murow kantowáło się, kiedy drugi koniec potężnemi sznurami ludźie ná to w liczney kwoćie kommenderowáni ná doł ważyli, ták podnieśieni zrowna-

wnawszy się z Murámi, ná nie obronną ręką wstępowali, iáko pisze *Vegetius libr: IV. Stratagematum.*

8. *CATAPULTA*, 9. *BALLISTA:* były to oboie Kusze Woienne, *aliàs* tákie do woiowánia Instrumenta, że z nich potężne Pociski, Strzały, Kámienie pusczali ná Nieprzyiacioł. Inne Instrumenta Woienne opusczam, ile *Minoris Momenti.*

Zażywałá ná Woynách Stárożytność Wielbłądow, iáko to *URSILIANI y MACETES* w Afryce, iż są bez nápoiu długo trwáiący y drog piaskámi zásypanych pámiętni. Zázywałá Wozow Kosami ku Armowánych, *QUADRIGAS FALCATAS* názwanych, ná rosproszenie wielkiego *Corpusu* Woyska; iákich zázywáno ná Woynie *Antiocha y Mitridatesa;* przeciwko ktorym Rzymiánie *opposuerunt Tribulos* ciernie, czołnki, álbo Rogatki. Straszyli Słoniámi w potyczce, máiącemi Máchiny ná sobie, á w tych zbroynego Zołnierzá lokowawszy, w Woysko Nieprzyiacielskie wpędzáli, ktorzy rzeczy nowością, ciałá wielkością y osobliwością, rykiem swoim mieszali szyki, álbo do ucieczki przyprowadzali. *Pyrrhus* Krol wyprowadził ich nie máło przeciw Rzymianom w *Lukanii*, potym *Annibal* w Afryce. Krol *Antiochus* ná Wschodnie, *Jugurtha* w Numidyi, według *Wegeciusza.* Dodawáły Rzymiánom Sercá ustáwiczne Woienne *Exercitia* y *Spectacula*, ná ktorych uczyli się *contemptum vitæ*, iákie były *GLADIATORUM*, to iest SZERMIERZOW, albo Poiedynkuiących, że w oczach cálego Rzymu ná teatrach publicznych dla ukontentowánia oká wiele par z sobą *arte* wyćwiczonych, lub dekretowanych poiedynkowało. Te *Spectaculum* názywáło się *Munus*, że było niby prezentem y podarunkiem dla Ludu Rzymskiego, tudzież że *ex Munere*, to iest *Officio*, te igrzyska bydź były powinny od Aktorow ná to deputowanych, *MUNERATORES* názwanych. Czásow dawnieyszych ná Aktach Pogrzebowych ich zázywano, prywatnie zrazu, potym publicznie; pod tytułem iákiego Nabożeństwá, iż mniemałá Stárożytność, że Dusze Zmarłych ná támtym Swiecie będące, krwie Ofiárą kontentuią się, y błagáią iáko Ofiárą naymileyszą; dla tego ná Aktach pogrzebowych zrazu zábiiáno Niewolnikow, potym ci *GLADIATORES* od Hetrusków *Originem* máiący, á w Rzymie od Juliusza Cesarza postánowieni krwie swoiey rozlaniem, *parentabant.* Podobało się potym od smutnych Pogrzebow, ná wesołe *Theatra* te przenieść Igrzyska. Rożney tám kondycyi byli: Jedni *Coacti*, iáko to Słudzy, Niewolnicy, ná śmierć dekretowáni: Drudzy *Voluntarii*, ináczey *Auctorati*, dobrowolnie náięci będąc. KALIGU-

LIGULA Cesarz rázem wystawił tych *Gladiatores.* z Káwaleryi 26. NERO 40. WITELLUS 60. Rzymskiey Káwaleryi ná to ordynował. To *Munus*, *aliàs* Igrzysko Szermierskie powinni byli *ex Officio exhibere ÆDILES*, *aliàs* Budowniczowie Rzymscy, *PRÆTORES*, *QUÆSTORES* Poborcy, Konsulowie, Kápłáni ich Pogańscy, *ARCARII* álbo Podskarbiowie, y Cesarze, á to czynili w pewne Festyny, to iest dni urodzenia swego, poświęcenia publicznych dokończonych Struktur, pod czas Tryumfow, dawáli po 320. par ludzi zgodnych do Szermierstwá, po 500. par. AUGUST *tandem* Cesarz publicznym postanowił edyktem, żeby dwá rázy ná rok tákowe były *Spectacula*, po 60. par Szermierzow ná nie destynuiąc. KONSTANTYN zaś Wielki Cesarz tych *Gladiatores*, iáko Pogańską Ceremonię, Tyranom nie Chrześciánom przyzwoitą, Bestyom bárdziey krwie áppetycznym, niż Ludziom kwadruiącą, po cáłym poznośił Swiećie; ktora 600. lat byłá *in usu* u Rzymian *in Ethnicismo* záślepionych. Miłe były te bitnemu Rzymskiemu Národowi krwáwe sceny y *Theatra* w pokoiu, bo też nie szpetne były w boiu, swoiey y cudzey krwie *fluenta*, ktore im záczą wszy od *Romulusa* aż do *Bellizaryusza* 350. *TRIUMPHOS* przyniesły, *ex Calculo Szentywaniego*, wystáwiły *ARCUS Triumphales*, *aliàs* Bramy Tryumfalne o trzech weśćiach w Rzymie *Sumptiosissimè* erygowanych; iákich tám było trzydzieśći sześć. Ten TRYUMF tákową dział się Ceremonią. Jeżeli *Imperium* sobie ktory Zacny Rzymianin *à Populo Romano* powierzone z pochwałą *Romanæ Gentis* ádministrował odwagą, zwyćięstwem, chwalebnemi ádorował ákcyami, tedy do Rzymu powracáiącemu, tákowy *Honoris ergo* czyniony *ritus.* Wszytek Senat ku Bramie *obviam* wychodził, w ieżdżáiącemu kredensuiąc. Prowadzono potym *Spolia*, *aliàs* Łupy ná Woynie wźięte Nieprzyiaćiołom w Złoćie, w Srebrze, Kleynotach: Nieśione delineowáne Miastá, álbo Prowincye zwyćiężone ná tablicách: Prowądzono Słonie. Zá temi nástępowali Krolowie, Wodzowie ná Woynie wźięći *Victi & Vincti*: Ták prowadzono *Perseusza* Krola Macedońskiego, *Gentyliusza* Krola Jllyrikow, *Jugurrę* Krola Numidow, *Narsesa* Krola Persow z Zoną, Siostrámi y Dźiećmi, *Zenobię* Krolowę Palmireow, *Attalusa* Krola Pergamow; gdźie mu po skończoney Tryumfu solennizacyi zá złamánie Wiáry ućinano rękę *moré Romanorum* ná tákich *practicatô.* Potym *IMPERATOR* ná poczwornym Tryumfalnym Woźie złotym, lub z kośći Słoniowey; Laurowym ukoronowany Wieńcem, tákąż piástuiący roszczkę w práwey ręce, w ieżdżał *cum plausu Urbis & Orbis*, w Togę ubrány Tryumfalną. Przed nim ieden z rozgą Oliwną *Victis insultans.* Zeby záś pámiętał iż *Fortu-*

Fortuna inconſtans, y tym nie wynośił śię Tryumfem, Kát z nim ná Tryumfalnym Woźie z Koroną złotą, *admonendo*, że dźiś *in triumpho* wieźiony, iutro ná marách nieśiony bydź możeſz, *Fortunâ tuâ abutens & honore.* Przywiązywáno do Wozá Tryumfalnego Dzwonek y Biez; ná znak że go ná grzbiećie ukarzą, álbo ná gárdle, ieżeli iákie ná niego záwinie *Fatum.* Zá nim POSŁOWIE y TRIBUNI ná Koniach iecháli, á Woyſko pieſzo w Laurowych Wieńcach z ákklamácyámi y śpiewániem weſołym. Tą pompą przez Rzym *IMPERATOR* przez Bramę y Moſt Tryumfalny rożnemi Beſtyámi wprowadzony. *Camillus* wieżdzał ná Woźie Tryumfalnym 4. Końmi białemi: *Pompejusż* 4. Słoniámi: *Marcus Antonius* 4. Lwámi: *Nero* 4. Hermofrodytámi: *Heliogabal* 4. Tygryſami: *Aurelius* 4. Jeleniámi: *Firmius* 6. Struśiámi. Przez Moſt Tryumfalny nie godźiło śię wieżdzać, tylko Zwyćięzcom: ieſt on do tych czas, ále bardzo zruynowany tyle lat y rożnych rewolucyi *malevolentiâ.* Wiechawſzy *hoc pompaticô greſsû* Tryumfator do Kapitolium, tam Wołá ná Ofiárę, á Laurowy z głowy ſwoiey Wieniec ná ſkronie Jowiszá oddawał. Czynili Zabobonni Arcy-Popi Ofiáry Jowiſzowi, Junonie, Marſowi: to ieſt Wołá z pozłoconemi rogámi: Konwokowáno potym *Signô Militarî* odważnieyſzych Káwalerow ná iedne mieyſce, gdźie z publicżnego *Sugeſtu*, wychwalono odważne ákcye *Hęroiſmum* y do podobnych ná záwſze ánimowáno Akcyi. Oprocz Tryumfu, ná Woźie Tryumfalnym byłá druga *Species* Tryumfu *OVATIO* Bujánie, kiedy *Victor* pieſzo był w prowádzony przez Poſpolſtwo y Káwaleryę w Koronie z drzewá *Myrti* formowáne (do Kapitolium, gdźie Owce ofiárowane) z tąd *ab Ove Sacrificata, Ovatio. Tandem* rozdawáno Bellatorom, odważnym Junákom, proporcyonalne *Præmia*, iáko to Korony, Roſtruchany, Tace, *Numiſmata*; płacono zaſługi, *&c.* Dawáno Łańcuchy, Rządźiki, Konie, Kopie, *Armillas, alids* Narámienniki.

Te Korony ktore *Victoribûs* rozdáwáno były wielorákie: *Imperatorowi* Tryumfuiącemu według *Gelliuſa* dawána byłá Laurowa, żeby *gloria* iego *vireſcat in ævum.* Druga *Obſidionalis* z trawy y liśćia, po oblężeniu y dobyćiu Miáſtá od Oblęzcow dána bywała. Trzećia *Civica* z dębowego liśćia y gáłązek zá záchowánie y obronienie Syná Oyczyzny, przez Patriotę. Te nád złote Korony preferowano: *tanti erat Civem ſervare*, mowi *Pliniusz.* Czwarta była *Muralis* złota, Basżty ná wierzchu reprezentuiąca, tym doſtáiąca śię, ktorzy pierwśi ná Mury wſtąpili Nieprzyiaćielſkie: Czego że dokazał *Godefridus Bullonius* Xiąże, złotą Koronowany Koroną, ále iey nie

ákce-

ákceptował, bo tám CHRYSTUS Cierniową uwieńczony. Piąta była *Vallaris* złota, zá wźięćie Wału, Bellatorom náznáczona. Szosta *Castrensis* Obozowa, uderzáiącym ná Oboz dáwána. Siodma *Ovalis, ab ovando*, wesoło certuiącym y tryumfuiącym w gonitwach y biegach, robiona bywała zdrzewá Myrtowego. Tą y *Spectatores* gonitw byli Koronowani. Osma *tandem* byłá *Navalis*, Złota, lub Laurowa zá Morskie prace, Wiktorye, y Dźiełá konferowana, nakształt Łodźi y Okrętu uformowána. Kładą niektorzy Dźiewiątą *Oliagneam* Oliwną, dáną zá Pokoiu utrzymánie, uczynienie, *&c.*

SERIES KROCIUSIENKA

CESARZOW purè *RZYMSKICH y GRECKICH niektorych tylko z krociuśieńką Annotacyą Zyćia y Dikteriow ich z AUTOROW ROZNYCH.*

JEdnych iedni *Authores* kłádą, drugich drudzy opuszczáią, że byli Intruzámi w Scyssyi kreowáni. Záczym Czytelnik niech mi to zá error nie imputuie, że y Ja czásem zá niemi idę, czásem ich odbiegam.

Tu kłádę *Præliminare*, że Rzymska Monárchia w ten czas się záczęła, gdy *Rex Regum Messias*, to iest *Unctus Domini* przyiść miał. W ten czas bowiem Prorocy przyiśćie iego obiecywáli, kiedy Swiátá cálego ieden miał bydź Monarcha, álbo Jednowładca; co się też stáło, bo po zwyćiężonych tyle Krolach, Wielkich Wodzach, po nábytych tyle Prowincynch, *Jurè Belli*, ná śiebie obroćili Oręźá Rzymiánie; to *Grachowie*, to *Sylla y Marius*: Opanowáło trzech potężnych Senat Rzymski; *M. Crassus, Julius Cæsar y Cnejus Pompejus.* Juliusz y Pompejusz, o to certowáli, ktoremuby z nich *Imperium* przyznane. Pierwszy z nich opánował *Armis* Włochy, Pompejuszá ruszył z Senatu, z nim krwáwą stoczywszy bitwę ná Polach Farsalyiskich, do ućieczki Egyptskiey go przymuśił, gdźie od *Ptolomeuszá* koniec życia odniosł. A ták Juliusz Cesarz uspokoiwszy swoich Emulusow, uczynił się *Perpetuum Dictatorem*; ále y ten 23. ran od *Brutusa y Kassiusa* zprzyśiężonych w Senaćie odniosszy, nie Pánowánie Rzymskie, ále życie nieśmiertelne záczął: kiedy był przestrzeżony, áby się strzegł zdrády; Odpowiedźiał: *Atqui satius est insidias subire semel, quàm cavere semper.* Wielki

to był

to był Woiennik y Piorem y Mieczem *ex Utroq; Cæsar: Scripserat eadem calamo, quæ gesserat Ense.* Aż po nim pierwszym Monarchą Rzymskim uczyniony Oktawiusz Cesarz August *Imperator.*

1. *OCTAVIUS Cæsar Augustus* Pierwszy Cesarz obszernie pánuiący, ták dalece, że *Divisum Imperium, cum Jove Cæsar habet:* Ovidius. *Augustus Janum clausit post bella quietus*, mowi *Ursinus Velius.* Dikterium iego álbo Symbolum: *Romam Lateritiam accepi, marmoream relinquo.* Zá tego pánowánia Roku 41. Národźił się Pan Pánuiących BOG Człowiek, *Teste Baronio.*

2. *TIBERYUSZ*, ktory był *Artium Politicarum peritissimus*, *Seja* álbo *Sejana* nieiákiego wywyższył, y znowu poniżył ná podźiw. Zá niego CHRYSTUS Pan umęczony, zá co Piłat pozwany w Sukience CHrystusowey kilka rázy się salwował, *tandem* iey zápomniawszy z Urzędu złożony, że Zbawcę Swiátá y Nauczyćiela niewinnie Zydom pozwolił exekwować, według Autorow. CHRYSTUSA Páná między Bogi swoie chćiał policzyć, ále bez Senatu nieśmiał, *Baronius.* Mawiał gdy mu drzyć Poddanych perswadowáno: *Melius est tondere, quam deglubere*, á ieszcżeby lepiey strzedz, niżeli strzyc Poddanych Pánom. Ten według *Thesaura*: *Vultu amabat, hamabat manu*, táki był obłudnik.

3. *CALIGULA monstrum* między ludźmi z okrućienstwá. Zyczył sobie áby *Populus Romanus unam cervicem haberet*, żeby zá iednym zámachem razem wszytkich wyćioł. Ná co mu *Populus Romanus* odpowiedźiał: *At tu unam Cervicem habes, nos autem manus multas.* Był to Pan *Aurum Imperii, non Laurum Amans.* Koniá swego Rzymskim uczynił Senatorem. Kazał się czćić zá Bogá. Obrzydźiwszy go sobie Rzymianie, ran 30. mu zádali.

4. *TIBERIUS Claudius Drusus*, wielki głupiec y Tyran, dla tego struty. *Dictum* iego było: *Generis Virtus Nobilitas.* Kładą między temi niektorzy *Klaudiusa Domitiusa* Cesarza, inni nie komputuią.

5. *NERO* ostátni ź Familii Augusta Cesarzá, zrázu wielkiey dobroći Pan. Dekret podpisuiąc mowił: *Utinam non nossem literas.* Potym *Princeps* Tyránow kiedy Preceptora swego Senekę w Wannie krwi pusczeniem umorzył, Mátkę Agrypinę zábił, pruł, szukał tego mieysca, gdźie się tákie záwiązało y wylęgło *Monstrum.* Rzym spalił, gráiąc ná Lutni przy idącym w perzyne Mieśćie, potym sam śiebie zábił, iáko świadczy *Ursinus Velius:*

Quis Matrem ferrô, Romam qui perdidit igni,
Impius ipse, suo se ferit ense NERO.

Mawiał

Mawiał chwaląc Lutnistow, bo nim y sam był: *Artem quævis terra alit:* Gdy ginoł, śiebie przebiwszy rzekł: *Quantus artifex perèò*, także śiebie chwaląc z muzyki. Gruby to był *Bassus* á przy nim wszyscy ná kwintę spuśćili. Czarnoxiężnikow zbierał, estymował, z niemi przestawał, sam Czártow Xiąże.

6. *SERGIUS SULPITIUS Galba* Cesarz od Wovska obrány, krotko pánuiący, o ktorym *Thesaurus* mowi: Ze *Roma* czyli *Fortuna, Ut Sceptrum caperes, visa fugare fuit.*

7. *SYLVIUS OTTO*, krotkiego żyćia Pan: *Solum fecit Nobile, quod periit*, mowi o nim *Ausonius.*

8. *AULUS VITELLINUS*, te odebrał od *Thesaura* pochwałę: *Diis auferens quod scortis daret.* Krotkie y iego pánowanie, á *Dicterium* takie było: *Bonus odor hostis, melior Civis occisi.* Do Tybru rzeki hákiem poćiągniony.

9. *FLAVIUS VESPASIANUS* po znieśionych o Tron Emulusach, zgodnie obrany: *Solus ad Imperium evasit, non invasit: Dignitatem Imperio dedit, non accepit*, według *Thesaura.* Był to *Patriæ verus Parens*, bo Syn. Jedne *vitium* łákomstwá go máże, bo z uryny intrata. *Dictum* iego było umieráiącego: *Imperatorem stantem mori oportet.*

10. *TITUS VESPASIANUS* Syn Fláwiuszá: *Delicium Orbis* názwány, ktory z tey Gory, gdźie Pan CHRYSTUS płakał, dobył Jerozolimy, Zydow krzyżował. Miásto wałámi y murem nagle obwiodł, do ućieczki *præcludendo* sposob: Głodem wymorzył Zydow sto piętnaśćie tyśięcy 80. poimanych było 97. tyśięcy, á pomarłych y pobitych było Jedenaśćie kroć sto tyśięcy, iáko świadczy *Josephus Judæus*, y *Baronius. Dictum* iego było: *Non oportet quem quam à conspectu Principis tristem discedere.* Jeżeli ktorego dniá komu nie wyświadczył dobrodźieystwá, mawiał: *Amici diem perdidimus.* Kośćioł Pokoiu záczoł w Rzymie, w nim Srebro Jerozolimskiego Kośćiołá lokuiąc. W tym tylko *reprehensibilis* Pan, że Filozofow wygnał z Rzymu.

11. *FLAVIUS DOMITIANUS*, w publicznych Skryptách, pisał się Bogiem: *Dominus & Deus noster sic jubet.* Zwał się y Pallady Synem, słysząc od Jozefa Zydowina, że Krol Swiátá miał się národźić z Pánny, iáko *Svetonius y Baronius* świadczą. Bićiem Much w Pokoiu bawił się, zá co od *Thesaura* censurowany: *Hostibus Musca, Muscis hostis fuit.*

12. *NERVA Coccejus*, w Stárośći obrány Cesarzem mawiał: *Mens bona Regnum possidet.*

13. *VULPIUS Trajanus*, ktoremu przydáno *Epithetum Optimus*, zkąd poszło Monarchom czynić ákklamácye: *Sis felicior Augusto; melior Trajano.* Symbolum tego Cesarza było: *Qualis Rex, talis Grex. Comis hic in Cives Trajanus, at Hostibus Asper, Velius* o nim mowi. Pierwszy to był Cesarz Cudzoźiemiec od *Nerwy* przyśposobiony.

14. *ÆLIUS HADRIANUS*, od Trajána przysposobiony, rebellii Zydowskiey poskromićiel, y ná mieyscu Jeruzalem Miástá *Ælii* pod swoim Imieniem Fundator; Pogáństwem go nápełniwszy, ná Brámie dawszy marmurowego Wieprzá ná wstręd Zydom; ná Kalwáryi zbudował słupy Wenery y Jowiszá, w Betleem Adonidesá ná wzgardę Chrześćianom. Szkocyę od Anglii murem 80. tyśięcy krokow długim separował. Inni tego muru prowádzenie Sewerusowi Cesarzowi przypisuią, co iest pewniey według *Diona. Dictum* iego było: *Non mihi, sed Populo.*

15. *ANTONINUS* dla Cnot chwalebnych *Pius & Pater Patriæ* názwany, od Hadryana przysposobiony, ktory mawiał: *Melius est servare unum, quàm occidere mille.*

16. *MARCUS AURELIUS*, názwiskiem Filozof, śiedmiu Pułkámi, 77. tyśiący Markomannow zniosł, á to pomocą Zołnierzow Chrześćian, ktorzy Woysku swemu, pięć dni bez wody w skałách oblężonemu deszcz, á Woysku Nieprzyiaćielskiemu grád ognisty uprośili, zá to potym wielu nádáni Przywileiámi od Cesarza; *Baronius Author.* Symbolum iego było: *Regni Clementia Custos.* Ten sobie wźioł zá Kollegę *Imperii L. Verum* mawiáiącego: *Nil obiret.*

17. *AURELIUS* Cesarz *Commodus*, Antoniná Syn odrodny wszystkich złych Akcyi Oćiec, *Scurra Gladiator non Imperator.* Rzym zwać kazał *Commodianam* od swego Imienia.

18. *ÆLIUS Pertinax* ták názwány, że z uporem przyioł Cesarstwo. Z Kucharskiego Syná przez *gradus Militiæ* do tey przyszedł godnośći: ktorego Hásło było: *Militemus.* Był Professorem Grammátyki.

19. *DIDIUS Julianus*, wdarł się ná Cesarstwo, krotko się nim ćieszący.

20. *SEPTIMIUS Severus*, od Senatu obrány, surowy, ále zdrowy Rzeczy-Pospolitey, o ktorym to mowiono: *Aut illum Nasci non debuisse, aut non Mori.* Temu to przypisuią Szkocyi od Anglii przez Mur separácyą. Często mawiał w życiu swoim: *Laboremus*, á konáiącego słowá były: *Cuncta fui, sed nihil mihi prodest.*

21. ANTO-

21. ANTONINUS KARAKALLA odrodek od Sewerá Oycá, Brátoboyca, sam też zginoł Makryná zdrádą. *Dictum* iego było: *Omnis in ferro Salus.*

22. OPILIUS MACRINUS z Kollegą dźiewięćiu-letnym Synem *Diadumenęm* Cesarz, od Woyska zábity. Hásło iego było *Terendum ac Sperandum.*

23. *MARC: AURELIUS Antoninus Heliogabalus*, wielu Imion, á ieszcże więcey Niecnot Cesarz: *Quo nunquam neq; turpe Magis neq; tristius ullam Monstrum, Romano sedit in Imperio.* Zábity z Mátką w transyćie, y w Tyber wrzucony. Hásło iego było: *Suus sibi quisq; Hæres optimus.*

24. ALEXANDER SEVERUS, ze wszystkich przymiotow chwalebny Pan, zgodą wszystkich obrány, Pobożny, y Odważny. O nim ták *Micyllus: Nomen Alexandri & fortia facta sequens.* Jego Hásło było: *Quod tibi, hoc alteri.*

25. JULIUS MAXIMINUS *THRAX* z Pastucha y Zołnierzá Cesarz, Niezwyćiężony Woiownik, á potym Tyran. O nim *Micyllus: Hic Thrax obscuro factus de Milite Cæsar.* Mawiał często: *Quo major, hoc laboriosior.*

26. ANTONINUS GORDIANUS w Námiećie zábity, mawiáiący: *Omnis vita, supplicium.*

27. GORDIANUS II. mawiał: *Pro Patria mori pulchrum.*

28. MAXIMUS PUPIENUS y *CÆLIUS BALBINUS* Cesarze, *intrusi.*

29. GORDIANUS Młodszy, Zwyćięscá Persow, ktory mawiał: *Princeps miser, quem latet veritas.*

30. JULIUS PHILIPPUS Arábczyk od Woyska zábity, mawiał. *Malitia Regno idonea.*

31. PHILIPPUS Arabczyk z Oycá Herszta Rozboynikow urodzony, mawiał: *Multa, nec apta.*

32. DECIUS TRAJANUS od Woyska obrány prześládownik Chrześćian, od Scytow ná Woynie zábity, ktory miał zá Hásło: *Apex Magistratûs Authoritas.*

33. GALLUS y VOLUSIANUS Oćiec y Syn Cesarze.

34. VALERIANUS śiedmdźieśiąt-letni Cesarz, od *Sapora* Krolá Persow ná Woynie wźięty, był podnożkiem iemu, ná koniá śiadáiącemu, potym ze skory odárty, solą posypany.

35. GALLIENUS Syn Wáleryána ze wszystkich Niewieśćiuchow y Leniuchow Leniuch, ktory nie Rządow Pánstwá Rzymskiego, ále Nierządu pilnował, dla tego od sprzyśiężonych Wodzow zábity, dawszy okazyą

że 30. Tyránow powstáło ná Rzymiánow. Mawiał, á nie obserwował: *Propè ad summum, propè ad exitium.*

36. FLAVIUS KLAUDIUS od Senatu názwany *Augustus*, mawiał: *Rex, viva Lex.*

37. VALERIUS AURELIANUS, w *Mezyi* z podłych Rodźicow, sprzyiániem Woyska obrány, upadáiącego *Imperium* Filar, Tyranow Oppressor, grubych Národow Zwyćięscá, *Zenobii* Walecżney Wschodniey Krolowy, *in triumpho* przed Wozem wprowadźićiel; ktorego Hásło było: *Quo major, eô placabilior.*

38. CLAUDIUS TACITUS *Vir sui Nominis*, bo tylko milczący y Modest. *Tacita* Czytelnik, sześć Mieśięcy Pánuiący, ktorego było *Effatum*: *Sibi bonus aliis malus. Florianus* Brat iego po nim pánował dwá Mieśiące.

39. AURELIANUS PROBUS Pokoiem y Woyną sławny; zá ktorego Frankowie wpadłszy w Gallię, Francuskie fundowáli Krolestwo. O nim nápisał *Velius: Totum Romanis subjecit Legibus Orbem.*

40. CARUS z *Karynem y Numerianem* Synámi Pánuiący, Piorunem zábity. *Karyna* było Hásło: *Esto quod audis.*

41. DIOCLETIANUS, ktory *Maximiliana, Konstancyusża Chlora*, wźiąwszy sobie zá Kollegow Páństwá Rzymskiego, iedne windykował, drugie utrzymał Prowincyę Rzymskie, potym ábdykowawszy, zábawką Ogrodową dokończył żyćia, ále to pewniey, że się sam zábił, iáko wielu záboyca y Tyran, ktory mawiał: *Nil difficiliùs, quàm bene Imperare.*

42. CONSTANTINUS CHLORUS, ktory mawiał: *Virtus dum patitur, vincit.* Wźiął sobie zá Kollegę Páństwá *Valerium Maximilianum*, zá Hásło máiącego: *Tutum Silentii Præmium.*

43. 44. 45. Po Konstancyuśie y Koledze iego nástąpili ná Páństwo VALERIUS *Maximus*, VALERIUS *Severus*, ktory mawiał: *Semen Ecclesiæ, sangvis Piorum*: y VALERIUS *Licinius* z prostey kondycyi Cesarz, ktory mawiał: *Pestis Reipublicæ literæ.*

46. FLAVIUS CONSTANTINUS od Wielkich dźieł nazwany *Magnus*, Syn Konstancyusża *Chlora*, dla uwolnienia *Imperii* od Tyranow, ná Tron záproszony. *Hic Helenæ Natus, pulchro cognomine Magnus: Eoas gentes rexit & Hesperias*, to iest że Wschodnie y Zachodnie fundował Cesarstwo. Orłá z dwiema głowámi, dwoie Páństwá Symbolizuiącego wźiął sobie zá *Insigne.* Pierwszy z Cesarzow Chrześćianin, od Sylwestrá Papieżá Ochrzczony y od wrzodow po cáłym ćiele uzdrowiony; ktoremu Rzym Stolicę swoię ná Apostolską Stolicę y Páłac swoy ná Kośćioł wiecżnemi czásy darował

rował

rował. Bałwany z Kapitolium wyrzućił, Wiarę Swiętą wszędźie kazał opowiadać, Kośćioły erygować, Niewiernych wyganiać *in Pagos*, *aliàs* do Wśi, ztąd *Pagani* od Wśi nazwani, niewierzący po Chrześćiańsku. Zakończył życie swoie z racyi otrućia, iako powiadaią *Annô Domini* 337. Hasło iego było: *Immedicabile Vulnus, ense recidendum.* Przy Pałacu swoim w Konstantynopolu wystawił bardzo bogatą Figurę; Zydom, aby Chrześćianie nie służyli zakazał.

47. Ten KONSTANTINUS zostawił trzech Synow Konstantyna Młodszego, ktorego Hasło było: *Difficilia, quæ pulchra.*

48. Drugiego KONSTANSA mawiaiącego: *Crescente Superbiâ, decrescit Fortunâ.*

49. Trzećiego KONSTANCIUSZA, ktory mawiał: *Patiens sit Principis Auris.* Ci trzey na troie podźieliwszy Państwo Rzymskie, panowali niezgodnie.

50. Po nich nastąpił *JULIANUS Apostata*, Wiarę Chrześćiańską zgruntu rugował, w Wannie z krwie bydlęcey kompaiący się, aby Chrzest Swięty (na wieki niezmazany) z śiebie był spłokał, ztąd Bałwanom się kłaniaiący. Lecz w krotce na Perskiey Woynie śmiertelnie zraniony od iakieyśi Osoby, ktorą iedni maią za Anioła, *Cæsarius* zaś pisze, że to był S. Merkuryusz, ktory za Modlitwą S. Bazylego Biskupa, a roskazem Nayświętszey Panny nad Eufratem, Mieczem swoim zabił go; iakoż Miecz krwawy znaleźiony przy grobie S. Merkuryusza. Ginąc ten Cesarz, czyli od Anielskiey, czyli od S. Merkuryusza ręki wołał: *Vicisti, Galilæe, vicisti.* Zginoł Roku 363.

51. *JOVIANUS*, albo *Jovinianus* od Woyska *Augustus* nazwany, ktory miał za Hasło: *Scopus vitæ Christus.*

52. *VALENTINIANUS y VALENS* Braćia; Walentiniana *dictum* było: *Princeps Servator, Justus.* Walens został Arryanem, mawiał: *Alienus ab ira, alienus à justitia.*

53. *GRATIANUS* po Walentinianie od Hetmana swego zabity, ktorego Hasło było: *Non quàm diu, sed quàm benè.*

54. *VALENTINIANUS* II. Syn wkrotce w nocy uduszony.

55. *THEODOZYUSZ* Wielki, ktory uspokoiwszy Tyranow, pięknie Państwem rządźił, mawiał: *Eripere telum, non dare irato decet.* Ten Cesarstwa podźielił na Synow: WSCHODNIE dał *Imperium* Arkadyuszowi, ZACHODNIE Honoryuszowi *Annô Domini* 395. Od tego czasu dwie *Imperia* w Swiećie Wschodnie y Zachodnie.

ZACHODNI CESARZE.

56. HONORIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego Cesarz Zachodni, Stolicę w Rzymie máiący. Zá tego Pánowánia Gothowie Rzym opánowáli pod Wodzem ich y Krolem *Alarikiem*, ktorzy Cesarstwo Záchodnie osłábili, inne grube Národy zgorszywszy; bo Afrykę *Wandalowie*, Hiszpánię *West-Gothowie*, Gallię *Frankowie*, Brytannię *Piktonowie y Anglosaśi*, *Hunni* Pannonię opánowáli. Honoriusza tego Hásło było: *Malè partum, malè disperit.*

57. WALENTINIANUS III.

58. MACIMUS *Avitus* titularny Cesarz, bez Fortuny y Potencyi.

59. MAJORANUS *titulum absq; vitulo* noszący.

60. SEVERUS, ále nie wiem ná kogo, bo bez Páństwá y Woyska.

61. OLIBRIUS.

62. GLICERIUS.

63. JULIUS NEPOS.

64. ROMULUS Momylus Augustulus Ostátni Cesarz Záchodni z przymusu *Odoakra* Krolá Herulow ábdykuiący. Pierwszy *Romulus* Rzymskie Krolestwo zfundował, ten utráćił: August *Imperium erexit*, *Augustulus* temuż Państwu uczynił koniec. Bez śiły y szczęśćia prędki upadek.

Po upad-

WSCHODNI CESARZE.

1. ARKADIUSZ Syn Teodozyuszá Wielkiego, Cesarz Wschodni álbo Grecki, Stolicę máiący *w Bizantium*, *aliàs* w Konstantynopolu, *Nova Roma* od Konstántyná Wielkiego názwánym. Jego *Symbolum*: *Summa cadunt subitò.*

2. TEODOZYUSZ II. zginoł ná polowániu; ktorego *Symbolum*: *Tempori parendum.*

3. MARCIANUS dobry Kátolik S. Pulcheryi Mąż, Miłośnik Pokoiu, u ktorego Hásło: *Pax bello potior.*

4. LEO I. Muz niżeli Bellony *Amantior*, dla tego Żołd Żołnierski ná uczonych chćiał obroćić.

5. LEO II. z ZENONEM.

6. ZENO *Isauricus* sam pánuie: Jego Hásło: *Malo nodo, malus cuneus.* *Basiliscus* Páństwo chćiał mu wydrzeć.

7. ZENO II. rámioná sobie pogryzszy, żywcem pogrzebiony.

8. ANASTAZYUSZ I. Kátolik, potym *Eutichesa* náuki Sektarz, piorunem zábity, lubo śię pod czás grzmotow krył. Miał Proroctwo że od ogniá miał zginąć, dla tego wiele ná Pałácu Fontan porobił, *Theophanes.* Jego Hásło: *Militum Venenum, blanda oratio.*

9. JUSTINUS pierwszy z Wschodnich Cesarzow od Biskupa Rzymskie-

Ceſarſtwo upádłe Záchodnie.

Po upádku tego Záchodniego *Imperium* Pánowáli KROLOWIE RZYMSCY GOTTOWIE *ſequenti ſerie* pánuiący.

1. *Alaricus Herulus*, 2. *Theodoricus*, 3. *Athalaricus*, 4. *Theodatus*, 5. *Vinges*, 6. *Hildoaldus*, 7. *Alaricus*, 8. *Totilas*, 9. *Tejas*. Ci wſzyſcy byli Gottowie, *aliàs* z Gottow Nácyi Szwedzkiey, tám pánuiący lat 92.

Náſtąpili LONGOBARDOWIE, Nácya Włoſka, *originaliter* z Pułnocnego Kraiu tu ośiádłá, od długich brod ták rzeczona.

1. *Alboinus*, 2. *Clepho*, 3. *Atharius*, 4. *Agilulphus*, 5. *Adalvaldus*, 6. *Ariovaldus*, 7. *Rotharis*, 8. *Rodoaldus*, 9. *Antipertus* I. *Godobertus* y *Bertharius* Bráćia, 10. *Grimoaldus*, 11. *Gabribaldus*, 12. *Betharitus*, 13. *Canipertus*, 14. *Lucipertus*, 15. *Ragumpertus*, 16. *Antipertus* II. czyli *Arripertus*, 17. *Anſprandus*, 18. *Luitprandus*, 19. *Hilprandus* wraz z *Luitprandem*, 20. *Ra-*

CESARZE WSCHODNI.

ſkiego Ceſarſkie máiący *Inſignia.*

10. JUSTINIANUS I. záwoiowánych Prowincyi *Vindicator.* Praw Fundator, ktore wielką pracą *Triboniana* nápiſane. Ten pierwſzy od Národzenia CHRYSTUSOWEGO edyktem ſwoim kazał látá piſać. W Pośćie Wielkim áż trzećiego dniá iádał y to rzodkiew; Winá nie koſztuiąc, *Teſte Procopio.* Wiele dokazywał przez Belizáryuszá Wodzá; wſzędźie práwie tryumfuiącego. Kośćioł *Sophiæ*, to ieſt Przedwieczney Mądrośći BOGA w Konſtántynopolu wyſtáwił, ſpezą 18. millionow, Poſag mu nádawſzy 365. Przedmieść, y tyśiąc Klerykow poſtánowił. Jego Háſło: *Summum Jus, ſumma injuria.*

11. JUSTINUS Młodſzy, ktorego Háſło: *Libertas res inæſtimabilis.* Bárdzo był ſzczęśliwy y datny.

12. MAURICIUS I. Grek, zá ktorego Turcy ziáwili śię: o ktorym *Velius*: *Victus Avaritiâ eſt, totum qui ulcerat Orbem.*

13. TIBERIUS KONSTANTINUS, od Zofii Ceſarzowey ſtrofowany o zbytnie ná ubogich ſypánie Jáłmużny, odpowiedźiał w ten ſens: *Że w Skarbie nie ubędźie pieniędzy, kto ie ſzafuie dla nędzy.* Háſło iego było: *Stirps pauperum, Theſaurus Divitum.*

14. PHO-

Cesarstwo upádłe Záchodnie.

20. *Rachisius*, 21. *Aistalphus*, 22. *Desiderius* z Brátem *Agaldisem*, ostátni Krol z Rodu Longobárdow. Tá Nácya Rzymianom pánowáłá we 22. Regnantách lat 205. á według innych Chronologii, lat 324 áż do Károlá Wielkiego Krolá Francuskiego, ktory perswazyą Leoná III. Papieżá, czyli Adryáná, tudźiesz mizernym stanem Pánstwá wzruszony, LONGOBARDOW y Krolá ich *Desideriusa* zwyćiężył y wźioł: Krolem został LONGOBARDOW y Cesarzem *Anno Domini* 800. Solennie będąc od tegoż Leoná III. Koronowány, czyli od Adryáná. Ten pierwszy był *Atlasem* upádłego ZACHODNIEGO Cesarstwa, ktore *erexit*, Tyránow y Oppressorow pokonáwszy.

Od tego KAROLA Wielkiego iuż się záczynáią CESARZE RZYMSKO-NIEMIECCY, ktorych Ja *seriem* Ci dam troche niżey. A tu tylko iuż o Wschodnich álbo Greckich y Tureckich czytay.

CESARZE WSCHODNI.

14. *PHOCAS* Tyran, ktorego Hásło: *Fortunam citiùs reperias, quàm retineas.*

15. HERAKLIUSZ, zá ktorego Persowie z Jeruzalem drogie Drzewo Krzyżá S. uniesli, z ktoremi lat 7. Woynę prowadźił, záwsze Obraz Chrystusow przed Woyskiem do Batálii niosąc. Sześć z nich odniosł Wiktoryi, y Drzewo Krzyżá S. ktore nie w bogatych Sukniách (bo mu się Bramá zámknełá) ále w ubogich ná rámieniu wniosł do Jeruzalem; w ten czas cudem otwartą máiąc brámę. Zá niego nástał MAHOMET Zwodźićiel, o ktorym obszernie iák o Wierze będę tráktował. Hásło iego: *Mali Principis, malus exitus.*

16. KONSTANTYN IV. Cesarz Grecki zá Hásło máiący: *Quod cito fit, cito perit.* Struty od Mácochy Mártyny.

17. KONSTANS II. z Mártyną Mátką, ktorey ięzyk, á iemu nos urznięto. *Hæc linguâ, hic nasô truncati turpiter ambo*, mowi *Micyllus.*

18. KONSTANTYN V. *Pagonatus* Cesarz Wschodni.

19. JUSTINIANUS II. miał zá hásło: *Multi nimium, nemo satis.*

20. LEONTIUS do Klasztoru wtrącony,

cony, ktorego *Symbolum*: *Pulchra est concordia, cordis & oris.*

21. JUSTINIANUS II. znowu pánuie.

22. *PHILIPPICUS Bardanes*, zá Hásło máiący: *Fortuna cito reposcit, quæ dedit.*

23. ANASTAZYUSZ II.

24. THEODOZYUSZ III. ktorego Hásło: *Patientia remedium malorum.*

25. LEO III. *Isauricus*, Syn Konstantego, z Obrázu zdártą ukoronowány Koroną, według *Weliusża*, ktory náucżony od nieiákiego *Bezer* konfidenta Obrázoborstwá, ktore Zyd ieden Cżárownik w Fenicyi y Syryi ná palenie y plowánie Obrázow w domách y Kośćiołách iuż był rozśiał, on też toż czynił, y swoim Cesárskim edyktem wszystkim toż czynić roskazał; ná zburzenie Obrázow, á to Roku 722. Lecż *Concilium* Niceńskie *Annô Domini* 838. złożone, kazáło Obrázy szánowáć, ále tylko *Cultu Reverentiali non Latriæ. Dicterium* tego Cesárza było: *Occulti inimici, pessimi.*

26. *CONSTANTINUS* VI. *Copronymus*, to iest Smierdzący, że Chrzest S. gnoiowym plugastwem chćiał z śiebie zmazáć. Hásło iego: *Quid sine pectore Corpus?*

27. LEO IV. zá Hásło máiący: *Quo Fortuna, si non uteris?*

28. KONSTANTYN VII. z Ireną zá niego w dźiećińśtwie pánuiącą, ktoremu potym dorosłemu oczy wyiąć kazáłá, sámá tez detronizowána.

29. *NICEPHORUS*, ktory z Cesarzem Rzymsko - Niemieckim Károlem Wielkim pewne poczynił Kapitulacye y Bráterską záwarł przyiáźń, umowiwszy się przez Legacyę, áby Obá się zwáli: *Augusti & Fratres.* Zginąwszy ná Woynie Bulgarow; im głowę swoię dał zá Cżárę do nápoiow.

30. IRENE sámá pánuie Heroiná, Sárácenom harácż płácąca.

31. MICHAŁ I. *Curopalates* Pan záięczego serca, Zięć Nicefora, nieszczęśliwy, dla tego abdykuiący.

32. LEO V. *Armenus* Teofilakta Syná Micháłowego okástrowáwszy, z Mátką ná wygnánie dekretuie. Był człek ostry y wielkiey industryi.

33. MICHAŁ II. *Balbus*, *aliàs* Bełkot, z podłego urodzenia. Miał Emulusa swego Tomaszá, ktory się Konstantynem czynił y Cesárzem chćiał uczynić, ále nie dostąpił tego; bo nogi y ręce mu po ućináno. Dalmatowie Járzmo pod nim zrzućili.

34. THEOFIL Spráwiedliwy y Surowy, czysty y podśćiwy, w tym ladaiáki, że Obrázy burzył Swiętych. Sárácenow Zwyćięscá, od nich też zwyćiężony: Niewolnikow od nich áni prozbą, áni

Summą mogąc wyzwolić, z áprehensyi nic nie iedząc, tylko wodę piiąc, wpadł w dysenteryą śmierteiną.

35. MICHAŁ III. w dźiećinnym obrány wieku (dla tego Teodorá zá niego pánowałá) poki nie dorosł lat sposobnych. Tá Obrázow cżcżenię y Biskupow przywroćiłá. Był nie doskonałego rozumu ten Cesarz, piiáństwá, ćielesnośći, y gry pilnuiący; dla tego wiele Państw trácący, Sárácenom się dostáiących. Náwet suknie Monárszyńskie przedawał, ták z ubożał niepomiarkowánym żyćiem. Od Bazylego Macedoná Hetmana swego zábity, że Flisowi tęż Godność Hetmańską, dał był Cesarz.

36. BAZYLIUSZ Mácedończyk podłego rodu, z Niewolniká zá rekommendacyą Medyka ná Dwor Michałá Cesarza, á potym ná Tron Cesarski *promotus*. Extraordynaryiney śiły Człek. Utracone przez Antecessora Summy, edyktem do Skarbu przywroćił: z Sárácenámi, Kretensámi, y Rusią woiował, á záwarszy Pokoy, Wiáry S. przyięćia był im Autorem. Tego Orzeł w polu od Mátki położonego, zásłaniał od Słońcá, *Teste Cedreno.*

37. LEO Mądry, álbo Filozof, w utrzymániu Páństwa y swoiey cáłośći czuyny. Kośćiołow budowániem zábawny, Sycylię y *Lemmum* utraćił, dostáiące się Sárácenom. Wiele Xiąg wydał, Mow 204. w rożnych máteryach: Kazań 33. *Olim* od Papugi wyzwolony z więźienia.

38. ALEXANDER Brat Leoná, Pan iednoroczny dla niewstrzemięźliwośći w iedzeniu, y Wenuśie: Obżarty ná koniá wśiadáiący, żyłę w sobie urwał, z krwi płynieniem, wypłynął ná port wiecżnośći.

39. KONSTANTYN VIII. śiedmioletnie dźiećie, przez Márkę y Wodzow Fokę y Romaná rządzący. Ná Gorze *Olympus* w Klasztorze Mnichem zostáwszy, umieráiący.

40. ROMAN Młodszy, złośny, okrutny, nieczysty, przećież z Sárácenow *Triumphator.*

41. *NICEPHORUS PHOCAS*, wielki Woiownik, wielką część Azyi y Syryi odebrał. Łákomstwo iego nie násycone iák *Dolium Danaidum.* Poddánych Zdźierca, z tey rácyi od *Jana Zemiski* z pomocą *Teofanii* Zony, w pokoiu zábity.

42. JAN I. ZIEMISKA, z Sárácenámi y Rusią, Tracyę pustoszącemi Woiownik, Manicheyczykow *Fautor*, ktorych z Azyi do Europy sprowadzonych, w Mieśćie *Philippopolis* lokował, sruty. Pierwszy Pieniądze bił z Portretem Zbawcy Swiatá, z nápisem: *Rex Regum*: *Victor* Tatárow, Bulgárow, Turkow, do Cárogroda ná Woźie tryumfalnym Obraz Nayświętszey Pánny wiozł, sam iechał zá Wozem.

43. *BASILIUS Porphiro genitus*, y *Con-*

y *Constantinus* Bráćia, Synowie Romaná Młodszego. Ten Bázyli Bulgarow, do Páństwá Greckiego przyłączył, záwoiowáwszy ich przez *Nicephora Urana*, y nábrawszy Niewolniká 15. tysięcy, im oczy wyłupiwszy, w káždey letney Roćie zostáwiwszy Przewodnika o iednym oku, ták do Oyczyzny puśćił. Pánował lat 52. Woiownik, ostry, tyran, chćiwy, chytry, y *infamis.* Názwány *Bulgarodone*, to iest Bulgarow Burzyćiel.

44. KONSTANTYN Brat Bazylego, Karnalista, Prożniak, Tyran, Corki miał z Heleny *Eudocię, Teodorę, Zoę.*

45. *ROMANUS* III. *Argyrus*, poiąwszy *Zoę* zá Zonę, Konstantyná Corkę, z nią Nástępca ná Cesarstwo. Mądry Człek y wielkiey experyencyi, sześćdźieśiąt lat máiący, tę *Zoę* lat 50. máiącą, ále iákby w 18. lećiech ná Nierząd skwapliwą, *dum non satiat,* śiebię *sautiat* ná duszy, z podśćiwego stáwszy się łákomym zbieraczem y zdźiercą. Sarácenow pokonawszy, od teyże *Zoi* Zony w puchlinę z trućizny wprowadzony, á potym w Wannie, od iey Zalotniká zánurzeniem głowy w wodźie, utopiony.

46. *MICHAEL* IV. *Paphago*, *Zoi* Zálotnik, potym Mąż y Cesarz od niey uczyniony, Łáskáwy y Sprawiedliwy, Nieprzyiaćiołom strászny; osobliwie Sarácenom y Arábom, ich *Victor.* W Manásterze dokonał żyćia, Michałá *Kalafatesa*, dezygnowáwszy Sukcessorem.

47. *MICHAEL Calaphates*, chytry, niestáteczny, Poddanym obmierzły, Oczu wyłupieniem ukarány. Więc zá niego *Zoë y Teodora* Siostry pánowały.

48. *CONSTANTINUS* X. *Monomachus, aliàs* Szermierz, od *Zoi* owey zgrzybiałey, ále *in carnalitatem proclivi* przybrány, wszystek dla swego y Zony niepowśćiągliwey, gustu ukontentowania konsekrował się. Nie Literat, ále Literatow kocháiący, Woynę Domową y z Postronnemi prowadźił, z Ruśią y Bosnámi: Skarbu Páństwa Szafarz rozrutny y ubożyćiel. Zá tego TURCY powstáli, Sarácenow w Persyi y Babylonii Oppressorowie, y do Azyi wtargnąwszy Greckich śił osłabićiele.

49. TEODORA Siostrá *Zoi.*

50. *MICHAEL* VI. *Stratioticus* z Carogrodu, ále, że choć stáry, Matrony, nie Synow Bellony estymował, posponowany, co dało okazyę obrániu innego. Gdy mu perswadowáno ábdykacyę, pytał Pátryárchy, co go zá rekompensa zá złożenie czeka? Odpowiedźiano: Krolestwo Niebieskie, wlot złożył Purpurę.

51. *ISAACIUS Comnenus*, Węgrow y Bosniow Zwyćięscá, czyli ná Káduk, czyli ná *casum* z koniá

 umarł,

umarł; czyli też w Morzu, poluiąc, zá Wieprzem zápędzony (podobno iákimśi widowiskiem oszukány) w tymże Morzu utonoł.

52. KONSTANTYN XI. *DUCAS* Spráwiedliwy, Bogoboyny, ále chćiwy pieniędzy zbieracż; ktoremi się zbogáćić tylko myślił, zápomniawszy bronić *Imperium* od Turkow, aż pod Konstantynopol zbliżáiących się. Nástąpiło źiemi trzęśienie zruiną *Cyzyku.*

53. EUDOXIA Zoná iego, dwom Synom *Minorennibus* przyśięgą obowiązána, przez Mężá *Imperium* dochowáć, *Romana Diogenesa* Mężem y Cesarzem uczyniłá. Ten *Eudoxyę* od rządow oddaliwszy, sám był Monarchą, zrázu Turkow zwyćięskim, potym zwyćiężonym, y wźiętym od *AXAN Sułtana, tandem* wypuszczonym, ále z perswazyi *Eudoxyi* wyłupieniem Oczu przywitány od Michałá Syná Duki ná Cesarstwo promowowánego, od niey y od Carogrodczánow.

54. *MICHAEL Parapinacius*, niby Korcowy názwany, iż zá tego pánowánia, korzec zbożá był drogi dla głodu. Był hoynym, y w wielu Kunsztach biegłym, ále *non in Arte* Pánowania: gdyż był Niewieśćiuchem, dla czego Kráie koło *Pontu*, Turkom się dostáły, tám Krolestwo *Turkomanii* funduiącym. Przytym Nacya *Henetow*, *aliàs* Słowieńska od Kroacyi, aż o Stambuł się rábunkiem opárłá: wiele Domowych nástąpiło Woien: Więc Kaptur Mnichowski zá Cesarską obrał Koronę.

55. *ALEXIUS* I. *Comnenus*, *Isaacius Andronicus*, Bráćia, y Siostr ich Mężowie, uczynili dyspozycyą Państwá Rzymskiego, áby wszystkim im pewne prowenta z reszty Cesarstwá były co rocżnie dáne, á przy Alexym, áby był Tytuł Cesarza, ktory słabe máiąc śiły y Skarb, stał się zdźiercą y Monety fałszarzem, Miedźianą zá Złotę y Srebrną kuiąc, á Złotą od Poddánych bierąc. Był chytry, łákomy, ná Woynie nieszczęśliwy; od *Normannow* zbity, od Turkow kilku Insuł wźięćiem zubożony. Panował lat 37. Zonę miał *Irenę.* Synow *Janá*, *Androniká*, *Izacyusża*, Corki, *Maryę*, *Teodorę*, *Eudocyę.*

57. *CALO-JOANNES*, Fortuny, Męstwá, y szczęśćia więcey od Oycá Alexego máiący: Kiedy w Azyi Turkom dał odpor, w Europie Scytom; Tatárow z Trácyi y Macedonii wypędźił, Hunnow zbił. Z Niemieckiemi Cesarzámi zawarł przymierze. Umarł ná pálec od strzały trućizną nápoioney fatalną. Miał cżterech Synow.

58. MANUEL *Comnenus*, Konráda Swewa Cesarza Rzymsko-Niemieckiego Powinowaty, z nim ná Woynę Swiętą przećiwko Sarácenom idący; gdźie wiele Woyska zdrádą Grekow wytruto, wapno w

mąkę

mąkę śypiących. Woiował z Turkámi, Persámi, Węgrámi, ále nie záwsze *Victor.* Ciekawośćią rozumu wielkiego, nie pokoiu *Author.* 38. lat panowawszy, w Klasztorze śię zámknoł.

59. *ALEXIUS Comnenus*, w dźiećinnym wieku Brátu Stryiecznemu *Andronikowi* w Opiekę oddany, od niegoż uduszony, y w ołowiáney skrzynce w Morze wrzucony.

60. *ANDRONICUS Comnenus*, chytry, okrutny, to żyćie, to oczy Poddanym wydźieráiący. Zkąd tumult y spisek uczyniwszy Poddani, przy manudukcyi *Izacyusza Anioła*, złapáli go, ućięćiem ręki y Oká wyłupieniem, y ná Wielbląda twarzą do ogona wsadzeniem, ták prowádząc go po ulicach, y przez Pospolstwo, klukámi ćiała szarpániem, śmiertelnie ukaráli okrutnika.

61. *ISACIUS Anioł* od Cárogrodzkich Obywatelow ná Tronie osadzony, z Sycyliyczykámi, Wołochámi, Multanámi Woiownik, nie co szczęśliwy, dla boiaźni Poddánych, stał śię Tyranem, zá co od Bráta oślepiony, do smrodliwego wtrącony więźienia.

62. *ALEXIUS Anioł*, roskoszy nie granic pilnuiący, od Scytow y Wołochow záczepiany.

63 *ALEXIUS* Młodszy, boiáźliwy y leniwy, dla tego przećiwko Francuzom y Wenetom *Substitutus* Mikołay *Kanabus.* Po nich oboch *Alexius Ducas Murzuphilus* Cesarstwo opanował. Przećiwko *Baldwina* Flandryi Komesa woiuiąc, zegnany z Pola, ktorego śćigáiąc aż pod Konstantynopol Wenetowie, pod Wodzem *Dandalem*, y Miasto w Oblężeniu trzymáiąc, przywiedli tegoż *Alexego Dukę*, że śię Okrętem salwował, przećież ná Insule *Peleponnesus* schwytany, do Konstantynopola przyprowadzony, po wyłupieniu Oczu, z wysokiey Wieży zrzucony. Konstantynopol tedy od 4. kroć sto tyśięcy broniony, opanowáwszy Wenetowie y Francuźi *Annô Domini* 1204. postánowili *Quindecim Viratum*, to iest Pietnaśćie Mężow z Pánow Zacnych y Znacznych, áby ći byli Elektorámi Cesarza. Ci kreowáni, obráli *Baldwina Komesa Flandryi*, á ták Cesarstwo Greckie do Francuzow przeniesione.

Odtąd Cesarzámi byli *LATINI* z ZACHODNICH NACYI CESARZE *hac serie* Pánowáli lat 50. czyli więcey, nie máiąc nád 3000. ludźi. Pierwszy *Baldvinus*, Drugi *Henryk*, Trzeći *Piotr Antisiodorensis*, Czwarty po *Interregnum Robertus*, Piąty *Jan* III. Szosty *Baldvinus* II.

Ci w KONSTANTYNOPOLU gdy Pánuią, Grecy niechcąc utraćić tytułu *Imperii*, sobie też kreowali Cesarzow w *Nicei*, w Mieśćie Bitynii, to iest *Teodora Laskaris* I.

Jana Dukę Watacyusza, Teodora Laskaris II. A wypędziwszy Łacinnikow przez lat 50. pánuiących *Annô Domini* 1261. znowu do swego przyszli *Imperium*, bo po sześciu Cesarzach Łacinskich (nie rachuiąc w Bitynii kreowanych) znowu CESARZE z GRECKIEY Nacyi pánowali w Konstantynopolu *sequenti serie.*

70. *MICHAEL Paleologus* VIII. odebrał Konstantynopol, Obraz Nayświętszey Pánny *Hodegitriæ*, to iest Wprowadźićielki wprzod wprowadzáiąc, Unię trzymał z Łacinskim Kośćiołem.

71. *ANDRONICUS* II. *Paleologus*, Schyzmátyk, wielu Państw utratcá, od Turkow, Tatárow, od Sarácenow opánowanych.

72 *ANDRONICUS* III. Młodszy, *Paleologus*, ná wydartym *Andronikowi* Tronie nieszczęśliwy, dla tego do Włoch udawszy się, Kátolikiem dobrym był y Xięgi *de Unione Ecclesiæ* popisał; umierał Biskupem.

73. JAN IV. *Paleologus Minorennis*, dla tego zá niego *Kantakuzen* panował.

74. JAN V. *Cantacuzenus* dał Corkę Teodorę Chrześćiánkę zá *Urchana* Krola Tureckiego Máhometánina; w Klasztorze żyćia dokonczył. Po *Kantakuzenie* znowu ow Jan IV. *Paleologus* pánuiący, od Turkow przyćiśniony, Rzymu o sukurs prośił. Unię y Akádemii trzech erekcyą deklaruiąc, dla Łaćinnikow; ále nierychłe były, dla rożnych Woien pośiłki.

75. MANUEL *Paleologus*, tákże przyćiśniony, áż do Francyi się udał, Krola zátrudnionego Woyną Angielską prośił o Sukurs, nie odebrał. Salwowany Carogrod, w ten czas *Obsidentium* głodem, y *Tamerlanesem* Turkow biiącym. Tych czasow Potencya Turkow, co raz większa rosłá y Bogáctwá zá pánowánia w *Turkomannii*, w ich Krolestwie *Urchana*, *Amurata* I. *Bazaietesa* I. Krolow Tureckich, (bo się Cesarzámi uczynili aż po wźięćiu Konstantynopola) y zá *Muzy Mahometa* I. *Amuratesa* II. Oycá *Mahometa* II. Ukroćił był cuglow *Bajazatesa* I. *Tamerlanes* Wodz Tatárski w klatce go żeláznej wożąc, po nim ná koniá wśiadáiąc.

76. JAN VI. *Paleologus*, ktory tákże pośiłkow pretenduiąc u Łáćinnikow, Unię promowował. Zá co od Synodu Schyzmátykow pod Jeruzalem złożonego wyklęty, umarł *improlis.*

78. KONSTANTYN ostátni *Paleologus*, ieden ze czterech Bráći Cesarzem proklamowány, Unii z Kośćiołem Łáćinskim Promotor, sam ná *Concilium* Florenckim *præsens.* Zá iego Pánowania Mahomet II. obległ Konstantynopol. Obiecał mu Konstantyn Haracz, ále Mahomet Carogrodu pretendował, dáiąc mu Insułę Moreę, lecż Konstan-

tyn

tyn wolał zginąć Cesarzem. Jákoż Mahomet wźioł Konstantynopol, Konstantyn zbroią y Sákrámentámi umocniony, z kilkunastu Kawalerámi do ostátniego bronił się y zginoł. Między trupámi ználeźiony, z Obuwia Fiałkowego y Orłow háftowánych poznany, *Splendidè* z roskazu Mahometá pochowány. Po wźięćiu, záiádłość Turkow więcey niż ná 40. tyśięcy rożney kondycyi y stanu Ludźi wygubiłá, w niewolę wźięłá więcey niż ná 60. tyśięcy. Trzy dni Mahomet pozwolił rábowáć Stolicę Grekow y Skarbow.

A ták CESARSTWO GRECKIE pięknie kwitnące, zá chytrość y niestáteczności po tyle rázy przyiętey y poprzyśiężoney Unii, stoiące 600. kilkadźieśiąt lat, Mahometanom dostáło się, á wszelki splendor Páństwá Orientalnego, przy Xiężycu zbladł Tureckim; Noc okropną po południu przeszłey Preeminencyi, y po Zachodźie szczęśćia swego, czuie y opłakuie: Ni Wiáry, ni Nauk tám się wydaie magnificencya, wszystko Grubiáński Narod, grubym okrył płaszczem, ále od dżdżu Niewolniczey oppressyi nie zásłonił.

Po Cesarzach tedy Greckich ab Anno 395. *áż do Roku* 1453. (*ktorych było wszystkich áż do Konstantyná ostátniego* 78. *czyli więcey*) *nastąpili Cesarze Máchometáni, Tureckiey Nacyi y Potencyi tu specyfikowáni.*

CESARZE TURECCY.

POTYM KONSTANTYNOPOLITANSCY.

I. OTTOMAN z Tátárow ieden Zołnierz y Rozboynik dobry: Po gorách Káppádocyi z kompánią tákąż záśiadáiąc, Zyćiom y Fortunom Ludzkim *inhiabat*: Zkąd zbogacony, y w ludźi przysposobiony, *Aperto Marte* wiele Chrześćiáńskich opanował Kráin, w Bitynii w Mieśćie *Prużie* założył Stolicę, umarł Roku 1326.

2. ORCHANES Ottomana Syn, pobiwszy Bráći, pánował y granic sobie rozboiem przyczynił. Miał zá sobą Teodorę Chrześćiankę Corkę Jáná Kantákuzena Greckiego Cesarza. Zyć przestał *Anno Domini* 1357.

3. AMURATES Syn Orchána. Pierwszy ten 60. tyśięcy Woyska Morzem wprowadźił do Europy, *Kalliopol*, *Adrianopol* odebrał *&c.* O Serbii gdy zámyśla, od Despoty Łázárzá zábity *Anno Domini* 1388.

4. BA-

4. BAJAZATES *Amurátesa* Syn Brátoboycá, *Tessalii*, *Macedonii*, *Attiki*, *Serbii*, *Bośnii*, *y Bulgaryi* Xiążęćia Zwyćięſcá. Ośm lat Cárogrod trzymał w Oblężeniu: Zkąd Krol Węgierſki Zygmont, chcąc go odpędźić, klęſkę odnioſł. Záczym znowu trzy-letnym Cárogrod trapił Oblężeniem, áż go Han Tatárſki Azyę Ogniem y Mieczem plondruiący, ztámtąd ruſzył. Z Támerlanem potkał ſię w Bitynii, ále nieſzczęśliwie, będąc od niego zwyćiężony, wźięty, w klatcę záwarty żelázney, w kaydánach złotych wożony po Azyi *in ludibrium*, potym ná wolność wypuſzczony. Umarł *Anno Domini* 1397.

5. MAHOMETES I. zábiwſzy dwoch Bráći, obroćił złość ná Páńſtwa, Macedonią od Rzymſkiego oderwał *Imperium*, Wołoſzczyznę ná háracż obroćił, w Adryanopolu záłożył Stolicę. Umarł *A. D.* 1422.

6. AMURATES II. Máhometá Syn, Teſſalonikę Wenetom Cypr, Epyr powydźierał; Włádyſławá Krola Węgierſkiego y Polſkiego, y Juliana Kardynáłá pod Wárną pokonał. Z Jerzym Kaſtryotą, *vulgò Skanderbergiem* Xiążęćiem Epyru ſławnie ſię potykał.

7. MAHOMET II. wielki Woiownik, chytry, Frant, Polityk, Aſtrolog, Uczony. Záwoiował 2. Ceſarſtwá, nábył 12. obszernych Kroleſtw, Prowincyi 20. Miaſt 200. Umiał oprocz Tureckiego, 5. języków, Grecki, Łáćinſki, Arabſki, Chaldeyſki, Perſki, wielkie *vitium* máiący, że *Ateusz* nie BOGA, lecz iedynę Fortunę ádoruiący, lubo był *Christianiſmô imbutus*, powodem Babki ſwoiey Xiężniczki Serbſkiey. Konſtántynopol obległ, máiąc Woyſka 3. kroć ſto tyśięcy. *Tandem* po 57. dniách oblężenia, dobył go *Anno Domini* 1452. we Wtorek po SS. TROYCY o godźinie 9. 29. Majá. Y ták Ceſarſtwo Oryentalne Greckie, uczynił Páńſtwem Tureckim.

8. BAJAZETES II. Ceſarz Turecki Wenetom wźioł *Naupactum*, *Meton*, *Dyrrachium*, *Biáłogrod*, &c.

9. SELIMUS, ktory mawiał: *Nihil jucundius eſt in vita, quàm ſublatô Proximorum metu regnare.* Miał *Symbolum* puł Xiężycá z Inſkrypcyą: *Redibo plenior*, to ieſt, że tey nie zupełnośći, Kroleſtw záwoiowaniem dopełnię. Aż do Afryki záſzedł, Egypt wźioł, *Taurin* Perſom wydarł.

10. SOLIMANUS Oblęzcá Widnia, miał *pro Symbolo* Lichtarz ze czterema konarámi, álbo rogámi, ná ktorych 4. Swiece záłożone, ále trzy tylko goreiące, z Inſkrypcyą: *DEUS dabit*, to ieſt da BOG, że będąc Pánem trzech Częśći Swiatá, y Czwartey doſtąpię. Wźioł Belgrad Fortecę

tecę

tecę Chrześćiańską, Budę, Strygon, Rhodum, Tunet w Afryce, Máltę, y Wideń áttakował. Mawiał o Chrześćianách: *Ze są Smocy z wielu Głowámi, á iednym Ogonem, Ja záś prawi iestem o iedney Głowie, á wielu Ogonach.* To iest że Absolut iestem, przy śiłách licżnych. Mawiał: *Sicut in Cælo unus DEUS, ita in terris unus Solimanus colendus.*

11. SELIM II. Cypr wźioł Wenetom, *Chio* Insułę, *Tunet*, &c. Okręty swoie zábrane przez Wenetow przyrownał do brody goloney, znowu rosnącey, á Cypr im wydarty przykompárował do ręki ućiętey, nigdy nie odrastáiącey.

12. AMURATES III. cżterech Bráći *ambitu dominandi*, záboyca.

13. MAHOMETES III. Oycá y Brátoboyca, Wenery Niewolnik, Taurynu złotem nie żelázem dostąpił.

14. ACHMETES nic osobliwego nie uczynił, tylko Syná Dwunastoletniego zostawił ná Państwo.

15. OSMAN z Azyi y Europy 6. kroć sto tyśięcy Woyska skupiwszy, przyszedł pod Choćim, gdźie sto tyśięcy ludźi stráćiwszy, uczynił z Polakámi Pokoy, názad się powroćił.

16. MUSTAFA z więźienia ná Tron *sublevatus*, y znowu inkarcerowany.

17. AMURAT IV. Brat Osmana we 40. tyśiącách Polakow áttakuiący, przez Stánisławá Zołkiewskiego odpędzony.

18. MECHMET IV. z Ruski zrodzony, wydał Xiążkę po Arabsku ánimuiącą Bisurmanow ná wygubienie Chrześćian. Wźioł Węgrom Waradin *Anno Domini* 1660. Kandyę Wenetom *Anno Domini* 1665. Kámieniec Polakom *Anno* 1672. Ten Wideń áttakuiąc *die* 17. *7bris Anno Domini* 1683. od Cesarskich y od JANA III. SOBIESKIEGO odegnany, *cum magna strage.* W więźieniu umarł *detronizatus.*

19, ACHMETES II. Brat Selimá III. *Volens non Valens* przećiwko Leopoldowi Cesarzowi.

20. MUSTAFA II. Syn Mahometa IV. z Eugeniuszem nieszczęśliwy *Bellator*, Kámieńcá Polakom *restitutor.*

21. ACHMETES III. Brat Mustáfy, Moreę Wenetom odebrał, Cesarzowi zaś Belgrad przez Tráktáty.

22. MACHMUT teraz Pánuiący urodzony 1696. Inśi ináczey ich cytuią, wolno ich *sequi* zdánie y wártować Autorow.

TURECKIE *IMPERIUM* lubo ma *ampliſſimas Poſſeſſiones* w EUROPIE, tu o nim tylko námieniłem, máiąc tráktowáć w AZYI, o innych AZYATYCKICH Páńſtwach *inſtituendo* dyſkurs: *Interim* zſtępuię do CESARZOW RZYMSKO-NIEMIECKICH.

IMPERIUM teráźnieyſze RZYMSKO-NIEMIECKIE,

Quò ad Membra & Circulos:

Tudźieſz o Jego Tranślacyi, o Elekcyi, Koronácyi, Inſigniách, *de Juribus* CESARZOW tychże.

RZYMSKO-NIEMIECKIM zwáć ſię poczęło *poſt Translationem* przez Károlá Wielkiego do NIEMCOW. Cżemuby záś Rzymſkim y Niemieckim wraz zwane, á nie Niemieckim tylko, iák MONARCHIA Aſſyryiſka przenioſſzy ſię do Perſow, iuż PERSKĄ y MEDSKĄ tylko, nie Aſſyryiſką zwałá ſię; á Perſka do Grekow przenioſſzy ſię, iuż GRECKĄ tylko tytułowałá ſię, nie PERSKO-GRECKĄ? Rácyę te znayduię w Politykach; że Prorocy *diuturnitatem* Rzymſkiey nie Niemieckiey obiecywali MONARCHII. *2do.* Że od Rzymianow *Gentium Dominis* wźięło *initium.* *3tio.* Że od Rzymiánow tylko przenieśione do Niemcow, nie będąc *deletum* przez Niemcow, ále im *delatum*, záwſze *retento nomine.* *4to.* Zadnego *IMPERIUM* nád te nie było ſławnieyſzego, cżyli *Potentiam*, czyli Rządy weźnieſz ná konſyderacyą. *5to. Inſignia* też ſáme co były przedtym u Rzymian. *6to.* Też wſzyſtkie Prerogátywy. *7mo.* W Prawach y Konſtytucyach záwſze ſię Rzymſkim piſze. *8vo.* Że Rzym był záwſze *Urbs Gentium Domina.* A co większa Swiętey Wiáry Rzymſkiey trzymáiąc ſię y iey broniąc, Imie RZYMU, trzymáć y utrzymywáć powinno.

Tá TRANSLACYA *IMPERII* do Niemcow ſtałá ſię przez KAROLA Wielkiego Krola Francuſkiego *Anno Domini* 800. zá Leoná III. Papieżá, ktoremu że niezbożna ręka Fakcyantow oczy byłá wyłupiłá, ięzyk urznęłá, BOG mu to cudownie przywroćił, á KAROL zá ten deſpekt Námieſtnika CHRYSTUSOWEGO ſię uiął, przybył do Rzymu, y tám ná Feſt Narodzonego Páná Swiatá, w Prezencyi Duchowieńſtwá y Senatu Rzymſkiego, od tegoż Papieżá Imperialną uwieńczony Koroną, przy Solenney ákklamácyi Rzymu cáłego wołáiącego: *Carolo Auguſto, à DEO Coronato,*

Magno,

Magno, Pacifico, Imperatori Vita & Victoria. W tym NICEFOR Orientalny álbo Grecki Ceſarz przyiáźni záwiera *Fœdera* z Károlem, ſtáie ſię rozgrániczenie *IMPERIORUM* wieczne, áby co ieſt niżey Neapolu, to było Páńſtwem Orientalnym, á cò z tey ſtrony od Zachodu, to było Zachodnich Ceſarzow.

CZŁONKI y *CLASSES* tegoż RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

GEORGIUS SCHONBORNERUS Filozof, Juryſtá, Hiſtoryk, á Jego *Commentator FRIDERICUS VENDELINUS*, dźieli *IMPERIUM* RZYMSKO-NIEMIECKIE ná 7. *CLASSES*, niby przedźiały y Kontygnacyę, to ieſt ná ELEKTOROW, ARCY-BISKUPOW, BISKUPOW, *Principes POLITICOS*, ná PRAŁATOW, KOMESOW, álbo HRABIOW, *vulgò* GRAFFOW, BARONOW, ná Miaſtá Wolne. Inni *Authores* też ſame *CLASSES* názywaią *MEMBRA IMPERII ROMANI*; Cáłe záś *IMPERIUM* názywaią *CORPUS*.

Naypierwſze *MEMBRUM* cáłym Ciáłem rządzące GŁOWA CESARZ Rzymſki, *ſemper Auguſtus, Summus Princeps*, Monarchá Rzymſko-Niemiecki, od ELEKTOROW *concordibus Suffragiis* obrany, lat máiący, ieżeli bydź może nie mniey od 25. lat. OTTO III. Dźiećięćiem nominowány ná Tron Ceſarſki: HENRYK III. we 12. lećiech: HENRYK IV. w oſmym roku: FRYDERYK II. w 20. WACŁAW w 15. KAROL V. w 19. lećiech, do Ceſarſkiey dobiegli Korony, *Lege diſpenſante, & Electoribus*.

ELEKCYA CESARZA *peragitur* przez *Collegium* Elektorow z Konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karola IV. w *Frankforćie* nád *Menus* rzeką, dokąd ćiż Elektorowie *in Comitatu* nie więcey nád 200. Ludźi Rycerſkich powinni *adeſſe*, lub przez ſię, lub przez *Plenipotentiarios* ná SEYM *ELECTIONIS*, będąc zápraſzáni Uniwerſałem Arcy-Biſkupa Moguncкiego, iáko Dźiekaná *Collegii Electoralis*, y Dyrektora. Gdźie *Congregati* DUCHA S. wezwawſzy ná pomoc, ſolenny czynią Jurament w rękach Arcy-Biſkupa Moguncкiego Elektora, że nic *præjudicioſum* Wierze, Prawom y Elekcyi *Rei-Chriſtianæ-politicæ*, czynić nie będą. A żeby Elekcya tá nie byłá *ſub armis* tráktowana, *aliàs* nie były *Armata Comitia*, Magiſtrat Frankfortcki nie potrzebnych ludźi y kup, oprocż ſamych Elektorow, nie ma w puſzczáć *in Locum Electionis*, według teyże Złotey Bulli Karola IV. Przedtym nie było mieyſce ná

Elekcye Práwem opiſáne y determinowáne. Dla tego *Henryk* II. obrány w Moguncyi, *Henryk* III. w Akwiſgranie, *Henryk* IV. pod Triburyą, *Henryk* V. w Kolonii, *Lotaryuſz* II. w Moguncyi. Jeżeli záś po poſtánowioney Bulli Złotey ná innym mieyſcu kiedy trafiłá ſię Elekcya, dla ſłuſznych iákich rácyi, tę *Collegium* Elektorſkie miało *pro rata*. *Olim* iák w *CONCLAVE* Kardynalſkim obieráiącym Oycá Swiętego, ták ná Elekcyi Monarchy Rzymſkiego *ELECTORES* nie iedzeniem, *aliàs* bárdzo pomiarkowáną byli martwieni dyetą, ieżeli *Electionem* Ceſárza dla iákich prywat odwłoczyli.

SUFFRAGIA ná Ceſarzá naypierwſzy dáie Arcy-Biſkup Moguncki ELEKTOR *qua* Dźiekan *Collegii Electoralis*; potym inni Elektorowie według ſwoiey precedencyi. Po Elekcyi ſkończoney, náſtępuie JURAMENT *Neò-Electa* Ceſarza ná pewne *Capita*, álbo KAPITULACYE, iák w Polſzcże ná *Pacta Conventa*, to ieſt: Ze Wiáry Katolickiey Rzymſkiey będźie Obrońcą, Sprawiedliwość rowną dla wſzyſtkich czynić będźie: Ze Złotą Bullę, Przywileie Stanow *Imperii* w cáłośći záchowa: Ze Wolną Elekcyę Elektorom zoſtáwi: Ze *Imperii* nie Dźiedźicem, ále Protektorem, Dyſpozytorem, y Obrońcą zwać ſię y mieć będźie: Ze u Oycá Swiętego, áby co przećiwko dawnym Paktom y poſtanowieniom nie dźiało ſię zápobiegać będźie: Ze ná Seymy, czyli Kongreſſy Elektorow w Intereſſach Ceſarſtwa, pozwalać będźie: Ze Godność y Funkcyę *Imperii* tylko Pátriotom Zacnym, będźie konferował: Ze Expedycye Liſtowne, Niemieckim tylko y Łáćińſkim będźie wydawał ięzykiem: Ze wſzyſtkim Stanom *Imperii* miłość y Protekcyą świadczyc będźie, y wſzyſtkich Praw mieć konſerwacyę.

A że tu o Bulli Złotey wzmiánká, ią opiſuię: *Bulla Aureá* nie co innego ieſt, tylko Liſt, álbo *Diploma*, álbo Sextern 24. kart pargáminowych máiący *in quarto*; gdźie ſą Konſtytucye Páńſtwá Rzymſkiego nápiſane przez Karola IV. Ceſárza; gdźie Elekcya, Koronacya Ceſárza, Porządek *Romani Imperii* opiſany. Jeſt to Fundament, Forteca y Mur Pokoiu w *Imperium*: Jeſt to *Lex Imperii fundamentalis*, ináczey ſię zowie *Lex CAROLINA*. Zowie ſię záś *BULLA AUREA* niby Pukiel złoty, álbo Puſzká złota, że przy tym Sexternie álbo Xiążce Pargáminowey, ieſt Pieczęć złota iák puſzka przywieszona: Ná wierzchu záś ieſt Portret Autora Bulli tey KAROLA IV. piaſtuiącego Berło y Miecż. *Aſſervatur* tá BULLA w Frankforćie nád *Meynem* rzeką, gdźie Ceſárzow obieráią y Koronuią.

KORONACYA CESARZA dáwnych czáſow troiáką Koroną y ná trzech mieyſcach była expedyowána. Pierwſzą odbierał KORONĘ

NĘ w *Aquiſgranie* Mieśćie, od Karola Wielkiego ufortyfikowanym, od Arcy-Biſkupa Kolońſkiego Elektora; Zelázną mowię Koroną, nie całą, ále bláchę żelazną ná wierzchu ſwoim máiącą, ná znak, że Zelázem Wiáry, y Páńſtwá bronić Ceſarz obligowany, á *rebelles* ſurowo karać.

Drugą KORONĘ w kłádáno Ceſarzowi Srebrną w Medyolánie, ktorą cżynił ceremonię Biſkup Medyolańſki *in Signum Serenitatis & Splendoris* w ták wyſokiey preeminencyi.

Trzećią *tandem* KORONĄ Złotą znácżącą rożne Cnoty Ceſarza, ktorych ieſt Złoto Hieroglifikiem, był Koronowany w Rzymie od Oyca Swiętego, co Rzymſką zwáno Expedycyą: Dokąd nie mniey, áni więcey nád 20. tyśięcy Piechoty, á 4. tyśiące Kawaleryi nie miało aſſyſtować Woyſkowych Ludźi Ceſarzowi *proprio ſumptu.*

Teráźnieyſzych cżáſow KORONACYA w Frankforćie nád *Menem* rzeką, *vulgò* Meynem wſzyſtka ſię kończy, y to iedną tylko Koroną, ktora z opiſánia *Majoluſa* bárdzo ſię dyſtyngwuie od Krolewſkich Koron y Mitr Xiążęcych, że w ſobie formalnie záwiera Infułę Biſkupią Stáro-Zakonną, wynikaiącą z Korony proſtey, z náleżytą proporcyą wyſokośći y oſtrośći, ták dalece, że dobrze wpatrzywſzy ſię, y to rozeznanym okiem, tę Mitrę Biſkupią upátrzy: Otworzyſtość tey Infuły nie idźie od Uszu iák u Biſkupow, ále od Cżołá, ktorą cyrkuł lub obręcż złota wierzchem Korony idąca zámyka, á ná cyrkule ſtoi Swiat z Krzyżykiem ſubtelnie uformowány. A to ná ten znak, áby y Ceſarz znał ſię zá Pomazańca Páńſkiego, iák Biſkupi, że y On ieſt Paſterzem, tyle Poddánych powierzonych ſobie.

CEREMONIE Stároświeckiey KORONACYI Ceſarzow y Krolow obszernie opiſuie *Majolus:* Ja *breviter enarro.* Ze ELEKT Ceſarz niżeli we Włoſkie nogą wſtąpił Kráie, od Papieſkich Poſłow był witany, y do Przyśięgi ánimowany, iáko Wiárę Oycá Swiętego, Rzym ma bronić y utrzymywać. Potym do Rzymu przez Brámę S. Aniołá był wprowadzony, z Chorągwią S. Jerzego, á drugą z Orłámi *in aſſiſtentia Cleri*, Poſłow rożnych, Monarchow, Senatorow Rzymſkich, Woyſka, y Marſzałka Ceſarſkiego Miecż nioſącego. Potym pod Baldáchymem wchodźił, lub wiezdzał Ceſarz, á Podſkarbi rzucał Monetę: Przed Bazyliką S. Piotrá śiedzącego Oycá S. *Pontificaliter* uſtroionego ná Tronie, z Kardynałámi ádorował, wprzod nogi, potym rękę, *tandem* twarz cáłuiąc iego, znácżne ze złotá ofiáruiąc Prezenta. Ná KORONACYĄ u S. Piotrá w wielkiey Kaplicy dwá Trony zbudowane były, dla Ceſarza y Ceſarzowey. Przy przyśćiu Oycá S.

do Kośćiołá, prowadzony był Ceſarz od Kardynałow Diakonow, y Prałátow: Tám ná Wiárę S. y obronę iey y Rzymu przyśięgał *Coronandus*, od Kanonikow S. Piotrá, zá Kollegę y Brátá bywał przyięty. Szedł potym do Brámy Srebrney Ceſarſki Dwor, Xiążęta y Pánowie, tám czekaiący z dwomá Kardynałámi Ceſarza: Tám pewną nád Ceſarzem ieden z dwoch przerzeczonych Kardynałow czytał Modlitwę. Po ſkończoney tey Modlitwie wchodźił Ceſarz wpośrodku dwoch Kardynáłow Diakonow, á przed nim dway Kardynáli Biſkupi. Przyszedłſzy do Kaplicy S. Grzegorzá tám ſię w Sandały, w Tunicellę y Paludament ubierał, á Kardynał nád ták ubránym czytał pewną Modlitwę. Szli potym wſzyſcy ku Ołtarzowi S. Piotrá, gdźie Ceſarz ná Faldyſtorzu ſię wſparłſzy, modlił ſię, á Kardynali ná ſwoich Tronach uśiedli, Litanię do Wſzyſtkich Swiętych były recytowáne przez Diakonow y Presbyterow klęczących. Potym pierwſzy z Kardynałow Biſkupow ubrany w Kapę y Mitrę prowadźił Ceſarza do S. Maurycego Ołtarza, gdźie go S. Oleiem Kardynał Biſkup (dla diſtynkcyi od Oycá S. ktory u Ołtarza S. Piotra zwykł *inungi*) námazywał ná rámieniu práwym, y między łopatkámi. Taż CEREMONIA z Ceſarzową *peragebatur*. Potym Kárdynáli poſtępowali ku Ołtarzowi S. Piotrá, tám *dato Oſculo* Oycu S. Aſſyſtowáli mu Mszą Swiętą záczynaiącemu. Po uczynioney incenſacyi Ołtarzá, znowu drugie Oycá S. *Oſculum* w pierśi y w twarz czynią Ceſarz y Kardynáli. *INSIGNIA* tym czaſem, to ieſt Korona, Miecz, Berło y Jábłko, ná Ołtarzu były lokowane, ktore Oćiec S. uśiadłſzy po ſkończonym we Mſzy Graduale, przychodzącemu Ceſarzowi z ſwego *Suggeſtu*, y klęczącemu, podany z Ołtarzá Miecz wyięty z pochew oddawał mowiąc: *Accipe Gladium, &c.* W pochew potym włożony do boku przypaſował mowiąc: *Accingere gladio tuo ſuper femur tuum Potentiſſimè, & attende quia Sancti non in gladio, ſed per fidem vicerunt regna.* Wſtawał potym Ceſarz, trzy rázy machnął Mieczem iáko Zołnierz S. Piotrá, Miecznikowi go ſwemu oddawał: potym klęknąwſzy Jábłko Złote w práwą, á Berło w lewą odbierał rękę od Oycá S. przy formie pewnych ſłow, dáiących mu moc y dyrekcyą; potym odbierał Koronę przy ſłow tych mowieniu: *Accipe ſignum gloriæ.* Ceſarz Nogi ucáłowawſzy Oycá S. ná ſwoy ſzedł Tron po prawey ręce Oycá S. ſobie wyſtáwiony. Záraz potym *ſubſecuta* Ceſarzowey Koronacya z włożeniem Korony ná iey głowę, ktora záraz ná ſwoie mieyſce była odprowadzona. Podczas *Offertorium* we Mszy, Ceſarz y Ceſarzowa szli z Offertą ſwoią, Złoto nieſąc Oycowi S. Sam Ceſarz iáko Subdiakon podawał Oycu S. celebruiącemu Kielich, Patynę, Hoſtyą, Wodę do Mszy. Po Kommunii Oycá S. ná Tronie

nie uczynioney, Ceſarzowi y Ceſarzowey, dawał Kommunią, przynieśioną z Ołtarzá, po ktorey Ceſarz w twarz, Ceſarzowa w rękę Oycá S. cáłowáli; potym *Vinum purificationis* pili z rąk Diakona. Po ſkonczoney Mszy, y ſolenney Benedykcyi y promulgacyi Odpuſtow Oćiec S. ieżeli byłá Niedźielá *Lætare*, Rożę złotą benedykował, w ręku nośił; ieżeli inny czas, Ceſarzá wźiąwſzy zá rękę prowadźił; ktory wśiadáiącemu Oycu S. ná konia, ſtrzemie trzymał, potym wźiąwſzy zá wędźidło kilka krokow prowadźił: Oćiec S. do ſwego Pałácu iáchał, á Ceſarz wśiadłszy ná koniá *in aſſiſtentia* Kardynałow, Prałatow, Xiążąt; przy podnieśionych 12. Chorągwiach przez 12. *Curſores* nieśionych, przy Chorągwi *Populi Romani*, przy Chorągwi *Imperii*, przy Chorągwi Papieſkiey, przy Chorągwi Kośćiołá Bożego y S. Krzyżá. Szło potym 12. Rumakow w rzędach z bogatym śiedzeniem: Czterech Szláchty w karmázynowych Biretach, czyli Czapkach *&c.* potym Subdiakonowie z Krzyżem Papieſkim y Kapeluszem, po nich Diakonowie w Kapeluszach z Latárniámi iachali przed Nayśw: SAKRAMENTEM, ktory wieźiono ná białym bogato ſtroynym Rumaku z dzwonkiem, pod Baldachimem, przez Obywatelow Rzymſkich nieśionym, przy idących po bokach 12. Aſſyſtentach w komzách z pochodniámi. Xiążęta y Elektorowie szli przed Kardynałámi, Syn álbo Brat Ceſarſki ſzedł między niedáwno kreowánemi *vulgò Juniores Cardinales*, Krolowie między Kardynałámi Biſkupámi. Ták przychodzącey Pompie Kapituła Lateranenſkiego *occurrebat* Kośćiołá, witáiąc *cum plauſu & honore* Ceſarza, tudźiesz podáiąc Krzyż y Relikwie SS. do pocáłowánia, przy incenſacyi. Prowadzony był do Kośćioła śpiewáiąc *Te DEUM Laudamus;* klęknąwſzy przy Faldyſtorzu ná krotką Modlitwę wſtawał, do Ołtarza przyſtępuiąc Wielkiego cáłuiąc go; á włożywſzy Koronę ná głowę, zá Kánonika Lateranſkiego y Bratá, od támecznych był przyięty Kánonikow, ktorzy potym szli do niego *ad Oſculum pacis.* Ceſarz po ſkonczonych Ceremoniách, u śiebie *lautiſſimè* częſtował, Kawálerow kreował, *&c.* O czym *Majolus y Tractatus Sacrarum Cæremoniarum S. R. E.*

Teraz że Swiát ſpoważniał, wiele Herezya po ſkandálizowałá, Monarchowie też Ukoronowaney głowy niechcą ſchylić przed Głową Naywyższą, te Ceremonie w Rzymie *Coronandi* Ceſarzow uſtáły, ile przy konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karolá IV. Ceſarza, Frankfort nie Rzym ná ten náznaczáiąc Ceremoniał; gdźie teraz Arcy-Biſkupi Elektorowie, z Swieckiemi Elektorámi, nie owę Starożytną Ceremonię, lecz *ad normam* Pontyfikału. Nie z táką S. Religii Kátolickiey exaltácyą, áni z pompą *tantæ Majeſtati* przyzwoitą, iákom wſpomniał opiſuiąc Frankfort Miaſto pod tytułem *NOWA MAPPA.* *INSI-*

INSIGNIA álbo *CLENODIA* CESARZOW *ſą ſequentia.*

1. KORONA Złotá z iednym żeláznym ná wierzchu cyrkułem, wewnątrz niby Infułę inkluduiąca, iákom iuż opiſał. *Aſſervatur* w Norymberdze, wraz z Pierśćieniem Karolá Wielkiego, z Berłem, Mieczem, Albą, Stułą, Kapą, Sandałámi. *2do.* MIECZ znáczący złych ukaránie, dobrych obronę: Miecż Karola Wielkiego z Paſem Rycerſkim ieſt w konſerwacyi w Aquisgránie Mieśćie. *3tio.* SCEPTRUM álbo Berło Monarſzyńſkiey Godnośći znák, w Norymberdze áſſerwowáne. *4to.* ZŁOTE JABŁKO, Swiátá Pánowánie denotuiące. *5to.* PALUDAMENT Májeſtatu Ceſarſkiego *Inſigne.* *Aquisgranum* Miáſto, Inſtrumenta do Koronacyi ſłużące w ſobie konſerwuie, przytym Szkatułę z Relikwiámi y Xięgę Ewangeliczną, złotemi literámi piſaną. Pod cżas Koronácyi, ktore *INSIGNE*, ktory oddaie Elektor, pod Elektorámi okryślę, w krotkośći ſłow, tu inną rzecż potrzebną *inſero connexè* idącą.

JURA IMPERARIS ROMANO-GERMANICI ſummatim zebráne.

1mo. Kreuie Krolow, iáko świeżo kreował *Leopoldus* Ceſarz Krolá Pruſkiego Frideriká I. Hrabiow *vulgò* Graffow, Margrabiow *vulgò* Margraffow, Lancgraffow, *Principes*, *Duces*, *Archiduces*, *Comites*, *Palatinos*, Kawálerow. Ma Prawo Nobilitować, bo ſam *omnis Dignitatis & Nobilitatis fons eſt*, według *Prawa.*

2do. Kreuie w rożnych Sciencyach y Náukach Doktorow.

3tio. Rozdawca ieſt *Feudorum*, to ieſt Lennnych Praw w Pańſtwie Rzymſkim: Nádaie *Inveſtituras* ná Xięſtwo Duchownym przez Berło, Swieckim przez Miecż.

4to. Rozdáie *Inſignia*, w lećiech młodych dyſpenſuie, y w rożnych defektach.

5to. Nádaie Prawo do kućia Monety, do erygowán. Akádemii, Ceł, Poczt, Jármarkow, Handlow Morſkich y Lądowych.

6to. Roſporządza *Dicaſteria*, to ieſt Trybunały. Pierwſzy z tych ieſt Dworſki Ceſarſki, ná ktorym lub ſam Ceſarz, lub Imieniem iego ktory Xiąże *Imperii* deputowány prezyduie. Po Niemiecku zowie ſię ten Trybunał

bunał *Kayzerlich Resch Hoff Rat Gericht.* Ma swoich Konsyliarzow Trybunał ten 18. z ktorych 12. Katolikow, á 6. Akátolikow. Z tąd idźie áppellacya do Cesarza. Drugi Trybunał názwany *Camera Imperialis Werzlariæ*, przedtym *Spirensis*, po Niemiecku *Hòés Kammer Gericht*; ná ktorym Sędźia záśiada z Prezydentámi dwomá, iednym Kátolikiem, á drugim Akátolikiem, z Assessorámi 50. z oboch Religii. Postanowiony iest ten Trybunał ná Seymie w Wermacyi od Maximiliana I. *cum consensu Ordinum Imperii Anno Domini* 1495. á to dla mnogości Spraw, ktorym Trybunał álbo Sąd Dworski Cesarski wydołáć nie mogł. Były te *Judicia* zrázu *Ambulatoria*, y niby *Vagabunda* po rożnych mieyscach; *tandem* w SPIRZE im mieysce dezygnowáne, á po zgorzeniu tey do *Werzlarii Anno Domini* 1690. przenieśione. Jest ieszcze Trybunał Dworski *Hoff Gericht*, w *Rotwile* Sędźiego máiący z trzynastu Assessorámi, ále od tego do wszystkich idźie áppellacya.

7mo. Może Cesarz Woyny wypowiadáć, Pokoiu záwieráć Pákta.

8vo. Ma *Jus restituendi famam*, y Legitymowánia Osob z łożá niepráwego zrodzonych.

9no. Te *Jus* nayosobliwsze w Cesarzu y Prawie *Summum Summi Imperii*, *Leges dare non accipere*, według *Kurciuszá*: Co iedno iest mieć *potestatem Legibus solutam*. Nic iednák nie może, coby Prawom Boskim, Práwu *Imperii* y Práwu Pospolitemu mogło *derogare*. CESARZ Prawá iákie choćiaż stánowi, iednak nie sam *absolutè*, *independenter* od innych, ále z konsensem Stanow *Imperii*.

CESARZ że był przez lat kilka set Arcy-Xiążęćiem Austryáckim, te nádał temuż Domowi Przywileie; że nie był podległy *Justitiæ Imperii*, nie dependuiący od Sądow y Kamer, álbo Naywyższych Trybunałow Państwá Rzymskiego: Ze byli záwsze Austryacy Konsyliarze urodzeni Cesarza: Ze *Investituram* bráli ná koniu: Purpurę álbo Paludament nośili Krolewski, y Arcy-Xiążęcą Mitrę. Te *Jus* czyli *in toto*, służy Nayiáśnieyszym Austryackim Domom, *non disputo*, po ześćiu płći Męskiey.

CESARZE *de Domo Austriaca*, ile byli Krolámi Węgierskiemi, cokolwiek między Adriatyckim á Czarnym Morzem leży, wyiąwszy od Turkow wydarte *Dictiones*, tego wszystkiego byli Panámi. Jle byli Krolámi Czeskiemi, byli Elektorámi *Imperii*; ktore Czeskie Berło wraz z Węgierską Koroną, *Albertus* II. z Elzbietą Jedynaczką Corką Zygmontá Krolá Węgierskiego, wźiąwszy Ligę Małżeńską, w Dom wniosł Austryacki, co Máćiey, Ferdynand, y inni Cesarze Austryacy potwierdźili, resztę *Armis*, wygubiwszy Hussytow y Taborytow, swemu podbili Państwu. Ze *tandem* Cesarz

ſarz Rzymſki oraz ieſt Krolem Rzymſkim, tedy Syná Stárszego ieſzcze żyiąc zwykł tym nominowáć tytułem; *prævia Electione*, á tym ſamym ten *Rex Romanorum*, ieſt *Succeſſor* ná Ceſarſtwo, ieſt *Coadjutor Imperii*, *y Vicarius Perpetuus:* w niebytnośći Ceſarzá, iego moc y powagę reprezentuie, zowie ſię *Auguſtus*, w Herbie nośi Orłá, ále tylko o iedney głowie.

CESARZ Rzymſki *in temporalibus* nikogo nie uznáie wyżſzego nád śiebie, oprocz BOGA y Mieczá, ktory gdy piaſtuie w ręku, wyżſzy ieſt nád głową iego: Ztąd Alfons Krol Arágońſki powiedźiał: *Nos Reges omnes, reverentiam debemus Imperatori, tanquam Summo Regi, qui eſt Caput, & Dux Regum.*

SERIEM CESARZOW po opiſaniu cáłego *Imperium* położę, tym czáſem idę do dalſzych Członkow Páńſtwá Rzymskiego.

ELEKTOROWIE Swiętego PANSTWA RZYMSKIEGO y Ich OFFICIA.

ELECTOR ab eligendo, że obiera zgodne *Subjectum* do Korony Ceſarskiey, názwany. ELEKTOROW śiedmiu, *aliàs SEPTEM-VIRATUM* poſtanowił OTTO III. Ceſarz Rzymski, żyiąc *circa Annum* 1002. od wſpániáłego rozumu, od wielkośći dźieł názwany *Miraculum Mundi.* A to uczynił z inſtynktu *WIGILISA* Arcy-Biskupá Moguńckiego: co Grzegorz V. Papież potwierdźił, znoſząc intereſſuiących ſię wſzyſtkich prawie Europy Pánow do Elekcyi Ceſarzá: ktora częſto byłá *cruenta*, *violenta*, bo *ſub Armis* tráktowana: *cavendo*, áby ći tylko obieráli Monárchę, ktorzyby Elektorskie *Sceptra gerant*, iáko *conſtans* Autorow świádectwo twierdźi, *aliàs Bellarmina*, *Krantziusza*, *Platiny*, *y Jakobá Micylla*, piſzącego w Księdze *Icones Imperatorum* te *formalia:*

Hic SEPTEM inſtituit PROCERES, qui Lege, creato
Theutonicoque Duci SCEPTRA gerenda darent.

Tegoż *SEPTEM-VIRATUM* álbo Siedmiu Elektorow dáwno poſtánowionych opiſał Wierszem Pòéta náſtępuiącym:

Moguntinus, Trevirenſis, Colonienſis;
Quilibet Imperii ſit Cancellarius horum:
Et Palatinus Dapifer, tum Dux Portitor Enſis,
Marchio Præpoſitus Cameræ, Pincerna Bohemus,
Hi ſtatuunt Dominum, cunctis per ſæcula Summum.

Præce-

Præcedentiam Elektorow Duchownych te oznaymuią Wierszyki:

Treveris Ætate, ſed rerum proprietate
Gaudet Agrippa, ſed honore Moguntia prima.

Te poſtanowienie Elektorow przypiſuią niektorzy Rudolfowi pierwſzemu: Inni Friderykowi *Barboſsie, aliàs* Brodatemu: Inni Karolowi IV. ále *ſine fundamento*: Inni *tandem* twierdzą, że *conſvetudine* ten *SEPTEM-VIRATUS* wprowádzony.

ELEKTOROW ieſt trzech Duchownych náſtępuiących.

1. ARCY-BISKUP y ELEKTOR MOGUNCKI, między Duchownemi Pierwſzy, ARCY-KANCLERZ przez Páńſtwo Niemieckie, DIREKTOR y DZIEKAN *COLLEGII ELECTORALIS*, śiedzący po práwey ſtronie ná Seymie *Electionis* Ceſarzá, y *Archivum* Ceſarſkie u śiebie konſerwuiący. Ten (*Teſte Kwiatkiewicż*) námázywał Ceſarzá mowiący: *Conſecrare te dignetur Omnipotens DEUS in Regem Romanorum, qui David per manum Saulis inungi juſſit ſuper Populum Hebræorum.* Ma 12. Biskupow *Suffraganeos* pod ſobą.

2. ARCY-BISKUP TREWIRSKI ELEKTOR, Naywyżſzy KANCLERZ przez Francyą, śiedzący ná przećiw Tronu Ceſarskiego, ktory według tegoż *Kwiatkiewicża* ná Ceſarzá ręce kładł, te mowiąc formalia: *Deſcendat ſuper te Spiritus Sapientiæ, intellectûs, Scientiæ, Pietatis, Fortitudinis, Conſilii, repleariſq; Spiritu timoris Domini.*

3. ARCY-BISKUP KOLONENSKI, ELEKTOR, ARCY-KANCLERZ *per Italiam*, śiedzący po lewey ſtronie Ceſarza, ktorego Koronuie y ná Tronie oſadza, mowiący: *Super Thronum Sedis glorioſè Sedeas, & judicium & juſtiam in terra facias.* Teraz tenże Ceſarzowi Koronę ná głowę kłádźie.

Olim *Cżterech, teraz Sżeśćiu Swieckich náſtępuiących ieſt*
E L E K T O R O W.

4. KROL CZESKI ELEKTOR, Pierwſzy między Swieckiemi Elektorámi, ARCY-CZESNIK Páńſtwá Rzymſkiego, po Koronácyi pierwſzy Kielich álbo Czáſzę podáiący Ceſarzowi, ktory *olim* Koronę z pozwoleniem Koloneńſkiego Arcy-Biſkupa Elektora, ná głowę ſkładał Ceſarſką, przy słowach: *Accipe Diadema Splendidum, ut ſis virtuoſis actibus coruſcus in terris, quatenùs Coronam æternæ felicitatis, habere merearis in Cælis.* Teraz to ſam

 Arcy-

Arcy-Biſkup y Elektor Koloneńſki czyni w ſwoiey Dyecezyi, álbo Trewerski w ſwoiey, ieżeli tám *quo caſu* byłá Koronácya.

5. XIĄŻE BAWARSKI, ELEKTOR, ARCY-STOLNIK, álbo Naywyżſzy STOLNIK *IMPERII*, ná Solennych Aktach przed Ceſarzem Jábłko Złote piáſtuiący, WIKARYUSZ Pańſtwá Rzymſkiego w kráiach Bawarſkich.

6. XIĄZE SASKI ELEKTOR, Naywyżſzy MIECZNIK y MARSZAŁEK S. Pańſtwá Rzymſkiego, noſzący goły Miecz Ceſarſki, Námieśnik *Imperii* w Saskim Páńſtwie, ktory ná Koronácyi Miecz podáie Ceſarzowi mowiąc: *Accipe Sceptrum Regium ut rebelles potenter affligas, & Benevoles in tranquilla pace gubernes, Teſte Kwiatkiewicż.*

7. KROL PRUSKI MARGRABIA, *vulgò* MARGRAFF Brándeburski, Naywyżſzy PODKOMORZY Pańſtwá Rzymskiego, noſzący Berło Złote przed Ceſarzem, ktory *olim* Pierśćień podawał Ceſarowi mowiący: *Accipe Signaculum Monarchiæ, ut Romanum Imperium in ſuo vigore conſerves.*

8. *PALATINUS RHENI* ELEKTOR, Xiąże Neuburſki Naywyżſzy PODSKARBI *Imperii*, nośił *olim* Jábłko Złote przed Ceſarzem, ktoremu do rąk oddáiąc mawiał: *Accipe globum Sphæricum, ut omnes terræ Nationes Romano ſubjicias Imperio*: Teraz Koronę nośi przed Ceſarzem.

9. ELEKTOR Hannowerſki z Domu Xiążąt Brunszwickich, CHORĄZY Pańſtwá Rzymſkiego *Anno Domini* 1692. kreowany od Leopoldá I. Ceſarzá; Inweſtyturę bierący *Anno Domini* 1710. Jeſt te Xięſtwo y *Electoratus* w Sáxonii Dolney, mnieyſze trzy w ſobie inkluduiący, to ieſt *Celleńſkie, Kalemberſkie, y Grubenhageńſkie;* Stolica *Hannovera.* Teraz tym Elektorem ieſt Krol Angielſki.

ELEKTOROW tá ieſt Prerogátywa: *1mò.* Ze ſą *Sereniſſimi* iák Krolowie, ktorym mieyſcá nie uſtępuią nigdy, áni ich Poſłom. *2do.* Xiążęta *Palatinus Rheni* y Saſki *Electores, vacante Throno Imperii*, ſą WIKARYUSZAMI Ceſarza, wiele mogący, *exceptis non nullis.* *3tio.* Zá żyćia zaś Ceſarzá, Elektor *Palatinus Rheni* ieſt *JUDEX*, przed ktorym *convenitur* y ſam Ceſarz, bo ták ſam poſtanowił, *Teſte Wendelino*, á to w intereſſach pieniężnych: *ratione* zaś złych Rządow Páńſtwá Rzymſkiego, podpada kognicyi cáłego Kollegium Elektorſkiego. *4to.* Y tę máią Prerogátywę, że iák wſadzáią zgodnego, ták niegodnego z ſadzáią z Tronu Ceſarza, *accedente ſupremo capite* Kośćiołá Bożego. Pokazáli to w złożeniu z Tronu Władyſłáwa Ceſarzá *Anno Domini* 1376. iáko świadczy tenże *Wendelinus*, *5to.* Y tá Elekto-

ktorow nie poślednia Prerogátywa, że *per Legatos* mogą publiczńym zádość uczynić funkcyom, to ieſt przez Baronow y Komeſow, według Konſtytucyi Złotey Bulli. Dla tego zaś *impar Numerus* Elektorow, żeby gdy ſię dwie częśći ná dwoch Kandydatow do Korony Ceſarſkiey zgodzą, ten *ſuper-Numerarius*, álbo zbywáiący od rowney liczby, ſwoie *Votum* dał, ná iednego z owych dwoch, ktore *Jus olim* Czeſkiemu *competebat* Krolowi y Elektorowi.

KONTYNUACYA Dalſzych CZŁONKOW & *CLASSIUM* SWIĘTEGO PANSTWA RZYMSKIEGO.

OSoby, ktore máią wchodźić między *CLASSES y MEMBRA & STATUM* Pańſtwá Rzymſkiego wylicża *MATRICULA*, to ieſt Xięgá regeſtruiąca, wyliczáiąca, niby Metryka Imion, Godnośći, Funkcyi, Precedencyi, Oſob náleżących do Stanow *Imperii*, do publicżnych Obrad, do Wolnośći, Prerogatywy y Przywileiow S. Pańſtwá Rzymſkiego przypuſzczonych. Tę *MATRICULAM*, álbo Metrykę, czyli *Album*, nápiſały Stany *Imperii* zá Zygmontá Ceſarzá *Anno Domini* 1431. Inni twierdzą, że zá Fryderyká III. Roku 1465. ktorey to Metryki wiele razy potym byłá odmiana ákcydentalna.

Po ELEKTORACH idą XIĄZĘTA, iedni DUCHOWNI, drudzy SWIECCY.

DUchowni ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, OPACI, XIENIE, Krzeſło y Wotum máiące ná Seymach S. Pańſtwá Rzymſkiego. Arcy-Biſkupow y Biſkupow *MATRICULA*, to ieſt Metryká, albo Regeſtr Fryderyká III. Ceſarzá wylicża 100. z ktorych wiele ſię Sekuláryzowało, to ieſt w Xięſtwá Swieckie zámieniło z okázyi Herezyi. Tu *notandum*, że Arcy-Biſkupi y Biſkupi máią też tytuły Xiążąt Swieckich, álbo *Duces Principes*.

OPATOW też, to ieſt Práłátow, lub Stárſzych nád Mnichámi, między Xiążęta Swiętego Pańſtwá Rzymskiego policżonych liczą cztery pryncypalnieyſzych, to ieſt *Fuldeńſkiego, Kampiduneńſkiego, Weiſſenburgeńſkiego, Murbaceńſkiego.* Ci y inni kilku, piſzą ſię *Principes Sacri Romani Imperii.* Wszyſtkich z Proboſzczámi ieſt ich 12. Ciż ſami bywáią *Magiſtri Ordinis Theutonici*, álbo *Ordinis Marianorum*: bywáią *Priores* Kawálerow Maltáńskich w Niemczech ſię znayduiących. Ci wſzyſcy wraz iedno tylko ná Seymách máią *Suffragium, Teſte Friderico Wendelino.*

XIENIE niektore *Principes* S. Páńſtwá Rzymſkiego wchodzą w *Statum*, tegoż Páńſtwá, iáko to XIENI Buchowieńſka, Eſſeńſka, *&c.* Liczy ich Xięgá *Reſpublia Germanica* Dwánaśćie. Wſzyſtkich *OPATOW*, *XIEN*, *PROBOSZCZOW*, tytuł Xiążęćia Rzymſkiego, lub Xiężny máiących, wylicża *Matricula* 158.

SWIECCY XIĄZĘTA S. PANSTWA RZYMSKIEGO.

NAprzod wiedźieć potrzebá, że XIĄZE po Łáćinie *PRINCEPS* zowie ſię, ktory Krolewſkiey Godnośći partycypuie nie iáko. Z tąd y Ceſarze zwáli ſię *Principes*, Krolewicże tákże. *Generaliſſimè* znáczy tego, ktory ieſt Pierwſzy, niby *Primo incipiens*: w Woyſku Rzymſkim *PRINCIPES* ći ſię zwáli, *qui à principio gladiis pugnabant*, według *Lipſiusza*.

ARCY-XIĄZĘTA AUSTRIACCY, álbo Rákuzcy po Elektorách naypierwśi, dla wyſokiey ſwoiey Godnośći. Tytuł ten Arcy-Xiążąt pierwſzy raz nádał Domowi Auſtryackiemu Frideryk III. Ceſarz *Anno Domini* 1440. álbo też Albrácht Rudolfa I. Syn, od Oycá ták wyſokim ubłogosłáwiony tytułem. Tych ARCY-XIĄZĄT od Rudolfa I. Hrábi Habszpurskiego Ceſárzem Rzymsko-Niemieckim *Annô Domini* 1273. obránego, ieſt dwoiáka Linia, ktora ſię *eo modo* uformowałá: Idący od tego Rudolfa I. Filip Hiszpáński y Sycyliyski Krol, *olim* Xiąże Auſtryi, (bo aż potym Arcy Xiążętámi názwani Auſtryaccy) á Máximiliana I. Syn, dwoch zoſtawił Synow Ceſarzow Karolá V. y Ferdynandá I. dwoiákiey Linii Auſtryackiey Autorow: bo od Karola V. idą Krolowie Hiszpáńſcy, y zowią ſię *Linea Burgundica*: od Ferdynandá I. ſtępuią ARCY XIĄZĘTA Auſtryaccy, y zowią ſię *Linea propriè Auſtriaca*, Tron Ceſarski ośiadáiąca aż do Károla VI. *Anno Domini* 1740. zmarłego. Auſtryackich Arcy-Xiążąt ſą oſobliwe Przywileie: Ze nowe Cłá w ſwoim ſtánowić mogą Páńſtwie; Szláchtę y Baronow kreowáć, Herby dawáć; Apellácye od ich Sądow do Kámer Ceſárſkich iść nie mogą: Inweſtyturę álbo Inſtallácyę ná Xięſtwo nie biorą *extra* Páńſtwá ſwego, áni o nię iák inni proſzą, ále ią z nákrytą głową w ſwoich gránicach śiedzący ná koniu odbieráią: Co im dano iáko *emeritis* ná Tronie Ceſárſkim przez lat 470. w Szeſnaſtu Ceſarzách Auſtryáckich od Roku 1273. áż do Roku 1740.

DUCES Xiążęta *genuine* Wodzowie, po Łáćinie *Duces* że *ducunt*, Wodzą, Woyſka, Powiat, według poſtánowienia Ottoná Ceſarzá, ktorych kreowano záraz ſtánowiąc PORZĄDEK Stanow *Imperii*, cżterech Brunszwickiego, Bawarſkiego, Szwabſkiego y Lotaryńſkiego. Przedtym byłá tá

Go-

Godność Perſonalna, iedney Oſobie ſłużąca, potym ſtałá ſię *Hæreditaria* cáłey Familii ſłużąca, *alicui Communitati;* Poſſeſſyom, Dobrom *præbens Ducatum, aliàs* niemi rządząc, roſkázuiąc. Hiszpańſcy Krolowie y teraz *Duces* kreuią; ále ten tytuł Sukceſſorom ich nie ſłuży, ieżeliby Prawem Krol nie ponowił y pozwolił nowym. *MATRICULA*, álbo Metryká *Imperii* tákich *Duces* liczy 72. *Duces Bavariæ* ná dwie podźielili ſię Linie, iedni ſą właśnie *Duces Bavariæ*, zowią ſię *Linea Bavarica*; drudzy *Palatini*, y zowią ſię *Linea Palatina*. Tá Linia idźie od Ruperta Ceſarzá *Anno Domini* 1410. zmarłego. Támta od Ludwiká Ceſarzá názwiſkiem *BAWARCZYK Anno Domini* 1347. zeszłego.

MARCHIONES, po Polſku Márgrábiowie, po Niemiecku Margráffowie, ſą to Gránic Państwá Rzymſkiego Stráżnicy, zá czáſow Henryká *Aucupis*, to ieſt Łowczym álbo Myśliwym zwanego, Roku 920. poſtánowieni; lub ieszcze od Károlá Wielkiego, ochraniáiąc gránic *Imperii* od Morawczykow, Sarmátow, Węgrow, Polakow, Czechow, Wenedow, Obotrytow: Tych *MARCHIONES*, álbo Margráffow *propriè*, Páńſtwa Rzymſkiego ieſt czterech, 1. Brandeburſki, 2. Miſneńſki, 3. Badeńſki, 4. Morawſki. *MARCHIO* zowie ſię od ſłowá *Marchia*, uformowanego z ſłowá Niemieckiego *Marck*, to ieſt *Granica*; iż ná gránicach byli Rzymskich dla ſtrzeżenia ich lokowáni od Rzymiánow; ztąd innym zowią ſię Imieniem *Duces Limitanei*. Inni wywodzą *originem* ſłowá *Marchii*, od ſłowá Greckiego *Nomarchia*, znáczącego Prowincyę, *corruptè*, *Marchię*, gránice, álbo tákże Prowincyę. Oprocz czterech wyliczonych, *MATRICULA*, czyli *Album Imperii* ráchuie *MARCHIONES*, *aliàs* Margráffow 20. wſzyſtkich.

LANTGRAVII, LANTGRAFFOWIE ſą niby Powiatu y Kráiu iákiego SĘDZIOWIE; *Lant* bowiem Kray znáczy, á *Graff* álbo *Grave*, znáczy Sędźiego: zkąd urosło ſłowo iedno *Lant-Grave*, álbo *Lantgraff*. Tákich *propriè Imperii* Lantgráffami názwanych ieſt 4. Turyński, Haſſyiski, Alſácki, Lichtemberski Lantgráffowie: á ći ſą Xiążętámi; Inni ſą *non Principes*, ktorych *MATRICULA* 13. ráchuie. Mieć powinien *BARONATUS* cztery.

COMITES, álbo Komeſowie, lub Hrábiowie, *vulgò* Gráffowie, według *Lohnera à comitando*, *aliàs* od áſſyſtencyi Monarsze názwáni, á w Niemieckim ięzyku od ſłowá *Gravè* to ieſt Sędźiá rzeczeni, *vulgò* ſię zowią *Graffowie* od Belgskiego ſłowá *Graff*, to ieſt *Judex*. Byli to Magiſtratow Pomocnicy y Poſłowie, przy ktorych ſię wiązali y ie *comitabantur*, ztąd názwani *COMITES*: Teraz zaś *Honoris non oneris titulus*. Przedtym *Palatini Comites* byli Pokoiowi, czyli Nadworni Ceſarſcy Sędźiowie po Niemiecku *Psaltz-Graff*,

z tąż

z tąż ſignifikacyą w záwoiowánych Prowincyach Sądy odpráwuiący. *MATRICULA* tyle razy námieniona liczy KOMESOW álbo GRAFFOW w *Imperium* 281. Między temi ieſt 29. *Principes* wyſokiey Godnośći. Są ieſzcże *COMITES Palatini Literati* názwani, że *per Literas*, *aliàs per Diploma* od Ceſarza, lub Papieża kreowáni, máią od tychże moc poſtánowienia Piſarzow, Legitymowania z łożá niegodźiwego urodzonych, Koronowánia Pòétow, Doktorowánia, *&c.*

Tuż náleżą BURGRABIOWIE, przedtym Prowincyi, Ziemi álbo Kráiu Sędźiowie, teraz też funkcyą w Fortecach y Zamkách máią, *ex vi nominis* znáczą Zamkowego Sędźiego. Tákich ma *Imperium* według Regeſtru *Imperii* 19. á między niemi z Xiążęcą Godnośćią y Preeminencyą cżterech: to ieſt Norymberski, Magdeburski, Zorbelleński, Miſneński Burgrabiowie.

BARONES przedtym Wodzom ná Woynie dawáć byli powinni *Conſilia;* pierwśi po Komeſach. Kreuią ich z Kawálerow, á Kawálerow álbo *Equites Auratos* ze Szláchty znácżney, Herbownych máiących *honeſtam, ſuſtentationem, y actu* żeby byli *Bellatores* ná kilku Kampániach odważni widźiani. Kreowania álbo Paſsowánia Kawálerow nie inny ſpoſob, tylko troiákim plecy przez Miecż dotknieniem, mowiąc: *Ego te facio Equitem in Nomine DEI & S. Gregorii ad fideliter conſervandam Fidem, Juſtitiam, Eccleſiam, viduas ac pupillos, &c.*

Coby záś *BARO* z Imienia znácżył, nie zgadzáią ſię Autorowie, rożni rożnie wykładáiąc. Jedni od Greckiego terminu *Baros*, to ieſt poważny, rzeźki, śilny wywodzą. Inni twierdzą, że ſię máią zwać *Parones*, iż ſą rowni Hrábiom, nie *Barones*. Inni ieſzcże wywodzą od Hebrayskiego ſłowá *Parach*, znácżącego odkrywánie; ogołocenie; w Chaldeyskim y Syryiskim ięzyku znáczy zemſtę, nágrodę, Wolnego Cżłeká. Co ſamo zda ſię wyrażáć Niemiecki termin *Frey-Herr*, Wolny Pan; álbo też od drugiego ſłowá Hebrayskiego *Bar*, to ieſt Syn; álbo *Bara*, to ieſt Obrał, Kreował; iákoż Baronowie ſą obráni, kreowáni. Názywáią ich *communiter Liberos Barones*, dla tego, że im wolno ná Hrábſtwo poſtąpić. Polskie Konſtytucye Pánow Bárонámi názywáią; iż ſą w Wolnym Národźie Pánámi. *MATRICULA*, álbo *Album* Pánſtwa Rzymskiego liczy Baronow 313. Podcżas kreowania ich Monarchowie y *Principes* podáią im Chorągiew.

Dalſze Pánſtwá Rzymſkiego Cżłonki ſą Wolne *Imperii* Miáſtá máiące *Seſſionem* ná Seymie *Imperii poſt Principes cum voto*: z ktorych iedne cale y zupełnie ſą Wolne, wyięte z pod Juriſdykcyi Xiążąt y Pánow,

immediatè

immediatè od Ceſárza y Kamery Imperialney, *aliás* od Trybunału Ceſarskiego dependuiące, też máiący Jurisdykcyę w ſwoich Powiatách, ktore Xiążęta, Hrábiowie, Báronowie w ſwoich Prowincyach, á ták im ſłużý *Superioritas Territorialis.* Inne ſą Miaſtá Xiążętom y Pánom podległe, názwáne *Provinciales*, ktore máią *Limitatam Jurisdictionem*, y od Ceſarzá dependuiącą, y od Xiążąt y Pánom owych grontow, ná ktorych ſtoią. Wſzyſtkich tych Miaſt Wolnych Ceſarſkich y Prowincyalnych dáwnieyſzych liczono czáſow 225. teraz mnieyſza ich liczba. Y to *notandum*, że też Miaſtá Wolne uczynili ſobie Przymierze, álbo Ligę nie rozerwáną, ktore názwali *Fædus Anſeaticum*; á ſame Miaſtá táką Ligę trzymáiące názwáły ſię *Hanſeaticæ*, co uczyniły broniąc ſię od Hunnow y innych Nieprzyiaćioł, *partim* dla handlu beſpiecznego ná Morzu y rzekách.. Co te *Fædus vi vocis ſonat*, wyłożyłem wyżey pod tytułem *NOWA MAPPA MIAST.* Miaſtá te Anſeatyczne ták ſię były Morską Potencyą, y Kointelliencyą z ſobą wſłáwiły, á przytym bogáctwem, że y Potężni Monárchowie przyiáźni ich pretendowáli, á doſtąpiwſzy, z niey profitowáli. Ich medyacyą wielkie Monarchow uſpokoione niepokoie, złożone niechęći. Karol V. Ceſarz uioł tym Miáſtom potencyi: ktore miáły ſwoie cztery *Claſſes*: á każda *Claſſis* miałá Miáſto Stołeczne, do ktorego pewny *numerus* Miaſt brzegowych ſię referował; iáko to *Claſſis Lubecenſis* od Miaſta Lubecku w Holſacyi Stolicy y głowy wſzyſtkich Anſeatycznych, z racyi pozycyi w pośrodku ich wſzyſtkich. Druga *Claſſis Colonienſis*, trzećia *Brunſvicenſis*, czwarta *Dantiſcana*. Wſpominam tu te niektore Miaſtá ſławnieyſze, iáko to *Hamburg*, *Szczećin*, *Wiſmar*, *Munſter*, *Luneburg*, *Brunſwik*, *Bremę*, *Magdeburg*, *Hannowerg*, *Gdańſk*, *Rygę &c. &c.* Zgołá liczą ich iedni 146. drudzy *probabilius 66.* Teraz tá liga mocna obroćiłá ſię w nić, á prawie w nic.

CIRCULI RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

PRimo: *CIRCULUS* tu ſię bierze zá GROMADĘ LUDZI pewnemi gránicámi opiſanych, álbo zá Ziemię, zá Kray ográniczony, po Niemiecku *Kraisż*, álbo *Kraiſse.* Bierze ſię y zá Pierśćień, iż iáko w pierśćieniu ieſt náleżyta w okrągłośći proporcya, ták *Imperium* podźielone piękną gránic Symmetryą y cyrkumferencyą, dobry porządek y ozdobę Páńſtwu przynośi Rzymſkiemu. Nic tedy innego nie ſą te *CIRCULI w Imperium*, tylko koordynacya wſzyſtkich Kráiow Niemieckich ná pewny wymiar Xięſtw, Ziemi, Miaſt Wolnych, *&c.*

CIRCULOS poſtánowił y wymierzył Máximilian I. Ceſarz w Kolonii Mieśćie *Anno Domini* 1512. á Karol V. Ceſarz w Norymberdze *Anno Domini* 1522. Solennie potwierdźił. Káżdy *CIRCULUS* záwiera w ſobie trzy Stany Duchowne, to ieſt Arcy-Biſkupow, Biſkupow, Opátow, Xienie y tych, ktorzy ſię w owey Kráiu cyrkumferencyi znayduią. Drugi Stan Swiecki, to ieſt Xiążąt, Hrábiow, Baronow, Burgrábiow, Szláchtę *&c.* Lubo nie wſzyſtkie teraz *CIRCULI* máią Duchownych, bo wydarłá ich Herezya, lub Sekuláryzowałá. Trzeći Stan Miaſt Wolnych Imperyalnych, *aliàs* uprzywileiowánych. Káżdy z tych Cyrkułow miał ſwego Dyrektora: Káżdy *CIRCULUS* może ſobie Wodzá obráć, lub z między śiebie, lub z innego Cyrkułu: Mogą mieć ſwoie Kongreſſy álbo Seymiki, niby Goſpodarſkie, *ratione* publiczńego intereſſu, *item* podatkowánia, pokoiu utrzymánia *&c.* Te wſzyſtkie *CIRCULI* ſą w piſane w *Album* álbo w *Matriculam Imperii.*

Tych *CIRCULOS* ma Pánſtwo Rzymſkie Dźieśięć. Pierwſzy AUSTRYACKI, z Czechámi od Pułnocy, z Węgrámi od Wſchodu, z Morzem Adryátyckim od Południá, z Szwaycárámi od Zachodu, grániczący. W ktorym ſię inkludowało Arcy-Xięſtwo Auſtryackie, Xięſtwá Styryi, Karyntyi, Karnioli, Hrábſtwo Tyrolu, Arcy-Biſkupſtwo Trydeńſkie, Biſkupſtwo Bryxyeńſkie, *&c.* Miaſt kilka Wolnych Imperyalnych, iáko to Konſtancya, Freyburg, Wirtemburg, *&c.*

Drugi *CIRCULUS BURGUNDICUS,* ktorego Dyrektorem bywał Ceſarz, *qua* Krol Hiszpáńſki, á Pan *Belgium* Auſtryáckiego, *aliàs* pewney częśći w *Belgium* do Auſtryákow náleżącey. Od tey częśći ieſzcze ſię tytułuie *Circulus Burgundicus*, choć Burgundya od *Imperium* oderwána. Tu XIĘSTWA ſię inkluduią Brabańckie, Limburſkie, Luxemburſkie, *&c.* Margrabſtwo Antwerpſkie, Flandryi Hrabſtwo, Tetrárchia Bruxeleyſka, Kasztelánia Gandáweńſka, *vulgò Quartier von Gent, &c.*

Trzeći *CIRCULUS ELECTORALIS* nád Renem rzeką, názwány *ELECTORALIS*, że wſzyſcy trzey Duchowni Elektorowie, tám máią ſwoie Arcy-Biſkupſtwá y Elektorſtwá, á czwarty Swiecki Xiąże Elektor *Palatinus*; to ieſt Moguncki, Trewirſki, Kolonieńſki Arcy-Biſkupi Elektorowie z ſwemi obſzernemi Archi-Dyecezyámi, Xięſtwámi y Miaſtámi, tám *dominantur.* Tego Cyrkułu ſą Dyrektorámi Arcy-Biſkup Moguncki, y *Palatinus* Elektorowie.

Czwarty *CIRCULUS BAVARICUS*, zoſtáiący pod dyrekcyą Xiążęćia Bawarſkiego y Arcy-Biſkupá Sáliſburſkiego. Inkluduie ten Cyrkuł

kuł w ſobie 20. Członkow, to ieſt Arcy-Biſkupá Sálisburſkiego, Biſkupow 4. Opátow 5. Elektorſtwo y Xięſtwo Bawárſkie obszerne, Xięſtwo Neuburſkie, Miáſto Imperialne Ratysbonę, álbo Regensburg, Moguncyą, *vulgò Mentz*, *Koln*, *Trewir*, &c.

Piąty *CIRCULUS FRANCONICUS*, w pośrodku Niemieckiego Páńſtwá iáko Serce: ktorego Dyrektorowie ſą Biſkup Bambergeńſki y Margraff Brandeburſki, raz z Linii Kulmbaceńſkiey, drugi raz z Linii Onolsbáceńſkiey Margrábiow. Członkow w tym Cyrkule liczą ná 24. To ieſt Arcy-Biſkupſtwo Bambergſkie, Biſkupſtw innych dwie, Powiat Mergenteymeńſki Wielkiego Miſtrzá Krzyżákow, Margrábſtwo Brandeburſko-Onolsbáceńſkie y Brandeburſko-Kolmbaceńſkie, Hrabſtw znácżnych dźiewięć, Miaſt Imperialnych Wolnych 4. iáko to Norymberg z ſwoim Powiatem, Rotemburg, &c.

Szoſty *CIRCULUS SVEVICUS*, albo Szwabſki, máiący dwoch Direktorow ſwoich, Biskupá Konſtancyeńskiego, y Xiążęćia Wirtemberskiego. Ten *CIRCULUS* ieſt bogaty w Członki ſwoie, máiąc ich 44. to ieſt Konſtancyeńskiego, y Auguſtańskiego Biskupow, Opáctw 21. rożnych Zakonow, á między niemi 6. Xień Pánienskich *Principum Imperii* poſſeſſye, Margrábſtwo Badenskie, Hrabſtw kilkanáśćie, Miaſt Imperialnych Wolnych o koło 30. między niemi iáko perły *Auguſta Vindelicorum*, to ieſt *Augsburg*, *Ulma* obronne Miáſto, &c.

Siodmy *CIRCULUS RHENANUS Superior*, álbo Wyżſzy nád Renem z tey y z támtey ſtrony, nád tąż leżący rzeką: ktorego Dyrektorámi ſą Biskup Wormaceński, y *Palatinus Spon-heimenſis*. Ná oboch ſtronách Renu rzeki ma Członkow ná 26. to ieſt Argentyneńskiego, Wormáceńskiego, Spireńskiego, Bázylieńskiego Biskupow; Xięſtwo Lotáryńskie, Xięſtwo Sabaudyi, Hrabſtw wiele, Opáctwo Fuldeńskie; Miaſtá Imperialne Argentynę, *vulgò* Strasburg, Spirę, Wormacyę, Frankfort nád *Menem*, mieyſce Seymow Elekcyi y Koronácyi Ceſarzow, Werzláryę, gdźie Imperialna teraz ſądźi ſię Kamerá, *aliàs* Generalny Pánſtwá Rzymſkiego Trybunał.

Oſmy *CIRCULUS WESTPHALICUS*, álbo *Rhenanus Inferior*, niżey leżący, ktorego Direktorámi ſą Biskup Monáſteryeński, y Xiąże Juliaceński: Ma Członkow w ſobie ten *Circulus* 32. to ieſt Biskupſtw 6. Opactw 3. Xięſtw kilka, iáko to *Clivia*, *Juliæ*, *Montium*, Hrabſtw koło 18. Miaſt Imperialnych kilka, między ktoremi *princeps Aquisgranum*.

Dźiewiaty *CIRCULUS SAXONICUS Inferior*, Niżſzey álbo Dolney Sáxonii, ktorego *olim* Direktorámi bywali Bremeński, y Magdeburski

Arcy-Biskupi, *alternantes*, (teraz Swieccy) *y* Elektor Xiąże *Brunſvicco-Luneburgico*-Hannowerski. Ma ten *Circulus Membra*, álbo Cząſtek około 25. to ieſt Arcy-Biskupſtw dwie teraz Sekuláryzowánych, Magdeburskie y Bremeńskie, Biskupſtw 6. tákże Sekularyzowanych, *aliàs w* Swieckie Xięſtwá zámienionych, iáko to Lubeckie, Xięſtw więcey niżeli 10. Hrabſtw kilka, Miaſt Wolnych Imperialnych kilka, iáko to Hamburg, Bremę, Lubekę, *&c.*

Dźieśiąty *CIRCULUS SAXONICUS Superior*, álbo Gorney Sáxonii, ktorego Direktorámi ſą, Sáski, *y* Brandeburski Elektorowie. Inkluduie *w* ſobie Członkow około 30. iáko to *Electoratum* nád Elbą rzeką, *y* Salą, Biſkupſtwo *olim* Miſneńskie, teraz Margrábſtwo *Miſnii*, *y* innych Biskupſtw dwa, *w* Swieckiey Adminiſtracyi zoſtáiących: Xięſtw ośm Sáskich, iáko to *Saxonico Gothanum*, *Saxonico-Eiſenacenſem*, *&c.* Elektorſtwo Brandeburskie między *Elbą*, *Hawelą*, *Odrą* rzekámi; ktore ſię dźieli ná Stárą *Marchiam*, álbo Margrábſtwo, ná średnią, *y Novam Marchiam*, koło Gránic Polskich, gdźie tákże Xięſtw kilka.

Pod temi Cyrkułámi inkludowáne rożne Pánſtwá, Elektorſtwá, Xięſtwá, Margrábſtwá, Hrabſtwá, opiſałem w *Nowym Peregrynanćie Starego Swiatá*, miánowićie tráktuiąc o *Germanii.* Tu o CESARZACH RZYMSKO-NIEMIECKICH przychodźi *agendi locus.*

SERIES CESARZOW RZYMSKO-NIMIECKICH z Autorow rożnych.

PO upádłym Záchodnim *Imperium*, to przez *Gothow*, to przez *Hunnow*, to *Herulow*, to *Longobardow*, y ták kilka ſet lat w ruinie trwáiącym, powſtał z Francuskiego Národu *ATLAS* do podźwignienia tegoż *IMPERIUM* upadłego KAROL Wielki Krol Francuski, ktory CESARSTWO Záchodnie od wiecźnego zachodu windykował, od Rzymiánow przenioſł go do Niemcow, ſam będąc *origine* z tegoż Národu pochodzący, gdyż Frankowie Niemiecką będąc Nácyą, Gallię ośiadłſzy, *w* Francyą zámienili, według *Kluweryuſzá*, *y* innych Autorow. A ták od tego cżaſu RZYMSKO-NIEMIECKIE zwać ſię poczęło *IMPERIUM.* Inni zaś trzymáią, że aż OTTO III. *SAXO* przy Approbacyi Grzegorzá V. Papieża przenioſł *Electionem* Ceſarzow, do Pánow Niemieckich *anno Domini* 998.

1. KAROL Wielki Krol Francuſki, urodźił ſie Roku P. 742. w Zamku *Calzberg*, álbo we Wśi *Ingelheim*, Syn *Pipina* Krolá Francuskiego. Ná ſamych Sasow, dla roſkrzewienia Wiáry, miał wypraw Woiennych 24

zá Wi-

żá *Witychinda* Xiążęćia Sáskiego; Ich *tandem Victor* y Apoſtoł, *totius Occidentis Pacificator*, Zwyćięſcá Sárácenow w Hiszpánii, Longobardow we Włoszech Rzym opprymuiących. *Dezyderiuszá* ich Krolá wźiąwszy w Niewolą. Od Leoná III. Papieżá iáko Wskrześićiel Záchodniego Ceſárſtwá y Obroncá Kośćiołá Swiętego, w dźien Národzenia Páńskiego ná Ceſárzá Rzymsko-Niemieckiego *cum ſolenni pompa* w Rzymie ukoronowány *Anno Domini* 800. *Irena* Ceſárzową Grecka mieć go Mężem pretendowałá. *Nicephorus* záś Ceſarz Grecki, przez Legacyą Przymierze y Bráterską przyiáźń z nim záwarł, Oboch Ceſárſtw ſtałá ſię poſtánowiona Cyrkumskrypcya: Obá Ceſarze Bráćią y *Auguſti* názwali ſię: Ktore *Fœdus* Michał Syn Niceforá potwierdźił y ponowił. Od Pátryarchy Jerozolimskiego przyſłáne Klucże Grobu Páńskiego y od Miáſta Jerozolimy z Chorągwią. Z Rzymu záś od Oycá S. przyſłane Klucże S. Piotrá z Chorągwią Rzymu Miaſtá; przytym daná Licencya y Práwo konferowánia Biskupſtw *in Imperio* będących, ktorych 8. fundował w Niżſzey Sáxonii, y 24. Opáctw, to ieſt tyle, ile liter w Alfabećie, káżdemu Klasztorowi dawſzy Imie od liter Abiecadłá A.B.C, iáko świadczy *Joannes Villanus.* Akádemii erygował 4. Páryską, poſtánowiwſzy Profeſſorow *Rabona, Alcuina, Scota, &c.* potym *Padewſką, Oſnaburſką, Tyczyńſką.* Był perfekt w Łáćińskim y Greckim ięzyku, w Dyalektyce, y Prawách Kośćielnych; ktore *Scientias hauſit* z Páwłá Pizána, y Alkuiná. Wiátrom ſwoie podawał náżwiska. Miał Hermána Walecżnego *Rolanda* Sieſtrzencá. Był to Monárcha Wſpaniáły, Silny, Ciekawy, Dowćipny, Poważny, Mądry, Szczęśliwy; á co naywiękſza Pobożny. Ufundowawſzy Cżwartą Monarchią, po nieśmiertelnych dźiełách, dług śmiertelnośći w *Aquiſgranie* Mieśćie zápłaćił *Anno Domini* 814, Pánowawſzy lat 13. á żywſzy 73. *Symbolum* álbo Háſło iego było: *Chriſtus regnat, Chriſtus Vincit, Chriſtus triumphat.*

2. LUDWIK I. Pobożny Syn Károlá, od Stefaná V. Papieżá ukoronowany, y *Auguſtus* názwany, 29. Kośćiołow y Klasztorow niemáło pofundował. Słowakow y Serbow Zwyćiężył, Sarácenow ze Włoch wypędźił, Lotaryuszá, Ludwiká y Karolá Łyſego Synow zoſtáwił, zákończył żyćie *Anno Domini* 840. lat máiąc 62. Haſło iego było: *Omnium rerum viciſſitudo.*

3 LOTARYUSZ I. Syn Ludwiká przeſzłego, ktory z podźiału Oycá będąc nie kontent, wſzyſtko ſobie uſurpował; zá co Bráćia Woynę przećiwko niemu podnieśli rák ćiężką, że w dwoch batáliach 100. tyśięcy Ludźi zginęło. Więc ná nowy dźiał 120. Mężow, álbo Przyiaćioł wyſadzono od káżdego Brátá po 40. Oſob, ktorzy Lotáryuszowi z tytułem *Imperatoris* Włoſkie Páńſtwo y Lotáryngią od niego názwaną: Ludwikowi

 Niemie-

Niemieckie Pánſtwo: Karolowi Francuſkie przez dźiał náznaczyli. *Tandem* ten Ceſarz *Prumeńſki* Klasztor nád Ceſarſkie Pałáce preferował, w nim ſię zámknąwſzy, podźieliwſzy *Imperium* ná trzech Synow Ludwiká, Lotaryuszá y Karolá. Zá niego z głodu Rodźice dźieći, á dźieći Rodźicow iedli. Umarł *Anno Domini* 859. Mawiał: *Ubi mel, ibi fel.*

4. LUDWIK II. Syn Lotáryuszá, Normannow w Francyi, Saracenow we Włoszech Zwyćięſca, Pan Pobożny, Łaſkáwy, Sprawiedliwy, Uczony, *Pater pupillorum* názwąny, umarł w Medyolanie R. P. 874. Miał zá Haſło: *Par ſit fortuna Labori.*

5. KAROL Łyſy Ludwiká I. Syn w Rzymie ukoronowány od Janá VIII. Papieża, wſzyſtkich Literatow *Mecænas*, ná Kośćioły y Klasztory hoyny, od *Sedecyasza* Medyka ſwego Zyda ſtruty R. P. 877. máiący zá Haſło: *Juſtitiam in juſtitia parit.*

6. LUDWIK III. *Balbus, aliàs* Bełkot, Károlá przeſzłego Syn, ukoronowany od tegoż Janá Papieża, rok tylko pánuiący Mieśięcy 6. proſtego ſerca, ſpokoyny, Spráwiedliwy, ſkończył żyćie R. P. 879. Haſło miał: *Nemo placet omnibus.*

7. KAROL III. *Craſſus, aliàs* Gruby, Ludwiká I. czyli II. Syn, rozerwanych Prowincyi *Imperii* do kupy *Aggregator*, Normannow Zwyćięſca y Oświećićiel. Umarł bez dźietny, przed śmierćią rezygnowawſzy Ceſarſtwo *Anno Domini* 888. Haſło miał: *Os garrulum intricat omnia.*

8. *ARNOLPHUS* Ludwiká Stárego Niemieckiego Krolá Wnuk, Xiąże Frankonii. Panował lat 12. ále nie ſpokoynie dla emulacyi Włochow, Korony Ceſarſkiey pretenduiących. *Symbolum* iego było: *Facilis deſcenſus Averni.* Zá, y po pánowaniu iego *Rudolphus Gwido, Ludovicus, Lampertus, Berengarius* Włośi Ceſarzámi byli.

9. LUDWIK IV. Arnolfá Syn w Dźiećinſtwie kreowány 18. Roku Wieku ſwego, przez śmierć detronizowany. Oſtátni Karola Wielkiego Famili Potomek, miał zá Haſło: *Multorum manus, paucorum Conſilium.* Ná tym Linia Karola Wielkiego zgaſła, pánuiąca ná Tronie Ceſarſkim lat 112. czyli więcey.

10. KONRAD I. Frankow y Haſſyi Xiąże Ceſarzem obrány, Mądry Pan, Arnulfa Barwarſkiego Krola, y Burhardá Swewii Xiążęćia Orężem y Dobroćią pokonał. Po śiedmiu lećiech pánowania Tronu uſtąpił dobrowolnie Adwerſarzowi ſwemu Henrykowi *Auceps* rzeczonemu, nawet mu *Inſignia* Ceſarſkie poſławſzy. Haſło iego było: *Dum Fortuna blanditur, fallit.* Umarł R. 119.

11. HEN-

11. HENRYK I. *Auceps* (Myśliwy od guſtu w myśliſtwie) Xiążę Saſki, Dalmatow, Czechow, Normannow, Duńczykow, Obotritow Zwyćięſcá, *Pacificator* Niemcow, dla tego *Pater Patriæ* od wſzyſtkich rzeczony. *Marchiona* álbo Margrábię Brandeburſkiego kreował, ktoryby był Strážnikiem granic *Imperii* przećiwko *Henetow y Obotritow* Národow pułnocnych. Drugiego Margrábiego *Miſneńſkiego y Luſackiego, cum eodem officio*, dla obrony gránic *Imperii* od Czechow. *Belli & pacis actibus* ſławny. Umarł ná ápoplexyą *Anno Domini* 936. Jemu *Symbolum* ſłużące było: *Piger ad pœnas, ad præmia velox.*

12. OTTO álbo Otho I. Henryká I. Syn *Magnus*, w Akwiſgránie, á potym w Rzymie od Janá XII. Papieżá ſolennie ukoronowány, *Pater Patriæ* názwany. Ciężkie Woyny prowadźił z Czechámi, Węgrámi, Niemcámi, Francuzámi, Duńczykámi, Słowakámi, Włochámi, Grekámi, zá zdrádę, iż *Thèóphanie* Synowi iego zá Zonę obiecáwſzy, ná mieyſcu weſelowi náznáczonym, ludźi Ceſarſkich pobili, zá co zemſtę mieli inną Kampánią urznięćiem noſow, iáko nie rzetelny Národ, á *Teofania* Ceſarzowna, poſtáremu Synowi iego zá Zonę doſtałá ſię. Europy *Pacificator*, á Karola Wielkiego Sławy Wſkrześićiel, ośmiu Biſkupſtw Fundator. Lat 37. pánowawſzy, w *Memlebii* Mieśćie Turyngii żyćie zákończył w Klasztorze *Anno Domini* 973. pochowany w *Magdeburgu* w Kośćiele S. Maurycego. Haſło iego było: *Aut mors, aut vita.*

13. OTHO II. Ottoná I. Syn w Rzymie ukoronowány, *Haroldá* Krola Duńſkiego pokonał, y przymuśił do harácżu. Uſpokoił Henryká Xiążęćia Bawaryi, Kalabryą y Apulią Grekom odebrał, zá Poſag po *Teofanii* Zonie ſwoiey Greczynce, Grekow y Sarácenow, ktorzy ich pośiłkowali pobiwſzy, ále drugą batálią od nich ták znieśiony, że ledwie ſam ięzykiem Greckim umianym ſalwował ſię. Więc w krotce zebrawſzy liczną bitnego ludu kwotę uderzył ná Sarácenow, na głowę poráźiwſzy, zkąd názwany *Paclida Mors Saracenorum.* Dáno mu *Epithetum Sangvinarius* (krwie rozlewca) że Zdraycow, Fakcyantow w Rzymie ná traktáment záprośiwſzy, pokatował, nie traktował, żelázem śmiertelnym nákarmił iák Struśiow. Słowakow w Sáxonią wkraczáiących 30. tyśięcy śiedm ſet znioſł, lat máiący 39. w Rzymie *in ipſo flore & ſpe victoriarum* żyćie miał ſkrocone, podobno ſtrzáłą trućizną nápoioną Saráceńſką zárażony, czyli *diarrheą*, to ieſt dyſſenteryą umorzony Roku P. 983. *Symbolum* iego: *Cum hominibus pacem, cum vitiis bellum.* Dał do Kośćiołá Krzyż ſzczero-złoty ważący 600. funtow z Inſkrypcyą:

Auri ſexcentas Crux hæc habet aurea minas.

14. OTTO

14. OTTO III. Syn Ottoná II. w Rzymie obrány, w Akwiſgránie Koronowany, nazwany *Miraculum*, álbo *Mirabilia Mundi*. Duńczykow, Słowakow, Czechow uſkromił. *Kreſcencyuſza* Senatora Rzymſkiego, ktory y Oycá S. Grzegorzá V. z Stolicy ważył ſię rugowáć, po obłężeniu Rzymu, znioſł, ućiekáiącego ſchwytał, ná podłym bydlęćiu twarzą do ogoná obroćiwſzy, po Mieśćie wodźić, potym z 12. Adherentami powieſzáć kazał. Poſtanowił *Septem-Viratum*, to ieſt śiedmiu Elektorow *Imperii* z Niemieckiey Nacyi z wielkim nie ukontentowániem Rzymiánow y Włochow, że cáłe *Imperium* do Niemcow przenieśione, áby ći, nie inni do obierániá Ceſarzá *Jus* mieli, co Grzegorz tenże *pro perpetua Lege* potwierdźił *Anno Domini* 998. Náwiedźił w Gnieźnie w Polſzcze Grob S. Woyćiechá, Koronę Boleſłáwowi Krolewſką, do tych czas Xiążęćiu przynioſł *Muneris loco*. W lećiech 30. umarł, rękawicámi zárażony od Zony owego *Kreſcencyuſzá*, bez potomny *Anno Domini* 1002. Hasło iego było: *Vis unita valet*.

15. HENRYK II. Xiąże Bawáryi, ze krwi iednák Saſow, Formą *ELECTIONIS*, od Ottoná III. poſtánowioną obrány, od *Wigiliſa* Kołodźieyczyká, Moguuckiego Arcy-Biſkupa y Elektorá, ná tę pámiątkę Koło w Herbie *cum Succeſſoribus* noſzącego z pokory, w Akwiſgránie ukoronowány, á potym w Medyolanie, *tandem* w Rzymie od Benedyktá VII. czyli VIII. Adwerſarzow ſwoich Woyną y dobroćią ugłaſkał, Grekow, Saracenow z Kalabryi y Apulii wypędźił, Window, Słowakow od Wiáry odſtępuiących, Polakow, Czechow uſpokoił. Miał zá Zonę S. Kunegundę *Virginem Virgo*, ktora złą iego o ſobie ſuſpicyą wyperſwadowałá chodzeniem goſemi nogámi po roſpalonych Lemieszach. Prawie tyśiąc Kośćiołow to wyſtawił, to reparował, to nádał, oſobliwie *Bambergeńſki*, ktory iego ſtarániem ſam obecny Papież Benedykt VIII. Konſekrował, wſzyſtkie Lenne Prawa, áby od Biſkupa támecznego, Elektorom były dawáne, poſtánowił; áby taż Katedrá *immediatè* Biſkupom Rzymſkim podlegałá, y miałá *Jura* Arcy-Biſkupow y Palliusz, mieyſce po Arcy-Biſkupach *Imperii* pierwſze. Był Apoſtołem Węgrow ich do Wiáry S. przyprowadźiwſzy, dawſzy S. Stefanowi Krolowi Ich *Goſelę* Sioſtrę ſwoie zá Zonę. Z tych racyi *Sanctus* rzeczony, bo też w Katalog Swiętych z Zoną Kunegundą w piſany, przez Eugeniuszá III. *Anno Domini* 1152. Názwany był y *Claudus*, że nogę ſobie wywinoł, z muru ſię ſpuſzczáiąc ná Woynie we Włoszech. Cudámi ſłynie pogrzebiony z Swiętą Kunegundą w *Bamberdze Anno Domini* 1024. Hasło iego: *Ne quid nimis*. Saſkiey Familii ná Tronie Ceſarſkim iáko *improlis*, bo *Caſtus* z Zoną *finem impoſuit*.

16. KON-

16. KONRAD II. Hermánná Frankonii Xiążęćia, tyczącego się Karola Wielkiego Familii Syn, *Salicus* rzeczony, iż według *Ammiana* Autora Frankonia przedtym zwałá się *Salia*, á Obywatele *Salii*, od rzeki *Sala*. W tego Osobie *Imperii* Godność znowu do Frankow od Sasow przenieśiona. W Akwisgránie, w Medyolánie, potym trzećią Kőroną w Rzymie od Janá XX. Papieża ukoronowany. Stefaná Krola Węgierskiego Pretendenta Korony Bawarskiey aż do Budy ścigał, zniosł, *ad pacem petendam* przymuśił: Burgundyą do Korony Cesarskiey inkorporował, Longobardow uspokoił, y Normannow. W *Traiekćie*, álbo *Ultrychćie* w *Belgium* nagłą umarł śmierćią, pogrzebiony w *Spirze*, w Kośćiele Nayśw: Pánny ná swoiey fundacyi wraz z Zoną *Gisilą*, Synem, Wnukiem, y Prawnukiem, według Nágrobka: *Filius hic, Pater hic, Avus hic Proavus jacet istic.* Hasło miał swoie: *Omnium mores, tuos inprimis observa.*

17. *HENRICUS* III. *Niger* Konrádá II. Syn, ukoronowány w Rzymie od Klemensa II. Papieża, Czechow y Węgrow Zwyćięsca, kontrowersyi trzech Pretendentow Papiestwá *Compositor*: Prawá dánego Cesárzom Karolowi Wielkiemu y Ottonowi I. od Papieżow nadánego *circa Electionem* Papieża poniekąd zániechanego *Recuperator*. Wielkiey Pan Pobożnośći, nigdy Purpury y Cesarskich Insygniow nie bierący, pokiby sumnienia pokurą y dyscypliną nie oczyśćił. Dużym chlebá kawáłkiem udłáwił się, czy też z ápprehensyi, że Słowacy y Lusatowie Woysko iego znieśli. Umarł *Anno Domini* 1056. Ná iego Osobie *Potentia Imperii* przez Károlá Wielkiego wskrzeszona, á przez Ottonow zmocniona, upadłá. Hasło iego: *Qui litem aufert, execrationem in Benedictionem mutat.*

18. HENRYK IV. Stáry od długiego, bo 50. lat pánowánia, dla dystynkcyi Syná tegoż Imienia rzeczony. W Roku 6. Wieku swego Cesárzem od Oycá dezygnowany *Consensu Ordinum Imperii*: Miał w żyćiu swoim 62. Batálii, wielkiego sercá, Woiownik, Mowca, Hoyny, Dobr Duchownych ná złe záżył, przedawał, *scandalosè* żyiący, z Grzegorzem VII. Papieżem woiował. O złe żyćie od niego pozwany, nie stáwił się, dla tego wyklęty. W tym w Niemczech *Rudolfa Swewa*, álbo Xiążęćia Swewii Cesarzem obrano, ktoremu Papież Koronę posłał z inskrypcyą:

Petra dedit Petro, Petrus Diadema Rudolpho.

To iest, że Opoká CHRYSTUS, Opoce Piotrowi, y iego Námieśnikom dał moc, á Piotr y iego Námieśnik Rudolsowi tąż mocą dáie Koronę Cesarską. Henryk Rudolfa zwyćiężywszy, skláda *Concilium* w *Brixii* Bawarskim Mieśćie,

ście, Biſkupow konwokowawſzy, Grzegorza ſkłádá *Anno Domini* 1080. z Papieſtwá, Raweńſkiego kreuie Biſkupá *Wigberta* Papieżem Klementem III. znowu w Lotaringii, oboch Batália, gdźie Rudolf rękę z palmą zwyćięſką ſtráćił, będąc zwyćiężony z tey umieráiący okazyi. Po śmierći Emuluſa ſwego Rzymu dobył Henryk, ſpuſtoſzył, Kośćioły SS. Piotrá y Pawłá zrabował, w Zamku *S. Angeli* obległ Grzegorza, ledwo ſię ſalwuiącego aż do Normannow, gdźie żyćie y ſwoie ſkończył oppreſſyę. Ná mieyſce Rudolfa zmarłego, á Henryká wyklętego, w Niemczech *Hermanna* Xiążęćia Lucemburſkiego Ceſarzem kreuią; tego złożywſzy, znowu *Elberta* obrali, z ktorym Henryk woiuiąc, to *Victor*, to *Victus*. Ośiadſzy Apoſtolſką Stolicę *Paſchalis* II. pozywa do Rzymu Ceſarza, niepoſłusżnego wyklina, w krotce potym ná Seymie Moguntckim, Dekretem detronizuie publicżnym, ze wſzyſtkich Stroiow y Inſigniow obnaża. Y ták z ápprehenſyi umarł w *Leodium*, w tákim uboſtwie, że Biſkupa Wormackiego prośił o Prebendę. Inni twierdzą, że od Syná w więźienie wtrącony, tám żyćia dokonał, *Anno Domino* 1106. pánowawſzy lat 50. Ciáło iák wyklętego leżało ná Katáfalku kámiennym zá Kośćiołem 5. lat, aż od klątwy uwolnione, do *Ratisbony* przenieśione, *ſplendidè* pochowáne. *Symbolum* iego było: *Multi multa ſciunt, ſe autem nemo.*

19. HENRYK V. Młodſzy Syn przeſzłego, od Paſcháliſa ukoronowány, potym z nim ſię kłocący, z Saſámi rebellizuiącemi woiuiąc, raz tryumf, drugi raz klęſkę odnioſł: Zginęło z obu ſtron ná 50000. ludźi. Raz z Polakámi poniekąd dla śiebie ſzczęśliwie woiował, pokoy cżyniąc, o ktorem poſłánemu Skárbkowi Polakowi wielkie prezentował ſkárby, mowiąc: *Hic theſaurus Polonos perdomabit.* Poſeł pierśćień rzucáiący między ſkárby rzekł: *Aurum, auro addimus.* Ceſarz *repoſuit Habedank*, to ieſt *Deo Gratias*, z tąd Skárbkowie *Habdankow* máią Przydomek. Drugi raz tenże Monárcha z Polakámi woiował, ále *infelici* dla śiebie *ſucceſſu*, bo trupámi od pſow iedzonemi o mile od Wrocłáwia záſławſzy Pole, Pśiemu Polu dał Imie, do tych cżas, według *Kromera.* Umarł w *Trajekćie*, *vulgò Ultrychtt* bez dźietny, oſtátni z Frankońſkiey Familii *Anno Domini* 1125. w *Spirze* pogrzebiony. Haſło miał: *Mortem appetere malum, timere pejus.*

20. LOTARYUSZ II. Saſki Xiąże y Elektor w Akwiſgránie, potym w Rzymie od Innocentego I. ukoronowány, Moderat, ſpokoyny, iák *Salomon*, w Spráwiedliwośći iák *Juſtinianus*. *Rogeryuſza* Komeſa *Sicilii* wypędźił z Apulii, y Kampánii. Práwo Rzymianow y Szkoły prawie przez 500. lat od grubych Narodow zágrzebáne wydobył. Práwo, *Juſtiniana Partum* znaláſſzy w Apulii, te *Piſanczykom* darował, zoſtáiące w Bibliotece *Medi.o-*

rum

rum po dziś dzień. W Bononii naypierwey kazał *Leges* tłumáczyć, *aliàs* uczyć *Juris prudentiam Anno Domini* 1139. ztąd *Lucerna Juris & Instaurator Legum Romanorum* názwany. Kompáruią go Hystorycy Konstántynowi, Karolowi, y Ottonom Wielkim. Z rácyi stárośći, licząc koło 100. lat umarł, powracáiąc ze Włoch blisko *Tridentu Anno Domini* 1138. pánuiąc lat 12. pogrzebiony w Mieśćie *Cæsarea Lotharia* z tákim Nágrobkiem:

Exuitur membris, heu trina luce Decembris,
Ecclesiæ gemitus, illius est obitus.

Jego Hásło było: *Audi & alteram partem.*

21. KONRAD III. Xiążę *Swewii* álbo *Szwabii* Henryká V. Siestrzeniec miał wypráwę do Syryi z perswazyi S. Bernardá *Anno Domini* 1147. *Fryderyka Swewa, Welfa Bawarczyka*, y Królá Angielskiego máiąc *Socios Expeditionis*. Tám trzy látá stráwiwszy, ludźi zgubiwszy, ie potrute máiąc zdrádą Grekow zá *Manuela* Cesarza Orientalnego wapno w mąkę sypaiących, wroćił się nie wskorawszy nic. Fakcye *Gwelfow y Gibellinow* we Włoszech uspokoił; od własnego struty Doktora *Anno Domini* 1152. Jego *Symbolum*: *Pauca cum aliis, tecum multa.*

22. FRYDERYK I. *Barbossa* álbo *Enobarbus*, Rudo-brody Xiążę Swewii, Konradá III. Synowiec, reszte iskrzącey się niechęći *Gwelfow y Gibellinow* iáko do nich náleżący, pomedyował. Prym innym brał Męstwem, Rozumem, Pobożnośćią, á między niezgodnemi Pánámi, czynieniem Pokoiu y Przyiáźni. Medyolańczykow rebellię pohamował, znowu rebellizuiących po wźięćiu Medyolánu skarał ruiną Murow, y Fortun rábunkiem, Miásto pługiem orząc, y solą śieiąc ná wieczne *Anathema.* Ku Alexándrowi III. Papieżowi wielką máiąc niechęć, Rzym obległ, z ktorego do Wenecyi salwował się Papież: do kąd gdy go Cesarz śćigał, przez *Ottona* Syná, tenże *Otto* od Wenetow schwytany. Co widząc Cesarz *Barbossa*, w tráktáty z Papieżem y Wenetámi wkracża, w Przedśionku S. Marká w Wenecyi pod nogi Alexandrá Papieża rzuca się mowiącego: *Super Aspidem & Basiliscum ambulabis:* Cesarz rzekł: *Non tibi sed Petro*: á Papież: *Et mihi & Petro.* Nástąpiła medyacya. Wźiąwszy tám Krzyż S. poszedł ná Woynę Cesarz Swiętą, przećiw Sarácenom. Dopomogli Swiętey Ligi Filip Krol Francuski, y *Richardus* Krolewicz Angielski, *Saladina* Woysko z *Cilicii y Armenii* wypędźił. Drudzy piszą, że 300000. Woyska iego zniosł, maiąc pośiłek od S. Jerzego Pułk biały. Anglik wźioł *Cyprum.* Cesarz w okazyi spoćiwszy się w *Armenii* w rzece *Serra* kąpiąc się, wpadł w śmiertelną słabość, pocho-

 wány

wany w Tyrze, czyli w Antyochii *Anno Domini* 1190. Hasło miał: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare.*

23. HENRYK VI. *Asper* (Ostry, Surowy) Xiąże Swewii albo Szwabii, Fryderyka I. Syn, Saracenow Zwyciężca, Sycylię sobie podbił, tamże umarł *Anno Domini* 1198. ktorego Hasło było: *Qui nescit tacere, nescit loqui.*

24. FILIP II. Brat Henryka VI. z Ottonem Brunszwickim także za Cesarza obranym od drugiey Partyi, woiuie, znośi, potym Corkę swoie daie w Ligę Małżeńską. Na łożku w lekarstwie, przy krwie puszczeniu, więcey mu krwi Otto puginałem y Ducha wypuścił *Anno Domini* 1208. *Symbolum* iego było: *Satiùs recurrere, quàm malè currere.*

25. OTTO. IV. Xiąże Brunszwicki, od Innocentego III. ukoronowany w Rzymie, wyklęty potym za inwazyą Sycylii. Inny kreowany Cesarz Fryderyk Krol Sycylii. Otto z Anglikiem, Fryderyk z Francuzem czynią *Alliansè*, o Tron się dobiiaiąc. *Tandem* dyshonorem zakończył życie, od wszystkich odstąpiony *Anno Domini* 1218.

26. FRYDERYK II. Henryka VI. Syn, Krol Sycylii ukoronowany w Akwisgranie, potym w Rzymie od Honoryusza III. Mężny, Mądry, Szczęśliwy, wielu umieiętny ięzykow, *Jolantę* Jedynaczkę Krola Jerozolimskiego poiął Corkę: Ztąd Sycyliyski Krol, pisał się Jerozolimskim iako Sukcessor, *Teste Nauclero*, Longobardow y Medyolańczykow *Compositor*, przećiw Parmie, Wiktoryi Miasta *Fundator.* Z Saracenami szczęśliwe maiąc potyczki, Miast wiele, y samę wziol Jerozolimę, tam Krolem ukoronowany, przy Grobie Pańskim. Z Honoryuszem III. Grzegorzem IX. Innocentym IV. Papieżami wielkie miał kollizye, kilka razy od nich wyklęty. *HENRIK Lancgraff* Xiąże *Hassyi* Cesarzem obrany, *Rex Pontificius* rzeczony, po ktorym strutym znowu *Gwillelmus* Hollandyi Hrabia *Imperatorem* kreowany. W tym *Friderik* II. Cesarz do Apulii powroćiwszy, tam struty, w *Panormie* pochowany *Anno Domini* 1250. Hasło iego było: *Minarum strepitus, Asinorum crepitus.*

27. KONRAD IV. ktorego *Symbolum*: *Sapientis est, cum optimè possit, nolle nocere.* Po nim nastąpił Syn *Conradinus*, ktory zabity od Krola Sycylii Karola. Po nim *Gvillelmus Comes Hollandii* od *Friziow* na Woynie zginął: Potym *Richardus* Krola Angielskiego Syn, to Alfons Krol Kastelli: Zgoła nie panowanie, ale w takiey Scyssyi Państwa Rzymskiego było formalne *Interregnum* lat 25. trwaiące. *Tandem* szczęśliwie.

28. *RUDOLPHUS* I. Hrabia Habszpurski, Burgundow y Hel-

wetow

wetow ieſzcże przed Ceſarſtwem chwalebny Zwyćięſcá. Domu Auſtryackiego przez długie ſwoiey Pánowanie ná Tronie Ceſarſkim Familii *Beatificator*, Pobożny y ſercá wſpaniáłego Ceſarz. zgodnemi Elektorow głoſámi obrány, w Akwiſgránie Ceſarſką odebrał Koronę *Anno Domini* 1273. Podcżas Koronacyi gdy mu Elektorowie Jurament ſkłádáć mieli, á Berłá nie było nádoręḋźiu, porwał Krucyfix z perorą: *Hoc ſignum in quo genus humanum, & nos redempti ſumus: Hôc ego Sceptrô in omnes mihi & Imperio infidos utar.* Był Pokoiu przez ſolenne Legacye z Monarchámi *Cultor*, wſzyſtkim przyſtępny, wielkiey Łáſkáwośći, wielu Klasztorow to *Fundator*, to *Reſtaurator*, to *Dator.* Rebellizantow powſkromił. *Ottokara* Krola Cżeſkiego ná Seym do *Norimbergi* wokowánego, á nieſtáiącego, Wideń obległſzy doſtał, pokoiu dawſzy mu kondycyę; áby Cżechy y Moráwę uznał *zá Beneficium* Ceſárſkie nie ſwoie Kroleſtwá; áby Auſtryi, Styryi, Karyntyi uſtąpił Ceſarzowi. Cżego nie dochowuiąc *Ottokar* Krol Cżeſki, zwyćiężony, zábity; Cżechy Wáćłáwowi Synowi iego dáne oraz z *Juttą* Corką Ceſarſką. Od tego cżáſu Korona tá do Kometow álbo Hrábiow Habszpurſkich pocżełá náleżyć, Domowi Auſtryackiemu *cedens in titulum.* Romandyolę y Rawennę *Exerchatum, aliàs olim* Stolicę Námieśnikow Greckich dał Biſkupom Rzymſkim. Zá niego *Sikulowie* Francuzow u śiebie ćierpieć nie mogąc, ucżynili *Condictamen* z Piotrem Krolem Aragońſkim, áby 30. Marcá, gdy ná Nieszpor zádzwonią ná Francuzow nápadli: y ták ſię ſtáło: poległo 8000. Francuzow, wnętrzności Mátek rośćinánie, płod wydarty z żywotá, o ſkáły rozbiiány. Dwie godźiny tyle złego zrobiły. Ztąd *proverbium Veſperæ Siculæ.* Odtąd Piotr Aragońcżyk Sycylii był Gubernatorem. Rudolf pánowawſzy lat 18. *glorioſè*, á żywſzy 74. umarł *Religioſè Anno Domini* 1291. w *Spirze* pogrzebiony, máiący *pro Symbolo: Melius benè Imperare, quàm Imperium ampliare.* Drugie Haſło iego było: *Severum & immitem fuiſſe me aliquando pænituit, lenem & placabilem nunquam.*

29 *ADOLPHUS* Hrábia Náſſowii *intermedius* między Auſtryakámi, wzgárdzony, iż przećiw powadze ſwoiey, zá 100. tyśięcy Cżerwonych náięty był od *Edwarda* Krola Angielſkiego, przećiw Francuzom, zá ktorą Summę Turyngii nábył, od nieſpráwiedliwego *Jurisdatora;* ztąd krwáwa Woyna, á intereſſow *Imperii* zániedbánie; dla tego przez Seym Moguncki złożony, á *Albertus* álbo Albrácht I. Auſtryak ná iego *Subſtitutus* mieyſce, z ktorym Emuluiąc, przez Woynę zginął *Adolphus* R. 1298. máiący *Teſſeram: Feſtina lentè.*

30. *ALBERTUS* álbo Albrácht I. Xiąże Auſtryi, Syn Rudolfa I.

ſa I. w Frankforćie Elekt, *w* Akwiſgránie Koronat, od Bonifacego VIII. Papieża, zá zábićie Adolfa, nie uprośił Korony *z* Rzymu, według *Marćina Polaká* Autora. Z Bawarczykámi, Hollandámi, Czechámi, Węgrámi, Szwaycárámi *Triumphator, ſemper Victor.* Troiákich eſtymował Ludźi: *Damy podśćiwe, Kapłanow pobożnych, Kawalerow odważnych.* Trućizny pozbył utrátą oká. Z tąd *Rex Monocolus* zręczony. Od Jáná Synowcá do Czechow idący, ná przeprawie *Renu* y od innych przenáiętych zábity *Anno Domini* 1308. Haſło iego: *Quod optimum, jucundiſſimum.* Kładą niektorzy po Albrachćie I. Auſtryaka. Henryká VII. *Lucemburſkiego*, w Rzymie trzeći raz Koronowanego, w Kommunii od Zakonniká ſtrutego: leży w *Pizach.* Jego Haſło było: *Calix vitæ, Calix mortis.*

31. FRYDERYK II. Auſtryak Albrachtá I. Syn, w Scyſſyi Elektorow w *Bonnie*, przećiwko Ludwikowi V. Bawarczykowi ukoronowány, od niego ſchwytany, trzy latá trzymany w więźieniu, *tandem* wypuſzczony, z tytułem Ceſarza umieráiący, máiący Haſło: *Morte beata, nihil beatiùs.*

32. LUDWIK V. Bawárczyk od drugiey połowy Elektorow obrány, w Akwiſgránie, w Medyolánie y Rzymie ukoronowány; z kąd powracáiąc, záſtał Karola IV. Ceſarzem. Trućizny daney gdy przez polowánie zbywa, od Niedźwiedźia z konia zdárty, z okazyi ſtłuczenia ſię, umarł w *Monachium A. D.* 1347. Miał zá Haſło: *Sola bona, quæ honeſta.*

33. KAROL IV. Janá Kролá Czeſkiego Syn, z Familii *Luxemburſkiey*, Henryká VII. Wnuk, w Medyolánie y Rzymie Koroną ozdobiony; ZŁOTEY BULLI, *aliàs* Prawa y Konſtytucyi w *Imperium Author*, Pragſkiey Akádemii Fundator, Prági Ozdobićiel, wielkiego rozumu, náuki pełen, y wielu umieiętny ięzykow; Wacłáwá Sukceſſorem *Imperii* náznaczywſzy, zákończył żyćie *Anno Domini* 1378. lat 32. pánowawſzy. Haſło iego było: *Optimùm, alienâ inſaniâ frui.* Malował y Ryśia śmiałego z inſkrypcyą: *Nullius occurſum.*

34. WACŁAW Karolá IV. Syn, Ceſarzem od Oycá naznáczony, ktoremu zá tákie żyćie, tákie dano *Epitheta: Iners, ignavus, Luxurioſus, Crudelis.* Zowią go *Sardanapalem* Hiſtorycy dla żyćia rozwiozłego, Mátki záboyca, pod czas Chrztu S. Ceremonii wodę oszpećił, á pod czas Koronácyi Ołtarz *ſuô excrementô.* Dwá razy do więźienia wtrącony, dwá razy ſalwowany, ále cale *incorrigibilis in vitiis*, od Elektorow z Ceſarſtwá złożony; z ápprehenſyi, że iuż Huſſytowie Senat Prágſki wybiwſzy, y do Zamku ſię bráli, nágłą u ſtołu umarł śmiercią *Anno Domini* 1419. lat 21. pánowa-

wſzy

wſzy. Jego Haſło: *Moroſophi, Moriones peſſimi:* To ieſt że ná puł głupi, w błaznowániu nie dobry, álbo też, że Głupiec Błaznem bydź nie może, bo y do tego trzebá rozumu y obrotu Zá Pánowania y Abdykacyi tego Niewieściuchá Ceſarza, Scyſſya byłá między Elektorámi, iedni obráli *JODOKA* Margrábię Moráwii, ſześciu Mieśięcznego Páná, Drudzy *EDWARDA* III. Krola Angielſkiego. Od innych obrány *FRIDERYK Surowy,* Margraff Miſneńſki, od innych *GUNTHERUS Szwartburczyk.* Inni obrali ná mieyſce Wacłáwá, *FRIDERYKA* Brunświckiego Xiążęćia, inni *RUPERTA Palatinum,* ieſzcże zá żyćia Wacława Ceſarza. Ten tedy

35. *RUPERTUS* lubo w cáłey Europie Woienne záieły ſię pożary, Niemieckie Páńſtwo utrzymał w pokoiu, w Woiennych exercycyach y w rozumie *excellens,* lat 10. pánowawſzy żyćia dokonał *A. D.* 1410. Haſło iego było: *Miſera res, digna eſt miſericordiâ.*

36. ZYGMONT Wáćłáwá Brat, Krol Czeſki zgodą Elektorow obrány, trzema ná mieyſcach ordynaryinych ozdobiony Koronámi, *Concilium* Konſtancyeńſkiego Protektor, á Czechow od Herezyi *Huſſa* Oczyśćićiel. Zá niego *ex decreto* tegoż *Concilium*, *Jan Hus* ná tymże ſpalony y drugi *Hieronym Pragſki.* Z kąd ieſzcże ćięższa przez Huſſytow, niż była záietá ſię Woyna, z oppreſſyą Katolikow, gwałceniem Klasztorow, ruiną Kośćiołow, śiedmiu Senatorow Pragſkich oknámi wyrzuceniem. Obráli ſobie Wodzem Huſſytowie *Jana Zyſkę*, dobrego Zołnierzá, ále złego Chrześćianina; ktory w okazyach obie wyſtrzelone máiąc oczy, Wodzem bydź nie przeſtał; Ceſarza znioſł, y znowu znácżnemi to Elektorow, to Krola Angielſkiego pośiłkami Ceſarza wſparł, iego ſamym ſtrachem do ućieczki przymuśił, znácżną zdobycż z niegoż ſamego wźiąwſzy. Záłożył *Zyſka* Miaſto *Thabor*, z tąd *Thaboritæ*, Huſſytowie názwali ſię. Umieraiąc, ſkorą ſwoią bęben obić kazał, áby iák żywy, ták umarły był pobudką ſwoim, á poſtrachem Nieprzyiaćioł. Po nim kreowány Wodzem *Prokop.* Znowu Ceſarz 40. tyśięcy maiąc Woyſka, ruſzył ſię ná Czechow, ále y nie widząc Huſſytow, wielką zdobycż im odbiegłſzy wroćił ſię názad. Ná oſtátek po *Concilium* Bazylieńſkim, Huſſytom ſercá y śił upadać pocżęło, gdyż od Szlácżty odſtąpieni, częſto od nich porażeni. Odrąd Czechy *vinctas manus* dáli, y ná wierność przyśięgli Ceſarzowi; od Klątwy ná tymże *Concilium* rozgrzeſzeni przez Poſła Papieſkiego. Ceſarz ten maiąc ſobie do Bazylii 4000. Czerwonych z Węgier przyſłanych, iedney nocy, że go ze ſnu wybili, myſlącego ná co ich obroćić, rozdał Wodzom y Konſyliarzom ſwoim mowiący: *Hi Nummi Hoſtes, & Carnifices ſunt, qui mihi ſomnum hac nocte eripuerunt:*

runt: Vos igitur eos accipite, inter vos dividite. Ná oſtatek Zięćia ſwego Albráchtá Auſtryaká, Sukceſſorem ſwoim ná Ceſarſtwo nominowawſzy, umarł *Morte Sanctorum* w Znoymie *Anno Domini* 1437. lat máiąc 70. Haſło iego: *Sic cedunt munera fatis.*

CESARZE *purè de Domo AUSTRIACA.*

37. ALBRACHT II. *Honorificus*, Zygmontá Zięć, Auſtryak w Frankforćie obrány, Krolem proklamowány, Huſſytow uśmierzył, *Amuratesa* Ceſarza Tureckiego z gránic Páńſtwá Węgierſkiego wyſworowawſzy, gdy názad do Auſtryi powracał, w gorącu melonem ſię chłodząc, śmierći dał ſobie okazyę y krotkiego pánowánia. Umarł w Mieśćie *Alba Regalis, vulgò Stuhlweiſſenburg*, nie zupełne dwie lećie pánuiąc *Anno Domini* 1439. *Symbolum* iego: *Amicus optima, vitæ poſſeſſio.* Mowiono o nim że *Monacho quàm Principi ſimilior*, od Modeſtyi y Nabożeńſtwa.

38. FRYDERYK IV. *Pacificus*, Xiążę Auſtryacki, w Frankforćie obrany, w Akwiſgranie, á potym w Rzymie od Mikołaiá V. Papieża Koronowány według dawnego *Coronationis* Ceremoniału; Fabiuszowi niż Scypicnowi podobnieyſzy, bo wſzyſtko powili, nic nagle nie czyniący. 26. Woiennych zápałow ugaśiwſzy, z rożnemi Adwerſarzámi, w rząd dobry przez 12. Seymow w prowadźiwſzy Páńſtwo Rzymſkie, y cáłą Niemiecką do pokoiu przyprowádźiwſzy Nacyę, Węgierſką Koronę *Maćieiowi Korwinowi* oddał, ktorą ſię on ná Węgierſkie ukoronował Kroleſtwo; z niepomiarkowánego melonu iedzenia, do gangreny y nogi ućięćia, á z tąd do śmierći dał ſobie przyczynę, *Anno Domini* 1493. pochowany w Widniu. Haſło iego było: *Rerum irrecuperabilium, felix oblivio.* Zyczył ſobie w życiu tego; áby Sędźiowie w przedśionku Izby Sądowey ſkładáli *ſimulationem & diſſimulationem.*

39. MAXIMILIAN I. Friderika IV. Syn, 9. lat od urodzenia Niemy, potym nád Tulliuszow wymownieyſzy, śiedm doſkonale umieiący ięzykow, *cum ſtupore & guſtu* ſłucháiących. Xiężniczkę Burguńſką zá Zonę y z nią wzioł Burgundyą. Czaſow támtych drugi *Auguſtus*, Literatow miłośnik, Trybunału dla prędſzey doſtąpienia ſpráwiedliwośći *ſub nomine Cameræ Imperialis* przez Seym Wormácki potwierdzonego *Fundator*, z Flandrámi, Belgámi, Szwaycarámi, z Czechámi, Turkámi woynę prowádźił Zwyćięſcá. Był Pan datny, Dźieł ſwoich Woiennych drugi Juliusz *Connotator*, Biblioteki Wideńſkiey pryncypalny *Fundator*. Był bárdzo Spráwiedliwy; ile razy ná mieyſce złoczyńcom erygowáne nátráfił, mawiał: *Salve Juſtitia:* Kuńcowi życia Trunnę dla śiebie zrobioną wſzędźie miał przed oczymá y

śmierć,

śmierć, w ktorey złożony po śmierći, w *Nèóstadium* w Austryi pochowány, *Anno Domini* 1519. pánował lat 26. Hasło iego było: *Tene mensuram, & respice finem.* Zá niego *Anno Domini* 1499. Krzysztof *Columbus* Genueńczyk od Insuły *Gades* puśćił się na Zachod Słońcá, trzemá Okrętámi máiąc ludźi 200. Roku zaś 1497. Jego záchęcony przykładem *Americus Vespucius* cztery máiąc Okręty, Nowy Swiat zlustrował. Tenże Roku 1502. pod Imieniem Emmanuelá Krolá Luzytáńskiego wszystkie Porty, Insuły, w Afryce y Indyi opánował, Krolow poczynił hołdownikámi, o Port, Kalekucki się oparł, drogę nową otworzywszy do Indyi.

40. KAROL V. Austryak, Máximilianá Wnuk, w Akwisgránie, potym w Bononii od Klemensa VIII. Papieża ukoronowány. Wielkiego Sercá, Męstwá, y Szczęśćia Monarchá, w Hiszpánii, we Włoszech, w Niemczech, w Belgium, w Czechach, y Dalmacyi miał szczęśliwych 29. Batálii, á trzydźiestą z Solimánem Tureckim Cesarzem. Przytym záwoiowáne *Tunetum y Carthago* w Afryce, 18. Krolow w Ameryce. Zá iego pánowánia *Ferdinand Magellanes* pod Cesárskim Imieniem *Anno Domini* 1520. podiął się Nawigacyi, ktorą zápłynąwszy do Ameryki, nie tylko ná Wschod, ále y ná Zachod Słońcá nową otworzył Zeglugę. *Navarchus* álbo Admirał, y Rządcá Okrętow był Jan Sebastyan *à Cano*, ktory w Herbie swoim Okrąg Swiátá wyrznąwszy, dał Lemma: *Primus circumdedisti me*, że on drogę do zlustrowánia Swiátá cáłego otworzył: Okręt zaś zwał się *Victoria.* Zá tegoż Pánowánia *Anno Domini* 1521. ná Wormáckim *Imperii* Seymie, Luter swoie proponował *Dogmata*, odebrawszy ich nágánę. W Spirze záś *Anno Domini* 1529. Lutrzy zánieśli Protestacyę, ztąd *Protestantes* názwani. Złożony potym Seym w *Augusćie* Mieśćie dla uspokoienia kontrowersyi *circa Fidem*: przybyli ná Seym *Jan* Saski z *Melantktonem* Doktorem Luterskim, y *Jerzy* Brandeburski, Elektorowie, *Jan Friderik* Saski, *Ernest* Brunświcki, *Franćiszek* Luneburski Xiążęta, y inni *Majoris Notæ*, iáko też Norymberskie y Reutylińskie Miastá z Konfederowani. Proponowáno 17. Artykułow Náuki Luterskiey, zácżęto od Kazań, ále te do Kośćiołá, nie do Seymu zá náleżące osądzono, milczeć kazáno. Wysadzono kilka naywybornieyszych Teologow, ktorzy refuracyę nápisawszy, Lutrom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt, y Miast z Konfederowánych, *Protestantium*, rezolwowanych Orężem bronić Náuki swoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wisiáłá, uczyniony z Protestantámi pokoy *ad Concilium futurum*, y że żadna stroná Woyny *Religionis causa* wszczynać nie miałá. Nápisany *hanc in rem* Dekret *Anno Domini* 1532. w Norymberdze od Augusty Miastá *Augustana Con-*

feſſio názwany. Roku potym 1548. Woyna z Proteſtantámi náſtąpiłá *Schalcaldium Bellum* názwána; ná ktorey zwyćiężeni *Proteſtantes*. Przez Pokoy Paſſawieńſki dána *Libertas Religionis*, co ſię ſtáło aż *ſub Ferdinando* I. *Tandem* Karol wielu Laurámi ukoronowány, á intereſſami *Imperii* ſkołatány, ſzukáiąc odpoczynku, Ferdynandowi Brátu Rządy *Imperii* zdawſzy, udał ſię do Hiszpánii, tám w Klasztorze S. Juſtá *juſtè & piè* w dźień y w nocy modląc ſię, co dniá Kommunikuiąc, we dwie lećie umarł Roku 1558. lat máiąc ſwoich 58. á Pánowánia 37. Hasło iego było: *Nulla Victoria, ſine Clementia*. Żałował, że ſię dobrze nie uczył łáćiny, z Turkámi y Maurámi woiuiąc nie bez ſtráty ſwoich poniechał woynę, mowiąc: *Malo unum Chriſtianum ſervare, quàm mille Turcas, aut Pœnos* (Kartágińczykow) *trucidare*. W Paryżu ſłyſząc witáiących *encomia*, rzekł: *Że to Lekcya dla mnie żebym był takim*. Ná Monećie bić kazał dwie Kolumny Herkuleſowe pod Koroną, *cum Epigraphe: Plus ultra*, że áż zá Inſułę *Gades*, álbo Kolumny Herkuleſowe *Non plus ultra* roſkazuiące, on ſwoie gránice rozſzerzył, do Indyi Zachodniey dobiwſzy ſię.

41. FERDINAND I. názwiſkiem *Pius*, Auſtryák, Arcy Xiążę Auſtryi, Karola V. Brat, Węgierſki y Czeſki Krol, obrány w Kolonii przy záchodzącey Elektora Saſkiego Proteſtacyi, że *contra Bullam Auream*, Koronowany w Akwiſgránie. W łáćinie był *perfectiſſimus*, wielki Legiſta, w Hiſtoryi biegły, Mądrych Eſtymator, przyiemny, łágodny, pomiarkowány. Zá niego Dekret wyſzedł *Anno Domini* 1555. áby áni Xiążęćiu, áni Komeſowi, áni Miaſtu Wolnemu w *Imperium* Woyny nie wypowiadáć z racyi *Religii*: Co potym *Anno Domini* 1559. Seym *Imperii* w Auguśćie potwierdźił. Bratu ſwemu Karolowi V. táki ſprawił Pogrzeb, iákiego Swiat nie widźiał po támte czáſy. Otrzymał *Diploma* od Piusa IV. Papieża, áby Páńſtwom Auſtryackim pod dwiemá godźiło ſię Kommunikowáć Oſobámi. Do przyięćia *Concilium* Trydeńſkiego od wielu Páńſtw y Prowincyi, Autor, naypodleyſzemu przyſtępny. Ná Kátarrową umarł áffekcyę *Anno Domini* 1564. Zył lat 60. czyli 64. panował lat 7. Hasło iego było: *Fiat juſtitia, ne pereat Mundus*.

42. MAXIMILIAN II. Ferdynandá I. Syn, Rzymſkim, Czeſkim Krolem koronowány *Anno Domini* 1562. á Węgierſkim 1563. Uczonych Uczćićiel, ták dalece, że Dwor iego Akádemią mogł ſię názwáć, á Pokoy Kośćiołem od Nabożeńſtwá. Umiał ięzykow *perfectè* ośm, *Pacis quàm belli ſtudioſior*. *Æmulus* to był Stefana Batorego do Korony Polſkiey, ále w Scytyi Polakow od Fortuny Woienney y od Partyi ſwoiey odſtąpiony. Urázy ſwoie ná upływáiącey notował wodźie. Woiował z Solimánem

nem Ceſarzem Tureckim z uſzczerbkiem lub nie wielkim Państw ſwoich. Miał zá ſobą Máryę Corkę Ceſarza Karolá V. Stryiá ſwego, Ceſarza Synowicę, Ceſarzá Zonę, Ceſarza Mátkę, *quot titulorum* Oſobę? Z nią zoſtawił Swiátu Látorośli 10. *Superſtites*, á ſześćiu zmarłych. Ná ſercá palmitácyę co raz nowych áffekcyi, Mátkę, lat 20. chorował, z teyże okázyi umarł w Ratysbonie ná Seymię ná S. Máximiliána *Anno Domini* 1576. pánuiąc lat 12. Ználeźiono koło ſercá wodniſtey máteryi po śmierći dwie menſury. Ná Turkow ármuiąc ſię, záżył *Symbolum* Orłá ukoronowánego dwu głownego, szponámi Turecki Xiężyc zá końce trzymáiącego, z inſkrypcyą: *Comminuam aut extinquam.* Drugie miał *Symbolum* tákiegoż Orłá, w iedney Miecż, w drugiey szponie Rozczkę Oliwną trzymáiącego, *cum Epigraphe*: *In tempore utrumq;.* Haſło iego było: *Dominus providebit.*

43. *RUDOLPHUS* II. Auſtryák, Máximiliáná II. Syn, w Rátisbonie Ceſarzem kreowány, iuż przedtym Rzymſkim, Węgierſkim, Cześkim będąc Krolem. Zá Oycá iego w Auſtryi, á zá niego w Ratisbonie y Kolonii Luterſkim trybem przez Predykantow *Auguſtanæ Confeſſionis*, Sekta Luterſka publikowana, dla zbiegow wielkiey liczby z *Belgium* tám ſię ućiekáiących; cżemu *obſtare*, Dekret Anteceſſorow iego pozwaláiący tey Sekćie *Libertatem*, zábronił mu. *Amurateſa y Mahometa* Ceſarzow Tureckich, Węgierſką graſſuiących Kráinę y buntuiących, *Victor* wypędźił. Był to Monarcha *in Cælibutu* żyiący, *Librorum quàm Liberorum Amantior.* W wſzelkiey Náuce oſobliwie Matematycżney, w wielu ięzykách doſkonały, Dobrodźiey Literatow. Przez Solenną Legacyę od Krolá Hiszpańſkiego do Orderu ZŁOTEGO RUNA przyięty *Anno Domini* 1590. Zá niego extraordynaryina była poſucha, z kąd wielka drogość, á ieſzcże większa Winá byłá ábundancya, á przed tym lat 50. to ieſt *Anno Domini* 1540. tákie gorąca y upały były, że laſy w Cżechach gorzały. Rok ten zwał ſię *ANNUS FERVIDUS. Symbolum* ten Ceſarz miał Woz pocżworny, cżtery Cnoty Kardynalne denotuiący, z nápiſem *Sic ad aſtra.* Drugie *Symbolum*: *Omnia ex voluntate DEI.* Dokońcżył żyćia w Pradze *Anno Domini* 1612. panuiąc lat 36.

44. *MATHIAS* I. Auſtryak, Máximiliáná II. Syn, Rudolfa II. Brat, w Frankforćie nád *Menem* rzeką ukoronowány, niezgod *Pacificator*, iedności między Panámi *Imperii* z racyi nowey Sekty niezgodnych *Promotor*; Spráwiedliwość Swięta, áby *exactè* byłá obſerwowána, ſtarał ſię. Dane mu *Epithetum*, że był *Mitiſſimus.* Umarł w Widniu *Anno Domini* 1619. Haſło iego było: *Amat victoria Curam.*

45. *FERDINAND* II. Ferdynandá I. Wnuk, z Karolá Syná iego Austryak, ukoronowány w Frankforćie, nieustraszonego sercá Monarcha, Francuzom, Anglikom, Szwedom, Duńczykom, Wenetom, Hollandskiey y Szwayczárskiey Rzeczy-Pospolitey, Sabaudyi, y Siedmigrodzkim Xiążętom, Panow *Saxonici Circuli*, Czechom rebellizuiącym, wszystkim prawie Protestantom w *Imperium*, y Miastom w Paryżu ná śiebie skonfederowanym, mężnie, ćierpliwie, chwalebnie, z hanbą wszystkich, wkontr stawáiący. Po tych ták ćiężkich Woynach Syná Ferdynandá Nominowawszy ná Tron Sukcessorem, śmiertelnośći dług zápłáćił *Anno Domini* 1637. *Symbolum* miał, dwie Palmy przez Koronę idące, z nápisem: *Legitimè certantibus.*

46. *FERDINAND* III. Ferdynandá II. Syn, Imienia Tronu, y Cnot Oycowskich Sukcessor, wielkiego rozumu y Pobożnośći Monarcha; zá niego y iego staraniem Pokoy Monasteryeński zákonkludowany *Anno Domini* 1648. dawszy *Protestantibus Libertatem Religionis*, w pokoiu dokończył żyćia w Widniu *Anno Domini* 1654. lat panowawszy 20. *Symbolum* miał dwie Szalki, od Krucyfixá wiszące, z nápisem: *Pietate & Justitia.* Kolumny *in honorem* Niepokalánego Poczęćia Nayśw: Pánny w Widniu *Fundator.*

47. *LEOPOLDUS* I. Austryák, Ferdynándá III. Syn, á Czwartego Brat, w Frankforćie obrány y Koroną ozdobiony, Pokoiem y Woyną, ślicznemi rządámi y Cnot chwalebnych *Suffragiô Magnus*, owszem *Maximus* od Swiátá názwany. Pobożnośći y regularnośći extraordynaryiney Pan; Turkow zniesieniem pod Widniem *Anno Domini* 1683. z pomocą Polakow, Lotaryńczykow y innych, Swiatu *notissimus.* Pokoy Ryswicki utrzymał, y cáłego *Imperium* cáłość iák nowy Swiátá *Atlas*, záiętych Woien w Europie cáley, *Extinctor*, w Hiszpanii, we Włoszech, Niemczech, nieustraszony Woiownik: Sercá iego y Tryumfow dowodámi, nie ták iák wodámi płyną y słyną *Padus*, *Dunay*, *Ren*, *Mosa* y *Skaldis* Rzeki. Trzy razy swoy obchodźił Maryasz z Elzbietą Tereską, Filippá IV Krola Hiszpańskiego Corką, z swoią Siestrzenicą, z ktorą 4. miał Dźieći. Drugi Maryasz z Klaudyą Felicytátą Arcy-Xiążęćia Austryackiego Corką. Trzećie Małżeństwo z Eleonorą Magdáleną Tereską, Gwilelmá *Comitis Palatini Rheni* Wdową, z ktorą miał Jozefa Krola Rzymskiego y Węgierskiego, potym Cesarza. Drugiego Syná miał Karola VI. po Jozefie zmarłym Cesarzu Bráćie Cesarza, á wprzod Hiszpańskim Krolem *sub Nomine* Karola III. obránego. Ubłogosławiony był y trzemá Corkámi Austryáckiemi Arcy-Xiężniczkámi, 1. Máryą Elzbietą, 2. Máryą Anną Krolową Luzytańską, 3. Máryą Mágdáleną

Joze-

Jozefą. Zgołá piętnaśćie razy był Oycem ſzczęśliwym. W językách, Niemieckim, Łáćińſkim, Francuſkim, Hiszpańſkim y Włoſkim, nád to we wſzyſtkich Scyencyach, oſobliwie Mátematycżnych doſkonáły, á przytym *in Arte Muſica*, Mądrych wielki Uczćićiel, *Kircbera* Jezuity z daleka y bliſka, do Widniá go z Rzymu ſprowadźiwſzy z dyſtynkcyą *Æſtimator*, kilku Akádemii *Fundator*, Elektora Brandeburſkiego Krolem uczynił Pruſkim *Anno Domini* 1702. Elektora Hannowerſkiego Nowego potwierdźił *Anno Domini* 1692. ktory potym *Inveſtitus Anno Domini* 1710. Po tylu nieśmiertelnych cżynach, ſam ſię śmiertelnym pokazał *Anno Domini* 1705. w Widniu. Spowiedź czyniąc, tytułu Ceſarſkiego dawáć ſobie nie kazał, tylko Imie Leopoldá; cáłuiąc nie raz Krucyfix, z áffektem y do ſercá przytuláiąc mowił: *A te Sceptrum & Coronas accepi, ad tuos pedes tuos hodie iterum lubens, depono.* Uczyniwſzy pożegnánie Ceſarzowey, Jozefowi Krolowi Rzymſkiemu obecnemu Klemencyę y Pobożność Mátkę, Brátá y Zonę polećił, od Kardynałá *Kollonitchiuſa* oſtátnią ná drogę wiecżnośći wźiął Benedykcyą. Oſtátnie ſłowá iego były: *Memento mei Domine &c. Conſummatum eſt.* Ciáło pogrzebione przy Oycu Ferdynandźie III. Serce u OO. Auguſtyánow, Wnętrznośći u S. Stefaná *cum viſceribus* Ferdynandá Oycá. Oprocż Imienia *LEOPOLDUS* ten Ceſarz miał Imion 5. to ieſt *Ignacy, Baltazar, Francìſzek, Jozef, y Felicyan*, á dźieła wielkie dały mu śiodme Imie *Maximi*. To *ſingulare* o tym Monarſze, że po Auguśćie Fundátorze *Imperii Romani*, y po Frideriku IV. Auſtryaku, ktory pánował lat 53. *Leopoldus* panował naydłużey z Ceſarzow Rzymſkich y Rzymſko-Niemieckich, to ieſt lat 47. Zył lat 65. *Symbolum* iego było Swiat pod Koroną, ná Mieczu y Berle z okiem, wſparty, z nápiſem: *Conſilio & Induſtriâ.* Nie *hyperbolicè*, ále *aptiſſimè* ſłużyło mu te *Symbolum*: Oliwná rozgá z między Orężá wyraſtáiąca *cum Lemmate: Mediis creſcebat in Armis.* Z nim ſtaneły Traktáty Tureckie w Karłowicżu w Sklawonii *A. D.* 1699.

48. *JOSEPHUS* I. Leopoldá I. Syn, w młodym wieku Weterána Zołnierzá wypełniáiący odwagę y umieiętność. Zá żyćia Oycá Rzymſkim ukoronowany Krolem: Oblężeniem dwoiákim y dobyćiem *Landawii* Fortecy Francuſkiey Swiatu *inclaruit.* Po ſzczęśliwey Jego okazyi w Brabancyi, Miaſt 13. iuż po Oycu Ceſarzem ukoronowánemu, padło *in adorationem*, á cżternaſty Medyolan. Potym *in medio Victoriarum & Vitæ* latá máiąc CHRYSTUSOWE w Roku 6. panowánia, oſypány nie raz kulámi á żyiący, od oſpy choroby, śmiertelnośći oblig wykonał w Widniu *Anno Domini* 1711. Ná Pogrzebie iego nád Urną y Famą byłá inſkrypcya: *A Fovea*

ad glo-

ad gloriam. Miał *pro Symbolo* Miecz z okiem ná końcu, czyli Berło Oliwną gáłązką obwinione z inſkrypcyą: *Amore, & timore.*

49. KAROL VI. Leopoldá I. Syn, Brat Jozefa I. w Frankforćie ukoronowany, wielkiey experyencyi Monarcha, oſtátni Auſtryak, bo *improlis*, Karola Wielkiego, Karolá IV. Karola V. Imie y ákcye w Oſobie ſwoiey wyrażáiący. Turkow pod Belgradem y Temiſwarem przez *Generaliſſimum* nieśmiertelney ſławy Wodza, Eugeniuszá *Victor* chwalebny. Stanely zá niego ſławne Traktáty Paſſarowiceńſkie. Zoſtáwiwſzy po ſobie Corek 2. Tereſsę Xiężną Toſkáńſką, álbo Floreńcką, y Leonorę Wilhelminę, á Syná żadnego, umarł *Anno Domini* 1740. pánowawſzy lat 30. *Symbolum* iego było: *Conſtantiâ & Fortitudinê.* Ná iego Oſobie Auſtryakow Wielka, Swiętobliwa, Szczęśliwa Linia Męſka uſtałá, pánuiąca *ab Anno* 1273. *ad Annum* 1740. co uczyni lat 467. Zgoła od Rudolfa I. Hrábi Habszpurſkiego, aż do Karola VI. było Ceſarzow *de Domo Auſtriaca* 16.

Wſzyſtkich Ceſarzow od Karolá Wielkiego záczą wſzy Rzymſko-Niemieckich ráchuią iedni 49. drudzy 58.

Pánowáli tedy ná Tronie-Ceſarſkim to Francuźi w Fámilii Károlá Wielkiego, to Włośi, to Saśi, w czterech Ottonach y dwoch Henrykách y Lotaryuszu drugim, to w Swewach, to Bawarczykách. Naydłużey *Clavum Imperii* trzymali Auſtryákowie *utinam ſine fine.* *Tandem* znowu Nayiáśnieyſza Familia *BAVARICA* ná Ceſarſkim záiáśniałá Tronie, kiedy Nayiáśnieyſzy Xiąże Jegomość ELEKTOR Bawárſki, Naywyżſzy STOLNIK *Imperii* KAROL ALBERT KAJETAN z Tereſy Sobieſkiey Krolewny Polſkiey *Anno Domini* 1697. zrodzony, Ceſarzem po długiey *Collegii Electoralis* deliberacyi, áby ſię byli długo nádelektowali Kollegą y Konfidentem, y potym umieli *Amare & Adorare in Majeſtate* Oſobę Jego, obrány ſzczęśliwie *ad vota omnium.* Obrálo go tedy *Sereniſſimum Collegium* Elektorſkie zgodnemi Wotámi w Frankforćie y ukoronowało *Anno Domini* 1742. wraz z Nayiáśnieyſzą AUGUSTĄ MARYĄ AMELIĄ, Jozefa Ceſarza Corką, Sioſtrą Rodzoną Nayiáśnieyſzey MARYI JOZEFY Krolowy Polſkiey.

Otoż masz *IMPERIUM* Rzymſkie Stáre y iego do Niemcow TRANSLACYĘ, z kąd ſię RZYMSKO-NIEMIECKIE urodźiło *IMPERIUM.* Drugie Greckie opiſałem, z ktorego Ottomáńſkie *in Oriente* uformowáło ſię. Inne záś *Imperia* nie ták ſławne y wźięte, to ieſt Moſkiewskie, *vulgò* Roſſyiskie, Chińskie, Japońskie, Abyſſyńskie, opiſałem w Nowym moim Peregrynanćie, tám ſię doczytaſz o nich Czytelniku.

Tandem

Tandem od Májeſtatow CESARSKICH idę do KROLESTW.

TRONY y KORONY

z bliſka zluſtrowáne *cum ſuis Adjunctis.*

TRzebá wiedźieć y wierzyć, że *ab Origine Mundi*, áż do Potopu Uniwerſalnego, Adámá pierwſzego Narodu Ludzkiego *Protoparentis* Sukceſſorowie, *REMPUBLICAM* rządźili y mieli nád innemi *Superioritatem*. KROLESTWO, ieżeli iákie było, tedy pánowánia gránice tylka, iák wielkie Miáſtá y gruntow ich Cyrkumferencya. Bardźiey to byli Krolicy, *Rectores & Gubernatores, non Reges.* Kaim pierwſzy HENOCHIĘ Miáſto ná Imie Syná ſwego záłożywſzy, zdał ſię w nim Krolowáć. Dość że aż do Roku 2039. po Stworzeniu Swiatá, żadney o KROLACH nie mász wzmianki, y u Zydow od tegoż ſamego Roku, aż do Roku 2979. Rzeczypoſpolitey mieli *Adminiſtrationem PATRIARCHÆ*, álbo Arcy-Oycowie, iáko to ABRAHAM, JZAAK, JAKOB, *&c.* Przy ktorych było *Jus Imperii.* Po nich náſtali *Duces*, MOYZESZ y JOZUE; po tych Sędźiowie, *Anno Domini* 2584. iáko to *JOZUE, OTHONIEL, AOD, DEBBORA* Matrona pod Palmowym Drzewem Sądy odpráwuiąca. Wſzyſtkich Sędźiow liczą *Authores*, zá Piſmem y *probabiliorem ſecuti ſententiam*, aż do SAMUELA 15. Nákoniec náſtąpili ná Swiećie *REGES legitimi*, Oleiem námazáni, y z tąd *Chriſti*, to ieſt *uncti* rzeczeni Roku od Stworzenia Swiatá 2962. ktorych BOG pozwolił kreowáć, ále z wielkim ſwoim dyſguſtem y gniewem, że nád Krola Niebá y Ziemi BOGA Nieśmiertelnego, *Creatorem & Rectorem Univerſi*, Człeká preferowali y pretendowali nád ſobą zá KROLA y PANA, mowiąc do Sámuelá: *Conſtitue nobis Regem, ut judicet nos, ſicut & Univerſæ habent Nationes.* A ták náſtali *Reges, à rectè agendo & benè regendo* názwani u Zydow.

Tę expoſtulacyą Ludu Izráélſkiego donioſł Prorok Sámuel BOGU, á BOG Kommiś wykonánia ich *deſideriorum* dał mu: *Audi vocem Populi in omnibus, quæ loqvuntur tibi.* Ale záraz przydaie ſwoie BOG nie ukontentowánie: *Non enim te abjecerunt ſed me, ne regem ſuper eos.* Od tego tedy czáſu Izráelitowie Krolow mieli Saula, Dawidá, Salomoná, Roboáma, *Succeſſivè* panuiących. Zá Roboámá Kroleſtwo rozdźielone ná Krolow JUDZKICH, ktorych od Roboamá, aż do Jechoniaszá w Niewolą Babylońſką śiedmdźieśiątletnią wźiętego, ráchuią 19. y ná Krolow IZRAELSKICH, ktorych ieſt *Numerus*

merus 20. Króleſtwo te trwaiące lat 255. zá ſceleráckie życie y Bałwochwalſtwo upadło. Po uwolnieniu Zydow z Niewoli Babylońskiey uczynionym przez *Cyruſa* Perskiego Monárchę, znowu tylko Wodzowie *Adminiſtrabant Rempublicam Judæorum*, y ćiż ſami byli Kapłánámi, álbo Biskupámi, iáko to *Zorobabel*, od ktorego zácząwſzy, aż do *Oniaszа* III. Wodzá y Biskupá było ich 15. *Succeſſivè*. Po nich naſtąpił *Turbatus Status* w Zydowſkim Państwie, ktorego byli Autorámi *JASON* intruz ná Xięſtwo y Biſkupſtwo, potym *MENELAUS*, *LYSIMACHUS*, *ALCIMUS* tákże *Turbatores* poſpolitego pokoiu. *Tandem* náſtali *MACHABÆI*, to ieſt *Silni*, ináczey *ASSIDÆI*, to ieſt *Swięći*, náoſtatek *corruptè* rzeczeni *ASSAMONÆI*, także rázem Wodzowie y Biſkupi. Po nich znowu KROLOWIE náſtąpili *in temporibus & Spiritualibus* máiąc władzę, *aliàs* Berłem y Páſtorałem rządząc w Zydowſkiey Nacyi, iáko to *Ariſtobolus*, *Alexander*, *Hircanus II.* *Ariſtobolus II.* od Pompejusza záwoiowány, odeſłany do Rzymu, znowu *Hircanus* z konſenſem Rzymu, ále tylko *Pontifex non Rex*, bo *Judæa* Rzymſką uczyniona Prowincyą: z tąd Swiecki Rząd *Judææ* przez Rzymiánow oddány Antipátrowi *cum titulo Judææ Procuratoris*. Po nim náſtąpił *Herodes* I. *Aſcalonita*, pierwſzy Cudzoźiemiec, z tytułem Zydowſkiey Ziemi *Tetrarchy*, to ieſt Wielkiego Paná, ktory ſobie u Rzymianow y Krolewſkiego nábył tytułu, noſząc go ná ſwoiey Oſobie lat koło 30. zá ktorego *REX REGUM* CHRYSTUS národźił ſię.

Te ſą *initia* KROLEWSKIEGO tytułu *legitimi in Orbem Terrarum* od BOGA pozwolonego, ále y Pogáńſkie Národy ieſzcze przed Zydámi daleko dawniey przedtym KROLAMI ſwoich Rządcow názywáli, iáko *patet* z ſłow állegowánych *1. Regum cap: 8. Sicut & Univerſæ habent Nationes*, *intellige* Krolow. Jákoż *extra Populum Iſraëliticum* wkrotce po Potopie Uniwerſalnym ufundował ſobie w Babylonii *NEMROD* (po Pogáńſku *BELUS*) Króleſtwo y Monárchię, ktora innych trzy, to ieſt; Perſką, Grecką y Rzymſką Sukceſſorki ſwoie porodźiłá y zoſtáwiła, *Hac, univerſali ſtante Monarchia*, *aliàs* zá pánowania Jednego, potężnego JEDNOWŁADCY, były w Swiećie, oſobliwie w Grecyi Króleſtwá małe y Rzeczy-Poſpolite, ktorych *ſeriem* tu kłádę krociuśieńko.

Pierwſze Króleſtwo *SICINIORUM* od *Syciona* Krolá názwáne, przedtym *Ægialia*, ná Inſule *Peloponenſus* fundowáne Roku od Stworzenia Swiatá 1890. ktorego Krol 1. *Agieſilaus*, 2. *Europs* Europy Náźwićiel &c. Stáło Króleſtwo pod Krolmi 23. y Kapłánámi 33. aż do Roku od Stworzenia Swiatá 2800. w ktorym ſamym Roku *deficit*.

Drugie

Drugie Krolestwo *ARGORUM* záczęte *Annô Mundi* 2197. ktorego Krol 1. *Inachus*, y Sukcessorowie iego *Inachidæ* názwani, potym *Danaidæ*, od Danausza, ktorych Krol *Argus*, dla wielkich rozumu przymiotow *Centoculus*, to iest Sto-oczňym názwany, stáło *ad Annum Mundi* 2742. pod Krolmi 15. *tantem* do *Mycenow* przenieśione, znowu od 14. Krolow rządzone.

Trzećie Krolestwo *ATHENARUM* Roku od Stworzenia Swiátá 2446. początek bierące, ktorego Krolowie 16. *Cecropidæ* od Krolá 1. *Cecrops* názwanego, rzeczeni. Po Królách 16. *Successivè* pánuiących *signantèr* po *Kodrze* ostátnim Krolu, zá cáłość Oyczyzny w stroiu Mendyká od *Peloponensesow* ubitym, nástąpili *Archontes perpetui*, *aliàs* Rządcy dożywotni, á tych ieden po drugim było 13. Ciż sami *Archontes*, byli tylko *Decennales*, potym Roczni; *Tandem Alcibiades* Wodz Ateńſki postánowił 400. Mężow *Rectores* Rzeczy-Pospolitey, czyli Senatorow. Opánował był Ateny *Lysimachus* Lacedemoński Wodz, po ktorym 30. Tyrannow trápiło Oyczyznę, ktorych wygładźiwszy, rządźili się Ateńczykowie *Statu Democratico*, *aliàs* Rządem Pospolstwá: poddáli się potym *Kassandrowi* Macedońskiemu Krolowi, potym znowu do Wolnośći przyszli. Náostátek od *Sylli* Rzymskiego zwyćiężeni, Rzymiánom hołdowáć muśieli, iuż swoich Rządcow *Archontes* nie máiąc. Stały tedy Ateny to *sub Nomine* Krolestwá, to Xięstwá, y Rzeczy-Pospolitey *ab Anno Mundi* 2446. aż *ad Annum Mundi* 3969. przez lat 1525. teraz Turczynowi *parent*.

Czwárte Krolestwo erygowáło się w Grecyi *LACEDEMONSKIE*, od *LACEDEMONA* názwane, álbo LAKONCZYKOW, Roku od Stworzenia Swiatá 2570. od Krola *LELEX*, ktore miało Krolow *Successivè* 70. Miało razem po dwoch Krolow *ab Anno Mundi* 2951. to iest iedni szli od Potomká *Euristenesa*, ná Imie *Agis*, y ći się zwáli *Agidæ*; Drudzy szli *ex Linea recta Proklusa*, y zwali się *Proclidæ*, y tych pierwey ustałá Familia, potym y Agidow w lat 100. Po tych Familiach *Agesipolis*, *Lycurgus*, po tych *Machanidas*, y *Nabis* Tyranni: Ná ostátek *Achæorum* Rzeczy-Pospolitey, Lacedemońska poddałá się, wkrotce Rzymianom. *Duratio* Lacedemońskiego Páństwá *ab Anno Mundi* 2951. *ad Annum Mundi* 4000. *circiter*.

Piąte Krolestwo nástąpiło w Grecyi *CORINTHIORUM*, w Mieśćie *CORINTHUS* potężnym y Rzymianom strásznym, w *Achaii* erygowáne, ináczey *Achæorum* názwane *Regnum Anno Mundi* 2645. Pierwszy tám pánował *Siziphus*, od ktorego inni Krolowie *Siziphidæ* názwani, potym *Heraclidæ*, po nich *Bacchiadæ* od *Bacchis* Krola *descendentes*. Ráchuią tu Krolow 16. *inclusi-*

cluſivè z *Periandrem* Tyránnem. Poſtánowieni tu byli y *Prytanes*, Magiſtrat z roczną władzą. *Celebrant* Hiſtorye te Kroleſtwo *ab Anno Mundi* 2645. do Roku 3427. *CORINTHUS* Miáſto od Pòétow názwane *Bimaris*, że nád dwomá leżáło Morzámi, w nich *confidens* y w bogáctwách, Rzymu ſtawáło *in contra*, Poſłow iego poſponiując; Zá co przez *L. Mummium* oblężone, dobyte, ſpalone, z źiemią zrownane, ále *Achai* ieſzcze potym *reſiſtebant* Nieprzyiaćiołom.

Szoſte *Regnum* w Grecyi MACEDONSKIE *exordia* ſwoie *Anno Mundi* 3240. przyznáiące; ktoremu Krol *Caranus Heraclida* dał początek, po nim náſtąpił *Cænus*: Krolow tu 22. pánowało áż do Filippa Alexándrowego Oycá; ále *anonymi* drudzy liczą 40. Po Filippie náſtąpił *Latro Regnorum* Alexánder Wielki, po nim *Arideus Caſſander*, *Filip II. Antipater*, *Alexander II. Dimitr Poliorcetes*, *Pyrrchus*, *Lyſimachus*, *Meleacer*, *Antipater*, *Soſthenes*, *Antigonus*, *Gonatas*, *Dimitr II. Antigonus Tutor*, *Filip III. Perſeus*, od Páwłá Emiliuszá Rzymſkiego zwyćiężony, á ták Macedonia *Romana facta Provincia Anno Mundi* 3887. Stało tedy Páńſtwo te pod Krolmi czterdźieſtu, lat 647.

KROLESTWA y RZECZY-POSPOLITE *EXTRA GRÆCIAM.*

Pierwſze y naydáwnieyſze po Babylonii Kroleſtwo EGYPTSKIE, ktore záczęło ſię *ante Chriſtum* 2007. Pierwſzy Krol *Menes*, ináczey *JUPITER AMMON*, ktorego Sukceſſorowie iedni w Mieśćie *Memphis*, drudzy w Mieśćie *Thebæ Ægyptiæ* Stolicę pozákładáli, dwie KROLESTWA funduiąc, *Memphickie*, *vulgò* Kairſkie y *Thebańſkie*. *PHARAO Mencheres* ieſt Autor názwánia Krolow Egyptſkich wſzyſtkich tym Imieniem; Ten był rowieśnik Abráhamá *ab Anno Mundi* 2115. pánuiący. Rządźili tu Krolowie *Paſtores*, Byli Egyptſcy Krolowie y tácy, ktorzy cáłym rządźili Egyptem, iáko to *Amenophis*, *Sechenchis*, ináczey *Seſac*, po Azyi obſzerne maiący *Dominia*. Perſowie potym panowáli w Egypćie przez *Kambyzeſa* záwoiowanym, y znowu *Indigenæ*, potym znowu Perſowie aż do Wielkiego Alexandra; po ktorym (y iego licząc) pánowało Krolow *Nomine* Ptolomeuszow aż do Kleopátry oſtatniey 14. ktorego czáſu Egypt od Auguſtá Ceſarza záwoiowany; począł bydź *Juris Romani*. Stało te Kroleſtwo aż do Roku po Stworzeniu Swiatá 4024.

Drugie Kroleſtwo *SINARUM* álbo *CHIN* fundowáne od Krola *FOJUS* Imieniem Roku przed Národzeniem Chryſtuſá 2952. Trze-

Trzećie JAPONSKIE Kroleſtwo *evaſit in Imperium* Roku 1548. Pierwſzy *Imperator CUBOSAMAN.* Przedtym Japonia podźielona byłá ná wiele Kroleſtw.

Czwarte Kroleſtwo JEROZOLIMSKIE od *Godefridá Bulloniuſza* erygowane Roku 1099. Upadło 1186. ktorym ſię iednak piſze Krol Hiszpańſki.

Piąte Tátárow Pánowánie w Azyi poczęło ſię przed Národzeniem Pánſkim 2345.

Szoſte Kroleſtwo *extra* Grecyi KRETENSKIE, ná Inſule *Creta* od KRETESA Krolá rzeczoney: po nim Krol *JUPITER*, potym *JUPITER Taurus*, ktory wźiol *Armis* Europę, ztąd fabułá uroſła, że Byk Europę Pánnę porwał, potym *Jupiter* III. po nich *Neptunus y Pluto*; Po nich *Minos* II. Ariadny Oćiec, *&c.*

Siedme Kroleſtwo powſtáło *HIBERNII* przez *Slaviuſa Anno Mundi* 2281.

Oſme *Regnum DARDANIÆ* od *Dardana* Krolá *Anno Mundi* 2574. fundowáne, potym od Krola *Tros*, Trojáńſkim názwáne, gdźie *Ilus* pánuiąc, *Ilium* Miáſto, *communiter* Troją názwane erygował. Oſtátni Krol *Priamus*, zá ktorego zruynowane *Ilium* álbo Trojá. O tym Mieśćie maſz w Mappie Miaſt.

Dźiewiąte Kroleſtwo *LATIUM* álbo *Aboriginum* od *Januſa Anno Mundi* 2722. fundamenta máiące. Po nim panował *Saturnus* z Krety od Synow wygnány, ktory że tám *latuit*, *Latium* názwane, czyli też *à Latino Rege*. Po Saturnie pánowali *Faunus*, *Latinus*, *Æneas*, *Aſcanius*, *Sylvius*, *Poſthumus*, *Æneas Sylvius*, *Latinus II. Alba Sylvius*, *Capetus*, *Capys*, *Calpetus*, *Tyberinus*, od ktorego Tyber rzeká wźięłá Imie, *Aremulus Agrippa*, *Alladius*, álbo *Aremulus Sylvius*, *Aventinus Aventino* gorze w Rzymie Imie dáiący, támże pochowany, *Procas*, *Amulius*, *Numitor*; *Tandem Romulus* Rzymu y Rzymſkich Krolow Autor, *Anno Mundi* 3310. przed Chryſtuſem 753. Po nim Krolowali *Numa Pompilius*, *Tullius Hoſtilius*, *Ancus Martius*, *Tarquinius* Stáry *Capitolii* Fundator, *Tarquinius* Pyſzny oſtátni. Po nim *CONSULES*, *tandem* Ceſarze Czwartey Monarchii Rzymſkiey *Fundatores*, ktora náſtałá *Anno Mundi* 3972. przed Národzeniem Chryſtuſa Páná, ktory ſię Národźił *Anno Mundi* 4000. *juxta nonnullorum Sententiam*, lubo *alii aliter*. Stało tedy *Regnum Latinum*, á potym *Romanum ab Anno Mundi* 2722. *ad Annum Mundi* 3972. lat 1250. A zaś *Imperium Romanum* záczęte od Auguſtá Ceſarza przed Národzeniem Páńſkim laty 41. trwa-

ło ná Osobach 60. Cesárzow, aż ná Augustulusie *Momylu* upadło, stáwszy lat blisko 500. w lat *circiter* 300. znowu wskrzeszone przez Karolá Wielkiego, pierwey do Frankow, potym do Niemcow przeniesione, odtąd *Imperium Romano-Germanicum* zwáne, stoi *ab Anno restaurationis* 800. już lat 900. kilkadźiesiąt.

Dźieśiąte *Regnum extra* Grecyi erygowało się *TIRIORUM* Roku od Stworzenia Swiatá 2984. ktorego Krol pierwszy *Abibalus*, drugi *Hiramus* Dawidá Krolá Przyiaćiel, *&c.*

Jedenaste *Regnum* á raczey trzy Krolestwá razem opánowáne w Europie przez *Sibdageta*, to iest SZWEDZKIE, NORWERGSKIE, GOTCKIE, *Anno Mundi* 2940.

Dwunaste erygowáło się Krolestwo DUNSKIE, w ktorym *DANUS* pánuiąc *ab Anno Mundi* 2983. dał Imie DANII.

Trzynaste Krolestwo powstało *CELTOW* y *RHODIOW* w Hiszpánii, *quo Anno non constat.* CELTOW Imie obszerne w Europie.

Czternaste *Regnum*, potym *Respublica CARTHAGO Anno Mundi* 3166. od DIDONY Tyryiskiey Krolowy fundowane, *successu temporis* Morzem y Lądem potężna, *Imperium* Swiatá affektuiąca.

Pietnaste Krolestwo *LYDORUM* bárdzo bogáte, od *Gigesa* erygowáne Roku po Stworzeniu Swiátá 3340. upadło *Anno Mundi* 3510. po záwoiowániu KREZUSA Krola ich wielkiego bogacza przez Cyrusa Perskiego Monarchę.

Szesnaste *Regnum* w też czásy *Argantejus* fundował w Hiszpánii, á Siedmnaste CELTOW y BITURIGOW we Francyi fundowali wprzod *CELTES* Krol *coætaneus* Osyrydelà Krola Egyptskiego, potym *Ambigatus*.

Ośmnaste *Regnum KARTAGINCZYKOWIE* w Hiszpánii *erexerunt Anno Mundi* 3556.

Dźiewietnaste *Regnum SICYLIYSKIE* wźieło *initium* od Tyrannow Syrákuzańskich *Anno Mundi* 3569. Naybardźiey tu z Okrućieństwá dwá Dionizyuszowie Starszy y Młodszy *celebrantur*: przećież nie raz *in Libertatem* wychodzące też KROLESTWO, y teraz stoi.

Dwudźieste SZKOTOW Krolestwo *erexit Forgusias* Roku po Stworzeniu Swiatá 3634.

Dwudźieste pierwsze, Dwudźieste drugie, Dwudźieste trzećie

PON-

PONTUS, *BITINIA*, *ARMENIA*, po ześciu Wielkiego Alexándrá erygowáły ſię Kroleſtwá.

Dwudźieſte Cżwarte wprzod Xieſtwo, potym Kroleſtwo powſtáło PERGAMA *Anno Mundi* 3789. gdźie pánowáli Attaluſowie, Eumeneſowie; *Tandem* Attalus III. Rzymianom legował ſwoie Kroleſtwo Pergamſkie.

Dwudźieſte Piąte erygowáło ſię *Regnum PARTHORUM* okrutnego Národu y Rzymiánom ſtráſznego, kiedy *ORODES* Krol *Craſſum Romanum* ćiężką znioſł klęſką, y nákarmił konfuzyą, złoto leiąc weń roſtopione *cum exprobratione* łákomſtwa iego. Pánował tu pierwſzy *Arſaces*, od ktorego *Arſacidarum* Familia *deſcendit*. Powſtało te Kroleſtwo *Anno Mundi* 3808. Wſpomináią tu Krolow 12. iáko to Mitridateſow dwoch, Theridateſá, *&c*.

Dwudźieſte Szoſte HISZPANSKIE Kroleſtwo długo Rzymſką było Prowincyą: potym od Gotow y Wandalow, trzy Kroleſtwá miáło erygowáne w ſobie. Potym ie Maurowie y Saráceni ná 16. Kroleſtw byli polzarpáli. *Tandem* iedno *Regnum evaſit* o koło Roku 1492. przez Ferdinandá V. y Izábellę, oprocż Luzytańſkiego oſobnego.

Dwudźieſte Siodme FRANCYA *ſub Nomine GALLIÆ* byłá Rzymſką Prowincyą, potym ſobie kreowáłá Krola *Faramunda*, R. P. 420. Od tego cżáſu *Regnum*.

Dwudźieſte Oſme SZWEDZKIE Kroleſtwo, niżey Roku od Stworzenia Swiatá 2960. ktorey Korony pierwſzy *Geſtator Magogus* z Scytyi, Wnuk Nòégo, Syn. Jáfeta, iáko cżytam w Hiſtorykách.

Dwudźieſte Dźiewiąte NAWARRY Kroleſtwo náſtało Roku P. 724. przez *Garziaſża Ximeneſa*.

Trzydźieſte ARAGONSKIE Kroleſtwo zá Ramiruſa Roku Páńſkiego 1018.

Trzydźieſte Pierwſze LUZYTANSKIE zá Garcyi Roku Páńſkiego 1020.

Trzydźieſte Drugie NORWERGSKIE Kroleſtwo Roku Páńſkiego 998.

Trzydźieſte Trzećie WĘGIERSKIE, *olim Hunnorum* od S. Stefaná Roku 1000. Przedtym ſię zwáło *Pannonią* Rzymſką Prowincyą.

Trzydźieſte Cżwarte CZESKIE z Xięſtwá Kroleſtwo Roku P. 1086. zá Wládyſławá Krola.

Trzydźieſte Piąte SŁOWIENSKIE Kroleſtwo w Illiryku R. P. 589. Krol pierwſzy Słowieńſki Swewládus.

Trzydźieste Szoste BRYTANNII Wielkiey Krolestwo Roku Páńskiego 837. ktorego pierwszym Krolem *Egbertus*, po złączonych w iedne Krolestwo śiedmiu Krolestwach.

Trzydźieste Siodme CYPR Krolestwo wźięło *principium* od Rychardá Krola Angielskiego Roku 1181. Wźięte od Turkow R.P. 1571. im y teraz *paret.*

Trzydźieste Osme AUSTRYA z Marchii álbo Margrábstwá *evasit* Xięstwo Roku P. 1161. potym Arcy Xięstwem Roku 1440.

Trzydźieste Dźiewiąte SARACENOW Krolestwo Roku 617. fundowáło się.

Cżterdźieste LONGOBARDOW Krolestwo wźięło początek we Włoszech Roku 568. zá Krola Alboniusza.

Cżterdźieste Pierwsze GOTOW Krolestwo we Włoszech poczęło się Roku 476. Pierwszy Krol *Odoacer Herulus.*

Cżterdźieste Drugie Krolestwo POLSKIE Roku P. 1001. zá Bolesławá Chrąbrego, przedtym było Xięstwem od Roku 550.

IMPERIUM Rzymskie Roku przed Chrystusem 47. powstało.

IMPERIUM Tureckie Roku Pańskiego 1298. Zá *Osmana Gazi* umocnione Roku 1300. do Konstantynopola przeniesione Roku 1453. przez Mahometa II.

IMPERIUM Orientis álbo Greckie od Arkádyusza Roku 395.

IMPERIUM Occidentis wskrzeszone od Karola Wielkiego Roku Páńskiego 800.

IMPERIUM Trapezuntckie Roku Páńskiego 1203.

W Europie KROLESTWA naypierwsze *erexerunt* Potomkowie Jáfetá, ktoremu Scythia y Europá przez dźiał dostałá się.

SEMA *posteritas* ośiadłá Páłestynę, *aliás* Ziemię Swiętą obiecáną y Páństwá Wschodnie Indye, y tám *erexit Regna.*

CHAMA Potomkom Afryká, Egypt dostáły się, gdźie Krolestwá pofundowali.

Inne KROLESTWA y *RESPUBLICÆ* tu nie specyfikowane, erygowały się po Národzeniu *Regis Regum*; w ten czas naybardźiey, gdy się *Romanum Imperium* náchyliło. Záczym ktore Krolestwo *quo Anno Christi* powstało, w tychże Krolestw Deskrypcyi opisałem *sub titulo* NOWY PEREGRYNANT, dokąd idź Czytelniku.

Teraz

Teraz *QUOTUPLEX REGNUM* wſzczynam kweſtyą?

WEdług *Ariſtotelesa* Xiążęćia Filozofow, *Lib: 3tio Politicorum cap:* 14. y 15. ieſt PIĘCIORAKIE *REGNUM.* Pierwſze *HEROICUM*, ktore od Rzeczy-Poſpolitey, Bellatorom wielkim, *& pace & bello* ſławnym było konferowane; ktorych potym od dźieł wielkośći, między Bożkow komputowali, *Hercés* zowiąc, iáko to *Saturna* Krola *Italii*, *Jupitra* álbo Jowiszá Krola *Krety.* Moc tákowych Krolow nie byłá zupełna, ále tylko w Práwie do Ofiar y Nabożeńſtw ſię reguluiącym, w Práwie Woien y rozſądzeniu Spraw politycżnych nie kryminalnych ufundowana; ktore ſądźili *prævio juramento*, á cżaſem bez juramentu przez podnieśienie Berłá.

Drugie *Regnum* było *BARBARICUM*, ktorym rządzone były grube y Niewolnicże Azyatyckie Národy, Tátárzy, Perſowie, Indowie, Chińczykowie, Japończykowie, w Afryce Abyſſyni, w Ameryce *Chilenſes*, y Moſkiewſki Narod w Sarmácyi Europeyſkiey.

Trzećie *Regnum*, álbo *Species Regni* ieſt *ÆTYMNETICUM*, ze wſzyſtkich *Species abſolutiſſimum*, *rigoroſum*, ále nie wiecżne y długie, lecż ná cżas krotki w wielkiey Oyczyzny potrzebach zgodnemu powierzone, *aliàs* była to kommendy *abſoluta poteſtas* ná Woynach. Tákie *Imperium* było u Rzymianow przy Dyktátorách rocżnią władzę máiących, ktorą że Juliusz Ceſarz uczynił ſobie *perpetuam*, záſzkodźił Rzymianom.

Cżwarta *Species Regni*, *Regnum LACONICUM*, u Lacedemonczykow máiące ſwoie mieyſce y *exercitium*: Gdźie dwoch razem pánowało Regnantow, z zacnych y pewnych obranych Familii; ktorych tám dwie *longâ ſeriê* pánowało, iedna *Agidarum*, druga *Proclidarum.* Ci obay podcżas Pokoiu tylko mieli prerogátywy, ná traktámentach pierwſze mieyſce, dwie porcye ſpecyalnieyſze; á nie obecnym do rezydencyi potraw y Winá poſyłánie: pierwſze Ofiáry, y ſkory z bydeł ofiárowanych, ná Operach y komedyach prezydencya, dwoch obieránie *Pithiow*; to ieſt Wrożyćielow, *aliàs* Poſłow y Badáczow expedyowanych do Miaſtá *Delphow*, dla poradzenia ſię *Delphicum Oraculum*, iáko świadczy *Herodotus.* Ciż Lakońſcy Krolowie mieli podcżas Woyny *abſolutam poteſtatem*, *Teſte Ariſtotele.*

Piąty *tandem* rodzay *Regnorum*, ieſt *propriè REGNUM* iedney zgodney Oſoby *certis aut multis Legibus* obligowaney rządźić drugiemi, nie tylko *præeſſe*, ále *adeſſe* wſzyſtkim Kroleſtwá ſwego potrzebom, Awantażom

y cálo-

y cáłośći. A te *Regnum* naylepſze, gdy ieſt *Monarchicum* od Jednego, nie od wielu rządzone, bo *Thorus y Thronus non ferunt Socium:* wſzak ná cáłym Swiećie iák *Phœbus unus*, ták *Princeps unus, cunctis Regnis opportunus.*

Znowu *Subdividitur Regnum* troiáko: Ná *Regnum Hæreditarium*: gdźie Oſoby Dźiedźicżnym pánuią Práwem: Ná *Regnum Succeſſivum*, álbo *Monarchiam Succeſſivam*; á tá ieſt dwoiáka, Pierwſza *COGNATICA*, ktora pozwala Męſzczyznom y Białogłowom w ſobie pánować, byle były Oſoby pokrewieńſtwem z kolligowáne, iáka Sukceſſya ma mieyſce w Anglii, Szwecyi, gdźie *uterq; Sexûs capax* Korony. Druga *Succeſſio AGNATICA*, ktora *admittit* do Tronu Powinowatych po Oycu, według *Horniusża*; dla tego Biáłygłowy *excludit* od pánowánia, iáko to we Francyi, gdźie tá *Species* Sukceſſyi, á przytym *Lex Salica*, ie od Korony exkluduie.

Tertio Subdividitur ná *REGNUM LIBERUM*, gdźie ieſt *Libera Electio Regum*, iáko u nas w Polſzcże.

Zgołá wſzyſtkie *in Orbe terrarum REGNA*, álbo ſię rządzą *Statu Monarchico*, to ieſt przez Jednego, álbo *Statu Ariſtocratico*; gdźie ieden iák Głowá, drudzy iák *Membra* z nim rządzą: ieżeli zaś Senatorowie tylko *adminiſtrant*, iuż to ieſt *Reſpublica, non Regnum*, iáko w Weneсyi. Albo rząd Kroleſtw ieſt *per Statum Democraticum*, to ieſt przez Krola y Parlament, ále ſię iuż mowi *Statu Monarchico-Democratico* rządzone *Regnum*; gdźie po Krolu Parlament, to ieſt Pánowie Zacni, Szláchta, Kupcy, Poddáni wchodzą w rządy. Náſze Kroleſtwo Polſkie że od Krolá, Senatu & *Equeſtri Ordine regitur*, ieſt *Regnum Monarchico-Ariſtocraticum.* Inne Kroleſtwá, iáko to Angielſkie zda ſię bydź *Monarchico-Ariſtocratico-Democraticum*, gdźie Krol, *Optimates*, Szláchta, Kupcy, y Poſpolſtwo *componunt Statum.* Rzymiánie Stárożytni rządźili ſię *Statu Ariſtocratico-Democratico*, gdźie Senatorowie rządźili, á Poſpolſtwo miało przy ſobie *Majeſtatis Jura.*

KROLOW, iáko też y *REGIAM Poteſtatem* máiących ſą te *I N S I G N I A.*

Pierwſze *Diadema*, przedtym byłá CHUSTKA białá, álbo Nálęcż, ktorą Krolow y Krolew głowy záwięzywáno, teraz Korony zámiaſt tych Chuſtek záżywáią *retento Nomine Diadematis.*

Drugie *Inſigne* KRZYZ, nád Koroną, á cżálem w ręku, *juxta Gentis conſvetudinem.*

Trzećie *Inſigne* PIERSCIEN, ktorego podániem Alexander Wielki *Hefeſtiona* uczynił *Supremum.*

Cżwarte

Cżwarte *Signum FASCES Virgarum*, álbo Snopek Rozeg Brzozowych związány, á między niemi Topor utkwiony; ktore *Signum* przed Krolámi Rzymskiemi, á potym Konsulámi nośili *Lictores* álbo Kaći: O cżym cżytay tu *in Opere meo* pod Cesarzámi Rzymskiemi.

Piąte *Insigne* opisuie *Justinus HASTAM, aliàs* Kopią, álbo Włocżnią, ktorą Krolom zá Koronę y Berło dawáno, oblig ná nich niby *tacitè* wkładáiąc, ná Woynie *sudare, non sedere* ná Tronie.

Szoste *Insigne* PURPURA, Szarłat, samym Krolom, y Wice-Krolow reprezentuiących właściwy stroy, dezygnuiący Májestat y moc ná żyćie ludzkie. Inni tego koloru záżywać nie powinni.

Siodme *TRABEA Signum*, y to byłá Szatá ná spodźie pod Purpurą spinana.

Osme *Signum CIDARIS, TYARA*, Zawoy Perski, błękitną chustką przewiązány.

Dźiewiąte *Insigne* było *CAMPAGUS*, pewne Obowie dla Krolow y Xiążąt nákształt Sandałow. Rzymiánie obowie swoie zdobili Mieśiącżkámi.

Dźieśiąte *SCEPTRUM* u wszystkich Krolow, ále nie iedną formą iest *in usu*.

Jedenaste *Insigne* było OGIEN, ktory przed Perskiemi Krolámi, á potym Rzymianámi *ad terrorem* noszono.

* * * *
* * *

Nota y to o Krolách, że niektorych Národow Monárchowie, wźieli sobie *commune Nomen*, wszystkim ich Regnantom służące: iáko to Egypscy zwáli się po Hebraysku *Pharaones*, co znáczy Krolá. Ciż sami potym názwani *Ptolomæi*, co tákże *sonat* Krolow, u Syryiczykow *Antiochi*, u Partow *Arsacidæ*, u Filistynow *Abimelechowie*: U Rzymianow *Cæsares* y *Augusti*, u Francuzow *Ludovici*, zowią się do tych czas: u Turkow *Sołtani*, to iest Wielcy Pánowie: u Tátárow *Chamowie*, álbo *Hanowie*. u Persow teraz zowią się Krolowie *Sophi*: u Maurytanow *Serophii*: u Persow dawnych zwali się *Xerxes*, to iest *Bellatores*, potym *Artaxerxes*: u Murzynow zaś każda Krolowa zwałá się *Candace*: u Egypcyanow zwali się Krolowe *Cleopatræ*, według *Pliniusza*, *Strabona*, *Euzebiusza &c.* Y to do Krolestw *annectendum*, że Starśi Synowie *in Absolutis Regnis* Oycu *succedunt*, ále zá żyćia Oycá ieżeli *fatiscedunt*, cży ich Synowie, cżyli Stryiowie, ná Tron *præferendi*, wielka kontrowersya *agitatur* między Mądremi: u Szkotow Stryi, *aliàs* Brat Pierworodnego, á nie Syn iego do Korony *promovebatur*, toż się u *Nortmannow*, *Arabow* Stárych, y *Longobardow* praktykowało. W Anglii zaś, Hiszpánii y Moskwie Wnuk pánował,

 wał,

wał, á nie Syn zmárłego Pierworodnego. *In Imperio, longa praxi introductum*, że Syn Pierworodny Cesarski záwsze się zowie *Rex Romanorum*: Królá Fráncuskiego Syn Pierworodny iest *Delphionatu* Xięstwá Dźiedźic, od *Humberta eâ conditione* dánego: Hiszpáńskich Monarchow *Primogeniti* zowią się *Infantes Aragoniæ, Castiliæ*, to iest Niemowlątká, że *vivente Patrê Regê* milczeć, nie wdawáć się w rządy Páństwa powinni. Angielski *Primogenitus*, iest *Princeps Valliæ*: Moskiewski *Primogenitus*, iest Xiążęćiem Jerozolimskim, *&c.* Y to *notandum*, że niektorzy Kátolicy Krolowie uznáiąc się Nay-wyższego Królá, *Regis Regum* prochem, Stolicy Apostolskiey uczynili się Hołdownikámi, to iest *Vasallos, & Fiduciarios.* Tákich wylicza *Bodinus lib: de Republica*, mowiąc: *Extant etiam in Archivis & publicis Actis Curiæ Romanæ Regum Vasallorum Nomina hoc ordine posita: Reges Neapolis, Siciliæ, Arragoniæ, Sardiniæ, Hierosolymorum, Angliæ, Hiberniæ, Hungariæ.* Ztąd Grzegorz VII. Papież pisząc do Salomoná Krolá Węgierskiego mowi: *Regnum Hungariæ Sacro Sanctæ Romanæ Ecclesiæ proprium est, à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure, potestate oblatum ac devotè traditum.* Z tey racyi Krol Neápolitáński obligowány iest co rok Biskupowi Rzymskiemu śiedm tyśięcy czerwonych złotych y koniá białego *in recognitionem* posyłáć.

BIAŁOGŁOWY *non excluduntur* od Tronow: záraz w Ráiu *apprehenderunt Pomum*, toć mogą Złote piastowáć Jábłko; przy ktorych wielu Páństw złote się toczyły wieki. Lubo nie zewszystkim do Pánowania sposobne sądźi Mátrony, dla śił słabośći y Okrućieństwa *Tacitus* mowiący: *Non imbecillis tantùm, impar laboribus hic sexûs, sed si licentiâ adsit sævus & ambitiosus.* Xiąże Filozofow *Aristoteles* Płći Białey obligacyę wyraża: *Mas imperare, Fæmina parere Nata est.* *Pliniusz* Panegirysta, *subjectionis* ná nie wkłada honor, *non præeminentiæ*, nápisawszy: *Sufficiat Fæminis obsequii gloria.* Przećież tych nie ápprehenduiąc przestrog, niektore Monarchie, Kornety ukoronowały. U Scytow, Cymbrow, Brytannow, *Heroismus* BIAŁEGŁOWY poczyniły Heroinámi: Spartańskie DAMY *Pyrrusowi* mężnie się opárły, toż uczyniły Brytáńskie, *Teste Tacito*: MATRONY *Argivæ, aliàs* Nacyi *Argorum*, Kleomenesowi Spartáńskiemu Krolowi dały *repressalia*: Sławna Monarchini *SEMIRAMIS* u Assyryiczykow, Babylońskich Murow Fundatorka, między Cudá Swiatá policżonych: U Arabow y Syryow *ZENOBIA*: u Egypcyanow *KLEOPATRA*: u Scytow *THOMYRIS* Krolowa, Cyrusa Krola Perskiego *Victrix*, Głowę iego ućiętą we krwi ludzkiey nurząca *cum insultatione*: *Sangvinem sitisti, Filii & meum, Sangvinem bibe*: U Grekow *IRENE*: u Anglikow *ELZBIE-*

TA

TA y *ANNA* nie dawno: w Polſzcze JADWIGA zá Oycá Ludwiká Królá Węgierſkiego y Polſkiego pánuiąca: W Moſkwie dawno OLHA, teraz świeżo ANNA IWANOWNA. Dopieroż u Amazonek w Scytyi BIAŁEGŁOWY *longâ ſeriê* pánowały, iáko to *MARTHESIA*, *LAMPEDO*, ktore wielką część Europy ſobie podbiły były; *ORISTHIA* ná Woynie Troiáńſkiey *Strenuiſſima*, *MENOLIPPE*, *HIPPOLITE*, y inne Bellony, Heroiny ná kárkach Nieprzyiaćielſkich żelázem wyryte, piorem moim tylko *tanguntur*, *non reteguntur* z grobow, żeby ztámtąd nie porwałá ſię *Seges clypeata Virorum*, tych Mężyć odważnych.

Kweſtye tu potrzebne, to ieſt; czy Cudzoźiemcá, czy Pátryotę promowowáć ná Trony, czy Młodych, czy Stárych, czy Zacnych, czy podłych, rezolwowałem tráktuiąc tu o RZECZY-POSPOLITEY, *ſub titulo*; SZKOŁA POLITYKI, gdźie *informaberis Curioſe Lector*.



TYTUŁ DWUNASTY, tey XIĘGI.

CZWORO JAK JEDNO.

álbo

CZTERY SWIATA ELEMENTA,

To ieſt

1. OGIEN, ktory ieſt Element Ciepły y Suchy, 2. POWIETRZE Element Ciepły y Wilgotny, 3. WODA Element Zimny y Mokry, 4. ZIEMIA Element Zimny y Suchy. O tych krociuśieńko.

PIERWSZY ELEMENT OGNIA,

O OGNIU tráktuiąc nie zápalam Ja Egyptſkich Pharuſow, áni Troiáńſkich Pożarow: Nie wzniecam Etneyſkich płomieni, áni Fenixowych ſtołow: *Non ſubjicio* Oczom Czytelniká *Fatuos ignes*, bo o tym wſzyſtkim ná ſwoich mieyſcách tu w tym *Opuſculum* tráktuię. Nie wchodzę w *Arcana* Fizyki, ále tylko niektore iſkierki OGNIA *excutiam*, *illuminaturus* Czytelniká.

 OGNIA

OGNIA Autorem BOG, nie *Prometeusż*, ktory (báia Pôétowie) ukradł z Niebá, y zá to do Skały *Kaukazu* ná wieki przykowány. *Pliniusż* Náturalista świadcży, że ná Insule *Delos*, OGIEN wynálazł *Protogonus*, tárćiem drzewá o drzewo. *Laercyusż* pisze: *Fulmen de tulit in terras mortalibus ignem.* Egypcyánie wszystkiey Zabobonnośći *Patres*, wierzyli że OGIEN iest *Bellua animata*, wszystko pożeráiąca. *Lapones* Národ Septemtryonalny Szlub biorą, Ogień krzesząc z krzemienia, wierząc, że OGIEN iest Autorem żyćia, á krzemień *Symbolum* wiecżnośći, álbo długiego żyćia. *Scaliger*. OGIEN ma do siebie że záwsze do gory dąży figurą pyrámidalną, to iest z dołu szeroką, ku gorze wąską y ostrą. Trzyma *Aristoteles*, że Sálámandrá Jászczurká, żyie Ogniem, iáko *ordinariô cibô*, ále Szkołá Konimbryceńska neguie. Może w Ogniu dla zbyt źimney nátury pobyć chwilę, y iego przygáśić, lecż ogrzána, muśi się palić, iáko inne *combustibilia*: Nie żyie tedy Ogniem, ále żywi sobą Ogień, zrazu gáśi, á potym wznieca.

OGIEN y WODA ludzkiey kompánii y towárzystwá Autorámi zdádzą się bydź, gdyż w źimnie do OGNIA, w gorącu y prágnieniu do WODY schodźili się ludźie, á ták znáiomość, y *Societatem* záwarli. *Vitruvius*, *Vindelinus*. OGNIOWI BOG dał przećiw náturze *efficaciam*, że ná Modlitwę Eliaszá wodę zápalił, ná zápalenie Ofiar, *4. Regum cap: 18.* A znowu w piecu Babylonskim *vim* tę náturalną, wźioł mu, że trzem Młodźianom ochłodą stał się.

OGIEN Stárożytni Pogánie BOGU przyzwoitą szánowáli Ceremonią; owszem zá BOGA mieli. Rzymiánie ustawicżnie w Kośćiele Bogini *WESTY*, dla nieyże Ogień niećili, Pánny *Vestales eô finê* postánowiwszy, áby *perpetuum ignem* w dźień y w nocy konserwowáły, wierząc, że *Custos Imperii flamma.* Ruskie Nacye *in Paganismo*, niżeli *Nobilior flamma* DUCH Nayświętszy ich sercá oświećił y ogrzał, OGIEN zá BOGA y Piorun wenerowáli, według Historykow. W Anglii w Kośćiele Minerwy toż się dźiało.

Quæritur OGIEN Piekielny, á Máteryalny nász czym się rożnią? Jest *communissima Sententia* OO. Swiętych, że iest *ejusdem speciei*, z tą dystynkcyą, że Piekielny nie ma iásnośći w sobie, że dana Piekielnemu moc od BOGA, áby y Duchá palił: Ze nigdy nie gáśnie, iák nász zwycżayny Ogień: Ze nie potrzebuie podniety, *aliàs* słomy, drew: Ze nie w iednym iest grádusie gorącośći iák nász, ále iednego mniey, drugiego więcey *pro ratione culparum* piecże y pali. Ták SS. Grzegorz, Augustyn, Chryzostom, Tomasż

náucżá-

náuczáią. Tenże OGIEN Piekielny od OGNIA Czyścowego tym się rożni: Ze OGIEN Czyścowy iest doczesny, co do skutku czyszczenia: Ze Czyścowy czyśći Dusze, pięknieysze czyni: támten ćiemny, ten iásny: Ze Czyścowy podczas dniá Sądnego będźie nátężony, áby srogośćią swoią długie karánie Dusz w czáśie krotkim powetował.

Jest też *IGNIS GRÆCUS* osobliwy, ták rzeczony od Greká Inwentora; ináczey się názywa *IGNIS MARINUS*, od Woyny Morskiey. *Zonaras* Autor twierdźi, że wynálezcą tego iest *Amulius* Rzymianin. *Segeberta* zaś zdánie, że *Gallinichus Gallimachus*, czyli *Galliniciu*s Architekt od Miastá *Heliopolu* Syryiskiego do Rzymian uszedł, y tu OGIEN ten zinwentował, ktorym Rzymiánie Sarácenow palili Okręty. Jest to táka kompozycya dźiwna tego OGNIA, że od wody się zaymuie, do wszelkiey lgnie y chwyta się materyi miedź, kámienie tráwiący. Ten sam wieloráki iest, ieden ktory oleiem, drugi ktory octem tylko, trzeći ktory niczym ugaśić nie da się. *INGOR* Krol Ruski Konstantynopol obległ był w wielkiey liczbie Okrętow zá Románа Greckiego Cesarzá; ále ten Monarcha Grecki, Greckiego záżył kunsztu, to iest OGNIA owego, nim *Ingora* popalił Okręty, *Teste Segeberto* Roku 936.

VIVES u *Jonstona* cudowne o OGNIU wspomina Historye, że Grob ználeźiono, w ktorym Swiecá paliłá się lat 1500. ktorey dotknąwszy się, w subtelny bardzo proszek się rozsypałá. *Szent-ywani clarius* toż samo podobno pisze, że zá Páwłá III. Papieża w Rzymie w Grobie Tullioli, nápisanym: *Tulliolæ Filiæ meæ*, Swiecá ználeźiona, pułtora tyśiąca lat goreiąca, zá dotknięćiem zgászona. Roku 1401. zá Henryka Cesarza Oracz blisko Tybru w Rzymie znalazł strászney wielkośći trupá, *supponebatur*, że *Pallantesa* Syná *Ewandrowego*, przy ktorym tákże Swieca paliłá się, blisko dwoch tyśięcy lat, iáko Chronologom konjekturować godźiło się.

DRUGI ELEMENT POWIETRZA.

JTu nie nádymam się *EOLUSA* wiátrámi, nie látam z *Ikarusem* po Powietrzu, żebym z Czytelnikiem w iákiey nie utonał trudnośći. Lecz iák Powietrzem *spiro*, ták *spero*, że prożnośći wszelkich unikáiąc, (bo tu bąkow po powietrzu nie strzelam) lecz *Seria, y Curiosa sectando*, Czytelniká *recreabo* moiego, krоćiuśieńkie námieniaiąc o POWIETRZU *scienda*. *MONOCODIATA* álbo Ptak Rayski, *ex sensu* Naturálistow, żyie POWIETRZEM

TRZEM, iák mu przypiſał Symboliſta: *Spiritu vivimus.* Jeſt to Ptak bardzo ſzczupłego ćiałká, wielu pierzem przybrány, z długim Ogonem, małym pyſeczkiem. Znayduie ſię ná Inſułach Moluckich w Indyi, nigdy ná drzewie, ná ziemi, ná gorze, ná ſkale nie widany, bo też nog nie ma; lecz ná czyſtym záwſze buiáiący Powietrzu: á co większa tám ſię nieſący, y wiśiadáiący dźieći ná grzbiećie páry ſwoiey, iáko *Majolus* probuie z Autorow, y *Lochner*, *Mundus Symbolicus*, ktory mu przydał inſkrypcyą: *Terræ commertia neſcit.* Zyćie ſwoie ſkończywſzy, dopiero ſpada ná Ziemię, *curioſis* do rąk ſię doſtáie, iákiego y mnie doſtáło ſię widźieć.

Jeſt też Zwierzatko *CHAMÆLEON*, *aliàs* Jáſzczurká, tákże Powietrzem żyiąca, ktorą (innych nie cytuiąc Autorow) Xiąże Mikołay Rádźiwił ná ſwoich piaſtował rękach, opiſał *calamo* w Peregrynacyi; á ten ieden ſtánie *pro mille teſtibus*. Jeſt też pewna *Species* Ryb *LOGICO*, ktora w Morſkich fluktách nábuiáwſzy ſię, ná powietrznym Horyzonćie buiáiąc, zdrowego záżywa Powietrza, y znowu do wodnych wraca ſię delicyi.

POWIETRZE ná Gorách *Olympu* y *Athos*, dźiwnie, czyli gęſte, czyli ſubtelne, że tám ludźie *curioſitate ducti* aż gębką ſię ſekunduią, z niey Powietrze w ſiebie ćiągnąc, pod gorą nábrane, czyli też Powietrze gorne, ále gębką nie iáko przecedzone y przerzedzone, iáko o tych Gorách náczytałem ſię, oſobliwie w *Jonſtonie* cytuiącym *pro ſe* S. Auguſtyná. *Cardanus* świadczy, że w Medyolánie Roku 1524. ták nie zdrowe było Powietrze, że przez noc ná dwor chleb świeży wyſtáwiony zápleśniał, y robaki miał w ſobie. Filip Krol Macedońſki z Woyſkiem przez pewne przechodźił Skáły z wielką ruiną ludźi lecących iák ſłoma: *Ariſtoteles* Filozof, podnioſſzy wyſoko Zwierćiadło, przyczyny upátruiąc, uyzrzał Smokow w iákim, ktorzy ná śiebie dycháiąc, zárażliwe uczynili Powietrze, *Libavius y Jonſtonus.*

Ná zárážliwe POWIETRZE trzy ſłowá, iáko trzy Recepty doświadczyła experyencya, to ieſt *MOX*, żeby záraz z mieyſca wynieść ſię zárażonego: *LONGE*, żeby daleko ſię wynieść: *TARDE*, áby nie rychło ſię powroćić, aż wyczyśći ſię z infekcyi Aerya. Co pięknie wyraźił Pòéta, mowiąc:

Hæc tria tabificam, pellunt adverbia Peſtem:
MOX, LONGE, TARDE, Cede, recede, Redi.

Quæritur czy ma POWIETRZE w ſobie iáką wage? Odpowiada *RICCIOLUS* głowny Matematyk, że POWIETRZE nie ieſt bez ćiężaru. Doſzedł tego własną experyencyą: Zważył ná ſprawiedliwych ſzalkách

pęcherz

pęcherz ſuchy, ktory ważył 4. ſkrupuły y 4. grana, nápełniwſzy go Wiátrem, ważył 4. ſkrupuły y 6. gran. A ták doćiekł, że w owym pęcherzu záwarta Aerya ważyłá grana 2.

TRZECI ELEMENT ZIEMI.

NA tym Elemenćie że żyię, po nim obſzerniey piorowi, ieżeli nie latáć, to czołgać ſię pozwalam. Nie ſzperam wnętrzności ZIEMI, bom nie Ziemny kret, áni ćiekáwy *Kircher.* Będę iednak *Enceladem* ruſzáiącym GORY Swiátá oſobliwſze, nie Niebo áttákuiąc z Olbrzymámi, ále *ignorantiam* o nich Czytelniká: Nie kopam Minerałow, áni drogich Kámieni, Drzewek, Ziol, Kwiátow, o tym ná ſwoich mieyſcach iuż wiele popiſawſzy; ále co *in ſuperficie* ZIEMI znayduię, to ieſt GORY o tym *agam* krotko.

O GORACH ZNACZNYCH SCYENCYA.

BYłá tá w Pogáńſkiey Stárożytnych Filozofow Głowie opinia, ále *erronea*, że *ex Atomis tumuere Montes*, iákoby proszki látáiące po powietrzu, lub Aeryi, lub Słońcá kooperacyą, lub *Arcana vi loci,* ná iednym mieyſcu ośiadáiące; gory poformowały. Czemu innych nie przywodząc racyi, ſamá experyencya fałſz zádaie, kiedy żadney gory y págorka, á náwet kępiny z proszkow uformowáney nie widźiemy. Tákaż to prawda, iák owá w Ezopie, że rozgłoszono, iákoby gory miáły rodźić: Ludźi mnoſtwo názbiegało ſie, chcąc widźieć gorny y durny płod, áliśći z gory potężney, wylazłá Myszká śmiechu wielkiego racya, ná co nápiſano:

Parturiunt Montes, naſcetur, ridiculus Mus.

Pewniey tedy, bo Piſmu Swiętemu, y zdrowemu rozumowi *conformius*, że GORY były *ab Origine Mundi* wraz z Elementem Ziemi ſtworzone od Páná BOGA, y ſą *Terræ Tumor*, y nierowność. Koniec kreowania ich według Mądrych y mego błahego zdánia, áby były nie tylko *refugium Herinaceis* (Jeżom) ále też rozumnemu Stworzeniu Człekowi przed Nieprzyiaćielem *reclinatorium.* Są tedy GORY iáko Wały, Antemurały Páńſtw y Krolеſtw, Miaſt; ſą Kopce gránic *ſignaq; Metalia, non plus ultra* Cudzoźiemcom zápiſuiące. Nie może nikt mowić, że GORY, Wodá Potopu Generalnego, poformowałá, gdyż wyraźnie Literá Páńſka *Geneſis 7.* mowi, że wodá *Opertiq; ſunt omnes Montes: Altior fuit aqua ſuper Montes.* Korab też odpoczął ná GORZE *ARARAT*, ktora nie uformowałá ſię z námułow, piáſkow, *aliàs* pod ćię-

żarem

żarem Korábia ośiadłáby, rozſypałáby ſię, iáko świeże y mokre *Opus.* Tákiemi GORAMI iáko Kásżtelámi, Páleſtyna záſłoniłá ſię to GORĄ SYNAI y HOREB rozłożonemi, to KARMELEM, Armenia GORĄ ARARAT & *GORDIANIS MONTIBUS*: Jeruzalem GORĄ *SION* záſłania ſię, Włoſkie Páńſtwo GORAMI *ALPES*, Hiszpáńſkie PYRENEYSKIEMI, Polſka od Węgier záſtáwiona *Carpatiis Montibus*, ktore to TATRAMI, to BESKIDAMI Podgorſkie zowią Kráie. Racya druga bydź może kreowánia GOR, áby były przećiw Wichrom walnym, y potężnym Wiátrom odporem, y odbiiaiącą metą; *aliàs* Wieże, Struktury, Laſy *in perpetua planicie* wytrzymáć by nie mogły, więc im *Montes oppoſiti*, dáią mocne *repreſſalia*: Aby też były Miaſtom, Obozom zá ſtráżnice, z ktorych zdrádliwego Nieprzyiaćielá irrupcye z dáleka widząc, mogły ſobie *conſulere.* GOR wſzyſtkich ná Swiećie liczby opiſywać nie myślę, tylko naypryncypalnieyſze, záczynam od GORY ARARAT.

ARARAT Gorá, álbo *ARATH*, w Armenii zdáie ſię bydź w Swiećie cáłym naywyżſza, ponieważ ná niey Korab Nòégo po Potopie zákończonym ośiadł, y ſtánął, gdy wody opadáć poczęły. Widać ią zá mil ośm iádącym. GORA tá, á raczey Gory długą rośćiągnione linią, *Ptolomeusz* Geograf názywa *Gordianos;* Zgołá długim przećiągiem przez rożne przerzyna ſię Kráie, rożne też bierze názwiſka od nich. Czyli ſię iákie Korábu Nòégo ná tey GORZE Relikwie znayduią, traktowałem to pod Tytułem *DUBITANTIUS.* Przy początkach tey GORY co raz *in altum* powſtáiący, ieſt Klasztor *Naſchevan*, Rezydencya Ormiańſkiego Pátryarchy y Biblioteká ſławna, w Starożytne Xięgi bogátá.

ALPES ſą GORY Włoſkie, Pánſtwo te od Niemieckiego Pánſtwá iák Murem otáczáiące. Rzeczone od Sábińſkiego ſłowá *Alpom*, co iedno znáczy co u Łáćinnikow *Album*, *aliàs* od bieleiących ſię śniegow uſtáwnie ná nich leżących, Imie ſwoie biorą: álbo od Francuſkiego Starożytnego ięzyká, w ktorym *Alpes ſonat* wyſokie gory. *Cælius* Autor długość im przypiſuie ná ſto tyśięcy krokow, to ieſt ná ſto mil Włoſkich, á náſzych 25. Przez te Annibal Wodz Kartaginy z Woyſkiem licznym przekowawſzy ſobie w nich octem polewanych prześćie, ſtánął we Włoſzech, tym ſtráśnieyſzy, im nigdy nieſpodźiewány, cale z tąd źle ſobie ominuiących, że poydą *ſub jugum* tego, ktory *Montium juga* łamáć potrafił. Maią też *ALPES* ſwoie rożne názwiſka od Krájow po między nie ćiągnąc ſię, iáko to *MARITIMÆ ALPES*, od brzegow Morſkich bliſkich; w innych mieyſcach *GRAJÆ*, *PENNINÆ*, *RHÆTICÆ* od Rhecyi Prowincyi, *TRIDENTINÆ*, że wiſzą nád Tryden-

deńſkim

deńſkim Miaſtem, *NORICÆ*, *CARNICÆ*, *PANNONICÆ*, ináczey *JUTIÆ*. Zá temi Gorámi leżące Narody, zowią Włośi *Tranſalpinos*. Oprocz tego że ſą Włoſkim Murem *ALPES*, ſą też *Fodinami* Krzyſztału, według *Pliniuſza*, ktory *ex mente* iego z śniegow y lodow długo w rowach leżących rodźi śię; czemu iednak *contradicitur*, gdyż Krzyſztał ieſt *Nativum Foſſile*, y z Rodzáiu kámieni, *ex ſuccô puriſſimô*, w źiemi źimnem zátwardźiały, według *Agrikoli y Kirchera*.

APENNINUS GORA, ieſt to czyli Głowá, czyli *Membrum* Gor Alpes we Włozech, do nich będąc przyłączona, dźiwney wyſokośći, ćiągiem puł Xiężycá, środkiem Włoch idącá. Ináczey śię zowie u *Liwiuſza PÆNINUS*, *Serwiuſz* go zowie y piſze *APÆNINUS*, niby *à Pænis*, że *Pæni*, to ieſt Kartágińczykowie z Annibalem przekuli go, y przeszli do Włoch. Obywátele koło tey GORY śię znayduiący, zowią śię *Apennicolæ*, álbo *Apenninicolæ*.

ANDES ſą GORY nie wyrázoney wyſokośći w Nowym Swiećie, to ieſt w Ameryce, w Kroleſtwie *CHILE*, długim ćiągiem leżą, ćiężkie źimno czyniące pobliſkim Obywatelom: cáły Kray záſłaniáią od *Parakwaryi* y Ziemi *Megallońſkiey*. Po pod nie mieſzkáią Okrutni y Niezwyćiężeni *ARAUCI*, Hiszpánom nieprzyiaźni y dokuczáiący. Z tych GOR ieſt 14. ktore uſtáwicżnym goreią płomieniem: Co *cauſat* tám trzęśienie Ziemi. Roku 1646. wiele cale śię západło y zniknęło GOR tych, ktore śię zowią *ANDES*.

ATLAS GORA w Maurytánii Kráinie Afrykánſkiey, od *Atlaſa* Krola Maurow názwana, ináczey *ANCHIA* rzeczona, tákiey wyſokośći, iż nigdy wierzchołku oko nie widźiało ludzkie, bo *caput inter nubila condit*, záwſze w lećie y w źimie chmurámi okryta. W nocy iákieś z śiebie wydáie ognie, ktorych w dźień nie widać, *Teſte Solino*. Co dało Poétom baiecżnym okazyą, że *Atlas* ieſt Człek *Deaſter*, barkámi ſwoiemi dźwigáiący Niebo: Innym, że Krol w gory zánieśiony ſpoyzrzeniem ná głowę *Gorgony* ná Tarczy u *Perſeuſza* wyobrażoney: Innych *tandem* zdanie naypodobnieyſze do Wiáry, że *Atlas* był Aſtrolog, ktory wyſoką *Sciencyą* ſwoią o Sferze y Gwiazdách prawie zdawał śię *Antiquitati* Niebotycżnym, z tąd y Gorę tę *ATLAS* chmur y obłokow niby dotykáiącą Atlaſem názwali.

ATHOS, álbo *ATHON*, teraz *Mons Sanctus* zowie śię, między Macedonią, y Tracyą, *vulgò* Romanią ſtoiąca GORA ná Peninſule Morzá Greckiego, do Inſuły *Lemnon* rzucáiąca umbrę ná 25. álbo ná 45. mil ná Morze, ná pułtora ſta mil máiąca w cyrkumferencyi ſwoiey. Miałá *Antiquitùs*

konnexyą z Lądem, ktory *Xerxes* Krol Perſki roſkopał y przerwał, *Euryp* Rzekę támtędy puśćiwſzy, ták ſzeroko, że dwá Galery obok przeyść támtędy mogą. Z tąd *Juvenalis* názwał *Velificatum*, to ieſt Zeglowną Gorę, bo przez nie zrobiono drogę Wodźie y Statkom. Dwie rzeczy dźiwne ná niey: Záiącow wielkie mnoſtwo, iáko mowi *Owidiusż: Quod Lepores in Atho, quot Apes paſcuntur in Hydla:* Druga że toż co y *Olypus* Gorá ma do śiebie, że litery ná wierzchu iey nápiſawſzy ná piaſku, wiátrem áni deſzczem nie będą zgluzowáne, co oczywiśćie *probat*, że *regionem* wiátrow y deſzczow tá Gorá *ſuperat* wyſokośćią. Są teraz ná niey Klasztory Oycow Bazylianow w liczbie 24. dobrze ufortyfikowane, dla exkurſyi Rozboynikow, w ktorych ieſt więcey niż 6. tyśięcy Zakonnikow, ále ſię Turkom opłacáią, co Mieśiąc tyśiąc bitych Talerow dáiąc Ceſarzowi Tureckiemu Dániny. Dawnych wiekow ná naywyżſzym wierzchołku tey Gory było Miáſto *Acrotho*, álbo *Acrochaton*, gdźie krotſze życie ludźie mieli, niżeli w dolnych Miaſtách, *Pomponius Mela.*

ÆTNA Gorá w Sycylii Ogien z śiebie wybucháiąca, teraz poſpolićie zowie ſię *Monte Gibello*, álbo *contractè Montgibello*, ſtoiąca nád Miáſtem *Katanią* przy Morzu Sycyliyſkim, okrągła, z wolna z śiebie oſtry wierzch formuiąca, z inną gorą nie máiąca ligi. Koło dołu ieſt iey w okrągu ná krokow ſto tyśięcy, to ieſt mil Włoſkich ſto. Od *Katany* ieſt nayprzyſtępnieyſza, y łátwieyſza dla idących, 30. tyśięcy krokow máiąc, tym *aſcenſem* do wierzchołku, co uczyni puł oſmy mili Niemieckiey. Po pod Gorę ieſt wiele Miaſt *Katanenſkiemi Ogrodami* názwanych. Kray ieſt oſtry, kámieniſty, to ieſt pełen kámieni przepalonych, wyrzuconych z ETNY pod czas trafiáiącego ſię *Incendium.* Te kámienie od Obywatelow *XARAS* názwane, tłuſtego ſą przymiotu, od deſzczu y Słońcá w popioł ſię rozſypuią, y gront *Katanenſki* dźiwnie czynią żyzny. Wiele Zrzodeł z Gory wypadá. Roku 1669. ogniſtá rzeká wylałá ſię ná mil dwie Włoſkich ſzeroka, głęboka ná łokći 6. W pośrod Gory ieſt las gęſty, ná weyzrzeniu ſtráſzny, gdźie śladu ludzkiego, áni wody kropli nie znaydźiesz, tylko ſtrumyki ogniſte, gdźie w lećie y w źimie śniegi nie ginące leżą. To mieyſce przebywſzy, znowu ſię inne prezentuie, *Dorſum Aſini* názwane, y to przeſzedłſzy, trzebá iść dwie mili ná Págorek, á ná nim doliná ſucha bez wody, śniegiem tylko chłodząca tám wſtępuiących. *Tandem* wyſzedłſzy ná ſam wierzchołek ETNY, ieſt rownina piaſkámi uſypána, bez kámieni, roſpadlinámi poryſowana, z ktorych mały dymek dobywa ſię. Ná środku wierzchołka ieſt wielkie OKNO *propriè CRATER*, Otchłań, y Komin, obſzerny ná krokow w koło cztery tyśiące, według *Solina*, á *Kluweryusża* ná 20. ſtay. Te Okno ná doł co raz wąſzym ſię zdáie, z ktorego

go przez *interſtitia*, álbo przeſtaiąc, wybucháią ognie, śćiány *w Orificium* tym ſą wychełtáne, y oſmalone, śiárczyſtą maſſą niby nátarte, á z tych śćian, nieiákie pokazuią ſię meaty ogniſte. Po zśięćiu płomieni, y znowu ugáſzeniu, ſłycháć iák wrzące przy ogniu gárki, iáko zluſtrowali *perſonaliter Thomas Fazellus*, y *Petrus Bembus* Roku 1541. O czym *Fazellus Decade 1. Sicularum Rerum.* Swieżſzy ieſzcze *Kircher Soc: JESU* wielki *Naturalium Scrutator*, ktory ośmnaśćie *Incendia ÆTNÆ* rożnych lat trafiáiące ſię wylicża z Autorow, oſtátnie kłádąc Roku 1650. Siodme z tych *Incendium* nayſtráśnieyſze wſpomina zá Juliuszá Ceſarza, śmierć iego prognoſtykuiące, że aż Morze bliſkie gorące było y prawie ogniſte, gdyż Okręty popaliło, y Ryby wſzyſtkie wygubiło. Racye tych ogniow oxtraordynaryinych wynayduie *Trogus lib: 4.* że Sycylia ieſt wſzyſtka *Cavernoſa*, to ieſt Lochowáta, *Fiſtuloſa*, to ieſt podźiurkowána, podźiemne meaty, á przytym wiele Siarczyſtey y tłuſtey kleiowatey máteryi máiąca; ktoremi wiatr ſię wkradá, y po owych podźiemnych meatach przechodząc ſię, y wyśćia wolnego nie znayduiąc, śiárczyſte zápala máterye. Ja rozumiem, że taż materya, od Słońca operacyi zátliwa ſię, á wiatr rozdmuchuie, á ták *his concurrentibus* zaymuie wielki pożar, ktory z ETNY nie raz ogniſte daleko wyſtrzela kámienie. Podobne *Incendia* ma też WEZUWIUSZ Gorá, o ktorey niżey. Ile razy zbytnim ETNA zaymie ſię pożarem ze ſzkodą Miaſtá *Katany*, záraz S. Agáty tám leżącey Relikwie noſząc w Proceſſyi, tłumią go y przygaſzáią. ETNA, áni WEZUWIUSZ y żadna Gorá Ogniſta, nie ieſt Oknem Piekielnym, iák prośći wierzą; bo o tym áni Piſmo Swięte, áni OO. Swięći nie piſzą; ktorzy Piekłu mieyſce náznaczáią *in centro terræ.*

CAUCASUS Gorá w ſtronie Pulnocney Azyi, wyſoka ná mil 12. Niemieckich. Indyę dźieląca od Scytyi, álbo Tártáryi, ktorey wierzchołki ſą poprzerywane y podźielone. Jeſt to część, álbo Corká GOR *TAURUS* názwanych, długim ſzlákiem rośćiągnionych, ktore GORY *TAURUS* naywiękſze w Swiećie, rożne biorą Imienia od mieyſc y Národow. Tu ſię zowią *Imaus*, tu *Paromapyſus*, tu *Circius*, tu *Orates*, tu *Niphates*, *&c.* á ná ſamym końcu *Caucaſus.* Wierzchołki *Caucaſu* ſą śniegámi uſtáwicżnie okryte. Koło początku tych GOR láſy, źiołá iádowite, ku trućiu ſłużące y czárom, Sępow mnoſtwo. Z pod tey GORY wiele dźikich Národow wyſzło ná ruinę Swiátá, iáko to Tatárowie, Turcy, *&c.* Do ſkały GORY Kaukazu báią Pòetowie, że Jowisz zá Ogień z Niebá ukrádźiony, kazał *Tycyusża* przykować, y Orłá przypuśćić, áby wnętrzności iego, oſobliwie wątrobę ziádał uſtáwicżnie. GORA tá wyſokośći extráordynaryiney, według Geográfii Arabſkiey nigdy

nie dostępna dla śniegow wielkośći, y mgły gęstey: A ieżeliby kto tám *Omni conatu* zászedł, iuż się więcey nie wroćił, od bestyi tám poszarpány, álbo od ludźi zá tą GORĄ mieszkáiących złapány; gdyż tám o ludźiach Chrześćiánach wspomina taż Geografia. *Joannes* zaś *Gruberus* pisze, że *CAUCASUS* cale żadnemu Zwierzęćiu nie przystępny, bo Aeryą bardzo subtelną oddechu broni, álbo iákiegoś źielá odorem zábiia. *Paweł Wenet* twierdźi, że tám żadney nie masz Ptaszyny, dla niedostatku pożywienia, y że nie masz żadnego Zwierzęćia dla źimna: Gdźie Ogień nániecony áni iásny, áni gorzeie.

CHIMÆRA Gorá w *Lycyi, vulgò Aldinelli* osobliwa, ogień z śiebie wybucháiąca, ná ktorey wierzchołku Lwow rezydencya, w pośrodku Koz, á od dołu Wężow: Ztąd skomponowáno figment, że *Chimæra* iest *Monstrosum animal*, o Lwiey Głowie, Brzuchu Koźim, á Ogonie Wężowym. Ztąd *Owidiusz* nápisał:

Quoque CHYMÆRA jugo, mediis in partibus Hircum,
Pectus & ora Lèó, caudam serpentis habebat.

Do tego *Monstrum* prożną Miłość Mądrzy kompáruią, ktora *à capite*, to iest zrazu mocna iáko Lew, w porśodku Kozłá nieczystośćią kontentuie się, á koniec ámorow iádem Wężowym kończy się.

CARPATUS Gorá w Sármácyi Europeyskiey, *vulgò KRAPAK*, od Niemcow názwana *MONS NIVIS*, od śniegow ustáwicznie leżących ná niey, po Węgiersku TARCZAŁ, od łysego wierzchołku; Słowieńskie Národy zowią ią TATRAMI, że ku Tártáryi nádana. Dźieli Polskę od Węgier bardzo długim przećiągiem. Wierzchołku GOR tych w iednych mieyscach ná mil 20. według *Neugabawera* widać, w innych o mil 30. Obstuie w złoto samorodnie, w Magnesy, Krzysztáły, Dyamenty, według *Szent-ywaniego, item* w rożne Zwierzętá, iáko to Kozy dźikie, Járząbki. Zgołá iest *compendium* wszelkich Metallow, Zrzodeł, Cieplic, álbo Wod zdrowych; Oczym obszerniey námieniłem Polskie opisuiąc GORY.

CALPE ná ostátniey Hiszpánii gránicy, nád Morzem Ciasnym stoiąca bardzo wysoka GORA, przećiwko tey Gorze w Maurytanii, iest druga *ABILA*, podobna do *CALPE*: ktore obie są *adinstar* Kolumn; iákoż Starożytność te obie GORY miáłá zá Kolumny Herkulesowe. Są iednak Geografowie, ktorzy twierdzą, że były oprocz tych Gor Murowane *Columnæ Herculis*, czyli z Metalu iákiego uformowane w támtym Kráiu, ná Insule *Gades*, álbo *Cadix*, ktorych Kolumn podźiś dźień zostáią *vestigia.*

HELICON, PARNASSUS w *Bòécii* Prowincyi leżące GORY,

Muzom

Muzom poświęcone. PARNASSUS ieſt o dwoch wierzchołkach, z tąd *Parnaſſus Bicollis*, álbo *Bicornis* rzeczony. Jeden wierzchołek *CYRRHA* zowie ſię, poświęcony Apollinowi Bożkowi Pòétow, Muz Kapelmayſtrowi: Drugi wierzchołek *NISA*, konſekrowany Bachuſowi Bożkowi Pianſtwa. Ale co tám ten Deaſter między Muzámi czyni, Mądremi, y Pòétami, podobno dla tego, że *Niſi potus erit, nemo Pòéta fuit?* Tuż bliſka GORA *CYTHERON*, tákże Apollinowi y Muzom poświęcona. Pod temiż GORAMI, ſą dwie Zrzodłá, z pod PARNASSU wypada iedno *CASTALIA*, drugie *AGANIPPE*, wypływaiące z pod GORY HELIKONU, ktore (iák baią Rymotworcy) zá uderzeniem źiemi Pegaza ſkrzydlaſtego Konia *Bellere Fonta* kopytem, wytryſneło, z tąd po Grecku *Hypocrene*, to ieſt Końſkie Zrzodło, á po Łáćinie *Caballinus*, náz wało ſię. Obie te Zrzodłá Pòétycznym Deaſtrom poświęcone.

HEKLA, álbo *HAGLE*, *vulgò HECKLE* ieſt GORA ná *Islandyi* Inſule ná Oceanie Pułnocnym, między *Norwegią y Gròèndadyą* do Danii náleżącą; z ktorey iák z Etny w Sycylii, y z Wezuwiusża w Kampanii, ogniſte płomienie wybucháią z wielkim łuſkotem y hukiem, y niby wyćiem: Co uważáiący prośći ludźie, trzymáią, że tám Duſze ſobie náznáczone ponoſzą karánia: Z kądby ná Lutrow tám mieſzkaiących mogła bydź konwikcya. *Georgius Bruin in Theatro Munat.* Z GORY tey oſobliwſze wypada Zrzodło, ktore wſzelkie *corpora* w kámienie zámienia, ták świadczy *Boterus.* Roku 1588. tákie huki y trzaſki wydały wybuchaiące z HEKLI ognie, że ich zá mil 80. ſłychać było, iakoby z Armat ſtrzelanie. *Jonſtonus.* Y w tey GORZE, iáko w innych te pożary *cauſat* śiarczyſta materya, iákoż bliſko HEKLI, pełne Okręty Siarki nábieraią, według *Suryusża* pod Rokiem 1537.

OLYMPUS, bárdzo wydátna y práwie Niebotyczna GORA w Teſſalii Prowincyi Greckiey, ku ſtronie Macedonii; Z tąd że prawie w Obłokach wierzchołkiem opiera ſię tá GORA, Pòétowie Niebo názwali *Olympum.* Ma to do śiebie, że záwſze iáſna ieſt, nigdy nie záchmurzona, dla tego ſię zowie *Olympus*, niby *totus limpidus.* Druga, że ná wierzchołku GORY tey zoſtawiwſzy Piſmo iákie ná piaſku nápiſane, y zá lat kilka nie zgluzowane záſtanieſz, bo tám wiátry nie pánuią; co ſię y ná *ATHOS* Gorze praktykuie. Ná wierzchu OLYMPU Pogánie mieli Ołtarz, co rok czynili Ofiáry, według *Solina.* Cztery tego Imienia GOR rachuią Geografowie, iednę te GORĘ naywyżſzą w *Teſſalii*, drugą ná *Cyprze*, trzećią w *Myſii*, czwartą w Murzyńſkim Pańſtwie w Afryce. Bierze ſię też to ſłowko *Olympus* zá każdą Gorę wyżſzą w iákieykolwiek Kráinie. *Olim* ná tę Gorę gdy dla Ofiáry wſtępowali, gębką ſię zátykali, áby oddychać lepiey mogli. *Jonſtonus.*

PICUS Gorá ieſt ná Inſule *TENERIFFIE*, iedney z Fortunnych, álbo Kanaryiſkich Inſuł w Afryce ná Morzu Atlanckim: O tey GORZE *certum eſt* z *Suriusża ſub Anno* 1500. że ieſt wſzyſtka bardzo ſkaliſta, oſtro y wyſoko wſtáiąca, ogień z śiebie wybuchaiąca, przyświeca żegluiącym iák Latarnia, wyſoka ná ośm, álbo dźiewięć mil Niemieckich, iáko ią ćiekawi zmierzyli, ále zá ſwego żyćia piſze *Kircher*, że trzęśieniem źiemi západłá śię, á nátychmiaſt Jeżioro ták obſzerne, iák Gorá byłá, wynikneło. Wiatru tám nigdy nie bywało: Litery też nápiſane, nie tykane od niego bywały, *Teſte Hornio. Alio nomine* od Inſuły zwałá śię *Teneriffa.*

PYRENÆI ſą Gory ćiągnące śię od Morzá *Mediterranu*, álbo Srodko-Ziemnego, do Morzá Kantabryiſkiego, ktore Hiszpanią od Francyi dźielą. Názwali śię tym Imieniem od Greckiego słowá *Pyros*, to ieſt Stos Ogniſty, Ogień, iż te Gory laſami bárdzo zároſłe, Paſterze ie zápaliwſzy, wſzyſtkie ſpalili laſy, według *Diodora*: Innych zdánie ieſt, że od Ogniow Piorunowych, ktore tám częſto biią, názwały śię námienione Gory, to ieſt *Pyra, Pyrænei.* *PARNAS* opiſałem iuż pod Gorą HELIKON.

RIPHÆI Montes leżą w oſtátnich Kráiách y gránicách Scytyi od Pułnocy, názwane od wiánia gwałtownych tám wiátrow, uſtáwicznemi okryte śniegámi: Koło tey Gory mieſzkáiący Obywatele wielkiey ſą proſtoty, chlebá nie znáią, Zwierzyną śię żywią, ſkorami odźiewaią.

SINAI, *vulgò* S. Kátárzyny GORA, znaczy z Hebrayſkiego *Rubum*, Ciernie, iż ćierniem zároſła. Jeſt w Arabii Skaliſtey, ná ktorey BOG Wſzechmocny dał Prawo przez ręce Moyzeſza. Leży od Wſchodu Słońcá, GORA zaś HOREB ieſt támtey część Záchodnia. Tám S. Kátarzyna pochowána przez Aniołow, z tey racyi y Gorá *S. Catharinæ* názwana.

TAURUS ſą Gory naywiękſzey rośćiągłośći w Swiećie, ktore od *Pamfitſkiego* Morza przy Inſułach *Helidońſkich* począwſzy śię, przez rożne y nieźliczone Narody, od Zachodu ná Wſchod, co raz inſzych, kilkanaśćie bierąc Imion od Kráiow pod ſobą leżących, niby Podgorſkich: iáko to *Imaus, Paropamiſus, &c. Gragus, Sarpedon*, á w wielu mieyſcach *ſuo nomine TAURUS*, ćiągnie śię ná Wſchod Słońcá aż do Scytyiſkich oſtatnich granic, y Indyiſkich poczynaiących śię, prawie ták długo, iák całá AZYA ćiągną śię y dźielą całą AZYĘ ná częśći dwie, iednę Pułnocną, ktora śię zowie *ASIA intra Taurum*, drudą Południową, á tá śię tytułuie *ASIA extra Taurum.* Kończy *tandem* od Indyi te GORY *TAURUS*, GORA *CAUCASUS*, od wſzyſtkich wierzchołkow Tauruſowych naywyżſza, Scytyę od Indyi ſeparuiąca. *CAUCASUS*

bierze

bierze ſię często zá całą Gorę TAURUS, á tego *Caucaſum* opiſałem *accuratè ſub litera C.* tu między Gorámi,

VESUVIUS, ináczey *VESEVUS* Gorá we Włoſzech w Prowinwincyi Kampanii, Krolestwá Neapolitanſkiego, bliſko Miáſtá *Noli*, *vulgo Montedi Somma.* Y tę GORĘ wewnętrzne ogniſte materye nie raz Swiatu záświeciły; uczynili goreiącą: á częściey kurzącą ſię tylko. *Zonaras* opiſuiąc życie *Tituſa* Ceſarza, wſpomina, że popioły z tey Gory aż do Konſtantynopola y do Trypolu Miáſtá Libii w Afryce leciały *cum ſtupore* Obywatelow. W ten czas wody w bliſkim wrzały Morzu, z czego ſię powarzyły Ryby, Ptactwo dla dymow y gorącey Aeryi poduśiło ſię. Miaſta bliſkie *Herculaneum*, *y Pompejanum* kámieńmi y popiołem z Obywatelámi precz záſypane. A co większa iák piſze *Dio Caſſius*, że *Pliniusż* Starſzy, żyiący o koło Roku Páńſkiego 72. Naturalney Hiſtoryi Autor, będąc Admirałem ná ten czas, gdy tego záięcia y ogniá ſtraſznego, łodką zbliżywſzy ſię upátruie przyczyn, kámieni y popiołow mnoſtwem przytłuczony, dymem uduſzony, z wielką *Rei-Publicæ Literatæ* ſzkodą; iáko *Pliniusż* Młodſzy, Wnuk iego opiſał w Liście do *Tacita*. Koło Gory tey wſzyſtkie Pola dźiwney ſą żyznośći, co ſpráwuią popioły tłuſte: Ná ſamym wierzchołku rownina ieſt prożna. Roku Pańſkiego 1638. *Atanazy Kircher Soc: JESU* wielki rzeczy ſkrytych Badacż zluſtrowal *perſonaliter* y záwołał: *O altitudo divitiarum Sapientiæ & Scientiæ DEI*, Leży tá Gora od Neapolu Miáſtá o puł trzeći mili Polſkiey.

Tuż o GORACH *in Communi* Oſobliwośći *enarrantur.*

NA GORACH bárdzo wyſokich, oſobliwie w Pułnocnych Kráiách śniegi ſię znayduią: iako to we Szwecyi, *Doffronii Montes* wiecżnemi ſą obſypane śniegámi; ná ktorych *quo caſu* śniegu bryłká ruſzywſzy ſię, toczą̨c ſię ná doł, śniegu co raz więcey ná ſię nábieráiąc, tákie potężne formuie bałwány y bryły, że bliſkie záwala Wśie y Miaſta, iáko świadczy *Olaus Magnus lib: 3. cap: 13.* Ale to większy cud nátury, że GORY Ogniſte, iáko to ETNA, po wielu mieyſcach niżſzych śniegami ſą okryte; tu prawdźiwie początki gory, *principia tepent*, dla zrzodeł gorących wypadaiących, *media frigent*, bo w puł gory śniegi, iákom wyraźił pod Etną.

TIMOLUS, álbo *TMOLUS* Gorá w bogátey Lidyi w Azy, miáłá ná ſamym wierzchołku plac nie mały *Temſin*, gdźie ludźie żyli po 150. lat, według *Pliniusża y Eliana*.

Y to

Y to o GORACH *admirandum*, iż w głębokiey Indyi są Gory y Skały Magnetowe; ktorędy ieżeli płyną Okręty żelázámi zbiiane, bywáią w samym biegu od owych Skał Magnetowych zátrzymane. Czego doświadczywszy *per experientiam* Marynarze támeczni, cale żeláza nie dáią koło Statkow Morskich, ktorzyby rádźi *Ocyores Euro* Swiat z żeglowáć. Pisze o tym *Vives*, *Majolus*, *Szent-ywani*. *Pliniusż* zaś świadczy, że táka Gorá iest nád rzeką *Indus*, taż to ma bydź sámá z námienionemi. GORY tákże Kaspiyskie máią *virtutem Magneticam*, bo strzały z żelezcámi z rąk Tátárow wydźieráią; więc oni bez żeláza ie támtędy noszą, iáko *Vincentius* z Autorow świadczy.

Západáią się częstokroć Gory, iáko to *Cybotus* Gorá bárdzo wysoka z Miastem *Eurite y Sypilus w Magnesii*. O *Wezuwiuszu*, *Strangaluśie*, *Awentinie*, *y Palatinie* Gorach świadczy *Kircher*, że w połowie swoiey wysokośći umnieyszone; co sprawuią burze, wiátry, y trzęśienie źiemi, y wod podchodzących impet.

Quæritur *czy ták trzebá trzymáć o wysokośći Gor, iáko alleguią Geografowie: Naprzykład o Gorze* Kaukaźie *nápisał* Szent-ywani, *że ma wysokośći mil* 12. *NIEMIECKICH.*

ODpowiadam, że Gory nie stoią iák słupy prosto, ále idą *Pyramidicâ figurâ* do gory, to iest z dołu szeroko, co raz węższey w gorze; y w tym senśie może bydź, że tyle mil biorą wysokośći. Naymnieyszy Págorek, naprzykład wysoki ná Kopią iednę od spodu do gory, idąc ná niego, y co raz wstępuiąc, wynieśie ná kilka Kopii. *ERATOSTHENES* Matematycznych instrumentow pomocą dośiekł, że naywyższe Gory w Swiećie *in linea perpendiculari*, dźieśięć stay nie przechodzą, ktore stáie ćwierći mili Niemieckiey niedochodzą. *OLYMPUM* Gorę *Xenagoras* zmierzył tákże *perpendiculariter*, to iest wprost bierąc, y nie wyższą ználasł nád dźieśięć stay. Swieższi Matematycy, iáko to *Galilaus* twierdźi, że nie masż ná Swiećie nawet z naywyższych Gor ták wysokiey, ktoraby w prost mierzona ná milę byłá Włoską wysoka. Drugi *Hevelius* trzyma, że Gory *etiam primæ magnitudinis* w Swiećie *per pendiculariter* zmierzone, nie przechodzą Niemieckiey mili, co iest rzecz pewna.

Wiele też

Wiele też ieſt GOR Ogień wybucháiących, ktore zowią VULCANUS *ŁACINNICY?*

ODpowiadam, że w cáłym Swiećie ieſt ich doſyć. *Szent-ywani* Autor náliczył Gor Ogniſtych 53. *Kircher* záś *Maffæus* y *Varenius* regeſtruią ich w cáłym Swiećie więcey niżeli 100. Jáko to w ſamey Ameryce około mieyſc złotych Minerałow, w Kroleſtwach *Peru* y *Chile* więcey ich ieſt nád 30. co ogień wybuchaią. W Azyi więcey tákże niżeli 30. oſobliwie koło Inſuły *Java*, koło Inſuł *Timoris*, koło *Malukceńſkich* Inſuł. Gorá *Ternateńſka*, koło Inſuł *Bandanas*, Gorá *Gonapi*, koło Inſuł *Maurycķich*, w Iaponii, ná Inſule *Tandaja*, w Kráiu *dos Papous*. W Afryce tákich ſie Gor goreiących ráchuie nád 20. W Europie nie masż nád 8. iáko to ETNA, WEZUWIUSZ, HEKLA, iakom iuż ie opiſał, *&c.* W Chińſkim Páńſtwie ſą oſobliwſze Gory, ktore tám obacż pod tytułem PEREGRYNANT.

CZWARTY ELEMENT WODA.

NIe rzucam tu śieci ná Syreny, y Wielorybv, bo gdźie indźiev te uczyniłem łowkę, nie weneruię Bożkow Morſkich *Neptunow* y *Thetydes*, bom nie báieczny *Owidiusż*: Lecż umoczvwſzv pioro w Cżerwonym y Cżárnym Morzu, MORZA *Species*, RZEK w cáłym Swiećie oſobliwych, ZRZODEŁ dźiwnych (báieczne rzeczy y mniev ćiekawe opuſzcżáiąc) opiſzę Ci Czytelniku, *veriora & Cultiora ſecutus*, z kąd fundamentalney notycyi weźniesż *affluentiam*.

GŁĘBOKOSC MORZU ordynaryiną przypiſuią dwie mili u *MUNSTERA.* Z roſkazu JULIUSZA Ceſarza, wſzyſtkie prawie mierzono głębokośći Morſkie, y doſzli, że naygłębſze ieſt ná 16. ſtay, to ieſt ná dwá tyśiące krokow, co cżyni mil dwie Włoſkich, puł mili Naſzey. Zá pánowania Juliana Ceſarza ták Morze wylało, że w Alexandryi Mieśćie ſtatki wodne po dachách pływały. MORZE *Pelagus* názwane *propriè*, ma w nie ktorych mieyſcach głębokośći ná 30. ſtay, co uczyni 4. tyśiące krokow. Koło *Taprobany* Inſuły, *vulgò Sumatry* w Indyi ták głębokie Morze, że kotwica gruntu doſtać nie może, według *Solina*. We Szwecyi koło Miaſtá *Ulmy*, czyli *Sztokolma*, tudźiesż w Norwegii, ſznurem długim z ołowiem przy-

wiązanym ſzukano dná w Morzu, á nie ználeźiono, iáko świadczy *Olaus Magnus*. *Boter* iednak o tymże twierdźi Morzu, że ieſt ná 400. łokći głębokie.

MORZE oſobliwie OCEAN, ma *fluxum & refluxum*, to ieſt że ſię daleko wylewa, y znowu zemknie, záleie brzegi, y znowu ták ſię zmyka, że ná dnie zoſtáwi Okręty; iáko ſię częſto trafia w Anglii pod Miaſtem *Bryſtol*; Co y Rzeká *Euryppus* ma do śiebie, ktora śiedm razy ná dźień ieden *reciprocat*, podnośi ſię y opada. Oſobliwe też MORZE ieſt *MARE LACTEUM*, ktore przypiſuią Indyanom *Petrus Martyr*, y *Andreas Curſalius*, twierdząc, że go ieſt ná wzdłusz ná trzykroć ſto tyśięcy krokow. Ná MORZU Norwergſkim, ieſt *Vorago* ná trzy, á według *Wareniusza* ná trzynaśćie mil, ktora Okręty z wielkim ſzumem porwawſzy, ſześć godźin pożera, y trzyma w ſobie, á przez drugie ſześć godźin wyrzuca ſkołatáne y pogruchotane. *Priſcianus* Autor MORZA *Species* wylicża 30. gdyż tylo Juliusz Ceſarz po cáłym Swiećie ná ten czas znáiomym, uczyniwſzy indagacyą, náliczył, iáko świadczą Hiſtorycy, oſobliwie *Bergomas*. Teraz ich więcey upatrzyli Geografowie świeżśi. Generalne ieſt MORZE OCEAN, ktore od cżterech częśći Swiatá Kardynalnych, zábiera ſwoie *Epitheta* y náz wiſka. Od Wſchodu bowiem OCEAN zowie ſię *EOUS*, to ieſt *Wſchodni*; od Zachodu niżey Europy y Afryki płynący zowie ſię *OCEAN Zachodni*, od Południa koło teyże krążący Afryki denominuie ſię *OCEAN Notius*, álbo *Auſtralny*, *aliàs* Południowy: Od Pułnocy koło Europy y Azyi rozlany OCEAN zowie ſię *Pułnocny*. Tenże ſam Pułnocny OCEAN, że płynie koło *Germanii*, zowie ſię *Germanicus*, że koło Sarmácyi, *Sarmaticus*, że koło Tártáryi, *Tartaricus*. Owſzem od Pułnocy rożnie ſię názywa MORZE to *Hyperboreum*, od ludźi *olim* tám mieſzkáiących *Hyperboreyczykow*, to *Cronium*, álbo *Saturnium*, że tám źimny *Saturnus* Planeta pánuie: Cżałem ſię zowie *Mare Concretum*, *Glaciale*, *Pigrum*. *Mortuum*, *Amalchium*, *Morimarusa*, to ieſt Lodowate, Martwe Morze, że od brzegow zámarzá. Wſchodni OCEAN zowie ſię ieſzcżę *Sericus*, od *Serchi* Kráiu, *Sinicus*, od *Siny* álbo *Chiny* Páńſtwa, *Hippadis vulgò Archipelagus S. Lazari*. Południowy OCEAN zowie ſię *Indicus*, á gdźie w niego wpada *Ganges* rzeka, zowie ſię *Gangeticus*, á ieſzcże z świeżſzey denominacyi *Sinus Bengalenſis*, to ieſt *Golfo*, álbo Odnogá Bengáleńſka od Miaſtá *Bengala*: Od Perſyi zowie ſię Perſkim MORZEM, od Arabii, *Arabſkim*; Ktore Południowe MORZA dopiero wſpominiane iednym názywaią ſię imieniem, po Grecku *Ærythræum*, po Łáćinie *Mare Rubrum*, od reperkuſſyi Słońcá czerwono ſię pokazuiącey, to od Miniy farbuiącey Wodę. OCEAN tenże płynąc ná Zachod názywa ſię *Oceanus Æthiopicus*, potym Morzem Atlantckim, od

Gory

Gory *Atlas*, potym OCEANEM Francuſkim, Kantabryiſkim od *Kantabryi*, Akwitańſkim od *Akwitanii*, Brytáńſkim od *Brytannii* Inſuły, *Hybernicus* od Hybernii, *Caledonicus* od Kaledonii, to ieſt teraźnieyſzey Szkocyi, *Niemiecki* od Niemcow. Swieżſze wieki inne OCEANOWI dali imienia, to ieſt wſzyſtkie OCEANU części, między Azyą, Ameryką, y Ziemią Auſtralną, álbo Magellońſką. Hiszpáni názwali *Mar del Zur*, to ieſt Morze Południowe, ináczey *Mare Pacificum* od ſpokoynych fluktow: Części OCEANU między Ameryką, Europą, Afryką, aż do Linii Ekwinokcyalney zowią *Mar del Nort*, to ieſt Morze Pułnocne: Między Ameryką, Afryką y Auſtralną Ziemią miánuią *Mar di Ethiopia*, Morzem Murzyńſkim: OCEAN częśc máiący między Afryką, Azyą y Auſtralną Ziemią zowią *Mar d' India*, Morzem Indyiſkim.

ODNOG OCEANU *propriè SINUS* rzeczonych ieſt 6. według Starey ſupputácyi. Pierwſza ODNOGA *Sinus Godanus*, od *Tacita*, *Mare Svevicum*, od Mieſzkańcow Swewow *vulgò* Szwabow názwany; teraz ſię Baltyckim zowie Morzem, po Niemiecku *die Oſtzee.* Druga ODNOGA środkiem, przez Europę, Afrykę, Azyą, aż do Jeziora Meotyckiego ſię rościągáiąca, z tąd *Mediterraneum Mare*, to ieſt Srodko-Ziemnym, álbo *Internum* rzeczona. Trzecia ODNOGA koło Perſyi idzie, z tąd Perſką ODNOGĄ zowie ſię. Czwarta ODNOGA Arabſka, Arabſkim Morzem, od płynienia koło Arabii názwałá ſię, ináczey ſię zowie Morzem Czerwonym, Morzem *di Mecca*, to ieſt Morzem koło Mechy, gdzie Pſeudo-Prorok Machomet urodził ſię, tytułuie ſię. Piąta ODNOGA *Sinus Caſpius* od Kaſpiow Nacyi, ináczey *Hircanus* od Hirkanow Obywátelow, poſpolicie teraz zowie ſię *Mar di Sala* od Miaſtá *Sala*, Moſkwa go zowie *Chwaleńſkie Morze.* Szoſta ODNOGA ieſt *Sinus Californice* w Ameryce.

MORZE *MEDITERRANEUM*, álbo *Internum* ieſt Srodko-Ziemne, Wewnętrzne, z tey racyi názwane, iż OCEAN Atlańſki od Zachodu Słońcá *per Fretum*, to ieſt Ciaſne Morze, wpadſzy między Gory *Kalpy*, od Hiszpanii ſtoiącey, y *Abyli* od Afryki, ie rozdzielił, ktore Herkuleſowemi názwano Kolumnámi, że ſię aż tám Męſtwem oparł, tám tedy mowię OCEAN wpadłſzy, między Europą, Afryką, y Azyą rozlewa ſię, dla tego od środka tych Części Swiatá, Srodko-Ziemnym názwany, á przy weściu iego w te Części Swiatá, zowie ſię *Fretum Gaditanum*, od Inſuł *Gades* bliſkich, *vulgò Cadix*; álbo też *Fretum Herculeum*, że Herkules z Afryki do Hiszpanii támtym ſię Ciaſnym Morzem przebrał. To Morze *MEDITERRANEUM* od Krain

pobrało *Epitheta* y ſwoie Imienia *Ibericum*, álbo *Hiſpanicum* od Hiszpanii, *Balearium* od Inſuł *Baleares*, Narboneńſkie od Prowincyi *Narbony*, Toſkańſkie od *Toſkanii*, ináczey *Tyrrhenii*, *Infernum*, *Mare Liguſticum* od Liguryi, *Corſicum* od Korſyki, *Sarduum* od Sárdynii, *Siculum* od Sycylii, od Krety *vulgò* Kandyi *Creticum*, od Cypru *Cyprium &c.* Zgołá między Sycylią, Włocháml y Grecyą to Morze zowie ſię *Jonicum Mare*: między Włocháml y Illirykiem, zowie ſię *Sinus Adriaticus*, Odnogá Adryatycka od *Adrii* Miaſtá. Zowie ſię y *Superum*, że wyżſze reſpektem Morzá Toſkańſkiego, ktore że niżey leży, zowie ſię *Infernum Mare*. Znowu Adryatyckie Morze názywa ſię *Illyricum* od Illiryku Kráiu, *Dalmaticum*, *Liburnicum*, od Kráiow *hujus Nominis*. Między *Peloponeſſum* Peninſułą y *Achaią* ieſt Odnogá *Corinthicus Sinus*, od Miaſtá *Koryntbu*. Między Grecyą, Kretą *vulgò* Kandyą Inſułą, y Azyą ieſt Morze *Ægeum*, to ieſt Greckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze dla wielu Inſuł rzeczone. Toż Morze, że ſię ćiaſnym meatem po między Azyą y Europę wlewa, między źiemie formuiąc łono álbo Odnogę, znowu nowych nábiera náźwiſk: Pierwſze Ciaſnośći przebywáiąc zowie ſię *Helleſpontus*, to ieſt *Helli* Morze, że tám *Helle Atamanta* Krola *Tebow*, Corká utonełá, nie ſzerſze nad śiedm ſtay, to ieſt bliſko ćwierć mili náſzey. Ná tym Morzu Wąſkim *Xerxes* Krol Perſki z Okrętow Moſt uformowawſzy, Woyſko tranſportował, máiąc z Grekámi woiowáć. To minąwſzy *ſpatium* obſzerniey płynie, y tá obſzerność zowie ſię *Propontus*, niby *Porta Ponti*, Weśćie y Bramá Morzá, y tym ſię zowie imieniem poty, poki idźie ſzeroko, á gdźie ſię znowu śćiſka y wąſko płynie, názywa ſię *Boſphorus Thracius*, *aliàs* Ciaſne Morze w Tracyi. Nie masz go nád 5. ſtay, ktorędy Daryusz Oćiec Xerxesá Woyſka przeprowadźił. Znowu tá Ciaſność Morza rozſzerza ſię, y zowie ſię *Pontus Euxinus* Czarne Morze, ktore wiele mil upłynąwſzy, znowu Łuku formę czyniąc, łączy ſię z Kanáłem Meotyckiego Jeźiorá, ktory Kanał, álbo Wąſkość Morza, znowu ſię zowie *Boſphorus Cimmerius* od Cymmeryow Obywatelow; ktorego *Boſphoru* według *Pliniusza* ieſt krokow 1500. A ták między *Boſphorem* Trackim y *Boſphorem* Cimmeryiſkim, ráchuią *Martianus y Polybius* mil 500. *intellige* Włoſkich, náſzych 125. Te ma Imiona *Mare Internum*, álbo *Mediterraneum* w Europie; w Azyą zaś wpadłſzy, zowie ſię *Ægeum*, *aliàs* Greckie, to *Carium* od Karyi Kráiu, *Rhodium* od *Rhodus* Inſuły, *Pamphilium* od Pamfilii, *Cilicium* od Cylicyi, *Syriacum* od Syryi, *Cyprium* od Cypru, *Phænicum* od Fenicyi, *Judaicum* od Judzkiey Ziemi, *Ægyptiacum* od Egyptu, *Lybicum* od Lybii, *Africum* od Afryki, *Numidicum* od Numidyi, *Mauritanum* od Maurytánii. Te ſą *Species* y Częśći Morzá *Mediterranu*, co czytay

z uwagą

z uwágą Czytelniku *& erudire*, ábyś Geograficżne rozumiał Księgi, nie szukáiąc po Knapiuszach, co to znáczy *Propontus*, *Bosphorus*, bom tu wyraźił dla twego poięćia.

MORZA czynią też wieczne czásem separácye y rozwody Prowincyi iednych od drugich Prowincyi, iáko to Morze Sycyliyskie Sycylią, ktora iedno była *continens* ze Włocháми, oderwało od nich: *Cypr* od Syryi, *Azyą* od Europy, *Eubeę* od Bòécyi, *Atlasa* Gorę od Eubei, *Afrykę* od Hiszpánii, tám Gor *Calpe*, *y Atlasa* rozerwawszy ligę, iáko pisze *Piliniusz*. *Pharus* tákże Insuła w Egypćie z latárnią, byłá przedtym wpośrodku Morzá, á teraz z źiemią *per Isthmum*, ma konnexyą, ktory *Isthmus*, álbo Ziemiá czyniąca konnexyą, z námułow uformowałá śię Nilowych.

Czásem też MORZE rożne Miástá, Wśie, grontá, Obywátelow zálewa. Ták we Fryzyi Roku 1218. Morze záláło 100. tyśięcy ludźi, pisze *Nauclerus*. Do tych czas pod czás spokoyney chwili ná Morzu, wierzchołki Wież y Murow widać z zátopionych Miast. Zá powtornym Morzá wylániem w teyże Fryzyi Roku 1287. zgineło Ludźi 80. tyśięcy. *Majolus y Kircher in Arca Nòë*. We Włoszech przy Lądźie Toskańskim, nie daleko *Livorno*, to iest Portu Liworneńskiego cáłe Miasto Morzem zálane, iáko do tych czas wydáiące śię w Wodźie znáki oglądał sam námieniony *Kircher*, Roku 1534. Tákże też pod Miastem *Centum-Cellæ*, *vulgò Civita-Vechia*, y koło S. Sewerá Miástá, widać wiele obalin w Morzu, w ktorych Drzwi, Okná, Arkusy *distinctissimè* wydáią śię Ciekawym. Przećiwko *Putèòlom* Miastu *vulgò Pozzolo*, ná samym łonie y środku niegdy sławnego Miástá *Bajæ* zátopionego, iesżcże Domow dobrym porządkiem Ulic uszykowanych ná dnie Morskim pokazuią śię znáki, iáko tenże *Oculatus Testis* świadczy *Kircher*. Było to nie podle Miasto, kiedy nápisał *Horaciusz*: *Nullus in Orbe locus*, *Baiis prælucet Amænis*. Piękne tám były Struktury, zdrowa Aerya, y pozycya dla diwertymentu Rzymianow, teraz dla Linow y Karpi *Latibula*. Dobrze wyraźił *Owidiusz* te Wod nieszczęśliwe exundacye ruynuiące wiele:

Quod fuit Campus, vellem decursus aquarum
Fecit, & eluvie mons est deductus in æquor.

Quæritur czy wszystkie iuż ná Morzu poznáne Kráie?

ODpowiádam nie wszystkie: Naprzod *Terra Australis* od Południá iest *incognita*, ktorey troche *Magellanes* zlustrowáwszy, od

śiebie *MAGELLANICAM* názwawszy, dáley życia swego niechćiał *huic confidere monstro.* Od Pułnocy tákże *Terra Polaris*, álbo *Arctoa* iest *incognita*, bo ieszcże nie zlustrowana zupełnie, lubo tám odkryte nie dawno *Groenlandia*, *Spitzberga*, álbo *Neuland*, *Islandia*, *Nova Zemla*, w ktorych Lud ubogi rybámi żyie y zwierzyną, skorą się odźiewa. Ználeźione świeżo Morze Hyperboreyskie, y dwie *Freta*, álbo Ciasne Morza *Waygats y Davids*. Anglikowie, Belgowie, y Hollandowie w Nawigacyach w Swiećie naydoskonalśi, *Heroicis Ausibus*, pusczali się ná Pułnocne Morze, nowych szukáiąc Kráiow, to iest do Tártáryi, Chin, Jáponii *viam aperiendo*, y swey ćiekawośći *satisfacturi*; ále częśćią strasznemi náwałnośćiami, częśćią źimnámi wniwecż obroceni nieznośnemi, inni *infectis rebus* do Anglii powroćili, inni *tandem ampliùs non visi*, będąc álbo Morzem pochłonieni, álbo od iákich ludźi gdźie ná Insule będących pochwytani. Tentowano tego szcżęśćia zá Henryká VII. y Edwardá VI. Krolow Angielskich, ále *invanum laboratum.* Roku przećież 1587. *Jan Davids* przez Ciasne przebił się Morze y názwał go *Fretum Davids supra* wspomniane: Potym *Jerzy Weymouth* Roku 1602. Odnogę Morską *Lum Lez Inlet* názwaną: W Roku 1740. Kapitan *Spanborg* tákże ná Morzu Septemtryonalnym ználasł Insuł 34. iáko *constat* z Gazet Cudzoźiemskich.

INSUŁY są *MARIS INSOLENTIS METÆ.*

INSUŁY iedne są od początku Swiátá, drugie z Morzá wyniknęły, *aliàs* z źiemie pokazáły się, álbo z námułow Morskich, álbo z Gor obalonych, y w kupę z sypánych, álbo też Morze inne sobie poczyniwszy kanáły, drogi y gránice inne zrobiwszy, *Alveos* dawne suche bez wody zostáwuią. *Pliniusza y Strabona* tákiesz zdánie twierdzących, że *Capria*, *Leucosia*, *Delos*, *Rhodus* Swiátu pokazáły się, przedtym nie widane, co sprawuie trzęśienie źiemi.

O INSUŁACH to może się mowić, co o Gwiazdách mowi Text Swięty: *Numera Stellas, si potes!* ták wiele ich iest w Europie, Azyi, Afryce, Ameryce, *aliàs* ná Morzach te Cżęśći Swiatá oblewáiących, álbo po między nie rozlánych: ktore co do liczby y wielkośći opisałem *exactè* w Peregrynanćie, w Drugiey Połowie tey Xięgi.

O INSU-

O INSUŁACH y to *non PRÆTEREUNDUM.*

NA Insule *FERRO* iedney z Fortunnych álbo Kánáryiskich deszcż nigdy nie padá; ále ma drzewá dosyć nie znáiomego z szerokim liśćiem, nád ktoremi chmurki przechodzące się, wilgoć y rosę ták obfitą zostáwuią, że Obywatele ie zbieráiąc w naczynia, grontá dla urodzáiu nią polewáią. *Jonstonus in Thaumatographia.* Ná tychże Kanáryiskich Insułách záwsze w Marcu y Kwietniu żniwá, dla Aeryi dobrego temperamentu. Cudowne Insuły są we Włoszech ná rzece *Nimphæus, Saltuares, aliàs* Skáczące, Tancuiące, że ná naymnieysze nog pląsanie, y one się zdádzą pląsać, y ruszać, *Teste Plinio.*

INSUŁA *AREN* od S. Brondáná poświęcona, ma do śiebie, że ná niey Ciáłá ludzkie áni grzebią, áni też gniią leżące pod Niebem: gdźie Synowie, Wnucy, Prawnucy, swoich Oycow, Dźiadow, Pradźiadow, *longâ seriê* wyliczáią y widzą. *Giraldus.* Ná Insule Brytańskiey *SANCTA*, tá iest osobliwsza właśność, że Matrony lubo tám płod w sobie poczuią, rodźić tám nie mogą, iáko nie raz probowano, y do śmierći dáno okázyą, tám do rodzenia przytrzymuiąc; áż ná inną Insułę przenieśione, dopiero *fructum ventris* wydáią ná Swiat. Tenże *Giraldus apud Nerembergium.*

W Nowym Swiećie przyległá Insułá Prowincyi *Eigvatan*, ma Obywatelow sáme Białogłowy, ktore práwo obserwuiąc *Crescite & multiplicamini*, zá gránicą szukáią czásow pewnych Męszczyzn: Jeżli Syn się urodźi, precż go wyrzucáią, ieżeli Corká, konserwuią, *Corthesius in Relatione.* O podobney Insule ná rzece koło Gor Kaspiyskich, od Morzá Kaspiyskiego názwanych *Vincentius* wspomina, gdźie sámych Biáłygłow ná dwá kroć sto tyśięcy było. Koło Insuły zaś *ZOKOTERY* iest innych dwie Insułek, z ktorych ná iedney sáme Matrony, ná drugiey Męszczyzny, w Márcu, Kwietniu y Máju się náwiedzáiący zobopolnie. *Nicolaus de Comitibus, y Paulus Venetus.*

W Rzymie też Insułá *S. Bartholomæi* teraz zwána, od Kośćiołá Jego, osobliwym urosła sposobem: Kiedy *Tarkwiniusz Pyszny* Krol Rzymski, Czystą Lukrecyą uczynił nieczystą *per violentiam, Brutus* z Senatem znosszy się, detronizował go, *Mobilia* iego w Tyber rzekę rzućić kazał, osobliwie Zboże, z czego urosłá tá Insułá *TYBERINA*, iáko świadczy *Livius Dec: 1. l. 2.* Wiele o Insułách pisze *Majolus*, ále teraźnieyszy wiek że tylko naywyborníeyszemi rzeczámi delektuie się, Ja też gustowi się ákommoduiąc, co w

Kirche-

Kircherze, Szent-ywanim, Jonstonie czytam, y *Niderndorffie*, to ieszcze *cribrando* Tobie *Candide Lector* tu podałem.

FLUVIORUM CUNÆ seu FONTES PRIMI.

Aliàs Scyencya ćiekawa

O RZEKACH w Swiećie OSOBLIWYCH y WIELKICH.

KRople Morskie regestrowáć, á wszystkie Rzeki, Rzeczki, Strumyczki, wylewáć, ie ocyrklowáć, *& primos fontes*, álbo *origines* ich wyszukiwáć, mam zá iedno. Trzebáby się stáć Rybą *cum magno oculo*, áby to rozumnie zlustrowáć, álbo ową rybą *Sepia*, to iest Inkaustem, álbo Kałámarzem názwaną, áby naymnieysze RZEK *Species* opiłać. Záczym *celebriora Celebrabo*, głośne Swiátu ogłoszę, o máłych mało, álbo nic nie wspomináiąc.

Naprzod wiedźieć należy że *FLUMEN* álbo *FLUVIUS* zowie się ćiekąca Wodá, ná ktorey dla obszerności y głębokości Statki iść mogą. *AMNIS* zowie się mnieysza Rzeká: *RIVI* są Strumienie, *aliàs* Rzeczki z wielu Zrzodeł się rodzące y rosnące: *TORRENTES* Potoki, są Wody, ktore się z náwalnych zbieráią deszczow, wkrotce wysycháią.

ANAS niby Kaczká, Nurek, ináczey *Quadiana* Rzeká iest w Hiszpánii, ktora koło Miastá *Medelinu* pod źiemię kryie się, y znowu zá mil ośm z pod źiemi się pokazuie; Koło *Emerity* dwomá Kanáłámi wpadá w Morze. Podobnym kształtem Rzeká Afrykáńska *NIGER* kryie się y západá pod gory *NUBII*, á z inney strony tychże gor wypływa. Toż czyni Rzeká *ALPHEUS* w *Achaii* Greckiey Prowincyi; aż w Sycylii ná brzegu Miastá *Syrakuzy* pokazuiąca się.

TYGRYS Rzeká wielká w Gorę *TAURUS* kryie się, y znowu z drugiey wypadá strony. Tákże *JOR y DANES* Rzeká do kupy się zebráwszy, pod źiemię západáią y znowu Swiátu pokazuią się.

ALBIS vulgò ELB po *RENIE* na większa w Niemczech Rzeká, ktora z Gor Szląskich wypadá *REBENZAL* zwanych, y z doliny *Teuffels-Grund*, przez Czechy y Sáxonię obie, płynie aż pod *Hamburg*, z tamtąd wiele poformowawszy Insuł wpadá w *OCEAN* Niemiecki.

AMAZONUM Rzeká, álbo *Orelchana* od Kráiny *Amazonum* w Ameryce wźiełá imie, á początek swoy z Gor *Andes* Krolestwá Peruańskiego. Wę-

go. Według iednych upływa od Wschodu ná Záchod mil 4000. według rzetelnieyszych, iáko to *Piotra Hiszpalskiego* 1500. á według ieszcze świeższych Relacyi 1600. Szerokość iey gdźie iuż wpada w Morze, iest ná mil Niemieckich 150. Zdá się bydź Morzem wielu Rzekámi zebránym, przez cáły Kray *Amazonum* w Ameryce płynąc.

BORISTHENES, Dniepr, álbo Niepr Rzeká Scytyiska, po Dunáiu naywiększa. Początek swoy bierze w Moskwie, koło wioski *Dneperska*: Wodá iego przyiemna y bárdzo czysta: w lećie wodę zda się mieć błękitnego koloru, według *Pliniusza*, czásem fiałkowego, według *Atheneusza*, wpadá w Rzekę *Hypanis*; exhalácyi y mgły żadney nád nim nie widać, *Teste Plinio*. Ma tá Rzeká swoie Katárakty, álbo *Catadupas*, *aliàs* z wysokich skał spadek, po 13, grádusach, po Rusku *Porohy* zwanych, że iák po progach ná doł się leie, z wielkim zá mil trzy słyszanym szumem: Zá temi Progámi Kozacy Záporohścy. Ná brzegach tey Rzeki stały Ołtarze Alexándrowi Wielkiemu y Cesarzowi Augustowi erygowáne. Minąwszy te Progi swoie, dźieli się ná wiele Rzeczek 70. Insułek formuiąc. *Tandem* 300. mil przez Białą Ruś y Ukráinę upłynąwszy Niemieckich, przez Odnogę Morską *Carcinas* w Czarne wlewa się Morze. Jest to Rzeká w wielu mieyscách *Navigabilis*, w wielu obszerność Morza reprezentuie.

CLITUMNUS Rzeká we Włoszech w Prowincyi *Umbrii in Agro Falisco*, wołow piiących wodę swoie białemi czyni, *Teste Plinio lib: 3.* Tey Rzece Pogánie ná ofiárę białych Wołow dawáli. *CEPHISUS* zaś w *Bòécyi* Owce białe czyni, *Jonstonus*.

DANUBIUS Dunay Rzeká w Niemczech, iest to *Princeps Fluviorum* w Europie, będąc naywiększą. Wźioł Imie od słowá Teutońskiego, álbo Niemieckie *Done*, álbo *Donaw*, co znáczy Szum Wody; z tey racyi y teraz tymże ięzykiem zowie się *DONAW*; álbo też názwał się od Národow *Duni* rzeczonych po nád śiebie mieszkáiących. Innym zowie się Imieniem *ISTER*, od *Istra* Krola, według *Berosa* Autora. ZRZODŁO pierwsze Dunáia iest pod Gorámi *Rhecyi* Kráiu, blisko *Don-Eschingen* w Hrabstwie *Firstemberskim*: Zkąd począwszy się od Zachodu Słońcá, ná Wschod swoy kurs obroćiwszy, Szwabią, Bawaryą, Austryą, Węgry, Serbią, Bulgaryą, Wołochy, Multany, będąc co raz bystrzeyszy y głębszy, przepłynąwszy mil 900. Rzek 60. w śiebie zábrawszy, ták znácznych, że połowa z nich do Nawigacyi sposobne, śiedmiu kanáłámi, *Ostiis*, 10. mil *spatium* bierącemi, w Czarnym zánurza się Morzu. Zá Widniem o trzy mile od Miasteczká *Maschaus*, wpośrodku

środku Dunáiu, ieſt Skałá DUNAY dwoiąca, *Paſſus Mortis* názwana, iż támá wiele życiem y fortuną nieſzczęśliwego doznáią mieyſca. RZEKĘ tę *Owidiusż* od dwoch Imion, to ieſt *ISTER y DANUBIUS*, názywa *Binominem*: *Sat vetus Urbs ripæ, vicina binominis Iſtri.* O teyże Rzece DUNAIU ieſt w Niemczech przyſłowie, od Poéty Wierſzem wyrażone, że ieſt Zoną, á REN iey Mężem:

Iſter cunctorum Fluviorum jure vocatur
Conjunx, cui Rhenus jure Maritus erit.

EUPHRATES od rozweſelenia, iż pola chłodźi, ożywia, rodzaynemi czyni, názwany od Grekow. Jeſt to Rzeká Azyatycka w Mezopotámii, iedna z tych, ktore (*teſte Scripturâ*) wychodzą z Ráiu. Zrzodłá pierwſze *Euphrateſa* zdádzą ſię teraz bydź z *Niſata* Gory Armenii, á przy tych początkach ſwoich názywa ſię *Pyxirates;* á ták pod Gorę *Taurus* západłſzy, y po podnią wypłynąwſzy, ná drugiey ſtronie pokazuie ſię, y ma Imie *OMIRA; tandem* EUFRATES: *Ordinariè* Obywatele támeczni názywaią go *FRAT*, á Turcy *MORAT-SU.* Z támtąd płynąc lewym ſkrzydłem Mezopotámii, prawym Syryi, Arabii, Babylonii brzegow tyka ſię, y ná wiele dźieli ſię Kanáłow, z ktorych iednym Kanáłem *Seleùcyą* Miáſto, y *Tygryſa* Rzekę domierza, (z nim ſię łącząc) drugim Kanáłem *Regius* názwanym przez Babylonią płynie, w obſzerne Chaldeyſkie Bágniſka ná mil 12. ſzerokie, rozlewa ſię, á z tych przedtym proſto w Morze wpadał, potym od Nacyi po nád śiebie mieſzkaiących nie iáko ná pol oblewánie obrocony z Tygrem razem płynie. Wzbiera y tá Rzeká iák *Nilus*, y Mezopotamſkie polawſzy grontá, rodzaynemi czyni: *Tandem* wpada w Morze Perſkie. Tę Rzekę *Cyrus* Krol Perſki innemi obroćiwſzy Nurtámi, wźioł Babylonią. Zá pánowania *Antichriſti* będźie wyſuſzona, według Xięgi 16. *Apocalypſis verſu* 12. iáko *Ribera & à Lapide* z innemi interpretuią, áby ták Chrześcianie ná Antychryſtyanow mogli uderzyć *ſublatis obſtaculis* wody. *Origo prima* Eufratesa, Nilusa, Gangesa, Tygrysa ieſt w Ráiu, według átteſtacyi Litery Páńſkiey, teraz *alii Fontes* ich pokazuią ſię, czemu? *vide in DUBITANTIO*, tu w moiey Xiędze, gdźie o Ráiu tráktuię.

GANGES według *Arriana* Autora naywiękſza z Rzek Azyatyckich w Indyi Rzeká, przez cáłą płynąca Indyą, złote z ſobą niełąc piaſki: ták iák *Nil* bliſkie *fæcundat* Kráie y brzegi. Litera Páńſka y Grecy názywáią ią *PHISON*, inni *CANTAN.* Iedni o pierwſzych GANGESA Zrzodłách *dubitant*, Drudzy mniemáią, iż z Gor Scytyi wypadá, álbo z Gory *Imaus*, álbo *Kaukazu* w Indyi. RZEK innych 30. w śiebie nábiera (lubo *Pliniusż* tylko 19. wſpo-

wſpomina) w iednych mieyſcach ná 20. Włoſkich mil miewa ſwoiey ſzerokośći. gdźie naywąźſzy tám mil 8. Włoſkich, 2. Niemieckich zábiera *ſpatiô;* gdźie naymiałkſzy, y łatwy do przebyćia, ná ſtop 100. ma głębokośći. GANGES wźioł Imie od Krolá *Gangieſa*, według *Beroſa*. Uważa *Lucanus*, iż tá Rzeká ſamá w Swiećie płynie przećiwko Wſchodu Słońcá: *Oſtia naſcenti ſolvit contraria Phœbo.* Płynie mil 120. potym wpadá w Odnogę Morzá, przy Kroleſtwie *Bengala* w Azyi.

GARUMNA vulgò La Goronne ieſt bárdzo byſtra Rzeká we Francyi, z Gor Pyreneyſkich wypadáiąca, mil 300. ubiegłſzy, w Oceánie Zachodnim *metam* biegu znayduie ſwego.

HYDASPES Rzeká Indyiſká, przez Perſow y Medow płynie Kráie, potym z *Induſem* bierze ſigę. w Indyiſkie wpadá Morze *ſeptem oſtiis.* Názwiſko to *venit* mu od *Hidaſpa* Krola Medow.

HOANG ieſt Rzeká ſławná w Chinách, od Złotych wod Zołtą Rzeką, álbo Zołtą Wodą, od piáſkow żołtych po Łáćinie *Croceus* názwana, Rzeki *Vanſu* Odnogá.

IBERUS vulgò Ebro Hiszpánſka Rzeká, duża, żeglowna. Początek ſwoy bierze w *Kantabrii* z między gor Pyreneyſkich y *Idubedy* nie daleko Miaſteczká *Juliobriga*, 450. mil wymierzywſzy biegiem ſwoim przez *Nawarrę*, *Aragonią*, *Katalonią*, dwiemá Kanáłámi w *Mediterraneum* álbo Srodko-Ziemne wpada Morze. Od Rzeki tey *Iberus*, cáła Hiszpánia názwałá ſię byłá *IBERIA*; Obywatelow tych *Iberow* znáczna część ośiadłſzy w Azyi koło Morzá Káſpiyſkiego w *Kolchidźie*, zrázu *Iberos*, potym *Geórgios & Albanos* ſię názwáli.

INDUS vulgò Hynd, *Duil*, *Indor*, *Càércede*, Rzeká Orientalna názywa ſię w Indyi, temu Kráiowi Imie dáiąca. Zrzodło iego pierwſze ieſt przy *Imaus* Gorze, czyli też z wierzchołku iednego *Paropamyſus* Gory *Kaukazu*, ktory z pięćiu Strumieni ſię formuie, ztąd też *Peniab*, niby Pięćiu Krynic Rzeká názywa ſię. Bierze w śiebie Rzek według *Kluwerjusża* 20. według innych 60. Strumykow 90. *tandem* w Indyiſkie *Septem Oſtiis* wlewa ſię Morze. Tá Rzeká y *Hydaſpes* druga, Wielkiemu Alexandrowi były *terminales*, *& non plus ultra* w Indyi. Nigdźie nie ieſt ſzerſzy nád ſtay 50. nie głębſzy nád 15. krokow, *Teſte Cluverio.* O tey Rzece *Herodotus lib: 1mo* rzecż *narrat* oſobliwſzą, że *Cyrus* Krol Perſki idąc ku Babylonii, gdy w niey Koniá naykochańſzego białego *caſualiter* utopiwſzy, rozgniewany, Rzekę ná 160.

 kaná-

kanáłow roſkopał, láto cáłe nád tym ſtrawiwſzy, ták dalece, że przebrnąć ią mogł każdy; z támtąd *movit greſſum* do Babylonii.

LYNCESTIS Rzeká oſobliwa w Macedonii, ktorey wodá uchodźi zá Wino, bo ták nią, iák prawdźiwym upiie ſię Winem, według świádectwa *Pliniuszá* y *Owidiuszá* mowiącego:

Quam quicunque parum moderato gurgite traxit,
Haud aliter titubat, acſi mera vina bibiſſet.

To ieſt: Kto wod *Lynceſtis* rzeki piie ſporą czárę,
Z nog ſię wáli, iákby pił wino głowne ſtáre.

W cáłym Swiećie nayWiękſze Krokodylow gniazdo y Hyppotamow ieſt *NILUS* Rzeká Egyptſka, *cui exordium nil*, álbo *nihil* u *Herodota*, po Hebrayſku *GICHON*, według LXX. to ieſt *Septuaginta* Tłumáczow *GEHON*, iedna z Rzek *de medio Paradiſi* wypadáiących. Po łáćinie *NILUS* od *Nileuſa* Krola wźioł Imie, álbo od błotá, lub námułu, ktory żyznym czyni Krolestwo Egyptſkie. *Beroſus* názwał go OCEANEM: Murzyni go zowią *ANKAATA MARAT SCHAMUTAWI*, to ieſt Zrzodło Wod Niebieſkich: Arabczykowie zowią Zywotem Ziemi, y *ABBALIVIS*, to ieſt Oycem Rzek. Starożytni nie mogąc pierwſzych NILUSA doćiec Zrzodeł, zwali go Rzeką z Niebá ſpuſzczoną, álbo płynącą: Grecy názywali *JOVIS DONUM*, *DEORUM LACHRYMAM*, *VENAM PARADISI*, *DEORUM SEMEN*, *MARITUM ISIDIS*, to ieſt Bogini *Iſidy* Mężem. Od Południa ná Pułnoc płynie, *contra naturalem* innych Rzek *curſum*, co ieſt znákiem, że od ſwego pierwſzego Zrzodłá Rayſkiego, bárdzo ſkrytemi wypadá drogámi. Starożytnych zdánie Geografow było, że tá Rzeká wypływa z gory Niżſzey Maurytánii, z Jeźiorá *NILIDES* zwánego, w bliſkośći Morzá Oceanu, z ktorego Jeźiorá przez *ſpatium* kilkadniowey drogi kryie ſię, potym ſię pokázuie w Maurytánii Cezaryenſkiey, *vulgò Dara* zwaney; z támtąd piáſzczyſtemi grontámi y puſtemi przez Ziemi *ſpatium* dni 20. do prześćia śiebie potrzebuiącey, przebrawſzy ſię, bliſko Murzyńſkiey Nacyi wypadá obſzernym Zrzodłem. Z támtąd środkiem Murzyńſkiey płynąc Ziemi, Afrykę od *Ethiopii* ſeparuiąc, niektore formuie Inſuły, iáko to *Meròën olim* ludne Kroleſtwo, dopiero wodámi wielu podſycony, poty to *Aſtobores*, to *Aſtuſapes* zwány, *tandem* ſię NILEM zwáć poczyna, ná śiedm ſię dźieli *Oſtia*, álbo Kanáłow, *Septem-geminus*, álbo *Septem-fluus*, dla tego názwany od Pòëtow, y temi Kanáłámi wpadá w Murzyńſkie Morze. Kanáłow Imiona te ſą u *Pliniuszá*, 1. *Canopicus*, 2. *Belbiticus*, 3. *Sebenniticus*, 4 *Phar-*

naticus,

naticus, 5. *Mendesicus*, 6. *Taniticus*, 7. *Pelusiaticus.* Tenże NILUS w Egypt Niższy w lewą y práwą rękę rozszerzywszy się, oblewa y obeymuie figurą litery Greckiey *Delty*, gdźie iest Miasto tegoż Imienia, owszem cáły Egypt Starożytni zwali *Deltą.* Ták Starodáwni mniemáli, *de Origine* NILU. *Juba* Krol Maurytański posyłał ná wyszukánie iego pierwszego Zrzodłá, y dóćiekł, że wypływa z gor Mnieyszey Maurytánii, *Teste Plinio. NERO* dwoch tákże *eô fine* expedyował *Centurionow*, ktorzy głęboko się w Murzyńskie Państwá zápędźiwszy, przynieśli relácyą, że z dwoch skał spada NILUS, *Teste Seneca.* Expedyowali *Sesostris* y *Philadelphus* Krolowie Egyptscy: Posyłał *Kambizes* Krol Perski, *Alexander* Krol Mecedoński, *Juliusz* Cesarz, ále nie doćiekli. *Recentiores* zaś *firmiter* trzymali, że NIL wypadá w Afryce *ex Montibus Lunæ*, iáko świadczy *Petrus Alvarez* Luzytan. *Ferdinandus Lopez* twierdźił, że z Jeźiora potężnego *Zaire*, álbo *Zembre*, to iest *NILIDESA antiqui Nominis. Tandem ad fundum* prawdy przyszli ná to wysadzeni od *Imperatora* Abyssyńskiego, że wypływa z dwoch Zrzodeł NILUS rowniny iedney *Sakala*, álbo *Sagala* názwaney, między dwiemá gorámi leżącey w Krolestwie *Goyam* do Cesarza Abyssyńskiego náleżącym; ktore mieysce iest od Miastá *Gondar* Stołecznego Abyssyńskiego Państwá, *in spatio* trzydniowego chodu. Ze Zrzodeł tych dwomá Strumieniámi znáczny wymiar źiemi upłynąwszy, formuie Jeźioro *Dembea*, álbo *Bedo.* Co samo że ták iest *novissimè* potwierdźił Xiądz *Piotr Paez*, álbo *Paiz Soc: JESU* Roku Pańskiego 1618. 2. *Aprilis in præsentia* samego Abyssyńskiego Cesarza, twierdzący, że te dwie Zrzodłá, są ná Padołach obszernych, gorami gęstemi otoczonych, ná wierzchołku gory iedney, rowney, y płytkiey, drzewem rzadko zárosłey, iedno ná wierzchu okrągłe, obszerne ná pułtory stopy tylko, lecz głębokośći niezmierney z *orificium* swego nie wylewáiące się *extra*: A ná rzucenie z támtąd kámienia pod gorą wypadá drugie Zrzodło, z ktorych ná Rzekę rozlewa się; w krotce potym innemi pośiłkowany Rzekámi wylewa się w Jeźioro ná mil 30. długośći, á 14. szerokośći *Bedo* zwanego, z ktorego wypadłszy znowu długi okrąg źiemi opłynąwszy, blisko swoich Zrzodeł pierwszych znayduie się, znowu w bok strzeliwszy, przez strászne y niedostępne *præcipitia* y skaliste mieysca, iákom iuż wyżey námienił, środkiem Murzyńskiego Państwá przebiia się, potym przez Egyptskie przepłynąwszy Krolestwo, w nim *Merôen* uformowawszy Insułę, w Morze *Mediterraneum* śiedmiu Nurtámi wyżey specyfikowanemi wpadá. Dwá Nurty z tych *Canopicus* y *Pelusiaticus* są naywiększym statkom żeglowne. Tę Rzekę Egypcyanie zá BOGA mieli, á Oracże ná Niebo nie pátrzyli nigdy, *Teste Seneca*, bo z NILU źiemię oblewáiącego mieli *plenum cornucopiæ* Nay-

 więk-

większa obszerność tey Rzeki ieſt ná mil 8. y w tych szerokośći mieyscach, nie co głęboka *intellige*, kiedy nie wylewa y nie wzbiera: Exundacya iego polom Egyptſkim *auream* przynoſząca *ſegetem*, trwa po dni 40. Całey drogi NILUSA *lineâ rectâ* biorąc od Południa ná Wſchod mil Włoſkich 2200. Więcey o NILU masz w Egypćie y w Rzekach Rayſkich *in DUBITANTIO* tu w moiey Xiędze w Dyſkurśie o Ráiu. O wielkośći tey Rzeki mowi *Lucanus*: *Nullis parvum licuit te Nile videre.* O żyznośći ktorą Egypt nápełnia, z tegoż Autora może ſię mowić, że támecżnym Obywatelom:

Satis eſt Populis fluviuſque Cereſque.

NIGER vulgò Nyar ieſt Rzeká iák drugi *NIL* w Afryce z Jeźiora Cżarnego, koło Jeźiora *Zambre* wychodźi: o ktorym ieſt mniemanie, że przez podźiemny meat ze Zrzodłá NILUSA wypadá; cżego ieſt probą, że w tenże cżas ſam roku, ktorego y NIL Rzeká wylewa, y tákże ma gęſto w ſobie Krokodylow y Hyppotamow, álbo Koni wodnych, y tyleż mil upływa ile NIL, y tyleż Kanálámi, to ieſt śiedmiu, wpadá w Atláńckie Morze.

PACTOLUS, po Grecku *Chryſorrhòas*, to ieſt złotemi piaſkámi płynąca Rzeká, w *Lydii* Kráinie Azyatyckiey, ktora z Gory *Tmolus* bierze ſwoie pocżątki. O tey Rzece báią Wierſzopiśi, że *Midas* dotknięćiem wſzyſtko w złoto obracáiący, tu ſię umywſzy, złotemi ią nápełnił piaſkámi. *Deſpumat rutilas, dives Pactolus arenas*, mowi *Claudianus*.

PADUS vulgò PO, od Grekow *Eridanus* názwany, ináczey *PHAETONTIS FLUVIUS*, Jáſna Swiatu Rzeká, bo *Fàetonta* Syná Febuſowego upadkiem z Niebá obiáśniona. Z łoná *Vezuli*, álbo *Vezus* wierzchołka iednego Gor Alpeńſkich płynąca. Imie wźiełá od drzewá *Pades* po Francuſku zwánego, ktorego tám wiele *ad primos fontes* tey Rzeki znayduie ſię, według *Metrodora*. ERIDANEM zaś názwany, z racyi zátopionego w nim *Fàetonta*, ktorego przed tym fatalnym kazuſem Imie było *ERIDANUS*. Ieſt to *Princeps* rzek wſzyſtkich Włoſkich dla wielkośći, á raczey mowiąc z *Wirgiliuszem*: *Fluvius Regnator Aquarum.* Bierze w śiebie rzek więcey niżeli 30. y Jeźior nie máło wielkich. Upłynąwſzy od pierwſzych zrzodeł ſwoich mil Włoſkich 350. *tandem* śiedmiu Nurtámi w Adryatyckie wlewa ſię Morze.

PARAQUEY ináczey *Argenteus*, od ſrebrnych piáſkow, ieſt Rzeká niezmierney wielkośći w Ameryce Auſtralney, *vulgò* w Prowincyi *Paraquey*, názwana ięzykiem Hiszpańſkim od tychże Srebrnych Piaſkow *Rio*

de la

de la plata. Płynie środkiem námienioney Prowincyi ná mil 500. potym w Morze Auſtralne, ták obszernym weśćiem wpadá, że bierze *ſpatium* ná mil 30.

RHENUS vulgò Rhein, druga *ordine* wielkośći po Dunáiu w Niemczech Rzeká, Francuzow y Niemcow ſeparuiąca, wypadá z gor *Alpes* nie daleko Batáwu, *vulgò Grizones*, z trzech zrzodeł: dla tego też reſpektem pozycyi tych zrzodeł zowie ſię *Anterior Medius*, y *Poſterior Rhenus.* Jeſt Rzeká żeglowna wyiąwſzy niektore, to ćiaſne, to ſkaliſte mieyſca, to katárakty álbo ſpadźiſte *defluxus.* Ma tá Rzeka trzy rogi, álbo kanáły, ktoremi to w *Mosę* rzekę, to w Morze Batawow, *aliàs* Hollenderſkie wpadá. Zá czáſow *Wirgiliusża* był tylko *Bicornis Fluvius* dwomá Kanałámi do ſwoich met ćiekący, trzeći potym uczynił Kanał, z Morzem czyniąc kommunikacyą *Druſus* Rzymſki przećiw Niemcom woiuiący. Bliſko *Schaffluſium* wielkie ma Katárakty, *aliàs* Progi y ſpadek ze ſkał wyſoki ná ſtop 75. z wielkim ſzumem y hałaſem.

RHODANUS teraz *La Roſne* wielka we Francyi Rzeká, od *Rhody* mieyſca, mieſzkánia niegdy *RHODOW* Nacyi, według *Pliniusża*: Rodźi ſię w gorách *Alpes*, mianowićie w Gorze S. Gotardá, z wierzchołka *Sumpron*, ktora przebywszy Jeźioro *Lemanus*, przez Francyą płynie ná Zachod, á koło *Lugdunu* Francuſkiego z *Ararem* łączy ſię rzeką, *tandem* cáłey drogi upłynąwſzy 360. mil, kilka Nurtámi w Morze Srodko-Ziemne ſwoy wylewa ćiężar. *Notandum* o tey Rzece, że ieſt *rapidiſſimi curſûs*, *aliàs* byſtro ćiekąca, á łączy ſię z *Ararem*, álbo *La Saone* rzeką Francuſką, ktora *è contra* ieſt *curſus tardiſſimi.* Obie te Rzeki *Claudianus* krotko wſpomniał: *Quos Rhodanus velox, Araris quos tardior ambit.*

SABBATICUS Rzeká czy *datur*, nápiſałem to *in Dubitantio*, tu *in Opere meo.*

TYGRIS vulgò Tigil, Rayſka Rzeká w Azyi, z Języká Medow Strzałę *denotans*, dla bardzo lotnego ſwego biegu. Pierwſze Zrzodło iego pokazuie ſię w Armenii ná bardzo rownym y widocznym mieyſcu. Przebywſzy Jeźioro *Arktuzę*, z táką (według *Strabona*) byſtrośćią, że ni wody, ni ryb, z wodą y rybámi Jeźiernemi nie zmieſzawſzy, w Gorę *Taurus* ná ſwey drodze ſtoiącą kryie ſię, á z drugiey zaś pokazuie ſię ſtrony; máło co oddaliwſzy ſię, przez Jeźioro *Thesbites* przeſzedłſzy, w podźiemne kryie ſię meaty y kanáły; ktoremi upadłſzy mil 25. náſzych 6. y ćwierć, znowu ná Swiat wyryna; Nábrawſzy w śiebie w Armenii y Aſſyryi rzek nie máło, też Aſſy-

ryą

ryą y Mezopotámią rozgránicża; ná dwá *tandem* Kanáły rozdźieliwſzy ſię; iednym ku *Seleúcyi*, drugim ku *Ktezyfonćie* Miaſtom, udawſzy ſię, Inſułę formuie nie máłą, potym znowu z ſzedłſzy ſię, ná tym Kongreſsie *Paſſytigris* zowie ſię, ná oſtatek w Chaldeyſkie wlewa ſię Jeźiora czyli Bagniſka; z tych ſię wydobywſzy, z Eufratem łączy ſię rzeką, á ták w kompanii w Perſkiego Morza przepadáią Odnodze, dwiemá wlewáiąc ſię weśćiámi po łáćinie *Oſtiis* ná mil 12. ſzerokośći bierącemi.

TIBERIS, THYBERIS, vulgô Tevere od *Tiberina* Krolá Albánſkiego, według *Liwiuſża* Hiſtoryká Rzymſkiego názwana Rzeka, nayſławnieyſza we Włoszech, z racyi, że ſię ten Krol tám utopił, á przed tą áwanturą y názwiſkiem, zwałá ſię *ALBULA*, á *Serwiuſż* Autor dowodźi, że *TYBRIS* ma ſię zwać od *Tibra* Krola Hetruſkow, nád tą zábitego rzeką. Zrzodłá pierwſze tey Rzeki z *APENNINU* ná granicách *Arèatinow* wypływáią. Taż Rzeká, áby ſię *Majeſtuoſior* Głowie Swiátá Rzymowi prezentowałá, przez niego płynąc, 42. rzek ma z ſobą w áſſyſtencyi; ktore ią aż do Hetruſkiego konwoiuią Morzá, przez dwoiákie weśćie, *decimo quinto ab Urbe Lapide*; to ieſt 15. tyśięcy krokow od Rzymu; Przy weśćiu TYBRA w Morze, *Ancus Martius* záłożył Miaſto *OSTIA*, álbo *Oſtia Tiberina* zwane, ktorego Miaſtá Biſkup, záwſze Kardynał *Oſtieńſki* ieſt *Decanus Collegii Cardinalitii.* Po tę *Oſtię* Miaſto, *ex multorum ſententia* Rzymu obſzerność opierałá ſię, ták był wielki przedtym.

TAGUS vulgô Tajo w Luzytánii Rzeká z Nowey Káſtylii przez Luzytánią płynie, złote nieſąc piaſki, o czym wſpomina *Claudianus: Tempeſtas pretioſa Tagi.* *Origo* Rzeki z wierzchołka Gor *Oroſpedæ.* Wpadá w Ocean pod *Liſyboną* Stolicą Luzytánii. *Pliniuſż* báie (*ex fama*) że Klacże koło tey Rzeki *vento concipiunt*, y Konie rodzą dźiwnie prędkie, ále nád trzy nie żyiące latá. Taż ieſt Rzeká, y powietrze tám do tych czas, á o tákiey nieſłychać generacyi.

TANAIS, po Turecku *Don*, po Tátárſku *Silis*, ieſt Rzeká Scytyi, álbo Tártaryi Mnieyſzey, Azyą od Europy ſeparuiąca, oſtátnia Europy gránica, y ámorow *Owidiuſża*: *Ad Tanaim fugias uſque, ſequetur Amor.* Płynie od Pułnocy ná Południe, niby *contra Nilum*, ktory od Południa bieg ſwoy odprawuie, według zdánia *Strabona*: Przez Scytyą y Sarmácyą przepłynąwſzy, w Meotyckie wpadá Jeźioro.

THAMESIS vulgó Tems Rzeká Angielſka dużá, z dwoch ſtrumieni *THAMES* y *ISIS* uformowána, po pod *London* płynąca, ná ktorey cu-

downey

downey ſtruktury y wielkośći Moſt, iákom w Angielſkim opiſał Peregrynánćie. Wpádá w kánał Morzá Niemieckiego.

VANSU Rzeká nie máłá w Chinách od *Trigauciuszá* opiſaná, ktora od Obywatelow támecżnych *FILIUS MARIS* wźiełá Imie, iáko to ſamo *vocabulum VANSU ſonat.* Szerokość iey ná mil 3. potężnych: Niżeli w Ocean wpádá Orientalny, 9. tyśięcy mil płynie.

WISŁĘ Polſką y inne Rzeki, opiſałem w Peregrynanćie. Nie milion Rzek opuśćiłem zoſtáiących *in prædicamento*, tylko wźiołem przedśiewźięćie *meliora & majora ſecernere* y ćiekawſze rzeczy podáć Swiátu: Uryáńſkie tylko wyrzucać perły, á nie Kałákuckie, Aporty nie Leśnice; dla tego w mnieyſzych Rzekách ani piorá zmaczam, mowiąc do Ciebie z *Owidiuszem* Czytelniku, że te tylko:

FLUMINA Magna vides, parvis ex Fontibus orta.

JESZCZE dla ERUDICYI KŁADĄ ſię RZEKI PIEKIELNE y JEZIORA nie ktore.

TE RZEKI PIEKIELNE Pogan ślepotá, á Pòétow dowćip y *Energia* dźiwnie wſławiłá *miſcendo mirabilia & riſibilia*: do rzeczy ktore *exiſtunt in natura*, y ſą prawdźiwemi, wiele báiecżnych przypiełá kommentow, y ie podałá *in diſcrimen* powątpiwánia: Nád czym wielu potym Mądrych *deſudarunt*, báiecżne wykłádáiąc imáginacye y Prawdę emunduiąc z fałszu.

Táki ieſt *STYX* Rzeká w Arkadyi, w Kráinie *Morei* Peninſuły, z kámieni płynąca, wodą ſwoią wſzelkie Zwierzętá zábiiáiąca, żelázo, ſtal y rdze ziadáiąca, wſzelkie naczynia zbytnim ſwoim pſuie źimnem, w iednym kopyćie końſkim może bydź konſerwowana. Tą wodą od *Antipatra* poczęſtowány Alexander, śmierć połknął, iáko nie ktorzy ſupponuią. Pòétowie ſwoię tey Rzece przypieli baykę: Ze to ieſt PIEKIELNA RZEKA, w tákiey u Bożkow obſerwie, że ktoby z Bogow ná imie iey iáki uczynił Jurament, á nie dotrzymał przyśięgi, od Boſtwá ná lat 100. był odſądzony, y *NECTAR*, to ieſt Niebieſkiego Nápoiu, álbo Bożkow trunku z odorem pić nie mogł. Bierze ſię tedy zá ſame Piekło u Pòétow; *STYGIUS* záś *Epithetum* dáie ſię Plutonowi y Cerberowi. *STYX* tłumáczy ſię: *Nienawidzę, wzdrygam ſię.*

COCITUS z *Styxa* námienionego płynąca, *apud Inferos* Rzeká, z Greckiego *ſonat Gemere & Lamentari:* o ktorey *Virgilius*:

Cociti ſtagna alta vides, Stygiamque Paludem.

ACHERON Rzeká tákże Piekielna, tłumáczy się z Greckiego *Sine Gaudio*, álbo też że samemi płynie boleśćiámi. Inni *fabulantur*, że *ACHERON* iest Piekielny Przewoźnik. Mieysce tey Rzece *Strabo* náznacża we Włoszech koło *Avernus* Jeźiorá *w* Kampánii nie dáleko Miastá *Bajæ* Stárożytnego, ktore Jeźioro *olim* Pogáństwo miało zá drzwi, czyli okno Piekielne, dlá exhalacyi *z* támtąd smrodliwey, ptáctwo przelatuiące zábiiáiącey.

LETHE, co się tłumáczy zápomnienie, iest tákże Rzeká Piekielna, z ktorey według Poétycżnych kommentow, wody się nápiwszy, wszystkich zápomina rzeczy przeszłych Duszá. Twierdźili bowiem Pogánie, że Duszá z Ciáłem się rozstawszy, á przez te Rzekę przebywszy, wszystkich mizeryi, głodu, chorob, ubostwá zápomina, y niby ná nowy rodźi się żywot, we wszystką pomyślność, zdrowie, bogáctwá obfituiąc: Z tąd iák my Práwowierni mamy Niebo zá Port wszelkich szczęśliwośći y Błogosławieństwá wiecżnego, ták oni mieli *ELISIOS CAMPOS*, gdźie wieczna wiosna, oko rekreuiąca pozycya, źiemiá wszelkie wydáie bez pracy pożytki, wonnych kwiátow pełno; gdźie Jowisż Spráwiedliwe osadza Dusze: Zimy tám żadney, sloty, gorąca, prágnienia, głodu, woien, zdrad, zwadek nie masż, lecż *perpetua quies*, Pokoy, Wesele. Co Pogánie z Xiąg Prawowiernych y słyszenia *hauserunt*, swoich do tego przymieszawszy baiecżnych przypraw.

JEZIORA OSOBLIWSZE.

JEZIOR iest wiele, ále że álbo máłe, álbo choć wielkie, lecż máło co o nich Mądrzy piszą, Ja o niektorych tylko wspomnię.

W EUROPIE *MÆOTIS*, Meotyckie JEZIORO w Scytyi, álbo Tártáryi Mnieyszey, w Pułnocnych Kráiách, *Bosphorem*, *aliàs* Ciasnym Morzem, Cymmeryiskim od Czarnego przedźielone Morza, ćiężkiey Zimy zámarzáiące: *w* ktore wiele rzek, osobliwie *Tanais*, *vulgò Don* wpadá. Wźiosł Imie od Narodu mieszkáiącego *in circuitû suô*, ktory się zwał *MÆOTÆ*.

Item w Europie w Finlandyi sławne JEZIORA *ONEGA*, długie ná mil 40. szerokie ná mil 30. Drugie *ŁAGODA*, wzdłuż ná mil 30. wszerz ná tyleż, z ktorego *Newa* rzeká wypadá w Morską Odnogę *Finnicus* zwáną, koło Peterburgá.

Tuż JEZIORO tákież w Europie iest *TRASIMENUS*, nie ták od wielkośći, iáko *à magna Romanorum clade* głośne Swiatu, w Powiećie Peruzyńskim we Włoszech; gdźie *Annibal* Wodz Kartágiński zniosł Konsula *Flaminiusza*, y Woy-

y Woyska 23. tyśiące, á sześć tyśięcy zábrał w Niewolą. *Liwiusz* zaś y *Eutropiusz* świadczy, że tylko pułtora tyśiąca zniosł Rzymskiego Woyska Annibal, áleby to nie wielka byłá *clades*, lecz ták należy Rzymianom pisać o swoich Patryotách, *minuère cladem, & augere laudem.*

W AZYI osobliwe y wielkie JEZIORO *ASPALTITES*, ná 70. mil rośćiągnione, Martwym Morzem názwane, do ktorego wpadá rzeká Jordan, opisałem tráktuiąc, o Ziemi Zydowskiey, *& de Bitumine*, ktore się w tym rodźi Jeźiorze.

W AFRYCE potężne iest JEZIORO *ZAIRE*, álbo *ZEMBRE*, długośćią mil 150. zábieraiące źiemi, *w* ktore *Nil* wpadá, y znowu wypadá, wiele źiem y Krolestw lustruiący niż w Morze wpadá *Mediterraneum.*

W AMERYCE Południowey *TYTIKAKA* iest JEZIORO *in circuitu* 80. mil zaymuiące. Drugie w Ameryce Pułnocney Imieniem *PENTILIMNIS* JEZIORO, z pięćiu Jeźior uformowáne, z ktorego wielka rzeká *S. Laurentii* wypadá. Ale tu naywiększe Jeźioro *PARIMA* ná mil 300. długie, szerokie ná 100.

Osobliwsze JEZIORO *GELUCHALAT* iest w *Gèórgii* Prowincyi *vulgò Gurgistan* w Azyi, ná mil Włoskich 100. obszerne. Z ktorego Klasztor S. Lèónardá w Wielki Post Rybámi żywił się *non sine miraculo:* cáły rok rybki niewidowáno, áż się ná dźień Popielcá pokazáwszy, do Wielkiey służyły Soboty; ná Wielkánoc znowu ustępowały precz od owego Klasztoru, aż do Popielcu nie były widźiane, iáko pisze *Marcus Polus lib: 1. cap: 5.*

Nie bez ádmiracyi, y to czytam y piszę z *Bokaciusza*, że JEZIORO *AVECIGUS*, w Kráiu *Aweriga*, żegluiących po sobie Ludźi, á co nieprzystoynego dyszkuruiących, czuiąc, záraz mętnym się stáie, burzliwe wzbudza wały, y o wielkie żegluiących przyprawia utonienia niebespieczeństwo.

W AFRYKANSKIM Kráiu, ktory *olim Troglodita* ośiedli, á teraz są *Bordòá* y *Berno* Krolestwá, iest *JUBA* JEZIORO, Szalonym názwane, ktore co dźień raz iest gorzkie, drugi raz słone, trzeći raz słodkie, *Testibus Pliniò, & Majolô.*

ZRZODŁA OSOBLIWSZE w SWIECIE.

ZRZODEŁ *Originem* iedni bydź twierdzą z Wáporow podźiemnych, źimnem w wodę obroconych, Drudzy z Sniegow, deszczow, podźiemnemi ná doł płynących meatámi: ále to naypewniey, że z Morzá y wielkich Rzek, Jeźior máią swoie początki, *aliàs* gdyby deszcże,

śniegi nie padáły, uschłyby Zrzodłá, ktore są *perennes.* Ze zaś ná wysokich nayczęśćiey gorách, ZRZODŁA się znayduią, to pochodźi, że álbo podźiemne *Spiritus*, ię ná wierzch wypycháią, álbo też, że ię Gwiazdy, y Słońce do gory *vi attractiva* ćiągną; álbo też że źiemiá ná gorách od Słońcá y wiátrem wysuszona, náturalnie wilgoći pretenduiąc, iák gębką z Morzá y Rzek wodę ćiągnie w śiebie; to też náwałnośćiámi Morskiemi nápędzona wodá przez kanáły podźiemne, iák z śikawki sztemplem popędzona, ná wysokie pnie się mieysca. Ognie też podźiemne do tey elewacyi nie máło pomagáią. Sam ćiężar ták wielkiego Morzá, iák prasa ćiśnie źiemię, á tá z śiebie wyćiska Zrzodłá. Ze zaś choć z Morzá Zrzodłá *originem* máią, przećież nie słone; racya iest, że idąc przez tyle mil, przez wnętrzności źiemskie, słoność trácą, y zdrowia, álbo zárazy nábieráią, od źiemi zdrowych, álbo záraźliwych przez ktorą płyną: Wiele ZRZODEŁ báiecznych, álbo mniey ćiekawych, álbo od innych *fusè* opisanych nie wspominam, co osobliwsze *enarro in sequentibus.*

CLITORIUS Zrzodło w Arkádyi tey iest własnośći, że kto z niego piie wodę, wielką ma do Winá ábominacyą, iáko piszą Naturalistowie, á *Owidiusz* wyraźił Wierszem:

Clitorio quicunque sitim, de fonte levavit,
Vina fugit &c.

Ná polu Lugduńskim we Francyi koło Miastá S. *Baldomana* iest tákże ZRZODŁO *FORTIS* názwane, ktore *supplet defectum* Winá pobliskim Obywatelom, ták zdrowego, że kto go piie, bez lekárskich recept może się obyść: o czym pisze *Kircher in Mundo Subterranèó.*

ZRZODŁA *Veneris & Cupidinis* znayduią się, z ktorych kto piie, zápały czuie w sobie nieczyste: Cud wodá zápala szpetne pożary! *Varro, Thèóphrastus, Kircher.*

W Hibernii w Kráinie *Konnachii* iest *ZRZODŁO* wszelkim rzeczom żyiącym fatalne, sámemu Człowiekowi zdrowe, iako świadczy *Orteliusz.*

Ná Insule *LOGUCA* názwaney, piszą *Petrus Martyr*, y *Eusebius Nierembergius*, że iest pewna Wodá, ktora ludźiom zástarzáłym Młodość przywraca. Doświadczył tego ieden zgrzybiáły, ktory się tám udawszy, przez pewny czas przemieszkał, tę Wodę piiąc, nią się kąpiąc, myiąc, z czego śił y wigoru nábrał, y odmłodniał, do domu się powroćiwszy Zonę poiął, Dźieći spłodźił: Widźiał go swoiemi Oczymá *Piotr Martyr* námieniony.

W SARDYNII Insule są dźiwne *ZRZODŁA* Złodźieiow wydáiące: kto

się

się czuie do rzeczy kradźionych, przytuliwszy oczy do wody wzrok traci, kto niewinny bystrzeyszego nabiera widzenia, *Solinus.*

W UMBRII we Włoszech nie daleko *Narnii* Miástá *vulgò Narni*, iest *ZRZODŁO*, ktore tylko się w ten czas z pod źiemi pokaże, kiedy Włochom głod prognostykuie. iáko świadczy *Leánder.*

W STYRYI Xięstwie náleżącym do Austryi, ták wielkie od Wod pewnych Białogłowom rosną Wolá, że dźiećiom dáiąc pierśi, Wolá owe iák sakwy ná plecy zárzucáią, *Ortelius in Illyrico.* Toż się dźieie w Polszcże po pod Beskidy.

W CYRENAICE Prowincyi *vulgò BERCHANIE* w Afryce, iest Krynicá *FONS SOLIS*, ktorey wodá o pułnocy wrząca, z pułnocy letnia, przy Słońcá wschodźie źimna, á ku południowi ták źiębnieie, że w Południe samo, zámarza y śćina się. Im źimnieysza słodsza, im ćiepleysza gorzkośći ma więcey w sobie, *Teste Jonstino in sua Thaumatographia.*

W Prowincyi Lugduńskiey *vulgò LION*, w Mieśćie *Claromontium vulgò Clermont*, *ZRZODŁO* się znayduie, wszystko w kámienie obracáiące. Z tego Wodę bliscy Zakonnicy w Ogrod sprowadźiwszy, wszystkie drzewá y fruktá w kamień obrocone máią.

ZGEHON Zrzodłá we *Frigii*, kto się nápiie, łzy obfite wylewa z Oczu swoich. Iest wiele Zrzodeł, Oley miasto Wody z śiebie wydáiących, osobliwie ná granicách Georgianow w Azyi; gdźie iáko *Marcus Polus* świadczy, ze Zrzodłá iednego w naczynia bierą ná Wielbłądy y z niego robią lampy y kaganki. W Nowym Swiećie, *aliàs* w Ameryce, ná brzegach Insuły *Cabaque*, ták wiele ze Zrzodłá wypływa tłustośći, że ná mil 4. Polskich tłustość po Morzu stoi, wchodząca *in Medicinæ usum*, *Avetanus*, *y Piotr Hiszpalski.*

Ná Fortunnych *vulgò* Kanáryiskich Insułach iest iedno Zrzodło, z ktorego kto się nápiie, w śmiertelny śmiech wpadá, ále ieno z drugiego weźnie wody pobliskiego Zrzodłá, záraz się uleczy ná tenże śmiech, *Teste Mela.*

W Krolestwie *KAMBAJA* w Indyi Orientalney, ná ostátniey Xiężyca Kwadrze, Zrzodłá też mnieyszeią; á gdy Xiężyca przybywa, w ten czas y Wodá *augetur* w Zrzodłách, iáko pisze *Ludovicus Barthema de Rebus Indiæ.* Tákież Zrzodłá w Gorach w Polszcże wyżey Krosna, koło Wśi *Jeżaniec*, czyli *Iwonicż* znayduią się *cum incremento* Mieśiąca przybywaiące, *cum decremento* ubywáiące, *Teste Tylkowski.* Toż Zrzodło zbliżywszy do niego Swiecę zápaloną, zaymuie się iák gorzałka, á to z racyi stoiącey ná wierzchu śiarczystey y tłustey materyi, y nie záraz, chyba po dobrym wody skłoceniu gáśnie. Tákież Zrzodłá od ogniá zaymuiące się są koło Wśiow *Głowienka y Turaszowka* nie daleko

 Kráko-

Krákowa, według tegoż *Tylkowskiego.* Wyżey *Sącża* osobliwe tenże Autor wspomina Wody, że iák ich kto z między skał nábierze y wynieśie z támtego mieysca cyrkumferencyi, záraz grzmoty, pioruny, deszcże powstáią cudowne.

W HIBERNII w Prowincyi *Momonii*, tákowych iest przymiotow Zrzodło, że byle się iego wody dotknął Człowiek, z Niebá pogodnego cżyni záchmurzone y deszcż wielki sprowadza, *Cæsius in Mineralegia.* Racya iest, że wodá pomieszana, wapory z śiebie wilgotne wydáie, á z tych rodzą się chmury, deszcże, y inne *Metèòra*

Cudowne też *ZRZODŁA* płynely *imô.* zá Benedyktá VII. Papieża w Lotaryngii, iedne czyste *aliàs*, w krwáwe się zámieniło, cáłemu Swiatu głod y powietrze prognostykuiące, *Teste Nauclero.* *2dô.* zá Janá XII. Papieża *w Genui* we Włoszech, krwáwe płyneło Zrzodło, y krwi rozlánie przez Sarácenow Genueńczykom, á w cáłych Włoszech przez Hunnow wyznáczyło, *Teste Vincentio,*

THERMÆ, álbo CIEPLICE, ŁAZNIE y Wody Kąpiącym się Zdrowe.

CIEPLICE *ordinariè* od ćiepłych Wod biorą denominacyą: Ciepłe zaś Wody sprawuie álbo ogień podźiemny, álbo śiarczysta materya *in fundo* ich będąca, álbo też, że od tychże Minerałow exhalácye ćiepłe, temisz dobywáiąc się meatámi, ktoremi y Wodá, ią zágrzewáią sobą. WODY te często máią *vim medendi*, odor z śiebie lub miły, lub przykry wydáią, y smak winny: Cżego oboyga iest okazyą Sol, Salitrá, Hałun, Siarká, *item* Złoto, Srebro, y inne Metalle, álbo w żyłách, álbo *in fundo* Cieplic się znayduiące.

CIEPLIC tych w Europie samey *Kircher* wiele wylicża *in Mundo Subterranèó*, to iest w Luzytánii 8. w Hiszpanii 40. we Francyi 45. we Włoszech 86. w Węgrzech y bliskich mieyscach 9. w *Illyricum* 16. w Grecyi y pobliskich Insulach 22. w Niemcżech 120. z ktorych doskonalsże y doświadcżeńsże w Austryi, *Badeńskie* Wody, w Cżechach *Carolinæ*, w Saxonii *Spielbergeńskie*, w Margrabstwie Badeńskim *Badeńskie*, w Hercynii *Celleńskie*, w Helwecyi *aliàs* w Szwayczarach *Piperinæ*, ináczey *Kurieńskie*, ze Złotey. Siárczystey, Zelázney, Saletrzaney mixtury utemperowane, ná wszelkie choroby skutecżne: ktore (rzecż cudowna) Dniá 3. Majá w Swięto Ználeźienia S. Krzyżá przybywaią, y znowu 14. *7bris* ná Podwyższenie S Krzyża ubywaią, y cale wysychaią. W Tyrolu są sławne Wody *Bruzeńskie*, w Bawaryi *Abaceńskie*; były nie poślednie *Thermæ Antoninæ*, *Dioclitiani* w Rzymie, ktore w Rzymskim opisałem PEREGRYNANCIE.

TYTUŁ

TYTUŁ TRZYNASTY, Tey XIĘGI.

NOWY ZWIERZYNIEC

WYBORNYCH tylko y Osobliwych ZWIE-RZĄT PEŁNY,

Aliàs

SCYENCYA o ZWIERZĘTACH PRYNCYPALNYCH.

S*Ciendum* naprzod że ZWIERZĘTA iedne są Dźikie, w Knieiách, w Lasach, w polách dźikich się kryiące; Drugie są Domowe álbo Swoyskie: Trzećie w Wodźie y ná Ziemi czasami przebywaiące *AMPHIBIA* zwane, iáko Wydrá. Cżwarte w Ziemi się chowaiące, y inne rożne od Naturalistow konsyderowáne, y rożnie dystyngwowane. Ale Ja tym głowy Czytelnikowi nie mozoląc, co tylko w kilkunastu Naturalistach osobliwego ò *ZWIERZĘTACH* náuczyłem się, iemu też *Communico.* Nie wyliczam *Species* wszystkich *ZWIERZĄT*, áni ich nátury explikuię, bom nie *Aristoteles*, áni *Pliniusz*, áni *Solinus*, ále *Studiosus Curiositatis.* Co tylko *mirandum* w Zwierzętách osobliwych, ò tym mi *tractandum* w teraźnieyszym dyskurśie *& non enumerandum* wszystkich *Species* onych z *Aldrowandem*, *Gesnerem*, *Gesą*, ktorzy wyliczáią *Species* 130. *ZWIERZĄT.*

ARMADILLUS po Łáćinie, *Armadillo* po Hiszpánsku, iest Jeż uzbroiony Kirysyer, po cáłym ćiele łuską mocną, iák Karáceną uzbroiony, ná podobieństwo Jászczurki pochodzący, uszy máiący y pysk iák u Wieprzá. Zdáie się z Jeżá y Żołwia *quid compositum.* Miał w swoiey Bibliotece *Kircher* tákie Zwierzątko dla ćiekawych ukontentowania.

JOSEPHUS Jezuita piszący w *Brazylii Annò Domini* 1560. iákiegoś opisuie ZWIERZA *Anonimè*, ktory iák *JEZ* bárdzo wielkiemi uzbroiony kolcámi, ktore byle się dotknęły Ludzkiego Ciáłá, same w nie lgną *sine impulsu.* Záżywaią tych kolcow do przebićia uszu Białogłowy, dla przypięćia kulczykow.

BOBR

BOBR po Łáćinie *Castor, Fiber* w wodźie y ná źiemi żyiący Zwierz, *aliàs Animal Amphibium.* Straszna iest bestya dla długich y ostrych zębow, ktoremi y drzewá iák śiekierą przećina. Przednie ma nogi do pśich, y do gęśich podobne: Ogon iák u ryby łuską okryty, ktory záwsze w wodźie trzyma, sam ná brzegu, álbo w brzegu śiedzący. Dla tego gniazdo swoie miewa niższe, wyższe, naywyższe nád wodą, áby *pro incremento vel decremento* wody, spuszczał się ku wodźie, álbo podnośił, záwsze ogonowi swemu wygodę czyniąc; ktory u Ludźi iest *in usu & Esu* w Post Wielki, *Olaus Magnus, Albertus Magnus.* Ma to do śiebie ten Zwierz, że *in periculo* zostáiąc żyćia, od myśliwych obsaczony, *Testiculos suos, aliàs Naturalia* zębámi ućina sobie y odrzuca, czuiąc *naturali instinctu,* że naybardźiey dla tych bywa łowiony. Co oprocz Naturalistow, wspomina Mowca Rzymski *Tulliusz in Scauro: Redimunt se eâ parte corporis, propter quàm maximè expetuntur. Juvenalis* toż samo wspomina *Satyra 12. Qui se Eunuchum ipse facit, cupiens evadere damna.* Te *Testiculi* są dźiwnie nieznośnego odoru, nazywáią się u Medykow *Castorèum* (Bobrowy Stroy) znayduią się po nád Wisłą, *item* ná Wołyniu, ná Rusi, w Mazoszu, w Prusach, w Litwie, y ná Polisiu, *według Polskich Historykow,*

CATOPLEBA, álbo *CATOBLEPHON* w Afryce nád Nilem Zwierz się znayduiący, źielem żyiący, trućiznę máiący w sobie, do byká podobny, ták wzrokiem zábiia, iáko y Bazyliszek. Co czuiąc sympatycznie, y przez naturalny instynkt, inne Zwierzętá, ućieczką się salwuią, z dáleka złego omiiáiąc towarzysza. Ná co on też osobliwey zázywa sztuki, oczy zánurza w źiemię, áby wzrokiem swoim fatalnym ták nie odrażał od śiebie Zwierząt, żeby cale ich w bliskośći śiebie nie máiąc, *in victualibus* nie był ukrzywdzony. *Ælianus, Mela, Plinius, Ludovicus Vives, Albertus Mag: testantur.*

CHAMELEON iest Zwierzątko Cudzoźiemskie, w Afryce się znayduiące, między Czworo-Nożne *Zwierzętá* od *Jonstona* policzone, podobne postaćią do Jászczurki. Naywięcey tych *Zwierząt* żywi Insułá Indyi Wschodniey *Soquotra* rzeczona. Nie kąsa, pyska nie ma, tylko dźiureczkę iák źiárno, ktorą powietrze w śiebie ćiągnie, y nim żyie. Jeszcze powolnieyszy daleko nád żołwia w chodzeniu, bo ledwo ná łokieć przez dźień uczołga się. Kolor ná sobie odmienia często, táki ná śiebie bierąc, do iákiego się zbliża. Czerwoney iednak máśći y żołtey nigdy ná śiebie nie bierze. Oczy ma okrągłe, wypukłe, wesołe, ktoremi ná iáki kolor poyzrzy, zá paćierz ná sobie reprezentuie, mákuły ordynaryinie nigdy nie odmieniaiąc, ktore są po nim czarniáwe. Widźiał ich trzy Xiąże Mikołay Rádźiwił

będący

będący w Jeruzalem y ná swoich piastował rękách, zdiąwszy iedno z Oliwnego drzewá, (ná ktorym się ordynaryinie bawią) y ták go w Listkách swoiey Peregrynacyi opisał, iákom námienił. *Cardanus eadem formalia* o nim pisze, przydaiąc, że obroćiwszy się ku Słońcu, promienie Słoneczne zdá się połykáć, y wiatr w śiebie ćiągnąć. Przećiwko Węźá iádowi się, ármuie, zdźbło pewne w szczupłym trzymáiąc pyszczku.

CERIGONUS Zwierz w Brázylii Nowego Swiátá Prowincyi, ma dwie Kalećie pod Brzuchem, w ktorych przed niebespieczeństwem unośi dźieći, *Teste Botero.* Ten to sam ma bydź Zwierz w *Wirginii* támże w Nowym Swiećie, głowę máiący Wieprza, ogon Szczura, tyłki iák kot, z torbą dla dźieći noszenia pod brzuchem, zowie się *OPASSOM*, iáko świadczy *Atlas Contractus.*

CORCOBADUS Zwierz Ameryki Pułnocney, wielkim gárbem od Wołá dystyngwowany, iáko y włosami y grzywą, ktoremi po całym ćiele okryty, straszny, y szpetny ná weyzrzeniu, z rodzáiu Wołow. Szpetność swoię wielu wetuie pożytkámi, krew swoie dáiący ná napoy, mięso ná potrawę, rogi ná kubki, włosy ná futro, skorę ná pokryćie chałup y budek, ná rzemienie, obowie, ná stroy, kośći ná Oręże, żyły ná strony y nići, gnoy do podniety y konserwacyi ogniá, iáko *testatur Kircher in Arca Noë.*

CYNOCEPHALUS, po Polsku *genuinè* PSIGŁOW, iest Zwierz w Egypskich Pusczżach, nákształt Człeka, ále głowę pśią máiący, iákich y Xiążę Rádźiwił z támtych był wywiosł Kráiow. To ma do śiebie podźiwienia godne, że co godźinę, pusczża urynę, od godźiny do godźiny to czyniąc 24. razy. Dla tego Egypcyanie ná Kompasach y Zegarách go rysuią, iáko godźiny *denotantem:* Czásem bywáłá tá bestya zá ćiekącą Klepsydrę. Tákże też czuie czas naturalnie *Conjunctionis Solis cum Luna*, w ten czas w cale wzrok tracąc. Samiec wtedy nic nie iadá, głowę w źiemie w nurzywszy; y dla tey samey experyencyi w domach chowany bywa, *Jonstonus. Trismegistus* pisze o iákimśi Zwierzęciu 12. razy urynę pusczżáiącym *paribus omninò intervallis*, podobno iednasz to *Species* Zwierzęćia z CYNOCEFALEM dopiero tu opisanym.

HYÆNA wielkośćią Wilká Zwierz, tákąż z Wilkiem szerść máiący. Zyie naywięcey trupámi, z grobow wygrzebánemi. Pod czas Pełni Mieśiąca ćieniem swoim ná Psy iákieś pusczża zdrętwienie, y zádumienie, ták, że niememi stáią się, według *Æliana*, á potym idą im *in prædàm.* Myśliwi gniazdo iego upatrzywszy, biią w bębny, ktorey on miłey sobie słucháiąc

iąc rezonancyi, sznurámi z iámy bywa wyciągniony. *Lèó Africanus* pisze, że *utroq; sexu*, natura tego udarowałá, świadczy y *Aristoteles*, toż sámo *ex vulgi opinione*, wspomina y *Plinius*. *Clemens* záś *Alexandrinus* explikuiący *Aristotelesa*, rozumie, że nie iest to dwoiáki *Sexûs*, ále iákieś tylko *circa pudendum Virilę* podobieństwo *alteriùs Sexûs*, *sine ullo tamen usu*. Głos Ludzki y rożnych Zwierząt zmyśla sobie, iáko też y *CROCUTA* z *Hyeny* y *Łáni* zrodzona; á tym głosem co raz daley Człeká wywabiwszy w lasy, pożera, z Ryśiem ma wrodzone *odium*, ták dalece, że skory blisko śiebie powieśiwszy, z Ryśia szerść opadá, *Teste Plinio*.

JELEN pewny rodzay robactwá ćierpiąc wewnętrznośćiách, Wężow iedzeniem salwuie się, ktore tchem swoim śilnym z iam wyćiąga. Potym w głęboką zábrnąwszy wodę, tegoż iádu pozbywa, przez oczy łzy wylewaiąc, ktore twardnieiąc w kámień *BEZOAR* zámieniaią się, náprzećiwko wszelkiey trućiznie *præsentissimum remedium*. Jeżeliby zaś JELEN Wężow się obiadłszy, nie wypłakáwszy się pił, napoy iego byłby mu śmiertelny, według *Gesnera*. Tenże *seniô confectus*, rogi roni, y traći, w ten czás kryiąc się ze wstydu w Knieiách. Innych zaś zdánie, że co rok ná Wiosnę rogi gubi, á inne mu rosną. Jeżeli iednak będźie Kástrowany, rogow nie straći, y bywa niezmierney wielkośći. Jeżeliby zaś kastrácya uprzedźiła czás ten, kiedy im rogi rość poczynáią, będą *perpetùò* bez rogow, *Aristoteles*. Iácy są w Nowym Swiećie, *Teste Josepho Jesuita*. W Pewney támże Prowincyi, iák bydło ię do domu gonią, doią, nábiał zbieráią, wielką ztąd máiąc intratę, *Petrus Hispalensis*. W Chinach tákże znayduią się bez rogow JELENIE, máiące przećiw pępká iákiś guz, ták pachnący, iáko *Moschus*, lub Zybet, *aliàs* Pizmo. Rogi miewáią o trzydźiestu sześćiu konarách, iáko świadczy *Cellarius*, opisuiąc Polskę, twierdząc, że Xiążę Pruski taxował tákiego 500. złotych. Prawego rogu nigdy nie ználeźiono zgubionego, *supponunt* Autorowie, że go *ob vim medicam* JELENIE grzebią, co się nie zdáie *verò simile*. Rzekę iáką przebywaiąc, też rogi ieden drugiemu ná tyle grzbietu wspiera, wszyscy zá iednym płynący. Jest *Animal timidum* iák záiąc: ztąd powiedźiano: *Fortior est exercitus Leporum Duce Lèóne, quàm exercitus Lèónum, Duce Cervo*. Dźieći swoie záraz ieszcze máłe w biegu, w saltách y rowow przeskakiwániu excercytuią, według *Pliniusza lib: 8vo*. Łánia rodźi *fulminante Cælo*, o czym y Pismo S. wspomina: *Vox Domini præparatis cervos*. Co tłumáczy S. Hieronim: *Vox Domini obstetricans corvos*. Choć ták rosły Zwierz, często Orłom idźie *in prædam*, upatrzywszy bowiem go Orzeł ná przestronych mieyscach chodzącego, swoie urośi skrzydłá, w prochu álbo piasku się uwala, potym znienacka uśiadłszy ná rogi, proch ten otrzepuie, oczy mu záprusząiąc; JELEN

w tym

w tym záćmieniu prędko biegáiąc, ná rowy, skały, drzewá nátrafiwszy, zábiia się, lub káleczy, do śmierći sposobi, á tym samym *in alimentum* Orłowi y drobnieyszemu practwu. *Tympius.* Jest to Zwierz *ad omnes humanos usus* wchodzący, y potrzebny, Mięso ná stoł, skora ná stroy, rogi dla zdrowia ratowania, tłustość do smarowánia. Postrzelony JELEN, do Dyptanu bieży, szukaiący *remedium.* Zyią po sto lat y więcey, iáko się pokazáło z łańcuchow od Alexandra Wielkiego nań włożonych, *Testibus Solino & Plinio. Aristoteles* pisze, że JELEN cżału iednego ználeźiony, ktoremu wiecha z między rogow wyrosła. SS. Idźiego y Onufrego Łánia mlekiem swoim karmiłá. Karol Krol Francuski złowił w śieći JELENIA z obrożą, od Juliuszá, czyli też od Augustá Cesarzow ná szyię włożoną z inskrypcyą: *Hoc me Cæsar donavit. Gaugvinus lib: 9.* Po Roku nápisanym miarkowano, że żył lat więcey niżeli 1000. Pod cżas Wesela Nayiáśnieyszego AUGUSTA III. Krola Polskiego, z MARYĄ Jozefa Cesarza Rzymskiego Corką, *quo ad pompam & sumptum* ledwo w Europie praktykowánego, w Dreźnie, niezmierną liczbę ze Zwierzyńca JELENIOW w *Elbę* rzekę nágnano było, gdźie Kawálerowie y Dámy z batow strzeláiąc do nich, miłe, ále też y *cruentum* uczynili *spectaculum.* Mnogość tám ich wielka, ále náwet w szkodźie záſtawszy, zábić ktorego, iest *capitale.* Roku 1625. JELEN złowiony, z ktorego mięso ważyło 625. funtow.

JEDNOROZEC iáki iest, y czyli znayduie się *in rerum natura,* mász *Candide Lector* ćiekawy bárdzo o tym dyskurs, *sub titulo Dubitantius,* w tey tu Xiędze ná początku.

KON iáki iest, káżdy widźi. Iedne są *Thracii,* to iest Tureckie, drugie Hiszpańskie, inne *Samogitici,* Zmudy, Albańskie, Poddunayskie, *Frisii* Frizy, Angielskie, Bachmáty Tátarskie, y Cżerkieskie, Arabskie, Neápolitańskie, Atlaskie, *&c.* *SYBARITOWIE* Nacya Włoska dawnych cżasow w roskoszach utopieni, y Koni do głosu trąb Woiennych pląsáć uczyli, pod cżas częstych Traktámentow tey záżywaiąc krotofili. O czym *Krotoniatow* Nacya wiedząc, Woynę im wypowiedźiałá, ná nich nie broni, y zbroi, ále trąb záżywszy, Konie pod niemi do tańcu y pomieszania szykow przyprowadźili, *hoc stratagemate Victores. Diodorus, Ælianus, Solinus, y Tympius, testes.* W Polszcże Naszey rzecż pámięći godna y podźiwienia dawnieyszych cżasow stáła się, co *miraculo adscribendum,* że Koń przedany od Páná *Przebysława Srzeniawity,* Pánu iednemu do Węgier, potym w lat trzy do przeszłego Páná się powroćił, stádo Koni z sobą przyprowadźiwszy, *Paprocki.* Y to w Polszcże *contigit,* że

Stefana CZARNIECKIEGO *Prodigium Fortitudinis*, Woiewodę Ruſkiego, nie dáleko Dubná w Sokołowce Wiolce ná Wołyniu z nagłá oſłabionego, y u chłopa leżącego, Koń iego kochany, ktory go wynioſł z okazyi wielu, czuiąc Páná ſłabego, nic ieść niechćiał, źiemię nogámi kopiąc, wzdycháiąc. A gdy śmierć Páná náſtąpiła, ná źiemie ſię rzućił, prawie ięcząc, *Teſte Kochowſki.* *EQVUS SEJANUS* był fatalny, ztąd poſzedł *in Proverbium*, kiedy co *continuò* nieſzczęśliwego ieſt: Bo *Sejus* Pan iego ſtracony: *Dolabella* kupiwſzy go, ná nim zábity w Syryi: *Caſſius* go wźiąwſzy wzdobyczy, mizernie ná Woynie zginął: *Antonius* go doſtáwſzy *Victor*, zwyćiężony, potym ſromotną umárł śmierćią. U PROBUSA Ceſarza ná ſtayni był ták dźielny Rumak y ſkory, że w iednym dniu 100. mil ubiegał, *ſupponendum* Włoſkich, co ná Niemieckie y Polſkie redukuiąc, uczyni mil 25. *Lohner in Biblioteca.* KONIE Wielbłądow *Antipathicè* nienawidzą: Dla tego *Cyrus* z *Krezuſem* woiuiąc, przećiw Kawáleryi Konney, Wielbłądow uſzykował, *Teſte Herodoto.* JULIUSZ Ceſarz ná trzy dni przed ſwoią śmierćią Koniá płaczącego zaſtał. *BUCEPHALUS* Alexandrá Wielkiego *à Aſturco* Ceſarza Konie od nikogo nie ośiedzone, tylko od Pánow włáſnych. Luzytańſkie Klacże *vento concipiunt*, ále táki płod nie żyie nád trzy latá. *Varro*, *Columella*, *Plinius*, *Auguſtinus*, *Ludovicus Vives.* Y to o Koniách *mirabile* we Francyi Roku 1705. Koń z grzywą aż do źiemi kupiony dla *Delfina* zá 50. *Luidorow* w Werſalu. W tymże Roku cudowny był Koń, czyli ták wyćwiczony, czyli Czárno-Xięſtwa *arte imbutus* (co ieſt pewniey) że przez obręcże ná powietrzu przeſkakiwał, przełáźił, ná ſpytanie y pokazánie ſobie Zegarka od Mayſtra, nogą ſtuknął tyle razy, ile godźin *index* ná Zegarku prezentowánym pokazywał, raz zadem, drugi raz przodem przyśiadał: Kłaniał ſię, kładł, klękał, wino z kieliszka wypiiał, co zá walor karty kopytá uderzeniem oznaymywał, iák pieś śiadał. Magiſter iego był *Jerzy Kunſtich*, z Miaſteczká *Jeveven*, w Hrabſtwie *Oldenburſkim* w Brandeburgii. Była Klacż táka u Szláchćica Polſkiego, ktora liſty rożne y drobiazgi ná ſobie do konfidenta ſamá nośiłá, reſpons przynoſząca, nikomu złowić ſię niedáiąca. Ná Ruśi zaś był Koń 36. lat żyiący, 27. lat pracuiący, reſztę żyćia w Domu Páná wdźięcznego zaſług iego kontynuiący. O czym Hiſtorya *Naturalis Curioſa Regni Poloniæ* świadczy. Figlarz ieden Koniá wyćwiczył tańcować, ná zadźie śiadáć, nálewkę do umywánia trzymać. *Scaliger.* Słyszałem z relacyi pewney to, że ś. p. Imść P. *PREBENDOWSKI* Podſkarbi W. K. wiezdzał ná Generalſtwo Wielko-Polſkie bliſko przed śmierćią ſwoią, na tym Koniu, ná ktorym ieſzcze ś. p. Nayiáśn: AUGUST II. wiezdzał ná Koronacyą do Krákowa. Czas oboch tych wiazdow, miarkuiąc, y latá Konia, muśiał ich mieć bliſko 40.

KON

KON Morski po Łáćinie *Hyppotamus, animal amphibium*, álbo Wodą y Lądem Zwierz báwiący ſię. Nayczęſtſza iego w *Nilu* rzece rezydencya, przy brzegach Afryki Południowey, y ná Inſułach Philippinach, w Chinach, w Czerwonym Morzu, w Indyi Południowey, w Kráiu *Solafala*. Jeſt Inwentorem *Phlebotamu*, álbo krwi puſzczenia; gdy bowiem iáką ćierpi áffekcyą, idźie ná oſtro-kończyſte trzćiny, niemi brzuch ſobie kaleczy, krwie płynieniem zdrowiu ſwemu *ſuccurrendo*: Co uważáiąc Symboliſta, nápiſał nád nim: *Dolèát, ut valèát*. Inny przypiſał: *Emit ſibi vulnere vitam*. Ieſt Zwierz ciałá ſkłádem do Brytána Angielſkiego podobny, głowę iednak Końſką máiący, gruby bardzo w ſobie y otyły, w wodźie rybámi, ná lądźie tráwą żyie. Skora ná nim bez ſzerśći, ále dźiwnie twarda y gruba, w ſamym tylko ogonie ma włoſy, iák trzćina grube, świecące ſię iák rogowe, z ktorych wyrabiáią pierśćionki, y ná ſzyi nośidłá przećiwko parálizowey áffekcyi: z Zebow zaś formuią Krzyżyki y Paćiorki, *aliàs* Koronki, Rożańce. Krew płynącą utrzymuią też zęby, ále w pewny czas Konia tego ubiwſzy. Paná iednego Malabarſkiego, gdy Luzytańczykowie zábili, krew żadną nie puśćiłá ſię ráną: Gdy go z ſukien obnażono, ná ſzyi ſztuka zębá ználeźiona wiſząca, krwie płynienia z ran nie dopuſzczáiąca, co ieno odięto, krew z ran lunełá ſię obfićie. Zimney konſtytucyi tákowe bydź máią Zęby. Autorem tey relacyi ieſt *Pater Boym*, á z niego *Kircher in China*.

KROKODYL Zwierz Wodno-Ziemny, ná czterech chodzący y pływáiący nogách, *Nilu, Induſa, Gangeſa, item Kuamy, Nigra* Rzek wielkich Obywatel, iáko też w Rzece *Marta* w Nowey Hiszpanii, w Perwańſkich Jeźiorach, ná Inſułach *Molukkach*, ná *Philippinach*, ná oboch *Jawach* Inſułach, wielka ich znayduie ſię liczba, ták dalece, że gdyby Ludzka ich nie gubiłá *induſtria*, y przezorność, o nowey z támtych Kráiow trzebaby pomyślić tranſmigracyi. Jeſt Zwierz ten podobny do Jaſzczurki poſtaćią, po całym ćiele ſkorupą, á raczey twardą łuſką odźiany, iák Karaceną. Języká z natury nie ma, czyli też iego *nullum uſum, Teſte Plinio*. Wielkośći ieſt extraordynaryiney, ználeźiony nie ieden, długi ná ſtop 50. inne ná łokći 22. według *Pliniusza Creſcit quamdiù vivit*. W wzrośćie tedy ſwoim, nie ma *conſiſtentiam*, y pewnego od nátury náznaczonego terminu. *Seneka* o tym nápiſał *Naturalium lib*: 4. że ieſt *fugax animali audaci, audaciſſimum timido*. Zyie mięſem, co rok dni 60. nic nie ie, iedno iáie wielkośći tylkiey iak gęśie pokłada. *NIL* Rzeká iák opadnie, w błocku ſię nákształt Wieprzow nurzáią, zbliżáiących ſię Ludźi ogona uderzeniem zábiiáią. Taxá poſtanowiona 10. Czerwonych ze Skarbu publicznego, ktoby do Miaſtá przyprowadźił zábitego. Łzy Krokodyla, ſą

żyćia

żyćia periody; płaczą nád Człeka, lub innego Zwierzęćia głową, by z rospadnioney mozgiem pośilić się mogli, co wyraźił Symbolista: *Plorat & devorat.* Y to w nim osobliwa rzecz, że szczękę wierzchnią iák Kaczká, nie spodnią, podnośi. Ma wielką sympatyą z Ptakiem Krolikiem, po Łáćinie *Trochylus* názwanym, bo mu w pysk otwarty wlatuie, zęby z mięśiwa chędoży; ktorego łechceniem zásypia Krokodyl, á *Ichnèamon* (Wydra Egypska) iák otwartą bramą paszczą, wewnątrz w niego wpadá, wnętrzności kaliczy, y ták wielką bestyę trupem śćiele. O tym wszystkim piszą, *Strabo*, *Solinus*, *Plinius*, *Jonstonus*, *Ravisius*, *Kircher.* Zyią Krokodyle lat 60. iáko *Herodotus*, *Plinius*, *Ælianus* świadczą. Nigdy się nie czyszczą, náwet y mieysca ná to nie máią z nátury, *Teste Ovetano.* Ale się *excrementa* obrácáią *in Substantiam aliti*, to iest w ichże samych, iák się dźieie w drzewach. Iest Zwierz łatwo od Ludźi ugłaskany, *est animal docile.* *TENTIRITES* Nacya po nád *Nil* mieszkáiąca, Morza przebywáią ná nie uśiadłszy, *Strabo.* Opat *Pachomius* y S. *Helenus* ná nich swoie odpráwowali drogi, iáko świadczą *Sacri Scriptores.*

LEW Krolem iest Zwierząt; z nátury swoiey bardzo się lęká ogniá, koguta pieiącego; dla czego od Symbolisty odebrał *Lemma* tákowe: *Magnos, vana fugant.* Snem złożony, oczy ma záwsze nie zupełnie záwarte, zá to *pro Symbolo* czuyności wźięty u Mądrych. Do gniewu się ánimuie ogonem. Człekowi rzucáiącemu się ná źiemię nie czyni wiolencyi: *Satis est magnanimo prostrasse Lèóni.* Łub swoy, nie doiadłszy go, będąc iuż syty, żeby inne nie iádły Zwierzętá, iákimśi cuchnącym záraża dechem y wonią, *Teste Æliano.* Raz tylko w życiu płod wydáie, *Teste Herodoto*; Urodźiwszy Lwiętá, przez cáłe trzy dni śpiące, potym rykiem swoim budźi, według *Gelliusza* Autora. Z legowiska swego, czyli gniazda wychodząc, ślady swoie zásypuie, áby do Dźieći iego po śladach kto nie trafił. Lwicę *post coitum* z Lampartem, wiátrem czuie Samiec *adulteratam*; więc oná *facti conscia* w wodźie się kompa, Samcá oszukuie. Ma też y tę *proprietatem*, Głowę mu uwinąwszy, złośći y okrućieństwa zápomina, według *Pliniusza*, *aliàs mitescit in Umbris.* S. *Gerazimowi* Pustelnikowi, że Ośłá zábił, sam z roskazu Swiętego, wszystkie mu pełnił posługi. Naypierwszy *Hanno* Kartagineński, Lwá ugłaskał, á zaś *Marcus Antoninus* do poiazdu záprzągł, do iárzma przyzwyczaił. Toż uczynił *Pompejus.* Poëtow zaś imáginacya Lwy do Wozá tryumfalnego *Cybeli* Mátki Bogow záprzęgła, iákem w Poiazdach Bożkow opisał. Kto się tłustośćią námaruie Lwią, *meretur gratiam apud Principes*, *Teste Ravisio.* Rodzą się Lwy w Afryce naybardźiey, osobliwie w Lybii: w Syryi znayduią się czarne. *Ravisius*,

LAM-

LAMPART po Łáćinie *Lèopardus*, to tylko ma do śiebie, że Zwierz iest wielkiey prędkośći, y to, iż iezeli zá pierwszym y drugim susem nie ułowi sobie łupu, iuż go więcey nie ściga. Dla tego mu przypisano: *Aut citò, aut nunquam.*

LIS, LISZKA, iest *Symbolum* chytrośći: Często rośćiągnowszy się ná źiemi, udáią się zá zdechłe, *interim* ptactwo iáko to Wrony, Kruki, ná śćierw áppetyczni, zlatuią się, chcąc tego w sobie pochować trupa; w tym Liszká ie łowi, duśi, pożywa. *Piccinellus in Mundo Symbolico. Albertus* záś *Magnus, Olàus Magnus y Jonstonus* świadczą o Liszcze, że tá od pchłow ćierpiąc persekucye, wźiąwszy w pysk źbło, álbo słomkę, w wodźie nurzy się powoli, *interim* pchły co raz ná suche umykáią mieysce; á kiedy śiebie cáłą zánurza, złáżą się ná owę słomkę, ktorą oná rázem puszczá w wodę, sámá ná brzeg od nich umykáiąc. Jeżeli to prawdźiwa experyencya, wielką Lisa *denotat* industryę & *solertiam. Judicum cap: 15.* Samson náłowiwszy Liszek 300. im do ogonow náwiązawszy rospalonych głowni, ná pniu stoiące popalił Zboża Filistyńczykow, Boskich y swoich adwersarzow. JANOWI III. Krolowi Polskiemu ná Ruśi rezyduiącemu przynieśiono rzecz ádmiracyi godną, Szczupaka zębámi Lisa záżartego, y ták wraz z Lisem przynieśionego; co się stáło kiedy Lis pił wodę, Szczupak go swemi uchwycił zębámi, *interim* od chłopa to widzącego, obá złowieni. *Historia Naturalis curiosa Poloniæ.*

ŁOS po Łáćinie *Alce*, wysokośćią y grubośćią iest proporcyą Konia pomiernego, y w ćiele będącego, grzywy długiey y gęstey, máśći álbo szerśći popielatey, ktorą mieni pewnych czasow. Głos wydáie iák Dźiećie płaczące. Samce rogi máią troche mnieysze od Jelenich, y w konarach płaskie. Iest Zwierz większy od Jelenia, y bardźiey kosmaty, znayduie się w Litewskich y Moskiewskich Knieiách, w Małey Polszcze, ná Pokućiu, ná Zmudźi, w Prusach, w Kurlandyi. Kopyto iego ma w sobie *singulare remedium*, przećiwko *Epilepsii*, álbo złey chorobie y Kurczowi: Ale między Wniebowźięćiem y Národzeniem Nayświętszey Pánny MARYI żeby Kopyta były Łośiowi zdźierane, *aliàs* nie máią *optatam efficaciam*, co troche zdáie się *redolere vanam observantiam.* Od bydlęcego kopyta *dignoscitur* tárćiem o sukno, ieżeli odor wydaie, znać że iest Łośie Kopyto.

MORS po Moskiewsku *Smert*, iest Zwierz Ziemno-Wodny, strásznie ryczący, ná brzegi, gory po nad Morzem zębámi się iák dźika Kozá rogámi winduiący y wieszáiący, Obywatelom fatalna bestya. Ten iey wstęp ná gory rzucániem kámieni przeszkadzáią Obywatele, z kośći iey robią

trzonki

trzonki do Nożow, rękoieśći do Szpad, y Szabel. O czym Xięga *Respublica Moschovitica.*

NUMERUS ieſt Zwierz oſobliwy w Lybii, *Teſte Lochnero*, ktory łup ſwoy, álbo pożywienie, záwſze ná iedenaśćie dźieli częśći, dźieśięć ziáda, iedenaſtą ná dalſzy czas rezerwuie.

NIEDZWIEDZ *quâ formâ*, nápátrzemy ſię Polacy. Naywięcey ich od *Klewania* Dobr JJ. OO. Xiążąt CZARTORYISKICH wychodźi, ktore tańcowániem y rożnych ſztuk reprezentacyą, Ludzkie rekreuią oko. Ieſt wielu opinia, że Niedźwiedźicá płod ſwoy wydáie, *ad inſtar* ſztuki mięſa, bez náleżytey członkow organizacyi, potym lizániem ſwoim, do náleżytey przyprowadza orgánizácyi y poſtaći, co y przez racye y przez docieczenie, że ſię rzecz ma ináczey, przez Mądrych doświadczono. O czym tu w moiey Księdze *vide ſub titulo DUBITANTIUS.* To iednak *certum* z *Platyny y Tylkowſkiego*, że kilka niedźiel nic nie iedzą, áni piią, tylko łápy liżą y ſsą przednie, bardzo w ten czas ná śiebie nábieraiąc tłuſtośći; humorem podobno przez żyłki z ćiałá wſzyſtkiego w łapy ſpadáiącym, pośiláiąc ſię. Bywáią y ſnem długim y twardym złożeni, á to *in Februario.* Racya ſnu tego, że humory dla źimna nie mogąc *per poros* wychodźić, idą wſzyſtkie do głowy, y ſnu twardego y długiego ſtáią ſię okazyą. Bywáią białe w Moſkwie, w *Lapponii* wyżey Moſkwy, w Morzu ryby łowią, głęboko ſię puſzczáiąc, o czym *Olàus y Krantzius* Autorowie, y wielkiey powagi *Albertus Magnus.* Wielkość ich bywa extraordynaryina, iáko ſię pokazało w ſkorze długiey łokći 5. ofiarowáney Maximiliánowi Ceſarzowi przez kogoś z Litwy. *Vadianus*, *Aldrovandus*, *y Geſnerus Spectator.* *Ars* łowienia ich ieſt: Miod z mocną przyprawić gorzałką, y náſtawić ná zdradę, álbo klatkę z mocnego zbudować drzewa, Ul poſtawić z miodem w klatce, dokąd gdy wchodźi, ſam ſobą drzwi obala *artificiosè* záwieszone, y ták w ſłodkim miedźie, gorzkiey ſkosztuie śmierći. Rzecz w NIEDZWIEDZIACH ádmiracyi godna, że w nim co rok, Nerká przybywa. Ile tedy ma lat, tyle Nerek w ſobie, iák grono winne zroſłych. Ná Ruśi ieden z ćiekawych w Niedźwiedźiu náliczył Nerek tákich 140. Drugi w innym nárachował Nerek 160. Trzeći *tandem* 170. z kąd ſię daie widzieć, że *pro ratione* Nerek, co rok ſię rodzących, nie ieden wiek ći żyli Niedźwiedźie od Ciekawych exenterowani. *SWIDRIGEL* Xiąże Litewſki ták miał łaſkawą Niedźwiedźicę, że z rąk Xiążęćia pośilona, do láſa chodźiła, y znowu do ſwego wracała ſię Karmićiela, bo *Lambunt fere manus, è quibus aluntur.* Nie ták Ludźie, ktory od Dobrodźieiow, *dum accipiunt, decipiunt.* *SAXO Grammaticus* rzecz dźiwną *enarrat*, że Pánnę

iednę

iednę w Szwecyi ná polu Niedźwiedź porwawszy, y w lasy záprowadźiwszy, *impragnavit.* Syn się urodźił, *casu* od Myśliwych w Kniei z Mátką ználeźiony, poymany, Imieniem *Ulfo*, czyli *Ulno* nádany. S. *Florenciusża* ná Pusczy nie dáleko *Nursyi* Niedźwiedź pięć Owieczek pasał y strzegł iáko nayczuyniey szy Pasterz, ie w pole goniąc, do domu przyganiáiąc; iáko świadczy *Gregorius Dialogorum lib:* 3. *cap:* 15.

OSIEŁ piiąc, głęboko pyska nie zánurza w wodę, by sobie wielkich nie zámaczał uszu, według *Kardana.* Jest Lenistwá y gnusności oraz *stupiditatis Symbolum.* Przećież Káirskie są z większą od nászych Europeyskich poiętośćią, kiedy ieden był Słuchaczem y Dyscypułem *Ammoniusża* Filozofa, według *Wolaterrana y Swidasa.* Ná Gorze *Martes* nád Czerwonym Morzem ták ćwiczonego mieli OSŁA Pustelnicy, że do Ogrodá ich o sześć mil Włoskich chodząc co dźień, y we drzwi do Dozorcy Ogrodu stukáiąc, iárzyną od niego onerowány, wracał się do Klasztoru, *Teste Sophronio.* Litera Páńska świadczy w Xięgách *Numerorum* 22. że Oślicá *Baalama* przemowiłá *articulatâ você* do Paná swego iádącego, gdźie mu Pan BOG nie kazał: *Quid feci tibi? cur me percutis?* A to mowiłá mocą Anielską, formuiącą ięzyk y sposobiącą do Ludzkiey mowy. W Xięstwie *Hetruryi*, lub *Florencyi*, Ośieł często swego oszukuie Gospodarzá y śiebię, álbowiem obiadłszy się źielá *Cicuta, aliàs* Swiniá Weż názwanego, ieszcze głupszym stáie się y prawie zdechłym. Gospodarze tedy często, gdy iuż do połowy z nich skorę zdeymuią, widzą cud zmártwychwstaiących Osłow, ále znowu zdycháiących z bolu z okazyi obdárćia skory. *Mathiolus* Autor. W Indyi OSŁY są o iednym rogu, iáko też w Scytyi, ktore rogi tę włásność máią do śiebie, że Wodę z rzeki *Styx* názwaney, wszelakie naczynia, nawet żelázne penetruiącą, strzymuią. Tákie rogi Alexander Wielki máiąc sobie zá prezent ofiárowane, iáko rzecz osobliwą do *Delfow* odesłał ná Ofiárę *Apollinowi*, według *Eliana.* Też rogi osobliwą przećiwko trućiźnie máią dźielność. *Idem.* Temi to Osłámi rogátemi zwiedźieni *Auctores*, śmieli *asserere*, że się znayduie Jednorożec w Indyiskich Kraiách, ktorego y w cáłym nie masz Swiećie *secundum Recentiores.* Skorá Osłow dźiwnie mocna ná obowie.

OWCE ćichośći y niewinnośći *Symbola* cáłemu *suppono* wiádome Swiátu. Angielskich naydelikatnieysza Wełná, bo tylko z rosą się pasące po gorach delikatną okrytych tráwą, dla tego z támeczney Wełny naydelikatnieysze Sukna. OWCE Mięsem, Mlekiem, Wełną, Skorą Swiatu fruktyfikuiące. W Perwáńskim Krolestwie Nowego Swiatá, są Owce dźikie,

 leśne,

leśne, wołom wielkośćią podobne, wełny białey. Ták iák Mułow támeczni Obywatele, do dźwigánia ćiężarow przyuczáią, iáko piſze *Joſephus Jesuita* z Brazylii *Annò Domini* 1560. Azyatyckie, Afrykańſkie ták wielkie y ſzerokie máią ogony, że ie ná kołkach wożą, *accedente inventione* Obywatelow, áby tych delicyi ſtołowych ledaiáko nie poniewierały. W Murzyńſkim Mieśćie *Aſiot*, widźiał *Lèonius* Autor *de rebus Africanis* piſzący Ogon támeczney Owcy 80. funtow ważący, á cżaſem 150. Támże w Murzyńſkim Páńſtwie wełny ná ſobie nie máią, tylko ſzerść, nákſztałt Wielblądzey, *Teſte Æliano.* Afrykańſkie co cżwarty dźień tylko piią, *Teſte Plinio.* Gdy południowy wiatr wieie, Owce rodzą Baránki, (co y w Kozach *obſervatum*) ieżeli wiatr pułnocny, w ten cżas iágniczki, *Teſte Ariſtotele.* Arabſkie Owce bywáią długie ná łokći trzy, według *Herodota*: Naſze też Polſkie Owce ná Podolu y Ukráinie máią Ogony troche ſzerokie, ále y te ſą z Kráin Azyatyckich do nas imputowane.

PIES z wielu cnot ſwoich *notandus*, niech też do mego przyidźie Zwierzyńcá. A żeby innych nie ſtráſzył Zwierząt, zwyczaynym nie ruſz terminem uſpokaiam go. Naywięksi ſą w Brytannii, w *Moloſſii* Kráinie Epiru, w *Kalifornii* w Nowym Swiećie. Naymnieyſze z Malty Inſuły *Melitonſes* zwáni; teyże ſzczupłośći ſą y Bonońſkie. Są PSOW niezliczone *Species* y Cnoty: w Indyi ſą bárdzo złe y okrutne, z tey racyi, że ſię z mátek rodzą z Tygryſami *coitum* máiących, ná to umyślnie do drzewá przywiązanych, według *Eliana* Autora. Też ſame bardzo rodzą ſię wielkie, iáko zważył *Marcus Polus* Peregrynant. Jeſt Pies *Symbolum* wierności y wdźięczności; ktory do Páná przywiążany, záwſze *greſſum comitatur herilem.* W Kráinie Tártaryi *Iſſibur* názwaney, do wozkow bywáią záprzężeni, iák Konie ćiągnący, *Teſte Jonſtono.* Jeden ták był wyćwiczony, że ná roſkaz Franćiſzka Xiążęćia *Mantui*, ſług iego przyprowadzał, tych ktorych potrzeba było. *Gabellinus* świadczy, że w *Bruxelli* Pies do iátek rzeźniczych pieniądze zánioſſzy, mięſo ná kuchnię przynośił domową, ná drodze nie doſtępny.

U nas zaś w Polſzcze gdy Toruń od Szwedow był oblężony, Pies liſty do Wśi odległey nośił, między ſzerśćią długą ukryte, wykradłſzy ſię kanáłem z Miaſtá, y znowu przynośił reſpons. *Hiſtoria Naturalis Curioſa Regni Poloniæ. Plutarchus de ſolertia Animalium* piſząc, dźiwny dowod wierności y miłośći Pſa ku Pánu opiſuie: Że *Pyrrhus* Krol przy drodze nápadł Pſa *caſu*, Páná zábitego pilnuiącego, trzy dni dla pożywienia nie odchodzącego, kazał Ciáło pochowáć, Pſa do ſwego wźioł pokoiu. W krotkim cżaśie, gdy Woyſko Krol luſtruie, Pies wiátrem poczuwſzy Zaboycow Páná ſwego w Woy-

ſku,

ſku, z wielkim impetem, ſzczekániem, uiádániem, ſkoczył ná nich, ſzarpiąc ich y kąſaiąc. Krol ich kazał wźiąć ná konfeſſaty, wyználi ſwoie *facinus*, y rowną exceſſowi odnieśli karę. Rzecż podobną *Scaliger* Autor o Pśie wſpomina, iák Dworzáńina Krolewſkiego w polu zábitego y zágrzebánego nie odſtępował w mogiłę. Do Dworu *fame ſtimulante* Pies tenże gdy chodźił, ſmutną bardzo pokazuiąc minę, wzbudźił ćiekawość w niektorych, áby zá nim w pole idącym ſzli, gdźie świeżą poſtrzegłſzy mogiłę, odkopuią, poznáią Páná, *honeſtiori* chowáią *loco*. PSA wźiąwſzy z ſobą, ktory Zaboycę Páná ná Dworze Krolewſkim, ile rázy widźiał, uiádaniem y ſzczekániem wydawał go *ſceleris reum*. Więc pozwany, u Sądu ſię broniący, od Pſá inſtyguiącego, prawie zátłumiony. Y ták z woli Krola ná poiedynek ze Pśem dekretowány, od niego poſzarpany. Co w Sali Krolewſkiego Pałácu, *ad vivum* Malarſka wyráźiłá ręká. Szkockie PSY tey ſą cnoty, że złodźieia poſtrzegłſzy, zá nim przez wody y przepaśći ścigaią, poty prześladuiąc, poki rzeczy wźiętey nie porzucą, álbo ſami w ręce nie wpadną ludźi, *Teſte Geſnero*. W Peruźie Mieśćie dowćipny Rymotworca Pſu, ná Złodźieiow uiádáiącemu, á dla Zalotnikow Páni ſwoiey milczącemu, táki Nagrobek nápiſał:

Latrabam ad Fures, ſed Amantum furta tacebam,
Sic placui Domino, ſic placui Dominæ.

Co ták ſwoim Oyczyſtym *genuinè* wyrażam Wierſzem:

Szczekałem gdy ſzedł Złodźiey, gdy Gamrat milczałem,
Pánu ſię głoſem, Páni milczkiem podobałem.

AKTEONA Kawálera oſobliwa byłá Pśiarnia, ktory, że nie oſtrożnie ná kąpiącą ſię nápadł *Dianę*, od niey zámieniony w Jelenia, y od Pſow włáſnych w tey poſturze poſzarpány, według Pòéty:

Inſcius Actæon vidit ſinè Veſte Dianam,
Præda ſuis Canibus, non minùs ille fuit.

Ktorą Fabułę do prawdy *detorquendo* y moralnie explikuiąc Politycy, tłumáczą, że iák *AKTEON*, ták y zbytecznie Myśliwi, y wielkie Myśliſtwo máiący, wniwecż ſię obracáią. Mowić ſię tedy może, że ich właſne Pſy ziádły. W *Hiſpanioli* Nowego Swiatá Inſule, Psy ſzczekać nie umieli, *Teſte Ovetano*. Y to oſobliwſza Psow prerogatywa, że ná Ziemi, w Morzu y między Gwiazdámi znayduią ſię, według Pòéty náſtępuiącego Wierszyka:

Latrat in Æde Canis, nat in Æquore, fulget in Aſtris.

Z Pśiárni AKtèóna wyprowadzam Ci *propter Eruditionem* Psow wszystkich, ábyś Psow swoich z Erudycyi wźiętemi umiał zwać Imionámi, nie *Łyskiem*, *Kurtą*, *Kasztanem*, *Bosym*, *Kruczkiem*, káżdemu *obviis Nominibus:* dopieroż nie názyway Psá *Wezyrem*, *Sołtanem*, bo te Imiona są Ludźiom Znacznym służące: nie zwiy *Boruchem*, bo *Baruch* iest S. Prorok.

PSOW Osobliwe Denominacye od Pöetow skoncypowane z Autorow wytłumáczone co do Etymon.

Melampus, to iest Czarno-Nogi.
Ichnobates, Wiátrem ścigáiący.
Pamphagus, to iest Zarłok.
Oribasus, Po gorách latáiący.
Aellus, Dźiwnie rączy, lecący.
Thèús, Chyży.
Harpalos, Zarłoczny.
Melaneus, Murzyn, Czarny.
Nebrophonos, Jelenie młode łámiący.
Lelaps, Impetyczny.
Theron, Srogi, nieugłaskány.
Pteleras, Iáko skrzydło lotny.
Dorcèús, Ostrowidz, Bystrooki.
Ladon, Nád Ladem rzeką urodzony.
Lèúcon, Białáwy, Białásy.
Absolus, Czarny, Kruczek.
Lacon, to iest Spártánski.
Harpya, Okrutna żarłoczna Suká.
Labros, Nátarczywy, Impetyczny.
Aglàódos, Biáło-Zęby.
Hylactor, Szczekacz.
Lampyrus, Biáłego ogoná.
Poderces, Prędko-Nogi.
Pöemenis, Stroż od bydłá.
Nabe, Charćica do Myślistwá zgodna.
Agre, Łowiąca.
Lache, Kosmata.
Licisca, z Wilká y Suki Charćicá.

Jeden Myśliwy Chartom y Charćicom sześćiu, te piękne dał denominácye: *MURZYN, UWIŁ, WIENIEC, PANNA, WARKOCZ, SPLETŁA.*

Ryś po Łáćinie *Panthera* álbo *Pardalis*, tákże ucentkowány, iáko Tygrys: Dźiwnie przyiemnym odorem wszystkie do śiebie wabi Zwierzętá, zwabionemi się paśie: *Allicit ut perimat.* Ták Swiatá roskosz. Myśliwi łowią go, wino nástawiwszy, ktorym upiły, idźie im *in prædam.* Perskie Ryśie są nayprzednieysze, Polskie podleysze. Zwierz ten Człekowi dźiwnie nie-

nieprzyiazny, ná sáme wyobrażenie Człeká ná pápierze złość wywieráiący, *Teste S. Basilio.* Raz w żyćiu płod Samicá wydáie. Czuiąc się szczenną, *claustrum naturæ* rozdźiera, chcąc się prędzey pozbyć płodu. A ták *matricem* zepsowawszy, staie się *incapax* dalszego rodzenia, *Teste Isidoro.*

ROSOMAK to ma tylko w sobie *notandum*, że iest Zwierz żarłoczny, ztąd po Łáćinie *GULO* rzeczony. Obiadłszy się, idźie między podwoyne gáłęźie, tám się *per vim* poty ćiśnie, poki żołądka obepchanego, ową nie wyprożni wiolencyą, y znowu ná nowe obżartośći swoiey czyni zádosyć. *Scaliger* go náżywa *Vulturem quadrupedem*, Sępem cżwornożnym, álbo Sępem chodzącym, bo tákże wiátrem, naydaley uczuie śćierw, do ukontentowania swego żarłoctwa. W Moskwie y w Litwie znayduie się. Szpetna bestya ále piękne z niego y mocne Kołpaki, Zacne częstokroć zdobią głowy.

RANGIFER, álbo *RONGIFER*, po Polsku *Ronifer*, iest Zwierz duży, podobny do Jelenia, znayduiący się w Kráinie *Lappii*, ná Pułnocy leżącey, z Moskwą, Szwecyą, Danią grániczącey. Jest extraordynaryiney prędkośći, kiedy *in spatio* 24. godźin *includendo* popas iego, ubieży mil Niemieckich 150. Támeczni Obywatele tym Zwierzęćiem rogátym, wszystkie swoie odpráwuią drogi, do iárzma go przyuczywszy. O czym *Olaus Magnus, Albertus Magnus, Kircher, Jacobus Zieglerus.* Máią *Lapones* pewne *genus* poiazdu nákształt Łodźi, ale słuszniey Sankámi názwać się mogącey, do ktorey záprzągłszy tego RANIFERA, po śniegach wielkich, zwierzchu záskorupiałych tęgośćią mrozow támecznych, wożą się, owszem y Towary futrzane, ták wywożą, máiąc ich *abundantiam*, gdyż nie czym inszym, tylko zwierzyną żyią y rybą. W tym biegu RANIFER zgłodzony staie, iák wryty *statis temporibus*, kopytámi śilno śnieg łamie y grzebie, tráwę letnią śniegiem okrytą odkrywa, popas sobie czyniąc; pośiliwszy się, záczętą kontynuie drogę.

SUHAK, Zwierz prędkośći wielkiey y dźikośći, do dźikiey podobny Kozy, rogámi uarmowany od nátury. To w nim tylko rzecż osobliwa, że pasąc się, názad się pomyka, pysk włocząc po źiemi, *aliàs* ieść nie mogący. Z tąd podobno SUHAKIEM názwany, że sunie pysk, czyli też Tátárskim terminem; bo z támtąd do Polski swoy rodzay w prowadźił. Bystrego iest wzroku, z daleka tedy widząc zdradę, drugich towarzyszow świstem do ućieczki ánimuie.

SOBOL Zwierz nie wielki, ále wielkich Pánow y Bogaczow stroiący swym futrem, y ogrzewáiący. Forma iego iák Kuny, ále nie táki szacunek. Naywięcey ich znayduie się w *Siberii* Prowincyi Moskiewskiey,

 gdźie

gdźie ie Strzelcy, bárdzo w tym ćwiczeni, w sam nos z łuku trafiáią, *aliàs* gdźie indźiey trafiwszy, oszpećiliby futro. Wszystkie te futra ná Skarb samego idą Imperatora: *quo fine* tám Gubernator w Stolicy *Tebolsko* temu *invigilat*, y ie do śiebie zbiera.

SIMIA Małpá, Koczkodan, bárdzo dowćipne Stworzenie, łápkámi, iák Człek rękomá wszystko robiące. Czásu iednego widząc iák Mamká kąpáłá Dźiećię, w niebytnośći iey, wpadłszy do domu, Dźiećię toż samo w Wanience położywszy, ukropem polałá, sparzyłá, według *Eliana*. Wielką ma antypatyą, álbo wrodzoną nienáwiść z Zołwiem. Łowią ie tym kształtem. Upatrzywszy mieysce, gdźie się znayduią, idźie tám Człowiek, y uśiadłszy, ręce y nogi sobie pląta, mocnemi sznurámi, potym sznury zostawiwszy odchodźi: Małpy Ludzkich ákcyi imitátorki, sobie też krępuią nogi y łápki, á ták idą *in prædam* Myśliwych. Ná Insule Indyiskiey *Zeilan* Ząb Małpy zá Bogá wenerowano, *quanta stultitia*! *Rer: Sinicarum p. 4. c. 20.* Dźieći swoie ná łápach przednich, iák ná rękach piastuiąc, ták śćiskaią z miłośći, że duszą, *Teste Plinio.*

SŁON po Łáćinie *Elephas*, ze Zwierząt naywiększy. Przypisuią mu Naturalistowie *prudentiam*: *Elephantô belluarum nulla prudentior.* Lat dźieśięć płod swoy nośi, ále też duży Swiatu wydáie: *Decennio parit, sed partum grandem.* Ták Monarchow Dwory y *Consilia.* Ták czynił *Fabius Cunctator*, y dla tego ták názwany. Imputuią mu *Naturalistæ*, że Nowemu kłánia się Mieśiącowi, wprzod się w wodźie obmywszy: Zá co mu dał *Epigraphen* Symbolista: *Ut purus adorem. Chrystophorus Acosta* Indyi Wschodniey *Lustrator*, w Mieśćie *Kochin*, w Krolestwie *Malabar*, widźiał iáko Gubernator Miastá, Słoniowi, Nawę od lądu kazał odepchnąć ná wodę, Słoń ufatygowany będąc rożnemi posługámi, zrazu był przytrudny, y nie ochoczy, potym słowy Gubernatora ugłáskany, áby te Luzytańskiemu Krolowi uczynił przysługę, wyrzegłszy te słowá Językiem Malabarskim: *Hoo, Hoo*, to iest *Volo, Volo*, uczynił z ochotą co kazano. Przypisuią mu *docilitatem*, poiętość wielką we wszystkim. Pismo náwet poymuie, y swoim nosem długim álbo trąbą *genuinè* mowiąc *Probiscide* pisze. Czásu pewnego (*teste Plinio*) Słoń te słowá nápisał: *Ipse ego hæc scripsi & spolia Celtica dicavi.* Dostáią ich *Troglodıtæ* w Afryce dla swego iedzenia y profitu tym sposobem; kopią iámy, w te nágániáią Słoniow, oczy potym wykaláią, ták záślepionych zábiiáią. *Gesnerus ex Aristotele & Æliano.* Trąby swoiey Słoń záżywa iáko ręki, wszystko nią mogący zrobić, rośćiągnąć, skurczyc, ná wszystkie nákierować strony, zdiąć, podnieść,

poło-

położyć. Tey trąby długość ieſt znaczna, od głowy grubſza, ku końcowi ćienſza. Oczy ma bardzo ſubtelne, ále byſtre, ięzyk dźiwnie máły, á w ſercu kość znáczney wielkośći, ktorą widźiawſzy *Aldrovandus*, Swiátu oznaymił. Kośći y Zęby ktore bywáią długie ná śiedm piędźi, grube ná dwie, według *Jonſtona*, idą *in uſum* rożnych Rzemieślnikow, rożne *Artefacta* z nich formuiących. W Murzyńſkim Pańſtwie z nich koły do płotow robią, *Teſte Plinio.* Płod gdy ná Swiat wydáie, ieſt ták duży, iák trzy letni woł. Lat żyie według *Ariſtotelesa* 120. czaſem 200. według innych Autorow lat 300. *pro temperamento* nátury, iáko y Ludźie, iedni więcey, drudzy mniey lat życia liczą. Wielkość Słoniá ieſt extraordynaryina, bo bywáią roſſe ná łokći 10. *ex ſenſu Eliana y Kardana*, grube ná łokći 5. Indyiſkie więkſze od Afrykańſkich, wieżę y 32. Ludźi noſzące ná ſobie, *Teſte Ludovico Berthmanno.* Co ſię wydáie y z Zębow ważących funtow 325. Indyiſkie wyſokie ſą ná łokći dźiewięć, grube ná pięć, *Teſte Æliano.* Prożney chwały ſą bardzo appetyczni, y nią ſię delektuią. Odoru myszego, dopieroż ſamych Mysżow ćierpić nie mogą. Spią ſtoiący, *alias* z trudnośćią by wſtáć mogli, nie łatwe máiąc w nogách do zgięćia junktury. *Natale ſolum* Słoniow ieſt Afryka, Indya, Maurytania, *Æthyopia* álbo Murzyńſka Ziemiá, y Ziemiá Troglodytow, ktorzy prawie tylko ich Mięſem żyią, z drzewa ná nie ćicho y ſztucznie ſpuſzczáiąc ſię y zábiiáiąc. Kartagińczykowie mieli Słoniow ſtayń 310. według *Appiana Alexandryiſkiego.* Wſzyſtkie Národy ku Afryce leżące y w głębokiey Azyi Słoniow naywięcey ná Woynie záżywali, iáko *patet* z Piſmá S. y z *Kurciusza y Juſtina Hiſtorykow.* Erygowano bowiem ná nich Machyny *Turres* názwane, y támi Ludźi zbroynych y bitnych lokowali, y ták w *Corpus* Woyſka Nieprzyiaćielſkiego puſzczali *cum magna ſtrage Hoſtium.* Zá Tyberyuszá Słoniow 12. w Rzymie *in Theatro publico* w Szyderſkie, álbo Komedyańſkie przybranych Suknie, ná głos y ſkinienie Magiſtra ſwego, koło z śiebie formowali, według taktu Muzyki nogi ſzykowali. Ná łożach álbo tapczánach ná to preparowanych, pokładszy ſię, do ſtołow śiadáli záſtawionych, z wielką modeſtyą iedząc y piiąc *cum admiratione & voluptate* Spektatorow, według *Lipſiusza* świadectwa. Jeſt Zwierz pełen łáſkáwośći, bo gdy *Bacchus* Krol Indyiſki 30. Słoniow zirrytowanych, ná 30. Ludźi wypuśćił, by byli ich poſzarpáli, nietykali ich, *Teſte Plinio.* *Cardanus* Medyk ſławny widźiał ná Dworze Máryi Krolowy Czeſkiey Corki Károla V. Ceſarza Rzymſkiego Słoniá lat ná ten czas 13. máiącego, ktory Magiſtra y Jedzcę ſwego, ták iák Człek we wſzyſtkim rozumiał, wśiadáiącemu ná śię, nie iáko nogę troche ſchylał y uginał, y podnośił. Laſkę iák upuśćił, trąbą ſwoią, iák ręką podawał.

dawał. Gdy się iego schował Doźorca, á kazał mu kto, żeby szukał go, z wielką szperał pilnośćią, znalázłszy, wielkich poćiech dawał dowody. Gośći Zacnych ná przednie klęknąwszy nogi schyleniem głowy mile witał. Miasto komplementu, iákieś wydáiąc ryczenie. Zkąd *patet*, że przećież w nogach máią junkury, *aliàs motum progressivum* nie mogliby czynić. Ná gorę iáką wchodząc, źiemi się chwytaią trąbą swoią, álbo też podpieráią, iáko laską. Zyie liśćiem z drzewá, śiánem, melonámi, w Indyi trzćiną cukrową, *Teste Kirchero.* Piią y wino dobre, á wody zá iednym razem po 7. wypiiáią korcow, według *Aristotelesa.* Spiący ták rzadko oddycha, że *inter spatium* odetchnienia, trzydźieśći słow może wymowić, *Teste Gellio.* Krol *Syam* ná ostentacyą Májestatu swego, ma przy sobie Słoniow 200. według *Botera* Krol ieden Indyiski ná Woynie miał ich 40000. *Teste Ravisio.* Nie máło wygubią Słoniow, y ich kośći *Kongensom y Luzytanom* wyprzedadzą Ludźie *Mimos* zwani, álbo *Backebacke*, máłego bardzo wzrostu, á głowy wielkiey, koło zrzodeł *Nilu* rzeki, w Afryce *actu* mieszkaiący w lasach y Słonie strzałámi biiący: Mięso pożywáią, á kośći y zęby przedáią *Jagom*, á ći námienionym *Kongensom y Luzytanom*, iáko wywodźi *Vossius.* To pewnieysza może bydź, niżeli, żeby z Zuráwiámi woynę mieli Pigmeyczykowie, co iest *fabulosum.* Zeby zaś Słonie mieli nogi *inflexibiles*, to iest w kolánach nie zginaiące się, to fałsz, bo *Oculatus Testis* J.W. Imść P. JAN JABŁONOWSKI, Woiewodá Ruski w *Londinie* w Anglii patrzył ná Słonia klęczącego, kłádącego się, y wstáiącego, iáko w swoiey Rękopiśney świadczy Peregrynacyi. Xiądz tákże *Kircher in China* świadczy, że Słonie *Mogola* ádoruią pod czas igrzysk uklękániem, czegoby nie uczynili, nie zginaiące się máiąc kolána.

TYGRYS Indyi, Partyi, Persyi, Hirkánii, Armenii y Kráiny koło *Kaukazu* Gory Obywatel, wielkiey srogośći Zwierz, wielkośćią do Charta miernego, formą do Kotá podobny, cętki czarne po sobie máiący, sam będąc iálno płowy, wiátru nayczuynieyszego między Zwierzętámi. Gdy iest głodny, dźiwney iest rączośći y prędkośći, á syty powolny. Szerść koło pyska iádu pełna: dla tego, nigdy nie piią stoiącey wody, tylko prędko bieżącey, áni przećiw wodźie, áby włosy koło pyska będące, iemusz samemu nie były fatalne, *Teste Kirchero.* Myśliwi dźieći ich zábrawszy, áby od drápieżnych Rodźicow goniących ucaleli, ten wynáleźli sekret, kawałki potłuczonych śladámi swemi rzucać zwierćiadeł, ná ktore Tygrysy nápadáiąc, y widząc śiebię reprezentowanych w zwierćiedle, tym czasem rozumieiąc, że to ich dźieći, *retardantur*, á Myśliwi spiesznym uchodzą krokiem. Nád Tygrysem ták

się wzwier-

się wzwierćiedle oszukuiącym nápisał Symbolista Inskrypcyą: *Fallit imago sui.* A *Lipsius* nápisał: *Juventus spretis melioribus, vana amplectitur.*

WIELBLĄD po Łáćinie *Camelus*, iáki iest, żywy iednym, drugim malowány bywa *objectum* w oczách. Jest bárdzo swoiey pámiętny urázy, y po długim czáśie ná swoim pástwiący się Adwersarzu. Nigdy czystey nie piie wody, aż ią pierwey nogą zámęći y pokłoći: Zkąd od Symbolisty piiący odniosł *Lemma*: *Turbida placet.* Rácyę dáią Fizycy, żeby swego nie widźiał w czystey wodźie gárbu. Rodzą się w Arabii z podwoynym gárbem, á w *Baktryanii* o iednym. Dźiwnie długo mogą ćierpieć prágnienia. W Afryce, Lybii, Arabii do dni 15. żyć mogą bez nápoiu. Ale ten łatwo czyni, kto muśi, *ob defectum* wody słodkiey, Rzek, Studni, Krynic w Lybii *Sarry* názwaney, o czym *naturali instinctu* wiedząc WIELBLĄDY, kiedy Kupieckie ná sobie máią dźwigać towary, ná dni kilka, lub kilkanaśćie, dobrze się opiią, y ná mieyscach wody nie máiących, wodą w sobie będącą záchładzáią się. Więcey rzekę z *Botera*, że Kupcy ieżeliby im wody nie stało, ktorą ná Wielbłądách prowadzą *ad commodum sui*, tedy Wielbłądow zábiiáią, wodą we wnętrznośćiach się znayduiącą, w ostátnim niebespieczeństwie żyćia salwuią się. Jeden Kupiec zá czárę wody, dał 10. tyśięcy, ále y on piiący, y támten przedáiący, ieden od wody, drugi od pieniędzy ná támten Swiat puśćili się ná peregrynacyą, iáko *Joannes Lèó* świadkiem. U Turkow w osobliwey są obserwancyi, iż ná nich swoie do *Mechy* Alkorany prowadzą. Gdy ná nie kłádą iákie paki y ćiężary, w ten czas przyklękáią. Czuiąc proporcyonalne śiłom swoim *onera*, wstáią z niemi, ieżeli zaś *excedunt pondera vires* wstać niechcą poty, pokiby w ćiężarach nie uczuli *levamen.* Do czego z młodu ich uczą, obćiążáiąc ich kámieńmi, áby z niemi stáli, lub chodźili przez dni 15. álbo 20. Łámią ich z młodu do klękania, pić nie dáią po dni kilka, przyszłym sposobiąc niewygodom. Dźiwnie z nátury delektuią się koncentem Muzycznym; Ná wielu mieyscach przyuczone bywáią do tańcu tym sekretem. Rospalą pawiment w mieyscu obszernym, tám prowadzą WIELBLĄDOW, ktore gorącem przypieczone máiąc nogi, ie podnoszą, *interim* ná iákich Muzycznych instrumentach, Kotłach, Tułumbasach, lub Trąbach, pewny iuż y ieden gráią kurant, poty to czyniąc, poki się WIELBLĄD będąc *Animal docile* nie przyzwyczái pląsać; że potym ná każdym mieyscu słysząc Muzykę, á obawiáiąc się, żeby mu nog znowu pawiment nie parzył, podnośi ie, *ad Musicos sonos & tonos.* Kiedy też w długiey drodze ustaią, nie kiiem, lecz Muzyką do kontynuacyi dalszey drogi bywáią ánimowani przez swoich dozorcow: *cum Matre non cóëunt.* A ieżeli przez swoich dozorcow

do tego bywaią przymuszeni, ná nich złość swoie wywieráią. Zyią po sto lat, *Teste Plinio.* W *Nubii Dromedarii*, *aliàs* mnieysze WIELBLĄDY o iednym gárbie, ubiegáią ná dźień 25. mil. Z *Mechy* do *Kairu* zá dni 15. przez ich śpieszny bieg bywa Pocżta: ieden Murzyn bieży ná iednym pięć dni, drugi ná drugim pięć dni, trzeći ná trzećim pięć dni, y znowu się powracáią tymże sposobem Kuryerowie, sami Daktylámi w drodze pośileni z sobą ie máiąc, *aliàs* by w Pustey Arabii z głodu, pomárli, á WIELBLĄDY syte są, w domu ná pięć dni náiádłszy się, *Teste Duce Radzivilio.*

CAMELOPARDUS záś, álbo Wielblądo-Ryś ták wielki y wysoki iest, że mu po pod brzuch Rycerz ná koniu rosłym wyiedźie, nie schyláiąc się.

WYDRA Egyptská po Łáćinie *Ichnèûmon*, ináczey *Mus Pharàónis*, álbo *Ægyptiacus.* Bárdzo iest śmiała, ná Koniá, Wielblądá, Słoniá odważnie porywáiąca się, Krokodylowi w pysk otwarty śpiącemu wpadłszy, we wnętrznośćiach ruinę y śmierć przynosząca. Ogon ma okrągły, długi, pysk iák u Wieprzá, Oczy bystre, Uszy wyniosłe. Znayduie się w Egypćie, szerśćią obrosła gestą.

WAKKA, nie Krowá, ále pewne *genus* Zwierząt, bárdzo prędkie, o iednym rogu w Chińskim znayduie się Páństwie. Ná dźień ieden ubieży trzy tyśiące stay. Obywatele támeczni máią go zá Jednorożcá, *Kirchero teste.*

WIEPRZE w Murzyńskim Páństwie znayduią się rogáte, iáko pisze *Agatharchides y Ælianus.* Inni piszą że o cżterech znayduią się rogach, *Teste Majolo.* W Perskim Páństwie WIEPRZE dźikie wielkośćią Wołom rownáią się, według *Marka Polusa*, ktory świadczy, że Ząb ieden trzonowy z tákich WIEPRZOW, czyli Kieł ważył 14. funtow.

WOŁ nie długo *in Theatro* moich zábawi Aten, to o nim tylko wspomináiących, że *Bello secundo Punico*, *aliàs* z Kartágińczykámi WOŁ w Rzymie przemowił: *Cave tibi Roma*, *Ravisius.* Zá Kalistá III. Papieża we Włoszech WOŁ się o dwoch urodźił głowach, *Bonfinius* Autor. WOŁY zaś Indyiskie są o dwoch y o trzech rogach, według *Solina*, o iednostaynych iák Konie kopytach.

WILK te ma o sobie mowienia *materiam*, że iest Zwierz żárłocżny, szkodliwy. Zeby śilnego mogł uchodźić Koniá, źiemi się obżera, dopiero z impetem zá gárdło chwyta Koniá, poty trzymáiąc, poki Koń z nim źiemią obćiężonym nie ustatyguie się, y nie padnie. Dopiero záiadłszy go, źię-

źiemię z śiebie wyrzuca, *per vomitum*, á Końskim się mięsem dobrze nápycha. *Alberto Magno.* Myśliwi czynili relácyą, że WILCY w lásach máią *exercitia* śiły swoiey, to iest pniáki, kłody bierą w pyski z źiemi przez grube drzewá czynią salty, á ták wyćwiczeni, tegoż dokazuią ná dźikich prośiętach, á potym Wieprzach, Barának, Cielętach. Gorá *Olympus*, Insuła *Kreta y Sardinia* áni widźiałá, chyba malowánego, álbo z kąd inąd záwieźionego WILKA. *Kambrya* tákże Kráina Angielska nigdy ich nie ma, *Teste Ortellio.* Pisze *Gellius z Pliniusza* podobno, że Konie tropy iego czuiąc, w nieiákie wpádáią zdrętwienie y zápomnienie, dáley niechcąc postąpić. Jeżeliby się zaś Bárania y Wilcza ná iákim instrumenćie znaydowałá strona, álbo Kośiel, lub Bęben ieden skorą Owczą, drugi Wilczą były okryte, tedy stroná Owcza żadney nie wydáie rezonancyi, á Kośiel, lub Bęben z Owczey skory záraz się przy rezonancyi Wilczey skory popuka y spadá, ták iest Antypatyczna nienáwiść. *Albertus Magnus libr: 2. de Lupo, Alciatus.* WILCZYCA *Romulusa y Rema* Bliźniakow swemi wykarmiłá pierśiámi: Ktorych z Synowicy swoiey zrodzonych *Amulius*, Dźiadá ich *Numitora*, á Brátá swego z Krolestwá Albańskiego dźiedźicznego wygnawszy, kazał w Tybrze z Mátką potopić. Exekutor Dekretu używszy Klemencyi, do lasow Bliźnięta zániosł, nie do wody, gdźie ich Wilczyca wykarmiłá *Romulusa* Rzymu Fundatora, á *Rema* Braterskiego Emulusa, zá to też zábitego. To czyli *inter veras Historias*, czyli *fabulas reponendum, non disputo*, ále tym czasem cudá *enarro* o WILKACH. Ze Edmundá S. Krola Angielskiego ućiętą od Pogan głowę, y między ćiernie wrzuconą, WILK wźiowszy między łápy od drápieżnych pilnował Zwierząt. *Ado apud Surium.* Blisko *Nilu* Rzeki WILCZYCA do Celki Pustelniczey przychodźiłá, u drzwi czekaiąc po wieczerzy odrobin ze stołu, ktore z rąk Pustelnika iádła, ręce lizáłá, iáko świadczą *Vitæ Patrum.* Czásu pewnego WILK Zołnierzowi ná warćie drzymiącemu broń z ręki wyrwał. Nie máły y to cud, kiedy ná Paryż Miasto nápadłszy wiele Wilkow, Ludźi pożarli ośm kroć sto tyśięcy, *Teste Gagvino lib: 1mo, & Majolo.* Záczym dla odwrocenia tey plagi Bożey, w Swiećie *vix* słyszaney, postanowił Supplikacye S. *Mamertus* Biskup Wienneński, śpiewáiąc Litanie o Wszystkich Swiętych, *Processionaliter* koło Miastá chodząc. Z kąd się *origo* tákieyże Ceremonii wźiełá w Kośćiele Bożym ná dni Krzyżowe, y po dźiś dźień *servatur*, ná oddalenie wszelkiego złego, á uproszenie *omnis boni.* A potym w Paryżu *Lex Lata*, żeby znáczne miał *præmium*, ktoby Wilka prezentował zábitego, *Teste Gagvino.* Y to o WILKACH *annotandum*, że dźiwnie się lęka, widząc iskry z krzemienia w nocy wykrzesáne. Ludźi wiele w Polszcze y w Litwie, y w przyległych

głych Prowincyach po kilku, po kilkunaśtu Wilkom, ile kupą chodzącym, koło Gromnic, idźie álbo ná pokarm głodnym, álbo *in rapinam & lanienam* záiádłym, y rozbestwionym. Iest uparta opinia między prostym Ludem, że nie ktorzy Ludźie stáią się *Lycanthropi*, to iest w postać Wilkom zámienieni, zowiąc ich Polskim terminem WILKOŁAKI, co iest daleko od prawdy, oprocz że *Arte Magica*, może Człekowi bydź dána figura iákiey Bestyi, y to tylko oczom Ludzkim ták się prezentuiąca, *non substantialiter*. Dopieroż cudem Paná BOGA bez żadney kontrowersyi, inne postaći mogą bydź ná wyobráženiu Człeká, iáko się stało z Nabuchodonozorem w Wołá zamienionym, z Terydatesem Krolem w Wieprzá transfigurowanym. Máią y to do śiebie WILCY niektorzy, że węzow iedzą, ále też ich Człeka, álbo czegokolwiek żyiącego ukąszenie, iest prawie nieuleczone, y często fatalne. Y to *notandum*, że *Lupus* wieloraki, bo *Lupus in terris* Wilk, *Lupus in aquis* Szczupak, *Lupus in Astris* Gwiazdá.

ZUBR po Łáćinie *Bison*. Niektorzy Náturalistowie Wołem leśnym, dźikim názywáią go. Znayduie się w lásach bliskich Litewskich, y w Kaledońskich, y ná Ukráinie, *Teste Crassinio*, y w Moskiewskich Puszczach. Z Ludźmi żadnego ćierpieć nie może towarzystwá, náwet drzewá tego unika, ktorego Człek się dotknie. Ták iest szerokiego czołá, że dwoch, á czásem y trzech Ludźi między rogámi iego, iák w krześle śiedźieć może. Siły iest extraordynaryiney, kiedy Jezdcá y Koniá, rogámi podniosszy, nim rzuca, *Teste Jonstono*. Skory ich ták są obszerne, że 15. Ludźi leżeć y spać ná nich z wygodą może, *Teste Majolo*. W Szkocyi ZUBRY, ták są wolnośći kochaiący, że będąc złowieni, z żalu y smutku, nic ni ieść, ni pić niechcą, zdycháią. Iáko według *Solina*, *vix captu possibilis*, y nigdy iest nie ugłaskany.

Zwierz dźiwny w *Pervacum* y w *Brasilii* Kraiách Nowego Swiátá znayduie się do Lisa podobny, przednie Małpy máiąc nogi y zadnie, uszy máiąc gołe, iák Niedoperze. Pod brzuchem máią ze skory worek, álbo torbę, w ktorą zostáiąc w iákim niebespieczeństwie Dźieći swoie chowa, z niemi ná inne przenośi się mieysce. *Summarium Rerum Sinicarum y Alvarus Nunez* świadczą. Inne ZWIERZĘTA po Indyach, Afrykach, y Nowym Swiećie znayduiące się, że mniey osobliwośći Czytelnikowi memu przynieść mogą, zostáwuię po Kniejách, Gorách, Lasach; dopieroż o Domowych, ktore oczy ná Podworzach, Oborach, Pastwiskach; ápetyt záś násycáią ná Stołach, nic mowić niechcę, bo *Compendio non garrulitati incumbo*.

Teraz

Teraz proponuię nie ktore Kwestye tu służące o Zwierzętách.

Czy wszystkie Zwierzętá były w Korábiu Nòégo?

Odpowiada Ciekáwy y Mądry *Kircher in Arca Noë*, że nástępuiące Zwierzętá, nie pewna rzecż, áby się znaydowały.

1. Muł, bo iest *Animal spurium*, z Koniá y Oślicy.
2. *Camelopardus*, to iest Wielbládo-Ryś, z Wielblądá y Ryśiá.
3. *Tragelaphus*, álbo *Hirco-Cervus*, *aliàs* Kozo-Jelen, z Kozy y Jeleniá.
4. *Hyppelachus*, *Equi-Cervus*, Jelen brodáty, z Koniá y Łáni, niby Konio Jelen.
5. *Hyppardium* Konioryś, *ex Equo & Pardo.*
6. *Lèópardus* Lworyś, z Lwá y Ryśiá.
7. *Allopecopithicum* Lisomałpá, z Lisa y Małpy.
8. *Lèócrocuta*, ze Lwá y Hyeny.

Y inne Zwierzętá w Cudzych Kraiách od Autorow opisane, ponieważ się zdáią bydź *Imperfecta Animalia*, á bardźiey *Monstra y Hybrides*, to iest zrodzone z Natur rożnych, między Fabuły Pòétyczne odsyła ie *Kircher*, nie do Korábiu zágania Nòégo; *Tirinus* tákże *in Commentariis* od Korábiu tákowe exkluduie *Animalia.*

ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne, álbo ná Wodźie y Ziemi żyiące po Łáćinie Amphibia, *czy były w Korábiu Nòégo, ponieważ im wodá szkodźić nie mogłá?*

TAkie ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne y Ziemno-Wodne (bo to iedno) są *Hypotamus*, to iest Koń Morski, Krokodyl, Wydrá, Bobr, Zołw, *Phoca*, to iest Ciele álbo Pies Morski. A te czyli były podczás uniwersálnego Potopu w Korábiu Nòégo? Odpowiadá *Oleaster*, że te Zwierzętá były, gniazdá swoie miały po bokach y przyśćianách Korabiu. Inni trzymáią, że nie bráne były do Korábiu, lecż w wodźie zostáwione, iáko y ryby, gdyż im wody szkodźić nie mogły. Ale moim zdániem kilka Mieśięcy w wodźie *continùò* będąc, byłyby te Zwierzęta *in statu violento*, bo ich nátura iest, iák ná źiemi zostawać nie ustáwicżnie, ták y w wodźie nie záwsze, ále *de utroq;* partycy-

powáć *elemento.* *Kircher* trzyma, że były w Arce, od Nòégo ták oblokowane, że ich náturze wſzelka y pomyślna *commoditas* byłá przyſpoſobiona, y tá pewna ſentencya ná powadze ták Mądrego wſparta Autora.

Czyli ZWIERZĘTA' były ab Origine Mundi *ná Inſułach zámorſkich, czy po Potopie tám importowáne?*

TRudno mowić, bo ſię nie godźi, żeby miały bydź od początku Swiatá ná támtych mieyſcach konſerwowane, gdyż cały Swiat zálały Potopu generalnego Wody, nic nie excypuiąc: *Conſumptaq; eſt omnis Caro, quæ movebatur ſuper terram Gene: cap:* 7. Nád naywyżſze Swiatá gory, wodá wyżſza byłá 15. łokćiámi, gdźieszby *Animalia* Ziemſkie y Powietrzne mogły *ſubſiſtere?* Ale ná te kweſtyą, nie inna, tylko tá może *formari* rezolucya: Ze ná Inſuły od Europy, Azyi, Afryki odległe, iáko to do Ameryki Południowey y Pułnocney, Zwierzętá po Potopie rozmnożone, *per Continentes*, to ieſt przez Ziemię záſzły, co raz daley záchodząc, y rozrodzaiąc ſię. Albo też ná Inſułę *Atlantidę* wielkiey obſzernośći w Morzu Ocèánie, doſtawſzy ſię, ták z Europy y Afryki, do Ameryki doſtały ſię, y tám rozmnożyły, niżeli tę Inſułę Morze Oceán iuż po Potopie uczynił, *incommunicabilem* z Azyą, Afryką, Europą, iáko *patet z Platona, &c.* Albo też płynący z Inſuł ná Inſuły, lub Iſtmy, támeczne nápełniły Kráie, lub też przez Zegluiących, Morſkiemi ſtatkámi támtym przeſtane Kráiom, iáko racyocynuie *Kircher.*

Ktore Zwierzętá Swiátu Cáłemu Imperant?

PIękną ktoś u *Tympiusża* Autora miał kogitacyą, że troie Zwierząt, á ieſzcże nie żywych, cáłemu roſkazuią Swiátu, to ieſt CIELE, GĘS, PSZCZOŁA. Z Cielęćia bowiem robią *Pargamin*, z Gęśi *Pioro.* Ná Pargáminie piſzą Mandáty, Uniwerſały, *Diplomata*, Prawá, Przywileie, Dekretá, Liſty, á to wſzyſtko piſzą Piorem Gęśim. Dopiero dla większey u Swiatá wagi y powagi, dla kredytu, Pieczętuią Woſkiem, *PSZCZOŁKI* robotą. Idźie zátym, że te troie Zwierząt, nie iáko Swiatem władną, kiedy z nich formowane Inſtrumenta, á te Rządow w Swiećie naylepſzych ſą *conſervativa, & imperativa*, ſą też *executiva* woli, ktorykolwiek Jurisdykcyi y Zwierzchnośći.

Ktore

Ktore Animalia *Swiát Bogácą?*

ODpowiadam *ex Mente* wielu Autorow, że te troie: *LYNX*, to ieſt OSTROWIDZ byſtrego wzroku Zwierz, z rodzaiu Wilkow w Luzytanii, w Polſzcże, w Litwie, ná Ruśi ſię znayduiący, żyiący drapieſtwem, ktore wywierá ná rożne Zwierzętá, zdrádą ná nie z drzewá ſkacżąc. Tego tedy Zwierza URYNA w drogi zámienia ſię Kámień, mocy Bursztynowey, ná nerkowe potrzebny áffekcye, według *Solina.* Drugi Zwierz *MOSCHUS*, álbo *ZYBETTUS*, *vulgò* PIZMO odorem ſwoim Swiátu ſłużący, z ktorego w ſamey *Liſibonie* ná rok Szláchćie niektorym intraty przychodźi ná 1500. Cżerwonych, *Teſtibus Grannata Aloyſio.* Trzeći *tandem reverà* cáły Swiat bogaći *BOMBYX*, *aliàs* Jedwab robiący. Robak, ná cáły Swiat ſzacunek pracy ſwoiey wydáiący, ſtroiący, bogacący, ktory *vel viſcera donat.*

Ják wiele Species *Zwierząt było w Korábiu Nòégo?*

SCIENDUM, że Ziemſkich Zwierząt *Species Arias*, *Geſnerus*, *y Aldrovandus* Autorowie *Curioſitatis Studioſiſſimi* wyliczáią 150. nie inkluduiąc w tę liczbę Węzow y po źiemi czołgáiących ſię Zwierząt, ktorych *Pererius* Autor *Species* 25. rachuie. Co wſzyſtko do kupy zſummowawſzy, wynieśie wſzyſtkich Zwierząt *Species* 175. Te uczyniwſzy Zwierząt komputacye, mogłoby ſię mowić, że te wſzyſtkie *Species* 175. były w Korábiu, ále *Senſatiorum* ieſt zdánie, że tylko *Perfecta Animalia* z iednego rodzáiu, *ex Maſculo & Fæmina* zrodzone tám ſię znaydowały; á zaś *Amphibia*, to ieſt to ná wodźie, to ná lądźie żyiące, y te co ſię rodzą z zgniłośći, z korrupcyi, y *Hybrides*, *aliàs* z pomieſzania rożnego rodzáiu Zwierząt płodzące ſię, náprzykład Muł z Koniá y Oślicy zrodzony, do Korábiu Nòégo nie były przyięte, według zdánia *Tirina* zá powſzechnym zdániem Autorow idącego. *Amphibia* iednak *Kircher* z Arki nie exkluduie, iákom wyżey námienił.

Czy chwalebna Rzecż Polowanie?

GDyby ſię ſpytać grobowych Marmurow, nie iedenby záwołał, z támtąd, że goniąc Zwierza, śmierć ugonił. Niż dobiegł do harápu, tráfił do grobu. Nie ieden gdy zá Zwierzem rzeſko ſkacże, *Atropos* go troczy. Czy máło kárki, nogi, ręce połamáli w polu, wielu záżyło *divertimentu* z życia,

do

do wieczności. Czy ieden *Saliens in montibus, transiliens colles*, poszedł pod Smycz nie ubłagáney Libityny? Gończy to Pies, nátarczywy Brytan *Lachesis*, uczyni ćię *Aktèónem, & prædam suis Canibus*: Fatalny to Doieżdżacz *Atropos, & ecce eqvus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi Mors.* Jeśli gdźie, pewnie ná łowach łowi naywięcey, iáko z wielu *patet* Historyi. *ERASMUS* częstego nie chwali polowania: *Qui bestias sæpe insectantur, bestialem animum induunt. KECKERMANNUS* Myśliwemu dáie definicyą: *Una bestia, sedens super bestiam, & insequens aliam bestiam.* S. Hieronim *in Psalm:* 90. mowi: *Esau venator erat, quia peccator erat. Fulko* Krol Jerozolimski goniąc zá Záiącem, z konia szwankował, do grobu, nie do harápu dobiegł, *Teste Fulgoso.* Ludwik *Bavarus* Cesarz, tákże ná polowániu, nád miárę biegáiąc, wpadł w Apoplexyą śmiertelną, iáko pisze *Krantzius Saxoniæ lib*: 9. Káźimierz Wielki Krol Polski szczuiąc Jelenia, dał sobie okazyą do krotkiego żyćia, szwankuiąc z Koniá. Ieden Perski Krol zá Smycz Chartow sobie dárowáną, cáłą Judzką Ziemię Karolowi Wielkiemu darował, *Aventinus libr*: 4. *Annal: Bojemiæ:*

Czemu nie ktore Zwierzętá chude?

SCIENDUM, że prawie wszystkie *Animalia Carnivera*, to iest Mięsem żyiące są chudey konstytucyi, iáko to między Czwornożnemi LEW, WILK, LIS, między Ptastwem ORZEŁ, SĘP, JASTRZĄB, BOCIAN, CZAPLA, *&c.* Między Rybámi SZCZUPAK, *&c.* Racya chudośći iest, że te Zwierzętá niżeli dostáną dla śiebie pożywienia, *aliàs* mięsa, głodu się ná ćierpią, álbo ieżeli dostáną zwierzyny, tedy tá czasem máłą iest dla ich żárłoctwá porcyą; álbo w strachu swoim náturalnym, á Ludzkiey ostrożnośći nie náiadłszy się *sufficientèr*, od swego ućiekáią łupu. Y ták Sęp się ná czeka y ná latá, niż dostánie śćierwá; ktore że iest *in statu corruptionis*, nie ma náleżytey nutrycyi: WILK ná chodźi się po polach, niż zagryźie wieprzá, byká, ćielę, baráná: CZAPLA ná stoi się w wodźie z nosem iák z wędą, niż rybki będą: A ták kto *Vorax nunquam Satur. E contra* ktore żyią nie mięsem, lecz korzeniem, fruktem, zbożem, leguminą, do wielkiey przychodzą sytośći, y gust przynoszą iedzącemu; iáko iest *DZIK, WOŁ, KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS, WYZ, KARP, &c. &c.*

Czym Zwierzętá żyły w Korábiu Nóego?

ODpowiadam, że wszystkie miały swoiey náturze służące *Victualia*, według Textu Swiętego *Gen: 6. Tolles igitur tecum ex omnibus escis, quæ mandi possunt, & congregabis apud te, & erunt tibi, quàm illis in escam.* Ktore tráwą, liśćiem,

śianem

śiánem żyią, miáły tráwę, liśćie, śiáno w Korábiu od Nòégo złożone; ktore ſą *Carnivera*, *aliàs* mięſem żyiące, iáko to *ORŁY*, *JASTRZĘBY*, miáły w ſadzach y koycach gołębie, kury, kurczęta; WILKOM były zgotowáne báràny; ná ktorych ſto, według *Pereriuszá* Autora demonſtracyi, káżdemu oſmą część báráná dáiąc, trzebá było Báránow co dniá 12. y puł, á ná rok cáły, ktory ma dni 355. trzebáby Baránow 45622. Nòé też dla ſiebie, Synow, y Synowych muśiał wźiąć nie máło Zwierząt (*ſuppoſito* że był *eſus carnium* przed y pod czas Potopu.) Dla Zwierząt też *Amphia* zwánych, *aliàs* raz ná lądźie, drugi raz w wodźie żyiących, *ſuppoſito*, że tám były według wielu Autorow, trzebá było y wodnego pożywienia, *aliàs* ryb ſuchych, y lądowego, to ieſt korzenia, trawy, liśćia, źioł.



TYTUŁ CZTERNASTY, Tey XIĘGI.

REPTILIA, álbo GAD,

RZECZY CZOŁGAIĄCE ſię po ZIEMI,

miánowićie WĘZE cudowne.

NIe wyliczam tu z Náturáliſtámi mnoſtwá GADU, tylko ktore wielkie, y *admirationem* Czytelnikowi przynoſzą, tu *enucleabo* z Autorow. Naprzod *Sciendum*, że *REPTILIUM Geſnerus*, y *Aldrovandus* wyliczáią *Species* 30. z ktorych te znácznieyſze.

AMPHISBENA, ieſt Wąż potężny, o dwoch głowách, iedney ná mieyſcu ordynaryinym, drugiey u ogoná; á ták *pro libitu* tych głow, w przod y w zad czołgá ſię. Znáczy Człeká, nie zupełnie rezolwowánego. Według *Pliniuszá y Eliana*, te dwie głowy, znáczą dwoiáką płeć, to ieſt Samcá y Sámicy.

BAZYLISZEK, po Łáćinie *Baſiliſcus*, *Regulus*, ieſt rodzay Wężow oſobliwych, według *Solina* rodzący ſię w Egypćie, ktory iádem ſwoim drzewá ſuſzy, dopieroż rzeczy żyiące, y czuiące, to ieſt Ludźi, Zwierzętá. Forma iego ieſt nákſztałt Kogutá, białe mákuły iák koronę noſzący, lub też podobny do Indyká. Ogon ma Wężá zákręcony do gory, ná dwoch chodźi

dźi nogách, pod ſkrzydłámi żołty. Wzrokiem ſwoim zábiia pátrzących ná pyſk ſwoy, głowę, oczy, ále nie ná reszte ćiáłá: Zwierćiadłá przed oczy iego ſtáwieniem, ginie, nań ſpoyzrzawſzy, gdyż ták *dolor ipſius in caput ejus.* Niektorzy twierdzą z Náturaliſtow, że BAZYLISZEK ieżeli pierwſzy ná zwierzá ſpoyzrzy, zábiia go, ále ieżeli pierwey od zwierzęćia będźie zoczony, ginąć muśi. *Delrio* iednak y *Kircher cum Recentioribus* dowodnie probuią, że nie Oczymá ten Wąż zábiia iádowitemi, ále będąc pełen iádu ćiężkiego, bliſkie záraża powietrze, á te zaraża *Subjecta & Objecta capacia.* Znayduią śię *Autores* świeżśi, iáko to *Delrio, &c.* ktorzy nie pozwaláią ná te generalne zdánie, żeby miał śiebie w Zwierćiedle zábiiać BAZYLISZEK, bo te *qualitates* iádowite, nie mogą bydź iemu ſzkodzące, bo konnaturalne, z nim zrodzone, y w nim záwſze będące, *aliàs* y bez zwierćiadła by go zábiiały. *Geneſim* iego żaden náleżyćie nie opiſał Autor: Iedni rozumieią że to ieſt *monſtroſus partus caſu* śię rodzący, nie z náśienia: Drudzy mniemáią, że z iáia Kogućiego, iákoby w ſtárośći dźiewięć lat máiąc, znieśie śię, w gnoy końſki zewſtydu zákopuie iáie, ktore ćiepłem płod ten ſtráſzny Swiátu wydáie, co ieſt *ridiculum* u Mądrych. Náturalne *odium* ma ten Wąż z Łáśicą y Rutą, dla tego te zwierzątká w pyſk bierą rutę, iáko oręże nań mocne, á ták od iádu BAZYLISZKA beſpiecznemi zoſtáią. W iámę ſamą tęż wſadźiwſzy Adwerſarkę iego, ginąć muśi, według *Solina.* Zá LEONA IV. Papieża w Rzymie śię był wylągł, bárdzo Obywatelom támecznym fatalny, iáko świadczy *Platina.* Podobny Roku 1587. w Warſzáwie u nas wylągł śię w piwnicy śmiećiem y obalinámi zárzuconey y zániedbaney u iednego Miecznika, w ktorey chłopcy, gdy ze ſwywoli ieden przed drugim kryli śię, dwoch padło nágle, á trzećia ſłużebnica ich ſzukáiąca. Goſpodyni Dźieći ſzukáiąc, to poſtrzegłá, krzyk uczyniłá; trupow SENATOR ieden wywleczonych widząc y ſłyſząc relacyą o ich śmierći, domyślił śię, że to BAZYLISZKA Wężá ma bydź ſpráwa. Uradzono wkrotce Człeka, názwiſkiem *Jana Pareuſa* ná śmierć dekretowánego tám wpuśćić, ktory zwierćiadłámi y ſkorą ùzbroiwſzy śię, á oczy máſzką, ręce orężem y pochodnią, do owey puśćił śię piwnicy: gdźie kąty luſtruiąc, aż w drugiey piwniczce záwaloney ználaſł tego záboycę, śmierćią zábitego, w dźiurze murowey, wynioſł *ad ſpectaculum* wſzyſtkim, iako świadczy *Chwatkowſki in Singularibus Poloniæ* z cztermá innemi Autorámi. Z nátury boi śię Kogutá, dla tego w Afryce miaſto Orężá, ná tego Nieprzyiaćielá, noſzą Kurow podrożni.

SMOK ieſt tákże z Wężow rodzáiu; gdy Wąż w mieyſcu ukrytym, wygodnym przez długość lat, do wielkiego przyidźie wzroſtu, náwet

wet y ſkrzydłá máiący, nie z pior *more* Ptakow, ále z błonek y ſkory iák Niedoperz. *Natale ſolum* dáie mu *Pliniusz* Murzyńſką Ziemę. *Ex mente Kirchera* rodzą ſię SMOCY iáko y inne *Monſtra* z pomieſzania náśienia *circa coitum.* Gdźie Orłow y Sępow wiele, tám mało tych ſtraſznych beſtyi, *Teſte Kirchero.* *DRACO* u Grekow názwany od widzenia byſtrego y czuynego. Ten, iż ieſt ćiáłá śilnego y długoletniego, á co większa Szatan w poſtaći Węża oſzukał Adama y Ewę, Boſtwo mu błędni przypiſuią Poganie. Tenże ſam u Starożytnych był *Symbolum Sapientiæ, Prudentiæ,* y Proroctwa, według *Karola Paſchaliusza.* Oddawano mu pod ſtraż Pałáce, Budynki, *Oracula* Bożkow, Skárby, *Adyta,* to ieſt mieyſca ſkryte Kośćiołow, ſámym Kapłanom przyſtępne, Bohatyrow w Kolibkách, iákoto *Herkuleſa y Nerona*; Kolchickiemu SMOKOWI oddane w czuyność Złote Runo. Rzymiánie też ná uſpokoienie powietrza, WĘZA Epidauryiſkiego do Rzymu introdukowawſzy, wenerowali go, iákoby *ÆSCULAPIUM, aliàs* Miaſtá Rzymu Lekarza, iáko świadczy *Waleryusz.* Były też y Swiątnice, á raczey Bałwochwalnice u Pogan názwiſkiem *DRACONARIA,* to ieſt SMOKOWI Bożkowi poświęcone. Owſzem (*quod dolendum*) Chrześćianie znaydowali ſię *Ophitæ* Imieniem, ktorzy SMOKA ná mieyſcu CHRYSTUSA Páná wenerowali y karmili, *według Epifaniusza, Teodoreta, Auguſtyna,* ále z táką Wiárą y Deáſtrem wyklęći. O koło Damaszku w Syryi ták wielki znaydował ſię SMOK, że Jeźdca z koniem połykał. Było go ſtop 240. iáko ſam widźiał *Poſſidonius,* á nápiſał *Fulgoſus.* O nie máłym SMOKU piſze y *Pliniusz,* ktorego było ſtop 120. w ktorego wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie ználeźiono. Roku 1345. zá Klemenſa VI. Papieża ná Inſule *Rhodus,* ná ten czas do Kawálerow Jerozolimſkich, *vulgò* Maltańſkich náleżącey, nie daleko Kośćiołá S. Stefaná wyląg ſię w ſkale ſtraſzliwy SMOK, zrázu kogo nápadł pożeráiący, potym uchwaloną porcyą od Obywatelow ſuſtentowany. Mieyſce názwane owo było *Mal paſſo,* gdźie iádem y pożarćiem nie máło gineło Ludu, aż Miſtrzá *Ordinis* záſzła dyſpozycya, áby ſię nikt támtędy nie prezentował, áni irrytował beſtyi. W tym Franćiſzek *Deodatus de Gozon,* Kawaler ná on czas Rhodyiſki, pod pretextem wyiechania do Oyczyzny, wźioł Licencyą álbo *Ferlop,* dowćipnego wynálaſł Mayſtra, ktory SMOKA owego (wprzod iego cáłą zluſtrowawſzy proporcyą) z drzewa wyrobił, ſkorą y malowániem *ad vivum* udał, y uczynił ruchomym ná ſprężynach; do tego SMOKA Artyficyalnego, ow Kawáler Konia, Brytána y śiebie przyuczył. Powroćiwſzy ſię názad, polecáiąc ſię S. JANOWI *Ordinis* Pátronowi y S. STEFANOWI *Tutelari loci,* uderzył ná żywą beſtyą iák ná ową Artyficyalną, włocznią gárdło przebiwſzy, przy pomocy Brytána głowę ućioł,

Victor SMOKA, Obywatelow od ruiny *Vindex*, á dla śiebie chwały nieśmiertelny *Author*, y ná Mistrzostwo wielkie we 4. latá po *Elionie de Villa Nova*, *Successor*, iáko świadczy *Bosius libr*: 2. W Powiećie *Borneńskim* w Szwayczarskiey Ziemi Roku 712. Bráćia *Syltram y Baltram* Xiążęta *Luxemburskie*, połuiąc w Kniei straszney pomiędzy skálistemi gorámi, ná strásznego trafili SMOKA, ktory *Beltrama* pożarł, á *Symtram* od Assystentow pośiłkowany, po długiey utárczce, włocznią zábił Bestyą, z żywota żywego ieszcże wydarł Brátá: gdźie ná pámiątkę salwowánego żyćia, Kośćioł S. Małgorzáćie, ktora też SMOKA Krzyżem S. zábiła, wymurowáli. Niżeli Ludźie mieszkać poczęli w *Sylwanii*, straszny się tám wywiodł był SMOK, nie daleko Wśi *Weyla*, ták ná Ludźi y bydło okrutny, y żárłoczny, że Obywatele z támtąd wynieść się muśieli; Wieś od odeśćia swego *Odeweylą*, to iest *Pustą Wśią* názwawszy. Był ná ten czas w Więźieniu znáczny Kawáler *Winkelried*, obwiniony zá Záboystwo, śmierći godźien, ten pod kondycyą dárowania sobie żyćia, odważył się uchodźić bestyą; więc z konsensem Jurisdykcyi, snopek ćiernia zrobiwszy, y ná Miecza koniec wsadźiwszy, gdy bestya paszczę otworzyłá żárłoczną, on snopek w nią wrzućił, y báwiącą się tym kąskiem nie strawnym, w słabym mieyscu ugodźił, zábił. Gdy Miecz *Victor* prezentuie, krwi kroplá iádowita ná iego gołe padła ćiáło, śmierći mu wkrotce nástępuiącey dałá okazyą, *Kircher in Mundo Subterranèó.* Bednarz ieden z Miastá *Lucerna* w Helwecyi poszedłszy do lasa dla obręczow tám zbłądźił, y obnocował się. Ná rozświtániu szuka drogi, á że ieszcże ćiemno było, w iákiś błotnisty doł wpadá, y w mdłość. Jeno się dobrze rozwidniło, widźi że w iámie iákieyśi skálistey iák w studni zostáie, czyni od strachu BOGU y Mátce Jego śluby. W tym do iednego z lochow pobocżnich udáie się kąta, nápada ná straszne SMOKI, tám w ćięższym strachu ponawia *Vota.* Bestye go ogonámi poczęły śćiskać, przećież bez lezyi. Tám sześć cáłych mieszkał Mieśięcy, to iest od dniá 6. *Nowembra*, aż do dnia 10. Kwietnia, pośiłáiąc się lizániem skał, sok stony wydáiących, ktorym y SMOCY się pośilali. Jeno miiać poczęło *Æquinoctium Wiosnowe*, y ćiepleysza czuć się dałá *Aura*, SMOCY skrzydeł wachlowániem z iáskini oney wylećieli; Co Bednarz widząc drugiego, zá ogon się uchwyćił, ná brzeg wylećiał. BOGU wdźięczny, Ornat bogaty (ná ktorym tá Historya włoczkową wyszyta robotą) dał do Kośćiołá S. *Lèódegariusża.* Wkrotce y sam Duszę BOGU oddał, zepsowany máiąc żołądek. *Cysatus.* Alexander Wielki przez iedne dźikie idąc mieysca, nád iedną doliną, wielką miał w Woysku ruinę, gdyż Ludźi wiele nagle padło: Obecny w Woysku *Aristoteles*, ná wysokich drągach Zwierćiadłá wystawić kazał,

y wlot

y wlot dośiekł racyi, zkąd owe śmiertelne było mieysce: Widźiał bowiem w Zwierćiadłách, że w owey dolinie SMOCY ſtraſzni z ſwych łegowiſk wyſzedłſzy, wzáiemnie ućierali ſię y Aeryą záráźili iádem. *Leslæus* Autor piſze pod Rokiem 1588. że w Szkocyi SMOK ſię znaydował, długi ná ſtop 120. Wiadomy *Exteris* dopieroż Lecha Synom SMOK w Krákowſkiey ſkale Wawelu, zá Krákuſa Monarchy wypłodzony, ktory po Przedmieśćiach Ludźi, bydło chwytał, pożerał, á ieſzcże zárażał więcey iádowitym tchem ſwoim. Krákowianie *Majori damno per minus* zábiegaiąc, uchwalili co dźień temuż dawać pewney godźiny żárłokowi po troie bydląt. Ale y tey ſzkodźie Krakus Xiąże *occurrendo*, zinwentował ſpoſob, áby ćielęćia ſkorę świeżą nápchąwſzy Saletrą, Smołą y Siarką, ie przed dźiurą iáſkini owey położono; co głodny poſtrzegłſzy SMOK, połknoł, wkrotce rozgrzana w nim gorącem náturalnym Siarká, niewypowiedźiane prágnienie wzniećiłá, ktore gdy wodą z bliſkiey gási Wiſły, roſpukł ſię, *iako świadczą Kronikarze Polſcy y Aldrovandus.* W Bibliotece Cárogrodzkiey, byłá Kiszká SMOCZA, ná ſtop 120. długa, ná ktorey Wierſze *Homera* Pöéty piſane były literámi złotemi, *według Zonara.* Do Alexandryi Miaſtá zá *Ptolomeusża* II. Krola Egypſkiego przyprowadzono SMOKA żywego, ktorego wzdłuż było łokći 30. *Fulgoſus.* W *Makrze* koło Jordanu rzeki, ták ſrogi znaydował ſię SMOK, że dway Jeźdcy ná koniu, ieden śiedzący z iedney ſtrony, drugi z drugiey ſtrony koło niego, widźieć śiebie nie mogli. Łuſka ná nim iáko tarcża wielka, *Teſte Strabone.* Tenże świadczy, że w Indyi widywano SMOKOW ná 80. łokći, á cżaſem ná 140. długich.

WĘZE oſobliwe ſą *in Orbe terrarum.* Ná Inſule *Taprobanie* w Indyi, znayduie ſię WĘZOW rodzay dźiwny, że ieſt kwadragularney formy, z każdey ſtrony po iedney głowie z okiem, to ieſt ná Wſchod Słońcá, Południe, Zachod, y ná Pułnoc pátrzące, ktorędy iedna zámyśli, y czołga ſię głową, tędy drugie, y cáłe ćiáło, według świadectwá *Diodora Sicyliyſkiego y Lochnera.*

Czytam *in Annalibus Kwiatkiewicżá*, iż w Afryce w *Nigritow* Nacyi ieſt *Species* WĘZOW dźiwnie iádowitych, zábiiáiących, od ktorych żeby ták wiele Ludźi y innych nie gineło zwierząt, ſamá nátura pod gardłem dałá mu torbecżkę z kamykiem, czyli koſtką, ktora kołatánie czyniąc, gdy dokąd álbo zkąd leźie, Ludźi do ſtrzeżenia ſię y chronienia przeſtrzega. O podobnym WĘZU názwiſkiem Brazyliyſkim *vulgò BONJUNINGO* piſzą, *Jozef Jezuita*, z Brazylii Roku 1560. y *Piotr Hiszpalſki*, że ieſt w No-

wym Swiećie, ktory w ogonie nośi tákże dzwonek, czyli klepadło, álbo kołátkę; iádu ieſt dźiwnego, bo zá ukąſzeniem Człeka, wſzyſtkie trętwieią y odpadáią ukąſzonego zmyſły, Widzenie, Słyſzenie, Powonienie, Czućie, y we dwudźieſtu cżterech godźinach, z tego ruguią Swiatá. O nim to ſamym podobno piſze *Piso* o oboch tráktuiący Indyach, názywaiąc go *BOIGNACU*, á po Indyiſku *Iiboya*, ktoremu *ineſt periculum ab in vadido*, bo od mrowek w pyſk włażących ginie. W Prowincyi Chińſkiey Imieniem *QUAMSI*, WĘZE ſą ná 30. ſtop Geometrycznych, álbo ná 10. laſek Mierniczych názwiſkiem *GENTO*, grube ná dźieśięć dłoni z pazorámi, álbo ſzponámi niby Sokołá. Zyią Niedźwiedźiámi, Lwámi, ná ktorych w nocy nápadáią. Ná Ludźi z drzewa ſię rzucáią, śćiſkaniem zábiiáią, ná ogonie ſię wſparſzy do gory iáko ſłupy wſtaią. Obywatele támeczni w piaſku oſtre kryią Oſzczepy żelázne, lub haki, ná ktorych z iáſkiń wyłażąc ſwoich, lgną y wnętrznośći przerżynáią ſwoie, *interim* Ludźie ná to pilnuiący, po kątach ukryći wypadáią, dobiiáią. Mięſo iego iedzą, żołć drogo przedáią, gdyż lekarſtwem ieſt ná ukąſzenie od pſa wśćiekłego, Białogłowom ćiężko rodzącym, y ná oczy, iáko świadczą *Paulus Venetus*, *Flora Chińſka y Kircher*. Pod czas Woyny z *Penami*, *aliàs* Kartagińczykámi, co ſię zwało *Punicum Bellum*, przy rzece *Bragada* w Afryce WĄŻ ználeźiony 120. ſtop máiący, ktorego *Atilius Regulus* Konſul z cáłym Woyſkiem áttakował, z Kuſz woiennych: Skora iego y ſzczeka aż do Woyny *Numantyńſkiey* w Rzymie w Kośćiele wiśiały. *Plinius libr: 8. cap: 14.* Ná Ukráinie też podobne znayduią ſię WĘZE *POŁOZY* w Stepach álbo polach puſtych ná 10. łokći wielkie, bez nog do gory ſię wdźieraią, á potym rzucáiący ná Ludźi y zwierzęta, lub goniący ná pożarćie. W Afryce Morſkie WĘZE ták ſą roſłe y śilne, że galery wywracáią, zábiiaią Ludźi, *według Ariſtotelesá.* W Norwegii ſą bardzo wielkie, ták, że ná ſtop 100. álbo 200. rośćiągnione, ná żegluiących z ruiną ich wypadáiące, *Olaus Magnus u Jonſtona* świadczy. We Szwecyi w Jeźiorze *Mos* nazwanym, widźiany bywa Wąż długi ná łokći 56. záwſze coś fatalnego támtey Koronie obiecuiący, ile razy ſię pokaże. W Hiszpanioli Nowego Swiatá Inſule, Węże ſą ná ſtop 20. Ná Inſule *Kubie* ná ſtop 30. w Brazylii ták wielkie, że Jelenie połykaią WĘZE iayca nioſą: tyle w ſobie máią kośći, álbo źiober, ile dni ma Mieśiąc, to ieſt 30. Z WĘZOW Medycy preparuią *Feryakę*, álbo Dryakiew, z tąd Symboliſta przy Wężu námalowawſzy Dryakwi puſzkę dał nápis: *è malo bonum.* Zdanie Naturaliſtow, że od śliny czczego zdycha Człeka. WĄZ ſię zá Ogon trzymáiący zwiniony w cyrkuł, ieſt *Symbolum* Wiecznośći, przydawſzy *Lemma: Finisq; ab origine pendet.* Albo też: *In me redèó.*

me redeo. Od Węźow Przedwieczna Mądrość każe się uczyć Mądrośći, ktore w niebeſpieczeńſtwie głowy kryią, o reſztę ćiałá mniey dbáiąc. Piiąc ze zrzodłá, żądło zoſtáwuią ná brzegu, lub kámieniu, nápiwſzy się, znowu ie bierą, *Teſte Plinio.* Odnawiáią się co rocźnie, to ieſt ze ſtárey lenią się ſkory, ćiſnąc się przez ćiasne ſkaliſte ſzpáry, *według Naturaliſtow, y S. Auguſtyna.* Wiele Nacyi *WĘZA* zá Bożka wenerowało. Ná Zmudźi Litewſkiey Prowincyi, gruby Lud *WĘZA* iákiegoś o cźterech nogach Boſkim cźćił honorem *GIVOYTES* názywaiąc. Pewnych cźaſow karmili go, ná to preparowánemi potrawámi, oſobliwie mlekiem. Ieżeli temu grubemu Ludowi iáka trafiłá się niepomyślność, ná ſwoię to ſkładáli winę, że *WĘZA* domowego Bożka *condignè* nie utraktowali, iáko świadczy *Gwagwin y Liber Baro.* Do tych *WĘZOW* dźiwnych, *revocandus* y ten, ktory się rodźi w *Gangieśie* rzece od *Jonſtona VERMIS JNDICUS* zwany (lubo ſą tegoż imienia Robacy w ćiele Ludzkim się rodzące, w *Gninei*, w *Ormuśie*) ma oſkrzele dwa, ná łokći 60. długi, koloru błękitnego, dwiema uarmowany zębámi, ná łokieć długiemi, iednym w dolney, drugim w wierzchney ſzczęce. Słonie do wody przychodzące pyſkiem porwawſzy zá nogę, w wodę w ciąga, w błoćie się kryie, w nocy ná brzeg dla pożywienia wychodząc. Łowią go támeczni Obywatele tym fortelem: Do łańcucha żelaznego hak, álbo wędę przywięzuią, łańcuch kłakámi, lub przędźiwem obwiiáiąc, áby go nie przećioł, ná hak ten zákładaią Barána, w puſzczáią w Rzekę. Tym konſztem złowiwſzy y wyciągnowſzy ná brzeg, dobrze przygotowani y uarmowáni w liczbie kilkadźieśiąt, zábiiaią, na Słońcu zoſtawuią ná dni 30. áby ták gorącem diſtiluiąc się, tłuſtość z siebie zábita ſączyła beſtya; ktorą do ſzczętu wyſączywſzy ścierw porzucáią, á tłuſtością ową álbo tronem ogień niecą y roſpaláią, *Teſtibus Æliano & Jonſtono.*

DIPSAS ieſt Wąż máły, ále wielkiego iádu, ináczey *Situla* názwany, ktory ukąśiwſzy Człeka, nie wypowiedźiane w nim *cauſat* prágnienie. Wrzeſzczy iákby od ogniá był pieczony, im więcey zaś piie, tym więcey prágnie, á z tąd roſpuka się, *Lucianus & Kircher.*

CERASTES, álbo *Cornutus* ieſt Wąż rogáty, od ktorego kto ukąſzony ieſt, ćiężkie świerzbienie ćierpi, w pada w ſzaleńſtwo.

HEMORRHOIS ieſt Wąż, ktory ukąśiwſzy, krwie płynienie nie pohamowáne ſprawuie, śmiercią się záſtanáwiaiące: Rodźi go Ameryka, gdźie z deſzczem ſpada.

JACULUS ieſt Wąż Strzelec, ktory się zwiiáiąc, iák z łuku ſtrza-

ſtrzałę, śiebie puſzcza ná Ludźi y Zwierzęta, ie ſobą opáluiąc, záiadáiąc, duſząc.

PTYAS Plwácżek, Wąż ſamą śliną zábiiáiący Ludźi y Zwierzęta, naturalne gaſząc ćiepło, ſzaleńſtwo, Paraliż, Apoplexyą ſprowadzáiąc.

SEPS Padálec ieſt ták wielkiego iádu, że kto iámę iego nádepce nie oſtrożnie, nagłą padá śmierćią, táką zgniliznę, członkow rozſypanie nágłe przynośi. Ztąd o nim nápiſał *Lucanus:*

Oſſaq; diſſolvens, cum corpore tabificus Seps.

SCYTALE Wąż wielu upſtrzony kolorámi, ná ktore z ćiekawośćią y zádumieniem zápatruiących ſię, nie uleczonym zábiia iádem. W źimie ſię leni, *aliàs* odmienia ſkorę.

ASPIS Zmiiá, ktorey ieſt nád wſzyſtkie gádu ukąſzenie naygorſze, nie ugoione, chyba ućięćiem członka. Ztąd *Morſus Aſpidis* mowi ſię, gdy co ieſt *irreparabile.* Rodźi ſię w Lybii y Egypćie. Jeſt to oſtrożna beſtya, oſobliwie *Palamnis* názwana z ſamego zdánia Dawidá w Pſalmie 56. że ſłyſząc przymawiánie, ſzepty, wrożki Czarnoxiężnika, Czarownika, iedne ucho ku źiemi przytuli, drugie nákrywa ogonem. *Furor illis ſecundum ſimilitudinem Serpentis: Sicut Aſpidis ſurdæ obturantis aures ſuas, quæ non exaudiet vocem incantantium*, iáko tłumáczą S. *Auguſtyn*, *Theódoretus*, *Eutymius*. *Piccinellus* świadczy, że od ZMII ukąſzeni, bez bolu umieráią; dla tego y Kleopatra Krolowa oſtátnia Egyptſká, ten rodzay trućizny, wzgładzeniu śiebie ze Swiatá nád inne preferowałá. Teyże ZMII *Vipera* ináczey zwaney przypiſuią, że pod Balſamowym drzewkiem (*Teſte Pauſania*) iad traći: *Perdit ob pabula virus.* Piiąc, iád ſwoy zoſtawuie, płod iey z żywota wyrzyna ſię, Mátkę zábiiaiąc *in talionem*, bo oná Samcá *in coitu* ukąſzeniem głowy zábiia, iáko Symboliſta nápiſał: *Dum parit, perit.* *Bodinus* iednak doćiekł w tym *falſitatem*, y inni. Ná ukąſzenie iey naylepſze z nieyże ſamey *remedium*, ſidącey ná Dryakiew. *Jozef Jezuita* piſze z Brazylii Roku 1560. że tám ukąſzenie iedne Wężá, drugim leczy ſię ukąſzeniem. Ták *SCORPIONA*, to ieſt Niedźwiadká ſtartego proſzek, ná iegoż właſne pomaga ukąſzenie: á ták iednaż rzecz *Vulnus opemq; gerit. Qui vivus lædit, morte medetur.*

BOA Wąż wielki, Krowodoy, álbo Krowoſyś, wyſyſaiący, iákiey ieſt wielkośći, widźiał Rzym cáły, zá Panowánia Klaudyuſzá Ceſarza, gdy ná gorze Watykańſkiey zábity, miał w ſwoich wnętrznośćiach Dźiećie Ludzkie pożarte, *według Pliniuſzá.* Ale może y Wołu połknąć, z tąd

BOA

BOA à bove názwany, *ex mente Majolußa.* Nie mniey dźiwna ieſt GADU *Species TARANTULA* od Miaſtá *Tarenta* we Włoſzech, ináczey *Phalangium*, álbo Pſtra Jáſzczurka, iák tarant, kolorámi z nátury ukſztałcona, powierzchownie, á we wnątrz iad okrutny nośi, od ktorego Ludźie śmieią ſię. płaczą, wrzeſzczą. Ná ukąſzenie naylepſze y doświadczone *remedium* w tym punkćie ná Trąbie, álbo Arfie granie, ktore zárazę odpędza. Ná co *Dydak Saawedra* nápiſał *Epigraphen*: *Sub Luce Lues.* Inny: *Stellato ſub corpore Virus.*

Fatalna Rzymowi zá S. Grzegorzá Wielkiego. byłá exundácya Rzeki Tybru, gdyż z tego wylewku, *Lues* náſtąpiłá, bo WĘZOW mnoſtwo y Smok iák bálek wypłodźił ſię. GAD ten w Morze *Mediterran* gdy wyprowadzono, ſłonemi wyginoł wodámi, lecż wprzod z śćierwa ich, ſtráſzne było powietrze, z wielką Rzymu ruiną, *według Autorow*, miánowićie *Grzegorza Turońſkiego.* *AMYKŁA* Miáſto od WĘZOW zgładzone, *Teſte Plinio.* W Teſſalii liczba WĘZOW wielka, ále nie mnieyſza Boćianow ich pożercow. Z Gory *Garganus* Obywatelow tákże wyrugowáli WĘZE, ná inne ośiedliſka, *według Leandra.*

Tandem *iádem nie báwiąc ſię iáko* Mithridates, *áni gádem iáko* Herkules, *pioro otrzepáwſzy z zárazy, maczam go w Atrámenćie, do inney idąc máteryi.*

NIEKTORE *SCIENDA de INSECTIS & EXSANGVIBUS.*

INSECTA Naturaliſtowie zowią nie doſkonáłemi máłe ZWIERZĘTA, krwi w ſobie nie máiące, iedne latáiące, drugie po źiemi y w źiemi żyiące, inne *partim* ná źiemi, *partim* ná powietrzu przebywáiące, iáko to PSZCZOŁY, MUCHY, SZARANCZA, PAIĄKI, *BOMBYCES*, *aliàs* Jedwab robiące robaczki, *CANTHARIDES*, albo MUCHY Hiszpańſkie źielone, złotoświtne, KONIKI, *CICINDELÆ*, álbo *NOCTICULÆ*, to ieſt robaczki koło S. Jáná w nocy iák ogień świecące ſię, SLIMAKI, MROWKI, *SCARABÆI Cornuti*, to ieſt JELONKI, *URSULI* NIEDZWIADKI, OSY, BĄKI, SZERSZENIE, PCHŁY, y MOTYLE, &c.

PSZCZOŁY, áby ſię *Arte* mogły mnożyć Konſtántyná Ceſarza Floreńcki náuczył Biſkup, tego ſekretu. Wźiąć Woła Mieśięcy 30. máiącego, chudego, ále przećież mięśiſtego, y záprowadźić do iákiego záwartego mieyſca, tám go kiymi bez krwi rozlánia poty bić, poki nie zábiie, wſzelkie meáty ſzmátą z ſmołą, naymnieyſze owego mieyſca dobrze pozábiiać, y

ſzpáry, położyć wołu owego zábitego ná wielu źiela *Thymus, aliàs* Dźięćielinowym, *vulgò* Tymianem zwanego. We trzy niedźiele ze wſząd owe mieyſca otworzyć dla nábrania nowey Aeryi. Odtąd znowu zá niedźiel iedenaśćie znaydźieſz mieyſce owe PSZCZOŁ pełne. Mátki ſię rodzą z mozgu, álbo też z ſzpiku w kośći paćierzowey, *Teſte Jonſtono.* Wiele ná Swiećie do Fortuny przychodźi z PSZCZOŁEK: z trupow ich, ożywia ſzczęśćie nie iednemu: *Alieno ex funere vitam.* PAIĄK y PSZCZOŁKA z kwiatu bierą z nápiſem: *Colligit hæc virus, colligit illa favum.* PSZCZOŁA, gdy żądło w ćiáło puſzcża, ſama ginie: z tąd *Saawedra* dał nápis nád nią: *Dum ferio, pereo.* Są to czyſte Zwierzętá, *ſine coitu* mnożące ſię. W Kráinie *Pontus* PSZCZOŁY białe, *Teſte Plinio,* á w Nowym Swiećie bez żądła, *Teſte Lochnero.*

O MUCHACH wiádomych káżdemu, nie náleży mi tu mowić, iednak wſpomnię dla erudycyi. Dawid według Fikcyi Hebrayczykow pytał ſię BOGA, ná coby głupich, PAIĄKA y MUCHĘ ſtworzył? Dał mu P. BOG replikę: Że gdybyś Dawidźie ſam nie ſtał ſię był głupim przed Krolem *Achis,* byłbyś poymany. MUCHA ćię z oczywiſtego wyprowadźiła niebeſpieczeńſtwa, gdyś do Obozu przyſzedł Saulowego, y tám gdy wſzyſcy twardo ſpali, á tyś miecż wźioł Saulow, á nogą záplątałeś ſię między Saula y Abnera wraz ſpiących, ia zeſłałem MUCHĘ, ktora kąſać poczęłá Abnerá, á on ſwoię nogę umykáiąc, twoię uplątáną uwolnił. PAIĄK ćię wiáſkini záſtonił páięczyną, gdy ćię Saul ſzukał; o czym *Toſtatus y Jonſtonus.* MUCHY *MEGARENCZYKOW* ſwoią moleſtyą z ośiedliſk ruſzyli ſwoich, *według Eliana.* W Hiszpanioli pewny rodzay ieſt MUCH *COCCINUS* zwanych, ktorych oczy iák świece. Wielu obywátelow támecznych oświecáią ſtoły: Podrożnym tákże ſą miaſto Latárni, owſzem ſznury z nich robią, ná ſzyi ſobie wieſzaią w nocy, y ná cztery tyśiące krokow, *aliàs* ná milę Polſką y Niemiecką widzeni bywáią, *Teſte Lohnero.*

BOMBYCES, álbo Jedwabniczki, niegdy ſamym Indyanom znáiomi, zánieśli potym z Indyi ich, Mniśi pewni do Cárogrodu, potym do *Seres* Obywatelow Perſkich, gdźie wielka koło nich *induſtria* y robota *auget* bogactw támecznych: zkąd też iedwab *Sericum* názwany. Snuie z śiebie iák Páiąk delikatną nić, y zwiia też ſame ták ná kłębek *ad inſtar* formy iáia kurzego, wewnątrz ſam śiebie zámyka; á ták te *opus* wyſtawiwſzy, *ſibi funera texit.* Sukceſſorom kolebkę, Ludźiom iedwab, *Aliis Sericum, ſibi conſtruit urnam,* gdyż ſię z tąd záwięzuie Motyl latáiący, ktory, nowego płodu Jedwabniczkow ieſt Autorem, bo ten znowu ikrę puſzcża, á z tey Robaczek ſię záwięzuie żyiący Morowym liśćiem. Zbieráią te kłębuſzki, w ktore ſię oni uwiiá-

uwiiáią, w ćiepłą rzucáią wodę, á ták z wątka swego, obebrane bywáią Jedwab Swiátu *providendo.*

O MROWKACH Mistrzyniach nászych, od ktorych pracy uczyć się mamy z wyroku DUCHA S. *Proverbiorum 6. Vade ad formicam ò piger, & considera vias ejus, & disce Sapientiam,* tę miey *eruditionem.* W *SUZIE olim* Mieśćie Perskim ná Rynku *Avianus* názwanym, MROWKA byłá, ktora co dźień po funćie ziádáłá miełá, iáko świadczy *Rhasis y Jonstonus.*

Czy były REPTILIA *w Korábiu Nòégo?*

ODpowiadam, że ZWIERZĘTA *ex putri materia,* álbo z zgnilizny mnożące się nie były, iáko to GLISTY, PCHŁY, bo te mogą záwsze *genus suum reparare,* choć wyginą: gdźiekolwiek się co zepsuie, zgniie, wlot tám Robáctwo zrodźi się. *Nierembergius* Autor w Historyi Naturalney mniema, że tych Zwierząt Pan Bog nie stworzył, ále ich iest Mátką korrupcya, álbo zgnilizna.

Między ktoremi Zwierzętámi Antipathia, *álbo* Sympathia, aliàs *Nienáwiść, álbo Skłonność wrodzona?*

MIędzy Psami, á Sarnámi y Záiącami: Między Wilkámi, Kozą y Owcą: Między Koniem, y Gryfem ieżeli *datur.* Delfin, *aliàs* Swiniá Morska, nie lubi Wieloryba, Słoń Myszy y Kogutá, Barána; Smok Słoniá, Wielbląd Koniá, *Rinoceros* álbo Nosorożec Słoniá. Jelenie z Wężámi, Mrowki *cum sori cibus,* to iest z Myszámi polnemi, Orzeł ze Smokiem y Jeleniem. Skorpion z Pstremi Jászczurkámi, Salamándrá z Zołwiem, Jástrząb z Gołębiem, Wilk z Jeżem, Kot ze Psem, Pszczołá z Jáskołką, *Ichnèúmon,* albo Wydrá Egypska z Krokodylem. Pies nie lubi Hyeny, Niedźwiedź Psa. Koniom szkodźi mięso, gnoy y kompania Swiń. Lwá wszystkie nie náwidzą Zwierzętá, náwet skorą Lwią inney dotknąwszy się skory, włos záraz z niey opadá: Lew stracha się piania Kogućiego. Jástrząb przećiwny Chameleontowi, Małpa Zołwiowi, Zołw Kuropátwie, iż iedno z nich czyste, drugie nie czyste. *E contra* Lubią się Sympatycznie Pawy z Gołębiámi, Kawki z Wronámi, Synogárlice z Papugámi, Kosy y Kwiczoły, Owce y Kozy, *Trochylus* álbo Krulik Ptak z Krokodylem, *Sargus* Rybá z Kozą. Tuż *adjungo* y innych rzeczy iáko to Plantarow, *aliàs* Drzewek, Ziół, Kwiatow Sympatyą y Antypatyą. Tak Kapusta y Laurowe drzewo szkodzą Winu; *Hedera* álbo Bluszcz wszystkie suszy drzewá koło nich obwiiáiąc się: Dąb Orzecha Włoskiego nie lubi, ták

dalece, że iedno przy drugim uſycha. Ziele *Cicuta* (Swinia Weſz) że ma w ſobie trućiznę, przećiwna Rućie, pomocney ná trućiznę: Oliwá ſzkodźi Ogorkom, *Orobanche*, to ieſt Gęśia Wyka, álbo Záraza źiele, ſzkodźi Ogrodninie. O czym *Raviſius y Joannes Baptiſta Porta in Phiſiognomia* ku końcowi.

Ktore Zwierzętá Powietrzne, Wodne, Ziemſkie Ludźiom uſługiwáły.

S. ELIASZOWI z Krola *Achaba* kuchni, Kruk nośił pożywienie; SS. ANTONIEMU y Páwłowi Puſtelnikom y *ERASMUSOWI* ná Puſzczy chleb tákże Kruk nośił: *Romuluſa y Rema* wykarmiłá Wilczyca, *Semiramidę* Krolową Babylońſką Gołębica; *Brutuſowi* oblężonemu Gołąb był liſtow *Latorem*; S. NORBERTA Arcy-Biſkupa Owce paſł Wilk: S. HELENUSOWI sfatygowanemu Ośieł dźiki áż ná mieyſce zánioſł rzeczy ná ſobie. Tenże S. y drugi PAROCHIMIUSZ Opat ná Krokodylu przepływali rzeki. *Cyruſa* Krola Suka wykarmiłá, *według Troga: Kamillę* Krolową Wolſkow Klaczy mlekiem wykarmiono. Pßczoły S. Ambrożemu w uſtách plaſtr miodu zrobili w dźiećińſtwie: *KORBINIANOWI* Biſkupowi do Rzymu idącemu Niedźwiedź ziádłſzy Oſłá, ſam iego ćiężary nośił: *DIDYMUS* po Wężach bez obrażenia deptał. S. FILIP Apoſtoł, roſkazał Smokowi, áby ſię do ſwoiey wroćił iáſkini, y záraz uſłuchał. S. *ZOZYMOWI* Opátowi był poſłuſzny Lew: *EUSTORGIUSZA* Wilk ſłuchaiąc, dał ſię do wozá záprząc, ćiągnoł iák koń. S. IDZIEGO karmiłá Łánia y S. ONUFREGO.

✠✠✠

TYTUŁ PIETNASTY, Tey XIĘGI.

R O Z I A Z D

Ná OSOBLIWE tylko Rzucony PTACTWO, Lub KLATKA POWIETRZNEGO ZWIERZA, *Albo SCYENCYA o PTAKACH niektorych.*

PTACTWA wſzyſtkiego táż *origo*, ktora ieſt y Ryb, to ieſt Element Wody, iáko świadczy Literá Páńſka *Geneſis cap*: 1. *Pruducant aquæ Reptile animæ viventis & Volatile.* Toż trzymáią Oycowie Swięći *Auguſtyn*,

ſtyn, *Ambrozy*, *Bazyli*, iako też *Eucherius*, *Rupertus*, *Damascenus*, *Hieronymus*, *Magiſter*, *y Scholaſtici.* *Cajetanus* záś y *Catharinus* náuczáią że z ziemi PTACTWO BOG ſtworzył, ále pierwſza ſentencya, że Piſmu S. *conformis* pewnieyſza. Trzeba wiedźieć y to, że *Ornithologi*, *aliàs* Autorowie o PTACTWIE piſzący, wyliczaią *Species* PTACTWA 150.

BOCIANOM miłość ku rodźicom przypiſuią Náturaliſtowie, ſtarych noſząc ná grzbiećie ſwoim, á czaſem z Ogniá wynoſząc. Oni Swiát z gádu y iádu wielkiego czyſzczą: Zdadzą ſię bydź wynaleſcámi *purgationis per clyſtorem*, gdyż w żołądkách czuiąc zátwardzenie, noſa włożeniem w náturalne *orificium*, ſobie *ſuccurrunt*: Małżeńſkiey wiáry uczą Ludźi, gdyż w złym uczynku notowaną Sámicę, Samcy ſami y innych ſprowadźiwſzy BOCIANOW, ćiężkim bićiem ná nię uderzaią, y mſczą ſię *pro violata fide.* Anglia ich nie ma, Teſſalia áż nazbyt, *ita diſponente Cælo* dla wielkośći Wężow, gdźie zábić BOCIANA było śiebie ná śmierć nágotowáć, *według Prawa tamecżnego*, *Teſte Plinio.*

BĄK, BABA, po Łáćinie *Onocrotalus*, *Truo*, nákſztałt Łábęćia, ále pyſka odmiennego, bo długiego, czerwonego, ná końcu zágiętego. Wolę ma iáko ſakwę, w ktorą ryby połknione chowa. W Kráiu Aſtrachańſkim Obywatele umyślnie z maleńka chowáią ten PTAKOW rodzay w domu, y nim iák ſakiem ryby łowią, to ieſt puſzczáią ná wodę, ieno ſię obłowi, zgárdła owego mu wyćiſkáią ieſzcze żywe, y ie iedzą ſami. Znayduie ſię w Polſzcze, w Litwie, y ná Wołyniu. Głos oſobliwy wydáie, pyſek ſwoy w wodę álbo w błoto zánurzywſzy, czaſem koło trzćinki obwinąwſzy, *według experyencyi.*

BERENICHIA, álbo *Bernicla*, *Barliathe*, *Berneſta*, lub *Arborèá*, ieſt Ptak w Brytannii, ktorego tá *mirabilis geneſis.* Gdy Soſnowe drzewo tłuſte po wodźie pływáiąc zgniie, y mchem obrośnie, robak ſię iákiś rodźi, á z niego Pták wielkośćią do Gęśi podobny, iáko świadczą *Olaus Magnus*, *Alexander ab Alexandro*, *Boëtius*, *Geſnerus*, *Alexander Gallovidianus*, Kilkeńſkiego Kośćioła Páſterz, *Jonſtonus*, *Vincentius*, *Ortellius.* W Hibernii te Ptactwo, y w poſt iedli Obywatele, ále *Innocentius* III. zákazał *in Concilio Lateranenſi.*

DROZD, álbo Kwiczoł *Turdus* u Stárożytnych, oſobliwie u Rzymiánow *in menſarum* poſzedł *delicias*, iáko też y Zaiąc, według Pòëty:

Inter Aves Turdus, ſi quis me Judice certet,
Inter Quadrupedes, gloria prima Lepus.

DRAICA Ptak u *Eliana*, Dźieći wywiodłszy, y wykármiwszy, o swoie żyćie cale záczyna niedbać, y ták ginie. Wiele tákich Rodźicow, ktorzy mizernie chodzą, iedzą, paráduią, máiąc Fortunę, aby ią Dźiećiom zostawili, álbo Sukcessorom, áleż przećie: *Et Personarum prima vocatur Ego.*

GOŁĘBIE sa bez żołći według wielu opinii, częstokroć do nożek przywiazáne máiąc Listy, ie zánośiły Korrespondentom, iáko to *Brutus* będąc w oblężeniu, przez GOŁĘBICĘ *internuntias literas* nápisał do Konsulow Rzymskich, *Teste Plinio.* O nich nápisał *Ælianus*: *Columbis ex avibus maxima est pudicitia.* S. Bazyli świadczy, że GOŁĄB Balsamem, lub inną páchnącą nálmarowány máśćią, y ták wypuszczony innych odorem tym, do gołębniká zwabi GOŁĘBI. Xiążąt Lotáryńskich podźiśdźień iest *Insigne* trzy *GOŁĘBIE* ná Tarczy iedną przeszyte strzáłą (inni Sokołámi zowią) ktore *Gotfred* Bullońſki Xiąże strzeliwszy ná Wieżę Dawidową w dobywaniu Jerozolimy, rázem postrzelił, iáko świadczy *Claudius Paradinus, in Symbolis Heròum* GOŁĘBICA Nôému znáć dałá, że wody opadły, Roszczkę Oliwną w pysku niosąc, *Lemma* od Symbolisty wźiąwszy: *Divinæ nuntia pacis.* *GOŁĘBIA* Máchomet wyćwiczonego miał, ktory mu z uchá przylećiawszy iádał, ktorego bydź DUCHEM S. ten Pseudo-Prorok prostym wyperswadował. *OLHA* Cárowa Moskiewska *Drewliańskie* spaliłá Miásto, ogień do nog Gołębi przywiązáwszy, iáko *Sigismundus Baro* pisze *in Russia.*

GRYFY czyli są ná Swiećie, dałem rácye *pro* y *contra* pod tytułem *Dubitantius*, wolno tám ktorą chćieć *amplecti sententiam.*

GĘSI tę do śiebie máią cnotę, że są bárdzo czuyne, czásem lepsze nád Psow stráże. Dały tego probę, kiedy czuiąc Francuzow pod *Kapitolium* Rzymskie ćicho podchodzących, krzykiem swoim *Manliusza* y Ludźi ná stráży będących obudźiły, y Rzym obroniły, iáko świadczy *Ælianus.* Z tey rácyi Symbolista Gęśi przypisał: *Bene loquitur, quia oportunè.* *Martialis* o niey nápisał, com dopiero námienił:

Hæc servavit avis Tarpei, Templa Tonantis.

Od tego czásu iák Gęś obroniłá *Kapitolium*, corocznie w dźień ten, Gęś noszono w Lektyce, ustroioną zá czuyność, á Psá wieszano zá ospałość, iáko świadczy *Plutarchus libro de Fortuna Romanorum.*

PHÆNIX, álbo Ptak iedyny ná Swiećie, czyli *in Commentis* żyie, długi moy dyskurs pod tytułem *DUBITANTIUS*, o tym racyocynuie, tám się obroć okiem Czytelniku.

FLA-

FLAMENCOS iest Ptak ná Insułách *Kapowerde* w Afryce, duży iák Boćian, ktory mięśo ma białe, á piorá czerwonego koloru iák ogień.

JASTRZĄB po Łáćinie *Accipiter* od chwytánia y łákomstwá názwany, w Inflanćiech, w Prusach, ná Ruśi, y innych Pułnocnych Kráiách częsty, ále w Syryi, Persyi, Grecyi, Krećie y Afryce rzadki, *według Aldrowanda.* Łátwy iest do unoszenia u Myśliwych. Ludzkim brzydźi się trupem, *według Jonstona.* Chlebá się náiadłszy zdycha, dla tego dał mu *Engelgrawe* Kaznodźieiá inskrypcyą: *Haic Panis solet esse veneno.* Sercá innych Ptakow nie iáda, *według Pliniusza y Aristotelesa.* Ztąd *Pythagoras alludendo* do tey Ptaká nátury, powiedźiał: *Cor ne edito.* *Pliniusz* Jástrzębow wylicza *Species* 16.

JASKUŁKA, *Hirundo*, á według Pòetow *Progne*, iákoby *Pragne.* Białogłowá zá zaboystwo Syná, ná pokutę od Bożkow skazána, áby w Jáskułkę się zámieniwszy, nayczęśćiey po poddymnemi dachámi sobie gniazdá wiiąc, *luit delictum.* Wylatuią ná Wiosnę o koło *Æquinoctium Wiosnowego*, á zaś o koło *Æquinoctium Jeśiennego* poczepiawszy się zá nożki y skrzydełká, w kłębek się zwinąwszy, w wodźie zánurzáią, y tám zámieráią; do ćiepłá przynieśione y rozgrzáne ruszáią się y latáią, iáko X. *Rzączyński* z czterema świadkámi osobnemi probuie, *in Historia Naturali Curiosa Regni Poloniæ*, á przed nim nápisał *Olaus Magnus.* Z nátury swoiey *præsentiunt* nástępuiącą budynkow ruinę, dla tego z támtąd wynoszą się. *Hadingus* Krol Duński, mszcząc się záboystwá Oycá swego, nálápawszy Jáskułek z *Duny* Miastá, do nog ich hubki zápałoney náwiązał, ták puśćił: one pod dáchy *Duneńskie*, do gniazd swoich polećiawszy, Miásto spaliły, *iako świadczy Krantzius w Historyi Wandalskiey.* Sercá Jáskułek z Cynamonem záżywaiąc, pámięći się y rozumu przyczynia, *według Jonstona.* Dźiećiom one swoim ślepym, wzrok źielem *Helidonią* przywracáią, *według Naturalistow.*

KUROPATWY, w *Paflagonii* o dwoch sercách znayduią się, *według Aula Gelliusa*, ále to nie był *ordinarius & naturalis*, ále *monstrosus partus*; á ták *casus* nie ma *reputari* zá rzecz záwsze táką. Cudze iaycá ználazszy, pod śiebie podkłáda, wyśiaduie *ex mente* S. Augustyná mowiącego: *Perdix Diabolus est, congregat quæ non peperit.* Nie máią między sobą Kuropatwy *coitum*; ále z poyzrzenia, álbo tchnienia Samcowego niosą się, *według Aristotelesa y Pliniusza.* *Odoricus u Jonstona* świadczy, iż widźiał Człeká iednego (pewnie Czárowniká) o koło Trapezuntu, ktory więcey nád 4000. Kuropatw z sobą prowadźił; do Zamku *Thanega*, on iáchał, álbo szedł, Kuropatwy lećiały, z nim popasuiącym, odpoczywały, iák kurczętá koło niego się tuląc. Ile mu trzebá

bá było w drodze tey Zwierzyny, tyle brał y iádł, resztę ná swoie odprowadził mieysca. Senátor ieden Polski ná Akcie Weselnym, áby Gośći był *ad satietatem* ukontentował, 4. tyśiące miał Kuropatw. Drugie Wesele było w Grodnie, pod czas walnego Seymu, ná ktorym tákże ná stoł poszło tey Zwierzyny 3500. iáko świadczy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa Regni Poloniæ.*

KROLIK po Łáćinie *Regulus*, álbo *Trochilus*, Ptak bárdzo máleńki, ktorego do pieczenia zátknąwszy nie wypatroszonego, ná rożenek laskowy, świeżo wyćięty, sam się przy ogniu obraca, byle był ná soszkach rowno ná wadze położony. *Albertus Magnus y Scotus* świadczą. *Kircher* to obrácánie się przypisuie Laskowemu drzewu od ogniá kurczącemu się, y ruszáiącemu; tudźiesz Kroliká nie náturze, ále szczupłośći, ktora że letka, obracániu się nie przeszkadza. Zowie się, choć naymnieyszy z Ptakow, Krolem ich, dla tego, że y Orłá samego nie ápprehenduie, bo ten ná ták máły łup nie łákomiłby się, áni też mogłby ułowić. Z Krokodylem ma wielką Sympátyę, w pysk mu otwarty gdy leży, lub spi wlatuie, zęby z mięsa terebi, czyśći, y żadney zá tę przysługę od bestyi nie odbieráiący lezyi, iáko świadczą *Naturalistowie.*

KURY w Egypćie nie śiedzą ná iaycách, tylko się extraordynáryinie nioszą, á iaycá ich w piecách słomiánych, gliną oblepionych, ku Słońcu okienkiem obroconych w piasku położone bywáią, á ták operacyą Słońcá same wykluią się Kurczętá, iáko świadczy Xiążę *Mikołay Radźiwił.* W Mieśćie *Furth* támże *in Oriente* KURY są miasto pierzá, wełną obrosłe: tákież są w *Quelinchu* Kráiu wielkiego *Mogola*, álbo *Mogora*, iáko pisze *Paulus Venetus lib: 2. cap: 68.* W tákimże pierzu delikatnym do wełny podobnym Kury są w Chinách w Krolestwie *Suchen, według Kirchera.*

KRUK w Márcu się nieśie y dźieći wywodźi: z tey podobno rácyi, bardzo mocny y długo żyiący, ztąd Stárożytność Pánom życzyłá & *distinctioribus Personis: Vince Corvos Annis, Cives animis, Hostes armis.* O Kruczych dźiećiach porzuconych od rodźicow samá świadczy literá Páńska w Jobie *cap: 38. Quis præparat corvo escam suam, quando pulli ejus clamant ad DEUM?* y w Psalmie 146. *Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis Corvorum invocantibus eum.* Ktore mieysca ták się máią rozumieć: że Kruk według *Aristotelesa, Pliniusza y Eliana* Autorow, z nátury będąc záiádłym y zápamiętałym, zániedbywa dźieći swoie w gnieździe; á S. Chryzostom przydáie, że Kruk widząc ie rosnące, y w ćiáłá y w żarłoczność, gdy też iuż mogą poniekąd latáć, z gniazdá wyrzuca:

rzuca; te żadnego nie máiąc pożywienia, krzyczą, w tym Boska Prowidencya, iákieś do nich zbliża Muszki, latáiące koło ich pyskow, iáko też spuszcza rosę, á ták żywią się, niżeli do lotu zgodne będą. Swięći zaś Grzegorz, Tomasz y *Liranus* twierdzą (lubo tego zdánia w Nowszych nie czytał Autorach nigdy *Valesius*) że Kruczętá pierwszych 7. dni będąc biáłemi, niby odrodzonemi od czárnych Rodźicow, dla tego opuszczone bywáią od nich, ále nie od Boskiey Prowidencyi. Jest to Ptak złodźieyskiey nátury, wszystko co znayduie, chowáiący; y często chowany niespodźiáną czyni szkodę, potrzebnego co y drogiego gdźie zágrzebawszy: *Nesciens cui congreget eâ.* Poięty iest bárdzo Ludzkiey mowy. W Rzymie gadáć *Articulatè* náuczony, Augusta Cesarza z *Akcyackiey* Woyny z Wiktoryą *reducem* temi witał słowy: *AVE CÆSAR VICTOR.* Dał zá niego tenze Cesarz tyle, ile uczyni 500. *Philippikow*. Pogrzeb mu solenny sprawił, *Teste Plinio.* Jeden Konradá Kucharzá gdy mu się ieść chćiało bárdzo wyraźnym wołał głosem, *Teste Jonstono.* S. Eliaszá y Páwłá Pustelniká karmił, S. Wincentego Męczenniká Ciáłá pilnował od bestyi. O KRUKU báią Pòétowie, że go *Apollo* zá wielomostwo, y zbytne szczebietánie z białego iákim był przedtym, w czárnego obroćił: Co Wierszem wyraźił Sulmoński Wierszopis:

Nam fuit hæc quondam Niveis Argentea pennis
Ales, ut æquaret, totas sine Labe Columbas;
Lingva fuit damno, lingva faciente loquaci,
Qui color albus erat, nunc est contrarius albo.

ALFONS Krol Sycyliyski miał KRUKA białego, *według Jonstona*, ktory sekret podáie, áby wszystkie tákie były; to iest iaycá ich mozgiem kocim smárowáć, pod kurę biáłą ná źimnym mieyscu pokładáiąc. Ale y zá moiey pámięći Roku 1739. w Gwozdcu Dobrach Jmśći Pána KALINOWSKIEGO Starosty Winnickiego zástrzelony biáły Kruk, y w Bibliotece wraz z czárnym Wilkiem y wierszem nástępuiącym záwieszony:

Ille ego Gwozdcensis, Corvus lustrator eremi,
Penna cui nivèô; tincta colore fuit.
Tertius Augustus Regni tunc Sceptra tenebat,
Trajectus plumbi grandine quando fui.
Obstupuit præsens, veniens mirabitur ætas,
Quod plumis Cygnus, Corpore Corvus eram.

Symbolista Człeká z márłym Ludźiom uymuiącego honor, wyrażáiąc, námalował

lowal Krukow wiele koło Ludzkiego ćiałá, ie szarpiących, *cum Lemmate: Procul, si viveret.*

KUKUŁKA *Cuculus, Coccyx*, od kukánia, *novâ compositâ voce* názwana, wszędźie oprocz Nowego Swiáta y Murzyńskiego *Imperium* znayduiąca się: Dla źimna náturalnego, czyli nie ćierpliwośći, samá ná swoich nie śiedźi iaycách, ále ukradkiem w gniezdźie Grzywacza, Piegzy po łáćinie *Curruca*, álbo Wilgi, *według Aldrowanda*, lub też Skołrunká, Słowiká, Gila, ich iaycá wypiwszy, *Teste Jonstono.* Młode gdy iuż są w pierzu Kukułki, naysmacznieyszą są Zwierzyną, *u Pliniusza y Aristotelesa.*

KROGULEC, po łáćine *Nisus*, ma do śiebie, że wieczorem iáką złowi Ptaszynę, ią w szponách przez noc trzyma dla ogrzánia śiebie, náząiutrz *beneficii memor* puszcza ná wolność, potym iuż iey choć się trafi nie tykáiąc, *Teste Alberto Magno.* Cud by to był nátury, y *Symbolum* wdźięcznośći.

LAGANA, álbo *Laghane*, w Kráinie Indyiskiéy, *Zubuł* rzeczony, iest Ptak w nieprzyiaźni z Wielorybem żyiący, ktory tylko co pászczę otworzy swoię, ten Ptak aż do wnętrznośći iego wdźiera się, serce y wnętrznośći iego pożera, y śmierć przynośi, iáko dociecżono w exenterowánym wielekroć Wielorybie; *Testibus Pigafettâ, Petro Hispalensi, & Szent-ywani.*

ŁABĘC iáki iest, ciekáwe ná Stawách w Polszcze nápátrzy się oko: ále czy prawda, że *canunt sua funera Cygni*, o tym *sub titulo DUBITANTIUS* dałem *ratiocinium.* Jest powierzchu zbytniey białośći, ále też mięso iego pod piorámi czarne, iákom sam doświadczył iedząc.

MONOCODIATA, aliàs Avis DEI, Avis Paradisi, Ptak samym żyiący powietrzem ná Moluckich Insułách, wielkośćią Synogarlicy, ćiałká máłego, w piorá bogátego, długiego ogoná, bez nog, miasto nich, skrzydeł záżywáiący, á według drugich bez skrzydeł, nigdy zá żyćia ná źiemi nie widźiany, aż po śmierći, *według Pigafetty, Melchiora, Lopesa, y Jonstona*, z tąd *Camerarius* mu przypisał: *Terræ commertia nescit.* Inny: *Spiritu vivimus*, Inny: *Vitamq; relinqua sub Astris.* Samica nieśie się Samcowi ná grzbiećie dołkowátym *ad eum finem* z nátury, ták formowanym, y tám wyśiaduie Dźieći, brzuszek máiąca západły, áby *partum suum* wygodnie okryć mogłá. Samicá fnem zmorzona, ná grzbiećie Samcá przelypia się, wzáiemnie też Samiec, tymże sposobem ná grzbiećie Samicy snu záżywa, *Teste Lobnero.*

NIEDOPERZ iest iákieś *compositum* z Ptaká, bo latá, y z Zwierzęćia źiemnego, *aliàs* z Myszy, do ktorey dźiwnie pyskiem, usżymi, ćiałkiem

kiem podobny, skrzydłá ma iák z pęcherza, á w nich nożki, y ogon, á przytym ma pierśi; rodźi bowiem iáko źiemne Zwierzętá, nie iaycá nieśie, pierśiámi y połowem kármi, w nocy latá, ná źimę zámiera. W Indyi ták są wielkie, że Człeká ieden zábić może, *Teste Jonstono.* Jest według *Ezopa* Neutralistą, to iest Ptakom y bestyom źiemskim *pro exigentia* czásu się ákkommoduiącym. W Prowincyi *Xensi* w Chinách NIEDOPERZE ták wielkie iák gęśi, y kury, ktorych zá wielki specyał támeczni záżywáią Obywatele; Mięso ich nád kurze preferuiąc, *Teste Kirchero in China illustrata.* W Páństwie *Mogola* w Prowincyi *Casmir*, bárdzo są wielkie iák koty. Indyanie tákże po pustyniách mieszkáiący, niemi żyią, gdźie od wielkośći zowią się Kotámi latáiącemi, *Idem.* Ná ich ukąszenie Medycyná popioł gorący iest *remedium.*

ORZEŁ iest Krol Ptakow nie dla wielkośći, ále dla wysokiego wzbiiánia się, Z nátury w Słońce niezmrużone lubi zánurzyć oko: Czego Orlętá ieżeliby nie czynili, łzy pusczáiąc z oczu, wyrzuca, iako *partum degenerem*, *Teste Aristotele.* Probuie ich, ku Słońcu ie obracáiąc, lub lecąc z lecącemi. Stárośćią osłabiáłe czuiąc śiły, *reparat juventutem*, to iest w dźień gorący rosparzywszy się, w źimne wielkim pędem, wpada zrzodło po trzykroć, z pior stárych wyleni się, á ták z pierzem nowym, nowego nábiera wigoru, *iako świadczy S. Hieronim, y Albertus Magnus.* Gniazdá sobie wiie ná mieyscách niedostępnych, skalistych, gdźie mu *Lemma* przydano: *Hic procul à curis.* Zołwie bierze do gory, podniosszy rozbiia ná skałach, z inskrypcyą: *Elevat ut allidat.* Ták BOG y Monárchowie czynią, *imponunt deponunt.* Orzeł gdy nie doiáda y głod ponośi, biáłośći nábiera, *według Pliniusza:* dla tego wźioł nápis białawy Orzeł: *Ab in edia Candor.* Ták Post Kátolicki w kandorze niewinnośći konserwuie Duszę. *AQUILA*, ma do śiebie, że *non capit Muscas.* Piorunow się nie boi, iest *Jovis Ministra.* Wody nie piie iáko inne żarłoczne Ptactwá, krew máiąc *pro potu.* W stárośći iednak dla zbyt zágiętego nosa mięsa ieść nie mogąc, nápoiem się wody pośila, *Teste Jonstono.* Ná pogrzebie *Isabelli* Xiężny Parmeńskiey Orzeł wymalowany gniazdo y pęta rzucáiący z nápisem: *Nec Nidus, nec Nodus*, to iest, że áni Zacny Dom, áni Kolligácye y Fortuna utrzymuią *Volantem & Volentem ad DEUM animam.* Według proporcyi wielkośći, iest *Animal voracissimum.* W iednym gnieźdźie iego 30. Kaczek, 100. Gęśi, 40. Záiącow, bez liczby ryb ználeźiono, *według świadectwá Gesnera, y Aldrowanda, Kirchera, Alberta.* Xiądz *Jan Cysatus Soc: Jesu Helvetiam*, to iest Szwayczárską opisuiąc Ziemię, sam *personaliter* chćiał mieysca zlustrować, wstąpił ná wierzchołek iedney niedostępney gory, tám ználazł

lazł otchłań, álbo doł, iák kośiel, gdźie ná dnie był dąb drzewo z gniazdem nákſztalt gniazd boćianowych, w nim troie Orląt; pod drzewem widźiał mnoſtwo głow, Dźieći Ludzkich, Záiącow, Pſow, Ryb, Baránow, Koz, kośći y głowy. Przylatuią Orzeł z Orlicą, ktorey od pyſka do końca ogona, ná wzdłuż było ſtop 7. ſkrzydła rośćiągnione brały ná łokći 12. Piora wielkie były ná łokieć, *Teſte Kirchero.* Z Jeleniámi ſwoię Orzeł toczy Woynę, prochu zážywſzy bez kuli, *aliàs* w prochu ſuchym ſię y piaſku nurząc, z tym prochem, *według Pliniusza*, ná Jelenie uśiada rogi, proch ſtrzepuie, á piaſek w oczy Jeleniowi leći; z czego nieiáko záślepiony, ná ſkałách, drzewach, rowach, ſzwank odnośi, y ſtáie ſię połowem. Orłem wiele Pańſtw y Prowincyi, to Białym, to Czarnym *inſigniuntur.*

PAW trzy rzeczy ma w ſobie oſobliwſze, *Stroy Anielſki* z pior pięknych, *Głos Diabelſki*, bo bardzo krzykliwy, nie przyiemny, *Chod Złodźieyſki*, iż ćicho chodźi, y nogi ſwoie ſzpetne kryie, iák złodźiey ślady. Paw ſię nádyma z nápiſem: *Faſtus ineſt Pulchris.* Gdy go kto chwali, ogon roſpuſzcza, *Teſte Ovidio. Laudatas oſtendit, Avis Junonia pennas.* Zowie ſię *Junonia*, że Junonie Bogini poświęcony u Poëtow.

PELIKAN z táką iáko Symboliſtowie wyſtawiáią náturą, czyli ieſt ná Swiećie, dałem *ſcientiam* tu *in DUBITANTIO*, tám *informaberis* Czytelniku.

PEGNINUS, álbo Gęś Mágellanſka, ktora iáko Człek wzdartą do gory ſtáturą, proſto chodźi, ſkrzydłá krotkie bardzo máiąc. Ieſt to rodzay Gęśi, ále dla tamecznego *Clima* poniekąd odmienney figury, y formy. Znayduie ſię nád Morzem Magellańſkim w Nowym Swiećie, álbo Ameryce.

PUHACZ od puhánia ſtráſznego w nocy rzeczony, po łáćinie *BUBO*; ieſt Ptak wielki żarłoczny, gniezdźi ſię y wywodźi ná ſkałach. Z iaiá kluie ſię y wychodźi ogonem nie głową, *według Pliniusza.* Ieſt Ptak niby źle ominuiący y feralny, ieſzcze z tradycyi Starożytnych wiekow, co u Katolikow pachnie Superſtycyą.

PAPUGA z Indyi do Europy wynieśiona, piorámi przyiemnego koloru, poietośćią, ſztuk rożnych reprezentacyą, innemu Ptactwu *palmam præripiens.* Szczękę wierzchnią, nie ſpodnią otwiera. Pokarm nożką iák ręką do pyſka przynośi. Prędko głos ludzki poymuiąca, ktorey Symboliſta dał nápis: *Homo voce, & pectore brutum.* Kardynał *Aſcanius* miał iednę, ktora náuczona po łaćinie, cały Skład Apoſtolſki, to ieſt *Credo* mowiłá bez *erroru*,

iáko

iáko *Cælius Rhodiginus* świádczy. Henrika VIII. Krola Angielskiego PAPUGA wpadszy w Morze, ratunku wołałá, 20. funtow złota, czyli srebra obiecuiąc; wyratowana, cztery Srebrniki dać kazałá. PAPUGA Leona Syná Bazylego Macedona Cesarza, w więźienie *ex suspicione*, iákoby Oycá zábić chćiał, wtrąconego, wybawiłá, wołáiąc żałosnym głosem: *O Leo! o Leo!* iáko Greccy piszą Historycy.

RUCH iest Ptak ná Insule *Madagascar, vulgò* S. Wáwrzyncá w Afryce, od *Pawła Weneta* ználeźiony, ktory z Orłem ma wielkie w postaći podobieństwo, ále wielkość extraordynaryiną, gdyż Słonia do gory podnieśie, potym go dla swego pastwiska rozbiie. Wielkiemu Chamowi Tatárskiemu postani w támten Kray Rewizorowie y Szpiegi, skrzydło przynieśli iedno, obszerne ná 40. dłoni, grube ná 2. łokćie. *Marcus Polus lib: 3. cap: 35.*

SROKI są *dociles* ięzyka Ludzkiego y rożnych głosow. Też w Brazylii większe pyski máią, niż są same, nád ktoremi *Lemma: Minor ore suo.* Wiele Swiat tákich ma szczebiotow, ktorzy gębę większą od całego rozumnego y utemperowanego Człeká máią.

SOROACTES Ptak w Ziemi Sárácenskiey, záczą wszy od Niedźieli Męki Páńskiey, áni latá, áni śpiewa, lecz iák nie żywy ná krzyż skrzydła rośćiągnowszy, ták do drzewa się przypoi. Pod czas Záćmienia, serce mu strętwieie, oczy iák błonkámi zaydą, *Teste Camerario.*

SEMENDA Ptak w dalszey Indyi widźiany od *Mikołaiá de Comitibus*, tákiey cale nátury, iáką Fenixowi przypisuią, to iest, że umiera, y z popiołow życie zábiera: *Ex funere vitam.*

SĘP po łáćinie *Vultur*, ścierwá y wiele iedzenia áppetyczny Ptak, zá wiele mil czuiący trupa, y ná mieysca Batalii lecący, áby się tám nápaść. *Ælianus* o nich pisze w te słowa: *Vultures omnes fæminæ sunt.* Zdanie wielu było, że *Vento concipiunt.* SS. Bazyli y Ambrozy tákże SĘPOM płeć Samic dáią, ále *Albertus Magnus* przez experyencyą doszedł, że *Commiscentur, aliàs* społkę máią *in ordine ad partum.* Zyią po sto lat y więcey. Jáycá niesą, Słońcem się delektuią z nátury, ná Wschodzące y Zachodzące wnurzone máiąc oczy, *według Jonstona*: Ná gorach *Alpes* swoie máią *Sedes* y zyrowiska.

STRUS po łáćinie *Struthio-Camelus*, od Grekow *ironicè Passerculus* názwany, dla osobliwey y cudney wielkośći: Garbem, Ciałá wielkośćią, kopytkiem podwoynym, álbo raćicą, długą szyią, do Zwierzęćia Wielbłądá y czworonożnych bydląt, możesz go przykomparować; konsyderuiąc zaś, że

iest w pierzu. iaycá nieśie, skrzydłámi opatrzony, w komput Ptakow go policzysz. A lubo ma te skrzydła, dla wielkośći ćiałá, nie latá niemi, bo małe, tylko długiemi biega po źiemi nogámi, wachlowániem skrzydeł, chybkośći sobie dodáiąc. Niebespieczeństwo iákie widząc, głowę tylko między chrosty kryie, o resztę ćiałá swego niedbáiąc, ták iest nie rozumne stworzenie, á głuche do tego. Ták iest wielka máchyna, że Jezdcá ná koniu przechodźi wysokośćią. Jáiec nieśie 80. funtow 15. ważących, bardzo twardych, ále ná nich nie śiedźi, tylko w piasek zágrzebawszy, Słońcá operacyi wypłodzenie Dźieći zostáwuie. Lubo nie ktorych iest opinia, że się w nich *fœtus* formuie z patrzenia nań Struśia, iáko świadczy *Hugo Cardinalis.* Wszelkie ie zboże bez braku, cokolwiek mu kto da, wszystko to pożera, náwet y żelázo, nie dla pokarmu podobno, ále ná lekarstwo, ktore náleżyćie strawi, iáko *per experientiam* dośiekł *Kircher* ná Insule Malćie. Znayduie się w Afryce koło Egyptu, w Arabii, gdźie Obywatele do kupy ich wiele nágnawszy, biią y łowią tłumem, Piora, skrzydłá, y ie same przedáiąc rożnym Kupcom, iáko świadczy Xiąże *Mikołay Radźiwił* Peregrynant. Łowią ich y w Lybii Daliszey, *vulgò Zaara* názwaney, gdźie Obywatele zá piora tákże y zá iaiá ich, bierą pieniądze, y sami żyią ich iaiámi, iáko też Szaráńczą.

WRONA po łáćinie *Cornix*, iest długo żyiący Ptak. *Hesiodus* temu rodzáiowi Ptactwá 9. nászych wiekow przypisuie. *Martes* Krol Egypski miał táką WRONĘ, czyli Gawrona, ktory Listy nośił iák Kuryer, do Korrespondentow, *Teste Æliano lib: 6. cap: 7.*

WROBLOW tákie było mnostwo, w Medyi Kráinie Azyatyckiey, że Obywatele, ich znieść *importunii*, y żarłoctwá w ziádaniu zboża nie mogąc, innych szukali *Sedes*, iáko świadczy *Diodorus Siculus.* TAPROBANY, *vulgò SUMMATRY* Insuły w Indyi Obywatele, gdy się puszczáią ná Morze, tám z sobą WROBLOW bierą, názad się puszczáiąc, wypuszczaią ich, áby byli do domu przewodnikámi. gdyż *virtutem & usum* Magnesa nie znáią, *Acosta.* WROBLE białe w Wielkiey Polszcze, Litwie y Prusach nie raz widźiane.

ZURAW czuynośći *Symbolum*, gdy snu záżywa, ná iedney stoi nodze: gdy wielu iest w kupie, poiedyncem straż trzymáią: záwsze kiedy lecą wodza iednego máią: á ták *una dirigit omnes.* Przez gorę *Taurus* w Cylicyi gdy przelatuią, wielkich Orłow tám się obawiáiąc, kámyki bierą w pyski, áby ćicho, niebespieczne przebyli mieysca; czemu iednak *Recentiores* kontradykuią, máiąc to *pro fabula*, iáko y to, że ZURAWIE z Pigmeyczykámi nád brzegámi

gámi *NILU* Woynę toczą, gdyż támtych Kráiow *Oculati Lustratores*, tego nie widźieli, co *finxit Antiquitas.* Lotem swoim wyrażaią litery Greckie *Lambda*, to iest L. álbo Y. Ipsylon. Ná ten lot zápatrzywszy się *Palamedes*, te litery námienione w Greckim z inwentował Alfabećie. ZURAWIE *eruditè* zowią się *Ibyci ultores*, że gdy *Ibyka* Pòétę zábiiáno, nádlećieli y krzyczeli Zurávie, w krotce potym uyrzawszy ich lecących Zaboycy, żartem do śiebie rzekli: Oto lecą *Ibyci ultores*; á ták *capti* od słyszących *in verbo*, wźięći ná konfessaty, wyznali *facinus*, że byli Zaboycámi *Ibyka.*

ZOŁTACZEK po łáćinie *Charadrius*, z tey rácyi dźiwny, że gdy wesołym ná chorego Człeká patrzy okiem, zdrowia melioracyą y żyćie obiecuie; lecż wyćiągnionemi w śiebie z pacyenta humorámi, znáczną przynośi w zdrowiu sobie szkodę; á ták według *Lakarina: Sanat, vicemq; subit.*

ZIMORODEK, *Alcyon*, álbo *Alcedo*, większy od Wrobla Ptak, z granátowa szafirowy zwierzchu, z podspodu ponsowo białáwy, przy wodach się bawiący, ktory te ma od Niebá *beneficium* pozwolone sobie, że gdy gniazdeczko z kośći rybich ná Morzu, lub inney wodźie uwiwszy, ná nieśie się, y Dźieći wysiaduie; w ten czas przez dni 14. w źimie, wszystkie Morskie ustaią fale, *pacem aperit undis*, iáko piszą *Ælianus*, *Plinius*, *SS. Bazyli*, *Izydor*, *y Albertus Magnus.*

INNE DZIWNE PTACTWA po SWIECIE.

LUCIDA Ptaszek Hercynskich Lasow Obywatel, według *Pliniusża*, ktory ták świtne z kolorow ma piorá, że ćiemne lasy, widnemi czyni, y iáśnie oświeconemi.

W Ameryce iest Ptaszek, ktorego właśnie zowią *Avem Americanam*, ták wielki, iák Swierszcż, á iest zbiorem wszystkich kolorow, iáko świadczy *Bassilius Argonauta* w Ameryce.

REGILLUS, álbo *Passer muscatus*, ták iest opisany od *Kardana* w Księdze *De subtilitate*, że iest nie większy nád Osę, álbo Szerszenia, skrzydłá ma złotawe y źielone, rożnego koloru, pyszczek ma iák szpilkę subtelny; dość że sam z gniazdem, nie więcey waży nád 24. gran.

DICERON, álbo *Dicæon*, iest Ptaszek w Indyi, ktorego ná źiárno iáglane exkrementu, gdyby kto pożył w nápoiu w wieczór, letką zaraz poległby śmiercią. Samo zaś mięso iest smaczną ludzką potrawą y lekarstwem, iáko *Ælianus* świadczy.

Ná

Ná *Taprobanie* Insule w Indyi, są pewne tak wyćwiczone Ptaki, że Ludzkie Dźieći ná powietrze wysoko podnoszą, y ná źiemię bez żadney spusczáią lezyi, iáko pisze *Ramusius.*

Pintadellus iest Ptaszyna w Nowym Swiećie, ktory iák nász Polski *REMIZ* ná wierzchołku drzewá nád wodą zwisłego, gniezdźi się, unikáiąc niebespieczeństwa od Kotow, *Teste Ovetano.*

W Brázylii iest osobliwy Ptak, ktory z gniazdá nie wylatuie swego, ále inne Ptactwo iák do Krola lecą swego, y iemu przynoszą pożywienie, *Teste Lohnero.* W Chinach są Ptaki KROLEWSKIEMI zwane, Samcowi Imie *Fum*, Samicy *Hòám*, dźiwney piękności głową podobne do Smoka, ogonem do Koguta, nogámi do Zołwia. Mnoży się ná gorach blisko *Pekina* Miásta. O tym Ptaku Chińskie ták *decantant* wiersze, że adumbruie, *Humeris virtutes, alis justitiam, lumbis obedientiam, reliquo corpore fidelitatem, Kircher.* Tego Ptaká *effigies* malowane, ná sukniach *Imperatora, Mandarinow, Kolàów. Idem.* Koło *Mexyku* iest Wrobel *Vitulinus*, máło co większy od Pszczoły wielkiey: żyie rosą samą. W Oktobrze do listku drzewa ze spodu uczepiwszy się, ták obumarły aż do Kwietnia konserwuie się; po tym czáśie latá. Názwany inaczey Wrobel wskrzeszony, *Cardanus Lycosthenes, Jonstonus.* Tegoż rodzaiu, czyli inna *Species*, Ptak iest ze wszystkich naymnieyszy w Brazylii, tákże samą żyiący rosą, iáko pisze *Joseph Jesuita* Roku 1560. *Quid simile* y u nas ná Ruśi iest Ptaszek dźiwnie máleńki, ktorego zowią *passim* WOŁOWYM OCZKIEM. W Prowincyi *Suchien* w Chinách iest Ptaszek maleńki názwiskiem *Tunchonfung*, ktory się z kwiatu *Tunchon* rodźi, rożne ná sobie máiący kolory, poty tylko żyiący, poki y kwiat nie zgáśnie. Skrzydła gdy rozpośćiera, *ad vivum* kwiat ten, z ktorego się rodźi reprezentuie. Czemu kontradykuie wielki Naturalista *Kircher*, áby *vegetabilis naturæ gradus*, mogł *ad gradum superiorem sensitivum* postąpić, y sobie nie proporcyonalny áffekt wydać: lecz twierdźi, że chyba Ptaszek iákiś, ná tym kwiećie iák w gniazdeczku nieśie się y wywodźi, co iest *probabilius.*

PTACTWO Ludzkiego, lub innego Głosu poięte.

PAPUGA, KRUK, SROKA gadáią. SZPAKA, y SŁOWIKA po Grecku y po Łáćinie gadáiące w Rzymie słyszał sam *Pliniusz.* SZPAK ieden był náuczony słow: *Cave à malo consortio*: ten gdy ućiekł z klatki, y wpadł w śieći, widząc drugich od Ptasznika duszonych, záwołał: *Cave à malo consortio*: czym się wy-

się wykupił od śmierci, iáko *Engelgrave* świadczy. *ANTHUS, aliàs* KONIK Ptak, *ad vivum* rżanie wyraża Koni: Ptak *ASINA* w Brazylii Osłow imituie w głośie.

PTACTWO, ktore iáką ARTEM *wynálazło?*

ODpowiadáią Autorowie, że Grammatykom przysłużyły się ZURAWIE, gdy dwie Litery *Lambda* y Y Ipsylon lotem swoim do Alfabetu Greckiego przydali, á raczey *Palemedes* z uważania lotu ich, iakom námienił wyżey. SŁOWIK, SKOŁRONEK, KANAREK, koncentu Muzycżnego, Pòétyki y Retoryki (ktore się ná pięknych słow wyborze funduią) niby są Autorámi. Ekonomiki náuczyły SROKI, KUKUŁKI ná źimę przątáiące *Victualia*: PTACY náuczyły Ludźi Malarstwá z rożnych swoich kolorow ná piorkach: Budowniczego konsztu, álbo *Architecturam Militarem* przeiął Swiat z JASKUŁEK gniazdá lepiących: Woiennych konsztow, to iest Straży, Podsłuchow, chodzenia Pułkámi, dały informacyą ZURAWIE; też same z długich nosow dały in·encyą do Trąb Woiennych: GOŁĘBIE nas náuczyli Korrespondencyi, listy nosząc: GĘSI pisania, pior dodáiąc; Sposob pływania wźieliśmy od Kań ná powietrzu skrzydeł rośćiągnieniem *in æquilibrio* się záwieszáiących: Kráiow poznánia náuczáią Tabrobańskie WROBLE, ná Morzu puszczone, y do domu trafiáiące, ktoremi Marynarze swoy miarkuią obrot, y powrot, w támtym Kráiu.

PTACTWO Wieszcże po Łáćinie AVES AUGURALES.

STárożytni, ile *Paganismem* zárażeni Ludźie, żadney nie poczynáli spráwy, poki z Ptakow głosu, álbo lotu, lub śpiewánia nie wźieli prognostyku. Przyiaćiołom *BONAS AVES*, Nieprzyiaćiołom *MALAS AVES* życząc; z kąd urosło: *Bonis Avibus*, álbo *Felicibus Auspiciis*, to iest Fortunnie, Szczęśliwie co zácząć, álbo skończyć. *BONÆ AVES*, były, ktore lotem, śpiewániem, pokazániem się, co dobrego obiecowały wierzącym. Tákie są, ORZEŁ z práwego boku nadlatáiący: KRUK od Wschodu Słońca z krakániem wesołym lecący, iáko też SĘP, GOŁĄB, *według Homera*; *BUTEO, aliàs* JASTRZĄB, álbo RAROG. KOGUT pieiący, SOKOŁ, DZIĘCIOŁ ná południe, álbo ná pułnoc lewiruiący, WRONY, álbo GAWRONY z lewego boku nádlatuiący. Te szczęśliwe Ptactwo od Pòétow wźieło *Epitheta*, że są *Albæ, Dexteræ, Felices Lætæ.* ORŁA ná Oboz Nieprzyiaćielski lecącego widząc *Aristander*, ieszcze *ante pugnam* obiecywał sobie *triumphum*, iákoż w rzeczy

 samey

ſamey pokazał *eventus*. *Tarkwiniuszowi Pysznemu* z głowy czapkę porwawſzy ORZEŁ, y do gory podnioſſzy, potym znowu ná głowę włożywſzy, Rzymſkiego Kroleſtwa był prognoſtykiem. SĘPOW 12. pokazáwſzy ſię Romulusowi, *durationem* Rzymſkiego mu obiecowały Páńſtwa.

AVES MALÆ, ktore lotem, piſkiem, śpiewániem, co fatalnego, álbo nie pomyślnego obiecowały, od Pòétow *Diræ, Ferales, Nigræ, Lævæ, Triſtes, Funeſtæ* názwane, iákie były KANIA, SOWA, JASKUŁKA, KOKOSZ, PUHACZ, ták lotem, iáko głoſem coś nieſzczęśliwego prognoſtykuiące, *olim* Pogańſtwu, nie nam Katolikom, ktorzy temu wierzyć nie mamy, tylko wiedźieć dla erudycyi. Y ták JASKUŁKI Daryuszowi ná Scytow idącemu przez gęſte przed Woyſkiem latánie, ná Chorągwie śiadánie, były złym prognoſtykiem, iáko ſam pokazał ſkutek, *Teſte Majolo.* SOWA iednak nie wſzyſtkim fatalna, bo lecąca wiktoryę wyznáczyła niegdy: W flotę gdy piſzczy, pogodę obiecuie. *Pyrruſa* iednak Krola ná *Argiwow* idącego nie ukonſolowała, bo uśiadłſzy ná kopii, przegráney była prognoſtykiem. PUHACZ lubo *Herodowi Agryppie* Zydowſkie wyprorokował Kroleſtwo, ále nie wſzyſtkim ieſt pomyślney Fortuny Wieſzczkiem, owſzem upadku iákiego. Do Rzymu wlećiawſzy, y tám tetryczny głos wydawſzy, klęſkę Rzymianom pod *Numancyą* w Hiszpanii wyprorokował. Z kąd ſłuſznie *NASO* nápiſał:

Ignavus Bubo, dirum mortalibus Omen.

KTORE PTACTWO ſą SMACZNĄ ZWIERZYNĄ?

Te Ptactwo między ſtołow policz ſpecyały:
Pierwſzy DROZD, czyli Kwiczoł, Rzymian guſt nie mdły.
KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS y BAZANTY,
CIETRZEW, nie zły Zwierz tłuſty, co go noſzą banty.

Nie Wszytko złoto co ſię ſwieci.



TYTUŁ

TYTUŁ SZESNASTY, Tey XIĘGI.

MATNIA ná RYBY DOSTATNIA,

W O R ná RYB W Y B O R,

SADZAWKA Ryb Morskich y Rzecżnych PEŁNA,

Lub

O WODNYCH ZWIERZĘTACH NATURALNA SCYENCYA.

PO Ptactwie kłádę RYBY, bo to oboie z iednego wodnego kreowáne od BOGA Elementu. Náprywałem się po rożnych Autorách, com osobliwszego międy RYBAMI Morskiemi y Rzecżnemi ułowił, Tobie ofiáruię Czytelniku. Z WYDRĄ y SZCZUKĄ ich nie pożeram, lecż wybieram dla Ciebie co lepsze do zádźiwienia, nie iedzenia.

RYB wszystkich *Species* S. Hieronim wylicża z *Oppiana* ucżonego Pòéty *Cilickiego* 153. Co muśi bydź nieomylną prawdą; bo powiedźiano przez Ewángelistę S. JANA w Rozdźiale 21. w Wierszu 11. że z mandatu roskazuiącego Wiátrom y Burzom PANA: *Simon Petrus traxit rete in terram, plenum Magnis Piscibus Centum quinquaginta tribûs.* Tyle tedy rodzáiow iest RYB, ktore też állegorycżnie y Duchownie według *Ruperta Opata*, trzy Stany Osob *denotant.* Licżba sto znácży Osoby w Stanie Małżeńskim żyiące, ktorych iest naywięcey w Morzu Swiátá tego. 50. znácży Wdowy *in continentia* żyiące. Licżba 3. naymnieysza, naymniey znácży w Pánieństwie żyiących. Przed Dniem Sądnym gdy Morzá w krew się obrocą, RYBY w nich wyzdycháią. Rzecżne iednak RYBY, że tákiey plagi mieć nie będą, máią się konserwować *ex mente Lessiusa y Korneliuszá à Lapide, in Caput 16. Apocalipsis.* Potop Uniwersalny RYB nie zálał: bo Wodá ich iest náturalny Element, ktora RYB konserwacya znácżyłá CHRYSTUSOWYCH Práwowiernych, przez Wodę Chrztu Swiętego, *abluendos & conservandos*, według Náuki S. Augustyná *de Admirabilibus Scripturæ.* RYBY żadnego nie dáią głosu, *ob defectum pulmonis arteriæ* y gardłá, *według Aristotelesa.* Z tąd mowią o Ludźiach ćichych: *Mutus sicut piscis.* NERO Cesarz złote śieći zárzucał ná RYBY, *według Trankwilla*

Autorá: Ja *Sepiæ Piſcis more* Atrament wylewam. Po łáćinie ie kłádę, bo Polacy dalecy od Morzá, Morſkich RYB názwać nie umieią. Jednak ktore máią Polſką denominácyą, *non prætermittam* ich po Polſku názwać.

ANGWILLA ieſt Węgorz Morſki, ktory w *Gangieśie* Indyiſkim ná ſtop 30. znayduie ſię. Jeſt to Samiec: Samicá ſię zaś zowie *MURÆNA*, tákiey formy y długośći, z podobieńſtwem do Wężá. Wychodźi ná ląd częſto dla świeżego powietrza, łowią ich wprzod zákłoćiwſzy wodę. Tá *MURÆNA*, álbo Samicá Węgorz byłá u Rzymiánow *in deliciis*. Wielkiey ieſt łáſkáwośći RYBA, y łatwa do chowánia y ugłaſkánia. Z tey racyi *Craſſus* Konſul Rzymſki ták iednę polubił ſobie, że z ręku ſwych karmił, drogim ozdobił noſzeniem. Gdy zdechłá, łez ná iey pogrzeb nie żałował, chodźił w żałobie, á *Domiciusza* przez to do śmiechu przywiodł. Lecz *Craſſus* odpowiedźiał mu *craſſe*: *Ego beſtiæ mortem luxi, tu ne trium quidem uxorum*, bo trzy Zony máiąc, ná żadney nie płakał pogrzebie, według *Eliana*.

AMIRON Rybá tey ieſt nátury, gdy Człek ná nią pátrzy, upiie ſię, y gniewem zápali, gdy záś iey pożywa, z piiánego trzeźwym, z gniewliwego łágodnym ſię ſtáie. *Vincentius* w *Hiſtoryi Naturalney*, y *Æſculapius* świadczą.

AURATA, álbo *Orata* od Owidyuszá *Chryſophris* názwána Rybá, to ieſt Złotnik, od złotego koloru, ktora ná Nowiu Xiężycá koloru białego, ná Schodźie czarnego nábiera.

ACUS Igielnicá Rybá dźiwnie twardą ma ná ſobie łuſkę, iaycá nieśie, według *Hyppolita Salwianą*, ktore nośi pod wnętrznośćiámi ſwemi ná mieyſcu od Nátury náznaczonym, ále to pewniey, że ſię wyrzy ná Płod z żywotá iey. Złowić ią ćiężko, bo śieć oſtremi przećina ſkrzelámi, álbo grzbietem.

AQUILA ORZEŁ Rybá, ogona ſwego piorem y Rybom y Człekowi fatalna, ràniwſzy, według *Hyppolita Salwiana*.

AROTANUS, Rybá rzeki *Arotan* ná Inſule *Zeilan*, ktora ſię złowić dopuſzcza, ále Rybołowca w febrę wprowadza ćiężką poty trapiącą, poki tey Ryby ná wodę nie wypuśći. *Nicolaus de Comitibus*.

ASELLUS, to ieſt STOKFISZ, Rybá Morſka, ſerce máiąca w żołądku, według *Eliana*. Suſzą y wywożą ią do rożnych Kráiow, tłuką go pierwey, w ługu moczą nim ná ſtoł dadzą.

ANTACÆUS, *HUSO*, *EXOSSIS* zowie ſię WYZ Rybá Dnieprowa, bez kośći, wielka, ktorą do Miaſt Ruſkich, oſobliwie do Lwowá, potężnemi prowa-

wadzą ſaniámi ná Poſt Wielki, á z támtąd do innych Kráiow Polſkich poſyłáią.

CALIONYMUS, ináczey *URANOSCOPUS*, álbo *Hemærocæta* Niebowid, Aſtronom, że oko ku Niebu w głowie ma obrocone; ktoremu dał nápis Symboliſta: *Ad Sydera vultus: Nil præter Cælum. Galenus* Medyk o tey mowi Rybie: *URANOSCOPUS piſcis vel invitus Cælum ſemper aſpicit.* W dźień tylko ſypia, á cáłą noc po Morzu buia, żarłoczność ſwoię kontentuiąc połowem ryb.

CITHARÆDUS, aliàs Lutniſta Rybá, że ma po ſobie prąſzki y żyły od głowy, do ogona idące, właśnie iák u Lutni ſtrony, Lutniſtą názwana.

BALÆNA, álbo *CETE*, Wieloryb Xiążę y Krol Ryb dla wielkośći extraordynaryiney; oſobliwie w Morzu Indyiſkim, gdźie ná cztery Morgi, *według Pliniuszá, aliàs* ná 960. ſtop znayduią ſię. Bywáią pięć razy więkſze od Słonia, *według Eliana.* W Oceanie bywáią wielkie ná ſtop 200. koło *Gröenlandii.* W Rzece *Scaldis* pod Antwerpią Roku 1577. *die 2. Julii* złowiony WIELORYB ná 88. ſtop, ſzerokośći ná 18. ſtop. Ogon ſam ſzerokośći miał ſtop 14. od oká do pyſka ſtop 16. Szczęka ná 6. ſtop, ząb naydłużſzy ná 6. wielkich palcow, *Jonſtonus in Thaumatographia.* Ná Inſule *Sumatrze w* Indyi ſą iák Wyſpy wielkie. Wielkość iego pokazuie ſię z cudu *Machłowiuszá* Biſkupa Brytáńſkiego, ktory gdy czáſu iednego do Inſuły *Jvan* przypłynoł, y uyzrzawſzy ſpoſobny do Celebrowania Ofiáry Páńſkiey pagorek, nań z ſwoią wyſzedł Aſſyſtencyą. Gdy Mſzą S. tám Celebruie, y iuż *Pater Noſter* ku końcowi Mſzy mowi, czyli śpiewa, ow mniemany Pagorek, á *w rzeczy ſamey* WIELORYB *dźiwnie wielki, tráwą* obroſły, ruſzać ſię poczoł. Co ſłuchaiący Mſzy S. poſtrzegłſzy, ućiekać poczeli, á Swięty Celebrant zátrzymał ich, dobrą im czyniąc nádźieię; iákoż beſtya do końca Ofiáry iuż ſię nie ruſzaiąc przetrwáłá: Było przytomnych tego cudu Mężow 180. iáko świadczy *Segebertus y Vincentius.* Beczki im Fliśi rzucaią, áby ſię bawiąc, żeglugi nie támowały. Iák'ich łowią, y gdźie, opiſałem w NOWYM PEREGRYNANCIE o Danii y Szwecyi tráktuiąc, tám ſię obroć *Curiosè Lector. Albertus Magnus* świadczy, że widźiał ták wielką RYBĘ, że ſame dołki oczu 20. Ludźi obiąć mogły. Toż potwierdza *Olaus Magnus*, referuiąc, że 12. ſtop obſzerne były dołki oczow. Ná Odnodze Morſkiey *Orotigna*, ználeźiono Rybę, ktorey głowá ſamá wzwyż ná ſtop 15. reſzta zaś ćiałá, wzwyż, *aliàs* od źiemi ku gorze ſtop miáłá 30. *Lohnero teſte.* Zá *Juſtiniana* Ceſarza, WIE-

LORYB złowiony, Cárogrodcżánom przez lat 50. náprzykrzony, ktorego było wzdłuż łokći 30. wszerz 10. *Teste Zonara.* *Olaus* widźiał WIELORYBA, ná stop 300. długiego.

BRITANNICUS Rybá, ktora koło, czyli pierśćien nośi ná głowie, Człeká do śiebie wabi, iákiś mu prezentuie áffekt y przychylność, ták nic się złego nie spodźiewaiącego pożera, *Albertus Magnus.*

CUCULUS Kukułka Rybá, z trąd ták názwána, że skrzelámi trąc, głos wydáie Kukułki.

CROCODILUS zda się bydź y Rybá, y Zwierz źiemski, *aliàs* iest *Animal Amphibium*, o nim tedy mowiłem między Zwierzętámi Ziemskiemi, tám Cię odsyłam Czytelniku, tu drugi raz nie pisząc.

CANIS MAXIMUS, iest Rybá potężna, ktora po 4000. funtow czasem waży, koło *Massyi* w brzuchu iey zbroynego znaleźiono Człeká, *według Pliniusza.* W strachu Dźieći połyka, iák strach ominie wyrzuca żywe z śiebie, *Teste Ravisio.*

DIES Rybká iednego dniá się urodźi, urośnie, zámrze, *według Albertusa Wielkiego.*

DELPHINUS, *Delphin*, álbo Swinia Morska, *według Ateneuszá y Aristotelesa* żołći nie ma, dla tego pełen łágodnośći. Sami się *in suo genere* dźiwnie lubią. Gdy pod *Karyą* Miastem iednego złowiono, drugich przybyłá gromadá bronić towarzysza, aż go wypuszczono nazad w wodę, *Teste Jousłono.* Naybardźiey lubi, gdy go kto Szymoná woła imieniem, śpiewániem, świstaniem, y Muzyką dźiwnie się delektuie; co ieno usłyszy ná Okręćie, záraz się w wielkiey innych komitywie zbliża do niego. *Zyie ex mente Aristotelesa* 120. lat. Iest Zwierz z Wodnych y Ziemnych nayprędszy. Gdy chce zásypiać, po wierzchu wody pływa, zádrzymawszy, ná dno Morskie zwolna się spuszcza, tám sobą o dno uderzeniem obudzony, znowu ná wierzch wody wypływa, wypłynąwszy zásypia, y znowu ná doł puszczony, tymże sposobem ocuca się, á ták *in motu* záżywa *quietem.* Swięty *Martininus*, gdy przed Niewiástą ná złą rzecź sollicytuiącą ućiekał, y ná Morze się puszczał, koło *Cezaryi* w Palestynie dwoch przybywszy DELFINOW, ná brzeg go przenieśli bespiecznie, iáko świadczy *Metaphrastes.*

FATINUS, álbo *Fasten* Rybá, ktora w gárdle swoim, wody Morskie, czyni słodkiemi, potym ie wypuszcza, áby inne do śiebie zwabiłá Rybki, á te pożera, *według Pliniusza y Wincencyusża.* Ták Swiat z swoiemi czyni Sekwitámi: *Allicit, ut devoret.*

ECHI-

ECHINUS Jeż Rybá, kolcámi iák źiemski uármowány, ktorego ná kawałki porąbawszy, á w Morze wrzućiwszy, znowu się zrasta y żyie. Námalowány był ná pogrzebie Margraffa *de Villa* z inskrypcyą: *Et discerptus, instauratur.*

ENSIS, álbo *Gladius*, lub *Xiphias*, po Włosku *Pesce Spada*, to iest Mieczyk, Ostropysk Rybá, że pysk ma ostro-kończysty, z oboch szczek iák Miecz, ktorym śieći przećina, Okręty dźiuráwi. Wielorybá iednak y ták uármowána boi się, záraz swoie Oręże pyskowe w piasek zánurzáiąc; á ták Wieloryb przezeń przepływa, bez lezyi śiebie y iego. Naywiększe są w Morzu Indyiskim, *Teste Jovio.*

GLAUCUS Modrzeniec, w niebespieczeństwie Dźieći swoie połyka, *cessante metu* znowu ich wyrzuca z śiebie, *Teste Æliano.* *Oppianus* zaś u *Hyppolita Salwiana* przydaie, iż podczas tey boiaźni, same Dźieći czásem *per loca secreta* do wnętrzności wdźieráią się Máćierzyńskich, y znowu niby się rodzą.

GALLUS Marinus, Kur Morski, iest Rybá czarna z biáłemi cętkámi, piora máiac áż do ogona, pysk żábi. *Conservatur* w pokoiach Páńskich, ná Wieżach miasto wietrznika, dla pokazánia, z kąd wiatr ma wiać; gdyż w tę stronę pysk sympatycznie kieruie: Ztąd tę Rybę *Kircher* zowie *Æolium Magnetem*, Wietrznym Magnesem.

HARENGI, álbo *Haleces*, Sledźie są Rybki samą wodą żyiące bez kiszek, *według Pliniusza.* W nocy do światłá idą stadámi, koło Jeśiennego *Æquinoctium*: z igraszki do gory obracáią się brzuchámi, z ktorych iák od ogniá światłość widác ná Morzu, właśnie iakby błyskało Morze. Sposob y mieysce łowieniá ich opisałem tu w PEREGRYNANCIE NOWYM traktuiąc o Norwergii.

HYPPOTAMVS álbo Koń Morski iest *Animal Amphibium*, to iest ná lądźie y w Morzu Zwierz żyiący: ktorego Oyczyzna, y Staynia *NIL* rzeká: ktory iáką w sobie czuiąc słabość, o trzćiny ostre Morskie ráni się, krew pusz czaiąc. Ten to Zwierz iest Autorem y Inwentorem krwie puszczania, z kąd mu przydał *Apollo* Symboliczny nápis: *Dolèát, ut valèat. Ex vulnere salus.* O tym *Solinus, Plinius, Albertus Magnus testantur.* Obszerniey go opisałem między Zwierzętámi źiemnemi, pod tytułem *NOWY ZWIERZYNIEC*, bo to Zwierz iest *ex Amphibiis, aliàs* y do Ziemskich, y do Wodnych Zwierząt náleżący.

LUCE-

LUCERNA, ináczey *Milvus*, Swietluszka Rybá, ktora ięzyk ognisty iák pochodnię pokazuie w nocy, pływáiąc po Morzu, *Teste Plinio*, á ták *lingva Nomen dedit.*

LUNA, to iest Xiężyc Rybá, iż płynąc swemi piorámi, álbo oskrzelámi prędkiemi y wielkiemi niby puł Mieśiąca reprezentuie, *według Eliana.* Jest też y *STELLA* Rybá, álbo Gwiazdá, formę gwiazdy promienistey w pływániu pokazuiąca, *Teste Plinio.*

LEO, álbo Lew Rybá, że ma ogon długi iák u Lwá, ktorą zá Leoná IV. Papieża do Rzymu przywieźiono dla widzenia y ádmirowania. *Vincentius y Bergomas.*

LEPUS iest Rybá obrosłá, prędka dźiwnie, do Záiąca źiemskiego podobna, szerść ma kolącą. Ma w sobie trućiznę, czálem sámym poyzrzeniem záraża.

LUCIUS Szczuká, Szczupak, inaczey *Lupus Fluviatilis*, ktory y swemu nie przepuszcza rodzáiowi, tákiey iest żarłoczności, *propriis nec parcit Alumnis.* Długość wieku Szczuki z tey *patet* Historyi: że Friderik II. Cesarz Rzymski ręką swoią koło *Hailbrum, vulgò Hailbrunny* Miastá Szwabii, do stawu, czyli sadzawki nowey wpuśćiwszy iednego, włożywszy w przod ná kark iego obręcz miedźianą z Greckim nápisem tákim: *Ego sum ille piscis huic stagno omnium primus impositus Friderici II. manu die 5. 8bris Anno 1230.* Konfrontowano czás wpuszczenia Szczuki, z czásem ználeźienia, ádmirowano, że żył lat 267. iáko pisze *Gesnerus, Jonstonus*, y inni. Jánowi III. Krolowi Polskiemu *sæculis deplorando*, Szczukę z Liszką w pysku przynieśiono, ktorą złowił piiącą przy brzegu, iáko świadczy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa Reg: Pol:* Ŕániony Szczupak, trze się o Liná y iego kleiowatym humorem leczy się; ztąd ma z nim iákąś przyiaźń y *Consortium.* W Anglii iest zwyczay, że Szczupaká kupuiąc, brzuch rozrzynáią, pátrząc ieżeli tłusty, potym ieżeli nie będźie do upodobania Kupcowi, názad w wodę pusczáią między Liny, *apertura* zrasta się, *Teste Jonstono.*

MONACHUS Mnich Rybá, á ráczey *Monstrum* Morskie, kaptur Mnichow reprezentuiący, y twarz Ludzką, w Norwergskim Oceanie złowiony, *według świadectwa Gaspara Schotta;* ktoremu nápis Symbolista przypisał: *Habitum, non virtutem. Olaus Magnus* o tey pisze Rybie, że ći ktorzy ią łowili y dotykali, iákieś rąk strętwienie czuli, wypuśćiwszy ią, dopiero przychodźili do śiebie; oprocz tego, drugie iest niebespieczństwo, że mnostwo tákowychże Ryb do Okrętow przypłynąwszy, ćiężki wydáią szum, y nań biią.

Tuż inne

Tuż inne Morskie kładę *Monstra.* Roku 1531. według drugich 1525. w Morzu Baltyckim w Prusiech, złowiona RYBA Człeká, á ieszcze Biskupa w Infule y stroiu náleżyćie reprezentuiąca, Zygmontowi I. Krolowi Polskiemu ofiárowána, *według Aldrowanda y Gesnera,* ktora niektoremi znakámi pokázywałá Krolowi, iż do Morza przywrocona bydź prágnełá, do ktorego przynieśiona, wlot się weń rzućiłá, iáko świadczy *Rondeletius. Lobner* iednak pisze, że trzy dni przeżywszy, zdechła. U *Majolusa* zaś *Authores* twierdzą, że koło Miastá *Elepochum* w Norwegii te złowiono *Monstrum,* y przerzeczonemu dane Regnantowi. Nie dalekie od pierwszych, *Monstrum* Morskie *Specie* Białygłowy Roku 1403. w Hollandyi o koło *Harlemu* Miastá w Jeźiorze złowione, tám z Morza zápędzone nurtámi, ktore dało się w szaty ustroić, mlekiem y chlebem żyiąc, náuczyło się prząść y postugować, przed Krucyfixem klęczyć; á przećież lubo wiele lat żyło, mowy nie przeięło Ludzkiey. Te *Monstra Antiquitas* zwáła SYRENAMI, o ktorych traktowałem *sub titulo DUBITANTIUS,* tám o nich dalszy uczyniłem dyskurs, czy są *dabiles.*

LIBELLA, aliàs Szalká, Szrodwaga Rybá, iż głowę ma ná obá boki rośćiągnioną iák szalki, álbo iárzmo Wołowe, z opisania *Hyppolita Salwiana.*

MANATI Rybá w Rzekách Hiszpanioli Insuły poławiáiąca się. Jest głowy niby Woley, nogi ma długie ná stop 14. álbo 15. grube ná dłoni ośm. Ledwie pará wołow ućiągnie ią ná woźie. Iest łatwa do poięćia, ále też pámiętna urazy. Krol támeczny Imieniem *Caramatexi* maleńką złowiwszy, trzymał w Jeźiorze *Gvaynalo* przez lat 26. ták łáskáwą y przyswoioną, że z rąk iadáłá, ná záwołánie *Mato,* to iest *Magnifice,* przypływałá do brzegu, owszem áż do Pałácu czołgałá się, y znowu názad *in assistentia* Ludźi dźiwuiących się y przyśpiewuiących (bo się śpiewaniem delektowałá) do Jeźiora odprowadzona bywałá. Jeźdźić ná sobie pozwalałá, czasem po dźieśiąćiu Ludźi z brzegu ná brzeg transportowałá. Hiszpan ieden chcąc sprobować iák twarda ná tey Rybie skora, strzelił do niey z łuku, czyli też rzućił poćiskiem y ránił, odtąd y ná záwołánie iuż nie przypływałá, ále iák wodá zebrałá z Jeźiora owego *Gvaynalo* w rzekę *Haybońską,* á z tey w Morze wyniesła się. *Franciscus Lopes, y Jonstonus.*

MONOCEROS, aliàs iednorożec Rybá, ieden rog w czole nosząca, iáko świadczy *Vincentius, Albertus Magnus.* Tey to Ryby *è sensu multorum* Rog iest po Skarbcách Krolow, Xiążąt, w Bibliotekách, Aptekách, ktory udá-

Ttt ią zá

ią zá Rog Jednorożcá Zwierzęćia ziemskiego, cale nie znayduiącego się *in rerum natura*, iákom ná początku Księgi wyprobował.

OSTREÆ Ostrygi w Indyiskim Morzu, ták wielkie, że iedney samo mięso waży fontow 25: iáko świadczy *Antonius Pigafetta.* Płći nie máią żadney, *nec Maris*, *nec Fæminæ*, *si credibile.*

ORBIS Okrąg Rybá iest iák Sferá okrągła, wielka, ktorey nie iedzą, ále *ad hunc usum* służy, że skorę z niey *tomentô*, to iest barwicą wypchawszy, w cudze Kráie *raritatis ergo* posyłáią; ktorą powieśiwszy, ná tę obraca się stronę, z ktorey wiatr ma wiać, iáko pisze *Hyppolitus Salvianus.*

PHOCA, *Bocas*, *Vitulus Marinus*, Ciele Morskie, álbo Pies Morski, wielkośćią do Cielęćia, álbo Psa podobna Rybá; skorę ma ná sobie twardą, szerśćią obrosłą, zęby wielkie nákształt piły żelazney ákommodowáne od nátury, nog 4. nákształt Gęśich, głowę máłą, krotką. Wyrzuca się ná brzeg Morski, y tám twardym snem złożona bywa y chrapi. Co wyraźił *Martialis*: *Dormitis nimium glires*, *Vitaliq; Marini.* Gdy naywiększe ná Morzu szumy y náwałność, ich nie czuiąc, skały się uchwyćiwszy, mocno spi, y we śnie ryk wydaie, zkąd CIELĘCIEM, álbo WOŁEM názwana. Jest to Zwierz Człekowi przychylny z nátury. Jeden Matacz, álbo Szarlatan miał Psá Morskiego ćwiczonego, ktorego z sobą dla zysku wszędźie prowadźił, ktory ná wspomnienie Imion Chrześćiańskich wesołą miną iákąś wyrażał znáki, szmer czynił: ná wspomnienie Turczyna y Heretyka milczał, iáko sam widźiał *Aldrowandus.* Náturalistow Stárożytnych, osobliwie *Pliniusża* o nim zdánie, że Piorun ná nich nigdy nie biie, dla tego z skory ich Cesarze sobie Námioty formować kazáli: Co iednak *Recentiores* neguią, skłádáiąc to ná ostrożność bestyi, ktora naymnieyszą grzmotow czuiąc ápparencyą, áż ná dnie Morskim opiera się; gdźie *tuta & tota* zostáię. To też *mirabile* w tey Rybie, że z Morzem ma Sympatyą: *aliàs* skora iey gdźiekolwiek się znayduie, korresponduie z Morską konstytucyą, z burzącym się włosy do gory podnośi, z spokoynym pokłada, *według Pliniusża.*

PASTINACA, *Trigon*, Płaszczká Rybá, nákształt Niedoperza, oskrzele máiąca. Ogon ná końcu nośi bardzo záostrzony, ktorym wszystkim ná umor szkodźi Rybom, drzewá samym dotknięćiem suszy, dopieroż szkodźi Człekowi; bo według *Dioskoridesa* od niego zádane rány, nie wywikłánych chorob y bolow bywáią przyczyną, osobliwie Száleństwa, Niemoty, Strętwienia ćiałá, Záćmienia wzroku. Z tym wszystkim iest wyśmienitego gustu Ryba, ktorey głowę, oskrzele y ogon ućiąwszy, zażywaią zá specyał, iá-

ko

ko piszą *Aristoteles*, *Plinius*, *Oppianus*, *Salvianus*. Symbolista nád tuszem, álbo środkiem ćiałá, y nád ogonem tey Ryby nápiſał *Lemma*: *Hâc nutrio*, *hâc noceo.* Łowią tę Rybę śpiewániem, pląsániem, álbo graniem, według *Eliana*, á ták *dat funera lusus.*

POLYPUS, Wielonog Morski, iest nákształt Páiąká murowego, o wielkich nogach. Zyią *Conchyliis*, to iest Pławámi, ktore gdy się otwierá-ią dla rosy w śiebie bránia, w ten punkt kámyki wpuszczáią w otwarte owe *orificia*, te nie mogąc domkow swoich zámknąć, ták się stáią WIELONO-GOW pástwiskiem. Czásem też swemi nogámi śćiskaiąc, też Pławy námie-nione, ie zgniotszy, pożywáią. Ma do śiebie, że iákimśi przyiemnym odo-rem drugie do śiebie wabi Rybki, y ie swoim czyni łupem. Pod czás Mor-skich náwałnośći y innych niebespieczeństw, potężnie skał Morskich, drzew, y innych rzeczy trzyma się, y sposobem innym nie da się oderwać, tylko słodką wodą, *aliàs* rzeczną polany, według *Pieriusa.*

PHYSITER, álbo *Physeter*, Sikawká Rybá, ktora iák kolumna przed Okretámi podnośi się, iák Sikawká, álbo Fontanna ná Okręty wodę leie, áby ták mogła bydź do rozbićia Okrętu okazyą, y do pożywienia śiebie Prowizorką. Dla tego *obviando malis* trąbámi y Armat hukiem odpędzona by-wa. Ták wielka, że ią 30. par Wołow ledwie wyćiągną. Perfumy robią z tey Ryby, *Arabraca* názwane; *Solinus*, *Olaus*, *Albertus Mag*: *testantur.*

POMPYLUS Przynawet, álbo Prowádźićiel Rybá od swoiey wła-snośći ták rzeczona, że koło Okrętow zbłąkanych, záwsze pływa & *quidem* ieżeli przodem płynie, dalszą známienuie drogę, ieżeli z zadu zá Okrętem, myślić każe o *regressie*, álbo rzućić kotwicę.

PURPURA, álbo *Murex* iest Rybá z rodzáiu *Conchiliorum*, álbo *Ostrearum*, Pławow, Ostrzgow, w Oryentalnych Kráinach wielkośći osobli-wey, w Europeyskich subtelne. Tę Rybę Rybacy kámykiem uderzáią, w tym oná przez womit sok z śiebie wypuszcza *Ostrum* názwany, ktorym Su-kna farbuią Purpurą odtąd nazwane, ná ustroienie Monarszyńskich, Xiążę-cych, Senatorskich Osob. Przedtym sámi tylko Krolowie ná *Paludamenta* záżywali Purpury, y *Consules* Rzymscy iáko Krolow Nástępcy, Krolewską *Ma-jestatem* máiący. Ztąd mowi *Wirgiliusz*: *Purpura Regum*, y *Papinius*: *Cultusq; Insignia Regum Purpureos.* Do tey Krwi, álbo Soku mieszano *Speciem* Drzew-ká *Coccus* názwiskiem, to iest Szarłátowego dla wyższego koloru, ktore y sá-me do farbowánia iest *Sufficiens.* A ták z tey explikacyi *patet*, że Purpura zo-wie się ináczey *Murex*, ináczey *Ostrum*, *tandem Coccus*. *Excellebant tincturá*, álbo

Ttt2 farbo-

farbowániem *olim Sidon y Tyrus* Miastá w Fenicyi: *Melibæa* Miasto w Lakonii, *Getuli* w Afryce. Ztąd PURPURA ma *Epitheta* piękne, *Sydonia*, *Tyria*, *Getula*, iáko mię uczy *P. Baccherius in Flavissis Poëticis.* Ná Insule Indyiskiey *Jamboli*, naywięcey PURPUR Ryb y z nich Soku, w ktorych też y Perły wielkiego szacunku nie raz ználeźione. Raz ználeźiona ná Insule támeczney *Delle Perle* ztąd názwaney, Perłá iák Orzech Włoski, zápłacona summą 1200. Czerwonych Złotych. *Petrus Hispalensis*, *Ovetanus*. Ná pogrzebie Margrábiego *Gwidona Villæ* w oblężeniu *Kremony* Roku 1648. zábitego, w *Ferrarii* chowánego, námalowány Brytan, ktory PURPURĘ Rybę záiadłszy, pysk sobie nią záfarbował, z Inskrypcyą: *Ex nece triumphus.*

O REMORZE, ináczey *Echeneis* zwáney, czyli iest ná Swiećie, długi dałem dyskurs pod Tytułem *DUBITANTIUS*, tám *redi* Czytelniku.

RANA Egypska Zabá, widząc się w niebespieczenstwie od Wężá wodnego, ktory nań záwsze czuwa, chwyta w pysek poprzek kiiek, á ták *industriâ non vi*, od niego ucaleie.

REVERSUS Indicus do Węgorzá podobna Rybá, ktora w tyle głowy skorę ma nákształt torby, álbo worka. Trzymáią tę Rybę Marynárze ná krawędźi Okrętu w wodźie zánurzoną cokolwiek; *alias* zárazby ná powietrzu zdechła. Ják z oczą Rybę wielką, lub Zołwia spuszczáią Rybę tę ná sznurze, oná iák strzałá na łup uderza, owę skorzáną nárzuca torbą, y ták ściska potężnie połow, że odiąć nie można, áż ią sznurem owym ná brzeg wyćiągną, gdźie powietrza ćierpić nie mogąc, połow swoy puszcza y oddaie Marynárzom, *Teste Jonstono.*

SCOLOPENDRA Sto-Nog Morski, ma do śiebie, że ná hak złowiony, álbo wędę, y wnętrzności wyrzuca z śiebie, áby się fatalnego pozbył kąsku, á potym zbywszy się go, wnętrzności w śiebie wćiąga bez żadney zdrowia swego lezyi. *Philippus Piccinellus.* Tęż samą Náturę Rybie *VULPECULA*, álbo Liszká názwaney y innym przypisuie *Hyppolitus Salvianus.*

SARGUS Kozo-Lub Rybá, ktora po nád brzeg chodząc postrzegłszy Kozę, do niey wyskakuie, cudowną Sympatyą, náwet samą iey delektuiąc się umbrą. Rybacy o tey wiedząc Ryby náturze, w Koźie stroią się skory, y ták zwodzą. Ztąd pięknie nápisał *Alciatus*, że tę Rybę wyraża *Inamorat*, á Kozá reprezentuie Amazonkę. álbo *Inamoratkę* często źle cuchnącą trybem Koz. Co ták wyraźił Wierszem:

Capra refert Scortum, similis fit Sargus Amanti,
Qui miser obscæno, captus amore perit.

SER-

SERRA Pilá Rybá wielka, wierzchołkiem grzbietu ma grzywę álbo grzebień mocny, y nákſztałt piły zębátey oſtry, ktorym ſtatki piłuie Morſkie, áby ſię tym obłowiłá ſpoſobem, iáko o nim *Olaus Magnus y Albertus Magnus* piſzą.

SEPIA Kałámarz cudowney figury Rybá, coś nákſztałt Ráká nogámi y głową, właśnie iákby z torby kto puł nożyc otwartych Kráwieckich pokazał. Zowie ſię KAŁAMARZEM, że Sieći, álbo Niewod poſtrzegłszy, puſzcża z śiebie iákiś cżarny likwor y iuchę, á ták w owey zámęconey wodźie ieſt *invisibilis*. Jaycá nieśie ſkleione do kupy iák winne grono. *Aristoteles y Salvianus.*

THYMUS, THYMALUS, THYNNUS, TUNCZYK Rybá ieſt piękney figury, ſmáku bárdzo przyiemnego; tego ieſt odoru ktorego miod przaśny, w głowie bowiem ſamey ma odor *Thymi* źielá, *aliàs* Dźięćielnika. Ná niego żadnych nie trzebá záſtawiać ponęt, tylko Komárow, á ták máłą rzeczą, wielki ułowiſz ſpecyał. *Salvianus.*

TESTEUS Rybá, ktora zátwardzoną Morſkiemi wodámi cżuiąc ná ſobie ſkorę, ſzuka rzeczney ſłodkiey wody, gdźie miękſzey nábywſzy ſkory, do Morza wraca ſię, y znowu twardą widząc ſwoię bárwę, ſłodkich wod prágnie. *Albertus Magnus.*

TORPEDO DRĘTWIK Rybá, iákieś dźiwne *qualitatem y proprietatem* w ſobie máiąca, że Rybakom ſtrętwienie iákieś przynośi: náwet Sieci iákoś záraża złośćią, dopieroż Ryby inne, ktore iák wryte ſtánąwſzy, iey ſię ſtáią łupem. Jeſt dźiwnie powoli pływáiąca Rybá, y prawie nayleniwſza, á nayprędſzego GŁOWACZA uchodźi, co czyni w błoćie ſię zátaiwſzy, *Aristoteles, Plinius, Oppianus, Salianus.*

TACHNIN ieſt w rzece iedney w Prowincyi *Lukomoryi* Moſkiewſkiey náleżącey do *Samogedii* Rybá, ktora ma oczy, ręce, gębę ludzką y głowę, iáko świadczy Xięgá *Respublica Moschovitica.*

TESTUDO, to ieſt ZOŁW, ináczey *Domi-porta*, że *domum portat*, z tąd mu Symboliſta przypiſał: *Omnia mecum porto.* Inny przypiſał: *In parvo ſed meo.* Bárdzo powoli po źiemi czołga ſię, iák ptak iaycá pokłada, w piaſku Morſkim zágrzebuie, ktore *operatione Solis* płod wydáią. Ná Inſule *Morus* názwaney Oceanu Wſchodniego, znaleźiono Jáiec Zołwich wielkośći iák Gęśie zágrzebánych pięć ſet, iáko *Baltazar Dias* z Malakki piſzący Roku Páńſkiego 1556. świadczy. W Gangieśie ták ſą roſłe, że beczki z nich formuią dwudźieſto-gárcowe, *Teste Æliano.* Wielkośći ſą extraordynaryiney Cudzoźiemſkie.

Ná Insule *Taprobana* z iednego skorupá ieſt dáchem cáłego domoſtwa, *Teste Plinio.* W Czerwonym Morzu wielkośćią swoią wygodne, bo łodźie ze skorup ich formuią Zeglarze, kilká razem śiedzący. Tylkieſz ſą y Ziemskie ná puſtych *w Lybii* mieyſcach. W Afryce podrożny, długą ufatygowany drogą, chcąc w nocy odpocząć sobie w polu, rozumieiąc, że ieſt mogiłá, lub págorek, álbo kámień, obnocował ſię ná Zołwiu: Ráno obudźi ſię y widźi, że to Zołw, nie mogiła, ktory go przez noc uwiozł ná ſobie trzy tyśiące krokow, *aliàs* trzy mile Włoſkie, *Leo Africanus lib*: 9. Ná Insule *Kuba* w Nowym Swiećie iednego Zołwia dźieśięć Ludźi wyćiągnąć nie mogą z wody, *Teste Ovetano.* Támże ieden Zołw pięć Osob ná grzbiećie swoim trzyma y z niemi idźie, nie czuiąc ćiężaru. W Chinách Zołwie ſą ták wielkie, że iák ſkałá zdáią ſię zdaleka. Támże w Prowincyi *Honnan* máią Zołwie ſkrzydłá u nog, ále te ieſzcze bárdźiey *impediunt* im *gressum*, oſobliwie podczas wilgotney chwili.

UMBRINA, UMBRA ORZEŁ Morſki, Czarnego koloru Rybá, y z tąd UMBRĄ rzeczona, álbo też, że ták prędko upływa, iákoby Umbrę rzućiłá ná oczy, *według Warrona.*

Zgołá co Ziemiá y Powietrze ma ná ſobie Zwierząt, to Morze ma w ſobie, álbo podobnego, álbo tákim Imieniem názwanego *ex placito* Ludźi. Są tedy y w Morzu *Loligines*, álbo *Voligines*, *Milvi*, niby Kanie, *Hirundines* Jáſkułki, ktore latáią po powietrzu y pływáią w wodźie, y ſą Rybámi: Są *Turdi*, to ieſt DROZDY, *Merulæ* KOSY, PAWY Morſkie, *Lupi* SZCZUKI, *Lepores* ZAIĄCE od prędkiego pływania.

Tandem nota, że między Zwierzętámi ſą *Amphibia*, to ieſt ná źiemi y ná lądźie żyiące, iáko to BOBR, ZOŁW, CIELE Morſkie, *HYPPOTAMUS* KON Morſki, KROKODYL, ále tá beſtya *non est in esu*, choć bywa *in usu*. Te *Amphibia* wolno ieść w Wielki Poſt *Ecclesia permittente*, gdyż to wſzyſtko do Ryb *revocatur.* NAKONIEC zowym Rybakiem, co śieć ná Ryby zárzućiwſzy, Skarb wyćiągnął, y rzekł: *Sufficit hæc piscatio*, y Ja toż mowię kończąc dyſkurs o Rybách.



TYTUŁ

TYTUŁ SIEDMNASTY, Tey KSIĘGI.

WSKRZESZONA DODONA,

De NOVO WSZCZEPIONA HERCINIA,

To iest

OSOBLIWYCH DRZEW, DRZEWEK, ZIOŁ
Opisanie z wielu Náturálistow.

LASOW sławnych w Swiećie, to *DODONY*, w ktorey według Pòétow *Vocales* były *Arbores*, to *HERCYNII* wielkiego w Europie LASU záżyłęm tu Imion do utytułowánia Máteryi teraźnieyszey, gdyż wniey o DRZEWACH, y DRZEWKACH krotki *exordior* dyskurs, ich *Raritates & Mirabilia* opisuiąc memu Czytelnikowi. *Ante omnia* tu informuię Czytelniká, że w Swiećie naywiększe Lásy w Afryce *Tebaickie*, w Europie *Arduenná, vulgò Forest Dardaine*, Lás we Francyi ná 500. mil Włoskich *patens* według Kommentarzow *Juliusza Cesarza:* Drugi *Hercyński* w Niemczech, ktorego ledwie zá dni 60. przeydźiesz wzdłuż, á w szerz ledwie zá dni 9. *Idem.*

A SIGNO CRUCIS naypierwey záczynam. W Jáponii gdy Swiętą szczepiono Wiarę, dźiwne śćięte DRZEWO, w ktorego środku Krzyżá znak ználeźiony. *Prænotandum* o DRZEWACH y DRZEWKACH, że według *Clima*, álbo pozycyi Kráiu odmieniáią się; *sub zona terrida* Liśćiem, skorą od nászych rożniąc się: Z Indyi przywoźne cale się w Europie zdáią mienić. CYNAMON od Luzytańczyka sadzony, odrodźił się w Laurowe Drzewo, PIEPRZ w Bluszcz, GWOZDZIKI w Kasztan; BRZOSKWINY w Persyi *natali suo loco*, są trućizną, á u nas smaczny frukt y zdrowy, iáko wywodźi *Kircher.*

ANONYMUS iest DRZEWO bez Imienia, ináczey się zowie *Arbor Pudica*, Wstydliwe Drzewo, nie wielkie przy źiemi, álbo *Noli me tangere*, ktore gdy się do niego Człek, lub inny zwierz zbliżá, listki swoie nie iáko stula y záwiera, á iák tylko oddali się Człek, lub zwierz, znowu się roskłada. Temu DRZEWU dowćipny przypisał Symbolista: *Non aspiciat me visus hominis.* Dru-

Drugie podobne temu Drzewo *ARBOR Tristis*, álbo *Melancholica*, według *Duranta*, ktore tylko w ćiemney nocy kwiat swoy wydaie, á przy wschodzącym kryie się Słońcu, Symbolizuiąc ukryte pokornego sercá cnoty.

W KROLESTWIE *MALABAR* iest Drzewko, ktorego dotknąwszy się ręką, stárzeie się záraz, odiąwszy rękę, odnáwia się y młodnieie, iáko świadczy *Acosta y Jonstonus.*

W KROLESTWIE Mexikańskim, tákie się znayduie Drzewo, ktore gałęźisto rozrosłszy się, temisz opiera się ná Ziemi gałęźiámi, ktore iákby były flancowane przyiąwszy się w źiemi, nowe wypuszczáią Drzewká, ktore podobnemi gałęźiámi znowu na źiemie poległszy, nowe wydaią szczepy, y tak iáko Arkusy, álbo bramy *perpetuo* formuią z siebie. *Jonstonus.* W SZLĄSKU Roku 1664. Drzewko iakieś na Wierzchu Kośćioła w oliwne się zámieniło Drzewo *Mutationem Religionis* w owym Kraiu prognostykuiąc, według *Jonstona.*

Do *LAODICEI* gdy Xerxes Krol zawitał, Jáworowe Drzewo w oliwne zámieniło się, *Idem.*

Grubość y wysokość Drzewa cudowna znayduie się w Indii dla zyżney, tłustey y mokrey źiemi, *& temperiem Cæli*, gdźie z tey rácyi Drzewá wierzchołka, strzáłą nie przestrzeli złuku tęgiego wypuszczoną, *według Pliniusza.* W Chinách w Prowincyi *Chechiang*, koło Miastá *Sungiang*, Solne ośm Ludźi obiąć ledwie mogą, w łubie zdártym 38. Ludźi zmieśći się. *Kircher.* Ná iednym błotnystym w Indyi Jeźierze, rosną Drzewá iák ná stałey źiemi, ták grube, iż ośmiu Ludźi rośćiągnionemi rękámi obiąć ie nie mogą. Obywatele támecżni w tákich wydrążonych Drzewach iák w chałupach mieszkáią; w iednym Krolik Indyiski *Abebeiba*, z swoim pomieśćił się Máiestatem, iáko świadczy *Petrus Martyr u Kartageny.* W Nowym Swiećie teyże wielkośći znayduią się Drzewá, w ktorych Obywatele swoie máią chałupy, iáko námieniony Autor y *Ovetanus* świadczą. Owszem w tymże Nowym Swiećie ná Insule *Ceiba*, według dopiero cytowánych Autorow, ták są ogromne Drzewá, że 14. ludźi ledwo rośćiągnąwszy ręce obiąć ie mogą. Ná gorze Etnie ná mieyscu *Castagne* widźiał *Kircher* lub z Kasztána Drzewá, w ktorym się owiec trzodá schowałá y zámknelá. W Leśię Hercyńskim wysokośćią swoią Drzewá 140. stop dochodzą. W Brazylii ták grube, że 16. chłopow rośćiągnionemi ledwie obeymą rękámi. Ná Fortunnych Insułách ná 144. krokow wysokie rosną Drzewá, *Teste Plinio.* W Licynii był JAWOR blisko zrzodłá, w ktorym wygniłym *Licinius Mutianus* Konsul w kompánii 22. Osob tráktował się solennie. Było tey *Concavitatis* ná stop 81. *według Pliniusza.* W Hiszpánioli Jáworowe Liśćie iest długie ná stop 12. szerokie ná stop 3. *Ovetanus testatur.*

W KROLE-

W KROLĘSTWIE *MALABAR*, w Mieśćie *Càël*, liśćie DRZEWA ná łokći sześć, ktore ná Pápier idźie *Incolis* dla gładkośći, y letkośći. Ná Hirkańskich w Azyi Niżinách iest DRZEWO *OCCHI*, z ktorego gáłęźi z rána miod kapie: W Hiszpánii z pewnego DRZEWA gáłąźućiąwszy mleko płynie, *według Strabona.* W KROLESTWIE *KALEKUT* w Indyi iest pewne DRZEWO (*MELAPOLANGE* zowie go *Ludovicus Barthema*, tráktuiąc o Indyi) o cztérech tylko, álbo 5. listkách, ále ták wielkich, że Człeká od gorąca Słonecżnego, y od dżdżu záśłoni wygodnie: te są ná Drzewie tym miasto gáłęźi liśćie. W MEXIKU znayduie się DRZEWO *MAGVEIS*, z ktorego pnia sok płynie do pićia przyiemny, y upiiáiący: Korá uchodźi zá przędźiwo: same Drzewo suche zdáie się ná igły y szpilki. *Masenius ex Majolo.* W KROLESTWIE GRANATENSKIM, teraz Prowincyi Hiszpańskiey, było DRZEWO Jabłká cudowne rodzące, ktore iák kto chćiał roskroił, záwsze wyobráženie Páná JEZUSA Ukrzyżowánego zupełne się reprezentowało, iáko pisze *Nider lib: 4. cap: 6.* W Mieśćie *CIANGA-CATAY* Brzoskwiny 2. funty wážą, á w *Quinsay* Mieśćie Gruszki, 10. przeważáią funtow. *Marcus Polus.* Nie opodal od *Malaki* iest pewne DRZEWO o wielu korzeniách, *consequenter*, o wielu też gáłęźiách rozrosłych, ná wszystkie strony, w ktorym to *mirandum*, iż gáłęźie ná Wschod Słońcá nádane, są ná trućiznę *remedium*, á od Záchodu, są ćiężką trućizną, iáko świadczy Księgá *de Rebus Sinicis.*

BAARAS od *Syreniusza* Medyká wytłumáczony Płomyk, ináczey się zowie *AGLAOPHONDES*, u Eliáná *CYNOSPASTUS.* Jest to Ziele pod Jerozolimą od strony Pułnocney ná Dolinie *Baaras* zwáney, rodzące się *olim*, według *Jozefa Zydowina lib: 7. cap: 27. de Excidio Hierosolymæ.* Jest barwy płomienisto ogniowey: świeći wieczorem tylko, iáko Zwierzęca Gwiazdá: gdy kto zbliża się do niego, zniknie; chybá *antecedenter* płći biáłey *Lotiô* było polane, dopiero dało się wźiąć, ále bierącemu śmiertelne. Záczym przez psa do niego przywiązánie bywało wyrwane, ktory też záraz zdychać muśiał: ále odtąd iuż te DRZEWKO, czyli ZIELE nie szkodźi. Nádto według *Jozefa* tegoż, Czártow z opętánych wypędzáło Zydow dotknięćiem sámym, ná pniu záś stoiąc, śmierć dotykáiącym przynośiło; czytam to w *Sereniusza* Zielniku, w *Jonstonie*, toż pisze *Zonaras y Maseniusz.* Teraz o nim *non constat*, znać że ruinámi Jerozolimy záwalone mowi *Syreniusz.*

BALSAM z Arabskiego *sonat Dominus Olei*; iest DRZEWO záwsze źielone, ná dwá łokćie wysokie, ktorym w Káirze zásadzony Ogrod, y Indyiskie Kráie y gory Syryi. Instrumenćikiem z Drzewá twardego, álbo

z kośći zrobionym, ſkorę tylko náćiąwſzy, nie tykáiąc ſamego Drzewá, ſok *adinſtar* łez puſzcża z śiebie, ták po woli, że ledwo przez dźień koncha nápełni ſię. DRZEWA ſamego tykać inſtrumentem nie trzebá, áni też żelázem, bo z oboch rácyi uſycha. Jeſt BALSAM pomocny ná ràny, iáko przypiſał Symboliſta: *Vulnus opem*: *Aliis mea plaga medetur.* Węże pod tym DRZEWEM ſwoie tracą iády, ktoby go nád miárę záżył, ſzaleńſtwo w ſobie *cauſabit*, według *Jonſtona*: Mátrony tylko one co ſię to po śmierći Mężow ná śmierć ofiárowáły, z BALSAMU nábierały ſercá, á raczey waryacyi, dla tego ná śmierć ſzły ochocze. Piſze *Burchardus* w Opiſániu Ziemi Swiętey, *Avicenna y Dioſcorides*, że między Babylonem y Heliopolem Miaſtámi, był Ogrod BALSAMOWY, ktory ieżeliby ze zrzodłá, w ktorym Nayświętſza PANNA kompałá Páná JEZUSA, nie był polany, wyſychał.

BARANEC bliſko *Iwigny* nád Morzem Káſpiyſkim w *Tartarii*, DRZEWO po łáćinie *AGNUS SCYTICUS*, że *adinſtar* Bárànká rośnie, głowę, nogi, wełne liśćiem y gáłąſkámi reprezentuiące, obroſłe iák Báránek, we środku ma mięſo iák w Ráku, ieſt extraordynáryiney ſłodyczy. DRZEWO ſame náćiąwſzy, ſok krwáwy z śiebie ſączy, iáko czytam w *Jonſtonie z Skaligera* wiadomym. Zarłoczne beſtye dla mięſa go z ziadáią.

CEDR Drzewo wyſoko, prośćiuśienko, gładko, bez ſękow rośnie, záwſze źielone, gory lubiące, twarde, páchnące bardzo, do iáłowcowego podobne Drzewá. Ma do śiebie, że nigdy nie podlega ſkazytelnośći, ztąd ieſt *Immortalitatis* y wiecżnego Imienia *Symbolum.* Miłe pod nim wczáſy, gorące śiedzenie, y ochłoda. Rośnie według *Teòfraſta* w Cylicyi, w Syryi, gdźie ſą grube ná łokći 4. y więcèy. Według drugich w Afryce, ná Krećie y Cyprze. Text Swięty naywięcey o CEDRZE ná gorze Libanu wſpomina, gdźie nayprzednieyſze były, y do tych cżás ćiekawi Peregrynanci ieſzcze oglądaią 23. Cedrow, z tych, ktorych Salomon ná Dom Boży ſcinac y wozic kazał, Frukt ná tym Drżewie ieden zchodźi, drugi náſtępuie. Wyſokie te Drzewo na ſtop pułtoráſta. Ná Inſule kubiew Americe ták grube, że bacik z iednego zrobiwſzy, 50. Oſob zmieſci ſię ná nim. Są y w Polſzcze ná Pokuciu koło Perehyńſka, Słotwiny, po gorách Drzewá wyſokie, zawſze źielone, proſte, ktore kedrámi zowią, iáko ſwiadczy Knap *in Theſauro.* Oleiek z Cedrowego Drzewa, ćiałá prezerwuie od korrupcyi: Skrzyniá z niego zrobiona, do ſto lat y więcey, w ſobie bez zepſowánia może konſerwować rżeczy, *teſte Ariſtotele.*

COCCUS ieſt Drzewo Indyiſkie *ad inſtar* Pálmy, rodzące orzechy, z ktorego wiele profitu: bo z łupin robią garnuſzki; dzbanki, łyſzki; z Owocu Oliwę

wę, chleb: że skory popadaney łączy się likwor nákształt winá, między korą záś y drzewem są iakieś włokna iák z przędziwá, ktore obywatele przędą y robią máterye, Drzewo sáme idźie ná budynki, liśćie ná dáchy.

CISOWE Drzewo, po Łacinie *Taxus*, w Arkadii iest trucizną ludźiom, czemu iednák *Occurritur* zabićiem gozdia w drzewo. Umbrá wet Drzewá tego iest szkodliwa śpiącym pod sobą, sen śmiertelny przynośi, *według Owetana.*

CACHI Drzewo iest w krolestwie *Malabar*, ktore iedno tylko rodźi iábłko ná sámym pniu, nie nágałęźiách, ále ták potężne, że go ledwie ieden chłop podnieśie z ziemi. Zawiera w sobie w separowanych komorkách ieden frukt ná 300. iábłek naszych, iáko *Swiadczy Nicolaus de Comitibus, Jonstonus Majolus.*

CUKROWE trzciny świátu suppeditant Cukier, ktore powierzchownie są podobne do trzciny we wnątrz są mięsiste, cięszkie, ktore tłuc y kilka rázy wárzyć potrzebá áż zbieleią y potym w głowy ákommodowáć formą ná to zrobioną. Drugi cukier robią w Eypćie y Arabii z soku źiela *Tigala* zwánego, inácżey *Gemma saccari, teste Jonstono.*

CYPRYS iest to Drzewo fatálne, trzykroć ná rok rodząc, w Styczniu, Maju, Wrześniu, z tego drzewá byłá státua Jowisza w Kapitolium Rzymskim, trwaiąca więcey, niżeli lat 200. *Teste Ioanne de Carthagena.*

DĄB porządkiem Alfábetu pierwszy swemi, *ex patiatur* gałęźiámi, według Pospolstwa *opinij* lat 100. rosnący 100. *inplenitudine* stoiący, lat trzećie 100. do korrupcyi się zábieráiący. Dość że *durando sæcula vincit.* Pruskich kráiow Obywatele w Mieśćie Romowe, Dęba zá Bożka wenerowali, iáko Pruscy świadczą Historycy. Nie opadał od Welaw miásta Prus Brandeburskich, byłá wioska *Oppen,* gdzie się w Ogrodźie tak obszerny w pniu sámym Dąb znaydował, że go 27. łokci było grubośći, ták dalece, że Xiąże Pruski Woyciech w nim wytrupieszałym obrucił się ná koniu, z Friderikiem Synem swoim, Roku 1595. iáko świadczy Hartknoch, ále będąc porysowany wyrzynániem Imion Osob tám gośćinnych uschło, y zá czasem zgniło też ogromne drzewo.

DATURA Drzewo w Indii Orientálney, ktorego *particulam* złodzieie rzucaią w potráwę tym, ktorych chcą okráść, záżywszy bowiem tey recepty, śmieią się tylko, od siebie ná godzin 24. odchodzą, y wszystko z domu zábrać pozwaláią, *teste Sarcia & Ionstono.*

JESION po Łáćinie *FRAXINUS*, ktore daie się łupać nádeszczki;

z teyracyi, y że contra *Venena pollet* idzie ſtolarzom ná ſtoły. Nie rozwiia ſię ná wiosnę poki wężcz ſwoich iam niewynidą áni pierwey liſt opada, az ſię węże pokryią. Samá nawet umbrá *certo generi* węzow bardzo przećiwna, według *Piniuſza* dopieroz drzewá ſámego antipatycznie nie lubią, tak dálece, że gdyby gałęźią Ieſionową węźá kto obłożył w koło, prędzeyby przez ogień ſię przeliść odwazył, niżeli przez tę zaponę iáko doſwiadczył *Paræus.* Idą *inuſum* Medycyny, oſobliwie ná truciznę pączki z drzewá tego, iáko też utłuczone liśćie, ktore do ſwieżych przykładáią ran, álbo ſokiem zápuſzczaią; áże czaſem ſzable, ſzpady, bywáią nápuſzczone iadem, żeby *Contraria contrariis pellantur* tego ieſionowego zażywáią drzewa.

IABŁON powinna bydz *Maledicta arbor*, bo *Adam primus homo damnavit, ſæcula pomô.* Prawdáć że ieſt mądrych kontrowerſya, czyli to Iábłoń, czyli inna Drzew ſpecies byłá, ktorey BOG tykác w Ráiu niekazał pod Smierci rigorem. Iedniy trzymáią że cále Jábłon byłá, probuiąc *ex Canticorum capite 8. U 5. Sub Arbore Malo ſuſcitavi te ibi corrupta eſt Mater tua; ibi violata genitrix tua &c.* Jnni zaś mniemáią iáko to *Iſidorus Peluſiota y Theodoretus*, że to było Figowe Drzewo. Inni *tandem ſentiunt*, że nie byłá *Species* Drzew iabłká rodzących, to ieſt áni Iabłoń, Cytr, áni Pomaráńczá, áni Morelá, áni Broſkwinia, ále iakiś rodzay oſobliwy, od wyliczonych diſtyngwowany: *alias* gdy by ich tákich wiele było w Rayſkim Ogrodzie toby Adam z Ewą nie tykáiąc zakazánęgo *in individuo* drzewá, mogliby byli guſtu doćiec ná podobnych, á tak pokuśnika oſzukáć, á BOGA nie obráźić, iáko raciocynuią *Salianus*, *Cornelius à lapide y Tirinus.* JABŁKA też SODOMSKIE ná pozor piękne we Wnętrz pełne prochu y popiołu, czyli ſię znayduią y gdźie, dałęm ó tym rezolucyą z Autorow pod tytułem *Dubitantius*, traktuiąc o Lota żonie.

JAWOR w cudzých kráiách cudowney ieſt wielkośći, dla miłey umbry, ktorą czyni wielkim y gęſtym liśćiem. *Cardanus* ſwiadczy, że Xerxes właſnie w tym drzewie, dziwnie ſię był roſkochał idąc ná Woynę, niby żegnáiąc go dzień cáły zábáwił pod nim, ſtraz kollokował, drogim noſzeniem, łáncuchem y kleynotami gałęźie Iawora tegoż ſtroił iák Dámę iáką.

LAURUS Laurowe álbo Bobkowe Drzewo záwſze źielone, iáko o nim nápiſał *Propertius libr: 3. Æternum ſervans fronde virente Decus.* Zimy y piorunow nie apprehenduiące, Tryumfatorſkich głow y uczonych Ornáment, dla tego *dicata triumphis* według *Piniuſza.* Tiberius Ceſarz ile razy widźiał Niebo do grzmotu ſię zabieráiące, wieniec ná głowę brał laurowy, iáko piſze *Sareſbarenſis.* LE-

LESZCZYNA po Łaćinie *Corylus* z tey rácyi do Moich wchodzi Aten, iż Metallici álbo Gornicy, koło Złota, Srebrá y innych minerálow chodzący, wierzą iákoby z lâskowey rozgi zrobione widełka, náturalną Sympatyą tám się nachylaią gdzie takie kryią się Minierały, Kruszce y Skarby; ále *Kircher* przez własne doświadczenie, w tym uznał *falsitatem à Schottus*, *Honoratus y Cæsius* Autorowie racyami neguią, y máią *pro re superstitiosá*. O czym Ia także tráktuię, tu pod tytułem *Dubitantius*, dokąd ćie od syłam Czytelniku.

MORUS álbo Morwá Drzewo po wszystkich ná ostátku kwitnie drzewach, z tąd názwáne *Prudentissima Arbor*.

MODRZEW Drzewo po Łacinie *Latix* do Topoli, Iodły podobne, ále zliśćia opada, z Cedrem się może komparowáć, że zgnilizny nie czuie. Onim trzymálá *Antiquitas* że Ognia, nie apprehenduie, probuiąc, *exemplo* że koło miástá Gezgobii, wieży nie mogł spalić Iuliusz Cesárz, iáko Swiadczy Naturalistá *Pliniusz*, iż z tego byłá budowána Drzewá, ále Ludzka experiencya, dociekła że choć nie rychło, á przecież spali się. *Piiniusz* widział ná stop 120. wysoką Modrzew.

OLIWNE Drzewo, iest ták Sympatyczne z Myrtowym Drzewem iáko Myrtowe z Pomogránatem. Ieżeliby Oliwnemu drzewu kozy uczyniły lezią, álbo drzewiánym á nie żelaznym instrumentem, uczyniona byłá incizya, usycha: bo *Vulnere non verbere gaudet.* Z Dębem ma antypatią blisko niego będąc, cale zniszczeie. Ieżeliby Pánná Oliwne sadziłá drzewá, buynieysze rosną według *Lemma: Dat Virgo Vigorem.* Hederá álbo Bluszcz toż drzewo sulzykołoniego się obwinowszy; *Mala fædera perdunt.* w MAGARZE Mieśćie Greckim ná rynku długo Oliwne stało drzewo ná ktorym *Bellatores* y odważni Rycerze swoie záwieszali *Arma*; Za czásem rozrastáiąc się drzewo owe, ktorą okryło *arma*, ták dalece, że tam cale zarosłe y wrosłe: stáło się potym dla Megarensow fatalnym drzewem, gdyż w tenczas upadek Miastu temu obiecywały *Oracula*, kiedy Oliwá porodźi *Arma:* iákoz zárosłe żelasne boty y szyszaki ználeźli, iáko *Pliniusz* y *Jonstonus* swiadczą.

PALMOWE Drzewo iest *Symbolum patientiæ*, z tey racyi, iż nákładszy nágałęźie iego naywięcey kamieni, drzewá, ugina się nie Łamie: *Inclinata resurgit.* Są y roku Hieroglifikiem *Pieriusa* iż ná każdym Nowiu miesiącá latorosl z siebie wydáie, skutkow zdrowych liczą w niey Lekarze 360. iáko swiadczy *Kwiatkiewicz.* Iest zawsze źielonośćią przyiemne. Iest Płći dwoiákiey Sámiec y Samicá, ktora nie rodzi, ieżeli *in vicinia* nie ma

Samcá. W Egypćie ták ie ſadzą, áżeby wiátr od Sámcow wiał y piaſek rzucał ná Samicę, iáko ſwiadczy *Pontanus.* Trafiło ſię, że ſámiec był poſadzony w *Brunduſium*, á Samicá w Hidruncie Miaſtách kálabryiſkich we Włoſzech bliſko ſiebie: iednak potyſamica nie rodziłá, áż wyroſſzy mogła widźieć y bydź widziáną od ſamcá, *teſte Jonſtono*: á z tey rácyi też drzewo może bydź *Symbolum Caſti conjugii*, álbo ſzczerey przyiaźni. Pálmy te tákim ſadzą ſpoſobem: Wźiowſzy Dáktylow 120. álbo 30. ie w dołku w źiemi ułożą pyramidalną, to ieſt zdołu ſzeroką ku gorze co raz wąſzą figurę, ták żeby oſtátni dáktyl záwierſzył, á ták Palmá zeydźie y daktyle rodźi & *quidem* od Roku trzećiego do ſtu lat. Z iednego Drzewá beczká będźie owocu; ktory przebrawſzy, podleyſzy do Europy poſyłáią z Egypu *teſte Duce Radzivilio.*

PIEPRZOWE Drzewo w Malabar y w Chinách y innych mieyſcách roſnie iák Orzech Włoſki: Owoc wydáie iák groch koloru ſzarego, czerwone żyłki máiący; iák ſię do ſtoi, zrzuca łuſczkę z ſiebie, y wydaie źiarko czarne, zápachu nieznośnego. Suſzą go ná ſłońcu y przedaią.

PATER Noſter ieſt Drzewo w Hiſpanioli Nowego Swiáta kráiu, ktorego ſok z ſukna wyprowadza mákuły, *Ovetanus.*

SZAFRAN w źimie tylko źielone pokazuie liſtki, nie wlecie, iáko piſze *Mathiolus* ò nim, według *Pliniuſza* y wſzyſtkich prawie Náturaliſtow, lubi żeby korżenie iego deptać, y ztąd obfitſzy rodzi ſię. Ztąd wierz ò nim nápiſany:

Pulchrior ut creſcat, teritur Crocus, o furor ingens?
Lætior ut poſſis ſurgere, velle premi.

Ma do ſiebie, że człeká rozweſela, do ſmiechu nákłania. Kupiec ieden u *Ionſtona* názbyt go záżywáiąc w ſmiech, á potym w śmiertelną západł chorobę. Maſztalerz ieden ná dwoch ſzafránu workách záſnowſzy, więcey iuż nie wſtał, *Idem.*

SETIM Drzewo wſpomina Literá Páńſka *Exodi* 25. rázy, ktore ſię rodziło ná puſzczy Sinái, ná mieyſcu ſetim nazwánym, ktore z opiſania S. Hieronimá podobne ieſt do drzewa ordynaryinego náſzego *Spina* álbo *aliás* głog álbo Bodłak rzeczonego; ieſt dziwney twardośći, oſobliwey lekkośći á co więkſza zadney nie podległe korrupcyi. Z tego Drzewa BOG roſkazał Arkę Páńſką y inne porobić naczynia *Exodi* 25 mowiąc: *Arcam de Lignis Setim compingito, &c. & Menſam &c. Facies & vectes delignis Setim.*

TRZCINY ták ſię znayduią wielkie, że *fidem* zdadzą ſię *ſuperare.*

W no-

w nowey Hiszpanii ná Insule *Gilolo* są grubsze, niżeli Golen ludzka według *Owòtaná*: w Pegu Krolestwie Indyiskim ták grube, iák człowiek popas, według *Ludwiká Barthemy.* Niedaleko Iáwy większey Insuły, iest Trzcina, wysoka ná krokow 50. Na brzegach Gangiesu rzeki, ták są grube, że ledwie człek oboma obeymie rękámi, dla tego z iedney wygodne robią Łodźie do ryb łowienia, iáko świadczy *Nicolaus à Comitibus.* w Tunchinie ták wielkie trzciny, ze z káżdego kolanka baryły robią, iáko pisze *Philippus Marinus y Kircher.*

THE, ktore u nas *HERBA* The zowią, Iest Drzewo Iapońskie, Chińskie, wysokie, ták grube, że ledwiego Osob dwie obeymie. Posadziwszy go, áż w lat 3. wypuszcza z siebie listki! ktore w máiu y w kwietniu z bieráią, kiedy są naybardźiey soczyste y zołte. Názbierawszy trzymáią długo nád párą wody ich w rzącey, potym na deki zelazne gorące kłádą áby wyschły. Naylepze *THE* znáyduie się blisko Miástá *Hoicheu* tám że w Chinách. Skutki tego źiela, że głowy letkość spráwuie, grube humory tłumi, żołądek pośila, od kámienia prezerwuie, y nań leczy, głowy bol uśmierza, torsye uspokaia, Oćiężałość oddala, krew zastánawia, ná Wrzody leczy.

WINNA MACICA, iest długo *corruptionis expers.* Statuá Jowiszá w Mieśćie Populonii z Winney Mácicy nie ieden Wiek przetrwałá. Ná wierzch Kośćiołá Diany Efeskiey, z iedny winney Macicy Cipryiskiey zrobiona, byłá drábina, według *Ionstoná*, Czemu się dziwowáć nie potrzebá, kiedy w Máuritánii y Karmanii grona winne ná dwá łokcie wielkie znáyduią się, toć muszą y Winne Mácice álbo Drzewká bydź mocne y duże. Nie Małe y to grono rodziło się w źiemi Chananeyskiey, gdy go dwoch Mężow ledwo uniesło. *Numerorum cap 13. Pliniusz y Serarius* Swiadczą, że się y ták wielkie znáyduią groná, że woz iedno nápełnic może. W Afryce, w Mieście Tagodast w Haskorze kosteczki álbo iądrá, winne ták są wielkie, iák kurze iáiá według *Leoniusza.* Ná Insule Madorze ná Morzu Atlanckim iágody Winne dłuższe nád cztery dłonie, według *Kadamustiusza.* WINA przyścigaią, y zbieráne bywáią w Hiszpanioli y Afrykańskich kráiach w Márcu y kwietniu: w Chaxumum Mieście Murzyńskim zbieraią *in Ianuario* iáko świadczy *Franciscus Alvarez.* W Nowym Swiećie w Mieśćie *Sancti Dominici* Wino bywa doyzrzałe ná sáme Boże Narodzenie: *Ovctanus*, áby ták wielkiego Páná y Gośćiá, było czym przyiąć *condignè.* WINA Egypskie lubo w gorącey kráinie oźiembiáią y są źimne według *Mikro-*

krobiuſza, á záś w kampánii (*vulgo.* ſzampańſkie) y ná krecie Inſule bárdzo gorące. W Arkadii winá Matrony czynią płodnemi, á Męſzczyznom przynoſzą ſzaleńſtwo, *teſte Plinio.* Iſac. *in Diætis Lib*: 3. mowi: *Vinum bonum dat nutrimentum Corpori, Sanitatem reddit, & cuſtodit ſi accipiatur ut oportet: &c. ingenium ſubtilius reddit, &c. Calefacit Corpora frigida, infrigidat Calida &c.* S. Auguſtyn ô Winie nápiſał *Vinum Deus nobis ad Lætitiam cordis, non ad ebrietatem donavit.* Swiátowi Ludźie ták o Winie ſentiunt: *Et niſi vini potùs erit nemo Pöeta fuit. Inny* nápiſał: *Naſcitur ex Baccho Pallas ex Pallade Bacchus.*

XAQUA ieſt Drzewo w Hiſpanioli krainie Nowego Swiatá, z ktorego czyſta y białáwa ſączy ſię wodá, ktorą czego tylko dotknieſz, ſczernieie do dni 20. potym tá z niknie mákułá. *Ovetanus.* Táka ieſt roſkoſz Swiátowa, ktora ledwo *tangit, tingit*, mákułę przynoſząc Duſzy.

LISCIE nie opada z Lauru, Oliwy, Palmy, Myrtu, Cypreſſu, Jodły, z Cedru, Iáłowcu, Ciſu. Zgnilizny nie czuią Cyprys, Cedr, Setim, Heban Bukſzpan, Oliwá, Iáłowiec, Modrzew, Cis.

Ktore Drzewo ktoremu Deaſtrowi ſtárożytność poświęciłá, nápiſałem *ſubtitulo.* Iáka Wiárá táka Ofiárá. &c.

Máią też Drzewá ſwoie *Inamicitias, & Amicitias* zinnemi: Iako to Winney Mácicy ſzkodzi Oliwne y Figowe Drzewo, y kápuſtá bliſko ſadzona: Oliwá nie lubi bliſko ſię Ogorkow: *Ulmus* záś Drzewo *alias* Brzoſt bliſko Winá będąc kontentuie go. Myrtowe Drzewo w kompánii z Pomagranátem, Wonnieyſzym ieſt, owſzem oboie buyno ſię rozraſtaią, y weſoło według *Kardaná.*

ZIOŁ Jeſzcze nie Ktorych tu Przydáię Admiranda

HELIDONIA álbo *Helidonium*, alias Iáſkułcze źiele, ktorym áſkułki ślepo národzone, dotknieciem do wzroku przywodzą według *Pliniuſza*: ztąd ma Cnotę *Medendi* affekcye oczu: kwitnie gdy ſię Iáſkułki pokazuią, á gáſnie áż odlátuią, *Teſte Syrenio.*

ROSICZKA źiele od Medikow *Ros Solis* zwáne, to Rorides to *Roſella*, nie znáiome *Dioſkorideſowi*, áni *Galenowi* ſtárym Medykom, świeżym dopiero wiadome z dźiwnych y dźielnych effektow. Większe niż ná dwie dłoni ná mieyſcách wilgotnych y piaſzczyſtych roſnące; liſteczki ma adinſtar łyzeczek, kwiatki białe. Alchimiſtowie komparuią go ſłońcu w niektorych ſkutkách, oſobliwie: że rozgrzewa y ſuſzy: gdyż nań ſłonce ſwoie promienie zoſobliwą puſzcza influencyą. Ieſt złożone że czterech elementow: Co ieſt złoto między kruſzcámi, to Roſiczka między ziołámi *ex mente Syreniuſza*, Sku-

tki

tki źiela tego cudowne: Płod martwy wyprowadza, od káduká prezerwuie, szatány w opętánych ucisza. Wczym podobne to źiele do cnot Baazará źiela: rány świeże *in spatio dni* 10. ściąga, goi: długoletnym czyni noszącego; Nátruciznę przez ustá dáną, iest rátunkiem wielkim; Naczynia sáme strute, włożeniem w nie źiela tego pryskaią, á ieżeli są kruszcowe likwor w śie w lany w rżącym czyni: Czarom effekt odbiera. &c.

O ZIELU KONITRUD Vulgus trzyma, że przy nim konie stanąwszy ták śię pocą, iák by ná nich kto biegał; ále raczey ztąd Konitrudem názwáne, że go konie ták łákomo y smáczno iedzą, że śię áż utrudzą. Zowie śię ináczey *Gratia Dei*, á po włosku *Stanca di Cavallo* niby stánie, zatrzymánie koniá.

ROIOWNIK Medyckim terminem *Melissa*, Apiastrum, Cytrago, źiele oprocz rożnych skutkow, ule nim smáruiąc, do roienia pszczoł pomaga, áby z ulow nieuciekáły broni, *teste Syrenio*.

WYTRYCH álbo Klucz, Podkownik, Otwieracz, źiele Zielnikow terminem *Hedisarum equinum*, *Lunaria Major*, *Securidaca Montana*, *Soleà equina*, smáku gorzkiego, w Máiu kwitnące, ná mieyscách gorzystych y kámienistych y chudych, rośnie ná Podolu. Ma tę moc z żelázem Antypátyczną, że podkowy koniom oddźiera, pętá otwiera żelazne, y kłodki, według *Syreniusza*.

BETONICA po Polsku Bukwica, ináczey ią zowią *Veronicam*, *Herbam Sacram*; Rośnie w Lásach, ná Łąkách, Mieyscach trawistych, cienistych, chłodnych. Nátury iest rozgrzewáiącey, Mocy osobliwey przeciw wężom; ktore tym otoczywszy źielem, ztámtąd nie wynidą, kąsáiąc śię wzaiemnie y zábiiáiąc, według *Pliniusza*, *y Dioscoridesa*. Głowę y Mozg samym zápachem posila: ná Páráliż, kaduk y Zołtą nie Moc pomaga, y ná Suchoty, z wodą piiąc, od upićia tego dniá prezerwuie, Wzrok czyśći. W Ktorym śię Domu znáyduie Betoniká, tám Czary szkodźić nie mogą, według *Pliniusza*. Wiele o Cnotách Betoniki popisał *Musa Attonius* Medyk Augusta Cesárza, zowiąc ią Ludzkich Dusz y Ciał strożem. Włośi kiedy kogo chcą pochwalić mowią: *Tu hai plu virtu chenon ha La Betonica*, to iest: Masz więcey Cnot, niżeli má Betoniká.

CARDUUS BENEDICTUS, *Carduus Sanctus*, po Polsku záś Bernárdynek, Turecki Czubek, Oset Włoski, Czubek, iest nátury gorzkiey, dla tego gorącey, suszącey, otwieráiącey. Pomaga ná Powietrze piiąc go w trunku, ná iad y trućiznę, bolenie głowy, ná záwrot głowy, ná bol oczu

Sok wypuszczáiąc, Pámięć ostrzy, krew poleruie, Febry pędźi, rány do trzech dni Leczy, serce Mdłe pośila, poty w zbudza, Piekielny Ogień gáśi.

KOFFEC vulgo KAFFE álbo Káwá iest pewna *Species Bobu* w Egypcie y Arabii, ktorą Arábowie *Bon* zażywáią. Podobną kaffę ma teraz Hollandia, pewnie z Egyptu y Arábii sposob iey śiania przeiąwszy y przewiosłszy do śiebie. Piią ten trunek práwie wszytkie Orientalne y Europeyskie nacye. Skutek tego Nápoiu, że głowę wolną czyni od wáporow żołądkowych, sen odbiera, wiátry rospędza, w żołądku sprá wuie konkokcyą *ex mente* Szentywániego y innych.

THE Herba iest z Drzewá, ktore opisałem między Drzewámi.

TIUTIUN po Łácinie *Tabacum* ináczey *Herba Nicotiana*, iest ták że wszędzie *in usu*, ktory potrzebá śiać iák roladę, sadzić iak kapustę, y podlewáć, iák urośnie pasenkowáć, to iest nie dáć się rozrastać ná wiele latorosli, aliás byłyby máłe Listki, potym listki obrywáć, w słomie ięczmienney suchey chowáć poki się nieuleżą aliás Zołknieią; potym ná sznury náwlekáć, y w chłodzie nie ná Słońcu, pod dáchem suszyć, składać. Skutek iego ten: że Mozg chędoży, humory z Ciáłá wyprowadza, powoli suszy Człeká od zaráży broni powietrzney. O nim czytam w Eberardzie Wassembergiuszu *In scena Vitæ humanæ* tákie elogium:

NULLA salutifero præstantior Herba Tabaco,

O SZAŁWII y RUCIE extat wierz u Medykow:

Salvia cum Ruta, faciunt tibi pocula tuta.

RODODAPHNE, po Polsku Płochowieć, iest Ziele ktore Człekowi iednemu tylko iest ná trućiznę *remedium*, á dla wszystkich Zwierząt trućizną według *Pliniuszá y Dyoskorydesa.*

DYPTAN iest owo Ziele, do ktorego Jelen postrzelony ućieka y iego záżywszy rány leczy, postrzału pozbywa, *teste Plinio.*

Ná INSULE *CYPRUS* iest Ziele Flábia zwáne, ktore zerznąwszy sok krwáwy z siebie wydáie ćiepły: tym kto sie posmáruie *in amorem rapitur. Mondognetus in vita Aurelij.*

VIVA Ziele iest w Brázylii, ná zbliżánie dosiebie Człeká, kryie sie y zámyka, á gdy odchodzi, znowu sie rozkwita iáko pisze *Ioseph* z Brázylii *AD: 1560.*

W Sárdynii iest Ziele *SARDONIA* álbo *Ranunculus*, ktorego kto skosztuie, w wielki śmiech wpada, potym w członkow pokręczenie y Smierć. *Leander.* Chiny máią osobliwe Ziołá, ktore obacz pod Chinskim Imperium, w Peregrynáncie Azyátyckiem,

TYTUŁ

TYTUŁ – OSMNASTY, Tey KSIĘGI.

FLORY PIEKNOWONNY BUKIET,

OZDOBNY z wyboru Kwiećia INSPEKT,
NOWA FLORENCIA SWIATA,
Aliás Kwiátow niektorych Legenda Osobliwa.

Nie wyliczam *Species* niezliczonych kwiátow, ktorychem śie po rożnych náczytał Autorách: Dźiwnieysze tylko po moich rozsypię Atenách, Uczoną Czytelniká ukoronuię Głowę: Pszczoły trybem, ktore mnie y Czytelnikowi słodsze, oblecę, y *succum* wyćiągnę, áby moiá licha *dulcescat* praca. Niech ná mnie *flenda Flora fleat*, że nie zewszystkich kwiátow iey *vincio Coronam.* Kwiátow *Regna* y *Sedes* sławne były Stárożytnym *GORA HIMETTUS* w Attyce, *Hybla* Gorá w Sicili, iák Pszczoł ták Kwiátow y Zioł stolice. Nayprzednieysze Swiátu Kwiáty dawáło Miásto Pæstum w Lukánii Włoskiey kráinie, dwá-kroć ná rok *ob Cæli clementiam,* to iest w Máju y Máiku; zkąd po dziś dźien *Pæstani flores* u Łáćinnikow *Celebrantur,*

AMARANT Kwiat, choć śie zdáie iuż opadáć y usycháć, byle wodą był skropiony, znowu śie odnawia y ożywia: z tey rácyi wźiął od Symbolisty Lemmá: *At Lachrymis mea vita vivet.* Egipcyánie, komu długiego życzyli przygodnośći żyćia, Wieniec z tego ná Głowę wkłádáli Kwiátu *Radau.*

ANEMONE iest Kwiát dźiwnie delikátny, zá naymnieyszego wiátru powianiem záraz opadáiący, z tąd pospolićie zwány *Flos venti*, álbo *Flos Adonidis*, iákoby według baiecznych Pòétow zekrwi Adonidesa od wieprzá zábitego, urodzony.

CORONA IMPERIALIS Kwiát wysoko rosnący, fiałkowego koloru, Cesárską Koronę wswoim rozkwitániu wyrażáiący: dlatego dáno mu inskrypcyą: *Ipsa sibi Sertum: Rex idem, sertum est & Diadema sibi.*

FILIUS Ante PATREM iest Kwiát, ktory niżeli liśćie y kwiát wypuśći, owoc naypierwey wydáie, iáko świádczy *Passetus.*

GRANADILLA álbo *Flos Passionis* dopiero zá Páwlá V. Papieżá do

Rzymu z Indii przywieźiony kwiatek, w rozkwitániu ſwoim wiele inſtrumentow Męki Páńſkiey reprezentuiący, iáko go wierſzem pieknie odmálował *Gvido Vanninus* w te ſłowá:

Spinea ſerta refert, haſtam, ſpeciemque Columnæ,
Ingentes Clavos, verbera, vincla, Crucem. &c.

Nád tym Kwiátem nápiſał Lemma Simboliſtá *Divini ſcena doloris.*

SŁONECZNIK, po Łáćinie *Heliotropium*, ináczey *Soli ſequium*, álbo *Flos Solis*, z nátury ſwoiey záwſze zá Słoncem ſie kieruie, ktoremu *Carolus Rancàtus* dał Lemma: *Solo affixus non deſero Solem.* Inny dał inſkrypcyą *Ludendo in verbo: Soli & ſemper.* Inny *Si reſpicias aſpicio, ſi deſpicis aſpicio.* Ták ćierpliwy kátolik z Bogiem poſtępowáć powinien. Inny przypiſał: *Ubi amor, ibi Oculi.* Inny nápiſał: *Vertor, ut uertitur.* Inny *Hoc Lumini vivo.* Podobny Słonecznikowi w náturze ieſt Kwiát *Selenitropos*, to ieſt Xiężycowy kwiát, ták że ku Xiężycowi ſie obrácáiący według Náturáliſtow.

HYACINT Kwiát ma do ſiebie, że Litery A I wyraża, gdy ſie rozkwita, co dáło okázyą baykom Pòétycznym że Ajax Káwáler, w ten ſie kwiat zámienił.

LILIA ieſt *Rex Florum* że wyſoko rośnie, kándorem y odorem miła ieſt káżdemu: ztąd od Symboliſty wziełá Lemmá, *Meruit candore Coronam.* Pſzczoły do ſiebie wabi ſympatycznie, węże y wſzelkie odpędza rzeczy iádowite. Lilie Herbowne Fráncuſkie od Aniołow im przynieſione ſą, áby niemi *perpetuo glorientur* támeczni Monárchowie, czego niemaią inni, iáko świádczy *Nicolaus Cauſinus.*

MIRACULUM Hiſpanicum ieſt pewna Kwiátow *ſpecies*, ktorą przeſadziwſzy, cále inákſzy od pierwſzego kwiát z ſiebie wydáie, práwie ieſt *ſatione flos alter*, iáko świádczy *Philippus Piccinellus.*

ROZA Florum Regina, to ma oſobliwego, że przeſádzona piekniey pachnie, między cebulą zás ſadzona, przyiemnieyſzy wydáie Odor. Z Nátury ſwoiey Scarabéò to ieſt chrząſzczowi, ieleńkowi y krowce fatalna, gdy roży zákoſztowawſzy, śmierćią przepłaca. Ztąd uroſło przyſłowie: *Scarabæo roſa mors.* Swięty Bázyli świádczy, że przed upadkiem Adámá roże były bez kolcow.

Inne *Miracula* Kwiátow zoſtáwuię, áptekarzom y medykom, ktorych niezliczone opiſuią ſkutki. Oinagareńſkich Krolow trzebá by ſie o kwiátow *mirabilia* ſpytáć, bo z nich mieli wielki Prowent. Máią chiny oſobliwe kwiáty, te obacz w Peregrynánćie w Chinách.

TYTUŁ

TYTUŁ DZIEWIETNASTY Tey KSIĘGI.

DROGICH SZKATUŁA KAMIENI

álbo

JUBILER doſkonáły oſobliwych KAMIENI,
Moc, Cnoty y ich ráritátes Explikuiący.

NIe wyliczam tu niezliczonego Regeſtru Kámieni y Kleynotow, chcąc áby moiey Księgi był *omnis Lapis pretioſus operimentum*, lecz obawiaiąc ſie niemi *obrui*, znacznieyſze y droższe dobywam *de Theſauris Authorow*, porządek obſerwuiąc alfábetu. *Cardanus* redukuie Kámienie do pięciu Species, to ieſt ná *Gemmam*, *Marmor*, *Cotem*, *ſilicem*, *Saxum*. *Ex mente* tegoż Autorá y drogie Kámienie *ſenium patiuntur* y iákąś śmierć ſwoię máią. Ták *Herculeus Lapis*, to ieſt Mágnes, nie dozorem y nie ochędoſtwem koło ſiebie *vim* tráći, *trahendi*.

ACHATEK, po Łácinie *Achates*, rożnego koloru znáyduiący ſie, oſobliwie Indyiſki, rożne figury, częſtokroć to drzewá, to rzek, ſkał, reprezentuiący. Inny ieſt Siciliyſki, czarny złotemi żyłkámi poſadrowány; Inny Kreteyſki z krety inſuły, Inny Arabſki, Cypryiſki, Murzynſki, á ten *purè* czarny. Do ogniá go przytknąwſzy, miły Myrrowy wydáie Odor, iáko mu przypiſał Symboliſtá: *Dum flagrat fragrat*, Co ſłuży *in Laudem* ćierpliwych y Seraficznego dla Boga ſercá Ludźiom. Pomaga ná ukąſzenie wężá, broni od piorunow, ſiły wzmacnia, burze odwraca, przez iákąś antypatyą, w uſtá wźięty prágnienie gáśi, *teſte Solino & Plinio*. U Pyrrusá Królá Epyru według Soliná Autorá był Achátek dziewięć Muz z Inſigniami y Apolliná wyrażáiący. W Skárbcu S. Márká w Wenecyi ieſt Achátek, głowę ukoronowáną reprezentuiący, iáko świádczy *Leander*. *Ambroſinus* piſzący o Kámieniách wſpomina że widźiał Achátek z Xiężycem y kołámi Niebieſkiemi.

AMETYST po Łáćinie y Grecku *Amethiſtus*, znáczy z Greckiego *ſine vino*, że winá czerwonego ma kolor, choć ieſt *ſine vino*; álbo też iedno *ſonat* co te ſłowá: *non inebrians*, gdyż náturá tego kámieniá człeká prezerwowáć może od upićia ſie. Ieſt koloru fiałkowego, purpurowego, rożowego.

wego. *Gemmam veris* názywa ten Kámień *Plinius*, iż oczom kolor iego przyiemny. Ma wsobie iák Bursztyn moc ćiągnienia. *Rueus* onim świádczy, iż noszących szczęśliwemi czyni y czuynemi.

ALBEST álbo *Amianthus*, iest to Kámien według Piliniusza w gorách Arkádyi rodźący sie, ták miętki, że sie da prząść y płotná z siebie robić, á z płotná Obrusy, koszule, Száty; ktore zábrukáne, nie praczki ani wody, lecz ogniá potrzebuią, w ktory wrzući wszy wypaliwszy sie, czyste zostáią. Z tąd Symbolistá száćie albestowey przypisał; *Purgor non uror.* *Kirber* záś twierdzi, że to nie kámien idzie ná przędzę, ále iákiś ná nim mech y obrostość, ktora wyborni e dáie sie prząść: y przydáie, że sie tákowe kámienie w Krolestwie Tatárskim *Taniu* znáyduią sie. Krolom Száty, z tákowego płotná szyto, y w te, gdy ich Ciáło ná stos pogrzebowy iść miáło, uwiiáno, aby száta ową okryte w popioły mocą ogniá obrocone, nie rozsypáło sie po między wegle, ále *in toto* do grobow było rezerwowáne, *teste Ionstono.* Lámpy z tey robione máteryi, *perpetuò* gorcią, według *Soliná*, *Pleniusza*, *Izydora.* W Kośćiele pewnym Wenery pod Niebem kágániec z Ametystu y Oliwy preparowány, ani wiátrem, ani deszczem był ugászony, według świádectwá *Izydora.* Może ten kámien Symbolizowáć álbo Potępiencow, ktorzy palą sie y ná dalsze *servantur* męki; álbo ćierpiących dla BOGA ktorzy *Purgantur afflictionibus.* Sam widziałem nakształt bibuły kawałek Albestu, ktory do ognia przytkniony, był iák ogien, odięty od ogniá wlot znowu cały iák bibułá.

BEZOAR iest słowo Hebráyskie, *sonat* iedno co y te słowá *veneni Dominus*, że kámień ten przećiwko wszelkiem *pollet* trućiznom. *Ionstonus* z Autorow genesim iego ták wywodzi: że Ielen w kráiách Orientalnych stáremi przyćiśniony Láty, áby odmłodniał nieco, węże z iam, duchá w siebie ćiągnieniem nád iámą wyćiąga, y pozera *in copia*, potym w wodę iáką głęboką wstąpiwszy, poty stoi, poki áż ten iad ze łzámi nie wyidzie przez oczy. Z tych Łez Kámien sie formuie, y záraz od pilnuiących na to, wźięty bywa. Ten że twierdzi, znowu, o innym sposobie, że Ielen lat życia maiąc sto, iákiś humor z Oczu wypuszcza, ktory mu iáko Sopel pod oczymá, do kośći przywiera, y dźiwnie twárdnieie, extráordynaryiną wsobie máiąc letkość. Innych tandem zdánie & *quidem* pozornieysze, że ten kámien rodźi sie w żołądku Koz Perskich, Indyiskich y Moluckich y w Peru. Cnotá iego iá naychwalebnieysza, że wszelką wyprowadza trućiznę, y ná nie pomaga, co pochodźi z Ziol lekárskich, ktoremi námienione żyią Kozy. Kámien

ten

ten ſkłáda ſie z warſtw iáko Cybulá z łupin, iednę warſztwę z dárſzy, druka náſtępuie iáśnieyſza, co raz od wierzchnich: w pośrodku ieſt iák dęty, prochu teyże ſubſtáncyi z kámieniem Pełny.

BERYL po Łáćinie *Berillus*, koloru źieleniáwo-błękitnego, według Bòéciuſzá, álbo Modrobladey, álbo oliwkowey máśći. Indyiſki naydrożſzy dla przezroczyſtośći. Ku Słońcu obrocony, ták reperkuſsyą Słońcá pali, iáko *vitra uſtiva.* Ná áffekcye pomaga kátárowe, ná ſtąd: Wodá w ktorey by był moczony, wielce pomaga oczom: Mátrony ćiężárne prezerwuie od poronienia: Ná Woynie ánimuie biiących ſie według Bòéciuſzá.

CHRYZOLIT, złotáwym iáśnieie y ogniſtym kolorem: ztąd *Chryzolitus* z Greckiego znáczy *Aureum numerum*, po Hebráyſku zowie ſie *Tharſis*, to ieſt morſki kámień. Cnotá tego kámieniá, według Rueuſá, y Kardana, że duſzność z pierśi ruguie, y wſzelką odetchnienia ćięſzkość. Nocne odpędza ſtráchy, według Piotra Berkoryuſzá, złych Duchow odpędza y máláncholie: Bliſko ogniá położony, ogień przyćiąga do śiebie *vi arcana* według tegoż Autorá y Iſidorá mowiącego: *Rapaciſsimus ignium.* Orientálny ieſt twárdſzy, y rodzi ſie w Indyi, Arábii, y murzyńſkim Páńſtwie. Europeyſki ieſt miękſzy, ktorego *natale ſolum* Niemieckie kráie.

COBRA de Capelos z Luzytáńſkiego ięzyká, wąż kolmáty, ták názwány Kámień z rácyi, że niby od końcá iednego ma czapeczkę álbo peruczkę. Kámień ten ználeźiony od Bráchmanow w Indyi, ieden naturálny, rodzący ſie w wężách, drugi artyficialny z rożnych *Species* iádowitych beſtyi, oſobliwie z wężow, robiony, ná ukąſzenie od żmii *præſtantiſsimum remedium.* Ieſt koloru modro-bladego. Ma do ſiebie, że na mieyſce od żmii ukąſzone przyłożony, iad wyćiąga w śiebie, wyćiągnąwſzy y prawie opiwſzy ſie iak piawká, od pada; w ten czás w mleko ma bydz wrzucony, tedy wſzyſtkiego tám pozbywa iadu y trućizny, á mleko ſtanie ſie żołtym. Sam Atanázy Kircher tey cnoty kamieniá przerzeczonego był ſpektátorem, ná pśie od Zmii ukąſzonym, iáko świádczy *in China Illuſtrata.*

DYAMENT, ze wſzyſtkich kámieni naywyśmięnitſzy, owſzem *Rex Gemmarum* twárdy, przeźroczyſty. Mátká iego India, rodząca go w ſkáłách y wźiemnych wnętrznośćiách, ktory z ſubtelney, czyſtey y letkiey formuie ſie materyi, z innych minerałow mixturą nie zmieſzáney, w ſkáłę lub inne mieyſca podźiemne ſchodzącey ſie. Indyiſkie ſą *primæ Claſsis* y naydrożſze. Inne ſą Arábſkie, Mácedońſkie, Egypſkie, ále te ćiemnieyſze nád inne Cypryiſkie. &c. Wſzyſcy práwie ſtárożytni Naturáliſtowie, iáko to *Solinus*

nus y *Plinius* przypisuią Dyámentom iákąś twárdość, że áni młotom ná kowádle, áni ogniom ustępuią. Ztąd Symbolistowie biorą go zá *Symbolum* iako wey trwáłośći, y státeczności, Lemmata przypisuiąc: *Nec ferro, nec igne: Semper idem*, Pliniusz twierdźi, że innym sposobem nie może bydź Dyáment z mollifikowány, tylko wkoźiey námoczony krwi, toż sámo przyznáie *Isidorus, Veteres secutus*; ztey rácyi *Symbolista* przypisał nad ták macerowarym Dyámentem: *Cruore dissolvor.* Ale teraźnieysi doćiekli Naturalistowie, że Dyáment w subtelny może się zetrzeć proszek w moźdźierzu, iako też długim paleniem w wapno sie obráca, iako wywodźi *Autor Le Grand. Kieslingius Autor* w Fizyce Experimentálney dowodzi, że krwią kozłá cále zmiękczony bydź nie może. Ale według Agrikoli *de natura Fossilium* tráktuiącego, rznięty y polerowany bywa, z trocin, opiłkow włásnych, á ták *suo se rebore vincit.* Trocíny Dyámentu *ad omnes Celaturas* innych idą kámieni, nie tylko do polerowánia, iego sámego; zá ieden skrupuł opiłkow álbo trocin iego dáć potrzeba 6. koronatow złotych *ex mente Kardana.* Doćieczono y tego że Dyáment nie iest trućizną, gdyż wielu niewolnikow, *teste Ionstono* nim sobie záżytym mizernego ukroćić chćiáło żyćia, ále cále im to nieszkodźiło: owszem *teste* Medykow *experientia* iest Dyáment Lekárstwem. Ma do siebie ten kámień, że przy Magneśie położony, *vim activam* Magnesowi uymuie że zelázá ćiągnąć do siebie nie może, według świádectwá S. Augustyná, ztąd *Epigraphen* przydano tákowey konjunkcyi, *Vis altera v tat. Bodinus.* świádczy, że tarćiem rozgrzany do drugiego przytknięty z nim sie łączy y klei. Niektorych Autorow iest zdanie, że Dyámenty inne też mnieysze rodzą dyámenćiki z siebie, iáko świádczy *Rueus*, y *Anselmus Boëtius* Ferdynanda II. Cesarza, skarbcu kleynotowego Dozorcá; probuiąc tego, że Páni iedná Herwereńska, z Domu Luxemburskiego idącá, dwa miáłá Dyamenty Dziedźiczne, ktore inne z siebie drugie wydawały Dyámenty, iako ćiekawe doćiekły oczy. *Majolus* też twierdzi, że Dyamenty *pariunt ova.* Cesarz Turecki za ieden Dyament wyliczył 50. tyśięcy, *teste Ionstono.* Według Kardana wielkość iego rzadko przechodźi Uncią; W Antwerpii iest ieden Uncyą ważący bez skupułu, taxowany *sexagies sestertiô*, to iest 150. tyśięcy koronatow. W Skárbie Kśiążąt Florenckich, iest Dyáment szeroki iak palec, ktorego taxuią Milion Pięć-kroć stotysięcy szkutow: co uczyni Polskich Pietnaśćie Milliorow, Tawernier go táxuie 2608305. Mogol wielki nośi Dyáment podczás publiki iák perłę przedrylowány, duży iak iáie kurze, iáko widźiał Fáinez. Tawernier go taxuie Iedenaśćie Mil-

lionow

lionow siedmkroć dwadźieśćiá y trzy tyśiące, dwádźieśćia y ośm tynfow. Adam Weber Kanonik Regulárny, Dom Austryakow przykomparował do Dyámentu, à Europę do Pierśćieniá, takie nápisawszy Epigramma:

Annulus Europa est, Adamas Domus Austriæ; Gemma
Europam melior condecorare nequit!

U Majolusa Dyáment to sprawuie: *Et noctis Lemures & somnia vàna repellit.*

DIACOSTIDES Kamien wielkich y przedźiwnych cnot, drugi *DIADOCHUS*; oba to do siebie maią, że dotknięćiem trupa, albo w usta iego włożeniem, te cnoty tracą, iáko świádczą Piotr Berkoryusz *Belvacensis*, *Arnoldus* y inni Iubilerowie. Te konsideruiąc Symbolistá ich náturę, dáie im Inskrypcyą: *Perit tacto cadavere virtus.* Kámien ten według Berkoryuszá wiele pomaga czárnokśiężnikom y czárownikom: Co ieden wyráźił wierszem: *Nec Lapis est alius, qui fortius evocet umbras.*

HYACYNT Kámień koloru niebieskiego, iáko onim nápisał S. Hieronym: *Radiat colore Cælesti*, á Symbolistá: *Fulget imagine Cæli.* Rznięty y polerowny bydź nie może ináczey, tylko dyámentem, dla extraordynaryiney twárdośći swoiey według S. Izydora. Ma cnotę tákową, że zły humor y meláncholią oddala od człeká, ná powietrzną chorobę pomaga, á zarázę y trućiznę ćiała umacnia, sen spráwuie, według Rueuszá z Niebem sympatyzuie, z pogodnym iest wesołego koloru, z Záchmurzonym nie wesołego, y nie iáko poći sie, y niby płácze, *teste Solino.*

GAGATEK powiádáią, że iest przećiwny szátánskiey mocy.

HEXECONTALITHON, iest Kámień 60. kámieni rożnych kolory reprezentuiący według *Solina.* Rodźi sie w Lybii u *Troglodytow* według świádectwá Izydorá.

IASPIS álbo *IASPID* Kámien źielony, częstokroć przeźroczysty, czasem purpurowy modroblády, wielu bywa kolorow: *Lucarinus* trzy mu princypálne dáie kolory, znapisem: *Vnus sed tricolor.* Znayduie sie *in superficie* źiemi, nie kryiąc szácunku swego *in Visceribus* oneyże. Utwierdza żołądek, krew zátrzymuie naturalną źimnośćią, febry, puchliny, kámienie, káduk álbo złą chorobę odpędza od człeká według *Epifaniusza, Hieronima, Dioskoridesa.* Otym kámieniu zdánie tákie Náturálistow: *Phantasmata noxia pellit.*

KRZYSTAŁ Kámień sześćiowęgielny, cnotę leczącą w sobie inkluduie według *Pliniusza Teofrasta, Kardana, Mattiola.* Stárożytnych wielu było zdánie generálne, że sie rodźi z Sniegow y Lodow długo leżących, mrozem

ćięžkim zátwárdzonych: Ale y z támtych *Solinus*, z świeższych záś *Cardanus*, *Matthiolus*, y *Agricola*, támtey zprzećiwiáią sie sentencyi, gdyż *Alabanda* w Azyi y Cypr Insulá, Egypt y Meròé Insulá tameczna w krzyształ obfituią, choć tám extráordynáryine są gorącá, śniegom y lodom przećiwne. Druga, że lod topnieie od Ognia y Słonca, á krzyształ nigdy; że lod po wierzchu wody pływa, á Krzyształ tonie na dno: Lod ogniá nie dáie krzesany, á Krzyształ dáie. Doćieczono też że lody po dołách y rospadlinach Gor *Alpes* po kilku set lat leżące, lodem sie przy ćieple pokazáły; nie krzyształem. Iest tedy Krzyształ sok subtelny, czysty, źimnem w źiemi zátwardzony, *ex mente Agricolæ*, álbo bárdzo z czystey Lodowáty Soli, *ex mente Kirbera*. Pomaga ná cholerę, dissenterią, ná káduk, ná zawrot głowy, ná umdlewánie, ná kámień, ná trućiznę árszenikową. *Livia Augusta* Dzban krzyształowy 50. funtow ważący, dałá do Kośćiołá w Kápitolium Rzymskim *in Anathema*. Indyiski krzyształ naylepszy, według SS. Bázylego, Augustyna, y Polityká Seneki. Leander twierdzi że sie we Włoszech pod Etną gorą znayduie: Inni twierdzą że też w Tartarii, *item* koło morzá Gotckiego według Olauta, osobliwie że koło Miástá Ostrogockiego imieniem Suderkòéping, álbo Sugerkopii.

KALCEDON po Łáćinie *Chalcedonius*, od Chalcedonu, gdzie sie znayduie imię bierze: w skáłach brzegowych sie rodzący; kolor ma Kárbunkułu albo Rubina. Od ogniá sie nigdy nie zagrzeie, w ćiemnośći wydaie swiatło. Iest symbolum gorącey miłośći Chrystusá Pána według *Iustina*, *Cyrilla*, *Nazianzena*.

KORAL iest Drzewko w Morzu pewny rodzay, bez liśćia rosnącego: ktore ledwo co z wody na wiatr wyćiągną, koloru swego Koralowego y twardośći nabywa kamienney. W wielu skarbcach Monarchow Xiążąt y Panow cále iego *conservatur* Drzewko *raritatis gratiâ*. W Częstochowią widźiałem z Drzewka Koralowego cáłą misternie wyrobioną Monstrancyę z Krakowa (iak mi *relatum.*) *ob hostilitatem* tam reponowáną. Piszą *Naturalistæ* że są koralowe drzewká czerwone y białe, ále te drugie *nulli usui* zdadzą sie, że dźiur w sobie maią wiele. Czerwonego iest cnotá krew zastanawiać, czárty pędźić y burze, żołądká leczyć áffekcye y boleśći sercá. Záwieśiwszy go kawałek w sadzie, czyni rodzayne drzewa, y starszy między zboże w mieszawszy podczas siewby, plenność przynośi, á burze y grady oddala. Dźiećięćiu ieno sie urodźi, dawszy w usta utartego przed skosztowaniem pokármu, na cále go życie od bolu głowy prezerwuie. U Máiolusa o koralu takie *judicium*;

Umbras Dæmoniacas & Thessalá monstra repellit.

To iest że czartow y czáry czarnoxięstwa odpędza.

KARBUN-

KAKBUNKUŁ, ogniſtego koloru ſwitlego y płomieniſtego, zgoła iák węgiel lśni ſie roſpalony. Ma pierwſze mieyſce miedzy Purpurowemi Kamieniami. *Cornelius à Lapide* świadczy, że Kárbunkuł naydroższy między kleynotami, twierdząc że, ieden ważący, iednę Drahmę, wart ieſt 60. tyśięcy Czerwonych złotych, za co by kupił 4. Diamenty takoweyże wagi. *Izydor*, *Alkazar*, *Kircher* twierdzą, iż Karbunkuł od Rubina, tylko ſie Imieniem rożni, y że ieden oboch kamieni ieſt rodzay; ktory iednak pieknieyſzy y przedni rubin, karbunkułem zwać ſie powinien *per excellentiam* według wielu zdania. Dadyanus Xiążę Kolchicki, Solimanowi Ceſarzowi w prezenćie ofiarował z Karbunkułu Miſę, czyli tacę takiey iaſności, że w nocy przy niey 200. Ludźi iak w południe ieść wygodnie mogło, iako ſwiadczą *Buſbequius* y *Hornius*.

MAGNES Kamień nazwany ieſt albo od ſwego pierwſzego wynalaſcy *Magnes* rzeczonego, ktory nagorze *Ida* gdy paſł bydło, á miał obowie zelaznemi nabite cwiekami, tudzieſz Kiy zakowany, *caſu* na ten trafiwſzy Kamień przez Sympatyą Magneſa v zelaza, ani nog, ani laſki oderwać niemogł, y o tey ſkrytey Kamieniá naturze dał Swiatu *notitiam*, według *Piniuſza*. Inni mniemaią, że wźiął imie od miaſta *Magneſia* w Ionii. Inni tandem twierdzą, że od wielkiey dźielności rzeczony *Magnes*, niby *magnus*. Zowią go inaczey *Heraclium*, *Herculeum Lapidem*. Ieſt maśći zelazney, z tey racyi z zelazem ſympatyzuiący według Izydora. Dwie rzeczy w nim ſą godne admiracyi, że na *Polum arcticum* y *artarcticum* zawſze ſie obraca. Druga że znatury do ſiebie ćiągnie zelazo. Rodźi ſie w Indyi w Murzyńſkim Państwie, w Macedonii, w Beocyi, w Hiſzpanii, we Włoſzech, Niemczech, Szwecyi, w Norwegii, w Czechach, koło rudy zelazney, owſzem między rudą częſtokroć. Gory Kaſpiyſkie także w Magnes obfituią, dla tego ſtrzały że ſą z żeleſcami, Tatarom wydźieraią, więc z daleka od nich bywaią, albo bez zeleſcow maią ſtrzały, *Vincentius*. W Indyi ſą Magneſowe na morzu ſkały, ktore tamtędy okręty żelazem kowane ćiągną do ſiebie *cum diſcrimine*: dla tego ſwiadomi y oſtrożni do ſtatkow zelaznych okow y gozdzi nie zażywaią, tylko kołkami zbiiáią drewnianemi, *teſte Szętywani*, á przed nim o tym S. Auguſtyn y *Vives* napiſał y *Majolus*. Moc ciągnienia zelaza do ſiebie Magnes traći, Dyament, albo czoſnek koło niego lokowawſzy według *Pliniuſza* y *S. Auguſtyna*, albo żywe ſrebro, *Paracelſus*. W Alexandryi w Kośćiele Serapideſa Bożka ſtatua Słońca zawieſzona wiśiała na Magneſach w ſuffićie

Kośćioła oſadzonych według *Rufina Akwileieńſkiego.* Ciało ale *certius* że Cząſtki Kośći nie zbożnego Machometa w Trunnie żelazney złożone, wiſzą, także na Magnesach w Meczećie w mieśćie Medynie *vulgô Talnabi* w Aarabii ſzczęśliwey, iako w wielu czytam Autorach. U Xiążęćia Florenckiego ieſt Magnes Oryentalny iak Kula wyrobiony, gruby *in diametro* na Łokieć, pięć kluczow trzymaiący na powietrzu, odległych od Magnesu na Łokieć. Ten to Podobno ſam, ktory zelazo 60. funtow ważące trzyma na powietrzu; tamże Francuz ieden w ſwoiey Peregrynacyi piſze że o mil 6. Francuſkich od ſtambułu ieſt *Fodina Magnetis*, w ktorą ſie ſpuſzczał, y przydaie, że w ſamym Stambule przedaią go w kilku mieyſcach.

O Magneſie *notanda occurrunt*, takowe *digna ſcitu. Primò* że leżące na kupie trácą *Activitatem ſuam*, tak w kierowaniu ſie *ad Polos*, iako też w ćiągnieniu do ſiebie zelaza. *Secundò* Magnes *poroſus* to ieſt pełen dziurek iak gębka y zmięſzany z inną materyą, nie ieſt tak dobry, iak ten, ktory ieſt gęſty iak ulany. *Tertiò* Proba Magnesow ktory lepſzy ta ieſt *in praxi*: wźiąć *Limaturam ferri Chalybis*, albo opiłkow ſtalowych ſluſarſkich, Magnesy w nie w łożyć, ktory znich nabrawſzy opiłkow, będźie iak Ież kosmaty, ten naylepſzy. *Quartò.* Wielkich Magnesow probuią wielu rozwiązanemi Kluczami, kiedy tedy ćiągnie do ſiebie ieden Klucz, do tego przyday drugi, trzeci czwarty &c. á tak ieżeli wſzyſtkie będą zawieſzone, dobroć Magnesa pokażą. *Quintò.* Może złożyć ieden z kilku byle zachować *collocationem debitam polorum inter ſe amicorum*; czego tym dośiecześz ſpoſobem: Potrząśniey oba Mágnesy opiłkami zelaznemi, y gdźie ſie opiłki podnoſzą na Magneſie, to ieſt *in polo*, przymykać pomału to mieyſce do podobnego, naieżonego opiłkami na drugim Magneśie: A ieżeliby te *Capillamenta* albo naieżone opiłki na iednym albo na obu Magnesach umykały ſie na ſtronę, iakby na nie wiatr dmuchnął, znakiem ieſt *inimicitiæ inter polos* a ieżeli *Capillamenta* będą ſie do ſiebie brać, ieſt znak *amicitiæ inter polos*, takie dopiero możeſz związać do kupy *ad conſervandas vires.* O ktorym ſekrećie wielu nie wiedząc, w kupie *contrariorum* chowaią Magnesy, y cnotę im wydzieraią. *Sextò.* Może ſie poznać *bonitas* Magnesu, z tąd, kiedy przy kompaſie Magnesowym bliſko naprzykład na 5. albo ſześć łokći trzymaiąc Magnes, *Acus magnetica* w kompaſie do niego obraca ſie *Motu celerrimo*, y ktorędy powroćiſz Magnesem, y *Acus* za nim obraca ſie. Magnesowi to przypiſać *jure merito*

rito należy, że Swiat znaleziony Nowy; że tyle Insuł, tyle Morza, Odnog zlustrowali teráźnieyśi Márynarze. Stárożytnych czásow byłá terminem żeglugi *Vltima Thule*: Po promontoryách, skáłach, gorách *naviganter* miárkowali sie w dzien pátrząc ná Słońcá wschod y zachod: w nocy záś ná gwiazdy obracáiąc oczy, y bieg swoy ná Morzách. Iedná ich Przewodniczká nocna byłá Cynosurá, *Stella Polaris*, álias Zeglarska Gwiazdá, ná ktorą iák słonecznik ná Słońce *direxerunt oculos*: ále iák gor, skał námienionych *ictu oculi* nie doyrzeli, Gwiazdę też ową chmurámi mieli zákrytą, z drogi y od drogiego *erraverunt* Zyćia, *non requiem portumq; tenebant*, dlatego ná wielki Ocean nigdy sie nie pusczáli. Tandem *dispositione mirabili* Bogá Prowidencyi, wynáleźiona *Pixis nautica* albo kompás żeglárski nátartą máiący iglicę, álbo Index mágnesem, ktora sie zawsze *ad polos* álbo ná pułnoc y południe kieruie w dźien y w nocy, w pogodę y słotę, ná morzu y lądźie, y záwsze Márynarzow do zámierzonych *dirigit* kresow, właśnie iákby mowiłá: *me duce carpe viam.* Ználeźiony ten kompás dopiero Roku Pańskiego 1302. przez *Flawiusza á Gloria*, w Mieśćie włoskim Amalfi, w Kampanii iáko świádczy *Panormitanus* nástępuiącemi słowy:

Prima dedit nobis usum Magnetis Amalphis.

Inni zaś iákoto Włośi przypisuią inwencyą tego Kompássu *Narco Paulo Veneto* sławnemu Peregrynántowi: Francuźi Ianowi nazwiskiem *Gira* álbo *Goia*: niektorzy Autorem czynią tey inwencyi Arystotelesa dawnych ieszcze czasow. Ktokolwiek znalast, że dowćipnie y dobrze *invenit gloriam coram oculis omnium.*

Notandum y to że *Acus Magnetica* nie ná wszystkich mieyscách obráca sie ná pułnoc y południe według Mátemátykow, *signanter* Kaspra *Schotta*, *consequenter* nie należyćie pokazuie *Lineam meridionalem*, ále z linii tey ná południe albo pułnoc nie co *declinat*: w Europie nádaie sie *ad ortum*, bo tu więcy morza, niżeli ná Zachodźie: gdzie ná sámey tylko Insule *de Corvo*, álbo krukowey iedney z Insul Azores álbo Flandryiskich w Afryce názwánych, á nádrugiey Insule *Iava* mnieyszey, Hiszpáni y Holandowie zważyli że cále *acus Magnetica* z Linii *Meridionalney* ná żadną nie schyla sie stronę, lecz trzyma *rectilinium*: dla tego Mátematycy ná mieyscach przerzeczonych lokuią *Cyrkuł Primum Meridianum.* Ná Morzá ták że Atlanckiego srodku, táż *acus* swoiey ná żadne stronę nie ma deklinacyi, iáko świádczą mądrzy morscy Peregrynanći, *Pater Faillandier* płynący do In-

dyi Oryentalney Roku 1711. y *Milliet de Chates* w Xiedze drugiey Nawigacyi. Ná innych Oceaná częśćiách *acus Magnetica* tę uniuersalną obserwuie regułę, że sie obraca do Lądu, álbo Ziemi naybliższey w wowey situacyi, álbo obszernieyszey, osobliwie w tych kráiách, gdźie żelázne lub Magnesowe znáyduią sie gory.

Zgołá iest to cudowny Kámień, iákby żyiąca y *rationalis* byłá *Creatura*, ták wielkiemi świátu przysługuie sie Cnotámi: słusznie od Bodiná ták pochwalony: *In tota rerum natura nihil est admirabilius Magnete, estq; usus ejus plane Divinus.* Filip Krol Francuski gdy Normanowie dobywáli Miástá Francuskiego, y iuż blisko byli korony zwyćięskiey, ná odśiecz przyszedł, woysko ná iedney uszykował gorze, wielki magnes podnieść kazał, ktory mágnes wlot broń z reku iednego wydárł Normanczyká. Co widząc normánczykowie, iedni w rozsypkę, drudzy wniewolą poszli: zkąd powiedźiáno o tym Krolu *Philippus utitur in bello Dexterâ Magneticâ, in Pace aureâ.* Radaw.

MARMUR wieloráki iest y gdźie sie znáyduie, tu opisałem niżey pod tytułem: Co kray co innego mu day.

ONYX to ma do siebie, *In somno Lemures, & tristiacuncta figurat.*

ORLI Kamien, Łáćinskim ięzykiem zowie sie Ætites we Wnątrz dziuráwy, inny kámyk imieniem *Collimum* w sobie záwieráiący, á czásem piasek, ziemię, wodę. Znayduie sie w Persyi náywięcey nád morzem, y gdzie indźiey ná gorách, skáłach y Kámieniach; ktory Orłowie do swego biorą gniaźdá, częśćią prezerwuiąc swoie Dźieći od iákiey bestyi y zarázy według *Pieriusza*, częśćią też, áby iáycá w gniaździe gdy nánich siedzą, od zbytecznego gorącá były prezerwowáne. Wiele rzeczy zabobonnych mu przypisuią: że złodzieiow wydáie, przyszłe oznaymuie rzeczy: że nayszmácnieyszego połknąć niemoże kąską kto go ma przy sobie, poki nie oddali od siebie: co wszystko iest *superstitiosum*; ále to *certum* z doświádczenia Medykow, iż rodzącym pomaga Mátronom, do Łatwieyszego porodzenia, lecz długo do ćiáłá nie ma bydź przywiązány, bo płod troći, nie płodność Mátronom przynośi, ták dálece, że te onim prawdźiwe *Lemma: Fœtum servatq; necatq;.* Zeby zaś do iedzenia był przeszkodą, chybá z tey rácyi bydz może, że kiedy kto mniema sie zá strutego, záżywszy ná ten czas Orlego Kámieniá, potráwy połknąć nie może, á tym samym doćiecze, że iest *in discrimine* żyćia, & *in caucione* ratowánia siebie iáko probuie *Arnoldus de Saxonia Libro de virtute Lapidum*.

PER-

PERŁA po łáćinie *Margarita*, ále *non Gemma*, bo Gemma u Naturálistow znáczy káżdy drogi Kámien, rzadki y osobliwy, áni też może się *proprie* zwáć *unio*, gdyż termin według Máseniusza wykłádu znaczy Kámień szácowny, ktory się sam tylko bez drugich znáyduie gdzie, niby *unicus*, Atoli u Poétow y Oratorow, żeby ustáwicznie niekłádli tego terminu *Margarita*, kłádą też *unio*, *Gemma*. Pereł *genesim antiquitas* przypisuie Rosie, iákoby pewnego czásu, Konchy álbo perłowe otwieráiąc się Máćice, bierą rosę Niebieską y zniy *concipiunt* Perły *teste Ovidio*. Ztąd Symbolistowie nád Koncháми w Morzu z rosy perły rodzącemi przypisuią to, co Wenerze Auzoniusz, że oná z Iowiszá Oycá, á z piány Morskiey Mátki urodźiłá się: *Nata salo, suscepta solo, Patre edita Cælo;* przypisuią y to: *Cælo fæcunda parente*: Tey sentencyi popieráią *Pliniusz, Solinus, Alkazar*, swoią powagą: Kontrádikuie im *Aldrovandus* twierdząc, że Konchá głęboko leżąc w Morzu, áni zrosą, áni z Słońcem mogły by mieć *communicationem*, á zátym *nullum influxum*, y swoie wydáie zdánie, że ták perły się záwiązuią w Konsze, iak iáie w Kurze. Toż twierdzą Indyánie, Insuły *Cacabui* obywátele, dowodząc experyencyą, iż te Perły, ktore bliższe *orificium* w Konchách, są większe. Pereł wielkość nie bywa większa według Kárdaná y Aldrowánda nád iáie Kurze, á czásem Gęsie, bywáią iák bobu źiárno, iák oliwki, orzechy laskowe, iáiá Synogarlice. Koło Insuły Borneo, gęsiemu rownáią się iáiu, *teste Ionstono*. Ktore wielkośći osobliwey Monárchow zdobią skárby, dla admirácyi pokazáne ćiekáwym. W Hiszpánii w skárbcu y u nas w Polszcze w Częstochowskim skárbcu, Perły są iák Gruszki. Oyczyste Kráie rodzące Perły są: Morze Indyiskie, Morze Perskie, *Promontorium Comorim* w Indyi, *Zeilan* Insułá, Chiny, Nowy świát, (ále támeczne ćiemne) Ocean Brytáński, Skocya, Szwecya, Finlandia: znáyduią się w Anglii, Dánii, Norwergii, ále mniey szácowne. A nie tylko Morzá wydáią *hunc pretiosum partum*, ale też rzeki Czeskie od Morzá odległe y Śląsk, item Biała Rus według Tylkowskiego wpewnym ie miewa ieźiorze.

SZAFIR od Łáćinnikow *Saphirus* zwany, iest Kámień Niebieski máśći, álbo Vltromarynu niby Niebo gwiazdźiste imituiący, przeźroczysty. Ma moc ná utwierdzenie sercá, záostrzenia wzroku, odpędzenia meláncholii, boiaźni y kwartány febry, przećiwko trućiźnie. Według Alkázára Kommentuiącego ná Rozdźiał 21. *Apocalipsis*, Człeká do nabożeństwá, státeczności, pokoiu y pohámowánia pasyi náchyla y wiedźie: według Filozo-

Filozofow właśnie Monárchom, Xiążętom, Pánom bárdzo ieſt *conveniens* ten Kámień. Ieſt Symbolum *Cæleſtis ſpei*, Boſtwá, y generacyi Boſkiey, to ieſt Słowá od Oycá według Albertuſa Wielkiego y *Tirina in Commentariis*.

SARDONYX Kámień, ieſt ſpecyes Onyxow, figurę y Kolor Ludzkiego máiący pázorá, ták názwany, bo ſie rumienieie, iák Sárdyus, bieleie iáko Onyx; niby tedy *compoſite* ſie mowi Sardonyx według Soliná, Pliniuſzá, Izydorá. Trzy w nim wydáią ſie Kolory, ná ſpodźie czarny, w pośrodku biały, ná wierzchu Purpurowy według opiſania Izydora. Rzymiánie tego ſamego Kámieniá do Sygnetow y pieczęći záżywáli, że ſie cale nie chwyta woſku. Polikrátes Wodz y Tyran Inſuły Sąmos, Fortuny długo ſtáteczney, iedyny y pierwſzy przykład, miáł Pierśćien z Onyxu, ktory umyślnie wrzućił w morze, áby cokolwiek w życiu miał nieſzczęśliwośći; ále y ten w Rybie ználaſł Kucharz. Tandem tenże Tyran nie rychło, ále dobrze, *inconſtantiam* doznał Fortuny, od Oronta Perſkiego złowiony, ná Krzyż wbity, *teſtibus Strabone & Herodoto*. Ma doſiebie ten Kámień, że do Oczu applikowány, ſzkodliwe wyprowadza chumory, wynioſły tłumi umyſł według Rueuſza, á wesołość przynośi.

SARDIVS álbo Sárda od Sárdinii Kráiu zwany według Bòécyuſza, Solina; ieſt koloru purpurowego y ogniſtego, á raczey ciała Ludzkiego dla tego *alio Nomine* zowie ſie *Carnerina*, *à corrupte Cornerina*. Rodzi ſie w pośrodku Kámieńiá, rany ćięte leczy według Epiſaniuſza, krew zátrzymuie według Bòécyuſzá, radość pobudza według Abulenſa, ſercá dodáie według Dioſkorideſa, y dowćip oſtrzy, Zwierzetom ſtráſzny.

SZMARAG, Aſpiſa według Teofráſtá *proles*, podobną źielonośćią świtły, owſzem czyſtey oliwy reprezentuie kolor, á świátłośćią błyſkáwicę. Wzrok Ludzki bárdzo *recreat* y nápráwia: zwierćiádłá bárdzo świtnemi czyni: ieſt zbytnie twárdy, y gorzkiego ſmáku według Epiſaniuſzá. Naylepſze Smarági ſcytyiſkie. Według Albertuſa Wielkiego, uśmierza rządze, ſpráwy ſzátáńſkie oddala, broni od Káduká, pámięć záoſtrza, ná ukąſzenie pſá wśćiekłego iáko też ná trućiznę, Kámień, trądy, záżywſzy utártego. U Nerona Ceſárzá ták był wielki Szmárag, że w nim iák w źwierćiedle pátrzył ſie ná igrzyſká ſzermierſkie. Tèófraſt świádczy, że widział Szmarag ná łokći 4. długi, ſzeroki ná trzy, ktory *teſte Plinio*. Krol Babilonſki Egypſkiemu w prezenćie przyſłał. Fryderykowi Ceſarzowi Sołtan przyſłał Dzban z Bálſámem ze Szmarágu *Krantzius*. W Egipćie w Kośćie-

Kośćiele Jowiſza ze czterech Smáragow był obeliſzek *teſte Malenio.* Wtym Kámieniu to nád wſzyſtko *notandum*, że *Veneris impatiens*, iáko ſie pokazáło, że Krol ieden Węgierſki máiąc go w pierśćieniu, gdy ſie nie przyſtoynym zábawiał y delektował śćiſkaniem, ná trzy częśći roſpadł ſie według Pieryuſzá, zząd mu ſymboliſtá przydał inſkrypcyą: *Cyprio diffringitur æſtu.*

SAGDA, álbo Ságáda ieſt Kámien w Cháldeyſkiey ználeźiony Kráinie, trzy cudowne máiący właſności. 1. Czuiąc ſtátek przechodzący z dná wypływa do gory. 2. Státku ſie ták chwyta mocno, że áż drzewá część opánowáną odćiąć potrzebá. 3. Ze gniazdo ſwoie Oyczyſte rzucáiąc do ſtátkow y naw, ná to ſie zdaie chwytáć, áby do innych Kráiow ták zápłynol, iáko onim *Solinus* y *Izydor* świádczą.

SELENITES, Księżniczny Kámien, iż Mieśiącá obraz repreżentuie, *alias* według iego odmiány codźiennie ſie mieniący, iáko świádczy *Piniuſz*: Zząd mu Lemmá przypiſáno: *Dàs tuo volto dipendo*; to ieſt *à Tuo vultu pendeo.*

TOPAZ, z Arábſkiego *Sonat* ználeźienie, iż ná Inſule *Chytis* w Arábii od zbieráiących źiele ználeźiony. Piniuſz zás twierdźi, że od Inſuly imieniem Topazium rzeczony, álbo też od ſłowá Hebráyſkiego Pax, to ieſt Złoto, że ſie z złotego y źielonego ſkłáda Koloru. Strabo twierdźi, że ieſt do promienia ſłonecznego podobny máśćią. Przy ſłońcu iáſnym, dźiwnie iáśnieie. W Wodę wrzącą wrzućiwſzy go, w lot z letnieie, wrzeć y wybiegáć niebędźie, *teſte Rueo.* Ma moc wielką ná Lunátyczne affekcye, ná ſzalenſtwo, ná żądze ćiáłá, na uśmierzenie gniewu, na oddalenie złego humoru, krew zaſtánawia, gliſty morzy iáko świádczy *Abulenſis*, *Berchoriuſz*, *Vincentius*, *Alcazar.* Ztego Kámieniá Arſinoi żonie Ptolomeuſzá Filadelfa na 4 Łokćie wyſłáwiona ſtátua, *teſte Plinio.*

TURKUS, po łáćinie *Turcois*, ktory od Páná iednego noſzony w pierśćieniu, zá żywota iego weſoły prezentował Kolor, á tylko co Pan z tym ſie pożegnał świátem, niby Panu *condolens*, ſmutną figurę pokázywał, y ſpadał ſie; ále po Akćie pogrzebowym y Fortunie Niebośzczyká dyſponowáney, innemu doſtał ſie Panu, znowu weſołość y całość miał przywroconą, *teſte Rueó & Ionſtono.*

TRIOPHTALMOS ieſt drogi Kámien, trzyoczny, áliás trzy oká repreżentuiący Ludzkie. á iednym świátłem ſą lśniące według *Piniuſza.* S. Grzegorz Názyánzenſki, názywa ten Kámien *Lux una triplici Luce collucens.* Może SS. Troycy *aſsimiliari.*

ZABI KAMIEN, po łáćinie *Butonius*, inácżey *Gretterianus* iż go *Berchtoldus Gretterus* Bednarz ználasł Roku 1473. 27. Iunii mieszkáiący na on czás w Hopstachium. Ten do lasu idąc po drzewo na obręcze do beczek, usłyszał krzykánie wężow koło iednego strumienia, zbliżył się, áliści znayduie żmiy y żab źiemnych kupe zaiadaiących się, nie śmiał natrzeć, ale mieysce naznaczył owo, drugi raz dnia tegoż nadszedł, toż samo zastał *spectaculum*: áż dnia trzećiego iuż zastał owę kupę rozlazłą y zabitą żabę źięmną wielką; tuż zaraz znalasł Kamien, otarszy y ochędożywszy, zaniosł do domu: ktory w domu Gretterow był konserwowany, v wielom pożyczány, ale wźiąwszy zastaw 50. álbo sto złotych *valoris*. Ma moc ná wyćiągnienie iadu, trućizny, ná czáry, na powietrze, puchlinę iako piszą *Crusius* y *Ionstonus*. Coś podobnego czytam w Kárdanie piszącym, że się Kamień iákiś znaydował ná ksztalt klina, áliás figury kliniásto-podługowatey z końcem utłuczonym, ktory weżá wyrażał ná sobie, iákby umyślnie był wymalowány, zdołu bladawy, ále cále nie przeźroczysty. Darował go był znalazcá Albertusowi Wielkiemu, twierdząc, że ná 500. wężow koło niego widźiał wiiących się w Swewii *vulgo* Szwábii, ktorych pobiwszy, ten kámień wźioł, o ktorym trzyma Kardan, że do niego Węże naturálną máią sympatyą, y ich ćiągnie do siebie.

Inne Kamienie mniey osobliwośći maiące bez alfabetu krućiuśieńko kładę, iáko to *Hisoprasus* to iest złoty por, że iest złotego y porowego áliás źielonego Koloru, Oczom pomaga, wesołość przynośi, czyni Człeká choynym, według Boécyusza.

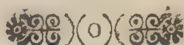
CHEMITES Kamien ćiało zmarłych w całośći Konserwuiący, è *Contra* SARCOPHAGUS to iest Ciáła álbo trupozerca Kámien, álbo Grob pożeraiący, że *in spatio* 24. dni oprocz zębow, trupow trawi według Pliniusza, znáyduiący się w Asonie Troady Kráiny. *Hæmatites* Krwáwnik, ná krwie zátrzymánie pomocny. *Lydius lapis*, to iest Probierski *Garatronicus* iest kámien, ktorego *Orientales* záżywáią ná rękoieśći do szábel, dla cnoty iego osobliwszey, iż śił y odwagi dodáie Bellatorom. *Achilles* maiąc go przy sobie záwsze *victor*, á nie máiąc go *victus*. Iest rudy, żołtemi poszladrowany żyłkami. *Orphanus* Sierotá ták zwány, że tylko ieden ználeźiony y ten w Koronie Monárchy *splendebat* Rzymskiego. *Panthera* albo Ryś od wielu Kolorow y cnot wielorákich ták názwány: z rana *ad Solis ortum* nań poźrzawszy, cáły dźien spráwuie szczęśliwy; co iest *Superstitio*. *Hydrynus* Kámień węża wodnego, trućiznę z człeká wyprowadzáiący, pomaga

maga

maga ná puchlinę, y wielość humorow. Innych Kámieni ktorych Czárownicy, Cárnoxięźnicy do ſwoich záżywáią operacyi, nie wſpominam, ábym do pożaru nieprzydawał ſłomy, do Ogniá Oleiu, *álias*, ábym zgorſzonemu Swiátu nie przyczynił zgorſzenia.

Kircher *in mundo Subterraneo* piſze, iż ſie znayduie Kamyk charákterámi álfabetu A. B. C. od natury popiſany: piſze y to, iż *Magninus* Kawaler y *Patritius* Rzymſki, ma Kámien *Heliotropium*, álbo Słonecznik cztery ná ſobie páſami Elementa wyrażáiący, áháś ná iednym páſie idzie kolor złoty, á ten znáczy element Ogniá, ná drugim ſzáfirowy Kolor, á ten znáczy element powietrza, ná trzećim Kolor błękitny, znáczący żywioł wody, na czwartym Kolor czarny *denotans elementum* źiemi. W Tyczynie *vulgo Pawii* we Włoſzech w Klaſztorze Kártuzyanow widźiał *Ambrosinus* ná marmurze *naturaliſsimè* wyrażonego Páná Iezusá ukrzyżowánego w Koronie ćierniowey. Tákiż drugi widźiał w Wenecyi ná mármurze w Kośćiele S. Ierzego. W Hiſzpánii nie dáleko Kompoſtelli ná ſkale *ad vivum* nátura wyformowáłá Obraz S. Iákubá Apoſtołá, *teſte Kirchero.* W Szwáyczárſkiey Prowincyi między Gorą Gottes - Vald ználeźiony Kamień iák Wąż, álbo powroz zwiniony, w ktorego środku Obraz był Nayświętſzey Pánny *Idem.* W Kaplicy Nayświętſzey Pánny u S. Piotrá w Rzymie po práwey ſtronie ieſt Konterfekt bárdzo ſztucznie y kſztałtnie uformowány náturá *artifice* N. Pánny Loretáńſkiey z Synem w Koronie, Aniołámi otoczoney. *Idem.* W Ziemi Sáráceńſkiey nie dáleko Miáſtá Septy w źrodle znáyduią ſie Kámyki ze ſłowámi od natury wyrażonemi: *Ave Mária*, drugie *Gratia plena*: trzećie *Dominus tecum*, *teſte Kwiatkiewicz.* Belgowie Kámień máią iáko węgiel, ktorego teſz miáſto drew záżywáią z Ziemi wykopuiąc, *teſte Majolo.* W Nowym Swiećie oſobliwie koło Weżpnu w Brázylii. ták ſą twárde y oſtre Kámienie, że ich miáſto śiekir y oręża záżywáią. Rzemieśnicy miáſto ſwoich inſtrumentow, iáko piſze *Antonius Pigafetta.* Tákieſz ſą na Hiſzpániſki Inſule, ktoremi Łodźie iák śiekierámi álbo ćieślicámi wyrabiaią y dłubáią, *Petrus Hiſpalenſis* y *Cretanus.* W Egypćie ták ſą wielkie Kámienie, że ieden kámien obrobiony w kwádrat, káżdą ſtroną ma 40. Łokći, z ktorego Kośćioł był wykowány we ſrodku, *teſte Herodoto.* W Murzyńſkim Páńſtwie w Saxumie ieſt Kośćioł S. Maryi z ſyonu z iednego Kámieniá cáły. Iedná tám Kámienna ieſt tablicá zamiaſt Ołtarza, ſztorcem ſtoiąca, wyſoka ná Łokći 64. ſzeroka ná łokći 6. gruba na ſtop 6. iáko piſze *Alvarez de rebus Æthiopiæ.* We Włoſzech ták

że pod Rawenną z iednego Kámienia był Grob na kſztałt Kośćioła, Teodorikowi Krolowi Gottow wykowány, z ktorego teraz Kośćioł *Sanctæ Mariæ rotundæ* nazwány uformowány ieſt. W Kośćiele Diány Efeſkiey, był Kámien *Lapis Fortunæ*, ktorego dotknięćiem wſzyſtko ſie zamieniáło w złoto. Nie máłego podźiwienia godne Kámienie owe w Indyi Ludźi przy ſobie ſtoiących y na ſię pátrzących w Admierácyą y niemotę podáiące: Ná ktore Alexander wielki tám natráfiwſzy, y te widząc na woyſku ſwoim ſkutki, Kośćioł z nich wymurował *Admirationi*, do ktorego ktokolwiek wſzedł w podźiwienie y niemotę wpadał, á wyſzedłſzy do ſiebie przychodźił, iako świádczy Aryſtoteles. Margraff Badenſki w Skárbie ſwoim tákowy z rewerencyą Konſerwuie Kamien, że ná wſzyſtkie ſtrony obrácáiąc Ukrzyżowánego Chryſtuſa Pana reprezentuie Konterfekt, iáko świádczy *Autor Nider.* Gyges Krol Lydow z oſobliwym Kamieniem miał Sygnet, ktorego *beneficio* wſzyſtkich widźiał, á od nikogo ne był widziany, y ták podtą pokrywką *latuit adulter* y innych exceſsow *patrator*, według Cyceroná. W Chinach w Prowincyi Huquang po pod gorę xeyen po deſzczach znayduią ſie Kamienie *ad vivum* Iaſkułki, ktorym iednego nie doſtaie życia. Kircher *in China racyocynuie* że to formalne były łáſkułki, w ſkaliſtych roſpadlinách chowáiące ſie, y tám *ſuccu Lapidifico* w kamien obrocone, potym nawalnemi z támtąd wymulone wodámi. Támże w Prowincyi Xenſi ieſt Kamien bardzo drogi u Chinczykow, ktory naturalnie *Phaſes* albo Mutacye, álias Now y Oſtatnią kwadrę Xieżyca ná ſobie rzetelnie reprezentuie, iáko świádczy *Kircher*, ktory mniema że to ieſt *ſpecies*, kamienia *Taleus* albo *ſpecularis* názwanego, ktory będąc przeźroczyſtey *ad inſtar* zwierćiádłá, namienione odmiány *adumbrat* Xiężyca. W Helwecyi albo Szwayczárách na gorze Pilatowey Goſpodarz koſząc ieden ſiano, *ex oppoſito* uyźrał wielkiego ſmoká, ktory z ſiebie iákiś wypuſzczał likwor, tym widowiſkiem zrazu przeſtraſzony, potym ſie ośmieliwſzy zbliżył ſie, ználaſł krew ſtygłą, y zgęſtą, á wniey Kamień ktory po dźiś dźien w Lucernie Mieśćie chowany, rożne leczy choroby, *Cyſatus* y *Kircher.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY Tey KSIĘGI.

WIEK SIWY CZYNIEŁ DZIWY,

álbo

SCYENCYA o SIEDMIU CUDACH SWIATA,

Oraz o rożnych Dźiełách Przedźiwnych.

Wiekow Stárożytnych było co ádmirowáć, kiedy czyli bogáctwá wielkie *jactando*, czyli induſtryą y imienia nieśmiertelność przyſzłym zoſtáwuiąc czásom, *mirabilia* powyſtáwiáli *Opera*. Zgorſzyli ſie z Nemrodá Potomká Nòégo, ktory *motivo celebrandi ſui nominis coram Gentibus*, wieże Babel, to ieſt *confuſionem* wybudował. Pogáńſtwo tedy co od Práwowiernych ſłyſzáło álbo u nich widziáło, to u ſiebie *ſuperando*, álbo przynamniey *adæquando*, wyſtáwiło. Wiele tákich Dźieł, ſtruktur, *Magnificorum operum* Swiátu wyſtáwiło, ktorym wiek młodſzy dźiwuiąc ſie názwał *Miracula*, ináczey *Mirabilia*, *Præſtantiſsima Opera Mundi*. Inne dáno názwiſko Cudom tym *Hebdomas*, iż tu *ſeptenarius numerus* wchodźi, iák w tygodniu 7. dni, ktorych ſiedm też náliczyli, to ieſt 1. *Jovem Olimpium*, 2. Kośćioł Dyány Efeſkiey, 3. Mauſoleum álbo Grob Mauſoleſa, 4. Pyrámidy Egipſkie, 5. Mury Babilonſkie, 6. Wieżę Pharus, 7. Kolos álbo ſtátuę Słońcá u Rodiow. Inni *Autores* inne ſpecifikuią *Opera Mirabilia* zá te. Kilkunaſtu o tym czytałem Autorow: iedni w opiſaniu tych Dźieł dźiwnych *concordant*, drudzy *diſcrepant*. Ia *certiorem ſecutus ſententiam*, ſtárych Autorow tu Ci te SIEDM CUDOW SWIATA odryſuię piorem.

Pierwſzy Cud Swiátá JUPITER *Olympium*, ktory nie co innego był, tylko Statua *ſtupendæ Magnitudinis* y miſterney roboty Dźieło, z ſłoniowey Kośći wyrobione, á według drugich z Porfiru cudowną robotą od Fidiáſa Ateńſkiego Skulptorá, w Kośćiele Miáſtá *Olimpia* zwánego niedáleko Olimpu gory w Grecyi wyſtáwione. *Papinius* zás Autor trzyma że to był Kośćioł Jowiſzowi cudowny ſtruktury y piękności. *Jovis Ælei Cælum imitata Domus*; gdźie ku czći iego Hercules poſtanowił był go-

nitwy, co pięć lat ſie agituiące, trwáiące pięćiu dni *ſpatio.* Tam Młodź Greeka w polu exercitowáła ſie w biegu, ſkoku páſsowániu ſie. *Victor* Oliwną Koronowány bywał Koroną y do Oyczyzny nie bramą lecz wyłamanym w murze ingreſsem, ná woźie Tryumfalnym wiezdzał.

DRUGI CUD SWIATA Liczą KOSCIOŁ DIANY BOGINI w Efeźie Mieśćie Azyátyckim w Prowincyi Ionij, ktory cáła Azya Lat 220. *incredibili ſumptu* fundowáłá, podfundamenta węgłow y wełny nákładſzy, bo ná błoćie. Długość Kośćiołá byłá ná ſtop 425. ſzerokość ná ſtop 220. Kolumn wyſokich na ſtop 60. w nim wyſtáwili Krolowie 127. Każdy po iedney. Státua Jowiſza byłá w tym Kośćiele Cypryſowa, Graduſy z Winney mácicy z Cypru Inſuły, gdźie wielka ieſt iák Drzewo, y naytrwálſza. Statua Diány z Cedru *teſte Vitruvio*, á według Xenofonta, że Złota, według inych zdrzewá winnego. Gorzał Kośćioł 7. rázy záwżé reparowány. Láty 336. przed Narodzeniem Chryſtuſa Páná tey nocy gdy Alexandrá Wielkiego *Olimpias* powiłá, zgorzał oſtátni raz *funditus.* Architektem był Kteſifon *teſte Plinio lib:* 36. Ten Kośćioł nie iaki *Heroſtratus* Efeſki Obywátel bárdzo prywatny y podły, gdy innego niemiał ſpoſobu Swiátu *inclareſcere*, własnemi zápalył rękámi, áby go *flamma in fama* uczyniłá w świećie iáſnym y nieśmiertelnym, *teſte Strabone lib:* 14.

TRZECIE MIRABILE OPUS Swiátá ráchuie *Antiquitas MAUSOLEUM*, álias Grob, ktory dźiwnie wielki, wſpániáły, drogi wybudowáłá Mężowi ſwemu Mauſolo Krolowi Kárii Artemiſia Krolowa Hálikarnáſka, y łez y złota nie żáłuiąca, áby śmiertelne ſkropiłá y ubogáćiłá popioły. Ze nie uboga byłá w żale, w bogátym pokazáłá grobie. Wyſokość ſtruktury byłá ná łokći 25. opaſany Kolumnámi 26. w cáłey circumferencyi obeymował ſtop 400. á według Kircherá 411. Ná wierzchołku Grobu był woz poczworny, niby ná cztery częśći świátá iść máiącego żalu Hieroglifik. Ná oſtátek żeby ieſzcze *ſplendidius* śmiertelne zwłoki odpoczywáły, ich część wypiłá w trunku. Architektow te Dzieło czterech miáło: od Wſchodu *Scopas*, od pułnocy *Briax*, od południá *Timoteuſz*, od Zachodu *Lèócares*, doglądáli Fábryki. Skonczywſzy te Dzieło Artemiſia żyćie zákonczyłá ſwoie. A ták *Mauſolæi Dives Fortuna ſepulchri,*

Mortis ab extrema conditione vacat. Martialis.

Są *rudera* tego Grobu ieſzcze pod Miáſtem *Halicarnaſſo* zwánym funditus zruynowánym.

CZWARTY CUD Swiátá PYRAMIDY EGYPSKIE, *álias* ſtru-

ſtruktury Kámienne, niezmierney wielkości, z dołu ſzerokie, ku gorze kończatło idące. W Mieście Memphis, w Egipćie o ćwierć mili od teraźnieyſzego Káiru, ná milę od Nilulá, przez Krolow Egipſkich, czyli ná Groby dla ſiebie wſpániáłe, czyli od Iozefa Wice-Rejá Egyptu ná z ſypowánie zbożá ná czás głodu połundowáne, iák niektorzy mniemáią, probuiąc tego Nomenklaturą; gdy *Pyres*, od ktorego ſłowo *Pyramis*, znáczy pſzenicę: łuni twierdzą że te erigowáne ku czći ognia Bożká, ktory goreiąc Pyrámidálną to ieſt od dołu ſzeroką, do wierzchu oſtrą wyraża figurę, iáko ich zdánie opiſuie. S. Grzegorz Nazyánzenſki *in Monodia*, Trzy w Mieśćie *Memphis* námienionym Krol Chemmis álbo Cleobus wyſtáwił. Przybyłá potym czwarta Czworográniáſtá káżdą ſtroną od źiemi máiąc ſzerokośći extraordynaryiney według Diodorá Siciliyſkiego. Stoią na ſkáłách, w ſkáłách, Pieczárách ugruntowáne *pro ſepultura*. murowane ſą Lat 20. z kámieni Arabſkich; Ludźi robiących było koło nich ſześć kroć ſześćdźieśiąt tyſięcy. Ná ſam czoſnek, cebulę, ſyr dla robotnikow 15. tyſięcy talentow wydano *teſte Stephano.* Swieży y Mądro-ćiekáwy Peregrynant Xiążę Mikołay Krzyſztow Rádźiwił Woiewodá Wilenſki, potym Márizałek Litewſki *Oculatus Teſtis* ná mieyſcu Stárożytnego Miáſtá *Memphis*, przez ktore Nil rzeká olim płyneła nápatrzył ſie Pyrámid po obaiánych ná 4. mile ſpátium biorących, ſwemi ruinami. Było ich tám 17. Trzy dotych czas ſławne *in toto* ſtoiące, mało nie o mile od Nilu rzeki. Iedná Rhodopy nierządney, piekna, wyſoka ná łokći 60. álbo 70. ſummą z nierządu zebráną od niey wyſtáwiona *teſte Plinio.* Ná niey głowá Kamienna z ſzyią teyże Rhodopy. Ná te *introitus* czyli piaſkiem zaſypány, czyli umyślnie ukryty. Druga ieſt od tey dáleko więkſza. Trzećia okrutnie wielka w zwyż 300. łokći máiąca, po ktorey y ze dworu iák po wſchodách w ſtepowáć może ták ſą wſtępy Kámieni obſzerne, á wewnatrz wſchody ná gorę ſzerokie, y ſklepienia wielorákie: w ktorym Groby Krolow były, gdźie y teraz iákieś *ſpectatur* Ciáło, á pod Pyrámidami obſzerne groby pełne Numii, *álias* Ciał od kilku tyśięcy lat *in unctione* Myry Konſerwowáne w cáłośći. Tá naywiękſza, ná wierzchu ma *planiciem* kwádratową, y obſzerność znáczną, bo káżdy bok álbo kráy Muru Pyrámidy mierząc, ieſt ná łokći 10. to wſzyſtkie boki y kráie uczynią łokći 40. Trzebá tam iść ná wierzch z pułtory godźiny. Kámień káżdy w murze ieſt kwadratowy ſzeroki y długi ná łokći 3. á wyſoki na łokći pułtora. Wſpomina Szentywáni, że pierwſzy autor Pyrámidy był Chęmus Krol, ktorą trzykroć ſto 60. tyſiecy Ludźi murowáło przez lat dwádźieśćiá.

PIATE

PIĄTE *præſtántiſsimum Opus* miedzy Cudá Swiáta regeſtrowáne MURY BABILONSKIE w Aſsyrii, czyli od Ninuſá, czyli od Seramidy Krolowy y Heroiny, co *certiùs*, czyli od potomkow Nòégo według Iozefa, Euzebiuſza y *Marcellina* Autorow fundowáne z cegieł, do ktorych miáſło wapná *Bitumen* to ieſt Kleiu żydowſkiego, *álias* maſsy tłuſtey, kliiowatey na ieźiorze Aſpaltydes rodzącey ſie zażywáiąc, ktore ná wyſokość miáły ſtop 200. á według Klitarcha u Kircherá ſtop 365. ná ſzerokość 50. tak dalece że dwie Karyt razem wygodnie miiáć ſie mogło, y iść podle ſiebie; á środkiem Eufrates rzeká płynęłá. Rżemieśnikow robiło koło nich trzy-kroć ſto tyſięcy. Pozycya murow byłá *ad inſtar* Orłá, gdy w Loćie rozćiągnie ſkrzydłá, *teſte Plinio.* Bram Miaſto miáło ſto Miedźianych. Wiez álbo Baſzt 300. Cała murow cyrkumferencya zawierałá 60. tyśięcy Krokow to ieſt 60. mil Włoſkich, á Niemieckich 15. Inni piſzą że okrągu Miáſtá było ſtay 360. Inni że 365. to ieſt tylo ſtay, ile dni w Roku; Każdego dniá iedno ſtaie zmurowawſzy, za rok cáły wſzyſtkie zákonczywſzy mury. Iedni twierdzą, że te dźieło *in ſpatio* lat 12. ſtanęło. Miáſtu tak mocnemu przydáiąc większą *Majeſtatem. Semiramis* Fundowáłá HORTOS *Penſiles*, aliás Ogrody niby Wiſzące na powietrzu, bárdziey niż ſame Bábylonſkie Miaſto godne między Cuda policzenia. Ten ogrod nad rzeką Eufrates, czyli nád brzegiem w polu Babylonſkim był wyſtáwiony o kilku piątrach, formą kwadratową, każdy bok tey kwadratury, wynoſił morg cztery, to ieſt ſtop 800. bo ieden Morg według *Kwintityana* czyni ſtop 200. Piątr iedne ná drugim wiele miáły te ogrody: Piątra wſpieráły ſie na obſzernych kolumnách, od ziemi idących z Cegły y z Bituminu murowanych aż do wierzchu ziemią ná ſypanych, aby drzewa w nich ſadzone miały wigor ſwoy od żywey źiemi: po miedzy kolumny były ſklepienia y Arkady, y na każdym zaſklepieniu *ſpatia* prożne. Naywiększe ſłupy były na łokći 50. według Diodora, na ktorych był formalny ogrod na rowninie, na wierzchu oſtatniego ſklepienia, źiemią náſypanego z Drzew, ulic, źioł, kwáter, dziwnie ozdobiony y ákommodowány. Dokąd po wſpaniałych graduſách, to kręconych wſchodach, iak ná gorę wyſoką iść potrzeba było, y wodę nośić na wierzch z Eufrateiu dla źioł y Drzewek polewania, według Strabona. W Sámym Mieśćie był moſt przez Rzekę Eufrates, na 625. krokow długi, na 30. ſzeroki od Semiramidy, czyli też od Nitokra fundowany, o czym *Diodorus.* Przy koncach Moſtu dźiwnie wſpániałe Krolewſkie były Páłace. O Bábilonie Mieśćie maiz więcey *ſub titulo Mappa* Nowa. SZO-

SZOSTY CUD SWIATA *TURRIS PHARIA*, to ieſt Wieża álbo Latarnia Morſka, oraz ſtrażnica na Inſule *Pharos* między Nilem rzeką w Egypſkim Kroleſtwie, nie daleko Alexandrii, dziwney wyſokośći, piękności y inwencyi, dla wygody żeglarzow, w Nocy na wſzyſtkie ſtrony światło to ieſt Latarnie y kagánce maiąca. Wymurowana zbiałego Marmuru ná ſkale ſumptem Ośmiu ſet talentow od Ptolomeuſza Filadelfa Krola Egypſkiego. Architektem był Soſtratus *Gnidius*. Przećiwko tey wieży Alexander Wielki, Alexandrią záłożył Miáſto, niemogąc ná ſamey Inſule zákłádáć dla ſzczupłośći mieyſca. Teraz miáſto tey Wieży *Pharos*, ieſt Káſztel mocny Turecki, y mieyſce handlowne álbo ſkład.

SIODME SWIATA MIRABILE *Opus Coloſsus SOLIS*, álbo STATUA SŁONCA ná Inſule *Rhodus*, w Mieśćie Rhodos od obywatelow Rodiyſkich, *Koloſsenſami* od Koloſsa tegoż nazwánych, ſakryfikowána; z tey podobno rácyi, że choćby nayćhmurnieyſzy dźień był ktory, Słońce przećięſz ſám záwſze widźiáne było, według *Piliniuſza*. Státua ta wyſoka byłá na łokći 70. robił ią ſławny ſtatuaryuſz *Chares Linditis* lat 12. Taxowano ią Talentow 300. ſáme pálce u Oſoby były tylkie, kilkie ſą cáłe ordynáryine Poſągi. Sołtan Egypſki zroynowawſzy to *Opus*, czyli nád ruynowáne záſtawſzy, miedźi tyle nabrał, że 900. Wielbłądow nią obćiążył; lakoż rzecz pewna że w lat 56. te Dźieło y Dźiwo po ſwoim zbudowaniu trzęśieniem źiemie obálone. Nád to dziwne dźieło Swiátá Poéta *Martialis* Miedźiáną Státuę *Domiciana* Ceſarzá preferuie, mowiąc:

Quæ Rhodium vincere gaudet opus.

Inni ná mieyſce niektorych Cudow, inne kłádą, wyliczone opuſzczáiąc, iáko to *Thebas Ægyptias* Miáſto Egypſkie od *Buſiridesa* fundowane nád Nilem, teraz *Girgio* nazwáne, o ſtu Bramách według *Homera*: z tąd ſtobramnym po Grecku *Hecatompylos* rzeczone. W okrągu ſwoim mil záwieráło 17. Po pod Miáſto były pod źiemne Lochy, czyli pieczáry, ták obſzerne, że woyſko całe prowádzić mogł wygodnie, o ktorym y obywatele nie wiedzieli. Mur był wyſoki na ſtop 70. ſzeroki na ſtop 24. według *Diodora*. Na przedmieśćiu było ſtáyni 100. z ktorych każda Koni ſto obiąć mogła. Zruynował te Teby Alexander Wielki, názwawſzy *Diospolim*. Są inne Teby w Beócyi nieták ſławne.

Inni ieſzcze tu komputuią *Capitolium* Rzymſkie, ktore zákłádáiąc ſto tyſięcy, według drugich czterykroć ſtotyſięcy czerwonych złotych expenſowano.

Inni kłádą CYRUSA Królá Medow Páłác złoty áliás miálto wapná w złoto ſadzone maiący Cegły y kámienie.

Nad te wſzyſtkie Dźiełá y ſtruktury *preferuie* Pòéta Rzymſki AMPHITHEATRUM od Weſpaſianá záczęte, od Tytulá Syná, Ceſarzow Rzymſkich zákonczone mowiąc:

Omnis Cæſareo cedat Labor Amphi-Theatro,
Unum pro cunctis, fama loquatur Opus.

Co ták Polſką wyrażam Pòézyą:

Wſzelkie Dźiełá ná ſtronę, przed Dziełem Ceſarzá,
By wſzem ledne prym bráło, tá mu dána Szárzá.

INNE CUDOWNE w SWIECIE DZIEŁA
y niby
NOWE SWIATA
M I R A C U L A.

W Pekinie Mieśćie Chinſkim ſtołecznym opiſuie X. Atánazy Kircher, DZWON oſobliwy. Ten ieſt wyſoki ná łokći 12. cyrcumferencya albo ſzerokość wewnętrzna w koło ná łokći 10. y calow 8. Grubość na calow 9. Cyrkumferencya Krys ieſt ná łokći 39. y calow 6. waży Funtow 120-tyśięcy. Ulany ten DZWON od Monarchy Chinſkiego Ium imieniem, Roku Panſkiego 1403.

W Niemczech w Mieśćie ERForDii *vulgo Erfurt* ieſt tákże Dzwon niezmierney wielkośći, wyſoki na łokći 7. z okłádem. Grubość ná calow ſześć z okładem. W okrągłośći ſwoiey w kryſach ma łokći 26. z okłádem, Waży Funtow 25-tyśięcy, czteryſtá. Do tych Dzwonow Katalogu Dzwon Paryſki MARIA imieniem, może ſie referować, tákże wielki, opiſany przezemnie tu w Moim Peregrynanćie tráktuiąc o Francyi.

DZWON Moralny niech tu należy *RAMIRIUS* Krol Hiſzpanſki Panow y Rządzcow Hiſzpánſkich mniey ſobie życzliwych kazał na máchinie okrągley *ad formam* Dzwoná powieſzać: Ná to *Spectaculum* zaproſił Senatorow; á że wnim ſercá nie doſtáwáło, Pryncypałá w pośrodku záwieśić kazał, á ták ná świát cáły Dzwon ten uczynił głośnym, *Nadaſi.*

Támże w Hiſzpanii w Diecezyi Ceſar-Auguſtanſkiey w Miaſteczku *Vililla*, Dzwon ieſt *Campana miraculorum* nazwány, ktory przez kilka mieśięcy niżli iakie nieſzczęśćie ná Chrześćian padnie, ſam dzwoni. *Varius,* y *Engielgrave* świádczą.

MOSTY

MOSTY PRZEDZIWNE w SWIECIE.

W Chinách liczą wielkich y znácznych MOSTOW ná 10. tyśięcy. Mnieyszych bez liczby, bo w samym mieśćie *Quinsai* (iedno co Pakwing rozumieią Autorowie:) iest Mostow murowánych 25. tyśięcy. Naysławnieyszy tam Most LOYANG w Prowincyi Fokien, długi ná prętow mierniczych 360. szeroki na pułtorá pręta takiegoz, kosztuiący 4. milliony Czerwonych złotych, *Atlas Sinicus.* Drugi MOST *Tiensem* w Prowincyi Chińskiey *Queicheu* z iednostáynego Kámieniá *DEO Authore* prawie wystáwiony, albo strumieniem przez gorę kámienną biegącym wylizány, długi ná prętow 20. Szeroki na dwá pręty nád strumieniem *Tangi.* Trzeći w Prowincyi Xensi o iedney árkádźie, albo zásklepieniu od gory do gory rośćiągniony, nád rzęką *Croceus*, długi na łokći 400. Szeroki na łokći 50. iako świádczy *Kircher in China.* We Francyi MOST *Le Gardon, alias* ná rzece Gardon, blisko Nemayzy, iest o trzech piątrách od gory do gory, pierwsze piątro o czterech arkadach, przez ktore wozámi iezdzą. Drugie piątro o 12. Arkadach, tamtedy końmi ieżdzą. Trzećia *tandem* kontygnacya o 36. Arkadach, ktorędy wodę prowadzą kanałem, iako Kircher *oculatus testatur. Melchior Nugnez* świadczy, że w Chinach mostow wiele iest, ktore są długie ná dwá Tyśiące krokow, to iest ná puł mile polskie.

LONDYNSKI MOST w Anglii ná rzece *Thamesis* o 30. arkádách, ná ktorym wspániałe Kupcow Rezydencye, kramy y ustáwiczne iármárki, á środkiem idźie ulicá. MOST Drezdenski ná rzece Elbie (po łáćinie *Albis*) o 24. arkádách, długi ná 800. krokow. Práski długi iest ná krokow 450.

Bárcinonenski Most (czyli Grobla) w Hiszpánii ná 750. krokow długi.

Rátysbonski *vulgo* Regenspurgski w Imperium ná Dunáiu rzece od Traiáná Cesarzá z ćiosowych kámieni o 20. arkádach zbudowány, ná Filarách ná stop 140. wysokich, leżących fundámentow nie ráchuiąc, szerokich ná stop 60. Filar od Filara ná stop 70. odległy. Długi był ná krokow 901. *Dio* w *Trajánie* y *Sabellicus.* Po wielkiey częśći *Adrianus* go zruynował, lecz znowu repárowány zá Henryká V. Cesárzá Roku 1115. Ma ná sobie trzy wieże, to iest ná końcach y w pośrodku po iedney.

XERXES Krol ná śiedm stay Most w Azyi w kilku godźinách z Okrętow zbudował, do siebie spoionych *Herodotus Lib: 7. cap. 4.* Káligulá Cesarz dwoiákim ordynkiem Okręty Łancuchámi powiązawszy, ná Morzu między Baiami y Puteolami ná trzy tyśiące sześć set krokow Most uformował, to iest ná mile Polską bez czterystá krokow, *Svetonius.*

PRAGSKI Most ná Moldáwie rzece długi iest na 842. krokow, szeroki, że cztery wozy obok rázem idące obiąć może, z ćiesánego cáły murowány kámienia. Ma arkad w sobie 16. Státuámi adornowány. *Georgius Bruin.* MANTUANSKI we Włoszech iest długi ná tysiąc krokow WENECKI Mármurowy nazwiskim RIALTO álbo *Rivi alti* iest o iednym zásklepieniu ná 70. krokow przećiągniony, kosztuiący Dwákroć 50. tysięcy Czerwonych złotych.

W LUGDUNIE Hollenderskim, ráchuią Mostow 145. W Amsterdámie kámiennych znácznieyszych 223. W Wenecyi 400. ná ciásnym morzu *Hellespontus* zwánym do Europy z Azyi XERXES czyniąc sobie drogę, w kilku godźinách Mostow dwá z płáskich okrętow, káżdy z trzech set státkow zbudował, mocnemi balkami złączonych, dobrzegu łancucháami przywiązanych y 300. kotsicami utwierdzonych. Ztąd Bayká u Poëtow urosłá, że XERXES w Káydány wzioł Hellespont, bo łáncucháami przywiązał, y że dał kiymi, rozumieiąc przez to owe balki. *Herodotus.*

KOSCIOŁY, PAŁACE,
Przedziwne y inne Dzieła.

Kośćioł Ierozolimski opisałem w Peregrynanćie tráktuiąc o Ieruzalem.

W Mexikum był Kośćioł ták wielki, że 500. Domow mogł w nim wybudowáć. Wież koło siebie miał 400. wysokich. *Majolus* y *Lohner.*

We Szwecyi w Mieśćie *Upsal* ták był bogáty Kośćioł, że Posadzká, ściány, dách złotemi pokryte bláchámi, nád to cáły Kośćioł złotym Łancuchem był opasany dużym.

W Ráwennie Mieśćie Kośćioł cáły iednostáynym zásklepiony kámieniem. Co obszerniey masz opisane, w Deskrypcyi Włoskich kráiow, w Peregrynánćie nowym moim.

W Egypćie *AMASIS* Krol Boźnicę, álbo Bálwochwálnicę Bogini Minerwie

nerwie z iednoftáynego wyrobił kámięniá, dwá tyśiące Ludzi do tego záżywszy. A co większa że ten Kámien prowádźił do Miástá *SAIS* z Miástá *ELEPHANTINA* ná 20 dni drogi według *Herodota* odległego. Zewnątrz tego Kámieniá było ná łokći 21. długi na 14. wysoki ná 8. łokći.

Kośćioł Ambiánski we Fráncyi Naywiększy y Naypieknieyszy, przez lat 50. *sine pausa* Murowány, ádornowány, skonczony *tandem* Roku Zbáwienia Ludzkiego 1270.

Ulmenski Kośćioł w Niemczech dźiwnie wspániáły, sto lat fundowány to iest od Roku 1377. do Roku 1477. Ale tym wszystkim bogáctwem y Architekturą *praeripuit palmam.*

Kośćioł S. Piotrá *in Vaticano Monte*, w Rzymie 48 millionow kosztujący, ieszcze w Ołtarzach do należytey nie przyprowádzony perfekcyi iako świádczy Księgá *Templum Vaticanum.*

ESCURIAL w Hiszpánii, to iest Klasztor y Kośćioł S. Wáwrzencá *Mirabile Opus* od Filipá II. Krola erygowáne, opisane odemnie *fusius* w Peregrynánćie wiele bárdzo kosztuie.

AUGUST Cesarz ná Ozdobę Bałwochwalnicy *Jovis Capitolini* w Rzymskim Kápitolium, szesnaśćie tysięcy grzywien złotá wydał *teste Svetonio*, to iest według redukcyi *Márnawiciusza Bosneńskiego* Biskupá, Ośm-kroć sto-tysięcy, Ośmdziesiąt y ośm tysięcy, osmset osmdziesiąt y dźiewięć czerwonych złotych, bez dwoch złotych tylko: Co uczyni Ośmnaśćie Millionow Polskich. Dał tamże, tenże Cesarz Kleynotow zá million dwákroć pięćdziesiąt tysięcy szkutow. Ten Kośćioł Iowiszá záczął był *Tarquinius* fundowáć, á *Consules* Rzymscy dokonczyli. 22. Talentow Tysięcy wydawszy na Fábrykę. *Herodotus, Plinius.*

KOSCIOŁ Neptuná Bożká, według Platoná świádectwá był złotemi obity bláchámi po śćiánách áż po dach.

Báłwochwalnia Serápidesá Bożká w Egipćie byłá po śćiánach Murowánych, Złotem wszystká okryta, á te srebrnemi bláchámi zásłonione, á srebne miedźianemi, *Ruffinus.*

Kośćioł Pákwinski w Chinách, szczerym okryty złotem.

Konstantynopolitánski KOSCIOŁ *SOPHII*, to iest Przedwieczney Mądrośći *Justinianus* Cesarz Grecki erygował sumptem. Posagu zapisał Świątnicy Páńskiey 365. Przedmieść, to iest tyle, ile dni w Roku, y 100. Klerykow postánowił ku czći nie ustaiącey BOGA. Zá Prokopiuszá było w Skárbie tego Kośćiołá 40. tysięcy Funtow w srebrney monećie.

W Murzynskim Páństwie ná mieyscu *ARGO* názwánym, iest KOSCIOŁ

N. Panny z iednostaynego wykowány Kámienia, wyrabiane dwoiákim ordynkiem idące Kolumny, ławy, Ołtarze, Káplice, Okná, drzwi, iáko świadczy *Alvares Rerum Æthiopicarum cap:* 44. W Ameryce w Mieśćie *CUZCO* śćiány w Kośćiołách ze złota. Páłáce, Ogrody ze złotá tákże.

W Krolestwie Bisnagár w Indii Wschodniey, iest Kośćioł, u ktorego 4. tysiące żołnierzá záwsze stoi ná szelwáchu *De Rebus Senicis* Księgá świádczy.

W Cizyku Mieśćie, ná Insule tegoż imienia, był Kośćioł, w ktorym káżde kamieniá spoienie złotym drutem opálowáno, według Pliniuszá; ále trzęsieniem ziemi to sie zruynowáło drogie dzieło; gdzie były Kolumny ná cztery sążnie grube, wysokie ná 50. łokći *teste Zonara.*

Inne ieszcze Dzieła dziwne: w Nowym Swiećie z samego Srebrá ulawszy Działo *Columbá* názwáne Karolowi Cesárzowi przysłáno do Hiszpánii: ták to było drogie y *Mirabile Opus*, że go táxowáno 49. tysięcy czerwonych złotych iako świádczy *Surius* Roku 1524.

Należy *inter mirabilia Opera* y to, że Kappociusz Senenski Obywátel ná obu rąk páznokćiach *expressissimè* y *distinctè* Táiemnice Męki Chrystusowey, rzeczy, dzieie y osobę odrysował, iáko świádczy *Landinus.*

Kánał we Francyi dźiwnie wielką pracą y kosztem rzniety z dyspozycyi Ludwiká XIV. od morzá Mediterranu, przez rzekę Francuską áż do zachodniego Oceanu, pewnie *Herculèô Labore.*

Wersal Ogrod Krolow Fráncuskich, Nowy Ray, *Locus deliciarum*, iák wielkich sumptow, ták nie małego *divertimentu* Dźieło, wiszącym Semirámidy Ogrodom skompárowáne, álbo preferowáne być może.

Kolumny w Wiedniu, iedná TROYCY Przenayświętszey, ná stop 56. od Leopoldá I. Cesárzá erygowana: Druga Niepokalánie Poczętey Pánnie MARYI, pieknq inwencyą od Ferdynanda III erygowána, obie z Mármuru z Kolossem Słońca Rhodiyskim godne skompárowánia, bo *Deo Soli Iustitiæ, & Electæ ut Sol* dedykowáne.

W Nowym Swiećie w Mieście *TASCALTECAL* iest Wież sámych 400. iáko świádczy *Cortesius*, W Chinách záś w Mieśćie *NANGHEV* w Prowincyi Kiekiang iest Wież 4. z porcellany robionych.

W Mieśćie *ODIA vulgo* Siam, w Krolestwie Siam w Indii, Páłác iest po śćiánách y Dáchach cyną wszystek obity, á wewnątrz złotem: dokąd nikomu oprocz Posłow ingressu niepozwalaią. *Ferdinandus Mendez Roku* 1554.

Płynąc do Ormuzu do Goi Miástá Indyiskiego nie dáleko od Bázzain

záin, ieſt Miáſto w gorze ſkaliſtey wykute, w ktorym ulice, ſtudnie, ktorych ieſt ſto z kámieniá wyrobione, nie murowáne, áni Ognia, ani trzeſienia ziemi apprehenduiące, iáko piſze *Gaſpar Jezuita Anno* 1513.

Ná gorach Perwanſkiego Kroleſtwá w Ameryce, to rzecz dźiwna, że na nich od Miáſtá *QUITO*, áż do Miáſtá *CUZO*, czyli *CUZCO*, ieſt drogá z kámieni Marmurowych na wapno ſadzonych uſłána, ſzeroka ná ſtop 25. długa ná mil 600. Hiſzpańſkich, koło ktorych idą z tey y z owey ſtrony iákieś Izby, Sale zruynowane, iáko piſze *Petrus Hiſpalenſis*. Ná co, y od kogo fundowáne po gorách te drogi, *non conſtat Curioſis*.

Luitprandus Ticinenſki *vulgo* Papienſki Diakon od Berengaryuſzá Poſeł Roku 950. w Konſtantynopolu ná Pokoiách Ceſárſkich oprocz bogáctw, to admirował nie pomału, że bliſko Tronu Drzewo Miſternie z miedźi uformowáne było pozłoćiſte z rozłożyſtemi gáłęźiámi, ná ktorych rożne *ſpecies* Ptáctwá ſztucznie wyrabiáne były náturálne głoſy imituiące: Tron oſiadał y podnośił ſie. Siedzenie koło niego było od złotych Lewkow ſtrzeżone, iáko ſam *Luitprandus* w Księdze ſzoſtey piſze otym.

W *CAMBALU* Mieśćie Chinſkim (ktore cále iedno *putatur* co y *Pakwin*) w Pałacu Imperatorſkim *M. Polus* złote Dachy widźiał, y 24. kolumn ſzczerozłotych; ſame Drzewo w złoto opráwne, zktorego gáłązek ſznory pereł Uryanſkich wiśiáły, y ze złota wyrabiane Węże. Wtym że Pałacu ſiedmiu murami opasánym, w kwádrat murowanemi, Rzymu prawie *Spatium* zabieráiącym, ieſt ták wiele Pokoiow, że za dźień ledwo ie z luſtruieſz. Cztery Sale znácznieyſze, iedná z tych z dołu y od gory miedźią, druga ſrebrem, trzećia złotem y Szmelcem, czwarta drogiemi Perłámi y Kámieniámi ádornowána: Tron Słoniowy, Perłowy Lśniący ſie, dlá większey okazałośći, w nocy tylko przy pochodniách Imperator Tron zaſiada, dáiąc audyencyą, ale coż po tych bogáctwách, kiedy wſtępuie do Pokoiu formą Wężá wyrobionego, y ták okienkiem w pierſiach Wężowych widźi Poſłow, od nich ledwo przez ſzkło widźiány. Teraz ten Máieſtat trochę odmienny: Rezydencya z Miaſta *CAMBALU* czyli Pakwinu dla excurſyi Tátárſkiey do Nankwinu przenieśiona, *ſuppono* ze Skárbami; gdzie teraz większe ieſzcze bogáctwá.

DOMUS Portatilis oſobliwa. Gdy Fránciſzek Francuſki y Henryk Angielſki Krolowie, ná gránicy Morynow mieli ſwoie *colloquium*, Krol Francuſki wſpaniałemi popiſował ſie namiotami, Angielſki záś ruchomym Pálácem wiele Pokoiow, przednim malowániem, y złotem adornowanych,

repre-

reprezentuiącym łączył ſię, ktory *prohibitu* w momenćie złożony, y rozebrany mogł bydz, tak wſzyſtkie częśći iego od Architektow, ſluſarzow pieknie akkomodowane były, iako świadczy Iowiſz Hiſtoryk.

Ieſzcze wiekſze Miraculum *naturæ & artis* wynalazły *ingenia* ſeptemtrionalnych Nácyi, kiedy z Lodu iak z Marmuru Pałace wyſtawiaią in *Januario*, Łupaiąc bryłami Lody, obrabiaią pod linią, hybluią, forneruią, potym iák zkamienia muruią, wodą polewaiąc ná ćięſzkim mrozie, a tak lody z lodami zmarzaią ſię. Takie Pałace in *gratiam* Francuſkiego Poſła Monarchini Roſſyiſka prezentowała nie dawno in *præſentia* Jmśći Pana Hondorffa Generała Adjutanta od Polſki *Jnteriunti*, ale takie Dzieła ſą zimnych tylko Mieſięcy *Domicilia*; oczu Ludzkich *ſpectacula*, rozumow y inwencyi *exercitia*. W Moſkwie zaś Mieśćie ſtołecznym w Grudniu, po dwa tyſiące Domow drzewianych buduią na łodzie zamarzłey rzeki Moſkwa zwaney, dla kupcow Orientalnych na iarmark. Sołtan Babylońſki Roku 1232. Ceſarzowi Rzymſkiemu Friderikowi II. Saracenow Zwyćięzcy y Jerozolimy, poſłał Namiot oſobliwey inwencyi, że w nim Słońce Mieśiąc, ſztucznie uformowane, obroty ſwoie odprawowały, dnia y Nocy godziny reprezentuiąc. Taxowane to Dzieło 50. tyśięcy Czerwonych złotych, *Triphenius in Chronico*.

KALIGULA Ceſarz Rzymſki z Cedrowych Okręty deſzczek budował, z Kośći Słoniowey tył uformowawſzy, złotem y drogiemi ozdobił Kámieniámi, były ták wielkie, iż na nich Ogrody były rożnym wyſadzone drzewem. *Majolus*.

ARCHIMEDES Syrákuzańſki tákie wynálaſł był Mátematyczne inſtrumenta, że okrętami ktorych wielka Ludzi śiła ruſzyć nie mogłá, ktorędy chćiał dyrygował. Sferę z inwentował ſzklaną, na niey wſzyſtkie obroty akomodował Niebieskich Luminarzow, Słońcá, Xieżyca, *Errantium ſyderum* alias Gwiazd ruchomych, w Biegu prędkich, iáko o nim świádczą *Manutius*, *Cicero* y *Claudianus* mowiący:

- - - - - Jura Poli, Regnumque Deórum
Ecce Syracuſis tranſtulit arte ſenex.

W Hannonii Francuskiey *vulgò* Hennegaw, w Mieśćie Kameraku *vulgò Cambray* ieſt ZEGAR na Ratuſzu przy każdey godźinie, wygrawaiący iaki koncert, skazuie godźiny, dni, roki, bieg Słońca, y Mieśiąca; á *immediate* przed bićiem godźiny, Oſoby ſie do Dzwona zbliżáią reprezentuiące

iące Mękę Páńską, y káżda z nich uderza młotem wybiiáiąc godźinę táką, iáka iest.

Podobne Dźieło dźiwne ma Miásto ARGENTINA, álbo STRASZBURG w Hollacyi Fráncuzom przez Ránstacki Tráktat, oddány gdźie w Kátedralnym Kośćiele w ołtarzu iest zegar, inwencyą powiádáią Mikołáiá Koperniká sławnego Polskiego Mátemátyká wymyślony, ktory tákże godźiny, dni, mieśiące, rok, Słoncá bieg, Mieśiącá Lunácye y znaki reprezentuie. Gdy godźinę ma bić zegár, kogut skrzydłámi trzepie, Chrystus zmartwychwstáiący zá śmierćią goni, godźiny wybiia ućiekáiąc. Idźie w komput tych dźiwnych inwencyi Zegar PRASKI, ktory opisałem traktuiąc o Czechach w Peregrynanćie. W Wenecyi, Bononii y w wielu Miástách Flandryiskich, są cudowne Zegary, iż gdy godzinę ma bić pierszą, álbo ná koniu Osoby poiedyncem z młotámi, tyle razy w cymbał zegarowy álias w Dzwon biią ile godźin iest ná ow czás dniá czyli nocy.

Wozy z Zaglámi z inwentowáno ná Insułách Filippowych w Indii Pomorskiey; tákiesz są w Chinách. Tych wozow záżywáią ná głádkich drogách y podczás wiátru, ktory pędźi żagle y miłą bez ućiemiężenia bydląt spráwuią podroż. Oczym Kśięgá *de Rebus Sinicis y Boterus.*

Orgány Srebrne, miedźiáne, szkłáne były w Wenecyi, według Leandrá. Neapolitánski záś Orgármistrz z álábástru uformował Orgány piekney rezonáncyi, Teodorykowi Xiążęćiu Mántuy dárowáne, *teste præfato Leandro.*

Sławne w Swiećie Dźiło *LABYRINTVS* Egypski z kámieniá ćiesowego wszystek, pod zásklepieniem cały na Sepárácye y wymiáry iák Egypt ná Prowincye *Nomos* zwane podźielony, 16. miał Pałácow, *Mela* pisze że 12. każdy innym názwany imieniem, z mármuru murowány. Kośćioły miał w sobie wszystkich Bogow Egypskich, wiele Pyrámid pięknych: drog záplontánych miáł dosyc; ktorem, bez błędu iść nikt niepotrafił, chybá bárdzo umieiętny. Sále do Bánkietow służące bardzo wysokie: ná Gruzkánki wstępowáć trzebá było 90. grádusami. Weśrodku były kolumny porfirowe, Posągi Bogow, státuy Krolow. Páłace ták były akommodowáne nie ktore, ze drzwi otwieráiąc, grzmoty się reprezentowały: Wiele było Ulic ćiemnych. Byłá tam kolumna z szmaragu Serapidesowi Bozkowi erigowáná ná Łokći 9. wysoká. Drzewá tám nie było żadnego, tylko *sola arte facta.* Fundowány ten LABYRINT ná Jeziorze *Meridis*, máiący w cirkumferencyi swoiey Stay 3600.

Jeden tylko do Lábiryntu był ingres. Oprocz tego náysławnieyszego, Lábirintu było trzy innych iáko Kretenski ná Insule Krećie od Dedálá budowány, ktorego pod źiemne do tych czas są zakrętne drogi y Lochy, iáko widźiał *Curiosissimus* Xiąże Mikołay Radziwił Peregrynánt. Te Lochy nie ktorzy máią nie za Labirynt, ale za doły, w ktorych Łupáią Kámienie. Drugi ná Insule *Lemnus*, i Trzeći we Włoszech od Porseny Krolá Hetruskow, pod Miástem Kluzium, w kwadrat murowány w káżdey kwadraturze stop 30. máiąc á w Wysokośći 50. wetrotku Labirynt, záplątane máiący drogi. Nád tym całym mieyscem w kwadrat idącym y zásklepionym było pięc Pyrámid, cztery w rogach, piątá ná srodku od dołu szeroka ná stop 75. wysoká ná 150. Ná samym wierzchołku okrąg Swiátá miedziány. U każdey Pyramidy ná Łáńcuchach wiszące dzwonki, od wiátru poruszone, dzwięk wydaiące. *Varro* y Piliniusz.

Koło Miástá Neostádium w Szwabij Dolney, iest Lipá ták gruba, że iey mierzą łokći 13. Gałęźie iey 100. słupámi podparte *Henricus Niderndorff Soc: JESU.*

Alexandrowi wielkiemu Grob w Alexandrii ze szkła wszystek *mirabili Opere* Ptolemeusz wystáwić kázał, *teste Strabone*: PCHŁĘ w kairze Mieśćie Egypskim dowćipny Rzemieślnik w złoty okował Łáńcuch, hoyną zato od tamecznych uprowidowany rekompensą. *Leonius in rebus Africanis.* Myrmecides sławny Rzemieśnik Woz poczworny z słoniowey wyrobił kośći, ták subtelny, że go muchá zakryłá skrzydłem: O kręt zaś z podobną wyrobił subtelnośćią, pszczoły skrzydłem zakryty. *Plinius lib.* 7. Krol Perski Aaron Karolowi Wielkiemu Cesarzowi Roku Pánskiego 807. przysłał Zegar Mośiężny. *ad instar* Klepsydry, wktorym było Kołek 12. co godźiná spadaiących, wdzwonek ná dole preparowany, biiących. Tyleż było Rycerzow, ktorzy przez dwanáśćie wyszedłszy nie zamkniętych okien, ie za sobą zamykáli co godzina, iako świádczą *Nauclerus*, *Gvagvinus*, *Krantzius.*

Koło Krainy Margianskiey Antiochus Krol dał mur, iednym ciągiem prowadzony 1500. stay, to iest ná mil 200. Włoskich, *teste Strabone.* Cesarz Adryan ná Británnii Insule Rzymiánow od dzikich y grubych ná ten czás Národow Brytánskich sepáruiąc, ciągnął mur ná mil 80. Włoskich, to iest nászych 20. *Spartianus.* Tamże *Severus* Cesarz od Morza do Morza wystáwił mur ná mil 130. Włoskich *Orosius y Eusebius. Anastasius* Cesarz Grecki od Morza aż do Selibrii murem się ogrodził przeciw mysom, Bulgarum y Tatárum, częste czyniących exkursye. *Zonaeas*

ras Chińskie Mury od Tártarii wielkiey, ták są rosciągnione, że zaca-
ły Mieśiąc od końca do końca ich nie zeydzie, gdyż się rośćiągaią
ná mil 500. według swierszych ná 300. mil Niemieckich, maiące Wież
3000. Drogi Chińskie *merentur admirationem* wszystkie kámieniem usła-
ne. Te co idą od południá ná pułnoc, maią Páłáce, Austerie, dla Pod-
różnych y dlá samego Krola, koni dla kurierow bywa w Gospodach po
dwakroć sto tysięcy, á samych kurierow po czterysta.

Wielkiego Chama w Mieśćie Xanda był zwierzyniec według
Polusa swiátká w cyrkuł murowány, ná mil Włoskich 16. á Niemieckich
y Polskich cztery, pełny *omnis generis* zwierząt, w ktorym był Pałac ru-
chomy y przenoszony, z mieysca ná mieysce.

We Włoszech zás około *Ticinum vulgò Papii* obmurował Me-
diolański Xiąże Galiatius, *Mirabile opus* Zwierzyniec, kwadrangularną for-
mą ná krokow 20. tyśięcy to iest mil 20. Włoskich, á nászych 5. w kto-
rym, w swoich Murowánych separacyach y przegrodach, Czworonożne
y drapieżne konserwowane, y kosztem wielkim karmione były zwierzę-
tá, przy tym też zaraz klasztor wspániáły Kartuzyanow ná milę Wło-
ską bierący *spatium*. Kośćioł ołowiem pokryty, kaplice z słoniowey kośći.
Leander y Majolus.

WIEZA Kremonenska we Włoszech dźiwney wysokośći *in
Proverbium* poszłá, y w kátálog *Mirabilium Italiæ*: *Una Turris in
Cremona*. Wystáwili ią Gwelfowie Roku 1290.

ARGENTINENSKA *vulgô* Straszburgska; w Alsacyi, od
fundámentow, aż do samey kopuły z kwadratowego murowana Kámie-
nia, wysoká ná stop 564. sama gałka zdáie śię mała, á przećie w niey
sześć Ludzi wygodnie siedzieć mogą. Zaczęto ią stawiać Roku 1371.
budowána bez żadney interrupcyi Lat 28. *Vindelinus*. Wideńska przy
Kośćiele S. Stefáná murowáná Lat 60. zaczęta Roku 1340. Hildes-
chemienska albo Hildezianska Wieża. w Niszey Saxonii iest złotem
szczerym pokryta. Wenecka przy Kośćiele S. Marká ná stop 260. wy-
soka, *teste Bordonio*. W Mieśiće *Marocco* w Afryce iest Wieża Krolewskiey
fundácyi; u dołu gruba ná stop 200. wyższa nádstop 200. ma ná sobie
7. Sal, do ktorych chodzą obszernemi grádusami. Ná sámym wierzchu
iest rowniná, ná ktorey stoi Pyramida od źiemi gruba ná stop 50. wy-
soka ná stop 30. ná samym Pyramidy zawierszeniu ná żelaznym szty-
brze iák ná roznie potężne sfery albo gałki trzy srebrne. *Leonius in
Rebus Africanis.*

DALSZE IESZCZE MIRABILIA z HISTORYKOW.

ZŁOTY HOMERA y HERCULESA Łancuch dźiwnie bogáty. Alexandra wielkiego Iabłko z Panstw za woiowanych złotá ulane, y konserwowáne w skarbcu iego.

Fenelli nie iakiey złote Iabłko w drogie oprawne Kleynoty. Pompeiusza Biblioteka pereł pełna, Zegar y statua.
Złotá tyśiąc talentow ważąca Winná Maćica z gronami, zdrogich kámieni formowanemi, y inne Herodowego kośćioła bogactwa. Topione Perły Kleopatry, Diament Berenicy, Korona Krola Tyru z naydroższych Kleynotow, S. Zofij stoł, złota Pygmalioná Oliwa z fruktami smaragowemi.
Złote Xuna Chinskiego Monarchy Niebo y swiát. *Caussinus in symbolis* y Xiąszka *Diurnum Divini Amoris*, w dedikacyi.

JMPOSSIBILIA nie ktore.

Zdami się, że będzie to connexè post Mundi MIRABILIA, położyć JMPOSSIBILIA, to iest tákie rzeczy, ktore náturalnemi stać się nigdy niemogą siłami: Ktore starożytność Pogańska, miała za rzecz nigdy Niepodobną, aby się kiedy stały iako u Filozofow są: *Esse & non esse eodem instánti.* Te tedy są tákie.

1. *Danaidum* albo *Belidum urnas implere. Danaides* bowiem Danaa Corki (: 50. ich było :) á Belá wnuki, za za boystwo cięszkie Mężow, do piekła skazane, beczkę dziurawą nálewaią y nigdy ná lać niemogą.

2. *Herculi Clavam extorquere*, to drugie niepodobieństwo, naprzod że Herkules był silny, druga że iego Buławа była ostrolękáta, nie dotkliwa, ostro nábita.

3 *Sisyphi saxum sistere:* to iest ten Kamień, ktory on na gorę ieno wyniesie, znowu nazad leći, zatrzymac w impećie nie podobna.

4. *Iovi FULMEN eripere.*

5. Rzeszotem czerpać wodę.

6. Sicilię Insułę od Włoch oderwaną morzem, znowu przyłączyć y iedne u czynic *Continentem.*

7. Promoteusza od skały Kaukasu oderwać, tam in *pœnam* od Bożkow przykutego.

8. Apenninum gorę Włoską przeniść do Grecyi.

9. Zołwiem powolnym zaiąca albo sarne ugonić.

10. Delfin rybá przywyknie do Lasu.

11.

11. Słonce zeydzie od Zachodu.
12. Pługiem niebiosa Orać.
13. Wilk paść będzie Owce albo przed Owcami będzie uciekać.
14. Rzeki do zrzodeł swoich wrocą się.
15. Morze przelać, albo wyczerpać.
16. *Desinet esse prius contrarius ignibus humor,*
Atq; eadem Regio vesper & Ortus erit.
17. *Homero subtrahere versum.*
18. O iednym *Venusinus* ná pisał: *Delphinum sylvis, appingit fluctibus Aprum.*

To wszytko zdaie się y iest u Ludzi za IMPOSSIBILE.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY TEY XIĘGI.

MAŁEGO SWIATA WIELKIE CUDA

To iest

O LUDZIACH MIRABILIA

CZłowiek u Grekow zowie się *Microcosmus*, to iest Mały swiat; że co w Wielkiey swiátá admiruięmy Fabryce, to w małey Człeká znáyduięmy strukturze. Mały iest, ale wielkiego Architekta BOGA Dzieło, ktory ani w swiátá tworzeniu więcey, ani w formowániu Człeká mniey pracuiący mniey Wszechmocny, mniey Mądry: Lecz in *utroq; Omnipotens, Mirabilis.* Swiat wielki ma Luminarze, swiád mały Człowiek, dwie oczy: swiat y Człowieka cztery składaią *elementa*, y czynią *sibi similes.* Ten tedy mały swiat Człowiek *enarret* ná stępuiące o sobie MIRABILIA. Tych iákom się naczytał w Jonstonie, Rawiziuszu, Baccheriuszu, Majolusie, Horniuszu, Lohnerze y innych, tak *sine invidia* memu *Communicabo* Czytelnikowi.

OLBRZYMI y PIGMEYCZYKOWIE, ći małego ná zbyt,

tamci

tamći extraordynaryinego wzroſtu byli Monſtrá, iákom opiſał *ſub titulo Dubitantius*, tu o niech *ſileo.*

LONLÆVI albo DŁUGO ZYIĄCY.

Náydłuiżego życiá Cłowiek Matuſal, bo lat 969. żył, iáko ſwiadczy księga Rodzaiu; Ale letnieyśi ſą Enoch, ktory przenieſiony do Raiu Roku poſtworzeniu ſwiátá circiter 984. Eliaſz zas wzięty Roku *poſt Mundum conditum* 3108. to iuż oba żyią pò kilku tyśięcy lat. Neſtor żył wiekow trzy, ztąd *Triſeclis*, albo *trium ſæculorum* názwany Człowiek, ztąd życzyć możeſz komu *Neſtoreos Annos & Mathuſalemia ſæcla. Xenophilus* Muzyk u Pliniuſza nigdy nie choruiąc, żył lat 105. *Sibylla Cumana* iedna z Pogańſkich Prorokiń, żyła lat 700. do czaſow Owidiuſżowych, ex poſt tyle lat, ile prochu żyć maiąca, *ex Voto* tegoż Autora:

\- - - - - - *Nam jam mihi ſæcula ſeptem.*
Acta vides, ſupereſt numeros ut pulveris æquem.

Trithonus u Pòètow tak że długo letni. Ná Inſule Tabrobanie w Indii po 150. lat, Cyrnii po 140. Epiorum Nacya po 200. w Indii Brachman ieden znaleźiony, ktory żył at 300. *Seres* Nacya żyie po at 300. według Luciana. S. Servatius żył lat 373.

* Dawid Biſkup w Szkocyi żył lat 170. *teſte Olao.* W Połnocnych Kraiach wiele tákich, ktorzy długie liczą wieki życia ſwego, z racyi zimna. W Brazilii Prowincyi Nowego Swiata, w Ziemi *Verzino* żyią lat po 140. iáko zważył *Antonius Pigafetta Autor.* Za Luciuſza II. Papieża był we Francyi nie iaki *Joannes à temporibus* tak názwany, iż żył lat 300. y był powiadáią *Armiger,, alias* Miecznikiem Karola wielkiego Ceſarza, iako ſwiadczą *Wincentiuſz* y *Nauclerus* w ſwoich Księgach. W Ariminium *vulgô Rimini* we Włoſzech za Weſpaziana Ceſarza, znaleziony Męſzczyzna żyiący lat 150. y Białogłowa ktora miáłá 177. *Dando* nie iaki w Illyriku liczył lat ſobie 500. u Pliniuſza. W Indyi, w krainie *Bengala* ieden z tamecznych obywatelow żył lat 350. długie referuiący wiekow ſwoich kroniki: Zęby mu roſły dwa razy: Broda ośiwiáwſzy zczarniała, iáko ſwiádczy Piotr Maffeuſz y *Jonſtonus,*

Galenus Medyk Trajáná y Antoniná żył lat 140. *teſte Gengell.* Na Gorze Timolus albo *Tmolus* żyią Ludzie po 150. lat, według Eliāná y Pliniuſza.

W Polſzcze, znacznych lat żył Piaſt Monarcha Polſki żyiący lat 120. według Herburta, Sarnićkiego, Gwagwina. Władiſław

ſław Iagiełło Krol Polſki mało co ſto lat nie dożył. Mikołay I. y Mikołáy II. Xiążętá Radziwiłowie trunku wody zażywaiący, o koło ſtu lat żyli, *teſte Starovolſki.* Zakonnica Anná Teppel lat żyłá 130. według Tylkowſkiego. Srenſki Woiewoda Mazowiecki Herbu Dolęga przeżył lat 140. iáko ſwiadczy Paprocki.

MULTIPARÆ, FÆCUNDÆ, alias WIELUDZIETNE OSOBY.

ADAM miał Synow 33. Nombe Heroina Chalcydycka w Eubei ſto ſynow miałá z Mężem, z tąd przyſłowie: *Tanquam Chalcidica nobis peperit Uxor; Dictionarium Hiſtoricum.* Egypſka Matrona według Ariſtotelesa y Gelliuſza Autora, pięćioro razem porodziła Dzieci. Lamiſiuſza Longobardow Krola Matka, dziewięcioro iednym powiła razem ſukceſſorow. *Sigibertus* w Kronikach. Małgorzata Florenciuſza Hrabi Hollandii razem wydała ná ſwiat 365. to ieſt ile dni w roku Dzieci. *Ludovicus Vives, Jonſtonus.* Machilda Hrabina z Hennebergu za Friderika II. Ceſarza razem powiła 1500. Dziatek. *Aventinus lib. 17.* W Africe Bonifaciuſz z Teklą ſpłodzili 12. ſynow, ktorzy wſzyſcy Męczeńſką odnieśli Koronę, iak Martyrologium ſwiadczy. Heldánus Krol Szwedzki 12. miał Bráci iáko Szwedzká ſwiádczy Hiſtorya.

Silurus Tatár miał ſynow 80. podobno *illegitimos, á 12. Legitimos;* ponieważ umieráiąc y do iedności ich ánimuiąc dał im 12. ſtrzał rázem, aby łámáli, czego że niedokázáli, poiedney łamáć kazał, náucząiąc: Ze będąc *in unione*, nie będą *Vincibiles,* á rozerwáni *vincentur.*

Hierotimus Krol Perſki miał ſynow 600. *teſte Jonſtono.*

Origentorix Szlachetny, y bogaty Pán w Helwecyi, alias w Szwayczarach, ná 10. tyśięcy Oſob z ſiebie rozmnożył iednego, iáko Juliuſz Ceſarz piſze *in Commentariis.*

W Hiſpánii byłá Wioſká o ſtu Domách, z iednego ſtárcá rozmnożonych iáko piſze *Ludovicus Vives.*

Krol Gilolo álbo Gibolo ná Moluckich Inſułach ſześciu ſet ſynow był Oycem, ktorzy wſzyſcy żyli, y iemu aſſiſtowáli, według ſwiádectwa Antoniego Pigafetty y Májoluſa.

Ziámbá, Indii Wſchodniey Krol ſpłodził 325. ſynow, iáko piſze *Marcus Polus Lib. 3. cap. 6.* Inny tamże miáł 650. Synow.

Tiraquellus Francuz wodę tylko piiący miał Dzieci 30. á ksiąg napi-

nápiſał *ſine numero*; o ktorych Syn powiedział: *że gdyby był moy Oćiec wodą wſzobie nie gaśił ognie, Kśięgami y ſynami był by świat napełnił.* Matuzanná *Mexicanus* w Ameryce miał 150. Zon, razem brzemiennych, iáko ſwiádczy *Torquemada.* W Afryce Krol Mulei Achmet nie dáwno zmarły, zoſtawił ſynow 120. Selim Sołtan ná zwiſkiem Sanghoſz to ieſt Piiák Ceſarz, w Kośćiele S. Sophii w Konſtantynopolu ze ſto Synámi pochowány *Rikot.*

Artaxerxes 115. miał ſynow *intellige ex vago concubinatu*; pobił ich 50. *teſte Sabellio.*

Albertus Magnus ſwiádczy, że w Niemczech iedna Mátrona 150. wydáłá ná ſwiát Potomkow, dobrze *Organizatos* wielkich na pálec mizynny. O drugiey tamże piſze że co rok po pięćioro Bliźniąt rodziłá przez lat 10. národziłá tedy *hôc ſpatio* wſzyſtkich 50. Priamus Krol Trojánſki z Hekuby miał ſynow 19. *illegitimos* záś 31. Artaxerxes 106. W Anglij ieden zoſtawił 367. Potomkow, iáko *Jonſtonus* y *Hornius* ſwiádczą. W Polſzcze Małgorzatá Wirzbiſławą Hrabi żoná, rázem porodźiłá w Krakowſkim we Wśi Naklo żywych ſynow 36. zá Bolesławá Pudyká Roku 1270. według kilkunáſtu Kronikarzow Polſkich.

Nie iáka Czechna rázem 60. Dźieći porodźiłá, według Miechowity. Goláńczewſka Káſztellanowa Nákielſka *eodem partu* 12. powiłá ſynow; z ktorych ieden tylko ſię konſerwował Maćiey Goláńczewſki Biſkup Wrocłáwſki *teſte Cromero.* Olgerdus Xiążę Litewſki miał ſynow 12. z Xiężniczki Twerſkiey *teſte Miechowita.* Konrad Xiążę Mazowiecki 106. miał ſynow, *teſte Jonſtono.*

EX TRAORDINARYINEY PAMIĘCI OSOBY.

SIMONIDES uczy *artem Memoriæ.* Cyrus y Scipio imiona Zołnierżow całego Woyſka ſwego pamiętali.

KARMIDES Greczyn wſzyſtkie tytuły Kśiąg pámiętał w Bibliotece, *teſte Plinio:* MITRIDATES Krol 22. *perfectè* umiał ięzykow, *teſte Gellio*, Zołnierza po imieniu wołał każdego: Temiſtokles rad by był doſtać Lékarſtwa ná uięcie zbytniey pámięći, iáko *Cicero* o nim ſwiádczy. *PORTIUS LATRO*, co nápiſał, zaraz ſię tegoż náuczył. Muretus piſze, że znał z tak dobrą pámięćią Człeká, ktory 33. tyśiące ſłow porządkiem recytował, y znowu ie wſpak mowił. Cyneaſz Poſeł Pyrruſa do Rzymu wſzyſtkiego Poſpolſtwá zgromadzenie w Senáćie po imieniu

witel

witał *Joannes Doctus y Servulus Mendyk* całe Pismo Swięte ná pamięć umieli, iako tez *Ferdinandus à Corduba.* Simplicius, Virgiliusza y Cycerona, zpamięci repetował porządnie. Adrianus y Juliusz Cesarz, wielkiey pamięci *perbibentur.*

NIEPAMIĘTLIWY.

Messala Corvinus swego zápomniał imienia w chorobie, według Autorow. Atticus Heroda Sofisty syn, mizernego obiecadła poiąc nie mogł. Orbilus Benewentanski, w starośći odpadł od pamięći.

NOCTAMBULI aliàs POMOCNICY, LUNATYCY.

Nie rozumiey Czytelniku złodzieiow, ktorzy more niedopyrzow szukaią w nocy, ani nocnych Grassantow, ktorzy iak krucy nocni szukaią zakazanego ścierwá: Lecz *Noctambuli* znaczą się u naturalistow, Ludzie taką affekcyę ćierpiący, że przez sen chodzą y iakie *operantur Akcye.* Ináczcy się zowią *Lunatici*, że są *affectionibus* Xieżyca podlegli: ieszcze innym zowią się imieniem *Somnabuli* że się weśnie porywaią, robią co. Tak młodzian ieden broń wziowszy ná okno wśiadszy iák ná konia, zaćinałgo pod sobą; oczym świádczy *Jonstonus.* Inny maiąc pragnienie do studni się spiący spuśćił, tam zimniey dotknowszy się wody Porwał się ze snu, *Idem. Horstius:* także pisze iákoby ieden Lunatyk wyszedł na Wieże, wroble tam wybierał z gniazda, wrocił się zdrow y cały. W Paryżu nie iáki zinnym się powadziwszy, wziowszy szpadę, przez Sekwanę przepłynoł rzekę, tam swego zabił adwersarza, *Jonstonus.*

EDONES, WIELOIEDCY.

Maximus Cesarz codziennie ziadał 4. funty Mięsa, wypiiał sam na siebie osm garcy Wina według Kapitolina Autora.

Maximilianowi Cesarzowi darowany był Olbrzym Polak Roku 1511. ten co dźień surowe ziadał cielę, á iescze swego nie napałał appetytu *testibus Surio, Kirchero, Schotto.*

Phagon *Facoryt* Aureliana Czesarza, codźiennie surowego ziadał wieprza, u stołu sto bułek chleba, skopá y prosię, á wypiiał Beczkę wina, *teste Vopisco.*

Swidrigel Xiąże Litewski zawsze sześć godzin siadał u stołu, 130.

iadał potraw według Sylviuſza.

Timokreon Rodyjſki muśiał wiele ieść, pić y gadać, gdymu takie na piſane *Epitaphium.*

Multa bibens & multa vorans, mala multaq; dicens,
Ipſe viris, jaceo thimocreon Rhodius.

Bohdan ná Dworze Xiążęcia Oſtrogſkiego Bazylego Woiewody Kijowſkiego na ſniadanie, ziadał czwiartkę ſkopa, pieczoną Gęś, parę Kurcząt, pieczenie wołową, ſyr, dwa chleby, trzy garce wypiiał miodu. Naobiedzie 12. ſztuk mięſa, ćielęciny, baraniny, wieprzowiny, nie mało, kapłona, gęś, prośie, trzy pieczenie, wołową, baranią, ćielęcą, Winá y Miodu 4. garce, oprucz piwa y gorzałki. Iadał ſmaczną y wieczerze. *Jączynſki Soc: JESU, in Manuſcriptis.*

KTORYM TRUCIZNA NIESZKODZIŁA.

Trucizna Lekarſtwem była Mitrydateſowi, ktory z dziecinnych lat truiących záżywaiąc rzeczy po trochu, ták náturę przyſpoſobił do nich, że żadne mu umyśnie preparowane nie tylko nie ſzkodziło trucie, ale też żony zarazał y powietrze dla ptactwa, ſwoim tchnieniem.

Profecit Mitridates epote Sæpe veneno,
Toxica ne poſſent, ſæva nocere ſibi.

Porus Krol Indyiſki umyślnie iadał truciznę y iády, áby innych zarazał. *Jonſtonus.* Albertus Magnus ſwiadczy, że w Kolonii *vulgo* Auſzpurgu Niewiaſta iedna paiąki za naywiękſzy iadała ſpecyał. W Kraiu Helleſpontus *Ophyogenes* Obywatele Wężami żyią. Murzyni po nad Hydaſpes rzeką mieſkaiący Skorpionow y Zmiy iad donapoiow mieſzali. Pſyllowie Obywatele Lybii wężow iedząc, tchem ſwoim iadowitym wężow zabiiaią, według Warrona. Marſowie też takiemi żyią potrawámi, według Pliniuſza y Strabona.

EXTRAORDYNARYINEY MOCY OSOBY.

Samſon wielkiey ſiły, *Herkules*, *Polydamas* na Lwa ſię porwał, ſam go bez bronny uchodził, woz w biegu zatrzymał, woła porwał y podnioſł, Kamień wiſzący, gdy chciał utrzymać, niem że ubity, *teſte Pausonia.*

Milo Krotoniates wielkiemi popiſował ſię ſiłami; zrazu ciele, potym byczka, na oſtatek woła podnoſzący. Drzewo rozdarte od gory chcąc

roze-

rozedrzeć do ostatku, nim scilniony, zginoł. Z Polakow šilni byli Zygmont I. Krol Polski łamał bowiem końskie podkowy żelazne, potężne przerywał sznory, tużiny, kart grackich, według Kromera y Starowolskego. Podobnych był šił *Nayiaśnieyszy* AUGUST II. Krol Polski, ktory iadąc ná Koronacyę do Krakowa, Rostruchan srebrny zgniot, iák woskowy, według Diariusza. Dimitr Xiąże Wiśniowiecki trzy dni w Stambule wiszący ná haku, strzelił z łuku dobrze, ledwo co Cesarza spektatora nie zabiwszy, iáko Siemek *in Cive bono* świadczy. Prokop Sieniáwski Marszałek W. K. poszustne Karety z gory rospędzone zatrzymał, porwawszy za kołá; konie, woły, za iednym zamáchem szablą przecinał, w oczach Krolewskich. Kwiatkiewicz. STANISŁAW Ciołek Woiewoda Mazowiecki w Dziecinnym wieku dwoch, iednego ná iedney, drugiego ná drugiey ręce Młodzianow piástował. Drzewo ktorego 20. Chłopow podnieść nie mogło, Sam podniost y zaniost do Młyna. Dzwon ná wieże od 40. Ludzi nie podniesiony, zaniost. Dwie końskie złożywszy podkowy wraz, łamał. Szabel 12. podniost razem do gory za konce wziowszy iedną ręką, iáko Bielski świadczy w Kronikach. Zołnierz Godźięba sosnę wyrwał ciskaiąc za Nieprzyiacielem Morawczykiem, *teste Okolski.* Woyciech Brudziński zbroynych Husarzow sześciu, do gory podnosił. *Paprocki y Bielski.* Marcin Brzozowski z Ziemi Gostyńskiey z beczką piwa pełną tancował. *Paprocki pod Herbem* Bylina.

Thomasz Olędzki Kásztelan Zakrocymski 5. Talerow bitych ieden ná drugim położonych száblą przecinał. *Tannerus.* Cymburga Xiężniczká Mazowiecka Zoná Ernesta Xiążęciá Austryackiego, Matká Ferdinanda III. Cesarzá pálcem iednym láskowe orzechy y Włoskie tłukła, gwozdź zábiła w sciánę. *Kwiatkiewicz in Annalibus.* Podobnych šił byłá Elzbieta Xiążęcia Szczecińskiego Corka Karolá W. Cesarza Zoná, końskie kopyta rozrywała, ostrzá u siekier, tasákow, brzytew, nozow, iák karty zawiiáła, iáko świádczą *Benessius y Baldinus.* Náywięcey šilnych Polska miewa Nácya, z rácyi źimney Aerii, iáko też *ex copia Nervorum* w Ciele.

AGILITATE álbo CHYBKOSCIĄ SŁAWNI.

Tiletas nie iáki, że bardzo był letki, tedy żeby go wicher niepodnosił, ołowiáne u nok nosił kule. *Polymnester Melesius* zaiąca ugonił nie iednego pieszo dla igraszki. Filonides 25. mil Włoskich ubieżał w zamierzonym sobie krotkim czasię. *Jonstonus.* U Pliniusza Dziewięciu letni

 chło-

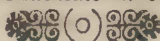
chłopiec mil włoſkich pieſzą 75. ubiegł, co wynieſie Polſkich puł dziewietnaſtey mili. Laudatur *ex Agilitate*: y kamilla Wolſkow Krolowa. W Polſzcze Woyćiech Łochocki Czeſnik Dobrzyńſki zbroie ná ſię wziowſzy, konie rącze wybiegał: *Paprocki* w Herbárzu. Ian Jordan w oczach Alexandra Krolá ſzybę, Wielickiey zupy wzbroi przeſkakiwał. Tenże ſwiádczy *Paprocki.*

RELIGIOSI alias Pobożni Religii *Promotores.*

ENOS pierwſzy *invocavit Nomen Domini*, to ieſt ſolennem *cultum* poſtánowił czczeniá P. BOGA. Numa Pompiliuſz Krol Rzymſki: Perikles wſtępuiący ná Exedrę perory, w przod Bogow *adorator* niżeli Orator. Alexander Wielki, codziennie to y we wſzyſtkich obſerwował Akcyách, *ab Jove, manum move.* Sylla ná Woynach iákiegoś Deaſtrá miáł obrazek *in periculo* go całuiący. Chrześćian nie wſpominam *Religioſiſſimos*, bo doty Martyrologia, Annáleſy Zywoty o nich mowią.

OYCZYZNY AMATORES.

KODRUS. Ateńſki KROL dowiedziawſzy ſię, że *Peloponenſes* nie będą pánować, iezli Krola nieprzyiaćielſkiego zábiią. Więc on *Amore Patriæ* przebrał ſię w ſtroy proſtego żołnierza, ná pierwſzym zginoł ogniu, ſá nie dał Peloponenſom *imperare.* Themiſtokles y to Miłośnik Oyczyzny. Kurciuſz w roſpadnioną źiemię w Rzymie *pro ſalute Patriæ* wſkoczył. *SCIPIO Africanus Epaminondas* włocznią ná Woynie przebity, ſtąd weſoło umieráiący Zołnierz zá Oyczyzne, że *Stetit Victoria ejus Caſu.* Lyſander *Athlicus Regulus* Conſul Rzymſki: *Coriolanus* Rzymiánin: Kleomenes Wodz Spartańſki: P. *Rutillus* wygnany z Rzymu, będąc Sollicitowany, áby Woynę wypowiedział Oyczyznie, odpowiedział: *Se Civium Salutem pluris facere, quàm reditum ſuum.* M Marius Konſul Rzymſki we ſnie przeſtrzeżony, iż w ten czás Cymbrow będzie *Victor*, kiedy Corki ſwoiey Kálſurnii Bożkom *Immolator.* Co uczyniwſzy, zoſtał zwycięzcą *Plutarchus*: *Spartius y Bulides.* Lácedemonczykowie, że ich Oyczyzna *contra Jus Gentium* pobiła Xerxeſá Poſłow, y za to była ſkarána powietrzem, *avertendo hoc malum Patriæ*, ſámi ſię w oczach Xerxeſa nożami pozabiiali w rekompenſę Poſłow.



KTO-

KTORZY STATUAS MERUERUNT.

Demetriusz Falereusz Wodz Atenſki za piękne rządy 360. miedzianemi *ſtatuami* uwenerowany od Atenczykow, ktore potym w czymśi go notowawſzy obalili, ná co on pięknie: *At Virtutem, non everterunt, cujus gratiâ, eas erexerunt. Laërtius. Pauſanias Kleombrota* ſyn od Lacedemończyká ſobie erigowáną miáł ſtátuę. *Demoſteneſowi* Atenczykowie po ſmierci wyſtawili Poſąg z inſkrypcyą: *Si pares ingenio Demoſthenes vires habuiſſet, nunquam Græciæ dominatus fuiſſet Macedo. Plutarchus.* M. Porcyuſowi Katonowi *ex Senatûs Decreto* ſtátua *Conſularis* w Kośćiele wyſtáwiona, za przywrocenie dobrych obyczáiow Rzymiánom. *Idem.* Abym nie zliczonych nie wyliczal Kolumn y Poſągow, tu tylko kládę ZYGMONTOWI III. Krolowi Polſkiemu w Warſzáwie od Władyſława IV. Syná, że ſtátuą wyſtawioną. W Páryżu zaś Ludwikowi Wielkiemu *Magno ſumptu & decore* tákże niedáwno erigowána.

W MIŁOSCI MAŁZENSKIEY ZNACZNI.

Pyramus, Thysbe, Hermon, Orpheus áż w Piekle ſzukáiący *Euridicen;* Alceſtis, aby Admetus Mąż żył, zgineła *ex conſilia Oraculi.* zkąd *Iuvenalis: Spectarunt ſubuentem fata Marity Alceſtim.* Artemiſia Mauſoluſa, ták przepyſznym uczciłá Grobem, Mauſoleum rzeczonym, że między cuda ſwiáta poleczony iákoż *Magnum miraculum, tantus Amor.* Prochy iego wypiła ſmiertelne. *Dariuſz* Krol Perſki dziwnie Kochał żonę ſwoię w obożie lámentuiący: mnie máiąc, że Zonę Alexander Wielki zábić kazał. Hepſiokratea Mitridetaſowi Mężowi ná Woynie byłá Adjutorką, Wárkocż oſtrzygłá, ſzyſzák ná głowę włożyłá. *Strozza.* Porcya Kátoná Corka, ſłyſząc o zginieniu Brutuſa Mężá. węgle połykáiąc, uduſiła ſię.

UCZENI *y* ÆSTIMATORES Uczonych.

Pláto *Divinus* názwany, *ſapientiæ Antyſtes* rzeczony od Pliniuſza, *Totius Græciæ facile doctiſſimus.* pochwalony od Cicerona: ktoremu uczeń Ariſtoteles ſtatuę wyſtáwił z inſkrypcyą: *Hic eſt, quem probi omnes deberent imitari & commendare.* Mercurius Triſmegiſtus: Ariſtoteles: Alexánder Wielki, ná Woynie Dariuſzowey ſzkátułę z Apteką w

drogie opráwną kleynoty wziowszy, z niey *Medicamenta* wyrzucił, a złożył drugi skarb Homera księgę *Plinius*. Zenoná Filozofa ták respektowáli Atenczykowie, że Klucze od Miástá wiego skłádáli rękách; złotą go uwięńczyli Koroną: táka náleży czapká uczoney głowie. *Laertius.* August Cesarz Alexandrii Miástu, dla trzech przepuścił racyi; dla imienia Alexandrá Fundatorá, dla piękności tegoż Miástá, y dla Arriusza Filozofa Alexandryiskiego, *Plutarchus*. Nie dla Ariuszá Herеziarchy, daleko po nim żyiącego, *flumine & flamine* godnego. Anáxagorás zacną Dźiedziczną poniechał Fortunę, áby w Filozoficznych był wolnieyszy zabawach. *Valerius Maximus.* Mononymus zmyślił száleństwo, aby ták ná Wolność pusczonym będąc udał się do Diogenesa. *Laërtius.* Kteantes, ktorego y káganiec drogo po śmierci zapłaczono. Ferdinand Krol, wielką summę wyłożył ná Retorow, Filosofow, Teologow, Medykow. O Homera uczonego siedm miast z sobą certowało, to iest Smyrná, Ctesiphon, Salámin, Chius, Argos, Athenæ, Rhodus, świádczy *Cicero.* Elżbietá Krolowa Angielská *Orbis Miraculum* dla rożumu. *Jonstonus.* 19ci. Mądrym *Annumerandi* Prosper Fagnanus, ktory oćiemniáwszy, kilká Tomow ná *Ius Canonicum* skoncypował. *Joannes Baptista Agnensis*, ślepym będąc przez dwa roki 600. Anagrammatow nápisał z tych słow: *Ave MARIA Gratia plena Dominus tecum.*

NA LITERATOW Łaskáwi y hoyni byli.

Ptolemeusz Krol Egypski: Dionisiusz Krol Siciliyski: Octavianus Augustus Cesarz Rzymski. Lucullus Mecænas. Z Cesarzow, oprocz wspomniánego Augustá: Wespazian, Adrian, *Antoninus Pius*, *Alexander Severus*, Trajanus, Konstantyn Wielki, Teodoziusz, Mauriciusz. Andronik Kommenus, Otto III. Karol IV. y Zygmont. *Leopoldus* I. Z Papiezow Mikołay V. Eugeniusz IV. Leo II. Leo X. Z Krolow Alfons Aragoński y Ferdinand Siciliyski, Krolowie, byli y mądrzy y mądrych respektuiący.

TU NALEZĄ *SEPTEM GRÆCIÆ SAPIENTES.*

Pierwszy Cleobolus Lyndius, to iest z Miasta Lyndus, ná Insule *Rhodus*, czyli też z Lyndus Miástá drugiego w Doryckiey

krainie

krainie, *oriundus*, w Egypcie w Filozoficzney cwiczony náuce, urodą y ſił extra ordynaryinych zaleceniem ſławny. Z między wielu iego Mądrych Dikteriow te kładę Czytelnikowi *Illi reprehenſionem vitiorum non attingunt, qui ſecundum Virtutem vivunt.* ſpytany czego by ſię wyſtrzegać ná Woynie: Odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem inſidias.* Itoiego *dictum* u Laercyuſza: *Modus optima regula.*

Drugi Mędrzec Grecki Chilon Lacedæmonius, to ieſt z Lacedemonu. *origine*, támże mieſzkáiący Filozow, z racyi wielkiey conſolacyi, że Syn iego ná Olympiyſkich gonitwách otrzymał Wiktorię, padł, y umarł. Solennym pogrzebem y żalem cała go uwenerowała Grecya, *teſte Plinio.* Trzy iego powieſci w Kościele Delfiickim zawieſzone y poświęcone Apollinowi były náſtępuiące, *Noſce te ipſum; Nihil nimium cupias; Comes æris alieni, atq; litis eſt miſeria.*

Trzeci Sapient Periander Corinthius, to ieſt Korintu Miáſtá Achaii Krol; choć Mędrzec, przecieſz wielki Tyran, zawſze Woyſkowemi otoczony Ludźmi dla beſpieczeńſtwa życia, ná Woynie ochobliwie, ná Morzu bawiący ſię, naybardziey pruzniakow obáwiáiący ſię ſpytány: czemu będąc Mądrym w tyránnii kochał ſię defekcie? odpowiedział: *Et ſponte & invitum cedere, periculoſum. Dictum* iego: *Iram compeſce.* Diogenes y Swidas o nim piſzą.

Czwarty Mędrzec PITTACUS Mitylenæus, to ieſt z Mitylene Miáſtá ná Inſule Lesbus żyiący, za Krezuſa Krolá bogatego. Pod czas Woyny Mitylenczykow ſwoich Patryotow z Atenczykami ſám ná poiedynek Wodza Ateńſkiego Trynoná wyzwał: ſieć ſkrytą nąń zarzuciwſzy pokonał go. Náuczał że w Kośćiele Fortuny ieſt drabiná, po ktorey iedni *aſcendunt* ná Fortuny y Honory, drudzy *deſcendunt* w mizeryę. Powieść iemu tá *adſcribitur*: *Providere ne caſus veniant, ſi forté venerint, æquô animô tolerare.*

Piąty Sapient *Solon* Athenienſis Prawodawca y Filozof Ateńſkiey Rzeczy-Poſpolitey, żyiący za Tarkwiniuſza ſtarego Krola Rzymſkiego; Takich Praw Uſtanowiciel, że Senat y Poſpolſtwo poty nie zgodne, w dobrą w prowadził harmię: Drakona Legislatora nie znośne po częſci znioſł Prawo. Oyczyzna iego była Salámine Inſuła, przeciwko Aten. Uchodząc przed Tyranem do Egyptu, ztamtąd ná Cypr Inſułę zapędził ſię, tandem do krezuſa bogacza: ktoremu

remu zostawił náukę: *Ante supremum Vitæ diem neminem Beatum esse judicandum.* Umarł ná Insulę Cyprus, lat maiąc 80. Testamentem obligował, aby prochy iego smiertelne w Salaminie Oyczyznie rozsypane były, á nie dostáły się Atenczykom, ktorzy mu przysięgli, idącemu ná peregrynácyę, że poty Práwa iego obserwowáć będą, poki się nie powroći; On tedy wieczne Práw swoich życząc, od nich *observantiam*, ná wieki wrocić się nie chciał do nich, náwet y w popiołach. Bawił się ten y handlem, ták wielki Mądrzec, bo owych wiekow ta nie szpetnabyła proffesya, według Plutarcha Nágrobek iego u Cicerona táki extat:

Mors mea ne careat Fletu linquamus Amicis
Mærorem, ut celebrent Lunera cum lachrymis.

Powieść tego Mędrca ta iest: *Nemo est Ante Aneres Beatus dicendus.*

Szosty Mędrzec Grecki Bias Prienæus Filozof, to iest z Miastá Jonickiego Priene zwanego *oriundus*, z Obywatęlow swoich *Princeps.* Gdy Priene Oyczyzna iego Nieprzyiaciołom poszła *in rapinam* y zapalona, á wszyscy swoie unosili bogactwa, on nic nie bierąc, oto strofowany, odpowiedział: *Omnia bona mecum porto.*

Siodmy Sapient Grecki Thales Milesius, to iest z Miástá *Miletus* w Jonii *pace & bello* sławnego prowadzący oryginem Filozof, u Grekow pierwszy Geometrii Inventor, natury *Scrutator*, Astronom, wszystkich obrotow Niebieskich, Roku, y wiátrow *Observator*, z prágnienia zmarły, Olympiade 58. Dicterium iego *extat inter alia Sapientissimum est tempus: Id enim alia invenit, alia inveniet.*

Tych samych Mędrcow, y ich *dicta attingendo* wyraża Wiersz u Jozefa Langiusza in Polyanthea Nástępuiący:

Verba loquor septem Sapientum nomen & Urbem.
Optima Mensura est Cleobolus Lyndius insit To iest inquit.
Inque cavâ Chilon, memet Lacedæmone nosce.
Et Periander agens, iræ moderare Corinthi.
Nil nimis est penitus qui Pittacus ex Mitilene.
Cerne Solon vitæ finem, Sacris in Athenis.
Turba Bias Prienæ genitus, canit ampla malorum,
Miletoq; Thales ortus, vadimonia linque.



DAMY

DAMY MĄDRE.

DEborá Sędzina Ludu Bożego, *quæ ſedebat & judicabat Populum.* Kátárzyná Alexandryiſka 50. Kraſomowcow Filozofow *Victrix. Minerva,* dla tego *pro Dea Sapientiæ* miana. Erinna Pòétria ſławna Wierſzopiſka: Korinna Epigrammatow y Elegiow, *aliàs* z konceptem y żáłoſnych wierſzow kompozytorka: Sapho ná Inſule *Lesbus,* rożnych wierſzow kompozytorka: Aſpaſia Mileſia uczona Dama, Filozowka y Oratorka, Sokrateſa y Perikleſa Orátorá Miſtrzyni, á potym od Lekcyi *ad Lectum* poſzła, Zoná tegoż Perikleſa zoſtawſzy *Plutarchus in pericle;* Zenobia w náukach y językach Łacinſkim, Greckim, Egypſkim *ante eruditos,* w Męſtwie *ante Viros,* Krolowa *Palmyrorum,* w Syrii Sapora Krola Perſkiego *Victrix,* od Aureliana Ceſarzá Rzymſkiego *Victą,* w Tryumfie prowadzona do Rzymu y ſłuſznie, áby *in Orbis capite* tá mądra znaydowáłá ſię *Pallas;* Diotyma Filozofka, Sokrateſa po Aſpaſii *Magiſtra:* Fabiola Romana w Piśmie Swiętym biegła, od Swiętego Hieronyma eſtymowána: Proloa Adolfa Pro-Konſula Zona, wiele ná chwałę Chryſtuſa piſzęca. *teſte Baronio ſub Anno* 393. Eudocya, Teodozyuſza Młodſzego Ceſarza Greckiego Zona, Woynę Perſką wierſzem opiſała. *Iſora Uvarrola* Weroneńſka Pánná we Włoſzech Filozofká, z Mikołáiem V. z Piuſem II. korreſponduiąca, Dialogu Kompozytorká: Káſsandra Wenecka Dámá miaſto kądzieli księgę, miáſto wrzecioná pioro, miáſto igły, ſtylem ſię bawiłá. *Politanus.* Elpis Bòécyuſzá Zoná uczona; Amala Sionta Alarika Krola Mátká, w Greckiey, Łacińſkiey náuce doſkonáłą, według Plátiny: Sylvia, Ruffiná Konſula Sioſtrá, Zakonnicá, nie iednego tyſiąca wierſzow *Lectrix,* nie iednego Authora po ſiedm rázy przeczytawſzy: Cornelia Mátká Grachow, wiele pięknych y mądrych Liſtow Authoriſſa, według Cicerona: Roſuitta Niemieckiey Nácyi Pánná, dzieł Ottona I. Ceſarzá Wierſzopiſka.

KTORZY WIELE KSIĄG POPISALI.

ORigenes nieſpracowánego rozumu Człek, nápiſał ſześć tyſięcy kſiąg według *Ruffina.* Hieronym S. twierdzi, że tylko dwá tyſiące nápiſał. Sálomon o przypowieściách nápiſał Kśiąg 3000. o Pie-

niach zaś 5000. Oprocz Kśiąg *de Natura Rerum*, ktore Nábiozardan Cháldeyczyk ſpalił *Ioſepho & Sixto Bibliothecario Teſtibus.* Merkuriuſz Triſmegiſtus zoſtáwił świátu piſania ſwego kśiąg Trzydzieści y ſześć tyśięcy, pięć ſet dwádzieścia y pięć, według Jamblica y Sixta wſpomnianego. Theophraſtes nápiſał 300. Kśiąg: Chriſippus 700. u Rawiuſza. Ariſtoteles 50. kśiąg *de Natura* nápiſał. *Plinius.*

GODNI PEDAGOGOWIE, GODNYCH OSOB.

AUzoniuſz był Pedágogiem, álbo Preceptorem Graciana Ceſarza, Arſeniuſz Arkadiuſza y Honoriuſza Ceſarzow: Ariſtoteles y Leonides Alexándrá Wielkiego, Chiron Achilleſa Demoſthenes Cyneuſza ſławnego Poſłá, Seneká Neroná, Sokrátes Plátoná, Plutárchus Trájáná Ceſarza. Poſſidoniuſz y Miło Cycerona, Panormitanus Alfonſa Krola Arágonſkiego, Wiktoryn Hieronyma, Plato Ariſtotelesa, Caſſiodorus Teodoryka Krolá Gottow, Antoſtenes Diogeneſa, Anátoliusz Teodoziuſza Ceſarza, Ariſtodemus Synow Pompeiuſzá Wielkiego, Partoniuſz Virgiliuſza, Orbiliuſz Horáciuſzá, Xenofon Cyruſa Krolá, Pálemon Perſiuſza, Apollodorus Auguſta Ceſarzá, Láktanciuſz Firmianus Synow Konſtántyna Wielkiego. Quintilian Wnukow Domicyáná Ceſarza; Sokrátes Alcibiadeſa: Theofraſtus Dimitrá Fáleriuſza: Anáximenes Anáxagory: Pomphilus Apelleſa, Mágiſter cáłego świátá CHryſtus.

KTORZY *MAGNA TENTARUNT.*

PIerwſzy Nemrod, ktory Niebotyczną chciał wymurować Wieżę, á wymurował *Babel*, to ieſt *Confuſionem.* Xerxes Azyą złączył z Europą moſtem z Okrętow uformowánym. S. Auguſtyn BOGA chciał poiąć, ſále go Dziecię morze w dołek przelewáiące przeſtrzegło, áby ták głęboko nie ſzpyrał. Nekus, Krol Egyptſki Nil Rzekę do Morza Czerwonego prowádząc, dwánaście tyśięcy ſtracił ludźi. Demetriuſz Saliuſz, Ceſarz Káligula y Nero, prożno ſię kuſili przekopáć Iſthmum. Seleucus Nicanor chciał *Boſphorum Cimmerium*, to ieſt ciaſne Morze z Káſpiyſkim złączyć Morzem. ále niżeli ſię wziął do tych zamyſłow, zábity od Ptolomeuſza. Bez ſkutku życzyli ſobie Tro-

jánus

Janus Eufratem rzekę w Tygrys rzekę ſprowádzić, Károl Wielki Dunay y Ren złączyć, Károl IV. Motławę y Dunay, Ludwik Wielki Mediterran z Akwitańſkim, przez Kánał rznięty lat 20.

MALENCY WZROSTEM, WIELCY SIŁAMI y ROZUMEM.

COrpore parvus erat, Thideus, ſed viribus ingens. Ludovicus Granatenſis, Cornelius à Lapide málenki ná kámieniu ſtoiący, áby był *viſibilis*, ále *ſcripſit ingentia.* Károl V. Ceſarz, Filip II. w mądrości *incomparabiles*, choć małego wzroſtu: *Vladislaus* Łokietek Monárcha Polſki *Vir Cubitalis*, ale Olbrzymowego ſercá.

KTORZY *CONTRA JUS NATURÆ* BRALI SIĘ?

RUben z Belą powtorną Zoną Jákobá Oycá ſwego. Ammon z Thámárą Sioſtrą ſwoią. Judas z Thamarą. Antiochus Sedetes z Kleopátrą Brátową ſwoią. Herod Antipas z Herodiadą, także Brátową. Semiramidá z Synem. Nero Ceſarz Rzymſki Oktawią Sioſtrę ſwoię poiął zá Zonę. Perſowie brali ſię z naybliżſzemi ſwemi według Plutarcha. Aſſyryiczykowie, Egypcyanie, Indowie, Murzyni, Medowie, czáłem y Rzymianie; iáko świadczą o tych Nacyach *Lucianus, Herodotus, Curtius, Plinius, Diodorus, Siculus, Tacitus,* Alexánder *ab Alexandro.*

BELLICOSI álbo KAWALERSKIEGO SERCA LUDZIE.

MOyżeſz, Jozue, Dawid, Machabæi. Ná Woynie Thebáickiey Thydeus. Amphioraus: Ná Woynie Trajanſkiey Hector, Æneas, Achilles, Ajax, Jaſon, Hercules, Theſeus, Pyrrhus, Annibal, Alexander Mácedonſki Krol: z Rzymianow *celebrantur Scevola, Cocles, Sicinius, Dentatus,* ſto dwádzieścia ośm razy bił ſię w bátáliach, 45. rázy rániony, 160. Koron odnioſł. Camillus, Manlius Torquatus, Scipiones, Decii, Metelli, Tabii; ktorych wylicza *Claudianus:*

His ego non Decios pulchros, fortesque Metellos,
Prætulerim, non qui Pænum domuere ferocem,
Scipiadaas, Gallisque genus fatale Camillos.

Jan Huniades 30, potyczek miał z Turkámi: Scanderbeg dwudzieſtu dwiema z Turkow wiktoryámi wſławiony: Epáminondas Wodz Tebańſki wielki *Bellator.* W Polſzcze Koreccy, Wiśniowieccy, Czárneccy, Koniecpolscy, Zołkiewſcy, Chodkiewiczowie, Potoccy; z świeżych Jábłonowſki Hetman, dla Oyczyzny *Fortunæ prodigus ipſæ ſuæ.*

DAMY HEROICZNE.

JUdith, Tryumfatorka Holoferna: Amazonki, oſobliwie Penthesilea ich Krolowa: Tomiris Krolowa Tátárow: Zenobia Palmyrerow Krolowa mądra y odważna, *tandem* od Aureliáná Ceſarza zwyciężona, wiedziona w tryumfie do Rzymu; O co gdy Aureliánowi przymawiano, że z baby tryumfował, odpowiedział. *Nihil me pudet de Temina triumphaſſe, quæ virtute plusquam virili ſit prædita.* Za Libuſſy Xiężny Czeſkiey, nowe náſtały Amazonki w Czechach, ſtroiu Męſkiego, orężá, konia zażywáiące, Mężow własnych zábiiáiąc. Naywiękſza ich Pryncypałká byłá *Ulaſta,* ktora że przeciw Przemyſłáwowi Czeſkiemu rebellizowáłá, z ſwoim Bábilońſkim to ieſt Bábſkim Woyſkiem zniesiona. *Kamilla* Wolſkow we Włoſzech Krolowa Turnuſowi ná Eneaſza znáczne dáłá poſiłki, według Wirgiliuſza:

Hos ſuper advenit, Volſcâ de Gente Camilla.

SCISŁEY PRZYIAZNI *OBSERVATORES.*

HErkules y Tezeuſz nierozerwani Kompáni, *Ferrarum Domitores.* Pyládes y Oreſtes ták ſpoieni áffektem, że ieden zá drugiego na śmierć byli *parati.* Tezeuſz ták kochał Piritouſzá, że zá nim według Owidiuſza, do piekielnych ſpuścił ſię umbr. *Perithoum Theſeus ſtygias comitatus ad umbras.* Achilles y Patroclus: Achates, Eneaſz nierozerwáni kompáni: Káſtor y Pollux bliźniaki z Ledy Synowie Jowiſzá: Pollux nieśmiertelności máiąc *donum,* nim ſię z Káſtorem Brátem podźielił, y ták to ten, to ow zámiera, co dało okázyą Aſtronomom *aſſerendi,* że Gwiazdy ſą dwie ná Niebie, *Caſtor* y *Pollux,* z ktorych gdy iedná záchodźi, druga wſchodźi: Alexánder Wielki ták kochał Efeſtioná, że ná pogrzebie iego wiele poobalał Baſzt, rumakow y pieſzego żołnierzá pobił, 10. tyſięcy Talentow wyſypał ná pogrzeb

grzeb, *teſte Plutarcho*. Brutus y Terenciuſz; ktory widząc Brutuſa ná zgubę ſzukánego, imie ſobie Brutuſa przywłaſzczył, áby był zginął zá niego; lecz nie obronił od Antoniuſzá. Aſswit gdy umárł, Aſmund przyſięgły przyiaciel iego chciał z nim w iednym grobie pochowáć ſię, *Saxo Grammaticus.*

S. SPRAWIEDLIWOSC OBSERWUJĄCY.

A*Riſtides* nie ſkorumpowány u Ateńczykow, nic cudzego nie prágnący: *Hermes* Egyptſki więcey płacił, niż za towar záczyniono. *Ariſtofanes* Meſſeńſki towárzyſzow pobił *pro violata Virginitate.* Auguſt Ceſarz nigdy woyny nie záczynał, wprzod *cauſas belli* nie trutinuiąc, czy były ſłuſzne: Alexander Severus Ceſarz, żadney nie decidował ſpráwy, bez dwudzieſtu Juryſtow mądrych, y wielkiey experiencyi ludźi.

KTORE DAMY ZA MĘSZCZYZN SIĘ UDAŁY.

THeodorá Antiochenſka u S. Ambrożego, druga Theodorá Koryntyácka u Palladiuſza z domu nierządnego, w ſtroiu męſkim uchodźiły. Eugenia, Eufrozyná, Apollinaris. Pelágia, Antoniná, Mariná: Atanázia, Suzánná Anáſtazia, Pátricia, Poppulá u Grzegorzá Turonſkiego, Jachelina u Tomaſzá *de Cantiprato*, Hildegondis u Rádera: ktore wſzyſtkie z inſtynktu Duchá S. dla konſerwowánia ſię w Pánieńſtwie, w ſtroiu Męſkim między Mnichami utáiły ſię. Joánná Anglikow z Francyi wypędźiłá, uzbroiwſzy ſię po Rycerſku. *Tirinus.*

Z PIĘKNOSCI ZALECENI SWIATU.

ADonis dla urody ukochány od Wenery: Domokles Młodzian Atenſki od wſzyſtkich názwany *Pulcher*, *teſte Plutarcho.* Bacchus y Apollo nigdy ſię nie ſtárzeiący, urodźiwi: Kaſtor y Pollux Ledy Synowie kſztałtni: Nárciſſus, Hyacinthus: Endimion Luny z urody Amazyuſz, z Niebá do niego zſtępuiącey, *captus amore Lunæ*: Atys Młodźian: Nireus z Grekow naypięknieyſzy od *Homera* pochwalony; iednák nie uwolniony od śmierci, *teſte Proportio.*

Nirea non facies, non vis exemit Achillem.

Venus y *Diana Proserpina*, wſzyſtkie Nimfy Boginie Wod y Łąk, Pol, należą do Regeſtru pięknych. Helenę chwali Paris u Owidiuſza: *Nullaque de facie; neſcia Terra tuâ eſt.* Możeſz urodę pochwalić z Properciuſzem mowiąc: że chyba Apelleſa Portrety tákie ſą: *Qualis Apellæis eſt color in tabulis.*

SZPETNE OSOBY.

PRoteuſz Wulkáná y Minerwy Syn, dla ſzpetności w ogien ſię rzucił u Owidiuſza: *Des tua ſuccenſæ membra cremanda Pyræ:* Terſites cud ſzpetności: Wetuſtiná Niewiaſtá, o trzech zębách, czołá pomarſzczonego, uſt wypukłych, ſzerokich, otworzyſtych, u Martialiſa.

BOGACTWEM SŁAWNI.

KRezus Krol Lydow z racyi Bogactw miał ſię zá nayſzczęśliwſzego z Ludzi: *Divitis audita eſt, cui non opulentia Cræſi? Ovid:* Midas Krol Frigii z dáru Bachuia u ſiebie goſzczącego, czego ſię dotknoł, w złoto ſię obrácáło: ztąd Papinius życzy iednemu:

Vive Midagazis, & Lydo ditior auro.

L. Cæcilius miał w gotowiźnie 11. Millionow, w grontách 5. Millionow. Było takich ná ośm kroć ſto tyſięcy Rzymianow, ktorzy roczną intratą Pułk cały wyżywić mogli. Z tych liczby *Lucullus* Rzymianom 25000. Ludźi *magnificentiſſimé* mogł utráktowáć, á było tákich ná 20. tyſięcy Rzymiánow, ktorzy z Lukullem bogactwámi mogli certowáć. *Pytus* Bitynſki Dáriuſzowi Krolowi złoty Jáwor dárował: Woyſká iego ſiedmkroć ſto tyſięcy ſolennie utráktował. Antiochus Krol Syrii prowádząc Woyſko ná Rzymianow, złote tarczel y kopie Podáwał żołnierzom: Spytał ſię Annibalá, ieżeli tym y tákim Woyſkiem będźie z ſatisfákcyą dla Rzymianow? Odpowiedźiał: *Satisfacturæ, etſi avariſſimi eſſent Romani.* Z Rzymianow Bogáci: *Lucius Sylla, Lucinius, Mecænas:* Kraſſus mawiał: że ten nie ma ſię poczytáć zá bogacza, ktoryby roczną intratą Woyſká nie wyżywił, co uczynić on iam był *capax.* Z Roli ſamey co Rok 5. millionow máiąc. Alexándrá Wielkiego, tákie były ſkárby y bogáctwá, że 40. tyſięcy Mułow potrzebowáły do wożenia ſiebie, *teſte Curtio,* KALIGULA chlebámi

y ry-

y rybámi ze złotá ulanemi tráktował, według *Fulgoʃa* l. 9. KLEOPATRA do Sicylii wokowána od Antoniuſzá ná Rzekę *Cygnus* pod Sicylią, cudną puściłá ſię pompą: Okręt był o żaglach z purpury prawdźiwey, Liny iedwabne, wiosłá ſrebrem polewáne: Sámá pod umbrelą ſiedźiała złotą, otoczona Froncymerem w złoto ſtroynym, inne Dámy ná lądzie złotemi trybularzámi czyniły iey turifikácyą, iák Bogini. Tám ſolènnym od Antoniuſzá czczona bánkietem, pretenduiąc lepſzym utráktowáć Antoniuſzá, tylko że on nie pozwolił. Tám perłę z uchá wyiowſzy, wypiłá w trunku, *teſte Plinio.* Przymawiano temu kongreſſowi Kleopátry z Antoniuſzem, mowiąc *teſte Fulgoſo. Venus ad Bacchum profecta.* Nácye bogáte były záwſze *Perſæ*, *Babilonii*, *Indi*, *Seres*, *Arabes*, teraz *Americani*, o ktorych mowi *ACOSTA: America Metallorum ditiſſima.*

ŁAKOMI ZBYTECZNIE.

JUdaſz zdraycá złotá appetyczny, Towar miał nieoſzácowány, á przedał tánio. *Achilles* Ciało Hektorá przedał Priámowi, według Wirgiliuſza: *Exanimumque auro, corpus vendebat Achillis. Dariuſz* łákomcá y po grobách ſzukał złotá, tám *Semiramidy* przeczytawſzy Nagrobek táki: *Quicunque Regum poſt me futurorum pecuniâ indiguerit, recluſô conditoriô ſumat, inde quidquid viſum fuerit.* Otworzył ten grob, nic nie ználazł, ieno Lekcyę dla ſiebie: *Niſi malus fores, & avarus, mortuorum loculos non moveret*, Herodotus. ACHÆUS Krol Lydow nowe ná Poddánych w kłádáiąc podatki, od nich nád *Paktolem* rzeką złoto płynną, głową ná doł obieſzony. Łákomy był y *Krezus* y *Kraſſus*, złotem w gárdło lanym, od nieprzyiacioł náſycony od Pártow: Łákomi *Heliogabalus*, *Kaligula*, &c.



UBO-

UBODZY NĘDZNI.

IRUS, álbo *Hyrus* ták był Człek ubogi ná świećie, że przysłowiu zostáwił mieysce: *Iro pauperior.* HECALE stráśznie uboga Bábá, nád ktorą że nikt ubożsy bydź nie może, *extat Proverbium*: *Nunquam Hecale fies.* O tych oboygu Pòétá:

Cur nemo est Hecalen, nulla est quæ cæperit Irum?
Nempe quod alter egens, altera pauper erat.

Codrus y to był ubogi, ná wozku z cáłym Domem y Fortuną mieszczący się, według wiersza:

Feta Domus Codri Rhedâ componitur unâ.

Xenocrates Filozof bogáctwy posponował, áż náżbyt, ktoremu gdy Wielki Alexánder 30. Talentow złotá przysłał, názad ie odesłał mowiąc: *Regibus non Philosophis opus esse pecuniâ.* teste *Svida.* Podobnego był sentymentu *Diogenes* Filozof, od Alexándrá nie złotá, ále odsłonienia od słońcá pretenduiący. Tákiegoż sentimentu był o bogáctáwch *Kuriusz* Rzymianin ubogo się noszący, rzepę sam sobie wárzący, z glinianego naczynia iedzący; gdy mu Posłowie od Samnitow złotá wiele ofiarowáli, rzekł: *Malo hæc de fictilibus comesse, & aurum habentibus imperare.*

SUROWI, TETRYCY, MARSOWACI, NIGDY SIĘ NIE SMIEJĄCY.

ANAXAGORAS Klazomeński Filozof, *Cato. Crassus, Xenocrates, Marius,* Alexander Wielki, *Heraclitus* Filozof Efeski wszystko ná świećie zá mizeryę poczytuiąc, płakał záwsze z Domu wychodząc.

SMIESZNI.

DEMOKRIT wszystko zá śmiech y nic do rzeczy poczytuiąc, śmiał się ustáwicznie. *Chilo Lacedæmonius* z pociechy,

że

że Syn *Victor* został ná Olympiyskich igrzyskách, nagle u-márł. *Filemon* Pòéta widząc Osłá Figi iedzącego, umárł ze śmiechu. Inni to Chrisippowi przypisuią.

NAGŁĄ SMIERCIĄ ZGŁADZENI.

OProcz dopiero namienionych *Hilona* y *Filemona*, *Anakreon* Pòétá winną udawił się iágodą piiąc: *Attila* Krol Hunnow ná swoim weselu nagle umárł, idąc *ad talamum*, poszedl *ad tumulum*; tákąż śmiercią LADISŁAW Neápolitański Krol: BAZILIUSZ MACEDO Cesarz Grecki, ná łowach od Jelenia zginął: LUDWIK V. Cesarz, ápoplexyą ná polowániu umárł: Albrachta Cesarza Siestrzeniec Xiążę Sáski ná Koronácyi Cesarzá uduszony od mnostwá Ludu w Akwisgránie: Alexander Wielki *Victor* Azyi, *victus venenô* w Babilonie. *Bibulus Bonus* z tryumfem wieżdżáiący do Rzymu, spádnieniem gontá z dáchu zábity, *M. Aurelio teste.* ANASTAZYUSZ Cesarz, od pioroná zábity. *Ravisius.* LUCIA Aureliuszá Cesarza Siostrá, z dziecięciem, ktore karmiłá cieszác się, szpilką od niego zákłota w pierśi, umárła, iáko świadczy *Mandognetus.* ASKLEPIUSZ, Medyk Wielkiego Pompeiuszа Brát, przez lat 20. gdy wszystkie opłynął Morza, ná nich zdrowy, w domu ze studni zimney sięgáiąc wody, w nią wpadł, tám prágnienie y życie zágasił, iáko świadczy *Aurelius.* BALDUS Jurystow GŁOWA, z pieskiem málenkim igráiąc, od niego ukąszony ná wárdze, we cztery Miesiące wpadł w ściekliznę, á z tego w grob. *Mathiolus.*

OKRUCIENSTWEM INFAMES.

TRákowie Scytiyski Národ, *Getæ*, *Sauromatæ*, to iest Jászczurczych oczu, Scytowie, Geloni, Mássagetowie, Bisáltowie, Getulowie, Numidowie, Maurowie, Sicyliyscy Krolowie, Ty-

 ranni,

rȧnni, o ktorych Kurciusz *Tyrannorum*, Siciliâ, *Nulla terra feracior.* BUZYRIS Krol Egypſki Gości zábiiał ná Ofiarę Jowiſzowi: *Falaris* Sicyliyſki Tyran, Ludzi piekł w Wole miedzianym, od Perilla inwentowánym: *Terodamas* álbo *Teromedon* Krol, *vulgò* Han Tatárſki, krwią ludzką Lwy poiący: *Diomedes* zaś Krol Trácyi konie krwią nápawał: ATREUSZ Krol *Argivorum*, czyli Mycenow, Tyeſteſa Synow pobił, y mięſem ich tegoż Tyeſteſa Oycá karmił: *Scyron* Rozboynik nogi ſobie umywáć kazał, á potym ze ſkáły ie zrzucał w morze: *Prokruſtus* albo *Prokruſtes* drugi Rozboynik w Attyce Gości ná łożko záproſiwſzy, ieźli byli dłużśi od łożká, nog im przycinał, ieśli krotśi, náciągał: Trzeci Łotr był *Scinis*, ktory drzewá zginał do kupy wierzchołkámi, y do nich Ludzi przywięzuiąc, puſzczáł, y ták ſię rozdzierali. *Fineuſz* Synom oczy powydzierał ná rozkaż żony, zá to też od wſzy ziedzony. *Nero* Mátki Seneki Preceptorá, y innych wielu zaboyca. *Dirce*, *Medea*, *Achilles*, Ciało Hektora koło murow włoczył: *Hypomenes* Ateńſki, Corkę záſtáwſzy ná złym uczynku, dał koniom zieść głodnym; z tąd przyſłowie: *Magis impius Hypomene*: Tullia wozem y konmi Ciało Oyca tratowáła. *Tiberiuſz*, *Klaudyuſz*, *Káligula*, okrutni Ceſarze; z ktorych oſtátni kazał Ludzi zábiiać, áby ich konáiących widział. DIOKLECIAN, Chrześcian po 17. tyſięcy ná śmierć deſtynował. WITOLD Xiąże Litewſki Ludźi w Niedźwiedze kazał obſzywáć ſkory, y ták pſom dáwać ná poſzarpánie.

Z KRASOMOWSTWA ZACNI.

W Pòétycznych Fabułach byli Kraſomowcy *Ulyſſes y Neſtor*: Ten *Ulyſſes* oręże Achilleſowe piękną wymową u Sędziow pozyſkał, ktore Ajáxowi *ex dono* należały: *Tulit arma diſertus.* W Hiſtoryach záś ſławni *Oratores* byli, Demoſtenes

Prin-

Princeps Oratorum Græciæ: M. Tullius Cicero. Mowcow Xiąże Rzymſkich, Perikles, miodopłynny Ambroży, y Bernard, Złotouſty Chryzoſtom, &c.

CZYSTOSCI CNOTĄ ZALECENI.

JOſephus uterquè Stárego y Nowego Teſtámentu, Zuzánna, Lucia, Cecilia, Kunegundá, Salomea, Agnes. S. Benedykt na ćierniu, S. Franciſzek ná śniegu żądzą gáśili; S. Kázimierz, z Práwowiernych. Z niewiernych záś *celebrantur*; *Hippolitus* od Fedry tentowány, nie złamány: *Bellerophon*, *Pallas*, y *Diana*, obie bez Mężá, nie tykáne: *Penelepe* Ulyſſeſa Zona, lat 20. *in abſentia* Mężá czyſta, lub tentowána od zalotnikow: Nie ták iak owá u Martialiſza, ktora z rázu iák *Penelepe* trzymáła ſię w podćiwości, potym z Heleną ſzpetną ſkaláła ſię ákcyą. *Penelepe venit, abiit Helena.* LUKRECYA Rzymianka, Zoná Kollátyná od Sextá Tarkwiniuſza Syna, Tárquiniuſzá pyſznego *vim paſſa*, ſama ſiebie zábiłá nożem, y Rzymianow tym pobudziłá do detronizowánia Krołow: *Armavit Patriæ, juſtos in bella furores.* *Daphne* z niewinności *Celebris* u Owidiuſzá: *Nec quid Hymen, quid amor, quid ſint connubia curat.* Czyſty *Democles*, *Cyane* Syrakuzanſka, Oycá przy Ołtarzu zábiiáiąca, zá wydártą ſobie cnotę; toż uczyniłá *Medullina* Rzymianká u Płutárcha; *Hippo* Dama Grecka, áby od Fliſow nie byłá náruſzona, w morze wſkoczyłá, iáko *Valerius Maximus* świadczy. *Melanio* żył w láſach, z tąd przyſłowie: *Melianione Caſtior.* *Xenocrates* Filozof y od Fryny nierządnicy nie zwiedziony, mowiącey: *Se non à Viro, ſed à ſtatua venire* u Wáleriuſza: *Spurina* Młodzian dźiwney piękności, áby urodą ſwoią był płći białey nie ránił, twarz ſwoię zranił cáłą. *Eodem Valerio teſte.*



Dddd 2 PO-

PODŁYCH ELEWACYA.

SAUL Oślic ſzukáiący, *in Regem inunctus*: DAWID Krol z Páſterzá Owiec: Demoſthenes *Princeps Oratorum Græciæ*, był Syn kowalſki, potym ſam *aureus animorum malleus*. *Agathocles* Krol Sicyliyſki z Garcarzá Oycá, ná tę pámiątkę ná glinianym iadáiący naczyniu, *teſte Ovidio*. Telephanes ze Złotniká Krol Lydow: Ptolomeuſz Krol Egypſki, z proſtego żołnierzá: *Mandro* nieiáki, z Szyprá lub Przewoźniká, zoſtał Rządzcą Panſtwa, y dał przyſłowiu okázyę: *Fuit & Mandroni ficulna Navis*: *Amaſis* Krol Egypſki, z podłego rodu: *Tullius Hoſtilius* Krol Rzymſki z Paſtucha, *teſte Livio*: Máryuſz 7. rázy Konſul z podłego urodzenia: Dioklecian Piſarſki Syn, á potym Rzymſki Monárcha: *Juſtinus Trax*, z świnopaſa Ceſarz, *teſte Zonara*: Kołodziey Kruświcki Piaſt, Monárchą zoſtał Polſkim: Przemyſław I. ze Złotniká *Princeps aureus* także Polſki: Mikołay V. Papież z Mediká, PIUS II. z ubogich Rodźicow, Rządzcá Kośćiołá Bożego. Więcey *ex humili conditione* wywyżſzonych opiſałem tu *de Re-Publica* tráktuiąc, *ſub quæſtione*; Czyli tacy *admittendi ad regimen Magiſtratûs*.

PYCHĄ y WYNIOSŁOSCIĄ NADĘCI.

PYſznych *Coriphæus*, *Anteſignanus*, álbo Herſzt, Lucyfer pyſzny Anioł; po nim *Nemrod* Wieży Bábilonſkiey Fundator, á naywiększy będźie Antichriſt. *Myxus* Diány Ofiaroczyncá, ſamego ſiebie pánegiryzował: *Seſoſtris* Krol Egypſki, zwyciężonych Krolow záprzągł do wozá: *Adonibezec* Krol Bezeku, 70. Krolom poucinał palce u rąk y u nog, y ták im kazał lizáć pod ſtołem ſwoim okruſzyny, iáko świadczy Hiſtorya *Judicum cap.* 1. Sam też ták od Izráelitow pod Wodzem *Judą*, był tráktowány: *Tamerlanes* Han Tátarſki Boiázeteſa Sołtáná Tureckiego w złotych kaydánach y klatce woził po Azii.

Per-

Perski Krol *Sapor*, ták się pisał do Konstantyna, według Marcelliná: *Rex Regum Sapor, Princeps ſyderum, Frater Solis & Lunæ, Constantino Fratri ſalutem.* *Attyla* Krol Hunnow, dáwał sobie tytuł: *Attyla Mundizi Filius, & Magni Nimrod Nepos, Engadiæ natus, Divina benignitate Hunnorum, Medorum; Gothorum, ac Danorum Rex, metus Orbis, Deique Flagellum*, iáko pisze o nim *Munsterus* w Kosmográfii. Abyssynski *Imperator* po dziś dzien pysznego záżywa tytułu, zowiąc się *Columnam Fidei, Ortum ex ſtirpe Juda, Filium Davidis Filium Salomonis, Filium ex Semine Jacob, Filium manûs Mariæ &c.* iáko świadczy *Janſson in Atlante contracto.* Sołtan ieden u Drexeliusza *in Prodromo Æternitatis*, táki sobie dáwał tytuł: *Salamander Omnipotens ante Carthaginem, Dominus Jordanis, Dominus Orientis, Dominus Bethleem, Dominus Paradiſi, Præfectus Inferni, Maximus Imperator Constantinopoleos, Dominus Aridæ ficûs, Dominus, quo Sol & Luna meant, Protector primi Ioannis Sacerdotis, Imperator, Rex Regum, Dominus Christianorum, Judæorum, Turcarum, Amicus Deorum &c.* Nie zmnieyszą árrogancyą y dumą Alexander Wielki pisał List do Skláwow znayduiący się w Czeskich Kronikách! *Nos Alexander Jovis ſupremi Deorum Filius in Cælo, & Philippi Regis Macedonum, una manu Orientem, altera Occidentem tangens, à Meridie ad Septemtrionem imperans, Triumphator, Conculcatorq; Regnorum Medi, Perſici Syriæ, Græci, Babiloniæ &c. teste Curtio.* Záwsze się názywał *Jovis Filium.* *Demetrius Antigona* Mácedonskiego Krola Syn, Posłom przez lat dwie nie dał audiencyi, potym ich bez żadney puścił expedycyi: *Domitianus* Cesarz delektował się tytułem: *Domini & Dei* według Euzebiusza: Statuy złote y srebrne w Kapitolium stáwiać sobie rozkazał, Miesiąc *September* Germánikiem. *October* Domicyánem ponázywał, iż w iednym urodzony, w drugim ná Tron wsadzonym, został: *Nero* chciał też *Æternitati* swoie podáć imię, y podał tyrannią: Rzym był názwał *Neropolim*, Kwiecień Miesiąc Neronem; ále te obie imioná nie-

ſławá y *odium* ku temu Monarſze zmázała; *Hanno* Kártagineńſki ptakow náuczywſzy tych słow: *Deus eſt Hanno*, puſzczał ná powietrze: *Menckrates* Medyk, od kurácyi żadney nie pretendował rekompenſy, tylko, áby *Patientes*, zwali go Jowiſzem, á ſiebie ſługámi iego. *Heroſtatus* wielkiey nikczemności człowiek, aby ieżeli nie z chwalebney, przynamniey z náganney ákcyi uczynił w świecie *Nomen ſuum celebre*, Kościoł Diány Efeſkiey dwieściu-letne cáłey Azyi Dzieło zápalił, ſam *dignus flammis*, iáko piſze o nim *Gelliuſz*: Annibal po wygráney we Włoſzech *ad Canas* wiktoryi, z Obywátelami y nie gadał, tylko przez Tłumáczow. Auguſtus kazał ſię zwáć BOGIEM, *teſte Lipſio*: Kaligula Ceſarz u Swetoniuſza Autorá, te ſobie kazał dáwáć tytuły: *Pius Caſtrorum Filius, Exercituum Pater, Optimus Maximusq; Cæſar.* KOMMODUS Ceſarz, kontentował ſię temi kompellácyami: *Amazonius, Invictus, Felix, Pius. Herculeus, Superans, &c.* Krol Perſki Szach-Nádyr *Kulikan*, zá świeżey pamięci koło Roku 1740. pokonawſzy Mogola, bić kazał monetę z temi słowy: *Szách-Nadyr urodził ſię na to; áby był Krolem świátá.* Mogol też zwyciężony, dał mu tytuł: *Szách-Nádyr Krol Krolow, Krol cżáſu, ucieczká Máchometánow, Modeluſz Bohatyrow, Náſtępca Alexandra.*

PRAWODAWCY ZNACZNI.

MOYZESZ Práwodawcá Ludu Bożego, *Ceres* Bogini iak oránia, ták życia wydáłá Práwá według Owidiuſza: *Prima dedit leges &c.* Włochow ſwoiemi *inſtituit* Práwami. *Saturnus* od Jowiſza wygnány z Kroleſtwá, áż we Włoſzech u Jánuſa *Latens, Genus inde latinum* názywáiąc: MINOS Krol Kreteńſki, tákże *Legislator*: U Athenczykow *Solon*, ieden z liczby ſiedmiu Mędrcow: U Lácedemonczykow *Lykurgus*: w cáłey Europie *Juſtinianus*: *Draco* Ateńſki Práwodawcá przed Solonem

nem

nem zá wſzyſtkie kryminały, nawet y zagnuſność, ná gardle poſtánowił karánie: z kąd powiedział *Demades*: *Draconem non atramento, ſed ſangvine Leges ſcripſiſſe*, iako świadczy *Gellius*.

TU NALEZY JURIS CIVILIS COMMENTATOR *Inſignis Bartholus de Saxo Ferrato* w Roku wieku ſwego dwudzieſtym, *Juris Doctor* w Bononii, we Włoſzech, ktora ieſt *Bonarum Artium Mater, omnis Nutricula Juris.* Umárł w Peruſium Roku Pańſkiego 1355.

MATEMATYCY, to ieſt ASTROLOGOWIE, ASTRONOMOWIE, GEOMETROWIE, &c.

BAbylończykowie Aſtrologii *Inventores*, Egypcyánie *Anaximander*, *Thales Mileſius*: *Atlas, in ſiderum ſcientia perfectiſſimus*, dla tego Niebá Piaſtunem *CREDITUS*. *Endimion*, *Conon* Mátemátyk, *Lipparchus*, *Ptolomæus*, *Archimedes*, *Architas*, *Euklides*, *Beroſus* Aſtrolog Chaldeyſki, ktory od Ateńczykow, w Szkole publiczną miał Státuę erigowáną z ięzykiem złotym, *Teſte Plinio*. *Ex Recentioribus*, *Clavius*, y inni odemnie cytowani tu w Mátemátyce. Tuż należą PEREGRYNANCI *Chardinus*, *Thevenotus*, *Paulus Venetus*, *Tavernier*, *Montanus*, *Zeilerus*, *Radzivilus*.

MEDYCY SŁAWNI.

APOLLO *Princeps* Medykow, *Repertor Opis* ziołámi Pacyentow kuruiący, z tey rácyi *Medicina* zowie ſię *Ars Apollineá*, iáko ſam *inducitur* u Owidiuſzá diſzkuruiący:

Inventum Medicina meum eſt, Opiferq: per Orbem
Dicor, & Herbarum, ſubjecta potentia nobis.

Æſculapius tákże *arte medendi* ſławny, pierwſzy Plaſtru *Inventor*, między Bogi od Pogánſtwá policzony, ná Epidaurze wenerowány. Idą w komput tych Medykow y Ci náſtępuiący:

Nunc

Nunc aderant Pariter Podalyrius atq; Melampus,
Phillirides, Chiron, Pæoniusque Senex.

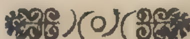
Hippokrates ták doſkonáły Medyk, że mu Státuę wyſtáwiono z Inſkrypcyą: *DEO vitæ. Machaon* Brát *Polidariuſa*, Synowie *Eſkulapiuſza*, *Pæon* też był Lekarz Plutoná ránionego, *Machaon, Hippokrates, Cornelius, Celſus, Hermogenes, Galenus, Dioſcorus, Averròés dictus Stimulus Medicorum, Theophraſtus, Paracelſus;* z świeżych *Hoffmannus.*

MUZYCZNĄ HARMONIĄ GŁOSNI.

O*Rpheus*, melodią piſzczałki ſwoiey, czyli też Lutni, nie tylko Ludźi, ále láſy do ſaltu ánimuiący: *Amphion* tákże gràniem ná *Tebow* Miáſtá záłożenie, kámienie zwołuiący, dla tego rzeczony: *Thebanæ Conditor Arcis.* Arion *Pòéta Lyricus* y Lutniſtá, unikáiący niebeſpieczenſtwá od Márynarzow, w Morze ſkoczył gráiąc y śpiewáiąc, z támtąd od Delfiná ryby ná grzbiećie ná ląd wynieśiony.

SCULPTORES y SNYCERZE SŁAWNI, z MARMURU, DRZEWA, KAMIENIA ROBIĄCY.

F*Idiaſz* Atenczyk Tokárſkiego konſztu wynalezćá, *Ars Phidiatica* ztąd názwánego: Dźiełá iego Minerwá w Atenách y Jowiſz Olympiyſki, y Ryby, o ktorych *Martialis: Adde aquam, natabunt*: *Polykletus* miedźiáne dźiełá kſztałtnie robiący: *Praxiteles* z mármuru: *Lyſippus Sculptor* wyśmienity, od ktorego ſamego rzniętym, iák od *Apelleſa* tylko málowány mogł bydź Alexánder Wielki, według *Horaciuſza: Scopas* y to nie pośledni *Sculptor, Myron, Myrmecides, Mentor*, u Pliniuſzá.



MA.

MALARZE WYSMIENICI.

APELLES *Princeps* Málárzow, od ktorego samego tylko Alexander Wielki był málowány. *Opus* iego naysławnieysze *Venus* z Morza się rodząca. *Parrhasius* y *Zeuxis*, támten iágodámi Ptakow, á ten zasłoną málowáną samego Zeuxesa oszukał, *teste Plinio.*

Protogenes sławny Málarz, ktory plu náturalnie z pyská padáiącey piany nie mogąc wymálowáć, rzućił gębkę, *ad vivum* się wyraźiłá, *fecitque in pictura naturam*, mowi *Pliniusz.* Jego málowánie widząc Demetriusz Krol ná murách, *Rhodum* nie spalił, lubo generalnie miány *pro Expugnatore*, według *Pliniusza.* Malárze świeżsi, doskonáli Ci są: *Timomachus, Bizantinus, Laurentius, Annibal, Carratius, Jactius, Dellus, Ucellus, Mantegna, Massacius. Bellinus, Bonarota, Raphàël Urbinas, Augusti: Ludovicus, Canotius* sławny y w grobie, gdźie mu nápisano:

Umbrîs Parrhasium, picturâ æquavit Apellem,
Formîs Lysippum, Marmore Praxitelem. &c.

INWENTOROWIE ROZNYCH w Swiecie KUNSZTOW.

NIe wszystko *cum nascente mundo* zdáie się bydź *Natum*, lecz *provectiori sæculo crevit ingenium*: mowi *Emmanuel Thesaurus*, á przed nim ukoronowány powiedźiał Prorok: *Dies diem docet.* Były prawdá Adámowi Ludzkiego plemienia *Protoparenti* wlane *Scientiæ*, lecz umbrą potym przyćmione grzechową, ktore przecież przez Osoby roznych wiekow *per reminiscentias* wydáią się świátu; mogące się zwáć nowemi, bo nam niewiadomemi. Co mądrze *Ecclesiastes* deciduie *cap. 1. Quid est, quid fuit? ipsum quod futurum est. Quid est quòd factum est, ipsum quod faciendum est. Nil sub Sole novum, nec valet, quisquam dicere: Ecce hoc recens est.* Z tym wszystkim ktokolwiek, cokolwiek, zá nászey pámięći ná świát wydáie, *Author & Inventor reputatur*, bo przez niego tá sama *reminiscentia* Ludźiom *propalatur*, á że nam nie znáioma, *censetur nova*, bo nowym akkomodowana ksztáłtem, Iák Phæbus ná Niebie, *non novus, sed noviter*, bo po Zachodźie wschodźi, niby *de novo* świátu. Tym pierwszy raz widźiany, ktorzy przed wschodem iego dopiero *in Lucem nati.*

CI TEDY SĄ *INVENTORES* ROZNYCH RZECZY.

Niebá y Ziemi Stworcá y *Inventor* BOG, *Qui ex nihilo creavit omnia.*

Sukni *Inventor* Adam, uwiwszy z liśćia, potym z Futra Báraniego. *Genesis* 3.

Gospodarstwa około Ziemi y pászenia Owiec pierwszy *Inventor* Abel.

Miast budowania wynależcá Enoch, *Enochię* założywszy. *Gen*: 4.

Pierwszy CZCI BOSKIEY przez pewne Ceremonie *ENOS*, dla tego o nim Text Swięty mowi: że *Primus invocavit Nomen Domini*; ktory Text Hebrayska tak wykłáda wersya: *Tunc cæpit invocare Nomen Domini Tetragrammaton*, to iest *quatuor Literarum.*

Woyny wynależca Kaima *Posteritas*, y *Ninus* Monárcha Assyriyski.

Namioty wynalazł Jabel. *Gen.* 4.

Muzyki Autor Jubal *Gen*:4. á wyperfekcyonował *Gwido Aretinus* Zakonu S. Benedykta, potym Kárdynał z Miasta Aretium *oriundus*, R.P. 1024.

Kunsztu Kowalskiego, *Inventor* Tubalkaim, *Gen*: 4. y Cyklopowie w Sicylii.

Astrologii y Pisma Hebrayskiego, *Inventores* Synowie Setá, *teste Szent-ywani.*

Káznodźieiow *Protoparens* w Starym Zakonie NOE, Prorocy, Ekklezyastik, á w Nowym, CHRYSTUS, y Apostołowie, osobliwie S. Piotr, ktory iednym Kazaniem trzydźieśći tyśięcy Auditorow náwroćił.

Pługu wynáleżcá NOE po Potopie, bo przedtym kopáno tylko ziemię y *Triptolem* drugi Ziemi sprawcá.

Báłwochwalstwá Autor *Chus*. Syn Chámá y Thare Abrahámá Ociec z kredy Bałwánow *Fabricator.*

Adam od BOGA oświecony, pierwszy Náuk y Pismá *Inventor.*

Stárego Pismá, álbo Chárákterow *Moyżesz*, Syriyskiego y Cháldeyskiego *Abraham*; Nowego záś po niewoli Bábylońskiey Pismá *Esdras* Inwentorowie.

Egypskiego Pisma Merkuriusz *Thoit*, *Isis* Krolowa, y *Memnon* Wynáleżce: Greckiego Pismá Inwentor *Linus Thebanus*, drugi *Cecrops Diphyes*, *id est bilingvis*, że po Grecku y Egypsku umieiący. Trzeci *KADMUS*, *Simonides* záś, *Melicus*, y *Epicharmus Siculus*, y *Palamedes* Liter do Alphabetu więcey przydáli.

Łá-

Łáćińſkich Liter *Inventor Evander* Kármenty Syn, y Nikoſtrátá Kármentá iego Mátka: *Damaratus* Hetruſkich Liter wynaleźcá: Ormiańſkiego Piſma wynaleźcá *Jan Chryzoſtom*: Gockich Liter Autor *Wulphilos* Biſkup: Hlyckiego álbo Słowieńſkiego Chárákteru *S. Cyril*, á przed nim *S. Hieronym* záczął.

Włoczkowey y wyſzywáney roboty Wynalezce *Frigowie*, z tąd ſię mowi: *Opere Phrygio* co ſzytego.

Na Piſzczałce gránia ſpoſob wynálazł nie iáki Pan, Bożek Páſtuchow.

Koło Chlebá chodzenia náuczyłá *Ceres*, z tąd Chleb *Dona Cereris*, po Słowieńſku *Caryna* zowie ſię.

Ariſteus Inventor zbierania miodu od pſzczołek noſzonego

APOLLO wymyślił Medycynę, iákom wyżey námienił.

Koło Przędzy chodzenia náuczyłá *Arachne* y Egypcyánie, Atenczykowie: *Talus* Młodźian zinwentował Piłę trácką: Státkow Morſkich *Inventores*, *Nòë*, *Jaſon*, *Typhis*: Winá wynálezcy *Noë* y *Bacchus*: *Zoroaſtes* Krol Báktryánow, Czarnokśięſtwo wynálazł.

Anaximander wymyślił Sferę, Zegar ſłoneczny; inni przypiſuią Niemcom Roku 1530. Zegar záś idący imputuią Gerbertowi Arcy-Biſkupowi Ráweńſkiemu; dawniey przed rokiem námienionym; ktory potym Roku 999 zoſtał Papieżem Sylweſter II. zwánym: Inni Boëciuſzowi przyznáią, że ná Wieży Ticynſkiey go wyſtáwił: Kleplydrę wodną, potym w piáſeczną zámienioną, zinwentował *Scipio Naſica* przed Pańſkim Národzeniem laty 159.

Pámięći *Artificium* zinwentował *Symonides*; áby te rzeczy, ktorych chcemy pámiętáć, ná pewnych łokowáć mieyſcach, ná przykład, kto ma mieć wielką Gracyą, może Exordium ná iákiey łokowáć gorze, Propozycyę ná Bramie, Probácyę ná Wieży &c.

Okrętu *Inventor NOE*, według *Beroza*, gdyż to pierwſzy był Státek Morſki: *Cretenſes* Neptunowi: *Pliniuſz* Danauſowi álbo Jázonowi, *Klemens* Atlaſowi, *Tertulianus* Minerwie przypiſuią Státkow Morſkich Inwencyę.

NUMA Czći Bogow u Rzymianow Promotor.

Obrotow Xiężycá Pierwſzy Obſervator *Endymion*.

Traſon zinwentował Mury około Miaſt.

Dedal ieſt Inwentorem Cieśielſtwá.

Minerwa wynaláźłá *Artes*.

W Stárym Zakonie S. ELIASZ, á w Nowym S. PAWEŁ Pierwszy Pustelnik, żyćia Pustelniczego *Inventores y Authores.*

Mnichow Zycia, S. ANTONI, HILARION, BAZYLI byli Autorámi.

Perillus wynaleźcá miedźianego Wołá, ná dręczenie w nim Ludźi záwártych, przez palenie pod nim ogniá: ále też w nim pierwszy spalony: *Docuitque suum mugire Juvencum.*

Dipelus pierwszy wymyślił Rzeźbę y wybiiánie ná Mármorze.

Servius Krol Rzymski podał świátu, áby ná monećie iákie Cechy y Portrety wybiiáne były y Bydlętá, ztąd *à pecude pecunia*

Szyszaku, Kopii, Mieczá *Authores* Lacedemończykowie.

Dobywánia Fortec przez Machinę *Testudinem*, álbo Zołwia woiennego *Artemon Clazomenius*: A záś przez máchinę *Arietem*, *aliàs* Táraná, ná ksztáłt Báraná, wymyślił *Epæus.*

Belgowie wynáleźli wozy, koláski. ale przed Belgámi, po Eliaszá Woz ognisty záiechał od BOGA przysłány: *Phæbus* y *Phàëton* wozem po Niebie świátu woźili świátło: Frygom inni przypisuią Wozow inwencyę,

Táńcow *Inventores* Isràëlitowie, gdy Cielcá ádorowali skokiem, w ten czás, kiedy Moyżesz po Boskie na Gorę *Sinai* poszedł Przykazánie.

Tymele, skoki wymyśliłá sceniczne, zá Domiciáná Cesárzá, tegoż Monárchę swoiemi kontentuiąca skokámi.

Kunszt Málarski wynáleźiony w lat 200. po Swiátá Potopie, *Teste Saliano.*

Wynaleźcá Ogniá, iest *Ptolomeusz*, ktory z krzemieniá wykrzesał, á według Pöëtow z Niebá ukradłszy, ná Ziemię przyniosł: Drudzy *ignis inventum* przypisuią *Achatesowi*, ále ten był *ab Origine mundi.*

Igrzysk Olympiyskich iest Inwentorem *Hercules* Syn Alkmeny, Roku po stworzeniu Swiátá 2836, ktore zániędbáne *Iphitus* wskrześił Roku od Stworzenia 3278. od ktorego czásu *Olympiades* poczeli się ráchowáć. Inni Igrzysk *Inventores* Lydowie.

Miedźiáney Trąby Inwentorem *Pyseus Tyrchenus* według *Piniusza.*

Phidon Argius, wynálazł wagi y miáry u Grekow: *item* Sydonczykowie. Szkłá giętkiego temperáment zá Tyberiusza Cesárzá ználeziono, ále *Inventor* z inwecyą swoią zgubiony z Decretu tegoż Cesárzá; áby złotu y srebru nie ubyło stymy, według *Piniusza.*

Usum złotey Korony pierwszy postánowił Konstántyn Wielki po

prze-

przenieśieniu Stolice Cesárskiey do Cárogrodá. *teste Szent-ywani*; gdyż przed tym Laurowa była *in usu.*

Typográfii, álbo sposobu drukowánia Xiąg, są pierwśi *Inventores Chinczykowie* około Roku 1000. iáko Peregrynanći y Księgá *de Rebus Sinicis* świadczy. W Europie záś tenże sposob Drukowánia wynálazł *Jan Gutembergus* Niemiec w Mieśćie Argentinie *vulgo* w Strażburgu według Wolaterraná y Polydorá Wirgiliuszá. Inni záś, iáko to *Georgius Bruin* wywodźi, że tá *Ars* wynáleźiona w Mieśćie *Harlem* Hollenderskim przez Jana *Faustusa*, álbo *Faustiusa* Roku 1440. czyli też 1452. Inwentor umárłszy, *Successores* iego tę inwencyą iego przenieśli do Moguncyi, y tám poczeli *exercere.* O tey chwalebney Inwencyi *extat* Wiersz Kompáná uczonego.

Imprimit illa die, quantum non scribitur Annô.

Też pochwalono Inwencyę *hoc Epigrammate:*

Quæ doctos latuit Græcos, Italosque peritos,
Ars nova Germanô, venit ab ingenio.

Są y insze o tey Drukárni Wiersze u *Bergomy*, z ktorych pierwszy y średni kładę:

O felix nostris memoranda impressio Sæclis
Nunc parvo doctus quilibet esse potest.

Pierwsze *Opera* tym inwentowánym *de Novo* drukiem są świátu podáne S. Augustyná *de Civitate DEI*, y Láktancyusz.

Pápieru *Origo* z tąd *habetur*: Pierwszych wiekow pisywáno ná Liśćiu Pálmowym, álbo ná korze drzewianey, osobliwie Brzezowey, y zwali to kártą albo Phylirą, z kąd do tych czas arkusz Pápieru zowie się *Philura*; iáko to y teraz w Mieśćie Málabarskim *Kael* ná listkách pewnego piszą drzewá, iáko też w Hiszpánioli w Nowym świećie. Publiczne Xięgi y Pismá pisáli ná Tablicach ołowianych. Prywatne záś ná płotnianych, ktore Tablice názywano *Pugillares, à pungendo*, to iest od sztychowánia y rysowánia Pismá ná nich. Były też Tablice drzewiane woskiem oblewane, *Codicilli Cerati*, ná ktorych ostrym pisano Instrumentem *vulgò* grábstychem żeláznym, *stylus* názwanym, co dáło okázyę, że modelusz pisania, stylem názywaią. Ci, ktorzy tákowe Tablice do kogo odwoźili, álbo odnośili, zwáli się *Tabellarii.* Xięgi záś wielkie zwáli się *Codices à Caudice*, to iest od Pniaká, álbo odźiomká, że nim Xięgi okryte bywały. *Tandem* po fundowáney czyli restaurowaney

wáney przez Alexándra Wielkiego Alexándryi. Pápieru dopiero począł *usus* w ten ſpoſob: Znayduie ſię tám ná mokrych mieyſcách błotniſty koło *Nilu* śit gruby rosnący, ktoren zowią *Papierem*, ktory wyciąwszy, y od obuch końcow obrowniawſzy, ſkorę albo korę z niego zdźieráią, kártą nazywaiąc, od Miáſtá Tyriyſkiego *CHARTA* názwanego, koło ktorego śit namieniony naywięcey ſię rodźi, iako świadczy *Pancerollus*. Teráźnieyſzy zaś Papier *recento nomine* dopiero opiſanego Alexandryiſkiego Pápieru, robią z płotná ćienkiego, á grubſzy z grubſzego. Co *imputatur* nie iákiemu *Fanniuſzowi* w Rzymie.

Párgaminu záś ztąd *Origo & materies*. *Eumenes* nie iáki ſkorek ćielęcych záżywáiąc do piſania, Authorem ieſt Párgáminu, názwanego po Łaćinie *Pargamena*, iż w Mieśćie *Pergamus*, pierwſzy *uſus* iego záczął ſię. Ináczey zowie ſię *Membrana*, że *Membra* ćielęce pokrywa, *Teſte Pancerollo.*

Dzwonow wynależcá ieſt *Paulinus* Biſkup Nolanſki R. P. 400. ktore názwano *Campanas* od *Kampanii* Kráiny y *Nolas* od Miáſtá *Nolii*, gdźie ſą inwentowane. Ich záżywánie do wyznáczenia czaſu *Officiorum Divinorum* poſtánowił Sabianus Papież R. P. 604. á u Grekow náſtało, áż w Roku 800.

Tubi Phonotechnici, to ieſt Trąby ćiche ſzeptánie głośnym krzykiem y Tubalnym czyniącey, Inwentorem, kto ieſt, *non conſtat.*

Tubum Opticum, álbo Perſpektywę wymyślił nie iáki *Lipperſein* Zelandczyk w Holenderskiey Rzeczy-Poſpolitey, Roku 1609.

Prochu y ſtrzelby Inwentorem ieſt *Bertholdus Szwarc*, po Łáćinie *Niger* Mnich Fryburgeński *Anno* 1378. albo 1330. *idq; tali caſu:* Będąc Chimiſtą, śiarkę ſtłukł y ſalitrę w Moźdzerzu, á potym nákrył nie dobrze kámieniem, tedy gdy ſzedł z ogniem, iskra w pádła w namieniony Moźdźerz, ową zápaliłá máteryę, że áż kamień odlećiał do gory od impetu; á ták *caſus fecit artem;* bo toż ſamo probuiąc z Moźdźerzow naypierwey ſtrzelánia wynálazł ſpoſob, do ſalitry y śiarki przydawſzy węgla. Ználeźiona potym Rura żelazna, ktorą nábiiano tą máteryą y kámykami miaſto kul, y ſtrzelano. A tak ztąd *ſucceſſu temporis* rożna z inwentowána ſtrzelbá, *Vitam necemq; ferens.* Pierwśi Wenetowie przećiw Genueńczykom, tego prochu inwencyi probowali, *teſte Polydoro.* Pierwſzy iednak Auſzpurg zażywał ſtrzelby, *teſte Szent-ywani.*

Artem dirigendi, álbo ſtrzelania do celu z ſtrzelby opiſaney wynalazł

lazł *Bartholomæus Coleonus, Bergomas*: *Zonaras*, ſtrzelby inwencyę przypiſuie *Amuliuſzowi.* Piotr Hiſpaleńſki świadczy, że podczas woyny Tunetanow z Alfonſem, był *uſus* ſtrzelby; ponieważ 'z Okrętow lećiały Tunetańſkich kule ogniſte, y huk ſtrżelby był ſłyſzany wielki, co bez prochu bydź nie mogło. *Krantżius* także w Hiſtoryi Wandalſkiey świadczy, że Roku 1280. Krzyſztof Krol Duńſki potkawſzy ſię z nieprzyiaćielem, z ſtrzelby zginął. Księgá *de Rebus Sinicis* świadczy, że w Chinach bardzo dawno prochu y ſtrzelby był *uſus*, wymyślone potym ognie artificialne z prochu ſtrzelbnego to *Offenſivi*, to *Defenſivi*, iako to Bomby, Miny, to *ignes feſtivi*, *alias* Race y Fayrwerki.

Ad inſtar tey ſtrzelby prochowey Ludzka ćiekawość ználazła *Pneumaticum Sclopetum*, to ieſt, wietrzną ſtrzelbę, ktorą trzebá pompować, *aliàs* wiatrem nábiiać. Widźiałem ią ſam y nábiiałem, ále nie wiem kto, y kiedy, gdźie zinwentował.

Kompas wodny, álbo Morſki, *Pyxidem Nauticam* po Łaćinie zwany wynalazł *Flavius à Gloria Melfenſis* w Kámpanii Roku 1303. ktorym ſię Marynarze ná Morzu diryguią w dźień y w nocy ná naywiękſzych Morzach. Przed tą zaś Inwencyą, Zeglarze *Stellam Polarem*, to ieſt Gwiazdę Zeglarſką mieli zá direktorkę drog ſwoich ná morzu: Lecz ilekroć tá od chmur zákryta byłá, błądźili, y byli w niebeſpieczeńſtwie życia. Z tey racyi na wielkie morze Ocean nie puſzczali ſię nigdy,

THEOLOGIĄ záczął explikować w Alexandryi *Pantenus*, potym Klemens Alexandryiſki, *tandem Origenes.*

Theologiam Scholaſticam pierwſzy rozporządźił *Damaſcen*, po nim *Petrus Lombardus* Biskup y Doktor Paryski, *Magiſter Sententiarum* nazwany *Antonomaſticè*, ktory ſentencye Oycow Swiętych rożne pozbierał, około Roku 1200. Tego Lombarda Magiſtra explikowali, potym S. Tomaſz Doktor Anielſki R. P. 1254. y dał początek *Scholæ Thomiſticæ.* Drugi explikował *Joannes Duns Scottus* Zakonu S. Franciſzka *Minorum*, od ktorego bierze *Originem Schola Scotiſtica* zmarłego R. P. 1308.

BIBLIĄ Swiętą podźielił ná Rozdźiały Stephan Kantuáriański Biskup około Roku 1228. Od Siedmdźieśięćiu Tłomaczow przez *Ptolomeuſza* Krola Egypskiego wyſadzonych, ſtało ſię tłomáczenie zgodne tegoż Piſma Swiętego Roku 1324. Teyże Biblii *Vulgata editio* wydána od S. Hieronyma koło Roku 370.

Driakiew wynalazł *Andromachus* Kretenski Medyk Roku 50.

Ary-

Arytmetykę wynalezli *Phænices* Narod Azyatycki.

Nowego Swiata Inwentot Krzysztof *Columbus* Roku 1493.

Trunku KOFFEC, *vulgò* CAFFE wymyślili Arábowie y Turcy z Bobu Arabskiego, álbo Egypskiego *Bon* názwanego, ktora Caffa teraz y w Hollandyi rodźi się przy ćiekawośći y Industryi tameczych Obywatelow.

ETYKI, to iest Moralney Filozofii, Autor był *Socrates.*

Korrespondencyi Sekretney przez Cyfry, pierwszy był Autor *Juliusz* Cesarz.

Sztucznie *circumvenire* Nieprzyiaćiela, y w nocy nastraszyć wynálazł *Pan* imieniem, ztąd też *Panicus timor* iest *in Proverbio.*

Minow albo Podkopow woiennych, pierwszy Autor *Franciszek Jeorzy* Senenski, á prochem nauczył *Varrus* zápalać.

Sposob kowania koni. wynalazł LESZEK Xiążę Polski Roku 997.

Sposob ná Morzach y Rzekach żeglowania wynalazł *Noé, Neptun,* Kartagińczykowie, Tyriyczykowie, Fenicenśowie, Rhodyiczykowie.

ÆS *Corynthium*, albo Miedź Korynека, wźiela *Originem* od spalenia *Koryntu* bogatego Miasta; Złote bowiem, srebrne y miedźiane *in incendio* potopione Statuy y Ornamenta, w iednę się pozlewały Massę, y dały inwencyę takiego temperamentu y materyi Miedź robić.

Fæderum, albo záwierania przymierza y pokoiow, *Inventor Merkuriusz.*

Plow do szczwania układali y uczyli *Dioskorowie* pierwśi, y *Akteon* sławny u Owidiusza. Myślistwa z Ptakiem *usus* nastał według iednych zá Konstantyna, według drugich zá Teodozyusza Starszego.

ŁUKA *Inventor Kadmus* Feniceński; Tenże wynalazł Złoto pod Gorą *Pangæus.* Pierśćień *Promoteusz* wynalazł.

Golenia brody *Inventor* pierwszy *Korses* zá wieku Alexandra Wielkiego. Do Rzymu Barbierze zawitali z Sicylii, po załozeniu Rzymu Roku 454. gdyż przed tym z brodami y długiemi włosami *Gens Romana* chodźiła, z ktorych codźiennie golić się począł *Scipio Africanus.*

Zęby wyrywać nauczył *Eskulapiusz.*

Kosę wynaleźli *Trakowie.* Siekierę *Amazonki.* Sitá y Rzeszota, *Francuźi.*

Procy *Inventores BALEARES* Insulani, ieść Dźieciom poty nie daiąc, pokiby nie trafili chlebá z procy ná mećie położonego.

Orgány wynależione około Roku 757. od Konstantyna *Kopronymá* Orientalnego Cesarza, *Pipinowi*, Krolowi Francuzkiemu postane, *Teste Mudantio ex Sigiberto.* Oku-

Okularow *uſum*, czyli wynalazł, czyli pokazał Alexander *Spina* Dominikan wieku 13.

Sztychowania Obrazow na blaſze, y wybiiania ná papierze lub materyi, wynalazł ſpoſob Tomaſz *Finigwerra* Złotnik Florencki wieku 14.

DALSZE MIRANDA O LUDZIACH

ALBO NA POSTRACH LUDZI UCZYNIONE.

ZA Dámaza Papieżá, w Rzymie znaydował ſię Męſzczyzná po 20. Zonách ślubnych wdowiec; w teź czáſy y Wdowá po 22. Mężách owdowiała. Ci oboie pobrali ſię z wielką Rzymu expektácyą, ktore ktorego przeżyie. Umárſá ſama, á ſam ná pogrzebie z roſkazu Rzymu z pálmą w ręku, z Laurem ná głowie, ſzedł zá Ciałem. *facie ad Lætitiam non lachrymas compoſita*, iż wiktorem zoſtał tyle Meżow Wiktorki Zony. *Majolus ex S. Hieronymo.*

Swięta MARYA Egypcyáká z nierządu názbierawſzy 40. tyſięcy Dukatow, ie ná ſtoſie ſpáliłá ogniſtym, Sámá iuż będąc ogniem Boſkiey Miłośći, *& ſtudio melioris vitæ.* O czym *Vitæ Patrum.*

Ciało Alexándra Wielkiego, było temperámentu tákiego, że záwsze z ſiebie odor wydawáło Bálſamu, *teſte Jonſtono.*

Przy oſtátnich Indyi Gránicach, ſą Ludźie około Gangeſu źrżodeł, Aſtonomi ná cáłym ćiele koſmáći, ſamym tylo powietrzem żyiący, y wąchaniem pewnych źioł, korzenia Owocow, iáko piſze *Megaſthenes* y *Piniuſz.*

Zá czáſu S. Auguſtyna ieden Człek 40, dni nie iadł, áni pił: Zá Klotariuſzá Ceſarza, Pánienká iedná lat 15. żadney nie koſztowáłá potráwy. Inna lat 18. iáko piſze *Rondeletius.* Petrárcha u Horniuſza wſpomina, że dni 40. w Wenecyi żył Człowiek *ſine eſu & potu.* We Wśi *Entuel*, Pánienká trzy láta Chlebem Anielſkim tylko żyłá. *Vincentio teſte*

Mikołay Underwaldenczyk w Helwecyi około Roku 1400. pięćioro z Zoną ſpłodźiwſzy Dźieci, życie záczął oſobne przez dni 15. áni Pokarmu, áni nápoiu nie koſztuiąc, *Jonſtonus.* S. Kátárzyná Seneńſka.

ſka, od Popielcá do w Niebowſtąpienia Pańſkiego, ſámym Ciáłem *Domini vitæ* żyłá, iáko iey świádczy życie.

Antoni nieiáki *Benzus*, máiąc lat 34. w pierśiach ták wiele miewał pokármu, że Dźiećię karmić mogł, *teste Cardano.* Owſzem ledwo nie wſzyſcy w Nowym świećie tym od nátury obdárzeni, *Jonſtonus.*

W Agendiku we Francyi, w Prowincyi Senonenſkiey, Mátroná noſząc brzemie lat 28. kámień porodziłá, ktory tám *miraculi causâ præſentatur. Thuanus lib: 7. 6.*

Gdy *Comes Mansfeldius* miał ćiemny wzrok, náturá mu kompenſowáła, że ſamym ujęćiem, biały y czarny rozeznał kolor, iáko świádczy *Keckermannus.*

HAMAR nie iáki Sáracen ślepy Wodz Kárawány, *vulgò Szur-Emir* u Turkow, ſamym odorem poznáwał, ná iakim zoſtáwał mieyſcu, według Leoná Afrykańſkiego.

Tomaſz *Szweykier*, wſzyſtko nogámi robił, to ieſt jadł, pił, piora temperował, Księgi przewracał, piſał Litery. *Author Poſtchius.*

Georgius Pictorinus piſze, że ſam widźiał Hiſzpana ćiemnego, pięknie włoczkową robotą ſzyiącego, z łuku do mety dobrze tráfiaiącego.

W *Ingolſtadżie* Mieście Báwarſkim, Jerzy *Stengelius* widźiał Roku 1628. y nápiſał w Xiędze ſwoiey *de Monſtris*, że tám Człek w Konwikćie ſię znaydował, rámion y rąk nie máiący, ále pálcami u nog grał ná Orgánach, w kárty, dzban utrzymał y nálewał trunek, piſał wybornie, nić w igłę náwlokł, prządł ćienko &c.

ARCADES, pewny przepływaiąc Staw, w Wilkow ſię zámieniali poſturę, y z niemi w lásach przez lat 9. żyli, mięſa iednak ludzkiego nie iedząc; po ſkończonym czaſie, przez tenże ſtaw przepłynąwſzy, do ludzkiey poſtaći y domu wracali ſię, *S. Auguſtyn z Warrona lib: 18. de Civitate DEI. cap: 17.*

Georgius Caſtriota od Turkow *Scanderbeg*, to ieſt *Alexander Pan* názwány, z urodzenia na lewym rámieniu miał miecz wyrázony. *Pontanus lib: 2.* Był wielkiey śiły, wzdłuż człeká przećináiący. Mátka iego ſen miała, iákoby porodźiła węża, cały Epyr záſtaniaiącego, á głowę w gránice Tureckiego Państwá wyćiągaiącego, pożeraiąc ich, ogon záś w Chrześcianſkich Państwách trzymáiącego. *Jonſtonus.*

JAN FRIDERIK Elektor Sáſki, ná plecách Krzyż złoty miał *perfectè* wykonterfektowany. *Jonſtonus.*

JA-

JAKUB Wielkiey Británnii Regnant, Lwá, Miecz y Koronę ná ćiele ſwoim miał wyrážone. *Camerarius.*

O Auſtryáckiey Familii piſzą *Felix y Jonſtonus*, że Krzyżá formę włoſami wyraża.

Georgius Epirota wielki Woiownik, z umárłey Mátki ſwoiey, gdy ćiało nieśiono do grobu, urodźił ſię, y Ciało nioſących płáczem przeſtráſzył nieſpodźianym. *Jonſtonus.*

Ariſtomenes Meſſonius, wielki Woiownik Láceedemończykow, po śmierći exenterowány, ſerce miał obroſłe, kołmáte, *in ſignum* Lwiey śiły y odwagi. *Valerius Maximus.*

LEONIDES Krol Lącedemońſki Xerxeſa *Antagoniſta y Æmulus, ad Thermopylas* ſtraż máiąc, zginął; Xerxes ſerce mu kazał wyiąć, ználazł włoſami obroſłe. *Plutarchus.*

ANAXAGORAS Clazomenius, Aſtronom, prognoſtyk wydał, że kámień z Niebá wielki upáść miał, *ſecutus eventus*, bo iák Woz ſpadł kámień w Trácyi przy Rzece *Agos* oſmalony. *teſte Plinio.*

SOKRATES, nigdy w żyćiu nie śmiał ſię, twarz máiąc áni weſołą, áni ſmutną. Teyże nátury był *KRASSUS. E contra*, uſtáwicznie śmieiącemi ſię byli: *Zenophantus*, ktory gdy śmiech hámował, w ten czas ſię śmiał bardźiey. Drugi *Democritus ridens.*

L. Siccinus álbo *Sicinius Dentatus, Antonomaſticè* zá wielkie Dźiełá Heroiczne, *Romanus Achilles* názwany, 120. wſławił ſię potyczkámi: Łancucháми dárowany 83. *Armillis* 160. Koron odniosł *Murales*, to *Civicas*, to złotych 28.

Theagenes Thaſius, ná gonitwách Olympiyſkich 140. odniosł Koron zwycięzkich, według Pauſániuſz á: *Una. Theagenem Corona non ſatiat.*

Manlius Capitolinus ran 33. *adverſo corpore* odniosł, to ieſt z przodu, z tyłu żadney, bo nigdy z potyczki nie umykał *teſte Plinio.*. Pierśi nádſtawiał, nie tył dáwał: Wolał śmierć mieć przed oczymá, niż zá plecymá. Pliniuſz rzućiwſzy morálizacyę, *Felicitas cui præcipua fuerit, non eſt humani judicii, tandem* przecież ználazł ná świećie táką Oſobę, ná ktorą *omnis felicitatis* upátrzył *compendium*, mowiąc: *Unâ Fœmina Lacedæmonica Lampedo ita felix reperitur, quæ Regis Filia, Regis Uxor, Regis Mater fuit. Plinius lib:7. cap. 41.*

Táką drugą Polſka ádorowała ná Tronie ſwoim ELEONORĘ Krolá MICHAŁA KORYBUTA Zonę, ktora byłá 12. Ceſarzow Po-

tomká, Ferdinanda III. Corká, Leopoldá Wielkiego Siostrá, pięć językow umieiąca *perfectè*, iáko czytam w Kronikach Polſkich.

Falereuſz, według innych *Fereuſz* lub *Rufinus*, ná wrzod nieugoiony opuſzczony od Medykow, ſam śmierći ſzukáiąc, poſzedł ná Woynę, ránę odnioſł w pierśiach, á w niey lekárſtwo ná wrzod, *teſte Plinio.*

Gdy Xiąże *Mantui* Powinowátego ſwego, z konjurácyą ná ſiebie miał poderzánego, wtrąćić go kazał do więźienia, tám ze ſtrachu ośiwiał przez noc iednę, co mu dało *calculum* do uwolnienia, iáko świadczy *Scaliger.*

Zá Teodoziuſza Ceſarzá, urodźił ſię chłopiec po pępek z należytą proporcyą, wyżey zaś, ná dwoch ludźi był rozdźielony, gdy ieden z nich iadł, drugi niechćiał, wádźili ſię z ſobą: ieden umárł, y drugi po nim dniá czwartego poſzedł, o iednych nogách, w iednę też poſzli drogę; iáko świadczy *Sigibertus.*

ERIK Krol Szwedzki, ktorędy obrocił kápeluſz, z támtąd wiátr wiać záczynał.

We Szwecyi, Pánná porwána byłá od Niedźwiedźia, y do iámy záprowádzona, z nim miała Dźiecię ludzkiey poſtaći, ále ſzerśćią obroſłe, ktoremu dáno imię *Urſus*, *Saxo, Joannes Magnus, Jonſtonus.*

W Rzymie incarcerowánego Oycá ſtárego, y ná umorzenie głodem dekretowánego, Corká uprośiwſzy ſobie do niego ákces, wprzod zrewidowana, że áni oręźá, áni pożywienia nie nieśie, przez kratę Oycá pierśiami iák Dźiećię żywiła. *Plinius lib:* 7. y *Solinus cap:* 6. A ták, ktora byłá przed tym Corą, ſtáła mu ſię Mátką.

Medardus Biſkup Nowiodunenſki, *Gildanus* czyli *Ghildadus* Biſkup Rotomágenſki, Braćia Bliźniaki, iednego dnia urodzeni, iednego dniá ná Biſkupſtwo konſekrowáni, iednego dniá pomárli, iednego dniá w Kátalog Swiętych wpiſani. *Majolus.*

Franciſzka *Bandina* Opáta, wſzyſtkie Ewenta ná liczbę dźiewiątą przypadały, bo 19. dnia Grudnia urodzony, dnia tegoż 19. umárł, lat też miał 29. y w Roku Pańſkim 1579. umierał, iáko świadczy Nágrobek iego w Rzymie u S. Sylweſtrá, *teſte Majolo.*

Dzień Dwudźieſty Czwarty dla KAROLA V. Ceſarza, we wſzyſtkie *Eventa* był dźiwny; bo tego dniá urodźił ſię, to ieſt 24. *Februarii*, tego dniá zwyciężył Francuza, tego dnia koronowány. *Idem.*

GRZE-

GRZEGORZ XI. Papież, liczbę ſiodmą miał dla ſiebie faworytálną, gdyż zoſtał Kárdynałem lat máiąc 17. Ná tey Godnośći lat 37. przepędźiwſzy, zoſtał Papieżem; ſiodmy z Papieżow w Awenionie miał Stolicę (tám Papieże *ob hoſtilitatem* mieſzkali) Obrány od 17. Kárdynałow: Dniá ſiodmego po Elekcyi Koronowány: Do Rzymu przenioſł Stolicę, ktorey tám nie było lat 70. dla perſekucyi: Lat 7. żył ná Papieſtwie: Obrány Roku 1370. Przenioſł ſię z Awenionu, w ktorym ſiedm ulic, ſiedm Pálácow, ſiedm Parafii, ſiedm Kollegia, ſiedm Klaſztorow; á przenioſł ſię do Rzymu, ktory ieſt Siedmiogorny, *teſte Majolo.*

W Senaćie Rzymſkim, pokazálo ſię Liter 12. P.P.P. S.S.S. R.R.R. F.F.F. wokowány Wielebny Bedá, áby wytłumáczył, on też ták interpretował: *Patres Patriæ Præfecti, Sapientiâ Senum Sublatâ, Regnum Romanum Ruit, Ferro, Flamma, Fame.* Zá táką interpretácyą, oczy mu wyłupiono. *Schola curioſitatis*, ále *nefas eſt credere*, bo Wielebny Bedá Benedyktyn z Anglii, *nunquam pedem movit.* Był ćiemny, ále z czytánia y piſania, nie z rácyi allegowáney. Głośnaby to byłá tyránnia ták Swiętego y Mądrego Człeká. Umárł Roku 735. w ktory czás *Roma* iuż byłá *Chriſtiana.* Perſekucyi nie było, bo oſtátnia Aureliana ſkonczyłá ſię Roku 286. Chybá to inny, ktory *interpres* ná táki u Rzymianow przyſzedł deſpekt, dawniey przed Wielebnym Bedą *ſtante Paganiſmo.*

W *Pizach* Mieśćie Włoſkim, Mátroná zápatruiąc ſię często ná Obraz S. Janá Chrzćićielá Wielbłądzą przepaſanego ſkorą, porodźiłá Corkę całą koſmátą. *Hornius.*

Y to *Mirabile* nie máłe, ze Kroliki w Hiſzpánii podkopali y obálili Miaſto, w Teſſalii Krety, we Francyi zaś Záby; Chybá ten im dał tę moc *debilibus, qui potens eſt & Sanctum Nomen ejus.*

Pánienká 9. lat máiąca w Europie *concepit*, , á w dźieśiątym roku porodźiłá, iáko świádczy *Albertus Magnus, S. Antoninus Florencki*, y *Majolus.*

Midaſowi Platonowi w dźiećinnym wieku ſpiącemu ná dworze, pſzczoły miodu w uſtá nánośiły, iáko Starożytni świadczą.

S. Ambrożemu plaſtr miodu zrobiły, ztąd *Mellifluus. teſte Paulino Nolano.*

W Woyſku Xerxeſa ná Grekow gotowym, Kláez záiącá ożrzebiłá, *infauſtum* dla Perſow *omen*, gdyż iák záiączego ſercá umykáć muśieli, od 4. tyśięcy Grekow rozproſzeni. *teſte Herodoto*

Bellô ſecundô Punicô, aliàs pod czás drugiey Woyny Rzymianow z Penámi, to ieſt Kártagińczykámi, zá Wodzá Annibalá, Woł przemowił: *Cave tibi Roma. Livius & Raviſius*

Przed śmierćią Kaliguli Ceſarzá, Jowiſzá Báłwan w Rzymie bárdzo ſię rozśmiał. *Idem.*

Zá KONSULOW Rzymmſkich M. Aciliuſzá y Porciuſza, z Niebá deſzcz krwáwy y mleko padáło; á zá Márciuſzá y Sext-Juliuſza, ná polu Mutynenſkim gory ſię zbiegáiąc, uderzały o ſiebie, z wielką ruiną Miaſt, Wśi pobliſkich; z tey kollizyi, rzeki y wody wypádły. *Raviſius ex Authoribus*

TARCZA ogniſta od Záchodu ná Wſchod iſkrząca ſię, lećiała po Niebie zá L. Wáleriuſza y Maryuſzá Konſulow Rzymſkich. *Idem.*

Ják ſię Woyná Rzymianow z Márſami Nácyą, we Włoſzech záczynała, Mátrona *Ancippe* powiłá Słonia. *Idem.*

ROBERTUS Krol Francuſki, że bliſką zá Zonę poiął krewnę, tym od BOGA ukarány, że mu powiła Syná z głową y ſzyią gęśią. *Petrus Damiani.*

Teridates Krol Ormiańſki od S. Grzegorzá támecznego, w wieprzá zámieniony, według Metafraſta 30. *7bris.*

NABU-

Nábuchodonozor. w wołu u Daniela Proroká *cap*: 4. W tákiey *(nota)* transmutácyi *extat ratio humana, non mens beſtialis*, wèdług zdania S. Auguſtyná.

LEO I. czyli dla erroru w poświęcániu Kápłanow, czyli dla pocáłowánia ręki od Białygłowy, ućiął ią ſobie, ále zá modlitwą ludźi, cudownie mu przyrosłá.

Zá Márciná V. Papieża, *ad inſtar* Niedźwiedźia, Mátká dźiećię powiłá, dla tego z Edyktu tegoż Oycá S. wſzędźie w Rzymie Obrázy y Rzeźby Niedźwiedźiow popſowáne, áby Imáginacyom podobnym nie były w Matronach okazyą. *Bergomas Author.*

Zá Alexandrá VI. Matroná *ex cogitu cum cane*, pśiey poſtáći płod z ſiebie wydáła, zá co publiczną w Rzymie uczyniłá pokutę. *Teſte Volaterrano.*

Zá Mikołáia III. Papieża, w Konſtancienſkiey Diecezyi, Niewiaſtá Lwá porodźiłá. *Appendix ad Vincentium* świádczy.

W Rzymie Miotłá ſucha zákwitłá, *denotans* niegodnych promocyę. *Ammianus.*

We Fráncyi, Wilk żołnierzowi ná ſzelwáchu drzymiącemu ſzpadę wyćiągnoł z pochew, według *Rawiziuſza.*

W Sicylii, dwie Tarcze krwáwy pot wydáły z ſiebie. *Idem.*

Jeden Homera, Xięgę *Iliadem* náz wáną, to ieſt o Woynie Jliáckiey álbo Trojanſkiey, ták ſubtelnie nápiſał, że ią w Orzechu záwarł. *Plinius.*

DEMETRIUSZ Krol, miał wierzchnią ſuknią, álbo Páludament, ná ktorey Niebo, Gwiazdy, y 12. Znákow Zodiácznych wyhaftowánych było. *Athæneus lib*: 12.

Ná Inſule *Aradum* w Fenicii w Kośćiele Pogańſkim były Kolumny ze ſzkłá, nieżmierney wielkośći y Fidiáſza rożne Dźiełá, ktore chcąc widźieć S. Piotr, umyślnie wyboczył, iáko *Klemens* y *Nicephorus* świádczą.

KAROL V. Ceſarz, miał Sygnet ná pálcu, w ktorym miſterny

ſterny był Zegárek inkluduwany, ktory miáſto dzwonká, młoteczkiem w pálec bił Ceſarzá, ná káżdą godźinę.

Albertus Magnus, ták miſternie ná ſzrubách z należytą kompozycyą Orgánow wyrobił Człeká, że ſię ruſzał, y S. Tomaſzá *articulata voce* przywitał: *Salve Thoma.* Czym przeſtráſzony Tomaſz, potłukł ſtátuę; co mu *Albertus Magnus* wymawiał: *Opus 30. Annorum deſtruxiſti.* *Majolus.*

MNOSTWO LUDU ROZNEGO.

NIe czynię tu Komputu y Regeſtru wſzyſtkich ná świećie Ludźi, bom nie Auguſt Ceſarz: *Exiit edictum â Cæſare Auguſto, ut conſcriberetur univerſus Orbis.* Lecz tylko, gdźie w Hiſtoryách wyczytałem liczną kupę Ludu; iáko ſam zdźiwiłem ſię, ták rozumiem, w ádmirácyę wprowádźę Czytelniká, że przed oczymá iego ſtánie *Seges clypeata Virorum.*

Ricciolus ſławny Mátemátyk, w ſwoiey Geográfii liczy Ludźi w Azyi 500. Millionow, w Afryce 100. Millionow, w Europie 100. Millionow, w Ameryce 200. Millionow.

Rzym zá Klaudiuſzá Ceſárzá, miał ſamych tylko Obywátelow 7. Millionow.

Ninus Beluſa, aliàs *Nemroda*, to ieſt Tyrana Bábilonſkiego Monárchy Syn, chcąc ſwoie *dilatare Imperium*, z Sąśiadámi prowadźił Woynę, oſobliwie z Zoroáſtrem Krolem Báktryánſkim, ná ktorą wyprowadźił Woyſká pieſzego Million, ſiedm kroć ſto tyśięcy; konnego dwa kroć ſto y dźieśięć tyśięcy; wozow koſami nábitych, dźieśięć tyśięcy, ſześć ſet według Diodorá *lib*: 2. y Juſtyná *lib*: 1. A tym Woyſkiem cálą ſobie podbił Azyę, z Bábylonu do *Ninive* przenioſł Stolicę *Imperii*.

SIBARITÆ we Włoſzech Národ, na Krotoniatow wyprowádźili Woyſká trzy kroć ſto tyśięcy. *Herodotus.*

Zá-

Zá Weſpaziáná Ceſárzá w Rzymie, powietrzem ná ieden dźień po 20. tyśięcy Ludźi trupem lećiało.

Jozafat Krol ná plác wyprowadźił Woyſká ſto 60. tyśięcy.

Xerxes przeciwko Grekom, iáko piſze *Herodotus*, y z temi co byli ná Okrętách, y z Auxiliárnemi miał Million 43. tyſiące wſzyſtkich Ludźi: Okrętow rożnych miał ſześć kroć ſto tyſięcy; dość, że niemi cáłe Morze *Helespont* okrył, y Azyę z Europą złączył moſtem z Okrętow uformowánym. Inni piſzą, że miał Woyſká Million 7. kroć ſto tyſięcy: Ná Leonideſá Lácedemonſkiego Królá, 6. kroć ſto tyſięcy miał Woyſká, ále *victus*, według *Oroziuſzá.*

Attyla Krol Hunnow, zebrał Woyſká ná Włochow, Niemcow, Francuzow, śiedm kroć ſto tyśięcy.

TAMERLANES Terror Orientis Han Tatárſki, miał Piechoty 4. kroć, á Jázdy 6. kroć ſto tyſięcy, y Bájazeteſá Ceſárzá Tureckiego źnioſł tą potencyą, położywſzy 140. tyſięcy R. 1402.

Zá Genſeriká y Huneryká Krolow Wandálſkich Ariánizmem zárażonych, ſámych Biſkupow y Kápłanow wygnáno 4956.

W *Mexiku* Mieście Stołecznym Mexikanſkiego Kroleſtwá w Americe, częſtokroć ná dźień tyſiąc Ludźi zábiiáno ná Ofiarę Czártom, *teſte Surio in Comme: A. D.* 1558.

Ná Pogrzebie Witelliuſza Ceſarzá, pięć kroć ſto tyſięcy zábito Ludźi, z świádectwá S. Antoniná Florentſkiego.

W Mieście *Odia*, ieſt Obywátelow 400. tyſięcy, Bellatorow wyſtáwi 50. tyſięcy. *Boter.*

Zá *Probuſa* Ceſarzá, w iedney okázyi pádło Niemcow 3. kroć ſto tyſięcy: Zá Aureliána Ceſarzá, Bárbárow poległo pięć kroć ſto tyſięcy, według Hiſtorykow.

Zá AUGUSTA Ceſarzá, w Rzymie liczono Obywátelow, cztery Milliony, 60. tyſięcy.

W Indii *Sotinus* naliczył 5. tyſięcy Miaſt, á w káżdym po 9. tyſięcy Obywátelow lokuie, rácyę tego mnoſtwá Ludu dáiąc, że *nunquam à natali ſolo receſſerunt*, iák inne Národy, że álbo rugowáne, álbo ſame ſobie innych ſzukały *ſedes.*

Lipſiuſz Autor uczony, w Judzkim Pánſtwie rożnemi czáſami pobitych ná Woynie Ludźi náſummował Million dwá kroć 40. tyſięcy: *Quanta clades!*

Ná Woynie Domowey, trzey Synowie Ludowiká pobożnego w pierwſzey potyczce 100. tyſięcy ludźi ſtracili. *Vindeling.*

Ná Alexandrá Wielkiego Dáriuſz Krol Perſki wyprowádźił Woyſká 6. kroć ſto tyſięcy, *teſte Raviſio.* Tyleż przed tym ná Atenczykow, *teſte Oroſio.*

JULIUSZ Ceſarz pięć máiąc Bátáliy, Million, ſto 92. tyſięcy nieprzyiaćioł ná polu położył.

MITRIDATES, Krol *Pontu*, miał woiennego Ludu ſto dzieſięć tyſięcy,

CYRUS Krol Perſki y Medow, zebrawſzy Woyſká dwá kroć ſto tyſięcy, y przebywſzy Rzekę *Araxem* do Scytyi, tám, tak ná głowę zbity zoſtał, że *nuntius tantæ cladis* nie zoſtał ſię: Krol ſam ućięciem głowy od Krolowy *Tomiris*, od niey w naczyniu krwi pełnym zánurzeniem tyranizowány.

Ná Woynę pierwſzą Kruciáty, *aliàs* ná wyzwolenie Ziemi Swiętey pod Wodzem Gotfrydem Xiążęciem *Bullionu*, Woyſká Chrześciańſkiego *proprio ſumptu* ná Woynę idącego, było trzy kroć ſto tyſięcy.

ALFONS Krol Káſtelli, Sáracenow zbił cztery kroć 50. tyſięcy. *Raymundus.*

TITUS wziąwſzy Jeruzalem Stolicę Zydowſkiey Ziemi, million, ſto tyſięcy głodem y mieczem wygubił Zydow, około ſta tyſięcy wzioł w niewolę, iako świadczy *Joſephus Zydowin* y *Baronius ſub Anno* 70.

KLAUDIUSZ Ceſarz, przez kilká potyczek, Gottow zbił trzy kroć 15. tyſięcy, 2. tyſiące Okrętow zátopił.

Gdy Sáráceni z Hiszpánami bili się, tám sprowádzeni od Roderyká, z obu stron legło Ludźi 7. kroć sto tysięcy. *Anno* 713.

Alphonsus Castus, zbił Sárácenow 7. kroć sto tysięcy.

Sáracenow 6. kroć sto tysięcy z Miramolinem Wodzem ich pádło od Alfonsá, Piotrá, Sanciuszá Krolow *A. D.* 1272.

MOSKWA Turkow zniosłá sześć kroć sto tysięcy R. 1560 *Teste Joanne Musantio in Face Chronologica.*

Práziuszow Stárożytney w Indyi Nácyi, nád wszystkie támeczne *Populos* naybitnieyszey, ktorey Stolicá byłá *Polymbotra*, czyli *Polymbrota*, Krol miewał Piechoty po 6. kroć sto tysięcy, Káwaleryi po 30. tysięcy, Słoniow po 8. tysięcy. *Solinus c.* 53.

Murzynska Krolowa *Kandaces*, zbroynych Ludźi miałá 150. tysięcy. Krolowa iedná Amázonek przećiw Wielkiemu Alexandrowi według *Justyna*, wyprowadźiłá Białychgłow 3. kroć sto tysięcy.

Zá Oktáwianá Augustá, *Lepidus* miał Flottę o tysiąc Okrętow, á 80. tysięcy Galerow wypráwił z Afryki ná przećiwko Pompeiuszá.

Gottowie záś pustosząc *Illyryk y Epir*, mieli ná Adryátyckim Morzu dwá tysiące Okrętow, *teste Nauclero.*

Zá Honoriusza Cesarzá, gdy *Alarykus* Rzym pustoszył, w Afryce Flottę 3. tysiące siedmdźiesiąt Okrętow máiącą, ná przećiwko niemu zgotowáno, z świádectwa *Sygiberta y Genebrarda.*

Duńczykowie pod Miástem swoim *Schlewick*, zgotowáli byli Flottę tysiąc siedm set Okrętow, iáko świádczy *Saxo Grammaticus.*

Krol *Kambay* w Indyi imieniem *Badury*, wyprowádźił Woyská przećiw Mogolowi *Anno* 1538. Káwaleryi 150000. Piechoty 5. kroć sto tysięcy, Armat śpiżowych 200. z ktorych 4. po sto wołow prowádźiło, Słoniow 200. dźwigáiących, 500. beczek złotá y srebrá ná Woyskowych.

W Kośćiele Sálomonowym ſłużyło BOGU Kápłánow 24. tyſiące; Inni piſzą, że 44. tyſiące.

W Klaſztorze S. Mákárego, było Mnichow 1400.

W Wimbrunſkim w *Britannii* Klaſztorze, było Mniſzek 500.

We Francyi w Klaſztorze S. Kolumbáná Lexowienſkim, było Mnichow 600. pod Opátem Euſtáchiuſzem, *teſte Scoto.*

Pod Serápionem Opatem, było Mnichow 10. tyſięcy w Egypćie, iáko świádczą *Vitæ Patrum.*

W *Nitryi* o 40. mił Włoſkich od Alexandryi, liczono 500. Klaſztorow, á w káżdym było po 5. tyſięcy Mnichow: co uczyni we wſzyſtkich Kláſztorách dwá kroć 50. tyſięcy Oſob. Coby tám Hábity y porcye koſztowáć mogły, gdyby nie w proſtym ſtroiu chodźili, á po wielkiey części żyli korzonkámi. Też *Vitæ Patrum* świadczą.

W Nowym Swiećie, to ieſt w Ameryce, ná Inſule S. Dominiká, ráchuią Obywátelow Million, pięć kroć ſto tyſięcy. Ná Proceſsyach Wielko-Piątkowych, lub innych Supplikácyách támże, biią ſię rozgámi po ſto tyſięcy Oſob, *teſte Majolo.*

Ználeźiono *in Archivis* KAROLA Ceſarza, że ieden pewny Kápłan, ochrzćił Ludźi śiedm kroć ſto tyſięcy: Inny trzy kroć ſto tyſięcy, Trzeci ſto tyſięcy.

W Anglii w Klaſztorze *Banchor* vulgò *Bangor*, ták wiele było Mnichow, że ich ná ſiedm części podźielono, káżdemu wydźiáłowi oſobnego dáno Superiorá, w káżdym podźiale nie mniey było nád 300. Mnichow, ktorzy wſzyſcy wynoſzą ná dwá tyſiące ſto Oſob, z pracy rąk ſwoich żyiących, iáko świadczy Wielebny BEDA.

Xiąże Mikołay RADZIWIŁ świádczy w ſwoiey Peregrynacyi Jerozolimſkiey, że Konwent S. Sábby w Páleſtynie miał Mnichow 5000. teraz tylko ledwie 30. ich ſię znayduie, w komorkách w ſkále wykopánych mieſzkáiących.

W Brábanckim Xięſtwie w Mieście Mechlinium *vulgò* Mechelem

chelem Arcy-Biſkupim, Zakonnic bywa po 1500. á czáſem po 1600. Kośćioł ieſt po tytułem S. Alexego, iáko świádczy *Guicciardinus.*

OXYRYNCHUM Miáſto Thebáidy, Kráiny Afrykanſkiey, ſamemi zágęſzczone było Klaſztorámi: Mnichow w nim było dźieśięć tyśięcy, Mniſzek 20. tyśięcy. *Vitæ Patrum.*

W Pánſtwie Murzynſkim pod Pátryarchą *Abaną* Márkiem, 800. było Kánonikow w Kollegiacie, z świádectwá *Alwareża.*

Ná iedney Gorze w Jáponii, Pogánſkich Zakonnikow w czyſtośći żyiących 5000. było, według relácyi *Romuziuſza.*

Támże w Prowincyi *Bandon*, podobney ſekty było Oſob 2800. *Mendez Author.*

Ná Pogrzebie S. Marćiná Turonenſkiego Biſkupá, było Mnichow 2000. według świádectwá *Sulpiciuſzá.*

W Mieśćie *Scythis* názwánym w Egypćie, we czterech Klaſztorách żyło Mnichow 3500. Liśćiem Pálmowym miáſto ſukien ſię okrywáiących, roſę przed Wſchodem Słońcá zbieráną piiących, *ob defectum* w támtym kráiu wody, według *Sofroniuſza.*

Do teyże wielośći Ludźi mowiąc zá náſzey pámięći R. 1739. Szách-Nadyr *Kulikan* Krol Perſki, ná Mogolá miał Jázdy 80. tyśięcy, Piechoty 20. tyśięcy, Armáty 250. ſztuk. A MOGOL miał lubo nie exercitowáney Jázdy, dwá kroć ſto tyśięcy, Piechoty pięć kroć ſto tyśięcy, Słoniow 5000. Armáty ſztuk 8000. Woyſká ſtráćił ná 100. tyśięcy.



TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI TEY XIĘGI

CO KRAY INNĄ MU WŁASNOSC DAY,

Aliàs

SCYENCYA o WŁASNOSCIACH ROZNYCH KRAJOW

Y co ſię w ktorym znayduie, lub potrzebnego, lub dźiwnego y oſobliwego.

NIe iedná ná świećie Kraiow pozycya, toć y nie iedne Ziemi *Beneficium.* Innym *Tellus* łáſkáwą ſtała ſię Mátką, innym Mácochą: Jednym przedniego nádałá złotá, drugim błotá áż názbyt: Francuzom *Lutetiam*, Włochom *Florentiam* dáłá. Tu ſię hoyną w ſypániu Pereł, Dyámentow, owdzie nie użyteczną prezentuie, że y ſzkiełek, y głazow nie dáła proſtych. Tám nieśmiertelne ná gorach *attolluntur* Cedry, á gdzie indziey śmiertelne Cypryſy. Inne Kráie ſię ſtoletnemi chlubią dębámi, á inne *Spinis & tribulis*: Ná ieden ſię Horyzont *Sol Pater*, łáſkawym pátrzy okiem, y czyni *fæcundum*, ná inny zyzem poźiera, *aliàs* nie zyznym okiem. Nád Hiſzpanſkiego Monárchy kápeluſzem nie zachodzi Słonce nigdy, á Islandom y Laponom nie świeći po puł roku: Orłom, Oſtrowidzom, ieſt miłym objektem, Cymmeriyſkiey Nácyi y Sowom fatalnym, támtych czyśći oczy, á tych czyni *Lippientes.* Zgołá: *Non omnis fert omnia tellus.*

Hic ſegetes, illic veniunt felicius uvæ, mowi Pòëta Virg:
India mittit ebur, molles dant Thura Sabæi.

W ZŁOTO, ktore się u Chymikow zowie *SOL*, y w SREBRO, ktore u tychże názywa się *LUNA*, te obfituią Kráie. Naprzod *sciendum* generalnie, że w gorących Kráiach, iáko to *sub Zona torrida* rodzi się *in Copia* Złoto; w źimnych záś Srebro; dla tego w AZYI India ma náywięcey złotá y Arabia wyśmienitego. W AFRYCE, *Imperium* Abyssynskie álbo Murzynskie ma dosyć tego Minerału: Krol *Monomotapa* támeczny, iest w złoto ták bogáty, że się pisze *Rex Auri:* Támże w *Gwinei*, iest wiele gor Złoto rodzących: *item* w Krolestwach *Congo*, *Angoli*, ná Insułách Sondyckich, *Sumatrze*, *Jawie Borneo*, y ná Filippinskich. W Nowym Swiećie álbo Ameryce, osobliwie w Krolestwách támecznych Mexikanskim, Perwanskim, Chilenskim, iest go moc nieznośná, y bárdzo przednie; ktore świeżo kopáne, iest miętkie, lecz wiátrem obwiane, twardości nábiera. W Mieśćie *Cuzko*, Krolestwá *Peru* álbo Perwanskiego, gdy Hiszpáni go opánowali, ználeźli Kośćioł Słoncu ze złotá wystáwiony, Pałace y inne Kośćioły blachą złotą wszędźie obite, posadzki złotem sadzone. Koło Miásta *Kwito* w tymże Krolestwie, iest więcey złotá, niżeli źiemi. Dość, że *ad expressionem* bogactw támecznych powiedźiano, że gruntá támeczne ze złotá od Architektá świata záłożone W Gorách Amerykanskich *Potossi*, iest Złotá wiele, á srebra naywięcey, gdzie co dźień 20. tyśięcy Gornikow prácuie, po 400. gradusach do Lochow albo okien spuszczáią się. *Japonia Chiny*, y Hercynskie gory w Niemczech, Srebrá maią w sobie dosyć. W *Gostardzie* Mieśćie Saskim, od Ottona otworzone *Aurifodinæ*, y w Mieśćie *Freiberg*. Ma dosyć złotá Hiszpania, kiedy *teste Roderico*, płngiem bryły wyoruią złotá.

Nie uboga y Szwecya *olim* bywáła w Złoto, podobno od Gottow y Wandalow, po całym świećie rábowánemi, wspomożona bogáctwy, kiedy Uspalski Kośćioł posadzkę, kolumny, śćiány, dach złotemi miał obite bláchámi, y złotym wszy-

stek

ſtek opaſany Łancuchem, iako *Jan* y *Olaus* Arcy-Biſkupi świádczą o tym. W Węgrzech pod Miaſtem *Kremnicz*, wielka moc znayduie śię Złotá y Srebrá. Okno ieſt do tey Gory mineralowey ſzerokie ná ſtop 6. głębokie ná ſtop 2400. ktorym co 4. godźiny Gornikow po pułtora ſta ſpuſzcza śię: po wyśćiu czterech godźin, znowu świeżych tám ſpuſzczáią, *aliàs* dłużeyby tám robić nie mogli, dla zbytnie duſzącey exhalacyi, plucom, mozgowi, y ſercu ſzkodzącey, bo pełney arſzenikowych Merkuriuſzowych, y ſolnych przymiotow; z czego ledwo ktory z Gornikow do lat przeżyie 50. Oprocz okná owego, ſą inne tam weyśćia, iak ná miny kopáne, ktoremi tám idąc, z razu czuć nieznośne źimno, potym letnią áeryą, *tandem* zbliżywſzy śię do minerałow, cále gorącą. Są też tám rury niby kánáły, albo oddechy niby do Piwnic, ktoremi áeryę zdrową ze dworu wpuſzczáią, *aliàs* zá kwadrans godźiny, Fodyny byłyby dla Gornikow grobami. Záżywáią też tu kompáſu Magneſowego, ktory żyły złote, ſrebrne, y inne minerały wydáie Gornikom. W Saxonii około *Sneebergi*, ſrebrne znayduią śię gory, Nayiaśnieyſzego bogácące ELEKTORA Saſkiego, náleźione *Anno Domini* 1476. W ktorych zá Woyćiecha Elektora, ták wielka ználeziona bryła ſrebra, że ná teyże, iak ná ſtole w ſamych Fodynach iedząc, rzekł: *Fridericus Imperator Potens & Dives eſt, hodie tamen ejuſmodi menſam non habet.* Jeſzcze y te mieyſca w złoto bogáte *celebrantur* od Autorow Stárożytnych. Dalmacya, gdźie codziennie zá pánowania *Nerona* po 5000. grzywien wykopywano złotá: U Dárdow Nacyi Indiyſkiey, niezmierna złotá ábundancya znaydowała śię y ſrebrá, iáko też Italia *Auro plurima fluxit*, y Tracya. *Laurion* mieyſce w Attyce mnogośćią Srebrá ſławne z tąd mowiono poſpolićie; *Noctuæ Laureoticæ*, to ieſt wiele pieniędzy. *Dathus* Miaſto, potym *Philippi* názwane w Tracyi, złote miało minerały, ták dálece, ze z tąd uroſło *Proverbium:*

Dathus

Datbus Bonorum; ktore służy, wyrażaiąc iaką gdźie obfitość. *SETOW* Nácya Indyiská, Chryzow y Argyrow w srebrne bogate Minerały u Pliniusza. Jest srebrá dosyć w Pańſtwie Monomotapy *w Mozambique*, na Insule Bronbońskiey w Afryce. Rzeki Złotem płynące *Tagus y Iberus* w Hiszpánii: *Padus* we Włoszech: *Hermus* w Tracyi, *Pactolus w* Azyi, *Ganges y Hydaspes* w Indyi; w ktorych rzekach złote z wodą przewracaią się piáski, iáko o Taguśie mowi *Claudianus*: *Tempestas pretiosa Tagi.* *Tolossa* Miasto Francuskie dziwnie wiele w sobie miało Złota, tak dalece, ze sam z tamtąd Kwintus Cæpio Konsul Rzymski samego Złota iedynáśćie tyśięcy grzywien, srebra sto tyśięcy grzywien w Kośćiele zrabował, ktorych bogactw ktokolwiek się tykał, nieznośnym bolem udręczony zycie zakonczył.

Spytano iednego czemuby Złoto było blade? Odpowiedział: *Quia plurimos habet insidiatores.* *Vossius* pytá się czemu *Aurum & Argentum Numero plurali non declinantur*, y odpowiádá *Nil enim Plurali magis indiget, quam metalla*; censoruie przez to łakomcow. Zywe srebro Chimickim terminem Merkuryusz, rodzi się w nowym Swiećie w Krolestwie Perwanskim, w Hiszpanii Karintii, w Forum-Iulii, w Chinách w Prowincyi Queicheu. MIEDZ u Chimikow *Venus*, była *olim* sławna w Mieśćie Corinthus w Achaii zktorego naywyśmienitsze były naczynia. *Temeza* Miásto, *Cyprus* Insuły: *Dodonia* Miásto *Molossow*, z wielkim dźwiękiem miálá Miedz swoię; ztąd mowiono: *Ære Dodonæo Loquacior*, ná wielomownych. Naywięcey Miedzi w Szwecyi, w Gorze *Komperberg teste Varenio*, y w Węgrzech, Zelaża ledwo nie w całym Swiećie iest dostátek, oprocz Indii, gdzie *obsui defectum*, droższe nad Złoto, ztąd koło Insuły Zabor za 14 grzywien żeláża dano 250. grzywien Złota, według Antoniego Pigafetty. Naylepsze iest, żelażo w Azyi Damasceńskie, Perskie, Chinskie, Japonskie: w Europie Hiszpanskie, Włoskie, Niwernieńskie, we Francyi, w Niemczech, y w Noryku koło *Alpes* gor. Cynę zalecaią Japońską, Chinską, Indyiską: w Europie Angielską, osobliwie Kròénwalską: Chymici ten Metál żowią *Jupiter.*

Ołowiu Chimickim terminem *Saturnus* zwanego ma dosyć Europa, y inne źimne kraie, w Indii się tez nie znayduie.

SEKRET poznaniá gdźie ſie METALLOW zyły y wſzelkich MINERAŁOW w Ziemi znayduią z *AGRIKOLI* y *KARDANA* Autorow.

1mo. Mieyſca ktore ſą *Cunæ* Minerałow, ſrzonem y ſniegiem nigdy nieſą pokryte y zapadłe: bo go, ieno padnie, wapory wychodzące ciepłe ſtrawią y ſtracą. *2do* Liśćie źioł, trawy, y drzewa nad temi mieyſcami rosnących na Wiosnę bywaią niby Niebieſkie y blade à ſamę gałązki czarniáwe, zracyi waporow wychodzących. *3tio* Jeżeli gory lub kámienie lub źiemia ná mieyſcu Minerałow albo kruſcow ſą źielone, denotant tam będącą Miedz: ieżeli czarne tedy tam ſrebro y Złoto, ieſli blade tedy Ołow y żelażo, ieżeli żołto blade, śniade, tedy koperwas, ieśli popieláto ćiemne, ſiarkę známienuią. *4to* Jeśli w gorach utaione znayduią ſię Kruſce, kamienia potarſzy z owego mieyſca, ſiarczyſty wydaie odor. *5to* Ná takich mieyſcach ważnieyſza źiemia ſię znayduie, niżeli gdzie indziey. *6to* Jeſli wody odor y kolor oſobliwſzy maią, alboiąkie okruſzynki, niby opiłki z ſobą nieſą. *7mo* Roſpadliny w gorach ſą to uſta ogłaſzaiące *latens Metallum*, ktoremi wychodzą exhalacye. *8vo.* Częſtokroć z mieyſc owych z materyi ſiarczyſtey zaięte ognie w nocy wybuchaią. *9no.* Mieyſca Minerały w ſobie maiące ſą nie płodne, ſuche, nie urodzayne, bo wſzytkie wilgotnośći do wrzoſtu y pomnozenia ſię potrzebne, w źiemi ukryte do ſiebie ciągną Metalle.

DROGICH KAMIENI Matką te ſą Krainy: Náprzod INDIA wſchodnia y zachodnia: Dyamentow w źiemi y w ſkałach rodzących ſię ieſt Fodyna Kroleſtwo Golgonda na Peninſule Indiyſkey Komorinie, y w Kroleſtwie Pegu oſobliwie w Maragnonie w Brażylii.

PERŁY ſię znayduią naypięknieyſze y naydrożſze w Pańſtwach Orientálnych, y te ſą daleko lepſze od Europeyſkich: toieſt Hiſzpańſkich, Węgierſkich, Tyrolſkich; y Perſkie Morze, ie wydaie świátu, item Indiyſke, Jáponia, Ganges y Piſkaria: item Ocean Britanſki, Szkocya, Szwecya, Finlandia: naypodleyſze, Anglia, Dania, Norwegia. Perły te nie z roſy ſię rodzą, iáko wierzyła *Antiquitas* y Pòétowie, ale *ex ſenſu* Aldrowanda mnożą ſię ták iáko w kurze iáiá, w nerkach

kámien

kámien. Perły duże w zausznicách Kleopátry dźiwnie drogie: iedná od niey ſtárta, y od Antoniuſza wypita, tyle ważąca, ile Kroleſtwo ktore, iáko wyznáła: *Antoni Regnum bibiſti*, Druga ná dwie rozdźielona, do Rzymu zaſłána, y do uſzu Wenery w *Panteonie* Kośćiele Bogow ákkomodowána. Táxowana dwá kroć ſto pięćdźieſiąt tyſięcy. *Plinius, Macrobius*.

RUBINOW gniazdo, Kroleſtwo *Awa* y *Peru* w Indii, y *Ceylan* Inſułá.

Rodźi TURKUSY Perſia, SZMARAGI Perwanſkie Kroleſtwo w Ameryce; Krol *Pegu* w Indii z Dyámentow, Kárbunkułow, Száfirow, ma Intraty roczney 60. Millionow. Jeſt doſyc Kleynotow drogich w *Hile*, w *Kongo*, w Panſtwie *Mogoła*.

MARMURY, ná wielu rodzą ſię mieyſcách; naybárdźiey *laudantur* Frygiyſkie, Tebayſkie, to ieſt krwáwy y purpurowy: *PARIUM* z Inſuły Greckiego Morza *Paros*, á ten ieſt białego álbo perłowego koloru, bierze ſię zá wielką białość. Spartańſki, álbo Lakonſki Marmur ieſt źielony, pod *Spartą* Miaſtem: *Numidicum Marmor*, ieſt złotáwy, w *Numidii* ſię znayduiący: Inny Egypſki *Porphirites* albo *Purpurites*, inny *Ophites* Wężowych centkow: *Baſaltes* żeláznego koloru. We Włoſzech ſławny Mármur Tyburtynſki, ktorym Włoſkie *nitent* Fabryki. Niemieckie Kráie, máią wyśmienite Mármury w Salisburſkich, Saſkich, Naſſowickich Gorach, ktore ſię wyliczonym mogą w dobroći y perfekcyi ſkompárowáć. Polſká ma też Mármur pod Solcem, Kunowem, Czarnokozieniecámi.

ALABASTR rodźi ſię w Indyi, w Tebách Egypſkich, w Dámáſzku w Mieśćie *Syrii*, y po rożnych Kráiach świata.

W SOL bogáta Polſká, oſobliwie Máła Polſká, Podgorze, *Rſſia* koło Káſpiyſkiego Morza, Gory Perſkie, Azya Mnieyſza, *Ormus* Inſuła, y *Peru* Kroleſtwo, Tyrol, y Siedmigrodzka Ziemia, według *Wareniuſza* W Hiſzpánii, w *Alpes* Gorách, koło *Iberu* Gory Solne, ktorych ile ułupaſz, tyle nárośnie, *teſtibus Catone. Aulo, Gellio*.

PIEPRZ rodźi ſię w *Malabar*, w *Kochinchinie*, w *Kalekut*, y ná Sundyckich Inſułách.

BALSAM, rodźi ſię ná Syriyſkich Gorách, w Kroleſtwie Mexykanſkim, w Nowym Swiecie, w Arábii koło *Mechy*.

W MIOD obfite Kraie *Hybla* Gorá Siciliyſka, *Hymettus* Gorá w Atti-

tice, w *Mellarii*, w Mieśćie Hiszpanskim, w *Kalabrii*, ná Fortunnych Insułách, w Polszcze, osobliwie ná Ruśi, Wołyniu, Podolu, Ukráinie. Z tąd Pòétowie mnogość iáką wyrażáiąc, mowią: *Quot Apes pascuntur in Hybla: Quòt parit Hybla favos, &c.*

SŁONIOW y Kośći Słoniowe świátu *suppeditant* Assya, India, gdźie mnogość Słoniow, Afryká, miánowićie Mauritania, koło *Sali* Miástá, Troglodytowie niemi żyią: *Korsella* Miasto w Afryce, Murzynskie Państwo y Lybia: Indiyski Krol, miewał ná Woynie po 40. tysięcy Słoniow; Krolestwo *Syam* w Indyi, gdźie się y biały Słoń znayduie, od ktorego Krol pisze się *Albi Elephantis Dominus.*

W PURPURĘ stroią świát te Kráie: Afryká, Baja, Getulia, *Focis* Kray, Sydon, Assyria, Tarentum. Jest to Fárbá z Ryby Purpurą zwáney, iákom opisał między Rybámi.

W KADZIDŁO y inne Odoramenta obfite Kráie Arabia, osobliwie Sabæa, Hybla, Liban, Persya, Assyria, India, Armenia, Panchaja. Zgoła tam wiele zapachow, gdźie wiele gorąca y suchośći znayduie się.

W CHLEB obfite Kraie te są: Insuły Indiyskie *Celebes.* Afryka, miánowićie tameczne Krolestwo Egypt, Libia, Koromna Miásto Tessaliyskie, *Gargarus*, Chaldæa, Palestyna, Anatolia, Kampania szczęśliwa we Włoszech, Polska, Węgry, ztąd *Martialis* mowi: *Possideat messes Lybicas Hermumq; Tagumq;* Sicilia *olim Romani Imperii Horreum* zwała się dlá Urodzaiow Wielkich, gdzie *Ceres* Bogini *usum frugum* nauczyłá według Pòétow: Aroa Miásto Achaii wźieło imie *ab Aro*: Tuz Włochy, Hiszpánię, Sardinię policz dlá żyżnośći y chleba obfitośći.

CUKROWĄ Słodyczą słodzi *Amaritudines* Swiátá India, Arabia, Ameryká, Chaldea, Bengalá Krolestwo w Indii. Robią go z pewnych trzcin, ktore potężnie warzą, prasami wyciskaią, y w pyramidalne wylewaią formy: a gdyby żaraz sok ten niebył warzony, w Ocet się zamienia, słodycz traci, o czym *fusius* ná innym mieyscu.

WINEM Swiát poią Gora *Tmolus*, albo *Timolus* w Lidii; Gory *Falernus*, *Massicus* y *Gàurus primæ notæ* rodzą w Kampanii Wino: w teyże krainie w Mieście *Calenum*, w *Fundzie* Mieście Włoskim; z kąd *Vinum Fundanum*: Gaulon Gora Kálábryiska y ta w te doná *Bacchi* nie uboga: *Metymna* Miásto ná Lesbos Insule Greckiey: Nie poślednie

Winá

Winá bywały w ziemi Chanáneyskiey, ktorych iedno grono dwoch Mężow obciążyło nieſących: *Tarſus* albo *Tarſis* Kray Cilicii tákże nie ubogi w Wino: Maretis Kraina część Egyptu ma go dosyć. *Alba* Miásto Włoskie w toż *abundat.* Ale teraz w Europie nayprzednieyſze ſą Węgierskie, miánowićie Tokayskie; Inne Wina w Europie ſą ſławne Tarrakońskie w Hiszpanii, Bargunskie, Kampanskie *vulgo* Szampanskie we Francyi, ale nie ſą *Primæ notæ.*

Zaprawa Potrawy, y rozweſela Swiát Szafranem Korykus Gorá, Olympus, y Tmolus w Cilicii.

W Zwierza Wſzelákiego *abundant* te Kraie: ſame Krolestwo Siam w Indii Orientalney, ma dosyc Tygryſow, Niedzwiedziow, Wołow dzikich, Noſorozcow.

India ma Woły żarowno z końmi biegaiące.

PSOW mnogość ieſt na Kánáryi Inſule iedney *ex Fortunatis Inſulis*: w Moloſſyi Kráiu Epyrſkim: z kąd Moloſſy wielkie Pſy y piękne: w Spartanie, ná Inſule Melicie, albo Malcie, malenkie Pieſki; w Britannii Brytany wielkie y ziadłe Pſy.

INDIA ma ONAGROS, to ieſt Dźikich Osłow z iednym rogiem, ktore *imperitis rerum* zdaią ſię bydz Iednorozcami.

NIEDZWIEDZIOW wydaie Swiátu białych MYSIA iádem żabiiáiących: Moſkwa po nád pułnocnym Morzem, ale niewiem czy z taką złośćią: Ordynáryinych ale wielkich Litewskie y Moſkiewskie Láſy maią doſyc: maią Ruſkie, y Wołyńskie Kraie, gdzie ſą láſy.

W WĘZE y GAD obfituią Inſuła Ofiuſza od Łaćinnikow *Colubraria;* to ieſt Wężowa Inſuła názwana, dla ktorych taz Inſuła nie mieszkalná: Mauritania w Afryce, y Lybia: Synueſſa Miasto w kampanii: Cynifis rzeka między dwiema Syrtes, ktoremi Kandei Ludzie nád odnogą Morza Arabskiego zyli iako *Ordinario cibo*, *teſte Plinio*: W Indii, ták ſtráſzney wielkośći Węże, że Wołow, koni pożeraią.
W Rzece *Bragada*, Wąz znaydował ſię długi ná ſtop 120.

SMOKAMI ſtraſzna Maſsylıká, w Afryce Krainá, India y Murzyńska Ziemia, oſobliwie *circa Colonias Aſacharum*, támeczney Nacyi, *teſte Plinio.* JASZCZURKI, w Arabii ná dwá łokćie: Ná Nyźie Gorze Indiyskiey, ná 24. łokćie, w Káprárii Inſule Fortunney ieſt ich doſyć.

KROKODYLE rodzą ſię w Nilu, gdźie wielkie bywáią na ſtop 20. kilká, w Induśie rzece, w Bamborze rzece Mauritanskiey, według *Pliniuſza.*

SNIEGOW naywięcey *etiam* pod czás gorącego Látá nie gináących, máią te mieyſcá: *Taurus* Gorá, *Oſtrys*, *Rhodope*, Scytiyſkie Kráie, Ryfeyſkie Gory, Tatry álbo Kárpáckie Gory, *Alpes* Włoſkie, *Kaukazus* Gorá, Iślandia Inſułá, Laponia.

DRZEW wſzelákich ieſt doſyć ná Fortunnych Inſułach ták wyſokich, że 144. ſtopámi ledwobyś zmierzył, á w Indii, że ledwiebyś z łuku doſtrzelił wierzchołkow, *teſte Plinio.*

DRZEWA oſobliwe, iáko to Cedry, ma *Lyban* Gorá Feniceuſka, z ktorego Kośćioł Sálomonow ádornowány, á Páłac wybudowány: Egypt y Syria, gdźie z świádectwá Pliniuſzá, *ob defectum* Jedliny, Cedrowe robią Okręty. Wiele Cedrowego drzewá máią Chiny y Japonia, z ktorego wſpaniałe *nitent* Páłace.

CYPRYSY ſą w Indii, w Frygii na Gorze *Lycaus*, w Arkadii w Mieśćie *Cypariſsus* około Delfow, *teſte Pomponio.*

LAUROWE Drzewá rodzą ſię ná Gorách Olympie, Párnáśie, w Heráklei, w Focidźie, &c.

FENIXOW, ieżeli *dantur in rerum natura*, lokują wſzyſcy Stárożytni *Scriptores* w Arabii, iáko *in natali ſolo.*

PTAKOW innych *Regnum* Fortunne Inſuły, *Peneuſz* Rzeká w Teſſalii. PAPUGI znayduią ſię w Indii, w Murzynſkim Páńſtwie, w Luzytanii.

Inſuła Hiſpaniola w Nowym Swjećie ma Pſow, ktore nigdy nie ſzczekáią ani ſkomlą pobići, według *Owetana in Summa Hiſtoriarum.* W Arábii záś ſzczęśliwey ná Inſule *Sygaron*, pſy áni ſię pokażą, á tám ziáwione zdycháią.

W Hibernii, Zrżodło ieſt wſzyſtkim Zwierzętom fatalne, wodę z ſiebie piiącym, ſamemu Człekowi bárdzo zdrowe, według *Orteliuſza.* Sárdynskie Zrżodłá, z tąd *mirabiles*, że podeyźrzáney o złodźieyſtwo oſobie, oczy Pomaczawſzy, oślepnie, á niewinnym wzrok ſię klaryfikuie, iák *Solinus* y *Iſidorus* świádczą.

Ná Inſule *Melićie* vulgò *Malćie*, od bytnośći tám S. Páwła Apoſtołá, iáko też w Británii. ná Wyſpie *Athanatos*, w Sárdinii, wąż nigdy nie poſtánie, iáko piſzą *Iſidorus*, *Vincentius* y *Majolus* Autorowie. Z Narwy rzeki z Litwy wypadáiącey, wąż ćierpić nie może wody, lecz tylko go wiatr z támtąd zaleći, z kſzykániem umyka wielkim, iáko *Długoſz* y *Kromer* świádczą.

Ná

Ná Insule Hiszpanskiey *Ebusus* vulgò *Ivica*, żaden tákże jádowity zwierz żyć nie może, *teste Cluverio.*

W Nowym świećie, Pszczoły żądeł nie máią, *teste Lohnero.*

Ná Wyspie Krećie, oko ludzkie nie widźiáło Sowy, dokąd przywożone dla experiencyi, żyć tám nie mogły, według *Pliniusza.* A zaś w Athenach tám ich *Sedes* y *Regnum.*

Ná *Kumánie* Nowego Swiátá Insule, ták są mocne Páięczyny, że ledwie Człek mocny ie rozerwać może, według świádectwa Piotra Hispalenskiego. Ná Hispánioli, Paiąki iák piłki Studentskie, *Lochnero teste.*

W Georgiańskiey Prowincyi, *vulgò* Gorgistan, Zrzodłá miasto wody; oley z siebie wydáią, ktory w naczyniach ná Wielbłądach *in copia* wywożą z támtąd ná Lámpy y káganki, y do Medicyny, według *Marka Polusa*, Podobne Zrzodła są w Kámpánii Włoskiey Prowincyi, y w Szkocyi około Edinburgá, według *Orteliusza.* Przy brzegach Insuły *Cubague* w Nowym świećie, álbo w Ameryce, tákże pachnącym y do medycyny służącym płyną oleiem, ktory ná wodźie ná krokow 12.tysięcy Morza bliskiego stoi, według Owetána y Piotra Hiszpálenskiego.

W Idumei Zrżodło iest imieniem *Job.* cztery rázy ná rok odmieniaiące kolor, to iest trzy Miesiące ma kolor mętny, błotnisty, trzy Miesiące kolor krwáwy, trzy Miesiące żielony, á trzy kolor czysty y przezroczysty, według *Isidora lib:13.cap:13.*

Gorá *Tilarus.* má sto źrżodeł ná sobie, *teste Majolo.*

Ná rowninách Krolestwá *Peru* w Nowym Swiećie, Deszcz nie pada, ále *supplet vicem* iego Mgłá extráordynáryinaj ná ziemię spadáiąca, według świádectwa *Akosty.* Ná Kánariyskich tákże Insułach, mianowićie ná iedney *Ferro* názwáney. Deszczowa niebywa ochłodá, ále chmurki drzewo pewne wielkich listow otaczáią, ná nich dosyć czyniąc wilgoći, ktorą Obywátele w naczynia strząsnąwszy, gruntá polewáią, *teste Jonstono.* W Egypćie záś deszczow rzadko padáiących, nágradza *defectum* Nil rzeká, z tąd zá BOGA tám szánowana. Koło Bábylonii w Suzyanskiey y Syrácenskiey Kráinach, nigdy deszcz nie páda, dla tego tám domy bez dachow według *Strabona.*

Afryki *proprietas*, że *monstra parit*, á, to *ob defectum* Wod, ktore ieżeli się gdźie znayduią, *tam ingens numerus* zwierząt y bestyi schodźi się, y tám z sobą *coëundo*, cudowne & *monstrosos* wydaią *partus.*

W Ameryce w Prowincyi Kalifornii, woły y krowy tákie ná sobie noszą gárby, iák Wielbłądy, *teste Niderndorff Soc: IESU.*

Ná Taurikanskiey Peinsule *vulgò* w Krymie wspomina Pliniusz, iż w Mieśćie *Parasinus*, byłá táka źiemia, ktora do ran ápplikowána, goiącym stáwała się plastrem.

W Albánii. Dźieći rodzą się z dźiećinstwá záraz śiwe. *Idem.*

Z Insuł naypięknieysza w Swiećie *ob beneficium Cæli & Soli* Ceylon, ábo Zeylon w Indyi: Naybogátsze *Sundica* támże dla hándlow: Naywiększa Peinsuła *Kalifornia* w Nowym świećie, wzdłuż mil 400. w serz 60. Nayźimnieysza *Islandia* w Pułnocnych kráiach.

LASY Afrykańskie pełne Palmowego Drzewá, ktore rodzą Dáktyle pokarm obsity ordynáryiny dla támecznych Obywátelow, á dla nas kupiony.

OGRODY Oliwne ma Azya, Afryká, y Europa w Hiszpánii, Lusitanii, Francyi y we Włoszech.

Ná Itace Insule Morza Jonickiego, nigdy się nie znayduie Záiąc, náwet tám záwieźiony żyć nie może, dla iákieyśi antypátyczney własności, według *Pliniusza.*

Wysep *Kreta* y *Olympus* Gorá, nigdy wilkow nie maią, według *Pliniusza*, sczęśliwa bez nich Anglia cáła y Sardinia.

W Hibernii częśći wielkiey Británii, szkodzący zwierz nie znayduie się, áni Páiąk, áni Zábá, owszem zkąd inąd tám zánieśione zdycháią.

Ná Gorze *Latmus* w Kráinie Kárii leżącey, Skorpiony álbo Niedźwiadki, Obywátelow áni tykáią, 'á gościnnych zabiiaią Ludźi, *teste Aristotele lib.* 8. *cap.* 59.

W Murzynskim Panstwie w Kráinie *Barra*, Dzwony są kámiene, iáko pisze *Alvarez* y *Orteliusz.*

Ná *AZORES* Insułach Afrykańskich, Muchy nie znaydźiesz żadney: w Anglii koniki nie znayduią się. Kukułki nie słyszáno nigdy w Ameryce y Murzynskim Państwie: Brzeźiná we *Włoszech tantæ raritatis*, że *in Fasces ob raritatem sui* poszłá Rzymianom.

Gorá *Tmolus*, albo *Timolus* w Lydii Kraiu Aziatyckim z iedney strony miewáła Obywatelow po pułtora stá lat żyiących według *Pliniusza.*

Ná Insule Hispánioli w Nowym świećie, *Columbus* widźiał, że ná Początku *Februarii*, 'śiano, zboże, á ná końcu Márcá zbieráno: Owszem w Nowey Hiszpánii cáley, iáko też w Urabie Nowego świátá, iest *Æquinoctium* ustáwiczne, trzy rázy ná Rok śieią y zbieráią. Málony, Ogorki, Dynie, zá 20. dni przychodzą do perfekcyi, á Kápusta, Cwikłá-

Sála-

Sáłata żá dni *10. Author Petrus Martyr.* W Indii Wschodniey dwa ráży ná rok iest láto. á źimą iedná między temi látami; dlátego tam dwa ráży żniwá ná rok bywáią. U Chinczykow zaś koło kráiu Kantáon trzy ráży ná rok *Nugnez.*

Ziemiá Insuły Cypru żadnego nie ścierpi trupa; bo w dzien pogrzebionego, w nocy z swoich wyrzuca wnętrzności Pierwszego Erika Krolá Duńskiego, z Jerożolimskiey podroży tám żapędzonego y zmarłego przyiełá, *Jonstonus.*

W Panstwie Murzynskim w Krolestwie Angolá, ták są wielkie kámienie iednostayne, że z nich Kościoły, Pałáce, wykowáć może. Jest tam potężny Kościoł y Klásztor Zakonnikow, ź iednego wykowáne kámieniá, iáko świadczy *Franciscus Alvarez cap. 25.*

Tákież są kámienie w Krolestwie *Congo,* według Autorá *Lopes.*

W Zelandyi w niższych Niemcach, żadnego niemasz drzewa, Węża- ani iadowitey bestyi, według Ortelliusza.

W Kráinie Kanchiow żadnego nie masz bydlęcia, ani drzewá, áni Wody, samą tylko wodą deszczową támeczni żyią Obywátele, iáko świádczy Pliniusz *Oculátus testis.*

O Kráinie Egypskiey iedney, pisze Kádamustyusz, że tám dlá zbytniego gorącá żadnego Czworonoznego Zwierzęciá nie masz: y owszem w cáłey Afryce żadnego nie masz Kozłá, Ielenia, Niedzwiedzia.

W Tessalii iest pełno iádowitey bestyi, według *Aristotelesa* y *Pliniusza,* ále tez zeby z nich támta była Kráiná uwolnioná, BOSKA Prowidencya az ; názbyt Boćiánow czyszczących tam dáła.

W Páflágonii Kráinie, mnieyszey Ażyi według *Pliniusza* y *Gelliusza,* o dwoch sercach rodzą się przepiorki, ále to *non ordinarius* lecz *monstrosus partus.*

Ná Insule *Seriphus* Greckiego Morza, iedney z Cyklackich, żaby się znayduią, żadnego nie maiące głosu, iesli iednak do inszey będą przeniesione Kráiny, dáią się słyszeć. *Plinius.*

W Láponii Krainie pułnocney nie masz swoyskiego Ptáctwa albo domowego, to iest Kur, Gęsi, Iendykow, kaczek, á to dla nieznośnego źimna.

Ná Wyspie Minoryce w Hiszpanii w Mieśćie Jamnono Zydzi nie mieszkali, iż wszystko chorowali, y Pioruny ná nich bili, á węże tam bez jadu.

W Mágonie zaś są węże szkodliwe y Zydzi się konserwowali, poki ich nie wygnano. *Severus Episcopus.*

Nie daleko Kolonii, gdźie iest Klasztor Pánienski S. Urszuli, Cmentarz tameczny Umarłych nie przyimuie: náwet Dźieći po chrzćie zmárłe, tam wdzien pochowane w nocy wyrzuca z admiracyą Obywatelow, y Lindaná o tym piszącego.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI

SŁONCE między UMBRAMI IASNE,
LILIA między CIERNIEM,
SZKOPUŁ między FLUKTAMI,
albo

WIARA SWIĘTA KATOLICKA

Między tyle Niedowiarstw y Herezyi insultami (ktore się tu wyliczaią) mocno STOIĄCA.

NIe daie Iá tu ô WIERZE Swiętey náuki iákiey Teologiczney, áni kátechismu, tylko nie ktore *Necessaria y curiosa* do teyże WIARY się reguluiące Swiátu podaię. Ta Wiára

rá Swięta w Stárym Testámenćie pod ćiemnemi ukryta figurámi, Żydom byłá *in umbra*, potym Chrześćiánom *in Claritate* iest podána, podźiś dźien między tyle persekucyámi stoiąca: Przez Prorokow obiecána, potym w kilká tysięcy lat przez CHRYstusa Páná Słowo Wćielone, prawdźiwego Messiaszá, Królá Prorokow Swiátu obiáwiona, przez SS. Apostołow Swiátu ogłoszona cálemu. Bez tey, y oprocz tey WIARY żaden zbáwiony bydź nie może, bo *sine Fide, impossibile est placere DEO*, według Doktorá Národow Páwłá. Nie iest Szláchetna Dusza, ktora Chrystusowego nie ma Herbu, to iest Krzyżá: nie należy *ad Fidelium Cætum*, kto iest bez krzyżowey cechy. Kto nie stoisz stale, ná Piotrowey skále, stoisz ná łodźie: Nie zgádniesz, kiedy upádniesz, kto nie ná opoce wspierasz się: kto w Łodce nie płynie Piotrowey, iuż utonął *in profundo Inferni*. Piotrowi, nie Ariuszowi, nie Lutrowi, nie Kálwinowi oddáne od Niebá Klucze: *Tibi trado Claves Regni Cælorum*. Niech trzymáią Politicy y Libertini, że Człek w káżdey Wierze może bydź zbáwiony, ále ći wszyscy *errant* áż do Piekłá, ktorzy ták *putant*, gdyż wyráźne są słowa S. Páwłá do Efezow: że iest *Una Fides, unum Baptisma* Xiąże Apostołow, á Głowá Kośćiołá S. Piotr *in Actis Apostolorum cap: 4.* toż *sentit*, mowiąc: *Non est in aliquo alio Salus.* HASŁO Wiary nászey: *Christianus*, álbo *Christiana sum*, iáko wołali w mękách Swięty Diakonus Męczennik, y S. Blándiná. HERB nász Chrześćiański Kátolicki Krzyż Chrystusow, iák u Zydow ná czole dla distinkcyi od Egypcyánow znák był TAU nákształt krzyżá wyrázony. Obligácya nászá *justè & piè vivere: incedere in omnibus mandatis, & justificationibus Domini, sine querela* náśláduiąc CHRYSTUSA PANA Wodzá Nászego; *aliàs sine causa Christianus sum, si CHRISTUM non sequor.* Nic zás się nie zda zwáć się Chrześćiáninem, á żyć Pogáninem, CHRYSTUSA nośić ná czole, á Szátáná w sercu,

 iako

iáko mowi Piotr Damianus; *Quid prodeſt, ſi quis Catholicè credat, & gentiliter vivat.* Wiárę tedy ożywiay uczynkámi, bo bez tych umárła, *& è contra* uczynki dobre dobrą uſtroy Wiárą ták chybá udátnemi uczyniſz w oczách Boſkich, zgołá bądź *ex utroq; Cæſar*, Wierz, y bierz przed ſię czynić dobrze, á ták *qualia facta, talia fata*, czekáią ćiebie *poſt agonem*: Odbierzeſz *Coronam juſtitiæ*, ále po ſpráwiedliwego żyćia twego gonitwách.

Czy obligowani Chrześćianie obſerwawáć Ceremonie Stározakonne Zydowſkie?

ODpowiáda ná to S. Łukaſz *cap: 16.* że nie: *Lex & Prophetæ uſq; ad Joannem.* W tey máteryi wſzczełá ſię byłá kontrowerſya w Antiochii, y áż do S. Piotrá ſię wytoczyłá w Aktách w Rozdźiale 15. ktorą ſolwował, że Zakon ſtáry był iárzmo, áni od Oycow, áni od nas udźwignione, záczym Chrześćian nie obliguiące. Páweł też Doktor Národow w liśćie do Rzymian *cap: 6.* mowi: *Quid ergo peccabimus, quoniam non ſumus ſub lege, ſed ſub gratia? abſit.* W tymże dubium odpowiáda Gálátom *cap: 3. Lex Pædagogus noſter fuit in Chriſto, at ubi venit Fides, jam non ſumus ſub Pædagogo.* Nie ieſteśmy tedy obligowáni ſtárego Teſtámentu obſerwowáć Ceremonie, náprzykład Obrzezánie, Wielkanoc Zydowſkim trybem; obſerwancye w potráwách, w ſtroiu. Jednákże powinniśmy w cáłośći záchowáć Przykazánia Boſkie, bo ſą *Juris Naturalis & Divini*, iáko poſpolita Teologow uczy ſentencya.

Czy wſzędźie Wiárá Swięta opowiadána, kiedy, y przez kogo?

NAypierwśi Swiátá *Doctores* w Nowym Teſtámenćie byli Swięći Apoſtołowie od ſamego CHRYSTUSA ná to wyſadzeni: *Ecce Ego mitto Vos, &c. Ite in Orbem terrarum, &c.* ktorzy

rzy Symbolum albo ſkład Wiáry Swiętey, to ieſt *Credo* ułożywſzy, ſwiátu ie opowiedali.

Pierwſzy S. PIOTR Xiąże Apoſtolſki iednę założył Kátedrę w Antiochii R. P. 37. 22. Februarii, potym w Rzymie czyniąc ią *primam ſedem* R. P. 43. 18. Januarii. Ztąd do Hiſzpanii przebrawſzy ſię, y tam S. Kwadra iednego z ſiedmdzieſięciu dwoch Apoſtolſkich Dyſcypułow, ná Biſkupiey zoſtawiwſzy godności, ktoryby y bliſkim Francuzom y Niemcom Wiáry Swiętey podał ſwiatło, udał ſię do Afryki, Egyptu: ztamtąd *redux* Roku P. 51. Męczenſką ukoronowany koroną, ná krzyżu do gory nogami zawieſzony.

Drugi S. JAN Ewangeliſta w Azyi Mnieyſzey *aliàs* Anatolii. Wiarę Swiętą ogłośił około Roku 101. Był w Oleiu ſmáżony, ná Inſułę *Rithmis* wygnany.

Trzeci S. ANDRZEY náwrócił Scytyę Europeyſką, Trácyą; ukrzyżowány w Achii Roku 62. 30. *Novembr.* Ruś go ma zá ſwego Apoſtołá.

Czwarty S. FILIP przez głęboką Azyę, oſobliwie przez Scytyę Azyátycką, głośił znáiomość BOGA, w Hierapolu umęczony krzyzową śmiercią Roku P. 52. 1. *Maji.*

Piąty S. TOMASZ opowiadał Ewangelią Chryſtuſową Pártom, Medom, Hirkánom, Báktrianom, Indiánom dálſzym, Bráchmanom Indiyſkim, w Kálaminie włocznią przebity Roku 73. 21. Decembra.

Szoſty S. BARTŁOMIEY predykował w Armenii, Albánii głębſzey, Indii, ze ſkory odárty od Aſtyáxa Roku 73. 24. Sierpnia.

Siodmy S. MACIEY Murzynſkiey Nácyi Wiárę opowiadaiąc, w Judzkiey Ziemi śiekierą czyli hálabárdą śćięty R. P. 62. 24. *Febr.*

Oſmy S. MATEUSZ Apoſtoł y Ewangeliſta, w teyże Murzynſkiey Ziemi prácuiąc około Duſz náwrocenia, támże śćięty śiekierą R.P. 41. 21. Septembrá.

Dziewiąty S. SZYMON Chananeuſz, przez Mezopotámię, Perſię, Egypt, Libię y bliżſzym Afrykánom Chryſtuſa opowiadał. Piłą przerznięty w Perſii Roku P. 63. 28. Pazdziernika.

Dzieſiąty S. JUDASZ TADEUSZ w Arabii, Idumei, Egypćie y Perſii krzewiąc Wiarę, Farbierſkim kijem zábity Roku 59.

Jedenásty S. JAKOB Większy, Hiszpánow ná ow czas Pogan, Apostoł około Roku 46. zkąd do Jerozolimy powróciwszy ná samę Wielkanoc Roku 42. ścięty z rozkazu Heroda Agrippy.

Dwunasty JAKOB Mnieyszy názwiskiem *Justus* Biskup Jerozolimski, Zydom opowiadał Wiarę S, od nich też z Kościelnego ganku strącony Roku 62. wieku swego 96. 25. Lipcá.

S. PAWEŁ lubo iest Apostołem, iednak iest *extra numerum* Dwunastu Apostołow, będąc *Doctor Gentium*, to iest Národow Pogánskich Oświeciciel, ścięty w Rzymie Roku 67. 29. Czerwcá.

Też Wiarę S. krzewili siedmdziesiąt y dwoch Uczniow Apostolskich ná świat cały rozesłánych, ktorych tu dla krotkości nie kłádę. Promowowali tenże Zbáwienny interes Monárchowie, osobliwie Karol Wielki, Hiszpanscy Krolowie, ktorzy *in Occidente* na 70. tysięcy wystawili Kościołow. Iakob Krol, ku czci Mátki Boskiey, 2. tysiące wystáwił Kościołow, *teste Scribanio.*

Potwierdźieli tę Wiarę Swiętą SS. Męczennicy, skropili Krwie Męczenskiey powodzią iáko złotym deszczem, aby się pomnażała. *Scribanius Author*, znáki Kościołá Swiętego opisuiący, mowi: *Plures in nova lege cæsi Martyres, quàm pecudes in veteri.* Sam S. Krzysztow Pogaństwa BOGU pozyskał pod czás Męczeństwa swego 48. tysięcy, iáko świádczy S. Ambrozy w żyćiu iego

Jedenaśćie Persekucyi wyćierpiał Kośćioł Chrystusow; za wsze odnosząc *Palmam patientiæ* między ogniem y młotámi, staiąć się *Aurum Electum.*

Pierwsza persekucya, byłá zá Neroná Cesarza záczęta Roku 64. trwáiąca do śmierći iego. Pod czás ktorey Chrześćian do bestyi przywięzywali, psámi szczuli, ná krzyż wbiiali, palili. Gołe osoby woskiem y tłustośćią oblepiano, smárowano, y ták ná pal wbiwszy, iáko świece w nocy po *Mieście* palono, według świadectwa *Tacita Svetoniusza, Juwenalisa*, á z nich *Baroniusza* Kardynałá *sub Anno 66.*

Druga persekucya záczeła się za Domicyana Roku 90. trwała lat 6.

Trzecia, poczełá się zá Trajana Roku 97. trwała lat 19.

Czwarta, záczełá się zá Adriana Roku 118. y zá Antoniusa Piusa, ktora trwáła lat 36.

Piąta persekucya záczeła się zá Aureliusza y Werusa Roku 161 trwaiąca lat 16.

Szosta, zaczeła się zá Sewera Roku 193. trwała lat 18.

Siodma. zaczeła się za Maximina Roku 235. trwáiąca lat 3,

Osma okrutna záczełá się zá Deciusza Roku 249. trwáła lat 5.

Dziewiąta, záczeła się zá Waleriusza y Galena Roku 257. trwáła lat 3.

Jedenasta ze wszystkich nayokrutnieysza Persekucya zá Dioklecyana y Maximiniana záczeła się Roku 285. trwáiąca aż do Konstantego Wielkiego. Zá tego Maximiniana tyrańskiego Cesarza ná igrzyskach ná mieyscu *Circulus maximus* w Rzymie názwanym, reprezentowanych, wołali Pogánie ná Cesarza dwánaście rázy powtarzaiąc: *Christiani non sint: Christiani non sint &c.* iedenaście rázy repetuiąc znowu te formalia: *Christiani tollantur.* Zá tychże Cesarzow, tracono Chrześcian co Miesiąc po 17. tysięcy przez lat dziesięć, iáko świadczą *Eusebius* y *Baroniusz*, Przez ktory czás wszystkich pomordowánych skomputowawszy, wyniesie ná dwá milliony, 40. tysięcy. Tym Męczennikom wyliczonym, ieżeliby *cultum publicum* náznáczył Kościoł Boży, co dzień by przypádło obserwować więcey; niż 30. tysięcy Swiętych, iáko miarkuie y redukuie *Genebrárdus.*

Pod czas tych persekucyi, y po nich samych, Papieżow do Papieskich Koron, męczenską przydali sobie, poległszy ich dla Chrystusa od Pogan w liczbie 32. Samego dnia 26. *Aprilis*, Kościoł Boży weneruie krwią Męczenską wpisanych w *Rubrum* 17. tysięcy. Dnia 29. Maia świadkami Wigry zostało w Umbrii we Włoszech ná 1525. Osob. Dnia 22. Iunii zámordowáno Chrześcian 11. tysięcy 480. z ktorych 10. tysięcy samą krzyżową śmiercią zámęczono: co tam wycięto ná krzyże drzewá, żelaza wyrobiono na gwoździe! Dniá 9, Iulii, zámordowano 10. tysięcy dwieście trzy Osob. Dnia 21, *Octobr*: z Swiętą Urszulą 11. tysięcy Panien rázem zámęczyli w Niemczech Hunnowie, nápadłszy ná nie z Britanii płynące do Amoryku Kraiu Francuskiego, po tym mnieyszą Britanią názwanego, áby tam żołnierzom od Maxymá tyrana lokowánym, mogły bydź Zonámi, według *Bedy* y *Sygeberta. Engelgrave*, *Krombachiusz*, *Mireusz* świadczą, ze rázem z temi iedenastą tysięcy Dziewic, pomęczono ná 30. tysięcy Chrześcian. Kardynał Gurcenski *in Diplomate Anni 1504*: rachuie ná 40. tysięcy Męczennikow *inclusivé* z Pannami.

W Hiszpánii Roku 834. *Sáraceni* zámordowali Mnichow 200. *teste Szent-yvani.* W Nikomedii ná same Boże Národzenie 20. tysięcy Chrze-

Chrżesćian z Kośćiołem ſpaliło Pogánſtwo około Roku 273. W ſámym Egypćie zá perſekucyi Dioklecyána Ceſarza poległo Chrześćian *in victimam Chriſto* 144. tyſięcy. iák wiele ſtáneło *Teſtes* Wiary Swiętey? Co bowiem *Martyr*, to *teſtis*, bo ták te ſłowko wykłáda ſię z Greckiego. S, Hieronym według Drexeliuſza, Swiętych Męczennikow ná cały Rok dźieląc (w ktorym ieſt dni 365.) powiada, że ná káżdy dzień co raz innych Swiętych Zołnierzow Chryſtuſowych przypádnie po pięć tyſięcy, z ktorey tego ſuppozycyi y ſupputácyi *infertur*, że Swiętych Atletow Chryſtuſowych bydź ma millıon, ośm kroć dwadźieśćia y pięć tyſięcy. Coż ieſt Zołnierzow Chryſtuſowych nie regeſtrowánych *w Martyrologium*, po czaſach S. Hieronyma pomordowánych? *Numera ſtellas ſi potes.* S. Grzegorz Wielki woła: *Totum mundum Fratres aſpicite: Martyribus plenus eſt.* Z źiemi w Rzymie nie wilgoć, ále krewbyś wyćiſnął? Tyber mogłby bydź od krwi Męczenſkiey Rubikonem, albo Morzem czerwonym.

TUZ KŁADĘ INSTRUMENTA MĘCZENSTWA Rożne.

Prudentius ie wylicza náſtępuiącemi ſłowy:

Huic abſcinde caput, Crux illum tollat in auras. &c.
Hos rape præcipites & vinctos conjice in ignem.
Sit Pyra quæ multos devoret una reos. &c. *Pyra*, to ieſt ſtos ogni(ſty.
Intereasque feris dilaniatus equis &c.
Mors Chriſtianis ludus eſt. mowi tenże.

Pierwſza katowania Species *Equuleus*, *aliàs* proba Tortury, wyciągaiącey Ciało, inſtrument dla drapánia y czeſaniá żeláznemi drápaczkámi, álbo paznokćiami.

Druga *ſpecies Ungulæ*, to ieſt páznokty, pázory żelazne iák u drapieżnych beſtyi, ktoremi wyciągnione Ciała Męczennikow drapáno y ſzarpano okrutnie.

Trzećia *ſpecies Candentes Laminæ*, to ieſt roſpalone w ogniu blachy, ktoremi SS. Męczennikow śćiſkáno boki, łytki &c.

Czwarta *ſpecies Plumbatæ*, to ieſt Báłałygi, *aliàs* kul ołowianych ná koncu ſznorá náwiązánie, ktoremi Męczennikow po Ciele, oſobliwie w kárk bito,

Piąta *ſpecies Scorpio*, to ieſt kiy oſtro ſękaty, żeláznemi nábity gwoźdźia-

źdźiami, álbo rzemienne paly oſtremi náladzone żelązámi do bićia. Tym inſtrumentem Roboam Syn Sálomona Krolem zoſtawſzy Judzkim, poddánych ſwoich zámyślał chłoſtáć, mowiąc 2. *Parálipom cap: 10. Pater meus cæcidit vos flagellis, ego vero cædam vos ſcorpionibus.*

Szoſta *ſpecies* tyranſtwa *Lectus moleſtus*, albo *Pænoſus*, inácżey *Grabatum, aliàs* Łoże tyranſkie, ſkorupámi, ſzkłem tłuczonym, krzemieniami, ćierniem uſłáne; ná ktorym Męczennikow nágich po dni kilká trapiono, obrácano, według Prudenciuſza, ktory ten inſtrument názywa nowym tyranſtwa rodzáiem.

Siodma *ſpecies Aculeus, Saccus Coriaceus*, to ieſt wor ſkorzány, w ktory Rzymianie Stárożytni oraz z pſem, kogutem, wężem, małpą, Męczenniká, lub w inowaycę záſzywſzy, w wodę rzucali.

Oſma *ſpecies*, Krzyż álbo ſzubienicá. Dźiewiąta *ſpecies* Miecz. Dźieſiąta *ſpecies* Ogień. Jedenaſtá *ſpecies* w Morzu, w wodźie utopić. Dwunaſta *ſpecies* mąk, w łodź dźiuráwą wſadziwſzy, puśćić bez wioſłá, żaglow: iák Swiętych Máximá, Martę, Mágdalenę ná Morze puſzczono, ále ich ſteruiące Niebo z Judzkiey Ziemi do Francuſkiey záprowádźiło. Trzynaſta *ſpecies* okrućieńſtwá, wrzucić nágo między Lwy, Tygryſy, Lamparty ná pożárćie: co ſię ná Amfiteátrach Rzymſkich nayczęśćiey práktykowáło z ukontentowániem Spektátorá, *Senatûs Populiq; Romani.* Czternaſta *ſpecies.* konmi rozſzarpać, to ieſt do rąk, do nog cztery konie byſtre uwiązawſzy, y ie záćiąwſzy; ktore w rożne biegąc ſtrony, ná częśći rozrywali Ciáło. Tákiemi S. Hyppolit Męczennik do Niebá záiechał konmi. Zgołá, u Pogan nie inne były o Chrześćiánach głoſy, tylko: *Chriſtiani ad Leonem, Chriſtiani ad beſtias*, według Tertulliana.

Jak Swięta Religia wzięła Chrześciànska incrementum?

NAprzod w *AZYATYCKICH* Kraiach, Wiárá Swięta rożnemi czáſy przez rożnych Mężow Apoſtolſkich krzewiona ieſt. W INDII, ſzczepił ią S. Tomaſz Apoſtoł, y potwierdźił krwią Męczenſką: Potym S. Francíſzek Xáwery *Societ: JESU*, támże ręką ſwoią ochrzćił Pogan więcey niżeli million. W Pánſtwie Jáponſkim y pobliſkich Inſułách rzucili fundámenta prawdźiwey Religii *Melchior Carnerus, Sebaſtianus Morales, Ludovicus Cerquiera.* W Mnieyſzey AZYI álbo NATOLII, záiaśniało świátło Wiáry S. przez rożnych Miſſionarzow, y támecznych Pánow y Kápłánow, ále go Turecki dużo przytłumił Xiężyc, przecież y ták błyſzczy ſię, choć *in Scintillis.*

W SYRII, gdźie ieſt Jeruzalem, ſą OO. Bernardini przy Grobie Pańſkim, w Betleem, w Názaret, gdźie od czáſow Apoſtolſkich, lub w wielkich perſekucyách konſerwuie ſię *Chriſtianiſmus.*

Byli ledwie nie wſzyſcy przed tym, á teraz po wielkiey częśći Chrześćiánie w Alexandretcie, w Alexándryi, Dámaſzku, w Aleppie, gdźie dla Kátolikow ſą Fránćiſzkánie, Kápucini, Kármelići, Jezuići. Ná Gorze KARMELU, ieſt Klaſztor z Kośćiołem Nayśw: Pánny *ſub cura* OO. Kármelitow. Ná Gorze LIBANU y cirkumferencyi ſto-milney, ieſt pátryárcha S. Antoniego, máiący Biſkupow y Opátow, pod ſobą Chrześcian Máronitow, ále Schizmą zárážonych.

W GEORGII ſą OO. Kápucini, w Albánii Georgiańſkiey Prowincyi, ſą OO. Dominikánie, często przez Perſow z támtąd wygnáni. W *Komanii* prácuią OO. Auguſtiánie y Kápucini W *Turkomannii* aliàs *Armenii* Więkſzey, było przed tym Arcy-Biſkupow koło 19. Biſkupow koło 87. y teraz ieſt Pátryárcha Ormiańſki. Po Miaſtach támecznych, znayduią ſię Operáriuſzowie *in Vinea Chriſti* OO. Kápucini, Jezuići: W Mieśćie *Nachtczyvan*, (gdźie *Sedes* Pátryárchy) goſzczą rożni Zakonnicy.

W *Me-*

W *Mezopotamii, vulgo Diarbeck*, w Mieśćie *Muſul, aliàs* w Stárożytnym *Ninive*, Jakobitom Kátolikom OO. Kápucini uſługuią. W Mieśćie *Bagat, (olim Babylon)* ieſt Biſkup Kátolicki, ktoremu prac Apoſtolſkich dopomagáią OO. Auguſtianie y Kápucini. W Mieśćie *Balzora*, gdźie *Eufrat* Rzeká wpada w Morze Perſkie, Kupcom adminiſtruią Sákrámentá OO. Kármelici; Kápucini y gośćinni Miſſyonarze. W *PERSII*, ieſt Miaſt y Miáſteczek ná 43. w ktorych Obywátelow Chrześcian nie máło. W ſamey Stolicy Perſkiey *Hiſpahan*, rożne Zakony máią ſwoie rezidencye *ſub titulo Legationis*: iáko to OO. Auguſtianie *ſub titulo* Luzitanſkiego, Kápucini y Jezuici Francuſkiego Krolow, Kármelići Papieſkiego Poſłá tám *tolerantur*, ſekretnie *Catholiciſmum* promowuiąc. W Miáſtach *Ekbatana vulgò Tauris*, w *Schiras olim Perſepolu*, ſą Kármelići, Kápucini, Jezuići, ktorzy ná Portách perſkich *ad Portum Æternitatis* pracą ſwoią Duſze *transvehunt*. W Prowincyi *Curdiſtan* miedzy Armenią y Perſią leżącey, po gorách błąkáią śię Chrześćiánie názwáni *Jezedim*, to ieſt Uczniowie Jezuſowi, Kátolicy, Mátki Boſkiey wielcy Czćićiele, á to przy kooperácyi OO. Kápucinow y Jezuitow. W INDOSTAN álbo w Indii między Gangeſem leżącey, w Pánſtwie Wielkiego MOGOLA, albo Mogora, byłá Wiárá Sw. ufundowana przez S. Tomaſza, lecz gdy znowu wygáſła, znowu przez *Societatem JESU* roznieconá, oſobliwie przez X. Rudolfa Akwawiwę w Stolicy Mogolſkiey *Agra* wźiełá *incrementum*. Dokąd OO. Kármelići przybyli *Socii laboris* z wielkim Duſz pożytkiem, ták dalece, że Roku 1667. w *Agrze* Stolicy 25. tyśięcy ſamych liczono Chrześćian. W Mieśćie *Daky* y Kroleſtwie *Bengala* w Indii ná 20. tyśięcy regeſtruią Chrześćian, koło ktorych Páſterſką czuyność má Biſkup S. Tomaſza z Jezuitámi y Auguſtiniánámi. W Mieśćie *Tatta* Mogolſkim, OO. Kármelići: w Mieśćie *Suratte*, OO. Kápucini: w Mieśćie *Indulkan*, Kápłáni Kongrega-

gregácyi S. Neriuſza, z Apoſtolſkim Wikáriuſzem prácuią: w Mieśćie *Diu* teraz do Luzitánow należącym, prácuią około Duſz OO. Auguſtyánie, Dominikánie, Frančiſzkánie, Jezuići. W Kroleſtwie Indiyſkim *Dekan* w Stolicy *Goa* do Luzitánow należącey, ieſt *Vice-Rex* Katolik, Arcy-Biſkup, Trybunał Inkwizycyonálny, Seminárium Mężow Apoſtolſkich; gdźie przez OO. Auguſtyanow, *Dominikánow*, Frančiſzkánow, Kármelitow, Jezujtow pięknie kwitnie Kátolicka Religia. W Kroleſtwach *Colconga*, *Biſnagar*, *Narſinga*, w Kráinie *Koromandelii*, Wiáry S. rzucone *Semina* przez Miſſionarzow. W ſamey Piſkarii liczono Chrześćian po dwákroć ſto tyſiecy, po ſto 30. tyſięcy. W Kráinie Málábárſkiey, lubo Pogánie ſą Krolowie, przećież y tám S. Xáwery 140. fundował Kośćiołow. Roku 1607. liczono tám Chrześćian 130. tyſięcy. Teraz ich tám mniey, bo Hollándowie máiący tám *poſſeſſiones ſuas*, o zyſk fortunny, á nie o duſzny ubiiaią ſię, że ſą Akátolicy, nie máią *zelum Catholicum;* iednák tu ſą Miſſionarze OO. Jezuići: Zá Gangieſem Rzeką w Kroleſtwie *Pegu*, opowiadána Wiára práwdźiwa, y Roku 1597. ufundowána byłá nie źle; ále dla ćiężkich Woien nie utrzymáná, iednák nie zániedbána.

Do Kroleſtwá *SIAM*, ieſzcze Wieku ſzeſnaſtego wprowádzona S. RELIGIA, ale przez Anglikow y Hollandow záchwiała ſię, przecież w Stolicy *Siam*, wiele Familii Kátolickich konſerwuie ſię, tylko że nowym edyktem Krolá támecznego Roku 1716. zákazána ieſt *Prædicatio Evangelii* pod gardłem. W ktorych iednák mieyſcách Luſitáni ſą Panámi, tám ieſt *Liberum Exercitium Religionis* przez OO. Dominikánow y Jezuitow.

W Kroleſtwie *TUNCKIN* od Roku 1626. ktorego X. Alexander *do Rhodos* Jezuitá z Towárzyſzámi náwroćił Pogan ná 30. tyſięcy do Chryſtuſa, po dźiś dźien krzewi ſię Religia, ná 200 Kośćiołow y Oratoriorum tám máiące, y bárdzo nábożnych, y ſtátecznych Katolikow.

W Kro-

W Krolestwie Kochinchinskim, tákże od Roku 1624, do czásow Náſzych, konſerwuie ſię znáiomość, y cześć Chryſtuſowa, lubo Hollandowie ſą poniekąd ná przeſzkodźie.

W Páństwie Chinſkim, dawno Swięta Chryſtuſowa ogłoſzona Ewángelia: Potym znowu rozżarzona y rozſzerzona przez OO. Miſſionarzow *Soc: JESU* to ieſt przez X. Michałá Rogeriuſza *A. D.* 1572. przez Mateuſza Rikciuſzá Matemátyka, przez Adamá *Schalla* Kolonczyká nie pośledniego *in Mathematicis & Fidei rebus:* ktorego ſtárániem w Pekinie Stolicy Kośćioł Chrześćianſki ſtánął, *in ſpatio* lat 14. więcey niż 100, tyſięcy Chrzeſt S. przyieło. Náſtąpili potym rożni rożnych Zakonnych Nácyi Mężowie Apoſtolſcy, ktorych pracą Chinſkie Páństwo miáło Chrześćian ſto dwadźieśćia ſześć tyſięcy 880. Kośćiołow rożnych Zakonow 215. znáć dáią dwá wſpániałe Kośćioły w *Pekinie* ſtárożytne, że tám BOG prawdźiwy miał *cultum ſuum*, kiedy ná iednego Kośćioła Faciatách po Chinſku czytaią napis: *Altus & Supremus Cœli Dominus: Cœli Supremi Domini Templum: Cœli Supremi Domini Aula.* Na drugich Kośćioła Faciatách *legitur*: *Supremus Terræ Dominus: Supremi Terræ Domini Domus*, iako świadczy *Joſephus Juventius Soc: JESU.* Teraźnieyſzy *Imperator* Chinſki *ab Anno* 1735 pánuiący Imieniem *Kien-Long*, to ieſt Niebieſka ná ziemi ſzczęśliwość. (tákie y tym podobne formuią Imioná Nowym Elektom) *favet* Chrześćianom, by ta tylko *controverſia* miedzy Kátolickiemi uſtáłá Sapientámi, ich ſkándalizuiąca.

Do TARTARII Wielkiey A. D. 1245. przez Laurentego Zakonniká Reguły S. Franciſzká zanieśiona Religia, kiedy y tam Cham Kublay Swiętą przyiął Wiárę. Roku potym 1278. 1280. 1315. 1391. przez tegoż Zakonu Kápłanow, Wiárá Swięta pomnożona trwáła, lecz wielu Pogánſkiemi zárażona zabobonámi.

Ná Inſułách Azyatyckich w Jáponii S. Franciſzek Xáwery ufundował Wiárę A. D, 1549. od ktorego Roku do Roku 1630. Chrzeſt Sw: przyieło Obywátelow ſześć kroć 77. tyſięcy 909. á między niemi ſześć Krolow, 4. Krolewicow &c. Lecz *Evectus* ná Tron Jáponſki Taicoſama z berłem wźiął Miecz ná Chrześćian, oprocz Oſob Krolewſkiey Fámilii Chryſtuſa wyznáiącey, Auguſtiniánow 5. Dominikánow 17. Franciſzkánow 20. Jezuitow 126. rożnemi zámęczył torturami. Rożney płći y ſtanu ná 600. Oſob wygubiono, innych wygnáno około Roku 1658. Teraz tám pod gárdłem Chrześćiánom zákazany ákces,

 chy-

chybáby kto odważył się ich Bożká Amidę adorowáć, ná sobie nośić ich sekty *Insigne*, á Krzyż podeptać Chrystusow. A to kto się odważy uczynić?

Ná Insułách *Marianæ* názwánych, Swiátło Religii Chrystusowey Roku 1665. przez X. Ludwiká *de S. Victore Soc: JESU* záiaśniało, długiemi Pogan insultámi tłumione, przecież po dźiś dźień nie zgászone: gdzie Kośćioły, Szkoły erigowáne, młode záraz geniusze Obywátelow zbáwiennemi *imbuunt* maxymami.

Ná Insułách *Philippinæ*, ná Imie Filippá II. Krolá Hiszpanskiego rzeczonych, przez Magellanesa A.D. 1520. ználeźionych, Wiárá S. kwitnie Kátolicka, ále nie ná wszystkich. Dźiesięć tyśięcy tych liczą Insuł, Z tych 50. Hiszpánom páriernie. *Luzon* z tych naywiększa, ktorey Stolicá *Manilha*, gdźie Arcy-Biskup z trzemá Biskupámi, sześć Zakonow, Akádemiá, Seminárium, y Klasztor Panienski, tey Insule y Stolicy, w Wierze Swiętey chcć ná Morzu nie daią *fluctuare & nutare.* Owszem ná wszystkich 50. Insułách Hiszpanskich támecznych są Augustiánie, Dominikánie, Franciszkánie, Jezuici, z ktorych sámych było Missionarzow *ad prædicandum Evangelium* 60, Roku 1680.

Ná *Molukcenskich* Insułach, gdy ie opánowali Luzitánie y Hiszpáni, S. Franciszek Xáwery zaśiał *Semina* zbáwienia, ná kilká kroć sto tyśięcy Obywatelow BOGU pozyskawszy. Lecz Hollandowie też Insuły Hiszpánom *vi armorum* wydárłszy, rázem wydarli y nádźieię krzewienia dálszego tám Wiary Swiętey. Ci bowiem będąc Akátolikámi, nie maią w sobie *Zelum* o Ludzkie zbáwienie, wolą hándlowáć, niż Apostołowáć, do wagi y miary bardźiey, niż do Wiáry ochotnieyśi. Ná Insułách Sondickich, Máchometánska utrzymuie się Religia; á Chrześćiánom ieśli stał się *aditus*, był z żyćia *exitus*, gdyż zaraz mordowano.

Ná Wyspie *CEYLAN*, miedzy Orientalnemi naypięknieyszey y naybogatszey, poki Luzytánom hołdowała, w Wierze też Swiętey opływáła zá pracą Missionarzow Soc: JESU, ále gdy Hollandom przez woynę dostálá się, iskierkom w płomień wybuchnąć nie dopuszczáią, y ták gásnąć muszą, albo iuż wygasły.

W *AFRYKANSKICH* Kraiach, RELIGII Chrześćiańskiey tákowe było *incrementum.* Czarni w Afryce prawdá Obywatele, ále Chrztu S. wodą obmyći iuż dawno, byle nie byli *sues ad volutabrum.* Prym tu ma *Imperator* Abyssinski Chrześćianin, lecz Schizmą Grecką y Dioskora herezyą zárážony. Wiára Swięta tam przez Eunucha Krolowy

Kanda-

Kandacis zánieśiona. Wiele tám ieſt y prawdźiwych Kátolikow. Kroleſtwu Tungitanſkiemu zanieśli znáiomość BOGA XX. Jan Nunnius, y Ludwik Konſalvius Roku 1548. Kroleſtwu *CONGO*, X. Jerzy *Waſkwez*, X. Alfons *Mendez* przez ieden Rok 1628. odwiodł Murzynow od Schizmy do Swiętey z Rzymem Unii więcey niżeli ſto tyſięcy.

W Kroleſtwie *ANGOLI*, Wiára S. zaiaśniała Roku 1558. 1560. W *Imperium MONOMATAPA*, zbáwienna opowiedziana Náuká przez X. Konſalwa Sylweirę około Roku 1561. Teraz ná tym Dworze Máchometánizmem, á ieſzcze bárdziey Págánizmem záráżonym obmierzłá Chrześćiańſka Wiara, przećież *in gratiam* Luzytanow *toleratur*: grube Pogańſtwo y gęſte gory, te Pańſtwo zámkneły przed Miſſionarzámi.

W EGYPCIE, dwie tylko Miaſta *Kayr* y *Alexandrya* máią Kátolikow. W *Kayrze* Francuzi, Wenetowie, Genuenczykowie dla negocyácyi tám bá wiący ſię, máią ſwych Konſulow, y Protektorow Kupieckich, dla ktorych wygody OO. Kápucini, Bernárdyni, Jezuići, tám ſwoie przy Kośćiołách máią rezydencye. W *Alexandryi* tákże ieſt wiele Kátolikow Kupcow, Marynarzow, Rzemieślnikow. W *BARBARII*, przed Wándalami y Gottámi, tych Kráiow Inwázorami byli Kátolicy pod rządem Arcy-Biſkupá Kártagińſkiego. Teraz tám *Machometaniſmus* rozpoſtrzył ſię obſzerniey; przecież Kátolikow w *Algierze*, *Tunedzie*, *Trypolu*, ćierpi, ile Kupieckiey kondycyi. Ieſt nie máło y Niewolnikow Chrześćiańſkich w więźieniach y ná galerách. W Mauritanii *aliàs* Zachodniey Bárbáryi, ſą poniekąd Katolicy, oſobliwie w Kroleſtwie *Feſſy*, *Marokus*, y w Portách Hiſzpańſkich.

W Kroleſtwie *GWINEI*, świátło Wiáry Swiętey záiaśniało Roku 1606. przez X. Báltazara Bareyra *Soc: JESU*. Lecz iák te Pańſtwo od Luzytánow do Anglikow, Hollandow, Duńczykow, Szwedow, przenioſło ſię *jure armorum*, Winnicá Chryſtuſowa tám láſem zaraſła, lubo ią Luzitani dobrzy Kátolicy tám przez *Tractatus Pacis* tolerowáni przez Miſſionarzow ſpráwuią y czyſzczą. W Kráinie *KAFRARU* od Zachodu: żadnego nie maſz *Veſtigium Chriſtianitatis*: od Wſchodu przecież ná Inſule *Zofala*, ćiż námienieni Luzitáni y w *Mongola* Mieśćie trzymáią *Præſidium* Katolickie: W Kráinie *ZANGVEBAR* Krolikow Murzyńſkich, około Rokow 1486. 1498. ſtáraniem Luzitánow, po częśći Pánow támecznych *Catholiciſmus* zákwitnął przez OO. Auguſtinianow y Dominikánow. Po dźiś dźień w Miáſtách *Barraboa*, w *Kwilmance*, y innych, ieſt Chrześćian znáczna liczbá, *ſub cura* námienionych Zakonnikow.

W *Ni-*

W *Nigritanii* przez Lusitánow BOGA znáiomość záiaśniała Roku 1492.

Ná Wyspach *AFRYKANSKICH, primario* ná *Madagaskar, vulgò* Sw. Wáwrzyncá naywiększey z Afrykanskich około Roku 1594. ieden Dominikan promienie Swiátłá zbáwiennego rozrzucił; lecz gruby Narod prędko ie zátłumił, y znáku nie zostáwił. Wysep *Burbonii*, pod protekcyą Francuzow w Miástách y wielu innych mieyscách, ma wielu Kátolikow y *Præsidia* Kátolickie Francuskie. Insułá S. Tomaszа, gdźie też iest Biskup tegoż Imienia, pod Lusitánámi Kátolikámi, Kátolicka. Insuły *HESPERIDES vulgo Virides*, od *Cabo Verde* Portu názwane, Katolicką trzymáią Wiarę. Też samę obserwuią ná Insułach Fortunnych, alboKánaryiskich: Ná innych Insulách *de novo* przez Luzitánow álbo Hiszpánow znalezionych, Imienia Chrystusowego *viget* ádorácya y znáiomość, iáko to ná Iusułach *Madera*, ná Insule S. Ducha.

W *AMERYKANSKICH* Kraiach, *tali successu* Wiára Swięta rozszerzona. W Ameryce Roku 1492. przez Krzysztofa Kolumbá Genuenczyka ználeźioney, á od Ameryká Wespuciusza Florenczyká po większey części odkrytey, Wiára byłá y Ofiará cudowna, Bałwochwalska Czártow nawet ádoruiąca: Czarnokśięską cała zárazona nauką. Obywátelow támecznych nie Wiáry, ále akcyi ludzkich uczyć było potrzebá, z lasow y gor do wśi *de novo* erigowánych ewokowáć, y iáko Dźieći iákich cáczkami iakiemi wywabiać: rzemiosłá, kunsztow uczyć, dopiero Wiáry Swiętey; ták prosty y dźiki był Narod. *Certum* iednák z relácyi Amerykánow, iż z Azii, od Indii Orientalney S. Tomasz Apostoł tám Wiarę Chrześćiańską zánióśł był; gdyż w Krolestwie *Peru* są *vestigia* z Pismem S. Tomaszа, ktore zwáno *Zuma*, albo *Thume.* Druga do tych czas iest w Brazilii gośćiniec z Brasilii do Gwairánii idący głádki, ubity, świeży, lubo z obu stron iego źiołámi zárosła iest źiemia: tym, powiadáią Amerykáni z trádicyi, S. Tomasz Apostoł chodźił. Trzeći dokument z Krzyżá cudownego Kárabukceńskiego w całym Perwańskim Krolestwie sławnego, ktory Xiądz *Sarmientus* w Jeziorze *Titiacus* ználazł, z drzewa Brizeliowego zrobiony: co samo pokázuie, że ten Krzyz S. Tomasz z Brazilii do *Peruvium* zaniosł, gdyż w *Peruvium* Brizeliowego nie mász drzewá Krzyż ten oprocz niezliczonych cudow, y ten ma przy sobie od BOGA przywiązány, że lubo go udzielaią po pártykule całego go nie ubywa. Nie raz od Pogaństwá w ogień rzucany, w wodźie moczony, w źiemi był gnoiony, zawsze iest cały.

Naprzod tedy w Amerykanskim Krolestwie *vulgò* Nowey Hiszpánii

nii, przez Zakonnikow S. Francifzká Roku 1517. znáiomość BOGA prawdziwego zánieśiona, potym przez OO. Dominikánow y Jezuitow. Zá temi záwitali tám OO. Trynitarze, Kármelici, Kápucini, Bráćia Miłośierni.

NOWA FRANCYA, álbo *KANADA*, w niedowiarstwie obiaśniona A. D. 1504. od Francuzow. Krzewienie iednák tám Wiary S. nię obeszło się bez polania krwią Męczenską nowych szczepow, ktore teraz piękne owoce cnot y zelozyi wydáią Niebu. We *FLORYDZIE, floret Christianitas*, ále w stronie tylko Zachodniey Hiszpańskiey, gdźie indźiey od Pogan y od Anglikow *impedita & impetita.*

KALIFORNIA supponitur, że ná całym świećie naywiększa Insułá, bo ná 360. mil długa, szeroka ná mil 100. nie zlustrowána należyćie dla gor niedostępnych y dźikich Obywátelow, przecież w niektorych Kráiach ugłaskanych świętą Missionarzow industryą, y do Wiary przywiedźionych.

W *BRAZILII* świátła Ewangelicznego rzucone promienie R. 1501. przez Zakonnikow *S.* Francifzka y innych. Lecz koło Roku 1524. przez Hollándow przyćmione przez wygnánie Kápłánow z Stolicy *Salvador* y innych Miast, ale znowu taż Prowincya do Luzitanow dawnych iey Panow przywrocona, nie tak Bryzelią iáko Religią świátu *commendatur.* W Krolestwie Amerykańskim *PERU* albo Perwańskim záladźił Wiary Swiętey szczepy X. Wincenty *Walwerde* Dominikan R. 1530. Tám potym záwitali OO. Bernardyni R. 1536. z ktorych Francifzek *Solanus* został Swiętym. Po nim Augustinianie, Jezuići, wszyscy z znácznym Dusz profitem.

W Krolestwie *CHILE*, pracą Apostolską OO. Dominikánow, Bernárdinow, Jezuitow, znayduie się rozkrzewiona Katolicka Religia, iáko też y w *Paraquarii.*

W Ziemi *PATAGONOW* albo wielkich Ludźi, *Terra Magellana* zwáney, do tych czas áni *vestigium* Wiary Swiętey pokázuie się dla Ludźi dzikich, okrutnych, y kraiow práwie niezmieszkánych dla Naszyncow: ále y tám promienie záiaśniały były ná zbáwienie, y znowu dla állegowanych dopiero racyi, ugásły.

W EUROPEYSKICH Państwach y Kraiach, te Swiętey Wiáry były *Fortunati Progressus.* We wszystkich práwie Krolestwach (wyiąwszy od Turkow záwoiowáne) Swiętey Chrystusowey Religii wykwitá-

ią *Cornucopiæ*, Krżyża Swiętego *attollitur honos.* Lubo to Schizmátykow, to Lutrow, to Kálwinow ſektą w Europie zarażone członki, dla tego wyklęte, przecież Chrzczonych Chryſtuſa wyznáiących, y iego trzymáiących maxymy y Ewangelie: Między temi błędnemi zdániami iáko ſkáła między fluktámi Kátolicka Religia *pure Romana* principalne Europeyſkie *occupat* Kroleſtwá, iáko to Włochy, Portugallię, Hiſzpánię, Francyę, Czechy, Auſtryę, Báwaryę, *Palatinatum Rheni*, trzy Elektoráty Moguncki, Trewerſki, Kolonieńſki, Polſkę, Litwę, y wiele innych Xięſtw, Prowincyi. W niektorych Europeyſkich Prowincyach, ieſt Religia Kátolicka y Luterſka, iáko to w Fránkonii, Szwabſkiey Ziemi, Alſacyi, Weſtfalii, Szląsku, w Turindze, w Pruſach Brandeburſkich y Polſkich, w Inflanćiech Polſkich, Szwedzkich, Moſkiewſkich.

W niektorych Kráiach Europy, ieſt Religia Kátolicka y Kalwinſka, *aliàs* w Helwecyi, to ieſt Szwayczárach, w Recyi, Sabaudii, w Julii, w Kliwii, y w *Montium* Xięſtwach. W innych Kraiach, ieſt mixtura Religii Kátolickiey, Luterſkiey y Greckiey Schizmy, iáko to po niekąd w Polſzcze, w Litwie, w Węgrzech, (gdźie też ſą relikwie piekielne *Arianiſmi*) w Siedmigrodzkiey Ziemi, na Ruśi Czerwoney, ná Ukráinie, Wołoſzczyźnie, Ziemi Multanſkiey.

W Panſtwach náſtępuiących, Kátolicka Wiara y Schizma ma mieyſce, to ieſt w Sklawonii, w Dalmacyi, ná *Morei* Inſule, ná Epirze, ná Korſyce Wyſpach. W náſtępuiących Kraiach, ſą Kátolicy, Schizmátycy, Machometáni, *aliàs* w Bosnii, Bulgárii, Serbii, Mezyi, Romanii, *olim* Tracyi, w Xięſtwie S. Saby, ná Inſułach Morza *Archipelágu.*

W Kroleſtwie záś Dunſkim. w Xięſtwie Holſackim, w Kroleſtwach Norwerſkim, Szwedzkim, w Frizii Orientalney, w Haſſii, w oboch Saxoniach (wyiąwſzy Oſoby y Dwor Nayiaśnieyſzego Monarchy Polſkiego Náſzego, ELEKTORA Saſkiego) ſama Luterſka Sektá ma *locum ſtandi & ruendi*, ieżeli *Dominus non ſuppoſuerit manum ſuam.*

W náſtępuiących kraiach, to ieſt w Mácedonii, Teſſalii, Achaii Tártaryi Mnieyſzey, w Moſkwie, Białey Ruśi, Ruśi Tátarſkiey, ſą Schizmatycy y Máchometáni.

W Anglii, Szkocyi, Hibernii, Hollandii, Zeelandii, Frizii Zachodniey, ieſt ſektá kálwinſka pryncypálna y rożnych Herezyi, Ják wodą ſą oblani támeczni Obywátele, ták też *bibunt iniquitatem* błędow *ſicut aquam*: mieſzkáią po Inſułách, á niechcą *attendere ad Petram, de qua exciſi ſunt.*

PRO-

PROMOTORES y *ZELATORES* WIARY Swiętey byli y ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, ktorym od Pana BOGA zlecone *munus paſcere Verbo & Exemplo: Vos Spiritus Sanctus poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam DEI. Acto: 20.* Jákoż *EPISCOPUS* z Greckiego według *Gawanta*, znaczy *Speculatorem, alias* Strażniká, Podſtrzegaczá, áby żyiąc *ſine nota*, Kośćioł ſwoy nàuką, przykłádem, żárliwośćią krzewili y podpierali. Tych wyliczył prácowićie *Szent-ywani* Autor nie dawno, á ieſzcze świeżey Henryk *Niderndorff Soc: JESU*, z ktorych Ia lub innym porządkiem, tu krоćiuśienko wykłádam, Imion nie kłádąc, tylko ich *numerum ob brevitatem.*

EUROPEYSCY ARCY-BISKUPI y BISKUPI.

WŁoſkie Páńſtwo naybłogoſławienſze w Swiećie, Stolicę Wikariuſza Chryſtuſowego BISKUPA Rzymſkiego, Pátryarchę *Æcumenicum*, Biſkupa, Biſkupow, Paſterza Páſterzow máiące. ktorego *Sedes ordinaria* w Rzymie, *extraordinaria olim* w Awenionie.

Arcy Biſkupow, ktorzy *immediatè* Oycu S. *ſubſunt* 5. Mediolanſki, Ráwennatenſki, Akwileienſki, Syrakuzanſki, Kálarytanſki.

Biſkupow było *immediatè* Jemuż podległych 268. Autor Wiary Swiętey we Włoſzech ieſt *S.* PIOTR Apoſtoł, tám goſzczący zá Klaudiuſza Ceſarza Roku Chryſtuſowego 48.

Inne we Włoſzech Panſtwa, iáko to *Ditiones* Rzeczypoſpolitey Weneckiey máią Pátryarchę iednego Weneckiego, drugiego Akwileienſkiego, Biſkupow 19. *Pedemontium* ma Arcy-Biſkupá 1. Biſkupow 3.

STATUS Mediolanſki, ma Arcy-biſkupá 1. Biskupow 15.

XIĘSTWO Urbinackie, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 6. według innych 7.

ROMANDIOLA, ma Arcy-Biskupow 2. Biskupow 18.

HETRURIA, albo Florenckie Xięſtwo, ma Arcy-Biſk: 3. Biskupow 15.

LIGURIA, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 3.

NEAPOLITANSKIE Kroleſtwo, ma Arcy-Bisk: 21. Biskupow 129.

SICILIA, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 8.

SARDINIA Inſuła, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 6.

KORSYKA Inſuła, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 2.

ILLYRICUM Orientalne, przedtym miało Arcy-Biskupow 10. Pry-

masow 2. Mácedonskiego, y Achan, Biskupow 110. Teraz *ILLIRICUM* tyleż ma Arcy-Biskupow, lub odmiennych tytułow, iáko to przedtym Sardicenskiego, teraz *Sophiæ*. Biskupow tylko 47. dla Tureckiey Potencyi y Schizmy. Same Weneckie *Jllyricum* ma Arcy-Biskupow 6. Biskupow 28.

HISZPANIA, liczy Arcy-Biskupow 8. Biskupow 47. Wiárę tám roskrzewili SS. Jákub Apostoł, Ceciliusz, Wáleriusz, Leánder, Biskupi, y S. Pelagiusz Krol.

LUSITANIA, ma Arcy-Biskupow 3. Biskupow 14. według innych 18.

GALLIA vulgò FRANCYA, ma Arcy-Biskupow 10. Biskupow 109.

Oświecona Francya światłem Wiáry przez SS. Łázarza wskrzeszonego od Chrystusá Páná, Máximá, Fotina, Ireneuszá, Hilariuszá, ktory z Ariánow wielką część wyczyścił Fráncyę, iáko też przez Klodoweuszá Krola nie máłe *Lumen* Wiáry táż wźiełá Koroná. Zá Ludwiká VIII. z *Albingensow* Herezyi przez OO. Dominikánow y Cisterlow purgowána, Tá też zá Franciszká I. Henryká IV. Ludwiká XIV. Krolow, z rożnych tryumfowáła Heretykow. Dawnieyszych czásow było tu Arcy-Biskupow 8. Prymasow 2. Biskupow 119. Pierwsza *Conversio* tego Krolestwá *incidit* zá Sewerá Cesarza Roku Panskiego 213. Roku 471. 495.

GERMANIA álbo Niemcy, Wiárą Swiętą oświeceni przez SS. Krescensa, Beátá, Euchariuszá, Waleriuszá, Máterna, Uczniow Apostolskich; w ktorey nienáruszenie trwali, áż do Roku 1400. od ktorego czásu zárażáć się poczeli od Janá *Hussa*, Lutra, Kálwina. Ma *Germania* Arcy-Biskupow Elektorow 3. Innych Arcy Biskupow *includendo* Prágskiego 7. z ktorych Mágdeburski y Bremeński obá w Saxonii *Rigski* w Inflanćiech są sekularizowáni, to iest w Swieckich Xiążąt z Xięży obroceni. Biskupow ma Germánia y Czechy 46. z ktorych koło 16 sekularizowánych, iáko to Halberstadienski w Sáxonii Niższey, Mindenski w Westfalii.

BELGIUM Hiszpanskie y *FÆDERATUM*, ma Arcy-Biskupow 3. z ktorych Ultrajáktenski *vulgò* Utrechtcki sekularizowany, Biskupow 15, z ktorych kilká sekulárizowánych.

Wielka *BRITANIA*, to iest *Szkocya*, *Hibernia* Roku 1534. przez Henryká VIII. Krola od Kátolickiey Wiáry odpádła, stoiąc w niey lat nie máło, bo od Roku 177. dokąd wprowádzona według niektorych przez Iozefa z Arimátyi, ále pewniey przez S. Luciusza, Etelbertá y Egberta

berta, y S. Auguſtyna Opáta, potym Arcy-Biskupá Kantuaryiskiego Angielskiego Apoſtołá. Miáła Arcy Biskupow według innych 8. według drugich 9. Biskupow 100. Teraz iuż ſekulárizowánych & *Nominales* tylko Arcy-Biskupow tám ieſt 8. Biskupow tákże *Nominales* 63.

DANIA, ma ſeculárizowánych teraz Arcy-Biſkupow 2. to ieſt Lundunſkiego y Haffnenſkiego: Biſkupow *Nominales* 7.

NORWEGIA od Roku 1536. *Acatholica* ma Arcy-Biſkupa 1. Nidrośienſkiego *Nominalem*, y Biſkupow tákichże 9.

SWECYA Acatholica, teraz ma Arcy-Biſkupá *Nominalem* Upſalſkiego 1. Biſkupow *Nominales* 6.

POLSKA z Wielkim Xięſtwem Litewſkim y Ruśią wźięta, ma Arcybiskupow *Latini Ritus* dwoch, Gnieźnienskiego oraz Prymáſa, y Lwowskiego *Metropolitanum*, Biskupow *Latini Ritûs* 15. Arcybiskupow *Græco Uniti Ritûs* ma 3. to ieſt Kijowskiego cáłey Ruśi Metropolitę, Połockiego y Smołenskiego, oraz Siewierskiego. Biſkupow *Græco-Uniti Ritûs*, ieſt koło 13. ktorych po kilká złączonych *ob tenuitatem*.

MOSKWA, w Schizmie Greckiey *Inſordeſcens* ma ſwego Pátryárchę Moskiewskiego 1, Arcy-Biskupow 8. to ieſt Aſtrachanskiego, Kázanskiego, Nowogrodzkiego, Rezanskiego, Roſtowskiego, Suſdalskiego, Twerskiego, Tobolskiego.

WĘGRY od Roku Pánskiego 1000. práwowierne, lubo gdźie niegdźie Herezyą Kálwinską, Luterską, Ariańską záráżone, liczą Arcy-biskupow 2. Strygonskiego y Kołocenskiego, Biskupow 9,

AZYATYCCY PATRYARCHOWIE, ARCYBISKUPI, BISKUPI. Jeſt 3. Patryárchow, *aliàs* Konſtantynopolitánſki, ktory y w Europie ma *Partem* Jurisdikcyi ſwoiey, áż po Jllyrik ſię opieráiącey: Drugi Jerozolimski, trzeći Antiochenski.

PATRIARCHATUS Konſtantinopolitanski *olim* Biskupſtwo Cárogrodzkie, do Pátryárchalney podnieśiony Godnośći, od Konciliow I. y II. w Cárogrodźie miánych. Tego Jurisdikcya *extenditur* naprzod do Grecyi Duropeyskiey, do Grecyi Aziátyckiey, do Prowincyi Pontckich do Scytyi álbo Tracyi. Gdźie wſzędźie *ſtante Unione Eccleſiarum*, y przed Turecką Potencyą, liczono Arcy-Biskupow 44. Biskupow koło 490. Teraz tám iż Schizma wźięła *Dominium*, á ią Turczyn zá łeb, tedy w Greckich Prowincyach y ná Inſułach Adryátyckich, y Archipe-

 lagu

lagu ieſt Arcy-Biſkupow 23, z ktorych iedni ſą Katolicy, drudzy Schizmatycy: Biſkupow tylko 23. Wſzyſtkie te Arcy-Biſkupſtwá y Biſkupſtwá rozdaie teraz *in titulum Romanus Pontifex.* Pátryarchy tuteyſzego *Sedes* ieſt w Konſtantynopolu *vulgò* Stámbule. Gdźie też ieſt Arcy-Biſkup Kátolicki, od Kongregácyi *de propaganda fide* poſtány, *ad ſolatium* Posłow, Rezydentow od rożnych Monárchow, y dla kupcow kátolikow im *in ſpiritualibus* uſługuiący. Pátryarcha tuteyſzy piſze ſię ná publicznych Iuſtrumentach: *NN. Miſeratione Divinâ Archi-Epiſcopus Conſtantinopolitanus & Patriarcha Univerſalis.*

Drugi tu w Azyi *Patriarchatus* ieſt *ANTYOCHENSKI* w Syrii pierwſzy *origine*, od S. Piotrá fundowány Roku P. 36. w Antiochii Mieście *cum titulo Cathedræ*, po ktorey *per hoſtilitatem* zruynowániu, Dámaſzek naznáczony ná Stolicę. Należy do Jurisdikcyi iego, pomnieyſzych Prowincyi 12. czyli Powiatow. Było tu Arcy-Biſkupow oprocz Pátryárchy 15, Biſkupow 110.

Trzeći *PATRIARCHATUS* w Azyi *Jerozolimſki* w Paleſtynie od S, Jakoba Mnieyſzego fundowány *ſub titulo* Biſkupá Jerozolimſkiego, od Concilium Nicenſkiego Arcy-Biſkupią Godnośćią *cohoneſtatus*, potym zá ſtaraniem Juſtiniána Ceſarza, ná Pátryárchalnego honoru gradusie taż Arcy-Biſkupia ſtáneła. Kátedrá iego Jerozolymá. Wladza iego nie dłużey rozćiąga ſię nád gránice Páleſtiny. Arabii ſkaliſtey. Ma pod ſobą Arcy-Biſkupow oprocz Pátryárchy 5. Biſkupow 84.

AFRYKANSKIE *PATRIARCHATUS*, Arcy-Biſkupi, y Biſkupi.

Pátriarcha tu ieſt Alexadrynſki, Katedrę máiący w Alexandrii, ktorym był naypierwſzy S. Márek Ewangeliſtá około R. 40.. Jurisdykcya Pátryárchy tutecznego byłá obſzerna w Libii, w Egypſkim Kroleſtwie, w Tebáidźie. Arcy-Biſkupow tu liczono oprocz Pátryárchy, 9. Biſkupow 114. Tytuł Pátryárchy

árchy tego ieſt ten: *NN. DEI Gratiâ Papa & Patriarcha Magnus Alexandriæ, & Arbiter Orbis.* Ato z tey rácyi, iż ná Concilium Alexandriyſkim o czáſie obchodzenia Wielkiey Nocy, kontrowerſya decidowána ieſt w Kátedrze iego.

AMERYKI POŁUDNIOWEY, y PUŁNOCNEY Arcy-Biſkupi y Biſkupi, ne długi nápełniaią regeſtr, gdyż Arcy-Biſkupow tám tylko 7. *aliàs* Mexikanſki, S. Dominiká, Limanſki, *S. Fidei, de La Plata*, S. Jakobá, S. Salwatorá: Biſkupow 32. według innych 36

Tandem confiteor, że lubo czterech poważnych czytałem Autorow piſzących o Duchowney Hiearchii, kátalog Arcy-Biſkupow y Biſkupow wyliczáiących, pewnego nie mogę dáć kátalogu, gdyż w ſtronach Bilsurmanſkich, Heretyckich, Schiſmatyckich, wiele ich upádło, álbo cale znieśieni, y tylko ſą *Titulares & Nominales* Arcy-Biſkupi y Biſkupi. W iednych mieyſcach teraz ich dáleko mniey, w niektorych trochę więcey niż było. Iákożkolwiek bądź, náliczyłem ták áktualnych iáko Tytulárnych tylko w *AZYI, AFRYCE, EUROPIE* y *AMERYCE* Arcy-Biſkupow koło 516, Biſkupow wſzyſtkich *etiam Nominales* koło 1319.

PAPIEZA, Kárdynałow, Pátryárchow, będźieſz czytał dáley. Beneficiow, Plebánii, Kánonii, ieden *Curioſus* náliczył w świećie trzy kroć ſto tyśięcy, ále świeżśi Autorowie więcey-by naliczyli, gdyby przyśiedźieli faldow nád Geografami doſkonáłemi.

O Roskrzewieniu WIARY S. tráktuiąc, kładę tu kweſtyę; czy ieſt w świećie teraz iáki *angulus nequam*, gdźieby S. Religii nie ſłyſzáne było Echo zbáwienne?

Odpowiadam, że tego ſzczęśćia nie miały w AZYI Tártaria Pułnocna, Ziemia *IEDGO* koło Japonii, Nowa *GWINEA* koło ſtárey leząca, Nowa Hollándia ná Morżu Auſtralnym. W AFRYCE, choć przy gorącach nieznośnych, *non incaluit*

BOGA

BOGA Prawdźiwego miłośćią Obywátelow serce w *Kafrarii* Záchodniey, w Pánstwie *Monemugow*, w Ziemi *Nigrorum* po nád rzeką *Niger.* W AMERYCE *KALIFORNIA* Pułnocna, *Kanada*, Kráina *Anian*, Mexikánskie Kráie od pułnocy; Ziemia Magellanesa, Ziemia *del Fuegos.* W EUROPIE, tylko Láponom Moskiewskim, Dunskim, Szwedzkim, *item* Obywátelom Insuł Morza Lodowátego śiedzącym w ćiemnośći niedowiarstwá, á tym samym *in umbra mortis* Swiátło Wiáry Swiętey nie podáne, álbo też od grubiánow zgászone. Upewniam, że Moskal grubianin Schizmátyk, Szwed Luter, o tym nie pomyślą. Rzymskich chybá *Kátolikow* tá dośćigła doczeka śię *Missis*, ktorzy ich popráwią *Barbarismum*, y tych Rybakow władzą do Piotrowey Łodki, zwierzyną żyiących Ludźi, nákarmią páßwą Słowá Bozego, y dopomogą po hándlach Sobolowych, Niebá dokupić śię y Korony Niebieskiey.

RELIGIA CHRZESCIANSKO-KATOLICKA
Adornatur przez Swięte ZAKONY,
Ktore tu wyliczam, z przydatkiem wielu rzeczy potrzebnych.

A NAYPIERWEY.

CLERUS Swiecki, álbo PETRYSTOWIE tu máią *locum.* Prym Swieckim dáię Xięży, bo Prymasa Apostolskiego PIOTRA Sekwitom: *Principem* im dáię *locum*, bo *Principis Apostolorum Succedaneis*, iák czásem, ták mieyscem, & *Authoritate* między wszystkim Duchowieństwem *principalioribus* Dawni są Swieccy Xiężá, bo ieszcze w Stárym Testámenćie figurowáni przez Arcy-Kápłanow, Kápłanow, Lewitow. Umbry to były w czerni chodzących Xięży, Figury były nie raz przez censurę świecką ukrzyżowánych PETRYSTOW. Taż ich iest *Origo & Natalis*, co y Wiáry Chrześćianskiey: *primus Fons* ich, *Fons Vitæ CHRISTUS*, kiedy Kośćiołá Swiętego rzucone fundámentá, wtedy oni do tey wokowáni Fábryki; Operariusze, Atlasowi Wiáry Swiętey Piotrowi dáni *Hercules Succollatores.* Dwunastu Apostołow, śiedmdźieśiąt y dwoch Uczniow Chrystusowych y Apostolskich są to Swieckich Xięży *Magistri*, á PIOTR Fundator y Pátryárcha. Mocne ich fundámentá, bo ná PIETRZE Opoce, surowa y mocna Juris-

dikcya

dikcya przy Mieyscu iego: Szczęśliwa Dusz łowká, gdźie łodká y śieći Piotrowe *favent*, Głowa Swiata ná Apostolskiey Stolicy, á zkąd ádorowáła *Beatissimos* przez tyle wiekow? szánowała *Eminentissimos?* ieżeli nie z Rewerendy, Biskupie Pástorały, Arcy-Biskupie Krzyże Swieckich Xięży *ornârunt & onerârunt* ręce. Hieronymowie, Augustynowie, Ambrożowie, y nie ieden Swiętych y Mądrych Práłatow million *Sæcularem Clerum* uczynił *clarum*. Bruno pierwey Swiecki Xiądz, pierwey Kánonik Remonski, niż Kártuzyan: pierwey Hyacinthus w Krákowskiey kwitnął Kápitule, niżeli w Rożánym S. Dominiká pachnął Ogrodźie; przez co dali znáć, że Swieckich Xięży *Status* iest *Gradus*, y Nowicyat do dálszych perfekcyi. Zywe w Zywotách Swiętych *extant* świątobliwośći ich dokumenta. Innych *invidia* álbo *incuria* że *præteriit*, w Xięgách Zywota *legentur* przez wieczność. To Cud, że wszyscy są z nich *in Lubrico*, bo ná świećie, ále nie wszyscy *cespitant*: nie wszyscy *fragiles*, choć *lutea vasa portantes*. *Si cadunt resurgunt* z Piotrem, *fortiores à casu Antæi*: płyną łodką iego, ále rzadko *fluctuant*. Kluczow się iego mocno trzymáią, y drugim podáią, *post lapsum* Niebiescy *Clavigeri*, Wiele w pośrzod ognia iák ámetyst goreią; nie zgoreią: iák Dyament pod młotem *infragiles*. Gránicą modestyi *circumclusi*, choć nie w Klauzurze: BOGA, Biskupow, Podśćiwość, tych máią nád sobą Gwardiánow: choć *in libertate*, przecięż *non Libertini*. Nie wszyscy są Teologowie, bo *nunquid omnes Doctores?* bo ich *Animarum cura*, á czasem bogátszych *Rura* czynią *distractos*. Często ich *defectus* czasu, Kśiąg, y mądrych Ludźi *absentia*, z ktoremiby *versatio & vexatio daret intellectum*, exkuzuie: Nie wypráwuią Sábatyw, *Menstruas & publicas Disputationes* w Salách; bo nie Szkoł, ále Wiary & *modum vivendi* uczą w Kośćiołách; á ták niektorzy *à simplicibus* nábieraią *simplicitatem*, á tá *Beata*. Przećież gdy, y kiedy tego potrzebá, *Hierarchicum* pięknie *adornant Statum*, y są *Joves Statores*, Zgołá, Xięża Swieccy Pierwszą Stolicę, *Conclave*, Kátedry, Kápituły, Akádemie, y publiczne *adornant* Ambony; słowem, są *Seminaria* wszelkich Duchownych Godnośći.

CLERUS ten (*intellige Latinus*) *obligatur ad Cælibatum*, albo nieżenienia się od tysiącá kilku set lat: bo ieszcze S. Syriciusz I. Papież siedzący ná Papiestwie około Roku 388. *in Occidentali Ecclesia* postánowił, áby *Clerici in Sacris* to iest *Sub-Diaconi, Diaconi*, y *Presbyteri ab*

uxoribus abstineant. A przed tym postáno wieniem *in primitiva Ecclesia ob defectum* Xięży, byli *admissi* do Kápłaństwa żonáci, ále *unius uxoris Viri, exemplares, & quidem* Pánnę nie Wdowę zá sobą máiący. Tegoż po Kàpłanach pretendował *Pelagius* Papież, *tandem* Gregorz VII. *ad Sub-Diaconatum* nie przypuśćił żadnego Kleryká, pokiby *ad servandam castitatem* nie obligował śię. *Motiva* do tego były z Pismá S. y z Oycow Swiętych, iáko też z kongruencyi y z przykłádu CHRYSTUSA Nayczystszego Kápłána, y Swiętych wielu Apostołow.

Ták *1. Regum cap: 21. Pollutis carne non licebat edere Panes propositionis,* nie tykáć śię rzeczy Swiętych, chodźić do Kośćiołá. S. Paweł *1. Cor: 7.* nápisał: *Bonum est homini Mulierem non tangere,* dopieroż Kápłánowi. Tenże Doktor Tymoteuszowi, á w Osobie iego, wszystkim Klerykom perswáduie: *Oportet Episcopum continentem esse.*

S. Augustyn mowi *ad Fratres in Eremo: Si Coniugium Sacerdotibus non permittitur, tanto magis fornicatio.* S. Ambroży nápisał: *Quomodo potest esse Hortator Viduitatis, qui ipse Conjugia frequentaverit?* Te y inne *Motiva* były do postánowienia *Cælibatûs Clericalis.* Calixtus II. *infra citandus,* Zosimus, Innocentius I. Pápieże: *Concilium Ancyranum,* álbo *Ancyritanum* miáne w Azyi Roku 308. zá Márcelliná Papieżá iescze przed Syriciuszem *supra* wspomnianym, tych, ktorzyby przy poświęceniu ná Diákony, o swoiey ochoćie do przyszłego żenienia śię nic nie wspomnieli, á po wźięćiu Diákonow, chćieli śię żenić, odsądza *à Ministerio Altaris.* Koncilium zaś Kártagineńskie miane w Afryce R. 397. *præsente S. Augustino, Canone 2.* mowi: *Omnibus placet, ut Episcopi, Presbyteri, & Diaconi, vel qui Sacramenta contrectant, pudicitiæ Custodes, etiam ab uxoribus se abstineant, ut quod Apostoli docuerunt, & ipsa sacravit antiquitas, nos quoque custodiamus.* Inne *expost* Koncilia, iáko to Moguntckie, Turoneńskie, dopieroż świeższe *Cælibatum* zálecaią y przykázuią Klerykom. B. Klemens Papież, w krotce po Apostołách żyiący, *pœnâ depositionis* karáć kazał Diákonow po poświęceniu żęniących śię. Sylwester Papież ná Synodźie Rzymskim, á po nim Leo Dekretá postánowili, áby Diákoni żyli *in Cælibatu:* Justianus też Cesarz iáko Duchownych Státutow Exekutor, swemi postánowił Práwámi, áby żon ćiż nie brali Diakoni.

Kálixta II. Papieżá wyżey námienionego, u Gracyána táki iest Dekret: *Presbyteris, Diaconis, Subdiaconis, & Monachis Concubinas habere, seu*

Matri-

Matrimonia contrahere penitùs interdicimus: Owizem tákowe Małżeństwá rozłączać każe, y *pœnitentiam* według SS. Kánonow naznáczać. Ktory Dekret Innocencyusz II. Alexander III. Biskupi Rzymscy potwierdźili, widząc w Niemczech zá Fryderiká Barbossy Cesarza *Clericos fœdis Nuptiis contaminatos.* S. Hieronym *in Apologia pro Libris contra Jovinianum* mowi: *Apostoli vel Virgines fuerunt, vel post Nuptias continentes: Episcopi, Presbyteri, Diaconi aut Virgines eliguntur, aut vidui, aut certè post Sacerdotium in æternum pudici.*

CLERUS záś *Græcus*, záraz ná Synodźie I. Niceńskim w Grecyi, *reclamavit*, w Osobie Pánnociusza Biskupá wielkiey pobożnośći, áby Subdiákony y Diákony, *consequenter* Presbytery bez żon nie byli *ob periculum incontinentiæ.* Potym *in Conventu 6to*, kiedy *Regula vivendi præscribebatur* Klerykom Greckim, pozwolono mieć Zony Osobom *in Sacris* zostáiącym, *teste Gratiano.* O czym samym iáśnie námienia Stefan Papież *Distinctione 13. Aliter se Orientalium traditio habet Ecclesiarum, aliter hujus Sanctæ Romanæ Ecclesiæ; nam earum Sacerdotes, Diaconi & Subdiaconi, Matrimonio copulantur; istius autem Ecclesiæ vel Occidentalium, nullus Sacerdotum à Subdiacono, usque ad Episcopum, licentiam habet Conjugium sortiendi.* O tym wszystkim po rożnych náczytałem się Autorách, mianowićie *in Enchiridio Francisci Costori Soc: JESU.*

OD SWIECKICH XIĘZY idę do ZAKONNIKOW.

SERIES ZAKONOW
z ANNOTACYĄ CIEKAWĄ *y* POTRZEBNĄ.

W Nowym Testámenćie Zakonnego żyćia rzućił fundámentá S. JAN Chrzćićiel Chrystusow, w trzećim roku wieku swego ná puszcze idący, szárańczą y miodem leśnym żyiący. Ztąd S. Hieronym ma go zá pierwszego Wodzá Mnichow y Zakonnikow.

PUSTELNIKOW Formálnych, Fundator y Autor iest S. PAWEŁ pierwszy Pustelnik w Tebáidźie Niższey Egyptu Kráinie, w iáskini mieszkáiący od lat 15. Całego żyćia tám przepędźił od kruká chlebem co dniá przyniesionym karmiony lat 113. Stroy iego był Li-

ście pálmowego drzewá. Záczął tákże życie R. P. 253. Zakon iego Eremitow, wprowádzony przez B. Euſebiuſzá *Strygonſkiego* Kánoniká Roku 1215. do Węgier, ktory potym Roku 1317. ápprobował Jan XII. Papież, *teſte Szent-ywani.* Do Polſki z Węgier wprowádzeni ná Jáſną Gorę od Włádyſławá Xiążęćia Opolſkiego Roku 1382. Swiętych Zakon ten liczy, bárdzo wielu znácznych. Regułę obſerwuie S. Auguſtyná. Do R. 1655. miał Generałow 56. Ubogácony Obrázem ná cáły świát ſławnym Mátki Nayświętſzey od S. Łukaſzá w Jeruzalem málowánym, z támtąd do Cárogrodá, potym ná Ruś, *tandem* do Częſtochowy przenieśionym.

ANTONI Wielki Puſtelnik w Niżſzey y Wyżſzey Tebáidźie w Egypćie, Laſem wielkim zároſłych wielu pofundował Klaſztorow, potym w Armenii, Scytyi, Czártá w rożnych larwach prezentuiącego ſię ſobie, *& ſui victor* przez nieſpánie. Zył około Roku 324. Lat żyćia ſwego przepędźił 105. Puſtelniczego żywotá mogą ſię názwać *Magiſtri* S. Hilárion, S. Pachomiuſz, czwartego wieku *Sanctitatis Miracula.* Tym idźie w ekwat S. Symeon *Stylites*, *alias* Symeon Słupnik, żyiący około Roku 380. ſtoiący z umartwienia ná ſłupie wyſokim 40. łokći lat 30. prawdźiwy umartwionego Zakonnego żyćia Obraz, *Cælo quàm terræ propior.*

Tychże wiekow, to ieſt Roku 350. czyli 560. záiaśniał świátu S. BAZYLI od náuki, świątobliwośći, y tryumfow nád Heretykámi, *Magnus* názwány. Dekret gdy ná wygnánie iego piſał Waleńś Ceſarz Heretyk, pioro átramentu trzykroć nie puśćiło, Krzesło ſię zátrzęsło, ręká ſtrętwiáłá Ceſarzowi. Zakon iego *totum implevit Orientem.* Nikt tám nie chodźi w Mitrze Biſkupiey, kto pierwey nie nośi Zakonu tego, Káptura, á tym ſamym *Ordo* ten ieſt *Seminarium* Greckich Biſkupow. Co było Swiętych támże, S. Bázylego iáśnieli promieńmi. Ná ſamey Gorze *Athos*, *vulgo Mons Sanctus*, zwáney, ieſt Klaſztorow S. Bázylego Zakonu 24, w ktorych rachuią więcey nád ſześć tyſięcy Zakonnikow, y byłoby więcey, tylko ich rozboie *infeſtant*, lubo iák Zamki máią Klaſztory, á ieſzcze bárdźiey *Prædo Regnorum* Ceſarz Turecki, ktory co Mieſiąc od nich 1000. Tálerow wyćiąga trybutu. W Moſkwie w ſamym Wielkim Nowogrodźie ieſt Klaſztorow Bazylianſkich 70.

Sacra

Sacra Familia Par Domus Cælo S. Bázylego Wielkiego.

Rodźice y Antenaći.	*Bracia*	*Sioſtry*
	S. Bazylego W.	*S. Bázylego.*
1. S. Bazyli Oćiec.	9. S. Grzegorz Nyſſenſki,	16. S. Euſebia Sioſtrá.
2. S. Eumelia Mátka.	10. S. Piotr Biſkup	17. S. Mákryná Sioſtrá tákze S. Bázylego Wielkiego.
3. S. Bázyli Dźiad z Oyca.	11. S. Naukracy Brát.	
4. S. Mákryna Bábká.	12. S. Dymitr Brát.	
5. S. Grzegorz Prádźiad z Oycá.	13. S. Páweł Brát.	
6. Teodora Prababka z Oycá.	14. S. Bazyli Brat.	
7. S. Grzegorz Męczen: Dźiad z Mátki.	15. S. Anaſtaſiuſz Brát.	
8. S. Elżbietá Bábká.		

S. AUGUSTYN Hipponenſki w Afryce Biſkup, Doktor Kośćiołá Bożego, S. Moniki *& lachrymarum ejus Filius*, Roku P. 388. fundował Zakon Eremitow *S.* Auguſtyna, Drugi Zakon *erexit* Kánonikow Regulárnych A. D. 390. Owſzem 43 Zakonow zá Regułą idą S. Auguſtyná Wielkiego Pátryarchy, náwet ſami *Bellatores*, to ieſt Krzyżacy, y Maltancy Káwalerowie. Ozdobili Zakon Auguſtynianow S. Gvilhelmus Krew Krolow Francuſkich, S. Honoratus Brát Krolá Nikomedii, B. Alfons *de Borgia* Xiąże Gándii, Jan Krolewicz Czeſki, Wnuk Ceſarza Albrachta, Hieronym *de la Crayx* Krolewicz Oromuzii. Liczy Zakonu S. Auguſtyna Swiętych Kánonizowánych *ſexûs Virilis* 92. *ſexûs Fæminei* 34. á *in opinione ſanctitatis* bez liczby.

SABBAITÆ Zakonnicy náſtali od S. Sabby Roku 465.

S, BENEDYKTA Zakon fundowány R. P. 330. według innych 495. Ten S. Patryarcha w Sublaku jáſkini we Włoſzech był lat 3. utáiony, iednemu S Románowi wiadomy, y od niego karmiony. Po ćierniu nágo tarzaiąc ſię, był *Victor paſſus*. Trućiznę dáną od Braći Krzyżem S. zepſował, á złoczyncę ſkruſzył do pokuty. W Káſsynie ná mieyſcu Apolliná Bożká, wyſtáwił Kośćioł *Voci Clamantis*, to ieſt S. Janowi. Anioł od BOGA poſłány donioſł mu o życiu ſzczęśliwym y śmierći Synow iego. Grob iego Nayśw: Pánna ze 12. Apoſtołámi

náwiedzáła. Są *Authores* twierdzący, że lat 500. á drudzy że 800, z Zakonu Benedykta S. Naywyżſzemi Kośćiołá Bozego było Głowámi. Jákoż ztąd *conſtat*, że było z Benedyktynow Papieżow według iednych 41. według drugich 46. a miedzy temi Dykſztyn, *Luminare Majus, Gregorius Magnus.* Wźięli Habit tego Zakonu, złożywſzy Páludáment Ceſarzow 21. Ceſarzowych 13. Krolow y Krolowych 20. Z Benedyktynow dyſpenſowánych było Krolmi 14. iáko to w Polſzcze Káżimierz Mnich, y Jan Káżimierz III. Krolowych z Benedyktynek było 46. Kárdynałow kreowáno z tego Zakonu 200. Pátryárchow 50. Arcy-Biſkupow 140. według drugich 1600, Biſkupow 15000. Autorow, co rożne piſali Xięgi, było w tym Zakonie ná 15. tyſięcy. Ale naywiękſza Benedyktynow Ozdobá *à Sanctitate*, kiedy liczą Swiętych ſwoich Kanonizowánych 44. tyſiące dwádźieśćia y dwie Oſob. W ſamym Kaſſynie we Włoſzech ráchuią Swiętych *ſui Ordinis* 5555. Męczennikámi zoſtáło 900. w Klaſztorze Bárchouenſkim *vulgò* Bárgoreyſkim w Anglii, w Genuenſkim 900. W Anglii po roznych mieyſcach więcey niżeli 100. W Toronie we Francyi Nortmánnowie pobili 116. Zgołá, liczą Benedyktynow Swiętych rożni *Authores* 56600. Nie małe im *accedit decus* Opat Fuldenſki *Ordinis S. Benedicti* w Buchonii, Xiąże S. Panſtwá Rzymſkiego, w Niemczech y we Francyi *Caput & Primas Abbatum*, Ceſarzowy Rzymſkiey Arcy-Kanclerz.

KAMALDULOW Zakon, *perpetui ſilentii* Akádemia, wźiął początek ſwoy Roku 1000. według drugich Roku 1008. od Romuálda Fundatora, Krwie Xiążęcey y Krolewſkiey Longobardow, lat 5. od Czartá ná nogách ſwoich ſiedzącego martwiony, czáſem w poſtaći krukow y ſępow od niegoż ſtrałzony. Buſkláwin Krolewicz Polſki Syn Chrabrego, ten ſobie obrał Zakon, Obſerwowali tę Regułę SS. Woyćiech, Gaudentius, Bonifacyuſz Ruſki Apoſtoł, Jan y Benedykt. *Strictè* ten Zakon obſerwuią oprocz trzech wotow Zakonnych, trzy obligácye, *Quietem, Silentium, Jejunium*, trzy dni w tygodniu ná chlebie y wodźie tylko przeſtáiąc.

KARTUZYANOW Zakon od S. Brunona wźiął ſwoie Początki Roku 1084 álbo Roku 1092. Wprzod Doktor w Páryżu Teologii y Filozofii, potym *Magiſter* Bogomyślności: Dc ktorá zmárłego ſtráſznym z mar porywániem ſię, áż do laſow y ſurowego zápędzony żyćia, do kąd ſześćiu ſobie przybrał Braći ſam ſiodmy, iako *ſeptem miracula mundi*

ktorych

ktorych we śnie pod figurą 7. gwiazd, ná puszcze idących Hugo Biskup widźiał, á ná iáwie witał. Z Grobu S. Brunoná płynie zrzodło, ślepym, głuchym, chorym pomocne. Z tego Zakonu był Urbanus II. Papież: Kárdynałow 3. Arcy-Biskupow 14. Biskupow 43. Pisarzow mądrych wyszło 44. Mieszkánia Zakonnikow są ná gorách y skáłach, áby świátu były niedostępne, á bliższe Niebu. A ták *à Cartusiis Montibus* gdźie się naypierwey lokowáli, Kártuzianámi náźwani.

PREMONSTRATENSOW Zakon fundowány iest Roku 1120, według owego wierszyká:

Anno milleno, centeno, bis quoque deno,
Sub Patre Norberto fundatus candidus Ordo.

Fundował go S.Norbertus ná Puszczy *Præmonstratus* názwaney, od ktorey Zakonowi Imie nádane. Był Mágdeburskim Arcy-Biskupem, Regułę złotem pisaną wźiął przez sen od S. Augustyná. Zakon ten Innocencyusz III. Papież pochwalił, mowiący: że to iest *Religio mundo celebris, supernis grata Civibus, Æterni Regis habitaculum.* Klemens VIII. Papiez názwał *Virorum Fortium y Fidei Propugnatorum Seminarium.* Zdobi ten Zakon S. Gerlak, y inni.

Zakon Nayświętszey Panny *de MERCEDE REDEMPTIONIS Captivorum*, od nieyże w Hiszpanii postánowiony, *aliàs* Roku 1218. S. Piotrowi Nolaskowi, Raymundowi *de Pennafort*, y trzećiemu Jákubowi Krolowi Aragonskiemu inspirowány ná wykupowanie Chrześćian z niewoli Saracenow, Hiszpánię ná on czas *præsidentium & pessundantium.* Ten Zakon potym od S. Jana *de Matha* transformowány w Zakon TROYCY Przenayświętszey, álbo Trynitarzow przy ápprobácyi Innocentego III. Papieżá, Krzyż ná płaszczu y szkáplerzu noszący z sukná czerwonego y błękitnego, á trzeći kolor biały ná Habićie Sss. Troycę y samym známieniem swoim *recolendo & colendo.* Był to zrázu *Ordo Militáris*, potym *Claustralis. Gloriatur* Cudowną Pana JEZUSA Názarańskiego Figurą, Swiętemi Piotrem *de Nolasco*, Raymundem *de Pennafort*, Felixem Wálezyuszem. Tuż należą *Molanus* y *Gofredus* Anglikowie Pomęczeni w Grecyi: tu *S.* Gwillelm Xiąże Akwitański, *S.* Tomasz Kátuarienski, *S.* Filip Krolewicz Kástelli, *S.* Bernard *de Aquitania*; tu *Robertus, Victorianus, Cornelius* Anglikowie w Algierze Męczennicy: tu *Galeranus, Dalmao, Berengarius, Rudolphus* ná wykupnie niewolnikow pomordowáni. Jákoż ich to iest *munus* z rąk grubych y pogańskich

Náro-

Národow wykupowáć niewolnikow Chrześćian, często śiebie dáiąc w zastaw.

CYSTERSOW Zakon, od mieyscá *Cistercium* názwany, miał swoie fundámentá rzucone Roku 1098. od S. Bernarda, Opáta potym Klárewallenskiego, á pierwszą plántę od Stefana nieiákiego Reguły S. Benedyktá. S. Bernard młodźi z sobą pociągnął ná żywot Zakonny 30. rázem, á w przod śiedmiu Braci swoich, ich odrąd *Pater*. Naypierwszy był ich Klasztor *Cistercium* w Burgundii, teraz Gniazdo Zakonu y *Sedes* Generałá. Fundator Zakonu tego *aliàs* S. Bernard od Chrystusa tráktowany *amplexu* y Krwie z Boku nápoiem, á od Mátki Nayświętsz: kánárem z pierśi, á ták: *Hinc pastus à Vulnere hinc lactatus ab Ubere.* Od stylu słodkiego, y od tych podobno nápoiow *Mellifluus.* Ná Rámionách swoich wszystkie instrumentá Męki Pańskiey dźwigał, iedzenie poczytał źá tortury. Klásztorow fundował 160. Umieráiąc w Klárewalli w Kámpanii Francuskiey nád Rzeką *Albulą*, (gdźie Ciało iego cudámi słynie) zostáwił Zakonnikow 700. w samey Klarewalli, á według drugich 870. Zakonnikom tym sáma Mátka Nayświętsza w polu prácuiącym czołá z potu oćierała; nie raz od Aniołow do Choru budzeni, od nich w Chorze turifikowáni. Swiętych *utriusque sexûs* regestruią swoich Kánonizowánych 125. HERB y Sygnet Zakonu, Twarz Nayświętszey Pánny.

KAZNODZIEYSKI Zakon fundowány Roku 1220. od S. Dominiká, ktorego nosząc w żywoćie Mátká, sen miáła, że szczenię z pochodnią świat zápalaiącą porodźiłá, ná znák, że świątobliwośćią, Kazaniami on y Zakon iego świát zápalą y oświecą. Widźiany od Honoriusza III. Papieżá w kompánii S. Francisźká Serafickiego, że Láteranenski podpierał Kośćioł, *Verus Atlas Ecclesiæ.* Widźiany y z gwiazdą ná czole ten S. Pátryárcha, Honoru MARYI Pánny przez Rożániec *Promotor*, Heretykow Albigensow *Extinctor.* Dwá są Luminarze wielkie tego Zakonu, S. Tomász z Akwinu, *Sol Aquinaticus*, zá swe skryptá mądre od sámego Krucyfixa w Neápolu pochwalony: *Bene de me scripsisti Thoma.* Z młodu od kondyscypułow *Bos* zwány, co słysząc. *Albertus Magnus* iego Magister mawiał: *Bos hic si mugire cœperit, totum mundum boatu suo replebit.* Drugi nie máły Luminarz *Albertus Magnus*, wielki nátury *Scrutator*, lat 30. státuę *actu* gadáiącą formuiący. Z łáski Mátki Nayświętszey iák *eloquentissimus*, ták też ná publiczney Dysputie z iey

deter-

determinacyi *ſilentiarius.* Honor nie máły tego Zakonu, miec 4. Papieżow *ex ſua Familia*, to ieſt Innocencyuſzá III. Benedyktá XI. Piuſa V. Benedyktá XIII. z Urſynow. Kárdynałow 45. z teráźnieyſzemi więcey: Arcy-Biſkupow 129. Biſkupow 762. *Magiſtros Sacri Palatii* od tyle wiekow bez liczby. Swiętych liczą *ex utroq; ſexu* 15. *Inſigne* Zakonu Pieſek pochodnią świat zápaláiący.

CELESTYNOW Żakon od S. Piotrá Celeſtyná fundowány R. 1212.

Zakon HIEROMINIANOW, od S. Hieronymá záczętych, od Piotrá Ferdinandá Hiſzpáná Roku 1373. pod Regułą S. Auguſtyná wznieconych, od Grzegorzá XI. potwierdzonych, w Hábićie białym, á w kápách czarnych y kápturách tákichże chodzących, nie we wſzyſtkich Kátolickich Panſtwách znayduie ſię. Są tylko we Włoſzech, Luzitánii, Hiſzpánii. Byli w Páleſtynie, w Betleem, z kąd *per hoſtilitatem* rugowani, á im tám *ſucceſſerunt* OO. Bernárdini. W Kroleſtwie Hiſzpanſkim fundował dla tych Zakonnikow przy Kośćiele Nayśw: Pánny Gwáldelupanſkiey Klaſztor Jan I. Krol Káſtelli bárdzo bogáty y godźien tego przyſłowia: *Kto chce bydź Hrabią, á chce zoſtać Xiążęćiem, niech będźie Mnichem Gwaldelupanſkim.* Ma Klaſztor ten Winnice ſwoie, Łąki, Gory w złoto y ſrebro bogáte, Bydłá ná 50. tyſięcy ſztuk. Konſerwuie Zakonnikow naymniey 120. Má Aptekę porządną, dwoch Medykow, ſzpital dla Pielgrzymow, Lázaret dla chorych. Zgołá, ná 700. Oſob codźiennie karmi. Wychodźi też ná rok ná expenſę wiktową 10, tyſięcy Dukatow. Ciż Zakonnicy, drugi máią dźiwnie bogáty Klaſztor tákże w Hiſzpánii w Eſkuriale o trzech kontygnacyach, trzech Refektarzách, o ſzeſnaſtu Podmurzach, z ogrodem wſpániałym, Apteką. Zakonnikow ieſt ná 170. O czym *fuſius.* Ja tráktuię w Hiſzpanſkim Peregrynanćie.

Zakon *MINORUM* álbo MINORYTOW *patuit* Swiátu

R. 1206. Patryarchą iego y pierwszym Fundatorem iest S. Francisźek Asyski, álbo z Asyzu Miásta Włoskiego, w Umbrii, ináczey *Seraficznym* od miłości BOGA, y od Seráfinowey postáci, w ktorey Chrystusá Pána widźiał, y ná sobie czuł wyobráżonego ná gorze *Alvernus.* W Asyżu pod wielkim Ołtarzem stoi ten *Jupiter Stator* od kilku wiekow; żowią się Ci Zakonnicy w Polszcze Franciszkánami, po innych Kráiách *Conventuales.*

Zakon *MINORUM de Observantia*, tákże S. Franciszká wźiął przed się *exactiorem* Reguł iego *Observantiam* Roku 1415. *Promotore S. Bernardino Senense*, ktory pierwszy Observant świątobliwośćią záiaśniał, ile kiedy nád głową iego, o Mátce Nayświętszey każącego, gwiazdá iásna pokazałá się. Był piękney urody, niewinnośći Anielskiey, samym Dźiećiom swawolnym *in apprehensione* utrzymuiącym się: *Bernardinus adest.* Zakon ten w samey Polszcze ma wielu Swiętych, B. Szymoná z Lipnicy w Krákowie, S. Janá z Dukli we Lwowie, B. Ládysłáwa de Gelnow w Wárszáwie, B. Ráfała de Proszowice, y Melchisedecha, B. Janá Kápistrána &c.

Zakon OO. KAPUCYNOW, fundowány Roku 1520. według drugich 1525. przez Bráta Máteuszá Baschiusá. Approbowány od Klemensá VII. Są to w grubych konchach drogie Perły, máią wiele szacunku w wielu Osobách *magnæ Sanctitatis.* Ná Kápitule w Rzymie odpráwioney *Anno Dni* 1740. spisano Kátalog Osob 31. tysięcy pięć set 55.

Zakon *MINORUM strictioris Observantiæ*, álbo REFORMATOW, w Hiszpánii wźiął ná się oblig, *strictiùs* Regułę S. Pátryárchy swego S. Francisźká obserwować. W czym mu *præivit* S. Piotr z Alkántáry Reformator R. P. 1562. zmárły w prezencyi CHRYSTUSA, MARYI y S. JANA Apostołá po żyćiu w wielkim utrapieniu przepędzonym, po wodách suchą nogą przechodzonych.

Te

Te wſzyſtkie cztery Zakony, Minoritow, *Minorum de Obſervantia*, Kápucinow, y Reformatow, obſerwuią Regułę S. Franciſzká Aſsyſkiego Pátryarchy, y Fundatora ſwego, Iedni *ſtrictè*, Drudzy *ſtrictiùs* ją wykonywáiąc. Wſzyſtkie te *gloriantur* S. Boná wenturą Wielkim Kośćiołá Bożego Doktorem Seráficznym, á drugim Janem Duns-Skotem, od ſubtelnośći rozumu *Subtilis* rzeczonym, ktory przy Honorze Niepokalánego Poczęćia N. Pánny mocno obſtáwał, ná co mu dáłá jey kámienna Statua náchyleniem głowy Benedykcyą. Leży w Kolonii Roku 1307. zmárły, wieku ſwego 34. Nie máłe *Decus* Alexander *ab Ales*, *Orchanus*, Mądrzy obá Piſarze: nie pośledni Piotr Galátin, Mikołay *Liranus*, obá z Zydow świątobliwi Chrześćiánie, y Tłumácze Textu Hebrayſkiego. Liczą te Zakony Swiętych ſwoich oboiey płći 20. Męczennikow 22. Papieżow z ſiebie kreowánych czterech, to ieſt Mikołáiá IV. Alexandrá V. Sixtuſa IV. Sixtuſa V. Simon Stárowolſki Kánonik Krákowſki, wylicza z tych Zakonow Kárdynałow kreowánych 40. Pátryarchow 19. Arcy-Biſkupow 65. Biſkupow bliſko 400. Oſobliwe od BOGA Zakony S. Franciſzká máią *Privilegia*, ktorych z Autorow rożnych náliczył 72. *Pater Boliaſcus*, iáko to; że S. Franciſzek *in utero Matris ſanctificatus*; że Chryſtuſa Páná blizny ran miał ná Ciele ſwoim: że ták liczny po świećie Zakon BOG żywi iedyną eleemozyną: że te mieyſce w Niebie otrzymał S. Franciſzek pokorny, ktore ſtráćił pyſzny Lucyper, *teſte S. Bonaventura*, *Patre Maſſæo*, *Patre Ruffino*, *Patre Pacifico atteſtantibus*: że ná dniu ſądnym on ſam będźie miał Blizny ná Ciele ſwoim, iák y Chryſtus Pan: że ten Zakon trwáć będźie do ſkonczenia świátá. Y to nie pośledni Przywiley, że Ciż Zakonnicy máią w Ziemi Swiętey mieyſcá święte *ſub ſua Cuſtodia*, to ieſt Grob Panſki w Jeruzalem mieyſce Smierci Chryſtuſowey, y Betleem mieyſce Národzenia jego. Tu z okázyi *diſce Lector*, że *Minores de Obſervantia* w Polſzcze zowią ſię

Bernardynámi, á to od pierwszego Kośćiołá pod Imieniem S. Bernárdyna Senenskiego w Krákowie erigowánego, *partim* ztąd, że to on tę naybárdźiey uczynił Obserwancyę. W cudzych Kráiach zowią się *Observantes:* Generálnie záś zowią się *Patres Franciscani. De Tertio Ordine* masz niżey. HERB Zakonow S. Franciszká, iest Krzyż wynikáiący z dwoch rąk ná Krzyż złożonych.

KARMELITOW Zakon, fundowány od S. Eliaszá Proroká przed Národzeniem Chrystusowym, á reformowány *ad Legem Christi* po Národzeniu iego. W Europie poznány R. 1120. według drugich 1201. *Origo* Zakonu tego stárożytnego, słusznie *antiquæ Observantiæ* zwánego, tá iest w Autorach. Jest Gora *CARMELUS* w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Isachar nád Morzem *Charmel* długo się ćiągnąca, ná ktorey Eliasz Prorok czysty, bezżenny (iáko S. Hieronymowi y Ambrożemu *constat)* w kontemplácyi rzeczy Niebieskich máiąc wiele Discypułow, ktorzy się zwali *Filii Prophetarum*, ztámtąd przechodźił się do *Galgalis*, do *Bethel*, do *Jericho*, Klasztory tám swoie wizytuiący, naywięcey iednák mieszkáiący ná Kármelu z Elizeuszem pryncypálnym Uczniem swoim. Tám ogniem z Niebá spuszczonym Ofiary zápalił: 450. Kápłánow Báálowych, to iest Báłwochwalskich pozábiiał: z tey gory 50. żołnierzy dwá rázy Ochoniaszа Krola ogniem Niebieskim popalił, według *Abulensa.* Tę Gorę y mieszkánie od Eliaszá y Elizeuszá Swiętych Prorokow poświęcone, Dyscypułowie ich Práwowierni záwsze trzymali y obserwowali; od Kármelu gniazdá y rezydencyi swoiey Kármelitámi názwani. A gdy CHRYSTUS Pan ná świat przyszedł, nowy Zakon opowiádáiący, Ciż námienieni Dyscypułowie *Carmelitani*, słysząc o przyśćiu Chrystusa Pána, Nowego *Legislatora* od S. Janá Chrzćićielá nie daleko mieszkáiącego, ná Zielone Swiątki, gdy Duch Swięty roźnemi ięzykámi y mądrośćią nápełnił Apostołow, oni

oni też Wiarę Swiętą Chrystusową przyięli. A zábrawszy áffekt do Mátki Nayświętszey (widząc Ją ieszcze ná świećie żyiącą ná ow czás) ná Gorze Kármelu, gdźie Eliasz widźiał chmurkę máłą wstępuiącą, figuruiącą MARYĘ, wystáwili Jey Káplicę, z wielką Ludu frekwencyą nábożnego, cześć Jey promowuiąc. Od tego czasu *passim* názywáno ich *Fratres B. Mariæ Virginis de Monte Carmelo*, ktory Tytuł Biskupi Rzymscy potym approbowali, *insuper* nádali Odpust tym, ktorzyby ich ták tytułowáli. Jeszcze więcey swoy Zakon wsławiaiąc Mátká Nayświętsza *suôque cumulans affectu*, *Insigne* dáłá Zakonowi Sukienkę Szkáplerzá Swiętego przez ręce B. Szymoná Angliká. W Europie *ex sola fama* niektorzy słysząc o tym Zakonie, chćieli go zgáśić, lecz Honoriuszowi III. Nayświętsza MARYA pokazawszy się w nocy, zálećiłá, áby *Institutum* te, y *Instituti Observatores* łáskáwie przyiął. Potwierdźili Zakon *cum Insigni* Szkáplerzá, *cum Prærogativis* Oycowie Swięći Jan XXII. Sixtus IV. Julius II. Klemens VII. B. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Paweł V. swemi Bullámi. Ale pierwey *Ordinem* Albertus Pátryárcha Jerozolimski w nowy wprowádźił porządek, ze stárego transformowawszy. Skálistego Karmelu *Lapis Angularis* S. Eliasz Prorok oraz *Proto-Parens:* ktory ognistym wozem wźięty do Ráju, iáko *Vir Igneus.* Tey Reguły być rozumieią niektorzy S. Jana Chrzćićielá, S. Andrzeia Apostołá, Cyrillá Alexandryiskiego, Grzegorzá Názyanskiego, Bázylego Wielkiego; niektorzy Mártę, Domicillę, Eustochium. 76 Swiętych ten Zakon áż pod Niebo wynoszą świętośćią swoią, á mądrośćią *unus ut mille* Jan Bachonius żyiący wieku XIV. od rezolucyi *Arcanorum*, *Resolutus Doctor* rzeczony. HERB Zakonu, Gorá z trzemá gwiazdami. REFORMA tegoż Zakonu stáła się R. 1562. przez S. Tereśę Seráficzney ku Bogu miłośći Pannę, ktora rigoru nowego stárym przyczyniłá Kármelitom, 60. fundowáła Klasztorow.

Za-

Zakon *MINIMORUM* od S. Francifzká *de Paula* fundowány Roku 1625.

Zakon TEANYNOW Klerykow Regularnych, wźiął ſwoie początki Roku 1524. od S. Káietana *Tienea*, od Klemenſa VII. ápprobowány, *in tanto rigore* życia, że áni ſwego co mieć, áni kweſtowáć nie godźi ſię, chybá co *ultrò* miłoſierna offertuie im ręka. Názwáni Teatyni, od Teátynſkiego Biſkupá Piotrá Káraffy do nich wſtępuiącego. S. Fundator ich leży w Neapolu *miraculis clarus*, w Kośćiele S. Páwłá.

Zakonnice NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Nayświęt: Pánny, fundowáne od Beatricy *de Sylva* Luſitanki, wielkiey Pobożnośći Dámy, ktorey ſię N. Pánna w białym Habicie y w Szkáplerzu błękitnym pokazała. Począł ſię ten Zakon zá Innocentego VIII. ápprobowány od Juliuſza II. 17. *Septembris* Roku 1511. Hábit noſzą biały ná znák niewinnośći pierworodney Nayświętſzey Pánny, á Płaſzcz blamurantowy. Czynią Profeſſyą czczenia y promowowánia Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Panny. We wſzyſtkie *Feſta ſimplicia*, oprocz *Dominicas privilegiatas*, mowią Officium álbo *Majus*, albo *Minus* o Niepokalánym Poczęćiu: Są pod Rządem Zakonu S. Franciſzká. Roku 1587. przez rewizyę ználeźiono w Hiſzpánii y Indiách tych Zakonnic Klaſztorow więcey, niżeli 40. iáko czytam *in Vincentio Antiſto.*

Zakon PANIEN *à VISITATIONE B.M.V. aliàs* WIZYTEK, ktorym nápiſał Regułę bárdzo świętą y doſkonáłą S. Saleziuſz Biſkup y Xiąże Genewenſki *conformiter* do Reguł S. Auguſtyná Roku 1620.

Zakon Klerykow Regularnych *SOCIETATIS JESU*, dány *in Lucem Gentium* od S. Ignácego Lojoli Hiſzpáná R. 1534. konfirmowány od Pawła III. Papieżá Roku 1540. Właśnie ná Lutrow y Kálwinow, iáko y ná innych w ten czas *pullulantes* Heretykow dány z Niebá, Bicz áttákowáney od Akátolikow

Reli-

Religii od BOGA prowidowány ſukkurs, Słonce dáne ná Xiążęćia ćiemnośći. Cenſuruią Heretycy y Pſeudopolitycy tych Zołnierzow Chryſtuſowych, iákoby *ſuperbum aſſumpſiſſent nomen*, názwawſzy ſię Braćią y Kompánią JEzuſową, ále to nie ſłuſzna *Cenſura*, bo ieżeli wſzyſtkich Chrześćian tym imieniem tytułuie Apoſtoł Páweł 1. *Cor.* 1. *v.* 9. *Fidelis DEUS eſt: per quem vocati eſtis in Societatem JESU Chriſti Domini noſtri*; dopieroż *juſtè & piè viventes* Zakonnicy z świátem, ćiałem, czartem *belligerantes*, mogą ſię názwąć *SOCIOS JESU*. Druga: że te Imie S. Ignácy dał ſwemu Zakonowi, máiąc ná to *Revelationem Divinam, teſte Kwiatkiewicz in Face.* Było *ſæculum rude*, poki Ignácy po świećie nie otworzył *Scientias*, ich *ex profeſſione* uczący: Ludźie źimnym byli lodem, áż *ignem jaciens Ignatius Lojola*, te ogrzał wſzędźie, Zakon ten z krzywdą ſwoią názwány *Minima Societas*, ktora świátu *exhibet Maxima* w mądrośćiách. Wieżęby złożył Bábylonſką z Xiąg od nich nápiſanych, Potop drugi ſtałby ſię z potow ich uczonych, á raczey Piſkárya z tych pereł. Zadney nie máſz ták przepáśćiſtey głębokośći, ktoreyby *profunditate* rozumu nie zgruntowali, *centrum certum* nie ználeźli. Trąby *Ignatianæ Militiæ in omnem terram*, bo do Indii Wſchodniey y Zachodniey *exivit ſonus* gdźie *Vexillum Crucis* utkwią, tám y *trophæa*: Wſzędźie *monſtra* ſuperſtycyi, Herezyi, Schizmy *eliminant*, *illuminant*, Przy mądrośći ich, y koło Duſz żárliwośći *quanta* ich świątobliwość? z Kazan, dyſkurſow, życia exemplárnego wnoś ſobie káždy, ieśliś *Veronenſis non Zoilus.* A ieżeli ich nie nawiedźiſz przez zazdrość, tym ſamym lubiſz ich chwałę, bo według Tulliuſza: *Invidia virtute parta, gloria putanda.* Dźiewięćiu Swiętych ma *SOCIETAS JESU* mocnych Kośćiołá Bożego Filarow á *in opinione Sanctitatis* nie źliczonych, to ieſt Ignácego, Franciſzká Xawiera, Franciſzká Borgiaſza, Stániſłáwa Koſtkę, Aloyzego Gonzágę, Páwła Michi, Jana Gotho, Ja-

Jákoba Chiſai, Jana Franciſzká Regiſa. *Honores* choć *fugit SOCIETAS JESU*, przećięż przymuſzona *ad Purpuram*, máiąc 8. Kárdynałow, á między temi *Gemmam Bellarmina*, wielu Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Roku 1717. ráchowáło ſię wſzytkich Prowincyi *Societatis JESU* 37. Vice-Prowincya 1. Domos Profeſſas 25. Kollegiow 650. Nowicyatow 54. Rezydencyi 350. Miſsyi więcey niż 200. Konwiktow y Seminaryow 161. Oſob wſzyſtkich 19876. Z tych Kápłanow 10036. Grzegorz XIII. Papież admirował *in Societate JESU tantam Charitatem & Unionem in Nationum & ingeniorum varietate: tantam in vivida juventute Caſtitatem: in multiplici doctrina Demiſſionem.* HERB *Societatis JESU* Imie JEZUS z trzemá gwoźdźiami. Tenże Grzegorz XIII. Papież *Ore Beatiſſimo* o czterech Fundatorach Zakonnych te nápiſał *judicium: Dominicus eſt Aurora DEI, Franciſcus Manna DEI, Bruno Terror DEI, Ignatius Ventus DEI, teſte Radau.*

KONGREGACYA *ORATORII* od S. Filipa Neriuſza fundowána około R. 1570. Wielkiego Miłośnika BOGA.

Zakon *HOSPITALITATIS* álbo BONIFRATROW, fundowány przez S. Jana Bożego R. 1571. według drugich R. ieſzcze 1450. Ktorych obligácya koło chorych chodźić, im uſługować, w ſłabośćiách kurować. Są wſzyſcy Bráćia álbo Láicy, iednego Kápłana lub więcey *pro neceſſitate* maiący.

Zakon Klerykow Regularnych Ubogich *MATRIS DEI SCHOLARUM PIARUM* wźiął *initium* Roku 1621. od Wielebnego Jozefa Kaſalanciuſza, ápprobowány od Grzegorza XV. Roku 1621. Fundámentalnemi náukámi Mądrych Kśiąg *acutô* piſanych *ſtylo*, Ten Zakon ieſzcze *meretur* názwać ſię *Scholarum Doctarum.*

KAPŁANI MISSIONARZE, álbo Kongregácya *Miſſionis* założona od S. Wincentego *à Paulo* Roku 1626. ktorey *Inſtitutum* Urban VIII. Papież approbował Roku 1632. Obligácya

ieſt

ieſt pierwſza *& summè ſalutaris Evangelizare Pauperibus Regnum DEI.* proſtych, Ubogich uczyć Wiáry po Páraſiach. Wźiął ten Zakon *initium* we Francyi zá Ludwiká XIII. W Polſzcze ich Fundacyę Warſzawſką uczyniłá Ludowiká Marya Gonzaga, Krolowa Polſka Roku 1651.

KONFRATERNIA lub Kongregacya SIOSTR MIŁOSIERDZIA, y ſług ubogich, rzeczona; od tegoż S. Wincentego z pomocą Ludwiki *Le Gras* Pobożney Wdowy fundowána około Roku 1630 Ktore *paſſim* Polacy zowią od ſtroiu Száremi Sioſtrámi. Obligácya ich koło ubogich chorych chodźić, ná Duſzy y ná Ciele kuruiąc. Początek tych Sioſtr ieſt z Francyi.

Zakon WW. Pánien BENEDIKTINEK od Uſtáwiczney Adoracyi Nayświętſzego SAKRAMENTU, *vulgò* SAKRAMENTEK, fundowány ieſt od Przewielebney Pánny Kátarzyny Mechtyldy *de Bar* Roku 1614. w Lotáringii, ktora będąc wprzod Zakonnicą Annuncyatek, Imie tám maiąc od S. Jana Ewangeliſty, przenioſła ſię do Zakonu S. Benedykta Opáta Roku 1638, odtąd Mechtyldą zwána od Adorácyi Nayświętſzego Sákrámentu, iáko wielka ku Niemu Czći Pomnożyćielka. Jákoż zá Woien Heretyckich około Roku 1629. z wielkim tegoż BOGA Sakramentalnego dźieiących ſię kontemptem, ná repáracyę Honoru Iego, z pomocą Anny Auſtryaki Krolowy Francuſkiey uczyniłá Inſtytut uſtáwiczney Adoracyi Nayświęt: Sakramentu Roku 1653 ná ſam Feſt Zwiaſtowánia N. Panny. Wźiąwſzy obligacyę ná Zakon ſwoy, w dzień y w nocy BOGA ádorować Sákramentálnego codźiennie, á dopieroż ná Swięto Bożego Ciáła z Oktawą, ná tłuſty, Wielki Czwartek, ná wſzyſtkie całego Roku Czwartki, ná Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny, ná S. Benedykt, y S. Scholaſtykę &c. Approbował te *Inſtitutum* Kárdynał Wendemozynſki Legat Papieſki Roku 1668. konfirmował Innocenty XI. Papież Roku 1676. po nim Klemens XI. Roku 1705. zá inſtáncyą Máryi Kazimiry Krolowy Polſkiey. Umárła tá świątobliwa Fundatorká w Wilią *Annuntiationis* Nayśw: Pánny R. 1698. lat máiąc 83. Ufundowawſzy ſwego Inſtytutu (żyiąc) Klaſztorow w Europie 9. Leży w Páryżu. Pierwſzy ich Klaſztor w Páryżu ná Przedmieśćiu S. Germána ná ulicy *Rüe Caſſete.* Witánie Panien tych Zakonnych ieſt: *Laudetur Sacro-Sanctum*

& Augustissimum Sacramentum in perpetuum. Ná Pierśiach y w HERBIE noszą Monstrácyikę.

COMMUNISTÆ albo *CLERICI in commune Viventes*, Bártoszkámi od prostakow z prostá náżwani, wźięli *initium* Roku 1640, á konfirmacyą Apostolską Roku 1680, Autorem ich iest *Venerabilis Bartholomaus Holtzhauzer* wielkiey pobożnośći *& exemplaritatis* Kapłan zmárły w Bindźie niżey Moguncyi Roku 1658, 20. Máia.

Zakon *PÆNITENTIUM*, S. Franćiszká álbo *Tertius, vulgò* Tercyarzow Zakon zákwitnął świátu Roku 1600. Jednákże pierwsze iego Fundámentá rzucone od S. Francisżká Seráfickiego Roku 1221. ápprobowány od Honoriusza III. Grzegorzá IX. Innocencyusza IV. R. 1228. od Mikołáia IV. Roku 1289. Wolno w tym Zakonie bydź Swieckim Osobom w Máłżeństwie zostáiącym. oboiey płći y káżdey kondycyi. Ztąd ozdobiło ten Zakon wiele Osob *Primæ Magnitudinis*, to iest Papieże, Kárdynali, Biskupi, Cesarze, Krolowie, Xiążęta. Swiętych y Błogosłáwionych w tym Zakonie náliczełem więcey niżeli 30. iácy są: S. Ludwik Krol Francuski, S. Helená Cesarzowa, S. Blánka Mátka S. Ludwiká, S. Salowea Xiężna Polska, S. Elzeary Xiąże, S. Iwo Jurzystá. Pisze *Polydorus Vergilius lib: 7. cap: 4.* że w Weronie Mieśćie Włoskim do Wenecyi należącym. iest Klasztor Zakonnikow osobliwych JEZUATOW, od częstego wspominánia JEZUS, ták náżwánych. Są to Laicy nie Kápłáni, *aliàs* Braćia w *Senie* Mieśćie Włoskim *Oriundi*, z rázu od Ubostwá y Zyćia Pobożnego *Viri Apostolici* náżwani; ktorych pierwszym był Fundatorem *Joannes Columbinus*, Kupiec Senenski. Urbanus Papież ich ápprobował *Institutum*. Hábit náznaczywszy Biały, pásy rzemienne, iedni boso, drudzy w sandałach chodźili. Ktorego Roku ten Zakon fundowány, nie mogę się doczytać.

WW. KANONICZKI *veniunt* tu *sub Nomine* Zakonu, fundowáne od Wáltrudy Xiężny Lotárynskiey; ktorych Kápituła iest w Inderlandźie, w Hrábstwie Hánnonii, w Mieśćie *Mons vulgò Bergen* imieniem. Przyimowáne bywáią do Nich Dámy zacnego tylko Imienia, y Wielkich Domow: Maią swoię Xięnię: Stroy ich *ad modestiam compositus*, y coś do Kánoniczego podobny, z ráná Nabożeństwem się báwią w Kośćiele swoim, po obiedźie mogą konwersacyą y przeiazdczką się zábawić. Czás pewny ná tey wybywszy dewocyi, mogą iść zá Mąż z Fundácyi wyposażone. Poczynáią iaśnieć y ná Polskim Niebie

te

te Gwiazdy świetne w Warszawie, z hoyney Fundacyi J. W. JeyMći Pani Ordynatowy Zamoyskiey.

TAZ SWIĘTA RELIGIA KATOLICKA Zdobi się ORDERAMI Rożnemi.

PO ZAKONACH, tuż kładę ORDERY, gdyż y te są Zakonámi, choć nie ták *strictæ Observantiæ.* Máią swoie *Regulás & Leges*, ktoremi Zakonnośći *merentur* Tytuł. Jakoż od Łácinskiego słowá *Ordo*, czyli od Niemieckiego *Orden* znáczących Zakon, zowią się ORDERAMI. Orderu dáie definicye *Tilius* Autor: *Ordo est aculeus ad bene se in pace & bello gerendum.* Daley mowi: *Reges quasi demittunt suam Majestatem, ut quasi cum strenuis Fraternam ineant necessitatem.* Inwentowane ORDERY rożnych wiekow od rożnych zacnych Osob, z iákich osobliwych rácyi álbo ewentow, naybárdźiey ánimuiąc innych do iákich odważnych ákcyi *hoc propositô aut datô præmiô*, álbo też *purè* dla honoru y distinkcyi Osob.

ORDERU *Insignia*, noszą to ná Łancuchach złotych, á Złoto znáczy *Majestatem Regiam*, ku Krolom *subjectionem*, bo Krolom Złoto *debetur*, *denotat Pacem*; á według Celiusza, *Sapientiam & Constantiam*, gdyż Złotu zaden nie szkodźi element. Też *Insignia* piastuią ná Wstęgách błękitnych, ktory kolor znáczy Wspániałość, Politykę, Piękność: u Grekow znáczy żałobę, według Wirgiliusza: *Stant manibus aræ, Caeruleis mæstæ vittis.* Znáczy też *Nobilitatem*; ztąd Agathyrsow Nácya ná znák Szláchectwá, błękitno sobie twarz farbowali, *teste Alexandro ab Alexandro.* Záżywaią do Orderow Wstąg Purpurowych, znáczących Hoyność, obfitość, wspániałość umysłu, odwagę, miłość gorącą: Wstęgi źielone, generalnie znáczą nádźieię, *item* respekt Monárchow ná swoie *Subjecta y Objecta*, znáczą młodość, wesołość: Białe Wstęgi u Orderow, znáczą Kándor, szczerość sercá, wiktoryę, tryumf: Czárne, znáczą żal, smutek, żałobę; Czerwone, *denominant* element ogniá, śmiałość, męskie láta, iako wywodźi *Bartholomæus Cassanæus.* O tych kolorach czytay tu u mnie, gdźie o Rzeczy-Pospolitey tráktuię, że ią *Ornat* Szláchectwo, tam *plenius informaberis.*

Naprzod *sciendum*, co to iest *EQUES*, *EQUITES*, Káwalerowie?

Ambicya y apetyt *habendi* zrodźiła ná świat Woyny, a Woyná *Bellatores*, á ći, ktorzy byli ſercá odważnieyſzego, *procreârunt* Káwalerow, *genuinè* mowiąc, Jeźdzcow dobrych nátárczywych. Tych *præmiando* Cnotę, á czaſem *invitando ad magnos auſus*, Krolowie y Wodzowie rożnemi adornowali Inſigniami, iáko to u Mácedemonczykow dáwáno *Pallia*, Chorągwie, Łancuchy, długie ſzáty, *genuinè Togas Talares*: ktorey mody y Azyátyckie chwytały ſię Narody, á ztámtąd do Rzymu *Gentium Dominos*, tá modá przenioſłá ſię, *à polita Gente* bárdźiey wypolerowana.

Naypierwſzy tedy Romulus, Krol Rzymſki ſwoy ubeſpieczáiąc Máieſtat, 600. kreował Káwalerow *de Populo Romano*, ktorych potym názwano *Celeres*, od prędkośći, y mieli ſwoich *Tribunos*, álbo Rotmiſtrzow. *INSIGNE* ich było Pierśćień, iákich Inſigniow Annibal. znioſſzy Rzymianow we Włoſzech, *ad Cannas*, do Kártaginy zaſłał puł czwartá korcá, iáko piszą *Livius*, *Eutropius*, *Glorus.* Drugie Káwálerow *INSIGNE*, Suknia Purpurowa złotem háftowána z wąſkiemi rękawami *propriè Anguſtus Clavus* zwana, dla diſtinkcyi Senatorſkiey Purpury *Latus-Clavus* od obſzerności rzeczoney. Przyſzli u Rzymianow do tey godności, że z temi, co ſię zowią *Quirites aliàs Domatores* zacni Rzymianie w pokoiu y w pokoiách śiedzący, ſzli w paragon. Junius Brutus po wypędzonych Krolach Rzymſkich w Oſobie Tárkwiniuſzá pyſznego *pro violatione Caſtiſſimæ Lucretiæ*, 30. wybrał Oſob z Káwálerow námienionych, y niemi *Curules*, *aliàs* Senátorſkie Krzeſłá nápełnił. Zá Kája Grácha, Ciż ſami z Senatorami pomieſzáni: ná *Amphitheatrum* pod czas igrzyſk, diſtingwowáne od innych mieli mieyſce, to ieſt 14 *gradus.* álbo Łáwy do ſiedzenia zwáne *Equeſtria*: Ztąd, *ſedere in quatuordecim*, iednoż to ieſt według *Lipſiuſza*, co bydź Káwalerem. *Tandem* do tey Káwalerowie przyſzli prerogátywy, że między Stanámi *Reipublicæ tertium Statum*, iák u nas w Polſzcze *Equeſtris Ordo*, reprezentowali, według *Auzoniuſza* krotkiey expreſſyi:

Marha Roma triplex, Equitatu, Plebe, Senatu.

Perleuſz Krol u *Liwiuſza* Autorá, ták enkomizuie Rzymſkich Káwalerow: *Equites enim illi Principes juventutis, Equites Seminarium Senatûs: inde lecti in Patrum numerum, Conſules, Imperatores inde creati.* *Hirtius* o Pułkach Káwalerſkich mowi: *Vel Cælum diruere illas potuiſſe.*

De eſſentia Káwalerowie powinni bydź Szlachta ſtárożytna, ktorym

rym w rożnych Kraiach rożne dawano oprocz wyliczonych, y te *Insignia:* Pasy Rycerskie *Baltheos*, od słowá Gotskiego *Baltha*, to iest śmiały zwáne, życząc im, y wmawiaiąc w nich, áby byli *Virtutibus præcincti.* Pasy te Hiszpani zowią *de Banda*, Fráncuźi *de la Bande*, albo *de l' Escarpe*, *aliàs* Szárpa, opasanie.

Za czasem potym do Mieczá generálnego *Insigne* Káwalerskiego, Károl Wielki Cesarz przydał Rękáwice, dálsze wieki przyczynili Ostrogi.

Pierwszym Inwentorem y Institutorem ORDEROW, zdáie się bydź Konstantyn Wielki, ná Niebie widzący Krzyż z nápisem: *In hoc Signo Vinces*, gdy się wybierał ná Máxencyusza Tyrána. Więc Krźyżem siebie y Woysko, potym Kośćioły ozdobił.

PREPARACYA do poczytánia w Regestr Káwalerow u Francuzow byłá według *Jana Tiliusza*, długie niespánie. czuwánie, kąpieli sprawowanie, przez to wyrażáiąc, że czystym sercem y podśćiwemi sposobámi do Kawalerskiey Godnośći przystępowáć mieli, ná prac podięćie, y w cnotách się ćwiczenie rezolwowáni. U Sasow zaś odpráwowali *Vigilias*, to iest przy Kośćiołach nocowali, ná Godność Káwalerską *Elevandi*, Miecz ná Ołtarzu położywszy; ktory Miecz po uczynioney ná zaiutrz spowiedźi y kommunii, Kapłani pobenedykowawszy, żołnierzom ná szyi zawieszali, prostych żołnierzow w Kawalerow zámieniaiąc.

Zwyczay *Creandi* álbo Pasowania Kawalerow Swiatu *innotuit* wieku iedenastego, iako świadczy *Samsovinus apud Sæculi nostri Sapientiam* J. W. P. Jana Fryderika Sapiehy Kanclerza W.L, ktory tą *peragebatur* ceremonią krociey odemnie zebráną. W Wilią przyięćia *in Collegium* Kawálerow, spowiedź y kommunie Kandydat odpráwić *tenebatur.* W dźień pasowania swego *in assistentia* dwoch Kawalerow dawnieyszych do Tronu Monarchy, iako *Capitis* Orderu przystępował, tám przy genuflexyi przysięgę czynił, iáko *Leges Ordinis* będźie obserwował. Dopiero Mieczem od Monarchy, czyli *à Capite Ordinis* był dotknięty z lekká *cum hac forma: DEUS te faciat bonum Equitem, & Sanctus N. Tutelaris Ordinis.* W tym 7. Pánienek Szlachetnych, 7. Radośći N. Panny symbolizuiących opasywały go Pasem Rycerskim, Miecz do boku przypasuiąc, Czterech potym Káwalerow *in memoriam* czterech Ewangelistow, Ostrogę mu applikowali do nog złotą. Krolowa zatym uiąwszy go zá práwe rámię, á iaka zacna Dáma zá lewe, prowadźily ná

 sie-

ſiedzenie prepárowane między Tronami Krola y Krolowy; tam posadzonego Krol przepaſywał Łancuchem ſzczerozłotym. Náſtąpiła Mſza ſolenna, pod czas ktorey celebruiący Prálat, czynił do Nowokreowánego Kawalera Exhortácyę: *Sis Magnanimus in adverſitate, ingenuus in Conſangvinitate, largifluus in honeſtate, egregius in Curialitate, ſtrenuus in virili probitate;* zalecał przy tym Wiary S. mánutenencyę, Herezyom rezyſtencyę, zbytkow unikánie, Wdow y Sierot protekcyę, Kápłanow obſerwancyę, po BOGU Krolowi y Oyczyźnie wierność &c. Ná oſtatek Krol *Neo-Equitem* śćiſkał, y inni Bráćia Orderu.

SPECYFIKACYA ORDEROW Znacznieyſzych y oſobliwſzych tylko; o ktorych że *multi multa*, Ja *pauciora enucleabo.*

Wſzyſtkich Orderow wyliczáią dawnych y świeżych, y iuż zgáſłych 165, ktore ſię *actu* konſerwuią, liczą z Orderem Nowym S. Henryka 26.

S, ANDRZEIA ORDER w Moſkwie od Piotra I. Alexiewicza Imperatora Roſsyiſkiego inſtytuowány, rozumiem ná pámiątkę tę, że ten Apoſtoł naypierwſzym był Wiary S. w Trácyi, ná Ruśi y w Moſkwie Autorem, według *Bzowiuſza y Gagwina.*

ALEXANDRA Newſkiego, w Moſkwie także poſtánowiony ORDER od Katarzyny Imperatorki Piotra I. Zony, pod czas zaślubin Corki ſwoiey z Xiążęćiem Holſztynſkim Roku 1725. *Inſigne* Orderu ieſt Wſtęga czerwona z Krzyżem czerwonym, z portretem Alexandra Newſkiego, Cára *olim* Moſkiewſkiego, názwanego od *Newy* Rzeki, iż go tám weneruią w Mánaſterze zá Swiętego.

ANNUNTIATIONIS, álbo Zwiaſtowania N. Panny Order poſtanowiony w Sabaudii Roku 1355. od Amadeuſzá VI. Komeſa Sabaudii, ktory ſię konſerwuie do tych czas.

AURATI EQUITES, Złoćiśći Zołnierze w wielu Panſtwach znaydowali ſię, od złotych Łancuchow ták zwáni; ktorym też złote dáwáno Oſtrogi, temi *ſtimulando* ich do enor *& res magnas.* Tákich Krolowie Polſcy ná Krákowſkim Rynku pod czas ſwoiey Koronácyi kreuią, troiakim Mieczem ná rámionach dotknięćiem. Takichże Nowo-Kreowani Ceſarze Rzymſcy, tąż Ceremonią kreuią.

AQUILÆ ALBÆ, álbo Orła Białego Order, w Polſzcze teraz y w całey

całey Europie kwitnący, ktorego instytucya *primò* Lechowi Pierwszemu Monarsze Polskiemu *imputatur*, ale ten *pro Insigni* Polskiey Nácyi, nie ná znak Orderu, *vix* sobie znáiomego Orła *assumpsit.* *2dò* przypisuią *sine fundamento*, bo *sine documento* Autorow, Przemysłáwowi II. Monárszе Polskiemu, ktory tytuł Krolow zániecháńy, po zabiciu S. Stanisława, aż w lat 215. *reassumpsit*, w Gnieźnie od Jakuba Swinki Arcy-Biskupa Gnieźnienskiego z Ryxą Zoną koronowany. Ten kazał ná Pieczęci Koronney wyrazić Orła Białego z Inskrypcyą: *Reddidit ipse suis Victricia Signa Polonis.* Z drugiey strony był Portret Krolewski z napisem cyrkularnym: *Sigillum Premislai Ducis Pomeraniæ.* Instytuował ten Order (*ut supponitur*) ánimuiąc Polakow przeciw Litwie ná on czás Wiary iedney y Unii z Polską nie máiącey. Ná to słabe są dowody, ále to *plusquam certum*, ile przy záchodzących wielu poważnych Autorow dokumentach, iáko to *Morerego y Spernera*, że Władysław Łokietek Krol Polski pod czas Aktu weselnego Káźimierza Wielkiego z Anną Gediminową Xiężniczką Litewską około Roku 1325. ten Order kreował. Znowu w Polszcze *novitatibus* tylko delektuiącey się, poszedł był w niepamięć & *in non usum*, áż Władysław III. Krol Polski *reinstituit* go około Roku 1634. pod Tytułem *Immaculatæ Conceptionis* z piękną imaginacyą, siebie *n uniendo*, Polakow *animando* ná Woynę z Osmanem Cesarzem Tureckim. *Insigne* było, Krzyż Ośmorog ná Łancuchu wiszący złotym, z Orłem Białym ná iedney stronie, á ná drugiey, z Portretem Nayświętszey Pánny Niepokalanie Poczętey, pod ktorey Nogámi Smok przy Inskrypcyi: *Vicisti Vince.* Jákoż dopomogłá znieść hárdego Turczyna pod Choćimem. Rozdawány był w Kościele pod czas Solenney Mszy Swiętey. Approbował go Urbanus VIII. Roku P. 1634. *Tandem* tego ORDERU trzecia, czyli czwarta stáła się reinstitucya przez Nayiaśnieyszego AUGUSTA II. Krola Polskiego Roku 1705. w Tykoczynie *stante Bello* ze Szwedem, gdźie Metalle złote, czerwone szmelcowáne do noszenia przy piersiach nadawał z Orłem Białym ná iedney stronie dawszy nápis: *PRO FIDE, REGE & LEGE*: na drugiey stronie z Literami A. R. to iest *Augustus Rex.* Roku náostatek 1715. tenże Monarcha Order ten do tey przyprowadźił perfekcyi, w iakiey iest teraz, to iest ordynował, áby ná modrey wstędze wisiał Ośmorog z Białym Orłem, od lewego rámienia szedł na bok práwy. W rogach Krzyżu słowá są: *PRO FI-*

DE, REGE, LEGE. Ná Orderze zaś Krolewskim *legitur: PRO FIDE, GREGE & LEGE.* Orderu tego *Leges* álbo Ustawy za Władysława IV. y AUGUSTA II. są tákie nápisane. Ze z Ustáwy Władysławа IV. miało tylko bydź Káwalerow 72. na pámiątkę tyleż Uczniow Chrystusowych, teraz regestr nie záwarty, dla tego wiele po Europie Káwalerow Białego Orłá. *Ze Magister & Caput Ordinis* sam Krol bydź powinien. Ze Káwalerowie z krwi zacney tylko powinni bydź kreowáni: że maią bydź przypuszczoni do tego Orderu tylko Synowie Koronni, y Litewscy, y Cudzoźiemscy, ále tácy, ktorzyby inne złożyli Ordery: że P. BOGU y Mátce Jego Niepokalanie Poczętey, Kośćiołowi Swiętemu, Jego Głowie, Krolowi. Rzeczypospolitey, miłość, wierność, subjekcyę powinni będą *præstare*: że przećiw Nieprzyiaciołom Wiary Swiętey zdrowie y Fortunę máią ázardować: że Insigniow Orderu powinni tylko zażywać w Swiętá większe Pana Chrystusá, Mátki Nayświętszey, y Swiętych Pátronow Polskich: w inne dni sam Krzyż tylko *permittuntur deferre*: Stroy ma bydź wierzchni purpurowy, spodni biały ile u Senatorow Polskich. Ze Káplicá dla Kawalerow *designatur* Kośćioł Pokoiu w Krákowie *ad Præsepe Salvatoris*, gdźie tez mieysce *pro sepultura* zmarłych Káwalerow determinowáne, ieżeli gdźie indźiey *ratio non suadebit*: że maią mieć swoich OFFICIALISTOW *ex gremio sui* od Krola destinowánych, to iest Kanclerza obligowánego *Acta Ordinis* konnotować, y Podskárbiego, ktory *tenetur Archiva* Orderu u siebie konserwować, mieć kárbonę z eleemozyn ná wykupno niewolnikow, y ná záratowanie Kawalerow *casu, non culpâ suâ* podupádłych, *& in alia pia opera*: że tez *Præcedentiam & Senium* swoiey kreacyi Káwalerowie będą obserwować: że zá Káwalera zmárłego káżdy da Złotych 30. ná Msze Swięte, á sami tyle razy *Salve Regina* zá dusze ich reperować, y ieżeli można, powinni drudzy Káwalerowie Aktowi pogrzebowemu *adesse* w żałobie: że *Insignia* Orderu obligowani są we trzy Mieśiące do rąk Kánclerza *Ordinis*, lub Krolowi samemu oddać po zmarłym Kawalerze *Successores* iego. Jeżeliby zaś Order zginął, tedy summę *Æquivalentem*, taxie iego odesłać maią. Ze Dámy do tego Orderu *non admittentur*, chybáby same były Mężyce, Monarchinie, *Virûm* reprezentuiące, iaka była Anna *Imperatrix* Rosyiska, dla tego *hujus Ordinis* uhonorowana *Gestamine.*

Káwalerow Białego Orła *inclusivè* z Głową ukoronowáną, to iest z Nay-

z Nayiáśnieyſzym Krolem Jego-Mćią AUGUSTEM III. y Náyiaśnieyſzemi Krolewiczámi, Ich-Mćiami z Pátryotámi y Cudzoźiemcámi Roku 1740. náliczyłem był wſzytkich 113.

ALKANTARY Order, obacz pod Orderem *Callatrava.*

AQUILÆ NIGRÆ, álbo czarnego ORŁA ná Krzyżu, zinwentowany od Friderykà I. Krolá Pruſkiego Elektora Brandeburſkiego Roku 1701. z napiſem; *Suum cuique.* Ktorzy *promoventur* do tego Orderu, idą przez *gradus* Orderu *Generoſitatis* álbo Hoyności. Liczbá Káwalerow nie przechodźi 30. *præter Principes Sanguinis.*

AUREI VELLERIS, to ieſt Złotego Runá álbo Baranká ná Łancuchu z ogniw uformowanym wiſzącego, álbo ná wſtędze ponſowey ile u Oſob diſtingwowánych, z álluzyą do Runá Gedeona; w Piſmie Swiętym wſpomnianego *Judic: cap:* 7. raz ná ſuchu zároſzonego, drugi raz ná rośie ſuchego. Z drugą álluzyą do Runa Jaſoná z Kolchidy przezeń wźiętego, áby zda mi ſię ten Order noſząc, *moneantur* z Gedeonem znośić Wiary S. y Oyczyzny Nieprzyiaćioł, á z Jázonem *de Dracone Diabolo* tryumfowáć. Ná tę intencyą *ſupponitur* Order ten *inſtituiſſe* Filip názwiſkiem *Bonus*, Xiążę Burgunſki Roku 1430. gdy brał Izábellę Infantkę Portugalſką zá Zonę. Tego Orderu Káwalerow teraz kreuią Krolowie Hiſzpanſcy, tey Generozyi ſwoiey nie máiąc *terminos*, iáko naywięcey kreuiąc, á przed tym *definitum* tylko máiąc *numerum.* Byli w tym Orderze iáko *Soles in Ariete* Krołowie Polſcy Zygmunt I. Zygmunt Auguſt, Zygmunt III. Władyſław IV. Ján Káźimierz, Michał Wiſzniowiecki, AUGUST II. Nayiaśnieyſzy teráźnieyſzy AUGUST III. Noſzą ten Order y Pánowie Polſcy: Xiążę Teodor Lubomirſki Woiewodá Krákowſki, J.W. JMć Pan Jan Jábłonowſki Staroſta Czeherynſki. Jeſt to Order *purè Honoris*, wielkiey powagi, o ktory y ſámi Monárchowie konkuruią y Cudzoźiemſcy zacni, Hiſzpáni záś że *lucro* bar-

dźiey *inhiant*, niż *Honores sectantur*, o Order ten mniey dbáią, gdyż ieſt bez intraty. O tym Orderze tráktuie *fusè Author Gvillielmus Nennens.*

CALCARIUM álbo Oſtrogow Złotych, powiadáią, że od Konſtantego Wielkiego poſtánowiony, *ut det ſtimulos æmula virtus*, konferuie ten Order Oćiec S. w Rzymie.

CALVARIÆ álbo TRUPIEY GŁOWY Order, wźiął początek ná Slązku Roku 1652, od Nimroda Xiążęćia Wittemberſkiego dla oboiey płći, potym od Wnuki iego Ludwiki Elżbiety *reinſtitutus*, y z upadku podźwigniony, ſamym Damom teraz tylko ſłużący iákieykolwiek kondycyi y ſtanu, przećięż przykłádnego żyćia. Męſzczyzni tylko ſą Dyrektor y Podſkárbi zgromádzenia. *Inſigne* Orderu, ieſt Trupia Głowá złotá ná wſtędze białey, od czarnego guźiká wiſząca z Napiſem: *Memento Mori.* Zmárłey Káwalerki, inne żyiące noſzą Imie ná wſtędze czarney przypięte do wſtęgi Orderowey przez rok cáłey. Piękny to Order przypomináiący ludźiom śmiertelność.

CANIS & GALLI, Pſa y Koguta, wierność y czuyność denotuiących był Order we Francyi Roku 199. poſtánowiony, ále teraz te oboie zwierzętá ná podworzach, nie ná pierſiach Káwalerſkich dáią ſię widźieć, lubo był właśnie ſłużący Order Officyaliſtom *ad vigilantiam* obliguiący.

S. CATHARINÆ Order na Gorze *SINAI* w Páleſtynie, gdźie Jey Ciało Swięte przez Aniołow pogrzebione, od Xiążąt fundowány Roku 1067. Znák *Ordinis* ieſt Krzyż Jerozolimſki, *aliàs* Krzyż większy, cztery mnieyſzych máiący między kwadratámi Krzyżá ze dworu. Był konferowány od Klaſztoru Synayſkiego Superiorá. Tákiż Order znayduie ſię w Moſkwie od Piotrá I. Cára poſtánowiony dla Dam ſamych R. 1715. Noſzą *aliàs* Metal od rámienia práwego pod lewe z Obrazkiem S. Kátarzyny ná wſtędze białey.

CLA-

CLAVIS AUREÆ w Niemczech Order postánowiony dla Podkomorzych, áby *obſerent & reſerent* Pokoie Monárchow dla Godnych y zgodnych.

CORONÆ REGIÆ, Order postánowiony przez Károla Wielkiego Roku 802. ktorą Káwalerowie ná bárkach nośili z temi słowy: *Coronabitur legitimè certans.* Ale tey Koronie *impoſita Coronis*, to ieſt koniec uczyniony, przećiężby dla piękney inwencyi, y ták znácznego Fundatora, powinienby śię ten Order konſerwowáć.

CRUCIS STELLATÆ ORDER, dla Dam od Eleonory Gonzagi Ceſarzowy R. 1668. postánowiony ná pámiątkę Drzewa *Krzyżá* Swiętego ucalałego w pośrzod płomienia zgorzáłego Pałácu Wiedenſkiego. Wźiął Order ten konfirmácyą od Klemenſa IX. Papieża- *diſtribuitur* ſamym Damom po rożnych Nácyach. Geſtamen ieſt Krzyż Złoty w pośrzodku Orła o dwoch głowách. Feſt Orderu ieſt dźien 3. Máia, kiedy y cały Kośćioł Ználeźienie iego obchodźi. Kollátorką y Głową *Ordinis* ieſt Nayiaśnieyſza Ceſarzowa JeyMć Wdowá Elżbieta Chriſtiná de Bruſsunk Wolfenbutel.

CRUCIFERORUM, to ieſt Krzyżákow, álbo *Ordinis Theutonici* Order, ma *pro Inſigni* Krzyz Czarny, w pośrzodku ktorego ieſt Tarcza málenka z Orłem Pruſkim. O tych Krzyżákach *copioſa* ieſt w Hiſtoryach *materia*, z ktorych Ja tu *breviſſimè agam.* Gdy Jeruzalem po zburzeniu przez Tituſa Rzymſkiego, opánowali potym Chrześćianie, y Grob Panſki w wielkiey mieli obſerwancyi, rządząc śię tám przez lat 500. Sáráceni w Egypćie pánuiący ſekty Máchometanſkiey, toż Miaſto Jeruzalem Roku Panſkiego 656. opánowali, lat 463. trzymali. Xiąże w tym Francuſki Pobożny y odważny *Godefridus Bullonius* też Stolicę Ziemi Swiętey przez oblężenie odebrał Roku 1099. Pierwſzym Jerozolimſkim ukoronowány Krolem. Jemu *ſucceſſit* ná Tronie *Baldvinus* Brát iego: zá kto-

ktorego wielkie było od Saracenow ućisnienie Chrześćian, ktorzy wźieli wielkie y obronne Miasto *Akon* albo *Akonę*, ináczey *Acre* y *Ptolemais* zwáne (nie *Ankonę*, bo tá we Włoszech) leżące w Prowincyi *Fenicyi*, á ztamtąd dźiwnie infestowali Prawowiernych Chrystusowych; záczym Báldwin Krol Jerozolimski od Pánow Chrześćiańskich listownie pretendował sukkursu. Zebráni ze Włoch, z Fráncyi, Wenecyi, Niemiec, Longobárdii, Sáxonii *Bellatores*, przybyło nie máło Dewotow dla Mieysc Swiętych náwiedzenia y oswobodzenia od Nieprzyiaćioł niewiernych. Ci naypierwey odebrali *Akonę*, álbo *Ptolemaidę* R. 1190. ále z wielką klęską swoią, gdyż wiele postrzelonych, nie máło pochorowało się. W tym znalazło się Ośmi Mężow Niemieckiey Nácyi, *charitate* Bliźnich owych chorych uwiedźionych, áby ich *Curam* wźieli ná siebie. Dáno im Klasztor w Akonie S. Jana od Rycerzow *de Rhodis* fundowány, przy nim zmurowány Kośćiołek y Szpital od Krola Báldwiná pod Tytułem Nayświętszey Pánny, z owych ośmiu Mężow Theutonow, *aliàs* Niemcow, iednego kreowawszy Przełożonym Henryká Wápoldá. Ten z swoią Bráćią wyzdrowiałą, y z Rycerzámi Bożego Grobu, odpor dáwał nieprzyiaciołom. Do tego Zakonu wiele Xiążąt, Graffow, Szláchty Niemieckiey wiązáło się, ktorym Papież Celestyn II. á według drugich Klemens III. ieszcze przed nim ná Stolicy Rzymskiey siedzący, dał Zákonowi konfirmácyę R. 1190. *statuendo*, áby się zwali *Fratres Theutonici Xenodochii Hierosolymitani B. M. Virginis*, Regułę S. Augustyná im nádaiąc, Obserwy przytym rożne, Przywileie y wolnośći; *Insigne Ordinis* náznaczáiąc Krzyż Czarny. Co wszystko w Jeruzalem pierwszemu *Magistro Ordinis Henrico Wapold solenniter* oddáno. Pátryarchowie potym Jerozolimscy, Bráći tym, Habit dali Płaszcze Białe z Czarnemi Krzyżámi z przodu y y z tyłu náznaczone dużemi. Z rázu było Bráći tey inwestytury Szlachty świeckiey álbo Laikow 24. á Ká-

płá-

płánow 7. ktorzy Mſzę Swiętą celebrowáć mogli w zbroi, z mieczem przypaſanym, ná znák, że záwſze *decertare* gotowi byli zá Wiarę y Ziemię Swiętą. Brod nie golili, oprocz Xięży, ſypiali ná ſtrużakach, *aliàs* worách ſłomą nápchánych, y inne *rigores*, to Regule S. Auguſtyná, to Uſtáwom Henryká Wapołdá pierwſzego Miſtrza *conformes*, mieli w obſerwie. Między niemi co dwunaſty, to był Kápłánem, inni Láicy: *Non admiſſi* tylko Niemcy do tego Orderu, ztąd po dźiś dźień *Ordo Theutonicus* zowie ſię. MISTRZOW KRZYZACKIEGO Orderu, od Roku 1190. ktorego był Henryk Wapold, áż do R. 1512. ktorego był Miſtrzem Woyćiech Márgraff, y Elektor Brándeburſki, było 34. Między temi Ci *Celebriores* náſtępujący.

HENRYK Wápold, ktory ná ſwoiey Kápitule, álbo konwokácyi poſtánowił, áby Brát wyſtępny, od iednego tylko był karány Miſtrzá, ták temperuiąc *pœnas*, áby świeccy Ludźie nie wiedźieli o tym. Kreowány Sędźia *ad latus* Mágiſtra, niektore wyſtępki mogący ukarác. Liczbę Paćierzy Láikom poſtánowił. W *Akonie* umárł y pogrzebiony po dźieśięćiu lećiech Miſtrzoſtwá ſwego. Drugi *in Ordine* Miſtrz Otto Kárpen R. 1200. *Inſtitutor* Pieczęci Krzyżáckiey, to ieſt Nayświętſ: Pánny ſiedzącey na Ośiełku z P. JEzuſem prowádzonym od S. Jozefa. Zá tego w Inflanćiech náſtali *Fratres Enſiferi*, z Krzyżakámi potym złączeni.

Czwarty *in Ordine* Miſtrzow, był Herman Salicen, zá Fryderiká II. Ceſarza R. 1210. Zá tego Miſtrza gdy Sáraceni Chrześćian y Krzyżákow w Páleſtynie exágitowali, ztámtąd ich ruguiąc, w ten czas też w Prusiech Poganſtwo Polakom ćięſzkie było, częſte czyniąc exkurſye y rábunki. Dla czego Konrad Xiążę Mázowiecki widząc, że Krzyżacy naybárźiey *eo fine* poſtánowieni, áby Pogánom dáwali *repreſſalia*, prośił Henryká II. Ceſarza y ſuplikował do Papieżá, áby zá Ich licencyą, mogł

Cruciferos do Prus ſprowádźić, do ktorych też w legácyi expedyował Kryſtyna Biſkupá Chełmſkiego, ſolennie ich zápraſzáiąc do Prus, pewne im *Poſſeſſiones* w Panſtwie ſwoim *declarando*. Ná co Rzym, Ceſarz y Krzyżacy chętnie pozwolili z Miſtrzem Hermannem Salcą we 20. tyśiącach przybyli do Polſki. Konrad Xiążę Mazowiecki Gośći przywitał Ziemią Chełminſką *ea lege*, áby z Poganámi Pruſakami wálczyli, *convertendo* ich, *aut evertendo*; y żeby ich uſpokoiwſzy, Ziemię ſobie dáną *ad uſum* názad Konrádowi lub Sukceſſorom iego przywroćili, Kráiami záwoiowánemi y Łupámi z nim ſię dźielili, Polakow iáko Chrześćian nie záczypiali, owſzem im *in neceſſitate* dawali *ſubſidium*. *In caſu* niedochowania kondycyi tych, odebránie Ziemi záłożone. Tę ugodę y kontrakt Grzegorz IX. Papież potwierdźił. Przydał im potym námieniony Konrad Xiążę Ziemię Dobrzynſką, y Zamek Mieſzáwa w Ziemi Kujawſkiey. Biſkup też Płocki Gedeon w ſwoiey Diecezyi Dźieśięćiny niektore, y Wieś z Wyſpą im nádał. Te poſtánowienie utáili potym Krzyżacy, tylko ſię chlubili Bullą Złotą Fryderiká II. Ceſarza, ktorą im potwierdźił Dźierżáwy Chełminſkiey y Dobrzynſkiey Ziemi; ktore potwierdzenie było Woyny krwáwey w Polſzcze *incentivum*: Polacy Ziemię chćieli odebráć, iáko ſwoię, á oni *Jus* ſobie *prætendebant vigore* Bulli Złotey *captioſè & fraudulenter* uczynioney.

Miſtrz V. Krzyżácki, był Konrad Xiążę z Durynku R. 1240 zá Boleſławа Pudyká, Fundator Zamku Torunſkiego, Reſenburſkiego &c. Zá niego *Enſiferi* máiący Miſtrza ſwego w Inflanćiech Wolkwinuſa, złączyli ſię z Krzyżákami, do Herbu y Unii przypuſzczeni *his conditionibus*, áby iuż ſwego nie mieli *Magiſtrum*, lecz od Miſtrza Generalnego Krzyżáckiego dependowali, y ná każdą woienną imprezę gotowi byli. Co ſię pod drugiemi Miſtrzámi dźiało, *fusè* Kronikarze piſzą Polſcy, Já tu tey *non evolvo* Hiſtoryi. Nie opuſzczę iednák, co ieſt *eſſentialiter* tu potrzebnego *ad eruditionem* Czytelniká.

Miſtrz XXII. ULRYK z Jungingu obrany R. 1404. ktory dał tę okązyę Władyſławowi Jágiełłowi Krolowi Polſkiemu: 20. ſzkut Zboża prowádzonego dla Witoldá Xiążęćia Litewſkiego Bráta Krolewſkiego, kazał *violenter* zábrać, wźiąwſzy ſobie pretext, że Poganom Litwie daie *Subſidia.* Obruſzył ſię Krol przećiw Krzyżakom, á Brát iego Xiąże Witold, Zmudzką Ziemię odebrał, dáną im *in anteceſſum*, áby byli *Defenſores* Krájow Litewſkich. Ten ogien Woyny krwią święconą bo Krzyżácką zalano. Jágełło bowiem Krol wſpárty od Bráta y Węgrow, Krzyżakow 50. tyſięcy położył trupem, w niewolą wźiął 40. tyſięcy, Chorągwi wźiął 50. Było ich wſzyſtkich ze wſząd ná Polſkę ściągnionych 140. tyſięcy. Sam Miſtrz ze dwieśćiu Kommendatorami poległ *in pœnam* pychy ſwoiey, że Krolowi przed Batalią dwá Miecze przyſłał, ieden iemu, drugi Witoldowi *cum inſultatione*, áby ſię nie trwożył, lecz śmiele potykał. Wiktorya tá ſtánęła w Swięto *Diviſionis Apoſtolorum.* Od tego czaſu Krzyżacy *ſubmiſſiùs* ſię mieli, y co raz ich *nutabat Fortuna Bellica*: choć ſię kuśili ná Polakow, iuż nie celebrowali Feſtu *Exaltationis ſuæ Crucis.* Dźiwnie poczeli byli exorbitowáć koło Roku 1450. zá Miſtrzá Ludwiká Hérliſiuſa, czyli Ehrlichshauſen roſpuſtnie żyiąc, Dámy Szlacheckie náieżdżáiąc, przećiwko czyſtośći zbytnie wykraczáiąc: uráźili tym Obywatelow Pruſakow, ktorzy do Krola Kázimierza Jagellonidy wyſłáli Poſłow, poddáiąc ſię w protekcyę y Poddanſtwo iego wieczne. Zaczym Krol poſłał Andrzeia Biſkupa Poznanſkiego y Jana Koniecpolſkiego Kánclerza W. Kor: do Prus; przed ktoremi *Nobilitas* y Miáſta poprzyſięgli ná Poddanſtwo y Wierność Polakom. Po tym ná Seymie Grudźiąſkim ſą ziednoczone Ziemie Pruſkie, y inkorporowáne do Korony Polſkiey, gdźie 16. Panow Radnych obrano do Rządu Rzeczy-Poſpolitey. Skonczyłá ſię *tandem* Woyna z Krzyżakámi R. 1466. z klęſką Krzyżakow nie raz

znie-

znieśionych, trwáiąca lat 150. zá ſamego Krolá Káźimierza lat 14. á Ziemie Michałowſka, Dobrzynſka, Pomorſka, do Korony Polſkiey ſię wroćiły, Málbork odebrány. Miſtrzowie potym w Krolewcu ná Tumie rezydowali, Krolom Polſkim ná wierność przyſięgaiąc. *Tandem* kreowány *Magiſter Ordinis* Krzyżakow Márgrábia Brandeburſki Sieſtrzeniec Zygmuntá Krola Polſkiego Roku 1512. ktory *ſcandalizatus* od Antecesſorá ſwego Fryderiká Xiążęćia Saſkiego Miſtrza Zakonu tegoż, unikáiącego przyſięgi *ſuper Fidelitatem* Polakom, tákże juramentu wiernośći y hołdu uczynić nie chćiał, potuchę máiąc od Ceſarza Máximiliana, owſzem woynę z Polakámi záczął, zebrawſzy Jázdy 10000. Piechoty 4000. z niemi ćiągnął pod Gdanſk, ále *arte & Marte exceptus*, przy odśieczy 12. tyſięcy Polakow, ktorzy wiktoryę *conſequenter* y Miáſta niektore od Krzyżákow poodbierali. Y ták Pruſy z Duchownych *Krzyżáckich*, w Swieckie Xięſtwo Polſkie obroćiły ſię R. 1525. Ten Woyćiech Márgrabia Brándeburſki widząc *res ſuas infauſtas*, Krolowi Polſkiemu Zygmuntowi w Krákowſkim Rynku ná Majeſtaćie ſiedzącemu ſolenne złożył *Fidelitatis Juramentum*, Habit Zakonu Krzyżáckiego zrzućił, y Xiążęćiem Pruſkim uczyniony z podaniem Chorągwi z Polſkiemi Inſigniami, Roku námienionego 1525. Lutrem potym zoſtał, ożenił ſię z Dorotą Krolá Dunſkiego Sioſtrą. A ták Zakon Krzyżakow w Pruſiech po tyle krzyżách ſwoich y Polſkich *defecit* w Pruśiech. *Reliquiæ* iego przenioſły ſię do Fránkonii, gdźie im Waltherus *de Cronberg* Powiatu uſtąpił ſwego Mergentheimſkiego ná reclinatorium y Stolicę *Magiſtris Ordinis Theutonici:* gdźie ſwoie miewaią *Capitula*, 12. *circumcirca* w Niemczech maiąc *Commendarias*, iáko to Alſacką, Auſtryácką, Tyrolſką, Frankonſką, Konfluencką, Bicianſką, Weſtfalſką, Lotarynſką *Katolickie.* Haſsyiſką, Tyrynſką, Saſką, Ultrychcka *Akatolickie.* *Magiſter Ordinis Theutonici*, teraz ieſt od Roku 1732.

Na yia-

Nayiaśnieyſzy KLEMENS AUGUST *ex Domo Bavarica* Arcy-Biſkup Kolonenſki *ELECTOR Imperii*, Brát Nayiaśnieyſzego Ceſarza JMći KAROLA VII.

CRUCIATÆ, álbo Káwalerow woiuiących o Ziemię Swiętą, było *INSIGNE* Krzyż.

CARMELI Order z Portretem Nayśw: Pánny *de Monte Carmelo*, ieſt we Francyi *actu* ná Krzyżu Ośmorogu.

CALLATRAVÆ Order, wźiął Imie od Stolicy ſwoiey Kallatrawy w Eſtramandurze Prowincyi Hiſzpanſkiey. Drugi także Order *ALCANTARÆ* od Miaſta *Alkantara* nád Rzeką *Tagus* w teyże Prowincyi, rzeczony. Te obá Ordery fundowáne od Alfonſa XII. z donácyą Káwalerom námienionych Dobr, woiowáć obligowánym, przećiw Maurom Hiſzpánię ná on czas plądruiącym. Drugi z tych ieſt bárdzo bogaty. *Magiſtro Ordinis*, ktorym bywa práwie záwſze ſam Krol Hiſzpanſki, álbo Infans Hiſzpanſki, importuie Trzy kroć ſto tyśięcy Czerwonych Złotych. *INSIGNE* obuch tych Orderow ieſt Krzyż Zielony, Támże ieſt Order S. JAKOBA Roku 1175. fundowány, dla obrony tych, ktorzy wizytuią Grob S. Jákobá w Kompoſtelli, ktorego známie także Krzyż, ále Czerwony, *Magiſter Ordinis* ſam Krol. Te wſzyſtkie trzy Ordery z czwartym *Aurei Velleris* ſą *actu in uſu & Honore* w Hiſzpanii

S. DUCHA Order we Fráncyi, ſto Káwalerow przyimuiący od Henryká III. Walezyuſza wprzod Polſkiego, potym Francuſkiego Krola erigowány Roku 1578. w dźien Nowego Látá. *INSIGNE* Orderu ieſt Wſtęgá błękitna, u Swieckich od práwego ramienia pod lewy bok, u Duchownych zaś ná ſzyi wiſząca; od wſtęgi wiśi Krzyż Ośmorog, biáłym ſzmelcem okłádany, ná końcach máiący gałęczki, á kąty ſame, Lilie Francuſkie adornuią. Ná Krzyżu tym, wydáie ſię Gołąb lecący na doł, S. Ducha reprezentuiący. Ná drugiey ſtronie ieſt Portret S. Michała, gdyż tego Imienia Order *cum Ordine S. Spiritûs* ieſt wraz złączony. Dyſtrybutá Orderu bywa przez elekcyą Braci ná Zielone Swięta zgromádzonych. *Motivum* tákiego Orderu poſtánowienia było, że w Swięto S. Ducha Poćieſzyćiela Krolem Polſkim, á potym Francuſkim, *inauguratus* námięniony Henryk III. Magiſter *Ordinis*, ieſt ſam Krol Francuſki: *Admittuntur* do tego Zakonu Monárchowie

extranei, iáko to JAN III. Sobieski Krol Polski, z czego malkontentá byłá Rzecz-Pospolita, iáko y wszystkich Cudzoźiemskich nie bárdzo lubi Orderow, iákąś Káwalerom *imputándo* z Cudzoźiemskiemi kointelligencyę.

DANEBROG, iest Order w Duńskiey Koronie, ktorego Známie Krzyż Złoty, w pośrzodku białym inkaustem *aliàs* szmelcem, á po krá iach czerwonym náłożony, y w dyámenty ádornowány. Od tego *gradus* iest do Orderu *Elephantis* álbo Słonia.

ELEPHANTIS álbo Słonia Order, támże w Dánii Roku 1478. od Christiana álbo Christierna I. Krolá Duńskiego pod czas wesela Jana Syna swego z Chrystiną Xiężniczką Sáską postánowiony. Znák Orderu iest Słoń w wieże zbroyny, Hieroglifik ſáſká wości y Męstwa, *à primariò* rostropności, gdyż: *Elephantô belluarum nulla est prudentior.* Do tego Zakonu *ascenditur* przez Order Danebrog.

S. GEORGII iest wiele Orderow, z ktorych ieden w Genui konserwuie się we Włoszech *aliàs* Krzyż Czerwony ná złotym Łańcuchu. Drugi w Anglii złączony z Orderem *Priscelidis* albo Podwiązki, ktory opisuie się pod Literą P. tu między Orderami.

S. HUBERTA goniącego Jelenia, między rogámi Krzyż máiącego, iest Order *in usu honorifico in Palatinatu Rheni.*

S. HENRYKA Order świeżo instituowány Roku 1736. 7. *Octobris* w Hubertzburgu w Saxonii od Nayiaśnieyszego Krola JMći AUGUSTA III. Krolá Polskiego, Elektora Saskiego, dla samych tylko Ludźi Rycerskich, *in Honorem* S. Henryká Cesarza idącego z Domu Xiążąt Saskich. Známie Orderu iest Krzyż Czerwony z Portretem S. Henryká ná wstędze kármazynowey z brzegámi białemi, z przeplátanemi Literámi *AUGUSTUS III. Rex.* Orły też białe wydaią się w kątach y tá Inskrypcya: *Pietate & Virtute bellica.* To iest, że tym ma bydź konferowány, ktorzy Pobożnośćią y Męstwem, innym *palmam præripiunt.*

KRWIE CHRYstusowey Order w *Mántui* erigowány od Wincentego Gonzagi Xiążęcia Mántuańskiego Roku 1608. *ad Venerationem* trzech kropli Krwie Chrystusowych od Longiná zebránych, w Mieśćie *Mantui* z Gębką się konserwuiącey. *Signum Ordinis* iest Monstrrancyiká, podługowáta okrągła od Aniołow trzymána ná Metalu złotym z trzemá kroplámi z Inskrypcyą: *Precz od tego smutek, kto to odbiera.*

S.

S. LUDWIKA Order ieſt we Francyi, ma *pro Inſigni* Krzyż o ośmiu rogách z Portretem S. Ludwiká Krolá Francuſkiego.

S. MARKA Order, ſławny *in Republica Venetorum*, tym *cedens in honorificum Geſtamen*, ktorzy Tureckiemu Xiężycowi ucierác máią rogi. *INSIGNE* Orderu, ieſt Metal złoty ná łáncuchu z wyobráżeniem Lwá ſkrzydlatego, z Xięgą Ewángelii, *tangendo* y Proroctwo S. Ezechiela *cap: 1. Ezechielis*, y S. Márká Evangeliczną funkcyę, ktory tám w Wenecyi w wſpániałym leży Kośćiele. Koło *Inſigne* ieſt Inſkrypcya: *Pax Tibi Marce Evangeliſta meus.* Jeſt to *præmium* wielkich y chwalebnych ákcyi *in Republica.* Ktorzy do Orderu *acceptantur*, iuż tym ſamym máią Indigenat y licencyę lokowánia Lwiey pálzczęki ná Hełmie Herbu ſwego, co *in maximo* u Wenetow *habetur honore.*

S. MAURYCEGO y LAZARZA Order *viget* w Sabaudii, ktorego Znák ieſt Krzyż biały ná Krzyżu czerwonym, przez co ſię formuie Ośmorog, *aliàs* Krzyż o ośmiu rogach.

MELITENSIS Ordo, álbo MALTANSKI Zakon fundowány ieſt Roku 1104. ma *Inſigne* Krzyż Ośmokątny, álbo o rogách ośmiu biały, ná znák ośmiu Błogosłáwieńſtwá ná płaſzczach. Noſzą y drugi tákiż ze Złotá záwieſzony ná pierśiach ná wſtędze czarney, lub ná łancuchu, lub też przez ſiebie ná ſzerokiey wſtędze. Ten Zakon wźiął ſwoie *initia* po odebránym przez Chrześćian od Sárácenow Jeruzalem, ktore dla nieoſzácowánych Relikwii Grobu Pańſkiego, *in poſterum* ſtrzegąc od nieprzyiaćioł, poſtánowiono ten Zakon przy Kośćiele S. Jana *in Jeruſalem* pod tytułem *Equitum Sacri Sepulchri*, álbo Rycerzow Bożogrobſkich. *Lohner* záś świadczy, że kiedy Sáraceni Roku 1012. wźięli Ziemię Swiętą, Grobu przećięż nie tykáiąc Pańſkiego. Kupcy Superiorowi y Zakonnikom przerzeczonym wyperſwadowali, áby erigowali Szpital dla Podrożnych, y Káplicę pod tytułem S. Jana Chrzćiciela, tám lokowawſzy tych Obrońcow Grobu Bożego, zrázu od rezydencyi u S. Jana *Equites S. JOANNIS* názwánych, ináczey *HOSPITALARII* od Szpitalu. Obligácya ich byłá wſzelkich Peregrynantow do Mieyſc świętych mieć pod ſwoią protekcyą, od wſzelkich nieprzyiaćioł impetycyi czyniąc *ſecuros & immunes.* Gdy potym *Godefridus*, *Bullonius*, y *Baldvinus* odebrawſzy Sáracenom Jerozolimę, támecznemi ieden po drugim byli Krolami, znácznemi tychże Káwalerow nádali Fundácyámi y Przywileiami, iáko też y inni Monárchowie Chrześćiańſcy znácznemi ich prowido-

 wali

wáli Jałmużnámi, ktoremi zápomożeni lądem, y Morzem *ſub Signô* Herbownego ſwego *Krzyżá*, Nieprzyiaćiołom byli ſtráſzni. Roku po tym 1308. *armata manu* Inſułę *Rhodus* ná Archipelagu, y innych pięć záwoiowáli, dobrą umocnili fortifikácyą. Ják Jeruzalem znowu Chrześćiánom wydárli Saráceni *Duce Saladino* Roku 1117. Káwalerowie Swięto-Iańſcy do *Rhodus* ſwoiey Inſuły wynieśli ſię, y od mieyſcá *Rhodii* álbo *Rhodiſii* zwáć ſię poczęli. A że *nulla diuturna felicitas* Roku 1522. po puł rocznym oblężeniu, Soliman Ceſarz Turecki wźiął *Rhodum* Káwalerom tym Rhodyiſkim, ztámtąd ich ruguiąc. Ci przenieśli ſię do Sicilii; gdźie od Roku 1523. do Roku 1529. właſnymi ſuſtentuiąc ſię koſztem, od Károla V. Ceſarza Rzymſkiego Roku 1530. otrzymali támże w Sicilii Inſułę *MALTĘ olim MALITĄ* zwáną, *Naufragiô* S. Páwła ſławną; odtąd od *Malty* albo *Melity ORDO MELITENSIS*, álbo *EQUITES Melitenſes* názwani, gdźie ſobie *ſucceſſu temporis* znáczne pozákładali Fortece: Iednę *Vallettę* Stolicę Inſuły, y ſwego Miſtrza. Drugą S. Málgorzáty: Zamki *S. Eraſmi*, *S. Elmo*, przy tychże Zamkách Porty, á u nich Okręty, Galery. W okrąg Inſuły ieſt ná mil Włoſkich 60. wſzerz ná ſześć, wzdłuż ná trzy. Otrzymali *hanc Portionem terræ* od Ceſarza Károlá V. *his conditionibus*, áby záwſze przećiw Turkom, y Rozboynikom Morſkim gotowi byli woiowáć y woiowali. 2. Aby Królá Hiſzpanſkiego y Oboiey Sicilii, uznáwali zá Protektora, y ná znák wdźięczności co rok Sokołá poſyłáli, *teſte Lohnero*. Máią ſwego *Supremum Magiſtrum Ordinis*, ktorym *ab Anno* 1722. był obrany Antonius Mánuel *de Vilhena*, ktory ma tám Stolicę w Wáletćie, ná *Malcie cum Reſidentibus Nobilioris Notæ* z roznych Nacyi.

Przyſięgáią Ci Káwalerowie ná *Vota*, 1. *Caſtitatis*, áby bez Zon byli, ále często przy dyſpenſie Rzymſkiey ſkłádáią Krzyże. 2. *Paupertatis*, áby przy bogáctwach mieli ſię zá ubogich w Duchu, *& omnia pro communi* całego Zakonu *reputando*. 3. *Obedientiæ*, ktorą *exhibent* Oycu S. y *Magiſtro ſui Ordinis*. Czwarte *Votum* czynią *implicitè* wiecznego woiowánia z Turczynem. Z tych rácyi ſą *Spirituales*: iákoż Miſtrzowi ich dáie ſię tytuł *Eminentiæ, non Celſitudinis*: Bywaią y Kárdynali Káwalerami tego Zakonu

PRISCELIDIS álbo PODWIĄZKI ORDER, w Anglii od Edwárdá III. Krola Angielſkiego fundowány z tey okázyi, że Krol tancuiąc z Grabianką, álbo Graffowną Salisburſką ſwoią Amazyą, Podwiązkę iey rozwią-

rozwiązáną zniosł z ziemi, w złą u przytomnych przez to podány ſuſpicyą: co czuiąc, rzekł *in puncto: Hoi ſoit qui mal y penſe*, to ieſt: *confundatur, qui male ſentit.* *INSIGNE* Orderu, ieſt wſtęgá z przerzeczonemi słowy błębitna, u lewey nogi wiſząca długa, Do tego Orderu przyłączony Order drugi S. Jerzego, ze Znákiem S. Jerzego na wſtędze od lewego rámienia wiſzącey.

SS. PIOTRA y PAWŁA Order poſtánowiony Roku 1520. od Leoná X. Papieża, ktory rozdaie Biſkup Rzymſki.

SEPULCHRI CHRISTI, álbo Bożego Grobu *Káwalerowie* fundowáni w Páleſtynie, czyli od Konſtántego Wielkiego, czyli też od S. Heleny, czyli ieſzcze od S. Jakuba Apoſtołá Biſkupa Ierozolimſkiego, czyli potym od *Krolow* Ierozolimſkich, Gotfrida, álbo Báldwina, nie máſz pewnośći. *INSIGNE Ordinis*, ieſt Krzyż zwyczayny więkſzy, á ze dworu w kątach drugie cztery krzyżyki. Alexander VI. ſiedzący *in Pontificatu* około Roku 1492. Gwárdyanowi OO. Bernardynow, oraz Kuſtoſzowi Grobu Bożego, dał prerogátiwę, y przywiley *conferendi* ten Order wizytuiącym Grob Pańſki w Jeruzalem. Tám Xiążę Mikołay Rádźiwił Peregrynant, około Roku 1582. *Káwalerem* S. Grobu kreowány, y Aſſyſtenći Iego Abraham Baro de Dona Slązak, Jerzy Kos, y Michał Konarſki Prusacy, Piotr Byliná Polak, Andrzey Skorulſki Litwin, iáko ſam w ſwoiey świadczy Peregrynácyi. Order ten Innocencyuſz XI. Papież złączył z Orderem Rhodyiſkim, *vulgò* Máltanſkim.

S. STEFANA Order, ieſt we Florencyi, ktorego *Inſigne* Krzyż Ośmorog.

STELLÆ, to ieſt Gwiazdy ná Krzyżu łokowáney, ieſt Order w Sicilii. Inne Ordery iuż zgáſłe, drugie konſerwuiące ſię, ále mniey w ſobie máiące oſobliwośći y konceptu w inwencyi, á ieſzcze mniey táiemnic y ádmiracyi umyślnie opuſzczam, ile kiedy drudzy o nich áż názbyt popiſali.

ORDERY Niektorych KAPITUŁ POLSKICH.

Invaluit zwyczay zá wiekow náſzych, że też ARCHI-KAPITUŁY, y KAPITUŁY niektore w Polſzcze dla powagi y diſtinkcyi ſwoiey, á ieſzcze bárdźiey dla reprezentácyi Hierarchii Duchowney, przez ktorą *Reges regnant.* Niechcą też Duchowni ile Swieccy, od Swieckich Oſob *Omnia audentibus* bydź upośledzeni, *& Nos aliquod Nomenque Decusque*

cujque gessimus. Dla tego inwentuią sobie konceptem dobrym y z konnexyą, Ordery przy záchodzącey Stolicy Apostolskiey Benedykcyi y Bullách. Właśnie im iáko *verè* Duchownym, Znáki *Spiritualitatis* przyzwoite: Noszą Krzyże Chrystusowi Piastuni y Namiestnicy, Krzyże w ich ręku, bo wszelkie Benedykcye, á czemuż y ná Pierśiach Práłackich bydź nie máią?

GNIEZNIENSKIEY ARCHI-KAPITUŁY iest Order Krzyż, ná ktorego iedney stronie iest Orzeł Biały Polski, ná ktorego Pierśiach iest Portret S. Woyćiecha Arcy-Biskupá Gnieźnieńskiego, Pátroná Polski, Kápituły y Gniezná. Z drugiey strony Krzyżá są Lilie, znáczące támeczną Kápitułę. Noszą te Známie Kánonicy ná złotym łáncuchu. Fundowány ten Order przed stem lat, ále fatálne ná Polskę *climacteres*, że nie iednego uczyniły Ordernikiem smutnego Krzyżá, á naybárdźiey Szwedzka rewolucya *extra Ordinem & Sphæram justi belli* exerbituiąca, w Gnieźnieńskiey Kápitule *causavit* zániechánie tegoż Orderu; lecz znowu ten Fenix zágrzebiony w popiołach *oblivionis & calamitatum*, wybuchnął ná świat Roku 1737. zá Nową Klemensa XII. Bullą.

Ad imitationem Kápituły Gnieźnieńskiey, druga *in Ordine & præcedentia* LWOWSKA ARCHI-KAPITUŁA, Roxolanskiego Horozyntu *Gemma inæstimabilis, curâ, pretio notabili, & Fundatione* Jáśnie Wielmożnego, Wielmożnego IchMćiow Xięży Samuela *de Głowno* Głowinskiego Hebronskiego Biskupa, Suffragána y Kustosza Lwowskiego, y Antoniego Brześćianskiego Kánoniká, Proboszczá Lwowskiego *gloriatur* Orderem od Klemensa XII. Roku 1741. *per Bullam* áppробowánego. *INSIGNE* tego Orderu z piękną inwencyą, iest Ośmorog Krzyż Złoty biało y błękitno szmelcowány: ná ktorego z iedney strony iest TROYCA Nayświętsza, á pod Nią Pánna bez zmázy poczęta MARYA Herbowna Kápituły Lwowskiey, stoiącá nád Lwem, Herb Lwowá desiguuiącym. Ná drugiey stronie Ośmorogá iest Orzeł Biały, Kleynot Sármáckiego Národu. *Portatur* ná Złotym łancuchu.

Trzećia KAPITUŁA KRAKOWSKA, dawniey od Lwowskiey *sumptu proprio* tákże sobie w Rzymie u Klemensa XII. Papieżá Roku 1732. prokurowáła Orderu záżywánie: ktorego Známie ná podwoynym złotym wiszące łancuchu, iest Krzyż Złoty, ná ktorym z iedney strony S. Stánisław Pátron Polski, y Krákowá ná Orle białym szmel-

cowá-

cowánym ze złotá wyrobiony: z drugiey ſtrony trzy Korony Złote, Herbowne Krákowſkiey Kápituły.

Nie wątpię, że w krotce y inne Prześwietne Kápituły zechcą *æmulari & cumulari* podobnemi ozdobámi: bo *Optimi mortalium ſemper altiſſima cupiunt: Qui non novit aſcendere, ruere cæpit,* mowi *Petiot.*

Y to *non omittendum* dla erudicyi Czytelniká, że Naywyżśi Kośćiołá Bożego Biſkupi, Miecz święcą obośieczny ná MITRZE położony (czyniąc tę Ceremonię w Wilią Bożego Národzenia) po tym te *Inſignia* Pánom Chrześćiańſkim *muneris Sacri loco* poſyłáią przez Ablegatow. Przez Miecz ten, y Mitrę znáczą *Gladium Spiritûs, & Galeam Salutis,* tudźież ánimuiąc ich do chwalebnych wiktoryi *de Hoſtibus Crucis.* Krolowym rozſyłáią Roże benedykowáne, *inſinuando,* aby *Odore Virtutum* Niebu y Ziemi pachneły.

Táki to podobno Miecz święcony PIUS II. Papież Roku 1461. Ludwikowi XI. Károla VII. Synowi poſłał z Inſkrypcyą ná nim położoną, iáko czytam *Annalibus* Kwiatkiewiczá, ánimuiąc go przećiw Ottomańſkiey Potencyi.

Exerat in Turcas, Tua me Ludovice furentes
Dextera; Grajorum, Sangvinis ulter ero.

Tandem y tá piękna náſtała w Kośćiele Kátolickim Ceremonia, iż z Fundácyi Alexándra z Sforcyi Kárdynała, Kápituła Wátykańſka ZŁOTEMI wienczy KORONAMI wſzędźie po Swiećie Cudowne Obrázy Mátki Nayświętſzey, przy záchodzącey Monarchow, Xiążąt, Pánow, y Kápituł inſtancyi. Ták ſą pokoronowáne w Polſzcze Częſtochowſki Obraz, Sokalſki, Podkámieniecki; á w Litwie Trocki, Kodeńſki, Zyrowiecki, iákoż *Digna Cœli REGINA Poli.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

TARAN, ále nie TYRAN, *VOLENS non VALENS*, MOCNE FALE, ále nić PIOTROWEY SKALE. *Albo* PRZECIWNE WIERZE S. CHRZESCIANSKO-KATOLICKIEY BŁĘDY y SEKTY Ją iák Złoto POLERUJĄCE.

WIERZE *opponitur INFIDELITAS*, iedná cále *Negativa* znayduiąca ſię w tych, ktorzy cále nic o Wierze S. nie ſłyſzeli. Druga *Contraria*, ktora Wierze Swiętey, o niey ſłyſząc, ſprzećiwia ſię.

Táka ieſt *INFIDELITAS PAGANISMUS*, ktora ſię ſprzećiwia Wierze ieſzcze nie przyiętey. Drugie Niedowiárſtwo *JUDAISMUS*, ktore ſię ſprzećiwia Wierze przyiętey w Umbrze y w Figurach, to ieſt w Stárym Teſtámenćie, ktory wſzyſtko to wyraźił pod nieiákiemi Obrazámi y podobienſtwem, co ſię w Nowym Teſtamenćie dźiać y ſtáć miało, y iuż ſię ſpełniło. Tu należy *MACHOMETANISMUS* z Pogańſkiey y Zydowſkiey Religii *participans*. Trzećia *tandem INFIDELITAS* ieſt *HÆRESIS*, ktora przyiąwſzy Wiárę Swiętą rzeczą ſamą, Ją potym áttakuie, nową y inną obieraiąc ſobie náukę. O tych *narrabo mirabilia & riſibilia* bez Teologiczney trudnośći.

PAGANISMUS.

POGANSKA WIARA, ieſt Czártu Ofiára. Duſzy ná Obraz Boſki ſtworzoney, záwſze náturálne świátło dyktuie: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo*; dla tego záwſze bierze ochota y inklinácya iákaś, ádorowáć kogoś, kocháć ſercem y mieć nad ſobą

iákieś

iákieś Duchowne *Dominium.* Pátrzą ná Słonce, Xiężyc, á nie wiedząc, kto ie z ták piękną okráſą, y regulárnośćią ſtworzył, je zá Bogow uználi, ále przy tym świetle, ſą to ślepe Sowy, Puhacze, krety, ták *credentes.* Wenerowáli Ogien, przećięż ich lodowáte y oźiębłe były ſercá: Nie ieden ná ogniu iák Fenix zgorzał *in victimam*, lecz nie wylećiał do wieczney Mety, *Volabo & requieſcam.* Upłyneły rzeki, źrzodłá zá Bożkow miane, á z niemi Czćićielom nádgrodá. Láſy wyćięte, ktore oni mieli zá święte, á ſwoim Adorátorom zoſtały rozgi, ná ukaránie ich błędow.

Przed wielu wiekámi, dwoiáko diſtingwowali ſię Ludźie: Ci, co w BOGA Stworcę Niebá y źiemi wierzyli, zwali ſię *POPULUS DEI*, Izráelitowie, Zydźi, Synagoga, *Circumciſi.* Nácye záś nie wyznáiące Stworcę świátá, zwáły ſię *GENTES:* ztąd y Paweł S. rzeczony *Doctor Gentium*, bo do Pogan był poſłány dla ich oświecenia. Te Národy Niewierne zwáły ſię *GENTILES, ETHNICI, INCIRCUMCISI, GENTES PRÆPUTIATÆ, id eſt habentes præputium.* Ludowi Bożemu nie godźiło ſię mieć z niemi żadney kommunikácyi, áni Zon Pogańſkich bráć, áni Krolow. Zá czáſem *tandem* zá Konſtántyna Wielkiego, Ci Niewierni Báłwochwalcy nowym názwiſkiem ſą diſtingwowáni, *aliàs* názwani ſą *PAGANI*; gdy bowiem ten Ceſarz *zeloſiſſimus* ná Woynę przećiw Máxencyuſzowi Tyranowi Chrześćian oppreſſorowi wybierał ſię, wydał edykt, áby káżdy żołnierz pierwey wźiął ná ſiebie *Loricam Fidei* z Chrztem Swiętym. Ktorzy tego uczynić niechćieli, dekretował ich *ad Paganitatem*, to ieſt abſzeytował z Woyſká do wśiow, á ták od Wśi po Łaćinie *Pagus* zwáney, *PAGANI* ſą rzeczeni.

Mieli przy grubych błędach ſwoich ći Pogánie, że o nieśmiertelnośći Duſzy dobrze trzymali: Wierzyli, iákoby Duſzá przez rzekę *Lethen* przepráwiwſzy ſię po śmierći, ná Elizeyſkie weſołe idźie polá, cále zápomniawſzy ná rzece *Lethe*

wszystkich, chorob, ubostwá, mizeryi. *Thraces* (tám teraz Romániá) záwsze przy umárłym wesołośći pokazywali, iák ná weselu ćieszyli się, że Duszá iego z ćiáłá, á tym samym z mizeryi do szczęśliwośći wszelkiey przenosłá się. Obywátele Krolestwá Gwinei w Afryce ná pogrzebie Krolow, koniá y Dworzan náycelnieyszych zábiiali, áby Duszá zmárłego Krolá ich, miáłá ná támtym świećie párádną ássistencyą. Jáponczykowie co rok w Sierpniu stoły sute w polu y w domu zástawiaią, tráktuiąc Dusze przechodzące támtędy do Ráiu Amidy Bożká. Z czego oczywiśćie *patet*, że Pogánie Duszy nieśmiertelność przypisywali, po wyśćiu z ćiáła, żywot iey przyznáiąc, iáko w wielu czytam Autorách.

POGANSTWA tego po cáłym świećie stáło się wielkie *incrementum*. Dźiełá rąk swoich wenerowali; Kámienie, drzewá kánonizowali. Głupstwá tego wielki Katalog nápisałem tu *sub titulo*: *Zła Wiara y Ofiara*; gdźie ćię zálecą śmierdzące kozy y czosnki, zalęgą ći drogę Węże, Jászczurki, czczone zá Bogow. Czart to przeklęty *Simia operum Divinorum*, iáko *Princeps mendacii*, nábiwszy sobie *ab origine mundi* imáginácyę owym: *Ero similis Altissimo*, tákie komponuie monstrá, áby iáko BOGU, ták y iemu Lud nierozeznány czynił Ofiary, ádorácyą. Choć sam do *centrum* piekielnego poniżony, przećięż uniżeniem kolána y głowy ludzkiey delektuie się. Lubi kádźidło, bo smoły piekielney nie miłe mu perfumy. Wstępował w Státuy, áby był *Jupiter stator*: gadał przez nie, wydáwał *Oracula* w Delfach y po innych mieyscách, y miány zá Apolliná.

CUDA te y *ORACULA* w Báłwanach (ieśli były iákie) kto ma zá prawdźiwe, godźien, by sam niemym stał się Báłwánem: *cum stipite evadat stupidus*; bo to wszystko Czárt czynił *fictè*, z omamieniem zmysłow mniey rozeznánych. Jeśli iednák Xiąże kłámstwa Diaboł przez *Oracula* powiedźiał prawdę

wdę iáką, ná przykład o Wcieleniu Boskim, álbo Národzeniu, uczynił to, bo mu ten roſkazał, ktory go ſkazał do piekłá: *Nolens volens*, muśiał páść, y poiść *in adorationem*. Skruſzył ſię w Delfach ná prochy, ále tá ſkruchá więkſzym go potępiencem nie penitentem uczyniła. Poſzedł z Ołtarzá do Piekłá, od kádźidłá do ſmrodow, od Ofiar wołow, do niewoli wieczney: boday y po cáłym świećie tákiey ſię doczekał degradácyi.

Czy ſą ieſzcze gdźie POGANIE?

ODpowiadam, że w Tártaryi Więkſzey, po dźikich polách y gorách Słońce ádoruią Obywátele: W Chinách cudownym kłániaią ſię Deaſtrom, lubo tám pracą Miſſionarzow iuż nie raz prawdźiwego BOGA zánieśiona znáiomość, y gdźie niegdźie konſerwuie ſię: W JAPONII Báłwanow ieſt mnoſtwo wielkie, gdźie Xiążę Bożkow Amidá: W AFRYCE w wielu mieyſcach, oſobliwie koło Miáſtá *Oſaka*, adoruią ſamych Czártow *SOQUI* pod poſtáćią Ludźi, *teſte Botero*: W AMERYCE w niektorych dźikich kráiach, ieſzcze Wiarą S. nie illuminowánych Xiążę ciemnośći ma ſwoię obſerwę.

Láponczykowie *Borealiores*, *aliàs* bárdźiey ku pułnocy nádani, kłániaią ſię wſchodzącemu Słoncu: Siamczykowie Boga wyznáią, ále twierdzą, że z duchá y z ćiáłá złożony. Przy tym wenerują Bałwány w Págodach ſwoich, ktorych tám *du Vallia* Autor liczy ná 12. tyſięcy, Talapaiow zaś, *aliàs* Ofiarczyncow ná 35. tyſięcy. W ſamey Stolicy támeczney *Juthii*, ieſt ná 300. Báłwochwałnic, z ktorych w iedney ná cztery tyſiące ieſt Bożkow. A ztąd łátwo wnieść, że owe Práwo Boſkie: *Non habebis Deos alienos coram me*, nie wſzędźie obſerwuią: Wiele ieſt Pogánſtwa, ślepoty, błędow, O czym wyżey mowiłem obſzerniey.

JUDAISMUS.
Y ROZNE *SCIENDA* od POCZĄTKU SWIATA.

RELIGIA STAROZAKONNA ZYDOWSKA, ieſt Swiátu rowieśniczká: kiedy máchinę Swiáta, Luminarze, y *Sublunaria* BOG kreował, w ten czas ſobie y tę upodobał RELIGIE, máiącą trwáć do przyśćia ná świat BOGA Człowieká Meſſyaſza, *aliàs* CHRYSTUSA Pána. Z Adáma y z Ewy wyſsali Potomkowie znáiomość BOGA y iego ádorácyą. Pierwſza iednák Ofiara BOGU byłá, ſpráwiedliwy Abel przy Ofierze bydląt, ofiarowány od Káima Brátoboycy. Solennemi iednák Ceremoniámi BOGA chwalił pierwſzy *ENOS*: *Iſte cæpit vocare Nomen Domini:* Pſalmy, Hymny, *Cántica* do tego ſłużące przez Adamá zinwentowáne, według *Thalmudyſtow y Genebrarda.* Piſmá tákże Inwentorem Adáma czynią *Suidas* y Hebrayſka Szkołá, Syrow y Arabow Xięgi. Inni iednák inwencyę tę przypiſuią *SETHOWI*, iáko to S. Judaſz Apoſtoł w Liśćie ſwoim, S. Auguſtyn, *Origenes*, y *Tertullianus*; ktorzy po całey kárćie z Xiąg Sethowych cytuią. Ciż Autorowię twierdzą, że w Xięgách tych, były Proroctwá o áwanturách Pátryárchow, o Scelerách Zydow, o Zbawićielu, y zábiciu iego przez nich, o niewoli Bábylonſkiey, o liczbie y Imionách gwiazd. Po śmierći Adáma żyiącego lat 930. po wźięćiu Henocha do Ráju, poześćiu też Setha, nie słuchaiąc ádmonicyi Rodźićielſkich, Potomkowie pomieſzali ſwoię świętobliwą krew, z krwią niezbożną, to ieſt Fámilia ſpráwiedliwa y bogoboyna Sethowa, z Káinitámi, *aliàs* z Káimá Potomkámi zaboyſtwem zmázanemi; z ktorego Potomſtwá porodźiły ſię *Monſtra*, wielcy Ludźie, to ieſt *GIGANTES*, według Textu Swiętego: *Videntes Filii DEI (aliàs* Setha Potomkowie*) Filias Hominum* (to ieſt Káima Sukceſſorki) *quòd eſſent pulchræ,*

acce-

acceperunt ſibi uxores. Ci *GIGANTES, aliàs* OLBRZYMI, iák wzroſtem, ták rozboiámi, tyránnią y rozboiem byli nád innych, á zátym pierwſzą do Potopu Uniwerſalnego okázyą, ktory cáły Swiát y Plemie Adámowe, wyiąwſzy Noego iednego ná on czas *Juſtum*, Zonę iego, y trzech Synow z Zonámi, záłał Roku po ſtworzeniu Swiáta 1656. przed Národzeniem Chryſtuſa Pána 2348. Rábinow ieſt ſentencya o tych Olbrzymách, że *ex concubitu* Złych Aniołow z Białogłowámi, te ſię ſtráſzydłá porodźiły; ále przećiw nim iáko błądzącym, ſtoi cáła Chrześćiańſkich Doktorow Szkoła. Báią y to, że ćiż Olbrzymi mięli wzroſtu ſwego ná ſto łokći, podpierali ſię całemi Jodłámi. Probuią zdánia ſwego o tákowey ich generácyi z Diabłow, z Xiąg, ktore ſą *Apocryphi*, przed Potopem piſánych. O ktorych Xięgach niech mi ſię godźi tu trochę námienić. Rzecz ieſt do wierzenia pozorna, że przed potopem świáta, wſzyſtkie kwitneły Mądrośći y náuki, iáko ieſt zgodny *conſenſus* Łáćinſkich, Greckich, Hebrayſkich, Cháldeyſkich, Arabſkich, Samárytanſkich y Egyptſkich Autorow. O czym ſam Text święty námienia *Geneſis cap: 5.* o iákieyśi Xiędze: *Hic eſt Liber Generationis Adami*, Były tedy rożne przed Potopem opiſane *Artes Liberales*, Filozofia, Práwa niektore, y Proroctwá, Inwencye, iáko wſpomináią Rábini: támże *ſpecificantur* od ſtworzenia, áż do ſkonczenia świáta *agenda.* Piſmá te doſzły rąk *SETHA*, ktory też 7. Xiąg *teſte Epiphanio*, nápiſał. *SETHA* Potomkowie zinwentowali *Aſtronomiam*, y inne náuki, ktorych zginienia obawiaiąc ſię (bo mieli z trádycyi Adáma o dwoch upadkach Swiáta, iednym przez Potop Generálny, drugim przez Ogien) te ſciencye ná dwoch kolumnách *Kamienney, y Ceglaney* wypiſali dla potomnych wiekow, áby, ieżeli kolumna Ceglána rozpłynie ſię od Potopu, kámienna dochowáła *Scientias:* á ieżeli kámienna ogniem ſkruſzy ſię, ceglána Piſma konſerwowáła. *Joſephus* Autor Zydowſki námienia,

nia, iż te kolumny w Azyi zá iego wieku ſtały. Piotr *Comeſtor* świadczy, że 14. kolumn z námienionemi Sciencyámi y Piſmem było wyſtáwionych od Chama Syna Noego: z ktorych było 7. miedźianych, á 7. ceglanych, á to podobno *ad imitationem* owych Sethowych ſłupow. *Epiphanius* wſpominá o Xiędze Adama pod tytułem: *Revelatio Adæ*, gdy nąń Pan BOG ſen był przepuśćił; wſpomina y S. Auguſtyn *contrá Fauſtum* Geneálogią Adáma y Jego pokutę: ále te Xięgi *Gelaſius* Papież poczytał *pro Apocryphis*. Rzecz pewna z Liſtu S. Judy Apoſtołá, że ENOCH przed Potopem piſał Xięgi, co ſamo S. Auguſtyn *ſentit*, y *Tertullianus*, ale te Xięgi, Zydźi odrzućili, że oczywiśćie námieniały o Wćieleniu Syná Boſkiego. S. Klemens tákże námienia, że w Korábiu Noego Xięgi były ſchowáne, áby Potomkom iego po Potopie doſtały ſię. *Tandem* że temi Piſmami Heretycy, Sethiani bárdzo woiowáli, S Epiphaniuſz ie potępił. Miał też Swiat ieſzcze przed Moyżeſzem, Zoroáſtra Czarnoxiężnika Merkuriuſza, Trismegiſta, to ieſt *ter magnum*.

CUDA, ktore BOG dla Zydow czynił, cálemu świátu ſą głośne, iáko to POTOP Swiat cały zálewaiący, ośm Oſob tylko konſerwuiąc między ták ſtráſznemi wodámi: Mánna z Niebá ſpadáiąca; Sodomá y Gomorrha z innemi Miáſtami śiarczyſtym ogniem z Niebá ſpalone; Kolumny ogniſte w nocy, w dźień obłoczyſte, prowádzące Izráelitow; Arka Pańſka nieprzyiaćioł y nie uczćićielow ſwoich zábiiáiąca, odpowiedźiáiąca. Y to cud nie máły, że *in favorem* Zydow, Egypt Pan BOG dźieśięćiu karał plagami, według wierſzá:

Sangvis, Rana, Culex, Muſcæ, mala Peſtis & Ulcus,
Grando, Locuſta, Dies nubila, Præda necis.

Co ták wierſzem wykładam Oyczyſtey moiey Muzy:

Z krwią Woda, Zaby, Komar, Powietrze y Muchy,
Wrzod, Grad, Szarancza, Ciemność, pobite Dźiećiuchy.

MIĘ-

MIĘSA przed Potopem świáta czyli záżywali Ludźie, *non constat.* Pewnieysza iednák sentencya, że Mięsem swoy kontentowali áppetyt; *áliàs*, czyby się Olbrzymi korzonkámi, sáłatką, sto-łokćiowi Ludźie (według Rabinow) wyżywili byli? Czyby też Zwierzętom y Ludźiom źiołkámi, trawą, korzeniem wystarczyłá byłá źiemia żywnośći? *Aliàs* nie mowiłoby Pismo Swięte: *Dominamini Volucribus Cæli, & bestiis terræ*: á to naywiększe *Dominium*, ie prowádźić ná kloc, á potym ná stoł. Medykow też Filozofow zdánie, że *plus nutritionis* w Mięśie dla człeká, niż w korzonkách y źiołach, *leguminach.* Łátwiey substancyi mięśney, w substáncyą mięśną Człeká zámienić się, y iego *nutrire.* *Kircher* trzyma, że Sethowa Familia pobożna, dla umartwienia, fruktámi źiemi żyłá: *Posteritas* zaś Káimá, iáko rospustnieysza mięsem, wárzywem y źiołami, swoie żárłoctwo nápychała.

WINA *Usus* bydź muśiał tákże ieszcze przed Potopem Swiata, iáko się wydáie ze słow S. Łukasza *cap.* 17. *In diebus Nòé edebant & bibebant, usque in diem, qua intrabat Nòé in Arcam.* Ják tedy Noe wszedł do Korabiu z Familią, wźiął też z sobą winną máćicę, ktorą po Potopie znowu rozkrzewił.

Mieli Zydźi Ogien wieczny y święty ná Ołtarzach záwsze goreiący, zá Moyżesza y Aarona ná Ofiary spuszczony; o ktorym w Xięgach *Levitici cap. 9. Et ecce egressus Ignis à Domino, devoravit Holocaustum.* Tego tylko Ognia pilnie konserwowanego należało záżywać do Ofiar Boskich. Ztąd, że innym Ogniem zápálali ie Nabad y Abiu Synowie Aárona, Ogien ich spalił Niebieski. Tákiż Ogien święty spuszczony, 2. *Paralip: cap:* 7. gdy Salomon Kośćioł poświęcał BOGU. Tákiż 3. *Reg: cap:* 18 zá Eliasza Proroká, ktorym palił Ofiary w oczach Kápłánow Pogańskich. Konserwowáno ten Ogien áż do Niewoli Babylonskiey; dokąd Zydźi idąc od Nábuchodonozorá zábrani, Ogien ten święty z perswazyi Jeremiasza

Pro-

Proroka prze Kápłánow, ukryli w studni suchey na dolinie; á wyszedłszy z niewoli lat 70. trwáiącey, Nehemiasz posłał Wnukow Kápłanow owych, ktorzy byli Ogien w studni schowali: Ci *non invenerunt Ignem, sed Aquam crassam*: ále gdy y tę wodę z roskazu Nehemiasza do Ofiar przynieśli, y Ofiary skropili, zá pokazániem Słoncá z między chmur, Ofiary się záięły od wody owey. Ten Ogien już w powtornym Kościele Salomonowym, *alias de novo* restaurowánym po zruynowaniu przez Babylonczykow, konserwowali Zydźi áż do zburzenia Jerozolimy przez Titusa. Ná owym mieyscu, gdźie Ogien był schowány, Krol Perski Artaxerxes Longomanus wymurował Kośćioł. *2. Machabæorum 1mo.*

Posteritas NOEGO zá powodem Nemrodá śilnego, Wieżę BABEL wymurowáła *motivô* wsławienia Imienia swego: *Celebremus Nomen nostrum coram Gentibus.* Tá wysoka byłá ná milę Niemiecką według S. Hieronyma: teraz z niey same *rudera* wysokie, iák ktory Páłac Neapolitanski *extant*, według oczywistego świadká Piotra *à Valle*, iákom opisał *sub titulo Dubitantius.* Przy Wieży BABEL, to iest *Confusio*, stáła się konfuzya, to iest pochanbienie Israelitow, y pomieszánie językow 72. W Osobie sprawiedliwego Człeká HEBER Imieniem, záchowány pierworodny Swiáta Język od Imienia iego Hebrayskim názwány. A ták po rozłączeniu językow, rozłączeli się ZYDZI po Kraiach rożnych cáłego Swiata. JAFETA, Syná Noego Potomkowie, zácząwszy od Medow, Panstwa ośiedli, Azyę Pułnocną, Europę áż po Herkulesowe Kolumny, *vulgò Gades* álbo *Cadix*, y po Insuły Britanskie. SEMOWA Familia rozszerzyłá Possessye swoie w Pálestynie w Kraiach Wschodnich ku Indii. Chamowey Familii dostáły się Afrykanskie Kráie, á ták *Gentes lingva fecit.*

ABRAHAMOWI BOG obiecywał: *Erisque Pater multarum Gentium: Benedicentur in Semine tuo omnes Gentes. Genesis cap:*

cap: 22. Ten z woli Boskiey wprowadza *Circumcisionem*, álbo Obrzezánie, Roku od Stworzenia Swiáta 2125. *Circumcidetur ex vobis omne Masculinum*, áby było *signum discretivum & distinctivum* LUDU BOZEGO Izraelskiego od innych.

W Egypćie mieszkáli ZYDZI lat 430. Po Puszczy błąkali się lat 40. gdzie áni száty, áni obuwie z nich opadało: Mánną z Niebá pádaiącą karmieni, y przepiorkámi, wodą z gorzkiey w słodką poieni, y ze skály wyprowádzoną.

RZECZĄ-POSPOLITĄ w one czasy ZYDOWSKĄ rządźili ZYDZI *sub titulo PATRIARCHARUM*: nástali potym WODZOWIE, potym SĘDZIOWIE, ná ostátek KROLOWIE, z ktorych pierwszy Saul, áż do Roboáma y Jeroboáma, ktorzy z iednego dwie Krolestwa, Israelskie y Judzkie kreowali. Wyćierpiała RZECZ POSPOLITA *Hebræorum* rożne z dopustu Boskiego plagi, będąc sześć rázy w Niewoli. Pierwszą Niewolę ćierpieli lat 8. pod Chasanem Krolem Mezopotámii, z ktorey wybáwił ich Wodz *Othoniel*, zniosszy Chasana Krolá. *Judic*. 3. Druga Niewola była ośmnastu letnia pod Eglonem Krolem Moabitow, z ktorey wyzwoleni przez Aodona Wodzá swoiey Nácyi. Te obie Niewole były około Roku od Stworzenia Swiáta 2631. 2669. Trzećią Niewolą ućiemiężeni Zydźi przez lat 20. Instrumentem karzącym ich był Jábin Krol Chanaanski zá grzechy ich, áż Debora Prorokini sądząca Lud Hebrayski, wybáwiła ich. Czwarty raz ponieśli Niewolę Hebrayczykowie pod Madianitámi lat 7. około Roku *à Creatione Mundi* 2768. w ten czas ich wybáwił Gedeon Wodz. Piąta oppressya ná Hebrayczykow dopuszczona zá Bałwochwalstwo. *Dimiseruntque Dominum, & non coluerunt eum. Judic*. 20. Zá co byli lat 18, w ręku Ammonitow y Filistynow, áż od Jephtego Wodzá wybáwieni. Tá Niewola *incidit in Annum Mundi* 2798. Szosta *tandem* naydłuższa byłá *Servitus*, bo lat 70. w Bábylonii u Chaldeyczykow, w ktorą Krol *Sedecias*, oczy mu wprzod wyłupiwszy, Dźieći wygubiwszy, z Poddánemi wźięty od Nábuchodonozora Krola Bábylonskiego, JERUZALEM zburzone, spalony Kośćioł: *Et succendit Domum Domini*: zábrane Naczynia Kośćielne, Roku od Stworzenia Swiata 3414. *Tandem* tey Niewoli *imposuit Coronidem* Krol Perski, ále *non Coronam*; bo od tego czasu Zydźi choć powroceni do Jeruzalem, y pozwoloną mieli re-

 staura-

ſtauracyę Kośćiołá y Miaſta, Krolow iuż nie mieli, tylko Wodzow, iáko to Zorobábela &c. Potym doſtali ſię Rzymianom Zydźi, będąc przez Pompeiuſza pokonáni *circa Annum Mundi* 3991.

Mieli też ZYDZI ſwoie SEKTY, Pierwſzą ESSENOW, álbo REHABITOW, od Rehab Autora Dewotow naydawnieyſzych, y niby Eremitow, ná puſzczy żyiących, ſtroniących od Ludźi *ſine Venere & pecunia* obchodzących ſię, żadnego *genus* śmierći nie ápprehenduiących. Drugą Sektę mieli *SADDUCÆOS* od Sádoka Pryncypałá, álbo od ſłowka *Saddikim*, to ieſt ſprawiedliwy. Ktorzy wierzyli y trzymali, że Duſza śmiertelna, że Ciała nie zmartwych wſtáną, że nie máſz Duchow Anielſkich, áni zapłaty dobrey dla Dobrych, áni złey dla złych: żadnych nie przyimowali Trádycyi. Pięć tylko Xiąg Moyżeſzowych trzymali, Prorokow nie ákceptuiąc: Ducha S. *negabant*. Zá táką ich náuką ſzło wiele Káplánow, y pierwſzych Pánow Zydowſkich. Trzećią mieli Sektę *PHARISÆORUM*, ktorzy ſię názwali od ſłowa *Pharas* álbo *Pareſch*, znáczącego ſeparácyę álbo odłączenie, iż byli od innych Zydow odłączeni. Błędow tych Pryncypał był *SAMMAI*. To wſzyſtko trzymali, co y *Sadducæi*, do tego przydáwali wiele powierzchownych Ceremonii, ktoremiby ſobie wenerácyę, y dobrą opinią ziednáli, zgołá byli to *Hypocritæ*. Ciała żądzy zá grzech nie mieli, Duſz *transmigrationem* przyimowali, ochędoſtwo powierzchowne, y umywánie obſerwowali. Y Ci to do Jana S. Chrzćićiela ná Puſzcze poſłani byli, pytáiąc ſię: *Si tu es Chriſtus*? Czwarta Zydowſka była Sekta *HERODIADOW*, ták názwánych od błędu, że Herodá Iſkalonitę, mieli zá Meſſyaſza, w płaceniu trybutu Rzymianom pochlebowali: o nic, tylko o źiemſkie ſtárali ſię intereſſa, według *Jozefa*, *Origeneſa*, *Hieronyma*.
Piąta naywiękſza Sekta z Zydowſkiey Religii urodzona SAMARITANOW od Samarii Stolicy Izraelſkich Krolow názwánych, gdźie wiele będąc roſpuſtnych Nácyi, oſobliwie Aſsyryiczykow; Wiar, Báłwochwalſtwa, Praw, Obyczaiow dźiwnych, záráżiły Samaritanow, że ſię tego wſzyſtkiego chwyćili, y ſtáli ſię iák *Monſtrum* u Zydow, od ktorych mieli Obrzezowánie, y inne Ceremonie w Piśmie S. miánowićie w pięciu Xięgách opiſane (gdyż innego Piſma nie ákceptowali) od rożnych záś támecznych gośćinnych Národow, wźieli Báłwanow wenerácyę, im ſię kłániali w mieyſcach prawdźiwemu BOGU poświęconych: Czćili mowię *DEUM Cæli & terræ*, á przy tym Bożkow rożnych.

Záczym

Záczym u wszystkich Sąsiad poszli w śmiech y urągánie, á naybardźiey u Zydow, u ktorych w zwyczay było poszło, Człeká wszystkim obmierzłego, Samarytánem názywáć, iáko y CHRYSTUSA P. názywali. Ci się z rácyi státystyczney czáłem mieli zá Zydow, á czáłem cále zá dálekich od nich. Ci iednák naypierwśi do CHRYSTUSA Pana przystąpili, iáko *patet* z Pismá Swiętego.

Szosta Sektá między Zydostwem była *SCRIBARUM*, u Originesa *Literarii* zwánych, że Pismo Swięte *ad Literam* trzymali. Ciż sami byli *Legis Doctores*. Siodma Sektá *ESSENI* álbo *ESSÆI*, to iest *Operarii*, Prácownicy, że sami bez sług prácowali, máiąc zá rzecz nie sumienną y niesprawiedliwą, mieć bliźniego swego zá niewolniká y prácowniká: nie miewali y żon dla uniknienia zwadki. O powierzchowne nie dbali ochędostwo, w szátach białych chodźiwali, áż do podárćia ná káwałki. W Sábaśz ogień w domu wygaśili, náwet ná *opus naturæ* w tenże dźień nie chodźili: *Fatum admittebant, teste Epiphanio, & Adamo Reisnero.*

Osma Sektá Zydowska zwáłá się *JUDAITÆ*, od Judy Gau-Lanity: Ci sámego Pana BOGA zwali tylko Pánem, nikogo więcey: dla tego Trybutu Rzymianom dáwáć nie chćieli. *Josephus.*

Między temi wyliczonemi Zydowskiemi Sektámi, zdáie się być naypierwsza u nich Sekta KARAIMOW, po Hebraysku *Karuim* zwánych, to iest Stáry Testáment *exactè ad literam* obserwuiących, żadnych explikácyi Pismá Swiętego, áni Talmudow nie przyimuiących. Máią się zá doskonałych *Legis Mosaicæ Observatores*, zá Kápłanow z Familii Aaroną idących, dla tego u nich chłopi grzebią Chrześćiańscy umarłych, *ne ipsi contaminentur.* Sabasz ták *strictè* obserwuią, że sobie y zápalić nie każą: Corek nie wydáią zá Zydow: Mięso iádaią z mlekiem y z másłem, powiadáiąc, że Zakon Moyżeszow tylko koźiego mięsá z mlekiem y z masłem zákazuie: Krol też Jan *Hircanus* ich się chwyćił Sekty. Ktorzy zaś Zydźi przyimuią Pismo Swięte z explikácyami, są żydámi *simpliciter*, y zowią się *Perusim*, to iest Tłumáczenie trzymaiący, iako się uczę z Rabinow, y ich Xiąg.

SWIĘTA ZYDZI obserwowali, y obserwuią iedne z roskazu Boskiego postánowione, drugie od ich Arcy-Kápłanow, *tandem* od Rábinow, iáko to WIELKANOC Swięto naywiększe, ktore się zowie *PHASE* po Hebraysku, ináczey *PESACH*, *tandem* Pascha, to iest Prześćie,

Chodzenie. Tego Swięta obchodzenie *consistebat*, ná zábiciu Báranka, albo *in defectu* iego, kożiełká w Marcu, ná pieczeniu iego, y ofiarowániu od wszystkiego Ludu przy opasaniu się, obuciu, y trzymániu lasek w ręku swoich ná znák podruży, ná śpiesznym iedzeniu, iáko też ná smarowaniu podwoiow, álbo odźwierza domowego krwią Báranka. Przytym ieść powinni byli *AZYMOS PANES*, to iest Prząśniki, *vulgò* Mace, *aliàs* Placki nie ná kwaśie, áni ná drożdżach mieszone y pieczone. A to wszystko czynić powinni byli w wieczor, w nocy; bo BOG przez Egypt (gdy tám Zydźi byli) chodząc, Ludźie y Bydlętá pierworodne y pierwiastkowe zábiiał, y od tego chodzenia, *Pascha* się zowie. Gdźie krew w progu widźiał owego Báranká, miiał ten Dom: *Nec erit in Vobis plaga disperdens*, Zá co wdźięczność wieczna od BOGA Zydom przykazana: *Et celebrabitis eam &c. cultu sempiterno. Exòdi* 12. Siedm dni tę Mácę ieść powinni, dźień pierwszy y ostatni solennie obserwuiąc; Te *Phase* álbo *Pascha*, odprawili Zydźi pierwszy raz w Egypćie: Drugie *Phase* álbo prześćie u Izráelitow było z Egyptu do Ziemi obiecáney Chanaan. *Exodi* 12. Trzećie *Phase* było przez Czerwone Morze suchą nogą, z zálaniem Faraona goniącego, y obozu iego. *Exod.* 14. Do Ceremonii w obchodzeniu Wielkieynocy od BOGA postánowionych, Rábini przydali więcey swoich głupich báśni, y ceremoniałow, ktorych wszystkich *Julius Mauroçnus* z Rabiná Chrześćianin, y *Joannes Clericatus* Autorowie wyliczáią piętnaśćie; to iest w pieczeniu Báranka, w iedzenu, umywániu, Błogosłáwienstwie, iedzeniu źioł, w odmawianiu Psalmow, osobliwie owego: *In exitu Isràël de Ægypto &c.* zástawianiu stołu, w wypiiániu kieliszkow. Ale tey Ceremonii zábiiania Báranka teraz nie wszędźie, Zydźi záżywáią, podobno z tey rácyi, że my go święćiemy ná Wielkanoc, y Chrystusa Pána Bárankiem názywamy. A nay większa rácya, że sam BOG ták podobno *disponit, ut recedant vetera, nova sint omnia.*,

Drugie Swięto obchodźili ZYDZI ZIELONE SWIĘTA, ná pámiątkę Przykazánia Pańskiego, wźiętego ná Gorze *Synai* przez Moyżesza; ktorego Swięta, Zydźi obligowáni byli z káżdey Fámilii dáć po dwi bochny chlebá w Kośćiele Jerozolimskim, y ie Kapłanom ofiárować, iáko pierwiastki nowego Chlebá, y pożytkow ziemi. Ale *antecedenter* 50. dniami przed tym powinni byli Snop ieden z nowego zboża *nomine totius Populi* ofiárowáć podnieśiony w gorę przez Ręce Kápłaná.

płana, *Levitici cap 23.* Jozef záś Zydowin pisze, że nie sam snop, ále mąka czysta, wyśiána, y same czoło z wymłoconego owego snopá, ofiarował Kápłan BOGU. Ze záś snopy były przed Zielonemi Swiętami, to nie dźiwno ma bydź, bo w Ziemi Zydowskiey, iáko y w Egypćie dwá rázy ná rok śieią y zbieráią. INNE SWIĘTA Zydowskie, są *Festum TUBARUM*, to iest Trąbki, ná pámiątkę Izaiasza eliberowánego od zábićiá ná ofiarę, przez substitucyę Bárana, dla tego trąbią ná te Swięto w rog bárani. Obchodzą NOWY ROK w Septembrze nászym, trzymáiąc, że Pan BOG Swiat stworzył w Septembrze, ponieważ jabłka były w Ráju dla Adama y Ewy, iákby to P. BOG y w Lutym nie mogł tego dokazać! Drugi raz Nowy Rok obserwuią w Márcu z roskazu Moyżesza: *Mensis iste erit Vobis principium Mensium. Exodi 12.* SĄDNY Dźień obserwuią z rekonciliacyą BOGA y Nieprzyiaćioł, rostrząsaiąc sumnienie swoie mądrzy z pámięći, prośći z Xiąg máiących długie grzechow Kátalogi. Máią *Festum TABERNACULORUM*, Námiotow, *vulgò* Kuczek, *in memoriam* mieszkánia ich ná Puszczy, w Námiotach, budkách, száłasach; á to dni 7. obserwuią. Obchodzą w Lutym Fest Wesołośći *PHUR* álbo *PHURIM*, to iest Losow, iż ná Márdocheusza wybáwienie, á ná Amana Instigatora potępienie Los padł. Ten Fest z wesołośćią obchodzą wielką, tráktuiąc się *mutuò.* Dawnieyszych czasow te Swięto obchodźili Zydźi, wystáwiaiąc krzyże, czyli szubienice, portret Amána palili; co że było Chrześćiánom krzyż weneruiącym *in barbam*, od Honoriusza, y Teodoziusza Cesárzow zákazáno. Stukánie iednák y hałas w Bużnicach swoich czynią. Imie Amána piszą, y mážą. Polscy Zydźi celebruią Dźień 17. Czerwca, *aliàs* Post obchodzą śćisły, ná wet Dźiećiom pierśi nie dáiąc, á to ná pámiątkę kilku tyśięcy Zydow pobitych ná Ukráinie przez Chmielnickiego Hetmána Kozáckiego, *teste Kochowski.* Y to osobliwa u nich Ceremonia *TEKUPHA*, *aliàs* obchodzenie Kropli krwie z Niebá spadáiącey, ná moment trwáiącey, ktora wszystko też w krew obraca; á ieśli spádnie ná potráwy, w truciznę ie obraca, dla tego pilno naczynia w te dni przykrywáią. Przypada tá *Tekupha* álbo Kroplá cztery rázy ná rok, to iest *Tekupha Nizam*, *aliàs* w Kwietniu, drugi raz w Czerwcu y zowie się *Tekupha Tammuz*, trzeći raz spada w Pazdźierniku zowiąc się *Tekupha Marchesvan*; czwarty *tandem* raz spada w Styczniu názwiskiem *Tekupha Schebath.* SWIĄT innych Zydowskich nie opisuię; SABASZ iednák

tu wspominam, w ktorego obserwowániu są niektorzy ták *scrupulosi*, że ieden Zyd na Okręcie w Sábaszu Szyprem nie chćiał bydź, *aliàs* dysponować tylko Okrętem, według *Syneziusza*; drugi z trausytá do niego wpadłszy, wydźwignąć się nie pozwolił, według *Wolaterrana:* Inni botow, trzewikow że były podkute, obuć nie chćieli, inni poiść ná *opus naturæ*, inni świecom nosa utrzeć, Listu odpieczętować nie ważyli się w dźień Sábaszu, według *Origenesa, Jozefa Serariusza.*

MIESIĄCOW IMIONA y PORZĄDEK u ZYDOW.

ONi Mieśiące swoie záczynáią nie z námi *à Januario*, ále *à Martio*, bo ten u nich *Principium Mensium.* Pierwszy tedy u nich Mieśiąc *NISAN* álbo *ABIB*, to iest nász Márzec: Drugi *IJAR* to iest Kwiećień: Trzeći *HARIZAN*, to iest May: Czwarty *TAMMUZ*, *aliàs* Czerwiec: Piąty *AB*, to iest Lipiec: Szosty *ILUŁ*, po nászemu Sierpień: Siodmy *THISTI*, *aliàs* Wrześień: Osmy *MARCHESUAN*, to iest Pazdźiernik: Dźiewiąty *CASLEU*, *aliàs* Listopad: Dźieśiąty *THEBETH*, to iest Grudźień: Jedenasty *SEBETH* álbo *SCHEBATH*, *aliàs* Styczeń: Dwunasty *ADAR*, Lutemu nászemu korresponduiący.

ZYDZI WIARĘ SWIĘTĄ przyięli *in umbra* tylko, y do tych czas trzymáią, umbrámi się zá Słońce Prawdy kontentuiąc, *cæci & cæcorum duces*: Wyglądáią, nie oglądáią; spodźiewáią się, á nigdy się nie doczekaią MESSIASZA, to iest CHRYSTUSA Pana iuż dawno zesłánego, y zámordowánego od ich Antenatow: *mirabilia* o Nim báią, Rábinow swoich zwiedzeni bałamuctwem: *in ipsa meridie* prawdy o Jego przyśćiu iuż spełnionym, ślepi są przy Prorokow mánudukcyi *errantes.*

BŁĘDY ZYDOW GRUBE te są.

1. TROYCY Nayświętszey nie znáią, áni wyznawáią. 2. CHRYSTUSA Pana Prawdźiwego MESSIASZA im przez Prorokow obiecánego, y iuż zesłánego, nie máią zá tákiego, nie uznáią zá Zbáwićiela Swiátá, y Nowego Zakonu Fundatora: *consequenter* żadney Jego Náuki, Ewángelii, Chrztu y Sákramentow nie przyimuiąc, samą Cyrkumcizią się kontentuiąc. Owszem CHRYSTUSA Pana *blasphemè* názywáią, według *Majolusa in Tomo III. Jeschay, Nozere*, to iest zwodźićielem Ludźi:

dru-

drudzy zowią *Tholui*, to iest *suspensum*, y ieszcze grubiey, ále nie chcę *pias aures offendere.*

3. Nayświętszy SAKRAMENT názywaią *Lechemthame*, to iest Chlebem nieczystym.

4. Náyświętszą MATKĘ názywaią raz *Thlua*, to iest kátowką, álbo *Thmoa*, *aliàs* we wszystkich niecnotách notowáną. 5. Kośćioły Chreśćiańskie tytułuią *Moschoft*, álbo *Beskisse*, to iest Domem plugástwa, mieyscem Báłwochwálstwa. 6. Xięży zowią *Gallehim*, *aliàs* Łysemi, że korony noszą, y Niememi Psami.

7. KRWIE Chrześćiáńskiey są bárdzo áppetyczni, dla tego wiele po świećie potraćili Dźieći, iáko to Szymoná Trydenskiego, wprzod mordowali, potym ukrzyżowali, *teste Nadasi* 24. *Martii.* W Anglii w Mieśćie *Linkolmię* Roku 1255. ośmioletnie Dźiećię biczowali, ćierniem koronowali, ukrzyżowali, żołćią poili, bok przebili. W Noderwiku tákże w Anglii Roku 1334. máłe zámordowáne od nich Páchołę, *item* Pánienká śiedmiuletnia Roku 1271. ich tyránnią poległá, iáko czytam w *Kwiatkiewiczu.* W *Pruszczu* Autorze, náliczełem Dźieći pięćioro Chrześćiańskich w samey Polszcze przez żydowską złość pobitych. JMć X. Jákob Rádlinski, Kánonik Grobu Chrystusowego w Xiędze swoiey, wylicza śiedm Dekretow, to Trybunálskich, to innych ferowánych *post serias inquisitiones* ná Zydow, o pobićie Dźieći Chrześćiańskich. Krew tę niewinną Chrześćiańską zowią Zydźi *EVICOMEN*, to iest *Evæ peccatum*, iáko wyznaie Rabin ochrzczony u *Pruszcza* Autora. Tą krwią chcą spłokáć Krew ná śiebie przelaną CHRYSTUSA Pana Ukrzyżowánego. *Sangvis meus super vos.*

BŁĘDY Inne z TALMUDOW ZYDOWSKICH.
Z Rożnych Autorow przeze mnie Zebrane.

NAprzod *sciendum*, że THALMUD w Hebrayskim *sonat* języku według explikácyi Deciana, *Disciplinam* álbo *Doctrinam*: w rzeczy samey są zebráne Dekretá Rábinow, tłumáczące Boskie, y Ludzkie Práwo, y Trádycye. Wźiął pierwsze swoie fundámentá THALMUD od zburzenia Jerozolimy w lat 150. pracą Judy Syná Szymoná. Ják znowu upłyneło lat 150. Jan Rábin tę Xięgę

appro-

ápprobował, Thalmudem Jerozolimfkim názwawfzy. Trzeći raz Roku 476. zebrána znowu tá Xięgá od Rábina Afsę, y Hama w Bábylonie Epypfkim, *vulgò KAYR* mieſzkáiących, dawfzy imie THALMUD Bábylonfki od mieyfca *Compilationis.* O THALMUDA fentymentach ták trzymáią ZYDZI, że wątpić o nich, ieft to iedno, co y BOGA fię záprzeć, iáko świadczy *Joannes Clericatus Utriusq; Juris Doctor.* JAN XXII. Papież, dawne ná THALMUDY *renovando* Dekreta Roku 1319. kazał ie publicznie palić. Rzecz-Pofpolita Wenecka, niezrachowáną liczbę ná ogień Thalmudow dekretowáła Roku 1553. iáko świádczy *Marquardus.* O tychże THALMUDACH pifze *Gvalterus in Chronicis* náftępuiącą *notitiam.* THALMUD JEROZOLIMSKI y BABYLONSKI, dla nieznośnych ná CHRYSTUSA Páná bluźnierftw, ieft potępiony, y wyklęty, ná oftátek fkazány ná ogień przez Naywyżfzych Kościoła Bożego Páfterzow, Grzegorza IX. Innocencyufza IV. Juliufza III Pawła IV. y Klemenfa VIII. Część pierwfza Thalmudu zowie fię *MISNA*, zebrána przez Rabina *Hakkados*, záwieráiąca niektore o Moyżefzu y Prorokach Lekcye. Druga część *GHEMA*, przez Rábiná *Johanan* przydana. Te dwie częśći, że pod czas ruiny Jerozolimy nápifane. Jerozolimfkim Thalmudem názwane. Potym Rabbi *ASE* w Bábylonii z wielu Dekretow Rabinow Antecefforow fwoich, zebrał wielkie *Volumen*, ná wiele Tomow podźielone. Do czego ná oftátek Syn iego Rabbi *MAYR* Roku 550. *extremam manum adjecit*; te názwane THALMUD BABYLONSKI, ktorego iáko *Regulam* Praw, Zydźi záżywaią, máiąc go *pro Corpore Juris.*

JAN ACHACY *KMITA*, THALMUDU wylicza tákże cztery częśći, inne dáiąc im imion, przydaiąc, że go Zydźi nád Moyżefzowe preferuią Xięgi. Pierwfzą część kłádźie *KESER MOSCHEM*, to ieft Gránice: Drugą *KESER NAASYM*, to ieft Niewiafty: Trzećią Część wfpomina, *KESER THENSESIM*, to ieft Swiętośći, w ktorey ułożona ná Zydow obligácya, trzy kroć fię modlić co dniá, Pánow Chrześćiánfkich ná Zydow nie łáfkawych przeklinać, ftoiący, nogi złożywfzy z táką pácyencyą, żeby y wężá kąfaiącego nie ápprehendowáć: Czwartą *tandem* Część fpecifikuię, *KESER JEZEBOR*, to ieft Zbáwićiel. O tym Thalmudźie ták wiele trzymáią, że według zdánia Rábina *WIDY*, fam Pan BOG fię go uczy. Iáka to *Blafphemia* Niestworzoney Mądrośći, ktora *nondum erant abyffi*, á ta *concepta erat.*

TABEL-

TABELLA THALMUDYCKICH BASNI,

Przez rożnych AUTOROW Hebrayſki dobrze umieiących język, w Thalmudach upatrzone, przeze mnie tu zebrane ad ridendum & videndum, *iak błądzą ZYDZI.*

1. Rabbi Wida plećie, że P. BOG ná dwoch Krzesłach ſądźi Swiat; wſtáiąc co raz z krzesłá Spráwiedliwośći, ná krzesło Miłośierdźia.

2. Ze P. BOG igra z Rybą *Leviathan*, otaczaiącą świat cáły, y trzymáiącą ſię zá ogon.

3. Rabin Saul twierdźi, że BOG od zburzenia Jerozolimy nie śmieie ſię, owſzem płácze trzy razy ná dźien, widząc mizeryę Zydow. *Jaki ciężki błąd: iákby to P. BOG iuż nie mogł áni inney kazać zbudowáć Jerozolimy, y iakby był podległy płaczowi, iak mizerni ludźie ſtrapieni, zdeſperowani. Sam chćiał to Miaſto zgubić zá nieprawość, á za cożby miał żáłować, ten BOG, ktory nie paſſyami, impetem, ale ſłuſznośćią y racyą ſię rządźi.*

4. W Xiędze *Keſer Moſchem*, ktora ieſt częśćią Thalmudu, báią, że P. BOG w ten czás ná głowę boleie, gdy Zyd choruie. *Czyżby nie wolał P. BOG Zyda uzdrowić, niżeli z nim chorować, albo cale nie dopuſzczać ná niego choroby, żeby y ſam nie chorował?*

5. CHRYSTUS (báią) że zbluźnił Thalmud, w Piekle ćierpi męki. *Wolelıby w tego uwierzyć Chryſtuſa, dowiedźieliby ſię, że ſtąpił do Piekłow, aby ich Antenatow SS. Patryarchow y Prorokow z Otchłáni wyprowadźił.*

6. Wſzyſtkie u Zydow słowá ſą grzechem, oprocz tych, co ſą przećiw Kátolickim Sákramentom, przećiw Nayś: Pánnie y to bluźierſtwo ieſt u nich cnotą.

7. Rabbi Eleazar baie, że Adam *beſtiis abuſus carnaliter; niewiem ktora go Xięga Piſma Swiętego informuie!*

8. Rabin Awelim tłumacząc one słowá: *Maſculum & Fæ-*

minam fecit eos, naucza, że Adam miał *utrumq; ſexum*. dla tego z Raju wypędzony. Tu Litera Pańſka mowi, że Adam męſką, á Ewá Białogłowſką płeć mieli, á nie o tym, że rázem był Mężczyzną y białogłową.

9. Rabbi Oziaſz báie, że Ewa z zwodźićielem Wężem, iák z Mężem *concubuit*.

10. Rabbi Szloma álbo Salomon twierdźi *ſtultè*, że przed uformowaniem Ewy, Adam miał żonę *Lilis*, álbo *Lilith:* ktorą teraz Zydźi máią zá nocną ćmę, ſtráſzydło, niby upierzycę ſtráſzącą, y ſzkodzącą Położnicom y Dźiećiom, ztąd piſzą w domu położnicy, ná ścianach w cyrkule te ſłowá: *Adam Chava, chye Lilis, machſzayſe, Łoy ſechaie*: to ieſt: *Adamie z Ewą przybądź, á Lilis upierzyca niech uſtąpi.* Z tey Ceremonii Eliaſz Theslntes Rabin śmieie ſię, iáko człek uczony.

11. Inni Rábini świadczą *teſte Kierchero*, że Adam 120. lat żyiąc w ábſtynencyi małżeńſkiey z Ewą, *tandem* od Diábłow zwiedźiony, z niemi *procreavit Lamias*, *aliàs* Nocnice, Stráſzydłá, Jędze, Synom Adama z Ewy ſpłodzonym ſzkodzące w nocy. Inni twierdzą Rábini, że Adam z námienioną *Lilis*, *procreavit* Diabłow ſzkodzących Dźiećiom, więc ie *præſervando*, przez dni ośm pilno ſtrzegą od czártow, piſząc owe námienione ſłowá: ále będźie dość czáſu y po śmierći, áby ich Diabli pobrali.

12. Rábbi Eliaſz náucza, że po generálney Reſurrekcyi ćiał, BOG przypráwi Swiętym ſkrzydłá, żeby latáli iák Jáſkołki po nád wodámi. *Nie wielkieby to było dla Swiętych ſzczęście, ktoregoby y teraz żyiący Zyd nie pretendował, wolałby latać po jarmarkach, Wrocławiach, y Gdańſkach, albo za ſtołem ſiedźieć z krydkiem y z glowkiem.*

13. Rábbi Cheniná uczy, iż w ten czas ná świát przyidźie Meſſiaſz, kiedy w głodźie wielkim rybki dla chorego nie doſtánie: y kiedy Krol naſtanie *Oppreſſor* Zydow. *Czyż nie*

był

był taki Filip III. Krol Hiszpański, ktory Zydow z Państw swoich 9. kroć sto tysięcy wypedził, á czemuż Messiasz dla nich nie przyszedł?

14. Rábbi Awelim práwi, że Olbrzym OG Krol Bazanu. Woysko Izráelskie chćiał kámieniem przywalić, ktory gdy *actu* niosł ná głowie, Dudek ptak w nim przekował dźiurę, y spadł mu ná szyię, w tym *Ogowi* Olbrzymowi ząb urosł wielki, nie dopuszczáiący zdięćia kámieniá z szyi; á ták od Moyżeszá zábity Olbrzym ták wielki, że po kośći iego uschłey, iáko po źiemi, Myśliwiec cáły dźień gonił zá Jeleniem. W *Kiercherze* záś czytam, że ten *OG* według Rábinow, Noego szukáiąc po wodách Potopowych 15. łokći nád gory wyższych, też wody miał tylko po koláná. Większe głupstwo Zydow nád tego Olbrzymá! Nie opuśćiłby był Moyżesz opisać w Xięgách Pisma S. ták wielkiego *monstrum*, ktory tylko wspomina, że ten Olbrzym miał Łoże ná łokći 10.

15. Wierzą prośćieysi Zydźi, że Dusze są rázem od BOGA stworzone, konserwuiące się *in Corpore Lunæ*, że áż po urznięćiu pępká, do ćiał *ordinantur* przezeń, y záraz zápomináią wszystkiego, dopiero będąc *omniscie*, y co się ná Niebie dźieie y ná źiemi. *Hauserunt* Zydźi ten błąd z Pogan. *Ale niech wiedzą, że BOG w ten czas Duszę kreuie, kiedy w Zywoćie Matki iest* Corpus organizatum, *y zaraz żyć Dźiecię zaczyna po kreowaniu, y wlaniu Duszy w owe Ciało.*

16. Báią Rábini, że Dusza Ablowá wstąpiła w Setha, á Sethowá w Moyżesza.

17. Ze Dusze nieuczonych, nie stáną w Ciáłach swoich.

18, Ze BOG pierwszego dnia nowego Miesiąca Wrześniá, cáły świát sądźi, iáko świadczy z Thalmudow *Joannes Clericatus.*

19. Ze ná Nowiu káżdym Miesiąca, przykazał BOG Ofiárę pokuty, zá to iż uiął Xiężycowi świátła.

20. Rábin ieden od czárta do Ráju zánieśiony, przyśiągł

w tym momencie, iż ztámtąd nie wynidźie: BOG go też tám przytrzymał, áby przyśięgi nie złamał.

21. Báią, że P. BOG Anioła pewnego biczem ſmagał zá nieczyſtość popełnioną.

22. Ze Dawid nie zgrzeſzył cudzołoſtwem y zábićiem Uriaſza. *A zá coż tak ćiężko pokutował in cinere & cilicio?*

23. Ze Zydźi trzy kroć ná dźien powinni wyklináć Chrześćian.

24. Ze Zydźi máią od BOGA pozwolenie, áby Dobrá Chrześćian obrácali ná potrzebę ſwoię, czyli zdrádą, czyli gwáłtem, czyli lichwą, czyli złodźieyſtwem.

25. Ze Duſzá z iednego Ciáła, do drugiego przechodźi; á ieśli w pierwſzym, drugim, y trzećim ćiele grzeſzy, idźie do piekłá. Co ieſt errorem wyklętym od Kośćiołá Bożego.

26. Ze ći Zydźi będą mieli żywot wieczny, (pewniey brzuch nápháNy) ktorzy przynaymniey trzy rázy ná dźien iedzą.

27. Trzymáią, że modlący ſię ná południe, doſtąpi mądrośći, á ná puł noc, bogáctwa.

Zgołá, 28. Błędow podobnych wylicza *Joannes Clericatus*, z ktorym ći Ja Czytelniku, co większe dopiero wyliczyłem.

MASQUARDUS Author Thalmudycznym błędom, y te przypiſuie.

29. Ze BOG ſtworzył ták wielkiego Adama, że ſię Niebá dotykał.

30. Ze BOG ieźdźi ná Cherubinách dla zluſtrowánia ośmnaſtu tyſięcy świátow. *Jakby to BOG nie mogł wſzędźie widźieć y wiedźieć* in momento!

31. Liczę Ja y to między Thalmudyckie baśnie, co czytam w *Kiercherze*, że Rábini uczą, iákoby *Filii Dei*, to ieſt Aniołowie dobrzy ſpołkuiąc z Corkámi Ludzkiemi; Olbrzymow byli Oycámi. *Jak Anioł* carnaliter *może grzeſzyć nie maiący Ciała?*

42.

32. Jest y to w Thalmudźie, iako słyszę *ex ore* uczonych Zydow, że Messiasz iest iuż *actu* ná świećie w Rzymie, y siedźi tám między ubogiemi poránionemi, ktorzy co dniá rány opátruiąc, wszystkie rázem oddżieráią plastry, á Messiąsz z rąn swoich po iednemu, żeby ná záwołánie Boskie był gotow, y ná wyśćie ná świat.

33. Jest w Thalmudach y tá bayka o Messiaszu, że Kupiec Jerozolimski zdybał Zydá orzącego wołámi, ktore do siebie gadáły, y ie Kupiec rozumiał. Jeden woł mowił: Gdyby moy Gospodarz mną orzący wiedźiał, że dźiś *Titus* Cesarz wźiął Jeruzalem, toby nie orał. Drugi woł rzekł: Gdyby Pan nasz wiedźiał, że się dźiś Messiasz národźił, nie orałby. Kupiec w ádmiracyi przybył do Jeruzalem, zástał go zburzonym; pytał się o národzeniu Messiasza, przestroiwszy się, dowiedźiał się, że Zydowká iákaś w ten czas zległá, wszedł do niey, á tá mu powiedźiáłá: że ienom dźiećię porodźiłá, záraz mi zniknęło. Te Dźiećię Zydźi máią zá Messiasza, ále czy służą mu Proroctwá, osobliwie te? że *in terra Visus est*, ponieważ zniknął, od nikogo nie widźiány.

34. Wierzą, że cztery rzeczy P. BOG chowa dla Zydow po śmierći: 1. *Leviathan* rybę, áby nią żyli. 2. *Szorobora* wołą, o ktorym Ja tu dalem *notitiam in Dubitantio.* 3. *SOLOCH* Czáplę, skrzydlámi morzá wszystkie zástaniaiącą. 4. KUFĘ Winá, ieszcze w sześć dni *Creationis* Swiáta w Pálacu Rayskim záchowáną.

35. Máią sobie zá Práwo *strictè* obliguiace te cztery rzeczy z Thalmudu. *1mò.* ná Wschod Słońcá się modlić dla bogactw. *2dò.* W Bużnicy długo modlić się dla mądrośći nábyćia. *3tiò.* ná stolcu długo śiedźieć, dla długiego żyćia. *4tò.* Ná południe głową sypiać, dla mnożenia się synow.

36. Trzymáią zá rzecz pewną, (ále nie z Pismá y Rewelácyi) że Dźiewięćiu Ludźi do Ráiu iest przenieśionych: 1.

 Kalef

Kalef Syn Dawidow. 2. Serach, Corka Aſſera. 3. Bátya, Corká Fáraonowa Moyżeſza ſalwuiącá. 4. Elizer, ſługá Abrahamow. 5. Sługá Krola Has. 6. Meſſiáſz. 7. Eliaſz, 8. Rabin Jozue. 9. Enoch. Tylko dwoch Litera Pańſka w Ráju lokuie, Enocha *ex Lege naturæ*, drugiego Eliaſza *ex Lege ſcripta:* Niektorych Oycow Swiętych zdánie, lokuie S. Jana Ewángeliſtę *ex Lege Gratiæ*: innych záś Obywatelow Rayſkich niemaſz, toć Zydowſkie pełne fałſzu y kłámſtwa ieſt zdánie állegowáne, o tyle Oſobách.

37. Máią zá rzecz pewną, że Meſſiaſz ieſt w Ráiu, do ktorego Szymſze Hauruſz Rábin odpráwił Legácyę, umieiący językow 72. wźiąwſzy Zydow mądrych kilku w áſſiſtencyi, páſzportem y informácyą opátrzony od Jozue *Ben-Levi*. Pobrali ná ſiebie (práwią) ſzáty *Arbakanſes* názwáne, to ieſt o czterech gráni, w ktorych Czárt kuśić ich nie może: wprzod w Dámaſzku ten Poſeł zákopał ſię po ſzyię w piaſku, Thalmud piſał lat 13. co Sábaſz bárána ſobie ſtworzył, ogniem z Niebá ſpuſzczonym pieczonego pożywał. Drogę potym przedſięwźiętą kontynuował, Anioła *Hamoves* ſtrażniká Raiu zdybał, o Mieczá pokazánie prośił, y po nim pokazánym do Raiu wſkoczył, y ták go opiſał; iákoby miał ſiedm Gmáchow, y *Spatia:* Pierwſzego Gmáchu złotego, gdźie mieſzkáią Prorocy, ieſt mil 11. tyſięcy: drugiego ſrebrnego, gdźie mieſzkáią Krolowie Zydowſcy, ieſt mil 10. tyſięcy: trzećiego z kámieni drogich, gdźie Zydźi mieſzkáią pobići w Jeruzálem, ieſt mil 9. tyſięcy: czwartego z porfiru źielonego, w ktorym nowo-obrzezáni Zydźi, ieſt ná mil 8. tyſięcy. Piątego Gmáchu z Alabaſtru, gdźie ieſt Beczká Winá, ktore Noe wſtáwił, ieſt potężne *ſpatium*: ſzoſty gmách z cegły, puſto ſtoi: Siodmy gmách z Cypryſowego drzewá, w ktorym Meſſiaſz mieſzka, ktory ſiedźi z głową záwiązáną, wſpárłſzy ſię łokćiami ná kolanach, ktorego Eliaſz konſoluie prętſzym

ná

ná Swiat wyśćiem. Poseł ten czyli Ośieł, oddał też (báią) prezentá Messiaszowi: 1. Koronę złotą Asswerusa Krola, 2. Zegar po Hámanie osobliwy z Historyą wyrysowáną, iáko ieden Krol rozgniewawszy się, Słonce zamknął w wieży, ktorey było 200. stay, y nie świećiło dni 15. świátu: ná Wieży tey byłá Czapla skrzydlámi Morzá okrywáiąca. W tym Planet 12. uiąwszy się zá Słoncem, młot większy od wieży sporządźiły, nim dźiurę wybiły w wieży, Słonce wypuśćiły. 3. Prezent oddał tenże *Legatus* czyli *Łgatus*, śiodło Absolonowe, ktorym wieżdzać miał ná Krolestwo, Oycá detronizowawszy. 4. Upominek przyniosł Perłę iák strusie iáie, ktorą zgubił w morzu Pharao goniący zá Zydami z Egyptu wychodzącemi. 5. Prezent ofiarowáł Trąbkę z rogu bárana owego, ktorego Abraham zá Syná ofiarował ná gorze *Moria:* Oddał przytym supplikę z Regestrem Zydow wygnánych z Panstw Chrześćianskich. Pretendował przy tey audiencyi Poseł z focyuszámi oglądać Messiasza choć przez rogowe okulary, ále nie otrzymał tęgo, bo estrowidzow wzrok im mieć kazáno. Podáne mu przez Eliászа propozycye y kwestye nástępuiące: 1. Jeśli się urodźił Ośieł pstry sto máśći máiący, bo ná nim ma przyiecháć Messiasz. 2. Jeżeli nástał iáki Krol Zydow *oppres-sor.* 3. Jeżeli poczeli pieniądze Ludźiom z workow ginąć, (*to się ustawicznie dźieie, bo sami Zydźi kradną*) 4. Jeśli drogość nástała wielka? 5. Jeżeli w morzu y rzekach wodá poczęła się w proch obracać. 6. Czy iest gorące láto áż do bluźnierstwa BOGA przyprowadzáiące. 7. Jeśli się ktory Izmáelczyk, to iest Sáracen álbo Turczyn iedzący w ięzyk ukąsił? 8. Jeśli rzeká *Sabason* álbo *Sabbaticus* od Wschodu schnąć poczęłá, bo tą wysuszoną Pokolenie Dan w Káspiyskich gorách zátarasowáną má wynieść ná świat z Gogiem y Mágogiem Olbrzymámi. 9. Jeśliby się ktory ználazł, żeby dźiurę w Niebie ná pułnoc zaprawił, umyślnie od Boga zostáwio-

ſtáwioną, áby kto chce bydz Bogiem, nią wſzedł do Niebá. 10. Jeśli iuż ſą wſzyſtkie Duſze od Bogá ſtworzone, ktore od BOGA przeyrzáne.

Te y inne Baśnie, y *Abſurda* przećiwko Piſmu Swiętemu popiſane y przez Rábinow ſkoncipowáne, gdy Zydom *objiciuntur;* odpowiadáią, że tego nie maſz w Thálmudach. Ale ták należy bronić, żeby ſię nie było zá co wſtydźić. Więcey Ja wierzę mądrym y dobrym Kátolikom *Hebraicam lingvam artè* umieiącym, y czytáiącym z ćiekawośćią Xięgi ich, niżeli kłamliwym Zydom. Może to iednák bydź *meo judicio*, że Thalmudy tyle razy zá bluźnierſtwa ná Chryſtuſa y Chrześćian, owſzem ná ſame Piſmo, ná ogien ſkazáne, ſą od tych bluźnierſtw purgowe w Kátolickich Panſtwach; ále *in Oriente*, to ieſt w Turczech, w Perſyi, Arábii, w Afryce, ſą owe ieſzcze pierwſze Jerozolimſkie y Babylonſkie exemplarze pełne bluźnierſtwa, gdźie ſię Pánowie zle wierzący nie pytáią o Wiarę, tylko o profit z Zydow; tákież mogą bydź Exemplarze Thalmudyckie w Anglii, Hollándii, gdźie tákże Heretycy mniey dbáią o Rzeczy do Wiáry należące, kiedy iey odſtąpili.

ACHILLES w racye uzbroiony przeciw ZYDOM,

Albo ARGUMENTA kolące im oczy z Piſmá S. o TROYCY Przenayświętſzey, o Meſſiaſzu, to ieſt: CHRYSTUSIE iuż zeſłánym, o Odrzuceniu Synagogi, a obraniu Pogan za kochankow ſwoich, tudźież o niektorych Sakramentach, o Nowey Ofierze nad Starą preferowaney.

PIerwſzy Argument ná przekonánie Zydow y Sáracenow, á utwierdzenie Chrześćian o TROYCY Nayświętſzey ten ieſt. *Geneſis capite 1. verſu 21.* mowi BOG Oćiec *numero plurali* do Syná y Ducha Swiętego: *Faciamus Hominem ad Imaginem*

nem & similitudinem nostram iáko wszyscy Oycowie Swięći rozumieią, y Rábin Samuel. Nie mowi bowiem BOG, *uczynię*, ale *uczyńmy*, co samo trzy wyraża Osoby Troycy Swiętey. Drugi Text Pismá Swiętego tákże w Xięgach Rodzáiu *cap: 3. versu 22. Ecce Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum.* Y tu oczywiśćie wiele Osob Troycy Nayświętszey Text wspomina.

Ná te állegowáne texty odpowiadaią wykrętni Zydźi: że BOG *numero plurali* mowi, poważaiąc się, *authoritatem* sobie czyniąc, iák Monárchowie Ziemscy y káżda Zwierzchność, ktorzy tákże dla powagi, terminow *in numero plurali* záżywáią, náprzykład: *Mandamus*, *Volumus*, *Statuimus*. Ná ten ich wykręt odpowiedzieć ma Chrześćianin: Czemuż ná innych mieyscach Pisma Swiętego, owszem w záraz nástępuiących słowách, *numero singulari* mowi Pan BOG. *Ecce dedi Vobis omnem herbam. Inimicitias ponam inter te & mulierem.* Czemuż nie mowi záwsze, z powagą według was Zydźi *Ecce dedimus vobis*, *Inimicitias ponemus?* Ale to rácya tey wielkiey liczby w mowie Boskiey, że ile rázy wielkie dźieło iákie czynił, do Wiary co należącego stánowił, záraz inspirował Táiemnice TROYCY Swiętey. Odpowiadáią Zydźi ieszcze głębiey; że to BOG do Aniołow mowił iuż stworzonych: *Faciamus. Quasi unus de Nobis.* Ale tá explikácya *non convincit* Chrześćian; bo BOG nie mogł mowić do Aniołow: *Uczyńmy ná Obraz y podobieństwo nasze*, bo Aniołowie nie są iedney z Bogiem Istoty y Wszechmocnośći, *alias* BOG Stworcá y Anioł, stworzenie iednoby było. Smieszna by też to była mowa, żeby Málarz mowił do swego Obrazu: *Namaluymy.* Gancarz do gárka: *Ulepmy.* Snecerz do Státuy: *Wyrzniymy.* Zyd do pieniędzy: *Handluymy.* Inni Zydźi mowią, że to Pan BOG mowił do Sercá swego. Odpowiedźieć ná to, że BOG sercá nie ma, bo nie ma Ciała. Do siebie też BOG gadać nie mogł, bo ták tylko czynią szaleni, álbo dźieći, co Przedwieczney Mądrośći nie służy: ále mowił BOG Oćiec do Syná, y do Ducha S. iedney z sobą Istoty, Wszechmocnośći.

Drugi Argument o teyże Prawdźie, iest *Genesis cap. 11.* gdźie, iák Zydźi Wieżę wymurowáli Bábylońską, Pan BOG chcąc tę zruynowáć fabrykę niezbożną, mowi do Syná y Ducha S. *Venite igitur descendamus, y confundamus ibi linguam.*

Trzećia Racya ná Zydow, SS. TROYCĘ im proponuiąca, ieſt z Xiąg Rodzaiu *cap. 18: v. 2.* gdźie Jey *Myſterium* pod figurą trzech Aniołow Piſmo Swięte im, y nam podáie, że ná dolinie *Mambre*, widźiał Abraham trzech Aniołow, znáczących TROYCĘ Nayświętſzą. *Apparuerunt ei tres Viri ſtantes prope eum, quos cùm vidiſſet cucurrit in occurſum eorum de oſtio tabernaculi, & adoravit in terram, & dixit: DOMINE.* Oto oczywiśćie we trzech Oſobách iedná iſtota, iedno pánowánie, ktorym nie mowi *Domini*, ále *Domine*: á potym uznał tám Boſtwo w owych Oſobách, ponieważ uczćił ich ukłonem, ktory ſámemu tylko Bogu przyzwoity: *Dominum Deum ſolum adorabis.* Zydźi ná tę rácyę odpowiadaią, że ći trzey Mężowie, byli Aniołowie, Michał Oſobę Boſką reprezentuiący grzechow Sodomſkich ſperacz, y *Præſes judicii*, Gábriel y Ráfał, niby iego Delegaći do exekucyi Dekretu Boſkiego w ukaràniu Sodomy deputowáni; y dla tego (mowią Zydźi) Abraham do S. Michała, iáko Superarbitra, y Naywyżſzego między trzemá Aniołámi, mowi: *Domine.* Dáley mowią Zydźi, że ći Aniołowie nie Boſkie Swiętey Troycy, ále ſwoie Anielſkie reprezentowali Oſoby, ponieważ záraz tám w náſtępuiącym 19. Rozdźiale Xiąg *Geneſis*, Lotowi dwá Aniołowie od owego pierwſzego poſłáni, gdźie ich iuż Lot zowie *Dominos*, nie *Dominum.* Ná to znowu ma Chrześćianin odpowiedźieć, że támći trzey Aniołowie Abrahamowi pokazáni iáko *Principes Religionis*, reprezentowali trzy Oſoby TROYCY Swiętey; á záś Lotowi pokazáni, tylko ſwoie Oſoby Anielſkie reprezentowáli. Ták Rábin Samuel rozumie; ták cáłá Wiárа Chrześćiánſka trzymáła záwſze, y trzymá.

Czwarty Argument też potwierdzaiący prawdę, ieſt z Pſálmu 31. w wierſzu 6. od Sámuela Rábina pięknie ápplikowány tey Wielkiey Táiemnicy: *VERBO DOMINI Cœli firmati ſunt, & SPIRITU Oris ejus omnis Virtus eorum.* Gdźie oto przez *Verbum*, rozumie Słowo Przedwieczne, to ieſt Syna Bożego, przez termin *Domini*, tłumáczy Oyca Przedwiecznego; przez *Spiritum Oris*, rozumie Ducha Swiętego.

Piąty Argument o TROYCY Nayświętſzey bierze ſię z Pſalmu 109. Wierſza 1. gdźie wyráźnie mowi Dáwid o Oycu Przedwiecznym mowiącym do Syná ſwego, *Dixit Dominus Domino meo ſede à Dextris meis.* Zydźi kolący ſiebie w oczy, ten text ták wykręcaią, że ten Pſalm Aſaph Prorok ſkoncipował, indukuiąc Abrahama mowiącego do Dáwida; álbo rozumie Dáwidá mowiącego do Ezechiaſza Krola, áby ośiadł

Tron

Tron iego. Ale ten wykręt ieſt przećiw Piſmu S. *expreſsè* diſtingwuiącemu, Ktory Pſálm ieſt Aſapha Proroka, ktory Dawidow, á ktory ktorego innego Kompoſitora. Aſapha Pſalmy w Biblii *cum expreſſo nomine* iego te ſą 12. *Deus Deorum Dominus &c. Quàm bonus Iſrael &c. Ut quid repuliſtis &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Confitebimur Tibi Deus. &c. Natus in Judæa Dominus &c. Voce mea ad Dominum clamavi &c. Attendite popule meus. Venerunt Gentes &c. Qui regis Iſràël &c. Exultate Deo Adjutori. &c. Deus ſtetit in Synagoga &c, Deus, quis ſimilis eſt Tibi. &c.* Otoż te Pſalmy Litera Pańſka Aſaphowi przypiſuie; á zaś inne, iáko to y ten, *Dixit Dominus Domino*, Chryſtus Pan także w Ewangelii ſwoiey Dáwidowi go przypiſuie. Jeſzcze ſię tu Zydźi obracaią mowiąc: że ſłowa Pſalmu tego ták w Hebrayſkim położonę: *Dixit Jehova Domino meo*, to ieſt BOG Nayẃyżſzy, rzekł Pánu memu Człekowi. Ale *in vulgata* y w dawnych Exemplarzach, nie kłádźie ſię to ſłowo *Jehova*, tylko w świeżych exemplarzach Hebrayſkich, dla przytłumienia oczywiſtego promienia w oczy ſiebie kolącego. Rabin Samuel o tákiey Zydow explikácyi, nic nie wſpomina.

Szoſta rácya bierze ſię ná Zydow z Pſalmu 66. w wierſzu 7. y 8. tákowa: *Benedicat nos DEUS, DEUS Noſter, Benedicat nos DEUS.* W ktorym texćie trzy razy położone ſłowo *DEUS*, znáczy BOGA w Troycy Jedynego. *Noſter* ſię przydáie Synowi Boſkiemu, bo náſzę wźiąwſzy Náturę ludzką, w niey zá nas mękę ćierpiał.

Oſma Rácya *patet* z Izáiaſza Proroká *cap*: 6. *v*. 3. gdźie Serafinowie ieden do drugiego wołáł, repetuiąc owe ſłowá trzy rázy ná uádorowánie w Troycy iedynego BOGA: *Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus DEUS Sabaoth.* gdźie w ſłowach *Dominus DEUS Sabaoth*, znáczy ſię iedna Iſtotá, Májeſtat, y Pánowánie we trzech Oſobách.

Dźiewiąty Argument o teyże prawdźie, z tegoż bierze ſię Izaiaſza *cap*. 48. *v*. 16. *Ex tempore, antequam fieret, ibi eram, & nunc Dominus DEUS miſit me, & Spiritus ejus.* Te ſłowa Oycowie Swięći, mianowićie S.Hieronym u *Tirina*, ápplikuie Swiętey TROYCY, toż czyni Samuel Rabin.

Ná oſtatek Nowy Teſtáment, Koncilia, Swięći Oycowie, y Doktorowie záwołani, Cuda liczne, nam TROYCĘ Nayświętſzą *proponunt ad credendum*; á że to wſzyſtko Zydow *non convincit*, niech ſłucháią Pogánina Wirgiliuſza w Eklogach *lib*. 8. *Numero DEUS impare gaudet.* Niech zważą *Oraculum* Bożka Serapiſa o TROYCY Swiętey, ktore tu położyłem

łem ná początku tey Xięgi o BOGU tráktuiąc. Albo niech śię przysłucháią Turkow, ktorzy Paćierz swoy záczynáią *teste Patre Wieczorkowski* od tych słow: *Iłłahe vel Rahmane, vel Ruchim*, to iest: *W Imie Oyca, y Miłośierdzia, y Ducha ich.*

DRUGI ćiężki BŁĄD ZYDOW nie wierzących w CHRYSTUSA Páná SYNA Boskiego, prawdźiwego MESSIASZA, *Oycom ich Abrahamowi, Jakubowi obiecanego, przez Prorokow opowiedźianego: ktory że iuż* actu *przyszedł, ućierpiał, y umarł, y zowie śię* JEZUSEM CHRYSTUSEM, *następuiącemi z Pisma S. probuie śię Racyami.*

NAypierwey *nota*, że MESSJAS z Hebrayskiego znáczy *Unctum*, albo Pomazańca, co samo *sonat* w Greckim *Christos*. *JESUS* záś álbo *JESCHEVE*, álbo *JOSUE* z Hebrayskiego, iest Imie znáczące ZBAWICIELA, Jemu *proprié* służące; od Oyca Niebieskiego náznaczone, *priusquam in Utero conciperetur.*

Pierwsza Probacya Przyśćia ná Swiat MESSIASZA, iest tá, że w ten czas miał przyiść ná świat, kiedy Berło Krolewskie miało bydź od Judy przenieśione, iáko śię pokázuie z Xiąg *Genesis* w Rozdźiale 49. *v.* 10. gdźie uczyniona Jákubowi Pátryarsze obietnicá: *Non auferetur Sceptrum de Juda, & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus est, & Ipse erit Expectatio Gentium.*

Ná tę Rácyą, odpowiadaią wykrętni Zydźi, że te słowa: *Non auferetur Sceptrum*, ináczey *sonant* w Hebrayskim języku, y texćie; gdźie miasto tego słowa *Sceptrum*, położone *Schevet*, znáczące nie Berło, Krolowanie, Rządy, ále znáczy utrapienie, tyraństwo, rozgę karania, iákoby z Domu Judy nie wyidźie ustáwiczna áfflikcya. Ale tá interpretácya nic nie waży Zydowska, bo záwsze *Sceptrum* y *Virga*, znáczą Rządy, Krolowánie, iáko Psalm 44. świádczy: *Virga directionis, Virga Regni tui*: Nád to, że záraz położono po terminie tym *Sceptrum*, termin *Dux*, toć tu o krolowániu, rządzeniu, nie o áfflikcyi dyskurs iest.

Ná słowá w teyże samey probácyi, położone owe: *Donec veniat, qui mittendus est*, odpowiadaią Zydźi, że w Hebrayskim texćie miásto *mittendus*, położone słowo *Schilon* álbo *Siło* Miasto, znáczące *missionem*;

leżą-

leżące w Pokoleniu *Ephraim*, gdźie powiadaią SAUL pierwszy Krol námazány ná Krolestwo, áby iens był táki im faworyzuiący: Poki nie nástanie Krol w *Silo* Mieśćie námazany, Ale y tá ich interpretácya kłámliwa, bo Saul námazany ná Krolestwo w Mieśćie *Maspha* bliskim Miastu *Silo*, *1. Regum 10. Et vocavit Samuel Puerum* (Saula) *ad Dominum in Maspha.* Samuel też nic nie wspomina przy námazywaniu Sauła, że BOG iuż wypełnia obietnicę Pátryarchom twoim dáną, owszem gáni to Zydom, że Krola pretendowali: *Vos autem hodie projecistis Deum vestrum, &c. dixistis &c. Regem constitue super nos.* Nie służy też to Proroćtwo według Zydow Roboámowi Krolowi w *Sichem* Mieśćie obránemu: nie służy Nábuchodonozorowi, bo on nię był *Expectatio Gentium*, ále biczem był Narodow. Odpowiadaią ieszcze Zydźi, że ta obietnica Boska pod kondycyą im uczyniona, ieżeli Práwo záchowáią. Ale y ten wykręt *non subsistit*, bo BOG tám żadney nie zákłada kondycyi. Mowią *tandem* Zydzi: Czemuż CHRYSTUS tego textu nigdźie w Ewángelii nie ápplikuie sobie? Odpowiedźieć Zydom trzebá: Ze Chrystus choć záżył iákiego textu z Stárego Zakonu, Zydźi temu nie wierzyli, álbo mu nie umieli odpowiedźieć: iako nie odpowiedźieli nic, kiedy sobie ápplikował Psalm 109. *Dixit Dominus Domino meo, sede à dextris meis.* Mogł y więcey textow, iáko y samego tamtego záżyć: *Non auferetur Sceptrum*: bo mowi Jan Swięty *cap: 20. Multa quidem alia signa fecit JESUs, &c. quæ non sunt scripta in hoc Libro.*

Druga Probácya z Ozeasza Proroká *cap: 3. v. 4.* gdźie táka stáněła dekláracya Przedwieczney Prawdy: *Dies multos sedebunt* (bo áż do skonczenia świáta) *Filii Israël sine Rege, & sine Principe, & sine Sacrificio, & sine Altari &c.* Co wszystko się zyśćiło, bo áni Krola, áni Kápłána, áni Ofiar nie máią iuż Zydźi. Pánowała Fámilia Dáwidowa ze Krwie Judy idąca, lat 419. według *Baroniusza*, áż do niewoli Bábyłonskiey: po tym pánowała w Wodzach ieszcze z Krwie iego: ná ostátek rządźili Kápłani z Krwie Dáwidowey po Mátkach. Po skonczonęy Krwi z oboiey płći, nástał Herod iuż Cudzoźiemiec Krolem od Rzymianow uczyniony. Zydźi niektorzy widząc, że po upádłym Berle Zydowskim ten nástał ná pánowanie, mieli go zá Messiasza. Kápłáni ich choć byli, tedy iuż mniey znáczni, ktorych tákże Elekcya y Władza upádła w ostatnim *Phanasius Rusticus* názwánym, dwudźiestym drugim po Simonie *Boëthi*, zá ktorego CHRYSTUS *Rex Regum, & Sacerdos se-*

cundum Ordinem Melchisedech, się urodźił. Zá tego tedy Biskupa Zydowskiego Phanasiusza Rustika, Jerozolimá wźięta przez Tituśa, Kośćioł zburzony w Sabasz 8. 7bris Roku 40. po Smierći Chrystusowey, po Národzeniu 72. A ták y Krolestwo y *Pontificatus* upádły, y odpádły od Zydow. *Tirinus cum multis.* Támże tenże Prorok mowi, obiecuiąc im poznánie, y náwrocenie się kiedyż tedyż do MESSIASZA: *Et post hæc, revertentur Filii Israël, & quærent Dominum DEUM suum, & David Regem suum*: to iest MESSIASZA Syná Dáwidowego, iáko tłumáczą Oycowie Ss. y sami Zydźi u Piotra Gálatina z Zydá Chrześćianina dobrego, y uczonego.

Trzećia Probácya. Ezechiel Prorok mowi w Rozdźiale 21. w wierszu 26. *Aufer Cidarim, tolle Coronam* Judzkiey Familii, *& quidem tolle* 1. przez Chaldeyczykow. 2. przez Grekow. 3. przez Heroda y Rzymianow, w ktory czas przez Hirkána od Zydow cále Korona przenieśiona Daley mowi támże BOG przez tegoż Proroka w wierszu 27. *Et hoc non factum est, donec veniret, cujus est judicium, & tradam ei*, to iest Messiaszowi Chrystusowi, ktory miał przyiść, y przyszedł iuż lat temu 1744.

Zkąd oczywiśćie pokazuie się ná przećiw Zydom Sáracenom, y Chrześćianom *Judaizantes*, prawda, że iuż *actu* przyszedł ná świat Messiasz, ponieważ iuż z Judzkiey Familii nie mász Krolow, Wodzow, nie mász też Káplanow, Prorokow, Ołtarza, Ofiar. To to iest, co powiedźiał Chrystus Pán u Łukasza S. w Rozdźiale 16. *Lex & Prophetæ, usque ad Joannem.* Nie mogą mowić, że im Pánowie Chrześćianscy bronią mieć Krolá, bo Cygánom nie zábraniaią: nie bronią erigowáć Buznic, áni Ofiar, y Ołtarzow, nádaią rożne wolnośći, Przywileie; oddaią swoie fortuny w ich dyspozycyę: á ná cożby bronili tych ceremoniałow, ktore do ich Religii y rządow reguluią się? Ale choćby obrali Krolá, nád czymby pánował, y gdźie? gdźie śiły y serce u Zydow, żeby od Potężnego Turczyná odebrali swoię Ziemię, y tám krolowáli? Odiął im Koronę, Ziemię, serce BOG, y ná wieki nie odda, bo Chrystusa postánowił *Regem Judæorum.*

Jeżeli rzeką Zydźi, że zá Rzeką *Sabath* iest ich Krol, dokąd przepráwić się nie można dla burzliwey przez cały tydźień wody, á w Sabasz tylko spokoyney. To fałsz, bo Ocean strásznie przepaśćiste Morze, á przećięż po nim każdy kto chce żegluie: strászne Morze w Norwegii, y w Sicilii, *ad Scyllam y Charybdim*, y ná Dunáiu, gdźie mieysce

fatal-

fatalne *Passus mortis* názwane, á wszędźie tám muszą przebywać, ktorych *compellit* interes: á támtey mizerney rzeczki nie mogliby przebyć biegli w náwigacyach Ludźie? Nie mieliby sobie Chrześćianie, álbo Turcy zá skrupuł, w żydowski Szábasz, gdy rzeká spokoyna, przepráwić się zá nią, kiedy się Zydom nie godźi, y zlustrować owo imágináryine Zydowskie Krolestwo? A co większa, że Geografowie przez Topographiczne naymnieyszych mieysc deskrypcye, źiołká, muszki, kámyczki, drzewká, stromyczki w Kraiach wszystkich opisali, á tey cudowney rzeki w cáłym tygodniu burzącey się, á w Sábasz stoiącey nie opisaliby? Nie biegliby tám Peregrynanći widźieć ten cud?

Rábin Sálomon widząc, że *fluxa ratio* Rzeką tą bronić swego błędu, do gor się ućiekł, báiąc, że Krolestwo Judy nie upádło, ále się konserwuie około Medow, Assyrii, Bábylonii, koło Gory *Kaukazu*. Ale y ten wykręt głupich Báchorow, Geografii y Kronik nieznáiących może konwinkować, á nie mądrych Chrześćian: bo żaden Geograf tego nie pisze, áni Peregrynant świadczy, choć świata naymnieyszy zlustrowali *cum particularitatibus* kąćik. Kronikarze *expressè* świadczą, że te specifikowáne od Rábina Salomona Kraie, trzymáli to Assyryiczykowie, to Chaldeyczykowie, to Medowie, to Persowie, to Alexander Wielki, to Grecy, to ná ostatek Turcy: A Zydźi tchorze *inter tantos strepitus armorum*, czyby tám wyśiedźieli z swoim Krolem? Czemu ten Krol ztámtąd nie wyidźie? nie odbierze Ziemi swoiey? Tyle lat zá gorámi, iák u BOGA zá drzwiami śiedzący, powinien się w skárby, Woyska, ammunicie dobrze uprowidować, y nie tylko Ziemię Zydowską, ále cáły świat záwoiowáć.

Czwarta Probácya z Aggeusza Proroka w Rozdźiale 3. w wierszu 7. żyiącego w ten czas, gdy Zydźi Kośćioł restaurowali, z niewoli Bábylonskiey powroćiwszy. *Adhuc modicum est* (to iest w krotkim czasie) *& ego commovebo Cælum, & terram, & Mare, & veniet desideratus cunctis Gentibus*, (w Hebrayskim iest:) *Veniet desiderium cunctarum Gentium & implebo Domum istam gloriâ*, kiedy w tymże Kośćiele Messiasz, to iest CHRYstus mieváiąc Kazania, Prezencyą go swoią uszláchćił. Tę mieysce Pismá Swiętego sami Rábini u *Galatina* Messiaszowi ápplikuią. Ze zaś wspomina Prorok, iż Niebo, Ziemia, y Morze, ná przyśćie Messiasza miały bydź wzruszone, według słow dopiero állegowánych, to się do naymnieyszego spełniło jota. Naprzod *Niebo* nieiáko

się

się wzruszyło, posyłaiąc Anioła do Zachariasza, obiecuiąc mu Prekursora Messiaszowego Jana, posyłáiąc Anioła Gábryela do MARYI Panny, zwiastuiąc Jey: *Filius Altissimi vocabitur*: *item* posyłáiąc do S. Jozefa, do Pasterzow tákże Aniołow: Gwiazdę nową prezentuiąc, prowádzącą Trzech Sss. Krolow, Słońce záćmiewaiąc pod czas Męki, przez reprezentacyę w Słońcu Pánienki z Dźieciątkiem: przez ogłoszenie z Obłoku Syná Boskiego: *Hic est Filius meus Dilectus*: przez obiaśnienie Chrystusa Pána ná Gorze *Thabor*, przez zesłánie Ducha Swiętego przy wielkim szumie. *Ziemia* poruszona iest orężem, gdy *sub unius Imperium*, to iest pod Augusta poszła: zmieszała się y tym, że *Rex Regum* Messiasz przyszedł. Zámilknął Delficki Bałwan, według wielu Autorow: skáły się rozdwoiły pod czas Męki Chrystusowey; było y trzęśienie źiemi w Azyi, ktorym się 12. Miast obaliło zá Tiberiusza Cesarza, *teste Plinio*.

Piąta Probacya z Malachiasza Proroka *cap. 3, v.* 1. 2. gdźie o Poprzedniku Janie Swiętym, y o samym Messiaszu zmianka: *Ecce ego mittam Angelum meum* (to iest Jana) *& præparabit viam ante faciem meam: & statim veniet ad Templum suum Salvator, quem vos quæritis, & Angelus Testamenti, quem vos vultis*, to iest MESSIASZ.

Szosta Probácya z Rozdźiału 11. Daniela Proroka *versu* 44. gdźie wywodźi Prorok czterech Monarchii świata *Successionem*, to iest Chaldeyskiey, Perskiey oraz Medzkiey, Greckiey y Rzymskiey; ná ktorey koncu obiecuie *Regnum æternum* MESSIASZA: *In diebus autem Regnorum illorum, suscitabit Deus Cæli Regnum, quod in æternum non dissipabitur, & Regnum ejus alteri Populo non tradetur.* Przez co się znáczy Krolestwo Messiaszowe Duchowne w sercach Práwowiernych.

Siodma Probácya, bierze się z tegoż Proroka w Rozdźiále 9. *versibus* 24. 25. 26. gdźie obiecuie Gábryel Dánielowi modlącemu się o skrocenie niewoli y mizeryi, obiecuiąc mu świata wyzwolenie z niewoli szátanskiey przez przyśćie już nie dálekie MESSIASZA: *Septuaginta Hebdomadæ abbreviatæ sunt super Populum istum, & super Urbem Sanctam tuam, ut consummetur prævaricatio, & finem accipiat peccatum, & deleatur iniquitas, & adducatur justitia sempiterna, & impleatur Visio & Prophetia, & ungatur Sanctus Sanctorum.* To iest, iák wyidźie siedmdźieśiąt rázy po siedm lat, iáko sami niektorzy

tluma

tłumáczą Zydźi, y Messiaszowi ápplikuią. W Słowách tych wyráźnie Prorokowi BOG obiecuie, że po ſkończonych látach 490, ráchuiąc ie od reſtaurácyi Jerozolimy, y zákończoney niewoli Bábylońſkiey, áż do lat trzydźieſtu Chryſtuſowych, w ktorych ochrzczony, począł cudá czynić, y náuczać, przyidźie MESSIASZ.

Támże Gábryel obiecuie, że dla zbáwienia Ludzkiego: *Occidetur CHRISTUS;* Nie Cyrus Krol, iáko Zydźi niektorzy rozumieią, áni Zorobavel Wodz Zydowſki, áni Nehemiaſz, áni Hirkan oſtátni Biſkup Zydowſki, bo żádnemu z tych ták wyſoki nie ſłuży tytuł *Sanctus Sanctorum.* Inni ieſzcze rozumieią Agrippę mnieyſzego, oſtátniego Krolá Zydowſkiego od Rzymiánow zábitego: ále to fałſz z Jozefa Zydowiná, y z Tácita Hiſtorykow twierdzących, że owſzem Agryppa od Zydow uciekł do Rzymiánow, nie chcąc zezwolić, y námowić ſię ná rebellię przećiw Rzymianom. Dáley mowi Gábriel Dánielowi ná tymże mieyſcu: *Et non erit ejus Populus, qui eum negaturus eſt.* To ieſt, że Zydźi záparłſzy ſię MESSIASZA, więcey iego Ludem y Kośćiołem nie będą. Te ſłowá z Hebrayſkiey Biblii przez świeżych Rábinow wyrzucone, á w ſtárych ich Exemplarzach od S. Hieronyma czytáne innemi ſłowy, ále toż znáczącemi; á te były tákie: *Non erit illius Imperium, quod putabat ſe redempturum.* Dálſze ſłowá Gábriela támże ſą tákowe; że Miáſto, y Swiątnica będźie zburzona: że *deficiet Hoſtia & Sacrificium*: że w Kośćiele będźie *Abominatio deſolationis*, to przez Zydow ſámych zá Ceſtiuſá Stároſty, to przez Rzymſkich żołnierzow zá Tituſá, według Tłumáczow Piſma Swiętego. A tá *ruina* ma trwać *uſque ad Conſummationem.* Záczym nie ſłuſznie ſobie Zydźi obiecuią reſtaurácyę y reſtitucyę Jerozolimy, bo choć ktory Prorok o tey reſtaurácyi námienia, rozumie ſię álbo reſtaurácya Jerozolimy od Chaldeyczykow zburzoney, álbo o reſtaurácyi Duchowney, że z Chrześćian będźie Práwowiernych zbudowána w Niebie ná wieczne czáſy.

Ná te Danielowe *Hebdomadas* śiedmdźieśiąt, Rábini wykrętni będąc zkonwinkowáni od Chrześćian, tákiego záżywaią wykrętu, że Tygodnie te lat nie wyſzły ieſzcze, bo znáczą nie tygodnie dni, álbo lat, ále Tygodnie Jubileuſzow (o czym tu cále nie máſz zmianki) álbo Tygodnie wiekow. A ták Jubileuſzowe Tygodnie *efficiunt* według ich zdánia, Lat 24. tyśiące 500. Tygodnie záś wiekow według ich złego mniemánia (bo bez fundámentu) wynoſzą 94. tyśiące Lat, po ktorych

Wwww ſkon-

ſkończonych obiecuią MESSIASZA, iáko świádczą *Nicolaus Liranus.* y Piotr *Galatinus*, obá z Zydow uczeni Chrześćiánie. Ale to tłumáczenie że ieſt *contra mentem* Piſma Swiętego, y Oycow Swiętych, cale nie ma wáloru, śmiechu nie plauzu godne: bo w tym texćie y w żadnym, ták długiey prolongácyi przyśćia Messiaſza BOG nie czyni, owſzem u Izaiaſza Proroka *expreſsè* deklárował prętkie ná świat záwitanie *cap: 52. Propter hoc ſciet Populus meus in die illa, quia ego ipſe, qui loquebar, ecce adſum*, nie zá 94. tyſiące lat.

Oſma Probácya o MESSIASZU danym Swiátu, ieſt z textu Iſaiaſza Proroká w Rozdźiale 7. w wierſzu 14. *Ecce Virgo concipiet, & pariet, Filium, & vocabitur nomen ejus Emmanuel*, to ieſt *DEUS nobiſcum*, że ten z Pánny národzony, miał z námi w Ciele náſzym mieſzkáć. Ten ſam text w Hebrayſkim ieſzcze iáśniey położony: *Ecce Virgo prægnans & pariens Filium.* Po Hebrayſku *Habalmah, propriè & genuinè* znáczy Pánnę Czyſtą, od Mężá nie tykaną, iáko byłá MARYA Mátka MESSIASZA CHRYSTUSA.

Dźiewiąta Probácya, że MESSIASZ miał ſię urodźić, y urodźił w Bethleem, iáko Micheaſz Prorok żyiący zá Joathana, Achaza, Ezechiaſza Krolow w Rozdźiale 5. ſwoim obiecywał: *Et tu Bethleem Ephrata parvulus es in millibus Juda, ex te mihi egredietur, qui ſit Dominator in Iſraël, & egreſſus ejus ab initio, & à diebus æternitatis*, co ſię iuż wypełniło, iáko ſię z Swiętych pokázuie Ewangeliſtow, *Mathæi cap. 2. Joannis cap. 7.* Gwiazda też záślepionych Zydow, owá, co Trzech Krolow z Arabii ſzczęśliwey reſpektem Jeruzalem ná Wſchod Słonca leżącey, á w rzeczy ſamey ná południe będącey, prowadźi *in adorationem & recognitionem* MESSIASZA CHRYSTUSA. O ktorey Gwiazdźie mowi Izaiaſz Prorok *cap. 60. Surge illuminare Jeruſalem, quia venit lumen tuum. Reges de Saba venient, Aurum & Thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes.* O teyże Gwiazdźie czyni zmiankę *Author imperfecti Operis* w Xięgach Setha przed Potopem Swiáta piſanych, ktore że Zydźi przyimuią, powinni im dáć wiarę.

Dźieśiąta Probácya, że MESSIASZ miał bydź y ieſt Synem Boſkim, á Zydźi trzymáią, że tylko tákim ma bydź, iák Moyżeſz, y Zgromádźićielem ich ze świata, y Wybáwićielem z niewoli: lecz błąd ich gruby iáwnie ſię refutuie z Izaiaſza Proroka *cap. 35. verſu 4. DEUS ipſe veniet, & ſalvabit nos, tunc apperientur oculi cæcorum, & aures ſurdorum pate-*

patebunt. Oroż oczywiśćie *patet*, że Bogiem miał bydź y ieſt, *DEUS ipſe veniet.* Tenże Prorok w Rozdźiale 66, w wierſzu 9. mowi: *Nunquid ego, qui alios parere facio, ipſe non pariam?* W ktorych ſłowach pokázuie ſię, że MESSIASZ miał bydź y ieſt Synem Boſkim Jednorodzonym: Ktorego przed wieki z Iſtoty ſwoiey, y záwſze *generat Pater Æternus*, O tymże Synoſtwie wyraźnie Dawid w Pſalmie 2. mowi: *Filius meus es tu, ego hodie genui te.* W Pſalmie záś 109. wyráźnie powiedźiáno: *Ex Utero* (to ieſt z Iſtoty moiey *& potentia generativa) ante Luciferum*, to ieſt przed wſzyſtkiemi Luminarzami kreowánemi)' *genui te.* BOG BOGA. Zrodźił Go tedy *ab aterno*, zrodźił w czáśie, rodźi co dźien w ſercách Ludzkich. O tymże ſamym Boſtwie y Synoſtwie, ſłuży owo *Sapientiæ cap. 2. verſu 12. Promittit ſe Scientiam DEO habere, & Filium DEI ſe nominat*, W ktorych ſłowach Boſtwo MESSIASZA y Synoſtwo *elucet*, oraz od Zydow nieuznánie y prześládowánie. A ieśli Zydźi odpowiedzą, że Xięgę *Sapientiæ* nie maią *pro Canonico Libro*: Odpowiedźieć im z Izidorem, y *à Caſtro* Autorami, że przedtym y tę Xięgę mieli zá należącą do Xiąg przyiętych: iáko ią ſam Chryſtus miał zá prawdźiwą, y Páweł Apoſtoł z nich biorący ſwoie *teſtimonia*: Dionyſius Areopagita, S. Auguſtyn, toż czynią, y Koncilia ápprobuią.

Jedenaſta Probácya teyże prawdy z Rozdźiału 9. Izaiáſza Proroká w wierſzu 6. gdźie Duch Swięty przez niego mowi: *Parvulus enim datus eſt nobis, & Filius datus eſt nobis, & factus eſt Principatus ſuper humerum ejus, & vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Conſiliarius, DEUS Fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps Pacis.* Te ſłowá ſą o Synie Boſkim MESSIASZU, że dány ieſt nam Ludźiom; ná ktorego rámionách *Principatus*, to ieſt rządy Nieba, Ziemi, Piekła, á to dla ziednoczenia Słowá Boſkiego z Náturą Ludzką, ktore czyniło tego Málenkiego Bogiem według tłumáczenia SS. Ambrozego, Auguſtyná, Iſidora, Bernarda, że Imie iego ma bydź *Mirabilis*, dla ukrytych w nim ſkárbow, czy Boſtwo, czy Człowieczeńſtwo w nim zważyſz. Zowie ſię w tychże Proroka ſłowach *DEUS*, bo ták to ſłowo Hebrayſkie *El* wytłumaczyli ſiedmdźieśiąt Tłumaczow, ták *Theodotion, Aquila Symmachus, Chaldæus*, S. Hieronim, Rábin *Hakkados*; náwet y *Ekolampadiuſz* Heretyk z innemi. Zowie ſię *Pater futuri ſæculi*, á według Wárabla, *Pater æternitatis.* Adam był nam Oycem rodzącym nas temu doczeſnemu wiekowi, á CHRYSTUS nas rodźi wiekowi przyſzłemu nieſkonczonemu w Niebie ſię kontynuować máią-

cemu. A te słowá, czy mogą Zydźi ktoremu ápplikowáć Krolowi, álbo Rábinowi? Toż Bostwo Chrystusowe wydaie się oczywiśćie w owych słowách Xiąg *Genesis* w Rozdźiale 19. w wierszu 24. *Pluit Dominus à Domino sulphur* ná spalenie Sodomy Miasta. Gdźie wyráźnie pokázuie się Syna Boskiego Osoba, ktora iest Jego Mądrośćią, y Słowem Wiecznym, iáko to mieysce tłumaczą *S. Hilarius*, *Irenæus*, *Ambrosius*, *Hieronymus*, y *Concilium* Smiernenskie w Kánonie 15.

Dwunasta Probácya, że miał iecháć ná Oślicy y iechał MESSIASZ, iest z Rozdźiału 9. Zachariasza: *Lætare Filia Sion, ecce Rex tuus venit tibi justus & Salvator, & Ipse pauper ascendens super Asinum, & super pullum Filium Asinæ.* Ze miał bydź przedány zá srebrnikow 30. z tegoż dáie się widźieć Zachariasza w Rozdźiale 11. *Et appenderunt mercedem meam 30. argenteos.* Co się spełniło *Mathæi cap. 27.*

Trzynasta Probácya iest z obiecaney Męki przez Prorokow ná Messiaszu CHRYSTUSIE wywártey; naprzod przez Izaiasza w Rozdźiale 53. *Non est species ei neque decor, &c. Livore ejus sanati sumus, &c. Generationem Ejus quis enarrabit? Propter scelus populi mei percussi eum &c. Pro transgressoribus suis oravit.* Táż Męká opisana przez Dáwidá w Psalmie 21. *Omnes videntes me, deriserunt me. Foderunt manus meas, & pedes meos &c. Diviserunt sibi vestimenta mea.* Wyráźnie o Passyi Chrystusowey wspomina Jeremiasz w Rozdźiale 11. *Et ego quasi Agnus mansuetus, qui portatur ad victimam.* Támże uczynili ráde, mowiąc ná MESSIASZA: *Mittamus lignum in panem ejus, & eradamus eum de terra viventium.* Hebrayská wersya czyta: *Corrumpamus lignum in panem ejus*, to iest, obroćmy chleb w drzewo, w krzyż, *aliàs* ukrzyżuymy go, iáko text Chaldeyski czytá, á S. Hieronim, Cyprian, Justinus, Ambroży, Theodoretus, Grzegorz rozumieią: Arábska wersyá ieszcze iáśniey mowi: *Corrumpatur per trabem Caro ejus.* Podobnym sensem czytáią *Tertullianus Lactantius*, S. Tomasz &c.

Czternasta Probácya o MESSIASZU, wywodząca Smierć Jego, iáka bydź miała y była, to ieſt krzyżowa, wſpomina o niey Xięga *Deutoronomium cap: 28. v. 66. Erit Vita tua, quaſi pendens ante te,* iáko tłumáczy to mieyſce Samuel Rábin. Tenże ſens állegoryczny ieſt tego mieyſca u SS. Auguſtyna, Leona y Prokopiuſa. O Ránach MESSIASZA mowi Zachariáſz w Rozdźiale 13. w wierſzu 6. ná krzyżu zádanych: *Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum? & dicet: plagatus ſum in domo eorum, qui diligebant me.* Támże ieſt o przebićiu Boku iego Proroctwo: *Configent eum:* O Grobie tegoż Messiaſzá mowi Izaiaſz Prorok w Rozdźiale 11. *Et erit Sepulchrum ejus glorioſum.* O Reſurrekcyi iego námienia iaśnie Dawid Swięty w Pſalmie 3. w wierſzu 6. *Ego dormivi, & ſoparatus ſum, & exſurrexi, quia Dominus ſuſcepit me. Item* w Pſalmie 15. *Inſuper & Caro mea requieſcet in ſpe: Quoniam non derelinques animam meam in inferno, nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Item* o tymże Zmartwychwſtániu prorokował Ozeaſz Prorok *cap: 6. v. 3. Vivificabit nos poſt duos dies, die tertia ſuſcitabit nos, & vivemus in conſpectu ejus.* Przez ktore ſłowa, to ieſt przez pierwſzy dźien nie rozumie ſię pierwſza niewola Zydowſka u Aſſyriyczykow, przez drugi dźien nie tłumaczy ſię druga niewola ich u Bábylonczykow, *tandem* przez trzeći dźień, wyśćie z tey niewoli y tryumf, iáko Zydźi dla ſiebie tłumáczą. Ale ſię rozumie *ex mente* S. Cyrilla, Ariaſa, Watabla przez dwá dni, krotkość dni czaſu, *aliàs,* że w krotce miał przyść Meſſiaſz. Nie ma ſię też rozumieć przez trzy dni námienione (lubo y to piękna explikácya y ápplikácya Lirána y Sálomona Rábiná) Synágoga będąca raz pod Krolmi, drugi raz pod Wodzámi, trzeći raz *ſub Lege gratiæ Chriſti.* Lecz te ſłowa Ozeaſza o trzech dniach ſłużą Meſſiaſzowi, iákoby on miał *Cierpieć,* co dźien pierwſzy znáczy; *bydź pogrzebionym,* co dźien drugi figuruie; *Zmartwychwſtáć,* co dźien trzeći denotuie.

Y tak właśnie te mieysce wykładáią *Tertullianus, Origenes, Lactantius, Cyprianus, Cyrillus, Hieronymus, Augustinus, Gregorius, Ruffinus, Nyssenus, Theodoretus, Hugo, Liranus, Cornelius à Lapide,* y Zydźi niektorzy uczeni u Piotra Gálatina,

Niech *tandem* Zydźi czytáią Ewangelią Chrystusowę, iák o swey Smierći, Zmartwychwstániu, zburzeniu Jerozolimy prorokował, y wszystko się spełniło. Niech támże czytáią Cuda przez niego czynione, pewnie go uznáią zá Messiasza, y záwołáią: *Verè Filius DEI erat iste. Matthæi cap: 27.* Niech ich weźmie zbáwienna *curiositas* czytáć List Abágara Krola Edessy pisany do Chrystusa w Bároniuszu, *item* List Piłata Stárosty Jerozolimskiego, pisany do Tiberiusza Cesarza. Jeśli nam Chrześćianom nie dáią wiary, niech czytáią Pogańskie Sibille o Messiaszu, niżeli ná świat przyszedł, prorokuiące, iáko opisałem tu pod tytułem: *NOWY FRONCYMER. Josephus* też Zydowin z Zydámi niech się rozmowi o MESSIASZU w Xiędze swoiey 18. *Antiquitatum*, w Rozdźiale 4. mowiący te *formalia*: *Eodem tempore* (gdy Piłat był Stárostą Jerozolimskim) *fuit JESUS Vir Sapiens, si tamen eum Virum fas est dicere, erat enim mirabilium Operum Patrator &c. Christus hic erat, quem accusatum à nostræ Gentis Principibus, Pilatus cùm addixisset Cruci, nihilominus non destiterunt eum diligere, qui ab initio cœperunt. Apparuit enim illis, tertia die vivus.* Otoż go tu nie ma zá prostego Człeká, lecz zá mądrego: przypisuie mu wielkie cuda, z grobu powstánie.

MACHOMET Pseudo Prorok y Zwodca, we wszystkim *mendax*, tę prawdę *nolens volens* powiedźiał o MESSIASZU w Alkoránie w Rozdźiale *Elbachora*, indukuiąc tám BOGA mowiącego te słowá: *Dedimus JESUM, Filium MARIÆ, ut faceret miracula, & prodigia manifesta, & fecimus eum per Spiritum Sanctum, & insufflavimus in eum de spiritu nostro, & conceptus est Christus, ex virtute DEI, & Matre Sanctissima & purissima supra*

omnes

omnes Mulieres. Saraceni Chrystusa zowią *EISE*, to iest JEZUSEM, názywáią y Słowem Bożym. O tym to MESSIASZU mowił Dawid w Psalmie 21. *In te speraverunt Patres nostri, & liberasti eos*: ktory iuż wybáwił tych, co go uználi. O nimże Baruch Prorok mnieyszy, Pisarz Jeremiasza przepowiedźiał *cap: 3. v. 36. Hic est DEUS noster, & non æstimabitur alius adversus eum &c. Post hæc in terris visus est, & cum Hominibus conversatus est*: Co samemu tylko służy Messiaszowi.

Ná Probácye ták oczywiste odpowiadaią Zydźi racyami wykrętnemi nie z Pisma S. wźiętemi. Naprzod że MESSIASZ nie będźie BOGIEM, tylko Wielkim Człekiem, Prorokiem, Wybáwićielem Zydow, y Zgromádźićielem do Judzkiey Ziemi, z całego świata ich śćiągáiącym, oddáiąc im Jeruzałem y repáruiąc. A lubo go (mowią oni) *Adonai*, álbo *Elohim* to iest Bogiem Pismo Swięte názywa według Chrześćian interpretácyi, tedy to (mowią) Imie nie iest własne BOGU, Stworcy Niebá y Ziemi, ále *Nomen* iest *appellativum*, mogące służyć Aniołom y Ludźiom, iáko iest dáne Moyżeszowi Wodzowi Izráelskiemu, *Exodi cap:* 7. od BOGA: *Ecce constitui te Deum Pharaonis*; tákim imieniem (mowią Zydźi) mogł się y Chrystus názywać, ále się nie názywał *Nomine inæstimabili*, to iest owym imieniem samemu BOGU Stworcy wszech rzeczy służącym *JEHOVA*, ktore Imie pokázywałoby, że był Synem Boskim y Bogiem. Ná to odpowie Chrześćianin. Ze BOG Stworca Niebá y Ziemi, częśćiey názywa się *Adonai, Elohim*, á rzadko bárdzo tym Imieniem niewymownym *Jehova*: toć nie dźiw, że y Chrystus tym Imieniem nie tytułował się, ktorego nikomu wymowić nie godźiło się, lecz sam się zwał JEZusem, á Ludźie go zwali CHRYstusem, Niebo zaś Synem Boskim: *Filius Altissimi vocabitur.* Druga, czynił to z pokory, áby pyszny świat náuczył się od niego *non superbire titulis.* Odpowiadaią ieszcze Zydźi, że MESSIASZ ma przyiść w ten

czas

czas, kiedy według Izaiasza Proroka w Rozdźiale 11. *Habitabit Lupus cum Agno &c. Vitulus, & Leo, & Ovis, simul morabuntur, & Puer parvulus minabit ea.* Ná tę Zydom objekcyę odpowiedźieć należy, że ten text Proroka, nie ma się brać *ad Literam*, iákoby zá czasow Messiasza Wilk z Báranem, Ciele, Lew, Owca, rázem się páść mogli, y w kupie bez lezyi, y że Páchole małe ma niemi dirigować, bo to nie wielki Cud u BOGA, ktorego káżdy może dokazać teraz, nie czekáiąc Messiasza, kiedy w Zwierzyńcach Pańskich, w klatkách tyle iest zwierząt w kupie żyiących, w srogośći umnożonych; Niedźwiedźie dáią się powodować, y tańcować przy muzyce, Lwy ugłaskać: Wilk, żeby Bárana nie iadł, może mu przez iáki sekret uczynić ábhorrencyę, álbo oboie z málenka chowaiąc, mogą do siebie zábrać sympáthyę, á zápomnieć ántypathyi. Nákarmiwszy go też czym inszym, nie będźie pretendował Bárana: co czyniąc co dnia, trzebáby Messiasza spodźiewać się. Są u Chrześćian Cuda y przykłády, że sługom Messiaszowym, to iest rożnym Swiętym Osobom same bestye zápomniawszy srogośći, usługiwáły: ták S. Norbertowi Arcy Biskupowi Wilk służył paśąc Owce iego, otoż to *Lupus cum Agno habitabit!* S. Eustergius Wilki iák konie záprzągł do wozá: *S.* Páchomiusz ná krokodylu żárłocznym przepływał rzeki. *S.* Zozymowi Lew usługował: *S.* Idźiego Łánia karmiła mlekiem swoim, iáko świadczą Historye ich *Zywotow:* á to uczynił *Puer Parvulus* MESSIASZ CHRYSTUS przyszedłszy ná świat.

Tenże sam Text Pisma Swiętego, sze *Lupus habitabit cum Agno*, bierze się lepiey *in sensu allegorico*, że zá czasow Messiasza, będźie ná całym świećie zgoda, że Ludźie iák Wilcy y Lwy srodzy, złożą srogość, nienáwiść ku sobie, złożą *Vitia* zbytniego łákomstwa, dádzą się powodować Rzymskiemu Monársze, będźie generalny pokoy; iákoż był zá Augusta Cesarza, zá ktorego pánowania prawdźiwy pożądany MESSIASZ CHRYSTUS urodźił się. Nástała potym śliczna serc hármoniá z Náuki Chrystusowey: *Diliges proximum tuum*: iednych Sakramentow záżywać poczeli wszyscy Práwowierni, w iedney Wodźie Chrztu kąpać się, iednego Pokármu Ciała Chrystusowego, y iednego Nápoiu Krwie iego zázywać; á tak *Vitulus, & Leo, & Ovis simul morabuntur.*

Mowią

Mowią Zydźi, że BOG nam nie kazał zá Proroká mieć tego, *tantò magis* zá Messiasza, ktoryby Zakon y Sábasz znośił, zá Bałwanami iść náuczał, iáko Xięga *Exodi cap: 13.* opiewa. Ná co Chrześćianin ma odpowiedźieć, że Chrystus Pan sam o sobie powiedźiał, że Stárego Zakonu *non venit solvere, sed adimplere:* Báłwanom się kłániać nie kazał, mowiąc: *Dominum Deum solum adorabis,* owszem uchodząc Dźiećiątkiem do Egyptu, ie wywracał, y przez Sług swoich. SABASZU też nie zniosł żadnym terminem w Ewángelii swoiey, tylko *strictam* iego *observantiam* reláxował, pozwaláiąc woła álbo Osłá z studni wyrátować w Sabasz. Ze záś według Náuki S. Tomasza Doktora Anielskiego, dźień Sobotni ná Sábászowy, *aliàs* świąteczny destynowány. Odpowiedźieć ná to: było to tylko *præceptum Cæremoniale*, dla tego wolno było Apostołom po śmierći Chrystusowey, częśćią dla distinkcyi od Zydow, częśćią dla Uczczenia Resurrekcyi Pańskiey, y Zesłánia Ducha Swiętego w Dźien Niedźielny tráfiaiących się, Niedźielę zá Dźien Swiąteczny postánowić, á Soboty odstąpić, ile kiedy Piotrowi moc dána od Chrystusá; *Quidquid solveris super terram, erit solutum in Cælis.*

Odpowiádáią *tandem* Zydźi, że MESSIASZ nie mogł ieszcze przyiść, bo się nie skonczyły *Hebdomades sexaginta* od Dánielá przepowiedźiane, *Danielis cap: 9.* przez ktore oni długi czás bárdzo rozumieią, to iest 49. tysięcy lat, według *Lirana* y *Galatina* Autorow. Ná co im Chrześćiánin ma odpowiedźieć: że długą to sobie zákładaćie niewolę *contra mentem* Pisma S., ále *datô non concessô*, że y te 49. tysięcy lat skonczy się, iednák wy nie będźiećie *Gens electa*, áni *dilecta*, cále będąc *ejecta propter delicta*, bo iuż MESSIASZ raz przyszedłszy, drugi raz dla was ślepych niedowiarkow nie przidźie. Może dáley Chrześćiański Człowiek mowić: Byliście Zydźi siedm rázy w niewoli u rożnych Národow po kilká, po kilkánaśćie,

 po kil-

po kilkádźieśiąt lat; ná ſamey Peregrinácyi w Egypćie y ná Puſzczy ſtrawiliśćie lat 430, w Niewoli Bábylonſkiey lat 70. á Przećięż tym Niewołom wáſzym pewny termin BOG záłożył był, po ktorym ſpełnionym, pokazał wam miłoſierdźie ſwoie: á teraz iuż tyſiąc kilká ſet lat ieſteśćie w niewoli, ktora nigdy koncá nie będźie miała, bo *venit, qui mittendus erat. Hebdomades ſeptuaginta* námienione ſkonczyły ſię, ktore według Tłumaczow Piſmá Swiętego od zákonczenia Niewoli Bábylonſkiey do Národzenia CHRYſtuſowego, trwáć miały lat 490. ktore ieno upłynęły, wypłynęło Zbáwienie Swiátu przez przyśćie MESSIASZA; w ktorego niech dźiś uwierzą Zydźi iuż zeſłánego *actu*, wlot ſą *ex Servis Liberi*, z záślepionych, *Filii Lucis: Aliàs* według ich explikácyi *Hebdomadeſte* Dánielowe nigdy ſię nie ſkonczą, á oni będą wiecznemi niewolnikámi.

O PREFERENCYI KOSCIOŁA nád SYNAGOGĘ, *Albo o ZYDOW Odrzuceniu, á Obrániu przez* BOGA *Pogan.*

NIe omylna to prawdá, że Zydow P. BOG Národ ſobie nie gdy ulubiony odrzućił, y obrał Pogan, ich poćiągnął do ſiebie, z nich uczynił *Populum electum*, y Kośćioł Práwowiernych, iáko Xięgi *Deutoronomii* w Rodźiale 28. rzetelnie mowią, gdźie wyliczywſzy wiele máledykcyi: ieżeli Mándatow Boſkich obſerwowáć nie będą, konkluduią, że Cudzoźiemcy ich będą Pánami, y Głową, á oni ogonem: *Ipſe erit in Caput, & tu eris in Caudam.* Amos Prorok w Rozdźiale ſwoim 5. obiecuie Zydow upadek bez powſtánia: *Domus Iſràël cecidit, & non adjiciet, ut reſurgat.* Záczym nieſłuſznie ſpodźiewáią ſię Meſſiaſza, y pánowánia ſwego w Jeruzalem.

Toż odrzucenie Zydow wieczne, ieſt wyrázone u Jeremiaſzá w Rozdźiale 17. w wierſzu 1. *Peccatum Juda ſcriptum eſt ſtylô ferreô in ungve adamantino. Ungvis*, bierze ſię tu zá

dłutko

dłutko, instrument, grabsztych, ná kształt pázorow bestyi drapieżnych uformowány. A ták grzech Zydow nie wygluzowány, tylko Smierćią MESSIASZA, gdyby w niego uwierzyli, iuż dánego swiatu. Przez Izaiasza Proroká BOG sobie Pogan obrał zá kochánkow w Rozdźiále 9. *Populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam, &c. Parvulus enim datus est nobis.*

Jerozolimy y Zydow upadek, obiecnie BOG przez Izaiasza w Rozdźiále 25. zá co Prorok BOGA wychwala, rácyę dáiąc: *Quia posuisti Civitatem in tumulum, Urbem fortem in ruinam, & demum alienorum, ut non sit Civitas, & in sempiternum non ædificetur.* Otoż Zydźi báią bez fundámentu, że będą pánowáć w Jeruzalem, kiedy ná wieki iuż nie ma bydź repárowáne. W Xięgach Rodzaiu *cap.* 25. mowi sam BOG do Rebeki Zony Izaaka: *Duæ Gentes sunt in utero tuo, & duo Populi ex ventre tuo dividentur, populusque populum superabit, & major serviet minori.* W tych słowach *ad Literam* znáczą się Dwá Narody *Idumæi* y *Israëlitæ*: *major minori* miał służyć, y służył, to iest Idumeyczykowie Izráelitom. Allegorycznie záś ten text znáczy, że według S. Páwła w Liśćie do Rzymian *cap*: 9. y według Rábiná Sámuela, Zydźi większy *olim* Národ, Chrześćiánom mnieyszemu Národowi służyć będą, y *actu* służa od Národzenia MESSIASZA CHRYSTUSA Páną. Dawid S. prorokuie, że Cudze Národy uznáią, y kłániać się będą BOGU w Psalmie 21. *Et adorabunt in conspectu ejus Universæ Familiæ Gentium.* Psalm ten cáły MESSIASZOWI y Chrześćiánom służy. Toż samo obiecował Izaiasz Prorok w Rozdźiale 65. w wierszu 1. *Invenerunt, qui non quæsierunt me, & dixi: ecce ego, ad Gentem, quæ non invocabat nomen meum.* Y tu Národy Pogańskie nád Zydow BOG preferuie. Támże dáley mowi: *Ecce Servi mei* (to iest *olim* niewolnicy Pogánie) *comedent, & vos esurietis*, to iest, wy Zydźi niegdy kochankowie

 moi

moi, á teraz odrzutkowie. Daley mowi w tymże Rozdźiale Izaiasz do Narodu Zydowskiego; *Et interficiet te Dominus DEUS, & Servos tuos vocabit nomine alio.*

O Odrzuceniu SABASZU, OFIAR, y innych Ceremonii Zydowskich, mowi BOG przez Izaiasza *cap: 1. Ne offeratis ultra Sacrificium frustra: Incensum abominatio est mihi: Neomeniam* (Ceremonia to iest ná Nowiu Mieśiąca) *& SABBATUM, & Festivitates alias non feram.* Z Arabskiey wersyi Rabin Sámuel przećiw Zydom ieszcze iáwniey dowodzi: *Sabbata vestra, & Festivitates vestras, & Sacrificium vestrum non recipiam, quia omnes vos estis in ira mea..*

Ze się ZYDZI iuż do JERUZALEM nie powrocą, żeby w nim mieli swoy Tron, Kośćioł, Ofiarę, Kápłána, wyráźnie mowi BOG przez Amosa Proroka *cap. 2. v. 6. Super tribus sceleribus Israël, & super quatuor, non convertam eum: pro eo, quòd vendiderit pro argento justum.* Pierwsze *scelus* było Izráelitow, przedánie Jozefa Sprawiedliwego; drugie *scelus* Báłwochwalstwo; trzećie, zábiiánie Prorokow; á czwarte naywiękse *scelus*, przedánie Nayspráwiedliwszego CHRYSTUSA zá 30. srebrnikow, zá co ich BOG nigdy iuż nie przywroći do łáski swoiey, y do Jeruzalem; iáko tłumáczą Rábin Sámuel, Galatinus, y Adrianus Finus *in Flagello Judæorum.*

O Odrzuceniu OFIARY Zydowskiey, á obrániu sobie OFIARY Czystey Narodow, iáko tu u Chrześcian w Chlebie y Winie, mowi wyráźnie P. BOG u Máláchiasza Proroka *cap: 1. cap: 11. Ab Ortu enim Solis, usque ad Occasum, magnum est Nomen meum in Gentibus, & in omni loco sacrificatur,* (nie w samym tylko Jeruzalem, iáko Zydźi trzymáią, że tám tylko bydź powinna Ofiara.) *& offertur Nomini meo Oblatio munda.* Tę Ofiárę figurowal Melchisedech, Krol Salem, ktory *Panem & Vinum obtulit*, iák My teraz Chrześćiánie. O tey samey wspomina Ofierze Dáwid S. w Psalmie 109. probuiąc, że Ją

MES-

MESSIASZ będźie ofiárował: *Tu es Sacerdos in æternum, secundum Ordinem Melchisedech.*

Ná te wszystkie Rácye oczywiste, są iák mármury Zydźi, ślepi iák Cymmerii, álbo Krety, głuśi iáko Báłwany: á to podobno skutek iest słow Boskich przez Izaiasza Proroká *cap: 6.* potwierdzonych: *Excæca Cor Populi hujus* (Zydow) *& aures ejus aggrava, & oculos ejus claude: ne forte videat oculis suis, & auribus suis audiat, & corde suo intelligat, & convertatur, & sanem eum.*

Tandem quæritur, Czy wszędźie po Swiećie są ZYDZI?

Odpowiadam, że wszędźie ich pełno w Azyi, w Afryce, pełno ich Egypćie, nie brzydzą się mieyscem ćiężkiey Niewoli swoiey, dopieroż w Europie po Panstwach rożnych, w Anglii, Hollándii, Niemczech, we Włoszech, w samym náwet Rzymie, gdźie obligowáni pod strofem bywáć ná Kazaniu. Ma ich nie máło Polská y Litwá, iákoż powiedźiáno o Polskiey Koronie, że iest *Infernus Rusticorum, Paradisus Judæorum.* Nádali im Praw, Przywileiow, Wolnośći Polscy Xiążęta y Krolowie. Bolesław Xiążę Wielkopolski, naypierwey ich wKáliszu Roku 1264. rożnemi nádał Práwami. *Exemplô* iego, czyli *scandalô*, á bárdźiey Estery Zydowki faworytki perswázyą, KAZIMIERZ Wielki Krol Polski, tymże Stározakonnym rożne nádał Przywileie Roku 1343. ktore przez Konstytucye zá Krola Alexándra potwierdzone. Jedyna HISZPANIA ich czosnkiem nie śmierdźi, kiedy ich ztámtąd Filip III. támeczny Monárcha Roku 1610. 9. kroć sto tysięcy wypędźił, zá co y zá wygnánie Sáracenow, Krolowie Hiszpáńscy od Stolicy Apostolskiey, *REGIS CATHOLICI*, tytuł otrzymáli. Jan Achacy *Kwita* twierdźi, że Zydow 12. kroć sto tysięcy wygnáno z Hiszpánii. Wygnáni byli z Anglii y Fráncyi, postáremuż *tolerantur:* z Węgier rugowáni *funditùs* zá Ludwika Krola, *item* z Prus, Wittembergu, z Trasburga, z Wármii, z Sącza, z Wárszawy, z Bicza, świeżo zaś z Sląská A.D. 1739. edyktem ná ustąpienie dekretowáni, przećięż oni do tych mieysc ząglądáią, wszędźie chce się mnożyć ten kąkol, niż go BOG roskaże powiązáć w snopy, y rzućić w piekło w też tropy: *Colligite zizania, & alligate in fasciculos ad comburendum, Mathæi cap. 13.* Tego niech się spodźiewáią ZY-

DZI, ieżeli nie uwierzą w MESSIASZA prawdźiwego CHRYSTUSA, iuż dánego Swiatu, według obietnicy Bożey.

MACHOMETANISMUS.

TEy obmierzłey Sekty ieſt MACHOMET Strabczyk Autor, z Páſtucha Wielbłądow Prorok, ále fałſzywy, z Idioty mądry u głupcow, z Herſzty Krol, Scelerat Swięty u Sceleratow, Ośieł nie Poſeł Boſki, Błędow, nie drogi zbáwienney Ukáźićiel, Przewodnik ná przepáść, Oświećićiel záślepiaiący, Doktor głupſtwa, od Wielbłądow do błędow udáiący ſię. Był to Arabii ſzczęśliwey, nieſzczęſny owoc y Obywátel, Wſchodu fatalny *Occaſus.* Urodźił ſię w Arábii Szczęśliwey, álbo Homerice około Roku 629. według *Baroniuſza*, zá Herakliuſza Wſchodniego Ceſarza. Według drugich Autorow, zda ſię bydź urodzon Roku Pańſkiego 592. Oyca miał *Hali* Iſmaelitę, Mátkę *Hanninę*, á według *Baroniuſza*, *Hadigę* Zydowkę, z tákich Wiar Rodźicow, *quis putas puer iſte erit?* Inni zaś trzymáią, że Mátkę miał Ismaelitidę, á Oyca Czarnokśiężnika. *Lupus de Obregon* od ſamych Arabow informowány piſze, iż urodźił ſię MACHOMET w Mieśćie Arabſkim w *MESZE*, z Pogánina Abdala Woyta, Szlachćicá, y z Zydowki názwiſkiem *IMINA.* Po śmierći Oyca, u Mátki chłopianki zoſtawał áż do 16. Roku wieku ſwoiego, potym ſię udał do Kupca *Abdemonaſa* albo *Minoſi*, ktory miał zá Zonę *Hadixę*, czyli *Gardigenę* Wuieczną Sioſtrę MACHOMETA. U tego ſłużył lat 9. Wielbłądy do Perſyi y Syrii prowádząc, niemi hándluiąc: Owdowiáłą potym Pánią ſwoię *Hadixę* Sioſtrę ſwoię Wuieczną, poiął zá Zonę.(oprocz ktorey, miał 17. innych Zon) Z Kupiectwa Wielbłądow zbogácony. Będąc zaś bardzo dowćipnym, z Chrześćianami miewał rozmowy, z nich Chrześćiańſkich niektorych nápił ſię máxym, to z Zydámi, y z Mátką Zydowką konwerſuiąc, z nich y z niey Zydowſkich nábrawſzy ſię błędow, wiele też z Pogáńſtwa *errorum* nápiwſzy ſię, z tyle Wiar y Sekt, uczynił Mixturę Religii Machometańſkiey w ſercu, y rozumie ſwoim. Udał ſię do Páleſtyny, tám po między Chrześćiány, *teſte Baronio*, y Zydami, wiele ſię rzeczy z oboch náuczył Religii, y czynić ſię począł Prorokiem: Sny ſwoie według námienionego Autora

tora *Lupa*, zá Boſkie przed Zoną udáwał rewelácye, czemu ona wierzyć nie chćiała, áż chybaby od Anioła te rewelacye popiſane widźiałá. On tedy Zydka krewnego z ſwoiey Márki ſekretnie obligował, áby pięknym chárakterem rzeczy ſobie dyktowáne nápiſał. Co on Zonie pokazał ádmiruiącey, y ſam to ná pámięć umieiąc, z kárty niby czytał pátrząc ná nię, (litery żadney nie znał, táki to Doktor) y ták Zonę ſwoię pierwſzą uczynił ſwoich błędow ſekwitorką, á tá niewieśćią świątobliwośćią relacyę przed ſąśiadámi rozśiała, wſzędźie łátwy znayduiąc kredyt. Przed tą iego ſztuką brzydźiła ſię nim Zona, że częſto złą ćierpiał chorobę, rzucaiącą nim o źiemię, ktorą on ſłábość y padánie, udał zá ádorácyę Anioła, to ieſt, przed Gábrielem Archániołem częſto mu ſię pokázuiącym, padał z rewerencyi. Był w te czaſy w Arabii Mnich SERGIUS Ariánin tułáiący ſię, zá Herezyę z Klaſztoru Kalliſtraty Cárogrodzkiego wygnány, wielki MACHOMETA Konfident, ieſzcze gdy Wielbłądy paſał. Tego Sergiuſa, Zoná Máchometa, iáko przyiaćiela porádźiła ſię o tey Anielſkiey wizyi Mężowi uczynioney. Sergiuſz prędko *devoto fœmineo ſexui*, wyperſwádował y potwierdźił, że to prawdźiwa ieſt wizyá, á Máchomet Mąż iey prawdźiwy Prorok; ztąd począł bydź u wſzyſtkich w konſiderácyi y eſtymacyi: zbiegali ſię Ludźie do niego, náwet Zydźi máiący go zá Meſſiaſza, ktorych mu dźieśięćiu áſſiſtowáło z rácyi, że obrzezánie przyimuie, co u nich prawie *primum ſignum* Proroka prawdźiwego: ále w krotce poſtrzegłſzy, że tylko *Circumciſionem carnis*, ále *non cordis* obſerwuie, y ie mięſo Wielbłądźie w Zakonie Moyżeſzowym zákazane, odſtąpili go, według Bároniuſza. MACHOMET ten ieſt Autorem, że Fámilia Iſmaelitow od Iſmaela pochodząca, potym názwana Agarenámi, od Agar Mátki Iſmaelowey, á ſłużebnicy Abrahamowey rzeczona, *tandem* nowym Imieniem; to ieſt Sáracenow, názwána od Sary prawdźiwey Zony Abrahamowey, co nie ſłuſznie uczynił, y nie mogł: ámbicya go do tego przywiodła, żeby ſię miał zá urodzonego z zacney Familii, y Krwi SARY, nie miło ſmu iść było z Agarenow idących od niewolnicy Agary: częśćią też Sary Imie preferował nád inne, ktore znáczy *Dominam*, że on, y iego Máchometani; chcą ſię po czynić Pánami Swiáta całego. Miał Gołębia przyuczonego latáć do uſzu ſwoich, w ktorych groch dla niego miał; á to ſamo udał przed Ludem proſtym, że Duch *S.* lata do uſzu iego, inſpiruiąc Swięte

Do-

Dogmata, y máxymy do Religii się reguluiące. Tego námienionego Gołębia wyuczył Kleryk ieden *ambitiosus*, dla nie otrzymánia Honoru pewnego, z Rzymu aż do Sáracenow w Arabię *profugus*; ktory prostakom opowiedźiał, że do ktorego człeka Duch Swięty w postáći Gołębia przyleći, y będźie z nim rozmawiał, żebyśćie go zá wielkiego mieli Proroka. W tym z kąta sekretnego wypuśćił Gołębia głodnego, przed tym od nikogo nie widánego, ten do ucha MACHOMETA polećiał prosto po swoie pożywienie, łátwo od prostych Duchem Swiętym poczytany, iáko świadczy *Thomas Bruxellensis Lib: 10. cap. 1.* Tenże Gołąb śiadał ná rámieniu Machometa, gdy swoie głupie báiał Kazania, áby rozumiano, że Każe z inspirácyi Ducha S. Ztąd do tych czás w *Mesze* przy Meczećie, wielkie mnostwo Gołębi, tákież rozumiem przy Grobie iego w Mieśćie Medynie, *vulgo Talnabi*.

Svadente Diábolô przy mánudukcyi Sergiusza Mnicha Aríániná, y drugiego iákiegoś Jana, Człeka Herezyi Nestoriuszowey, nápisał Xięgę ZAKONU Cudownego, BOGU obmierzłego, gdźie *in favorem* Konsiliarzow swoich Sergiusza y Jana Chrześćian, uznał CHRYSTUSA zá Proroka, ále po Ariansku, Bostwa mu uymuiąc: *in favorem* Mátki Zydowki, przyiął Obrzezánie, y wiele rzeczy z stárego Testámentu, ále z głupią pástuchowską interpretácyą: Oycu też Pogáninowi pochlebił, Pogańskich błędow wiele inserowawszy, iáko to że Miesiąc swoim sekwitom kazał wenerowáć, ktory oni nánázywáią *Kubar*. Zákonczywszy *Opus* swoie, álbo Xięgę Błędow, názwał ią Zakonem, twierdząc, że mu go Gábriel Archanioł z Nieba przyniosł naywyższego, y iemu podał do publikowánia. Z rázu tá Xięga zwáła się *ALFULIAN*, to iest Rozdźiały, gdyż báiał ten Pseudo-Prorok, że mu Rozdźiałámi, álbo po częśći, nie rázem Zakon od BOGA dáwány, po tym tęż Xięgę Arábowie nazwali ALKORAN, to iest Pismo.

Udał

Udał y to, że przy oddániu mu z Nieba tey Xięgi, Gabriel mu Miecz przyniosł, aby go dobył ná nieprzyimuiących Alkoran y ich wszędźie gubił, co Turcy do tych czas obserwuią. Pismo te *Machometa* po śmierći iego w lat 100. nieiáki Odmen álbo Osman w iedne zebrał *Volumen*, z pomocą Máchometanow uczonych, y ná 7. rozdźielił Xiąg. názwał ALFURKAN, czyli ALKORAN: w ktorym ich Doktorowie náliczyli słow wszystkich 77. tysięcy, sześć set trzydźieśći dźiewięć; Liter zaś wszystkich nárachowali trzy kroć dwádźieśćia y trzy tysiące piętnaśćie: Báśni y plotek dźiwnych náregestrowáno 113, w ktorych áby fałszu nie docieczono, *seriò* Machomet zákazał dysputować o swoim Zakonie; dla tego teraz niektorzy Machometani názbyt są *zelantes*, bo aż *zelazantes* w swoim Zakonie, záraz się do żelaza, naywięcey do nożá biorą ná Chrześćian dysputuiących. Támże iest 12. tysięcy Propozycyi, o ktore gdy pytáno, czy wszystkieby były spráwiedliwe? Odpowiedźiał: że między niemi iest 3000. prawdźiwych. Więc Máchometani teraz przekonáni często będąc o iákim fałszu w Alkoránie, odpowiadaią, że ta Propozycya iest iedna z między fałszywych, álbo nieprawdźiwych. Prorokował, że się z iego Zakonu urodźi Sekt 73. á tylko iedna ma bydź *Salutaris*, Z tey rácyi Alkoran u Mądrych Turkow *habetur pro re suspecta. Gladius contra Turcas.* Radby był potwierdźił náukę swoię cudami iákiemi, ále nie mogąc dla złey wiáry swoiey y żyćia, więc infamii swoiey zábiegáiąc, y Doktorskiey prerogatywie, y powątpiewániu o swoiey náuce, práwił, że mu BOG cudow czynić nie pozwolił: co samo iest kłámstwem, bo BOG Práwowiernym swoim ieszcze większe, niżeli Syn Iego czynił, obiecował *Miracula, Majora horum facient.* Cáłe lat 10. zá Heráklíusza Cesárza niezbożną rozśiewał náukę, Mechę, Tetrybę, opánował, Pryncypałem y Wodzem uczyniony od Zołnierzow w Woysku Herakliusza Cesárza, od niego odstępuiących dla denegowanego im żołdu zásłużonego. Ich znaczną kwotą y záwźiętośćią pośiłkowany Máchomet, Arabię, Syrię, Egypt był záwoiował, z Hersztá Krolem się uczyniwszy, ustáwicznie woiuiącym, przy szczęśćiu znácznym, gdyż dźiewiętnaśćie otrzymał wiktoryi.

Ták náśiawszy ten piekielny Siewacz gorszącego kąkolu, sam się też stał żniwem y pokarmem śmierći, będąc struty Roku Pańskiego 631. żyiąc lat 40. ná Krolestwie 9. Obiecował swoie trzećiego dnia try-

bem CHRYSTUSA Pana Zmartwychwſtánie: ſiedźieli nád nim Uczniowie, ſmrodu z ćielſka, nie Reſurrekcyi doczekali ſię, záczym rzekli do ſiebie: *Ześmy tu obecni, Anioł do ćiała nie przychodźi.* Jeno odeśli, pſy przybyli, bok śćierwu wyſzarpali, á ták pierwey w pśich brzuchach, niżeli *in Viſceribus* Ziemi pogrzebiony: táka należy rewerencya tá kim Relikwiom. Pochowány potym w *Medinie* Mieśćie, *vulgo Talnabi*, to ieſt w Prorockim Mieśćie w Arabii ſzczęśliwey. Homaras Uczeń iego, przybrał Grob iego, y wyperſwádował wenerácyę, ktora mu po dźiś dźień *exhibetur*, to liczną Meczetu illuminácyą, to Peregrynácyą, z wielkich Karrawan, to ieſt Kompánii złożonych, ze wſzyſtkich Kraiow, gdźie ſię znáczna Máchometow znayduie kupá. Po zmárłym MACHOMECIE, náſtąpili KALIFOWIE ná Kroleſtwo Arabſkie, władzę Duchowną y Krolewſką máiący, iáko to *Ubekwar*, po nim *Homar*, Perſii *Victor & Subactor*, iáko też Mezopotámii, Egyptu, Syrii, Páleſtyny, Jerozolimy. Po nim náſtąpił *Ordinar*, potym *Hali*, ktory Imieniem KALIFY, to ieſt Namieſtniká Máchometowego poſtponuiąc, uczynił ſię Krolem, y Prorokiem Sáracenſkim, więkſzym nád Máchometa; twierdząc: że ALKORAN od Gábriela iemu, nie Máchometowi miał bydź dány, tylko ſię omyłką ſtáło.

Uczniow MACHOMET miał 4. Sławnych, Halego, Ebbubekiera, Omára, y Osmána. Imiona ich po Meczetach złotemi piſzą Literami. Ci Machometánom pokomponowali Modlitwy, Alkorán tłumáczyli, Hali nośił Miecz o dwoch koncách: był to Zięc Máchometa. Ebbubekier ieſt w obſerwáncyi, że naypierwſzy przyiął Zakon Máchometanſki. Osmar był *zeloſiſſimus* Obronca Religii przećiw Chrześćianom. Osman też roſporządźił ná Rozdźiały Alkorán, Od tych Uczniow MACHOMETA, porodźiły ſię SEKTY, iedná od *Halego*, ktora naywięcey ma w ſobie zabobonow, y tę trzymáią Perſowie. Druga Sekta ſidźie od *Omara*, y ieſt naywolnieyſza, zá ktorą idą Turcy, Perſow *Hoſtes in caput*. Trzećia idźie Sektá od *Odomana*, czyli *Oſmana*, á ta nayprośćieyſza, ktorey ſię trzymaią Tátarowie.

Był ieſzcze Tłumácz Alkoránu MELICH, ktorego interpretácyi trzymáią ſię Arabowie, ztąd Melichitámi często zwáni.

REGESTR

REGESTR nie zregestrowány BASNI MACHOMETA, y Sektarzow iego z Alkoranu, y rożnych Autorow, z *Refutacyą gdźie nie gdźie Autora tey Xięgi.*

1. Pozwolił iáko naywięcey roſkoſzy ćieleſney, ieſzcze im więcey w Ráju obiecuiąc, oſobliwie tym, ktorzyby zábiiáli Nieprzyiáćioł; dla tego z ochotą idą ná woynę.

2. Twierdźi y to, że gdy SŁOWO y DUCH Boży w MARYĘ wſtąpił, urodźiłá Syna, ktory ieſt Prorok y Sługá Boży, ktorego gdy Zydźi nád Práwo ukrzyżowáć chcieli, ćień iego ukrzyżowali, á on nie umárł, do Niebá ieſt wnieśiony, iáko Bogu naymileyſzy. Wchodzącego pytał BOG, ieśli ſię czynił Synem Bożym? Odpowiedźiał: *Bądź łaſkaw Panie, Ja ſię Twoią Służbą nie brzydzę: Ludźie fałſzywie to na mnie włożyli, y pobłądźili;* iáko o tym iego báianiu *Damaſcenus* y *Baronius* świádczą. *W tey ſwoiey Baśni Machomet po paſtuchowſku błądźi, wſkrzeſił wyklęty error Manicheyczykow, że ćień za Chryſtuſa ukrzyżowali Zydźi, że Sługą Syna Bożego nazywa, a Syn rowny Oycu w Iſtoćie będąc DEUS de DEO, y prawdźiwym Synem Iego: Ego hodie genui Te.*

3. Przechwalał ſię Máchomet, że mu czteroletniemu, gdy páſł owce, pokazał ſię Archanioł Gábriel, ſerce wyiął z niego, z ktorego czarną kroplę wyćiſnąwſzy, uwolnił go ná záwſze od pokus czártowſkich.

4. Kłáma y to, że wychodzącego z jáſkini, w ktorey on odebrał pierwſzą część Alkoránu, drzewa y kámienie pozdrawiáły, mowiąc: *Weſel ſię Machometie, żeś ty ieſt Prorokiem y Poſłańcem Bożym.*

5. Báie, że drzewa z mieyſca ná mieyſce przenośiły ſię, záſłaniaiąc go od Słonca, gdy ſobie wczas czynił.

6. Grubo báie, że Owcza łopátka pieczona, od Zydo-

wki iádem nápoiona, przemowiła do niego: *Nie iedz mię, bo mam w sobie truciznę.*

7. Y to kłámstwo iego nie pospolite w Alkoránie, w Azorze, to iest Rozdźiale 4. że kiedy Máchomet czytał Murzynom Alkoran, á Diabli słuchali, zá to z Piekła uwolnieni są. *A on sam tam na wieki będźie, za tak głupią náukę przećiw Pismu Swiętemu.*

8. Roskázuie w Alkoránie w Rozdźiale 3. *Woiuyćie z temi, ktorzy Troycę wyznaią,* to iest z Chrześćiánami.

9. W Xiędze *Sonnat* roskázuie: *Woiuyćie z Ludźmi, aż Machometanami pozostaną. Ale pytam się, gdźie się podzieie Libertas Religii?*

10. Obiecywał swoim roskosz w Ráju z Pánnámi dźiwney urody; Winá słodkie, bánkiety, száty drogie: powiadáiąc, że w tymże Ráju iest drzewo z listkámi srebrnemi y złotemi, ná ktorych popisano: *Nie iest BOG, tylko BEG y Machomet Apostoł iego. Ciężki w pierwszym punkćie błąd iego: bo Rayskie delicye nie w roskoszach cielska, ale w widzeniu siebie BOG założył. Dość tych delicyi maią ná świećie Machometani, a na tamtym świećie usłyszy z nich każdy: Quantum in deliciis fuit, tantum date ei tormentum.*

11. Chlubi się tenże Pseudo-Prorok, że mu BOG ná dniu Sądnym odda klucze od Raiu; w ten czas się on ma obroćić w bárana, á Máchometáni wszyscy w pchły, y w iego wełnę wlazą, y ták z Máchometánem do Niebá dostáną się Ale *Apocalipsis cap. 1mo* nie Máchometowi, ále sobie BOG klucze reserwował: *Habeo claves mortis & inferni. Co on, to może się stać baranem dla piekielnego Cerberusa na wieczną pastwę.*

12. Powiáda w Xiędze *Sonnat*, że Ziemi Okrąg iest położony u wołá iednego ná rogu, y w ten czas to się Ziemia trzęśie, gdy się ten woł rusza. *Wźiął to z Thalmudu Matki swoiey Zydowki, z alluzyą podobno do woła Szorchora. Byłoby też trzęśienie Ziemi ustawicznie w lecie, kiedy woła tną bąki, komary,*

mucby,

muchy, á takby się y Machometa Grob iuż dawno obalił. Tákie to on *absurda* záwsze báie.

13. Zmyślił, iáko wyraża w Rozdźiale, *vulgò* Azorze 76. swego Alkoránu, że go BOG ná świat z tym ordinansem posłał: *Tu Prophetas incredulos expugnatum, & prædatum proficiscere, & ut te timeant, aggredere.* Czynił to Máchomet, wiele porábowawszy, y iego Sekwitowie czynią, kiedy dwie Cesarstwa, 12. Krolestw, tyle Insuł, Prowincyi, Turcy wydarli Chrześćianom.

14. Twierdzą Máchometáni, iż ich Prorok większy był nad Moyżesza, ktory był posłány z Práwem: większy od Chrystusa, ktory był posłány z Ewángelią y cudámi: á ich Máchomet przysłány z Mieczem, áby nim karał Ludźi, ktorzyby mu nie wierzyli.

15. W Xiędze *Sonnat* iest to, że Człeká po śmierći u grobu czekáią dwoch Aniołow Exáminátorow: ieśli się pokaże dobrym y werydikiem, dwoch Aniołow białych w nogach y głowach ćiáła iego straż odbieráią: ieżeli złym, dwoch czarnych przystępuie do niego Aniołow, z ktorych go ieden żeláżną w głowę biie buławą, drugi kluką ćiągnie y szarpie ná doł żelazną, to máiący czynić áż do dniá sądnego. Ztąd modlą się Máchometáni: *Boże zbaw nas od pytania dwoch Aniołow, y od męki grobowey.*

16. Bluźni, że Aniołowie Máruta y Háruta stępuiąc z Niebá ná Ziemię dla sądow, iednę niewiastę urodźiwą skárżącą się ná męża, ná złą námawiali ákcyę: oná záłożyłá kondycyę, áby iey modlitwy náuczyli, ktorąby sobie otworzyłá Niebo. Skoro iey náuczyli, oná nie ná grzech, ále do Niebá poszłá. A BOG Aniołow zá złą intencyę karząc, dekretował ich, áby do dniá sądnego wiśieli ná włosach brwi swoich w iaskini koło Bábylonii. Ná to głupstwo odpowiedźieć trzebá: *Ze, Aniołowie będąc* confirmati *w łasce Boskiey, nie mogą grzeszyć, nie maią też ćiała, aby ćielesnych pragnęli grzechow.*

17.

17. Tłumácze Alkoránu y Xięga *Agar* báią, że Máchometowi będącemu w Almedinie álbo Trebiku, pokazał się Anioł Gábriel. máiący ſkrzydeł po oboch ſtronách po 70. białych, klárownych iák śnieg y krzyſztał j przyprowádźił mu y Zwierza názwiſkiem *Alborach*, álbo *Elmparak*, áby nim poiechał oglądać táiemnice Boſkie. Poiechał, prowádzony od Gábriela do Jerozolimſkiego Kośćiołá, gdźie od Swiętych przy drzwiach witány z poleceniem się Modlitwom iego. Wyſzedłſzy z Kośćioła, záſtał drábinę áż do Nieba ze świátła rośćiągnioną, po ktorey go Gábryel zaprowádźił do Niebios wyſokich, ktore on widźiał ze ſrebra ulane, á gwiazdy od nich ná złotych łańcuchach wiſzące. Gdy ná ſtukánie ſpytáno ktoby był? odpowiedźiał: *Gabryel ieſtem, a ze mną Machomet Prorok Przyiaćiel Boży.* W otworzonym wnet ná tę odpowiedź Niebie, oglądał zgrzybiáłego Adama, ktory się ćieſzył z tákiego Potomka, y modlitwom się iego rekommendował. Widźiał tám Aniołow w poſtáći Ludzkiey modlących się zá Ludźi, w poſtáći końſkiey, modlących się zá konie; w poſtáći wołowey, zá woły; w kurzey, zá kury. Był tám (práwi) wielki kogut między Aniołámi, nogámi iednego Niebá, á głową drugiego tykáiący; ktory iák zápiał, wſzyſcy kogući w Niebie y ná Ziemi odzywali się. Poſzli potym do drugiego Nieba ze złotá uformowánego, gdźie było popiſáno: *Nie ieſt BOG, ieno BEG y Machomet Apoſtoł iego.* Tu był Noe z Aniołámi polecáiący się modlitwom iego. W trzećim Niebie zrobionym z drógiego kámienia, gdźie między wielką liczbą Aniołow, był ieden Anioł ták wielki, że między iednym okiem iego, y drugim táka byłá odległość, żeby ledwo kto ią zá dni 70. tyſięcy przebył. Ten Anioł miał w ręce tablicę, ná ktorey iednę liczbę piſał, drugą mázał. Pytáiącemu Máchometowi coby to było? Odpowiedźiał: *Ieſt to Anioł Smierći, notuiący rodzących się, y wiele lat żyć maią, y mazący tych, ktorych się dni ſpełniły.* Czwarte widźiał Niebo ze Szmáragu, piąte z dyámentu, ſzoſte z kárbunkułu, z Boſkiego świátła zrobione. W nim znaleźli Chryſtuſa, ktory się Modlitwom Máchometa rekommendował. Tám między niezliczoną liczbą Aniołow, był ieden máiący 70. głow, á w káždey głowie 7. kroć ſto tyſięcy ięzykow, á w káždym ięzyku 7. kroć ſto tyſięcy głoſow, we dnie y w nocy BOGA chwalących. W tym Niebie opuśćił Máchometa Gabriel, mowiąc, áby ſam iuż ſzedł wyżey, bo się iemu nie godźiło, Poſzedł tedy iuż ſam w gorę przez wody,

śnie-

śniegi. Tám głos usłyszał do siebie mowiący: *O Machomećie przystąp, y Stworcę twego pozdrow.* Swiatłośći nie mogł znieść. BOG miał ná twarzy swoiey siedmdźiesiąt tysięcy zasłon. Przystąpił tedy ná dwie strzelenia z łuku, w tedy go BOG dotknął ręką swoią, á on ztąd uczuł źimno wielkie. W ten czas między wielu przywileiami, dał mu (báią) Pan BOG to, że będźie Odkupićielem powszechnym. *Ta cała Bayka śmiechu iest godna, pokazuiąca iego prosty pastuszy błahy rozum. Koguta z Bogiem za brat y z Aniołami lokował, potrzebnieysza mu była kura czarna, do szaloney głowy. Preferował się nad Chrystusa Pana, nad Anioła Gabryela, będąc podleyszy z życia y rozumu od Ciołka y naypodleyszey bestyi.*

18. W Xiędze *Sonnat* iest ta baśnia, że z piekła potępieńcy osmaleni, záprowadzeni będą do Raiu, ále w wprzod omyći w źrzodle, *Alchaytar.* Twierdźi Machomet, iż w ten czas BOG roskaże Aniołowi Klucznikowi Rayskiemu przez Gabryela, aby przyiął naznaczonych: Anioł ten pośiągnie do ust, y wyćiągnie 70. tysięcy Kluczow wielkich ná milę, ktorych nie mogąc podnieść, tylko w Imie Boskie y Machometa, otworzy Ray, wprowadźi Przeznaczonych: Ci znaydą stoł dyámentowy ták wielki, że ledwie go zá 7. kroć sto tysięcy dni obeydźie, nákryty obrusem, serwetámi złotem tkánemi, z specyałami potraw y nápoiu, ktorych záżywać maią. Ná końcu stołu przyniesie Młodź do stołu służąca, száty, obowie, Łáncuchy złote, &c. ná Tacy káždemu dána będźie cytryna, z ktorey zá powąchániem, śliczna wyskoczy Pánna, z ukontentowániem wszetecznym, wielu letnim. W tym da się im Pan BOG widźieć, upadáiącym ná obecność y iátność iego, ktorzy z Ziemi podnieśieni, poydą do swoich osobnych áppartymentow, w iedzeniu, nápoiu, ćielesności. *Æternos ducturi Dies. Co przećiw BOGA Swiętośći, y całemu Pismu Swiętemu walczy; nie wiedzą. quæ DEUS præparavit diligentibus se, y rozumieią, że to naywiększa w Raju szczęśliwość, ziemskiey zażywać szczęśliwości, á raczey dźiećinnych zabawek, zmyślnych krotofil.*

19. Wierzą Máchometáni, że iák będą záwołani od Machometa ná dźień sądny, będą iść muśieli przez drogę wszystkę usłáną szynámi żeláznemi zarzystemi, y że nie będźie sposobu ustrzeżenia się od sparzenia, tylko podkładáiąc sobie pápier pod stopy, ktory z tey rácyi

szánu-

ſzánuią, ná ziemi mu ſię walać nie pozwaláią, y ztąd, iż ná nim Imię Boſkie piſane bywa.

20. Dwoiákie Máchometáni kłádą karánie po śmierći; iedne *Azabkabyr*, to ieſt trunny, ktora ták dolega ſwoim ciężarem ćiałom grzeſznym, że łamie kośći, zátyka wſzyſtkie pory, y záſtania wſzyſtkie ſzpáry, przez ktoreby mogli pátrzyć do Nieba. Dobrym iednak te pozwolone *Solatium*, że im w grobowym więźieniu ćiemnym, zoſtáwione okienko ku Niebu, ktorym máią záglądać do Raiu, y ćieſzyć ſię *Viſione DEI.* Drugie karánie kłádą Piekło, gdźie Duſze poty ſą w detencyi, poki nie wyćierpią ſobie mąk náznáczonych, *ad ſatisfactionem Juſtitiæ Divinæ*, co odbywſzy, idą do Raiu. *Rykot.*

CEREMONIE RELIGII MACHOMETANSKIEY,
Z Rykota y Starowolſkiego krociuśieko quoad eſſentialia *Zebrane.*

OProcz Obrzezánia u nich eſſenciálnie potrzebnego, ieſt 5. Punktow y Artykułow w wielkiey obſerwáncyi, ktore máią zá nieomylne znáki ſwoiey Máchometanſkiey Religii, ktore tu wyliczam.

Pierwſzy Punkt, Umywánie przed Modliwą, przed weśćiem do Meczetu, y czytániem Alkoranu: W te czaſy umywáią ſobie ręce, rámiona, czoło, wierzch głowy, uſzy, zęby, twarz, koniec noſa, nogi, ále ná mroźie, podobno tylko ręce, nos, twarz. Umywáią ſię też w łáźni *poſt concubitum & pollutionem*, po *opus naturæ* (do czego trzech palcow záżywaią oſtátnich ręki lewey) y przed iedzeniem záwſze.

Drugi Punkt y Artykuł, *Modlitwa*, ktorą Máchomet w Alkoránie názywa ſłupem Wiary, kluczem Ráiu: powinni iey záżywać pięć rázy *in ſpatio* 24. godźin. Naprzod przed wſchodem Słońca: 2. w południe: 3. między południem á zachodem Słońca: 4. po záchodźie Słońca: 5. w pułtorey godźiny po zachodźie Słońca. Częśćiey Dáwid, á z nim Kápłani Kátolicey, bo *Septies in die laudem dixi Tibi.* W Modlitwach ſwoich mágnifikuią Wſzechmocność, Miłoſierdźie, Spráwiedliwość Boſką. *Situs Corporis*, álbo Poſtáwa ná Modlitwie, klękánie, padánie ná twarz, rąk iedney w drugą wkłádánie u pála, ná wſpomnienie śmierći Máchometá głowy ſkłánianie, á ná Imie Boſkie do ziemi upadánie. *Co wſzyſtko byłoby dobrze, ale nie w złey ich Wierze.*

Trze-

Trzeći Artykuł ROMAZAN, aliàs Post przez cały Mieśiąc, dźieśięćio-dniami prędzey záczynáiąc, á ták káždemu Mieśiącowi za czasem choć nie rychłym, tego postu dostánie śię. Ktory ták *strictè* obserwuią, że dźień cały w ustách nic nie maiąc, áż po záchodźie Słońca, widząc lámpy ná wieży zápalone, pośiláią śię, á raczey solennie bánkietuią, wszystkie specyały ná ten czas rezerwuiąc. Zowią ten Mieśiąc Swiętym, twierdząc, że Rayskie bramy są ná ten czas otwárte, á piekielne záwarte. Ktoby rigor postu złamał, álbo wino pił, głowy ućięćiem karany będźie, wyiąwszy chorych, podrożnych, ktorzy potym powinni koniecznie tę wykonać obligácyę. Nabożnieyśi, piętnastu dniami ten Post uprzedzáią, obserwuiąc go.

Czwarty Artykuł iest *Zekiat*, to iest *Jałmużna*, álbo *Pomnożenie, przybywanie* názwana, że przyczynia Jálmużnikom chudoby. Do tey obligowáni Machometani ták *strictè*, że setną część dobr swoich dać ubogim powinni, lubo łákomi tego Artykułu obserwować nie chcą.

Piąty Punkt Peregrynacya do Mechy, każdego obliguiąca náwiedźić lub osobiśćie, lub przez náiętego Substituta Mechę Miásto, mieysce urodzenia Máchometa. Dokąd wielkie mnostwo idźie Máchometanow kilku Kárawanámi, *aliàs* kilkudźieśiąt tyśiącznemi Kompániámi, z rożnych mieysc Wiáry Máchometańskiey. Z Anatolii, Karamannii idący, kupią śię u Dámaszku: z Persii idący, w Bábylonii schodzą śię; z Egyptu w Kayrze; *tandem* wszyscy ná gorze *Ararat*, gdźie odpráwuią *KURBAN, aliàs* pámiątkę Bárana, od Abrahama ofiarowánego, báranow biiąc, Przyiaćioł niemi y ubogich obsyłáiąc, ubieraiąc śię w białe száty y wela, w tym stroiu gorę obchodząc, ná znák, że chcą poniechać grzechy, porzućić ućiechy. Wodzá w tey Peregrynácyi maią *Szur-Emim*, od Cesarza Tureckiego deputowánego, przez ktorego Cesarz co Rok 500. Czerwonych Złotych, y Alkoran w złoto opráwny ná Wielbłądźie posyła, y sukna czarnego tyle, ile ná oponę Meczetu potrzeba. stára zátym Pielgrzymom *cedit* po káwałku, zá miast Relikwii, ná znák Peregrynácyi odpráwioney. Ku tym káwałkom obroceni, potym modlą śię, zowiąc ie *Kibla*. Wielbłąda potym stroią w kwiáty owego, y ná cáłe żyćie od prac libertuią. Celebruią też Máchometáni *Bayran*, to iest czas wesołośći, y ućiechy trzydniowey, dwá rázy do roku: Jeden *Bayran* wielki, záraz następuiący po Pośćie Mieśięcznym *Ramazanie*, zá pokazániem Nowego Mieśiąca. Drugi

miły *Bayran* w dni *circiter* 70. po pierwszym, niby to nászę Wielkanoc, y Zielone Swięta imituiąc: W czasy te prożnować, weselić się, bánkietować należy. W Wielkich Miastach strzelániem z dźiał, ten Fest *publicatur*, Meczetow bywa illuminácya susa, trąb, kotłow rezonancya dáie się przez czas cáły słyszeć: Prezentow wzaiemne bywa posyłánie. Cesarz tákże od wszystkich *in antecessum* zebránych Urzędnikow w Stámbule uśiadłszy w Chalodźie, to iest wielkiey Sali *Saraiu*, ná Maiestaćie odbiera kongrátulácyę, naprzod od Synow Hána Tátarskiego, kłádących się ná źiemię z áklamácyą: *Ejami Szeryf.* To iest: *Niech ći dni będą szczęśliwe.* Trzy kroki ku nim postąpi Cesarz, dáie rękę do pocáłowánia. Nástępuie Wezyr z Beglerbeiami, Bászami, Urzędnikami, uklęka iedną nogą, czyni kongrátulacyę, rękę Monárchy cáłuie. *Sequens* iest ná Muftego *Principem* Duchowieństwa, z Urzędnikámi Duchownemi, tákże niby Spirytuałámi, *Nakib Ejzrefem*, Naystárszym nád Familią Máchometa, z *Szeychmi*, to iest Káznodźieiámi: ktory áż do źiemi głowę schyliwszy, y ręce zá pas záłożywszy, w rámie Cesarza cáłuie; ktorego Cesarz wstániem, y ná krok ieden postąpieniem przećięż distingwuie. Inni zá nim idący według rángu Godnośći swoiey, to w ręce, to w kray száty, w rękaw cáłuią Cesarza. Po odebranych publicznych kongratulacyach, ieszcze ie w Pokoiach odbiera dálszych od Pokoiowych, Dworzánow. Solenny potym tráktament bywa ná Sali Dywánu, gdźie Przednieysi Urzędnicy Cesarskim Stołem uczczeni bywáią. Po Obiedzie, 16. Urzędnikom Sobole Szuby w Upominku Cesarz rozdáie, ále się oni y ták ćiepło chowáią u Tyrána Monárchy. Ná ostátek Soltany, *aliàs* poważne Pánie, nigdy *aliàs* z Páraiu nie wychodzące, lecz zámknięte, ná ten Festyn wyieżdzáią, Wálidźie, *aliàs* Mátce Cesarskiey, innym Soltanom, oddáią wizytę, y báwią się u nich.

Láta swoie Máchometani, to iest Sáráceni, Turcy, Tátarzy, komputuią od Roku ućieczki Máchometa swego Proroká, gdy się boiąc śmierći od Chrześćian zá swoię błędną náukę, umykał. Co się stáło Roku Pańskiego 622. w Miesiącu Lipcu, w Dźień Piątkowy, ktory oni maią zá Dźien teraz Niedźielny. Tę Epochę swoię, álbo czas, názywaią *Hegirą* álbo *Hadźirą*, álbo Rokiem Máchometowym, pisząc *Anno Hegiræ*, iáko My *Anno Christi.*

Są też u Máchometánow *DERWISZOWIE, aliàs* Zakonnicy ubodzy, odłą-

odłączeni od świáta: Ci świátem gárdzą, o iedney Służbie Bożey myśląc, ták dawni, iák Religia Máchometanska, álbo też od Urchána Krola Tureckiego, ktory te Klasztory fundowáć począł. Naypierwśi Reguł Zakonnych Máchometanskich Pátryárchowie y Zakonodawcy byli dway, *Halwety*, y *Naksbendy*. Reguły *Halwetego*, trzyma się sześć Zakonow: 1. *Niemetulach*, 2. *Kadry*, 3. *Kalenderowie*, 4. *Edemi*, 5. *Hyzrewi*, 6. *Bekstasowie*. A te wszystkie *species* Zakonow Imienia, wźieli od Imion pierwszych Fundatorow. Ustáwy zaś *Naksbendego* Zakonodawcy, obserwuią dwa tylko Zakony, *Ebbruharowie* y *Melawi*. Rygor, obligácye, ustawy każdego Zakonu, wyliczać iest *supervacaneum*: Jest się z czego śmiać, nie budować, co iednak *curiosum* nie opuszczę.

Naprzod *Melawi*, są w naywiększey u Máchometow konsideracyi z rácyi dawnośći. Klasztor ich nayprzyncypalnieyszy w *Kognii*, gdźie ich nad 400. mieszka. Ten Klasztor iák Prowincyał nád innemi *ex privilegio Ottomana*. Ci trzymáią się w wielkiey modestyi, oczy maią w źiemię wlepione, głowę schyloną w prezencyi Superiora y obcych, koszula ich gruba, suknia biała z podłego sukna, czapki iak goralskie germaki z śierśći Wielbłądzey, golenie y pierśi zostáwiwszy gołe, ktore czasem gorącym pieką żelazem, pasy rzemienne. Oprocz *Romazanu* cało Mieśięcznego Postu, obserwuią Post cáłodźienny we czwartek, w Piątek, ktory Niedźielą iest u Máchometanow, Kazania słuchaią Superiora, zá ktore głęboko podźiękowawszy, iák *Cyga* kręcą się dźiwnie prętko bez zákręceniá głowy, co *longus usus* z młodośći sprawuie. Przygráwa ieden ná piszczałce z rożowego drzewa do głupio świętey dewocyi. To czynią náśladuiąc swego Fundatora *Melawę*, ktory się przez dni pietnaśćie kręćił, nie iedząc, słuchaiąc piszczałki przyiaćiela swego *Harace* názwanego, zkąd wpadł w zachwycenie, báiąc rewelacye y Reguły Zakonne z Nieba sobie podane. Obserwuią ubostwo y posłuszeństwo. Czasem iednak żenią się wyszedłszy z Zakonu. Sypiáią po dwoch w Celach, báwią się czytaniem y pisaniem. Inśi są, co Czartámi y czárami nárabiaią. Znać ztąd, że się potężnemi kámieniami w pierśi biią. żeláza rospalone w ustach trzymáią bez naymnieyszey lezyi, piią Wino zákázane, y gorzałkę, iadáią *Opium*, á to wszystko czynią dla wesołośći, y dla snu twárdego, zowiąc go zachwyceniem. Egypskiego zaś Zakonu y Klasztoru *Melalawi*, gadziny, Węże piastuią, czcigáiących się záſtanawiaią, imputuiąc to świątobliwośći swoiey, co

ieſt czárámi. Są to Zakonnicy wędrowni po wſzyſtkich Kraiach Máchometanſkich, pod pretextem opowiadánia Wiáry, ſumptem Klaſztorow ſwoich wyſłáni, á w rzeczy ſamey ſą ſzpiegowie, Derwiſzowie, Kálenderowie, wſzyſtkę máximę Zakonnośći záłożyli w iedzeniu, w nápoiu, w weſołośćiach: ſą zgoła Epikureyczykowie, o tym tylko żyćiu myślący. Bektaſowie, ſą bárdzo roſpuśni y Sodomczykowie; ktorych fundował *Bektas* Káznodźieia Woyſkowy, ktory umieráiąc, urznął rękaw od ſukni ſwoiey, y położył ná iednym Zakonniku iednym koncem, á drugim wiśiał ná rámionach, mowiąc: *Będźiećie od tego czaſu Jánczarami*, to ieſt *Nowym Woyſkiem;* ztąd Janczarow *Origo*, ktorzy ten Zakon práwie wſzyſcy trzymáią, żyiąc beżecnie w Woyſku, lubo częſto y ćiężko zá to karáni. Zakonodawcow groby u Máchometánow w wielkiey obſerwancyi wielu peregrynácyą uſzánowáni. Z tych obſerw nie ktorych Zakonnikow łátwo wnieść, iż wſzytkich *ſupra* ſpecyfikowánych uſtáwy y życie, do głupſtwá, niż pobożnośći podobnieyſze

SEKTY w MACHOMETANSKIEY RELIGII.

NUllum Scelus ſine Comite: Dość zła Wiara w piekielney ukuta Kuźni Máchometanſka, ma ieſzcze *partiales malitias:* Morze to ieſt brzydkośći y głupſtwa, á ieſzcze ná ſwoie dźieli ſię rzeki, ſtrumienie, to ieſt na Herezye, ktorych tám liczą 72. Nayprzyncypálnieyſzych y głownych 2. Jedná *Machometa* zá ktorą idą Turcy: druga *Halego* Ucznia Máchometa, zá ktorą idą Perſowie, twierdząc, że częſtſze y wyráźnieyſze od BOGA nátchnienie miewał.

Turcy Perſom zádáią sfałſzowánie Alkoranu: Ztąd z Bábylonu zprowádzone do Stambułu Alkorany, odłożono ná ſtronę w Saraiu wielkim, zákazawſzy czytáć wſzelkiey kon-

dycyi Ludziom pod karaniem *maledictionis.* *Selim 1. unico motivo* zemśćzenia się bluźnierstwa Máchometa Proroka, Persom wypowiedźiał Woynę: Máią Turcy Persow, zá Apostołow od Wiáry, zá opuszczonych od BOGA, y bluźniercow imienia Proroká. Wieczna między oboma Sektámi nienáwiść, *incentivum bellorum*, klną się zobopolnie. Persowie wzáiemnie *contra tela non inermes*, odrzucaią trzech Doktorow Zakonu Máchometanskiego, Ebbubekiera, Omara, y Osmana: ktorych ná weselach swoich z cukru álbo ćiásta ulepiwszy, stáwiaią przed mieyscem położnicy. Gośćie ie oglądáiąc, z iádem wielkim tłuką, psuią, despektuią.

Oprocz tych sekt głownych y pryncypálnych, iest cztery. 1. *Hanif*, máiąca *locum standi* w Turczech, Tátarzech &c. 2. *Skafi*, ktorey się trzymáią Arabowie. 3. *Maliki*, obserwowána w Trypolu, Tuniźie, Algierze, y w niektorych mieyscach Afrykanskich. 4. *Hambeli*, skąpá w swoich sekwitow w Arabii. Wszyscy tych Sekt są práwowierni Musulmáni. Rożnią się tylko pewnemi Ceremoniámi, y zwyczaiami, náprzykład w umywániu, idąc zá zdániem swoich Doktorow. Jest ieszcze Sekt stárych ośm, mniey u Turkow obmierzłych, álbo szkodliwych, to iest *Moatazalow*, *Kadatow*, *Merdżijow*, *Schiow*, *Sefatyow*, *Dżiabarow*, *Waidow*, *Szafarygow*. Od tych Mátek *generatur* 72. Corek, Sekt rozmáitych Máchometanskich, ktorych wyliczać, z gruntu wywodźić, mniey rzecz potrzebna: chyba co osobliwszego, w kilku wspomnię periodach.

W Sekćie *Moatazalow*, iest znowu Sekta *Szaity*, ktorzy trzymáią, że CHRYSTUS był prawdźiwie Wćielony, y przyidźie Swiát sądźić, probuiąc tey prawdy z Alkoranu słowámi owemi: *Machomecie obaczysz Pana twego obracaiącego w Obłokach.* CHRYSTUSA samego máią zá Messiasza prawdźiwego, y tylo też ich cnot, *sunt cætera fraudes*

TERAZNIEYSZE HEREZYE MACHOMETANOW,

TYch Sękt tyle u Turkow, ile Miſtrzow Szkolnych, *vulgo Hodźiow*, trochę wyżſzych od Bakáłárza: Náuki bierze reputácyą z czytánia baiek w Arabſkich Xięgach. Są iednák oſtrożni, áby przećiw Punktow pięćiu Zakonu Máchometanſkiego, iáko prawdźiwych charákterow *Biſurmanina*, nic nie trzymali, uczyli, rozumieli. Z świeżych ieſt Sekta *Kadezadali*, ktorey *Sectatores* naywięcey máią ceremonii przy pogrzebách, nayoſobliwſzą, że *IMAN* do ucha trupowi *inſuſurrat* pámięć tákową: *że Niemaſz tylko ieden BOG, y ieden iego Prorok Machomet.*

Ze świeżych, ieſt nayświeżſza, urodźiła ſię w Stámbule nie dawno názwiſkiem *Chep Meſszajchlar*, to ieſt: Dobrzy Uczniowie Meſſiaſzowi, ktorzy trzymáią, że JEZUS CHRYSTUS ieſt BOGIEM, y prawdźiwym Odkupićielem Swiáta: Pełny Stámbuł, y Dwor Ceſarſki, y Szkoły, tey opinii Ludźi, ktorzy ią trzymáią potáiemnie.

Nie poślednia też ieſt Sekta *Kadyzadylerow*, ktorzy iákby Stoikow Stárożytnych *Succeſſores* poſtępuią ſobie: áni Muzyki, áni reputácyi ápprehenduią: ſą Melancholicy, poważni w domu, *& in publico*, BOGA z uſt nie wypuſzczaiący: Uſtáwiczne ich ſzepty: *La Iłłahe, Iłłała*, to ieſt; *Wyznawam, że ieden ieſt BOG.*, Niektorzy z nich po całey nocy te ſłowa repetuią z płáczem y lámentem: Prawney náuki, interpretácyi Zakonu, uczą ſię, dyſputuią, Ludźi nieprzyſtoynie żyiących ſtrofuią, *incorrigibiles* wyklináią.

Tey Sekty Ludźie, oſobliwie od gránicy Węgierſkiey, Wiarę Turecką z Chrześćianſką pomieſzali: wierzą y uczą bárdzo *erroneè*, że ich Máchomet ieſt *Spiritus Paracletus*: że CHRYSTUS Pan tego Swiátu zeſłać obiecował. *Potarowie*

Na-

Národ w *Bosnii*, wyznáią tę Sekte, Obrázy weneruią, y znák Krzyża Swiętego, záchowuią Obrzezánie Starozakonne.

Sekta *Sabin*, ma coś w sobie *Idololatriæ*, bo oprocz Zakonu Máchometa, Słonce y Miesiąc weneruią; á to dla influencyi *in inferiora*, ktorą te dwá Luminarze Niebieskie ná wszystkie rzeczy wylewáią stworzone. Náśladowcow tey błędney Wiáry ma Stámbuł, ále więcey Pártowie y Medowie, gdźie Słoncu Męszczyzni, Xiężycowi płeć biała kłániaią się, przypisuią tym Luminarzom Niebieskim *distinctionem sexûs &c.*

SEKTARZE *Munazychy* wierzą, że *datur Metempsichosis, aliàs transitus animarum rationalium in bruta,* máiące podobienstwa naywięcey z humoru y komplexyi do ćiał swoich, z ktorych wychodzą: náprzykład, Dusza Człeka obżártego, wchodźi w świnie: wszetecznego, w kozłá: wspaniałego w konia, czułego we psa; dla tego psow karmią, szánuią. Tego zdánia Sekwitow naywięcey ma Kayr przy Nilu rzece, *bibens hanc iniquitatem sicut aquam.* Ciż proszą Pána BOGA, áby ich Dusze, w iákie dobre, y czyste bydlęta po śmierći wchodźiły. *Gruby to y wyklęty, y przeklęty błąd przećiw Pismu Swiętemu, y całey Teologii, od Mistrza piekielnego skoncypowany.*

Jest *tandem* Sekta u Turkow názwána *Eszref*, iákoby Oświeconych, ktorey *Sequaces* są *contemplativi*, Nátury Boskiey: Ci TROYCĘ Nayświętszą wyznáią, obiaśniaiąc tę prawdę podobienstwem chustki w trzy fałdy, álbo w trzy węzły związaney, ktora może przyiąć przezwisko troiey liczby, lubo w samey rzeczy iest iedna chustka, kiedy ią rozwiiesz y rozwiążesz. Alkoran Ci nie w wielkim máią poszánowániu, lubo niektorych mieysc záżywáią, *ad stabilienda principia* swoiego zdánia. Niebieskie roskoszy w uważániu, Doskonałośći, Wszechmocnośći, y Máiestatu Boskiego lokuią, nie w roskosznych polach od Máchometa obiecanych, czyli wystáwionych Ludźiom prostym.

Grze-

Grzecznieyśi Káznodźieie Meczetow Ceſarſkich, tey ſię trzymaią mocno Sekty. Są uſtáwiczni w nabożenſtwie, moderáći w iedzeniu y nápoiu, weſeli, y záwſze iák dobieráni piękni, *ſine nota* pychy, łákomſtwa, ſurowośći: ſą miłoſierni, z urody Ludzkiey nie ſtworzoną piękność wnoſząc, y ádmiruiąc. Ci máią wielką *popularitatem*, y eſtymácyą u polityczznieyſzych Turkow. Te wſzyſtkie Sekty, ktore iákiekolwiek promyki o BOGU prawdźiwym, choć *modo indebito* máią, gruba y ćiemna chmura tłumi *Atheiſmus*, to ieſt w żadnego nie wierzenie BOGA. Tácy zowią ſię w Turczech *Muzerin*, niby máiący prawdźiwy ſekret: A ten ieſt, utáić przed ſobą bytność BOGA, nie wyznáiąc go cále, wſzyſtko przyznáiąc nátury biegom y przypadkowi, co ieſt wielką bezbożnośćią, bo bez BOGA, niezbożnośćią, bo nie z BOGIEM. Naywiękſze to ieſt *contra lumen naturæ* głupſtwo, od głupca *inſpirante Diabolo* ſkoncypowáne: *Dixit inſipiens in corde ſuo, non eſt DEUS.* Szalony głupi wyrzekł, toć mieć to *pro ſtultitia.* W tey ſobie náuce przeklętey wiele Ludu ſmákuie w Stámbule, oſobliwie Kadyowie, *aliàs* Sędźiowie, *Doctores Legis*, Ludźie uczeni w Piśmie Arábſkim, y *Apoſtatæ* od Wiáry Chrześćiańſkiey. Obacz tu *de Atheiſmo* ná końcu Sekt.

Oritur tandem Quæſtio, *w ktorych Panſtwach* viget *Machometanſka po dźiś dźien RELIGIA?*

Odpowiadam, że práwie całą Azyę ſobie uczyniła Gniazdem, to ieſt Tureckie Panſtwo, Aſiatyckie; Tártárie więkſzą y Máłą, Perſyę, Panſtwo Mogola, Inſuły Indyi Wſchodniey, ledwo nie wſzyſtkę Afrykę, y Europy część nie máłą.

HERE-

HEREZYE CHRZESCIANSKIE.

Są to chepty, pokrzywy, choć nie raz wykoſzone, przećięż roſnące, z ktorych boday była Ziemia *inanis & vacua.* Te Swiętemu Kátolickiemu, to ieſt Powſzechnemu Rzymſkiemu Kośćiołowi, *aliàs* Zebrániu Prawowiernych, w kontr ſtáwaią. Jeſt to rebellia niektorych członkow w iednym ćiele zoſtáiących, á rebellizuiących Głowie. Jeſt coś nák... ſtrzáły z pior Orlich zrobioney, Orła przeſzywáiącey: *Ex ip... contra ipſum.* Literámi ie názwiy w iedney Xiędze, ále nową modą ... czarnym, áni czerwonym, lecz innym piſane átrámentem; Mianu... Gwiazdámi, ktore nie zá *Primum mobile* Słońcem Prawdy ćiągną, zląd ſą *erratica Sidera,* á raczey *Fatui ignes:* Upárći ſą, lecz ná ſłábych opárći fundámentach: Ze nie idą zá wſzyſtkiemi Práwowiernemi, od wſzyſtkich też wyklęći.

HÆRESIS z Greckiego znáczy *Electionem*, że Chrześćiánin dobrą ná Chrzćie Swiętym wźiąwſzy Wiárę, inne ſobie obiera Máximy nowe, ſtárym y wiecznie ſtáłym przećiwne. Theologowie *communiter Hæreſim definiunt: Eſt error intellectus liber & pertinax contra Fidem in eo, qui Fidem ſuſcepit.*

ZKĄD SIĘ URODZIŁY HEREZYE?

ODpowiada Infułat Hypponenſki Auguſtyn Swięty: *Mater omnium Hæreſium ſuperbia.* A ja przydáię, że pychá, upor, włáſnego rozumu *jactantia*, Kośćioła Swiętego niepoſłuſzeńſtwo, tych Corek, czyli Jáſzczurek národźiły. A iáko w Stárym Teſtámenćie te złe pośiał naśienie *Inimicus homo hæc fecit* Czárt, owych Fáryzeuſzow, *Sadducæos*, Sámarytánow; ták y Nowy Teſtáment tákaż opánowała záráza. Ludwik *Morery*, dźiwnie prácowity *Author in Supplemento* Dikcionarza Hiſtorycznego regeſtruie HEREZYI wſzyſtkich od Simona Czarnokśiężnika, áż do Heretykow *Illuminatos*, 275. *Gengell* zaś náliczył Herezyi do Roku Pańſkiego 1595. wſzyſtkich 450. Opiſuie ie *Tertullianus, Baronius, S. Epiphanius, Nicephorus, Prateolus in Elencho Hæreticorum, Sanderus, Florimundus,* X. Jan Kwiatkiewicz *Soc: JESU in Annali-*

bus Ecclesiasticis, & in Fraude Haeresiarcharum. Wylicza *Martinus Szentyvani in Miscellaneis curiosioribus. &c.*

HERETYCY Imienia swoie pobrali od swoich Hereziarchow, *aliàs* Fundatorow, Pryncypałow Sekt swoich, iáko to *Simoniaci* od Simona, *Manichaei* od Manesa, *Nestoriani* od Nestoriusza. Innym podawáne imiona od ich błędney náuki, iáko to *Millenarii* rzeczeni *à mille Annis*, iż náuczali, że CHRYSTUS przyszedłszy ná świat, będźie krolował tysiąc lat ná źiemi z Ludźmi. Zwáli się inni *ab effectu*, iáko to *Iconoclastae*, álbo Obrázow Burzyćiele, iż Obrazy wyrzucali z Kośćiołow, Domow, máiąc to zá Báłwochwalstwo. HERETYKOW iednych *periit memoria cum sonitu*; przy rzucániu ná nich przy klątwie Swiec, *extincti*; inni z nierozumną náuką cale się pokryli *in Latebras*, bo ich iák Niedopyrzow Słońce Prawdy Kośćiołá Bożego, kłuło w oczy. Drudzy *durant indurati*, ktorym mowić potrzebá: *Attendite ad Petram, ex qua excisi estis.*

Każdey Herezyi Błędy obrzydliwe, nie smáczne wyliczáć nie myślę, kilkánaśćie iednák osobliwszych wspomnię, álbo bárdzo Kátolickim Prawdom przećiwnych, álbo śmiesznych.

SIMON MAGUS naypierwszy Hereziárcha y *Proto-Parens* w Nowym Testámenćie Wieku pierwszego żyiący *Anno* 35. uczył, *non dari liberum arbitrium*, álbo wolność w Człeku: Trzymał, że sama Wiárá może zbáwić Człeka, *teste Irenaeo & Baronio*: Chćiał nábyć kupnem u SS. Apostołow Łask, Dárow, ztąd *Simonius*, to iest Swięto-kupstwo. Wieku Drugiego Roku 120. byli *GNOSTICI*, to iest wiedzący dźieła y Sądy Boskie, Bluźnierce CHRYSTUSA Páná. Tegoż wieku byli *Encratitae* Heretycy, nie pozwaláiący iedzenia mięsa, nápoiu Wina, y Stanu Małżeńskiego, co iest *contra mentem* Pismá Swiętego.

Wieku Trzećiego Roku 244. żył *Novatianus*, bo też Nowey Náuki Autor, żeby gnuśnych do Pokuty nie przyimowáć: Spowiedź *auricularem*, to iest sekretną do uchá ganił, Papieża nie miał zá Głowę, *teste Cypriano.* Tegoż Wieku nástáli y ustáli *Chiliastae*, albo *Millenarii* Tyśiąc-letni, twierdzący, że Pan CHRYSTUS po Generálney Resurrekcyi Ludźi, będźie ná świećie mieszkał z Ludźmi, pozwoląc im wszelkiey *etiam* ćieleśney roskoszy przez lat tyśiąc. Pod tymże Wiekiem, komputuią Manesa Persę Heretyká, Roku 277. od ktorego poszli *Manichaei* uczący, że Dwoch iest BOGOW; Dobry, ktory wszytko

stwo-

ſtworzył. Drugi Zły *omnium malorum Author*: náuczáli, że CHRYSTUS nie miał prawdźiwego Ciała, y że nie ćierpiał prawdźiwie y umarł: Práwem Moyżeszowym gárdźili, Słońcu ſię kłániali, w Niedźielę pośćili. *Eusebius*, *Boronius*, *Leo.* Tą Sektą záráżony był S. Auguſtyn, ále go Modlitwámi náwroćiłá Monika Mátka.

Wieku Czwartego w Roku 306. żył *Donatus*, ktory twierdźił, że w ſamey Afryce (zkąd on był) ieſt *Eccleſia Chriſti*: Ochrzczonych przez Kátolikow chrzćił *de Novo*: ktorzy ſię zobopolnie w poiedynku zábiiali, miał zá Męczennikow: Od tego poszli *Donatiſtæ*, iednákowo wierzący y uczący z Miſtrzem ſwoim. Ale tenże Wiek naywiększe wydał Roku 315. *Monſtrum*, Ariusza Prezbytera w Alexándryi, z Armodiusza zrodzonego, á ſłusznicy *ex Patre Diabolo*, głownego CHRYSTUSA Pána Nieprzyiaćiela. Nie Arius to był, ále *Aries* Táran y Tyran *DEI Hominis*, náuczáiący upornie z ſwoiemi náśladowcámi Ariánámi, że CHRYSTUS był Kreaturą ſtworzoną w czaſie od BOGA, y że nie ma iedney Iſtoty z Oycem: áni bydź go uznáwał Synem Boſkim przez Náturę, ále tylko *per adoptionem*, *aliàs* przyſpoſobienie: zgoła uymował CHRYSTUSOWI BOGU z BOGA, BOSTWA. Námowił do ſiebie Arius 7. Káplanow, 12. Diákonow, y Biſkupa Nikomedii Euſebiusza. *Baronius*. Przećiwko iego błędom ćiężkim, złożone Koncilium Nicenskie (w Nicei Mieśćie *Bitynii*) zá Sylweſtra Papieża *in præſentia* 318. Biſkupow *Anno Domini* 325. według innych 336. zá Konſtantyna Ceſarza. Ná tym Koncilium, przydáne owe ſłowa w Skłádźie Nicenſkim, álbo w Credo: *Et in JESUM CHRISTUM Dominum Noſtrum, Filium DEI Unigenitum, & ex Patre natum ante omnia Sæcula, Lumen de Lumine, DEUM Verum, de DEO Vero*: W ktorych ſłowách błędy iego wſzyſtkie wſpomniane *ruunt*. Pan CHRYSTUS pokazał ſię Piotrowi Alexándryiſkiemu w podártey Száćie, y pytáiącemu o rácyę, odpowiedźiał: *Arius Veſtem meam, quæ eſt Eccleſia, laceravit*. Ná tymże Koncilium Nicenſkim *decretum* przydáwáć po Pſalmach: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto*, przećiw Ariánom mowiącym: *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto*. Ná wygnánie ieſt dekretowány, ná ktorym ná ſtolcu wyzionáł Duszę BOGU śmierdzącą między ſmrodámi, *teſte Ruffino & aliis pluribus*. Záraźiła tá Herezya, lubo *ſolenniſſimè* wyklęta, *totum Orientem*, náwet Konſtánciusza Syna Konſtántyna Wielkiego Ceſarza, potym Ceſarza Wálenſa, y wielu innych Krolow, Xiążąt. Dość według S. Hierony-

ronyma: *Ingemiſcens totus Orbis terrarum, Arianum ſe eſſe miratus.* Záſzła tá záraza Duſz, áż do Afryki, y do Europy, á tám do Włoch, Hiſzpánow, Francuzow, Niemcow, Węgier, Polſki przez Gottow, Wándálow w Grecyi y w Afryce zárażonych. Z Polſki iednák Dekretem publicznym zá pánowánia Krola JANA KAZIMIERZA *Anno Domini 1662. in Perpetuum* wypędzeni z ignonimią w Węgrzech ośiedli, temu złotemu Jábłku, y Ziemi Miodem y Mlekiem płynącey, przed BOGIEM wiele ſzkodząca. Nie mnieyſzego błędu tego Wieku náſtał był *Macedonius* Hereſiarcha uczący, że DUCH Swięty nie ieſt BOGIEM, ále Sługą OYCA y SYNA: zá co wyklęty z náuką ná Koncilium I. Konſtantynopolitanſkim od Dámáza *Anno Domini 381.* Było ná nim Oycow pułtorá ſta, y przydáno w Credo: *Qui ex Patre Filioque procedit: Qui cum Patre, & Filio ſimul adoratur.* Tegoż ieſzcze Wieku śmieſzna náſtała była Sekta *Diſcalceatorum*, to ieſt Boſakow, álbo Bezbotnych, ktorzy porwawſzy ſłowa owe z Piſmá S. do Moyżeſzа rzeczone: *Solve Calceamentum de pedibus tuis*, záwſze boſo chodźili, y náuczali, że tak cały Narod Ludzki chodźić powinien. *Sami Szewcy by tey nie przyieli nauki, dopieroż Theologowie. Jacyś to byli nędzarze, że ich ná łyczaki nie ſtało, woleli o nową Wiarę, niż o chodaki poſtarac ſię: Lepieyby z lipy ich na drzeć, niż z Kościołem zadźierać tak Mądrym y Swiętym.*

Wieku Piątego, Heretycy byli *Eutichiani* Roku 448. od Eutycheſa Cárogrodzkiego Pátryarchy, ktory uczył, że iedna tylko w CHRYſtuſie była Nátura, że Ciało iego nie podobne do náſzego: Nie wierzył *Reſurrectionem Mortuorum.* Synod Czwarty przećiw niemu w Chalcedonie A.D. 551. od Leona I. złożony zá Márcyána Ceſarza, ná ktorym było 63. Oycow. Tego Grzegorz Wielki ieſzcze Diákonem Kośćioła Rzymſkiego będąc, náwrócił y wyperſwadował *Meliora ſapere.* Tychże czaſow náſtał *Neſtoriuſz* Roku 428. brzydki Heresyárcha, Biſkup Cárogrodzki, Nowego Rzymu, nowe *Monſtrum.* Tego Wiára y Náuka była, że CHRYSTUS dwie miał w ſobie Oſoby, iednę Boſką z BOGA, drugą *purè* Ludzką z Mátki; dla tego Nayświętſzey Pánny zwáć nie chćiał BOGA-RODZICĄ Mátką Boſką; Bluźnił on, że *MARIA non fuit Theotocos, ſed fuit Chriſtitocos;* To ieſt nie była Bożą Mátką ále Chryſtuſową Mátką, to ieſt Oſoby tylko Ludzkiey Chryſtuſowey. Błąd ten ták gruby, y bárdzo *injurioſus* Przeczyſtey BOGARODZICY wyklęty przez

Kon-

Koncilium Efeſkie I. umyślnie ná to złożone od S. Celeſtyna Papieża zá Teodozyuſza Młodſzego *Anno Domini 431. in præſentia* więcey niżeli 200. Oycow, y záraz w Pozdrowieniu Anielſkim MARYI przydano: *Sancta MARIA Mater DEI ora pro nobis*, ná wieczne wyznánie tey Prawdy. Uiadł robak ięzyk temu bluźniercy, iáko pokażę niżey między ukaránie Herezyarchow.

Wieku Szoſtego w Roku 540. miał Swiat Heretykow Monotelitow náuczaiących, że iedna tylko w CHRYSTUSIE była Wola, dla tego też iednym pálcem ſię żegnali, *teſte Patre Sennyei.*

Wieku Oſmego, *aliàs* Roku 726. náſtali *Iconomachi*, ináczey *Iconoclaſtæ*, to ieſt Obrazoburcy, álbo Obrázow Burzyćiele: *Origo* ich tá: Zá Leona Izaura, Zyd ieden w Láodicyi Fenickiey, Czárownik nienáwiśnik Chrześćian, wkradł ſię w reſpekt Krola Sarácenſkiego *Gizyda* álbo *Ezyda*, obiecuiąc mu 30. lat pánowánia, byle tylko Obrázy wſzędźie popſowáć kazał. Usłuchał perſwázyi, nádźieią uwiedźiony dłuższego Pánowánia, bo po cáłey Syrii przez Zydow y Sáracenow, w Kośćiołách y Domách Obrázy dárte, rąbáne, palone, ná Murze y Metallu ſkrobáne. Ták przeſkrobawſzy Krol, połtora Roku, Miaſto lat 30. żył tylko, á Prorok fałſzywy y Czárownik Zyd nie żył po Krolu y godźiny, ſtrácony od Syna Krolewſkiego *Ultydas* imieniem, zákazuiąc dalſzey Obrázow profanacyi. U tych Sáracenow był nieiáki w niewoli Bezer, tám z Chrześćiánina Máchometánem zoſtał, potym był przy boku Leona Iſauryka Ceſarza, tám zábrawſzy do Monarchy konfidencyę, námawiał go ná Obrázow burzenie: Więc Leo ſrożſzym nád Lwy ſtał ſię ná Obrazy, wydał Edykt, po cáłym Panſtwie, ná palenie Obrázow, mianuiąc to Báłwochwalſtwem. *Tandem* tákiey niezbożnośći Kośćioł S. zápobiegáiąc, Nicenſkie II. złożył Concilium zá Konſtantyna Ceſarza y Ireny *Anno Domini* 787. czyli 838. według *Baroniuſza in præſentia* 350. Oycow, gdźie Obrázow P. JEZUSA, Mátki Náyświętſzey y Swiętych Panſkich poſtánowiony *Cultus non Latriæ, ſed reverentialis, & reſpectivus*; to ieſt, żeby Obrazow nie ádorowáć, ále wenerowáć, nie Obraz, ále to, co Obraz oczom *objicit*, mieć w pozánowániu.

Wieku Dźiewiątego náſtał Fociuſz Schiſmátykow Greckich Wodz y Autor, o ktorym w dyſkurſie o Schizmie obſzerniey.

Wiek Dwunaſty, śmieſzną miał Sektę *Adamitow*, wſkrzeſzonych, ktorzy ieſzcze náſtali byli Roku 176. y w ten czas wyklęći, náuczáią-

cych, że Ludźie nágo chodźić powinni, *ad imitationem* Adama y Ewy, ták od BOGA stworzonych. *ALBIGENSES* Heretycy Wieku Dwunastego, to iest około Roku 1100. *exorti* od Miasta *Alba*, álbo *Albiga* we Francyi náżwáni, ktorych Autorem *Olivarius*, trzymali, że dwoch iest wszystkich rzeczy Autorow, BOG, ktory Duszę, y Diabeł, ktory Ciało stworzyli: SS. Sákramentow nie trzymali, áni Piekła, áni Zmartwychwstania: Woynę długą z Królámi Francuskiemi prowadźili, ná dwoch Konciliach wyklęći. *Hugonottowie* Heretycy, Relikwie Swiętych do rzek rzucali, Nayświętszy SAKRAMENT Psom miotali, więcey niż ná 9. tysięcy Zakonnikow pozábiiali, Pánny Zakonne profanowali. Rupella Forteca ich była *asylum*, a potym *exilium* y *exitium*. Heretycy *Praxeani*, *Hermoniani* trzymali, że iedna tylko iest Osoba Boska, ktora dla rożnych skutkow ma rożne Imiona: Oycem się (prawili) zowie BOG, że iest wszelkiego stworzenia Autorem: Synem się zowie tenże BOG, że się urodźił z MARYI Panny: Duchem Swiętym, że nas poświęca przez Łáskę swoię. Z tey Náuki, szła ta konsekwencya: że BOG Oćiec národźił się, ćierpiał męki, y umárł, ponieważ iedna Osoba Boska. A ták Ci Heretycy własnym imieniem *à Patre passo*, názwáni *Patripassiani*, iáko czytam *in Summa Theologiæ Becani.* Poszło wielu zá tą náuką, mianowićie *Servetus* Hiszpan, ktory Troycę Swiętą názwał *Cerberum*, *aliàs* o trzech głowach *Monstrum*, y troy-ćielistym Gerionem: ále ta sama nauka iest *Monstrosa*, y wyklęta.

Trzynastego Wieku, to iest 1273. powstali byli *Flagellantes*, Biczuiący się zá Alexandra IV. Papieża we Włoszech, ktorych táki był sentyment y upor, żeby się śiec dyscypliną po ulicach publicznych, áż do krwie zá grzechy, y ćiężko lámentować, twierdząc, że zbáwiony bydź nie ma, ktoby się przez Miesiąc w ich Sekćie nie znaydował. Było Osob niemálo z Panow z młodych y stárych, ktorzy tey Sekty chwyćili się byli: Ale mocnieyszy był Miecz Duchowny, nád ich dyscypliny, ktory ie odćiął od Kośćioła Bożego. Tegoż Wieku, byłá Sekta *Templariorum*, niby Kośćielisiedczow, ustáwicznie w Kośćiele śiedzących. Ziawili się w Swiętym mieyscu Jeruzalem. Báłwan mieli skorą ludzką powleczony, miásto oczow, dwá błyszczące się w głowie osádziwszy kámienie. Ofiarę mu czynili z popiołow zmárłych. sami też z temi mieszali swoy nápoy, sił nabyćia zząd się spodźiewáiąc. Dźiećię z Templariusza y podśćiwey Zony zrodzone, nád ogniem

smá-

śmáżyli y palili, áby tłustośćią y Sołem potym Bożka swego Státuę ná znák wielkiego Nábożeństwa, śmárowali. Wyklęći są ná Wienneńskim we Francyi Koncilium *Anno Dni 1312. teste Kwiatkiewicz.* Roku 1460 nástała była Sekta *Dæmonicolarum*, Diabła czczących, ktorym się Czárt w postáći Ludzkiey pokázywał ná rożnych schadzkach: gdźie mu pokłon dáwali, wytrąceni są y wypaleni.

Wieku Piętnastego, to iest 1403. Szpetna Mieczem nie rácyámi wiele dokázuiąca nástała była Hussitow Herezya od Jana *Hus*, *aliàs* Gęś w Czechach. Ale tę Gęś z náuką pięknie ná Konstancienskim upieczono Koncilium, y pewnie dostáła się ná stoł Lucypera. W tymże wieku lekomyślna nástała była Herezya *Bacculariorum*, ináczey *Steslerorum*, Láskonoścow, ktorzy innego Oręża, tylko kija nie záżywali, powiedaiąc, że takiey tylko broni záżywać należy Chrześćianom. *Do tey Sekty mogliby należeć w Polszcze Drabi z pałkami chodzący, ktorymby iesli nie flintę, to pewnie Cep albo kosę trzeba dać w ręce, gdyż tylko pałką* non pausa mala *robią po Wsiach.*

FILIPOWSKA HEREZYA. Nie może nigdy Szátan *quiescere*: co raz nowym wynalazkiem Duszy Ludzkie prowadźi ná zgubę: Nowe wystáwia Akademie, w ktorych pychy, uporu, swego zdánia *tenacitatem* náuczywszy, dopiero sadza *in Cathedra pestilentiæ* swoich Discypułow, czyniąc ich potym *Magistros erroris.* A częstokroć czego się polerowny wzdryga rozum, álbo wielkim pachnie głupstwem, to ochrźći ártykułem Wiary. Czy może co bydź głupszego nád Máchometa Religię *in Oriente* nád Filipowską Sektę *in Septemtrione?* Tey Sekty, Herezyi y głupstwa, Autor FILIP nieiáki, prawdźiwie iák Filip z konopi, pewnie nie z mądrey Akademii wyrwał się około Roku 1650. zá Pátryárchy Moskiewskiego Nikona. Ná Stolicy Moskiewskiey w ow czas przy Kátedrze Patryárchalney, znaydowało się czterech Protopopow, Kápitan, Filip, Nikita, Łázarz; ktorzy bárdzo piśmienni, bo Psałterz po Słowieńsku umieli czytać; á zatym mądremi sami sobie zdali się, *cùm essent stultissimi*, do istyka, nie do piora sposobnieysi, páść Woły, nie do mądrey Szkoły bráć się. Ci nową reformę Religii w Cerkwi Bożey uczynić chćieli: Jákoż z tych prostych stodoł wylećiała Sowa, *Lucem fugiens* Prawdźiwey Religii. Ci Nowe Propozycye y Artykuły ognia godne z Autorami, y ie obserwuiącemi, popisali, po Moskwie rozrzućili. A te naybárdźiey FILIPOWI *imputantur*, iáko Principalowi błędow.

BLE-

BŁĘDNE PUNKTA, ARTYKUŁY, MAXYMY, y OBRZĄDKI FILIPOWSKIEY RELIGII.

1. Ze teraz Mszy Swiętey álbo *genuinè* mowiąc, Służby Bożey nie masz, ponieważ teraz czásy są Antichrista: *Zkąd tę maią Rewelacyę? w ktorym doczytali się Piśmie? Doktorze? Koncilium?*

2. Nayświętszego Sákramentu nie przyimuią, żadney mu *consequenter* nie czyniąc rewerencyi; *á przez to Iudaszowi, Zydom y Kalwinom podobni.*

3. Bluźnią, że Chrystus Pan tákowey był postáći y wielkośći w Zywoćie Máryi, w iákiey ná Krzyżu pod czás Męki. *Ktore Pismo tych Osłow tak nauczyło? za coż Chrystusa Narodzonego zowie wszędźie Ewangelia Dźiećięćiem nie Mężem?*

4. Wierzą y uczą, że poláni ná Chrzćie, á nie ponurzeni nie są ochrzczeni Chrześćiánie, lecz Pogánie. Ztąd Cerkiew swoię, Domostwo, Łáwy po Chrześćiánách nie ich Religii myią, chędożą, renowuią, máiąc ich za sług Antichrista. *Trzebaby ich kiiem chędożyć: takie Argumenta na takich Teologow y Doktorow. Lepiey umieią łyszki y naczynia rożne robić, niż formować Artykuły Wiary.*

5. Krzyża srebrnego, żeláznego, kośćianego, mośiężnego szánowáć nie chcą, y nie każą; twierdząc, że Chrystus ná drzewie umieráiąc, z tákiey też máteryi Krzyż chćiał mieć w Wenerácyi. *A ktory o tym pisze Ewangelista? ktore naucza Koncilium? wolno ze słomek uformować Krzyż, węglem narysować, byle pamiątkę wyrażić, dopieroż ze złota, srebra.*

6. Náuczáią, że cáłą ręką żegnáć nie godźi się, bo to znák Antichrista, ále trzemá pálcámi, to iest wielkim, y ostátniemi dwomá. *E contra Prawowierni Chrześćianie żegnaią się trzema palcami pierwszemi, weneruiąc Troycę Przenayświętszą; pięćiu palcami, pięć Ran Chrystusowych, dwiema, dwie Natury w Chrystuśie, Boską y Ludzką.*

Ludzką. Jednym palcem nigdy, bo to iest moda Monotelitow Heretykow, iednę w Chrystusie wolę wyznaiących, y za to potępionych.

7. Xiąg drukowánych nigdy nie záżywáią, tylko pisánych bárdzo stárych, á drukowáne bydź powiadáią Uniackiemi, pofałszowánemi. *Jak by w pisaney prędzey nie mogł bydź error, co Pisarz, to nowy może bydź Hereziarcha y Fałszerz opuśćiwszy, albo przydawszy, albo słowo za słowo położywszy; á Xięgi drukowane są bez erroru, bo idą ad Censuram.*

8. Wody święconey nie máią w poszánowániu, owszem iák Diabeł, ták y oni Wody tákowey wzdrygáią się. Jeśliby zás ná suknię kropla pádłá, to mieysce wyrzynáią. *A przećię Aquæ Benedictæ* usus *w Kośćiele Bożym starszy, niż broda Filippa Inwentora tey Sekty, y niżeli Wiara iego.* Bo ieszcze S. Alexánder Papież Roku 119. żyiący o niey nápisał: *Aquam sale conspersam, sale benedicimus, ut eâ cuncti aspersi purificentur, & Sanctificentur. Y w Starym Testamenćie* numerorum cap: 19. *w krowie Czerwoney na popioły* extra *Obozu spaloney, mieszaiąc też popioły z wodą na pokropienie Ludźi nieczystych, figurowała się według Eugubina, y w Wodźie owey solą od Elizeusza osłodzoney,* 4. Regum 2do, *także adumbrowana Woda Swięcona; ale tego Filip nie słyszał, y nie czytał, bo tylko Psałterz znał.*

9. Nabożeństwa swoie odpráwuią w láda kuczy, do ktorey schodzą się wieczorem, rozchodzą się o kurách; *a przećię BOG Namioty wspaniałe, potym Kośćioł Salomonow ták bogaty y drogi upodobał sobie ná chwałę swoię: Elegi & sanctificavi locum istum, ut sit Nomen meum ibi.* 2. Paralyp: 7. *Toć kuczy, chliwy nie podobaią się iemu wasze Przesławni Filipowcy.*

10. Sákramentow Ciała y Krwie Chrystusowey, Pokuty, Ostátniego Pomázánia, Kápłáństwa, nie máią, lubo zbiegow miewáią Zakonnikow, álbo Czercow, ále Ci *qua authoritate* w Sekćie wyklętey, sámi często wyklęći mogą *ministrare?* á ieżeli są formálni Láicy w

 habi-

hábićie, *dare non poſſunt, quod ipſi non habent?* Kłámią oni, że máią ná Ruśi Białey iednego Archimándrytę, ktory ich Káplánow (*dic* u Zakonnikow) święći, á ſam był poświęcony przez Nikona, gdy byłá Wiárá Bláhoczeſtywa.

11. O Sákrámenćie Małżenſtwá trzymáią, że doſyć ná tym, áby Mąż z Zoną żył zgodnie, nie bierąc ślubu.

12. Czárámi *ad ſtuporem* báwią ſię, ktoremi do ſwoich błędow nie rácyámi dowodnemi proſtakow y Oſłow zowią.

13. Ośiadáią záwſze po nád Jeźiora, bágna, błotá, y tám ſwoich chowáią zmárłych, z táką oſtrożnośćią, że iák Moyżeſzowego pogrzebu śmiertelne nie widźi oko: *co ſamo albo dla czarow, albo iakich czynią zabobonow.*

14. Twierdzą, że Máchometánow Meczety, Zydow Bożnice álbo Szkoły, nád Kośćioły Chrześćiańſkie, máią bydź preferowáne.

Ci tedy FILIPOWCY, czyli z obligácyi ſwoiey Sekty, czyli też z przymiotow ſwoich, áby mieli ſwoie ſtałe *reclinatorium*, ákceptácyę, y wſzędźie mieyſce, w wielkiey ſą trzeźwośći, głowni Rzemięślnicy, *per conſequens* bogáći, Dźiedźicow bogácący; zgołá, czynią ſobie Pánow, pod ktoremi śiedzą, *amicos & fautores ex mammona iniqvitatis;* ále tácy *Fautores* kiedyś *confundentur ab iniquitatibus ſuis.*

Ják ſię Filipowcy Ci w Moſkwie ſzerzyć poczeli, námieniony Nikon Pátryárcha Moſkiewſki konwokował Synod, ná ktorym ich náukę błędną y Heretycką, wiele Herezyi záwieráiącą widząc, ią y Autorow iey námienionych odſtąpic niechcących errorow; wyklął, Cárowi Alexemu donioſł, ich *enormitatem* Náuki *propalando*; Cár, ogniem y mieczem kazał ná nich *animadverti;* iákoż Ci Hereziárchowie potráceni, á ich Sekwitowie *metu mortis*, iedni ſię áż w Azowie opárli, y áttakuiącą Azow, ná ow czas Moſkwę, dźiwnie ráźili, zá co po wźięćiu Azawa, w pień wyćięći, á Turcy wypuſzczeni. Drudzy

dzy koło Stárodubá oblokowali ſię, y tám te piekielne głownie, krwią ich właſną pogáſzone. Wiele iednak uniknęło, y ná Białey Ruśi tá czarna mákuła pokazáła ſię, oſobliwie w Stárostwie Omelſkim, ktorego Poſſeſſor *pro tempore exiſtens*, ná czas pozwolił im *locum ſtandi*, potym dobrze przez rzemiosła zbogáconych, dobrze złupił, y precz wypędźił. Wynieśli ſię potym zá Dniepr pod Lubecz, ále y tám Archimándryta Czerniechowſki z chudoby, y támeczney oblokacyi ich *privavit*, dáley pędząc Tułaczow Swiáta. *Tandem* ták wſzędźie poniżonym, Podole ſtáło ſię *reclinatorium*, Niezbożnym Miedzybożna Okolicá, gdźie Rrzemiosłem wſzelákim, płáceniem wielkich Czynſzow, *tolerantur*, ále Státutámi Synodu Zamoyſkiego od Ruśi Greko-Unitow celebrowánego Roku 1720. *Loci-Ordinario*, máią bydź odnieśieni *Hæreſis* tákże ich *cum expreſſione Articulorum*, błędney ich Náuki ná tymże Synodźie wyklęta.

NAYPOTĘZNIEYSZE HEREZYE LUTERSKA y KALWINSKA, o ktorych *agam*.

TE obie, ſą to Głowy Hydry iuż dawno *ſub titulo* Herezyi rożnych ućięte, znowu ſię odnawiaiące.

MARCIN LUTER, Sekćie Luterſkiey dał imie y początek. *Utinam non natus fuiſſet.* Urodźił ſię w Sáxonii, to też *Saxei*, to ieſt *duri cordis* Człowiek. Márćin ten Nowy, Chryſtuſowey nie máło ućiął Sukienki, y Mieczem y piorem. Zwał ſię z rázu *Lotter*, to ieſt Błazen, *ktorym był do śmierći;* potym ſię názwał *Lauter*, álbo *Luter*, to ieſt czyſty, *czy ſłuſznie, będąc Karnaliſtą, Voti* Czyſtośći *Violator?* Naylepieyby go zwáć nie Lutrem, ále Łotrem złym, Bluźnierca CHRYSTUSA, y iego Náuki. Národzenie iego ták podłe, iák ſentymenta wſzyſtkie. Mátká iego byłá Praczką, przećięż nie-

czyſtego ná Swiát wydála Hierſztá: Oćiec był Gornikiem, to też wykopał *Maſſam iniquitatis*, y gornego, á tym ſamym durnego Geniuſza Człeka: Wolałby bydź Miecznikiem, Kátem, żeby był tey Hydrze w kolebce łeb ućiął. Znácznie ten Pratczyk y Gorniczek postąpił w Náukách; ále *utinam non noſſet Literas*: *Quantum* w náukach poſtąpił, *tantùm* odſtąpił od Kośćiołá Kátolickiego. Roku 20. czyli 22. *Magiſter artium* uczyniony w Witemberſkiey Akádemii *Anno* 1505. Słuſzniey *Magiſter errorum.* Gdy z Sociuſzem ná deámbulácyi trochę beśpieczniey o rzeczách Swiętych dyſputował, uderzeniem pioruna ná Sociuſza, ieſt przeſtráſzony, áby *de Sanctis ſanctiùs* trzymał y gadał. Drudzy piſzą, że ſam zábił Sociuſza. Tá áwantura, pewnie nie Ducha Swiętego wokácya do S. Auguſtyna Hábitu y Reguły wpędźiłá go w Erfordźie, y tám zákápturzony, tym mniey znáczny Hypokryta *præeſſe, non ſubeſſe ambiens.* Między Puſtelnikámi Swiętego Auguſtyna, pewnie świátowy. Mowią o nim, że wielu Zakonow probował Reguły, ten *irregularis* Człowiek: do wielu Fort wſtępował ten Piekielny dla ſwoich Sekwitow *Janitos. Bis Pica, bis Corvus, ter fune ligatus.* ále wiele o nim czytáiąc Autorow, nigdźiem ſię nie doczytał tey iego tranſmigrácyi. Dość ná niego było w iednym Zakonie źártowáć z BOGA. Naypierwey podnioſł Woynę przećiw Odpuſtom y Spowiedźi *indignus remiſſione.* Roku bowiem 1516. Leo X. Papież wydał *Bullam Cruciatæ*, to ieſt Odpuſt dla tych, ktorzyby Ligę Woyſk Chrześćianſkich ná Turkow uchwaloną, mogli śiłámi, pieniędzmi ſupplementowáć. Bulla tá przyſzłá też do Sáxonii, X. Jánowi Teleciuſzowi Zakonu Káznodźieyſkiego oddána do publikácyi przez Arcy-Biſkupa y Elektora Moguncкiego. Zázdrośćił Dominikánom tego ſzczęśćia Luter, záwſze *altiora ſe quærens*, á bárdzo ná to ubolewáiąc, iż ani Kommiſſarzem, áni Penitencyarzem *in ordine* tey Bulli kreowány, ſto bez pięćiu

tylko

tylko wydał propozycyi *contra Indulgentias*, á Telecìuſz Dominikan, ſto y ſześć, probuiących prawdę y ſkutek Odpuſtow. *Favebat* mu *Fridericus*, Elektor Sáſki, od pewnego Zakonnika *ſcandalizatus*, mowiącego, że to Włoſka *Avaritia* Odpuſtow *inventrix:* kontent był z tákiego Doktora w Nowey Witemberſkiey Akádemii od ſiebie erigowáney *Anno Domini* 1502. A ták zoſtał Apoſtátą Luter, náprzod z Zakonu, á potym od Swiętey Kátolickiey Wiáry, y urodźił Sektę Swiatu od Hereſiárchow *per partes* rożnych czáſow proponowáną, á od niego niby w kompendium zebráną. *Præivit* mu *Eraſmus Roteradamus* Auguſtiánin *imperfectus Theologus*, lubo po rożnych Akádemiách wędruiący, zkąd nie miod, lecz gorzkość zebrał, y iuż poniekąd Kośćioł Swięty nią záraźił. Dla czego o nim nápiſano:

Eraſmus parit ova, Lutherus excludit pullos,
Eraſmus dubitat, Lutherus aſſeverat.

To ieſt *Eraſmus jajec nanioſł, te Luter wyſiedźiał,*
W czym Erazm wątpił, Luter bydź prawdą powiedział.

Drugi temu niezbożnemu Mágiſtrowi utorował drogę Jan *Hus* Hereſiárcha, ktory ná ſtos prowádzony pod czás Koncilium Konſtancieńſkiego záśpiewał *more* Łábędziow, ową pioſnkę: *Hodie aſſabunt anſerem,* (to ieſt mnie Husa) *poſt centum vero annos, audient canentem Cygnum.* Ktore ſłowá Luter ſobie ápplikował. Sociuſza Luter miał ſamego Czárta, nie godźien innego, ztąd też chlubi ſię, zkądby wſtydźić ſię należało: *że nie ieden korzec ſoli ziadł z Diabłem,* był bárdzo ſłonym y nieprzyiemnym, ále nie był ſolą Swiáta. Y to o ſobie przyznáie: *Non amabam DEUM, imo odiebam Juſtum, & punientem peccatores. Sanderus y Kwiatkiewicz.* Náuki zákazywał, rádząc iſtyk nie pioro trzymáć, dowodząc z Piſma: *In ſudore vultus tui, veſceris pane tuo.* Naywiękſza Máxyma iego była, ktorey ſię wſzyſtkim trzymáć kazał, *etiam* Zakonnikom y Zakonnicom przez

niego z Klasztorow wypuszczonym: *Crescite & multiplicamini.* Wiele pisał przećiwko Biskupowi Rzymskiemu, ale ná ogien zrázu skázywáno. Cesarz Károl V. Xięgi iego wyklęte ná stos dekretował. *Anno Dni* 1521. w Erfordźie, gdy kazał, ná dobre nástępuiąc uczynki, Kośćioł cáły zádrżał, y rozegnał Auditorow, co on ná Czárta skłádał, iáko pisze *Gresserus* Auditor tegoż Kazania. Máximilian Cesarz, ná głowie iego widźiał Czárta siedzącego; *taki Biret należy takiemu Doktorowi,* szeptał do ucha piekielnemu Dyscypułowi.

Miał się zá Proroka y Náuczyćiela Swiáta, powiadaiąc, że Hymn Swiętego Ambrożego ow: *Te DEUM laudamus,* w tych słowach: *Tibi Cherubim & Seraphim, incessabili voce proclamant:* w tych Literach *Chronosticè* rok iego predikácyi figurował, to iest Rok 1517. Ale fałszywie te Proroctwo sobie ákkommoduie, bo te słowa *Cherubim & Seraphim,* przez M. literę ná koncu piszą się, nie przez N. iák Lutrzy pretenduią, *aliàs* wyszłoby lat 3517. gdy w słowie *proCLaMant,* trzeći iest tysiąc. Ale pewnieysze o nim Proroctwo ten sam Rok 1517. wyrażáiące, kiedy on przeciw Kośćiołowi Swiętemu począł powstáwáć, tákowe: *Ero Spiritus Mendax.* Prorokował y to, lecz nie skutecznie, bo ináczey *Princeps mendacii* nie umiał: *Pestis eram vivens, moriens ero mors tua Papa.* On zdechł, y w Piekle pogrzebiony, á Biskup Rzymski będźie *ad consummationem Sæculi.*

Zá Karola V. Cesárza Lutrzy A. D. 1529. zánieśli w *Spirze* Protestácyę, ztąd *Protestantes* zwáć się poczeli: Złożony potym Seym w Auguśćie Mieśćie Swewii, dla uspokoienia kontrowersyi respektem Wiáry R. 1530 zá tegoż Károla Cesarza. Przybyli ná Seym *Capita Protestantium,* Jan Saski Elektor z Melánttonem Doktorem Luterskim, Jerzy Brándeburski Elektor, Jan Friderik Sáski, Ernest Brunświcki, Franciszek Lumbuski Xiążęta, Lángraff Hussii, y inni *majoris notæ,* iáko też od Norimbergi y Reutelingi Miast Posłowie, wszyscy skonfede-

federowáni. Proponowano 17. Artykułow Náuki Luterskiey, záczęto od Kazań, ále te do Kośćioła, nie do Izby Seymowey zá należące osądzono, milczeć kazáno. Wysadzono tylko głownych Teologow, ktorzy Refutácyę nápisawszy, Lutermáinistom przeczytáli. Przybyło więcey Xiążąt y Miast skonfederowánych Protestántckich rezolwowánych orężem bronić Sekty swoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wisiała, uczyniony Pokoy z Protestantámi, do Koncilium przyszłego; obligowáli się, że żadna strona *in negotio* Religii, *Litem* wszczynać nie ma. Nápisany Dekret Roku Pańskiego 1532. Od Miásta tedy Augusta, Religia Luteranow zwáć się poczęłá *Augustana Confessio.* Roku potym 1548. Woyna znowu z Protestantámi záięła się, *Smalcaldicum Bellum* názwana od Miásta *Smalcaldia*, gdźie potyczká była, ná ktorey *Protestantes* przegrali, Sáski Elektor y Lancgraff Háffii, pobráni ná Woynie, cále poddáli się Niemcy, oprocz Mágdeburgu. W krotce potym Maurycy Sáski Xiąże niespodźianie uderzył ná Cesarza, więźniow wyzwolił, precz Cesarza z Niemcow wyrugowawszy. W ten czas Passawienskie stánely Tráktaty z pozwoleniem wolnośći Religii Protestántom Roku 1552. potym znowu Roku 1555. ná Seymie Augustańskim: *item* Roku 1566. od Máximiliána II. konfirmowáne. Stał Pokoy między Katolikámi y Akatolikámi 1618 ktorego Roku nowy pożar Woyny záiął się między Cesarzem á Protestantámi: Kátolicy wźieli ná się Imie *Sanctæ Ligæ*, á Protestanći Imie *Unionis*, y ták przez długi czas z sobą walczyli. Aż Gustavus Adolphus Krol Szwedzki uczyniwszy się Protektorem Protestantow *Anno Dni* 1629. Cesarza po ow czás tryumfy zbieráiącego, swoim przytłumił tryumfem, y wszystkie Ligi świętey pomieszał rády. A lubo Cesarzowi znowu szczęśćie posłużyło pod Nárlingą, Francuźi przy Szwedach y Protestantach náchyloney stronie stáneli mocno. *Tandem* po długich oboch stron woiennych

kon-

koncertácyach y klęskach, Tráktátem y Pokoiem Monásterienskim, álbo Munsterskim w Westfálii *Anno Domini* 1648. zákonczyło się *totum* o Religii *negotium*, stánęła *Pax Religionis*, gdźie wiecznym Práwem obwárowáno, Wolność Religii obu stron, iáko czytam w *Horniuszu*, 2do *in Republica Germanica*, 3tio *in Vindelino.*

ERRORES MARCINA LUTRA, *y* NA NIEKTORE REFUTACYA KROCIUSIENKA.

Náuczał, że rzecz niepodobna Czystość záchować: Dla tego wotá połamał Zakonne, żył w ćielesności, gdy wźiął Kátárzynę Zakonnicę z Witembergu *actu* Profeskę, z ktorą innych ośm Zakonnic z Nimicenskiego wźiął Klasztoru. *Tyle Czystość zachowało Swiętych, zacżąwszy od Nayświętszey między Niewiastami Maryi: Jan Ewangelista Panna na Duszy: ktory widźiał kupami chodzących Panienek za Barankiem w Niebie.* Otoż *potuerunt hi & hæ. Bonum est homini Mulierem non tangere.* 1. Corinth. 7. *toc chwalebna iest Czystość.*

Mszę Swiętą znioſł, od czásow Apostolskich *sub nomine Lithurgiæ*, záwsze w Kośćiele Bożym obserwowáną, iáko wyprorokował Malachiasz Prorok *cap, 1. In omni loco sacrificatur & offertur Nomini meo Oblatio munda*, przez ktore słowa rozumie się Ofiara Mszy S.

SAKRAMENTOW raz 7. drugi raz trzy tylko przyimuie, to iest Chrzest, Sákrament Ciała y Krwie Chrystusowey, y Pokutę.

O Náyświętszym SAKRAMENCIE trzyma, że tylko iest *in puncto* Kommunii, á nie inszych czasow, y że rázem iest chleb y Ciało Chrystusowe; ztąd słowá owe: *Hoc est Corpus meum*, tłumáczy ták: *Hic panis, est Corpus meum.* A Chrystus bez żadney restrykcyi powiedźiał: *Hoc est Corpus meum: Hoc facite in meam commemorationem.* Con-

Confessionem Auricularem zganił, Dźieśięćin Kośćielnych, choć są *Juris Divini*, zábronił: Dobrá Duchowne Swieckim oddał Osobom, twierdząc, że te nád Duchownemi máią *superioritatem.*

BISKUPA Rzymskiego iák nie uznáie zá Głowę Kośćioła, ták też go bárdzo łży, zowiąc *Bullarum Episcopum. Lubo temu Klucze dane od Nieba: Tibi dabo Claves Regni Cælorum.*

Wszystkich Doktorow Kośćioła Bożego censorował, ták wielkich Swiętych, ktoremi iák Kolumnámi Kośćioł Boży wspiera się, iáko wyraźnie mowi w Xiędze *contra Regem Angliæ: Nil facio mille Cyprianos, mille Augustinos. &c.*

Xiąg Pisma Swiętego, ktorych iest Stárego Testámentu 46. á Nowego Testamentu Xiąg 27. nie wszystkich ákceptuie, lubo ie Koncilia *pro veris & Canonicis* przyięli, to iest Kártagineńskie ieszcze zá S. Augustyna, Roku 400. złożone. Florenckie *Anno Domini* 1439. y Tridenckie *Anno Domini* 1563. konwokowáne. Y ták *unus contra omnes*, Sciolus przećiw Mędrcom; ále też ten *unus*, *nullus*, oraz *mulus.*

Liberum Arbitrium, álbo wolą Ludzką cále znośi, powiedáiąc, że káżdy Człowiek cale iest nie wolny sobie *in electione boni & mali.* A przećię Paweł Swięty mowi *1. Cor. 7. Non necessitatem habens, sed potestatem suæ voluntatis. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis illius.* Genes. 4. *Deus hominem reliquit in manibus Consilii sui. Apposuit tibi Aquam & ignem, ad quod volueris, porrige manum tuam. Ecclesiastici 15.* Ekklesiastyk tenże mowi wyraźnie *cap. 31. Potuit transgredi, & non est transgressus.* Xięga záś Rodzáiu *cap. 7.* mowi: *Nonne, si bene egeris, recipies?* Dźieie Apostolskie mowią *cap. 7. Vos semper Spiritui Sancto resistitis.* Dáwid w Psalmie 94. *Nolite obdurare corda vestra*, toć tu wszystko Człekowi *datur* ná wolę.

Predestynácyą tákże trzymáł táką, ktoraby BOGA uczynił Niesprawiedliwym, to iest, náuczał *contra Erasmum de servo*

arbitrio: Deus ut merita non reſpicit in ſalvandis, ita neque in damnandis: illic indignos coronat, hic indignos punit. Przećiw iego niezbożney y Tyránſkiey náuce *Clementior* nieźliczone Piſmo, iáko to *Ezechielis cap:33. Dicit Dominus, nolo mortem impii.* Ozeaſz Prorok mowi *cap: 13. Perditio tua ex te Iſrael.* S. Páweł w Liśćie 1. do Timoteuſza *cap:* 2. mowi: *Deus vult omnes homines ſalvos fieri.* Tenże Doktor Národow mowi: *Quos præſcivit, hos & prædeſtinavit.* Ná co S. Ambroży mowi: *Non enim ante prædeſtinavit, quam præſcivit*

Trzymał, że wolno bydź naywiękſzym Sceleratem, byle wierzyć w Chryſtuſa, náuczáiąc, że *mille fornicationes, mille homicidia*, iednego dniá choćby kto popełnił, nic to ieſt, ieśli wyznáie Báranka, *Qui tollit peccata mundi.* Dobre znioſł uczynki, bez ktorych, Wiárá martwa ieſt y prożná: *Vana Fides ſine operibus.* Náuczáł y tego, że *Pænitenta* w niebytnośći Predikanta, może rozgrzeſzyć Białogłowa, Zyd, Turczyn, Diabeł. Kośćioł záś Kátolicki náucza, że nie máiący mocy z poświęcenia, dopieroż nie wierzący, *tanto magis non Viator* (chyba *de extraordinaria DEI diſpenſatione*) tego czynić nie może. Do Apoſtołow, y Męſzczyzn práwowiernych, nie do Mágdaleny rzekł CHRYSTUS: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiſeritis peccata, remiſſa ſunt, &c.*

O Stanie Małżenſkim źle trzymał, kiedy iego obligácyi, *Non Mæchaberis*, nie záchował, mowiący: *Si non vult Domina, veniat Ancilla..* Jego y tá Propozycya: *In omni opere bono juſtus peccat.*

Trzymał, iż Duſze *poſt egreſſum* z Ciáła, nie máią *fruitionem Viſionis Beatificæ*, *aliàs* nie oglądaią BOGA, lecz ſnem twárdym uſpione, Dnia ſądnego czekáią. A ná coby CHRYSTUS mowił Łotrowi: *Hodie mecum eris in Paradiſo*, nie odkładáią do Sądu. Nie ſpi ow bogacz Ewangeliczny kiedy woła: *Crucior in hac flamma.*

CZY-

CZYSCU nie przyimuię, Niebo tylko y Piekło bydź twierdźi. A przećię wyráźnie Text Swięty mowi 2. *Machabæorum 12: Sancta & ſalubris cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis ſolvantur.* Drugi Text z Pawła S. *Ipſe ſalvus erit, ſic tamen quaſi per ignem.* S. Auguſtyn, y Teodoretus rozumieią przez ten ogien, Czyſcowy Ogien.

Trzymał, że Boſkie Przykazánie ćiężkie do wykonánia, dla tego też on żadnego nie wykonał. *A przećięż niezliczonych Swiętych ze Starego y Nowego Teſtamentu mamy, ktorzy nie zá łamanie, ale obſerwowánie Boſkich Mandátow zoſtáli Swiętemi.* Mowi Chryſtus wyráźnie *Matthæi cap. 11. Jugum meum ſvave, & onus meum leve.* Zacháriaſz y Elzbieta byli *incedentes in omnibus mandatis, & juſtificationibus Domini. Faciam ut in præceptis meis ambuletis*, Mowi BOG u Ezechiela w Rozdźiale 36.

POSTY, ktoremi Ciało ſię martwi, y ſpoſobi do ſubjekcyi rozumowi, tudźieſz do Nábożeńſtwa, zgánił, żadnych nie obſerwuiąc; Niechże ſłucha, co mowi Tobiaſz *cap.* 12. *Bona eſt Oratio cum Jejunio.*

SWIĘTYCH ſzánować y wzywáć, Luter zákazuie: A Dawid Swięty wyráźnie mowi w Pſalmie 138. *Nimis honorati ſunt Amici tui DEUS.* Job też toż ſamo trzyma, pewnie Spráwiedliwſzy od Lutra, tego Łotrá, mowiący *cap. 5. Et ad aliquem Sanctorum convertere, &c. Hic eſt Jeremias Propheta DEI, qui multum orat pro populo.* Mowi Xięga Wtora Máchábeyſka.

Czyni Luter BOGA, ktory ieſt *ipſiſſima Sanctitas*, Autorem grzechu, ále niech ſłuchá Dáwidá *Pſalmo 5. Non DEUS volens iniquitatem, tu es.* Ezechiel w Rozdźiale 18. *Nunquid voluntatis meæ eſt mors impii?* Ekklezyáſtyk tákże *cap. 5.* broni honoru Stworcy: *Nemini mandavit impiè agere.*

Náucza, że Ciáło y Krew Chryſtuſa Páná ieſt wſzędźie, w Niebie, ná źiemi, w Piekle, w Mleku, w Piwie. *Ztądći Lutrzy UBIQUISTÆ názwáni, ktorzy zá tą głupią iego idą ſentencyą.*

PAPIEZA poczytuie Luter zá ANTICHRISTA, *ktory będźie iedna Osoba pułczwarta láta panuiąca.* A Pápieżow iuż było kilká set do nászych czásow przez lát 1700. Antichrist będźie *falsus Christus*, przećiwnik Chrystusow, á Papież iego Namiestnikiem *idem docens & sentiens*, iák Chrystus przykazał. Pán Chrystus powiedźiał 2. *Ioannis* 2. *Qui negat Patrem & Filium, hic est Antichristus. A Papież nie tylko te dwie, ále cále trzy Osoby* adorat *Troycy Przenayświętszey.*

Ná Odpusty, iakom námienił, sto bez pięćiu nápisał Propozycyi, y naypierwszy z nich wźiął *assumpt* do swoich błędow: *ále tyle Wiekow w Kośćiele Bożym są* in usu.

Miał się źá Doktora Narodow, iáko S. Páweł *ad Hebræos, Romanos;* ták też on pisał Listy do rożnych Národow z perswázyą, że *venit Lux nova* przez tego Tenebrioná. Pisał y do Polakow. Jákoz większa połowa Senatu *Lutheranismum* przyiełá była zá Zygmunta Augusta, iáko to Hrábiowie *de Gorka*, Hrábiowie z Ostrorogu, Zborowscy, Myszkowscy, Oleśniccy Firleiowie, Stádniccy, &c. Dość że *Hartknoch* z Autorow wylicza 20- kilka wielkich Domow w Koronie y w Litwie, ktorym Lutra głupia sekta *sapuit* Ja *parco Nominibus*, ktore *resipueerunt*, naybárdźiey Xiędza Piotra Skárgi *Societat: JESU* Kaznodźieie Krolewskiego pracą. Naybárdźiey záraźili się tą Sektą Studenći Akádemii Krákowskiey, że zá pobićie Studentow wielu, sprawiedliwośći nie doprośili się; á ták międzyy Lutrow poszli, á tám się pożeniwszy, *in erroribus confirmati*, Oyczyznę swoię *reduces* záraźili, *teste Orichovio* Z *Winsliusza* Kanonika Konstáncyenskiego Roku 1525. po Luteránizmie *exortam HÆRESIM*, że w wielu błędach z Lutrami y Kálwinistámi, zgadza się, opuszczám, gdyż z tych łátwo się domyślić.

KALWI-

KALWINA SEKTA OBMIERZŁA ERRONEA.

BYł Nowodienſkim we Francyi Kánonikiem Jan Kalwin, według *Genebrarda*, ktory *Cælibatum* porzuciwſzy, poiął zá Zonę Ideletttę Burcę, według świádectwa *Bezy* Autora. Wiáry Swiętey Kátolickiey odſtąpiwſzy, á z Lutrá ſię zgorſzywſzy, Nową Sektę Roku Panſkiego 1528. fundował. Máxymy y Náuka iego bárdzo podobná Luterſkiey, ktorey *ſuperaddidit malitiam*, że częſto CHRYSTUSA Pána bluźni ćiężko: W Nayswiętſzym SAKRAMENCIE *negat* CHRYſtuſa Pana *exiſtentiam*, twierdząc, że to ieſt tylko Figurá, iáka też była Mánna w Arce. Słowa o tym Przedwieczney Prawdy rzetelne: *Hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur*, ták wykładać y wierzyć każe: *Hic Panis eſt Figura, ſeu Imago Corporis mei.* Godźien táki tłumácz bydź powieſzony na 70. drzewách, nie policzony *inter Septuaginta.*

Náucza, że Kośćiołow erigowáć nie trzebá, gdyż Pan BOG wſzędzie mieſzka; *Całemu widzę Staremu y Nowemu Teſtámentowi* contrarius, *gdyż y od Zydow w Namiotach, potym w ſpániáłym Salomonowym Kośćiele; y od Chrześćian, w tyle Stárożytnych y Nowych Kośćiołách BOG był, y ieſt ádorowány.* Jeden Kalwin iák z ſercá, ták z Swiątnic chce BOGA *proſcribere.* Wſzyſtkie Wota ſkáſsował; Nowy to był wiekow ſwoich Obrazoborcá, áni Chryſtuſa wyobráženiu przepuſzczáiący: kiedy Sekwitowie iego w Hollándii Státuę Pána JEZUSA Ukrzyżowánego ná ſzubienicy ná kontempt záwieśili, prawdźiwie *rurſus crucifigentes*, iáko piſze *Kwiatkiewicz.*

Chćiáł też cudá czynić, ſam cudowny Mátacz; námowił iednego, áby ſię udał zá umárłego, áby go wſkrześił, co gdy

czyni, prawdźiwie umárł. *Táki to Cudotworca Kálwin, z żywych czyni martwemi, iako piſze Bolſecus w żyćiu iego y Kwiatkiewicz*

Przez kontempt y nienáwiść Katolikow, Biſkupow názywał *Epiſſotos, Apoſcopos: Pontifices, Pompifices: Cardinales, Carnales,* álbo *Carpinales: Canonicos, Cænonicos: Præpoſitos, Præpoſteros.* Pięknie Wierſzopis źártuie z Imienia, Náuki y żyćia Pana Kálwina tym Wierſzem:

Calvus es abſque comis Operum Calvine bonorum,
Qui nudam Chriſti, vis, facis, eſſe Fidem.

HEREZYE po LUTERSKIEY y KALWINSKIEY ZRODZONE.

PIerwſza HEREZYA *JANSENISTOW.* Korneliuſz Jánſeniuſz Biſkup Uprenſki, od niektorych *Infulatus Calvinus* názwány w Xiędze ſwoiey *Auguſtinus* intitułowáney, pięć nápiſał Propozycyi Heretyckich, ktore Innocentius X. Alexánder VII. *tandem* y Klemens XI. Papieże wyklęli. Oſtatni *Anno Domini* 1705. Ktorzy ſię tych trzymaią Propozycyi, zowią ſię Jánſeniſtámi.

Drugá MENNONISTOW, ktorzy ſą Sekty *Anabaptiſtow*, ná rożne Sekty y imiona podźielonych. Autor tey Sekty ieſt *Menno*, nie iáki we Frizyi, Syn Szymona Páſterzá *vulgò* Predikántá. W ſamych Pruſach koło Gdanſká, *Mennoniſtowie* ſą dwoiácy, iedni *Klarcken* to ieſt *Clariſtæ*, twierdząc, że ich Náuka nád inne iáśnieyſza y czyſtſza. Drudzy ſię *Bekimmerten*, to ieſt Troſkliwi, záſmuceni, poſpolićie *Krecia-gen*, to ieſt *wozkiem śmiećie y gnoy wożącym rzeczeni; aliàs*, iák Woz wſzelkie śmiećie, ták oni wſzelákich Sekt y Náuki chwytáią ſię. Obie Sekty lubo eſſenciálne iedne máią Wiáry ſwoiey Artykuły, iednák z ſobą emuluią, ſchadzek żadnych

dnych z ſobą nie miewaią, áni z ſobą záwieráią ligi Małżenſkiey. Jeżeliby od Kláriſtow do Kontrybulatow chćiał ſię kto przenieść, *mutando Religionem*, muśi ſię chrzćić *de novo*, y to to ieſt Anabáptiſtow Sekta. Tym, áby z Kátolickiey Religii, y Luterſkiey nikogo do ſiebie nie námawiali, áni przyimowáli, pod gárdłem, y Dobr konfiſkácyą, wygnániem z Krolestwa, Dekret Władyſłáwa IV. Krola Polſkiego *A.D.* 1645. zábronił.

Z MENNONISTOW Náuki y Sekty, urodźiłá ſię *Kwackierow*, to ieſt z Angielſkiego ięzyka, Drżących, Boiáźliwych, iż ná ſwoich ſchadzkách y Zborách, wiele o Dniu Sądnym proponuią, y náuczáią. Teraz poważnieyſzym názwáli ſię Imieniem, to ieſt *Puritani*, Anglię, Hollándię imieniem y náuką nápełniwſzy ſwoią. Náwet y koło Gdańſka ziáwieni *Anno Dni* 1661., lecz w krotce wypędzeni. Teraz ieſzcze inne, táż Sektá *Kwackierow* wźieła ná ſię imie, to ieſt *Metodyſtow* Roku 1740. Rzemieśnicy porzucáli Warſztáty, czyniąc ſię Apoſtołámi. *Ták to* errant *Pſzczoły bez Mátki Kośćioła, ták błądzą członki bez Głowy Rzymſkiego Biſkupa!*

Náuka *Kwackierow*, czyli *Purytanow*, czyli też świeżym imieniem *Metodyſtow*, tá ieſt *ex Georgio Gengell Societatis JESU:* Náuczáią z dawnym Sábelliuſzem, że *in DEO non datur Perſonarum realium pluralitas, ſed illa tria Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus, pura eſſe ac nuda nomina unius eſſentiæ Divinæ.*

Trzymáią, że CHRYSTUS Pan tylko ma Oſobę Ludzką: że z MARYI Pánny Ciáła y Iſtoty, nie wźiął Ciáła Ludzkiey Nátury.

O Chrzćie trzymáią, że Chrzeſt nie ieſt do zbáwienia potrzebny: że nie zmázuie grzechu pierworodnego, tylko uczynkowe: że Niemowlętom dáwać ſię go nie godźi, y nie ważny: że w Nayświętſzym SAKRAMENCIE nie máſz Obecnośći Chryſtuſowey.

Przyſięgi, *offenſiva & defenſiva bella*, máią zá ćiężkie wyſtępki,

ſtępki, *a przećię tyle Woien było w Starym Toſtámenćie z woli BOGA ſamego.*

Wierzą, że Duſze po śmierći nie idą do deſtynowáney ſobie zapláty, lecz Dnia czekáią Sądnego, *dormientes* áż do zbudzenia od trąby ſądowey, *co tákże ieſt* contra mentem *Piſma Swiętego.*

Zwierzchnośći żadney nie máią, tylko cudzą, *nolentes volentes.*

Spowiedź ich ieſt przed cáłą Schadzką y Gromádą, *vulgo coram Communitate*, álbo przed *Exhortatorem.*

Credo, álbo Składu Apoſtolſkiego nie mowią, bo powiadáią, że w Piſmie Swiętym nie máſz go.

Są też niektore Propozycye, ktoremi *Hæreſim ſapiunt*, y mogłyby nowych národźić Herezyi w Kośćiele Bożym, ále od Naywyżſzych Páſterzow Kośćioła Bożego *poſt ſerium* onychże *examen*, zá Heretyckie poczytáne, wyklęte. Jáko to Michala Bajuſa Propozycyi 79. od Piuſa V. od Grzegorzá XIII. od Urbána VIII. potępionych: Micháła *de Molinos* Propozycyi 68. od Innocentego XI. Papieżá ná potępienie dekretowánych. Propozycyi ſto y iedna nápiſanych od Páſchoziuſza Kwesnella, czyli Kwenella w rożnych mieyſcach Xiąg, ktore Klemens XI. po należytym exáminie *Anno Dni* 1713. iáko *Hæreticas* wyklął *per Bullam ſuam, Unigenitus DEI Filius*, záczynáiącą ſię.

Teraz też *recentiſſimè* Nowy Szátána *partus* wyſzedł ná Swiát między Kátolikámi. Nowa Sektá *Franc-Maſſonow* iákichśi Mulárzow, ktorzy nową chcą bramę do Piekła Práwowiernym záłożyć: Nie murowáć, lecz ruynowáć *ſtabilia*, wyſłáni *à Principe mendacii Diabolo.* Ale y tá wyklęta zá náſzey pámięći, y ugáſzona w iſkierce od Kośćiołá Bożego. Máxym, Náuki, Artykułow, doćiec tey Sekty nie można; á tym ſámym *inſanabile vulnus*, że *ignotum*; Wąż to ieſt *latens*

in

in herba, ukąśi nie ostrożnych. Już iáko słyszę ten błąd w Brándeburskim Elektoraćie *degit* sobie *stationem*. Lutrom, Kálwinom pewnie smákuiący, bo ma bydź tey Sekćie *favens*, *Novatoribus*, że *nova placens*. Nie pátrzą oni *Soliditatem* Náuki, Pismu Swiętemu y rozumowi *Conformitatem*, ále co ich *corruptissimis moribus*, wielkiey pysze, á ku Kátolikow wexie służyć może, to *arripiunt* y trzymáią *mordicitùs*. Sekret wielki w tey Sekćie *observatur*: muśi bydź co głupiego, bezbożnego, sromotnego, dlatego świátu nie reweluią, áby nie byli záwstydzeni zá swoie głupstwo, wolą bydź *secreti, dummodò securi*. Muszą to bydź tácy, iacy są u Turkow Muzerin, ktorzy sekret Wiáry swoiey obserwuią, á ten nie inny *supponitur*, tylko *nullum Deum credere*: utáić przed sobą samym, przed sumnieniem swoim BOGA, ále ten *Est*, *qui est* ná ukaránie ich niedowiarstwa.

SMIERCI STRASZNE HERETYKOW y FAUTOROW, bo zwyczaynie *QUALIS VITA, FINIS ITA.*

Ecce SIMON MAGUS præceps ruit æthere demens.
Membra tibi MANES, sunt spoliata cute.
Ipse sibi laqueo, vitam MONTANUS ademit.
NESTORIUS, lingvam verme vorante, perit.
Infelix ex alvo animam diffudit ARIUS.
Hunc sequeris nimiô, vane LUTHERE merô.
ÆCOque LAMPADIUS, crudelibus occidit umbris.*
Quem cieras diro, ZWINGLIE Marte cadis.
At CAROL-STADIUM nocturnus strangulat Ultor,
BUCERUS hæc eadem fata superbus obit.
Moribus HERODI, similis CALVINE fuisti,
Par erat & vitam claudere morte pari.

* To iest Æcolampadius.

To iest: Szymon Czarnokśiężnik po powietrzu latáiący, zá modlitwą S. Piotra o źiemię uderzony, z połamániem goleni, *teste Egesyppo*. *MANESA* Mánicheyczykow Autora Krol Perski ze skory obedrzyć roskazał, iż Syna iego podiąwszy się uleczyć, zábił, iák Dusz, ták y Ciał

Zaboyca, *teste Epiphanio.* *Montanus* obieszony, iáko *Eusebius* świádczy. *Nestoriusza* ięzyk przy śmierći robacy utoczyli, *teste Evagrio.* *Ariusz* potrżebą nátury ná stolec ewokowány, ćiężką ćierpiąc dyssenterię, tám z transytu, *transiit* ná świát támten, wnętrzności z exkrementámi wyrzućiwszy. *LUTER Anno Domini* 1546. 18. *Februarii* náżarszy się, y o Diabłách kilka baiek śmiesznych powiedźiawszy, wielce potym záſmucony, poszedł ná swoie łożko: tám do Uczniow swoich Justa, Ionássa, Jana Aurifabra, czyli Złotnika, Michała Celiusza mowił, áby się zá Páná BOGA y Ewángelią iego modlili, áby ná Koncilium Trydenckim dobrze mu się powiedło. Po odeyśćiu Uczniow, skonał nagle od wina, ále prędzey od Czártá uduszony, gdyż ustá wywrocone, twarz sczerniała, gardźiel był pośiniały. *Tilmanus Brundebachius* pisze, że sługa Lutra, *immediatè* przed śmierćią z okná pátrząc, w rezydencyi Pána, wiele Diabłow skaczących widźiał. *Thomas Bozius* w Xięgach *de signis Ecclesiæ* świadczy, iż od Chłopca Lutrowego słyszał, że się sam ná stryczku obieśił, ále pod przyśięgą obligowánego ták szpetney śmierći Doktora tego Diabelskiego nie rewelować światu. Ciało gdy Lutra do Witembergu prowádzono, fetor nieznośny z niego pochodźił, zlátywało się krukow wielkie mnostwo, ktorych złemá Duchami wiele Autorow bydź rozumieią. Táki kondukt należał tákiemu ćielsku.

IAN *Æcolampadius* Uczeń Lutrow, od Czartá ognistemi przebity strzałámi, iáko sam śmierć iego opisał Luter *de Missa privata* tráktuiąc. *Zwingliusz* Kánonik Konstancienski, *inconstans* w Wierze, sam kommenduiący Woyskiem przećiw Kátolikom, padł zá pierwszym ogniem ognia piekielnego nie uszedł tráktámentu.

Károla-Stádiusza Archi-Diákona Witemberskiego, potym Heretyka, nocne poczwáry, to iest Czárt Xiąże ćiemnośći udusił. Tákąż śmierćią zginął Marćin *Bucerus* z Zyda Chrześćianin, potym Mnich, z Mnicha Lutrow Uczeń, znowu Zyd, *tandem* Czárta wieczny niewolnik y Towárzysz.

KALWIN bárdzo *Calvus*, bo áni włoská Cnot máiący, áni sentymentow Wiáry Swiętey, od wszow iáko y Herod ziedzony: w ktorey chorobie przeklinał dźień początkowy Herezyi swoiey, y Czártom się oddáwał. *Bolsecus.*

Jan *Hus* ná Koncilium Konstancienskim zá Zygmunta Cesárza ná stośie ognia odebrál *temeritatis pœnas.* IN-

INNYCH NIEPRZYIACIOŁ WIARY SWIĘTEY
QUALIA FACTA, TALIA FATA,
Tu czytay *candide Lector* opiſane.

Core, *Datan*, *Abyron*, Schiſmatycy naypierwśi, źiemi pożárćiem ukarani. *Numer. 16.* Fárao Krol Egypſki morzem zálany z Woyſkiem. *Exodi 14.* Item *Jezabel 4. Regum 9. Antiochus 2. Machab. 9.* Piłat ſam ſiebie zábił, *teſte Euſebio lib. 2. cap. 7.* Herod *Aſcalonites* Zonę, Dźieći pobiwſzy, od robáctwa, iáko piſze Jozef Zydowin *conſumptus.* Nero Ceſarz Mátko-boyca, tyránow Mágiſter, Sceleratow *Princeps*, boiąc ſię od Senatu ubićia, ſam ſię przebił, przy pomocy *Eunucha Spera;* Ná co powiedźiáno: *Nero ne moriatur, moritur.* Dioklecian Ceſarz ſam ſobie dał trućiznę: Domician, przez ſpiknionych ná ſię Przyiaćioł, zábity. Ná Máximiana Ceſarza boleśći okrutne pátrząc Medycy Pogánie, Boſką kárę w nim uználi, według *Euſebiuſza.* Máxenciuſz Ceſarz Tyran ná Chrześćian, ſtráćiwſzy Woyſko, y ućiekaiąc, w Tybrze utonął, w eń ſkoczywſzy. *Donatyſtowie* Heretycy, że N. Sákrament Pſom ná pożárćie rzucali, od tychże ſamych pſow poſżarpáni: *Optatus lib. 2.* Juliána Apoſtátę ná Woynie Perſkiey, S. Merkuriuſz z Nieba Zołnierz przyſłány, mieczem zábił, a Ciało źiemia pożárła. *Nazianzenus. Joannes Jovellus* w Londynie Superintendent, Bluźnierca wielki BOGA y Swiętych, ná Kazániach ſwoich, od Czártá ieſt uduſzony: Leo Ceſarz Obrázoborca, że Obrázy Swiętych ná rynku Konſtantynopolitanſkim popalił, 3. kroć ſto tyſięcy Ludźi powietrzem w tymże Mieśćie pádło *Bellarminus.*

FRIDERIK II. Ceſarz, Stolicy Apoſtolſkiey y Duchowienſtwa w Niemczech wielki *Perſecutor*, od Innocentego IV, wyklęty, co raz gorſzy, od Mánfreda Syna ſwego *thori illegitimi* w Apulii zábity.

FOCIUSZ Pátryarcha Konſtántynopolitanſki pierwſzy odſzczepieniec iáwny, Kośćioł Grecki od Łaćinſkiego oderwał, od Koncilium IV. Konſtantynopolitanſkiego wyklęty, od Leona Ceſarza ná wygnánie dekretowány; iák tám dokonczył żyćia, *non conſtat.*

HENRIK VIII. Krol Angielſki *acerrimus hoſtis* Kośćioła Swiętego ktorego ſię czynił Głową, w chorobie o śmierći przeſtrzeżony, Winá białego nápiwſzy, ſię, umarł bez żadnego zá tyle grzechow żalu.

HERETYCY oſobliwie LUTERANI udáią, że oni byli utáieni od czáſow Apoſtolſkich: Zádaią Kátolikom, że do pierwſzych pięćiu Wiekow dobrzy byli Kátolicy, á potym *defecerunt.* Ale niech ſłuchaią Chryſtuſa Pána *Lucæ* 21. *Simon, ego rogavi pro te, ut non deficiat Fides tua.* Czy ſto bydź mogło? Wzdyć to *Eccleſia* ieſt *Columna & Fundamentum veritatis.* Ktore mieyſce *defectionis*? kto Autor? w czym *defecit*? też Sákramenta, ten *Cultus Sanctorum*, y Obrazow; toż o *Liberum arbitrium* zdanie, y o Uczynkach, o Modlitwach zá Zmárłe: toż zdánie y obſerwowánie Odpuſtow, Poſtow, Trádycye, Kommunia pod iedną Oſobą: też *Libri Canonici* Piſma Swiętego, y ich interpretácya: też Koncilia: w takieyże obſerwie, owſzem co raz w więkſzey N. Sákrament, tak iak y przedtym: Ofiara Mſzy Swiętey, Bezżeńſtwo Kápłanow. Zgoła wſzyſtko, iák *in primitiva Eccleſia* było, ieſt, y będźie przy protekcyi Pana Zaſtępow, y Katolikow ſtáteczności. Slicznie S. Ambroży nápiſał o Kośćiele ná Opoce ſtoiącym: *Eccleſia tempore perſecutionis & pacis videtur ſicut Luna deficere, ſed non deficit: obumbrari poteſt, deficere non poteſt.*

NA CO BOG CIERPI HEREZYE?

Odpowiada Páweł Swięty 1. *Cor.* 11. *Oportet Hæreſes eſſe, ut qui probati ſint, manifeſti fiant inter vos.* To Rycerz, ktory ná wielu bywa Woynach; To Káſztel mocny, ktory doſtawany, nie doſtany: Tak Swięta RELIGIA, gdy Ią oſłabiaią Heretycy, mocnieyſza; gdy Ią złość przyćmia, iáśnieyſza; od ran zdrowſza. Idźie ná probę Heretykow, bo złota; pod młotámi *Aurum electum, inter puncturas roſa,* między ſzturmami niewzruſzona Skáła.

SCHIZMA GRECKA.

SCHIZMA z Greckiego znáczy *Odſzczepienie* Członkow od Głowy; ktorey ta ieſt *Origo*, zrzodło y procedencya z Autorow. Naprzod wiedźieć potrzeba, że tę Corkę urodźiła Grecya, á ta ieśli mogła ſię odrodźić od Matki? o ktorey mowią:

Græcia

Græcia mendax. Mieyſce urodzenia iey ieſt Konſtántynopol: gdźie záczą wſzy od S. Andrzeia Apoſtoła (iáko wielu rozumie) pierwſzego Biſkupá Cárogrodzkiego, piękną ſukceſſyą, z Kośćiołem Rzymſkim konſerwácyą było 22. Biſkupow Cárogrodzkich, áż do Roku 317. ktorego czáſu według *Nicefora* świádectwa, Alexánder poſponuiąc tytułem Biſkupa Cárogrodzkiego, pretendował wyżſzego tytułu Pátryárchy Cárogrodzkiego, iákoż go otrzymał przy promocyi Greckich Ceſarzow, *ſignanter* Márcyána Ceſarza y Pulcherii, oraz pierwſze mieyſce między Antiocheńſkim po owe czáſy pierwſzym, Alexándryiſkim, Jerozolimſkim, á wtore po Biſkupie Rzymſkim. Potym *Anatolius* ieſzcze nie kontentuiąc ſię ták wyſoką Godnośćią Pátryárchy, to ieſt Stárſzego nád Oycow, ſtárał ſie przywłaſzczyć ſobie Zwierzchność nád Kośćiołami, y mieć Jurysdykcyę ná poświęcánie Biſkupow, tychże Kośćiołow. *Tandem* Jan Pátryárcha y *Cyriacus*, przywłaſzczyli ſobie tytuł *Epiſcopi Æcumenici*, to ieſt Biſkupá Uniwerſalnego, Powſzechnego, ále tylko *in Oriente*, uznáiąc *Papatum* w Zachodnim, to ieſt Rzymſkim Patryárſze, tám odſyłáiąc áppellácyę, Biſkupow zowiąc Papieżámi Ekumenicznemi, á ſiebie Patryárchami Ekumenicznemi, ktorego tytułu Grzegorz Wielki Papież, iáko pyſznego niechćiał záżywać, lecz ſię piſał: *Servus Servorum DEI.* Pomagał tey hárdośći ich *Mauritius* Ceſarz, ále Fokas Náſtępca iego, był *contrarius* iego intencyom y uchwałom ná Konciliach przyznáiąc, że Kośćioł Rzymſki ieſt Głową wſzyſtkich innych. Tá Ceſarza deklarácya Pokoy uczyniła *inter germanas Sorores* Kośćiołem Łáćinſkim, y Greckim. Aż Roku 1054. Michał Pátryárcha chcąc koniecznie bydź *vere & realiter* Pátryárchą Ekumenicznym, álbo Powſzechnym, według Anteceſſorow ſwoich zamyſłow, počzał udáwać, iż Biſkup Rzymſki, y wſzyſcy Łáćinnicy byli w klątwie, dla tego, że przećiw Dekretowi Koncilium Efe-

ſkiego, przydali owo ſłowo w Symbolum, *Filioq;* á tym wynálazkiem dowodźił, iż pierwſze mieyſce, wedle niego utrácone przez Papieżá, iemu należáło. Máło ná tym máiąc, przykazáli Grekowie, áby Kośćioły wſzyſtkie Łáćinnikow pozámykáne były. Ceſarz też Konſtántyn *Monomachus*, álbo Obrázoborca deklárował wielkie tym rekompenſy, ktorzyby przećiw Łáćinſkiemu piſali Kośćiołowi.

Zgołá przez lat ośm ſet, cála Grecya Rzymſkiego Biſkupa ádorowáła zá Głowę Kosćioła; potym Cárogrodzki Pátryárcha konſideruiąc, że iák byłá w Rzymie Stolica Rzymſkich y Łáćinſkich Pátryárchow, ták w Nowym Rzymie, álbo w Konſtántynopolu, gdźie byłá Stolica Ceſarzow Konſtántynopolitanſkich, chćiał, áby była *Sedes* druga Cárogrodzka, y Biſkup iey tytułował ſię Biſkupem Ekumenickim, máiąc Rzymſkiemu rowną Zwierzchność, iáko świádczą *Socrates*, *Sozomenus*, *Anaſtaſius*, *Bibliothecarius*.

Gdy náſtąpił ná Pátryarchoſtwo Cárogrodzkie Ignácy przy Teodorze Ceſarzowey niewinney Wdowie obſtáiący, ále Michałá Ceſarza młodego ákcyom złym, y Bárdaſa iego Gubernatora przećiwny; dla tego w nienáwiść wpádłſzy, wygnány ná Inſułę *Lesbos*. Tym czáſem Fociuſz wielkiego rozumu, obrotu, náuki, y piorem y żelázem *ex utroque Cæſar*, ná te Pátryárchoſtwo promowowány, w pięćiu dniách z Láika przez wſzyſtkie *gradus*, tego doſtąpił chárákteru y Godnośći. Expedyował do Rzymu Poſelſtwo do Papieża ná on czas Mikołaiá I. *cognomento* Wielkiego, pretenduiąc od niego ápprobácyi. Lecz Oćiec Swięty *in Reſponſoriis* nie ápprobácyę, lecz tę uczynił reflexyę, áby nowa nie byłá Elekcya *cum præjudicio.* Papieżcy zá to Poſłowie w áreſzćie zátrzymáni w Cárogrodźie, potym prezentámi ſkorumpowáni z kontrádicentow Fociuſzowych, ſtáli ſię *Fautores*. Złożone Koncilium, ná ktore wokowány ow Ignácy Wygnániec, w ſtroiu Pátryarchalnym,

wlot

wlot z niego obnáżony, udány, od Stolicy *abjudicatus*: Záraz iák zá Ciałem *umbra*, ták zá tym niesłuſznym procederem, ćiężkie źiemi náſtąpiło trzęśienie z obáleniem domow, y kommocyą ſedycyi Poddanſtwa ná Ceſárza Autora tey ruiny, przez wygnánie Ignácego. Záczym z wygnánia rewokowány, oddány do Kláſztoru, y záraz uſtáła plaga. Posłowie Papieżcy *reduces* w Rzymie dáli wielkie *Elogia* Fociuſzowi z wielkich iego przymiotow, máiąc z ſobą Leona Sekretarza w kompánii z liſtem od Ceſarza. Papież ná konwokowaney kongregácyi reprobował iáko *illegitimum* Cárogrodzkie Concilium, złożył inne w Rzymie; uczynił obu ſtron inkwizycyę: Posłow owych wyklął Rzymſkich obecnych ná owym Concilium, Fociuſza y Sobor iego; Ignácego y innych ruſzonych *de ſedibus*, ná tychże Stolicach lokuiąc. Co ſkoro w Cárogrodźie *innotuit*, Fociuſz złożył niby Concilium z niektorych Biſkupow, Ceſarzowi ná nim moc dał ſądzenia Duchownych, ſtánowienia Dekretow, Głową go czyniąc: Wprowádzono wiele świadkow ſkommátycznych ná Biſkupa Rzymſkiego, gdźie niegodnym osądzony Papieſtwa Mikołay S. y wyklęty od tych, Fociuſza y iego Luciperſkiey ámbicyi, Pártyzántow Biſkupow około Roku 863. Popárło y to nie máło Schizmę Grecką, że *Lotharius* Krol Auſtrázyi álbo Wſchodniey Fráncyi, Zonę właſną *repudiavit* Tyethergę, á poiął Metreſę Wáldradę z ápprobácyą Trewerſkiego, y Koloneńſkiego Arcy-Biſkupow, y kilku Biſkupow ná to Synod ſkładáiących. Rzym *Acta* tego Synodu y Arcy-Biſkupow, Biſkupow wyklął: że ná tákie nieſpráwiedliwe pozwolili Małżeńſtwo. Wyklęći Arcy-Biſkupi y Biſkupi ſkryptem publicznym Biſkupa Rzymſkiego, odſtępuiąc, Cárogrodzkiego Pátryárchę zá Głowę, á Kośćioł Orientalny zá prawdźiwy przyimuiąc, y proſząc o wſzelką pomoc y protekcyą, Mánifeſt ſwoy w Panſtwie Lotariuſza publikowáli, aby támeczni Obywátele Papieża nie mieli zá Głowę. *Anaſtaſius Bibliothecarius.*

W tym Fociuſz uczynił ſię Ekumenicznym Powſzechnym Pátryárchą, lecz ukrocone cugle iego zbytniey ámbicyi, bo po Michale Ceſarzu zabitym, náſtąpił Bázyli Mácedo, y záraz Biſkupa Rzymſkiego Mikołáiá Dekretowi zádość czyniąc Fociuſza z Pátryárchoſtwa do Klaſztoru poſłał, á Ignácego znowu oſadźił *in Sede Patriarchali.* Expediował Poſłow Bázyli do Rzymu y Fociuſz, tego ádoruiąc, ktorego nie dawno wyklął był, ále Okręt z Poſłem iego utonął. Adrianus II. Sukceſſor Mikołáia I. przyiął Ceſarſkich Poſłow rzucáiących pod nogi Papiezkie Dźieie Fociuſzowego Concilium, ktore Ceſárſki Poſeł mieczem przebił. Gdy ie wyexáminowáno, ználeźione pełne bluźnierſtwá, y oſądzone godne ognia przed Kośćiołem *S. Mariæ Majoris*, ktore deſzcz padáiący z ádmirácyą Grekow y Łáćinnikow nie gáśił, lecz iák tłuſtość ogień rozżarzał. Stolica Apoſtolſka z Poſłámi powracáiącemi, ſwoich do Cárogrodu expediowáła, Donata Kárdynała Oſtienſkiego Biſkupa, Marćina Kardynała Diakona, y Stefana Biſkupa Nepu, dáwſzy im moc zupełną *ad affectationem* Ceſarza ná złożenie Synodu: ktorzy pięknie od Ceſarza przyięći, konwokowali Concilium, wokowány y Fociuſz z Adherentámi, ktory lubo był cále złożony, przećięż *ſub ſpecie* ſłábośći, Laſki *ad inſtar* Páſtorała záżywſzy, do podpory, wſzedł ná Salę *Concilii*, lecz tá Laſka wydárta z roſkazu Poſłow Papiezkich, á on czyniąc ſię przedtym *Græciæ Oraculum*, zámilknął, repetuiąc ſłowa z Pſalmow: *Poſui cuſtodiam ori meo*: A choć milczał, nie pozwolił z kilku adherentami ná Unią Kośćiołow. Znowu tám przy cáłym Concilium ſkryptá palono Fociuſzowe: potym ſolennie wyklęty z Sekwitámi: potępiły go wſzyſtkie Stolice Pátryarchalne. *Nicetas* świádczy, że Dekret Papiezki ná wyklęćie Fociuſza krwią Oycowie podpiſali, ále o tym *Acta non aiunt*, ktore ſto Biſkupow, czterech Pátryárchow, y Ceſárz, áż po Papiezkich Legatách, lubo mu prym dáwa-

dáwali, czerwonym podpiſał Atrámentem, *more* Greckich Ceſarzow *Anno Domini* 870. Te Concilium Łáćinnicy máią *pro generali & legitimo*, bo *ſervata omni ſolemnitate celebrato*, zowiąc go Cárogrodzkim IV. przećiw Fociuſza. Grecy Schiſmatycy *è contra* Fociuſzow Synod máią zá Generalny Oſmy, złożony potym od niego zá Jána VIII. Pápieża. Tę piękną Kośćiołow zgodę máły *inter cætera* zmieſzał intereſs, że Posłowie Papieżcy pretendowali, áby Bulgárya pod Rzymſkiego Pátryárchy byłá dependencyą, ná co nie pozwolono. Odiechali malkontenći Posłowie, ná drodze od Słowakow rozbići, zrábowáni, zábraniem Aktow *Concilii*. Fociuſz poſzedł ná wygnánie, z ktorego piſywał do Ceſarza, żebrząc klemencyi, y do Schiſmatykow, ich utwierdzáiąc. W tym Pátryárcha Ignácy umiera, á Fociuſza intereſs *reviviſcit*: ktory Xięgę ſkomponował *Generis Nobilitatem & Antiquitatem* Ceſarza Mácedona, choć był podłego z Mácedonii rodu, wywodźi, obiecuie mu Syna *Beklas* wielkich tryumfow, y inne cyrkumſtáncye: nápiſał to Egypſkiemi nieznáiomemi chárákterami ná párgaminie, okopćił, zábrukał, dáiąc ſkryptowi temu kilku ſetną poſtáć, oddáie Teofanowi ſobie *amiciſſimo*, Kápellánowi y Biblioteki Ceſarſkiey Superintendentowi, ktory w ſtárą wſzył Xięgę, y Ceſarzowi czytuiącemu w Bibliotece, niby *attonitus* podáie ten ſkrypt, ktorego, gdy nikt wyrozumieć nie mogł, powiada *Theofanes*, chyba Fociuſz wygnániec, iáko *portentum ingenii*, tę Xięgę wytłumáczy: Więc ſekretnie wokowány był *Interpres* ſwego figmentu, á przez to w reſpekćie Ceſarſkim lepiey położony. Roku 879. Jan VIII. Papież widząc Potencyą Fráncuzow oſłábioną przez śmierć Ludwika II. y podźielenie Panſtwá ná Synow, dla tego mniey ſię ztámtąd ſukkurſu ſpodźiewáiąc przećiw Sárácenom, Włochy ruynuiącym, udał ſię do Bázylego Ceſarza, áby ten był *Tutor* iego, á *Ultor* Sáracenow, á co więkſza, káptuiąc ſobie Ceſarza, ukonten

tował iego *desiderium*, w promowowániu Fociuſza, konfirmuiąc go Pátryárchą Cárogrodzkim, ná co Synod złożony w Konſtántynopolu dla elewacyi Fociuſza *in præsentia* 380. Biſkupow iego Párcyaliſtow. Ná tym Synodźie, lubo nic o Wierze Swiętey nie tráktowáno, iednák po odjeźdźie Posłow Papieſkich, do Aktow Synodu włożył Fociuſz Artykuł potępiaiący naukę o Pochodzeniu Swiętego Ducha, co Ceſárz y Biſkupi podpiſali. W tym z Rzymu do Cárogrodu *Marinus* posłány, wywiaduiąc ſię, *qua methodô* Synod ſię ſkonczył, y Posłowie Papieżcy, ieżeli funkcyi ſwoiey należyćie wypełnili *munus;* záſtał błędy w Aktach Synodu, więc te ſkaſsował, ále też od Ceſarza dni 30. inkárcerowány. Jan VIII. Papież o tym upewniony, trzymáiąc w ręku Ewángelią, przy obecnośći Ludu, Synod Cárogrodzki y Fociuſza wyklął, Posłow ſwoich z Godnośći złożył. W też czáſy Pátryárcha Akwileii wybiiáiąc ſię z pod Zwierzchnośći Papieſkiey, wysłał Deputatow ſwoich do Fociuſza z propozycyámi, *ſignanter* z tą, iż w Artykule Pochodzenia Ducha S. idźie zá Kośćiołem Greckim. Co wielce Fociuſza ukontentowáło, że y w Kośćiele Záchodnim ználazł ſwey błędney náuki Sekwitow. *Sigibertus, Beda, Baronius, &c.* Ze DUCH Swięty pochodźi od Oyca y Syna, ná Toletanſkim uſtánowiono Concilium, przećiw Priſcelliániſtow Heretykow, co chętnie Wiſigitowie przyieli z Wiárą. Tož potwierdzono ná innych Toletanſkich Synodách *Anno Dni* 589. y we Mſzy Swiętey tož ſamo dołożono w cáłey Hiſzpánii: *Filioque procedit:* po cáłey Fráncyi y Niemczech zá Károla Wielkiego tož ſamo obſerwowáć ſię poczeło, y w Rzymie ták wierzono pod utrátą zbáwienia; ále dla wielu rácyi, publicznie tego nie intimowáno, áż Benedykt VIII. Papież, Rzymſkie złożywſzy Concilium, ten przydátek w *Credo* powagą ſwoią ſtwierdźił, y ſpiewać kazał we Mſzy. *Berno Abbas Agienſis.* Nápiſał potym Fociuſz Xięgę, ktorą dowodźi,

wodźi, że Duch Swięty pochodźi od Oyca, ále nie probuie, czy pochodźi, álbo nie, od Syná &c. W krotce odebrał *pœnas* ten Pſeudo-Mędrzec od Leona Filoſofa álbo Mędrcy Ceſarza, kiedy według Dekretow wielu, Fociuſza z Stolicy do Klaſztoru zepchnął, gdzie życia dokonał, ieśli w pokućie, ſzczęśliwy. Znowu Schizma odnawiać ſię poczęła była zá tego Ceſarza z rácyi, iż on czwártą Zonę ZOĘ wźiął był przeciw Kánonom Greckim; zá co go Mikołay Pátryárcha wyklął, ſam *depoſitus*, á Jan IX. Papież w tym dyſpenſował Ceſarza, gdyż był *Jure exceptibilis*. Po Mikołáiu Pátryarſze Siſinnius ná Pátryárchoſtwo wſtąpiwſzy, około Roku 995. náukę błędną Fociuſza, y Liſt iego kiedyś piſany do Pátryárchow y Biſkupow Greckich, gániący Kośćioł Rzymſki, wſkrześił. Sergius iego Náſtępca ieſzcze gorſzych ſentymentow był przećiwko Kośćiołowi Łáćinſkiemu. Liſt Fociuſza krewnego ſwego pełny ſkárgi y potwarzy *contra Eccleſiam Romanam* rozgłośił, z Dyptychu *aliàs* z Regeſtru *commemorationum*, Papieżá wygluzował. Eutymiuſz ná Pátryarchalną Godność *elevatus* z Archi-Presbytera Páłácu Ceſarſkiego, perſwádował Bázylemu Ceſárzowi, áby Kośćioł Cárogrodzki tytułował ſię Ekumenicznym, reſpektem Kośćiołow Orientálnych, konkurruiąc o konfirmácyę u Jana XX. Papieża. Konſtántyn tákże Ceſarz Brát Bázylego, nowy Sárdanapal roſkoſznik, wiele Prowincyi Utratca, nie pomáłu dopomogł krzewić ſię Schizmie, kreowawſzy Micháła Ceruláriuſza proſtego Mnicha Pátryárchą; ten podłośći ſwoiey *conſcius*, áby nie był powagą Rzymſką deponowány, złośćią nie unizonośćią *armatus*, przećiw Rzymowi Anteceſſorow ſwoich Fociuſza, Siſinniuſa y Sergiuſa błędow y uporu ſtał ſię pátronem, y promotorem, wźiąwſzy *in Societatem* Leona Biſkupa *Akridy*, y *Niceta* dobrze *in malum* uczonego Mnicha, Klaſztoru Studiuſza, ktory wydał ſkrypt *Anno Dni* 1052. *Ritus* Kośćiołá Łáćinſkiego, y záży-

Eeeee 2 wánie

wánie *Azimi Panis*, to ieſt przáſnego, nie kwáśnego Chlebá do Pańſkiey Kommunii, y do Ofiary, cenſuruiący *ultra mentem* Fociuſza, krytykuiący Xiężу bezżeńſtwa Łáćinſkich, Poſt Sobotny, &c. Rozrzucony ſkrypt, wyklęty Papież, y *Appellantes* do Rzymu, pozamykáne w Cárogrodźie Łáćinnikow Kośćioły, *contradicentes* Grekow, bito, więźiono, á co gorſza, że chrzczonych przez Łáćinnikow, *de novo* chrzćić pretendowáno. Co *fideliter* Kárdynał Humbert *Albæ Sylvæ*, bliſko tám będący, donioſł Leonowi IX. Papieżowi, á ten do Cárogrodu expedyował tegoż Humberta wielkiey mądrośći Człeka w Poſelſtwie, Ceſarzowi y Pátryárſze remonſtruiąc tákie czeſto *pullulantia* w Grecyi *monſtra.* Ceſarz ſię ná to chytrą ſtáwił Liſzką, Liſt nápiſawſzy z wielką Kośćioła Rzymſkiego exaltacyą, tudźież proźbą ſukkurſu przećiwko Normánnom. Pokázána Xięga Nicety owa cenſuruiąca *Ritus Latinos*, wprzod tłumáczona Ceſarzowi, ktorą potępić, ſpalić kazał, nową przećiwną pierwſzey nápiſawſzy, przy záchodzącey Autora pokućie publiczney. Sam Pátryárcha Poſłowi, lub wokowány prezentować ſię niechćiał, zá co u S. Zofii *publicè*, z położeniem *Anathematis* ná Ołtarzu, wyklęty, poſpolſtwo ná Ceſarza pobuntował. Od R. 1180. zá pánowánia Andronika y Izaaka Ceſarzow, Nieprzyiaćioł Łáćinnikow, Schizma poczełá ożywáć, tyle rázy umorzona. W tym odebrali Łáćinnicy Greckie *Imperium*, álbo Cárogrodzkie przez Wenetow, Krzyżákow, Francuzow R. 1199. zá Alexego ſtárego Ceſarza, y Innocentego III. y ſwoich ná Tron Ceſarſki y Stolicę Pátryarchalną podáwáli Kándydatow z Rzymu, y Fráncyi, godnych, y Mądrych naprowadźiwſzy Ludźi. Ná co Grecy chętnie zezwolili przy kooperácyi Báldwina Ceſarza, y Stolicy Apoſtolſkiey, ktora im obrządki ſwoie w cáłośći zoſtáwiła, byle byli Unitámi. Byli Łáćinnicy Pánámi Cárogrodu Lat 58. y ſtráćili Roku 1261. Alexy go dobył, Michałowi Páleologowi

Ceſa-

Cesarzowi oddał; zaczym znowu Grecy panowali. Lecz z ruin Cesarstwa *pullulavit* znowu Schizma, iak Hydra po uciętych głowach; gdyż Familie zacnych Grekow, osobliwie Kommenow z Carogroda po rożnych Prowincyach Państwa nowe sobie Xięstwa pozakładali w *Egyrze, Tessalonice*; ALEXY w Trebizoncie w granicach Kappadocyi y Kolchidy, nowe założył *Imperium Graecorum*, od Turkow potym zawoiowane. Teodor Laskary Zięć Alexego Starego, od Grekow w *Nicei* Cesarzem kreowany, pod czas wźięcia Carogrodu, ktory wiele zawoiował, ale więcey zaraźił *Schismate. Interim* Bulgaria, *Anno Domini* 1204. Katolicką przyimuie Religię powagą Innocentego III. ktory Joannisa Krolem za to kreował, y koronował. Ten Koronę wźiąwszy, nią nie przytłumił *odium* ku Łacinnikom Sąśiadom. Zaczym z Grekami Schismatykami, y Turkami wźiąwszy ligę, ich był Persekutorem: Baldwina Cesarza Konstantynopolitanskiego attakuiącego rebellizuiący sobie Adrianopol, zniosł, złowił, po kilku Miesięcznym więźieniu, ręce, nogi poucinał, y innym toż uczyniwszy, ptactwu wyrzućił, odtąd nazwany *Romeoctone*, to iest Rzymianow Burzyćiel, ktorym imieniem zowią się y wszyscy Grecy. *Gregoras.* Po Baldwinie tak mizernie zgubionym, Henricus Brat na Carogrodzkie *evectus* Państwo.

Roku 1205. czyli 1215. Concilium IV. Lateraneńskie złożone, na ktorym Schismatykow, drugi raz chrzczących tych, co ochrzczeni przez Kátolikow, iako też na Ołtarzach, na ktorych Łacinnicy celebrowali, zakazuiących celebrować, wyklęto, grubo błądzących, bo im tak upor, złość, hardość, pewnie nie racya rozumna radźiła. W też same czasy Grzegorz IX. y Innocenciusz IV. Papieże nad tym *desudarunt*, aby przez Zakonnikow mogli byli Ludźi w Schizmie zaciętych, przywieść do Swiętey z Rzymskim Kośćiołem Unij, perswaduiąc, aby Katolikom przećiw Saracenom o wyzwolenie Ziemi Swiętey woiuiącym, ieśli *non prodesse*, to przynamniey *non obesse* chćieli.

Nastawszy na Papiestwo Grzegorz X. dwie rzeczy sobie za metę założył, Ziemię Swiętą wyzwolić, y Jedność Kośćiołow uczynić; na co zwołał Synod w Lugdunie II. *Anno Domini* 1274. z 560, Biskupow, Kardynałow 15. Michał Paleolog Grecki Cesarz obawiaiąc się na Zachodźie przećiw sobie ligi, z Unią się offertował. Przysłany mu Formularz Wiary, aby z Patryarchámi y Biskupami go podpisał, *aliàs* do pokoiu *non accessuris Latinis*: ktoryby Formularz w Rzymie, y we wszystkich

ſtkich Kośćiołách, Kápitułach, Klaſztorach był chowány, ná przekonánie nieſłownych Grekow. Ceſarz Michał w *Páłacu* ſwoim uczynił Pátryárchy y Duchowieńſtwa Wyżſzego konwokácyę, ſam remonſtrował z Scyſsyi Kośćiołow, pochodzące złe *conſequentias*, na wſzyſtko *altô ſilentiô* odpowiedźieli: Aż Wekkus *Chartophylax*, *aliàs* Dozorca Archiwow, oraz Wielki Kanclerz Kośćioła Pátryárchalnego, wielkiego rozumu y powagi Człowiek przymuſzony, odpowiedźiał z urázą Ceſarza y potwierdzeniem Schismy, zá co inkárcerowány. Wydána w Grecyi w też czaſy Kśiąźka z Piſma S. y Oycow Swiętych o Pochodzeniu DUCHA S. ktora Patryárſze, Biſkupom, y Wekkowi czytaná, z konwinkowániem iego, y uczynieniem go zelántem przy Jednośći. Tám ſtáneła konkluzya, áby Unią z Łáćinnikámi przyiąć. Więc do Lugdunu ná Concilium expediowáni Poſłowie, Jerzy Akropolita Kánclerz Ceſarſki Poſeł, Pánarchus Wielki Komornicży. Od Duchowieńſtwa *Germanus* Pátryarcha Cárogrodzki. Unii Zelant, *Teofanes* Metropolita Nicei, á z niemi *Velcus*, czyli Wekkus *Chartophilax*. Sam Grzegorz X. Papież otworzył Concilium, ſiedząc w środku Kośćioła z Pátryárchami *Pontificaliter*. Byli ná nim Cárogrodzki y Antioſki Pátryárchowie; Poſłowie od dwoch Ceſarzow, Krolow, náwet od Hána Tátárſkiego. Podał Grzegorz *Materiam Concilii* wyzwolenie Ziemi Swiętey, Unią Kośćiołow, y Reformácyę obyczáiow zepſowánych. Była ſekretna Konferencya z Arcy-Biſkupámi, Biſkupámi, Opatami oſobna, áby przez lat 6. Dźieśięćin od ſwoich Kośćiołow *in ſubſidium belli*, *aliàs* ná kruciátę uſtąpili. Swięty Tomaſz z Akwinu ná te pośpieſzaiąc Concilium, poſzedł ſzczęśliwie *in viam æternitatis*. S. Bonáwentura Kárdynał miał mowę, wźiąwſzy áſſumpt z Bárucha Proroka *cap. 5. Exurge Jeruſalem, & ſta in excelſo, & circumſpice ad Orientem, & vide collectos Filios tuos ab Oriente Sole, usque ad Occidentem*. Sam Oćiec Swięty celebrował, *Credo* Łáćinſkim y Greckim śpiewáno ięzykiem, powtarzáiąc te ſłowa: *Qui à Patre Filioque procedit*. Czytáne ſłowne wyznánie Grekow, przyſłáne od 38. Metropolitow, ich ręką, Imieniem ſwoich Synodow podpiſáne. Pádli ná kolána Akropolita Kánclerz Grecki, y Wekkus *Chartophylax*, niby Metrykant Panſtwa Greckiego, Imieniem Ceſarza y Duchowieńſtwa, przyſięgáiąc ná Ewángelii, ná Formę Artykułow Wiáry, że ie wſzyſtkie będą trzymáć ná wieki. Grzegorz Papież ſolennie powſtáwſzy záśpiewał: *Te*

DEUM

DEUM Laudamus. Posłowie Cesarscy *cum muneribus* odesłáni do Cárogrodu: gdźie w Káplicy Cesarskiey śpiewáno *Credo* po Grecku y po Łáćinie, w Dyptychach przydána pámięć Biskupa Rzymskiego, Pápy Ekumenicznego. W lat potym Concilium czter v Roku Páńskiego 1278. Despota niby Opiekun y Rządzca Epyru y Etolii, widząc, że Cesarz dla Unii poszedł w despekt u Schismátykow Poddánych, ich się uczynił Głową, Synod złożywszy, Papieża, Cesarza, Pátryárchę wyklął. Marćin IV. Papież tegoż *Paleologa* widząc *Fautorem*, Grekow wyklął: á Cesarz *offensus*, w Dyptychu Papieża *Memento* kazał wyglużowáć. Znowu drugi raz *anatemate* tegoż ukarał Monárchę, że fawoLyzował Syciliyczykom ná wybićie zdrádą Francuzow w Sycilii pánuiących. Syn Michała Páleologa Cesarza Andronik Unii *Acerrimus hostis*, dla tego Ciáło Oyca, prawdźiwego Unita, *extra* Obozu w dole iednym mizernie zásypał: Ciotka iego Eulogia Państwem y Synowcem Cesarzem rządząca, wielka była Schismátyczka, Bráta Michała Cesarza zguby żáłuiąca, że był Unitem. Andronik mnieyszy *in dies crescente potentiâ* Turkow, prośił Benedykta XII. z offertą Unii; ale odpowiedźiano, że Unią tylko w złym ráźie maćie zá tarczę, w pokoiu zá śmiech ieden. Jan Páleolog támtego náſtępca w większym od Turkow zostáiąc w niebespieczeństwie, prośi Innocentego VI. Papieża o rátunek, z Unią się ofiaruiąc, y z dekláracyą fundowánia trzech Akademii ná Młodź Łáćinską, dáiąc náwet Syna swego Mánuela w zastaw; záczym Innocenty Wenetow, Genuenczykow. Krola Cypru, *Magistrum* Káwalerow Rodyiskich, Listem swoim obligował, y ná tę ánimował woynę. *Interim* Amurat Sołtan Turecki Adrianopol wźiąwszy, o Cárogrod kuśił się, záczym Jan Paleolog Urbana V. Papieża o też woienne uprasza *subsidia*, ktore mu obiecáne, ále *sine effectu.* W tym sam Cesarz do Rzymu przybywszy, solenną Professyą Kátolickiey uczynił Wiáry, Schizmy się wyrzekaiąc. Co Pismem ręką własną podpisanym, Bullą złotą zápieczętowánym, zeznał, ktore w Zamku S. Anioła po dźiś dźień chowáią A.D. 1369. Grzegorz XI. znowu o sukkurs prośił *Principes Christianos*, publikuiąc Kruciatę, y Krzyż podnosząc przećiw Turkow: ktorych Cesarzem zostawszy BAJAZATES, wszystkie Azyátyckie przestrászył Państwa, y sam Cárogrod áttrákował. Więc Mánuel Cesarz Grecki, áż do Fráncyi udał się do Károla VI. Krola, od niego y od Anglika pretenduiąc *auxiliares copias*, od oboch,

ich

ich nie máiąc dla woien innych: á tym czaſem lat trzy gdy ſię tám Mánuel báwi Xięgi kompozycyą, Bajazetes od Támerlaneſá Hana Tátarſkiego znieśiony, odſtąpił Cárogrodu. Náſtał Jan Paleolog VII. ktory ſam do Węgier przybył, ſzukaiąc ratunku przećiw Turkom, ponawiaiąc Tráktaty z Papieżem Eugeniuſzem IV. reſpektem Unii; ná co Concilium złożone we Florencyi A. D. 1439. ná ktorym był Ceſarz Jan Páleolog VII. Pátryarcha, Arcy-Biſkupow y Biſkupow 260. Ceſarz upádnieniem do nog Papieżowi, á Pátryárcha z obopolnym pocałowaniem twarzy ſwoich, przywitáli ſię, inni jagod, ręki cáłowániem. Po práwéy śiedźiał Eugeniuſz Papież ná ſwoim Tronie, ktory chćiał w pośrodku Kośćioła, ále denegowáno, że to mieyſce było Ceſarſkie, Konſtantyna Wielkiego ná Concilium Niceńſkim, y Márciana na Chalcedońſkim: á teraz poſtáwiono było Tron z Ewángelią między SS. Piotra y Páwła głowami. Po Oycu Swiętym Tron Ceſarza Rzymſkiego, po nim Senat Purpuratow, Pátryárchow, Arcy-Biſkupow, Biſkupow. Po lewey ſtronie, ſtał Tron Ceſárza Greckiego, niżey drugi ná Ceſárza Trapezuntckiego, potym Pátryárchy, bez Báldachinu, y Wikáryuſzow Pátryarchalnych &c. *Concluſum* na tym Synodźie, że Kośćiołow ſtáie ſię Unia po tylu Sciſſiach: że DUCH Przenayświętſzy od Oyca y od Syna wiecznie pochodźi *per utriusque ſpirationem*: że iednego ieſt wáloru Poświęcenie Nayświętſzego SAKRAMENTU, ták w Przaśnym, iáko Kwáśnym Chlebie, y że Słowa Chryſtuſowe ten SAKRAMENT *conficiunt*: *Deciſum*, że Duſze ćierpią Czyśćiec, y mogą bydź rátowane Mſzami, Jałmużnami: Ze Duſze wypokutowawſzy ſię w żyćiu, albo w Czyſcu, idą zaraz oglądać BOGA: Ze Papież ieſt Głową, Naſtępcą, Námieſtnikiem Chryſtuſowym, y ma Zwierzchność nad wſzyſtkiemi. Dwoma Kolumnami to wſzyſtko piſane było po Łaćinie, gdźie ſię Eugeniuſz IV. Papież podpiſał, Ośm Kardynałow, Patryarcha Jerozolimſki, *Latini Ritûs*, y Akwileyſki, Arcy-Biſkupow 8. Biſkupow 54. Opatow 40. Druga Kolumna piſana była po Grecku, á tę podpiſał Ceſarz Ján Paleolog inkauſtem purpurowym, Namieſtnicy potym Patryarchow, Arcy-Biſkup Kijowſki Izydor Metropolita całey Ruśi, więcey niżeli 40. Metropolitow. Każda Nácya wźięła ſobie Formularz. Patryarchom trzem oſobno napiſano. Prácowali ná tym Concilium Kardynał Julian *glorioſiſſimè*: Drugi Jan Dominikanſki Prowincyał, Trzeći *Beſſarion* Niceńſki Metropolita, trzy Kolumny Synodu: á

Márek

Márek Efeſki Namieśnik Pátryárchy Antiocheńſkiego krzykiem tylko nie rácyámi *Celebris*, dla tego wyklęty od Jozefa Pátryárchy Cárogrodzkiego lat 80. Unii wyglądáiącego; gdźie też uczyniwſzy przez Teſtáment piękne Wiáry Kátolickiey wyznánie, *Sacramentis munitus*, żyćie zakonczył, Pogrzeb máiąc od ták wielkich uſzánowány Gośći. Tenże Márek Efeſki Biſkup, potym z páſſyi y krzyku ná Dyſpućie z Bártłomieiem Dominikánem z Teologii, rozchorował ſię, umárł. *Bessarion* Niceńſki, á Izydor Ruſki Metropolići, ná Mądrych Głowach Kárdynálſkie odnieśli Kápeluſze. Ceſarza záraz z nieukontentowániem Grecy przyięli w Cárogrodźie, Deputatow Azymitami, Apoſtatámi, Łáćinnikámi, zdraycámi Wiáry tytułuiąc. Do Kośćioła S. Zofii nie chodźili, Izydora Kárdynała Arcy-Biſkupa Kijowſkiego, gdy obaczyli w Cárogrodźie, mowili, że wolą widźieć *Turban* (Zawoy Turecki) niż Kápeluſz Kárdynalſki. Ználazło ſię wiele, ktorzy piorem ſzczypáć poczeli wſzczepioną Unię, rozrućiwſzy ſkrypt po Grecyi kłámliwy, że Pátryárchę y Grekow przekupiono, głodem morzono, do podpiſu przymuſzáiąc. AMURAT Ceſarz Turecki malkontent tákże był z tey Unii. Pod Jeruzalem Wſchodni Pátryárchowie Synod złożywſzy, klątwą Ceſarzowi groźili, ieżeliby Synodu Florenckiego Dekreta ákceptował. Moſkwa też y Ruś Izydora Kijowſkiego Arcy-Biſkupa Kárdynała, Legata Papieſkiego publikuiącego Iedność do więźienia wſadźili. W tym Julianus Kárdynał, Legat Papiezki, *Zelosus* Unii *Promotor*, pod Wárną zginął z Włádyſłáwem Krolem Węgierſkim; á ták Schizma znowu poczeła iák morze *intumescere, in praeceps ruere.* A *notandum*, że tá Unia ſtáłá ſię w lat 600. po záczętey Schizmie.

Po śmierći Jana Páleologa Ceſarza Greckiego bezpotomnego ze czterech Bráći, ieden Konſtantyn otrzymał Konſtántynopolitańſkie Ceſarſtwo, do ktorego Mikołay V. Papież liſt piſał Roku 1451. grożąc niezáchowuiącym *Unionem*, że iák Fidze niepłodney Ewángeliczney, ták Grekom trzy láta BOG dáie do popráwy y przyięćia Dekretu Jednośći, *aliás* będźie wyćięte y zgruntu wykorzenione to Drzewo. Jákoż w lat trzy Proroctwo to *eventus comprobavit*, iáko ſię tu teraz pokaże.

Fffff SCHI-

SCHIZMY tey CIĘZKIE y SROMOTNE U KARANIE.

Wielka to rzecz ſamego BOGA z deliberacyą dobrowolnie wzywac na ſwiadectwo temu *corporali* Przyſięgać *Juramento* w rzeczy poważney. Takich Juramentow *Mendax Græcia* Popełniła niemało? iák Sodomę *carnalitas* na ogien, tak Grekow nierzetelnosc potępiłá ná wieczną nieſławę. Karał tych kłamcow, krzywoprzyśięzcow *Juſtg Judex* Bog detronizacyą, to trzęſieniem ziemi, to Częſtą Ceſarzow mutacyą, to ich trućiem, Oczu wyłupieniem, iako to wielkiemu Schiſmátykowi Andronikowi Brat wyiął tyránſko oczy: Andronikowi innemu Ceſarzowi Tatarzy, Genuenczykowie, Fráncużi, Sáraceni, Turcy, bárdzo wiele Greckiego oderwali Ceſarſtwa, á to zá twardość w Schismie, kiedy Ciało Oyca Katolika, iák psa w doł wrzućić kazał, y ſam był iák Brytan ſzárpiący *Unionem* Kośćiołow. Wſzyſtka mądrość, náuk *excellentia* ták *evanuit* w Grecyi, że wierzyć ſię niechce, czy była na Swiećie Grecya; chytrość iey, hardość, nie rzetelność, BOGU nie dotrzymana Wiara, uczyniły *Gentem exoſam, ſtolidam* w świećie cáłym: z Filozofow poczyniły Osłow, z dowćipnych kompozytorow, o ſobie zapamiętałych: Biblioteki ich w kramy, mądre *Theatra* w rynki poſzły: z wolnych Národow, plugáwego Biſurmánina niewolnikow ſię náczyniło: Z owych głupich zelántow przy ſwoim uporze, teraz w tákich oźiębłych Chrześćian y proſtych, że prędzey *Alła* niż *Theos* w uſtách Greka uſłyſzyſz. Ná oſtátek wźieła Stolica *Imperii* Konſtantynopol, áby ći błędni od Wiáry, *errent ſine Patria*: ſześć ſet kilká dźieśiąt lat Miaſto te trzymáiąc, zá iedynę niezgodę utraćili, bez nádźiei odebrania, *quanta ſtultitia!* Utráćili y Trebizont, ſami zoſtawſzy w trápeźie nieſzczęśćia. Niech ápprehenduią Xiężyc Turecki, kiedy Chryſtuſa niechćieli w Oſobie Biſkupa Rzymſkiego: że Ducha Nayś: negowali *Proceſſionem* y od Syna, *in ſinu* wſzelkiego zoſtali ſmutku. W dźień Wtorkowy Duchowi Swiętemu pośwęcony, *horrende* ukaráni, áby przynamniey ginąc ádorowali, ktorego *in proſperis* będąc nie uznali. Wźiąwſzy bowiem Máchomet II. Ceſarz Cárogrod. *Anno Domini* 1453. w Zielone Swięta zá Ducha Swiętego, zdał ſię ich bydź zemśćićielem. Tám choć niewinny Ceſarz Konſtántyn XV. Paleolog *propter ſcelus populi percuſſus*, między trupámi ledwie ználeźiony. Położono

żono

żono trupem więcey niżeli 40. tyśięcy Ludu, wźięto w niewolę ná 60. tyśięcy: zábrano skárby, Fortuny, trzy dni rábuiąc: A co większa, profanowáno Kośćioły, wyrzucano Swiętych Ciáła, Obrázy, gwałcono BOGU poświęcone Pánny. Otoż wam Grecy *Turban*, *aliàs* Zawoy Turecki mileyszy, niż Kápelusz Kárdynalski; ktory *honorifico honore splendet*, á Zawoy wálzą krwią się záfarbował! Kośćioł S. Zofii *Miraculum* Struktury, Mágnificencyi *Sedes*, teraz Máchometańskich zábobonow Kátedra, á wam y zayzrzeć tám *fatalis locus*. Z tego utrá-conego Kośćioła Przedwieczney Mądrośći wnośćie, *quanta stultitia vestra*! A co zá powaga Pátryárchy teraz? ktorego podáie, obiera dobrze skorumpowány *Donativis* Dwor Cesarski, obiera *plus* offerencyą, ápprobuie Sołtána dobrze złotem osypána *Majestas*, poświęca *Schismatica Potestas*. Nie pátrzą tu komu więcey w głowie oleiu, ále komu ręka złota: Nie pátrzą ná żyćia świętobliwość, náukę y *mores*: czy Pop, czy Chłop, byle wor dobry ná Saray zániosł Złotá; o iáka to hańba! Przedtym, *teste Botero*, dáwali Pátryarchowie Cesarzowi Tureckiemu po pułtora tyśiąca szkudow, á zá pocáłowánie rąk 200. szkudow, potym po 24. po trzydźieśći tyśięcy szkudow dáwali: teraz po kilka kroć sto tyśięcy. A co większa, że za naymnieyszą okázyą, częsta iego bywą depozycya, á innego exaltácya. Ták należała *Duræ Genti*, *dura pœna*.

Co to są MELCHITOWIE, *MARONITÆ*, *NESTORIANI*, *JACOBITÆ*, *GEORGIANI*, ORMIANIE do Greckiey Schismy należący, ále od Grekow ták nie lubieni, iák Łáćinnicy?

1. *MELCHITÆ*, álbo *Regalistæ*, są to niby Krolewscy, Pańscy, Cesarscy Chrześćiánie; ktorzy przećiwko Nestoriánom, Ormianom, Iákubitom przyimuią *Concilium* Chalcedoneńskie Roku 551. miane, przez Cesarzow utrzymáne, dla tego y oni niby Cesarskiemi się zowią: Są ná wielu w Azyi mieyscach, dla tego to pod Alexándryiskim, to Antiocheńskim, to Ierozolimskim zostáią Pátryarchami. Są Greckiey Religii. Tácyż są Syryiczykowie y *Cophitæ*. Ci *Græco-Melchitowie*, że w Postow obserwowániu, y Liturgii celebrowániu, y w in-

innych Obrządkach Greckich, czynili niektore mutácye, o to *ad Sanctam Sedem* odnieśieni od Cyrilla Pátryarchy swego Antiocheńskiego, Dekretem *Anni* 1743, Oyca S. BENEDYKTA XIV. do obserwowánia dawnych obrządkow około postu y Mszy S. *compulsi.*

2. *MARONITÆ*, Schismy Greckiey Chrześćiánie, zá náuką Monothelity Heretyka idący. *Sedes* ich *w* Fenicyi ná Libánie.

W. Xiądz Kruszynski Missionarz Perski to im przyznáie, że przećięż naywięcey między niemi Kátolikow, y są w wielkiey u Turkow konsiderácyi, y między innemi distingwowáni Chrześćianámi. Oprocz Tureckiey generalney, podlegli są jurisdikcyi Drużow, *aliàs* Relikwiom Krzyżakow. Ośiedli Liban, y Antiliban. Iest *Maronitow*, Kollegium w Rzymie *sub cura* OO. Iezuitow: odpráwuią ięzykiem Chaldeyskim, Ceremonią Grecką, z tą iednák distinkcyą, że *in Azymo Pane*, iák Łáćinnicy.

3. *NESTORYANIE*, idą zá *Nestora* Herezyarchy náuką, máiąc go zá Swiętego: Bárdzo obszerne áż do Indii obśiedli Kráie; ináczey się zowią, Chaldeyczykowie. Pátryárchę swego máią Babilońskiego, ktory się zowie *Catholicum*, to iest *Universalem*, *teste Strozza*, ktorego Kátedra *w Mosul*, *olim Niniwe* Mieśćie. Táż Sekta w Panstwach Prezbytera Iana, álbo Imperatora Abyssynskiego rozszerzyła się.

4. *JACOBITÆ*, poszli od nieiákiego Iakoba Syryiczyka, Ucznia Eutychesa y Dioskora Herezyárchow, rozśiewaczow błędu w Azyi y Afryce *Anno Domini* 700. Pátryárchę swego máią w Mezopotámii: á ten pisze się y Antioskim, lubo inny iest Greckiey Nácyi, *w* Dámaszku rezyduiący. Inni piszą, że *Jacobitæ* przemogłszy nád Grekámi, tám w Dámaszku záłożyli Stolicę swemu Pátryarsze, ktoremu *subest* y Murzynski Pátryarcha.

5. *GEORGIANI*, są naypodobnieysi w Obrządkach y Artykułach Wiary, do Grekow, *Sedes* máią *w* Georgii, *vulgò Gurgistan.*

6. ORMIANIE, byli pod Pátryarchą Bábylońskim czasow dawnych. Ci idą bárdźiey zá nauką Eutychego, niżeli Nestoriusza. Piszą o nich, że máią dwoch Pátryarchow, iednego w Armenii, drugiego w Cilicii, y że máią pod sobą Biskupow około 1000.. *Przestrzeżeni* o błędách swoich ná Koncilium Florenckim, oddali posłuszenstwo przez swego Legata y Wiáry wyznanie, *abjurando errores.* Toż potwierdźili Rokow 1274. 1552. 1562. ktorego Roku sami

Patry-

Pátryárchowie w Rzymie poświęcenie wźieli, y inwestyturę. JEZU Pátryárcha sam był ná Trydenckim Concilium. Már-Eliasz Pátryárcha ich począł był Nestoriusza náuce *favere*, y o to *reprehensus* z Sekwitámi swemi, *non constat*, czy *resipuit*.

7. Są ieszcze w Indii *THOMÆI* Chrześćiánie, ktorzy się bydź powiadáią *Ortos* od S. Tomasza Apostoła. Jest tych wiele w głębokiey Azyi.

ATHEISMUS.

WIERZE prawdźiwey, y wszystkim Niedowiarstwom, Herezyom, Sektom w kontr stáią *ATHEISTÆ*: bo támći wszyscy Práwowierni bez *erroru*, Sektarze *erroneè*, przećięż BOGA chwalą *suo modo*; A ći ATHEISTOWIE, do tego przyszli głupstwa, że żadnego znáć niechcą BOGA: dla tego Ateusz z Greckiego tłumáczy się *sine DEO*. Bez BOGA, Bezbożny. Autorem tey Sekty *Insipiens*, ktory rzekł w sercu swoim: *Non est DEUS*. Tego *negavit*, ktory go stworzył: tego poczyta zá mniey, niżeli zá *Nihil*, ktory go *eduxit ex nihilo*. Tá źiemia, z ktorey uformowány, iey *fructibus* żywiony, te powietrze, ktorym tchnie, tá woda, ktora go chłodźi, ten ogień, ktory go ogrzewa, tubálnym nań wołáią głosem: *Est DEUS*. Ták śliczne Niebo, Luminarze Niebieskie, Gwiazdy, á wszystkie swoy obrot regulárny obserwuiące, zgołá te *lingvæ Cœli* mowią mu, okrzykuią go: *Ipse fecit nos, & non ipsi nos*. Ták mądry wszystkich kreátur ordynek Zwierząt rozlicznych wieloráka postáć, wołáią zgodnym głosem: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus Illo*. Nie *Fatum* to wszystko poczyniło, bo o tym: *Quid aliud est Fatum, quàm id, quod de uno quoque nostrûm effatus est DEUS*. mowi *Manutius Felix*. A S. Augustyn: *Fatuos illos putat, qui Fatum* (ták wźięte) *ali-*

quid esse putant. Nie *CASU*, nie z Atomow się poformowáło, co iest ná świećie: tyle tysięcy lat Swiát stoi, y kępinka z nich nie urosła sama.

Jest tedy BOG, á ten Wieczny, od nikogo, á od ktorego *omnia pendent*, iest *Omnipotens, Omniscius, Sapiens, Bonus*, owszem sama *Omnipotentia, Omniscientia, Sapientia, Bonitas; aliàs, Si non bonus, neque DEUS*, mowi S. Bázili.

ATHEISTOW *malitia* gorsza nád Pogan, ktorym same *Lumen naturæ* dyktowáło kogoś ádorowáć, á że doćiec tego *adorandum* nie mogli, Słońcu, Mieśiącowi, Rzekom, Drzewom, Kámieniom, Wiátrom Bostwo przyznáwáli, czyniąc sámemu swemu instinktowi zádość, każącemu: *JOVIS omnia plena. ATHEISTÆ* zás *&* *nôrunt, & nolunt adorare*, drudzy *nec norunt quid adorent.* Nie ápprehenduiąc tych rácyi, námnożyło się ATEISTOW po cáłym świećie, álbo z głupich sekt, iáka była niegdy *Manichæorum*, dwoch Bogow złego, y Dobrego máiących, álbo z sekty *Ariusza* neguiącego *Divinitatem* w Chrystuśie, y z teráźnieyszych Sekt, iáko to Kálwinskiey, ktora czyni BOGA Nayspráwiedliwszego, Authorem *peccati*: Co nieźliczonych náczyniło Ateuszow, osobliwie w Anglii, obieráiących *Nullum, quàm tam injustum colere Deum. Waskwez* Teolog, wiele ich zápamiętał, żyiący około Roku 1604. y mowi: *Magna turba Atheistarum hac nostra ætate in Ecclesiam irruit.* Ubyłoby ich, gdyby ognia, mieczow nie żáłowáno dla nich.

Hoziusz Kárdynał, *Lyndanus, Sturmius, Duræus* świadczą, że w Niemczech, we Włoszech, Polszcze, we Szwecyi, pełno tych Bezbożnikow iest potáiemnych, boby publicznym wystáwiono tym monstrom *Theatra*, ále ze stosow ognistych. Nie ieden pono myśli, co Jan Łuszczynski (Podwoiewodzy Brzeski Litewski) rzekł *publicè: Mera Chymæra DEUS*: zá co, y że był *incestuosus*, y Xiąg *contra DEI existentiam* Autor, od Biskupa Wilenskiego Brzostoskiego złowiony, oddány do

War-

Wartzawy, tám przećięż *resipiscens*, śćięty, spalony z Xięgámi Roku 1689. Roku záś 1619. Julius *Cæsar Vaninus* w Tolośie we Francyi ná stos skazány ognisty, że się publicznym wyznał Ateistą, y to przyznał, że z Neápolu Osob 13, wyszło ná świat, áby *Atheismum* w śrzędźie opowiadáli: przeklęći to byli Missionarze, z Piekła *emissarii.* Roku 1714. w Mágdeburgu Niezbożny Atheista iákiś, 14. Arkuszow nápisawszy Argumentow neguiących *existentiám* BOGA, ie podrzućił, gdźie Moyżeszа názywá Czarnoxiężnikiem, Apostołow Zwodźićielámi, Duszę poczyta śmiertelną, iáko świadczy *Georgius Hengell* z Kazánia Predykanckiego świeżo drukowánego. *Marinus Mersennius* Oyczyzny swoiey opłákuie nieszczęśćie, że w samym Páryżu zá iego wieku, znaydowáło się Atheistow 50. tysięcy. U Turkow świádczy *Rykot* w Monarchii swoiey, że iest Ateistow bez liczby, do czego głupia Máchometa prowadźi ich náuka. Czarnoxiężnik Chinski ná imie *FO*, *Circulator*, Szálbierz, Włoczykiy Indiyski umieráiąc, te do swoich Uczniow, ktorych tám pełno zostáwił, miał ostátnie *effatum*: *Ex nihilo orta sunt omnia, & in nihilum omnia revolvuntur.* Słowa te niezbożne wiele w Indii národźiły Ateistow, iáko czytam w Historykách. Tenże *Rykot* świadczy, że Kádyowie, *aliàs* Sędźiowie Tureccy sekty *Muzerynow*, tákże Stworcy Nieba y Ziemi, nie wyznáią: *ad colorem* tylko żyią, w rzeczy samey Niezbożni, Bezbożni.

Pełne tákowych Gálantomow, Monárchow Dwory, gdźie Polityka świátowa *ore, non corde* wszystko czynić każe. Pánow swoich zá ziemskich máią Deástrow, bo *experiuntur* dla siebie *Aureos*: Fortunie, szczęśćiu, swoiey ápplikácyi, Monárchow respektowi wszystko, nic Boskiey nie przyznáią Prowidencyi. Dopieroż z wielu Bellatorow wytrąbiona znáiomość BOGA: przy kotłách, trąbách, zgoła *inter strepitus Armorum*, máło tám słychać o Stworcy; więcey tám ierc w tey

mic-

mierze zátwardźiałych, niżeli Heroicznych: *Marticolæ raro Deicolæ*, mogę mowić śmiele: Robią na nieśmiertelność ſławy, á Nieśmiertelnego BOGA y Duſzy mniey ápprehenduią. Słuſznie o woiennego Ludu Máxymach nápiſał Wierſzopis:

Nulla Fides, Pietasque Viris, qui Caſtra ſequuntur.

A naywięcey tákowych, ktorzy w ćiężkie zábrneli *ſcelera*, poczynili ſię Ateiſtámi: chcący ſwemu wyperſwádować ſumnieniu gryżącemu, że niemáſz Zemśćićiela nieprawośći: Mądrośći BOGU uymuią, *ne videat*, Wſzechmocnośći uwłoczą, *ne poſſit punire*: ná głębią záſzedłſzy grzechow, iuż niechcą *profunda* o BOGU *ſcrutari*, im dáley *à ſemita juſtitiæ*, tym dáley od Stworcy odchodzą: Jeno ſię Wenerze oddádzą *in Sacrificium*, iuż w ich ſercach *Deus Deorum* nie ma *Sanctificium*, iák bez Cnoty, ták bez BOGA chcą bydź. Jedyny tedy *Scopus ſine DEO* żyiących ten, co y Sardanapala: *Lude, bibe, comedas, poſt mortem nulla voluptas.*

Pod ATHEISMEM kładę *MACHIAVELLISMUM*, to ieſt Mikołáia Máchiawella Náukę, Máxymy, y Sentymenta, ktore czyli Kátolik, czyli Akátolik *volens, ſciens* obſerwuie, iuż ſtánął ná graduśie *Atheiſmi*, to ieſt Bezbożney Szkoły, BOGA neguiącey; zkąd *facilis deſcenſus Averni.* Ten *Machiavellus* był Sekretarzem *olim* Florenckiey Rzeczy-Poſpolitey, ále nie ſekretny: wydał świátu, co miał w ſercu, że był *impiiſſimus*, ieżeli nie *Author* pierwſzy, pewnie mocny Pátron y Obrońca Náuki Niezbożnych Principiow tákowych: żeby Rzeczy *principaliter* należące *ad Statum Politicum* reguluiące ſię, do należytego Rządu, Domu, Familii, Miáſta, utrzymánia Poddánych w Boiáźni y Poſłuſzeńſtwie, mieć w pierwſzey konſyderácyi, á Religię ná oſtátku, y to dla tego, że ta do tych námienionych *conducit* końcow, według owey podobno nie Kátolickiey ná Wenetow cenſury: *Primò Venetiani, poſtremò Chriſtiani.* Dálſze iego ſentymenta tákowe od Autorow

cyto-

cytowáne: Ze wſzyſtkiemi pięknie, z nikim poufále nie żyć: Wiárę tylko prezentowáć po wierzchu, ále nie mieć żadney: ſumnienia *dictamina* nie ſłuchać, ſławy nie ſzukać: Eſtymácyi y reputácyi nábywáiąc, choć ná naywiękſze odważyć ſię *ſcelera*: cnoty chwał uſtámi, ále nie miey żadney, iáko y żadney Wiáry, ieśli idźie o intereſs Fortuny: *Juſtitiam plus danti conferto.* Własny intereſs nie Publiczny wyrąbiać: O Wieczności cale nie bydź troſkliwym: *Fato aguntur & geruntur omnia.* Jeżeli potrzeba wyćiąga, bez ſkrupułu ná grzech ſię odważyć: Wiáry dáney poty dotrzymáć, poki ieſt z profitem: Duſzy Ludzkiey y Bydlęcey, iednákowy *interitus &c.*

Tákie były *principia* Máchiawella, ále też *qualis vita, finis ita.* Xięgi popiſał nie ſumiennych wykrętarſkich ſztuk pełne, ktore mu nie Duch Swięty, ále *Princeps mendacii*, podyktował. Ztąd Pſeudo-Polityka tego, Czártowſkiego Diſcypuła, niezbożności Doktora, Xiąg Kośćioł Boży pod przeklęſtwem czytáć zákazał.

LIBERTINI, PSEUDO-POLITICI tu niech máią mieyſce, bo też do ktorey Wiáry należą, trudno rozeznáć. *Libertinus* rzeczą y imieniem nie co innego *ſonat*, tylko, że *Liber* ieſt káżdey trzymáć ſię Wiáry, powiadáiąc, że Człek w káżdey Religii żyiący, iednák *juxta dictamen* zdrowego rozumu, może bydź zbáwiony. Ale ći niech ſłuchaią Doktora Národow piſzącego do Efeſow *cap: 4. Unus Dominus, una Fides, unum Baptizma.* Toż potwierdzáią Akta Apoſtolſkie *cap: 4. Non eſt in aliquo alio Salus.*

Widzę, że świat co raz Nowy Religii ieſt *Compoſitor*: Radby ták wierzyć, iák mu iego widźi mi ſię perſwáduie: Tákie komponuie Artykuły, iákie ná exkuzę głupſtwa iego ſłużyć mogą; lecz ták *errant, qui ita putant.* Lepiey iść zá wſzyſtkiemi, niżeli ſámemu, bo záydźieſz w Lábirynta, ieżeli

Łodką płynieſz Piotrową, pewnego Portu wieczney ſzczęśliwośći dopłynieſz: ieśli ſtoiſz ná Skále Kośćioła Rzymſkiego, iuż fundamenta twoie *in Montibus Sanctis.*

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI.

UMBRY OBJASNIONE, TAJEMNICE EGYPSKIE SWIATU OBJAWIONE, WĘZEŁ GORDIUSZA ROZWIĄZANY

ALBO

WYBORNYCH HIEROGLIFIKOW, EMBLEMATOW, SYMBOLOW *NOTITIA*,

Wiele świátła ćiekawemu rozumowi przynoſząca.

EGYPCYANIE, naybárdźiey ſię kontentowáli wielkich rzeczy utáieniem, pod iákiemi Obrazámi, umbrámi y podobienſtwem. Byſtrość rozumu pokázywali, im głębiey iákiey wielkiey rzeczy zákopywali wiádomość. Málowáli bez kolorow, y Nayiásnieyſzym prawdom zárzucáli Umbry, wiele u nich *ſub roſa*, nie máło *ſub modio*, Co mądrzeyſzy Egypcyánin, to dowćipnieyſzy Párraſiuſz; záſłony dáwał rzeczom, ná ktorych wiele ſię omyli, ieżeli nátych umbrach nie zna ſię. Te ćiemnośći Egypſkie, *aliàs* Hieroglificzne Táiemnice, moia, choć w promyku obiáśnia tu lukubrácya.

HIERO-

HIEROGLIFICUM tedy nie co innego ieſt u Mądrych, tylko obraz uformowány, z iákieykolwiek rzeczy ſtworzoney wźięty do reprezentowánia inney rzeczy, ále iuż tylko to, álbo owo znáczącey z uſtánowienia dawnego. Náprzykład u nas w Polſzcze wicha záwieſzona przy Domie ſzynkownym, znáczy Kindybał Piwo; Krzyż czerwony, znáczy Miod; Groná winne rznięte, álbo málowáne, znáczą Wino przedáżne: Miednice, Cerulika; Nożyce, Kráwca; Miecz, Miecznika &c. Lubo ſą nie tákich wyſokich táiemnic znáki, iákie znáczą Egypſkie, y innych Národow HIEROGLIFIKA, co innego od ſiebie reprezentuiące.

Tá *Scientia* u Egypcyánow iák naypierwey wynáleźiona, ták też tám naybardźiey *floruit*, iáko świadczy Klemens Alexandryiſki. Gdźie Kápłáni támeczni Mądrość ſwoię wyrá-żáli przez znáki, y podobieńſtwa ze Zwierząt, drzewa, kwiátow, rożnych inſtrumentow, ktorey Sciencyi ieſt Autorem *Hermes Trismegiſtus*, ináczey *Thautus*, álbo *Thot* názwány: ztąd też tłumáczenie Hieroglifikow zowie ſię *Ars Hermeneutica*, ták rzeczona od pierwſzego imienia iego *Hermes*. Zgoła, ieſt to Sciencya táiemna o BOGU, Aniołách, złych Duchach, y innych rzeczach nie literámi y piſmem, ále málowániem, ryſowániem, rzeźbą, rożnych Figur bránych ze Zwierząt czworonożnych, latáiących, pływáiących, *item* z Zioł, Drzewa, Kwiátow formowána, y miáſto piſma położona *ex antiquiſſimo & receptiſſimo placito*, znácząc iuż iáką rzecz pewną *diſtinctam* od Figury, álbo podobieńſtwá, żadney nád tą Figurą nie dawſzy inſkrypcyi: Jáko to pálmę drzewo námalowawſzy, álbo wyryſowawſzy ná kámieniu, znáczyli ćierpliwość, álbo wiktoryę: Námalowawſzy Węża zá Ogon ſię trzymáiącego, znáczyli Wieczność. Tych Hieroglifikow oprocz Egypcyánow, mieli *uſum & notitiam* Grecy, Murzyni, y Rzymianie, ſwoie znáczyli pieniądze, á teraz naybárdźiey

obſerwuią Chinczykowie y Bráchmani. Tákowemi tedy wyráżonemi figurámi Mędrcy Egypſcy, długie wyráżáli Hiſtorye, *& per mutas Imagines*, ſwoie głębokie imáginácye, Niebieſkich y Ziemſkich rzeczy *efferebant*, y ktory z Káplánow ich w notach Hieroglificznych był biegleyſzy, ten tylko mogł bydż Krolem u nich, według *Plutarcha*. Te Hieroglifika zebrał *Horus Apollo*, Stárożytny bárdzo Autor, Drugi Klemens Alexandryiſki, *Diodorus*, *Kircher*, *Maſeniuſz*: z ktorych niektore Hieroglifika kłádę dla Erudycyi Czytelnika, áby tákowe widząc *Imagines*, mogł ie rozumieć.

NIEKTORE HIEROGLIFIKA.

1. Słońce y Mieśiąc, álbo Bázyliſzek, znaczą wiek.

2. Jáſtrząb, że długo żyie, y że w Słonce pátrzy, znáczy BOGA, czáſem Słońce, podczás kłádźie ſię zá Duſzę Ludzką y żyćie, iż iáko Jáſtrząb krwią y ſercem żyie, ták y Duſza w ćiele.

3. Sęp z wiátru poczynáiący, znáczy Mátkę, álbo że ieſt wzroku byſtrego, znaczy wzrok.

4. Cenocephalus álbo z pśią głową ludzkie *Monſtrum*, znáczyło Xiężyć, iż podczas záćmienia iego, głowę ku źiemi ſchyla toż *monſtrum*.

5. Lew, znáczy ánimuſz, gniew, ſtrách.

6. Liczba 1095. znáczy milczenie, iż przez dni 1095. to ieſt przez trzy láta, dźieći ſwoie ćwiczono w milczeniu.

7. Liczbá 16. znáczy wiek ſwawolny y roſkoſz, iż od lat 16. Ludźie ſwawolić záczynáią.

8. Woda y ogień iż oczyſzczáią, znáczą czyſtość y niewinność.

9. Kożieł, znáczy nieczyſtego Człeka.

10. Myſz, ſymbolizuie podwálenie, álbo upadek, iż Miáſta Myſzy podkopáli niektore.

11. Pelikan, znáczy kocháiącego.

12. Pſzczoła że Mátki álbo Krola ſwego ſłucha, Krolowi ſwemu znáczy ſubjekcyę.

13. Lwia głowa z oczámi otwártemi, znáczy czuyność.

14. Lew, częſto znáczy wylanie Nilu rzeki, iż w ten czas *exundat* gdy Słońce wchodźi we Lwa.

15. Język z okiem, znáczył mowę rozumną.

16. Fenix Ptak długo żyiący, znáczy Duſzę nieśmiertelną, czáſem Słon-

Słonce, ktore wszystko oświeca y náwiedza.

17. Boćian Ptak, denotuie serce, gdyż Boćian Merkuriuszowi serca rządzcy poświęcony, znáczy y miłość ku Rodźicom.

18. Niebo rosę puszczáiące, znáczy náukę innym *communicabilem.*

19. Pies, znáczy świętych rzeczy Pisarza, álbo Doktora, ktory powinien *allatrare*, Ludźi ucząc *mores.* Tenże znáczy Kośćiołow, Káplic, Ołtarzow Dozorcę, álbo Zakrystvána

20. Ogień y woda, znáczy czystość.

21. Ryba wszystko, y Ryby sáme iedząca, znáczyła rzecz iáką sprosną obmierzłą.

22. Woł, znáczył Męstwo, wstrzemięźliwość, á przez wołowe ucho, słuch wyrażáli: Koza tákże bystrego słuchu Hieroglifik.

23. Mucha, figurowáła niewstyd, bo choć odegnána, znowu się wraca.

24. Gołąb znáczy niewdźięczność, iż Mátkę lub Oyca od swoiey odpędzą pary.

25. Wąż cáły, BOGA znáczy.

26. Krokodyl figuruie łákomego, zdźiercę.

27. Gwiazda to BOGA, to Noc, to czas znáczy.

28. Ręka iedna Łuk, druga Tarczę trzymáiąca, znáczy gotowość ná Woynę.

29. Pálec Ludźki, znáczy dimensyę.

30. Hyppotamus *aliàs* koń morski gdy ná woynę pokázuie się, Wiosnę znáczy.

31. Jeleń figurą iest wieku, czasu długiego.

32. Wilk ze Psem, nienáwiść znáczą.

33. Nocny kruk wronom dźieći w nocy wyiadáiący, znákiem iest śmierći wszystkich pożeráiący.

34. Drábina, denotuie oblężenie.

35. Jáskołka, znáczy Dźiedźictwo bogáte, Dźiećiom od Rodźicow zostáwione.

39. Ichneymon, albo Wydra Egypska w niebeśpieczenstwie Towárzyszow zwołuiąca, znáczy nie mocnego.

37. Wieprz obmierzły Egypcyanom, znáczy człeka zgubionego.

38. Mulica z natury nie płodna, figuruie nie płodne Mátrony.

39. Sidło, znáczy miłosne pęta

40. Nietoperz z nátury bez pierza. znáczy człeka wiele bez śił należytych záczynáiącego.

41. Zmiia wyiadáiąca się z żywota Mátki, znáczy niewdźięczność ku Rodźicom.

42. Wilk z ućiętym trocha ogonem, (co sam sobie czyni w niebeśpieczenstwie) znáczy człeka z niebeśpieczenstwa uchodzącego.

43. Słoń, ktory nosa do zwietrzenia,

trzenia, y do rożney usługi iák rę-ki záżywa, znáczy Człeka rozumem y śiłą obrotnego.

44. Wrona zdechła, ktora po cztery sta lat według Náturalistow żyie, znáczy Człeka iuż lat zupełnych,

45. Zuraw czuwáiący ná iedney nodze, znáczy czuyność.

46. Ręka ludzka, iest znákiem człeka w budowániu gust máiącego.

47. Koło, znáczy Fortunę.

48. Krokodyl, niewstydu y wszelkiey niecnoty iest znákiem.

49. Gáłąski dáwáne Kápłánom ofiaroczynnym, znáczyli przez Listki y frukta, serce y ięzyk, ktory BOGU pod czas Ofiary powinien bydź sakryfikowány.

50. Koń, znaczy wspániałość serca álbo męstwo, ufność, y wolność

51. Łodź álko Náwa, figuruie Słońce, że iák łodź po wodźie, ták Słońce po wilgotnym buia powietrzu.

52, Woł, znáczy Ziemię, Oraczow, kunszta y zyzność.

53. Sphinx *Monstrum* z twarzą Lwią, znaczy rozumu obrot, z męstwem złączony: *item* ukrytey mądrośći táiemnicę, *teste Kirchero.*

54. Dwá Psy z Jástrzebiem y Bośianem, znáczą dwie puł sferza z Słońcem y Mieśiącem.

55. Oko Spráwiedliwośći Przestrzegacz, y Ciáła stroż.

56. Ręka práwa otwárta, znaczy wiktu opátrzenie, á lewa Ręka skurczona, znáczy konserwacyę y oszczętność fortuny,

57. Báranek purpurowy, Pánstwo znaczy.

58. Kotwica z Rybą Delfinem, znáczy rostropność, álbo nieskwápliwość.

59. Pierśćień żelázny ná ręku Damy, figurował wierność w życiu, oblig miłośći y niewoli. Sygnet złoty, znáczy wolność y Szláchectwo, iáko świadczy *Ricciardus.*

60. Głowá Ośla, stuch, álbo głupstwo známienuie. Goła záś y ogniła głowa w ogrodach, znaczy urodzay. *Idem.*

61. Złoto, znáczy Bostwo według *Platona*, lub miłość, według *Rikciarda.*

62. Wielkie gwoźdźie, álbo brátnale ná práwey śćianie Kośćioła w Kápitolium Rzymskim, znamienowali láta, co rok bowiem w Jowiszowym Kośćiele, gwoźdź ieden wbiiano w śćianę. *Rosinus,*

63. Wrona, iest znakiem źimy y lat zgrzybiałych, nadźiei y codźiennego odwłoczenia, *Cras Cras,* y zgody. Przed Człekiem śiedząca, czas przyszły; zá Człekiem będąca, czas przeszły; po práwey ręce lokowána, czas teraźnieyszy; po lewey, czas przeszły zły známienuie: na głowie kracząca, śmierć nástępuiącą figuruie, według *Ricciarda.*

Ko-

63 Korona na umarłych złożona, znáczy prac koniec, y zwyćięstwo. Táż Korona że dwunastu promieni, znáczy Krolow, ktorży, tak poddánym sprawiedliwość y hoyność powinni prezentować, iak Słonce swoim 12. w roku mieśiącom iasność y urodzay. Jeszcze żnaczy doskonale doskonczoney rzeczy koniec. *Idem.*

64 Buława znaczy męstwo Sękata, guzasta, żnaczy trudność w cnotach.

65. Kądziel z wrzećionem znáczy nieszczęśliwe fata: z nićią przerwaną śmierć figuruie. Wrzećiono prożne, Pannę y Panie młode znamienowało.

66. Cyprys wieczności *Symbolum*, że zgnilizny nie czuie.

67. Smok czuyności znak, dla tego dawany przedtym na chorągwiach.

68. Pochodnia zapalona znamienowała Monarchy, Pana, Rządcy Przykładne życie, ktorym powinien swoim *Prælucere*; Dwie zapalone Pochodnie związane, w zaiemną Miłość znaczą: zgaszone obie zmarłych Kochankow, rżucona goreiąca-na nieprżyiacoł, woynę żnaczy. *Rycciardus.*

69. Kura, á przy niey jáio, obfitość figurowáły: *Kogut*, czuyność.

70. Kopia z czapką, álbo z kápeluszem ná wierzch włożonym, wolność znáczy: porzucona kopia ná źiemię, iest znákiem desperácyi: dwie utkwione, trzećia na ukoś leżąca, iárzma niewolniczego są znákiem, iáko świadczy *Ricciardus.*

71. Koźieł przy Bachuśie, znáczy nieczystość z okázyi piianstwa wielkiego.

72. Ogień nááłożony ná Ołtárzu Westy Pánny, znáczy Religię y Pánienstwo: przygászony, iego utrátę y gwałt.

73. Ogniste płomienie ná kopiách, u Rzymiánow y Arkadow *boni eventûs* znákiem były.

74. Xiężyc, niestátku znákiem, Szláchectwa u Rzymiánow do obuwia ákkommodowány.

75. Pápugá uczona w klatce, figuruie, że potrzeba nas czyni poiętnemi, wedlug *Sambuka* Autora.

76. Kápłáni od psa y kozy ućiekáiący, znáczą tego chárákteru do czystośći oblig.

77. Sybilla ná Trypodźie, Bostwo známienuie: w Lochu

albo

álbo w ſkale, znáczy ukrytą prawdę. *Valerius.*

78. Mur, według *Kirchera*, znáczy álbo Kroleſtwo, álbo Miáſto, ktory mur ieżeli ma 12. Wież, álbo 7. Wież, znáczy, że ieżeli te Kroleſtwo lub Miáſto będźie podległe 12. Znákom Zodyácznym, álbo ſiedmiu Plánetom, będźie ſzczęśliwe u BOGA.

79. *Scarabæus*, *aliàs* Chrząſzcz, czyli Jelonek robak, znáczy Krola, Męſtwo, znáczy y Słonce.

80. Woł, znáczy Aſpida Bożka Egyptu ſtárożytnego.

81. Dwa Jáſtrzęby, znáczą Márſa y Wenuſa.

82. Málágránáta y głowki mákowe, znáczą iedność.

83. Wrobel, proſtego Ludu ieſt obrázem.

84. Przepiorka, znáczy Tyrona.

85. Záiąc, czuyności ieſt znákiem.

INNE ZNAKI HIEROGLIFICZNE z CZĘSCI y CZŁONKOW CZŁEKA Formowáne.

1. Głowa principálny członek, *ſedes* rozumu, y wſzelkiego poruſzenia początek, dla tego znáczy naywyżſze rządy Boſkie y Ludzkie, Mądrość, Náukę, Rádę, Początek. 2. Opátrzność, Swiat, oſobliwie Niebo gwiazdźiſte, ktore oczyma ludzka reprezentuie Głowá. 3. Znáczy też Głowa Białogłowſka w ſzyſzáku, Rzym ktorego ieſt znákiem, y nád Swiátem pánowánia, co przy załozeniu iego wyprognoſtykowáła Kálwárya w fundámentach ználeźiona.

2. Czupryna długa, raz wolność, drugi raz nieczyſtość, trzeći raz *Nazaræatum*, y Religią, czwarty raz męſtwo Sámſona *denotat*. Czupryna ſtrzyżona, znáczy ſłużebnictwo, y niewolę, Zákonność; Włoſy nád czołem, á z tyłu ich *defectus*, znáczą okázyę, ſpoſobność, ktorey ſię chwytáć trzeba. Przod głowy bez włoſow, dobrego znáczy żołnierza: tę

modę Lácedemonczykowie, idąc ná woynę obſerwowáli, áby ich nie było zá co porwáć ná Woynie, á iákby ućiekáli, áby było zá co uchwyćić, y nieodwagę ich zniewagą áfrontowáć.

3. Łyśiná ná głowie, ieſt znákiem Stárośći y Mądrośći.

4. Broda, známienuie moc, y śiłę.

5. Kárk proſto trzymány, figuruie upor: w iárzmie będący kárk, znáczy Niewolę.

6. Rámiona znáczą śiłę, ochotę do pracy.

7. Oko Ludzkie otwárte, znáczy BOGA wſzyſtko widzącego, ludzki rozum, Czuyność, Sprawiedliwość, weſołość. Jeżeli ku Słoncu otwár, te, życia, ieżeli zámknięte. śmierći ieſt Hieroglifikiem. Wydárte, znáczy śieroctwo, oko w ręku, znáczy przezorność, rády gotowość.

8. Ucho otwárte, znáczy Poſłuſzenſtwo, ſzukánie mądrośći: Záwárte, znáczy nieposłuſzenſtwo, o náukę niedbánie: Wielkie uſzy, głupſtwa, krotkie y podnieśione, ochoty y dowćipu ſą znákiem.

9. Nos mierny, zwolná nágięty, byſtrośći y roſtropnośći znákiem; máły y otworzyſty, ſzeroki, znákiem powolnośći y tępego dowćipu.

10. Uſta záwarte, znákiem ſą milczenia, modeſtyi, wſtydu. Uſta pluiące, áwerſyę álbo obrzydliwość znáczą.

11. Język, znáczy co dobrego y złego: ztąd *Xanthus* Filozof roſkaz máiąc, áby ná rynku co dobrego y złego nákupił, on ſame przynioſł ięzyki. Znáczy ieſzcze mowę y kráſomowſtwo.

12. Twarz męſka Mężnego, Białogłowſka, niewieśćiucha známienuie.

13. Ręka, známienuie robotę, kunſzt, dźieło iákie: wyćiągniona y ná doł dłonią obrocona, álbo pełna, hoyność znáczy; á dłonią do gory prożna, znáczy łákomſtwo, zdźierſtwo. Cenſorował *Ariſtophanes* Bożkow ſwoich: *Deos ſtare ſupina manu, non ut dent, ſed ut accipiant (ſupina manus,* zowie śię do gory dłonią obrocona) Atenczykom przymawiano

wiano? że *manum etiam dum moriuntur, porrigunt.* Lewa ręka wyciągniona złodzieystwa znakiem ieſt; ſkurczona, łakomſtwa, załomane ręce ſmutek, pląſaiące weſołość, podnieśione w Niebo, Pobożność, w tyle człeka związane, znaczą niewolę; Ręce rázem dwie ściśnione, znaczą zawarćie przyiázni, Ręce po ućinane, znaczą dźieło z deſperowane, nieſkuteczne. Statuy iednak bez rąk u Thebayczyka, znaczyli ſędziow nieſkorumpowánych, ſpráwiedliwych.

14. Pálec znáczy częſto, dźielną moc, dźieło, kooperácyę, pomoc. DUCH Swięty, *Digitus DEI*: Moyżeſz, *Digitus DEI* tákże názywa ſię, *id eſt* moc.

15. *Pollex*, álko Pálec wielki, rękę w pięść ściſnąwſzy, podnieśiony, moc znáczy. Ná woynie podnieśiony, znáczy uſtąpienie komu wiktoryi; kąſanie wielkiego pálca, ieſt znák ćiężkiey złośći. Drugi pálec po wielkim, po Łáćinie *Index*, álbo ukáźićiel, ná uſtách lokowány, znáczy milczenie, iáko Egypcyánie málowali Harpokrateſá Bożka *ſilentii*, Rzymianie Angeronę Boginię. Sredni Pálec, znáczy niewſtyd y nieſławę. *Annularis*, pálec czwarty *ab Annulo* zwány, ináczey ſerdeczny, ná ktorym noſzą pierśćienie, znáczy *Amoris vinculum*, gdyż od tego pálca żyła do ſerca idźie.

Auricularis, ab Aure, od chędożenia ucha, znáczy czáſem liczbę, á czáſem Koronę Pánienſtwa.

16. Serce, ieſt początkiem życia, dla tego życie znáczy; *item* myśl, rádę: ná pierśiách záwieſzone, znáczy człeka otwártego ſerca, álbo młodość; iż ták Rzymiánie Młodźi nośili ſię, złoty pukiet *ad inſtar* ſerca noſzący miáſto Orderu. W trybularzu położone też ſerce, figuruie gorącą miłość ku Bogu, y Pobożność.

17. Biodrá, znáczą Męſtwo, wſtrzemięźliwość, dla tego ie każą przepáſywáć.

18. Zywot, znáczy początek, gdyż ztámtąd ná świát wychodźiemy, *item* znáczy żárłocznego, przepáść, Bálwána.

19.

19. Nogi, znáczą fundámenta, *item* służebnictwo, niewolę, bo cáłego dźwigáią Człeka. Nogá ná nogę záłożona, znáczy leniſtwo, gnuśność; ná kark záłożona, znáczy zwyćięſtwo, znáczy ieſzcze pánowánie. Noga ſkrzydláſta, znáczy Merkuriuſza, Poſelſtwo; okowáne, znákiem ſą niewoli; obok ſtoiące, známenuią ſtáłość; chramiąca noga, znáczy nieſtáłość.

20. Kolána znáczą *Hieroglificè* Miłoſierdźie, Pobożność.

21. Pięta, po Łáćinie *Calx*, álbo *Calcaneus*, znáczy koniec rzeczy. Slad, znáczy náśládowánie Przodkow: ztąd ſię mowi: *Veſtigia Patrum ſequi.*

22. Jaſtrząb y Kogut, ſą Hieroglifikiem zwyćięſtwa.

Temi y podobnemi Figurámi Hieroglificznemi rzeczy Niebieſkie, Duchowne, Polityczne, y długie Hiſtorye, wyrażáli Stárożytni, oſobliwie Egypcyánie, iáko ſię dáie widźieć ná Obeliſzku, álbo Kolumnie Rámeſseſa Krola Egypſkiego, do Rzymu z Egyptu wielkim ſumptem ſprowádzona, teraz przed Kośćiołem S. Jana *in Laterano* ſtoiąca, po ktorey śliczną Egypſką rzeźbą, przed Národzeniem Chryſtuſowym 1297. Lat, trzema Kolumnámi od dołu do gory popiſano Hieroglificznemi chárákterámi, to ieſt tákiemi, o iákich tu ták długo tráktuię, ktore *ex parte*, X. Atánázy Kircher explikuie *Oedypi Ægyptiaci Tomo III.* gdźie ieżeli ſię podoba, wolno *lectorem oculum* obroćić. Ja Obeliſzek ten opiſałem tu gruntownie, czyniąc opiſanie Rzymu. Ktoby chciał iáką *per Hieroglifica* uformowáć imáginácyę, *occultando* iákie *Myſterium* w Páłacu, w Ogrodźie, niech ſobie iáki ſens weźmie, náprzykład ten; że Pánom, Fortunatom, przyſtoi ſpráwiedliwość, hoyność, dobry przykład, tedy námaluy koło, przyday mu rękę niby dáiącą, á tak koło fortunę, á ręka hoyność ich będzie znaczyła. Námaluy daley ſzalę y Miecz, lub zwierćiadło wſzyſtkim wſzyſtko reprezentuiące, wyráźiſz przez

to tegoż Pána ſpráwiedliwość. *Tandem* dobry przykład tegoż Fortunata ádumbruiąc, wyraź pochodnię zápaloną. Nád tym wſzyſtkim nie daway inſkrypcyi, bo ták trzeba, żeby ſame figury wyrażały założoną twoię imáginácyę y ſens, á ták te nieme figury *loquuntur*, że ten Fortunat ieſt hoyny, ſpráwiedliwy, *exemplaris*. A ieżelibyś chćiał ieſzcze y to wyráźić, że temi Cnotami Pan *perennabit*, námaluy po owych rzeczach Cedrowe Drzewo.

EMBLEMATA Y SYMBOLA
BARDZO WYBORYCZNE,
Ktore mogą ſłużyć Ornamentom Kośćiołow, Pałacow, Pokoiow, Ogrodow, &c.

EMBLEMA po Włoſku *Impreſa*, nie co innego ieſt, tylko złożenie dowćipne Figury, álbo podobieńſtwa y *Lemmatis*, to ieſt Inſkrypcyi położoney nád tym podobieńſtwem, ktore Lemma dotyka ſię moiego zamyſłu y konceptu, ktory chcę wyráźić, á ſame Emblema, ieſt tylko Obraz álbo rzecz iáka málowána, niema, wźięta z kreátury ktoreykolwiek ná świećie, podobieńſtwo iákie máiącey, do tego, co ja chcę wyráźić málowaniem dla oka, á Inſkrypcyą dla náuki y Informácyi, lub admirácyi. Zgoła, Figura iáka malowana, ieſt to Ciało, á *Lemma* álbo napis nád nim, ieſt Duſza. Tákież ieſt *Symbolum*, z tą iednák diſtinkcyą, że w Obrazy Emblemátyczne wchodzą kreatury rácyonalne, náprzykład Anioł, Bożek, Człek, całe iakie Figury, á ná inſkrypcye biorą ſię cáłe czaſem Sentencye. *Symbolum* zaś, ieſt Obraz iákiś, wźięty z kreátur nierozumnych, podobnych do mego konceptu, z przydániem Inſkrypcyi krociuśienkiey, dowćipney y piękney dla náuki, álbo delektácyi.

W EM-

W EMBLEMATACH y SYMBOLAH to trzeba obſerwowáć, áby nie były *Vitioſa.*

NAprzod tá rzecz, ktorą bierzeſz ná málowánie, y Figurę twego konceptu, niech będźie wſzyſtkim wiadoma, w domyśleniu łátwá, nie iáka Cudzożiemſka. Záczym niezrozumiáneby to było *Emblema*, máluiąc iákie Zwierzęta Indiyſkie, ktorych tu nie znáią, áni widuią, náwet málowánych: niezrozumiáne y te málowáć Száfiry, Szmáragi, Kruſzce, bo ſię ná oko Ludzkie nie wydádzą *primo intuitu.* *2do.* Ciáła Ludzkie ieżeli bierzeſz ná *Emblema*, bierz znáiome, álko z Hiſtoryi, álbo z Fábuł, náprzykład Januſa, Herkuleſa, Pálladys. *3tio, Corpus*, ktore máluieſz, niech będźie znáczne, diſtingwowáne od proſtego y podłego podobienſtwa, náprzykład Plánety, Gwiázdy, Drzewa, Gory, &c. *4to.* Niech nie będą z nátury ſobie przećiwne, y nigdy ſię ták nie tráfiaiące, náprzykład: Chart, álbo Zołw ze ſkrzydłámi. *5to.* Rzeczy wchodzące w *Symbolum*, niech ták będą iáſne, żeby bez tłumáczá, ſáme ſię, co znáczą, wydáwały. *Circa LEMMA*, álbo Inſkrypcyi, ktore ſię ináczey zowie: *Epigraphe, Gnoma, Nota*, y ieſt niby Duſza, ożywienie, y explikácya rzeczy w málowániu utáioney, te rzeczy trzeba záchowáć. *1mo.* Zeby te *Lemma* álbo Inſkrypcya byłą krоćiuśienka, lub z Poety, lub z Hiſtoryi, lub z twey kompozytury wźięta. *2do.* Nie biorą ſię ná tę Inſkrypcyę *Adagia*, cáłe Sentencye, bo te ſame mogą bez málowánia wyráźnie informowáć Czytelniká. *3tio. Lemma*, niech żadnym ſłowem rzeczy málowáney nie tyka, *aliàs vitium* byłoby wielkie. *4to.* Inſkrypcyę w iednym ſłowie rzadko, we dwoch, álbo w kilku tylko záwieráć ſię powinni, ále nie máią bydź niedoćieczone, nie dośćigle, lecz iáſne, piękne bárdzo, ieżeli *per luſum in verbo*, náprzykład Kotowi z My-

ſzką igráiącemu przypiſáno: *Dum Ludit, Lædit.* *5to.* Piękne *Lemmata*, gdy ſą *in prima perſona & tertia* *6to. Adjectiva* ſame nie ſłużą na *Lemma*; kłádą iednák *adverbia*, náprzykład nád perſpektywą nápiſano: *Procul & properè*, dwie *adverbia.* *7mo.* Czáſem nie położywſzy *verbum per Synecdochen Figuram*, ieſt pięknieyſze *Lemma.* w ktorym ſię iákiego trzeba dorozumiewáć ſłowa, náprzykład nád Fenixem nápiſano: *Ex funere vitam*: gdźie *ſubintelligitur* te ſłowo *ſumit*, álbo *ducit.* *8vo.* Inſkrypcye álbo *Lemmata*, máią bydź formowáne z językow ordynáryinych, *& magis uſualibus*, iáko to Łáćinſkiego, Greckiego, Włoſkiego, Francuſkiego, Hiſzpanſkiego, á czáſem z Oyczyſtego; ále w tákim *Lemma* iuż trzeba oſobliwſzego konceptu, álbo kádencyi, álbo *Luſum in verbo*; náprzykład námalowawſzy dwie ſerca, z ktorych dwa płomienie w raz ſię łączą, przyday napis Wieczyſty, gdy czyſty, *ſubintellige* áffekt.

Tákie tu náſtępuią EMBLEMATYCZNE, y SYMBOLICZNE Obrázy, reprezentuiące Kroleſtw, Kráiow, Rzek, Wiátrow, rożnych czáſow, Kunſztow, Náuk, Cnot, Wicyow rożnych w Swiećie, Portrety, wybráne odemnie *ex Mundo Symbolico* Filippa Pikcinella Kánonika Regulárnego Láteranſkiego, *2do. ex Speculo Imaginum veritatis* Máſeniuſza *Soc: JESU.* *3tio* z Emblemátow Ottona Weniuſza. *4to ex Symbolis*, iáko też z Dewizow Ludwika Wielkiego Krola Francuſkiego. *5to ex Symbolis Divinis & Humanis, Pontificum, Imperatorum, Regum*, od Jakuba Tipociuſza explikowánych. *6to.* z Ceſara *Ripy*, Káwalerá, z Explikacyą moią y ápplikácyą do rożnych máteryi.

Teraz zacny Czytelniku, obaczywſzy gdźie iáki Obraz, iáką imáginácyę pokazuiący, prędko doćiec możeſz Máiarza, Snycerza konceptu y imáginatywy: álbo ieżeli ſam Pálace, Ogrody, Szpalery, Biblioteki, Gábinety, chceſz piękną ádornowáć imáginácyą, z tey moiey Lekcyi maſz informácyę;

ábyś

ábyś odtąd nie kazał malowáć śćiány drzewámi, murow obálinami, álbo Lanſżaftami, kwiátami, áni z kart gráckich Tuzámi; co proſtym przyſtoi chátom, nie Páłacom, Dworom; ále żebyś *erudita cogitatione* z tych tu Obrázow *concepta*, ie ádornowáł, Gośćiowi ku ádmiracyi, ſobie dla piękney hábitacyi: Nie tak, iák widźiałem ná iednym mieyſcu ná paráwánie námalowany koło Łożka Winograd z nápiſem: *Tu es Sacerdos in æternum.* Co ieſt *obſcurè & inepte,* ile przy Łożku.

REPREZENTACYE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE KROLESTW, naybárdźiey z Numismatow od przerzeczonych Autorow zbieráne.

1. EUROPA ſiedźi ná byku, álbo też Pánna bogato ſtroyna, śiedźi ná dwoch Cornukopiach, *aliàs* ná dwoch niby rogach, z ktorych Bukiety kwiátow, ábudancyę znáczących, wynikáią: w práwey Kośćioł dźierząca, lewą ſkázuie Berła, Korony, Oręże, Rumaki, gdyż w Europie Religia Chrześćiańſka, Korony &c. znayduią ſię.

2. HISZPANIA, máluie ſię pod Oſobą Mátrony w ſtroiu żołnierſkim z Tárczą: dwie kopie w prawey, dwá kłoſy w lewey ręce piaſtuiącey, odważny tego Národu znáczącey ánimuſz. Albo też śiedźi Mátrona oliwnę roſzczkę piáſtuiąca, przy niey krolik zwierz.

3. FRANCYA, tákże Mátroná w ſtroiu Rycerſkim, kopię álbo berło piaſtuiąca; dla diſtinkcyi od tamtych, przyday iey złote Łáncuchy, y ná ſukni Lilie, floreſy, tarczę podługowátą.

4. GERMANIA álbo Niemiecka Ziemia máluie ſię ſtoiącey Mátrony figurą, Kopię trzymáiącey y tarcze: álbo Mátrona od ſzyi odkryta, na Tárczách przy *Trophæum* śiedząca. *Hieroglificè* zás piła żelazna

lazna według *Waleriuſza* ią reprezentuie.

5. PANNONIA, *vulgò* Węgry, że była dwoiáka *Superior & Inferior*, dwie też ią Mátrony reprezentowały, w lewey ręce Chorągwie piáſtuiąc, práwe ku Niebu podnoſząc, ná znák poddánia ſię Rzymiánom. Albo też ieſt Obraz Mátrony ná ſzátach futrzánych wſpartey (że tám źimno) ná głowie wieże dźwigaiącey (bo tám Miaſt wiele było) w práwey ręce Chorągiew y Kopię &c.

6. DACIA wyrażona była *olim* pod figurą Chorągiew piaſtuiącey Oſoby głowęLwią álbo Oślą ſkorą maiącey pokrytą.

7. ITALIA, álbo Włoſka Ziemia, na pieniądzach Tita, Weſpaziána, Kommoda y Antoniuſza Ceſarzow, wyrážona *ſpecie* Pánny ná okrągu świata śiedzącey, w iedney ręce *Cornucopiæ, aliàs* rog z kwiátami, w drugiey berło piaſtuiącey.

8. RZYM Miáſto, iáko *Orbis Caput*, ná pieniądzach wyrażali Ceſarze formą Cnoty, álbo zwyćięſtwa, w reku piáſtuiącey. Albo też Mátrona ná śiedmiu págorkach nád Tybrem rzeką śiedźi. Czaſem bywa Rzym wyrážony figurą Wilczycy Romuluſa y Rema Braći karmiącey. Podczás ſame tylko figowe maluie ſię drzewo Hieroglificznie, że pod nim *Romulus* y *Remus* od Wilczycy wykarmieni. Albo też wyraża ſię Dźięćioł Ptak Marſowi poświęcony, iż Romuluſa miano zá Syna Márſa Bożka, ktorego Dźięćioł Hieroglificznie adumbruie. Ná oſtatek głowa Mátrony ukoronowána, Rzym głowę świata reprezentuie.

9. SICILIA, wyraża ſię przez Mátronę o trzech nogach rozſtáwionych, przez to trzy Promontoria, tey Inſuły wyrażáiąc.

10. AFRYKĘ, reprezentuie Mátrona śiedząca, ſkorpiona álbo Niedźwiadka w práwey ręce trzymaiąca, przy nogach koſzyk z źiołámi; ná głowie miaſto zawićia, głowa Słoniowa z noſem.

MAU-

11. MAURITANIĘ maluią w postáći Białogłowy w stroiu żołnierskim; ktora konia chudego do biegu nágotowánego, w lewey ręce rozgę ná tegoż konia trzyma.

12. ASIA, wyrážona była ná pieniądzách Hadriána Cesarza, w práwey ręce ster Okrętu podnoszącą. w lewey Węża. Czasem się máluie Pánna kwiećiem ukoronowána, w sukni złotogłowey y perłowey, w práwey gáłęźie rożne, w lewey turybularz piastuie. *Caesar Riba.*

13. *JUDÆA*, álbo Zydowska Ziemia ná Monyćie Wespaziána y Titusa iest w postaći Mátrony przy pálmie stoiąca, to iest blisko Fenicyi, Kráiny. Albo też Hieroglificznie wyraża się śiedmiu promienistym Lichtarzem.

14. EGYPSKIE Krolestwo adumbruie Mátrona piastuiąca *Sistrum* (brzękádło) álbo Cymbał, Muzykę Egypską od Káplanow záżywaną do Ofiar; A przy tey *Isis* w Bociana postáći Bożek, drugi *Harpokrates* Bożek milczenia, trzeći *Onocephalus*, to iest z ośłą głową Bożek, biiący w ow Cymbał. Ináczey Egypt się wyraża w postáći Mátrony depczącey Krokodyla między Pyrámidami stoiącey, w ręku piastuiącey papierowe drzewko.

15. ALEXANDRYĘ Miasto Egypskie maluią raz w postáći Mátrony śiedzącey, z korcami pszenicy, kłosy trzymáiącey, ktora ręką prawą brzękádło, drugą łodkę piástuie.

16. ARABIA, ná Monećie Trájána w postaći Bohatyra wyrážona w iedney ręce z puginałem, w drugiey z gáłązką pachnącego drzewá. Albo też nieśie puszkę wytoką z gáłązką, á przy nogach się znayduie Wielbłąd támeczny zwierz.

17. ARMENIA, wyraża się Mátroną siedzącą na Orężu, osobliwie Łukach, strzałach y z Mitrą nakształt Weneckiey Mitry.

18. KAPPADOCIA, máluie się w postáći Białogłowy w koronie z Wież uformowáney, w iedney ręce gałkę ná znák hołdownictwa, w drugiey Chorągiew podnośi.

19. INDIĘ, wyraża Niewiasta Czarna w perły y w drogie stroyna kámienie, śiedząca ná Tygryśie, cyrkuł południowy piastuiąca. z cyrklem Astronomicznym: z obu stron Murzyni, ieden umbrelę nád nią trzyma, drugi wáchluie; według Jana Bochiusza.

20. MEZOPOTAMIA między Tygrysem y Eufratesem Rzekámi śiedźi w Mitrze.

21. AMERIKA, máluie się w postáći Pánny obnáżoney, czarney, strászney twarzy, welum iey od głowy do kolan wiśi, koronę ma z rożnych pior, w práwey ręce strza-

ſtrzáłę, w lewey łuk trzymáiącey, kołczan máiąc u boku, przy nogach głowá ludzka leży kopią przebita, álbo też krokodyl leży przy nogách.

22. BRAZILIA, iák Mátrona ná Jeża poźieráiąca, depcząca po Zodyaku Bráziliyſkim; przy niey ſtoi Męſzczyzna y Białogłowa w piora ſtroyni.

RZEK NIEKTORYCH WYOBRAZENIE EMBLEMATYCZNE.

RZeki wſzyſtkie generálne, wyrazáią ſię pod poſtáćią Stárca brodátego, u ktorego z trzćiny wieniec na głowie, y w ręku trzćina morſka: znácząc, że Rzeki ſą ſtárodáwne, bo od początku Swiáta. Przy Stárcu, dáie ſię potężny Dzban wywrocony, z ktorego wodá ſię leie, *denotando originem* Rzek, zkąd wypadáią. Cżáłem też Rzeki *repræſentantur* Stárcem, ktory trzyma *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z obfitośćią, znácząc, że wody urodzay źiemi przynoſzą. Dáią ſię y rogi, że Rzeki ná rożne ſię dźielą kánáły, iák rog Jeleni ná konáry.

1. TYBER, Rzeka Włoſka máluie ſię z kornukopią, *aliàs* z rogiem obfitośći, á przy nim Wilczyca karmi bliźnięta Ludzkie, *aliàs* Romuluſa y Rema.

2. ERIDAN, Xiąże y Krol Rzek, wyráżony bywa w poſtáći Byka u Bochiuſza.

3. DUNAY, wyraża Stárzec z nákrytą głową, w práwe ręce dzban álbo wiádro trzymáiący. Głowá dla tego nákryta, że zá Trajana, podobno Dunáiu *Origo* nie dobrze zwiedźiana.

4. *IBERUS*, Hiſzpanſka Rzeka, máluie ſię pod Osobą Męſzczyzny, z gęby wodę wylewáiącego, iáko ná Monećie *olim* widźiáno.

5. NIL Rzeka máluie ſię z Krokodylem, álbo z koniem wodnym; álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* Sfinga, z głową Pánieńſką, á Ciáłem Lwim; ktorą Stárzec ręką trzyma; przez to pokázuiąc, że Nil w ten czas przybywa, gdy Słońce ieſt we Lwie, ubywa, gdy w Pánnie.

6. REN Rzeka, wyraża ſię figurą ſtárego Człeka w koronie z winnego liśćia, ktory śiedźi ná Jeśiotrze, u Bochiuſza Autora.

7. TYGRIS Rzeka, adumbruie ſię tymże Stárcem, przy tygryśie Zwierzęćiu, *alludendo ad nomen*: álbo też mym zdániem máluy Stárca rzucaiącego ſtrzałe, bo *Tygris* znáczy z Medzckiego ięzyka ſtrzałę, *aliàs* prętkość tey Rzeki.

8.

8. *OCEANUS* (nay większe Morze) wystawiony bywa ná Woźie *in specie* Stárca siedzący, w ktorym cztery záprzężone Wieloryby, á Tritones z Trąbámi uprzedzáią, Nimfy ássystuią.

WIATROW Postáći u Symbolistow takie są.

MAluią generalnie Wiátry w postáći ludzkiey, z gębámi nádętemi y ze skrzydłámi. Tu o czterech principálnych mowię.

1. *AUSTER*, álbo Wiátr Południowy, wyraża się w postáći Człeka z skrzydłámi mokremi, z twarzą pochmurną, z brodą deszczówą, z pior y włosow rosá pada.

2. *BOREAS* álbo Pułnocny Wiatr miasto nog ma ogony wężowe, brodę y skrzydłá śńiegiem ukurzone. Albo też wyraża śię starzec kosmaty w więcu z ciernia suchego, ktory wáchlarzem wiátr pobudza.

3. *EURUS* albo wschodni Wiatr z czarną maluie śię twarzą, nad ktorego głową złote Słonce świeći.

4. *ZEPHIRUS*, Wiatr Zachodni, z twarzą Młodźiana piękną, z koroną z kwiátow rożnych: przydáią mu czasem skrzydła, albo wáchlarzyk z pior, álbo gębę nie zbytnie nádętą.

CZASOW FIGURY.

WIedźieć generalnie potrzeba, że kiedy czas się máluie z kaydánámi, ze skrzydłámi z pior opádłemi, y z zegárem u nog potłuczonym, znáczy się rzecz, ktorą czas nie zepsuie, nie strawi. Ná łonie Prawdę trzymáiąc, znáczy że czas wiele rzeczy dośiecze. Máluie się Saturnus Stáry z kosą w ręku, ná głowie z klepsydrą, ná znák, że *Tempus edax rerum.* Wyraża się Czas figurą Stárca, w sukni z rożnego koloru, w rożnego kwiatu y kłosow koronie, w práwey ręce trzyma węża w pierśćień zwinionego, w lewey záś Zodyaczny Cyrkuł.

1. WIECZNOSC, wyraża się przez Matronę w stroiu źielonym, (czásem w niebieskim z gwiazdámi złotemi) ktora w lewey ręce kopię, w prawey Geniusza álbo Kupidyna, á ná głowie Bázyliszka złotego piástuie. Albo się też máluie Białogłowa o trzech głowach prześćierádłem okryta, węża w koło zwinionego, Okrąg Swiata, Słońce, Xiężyc ná podołku máiąca, ná głowie Bazyliszka, kopie w ręku, z kártelusżem popisanym *bis formalibus: Manet immola.* Albo też się wyraża Pánny postáćią, ná znák, że *Æternitas* iák Pánna *incorrupta,*

z długim wárkoczem y szátą, długość Wieczności známienuiąc: *Cornucopiæ* trzyma w ręku, ná kopii wsparta, ná znák, że Wieczność wszystkiego dobrá Mátką dla dobrych, á kopia znáczy złych karánie; Swiat depcze ná znák, że Wieczność wszystko przemiiáiące powinna deptáć. Wyrażáią inni WIECZNOSC przez Słonia (ktory długo żyie) ná ktorym Dźiećię śiedźi y nim diriguie, ná znák, że Wieczność nie stárzeie się, záwsze młoda. Inni wyrażáią przez Fenixá z siebie się rodzącego. Inni przez Státuę, ktora trzyma Xiężyc co raz się odnawiaiący.

2. WIOSNA, wyraża się przez Pánienkę ustroioną w kwiećiste száty, z kwiátow wieniec ná głowie máiąca, ná ręce lewey skowronka piástuie, z ktorym się igra, á w ręce práwey bukiet z kwiátow, iáko opisuie *Cæsar Ripa.*

3. LATO, máluią w postáći śilney Pánny, w sukniach żołtych, z rogiem kłosow pełnym, w ręce pochodnię zápaloną.

4. JESIEN, máluią w postáći Pánny mężney, w wieńcu z winnych iágod *Cornucopiæ*, *aliàs* rog pełny fruktow trzyma.

5. ZIMĘ, máluią w postaći Stárca śiwego w kożuchu, lub w innym futrze, álbo w grubym stroiu śiedźi przy ogniu. *Otto Venius*, ináczey te częśći roku wyraża, to iest WIOSNĘ, przez Dźiećie w kwiáty ukoronowáne: LATO, przez wyrostka Murzyna kłosami uwieńczonego: JESIEN, przez Męszczyznę grubego, winnym liśćiem uwieńczonego: ZIMĘ, przez Stárca gárbátego náchylonego ná kiiu,

6. Dźień náturalny, wyraża się w postáći Chłopca ládnego, skrzydlastego, ukoronowánego kwiatami, álbo Słonecznikiem, w ręce práwey cyrkuł gwiezdźisty, w lewey pochodnię goreiącą piastuiącego. Suknia na nim częśćią biała, częśćią czarna, iedźie wozem, w ktorym konie iedney maśći, álbo szerśći.

7. NOC, wyraża Pánienka skrzydlasta, w szátách błękitnych gwiezdźistych, ná głowie wieniec z mákowych noszącą głowek, w ręku mák trzymáiąca.

8 MIESIĄCE wszystkie u Cesara Rypy widzę wyrażone *sub specie* Młodźiana, w stroiu krotkim, tylko po kolána, ze skrzydłami, ná głowie máią źioła, kwiáty, kłosy, co w ktorym się znayduie Miesiącu; w ręku Młodźiana widáć wieniec uformowány z fruktow owemu Mieśiącowi włásnych, w pośrodku Wieńca, iest znák Zodyáczny: naprzykład *Januarius* trzyma w Cirkule kwiećistym Barana: *Febru*-

bruarius Byka; w drugiey ręce lub kwiaty, lub fruktą ná tacy tákie, iakie ow Mieśiąc rodźi. Sam iednak Mieśiąc márzec, że *Marti Deo bellorum* poświęcony, ma ná głowie Szyſzak.

ARTIUM LIBERALIUM
Albo Nauk wyzwolonych niektorych, y rożnych Scyencyi Symboliczne Abryſy.

1. *Scientia*, generalnie wyraża ſię przez Pánnę, ktora ná głowie ſkrzydła, w prawey ręce zwierćiadło, w lewey *globum*, álbo Sferę piaſtuie z tryangułem.

2. *Diſciplina*, álbo Cwiczenie ſię, máluie ſię z cyrkułem y muſztukiem.

3. GRAMMATYKĘ, wyrażaią w poſtaći máłey Pánienki, ktora ná tablicy z Alfabetu niektorę nośi Litery z rozgą, w lewey ręce Pápugę, ná znak, że w Grammatyce, uczą gadáć dobrze.

4. FILOZOFIA, maluie ſię iak Panna, w ſubtelney ſukni, w prawey ręce Xięgę, w lewey berło, na pierśiach wielką literę T. ná końcu ſzaty literę P. y między oboma Literami drabinki maluią. Filozofowie przedtym nośili ſuknie długie po koſtki, brodę długą, ná głowie mieli *Tyaram*, to ieſt Czapkę, w iakiey y Kapłáni chodźili, w iedney ręce Kśięgę, w drugiey Sferę noſzący, iako piſze *Klemens Alex.*

5. MATEMATYKA, tákże *ſpecie* Pánny *adumbratur* w białym ſtroiu, ná głowie ſkrzydła, w práwey ręce Cyrkiel, Kompas, w lewey ná ſukni noty y znáki máiąca Mátemátyczne.

6. MUZYKA ſię wyraża, iák Pánna w Szátach rożnego koloru, w práwey ręce trąbę, ná ktorey śiedźi Słowik, w lewey Lutnie, ná ktorey konik śiedźi.

7. MEDICINĘ wyrażáiąc, máluią Niewiaſtę z laſką, koło ktorey Wąż ſię obwinął, po Łáćinie *Caduceus* ſię zowie, czaſem przydáią tey Niewieśćie Kogutá.

8. TEOLOGIĘ wyraża *Caeſar Ripa* w poſtáći Panny o dwuch twarzach, iedną ktorą w Niebo, drugą ktorą ná źiemię patrzy, śiedźi ná globie, álbo Sferze Niebieſkiey, prawą rękę przytula do pierśi, kray ſzáty lewą podnośi ręką, á przy niey ná źiemi koło ſtoi wozowe.

CNOTY y NIECNOTY
Symbolicznemi wyrażone Obrazami.

1. AMOR *Patriae* wyraża ſię przez Męża zbroynego, w iedney ręce

ręce Laur, w drugiey Oliwną piastuiącego rozczkę; Ogień y Oręże pod nogami iego, ná znák, że ná to oboie gotow z miłośći Oyczyzny. *Cæsar Ripa* w Xiędze *Iconologie ou Novelle.*

2. *Ambitio*, ná głowie nośi Kápelusz, *Triregna*, Korony, Berła, Laski, &c. áż się zgina pod ćiężarem, á przed nią idźie Lew. Albo też Niewiasta w podrapánych sukniach bosa, oczy máiąc záślonione, powywrácáne Korony rękami chwyta.

3. *Amor DEI*, w postaći Młodźiana, rękę położył ná pierśiach lewę, zkąd wypadaią z serca płomienie, práwey zaś ręki *Indice* ná Niebo skazuiący.

4. *Amor* zaś *Divinus*, Młodźian skrzydlasty ná głowie Koronę, nád ktorą Słońce w ręce łuk y strzałę złoćistą piastuie *Cæsar Ripa.* Albo też Młodźian skrzydlasty na Niebo pátrzący, ná ktorego pierśiach *JESUS*, w prawey ręce Hostią z Kielichem, w lewey Serce strzałą przebite.

5. *Avaritia*, álbo Łákomstwo, máluie się w postaći Pánny chudey, z rospuszczonemi, poplątanemi kosami, w ręku worek trzyma, przy niey Dźiećie chude, álbo Wilk.

6. *Authoritas* álbo Powaga, máluie się w postaći poważney Mátrony w złotogłowiu, w práwey ręce berła, w lewey klucże piastuiącey. Inni ią ná stolicy sadzaią. Inni przydáią Xięgi y Oręże koło niey rozrucone. *Cæsar Ripa.*

7. *Benevolentia*, álbo przyiaźna chęć, wyraża się w stroiu białym, w Wiencu Liliowym, przy ktorey stoi pies Łaszczący się.

8. *Charitas*, Wyraża się w postaći Matrony, w czerwonym stroiu, z ktorey głowy wybucha płomień ognisty, w prawey ręce serce goreiące, w Lewey dźiećie piastuie.

9. *Clementia* albo Łaskawość na Lwie umitygowanym iezdźi, poćiski od śiebie niby odrzuca. albo też oliwne rogi trzyma, á oręże ma podeprane pod nogámi.

10. *Concordia* Zgoda, Iedność repprezentuie się przez Mátronę śiedzącą, w ręce iedney tacę, w drugiey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog obfitośći trzyma: Albo też Mátrona trzyma szalę pełną Serc: álbo para Synogarlic, berło rozdwoione dwiema gałąskami Laurowemi spaiaią z napisem: *Revincta virebunt*. Albo też trzyma Osoba snop poćiskow, lub kopii źwiązány; á ná nim śiedźi pará gołębi: álbo też Niewiasta trzyma *Fasces* z toporem y Serce ná tacy.

11. *Castitas*, álbo Czystość, máluie się *specie* Młodźiana, discyplinę piastuiącego w prawey ręce, á w lewey śito, podpasany pasem popisanym temi słowy: *Castigo Corpus meum*

meum. Przy nogach Kupidyn zàwiązáne oczy máiący z zerwáną u Łuka ćięćiwą. *Cæſar Ripa*

12. *Conſcientia* álbo Sumnienie, wyraża ſię Obrażem Niewiaſty piękney nátwarzy, w zwierchniey ſukni białey, á w ſpodniey czarney, piłkę trzyma w ręce, ná pierśiach śiedźi Wąż ſerce gryżący.

13. *Conſtantia* álbo Stateczność, adumbruie ſię w Oſebie Młodźiana z gołemi rámionami, ręką práwą Koronę, lewą Miecz piaſtuiący, y tenże do ognia kładźie: álbo też Niewiaſta z iedney ſtrony Kolumnę, z drugiey miecz piaſtuie, y tenże z ręką nád ogniem trzyma.

14. *Conſilium* Ráda, reprezentuie dobrze Obraz Starca, ktory ná ſzyi złoty nośi Łańcuch z ſercem wiſzącym, w práwey ręce Xięgę, w lewey Sowę, według Bochiuſzá.

15. *Crudelitas* álbo Okrućieńſtwo, reprezentuie ſię Oſobą Niewiaſty ná głowie Szyſzak do tygryſa podobny, w prawey miecz, w lewey głowę Ludzką ieſzcze krwáwą piaſtuiącey.

16. *Deſiderium*, to ieſt Pragnienie, máluie ſię w poſtaći Panieńſkiey, z otwartemi pierśiami, z welum roznego koloru, á na ſercu daie ſię widźieć płomień. Możeſz przydać Ielenia, bliſko ze zrżodła piiącego.

17. *Dolor* álbo Zal, wyraża Mąż w poł obnáżony, ktorego nogi w łancuchach, pierśi Wąż kąſa. *Cæſar Ripa*, temuż Mężowi przydaie dla lepſzey expreſsyi pochodnię zgaſzoną, dym puſzczaiącą, y gałąſkę piołunu.

18. *Dominium ſui* albo Rządzenie, władza nad ſobą, Mąż śiedźi na Lwie ochełznanym y záćinanym.

19. *Diſtinctio* albo Differencya, ieſt Niewiaſta, w prawey ręce grabie, w lewey śito piaſtuiąca.

20. *ECCLESIA* álbo Kośćioł Swięty, *aliás* Prawowiernych zebránie, wyraża ſię Oſobą Niewiaſty, w Koronie Papieſkiey piaſtuiącey Krzyż na ramieniu wſpartey, á tu koło niey tablice z Moyżeſzowym Przykazaniem leżą z oboch ſtron. Albo też Oſoba poważna w *Triregnum* Papieſkim wſpárta ná Xiędze z napiſem: *Credo*; w prawey trzyma Krzyż, do ktorego Báłwochwalſtwo y Herezya przykrępowane, według Bochiuſa. Przydáie *Cæſar Ripa* teyże Oſobie gołębicę nád głową, y dwa klucze w ręku.

21. *Eleemoſyna* albo Iałmużna, maluie ſię w poſtaći Mátrony ſ twarzą zaſłonioną, y całym pokrytym ćiałem, na wierzchu głowy káganiec, á rękámi z pod ſzat ubogim daie Iałmużnę, według Bochiuſza.

22. *Error*, álbo Błąd, dobrze adumbruie Młodźian, Męża ná tarczy málowánego máiący, y zawiązáne oczy ná rozſtaniu drog, kiiem drogę mácaiący.

23. *Fama* álbo Sława, wyraża ſię przez Niewiaſtę, w delikátne chuſty ubráną, podpaſaną, tu owdźie latáiącą, trąbiącą: álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* ſkrzydláſte, wiele ięzykow, oczu, y uſzu máiące: Albo też Oſoba ta y ſuknie, y ſkrzydła, ma oczyma nápełnione, ná dwoch trąbách gráiąca, iedną ku gorze, druga ná doł. Lub też Panna w długim, delikátnym welum áż do źiemi, oczu, uſzu, uſt pełnym, ze ſkrzydłámi; w práwey ręce trąbę piaſtuie. Jeżeli záś chceſz *Famam bonam* reprezentowáć, oſadz ią ná Tygryśie, od trąby day Chorągiew, ná ktorey Imie *Encomizandi* nápiſz. *Fama* zła wyraża ſię ták, iák wyżey, ále ze ſkrzydłámi Nietoperza, z Chorągwią czarną wiſzącą od trąby.

24. *Felicitas*, wyraża ſię przez Mátronę w práwey ręce *Caduceum*, *aliàs* Laſkę w gorze ſkrzydlaſtą, wężem obwinioną, piáſtuiącą, w lewey ręce *Cornucopiæ*, *aliàs* rog pełen kwiátow, fruktow. Albo też dwa rogi tákich, á w pośrodku ich, trzyma *Caduceum* Mátrona. Lubo też śiedzącą wyráźić ná tronie Oſobę wyſokim, w iedney ręce *Caduceum*, w drugiey *Cornucopiæ* piaſtuiącą.

25. *FIDES* álbo *Religio*, máluie ſię w poſtáći Niewiáſty z długim Krzyżem, iedną nogą ukoronowánego Ceſarza Pogánina, drugą Heretyka do gory Ewángelię zle tłumáczoną podnoſzącego depcze: Czáſem ſię máluie Pánná w ſtroiu białym, Krzyż y Kielich piaſtuiąca, ná ktory wlepione ma oczy: álbo też niech Práwo Moyżeſzowe ná tablicach trzyma, álbo też w iedney ręce klucze piáſtuie, drugą Pyrámidy ſię tyka z nápiſem: *Super hanc Petram. Cæſar Ripa.* Inni u Beſſeuſzá *Fidem* málowali, że *Fides* Krolá to ieſt rozum rzuca w Łáncuch, innych ma pod nogámi, to ieſt zmyſły; w uſtach ma ráuſznicę, bo *Fides ex auditu*; w ręku Kielich z Hoſtyą. Inni Religią wyrażaią przez Merkuriuſza BOZKA, że iák ten *Nuntius Deorum*, ták Religia *ima Summis*, *aliàs* Niebieſkie rzeczy z źiemſkiemi godźi. Iże tenże Bożek ſercem włada, ktore BOGU Swięta Religia ſakryfikuie, według Auguſtyna. *Cæſar Ripa* wyraża Religię Oſobą Pánienki w długich ſzatach białych, w páludámenćie błękitnym, gwiazdámi upſtrzonym w Wieńcu z kwiatow ná pierśiach ma Słońce, w ręku Krzyż długi.

26. *Flagellum DEI*, wyraża Mąż

w ſzá-

w ſzátách czerwonych, z diſcypliną y piorunem.

27. *Fortitudo*, álbo Męſtwo, w Wiencu dębowym ſtoiąca, przy Wielbłądźie prácowitym bydlęćiu, w ręku buławę, na głowie páſzczę Lwią piáſtuie. Albo też Oſoba nákſztałt Pálłády zbroyna, kopię z palmą, y tarczę ze Lwem piáſtuie.

28. *Fortuna*, trzyma w práwey ręce żagiel, w lewey *Cornucopiæ*, *aliàs* rog z kwiátámi, y ziołmi, znácząc *abundantiam*. Drudzy ią máluią ſtoiącą ná jabłku, álbo kuli, z wárkoczem ná czole rozczuchránym od wiátru, z welum od wiátru nádętym, y iák Xiężyc ná nowiu wygiętym. Inni ią máluią z kołem częśćią białym, częśćią czarnym.

29. *Gratia DEI*, máluie śię w poſtaći Pánienki obnażoney, promieńmi otoczoney zewſząd, ktora z kornukopii álbo rogu, ſypie ná źiemię Berłá, Korony Papieſkie, Krolewſkie, Kápeluſze, Infuły, Laſki, Buławy. Inni ią máluią tákże w poſtáći Pánny urodźiwey, w złoto, kleynoty ukoronowaney, w práwey ręce gáłąſkę oliwną z Księgą, w lewey tarczę piáſtuiącey.

30. *Hereſya*, máluie śię pod Oſobą wyſchłey báby, ſzpetney ná twarzy, z roſzczuchránemi włoſami, z uſt dym wypuſzcza, w lewey ręce trzyma Księgę, z ktorey węże dobywáią śię, w práwey tákże piaſtuie węże.

31. *Hypokryzya*, wyraża śię poſtáćią Białogłowy, w ſtroiu Dewotek, modlącey śię ná kśiążce, iednę Koronę w ręku, drugą ma u páſa, dáie jałmużnę publicznie, nogi ma drapieżnych ptakow.

32. *Honor*, iák Pánna ſtoi ź podnieśioną kopią, z tey ſtrony, áż po pas odkryta, w lewey ręce piáſtuie *Cornucopiæ*, ná głowie włoſy rude, pod nogámi zdeptány ſzyſzak. Albo też Młodźián śię máluie piękny w Laurowym wiencu ná kopii wſpárty, od rámion złoty wiśi Łancuch, iedną nogą ſzyſzak depce z nápiſem: *In omne aurum.* Inni wyrażáią *Honor* śiedzący ná woźie, ktory ćiągną Słonie, á z tyłu *Gloria*,

wkłáda ná głowę Koronę.

33. *Idololatria*, álbo Bálwochwálſtwo, wyraża ſię Oſobą Mátrony ślepey przed ćielcem z trybularzem klęczącey według Cezara Ripy.

34. *Ignorantia*, álbo Nieumieiętność, máluie ſię iák Młodźian ná Ośle śiedzący z záwiązánemi oczymá.

35. *Indocilitas*, to ieſt Tępość, nieuczenie ſię, wyraża ſię przez Niewiáſtę śiedzącą, ktora Oſłá uzdeczką do ſiebie ćiągnie; z drugiey ſtrony Wieprzá trzyma zá ryło.

36. *Irreſolutio*, máluie ſię w Oſobie Niewiaſty ſiedzącey ná kámieniu, w iedney ręce iednego, w drugiey drugiego podobnego piáſtuie ptaká.

37. *Jus Canonicum* Cæſar Ripa, máluie w poſtáći Mátrony poważney, z głową w promieniách ná Niebo pátrzącey, w lewey ręce ma Księgę y Infułę, w práwey wagę, ná ſzali iedney Kielich w promieniach z Hoſtyą, ná drugiey Koronę, ku ktorey Duch S. z gory leći.

38. *Inconſtantia*, álbo Nieſtáteczność w Niewieśćiey poſtáći, trzyma nowy Xiężyc promienmi oświecony.

39. *Juſtitia*, wyraża ſię w poſtáći Panny nie zbyt ſtroyney, twarzy ſurowey, rzyſkiey, głowę ma rożámi iáko *Regina Virtutum*, ukoronowáną; że iáko roża, piękny wydáie odor. Inni ią máluią ná Wole śiedzącą, od Aárona BOGU zá ſpráwiedliwych ofiárowánym; w práwey ręce ſzalki, w lewey Sępa piáſtuie, ktory ná trupow nayłákomſzy, żywym nie ſzkodźi. Albo też ná głowie ma Wieniec z máku; *Faſces*, śiekierę y wagi, lewą ręką pokázuie, á przy nogách ieſt Sęp ſpráwiedliwośći, u Herodotá Symbolum. Máluie ſię z oczymá záſłonionemi, w ſtroiu złoćiſtym y białym, w Koronie złotey, od ktorey wiśi oko, w ręce práwey miecz, w lewey ſzalki. *Juſtitia* zaś *rigoroſa*, ieſt Smierć w páludamenćie y Koronie z mieczem y wagą.

40. *Libertas*, ná monećie Heliogabála, wyrážá ſię przez Mátronę, czapkę w ręce práwey

wey piáſtuiącą, (czapkę bowiem, ná wolność wypuſzczonym *in ſignum Libertatis* dáwáno) w lewey ręce *Cornucopiæ*; bo przy wolnośći wiąże ſię obfitość. Albo Oſoba czapkę y rozgę piaſtuiąca. Albo Młodźian nádobnie ſtroyny, uzdeczkę porwáną trzyma, po oſtrzu miecza chodzący. Albo járźmo połamáne z czapką Młodźian prezentuie. Albo Pánná w białym ſtroiu, w prawey ręce berło, w lewey czapkę trzyma. *Cæſar Ripa.*

41. *Majeſtas*, ieſt Mátroná z piorunem y gáłąſką laurową: álbo też z okrągiem Swiáta, y krzeſłem ſtárożytnym Rzymſkim Senátorſkim, ztąd *Gloria*, z owąd *Acclamatio*, ſtoią koło niey. *Bochius.*

42. *Matrimonium*, álbo Małżeńſtwo, wyraża Człek w kaydánách, głowę w iárzmo kłádący: álbo też Młodźián w pięknym ſtroiu, złoty pierśćień ná práwey ręce, ná rámionách járzmo nieśie.

43. *Memoria*, wyraża ſię przez Oſobę o dwoch twarzach, ná ſtrony dwie pátrzące, w iedney ręce piáſtuie Księgę, w drugiey pioro: albo też Oſobá pálec do czoła przytyka, Księgę przewraca.

44. *Mundus* álbo Swiat, máluie ſię *ad inſtar* wężá ogon ſwoy gryżącego: álbo ná kſztałt Męſzczyzny w długiey ſzáćie ná głowie Sferę ziemſką, złotą trzymáiącego.

45. *Wzgarda Swiata*, máluie ſię w Oſobie Męża zbroynego, ktory Koronę depce, w Niebo pátrzy, w práwey kopię, w lewey pálmę piaſtuie.

46. *Natura*, wyraża ſię przez Oſobę z pierśiámi, ktora przybiegáiącym ztąd y owąd Dźieciom daie pokarm.

47. *Nobilitas*, ná monećie Kommoda y Gety Ceſarzow, wyraża ſię przez Mátronę, ktora w lewey ręce *Palladium* piaſtuie, to ieſt Státuę Pállady zbroyney po Troi ſpaloney, do Włoch przenieśioney przez Eneaſza, y tám przez Rzymiánow idących z Troianczykow Familii, zá znák Szláchectwá wźiętey. Inni máluią Pánnę w pięknym ſtroiu dłu-

gim, z gwiazdą ná czole, w lewey ręce z berłem.

48. *Oratio*, álbo Modlitwa, máluie ſię iák Panienká w ſukniach źielonych y białych klęcząca, z uſt iey płomień wybucha, w lewey ręce ma ſerce płomieniſte, práwą ręką ku Niebu czyni incenſacyę.

49. *Otium*, álbo Proznowánie, wyraża Młodźian leżący obdárty, z rękami záłożonemi, á tu koło niego wiele rzeczy leży poobalánych, popſowánych.

50 *Pax*, wyraża ſię ná monećie Ceſarzow, iáko Niewiaſtá, ſtos Oręża pochodnią podpalaiąca. Inni Pokoy máluią w poſtáći Pánny, roſzczkę oliwną w iedney, w drugiey ręce *Cornucopiæ*, álbo *Caduceum* trzyma, (Co to ieſt, tyle rázy explikowałem) Albo też Pánná *Caduceum* y *Palladium*, to ieſt ſtátuę Pállády trzyma, á nogámi depce wężá, źnáczącego Woynę: Albo też wyraża ſię przez Oſobę śiedzącą po pracach woiennych; trzymáiąc w ręku *Caduceum*, álbo láſkę wężámi otoczoną: przydaią iey ſkrzydła, ná znak, że Pokoy łátwo od ludźi ulećí, y ieſt coś Niebieſkiego, z Nieba dánego. Wyrażáią inni Oſobę, ktora w ręku piáſtuie roſzczkę oliwną, y *Caduceum*, á przy nogach iey ſtos wielki Oręża, Lew leży z Bárankiem. Albo Wulkan Bożek ognia, kowal Oręża Jowiſzowego, z Oręźá formuie lemięſze. Albo Pánna w białym ſtroiu, ná ktorym Wilk y Báranek wyrážone włoczkową robotą.

51. *Peccatum*, wyraża ſię przez Młodźiana ślepego, w ſzátach czarnych, opaſanego wężem, drugi pierśi iego gryźie; á on nád rożnemi będąc drogámi, niemi ſię puſzcza.

52. *Pietatem*, álbo Pobożność, wyrážáią iedni Oſobą przy Ołtarzach z ſkrzynką, álbo puſzką, w ktorey rzeczy ſą do kádzenia. *Metellus Pius* wyrażaiąc Pobożność, Białogłowę málował z Boćianem. *Antoninus Pius* Ceſarz, teyże Białogłowie przydał ná ręku Dźiećię. *Cæſar Ripa* wyraża Pobożność przez Niewiaſtę ſkromną,

mną, ze ſkrzydłámi, w ſtroiu czerwonym, nád ktorey głową płomień, práwą ręką ſypie obfitość z rogá, lewą ſkázuie Boćianá.

53. *Periculum*, wyraża Młodźian ſtoiący z iedney ſtrony nád przepaśćią, z tyłu od węża ukąſzony.

54. *Pœnitentia*, máluie ſię *ad inſtar* Niewiaſty ſmutney, w ſtroiu podłym; ktora ná Krzyż wyſoki pátrzy, w ręce iedney rybę wiſzącą, w drugiey miotełki y diſcypliny trzyma, á tu krata, iák owá Swiętego Wawrzynca o nie oparta. *Cæſar Ripa.*

55. *Prudentia*, álbo Roſtropność, maluie ſię o dwoch twarzach, Męſkiey y Białogłowſkiey, pod iednym ſzyſzakiem, w iedney ręce piaſtuie zwierćiádło, w ktore pátrzy, w drugiey kopię wężem okręconą, przy nogach leży Słoń.

56. *Providentia Boſka*, adumbruie ſię Oſobą Białogłowy, w lewey ręce kopię, w práwey berło piáſtuiącey, á przy nogach leży okrąg Swiátá, ná ktorym śiedźi Orzeł: álbo też z kopią y tarczą ſtoiąca ná globie, ná ktorym Orzeł málowány.

57. *Pugna*, álbo Bitwá, wyraża ſię przez Białogłowę w ſukni powaláney, opaſaną wężem, ktora trąbi w trąbę, á z niey płomien wybucha. *Bochius.*

58. *Prodigalitas*, álbo Rozrutność, máluie ſię ślepo z kornukopii ſypiąca pieniądze.

59. *Securitas* ná monećie Gordiana Ceſarzá, ſtoi Mátrona z berłem ná Kolumnie wſpárta: do tey przyday Ołtarz z ogniem zápalonym, wyráźiſz, że BOGA kto czći, ieſt beśpieczny, Albo też wſpiera ſię ná buławie Herkuleſa, álbo ná łokćiu ná Kolumnie wſpartym, z náchyloną głową, niby drzymiącą, niczego ſię nie obawiaiącą.

60. *Scandalum*, wyraża Mąż w ſtroiu niby żydowſkim, w ręku ma kárty gráckie, w drugiey inſtrument Muzyczny, przy nogách iego leżą Księgi z tytułami: *Romans à Madis*, Ioſy, trąby.

61. *Sapientia*, máluie ſię w poſta-

postaći Pánienki, w sukni koloru Tureckiego, w ręce práwey pochodnię zápaloną, w lewey Księgę trzyma otwártą. MĄDROSC zás Boska, iest Niewiasta w szátách długich, ná pierśiach zbroie, ná kámieniu kwadrzastym stoiąca, w lewey ręce Księgę z siedmiu Klauzurámi y Bárankiem, á koło głowy promienie; w práwey ręce trzyma S. Ducha *in specie* Gołębicy. *Cæsar Ripa*.

62. *Spes*, máluie się w postáći málenkiey Pánienki, ná znák, że te látá nádźiei dobrey znákiem, z twarzą wesołą, szatą długą, ćieniuchną, zá wiatrem się podaiącą, ktora trzyma źiele o trzech listkach wynikaiących, ná znák, że *Spes in herba* wszelkiey krescencyi; lewą ręką podnośi kray száty. Albo też Pánienka skrzydlásta wspiera się ná kotwicy: Albo też Pánna w stroiu źielonym, w wiencu z gáłąski kwitnącey, na kotwicy opárta, w práwey ma ręce Lilie, lewą śieie zboże.

63. *Timor*, reprezentuie się w Osobie Męża, odźianego skorą Jelenia, boiáźliwego zwierzá, przy nogach iego záiąc, u nog skrzydłá.

64. *Tarditas*, álbo Powolność, álbo Lenistwo, śiedźi ná żołwiu ochełznánym, y żołwia záćina.

65. *Tentatio*, wyraża się przez Osobę do kaganca tłustośći przylewáiącą.

66. *Veritas*, wyraża się przez Pánienkę ubráną w welum bárdzo subtelne, *ut Veritas appareat*; z brzoskwinowego drzewá ná głowie wieniec: Albo też w bieli Pánienká, Słoneczne rękámi trzyma promienie, á ná głowie iey śiedźi gołębica; álbo też przytula do pierśi práwą ręką Brzoskwinowy frukt z listkiem, ktory serce y język wyraża Ludźi; w lewey zás ręce trzyma klepsydrę, álbo piaseczny zygar, pokázuiąc, że *Veritas temporis Filia*, bo czás prawdę wykole. Czásem máluią Pánnę w stroiu białym, bogátym, z kosą złotáwą, w práwey zwierciádło, w lewey wagę, álbo Słonce piástuiącą.

67. *Victoria*, máluie się w posta-

poſtáći Pánny ſkrzydláſtey, w práwey ręce Laurową Koronę, w lewey pálmę noſzącey. Ná monećie Sewerá y Kommoda Ceſarzow, śiedźi Oſoba ná tarczy, drugą Zwyćiężcy prezentuie. Czáſem ią máluią ná frońcie okrętu, álbo pod *Trophæum* śiedzącą; czáſem ná poczwornym álbo pod woynym poiezdźie śiedząca iedźie. Przydáią Wiktoryi Jaſtrzębá, Kogutá przy nogach, gdyż te ſą *Hieroglifica* zwyćięſtwa. Bywa málowána, iż Lwem ſię powoźi, w Wiencu Laurowym, y z gáłąſką tákąż. Wyraża ſię Wiktorya przez trzy Jáſtrzęby ná tarczy do ſiebie pyſkámi lecące, między ktoremi inſkrypcya: *Æternum Victores.*

68. *Vigilantia*, álbo Czuyność, wyraża ſię przez Mátronę w ſzyſzaku, ná ktorym śiedźi Zuraw; w práwey miecz, w lewey pochodnię trzyma z gęśią przy nogách. Gdźie *nota*, że Zuraw czuyny, Gęś też Rzym obroniłá ſwoim krzykiem. Inni przydáią Kogutá, y kámien do nogi owey Pánny.

69. *Virginitas*, wyraża ſię przez Pánnę w kwiaty ukoronowáną, w białey ſzaćie, ná lutni gráiącą, ná polu źielonym, idącą zá Baránkiem. Albo też Pánna Jednorożca głáſzcząca, o ktorym piſzą, że *Virgineo manſveſcit amore.*

70. *Vanitas*, máluie ſię w ſtroiu Białogłowſkim, ręce ná boki rośćiągnione máiąc, á ná głowie tacę z ſercem.

71. *Vita brevis*, wyraża ſię przez Niewiáſtę, ktora kwiat w iedney ręce piaſtuie z kárteluſzem nápiſanym: *Una dies aperit, conficit una dies*; w drugiey ręce ma Rybę.

72. *Vita longa*, tákże w Białogłowſkiey ádumbruie ſię Oſobie, w długim ſtroiu, w iedney ręce kruka trzyma, drugą ná Jeleniu wſpiera ſię, gdyż ten Ptak y ten Zwierz, długich lat ſą *Symbolum* u Náturaliſtow.

73. *Virtus*, máluie ſię iák Amazonká zbroyna, z Włocznią y Puginałem, *aliàs* tákim inſtrumentem, ktory bez oſtrzá, do obrony, nie do Woyny zgodnym, gdyż Cnota tyl-

tylko ſię ſtrzeże, nie ſtrzyże, záſtaniać, nie rozránia powinna: nogą depcze ſzyſzak y Okrąg Swiátá. U Pieriuſa wyraża ſię táż Cnotá przez Młodźiána w ſzyſzaku, w lewey ręce kopię, w práwey berło piaſtuie; prawą nogą ná żołwiu ſtoiącego, ná Honor w poſtáći Białogłowſkiey przed ſobą będącey, pátrzącą. *Marcellus*, gdy Cnoćie y Honorowi ná oſobnych mieyſcach chćiał powyſtáwiać Kośćioły, Wieſzczkowie porádzeni rádźili, złączyć do kupy obie ſtruktury, z táką dyſpozycyą, áby przez Bazylikę Cnoty do Kośćioła Honoru, była drogá. Ná monećie Wálentiniána Ceſarza, Cnota w práwey Chorągiew, w lewey okrąg Swiáta piaſtuie, lewą nogą niewolnika depce. Wyrażáią inni przez Herkuleſa zá rogi Jeleniá chwytáiącego: inni przez Mátronę ná kámieniu kwádratowym iedną nogą ſtoiąca, w lewey ręce berło, w práwey Wężá trzymáiącą.

Virtus invincibilis, wyraża ſię przez Niewiáſtę, ná pierśiách máiącą kolet, Miecz ná głowie, kopię w ręku y tarczę z nápiſem: *Nec ſorte, nec fato. Cæſar Ripa.*

74. *Zelum*, wyraża Oſobá w ſtroiu Kapłáńſkim, w práwey ręce Bicz álbo Dyſciplinę, w lewey Lámpę zápaloną.

USUS TEGO WSZYSTKIEGO.

Z Tych Cnot y Niecnot Obrázow, co chceſz, możeſz ſobie do twoiey imáginácyi y guſtu z inwentować, czy do Kośćiołá, czy do Páłácu, Ogrodu, czy do iákiey inney inwencyi, lub do mowy: Náprzykład, ieżelibyś chćiał wyraźić tę imáginácyę ná ſuffićie, lub ná wielkim Obráźie: że Oſobę czyią Honor, Fortuna y Fáma, podáli w nieśmiertelność imienia, námaluy Famę z trąbą y z ſkrzydłámi; Fortunę z Zaglem y kołem; Honor w poſtáći Młodźiana w Laurze, ná kopii wſpártego ze złotym ná rámionách Łancuchem.

Te

Te wszystkie Osoby wyraź przystępuiące z Portretem *Personæ laudandæ*, ktorą chcesz *inter Astra locare*, Portret ten niech oddáią *Æternitati*, ktora w postáći Mátrony śiedźi, z Fenixem ná głowie przy Słoniu, na ktorym śiedźi dźiećię, álbo przy Cedrowym drzewie, á tá Portret odbiera, y koronuie. Do tey Niemey Sceny przyday tłumácza Inskrypcyę, náprzykład *sequentem*: *Sic nullo violandus ab ævo*. Ták *OTTO Venius* Batawo Lugdunczyk Emblemata Miłośći bárdzo dowćipnie zinwentował, z ktorych niektore, nie ná to, ábym do Amorow Swiát zápalił, ále ie obrzydził, tu położę, áby Swiat *Noverit*, *Oderit*.

1. VENUS ná woźie śiedźi, po Niebie Kupidynámi ieżdżąca, á ći pochodniámi zápaláią subluuárne Stworzenia, y strzałámi przeszywáią z Nápisem:

Proch quanta potentia Regni est, Venus alma tui!

2. Dwoch Kupidynow do siebie z łukow strzeláią, znácząc w ámorach wzáiemne ràny z Nápisem z Seneki: *Optimum amoris poculum, ut ameris, ama*. Ták ze wszystkiemi Bliźniemi postępowáć należy.

3. KUPIDYN máły, Swiat potężny dźwiga z Napisem: *Atlante Major*. Dáiąc znáć, áby się strzec ámorow, ktore y mocnych unoszą.

4. NIEDZWIEDZICA (według zdánia Náturalistow) Niedźwiedźiątkom żadney postáći niemáiącym, lizániem dáie postáć Niedźwiedźią z Nápisem: *Perpolit incultum, paulatim tempus amorem*. Kto w tym nie ostrożny, da się uwikłáć, y złowić powoli, y zá to przeboli.

5. KUPIDYN záwiązane máiąc oczy, choć ma drogę przed sobą, idźie ná bez droza z Nápisem: *Amans quod cupiat scit, quid sapiat non videt*. Co sámo z Seneki tenże *Otto Vænius* probuie; *Amare & sapere vix DEO conceditur*.

6. HERKULES wielki Junak w skorze Lwiey, miłosnemi záślepiony ogniami, między Froncymerem kądźiel przędźie z nápisem: *Amor addocet Artes*. A zá to odebrał censurę od tegoż Autora nástępuiącą:

Molliaque Alcides, pensa trahebat heræ.

7. Osobá nie mogąca wytrąćić z domu Kupidyna opieráiącego

ſię *cum Lemmate* z Seneki: *Amor faciliùs excluditur, quàm expellitur*; że łatwiey záraz odtrąćić, niż przypuśćiwſzy miłość wytrąćić. W czym tenże przeſtrzega Seneka, mowiąc:

Quisquis in primo obſtitit,
Depulitque amorem, tutus ac victor fuit.

8 MŁODZIAN ná źiemi leży, ſtrzałą zrániony Kupidyna, ktory po nád niego z pochodnią lata, á tu wiátry ná Młodźianá wieią, dżdże padáią, Słońce piecze, y wſzyſtkie dźieią ſię moleſtye z napiſem: *Eſt miſer omnis amans.*

9. KUPIDYN miłoſny, z domu chramiący wychodźi, pokázuiąc; że Miłość w kogo ſię wlepi, ochromi, álbo oślepi, y przydáno mu *Lemma* z Syruſá: *Celerem habet ingreſſum amor, regreſſum tardum.* Amory bowiem Ludźi łowią páięczyną, utrzymuią Łancuchami.

10. SŁONCE námalowáne wſchodzące ku Południu, dopiekáiące z nápiſem: *Priùs delectat, mox urit.* Ták ámory z rázu delektuią, potym truią.

11. KUPIDYN kwiatki świeże zbiera, y do gory wznośi, á zwiędłe ná źiemię rzuca z nápiſem: *Amica non eſt utendum ut floribus, tam diu gratis, quàm diu recentibus.* Co ſłuży *ad perſvaſionem* Małżeńſtwu, áby pierwſzey miłośći codźienne *renovent fœdera*, dla nowych ámorow, nie pretendowáli rozwodow, ktore *nec licet, nec decet* prokurowáć.

12. Ze *SOCIA Vitæ* między wielu Oſobámi iedna predeſtynowána bydź zwykła od BOGA, pięknie to wydaie ſię w tym *Emblema* Ottoná Weniuſza: Kupidyn trzyma tablicę z liczbą 1. pod Koroną, á ná źiemi popiſáne te liczby: 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. depce nogámi z nápiſem:

Unum amat, en unum effert, unum ecce coronat,
Et reliquos numeros, en pede calcat amor.

Co ſłużyć może y Duſzy Pobożney, BOGA nád wſzyſtkie kreátury preferuiącey, iáko ią pięknie Hugo *in Piis Deſideriis* opiſał, mowiąc:

O! DEUS aut nullo caleat mihi pectus ab igne,
Aut ſole caleat, Legis amore Tuæ.

DALSZE

DALSZE EMBLEMATYCZNE Y SYMBOLICZNE IMAGINACYE.

Z Filippa Pikcinellego, z Saawedri, *ex Symbolis Principum*, *ex Elogiis Ludowici Magni*, y z innych odemnie czytánych Autorow.

NAmalowáne Niebo gwiazdámi upſtrzone *cum Lemmate*, álbo z nápiſem: *non cernuntur, & adſunt.* Służy ukrytey Pobożnośći.

NIEBO czyſte y pogodne z Inſkrypcyą: *Non ſemper imbres.* To ieſt, że BOG nie záwſze nas trapi, lecz częśćiey konſoluie.

NIEBO zálępione, po ktorym błyſkáwice y pioruny pokázuią ſię z nápiſem: *Tellus hæc Arma dedit.* Bo iák z humorow ziemſkich pioruny, ták z grzechow Ludzkich gniew Boſki rodźi ſię.

JUTRZENKA Słońce y Dźień Swiátu gdy przynośi, ſama niknie z Nápiſem: *Dum pario, pereo.* Te Symbolum dáne ná pogrzebie Málgorzáty Krolowy Hiſzpańſkiey *in partu* zmárłey.

SŁONCE od ſzkła palącego odbite, máteryą iaką zápala z Nápiſem służącym tym, ktorzy ſwoią Elewácyą drugich poniżáią: *Unius ſplendor, incendium alterius.* Możeſz tákiemuż ſzkłu przydać: *Dum luceo, noceo.*

SŁONCU *Otto Vænius*, wyrażáiąc Amory, przypiſał: *Delectat & urit.*

Trzy Słońca w Padwie ſię pokazały *Anno* 1601. Ktore námalowawſzy Areſiuſz przydał: *Unum ſunt*, Inny przypiſał: *Lux ab uno.* Albo też: *At una Lux.* To ieſt, że w trzech Oſobach Troycy Nayświętſzey, iedna Iſtota.

SŁONCE záchodzące z Nápiſem: *Major in Occaſu.* Służy ná pogrzebie Wielkiego Człeká, *poſt fata majoris.*

XIĘZYC od Słońca tylko máiący kommunikowáną światłość wźiął *Lemma* tákie: *Aliena Luce.* Inny przypiſał Xiężycowi: *Non vultus, non color unus.* Albo Nieſtátecznemu, álbo Umárłemu ſłużyć może.

XIĘZYC, im dáley od Słońca odchodźi, tym więkſzy y do Pełni zábiera ſię z Nápiſem: *Quo magis impletur, magis inde recedit.* Ták czynią BOGU y Dobrodźieiom Niewdźięcznicy.

GWIAZDY po Záchodźie Słońca, Swiatu ſą widźialne, ták z śmierći bogaczow, Mizeracy *reviviſunt*, z Nápiſem nád temi Gwiazdámi: *Poſt Solis Occaſum, ſubintellige,* pokázuią ſię.

Lew, znák Zodiaczny ma Inſkrypcyę nád ſobą: *Et Lumen & Ardor.* Służy ná pochwałę Nayiaśnieyſzego Krola, Biſkupow, y Pánow przykłádnych.

Nád GALAXIĄ, álbo Drogą Niebieſką nápiſano: *Nec fallit euntes.* Pochwaliſz wokácyę czyią: Nie Hypokrytyczne żyćie, ále drogą ſpráwiedliwośći y Práwá Bożego idącego Człeka.

OGIEN duży, drew ſtos palący, *cum Lemmate*, álbo z Nápiſem: *Alentem devorat.* Ták niewdźięcznicy Dobrodźieiom, á Dźieći Rodźicom czynią.

DRZEWO ſurowe, ná ogniu wilgoć z ſiebie ſączy z Nápiſem od Ludwika Fignina Opátá dánym: *Luget, ut Luceat.* Trzeba potu, á czáſem y łez wylać wiele, kto chce *eminere.*

CHMURA ná Ogrod deſzczem hoyna, *cum Epigraphe*, álbo z Nápiſem: *Dives in omnes.* Ták pochwaliſz iákiego Liberaliſtę: Chmury dżdżyſtey wźiąłeś náturę. Sypieſz wſzyſtkim hoynośći *Cornucopiæ, Dives in omnes.*

PIORUN biiący námalowany z Nápiſem: *Dum ferit, illuminat.* Tákie ſą plagi Boſkie, y Preceptorow náſzych.

TĘCZY przypiſano: *Ficta, non facta,* ſłuży *reprehenſioni* Hypokrytow, y Ludźiom *jactabundis*, ktorzy gębą wiele, nic rękámi nie robią.

WIATR potężny námalowany, Dębá nie małego kruſzący, z Nápiſem dla chardych: *Parcerem, ſi flecteretur.*

BULKI ná Wodźie z Napiſem: *Tumeſcunt, & inaneſcunt.* Maſsenius zaś Bulce wodney przydał *Notam*: *Et brevis & Levis.* Ták wſzyſtkie oſtentacye Swiátá.

RZEKĘ málowáno, co raz z potoczkow roſnącą: *Creſcit eundo* Ták ſławá y nieſławá; ták Zacność Domu czyiego.

RZECE Nilowey wielkiey, ktorey *originem* do tych czas pewnie & *infallibiliter* żaden z ćiekawych nie doćiekł Luſtrátorow y Peregrynantow

nantow, przypiſano *Lemma: Caput non prodidit ulli.* Táka Boſka *origo:* Może ſłużyć y Zacnym Dámom. Rozumowi głębokiemu,

ZIEMIA po orána z Nápiſem: *Sauciata feracior. E contra*, Ziemi nieſpráwney, nie oráney, á zátym zaraſtáiącey *Pater Gallina* dał Inſkrypcyę: *Dat inarata vepres.* Służy ná cenſurę Rodźicow, niedbáiących o Dźieći edukácyę.

Ná GORĘ biiący námalowány Piorun z Nápiſem: *Humiliora minus, ſubintellige, ferit*, zálecáiąc Swiatu pokorę.

SZKOPUŁ między wodámi y wiatrámi wymálowány *cum Lemmate: Undique firmus.* Ták ćierpliwy y ſtáteczny umyſł.

Ná SKAŁĘ Morze wyrzuca fluktámi Perłę, z Inſkrypcyą: *Divitem fecere procellæ* Służy tym, ktorych *Tempeſtas* Oyczyzny ubogáciłá, álbo záſłużonym ná Woynie krwáwey.

AKTEON námalowány, z poyrzenia Diány kompiącey ſię, w Jeleniá obrocony, z Nápiſem: *Dum vidi, perii.*

ALEXANDER Wielki *Nodum Gordium* przećináiący z Nápiſem: *Extrema remedia ultimis, in malis adhibenda.* Ná pochwałę Kryſtyny Krolowy Szwedzkiey do Swiętey Kátolickiey Religii powracáiącey ſię, zá Alexandrá VII. Papieżá tenże *Modus Gordius* námalowany, z álluzyą do Papiezkiego, y Krolá Alexandrá Imion, táki dawszy Nápis: *Solvet Alexander.*

AMPHION gGrániem, y dobrze wyſtroioną Lutnią, Tebáyſkie zakłáda Mury *cum gnoma: Urbem Concordia munit.* Toż *optandum* niezgodnym Polakom, á zápewnieby byli *Murus Aheneus* Oyczyźnie ſwoiey.

ATALANTĘ prędką ugánia Hypomenes, rzuceniem przed nią jabłká złotego z Nápiſem: *Retardor ab auro.* W Trybunałach, Grodách, Sądách námnożyło ſię Atálantow tákich.

ATLAS śilny, dźwiga Swiatá Okrąg z Zodyakiem, Gwiazdámi, &c. y położona nád nim Inſkrypcya: *Portantem omnia porto.* Co ſłużý Mátce Naywiętſzey y Swiętym, ktorzy byli ubłogoſłáwieni piáſtowániem P. JEZUSA, iáko to S. Symeon, S. Antoni, S. Kájetan, S. Stániſław Koſtká, &c.

Dwie *CORNUCOPIÆ*, *aliàs* rogi, w ktorych kwiátow bukiety, á te rogi *Caduceum* otaczáią, *aliàs* Laſkę z ſkrzydłámi, á po środku z Wężámi, nád táką Laſką z kornukopiámi *Lemma* dáno: *Virtuti Fortuna Comes.*

FAMA námalowána w Pánienſkiey poſtáći z trąbą lecąca, pod Nápiſem: *Vires acquirit eundo.* Ták Rzeki, Nieſławá y Sławá, ták Peregrynánt, nábywáią co raz więcey, y łákomi zbieracze.

Námalowáno FORTUNĘ y Cnotę z Nápiſem: *Raro conveniunt.*

ATLASOWI HERKULES Swiát dźwigáć pomaga z Nápiſem z Emmanuelá z Theſaura: *Magna negotia, magnis adjutoribus indigent.*

IKARUS wyſoko wylátuiąc, ſkrzydłá opaliwſzy, leći ná doł z Nápiſem: *Gloriâ pæna major.* Nie ieden dla prozney ámbicyi, żyćia poſtrada, álbo nábędźie iákiey niepomylnośći.

MIDASA wymalowáno, ktory y potráwy ſwoie dotknięćiem w złoto obraca, z Nápiſem: *Quæ modo voraverat, odit.* Albo też z tą Inſkrypcyą: *Divesque, miſerque.* Ták Łágomcy wſzyſcy.

Smiertelny POSĄG, álbo Smierć z Nápiſem: *Sceptra ligonibus æquat.* Nád Trupią Głową Nápis: *Meminiſſe juvabit.*

TROJA wymálowána goreiąca, z okázyi Amorow Parideſa z Nápiſem: *Injecit laſcivia flammas.*

SATURNUS, álbo czás Dźieći, *alias* latá pożeráiący z Nápiſem: *Liberorum ſanguine paſcor.* Albo też: *Edit, quos edidit.* Ná cenſurę złych Rodźicow ſłuży.

SFINX *Monſtrum*, Ciałem pſá y ptaká, głową Pánnę urodźiwą reprezentuiące, wymálował Symboliſtá z Nápiſem: *Fera Corpore, fronte Puella.* Służy ná ſtroſowánie Hypokrytow, y Oſob pięknych ná Ciele, ſzpetnych ná Duſzy: *item* Cholerycznym.

SYRENY Morſkie *Monſtra*, koło bliſkiego Okrętu śpiewáią, á to hármonią złudzonych pożeráią z Nápiſem od Kámerariuſza Symboliſty dánym: *Mortem dabit iſta voluptas.* Inny przypiſał tymże fatálnym śpiewaczkom: *Quos vocant, devorant.* Znáczą ſię przez te roſkoſze Swiatá, dla Duſzy fatálne.

TYCHZE SYREN uchodząc Ulyſses, uſzy ſobie zátykáiący ná Morzu, námalowány *cum Lemmate*: *Surditate ſecurus.* Albo też: *Canitis ſurdis, canitisq; ligatis.* Ná Ludzkie nieſpráwiedliwe cenſury tákim bydź powinien dobry Kátolik y Polityk, áby nie ſłuchał.

TANTALUSA w pośrod Morza prágnącego, námalował Symboliſta z Nápiſem: *In opem me copia facit.* Inny nápiſał: *Sitit in amne.* Jeſt to cenſura ſłuſzna ná Łákomych zbieraczow, ktorzy nie uiedzą, nie upiią, ſobie żáłuiąc. Rádźiby ſię ſtać Mánukodiatámi, ktore powietrzem,

wietrzem ; álbo gęśiami, ktore wodą żyią tylko. Ktoć dla BOGA to czyni, *Torrente voluptatis potabitur.*

TEZEUSZA z Lábirintu, Ariadná wyprowadza wyrażáiąc, przez te Symbolum *Prudentiam*, ktora z wielkich intryg wywodźi Ludźi, z Nápiſem: *Hac Duce ſecurus.*

WULKAN z Niebá dla ſzpetney urody, wytrącony z nápiſem: *Agitur deformis Olympo.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź tákie: *Ze oſzpecony, wypędzony.* Służy to grzeſznikom, w Niebie *ſtandi locum* nie maiącym.

ADAM y EWA, obſłonieni czyli proſtym futrem, czyli liśćiem figowym, wźieli Nápis: *Neceſſitati non luxui.* Drugie od innego *Lemma: Pudori non cultui.* Przez te Symbolum *recommendatur modeſtia* w ſtroiu. Widźiałem *Emblema*, że Adam y Ewá, ſtoią pod Jábłonią z Nápiſem: *Malus, mala, malum.* Nád Ewą námalowáną zrywáiącą jabłko, Nápis: *è malo, naſcitur omne malum*

GIGANTES, álbo Olbrzymi, z roſpuſtnych y nieczyſtych z rodzeni Rodźicow, z Nápiſem: *Aut fulmine, aut flumine*; gdyż ich BOG potopem wygubił.

KORAB, y POTOP zálewáiący Swiát, z nápiſem: *Flamma domatur Aquis.*

MATRONA śiedząca, Łancuch złoty z Mętalámi, y Koronę pálmową podáie z nápiſem: *Præmia porrigit.* Druga Mátroná, podáie Miecz y Łancuchy, z nápiſem: *Crimina corrigit.*

SEM, JAPHET, Noego Oyca nágiego zákrywáią z nápiſem: *Sic jubet reverentia Patris.*

WIEZA Bábilonſka, od Piorunow y wichrow ruynuiąca ſię, *cum Epigraphe: Ruet ſine Numine cæpta.*

LOTOWA Zoná obźieráiąca ſię ná Oyczyznę, w ſłup ſolny zámienia ſię z nápiſem od Alexandrá Luzoná Kánoniká Regulárnego dánym: *Vidiſſe, periiſſe eſt.* Ták to *Oculi* ſą *ſcopuli.*

JOB w gnoiu námalowany z nápiſem: *Ut Superis ſim ſpectaculo.*

SAMSON bramy y drzwi wywaláiący, y dźwigáiący z nápiſem: *Nil obſtat virtuti.* Pochwałá ztąd bydź może odważnego.

JUDASZ zdraycá záwieſzony *cum Epigraphe: Vocem perdit, dum Verbum perdidit. (ſubintellige, Æternum*, to ieſt Syná Boſkiego.)

MATEUSZ Swięty z Celniká z Nápiſem: *Terris dominatur & Aſtris.* Chwaląc Monárchę pobożnego, tego *Lemma* záżyi. SER-

SERCE ná Łodce bez wiosłá po Morzu pływáiące z nápisem: *Quo verterit, aura paratum.* Strofuie te Symbolum letkich y niestátecznych Ludźi.

PTAK z klatki *actu* ućiekáiący, námalowány z nápisem: *Liber, sed malè securus.* Ná tych, ktorzy przez wykrętá uchodzą karánia do czásu. Iony tákiemuż Ptakowi nápisał *Lemma: é Carcere ad æthera.* Ták umieráią Pobożni Kátolicy.

ORZEŁ w Słońce z dźiećmi pátrzący, nád ktorym dány Nápis: *Mei non degenerant.* Orzeł z dwiemá Orlątkami z nápisem: *Par genus & virtus*: ná pochwałę Oycá y Syná.

ORZEŁ stáry spuśćiwszy się w Wodę, stárych pior pozbywa y stárośći, z nápisem: *Moritur non pereunte Senectus.* Albo też: *Ex Undis ardentior.* Co służy Ludźiom, ktorych nieszczęśćie *elevat*, álbo święta Pokutá. Orzeł namalowany innym Ptakom dźielący z łupu porcyę z Nápisem: *Non sibi provida Soli. Krolow, Wodzow, Praeceptorow te tangit Symbolum, aby nie sobie samym żyli.* Tenże ORZEŁ lecący z Dźiatkámi máłemi z nápisem Lukáná: *Monstrat tolerare labores.* Ták wszyscy powinni drugich *exemplo animare, osobliwie Hetmani, Regimentarze.*

ORZEŁ Boćiánow mnostwo goni z nápisem: *Numero præstantior omni.* Służy *in laudem* Wielkiego Junaká nátarczywego. BOCIANOWI ná Kośćiele sie gnieżdżącemu przypisał *Lemma Saavedra: Hic tutior. Kośćioły, są to bastiony dla wiernych.* Tegoż Ptaká że Oyca swego stárego nieśie, námalowáno z nápisem: *Non gravat iste Labor.*

GOŁĄB piorká z siebie skubiąc, gniazdo uśćiła z napisem: *Mollius ut cubent.* Ták *Charitas* każe dla bliźniego czynić.

KRUK między śćierwem *cum Lemmate: Mihi Cadavera Luxus.* Krytykuie Symbolistá *hoc Emblemate homines carnales.*

ŁABĘC ná wodźie z nápisem: *Abluor non obruor.* Co służy Swiętym Pokutnikom.

Temuż Łábęćiowi dáno *Lemma: Subter nigerrima cutis*: á te ná Hypokryta censurę skoncypowáno *Emblema.*

KURA śiedząca ná jaycách z nápisem: *Et cubans operatur.* Jest ná proźniákow, ktorzy nic nie robiąc, wiele złego robią.

KUR piiąc wodę, do gory podnośi głowę z Nápisem, nas uczącym záwsze *elevare* myśl do Niebá: *Et bibit, & suspicit.*

KO-

KOGUT trzepiąc ſkrzydłámi, dźień oznay muie z Nápiſem: *Provocat diem.*

ZURAW námalowány ulátuiący, gdy śniegi náſtępuią y źimá, z Inſkrypcyą: *Avolat tempore malo.* Ták gdźie złe przypadki, tám przyiaćiel rzadki. Tenże Ptak ná iedney nodze drugich wártuie z nápiſem: *Me ſtante, nihil timendum*: Pochwaliſz temi słowy Hetmáná, lub Strażniká. ZURAW wártuiący z nápiſem: *Me ſtante quis timebit?*

PELIKAN Ptak pierśiami, czyli ſercem wyrwánym Dźieći karmiący z nápiſem: *Ut vitam habeant.* Drugi przypiſał: *Viſcera viſceribus.* Trzoći przydał nápis: *Sic his, quos diligo.* Ták Chryſtus dla nas: Ták Rodźice dla Dźieći: Alfons IX. Jan III. Luſitańſki Krolowie, ſwoy umyſł wyraźili tákże przez námalowanego Pelikaná z nápiſem: *Pro Lege, & pro Grege.*

FENIXOWI ná ſtośie goreiącemu, rożne *Lemmata* przypiſuią, to: *Perit ne pereat;* to: *Ut in æternum vivat*; to: *Ex funere fænus*; to: *Inde vivam, unde crucior.* Inny nápiſał: *Vivo ego, jam non ego;* bo Oćiec zgorzał, Syn ſię z popiołu uformował,

SYNOGARLICY przypiſano *Lemma*: *Idem cantus & gemitus.* Swieckie náſze konſolacye tákie ſą. Synogárlicá bez pary od Minuciuſza wźieła Nápis: *Aut unam, aut nullam.* Pochwałá tych ieſt, ktorzy ſię tylko raz żenią w żyćiu.

BARAN w páſzczęce Wilká, z nápiſem: *Non eſt, qui redimat*; Służy *oppreſſis* od tyraná, y od Czartá.

OSŁOWI namalowánemu *Lemma dat Joanes Ferrus*: *Semper ad onus.* Inny przypiſał: *Plagis & oneri.*

ZUBR, ktory złowiony, niechcąc ćierpieć niewoli, ginie w śieći, wźiął *Lemma*: *Pereum, ne pareom.* Ták powinná popłacáć *Libertas* w Geniuſzach wſpaniáłych Polſkich. Inny Symboliſtá przypiſał mu: *Capitur, non cicuratur.*

WOŁ

Mmmmmm

WOŁ powolny z nápiſem: *Tarde, ſed tuto.*

WIELBŁĄD, gdy nań juki kłáść máią, uniża ſię y przyklęka z nápiſem: *Ut accipiat.* Ták Lákomi y pochlebnicy kłániaią ſię dla ſwego profitu. Tenże Zwierz ná wiele juk, záwinienia y pákow, pátrzy ná źiemi leżących *cum Lemmate* Károlá Boſsa: *Non ſunt hæc humeris, pondera digna meis.* Ták ſię oſądźić máią wſzyſcy niegodni, & *incapaces.*

PIES ięzykiem rány w nodze liże y leczy z nápiſem: *Ex ore Salutem.* Wyrażáiąc, że prawdę mowić, wyznać ieſt álbo ná ucálenie żyćia, álbo Duſzy náſzey: ſłuży Spowiedźi dobrey.

CHART, lub Gończy Pies leżący z nápiſem: *Otior ut ocyor.* Do pracy ſpoſobnieyſzy, kto trochę odpocznie ſobie.

PIES Wyzeł przepiorki wypędza z nápiſem: *Errat, ut inveniat.* Ták Peregrynánt ćiekawy Mądrośći *Studioſus*, po cudzych *errat* Kráiach, áby Mądrość *inveniat.*

JELEN ze ſtrzáłą ućieka, ále bołeśći nie unika *cum Lemmate*: *Nec fuga ſalutem.* *Remorſus* ſumnienia wſzędźie prześladuie Sceleratá, y poſtrzał nieczyſtego Kupidyná.

SŁON ieden tylko w życiu płod wydáie z nápiſem: *Semel & unum.* Ná Słoniá biią muchy y komáry *cum Lemmate*: *Volant non valent.*

KON Troianſki, z ktorego Zołnierze z bronią y ogniem wychodzą ná zgubę Troi z nápiſem od Sáawedny dánym: *Specie Religionis.* Jeſt to ná Hypokrytow y zdraycow Rzeczy-Poſpolitey, ktorzy *Specie bonitatis faciunt malè.*

JEZ w kłąbek zwity, pſow náćieráiących nie ápprehendnie z nápiſem: *Nil pavet collectus in unum.* Ták zgodne ſercá, niczego nie lękaią ſię.

LEW przed zápaloną ućieka świecą, z nápiſem: *Magnos vana fugant.* LWA głowę otacza Wąż, pretenduiąc w Krolu Mądrośći z nápiſem: *Non mutat Fortuna genus.*

LWICA, raz tylko w cáłym rodźi żyćiu z nápiſem

Mále-

Máſeniuſza: *Semel parit at Leonem.* Pochwaliſz ztąd Oycá z Jedynaká, ále Junaká.

ZAIĄC ná ſkale ſobie obrał mieyſce z nápiſem: *Invalidus invalida.* Spiący námálowány z otwártemi oczymá z Nápiſem: *Inquietus inquiete.*

ROG Jednorożcá z Nápiſem: *Pretioſum, quod utile.*

OWIECZKA dáleko odbłąkána od Páſterzá z Nápiſem: *Disjuncta peribit.*

WIEPRZ koło Ogrodká kwiátow pełnego z nápiſem: *Non bene conveniunt.* Temuż zábitemu Kámerariuſz *Lemma* przydał ná cenſurę bogáczow z Nápiſem: *Tantum in funere prodeſt.*

MAŁPA Dźieći ſwoie śćiſkáiąc, duśi, nád ktorą nápis: *Perdit amando.*

SYMBOLISTA chcąc wyráźić, że z Zakonu obránego *nullus regreſſus*, námalował Rybę w wodźie, ktora z wody gdy wychodźi, zdycha, z nápiſem: *Moriar, ſi egrediar.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź: *Gdy ztąd wychodźi, wiecznie ſobie ſzkodźi.* RYBA ná wędę złowiona z Inſkrypcyą: *Dum capio, capior.* Máſseniuſz tákieyże Rybie przydał *Lemma*: *Brevis voluptas, longus dolor.*

KONCHA z roſy Niebieſkiey rodząca Perły, wźiełá nápis: *Diteſco munere Cæli.* Tym Symbolum uádoruieſz Boſką Opátrzność.

HENRYK FARNEZIUSZ *Eburo*, przy Krokodylu námalował iaycá, z ktorych ſię on rodźi, z nápiſem: *Maxima de minimis.* *Tak wielkie grzechy z powſzechnych, tak wielkie Domy z máłych Fámilii, wielkie kłutnie z máłych okázyi rodzą ſię.*

DELFIN, álbo SWINIA Morſka, Dźiećie Ludzkie ná grzbiećie ná brzeg wynośi z nápiſem: *Servit, non ſævit.* Ták BOG áfflikcyę gdy ſpuſzcza, *Magiſtrat*, *Præceptor* gdy karze *Servit, non ſævit.*

PÆSTINÆCA, aliàs PŁASZCZKA Rybá, łowi ſi śpiewániem álbo gràniem: Co wiedząc Symboliſtá, przypiſał iey *Lemma: Dat funera Luſus.* Inny przypiſał: *Dant Cantica Luctum.* Ták świátowe roſkoſzy, ſmutkiem doczeſnym álbo wiecznym ſię ſkonczą.

ZABA gdy kracze, nádyma ſię, dla tego ták námalowána z nápiſem: *Dum coaxo, tumeſco.* Służy Szczypáczom honoru, y tym, co z iákiego tálentu chlubią ſię.

SWIECA paląca ſię w ćiemnym pokoiu z nápiſem: *Officioſa aliis, exicioſa ſibi.* Ták *Bellatores* dla Oyczyzny Fortuny y żyćia trácą.

ZOŁW w ſwoiey ſkorupie milczący, námalowány z nápiſem: *Silens ſub tegmine tuta.* Służy ćichym w domu Białogłowom, Pánnom zá Klauzurą, lub w Swiętym Welum. Inny przypiſał temuż *Lemma: Intra me maneo.* Károl *Rancatus* przypiſał: *Currus & Auriga.* Służy temu, ktory ieſt *Ipſe ſibi Conſul, Ipſe Senatus.* AMPHISBÆNA, to ieſt Wąż o dwoch ogonách z Nápiſem Opátá Ferruſa: *Ad Lædendum biceps.* Wiele tákich, ktorzy áby záſzkodźili komu, dobieráią induſtryi. Może ſię tym Wężem wyraźić *Vir prudens,* názad y ná przod ſię obracáiący z Nápiſem: *Et retrorſum aſpicit.*

BAZILISZKOWI w Zwierćiádło zápatrzonemu *Gambertus* przydał *Lemma: Aut perit, aut perimit.* Zazdroſny y Nienawiſny ták czyni, ktory *rumpitur invidiâ.*

HYDRZE ućiąwſzy głowę, inne roſną: co ſobie ápplikował *Bernardinus Rota*; po śmierći Zony ſwoiey z Nápiſem ná táką Hydrą: *Sic mihi continui ſuccreſcunt inde dolores.*

SCORPIUS, álbo Niedźwiadek żyiący, śmierć ukąſzonym, á zábity, lekárſtwo y zdrowie przynośi z nápiſem: *Vulnus opemque gerit.* *Ták BOG gdy nas ćwiczy, Duſze leczy.*

WĄŻ przez ſzpáry ſkáły przełáżący, ſkorę ſtárą zoſtáwuie z nápiſem: *Ut meliorem induam.* Ták Duſzá po śmierći lepſze záczyna żyćie, ták idąca Oſobá do Zakonu.

WĄZ przy puſzce z dryakwią, ktorą z wężow robią, z nápiſem: *E malo bonum.*

PSZCZOŁY z Ulá od miodu dymem wykurzone, wymálowáć kazał Ludwik *Arioſtus*, reweluiąc Swiátu, że miáſto rekompenſy ſwoich prac, wiele złego odnioſł, y dał *Lemma: Pro bono malum.* Pſzczole inny przypiſał: *Conjungit vulnera melli.* Inny dał nápis: *Dum ferio, pereo.*

PSZCZOŁA w Ogrodźie z nápiſem: *Quod utile, carpo.* Ná Legiſtow, ktorzy z czytánia zbáwienne y mądre rzeczy nie zgorſzenia czytáć powinni.

AKADEMIA Rzymſka *Soc: JESU*, ma *pro Symbolo* Pſzczoły w Ogrod lecące z nápiſem: *Labor omnibus unus.* UL PSZCZOŁ z nápiſem: *Privati nil habet iſta Domus.* To oboie ſłuży ná pochwałę Rzeczy-Poſpolitey, dla dobrá poſpolitego, *Omnia dirigentis.* PAIĄK śiatki z ſiebie ſnuie z nápiſem: *Viſcera pro Muſcis.* Cenſurá to ieſt Swiátowych Oſob ná fráſzki trácących zdrowie, Fortunę, Duſzę: y Dámom ná muſzki, ſtroie wiele trácących.

JEDWABNY ROBACZEK z ſwego wylátuie gniazdeczká z nápiſem: *Et feci, & fregi.* Burgáliuſz dał te *Lemma: Conſtruxi, deſtruxi.* JEDWABNICZEK wiiący jedwab, kryie ſię *cum Lemmate: Operitur, dum operatur.* Káżdy dobrze żyiący, krvie ſię z Cnotámi.

MOTYL do świecy lecąc, opala ſię z napiſem: *Dum ſperas, expiras.* Wiele, gdy ſobie dopiero żyć obiecuią, życie kończą. Inny przypiſał tákiemuż MOTYLOWI: *In mortem me impulit ardor.* Inny dał *Lemma: Hac pereo, quàm depereo.* W oboch tych Symbolách *cenſura* ieſt *in* ámorátow y Swiátowych Ludźi.

KRET w źiemi z nápiſem: *Theſaurus unica tellus.* Służy Polakom z roli ſię zápomagáiącym, y ze Szkut do Gdańſká poſtánych.

DRZEWO rodzáyne od fruktow łámiące śię z nápiſem: *Me copia perdit.* Ná bogaczow, ná zánurzonych w intereſ-ſách, ná uczonych, á ztąd błądzących, iák Luter, Kálwin, &c.

IMIE JEZUS ná drzewie wyrznięte z nápiſem: *Pulchrum per vulnera Nomen.* Pochwałá P. JEZUSA, á potym Bellatorá, náprzykład Sariuſzá, álbo Jelitow, Boleſławſkich, Zárębow.

DĄB długo roſnący y trwáiący z nápiſem: *Durando ſæcula vincit.* Tenże piorunem rozdárty *cum Lemmate: Citius frangor, quàm cedo.*

DRZEWO z obu ſtron nádćięte śiekierą z nápiſem: *Qua cadat, in dubio eſt.* Służy Człekowi nie rezolwowánemu ná iedno.

TRZCINA od Wiátru nágięta *cum Epigraphe: Cedit, ne cadat.* Niby pokorney ſzyi miecz nie śiecze. Inny przypiſał: *Firmior, ſi infirmior.* Kto ſobie nie ufa, złego uchodzi.

TRZCINOM w wodźie ſtoiącym dáne *Lemma: Abluimur, non obruimur.* Ták czynili SS. Męczennicy, Wáleczni Káwalerowie krwią oblani, nie obáleni.

BALSAMOWE Drzewko náćięte, ſączy oleiek lekárſki z nápiſem: *Aliis mea plaga medetur.* Wyraża Chryſtuſa Páná dla nas umęczonego; ſłuży ná pochwałę Wodzá ná woynie zá Oyczyznę zránionego.

CYPRYS záwſze źielony z nápiſem: *Semper honos, nomenque tuum.*

LAUROWE Drzewo z nápiſem: *Semper dicata triumphis.* Rzeczeſz ná pochwałę Domu, náprzykład Koreckich, Koniecpolſkich, Zołkiewſkich, Chodkiewiczow, Czárneckich, Jabłonowſkich &c.

Ná pochwałę MONARCHY, rozgę álbo berło z okiem námalowáne mogłoby ſłużyć, z nápiſem: *Vigilat & corripit.*

OLIWNĄ ROSZCZKĄ piorun otoczony, było Symbolum Filippá II. Krolá Hiſzpańſkiego *cum Epigraphe: In oportunitate utrum-*

utrumque; że czáſem ſłodkośćią pokoiu, czáſem ſurowośćią potrzebá nárabiać ná poddánych ſwoich, y ná ádwerſarzow.

OLIWNE Drzewo od Pánny ſadzone, obfitſze z nápiſem: *Dat Virgo vigorem.* Służy iákiey Pánnie Fundatorce.

PALMOWE Drzewo obok z Cypryſowym, ſą Hieroglifikiem śmiertelnego Człeká, z nápiſem: *Erit altera merces.*

JABŁKO CZERWONE, wźieło nápis od Károlá Rankatá; *Intus eſt vermis.* Pięknośći káżdey tá ieſt przywará, y Hypokrytow.

PNIAK, Látorośl wſzczepioną máiący z nápiſem Areziuſzá: *Accepit eum in ſua.*

WINNA Máćicá ná Wiąźie álbo podporze, z Nápiſem: *Pro fulcro, porrigo fructus.* Polſkie *Lemma* dáć byś mogł: *Zá ratunek, dáie trunek.*

Czoſnek y Cebulá, BOGOWIE *olim* Egypſcy z nápiſem: *Numen & obſonium.* Służy *in adorationem Panis Angelici.*

KŁOS Zbożá nachylony z nápiſem: *Pro paucis plurima.* Inny dał *Lemma*: *Cum fænore reddit.* BOGU kto ſzczyptą, BOG temu bryką cáłą oddáie.

ZBOZA dośćigłe z nápiſem: *Expectant falcem.* Ták Ludźie czekáią śmiertelney koſy.

RĘKA śieiąca *in Laudem* Jałmużniká *cum Lemmate: Diſpergit, ut congreget.*

Nád GRZYBEM iedney nocy urodzonym, nápiſał Kárduciuſz *Lemma: Vix orior, morior.* Nagłe przedśięwźięćia nie trwáłe. *NYMPHÆA*, álbo Grzybie, kwiát iák tálerze ná Wodźie pływáiący, y kwitnący z nápiſem: *Sola hilaratur ab unda. Kto zá grzechy płácze, ten w łáſce Boſkiey ſkacze.*

KWIATOM przypiſał Frańciſzek *Villanova: Firmat Sol, educat imber.* Pochwaliſz Królá, y tego, ktorzy *imbre ſudoris* u niego *meretur* reſpekt.

SŁONECZNIK zá Słońcem kieruie ſię *cum nota: Quocunque*

cunque

cunque ieris. Tenże Kwiát ná Niebo gwiezdźiste tylem się obraca z nápisem: *Ut unum sequar.* To iest, że iuż zá Słoncem idąc, zá gwiazdami nie poydę: ták y Duszá Pobożna zá BOGIEM idąca, zá stworzeniem iuż iść nie powinna.

LILIA ná pogrzebie WIKTORA Amadeuszá Xiążęćiá Sábaudyi námalowana obfitym skropiona dzdzem z nápisem: *Inde alor, unde premor.*

LILIA Więdnieiąca, ktora iest *Rex Florum*, ná Pogrzebie Ludwiká XIV. Królá Francuskiego, námalowana z nápisem: *Impediunt nec Regna mori.*

ROZA miedzy Cebulą posadzona z nápisem: *Gratior hinc oleo.* Służy to ná pochwałę Człeká między złemi nie zgorszonego.

ROZY *Lucarinus* przypisał: *Olent, & ornant.* Inny przydał nápis: *Odorifera, quia spinifera.* Co służy ná pochwałę Mortyfikatow:

DYAMENTOWI námalowanemu przypisał *Lemma Burgalius*: *Maculâ carens.* Inny dał nápis: *Semper idem.* DYAMENT między młotem y wodą w naczyniu z nápisem: *Nec mollior, nec frangor.* Co służy ná pochwałę *in utraque Fortuna* státecznego ánimuszu.

DYAMENT koło Pyramidy leżący z nápisem: *Id melius, quòd clarius.* Cnotá, nie wielkość Fortuny, *laudatur* w Człeku.

KRZYSZTAŁ ná strászney skale z lodu się formuiący, z nápisem: *Ex glacie Crystallus evasi.* Służy podłym ná honory wyniesionym, iáko to Agatoglesowi z gánczarczyká Krolem Siciliyskim, Piastowi Polskiemu z Kołodźieiá, Przemysłáwowi Czeskiemu z Pástuchá.

W NACZYNIU Krzyształowym Roże z nápisem z S. Bernárdá: *Non discordet Cor tuum à facie tua.*

MAGNES Kámień y *Cynosura*, álbo Zeglárska Gwiazdá, álbo

álbo Pułnocna z nápiſem: *In te una quieſcam.* Inny dał nápis: *Tu ſola mihi quies.* BOG y wokácya náſzym odpoczynkiem.

MAGNES ná wyſokiey gorze, błáchy żelázne z dołu dźwigáiący z nápiſem: *Trahit arduus ima.* Ták czyni Chryſtus *Lapis Angularis*, ták Krol, Pan exemplarny, y Káznodźieiá dobry.

KONCHA, álbo Perłowa Máćica, bez Pereł z nápiſem: *Exuviis debetur honos.* To ná Pogrzebie Mátrony zacney, ile tey, ktora godnego zoſtáwiła Syná, ſłuży.

KRZEMIEN, Krześidło, y ręká z nápiſem: *Ictu non uno.* Ták áni zá iednym przeczytániem Księgi zoſtánie kto mądrym, áni zá iedną práktyką práktyk, áni zá iedną potyczką Junak.

BURSZTYN ná ogniu z nápiſem: *Dum flagrat, fragrat.* Ná pochwałę Seráficzney Duſzy y ćierpliwey, możeſz mowić.

ZŁOTO w piecyku, lub tyglu u Złotniká *cum Nota: Ardet, ut luceat.*

ZŁOTO Nieśniedźieiące z nápiſem: *Rubiginis expers.* W Ogniu Złoto *cum Epigraphe*: *Non Læditur, ſed probatur.*

Nád Złotá MASSĄ: *Ex tenebris ortum.* Ná pochwałę *ex humibus* roſnących.

ZELAZO pod Młotámi ná kowádle z nápiſem: *In quamcunque formam.* Pochwaliſz tym Młodźiáná ápplikacyę y poiętość. Inny przypiſał *Lemma*: *Dant vulnera formam.*

Nád KUPĄ MONETY dáno nápis: *Clauſa inutilis.* Inny nápiſał: *Omnia donat.* Inny dał *Lemma*: *Et genus, & formam.*

OŁTARZ w Mántui ku czći N. Pánny reprezentowány, miał nápis: *Tuebitur omnes.*

KIELICH trunku pełny *cum Epigraphe*: *Æſtuanti ſuavior.*

Nád KUBKIEM z Lekárſtwem *Lemma* dáno: *Mala noſtra pelle.*

CZASZA złota z nápiſem: *Laudatur vacuus, ſed plenus amatur.*

DZWONOWI dáno *Lemma: Convocat omnes.* Co ſłuży przykłádnemu Człekowi, Humaniśćie, y Káznodźiei.

DZWONOWI ſtłuczonemu *Saavedra* dał *Lemma: Ex pulſu cognoſcitur.* Dyſkurs wydáie ſentymentá ſercá.

Nád GRZEGOTKĄ Wielko-tygodniową Nápis Kamillá Antiká: *Semel in Anno. In Cenſuram*, raz ſię ſpowiadaiących w Roku.

KRZYZ z nápiſem: *Ex dedecore decus.* Inny nápiſał: *Mortis olim, nunc teſſera vitæ.*

AMBONIE przypiſano *Lemma: Veritati, non fabulis.* Inny przypiſał: *Ad dandam ſcientiam ſalutis.*

TURYBULARZ kádzący, z nápiſem: *Dum modò ſuperſit odor.* Tę Symbolum tych *reprehendit*, ktorzy iedyney ſzukáią ſławy. Inny Kádźielnicy dał nápis: *Conſumitur at olet.* Tá ieſt pochwałá ćierpliwośći.

PIERSCIEN wźiął *Lemma* od Ferruſa: *Jungo amantes.* Temuż Pierśćieniowi dáno Nápis: *Honoris & fidei ſignum.*

STOŁ záſtáwiony z nápiſem *Curarum examina pellit.* Ták Stoł Anielſki, wſzyſtkie od nas pędźi złe humory.

GARNEK ná Ogniu z nápiſem cenſuruiącym Inámorátow od Ottoná Weniuſzá danym: *Extra dum ardet, conſumitur intus*, bo y ſerce, y Łáſkę Boſką w ſobie nádweręża.

BOCHEN Chlebá ná Stole z nápiſem Máſeniuſza: *Per multas tribulationes.* Bo Chleb ten pierwey rzucano śieiąc, broną drapáno, żęto, wiązáno, młocono, mielono, w dźieży mieſzano, á w piecu pieczono. Służy to *in laudem* tego, ktory *per gradus patientiæ*, álbo *Heroiſmi* ná honor wſtąpił. *Item* chwaląc Swiętych Męczennikow.

ARKA PRZYMIERZA z nápiſem: *Non Nummis, ſed Numini.*

ZWIERCIADŁU przypiſano *Lemma: Omnibus omnia.* Inny przydał: *Nulli quòd alterius.* Inny: *Cuique ſuum;* Inny: *Aſpice, ut emendes.*

MIA-

MIASTU bez Murow poprzypiſowáli Symboliſtowie Nápiſy to: *Pectora pro Mœnibus*, co ſłuży Láçedemończykom; to: *Ad aperta rapinis.*

KOLUMNA álbo Filar podpieráiący iáki gmách z nápiſem: *Corruet, ſi concidam.* Służy Krolom, Hetmanom, ná pochwałę, álbo przeſtrogę, áby żyćia *in pericula* nie podawali; Oyczyźnie potrzebnego. Koło Kolumny ná źiemi robią z nápiſem: *Jacet, dum perficitur.* Nię zaraz to trzeba *elevari, ſed meliorari.*

PAŁAC wſpaniały z napiſem: *Regi, non gregi.* Inny dał; *Ab Ordine decus.*

LABIRYNT z kwiátow nie z murow z nápiſem: *Gratiſſimus error.*

LABIRYNTOWI formalnemu murowánemn Károl *Rancatus* przypiſał *Lemma: Labor intus.*

MŁYN Wietrzny z nápiſem: *Ni ſpiret, immota.* Ták Duſza bez łáſki Boſkiey. Inny temuż Młynowi przypiſał: *Vario jactatur turbine ſemper.* Służy to Ludźiom ſkłopotanym.

Nád MOSTEM Herbownym Mikołay *Ponte* Xiążę Wenecki, położył nápis: *Aliis inſerviendo, conſumor.* Pochwaliſz jakiego hoynego Mecenaſa. Ktoś nád Bramą ſwoią dał *Lemma: Si afferas, tunc pateo.* Po Polſku mogłáby dáć ſię tá Inſkrypcya: *Wnieśćie, wolne będźie weśćie.*

PYRAMIDA ná źiemi obalona *cum Epigraphe: Et ſtrata decorem.* Pochwaliſz Człeká *ante fata Magnum, poſt fata Majorem.*

URNIE przypiſano: *Hæc me poſt fata manebit.*

STATUA záczęta między dłotámi Snycerſkiemi z nápiſem: *Dant vulnera vitam.* Inny przypiſał: *Vulneret, dum inſculpat.* *Item* przydał: *Feriat, dum formet.*

KOSCIOŁ námalowány z Nápiſem: *Jovis omnia plena.*

KOSCIOŁ Diány Efeſkie y goráiący przy nápiśie: *At nomen in ævum.* Ták cnotá nieśmiertelna.

PHARUS, álbo Látarnia Egypſka nád wodą z nápiſem: *Per vada monſtrat iter.* Ták Práwo Boſkie, ták Wodz, Regimentarz. Inny przypiſał: *Monet & munit.* Ták Káznodźieie *Monitores*, y Preceptorowie. Táż *PHARUS* ze Swiátłem, przy ktorym ſkały z wody wynikaiące widáć, z nápiſem: *Dat vitare, dum dat videre.*.

KLUCZOM wielu rożnym przypiſano: *Non omnia poſſumus omnes.* NOZYCOM námalowanym dáno napis: *Stringimus, dum ſtringimur.* *Saavedra* zaś przypiſał: *Abſtrabit & decorat.* MLOT Kowalſki z Nápiſem: *Ut cudam ante cudor.*

LINIA álbo Práwidło z nápiſem: *Ut ſine errore.* Prawidło też w wodźie krzywe ſię zdáie z napiſem: *Sibi conſcia recti.* Ták dobre ſumnienie.

KŁOTKA o trzech kluczách z nápiſem: *Nec abſq; tertia.* Służy ná pochwałę SSS. Troycy; lub Wiary, Nádźiei, Miłośći.

DRUKARNIA, ktora máteryę ma do Druku, z pyłu, álbo ſadzy, wźieła od Saawedry Nápis: *Ex fumo Lucem.*

SZALKI álbo WAGI z nápiſem: *Omnibus æquè.* Służy ná pochwałę *Juſtitiæ diſtributivæ*, Trybunału, Sędźiego, Deputatá.

Na Wadze Tarcza y Miecz *cum Epigraphe* Saawedry: *Quid valeant vires.* Pierwey trzeba śiły zważyć, niż ſię odważyć ná Woynę z potężnym. Nad Wagą Inny dał Nápis: *Humiliat, & exaltat.* Inny dał: *Dum ſublevor, deprimo:* Ná cenſurę tych, ktorzy dla tego *tolluntur* ná Honory, áby *opprimant* mizernych.

CYRKIEL Matematyczny iednym oparty koncem, drugim idący w okrąg z nápiſem: *Circuit uno loco manens.* Ták kontemplacya. Temuż Cyrklowi przypiſano: *Centro pes alter adhæret.* Co ſłuży Poſłowi ſwey inſtrukcyi *tenaci*: Lub

Swiato-

Swiatowemu; ktorego Duſza radaby do Raiu, tylko ią grzechy nie puſzczaią. Inny dał CYRKLOWI *Lemma*: *Quà greſſum extuleram, repeto.* Służy to rokowi znowu ſię wracaiącemu, *à primario* Chryſtuſowi z Nieba zeſłanemu, tamże wſtępuiącemu.

LINIE od periferii, álbo kołá do centrum ſię ſchodzące, *aliàs* do iednego w pośrodku punktu z nápiſem: *Illuc omnes.* Ták ſercá wſzyſtkich do BOGA y intencye *dirigantur.*

Nád OKULARAMI *Lemma* dał Burgalius: *Non ipſa, ſed per ipſa.* Náuká ieſt dla nas, áby nie Obrazy Swiętych, ále ſamych Swiętych w Obrazách reprezentowanych, czćiliśmy.

SWIATA Okrąg z ręku wiſzący, było Symbolum Odoardá VI. Krolá Hiſzpańſkiego z nápiſem: *Nil ſine DEO.*

SFERA *ARCHIMEDESA* ſzkłána z nápiſem: *Pulchra, ſed fragilis.* Táka cała Swiatá oſtentacya.

Trzy ZEGARY namalowáne: idący, ćiekący, y ſłoneczny z nápiſem: *Tendimus unà.* Trzy Zakonne *Vota* tu ſię znáczą.

KOMPAS Słoneczny, y Słońce *cum Lemmate*: *Nil ſine te.* Ták nic bez BOGA, ták Krol Polſki bez Rzeczy-Poſpolitey, ták Woyſko bez Hetmaná y Kommendy. Inny Kompáſowi przy Słońcu dał *Lemma: Si Aſpicis, aſpicior. JUGLARIS* Wiktorá Amadea Xiążęćia Sabaudii chwaląc klemencyę, Kompas námálował z Indexem żelaznym ćień rzucáiącym *cum Lemmate*: *Ferrea Virga, umbrabilis ictus. Niby ſtraſzy żelazem, a puſzcza płazem.* Nád Kompaſem Henryk *Engelgrave* nápiſał: *Uni Soli.* Inny dał *gnomam*: *Comes Luminis umbra.* Inny nápiſał: *Me Phæbus, non Phebe.* Niby mnie oświeca Słońce, nie Xiężycá gońce. Mogłby ſobie to mowić, kto ma u Krolá, á nie u Krolowy reſpektá.

Nád ZEGAREM idącym, nápiſał *Emm: Theſaurus* Opát, *Lemma*: *Multa priusquam loquaris, tecum verſa.* Ták Zegar, ktory niż biie, cáłą godźinę wewnątrz niby deliberuie.

Nád tákimże Zegárem *Lemmata*: *Oculis & auribus.* Drugie z Raulina *Legem ſervo, ſed torqueor intus.* Ná Hypokrytow *ad oculum* dobrze czyniących, á ná ſumnieniu niezbożnych.

Trzećie dał *Engelgrave* z Perſyuſza Poëty: *Dicenda tacendaq; calles: Laus* pohámowanego w języku. Czwarte Maſeniuſzá: *Feriar, dum* audi-

audiar. Też było Juwenaliſa Pòéty *Conſilium: Audi aliquid, ſi vis eſſe aliquis.*

ŁUK z ćięćiwy ſpuſzczony, leżący z nápiſem: *Remiſſio non ad otium.* Inny nápis: *Ut validus.* To ieſt odpoczywam dla nábrania śiły.

SZYSZAK z nápiſem: *Ornat, & onerat.*

BUŁAWA oſtroſękata, ktorą dwoch Płow kąſać chcą, á tym ſamym ſiebie ranią z nápiſem u Saawedry: *Sui vindex.* Służy zazdroſnym, ktorzy ſobie, á nikomu więcey nie ſzkodzą.

W SZYSZAKU PSZCZOŁY z napiſem: *Dat mella, poſt bella,* Winſzuiąc pokoiu po Woynie ćięſzkiey, może ſię to mowić.

WŁOCZNIA Achilleſa, ktora y ránilá y goilá, z nápiſem: *Vulnus opemque gerit.* Ták áfflikcye od BOGA y Pokuta, iáko też ſurowość Zwierzchnośći, złych karząc, popráwuie.

STRZAŁA wypuſzona z łuku z napiſem: *Nunquam fruſtra.*

STRZAŁ trzy wraz związanych, były Symbolum Przymierza y Aliansow PIUSA V. Papieżá, Filippá II. Krolá Hiſzpanſkiego, y Rzeczy-Poſpolitey Weneckiey ná Turkow z Nápiſem: *Vis neſcia vinci.*

STRZALE leżącey Saawedra dał *Lemma: Aut aſcenſus, aut caſus.*

STRZAŁA od ſkáły odbita, ná Strzelcá leći z nápiſem: *Lædentem lædit.* Obmowá, y káżde *redit in Autorem ſcelus.*

TARCZA z Nápiſem ze ſłow iedney Spártanſkiey Damy Syná ná Woynę wypráwuiącey z Tarczą: *Aut cum hoc, aut in hoc.* Ták w Imieniu Boſkim wſzyſcy *certemus.*

ARMATA nábita, z nápiſem od Juglareſa danym: *Removit quos accipit.* Ná bogaczow ná cudze Fortuny áppetycznych Cenſurá.

KULA lecąca ku Miaſtu ze ſtzelby *cum Lemmate: Volitat non ad Luſum.*

TRĄBA Woienna *cum Epigraphe: Ad Certamina vocat.* *Lucretius Borſatus* przypiſał TRĄBIE: *Non ad Tripudia.* Służy to Káznodźieiom *ad ſeria* ánimuiącym.

LUTNIA lub SKRZYPCE z urwáną iedną ſtroną *cum Lemmate, Nil reliquæ, ſi me deficit una fides.* Inny dał *Lemma: Diſſona, ſi diſcrepet una.* Ták choć ſą Cnoty y uczynki, zła przed BOGIEM konſonancya bez Wiary, iak Inſtrument bez ſtrony.

STRONA ná Lutni wyćiągniona z nápiſem: *Plus torta, plùs Muſicá.* Jeſt to ná grube ánimuſze, ktore tylko bite dobre, y ná Katolikow pod biczem Bożym uſtawicznym, dobrych.

ORGA-

ORGANY z Nápiſem: *Non ad choreas.* Daiąc na intendę tym, ktorym tanicc *nec licet, nec decet.* Nád temiż ORGANAMI, inny dał Napis: *Flatus & digitus adſit*; Albo też: *Aura, manusque ſonum.* *Maſenius* przypiſał: *Per auram ad aurem.* Ták Ludźi BOG uciśnieniem do chwały ſwoiey ánimuie: ták Pan ſługę do poſługi.

LEMIESZ w robocie polerowny z nápiſem: *Longo ſplendeſcit in uſu.* Exercitacya tak Człeká poleruie.

PŁUG w źiemi *cum Epigraphe*: *Juvat dum lacerat.* Ták nam pomocne áfflikcye od Boga przepuſzczáno.

SITO prześiewáiące wźiął ſobie zá Symbolum INNOCENTY *Cibo* Kárdynał z nápiſem: *A bono malum.* (*ſubintellige ſeparo.*) Károl Boiſus przypiſał: *Mihi melius.*

MŁYNKOWI do wiania zboża deſtynowánemu *Lemma*: *Puriora ſcernit.* Inny: *Dimittit inanes.*

KOSA do zboża dośćigłego przyłożona z nápiſem: *Cædit, ne cadát.* Służy umieraiącym w młodym wieku, *item* upadáiącym docześnie, áby wiecznie nie upádli.

KOSA lub SIEKIERA wyćináiąca nie potrzebne chaſzcze *cum Lemmate*: *In mala ligna, maligna.*

ARKA Stárego Teſtámentu z Mánną dotykáiących *irreverenter*, śmierćią nabawiaiąca z nápiſem: *Ne tange, peribis.*

UZDECZKA y Oſtroga wraz pod nápiſem: *Reprimit & impellit.*

PĘTA álbo KAYDANY *cum Lemmate*: *Retardant, non ſiſtunt.* Inny nápiſał: *Impedit curſum, non iter.* Służy rádom powolnym.

Nád KORONĄ KROLEWSKĄ *Lemma*: *Honos & onus.* Inny nápiſał: *Curſu completo.* To ieſt: po zgonie, będźieſz w koronie.

Nád WIENCEM z kwiatow rożnych: *Electus ex millibus.* Inny dał *Lemma*: *Ex unione decor.*

TRON Krolewſki z nápiſem: *Soli Salamoni.* Inny przypiſał: *Vulgarem neſcit ſeſſorem.*

SKAŁA między fluktámi y piorunámi z nápiſem: *Nil me fatalia terrent.* Inny przypiſał: *Ventorum deſpicit iras.*

Z Dekretu KAT Dźiećie rośćina z napiſem: *Aut integrum, aut nihil.*

NIEBO dzdzyſte z nápiſem: *Dives in omnes.* Ták Pan BOG náſz, dla nas *generoſus.*

DYAMENT między drogiemi kámieniámi z nápiſem: *Præſtantior*

tior omnibus una. Ták Łaſka Boſka; Ták przyiaźń Ludzka podśćiwa.

GOŁĘBICA z roſzczką Oliwną lecąca *cum Epigraphe: Paciferæ ramum prætendit Olivæ.*

RĘKA zboże śieiąca z napiſem: *Quod damus, accipimus.*

RĘKA Jałmużnę dáiąca, á tu druga ná nią z Nieba ſypie z nápiſem: *Porrige, ut porrigam.*

PIORUN z nápiſem: *Hoc uno Jupiter Ultor.*

STUDNIA Wody pełna *in Laudem* BOGA niewyczerpaney Łaſkawośći z nápiſem: *Haurior, non exhaurior.*

ORZEŁ ná ſkale gniazdo máiący z nápiſem: *Ita propior Aſtris.* Niby: ná Piotrowey kto ſtoi ſkále, ſtoi ſtále.

GOŁĘBIĘTA máłe bliſko kośá z nápiſem Máſeniuſza: *Vix nati, cingimur hoſte.* Ták wſzyſcy od Czárta, od urodzenia ieſteśmy w perſekucyi.

GOŁĄB przed Jaſtrzębem ulatuie z nápiſem: *Fuga tutior armis.*

GOŁĘBIE z GOŁĘBIAMI, z kurámi, y innym Ptaſtwem domowym *cum Epigraphe: Bonorum, Bona Societas.*

GOŁĄB zdechły, biały *cum nota: Mors non mutavit honorem.*

OLIWNE Drzewo z Grobu S. Torkwatá Biſkupá, w Hiſzpanii wyroſłe, w dźień urodzenia iego kwitnące, te námalowawſzy, napiſano: *Melior poſt fata virebit.*

Ná POCHWAŁĘ Zacnego Domu z Oliwy ſtárey padáią ſzyſzki, z ktorych młode roſną Oliwy, z nápiſem: *Similis de ſtirpe propago.*

ROZGA OLIWNA ná krzyż z Mieczem złączona z nápiſem *Elige.* Niby mowiąc: *Bella gerant alii, juvat hæc nos pacis Oliva.*

ZAGLE u Okrętu opádłe z nápiſem: *Te non ſpirante, jacebo.*

GAY Cedrami y Cypryſami zaſadzony, z nápiſem: *Nullo violandus ab ævo.* Ná pochwałę Wielkiego Domu.

PSZCZOŁY wſzyſtkie do Ulá noſzą robotę *cum Epigraphe: Labor omnis in unum.* Ták *in bene ordinata Re-Publica* dźiać ſię ma.

NIEBO ZASĘPIONE z nápiſem: *Mæret, antequam fulminet.* Boſką pokazuie nieſkwapliwość w karaniu grzeſznikow.

MOTYL od świecy opalony z nápiſem: *Arſimus auſu.*

SŁONCE ná Zachodźie więkſze z nápiſem: *Major, quia humilior.*

GRZYB prędko ſię rodzący, prędko ginący z nápiſem: *Quod cito fit, cito perit.*

SER-

SERCE Kupidyná ſtrzałámi poránione z nápiſem: *Telorum Cor ſylva meum.* Ná Amoratow, álbo ſtrapionych ſłuży.

ZOŁWIOWI przydáno żagiel z nápiſem: *Lente feſtinâ.*

Z OKRĘTU tonącego wyrzucono towáry z nápiſem: *Feret jactura Salutem.*

HYDRA z ućiętemi głowámi y Inſkrypcyą: *Nequeunt abſciſſa nocere.*

SŁONCE Wapory do gory podnośi z nápiſem: *Et nos Cælo tua munera tollunt.* Pochwałá Fundatorá, Dobrodźieiá iákiego.

NODUM GORDIUM Alexander przećina z Inſkrypcyą: *Fruſtra tentaſſent alii.*

NIEBO z Gwiazdámi y Inſkrypcyą: *Requies mihi ſola moveri.* Pochwałá prácowitego Człeká.

JEDWABNICZEK z Nápiſem: *Dum ſe tumulat, cumulat.* Ták kto umyka publiki, lecz w kąćie śiedźi cnot nábywa.

KWIAT GRANADILLA, Męką Páńſką wykwitáiący z nápiſem: *Triſtibus exhilaror.*

GORA NIEBOTYCZNA od piorunow uczęſzczona z nápiſem: *Quòd Caput inter nubila ponam.* Ták z pyſznemi czyni P. BOG.

ZOŁW dom z ſobą dźwigáiący: *Omnia mecum porto.*

MAGNES żelázo ciągnący z Inſkrypcyą: *Nolentes trahimus.*

DZWON z ſercem y nápiſem: *Qui me ferit, intimus meus eſt.*

BOCIAN Węża záiada z nápiſem: *Necat, ne noceat.* Ták páſsye w ſobie tłumić trzebá.

HIERONYMA Aragonia Wielkiego Antoniuſza Zoná, dwie Pochodnie związáne złotym łáncuchem, *pro Symbolo* zgodnego Małżenſtwá, miałá z nápiſem: *Una fuit, & una erit.*

DWIE PALMOWE Drzewá do śiebie nákłonione z tey iedno, drúgie z drugiey ſtrony nád rzeką ſtoiące, znáczyły Máriaſz Zygmuntá III. Krolá Polſkiego z Arcy-Xiężniczką Auſtryácką Anną, miały nápis: *Amor diſtantia jungit.*

LILIA Symbolum Janá Xiążęćia *Kliwii* z nápiſem: *Hodie aliquid, cras nihil.* Ták urody y ápparencye Swiátá, y młode látá, dziś świecą, iutro gáſną.

ORZEŁ ſtrzáłą przeſzyty z pior włáſnych, Symbolum było Juliáná Ceſarzá z nápiſem: *Ex ipſo, contra ipſum.* Ták często ieſteśmy właſnego złego ſwego *fabri.*

Ooooo PIO-

PIORUN ná poduszce, Symbolum dla Sędziow dáne od Tráianá Cesarzá z nápisem: *Lenis Severitas.*

BARANEK w strzyżeniu milczący z nápisem: *Vellera dat patiens.*

PROMIEN Słoneczny z nápisem: *Quos ferit, illustrat.* Ták *Serenissimi Soles Regnorum.*

SŁOWIK w klatce śpiewáiący z nápisem: *Vocem mihi fata reliquunt.* Ták Polszcze nászey tylko wolno ná Seymách gadáć, ále nie czynić, *Liberum* tylko *Veto*, ále bez wetow słodkiego pokoiu.

RYBKA áż zdechłá po wierzchu wody pływa z nápisem: *Mortuus emerget.* Ták poźny Penitent, ták bogacz skryty *mortuus emerget.*

BAZYLISZEK siebie w zwierćiedle zábiiáiący *cum Epigrahe: Nulli non sua forma nocet, Uroda często przeszkodą* do zbáwienia Człowiekowi.

WĄZ nápiwszy się, znowu żądło bierze z nápisem: *Repetit post pocula virus.* Ták grzesznik *recidivus*, ták nieposłuszny práwu.

ZAGLE u Okrętá nádęte z nápisem: *Nulla quies tumidis.* Ták pyszni, ták niespokoyni ná sercu: Inny tymże przypisał Zaglom: *Si tumeas, timeas.* Niby: Kto się odmie, będźie ná dnie.

PIORUNY latáiące z nápisem: *His impii terrentur.*

DISCYPLIN trzy z Niebá się prezentuiących *cum Lemmate: Non sine causa.*

NIEDOPERZ, PUHACZ, SOWA, w nocy, ZABY z nápisem: *Dilexerunt magis tenebras.* Ták grzesznicy, Złodźieie, *Carnales.*

MIECZ Serce przebiiáiący, drugie cále zostáwuiąc *cum Epigraphe. Cur non uterque? Complices* karáć *aequaliter* należy.

KOŁO rozgą Oliwną zahámowáne z nápisem: *Ex bello quies.*

RĘKA Scewoli MUCIUSZA ná ogniu goreiąca od Zygmontá Malátesty Xiążęćia Ariminii námalowána z nápisem: *His graviora.* Ták powinien Chrześćiánin, ták *Amator Patriae.*

RĘKA, Lwia musztukiem uiezdżaiąca z nápisem: *Dies & ingenium.* Ják Lwá, ták wszystkie trudnośći, czás, y industria ufacilituie.

PIES wrzodowáte liże nogi z nápisem: *Fert lingua medelam.* Służy Spowiedźi, *& libero voto*, głosom w Polszcze.

BULKI z piány Geniusz puszcza ná wiátr *cum Epigraphe: Si Tangas, frángas.*

ŁABĘC pływáiący z Inskrypcyą: *Tangor, non tingor ab unda.* Táka bydź powinná násza niewinna z Swiatowemi konwersacya.

FE-

FENIX ná ſtuśie goreiący z Inſkrypcyą: *Non poterat fato nobiliore mori.* Ná pochwałę ná Woynie, álbo z miłośći BOGA umieraiących.

RĘKA ná Monećie Obraz wybiiáiąca *cum Notá: Dant pretium plagæ.*

RĘKA zbroyna Miecz kłádźie ná Księdze, Symbolum Henryká III. Ceſarza z Inſkrypcyą: *Hic regit, ille tuetur.* Rádá y Woyná, częſto potrzebne.

OKRĘT bez Márynarzow y Sterniká z nápiſem; *Quo fata trahunt.* Ták páſſionaći, idą zá páſsyámi.

Ná TRUPIEY Głowie Wąż ſiedzący z nápiſem: *Te nunquam timui.* Ták dobry nie boi ſię śmierći.

PIES w Obruży z nápiſem: *Libertas non libera.* Ták w Polſzcze

WĘGIEL roſpalony bliſko węglow z nápiſem: *Cæteri ab hoc.* Przeſtrogá tym, z ktorych ſię inni pſuią.

ORZEŁ w Słońce pátrzący z nápiſem: *Sola capax Solis.* Ná pochwałę MARYI PANNY, wybráney z Swiátá cáłego ná Máćierzynſtwo.

DRZEWO urodzayne z nápiſem *Onuſtior, humilior.* Ták Człek káżdy, gdy cnot pełny.

PERŁOWA MACICA z nápiſem: *Me Proles nobilitat.* MATKI BOSKIEY, y Zacney Mátrony pochwałá z Syná.

Nád STOŁEM nápiſano: *Parit Amicos.*

SNIEG ná wyſokiey gorze *in laudem* Pánien Zakonnych z nápiſem: *Celſo locata perennat.*

RACA z Nápiſem: *Elevat ardor.*

FONTANNA z nápiſem: *Nihil ſibi.* Ták BOG y Ludzki Człowiek

SŁONCU przypiſano: *Omnes ſub jugo meo.* Pochwaliſz tym Krolá.

ROZY przypiſano: *Mors eſt malis, vita bonis;* Bo *Scarabæo* ſzkodźi, á Ludźiom zdrowie przynośi.

NOC ćiemną námálowawſzy, dáno nápis. *Vertetur in diem.* Ták ſmutek w poćiechę zámieni ſię, gdy BOG każe.

OSŁOWI przypiſano: *Geſtat ſine murmure pondus.* Ták ſługá powinien.

Nád WINOGRADEM Nápis: *Lætitiæ, non temulentiæ.*

Ná Cenſurę pyſznych, ſłuży DYM w gorze niſzczeiący z nápiſem: *Aſcen-*

Ascendendo vanescit. Ták czasem honor regulárnemu szkodźi życiu exáltácya iego, cnot bywa depressyą.

TĘCZA trzymáiąca w sobie kolory, z nápisem: *Uno Lumine trinus.*

LAUROWE Drzewo z Nápisem: *Nullis obnoxia fatis.*

PIGMEYCZYKOWIE Herkulesa chcą obálić, z nápisem: *Volunt, non valent.* Ták *adversa* stálecznego Człeká, ták pokusy świątobliwego.

KOGUT piie z nápisem: *Cantores amant humores.*

KOLUMNA, koło ktorey biie piorun z Nápisem: *Terror non ictus ubique.*

STOLIK z Száchámi y Nápisem: *Ars uná attendere Regi.* Do Senatu mowiąc, będźie służyło: álbo do Absolutá Monárchy.

PIES przy drzwiách domu z inskrypcyą: *Solis hostibus hostis.* Tákiemuż Psu przypisano: *Offam præbe, tacebit.* Censurá to ná nie mowiących prawdy po wźiętey korrupcyi.

TABLICA czysta od Borboniuszá Kárdynałá wźięta *pro Symbolo* z nápisem, czyniącym nádźieię: *Melior fortuna notabit.*

Ná Niestátecznych Censurę, KOGUCIK ná wieży wymálowány z nápisem: *Quo rapit aura, feror.*

RACA do gory lecąca z nápisem: *Et splendet, & ascendit.*

PHARUS, álbo Látarnia Morska z nápisem: *In publica commoda fulget.* Ták zdrowie Monárchy, Wielkiego Ministrá.

TĘCZA z nápisem: *Terras devinxit Olympo.* Ták chwalono Ludwiká XIV. Krolá Francuskiego, ktory wypędźiwszy Heretykow, niby Niebo z Fráncyą poiednał.

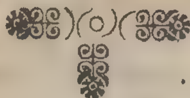
JASKUŁKA wylátuiąca ná Wiosnę *cum Lemmate: Tempora læta reducit.*

LILIA blisko ćiernia z nápisem: *Et mala sunt vicina bonis.*

DZWON z sercem y Nápisem: *Me mea lingva ferit.*

JEŻ z Nápisem: *Vitam traducit in armis.* Pochwałá Bellátorá.

AKTEONA w Jeleniá zámienionego, własne psy szárpią z Nápisem: *Quos pavit, pavet.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY CZWARTY TEY XIĘGI.

SPHINX ZAGATKI PROPONUJĄCA, A EDYP ZGADAJĄCY.

LUB ZAWICHŁANE KWESTYE PROPONOWANE y SOLWOWANE.

Albo CIEKAWA WIADOMOSC o ÆNIGMATACH DAWNYCH y NOWYCH od AUTORA SKONCYPOWANYCH.

SPHINX námieniona w Tytule, było *Monſtrum* Tebáyſkie z Pánny od głowy, ze pſa od rámion złożone, ſkrzydła maiące; ktore *Ænigmata* álbo Gadki, lub trudne do ſolucyi Kweſtye proponowało, oſobliwie te: Co zá zwierz z rána o czterech, w południe o dwoch, w wieczor o trzech nogách chodźi? Gadki tey ktokolwiek niezgádł, ſtawał ſię łupem y páſtwiſkiem żarłoczney SPHINGI. EDYP nieiaki ſłyſząc, że *in præmium* náznaczona od Krola Kreontá Tebayſkiego, Sioſtrá, czyli Corká iego Jokaſtá temu, ktoryby zgadł námienione *Ænigma*, tám ſię udał, y do rázu go ſolwował; powiádáiąc, że to znáczy Człeká z dźiećinſtwá ráczkuiącego, w średnim wieku y wigorze lat, o dwoch nogách, w ſtárośći o tychże nogách, y trzećiey laſce chodzącego.

Z tey rácyi GADKI názywam SPHINGIEM, á ich zgádnienie EDYPEM.

U Łáćinnikow y figurálney miſtyczney Náuki biegłych *Ænigma*, ieſt iákaś trudna mowá, w podobienſtwá y włáſnośći uwiniona, ledwie, álbo nigdy niezgádniona, iáko owá przy

Bramie

Brámie Bonońskiey we Włoszech: *Ælia, Lælia, Crispis nec Vir, nec Mulier, nec Androina, nec Puella, nec Juvenis, nec anus, nec Casta, nec meretrix, nec pudica, sed omnia. &c.* Ktorego *tot sæculis* nikt zgádnąć nie może.

ÆNIGMATA ALBO GADKI NIEKTORE ŁACINSKIE.

Dimidium Sphæræ, Sphæram cum Principe Romæ,
A te poscit homo, poscit & ipse DEUS.

To iest BOG pretenduie od Człeká puł Sfery, to iest połowę kołá, *aliàs* pretenduie Litery C. y znowu cáłego kołá, to iest Litery O, y principálney Litery tego słowá *Roma*, to iest R. á ták z Liter tych C. O. R. stánie się rázem złożywszy, COR.

Homo trium Literarum u Plátoná, przez *Ænigma Grammaticum* zowie się *FUR*, bo tu trzy wchodźi Litery.

Człeká ták opisał *Ænigmatice* Pòétá, ktorego tymże sensem SFINX, *monstrum* námienióne wyżey, wyráźiło:

Quæ mane incedit pedibus natura quaternis,
Luce bipes media, sole cadente tripes?

To iest: Co zá Zwierz iest ná Swiećie, czworonożny z ráná,
W Południe mu dwie nogi, w wieczor trzećia dána.

ZMIIĘ ták *ænigmaticè* wyráźił Pòétá.

Non possum nasci, si non occidero Matrem;
Occidi Matrem, sed me manet exitus idem.
Id mea mors patitur, quod jam mea fecit origo.

O Robaku Jedwabniczku.

Arte mea pereo, tumulum mihi fabricor ipse,
Fila mei fati duco, necemq; neo. Ovenus

O Fe-

O Fenixie Ptáku.

Ipsa sibi Proles, suus Pater, & suus hæres,
Nutrix ipsa sui, semper alumna sibi.

Jákob Máleniusz *è Societate JESU* tákie *ænigma* formuie ná te słowá Láćinskie: *MUS, MUSCA, MUSCATUM*, y *MUSTUM* (Wino.)

Summe caput curret, ventrem superadde volabit,
Adde pedem comedes, & sine ventre bibes.

Inne *ænigma* z tegoż Autorá.

Furfurem edit Pannum. Panem quoq; Sus-tinea-mus.

To iest, że *Furfurem*, *aliàs* Otręby poiada *sus*, *Pannum*, *aliàs* Sukno gryźie mol; *Panem*, to iest Chleb ziada mysz.

Diomedes tákie *ænigma* uformował Lod wyrażáiąc, ktory się z wody rodźi, y znowu rozpływa ćiepłem w wodę.

Quam Mater genuit, generavit Filia Matrem.

Ná SNIEG ná drzewách ośiadáiący, od Słoncá ginący, tákie *ænigma*:

Nuda suis plumis volucris, sedet arbore nudâ,
Hanc veniens hospes, qui caret ore, vorat.

Co ták wykładam:
Bez pierza Ptak, ná drzewie bez liśćia ośiada,
Gość przybywszy, co gęby nie ma, ten go ziada.

Tenże SNIEG inny opisał Wierszopis tákim distichem.

Pulvis aquæ tenuit modico cum pondere lapsus,
Sole madens, æstate fluens, in frigore siccus.

O Szczurze ustáwicznie śpiącym, y tyiącym, tákie *ænigma* od Márcialisa Pòèty nápisane.

Tota mihi dormitur hyems, & pingvior illo
Tempore sum, quo me, non nisi somnus alit.

Ná Sen Gadká u Máleniuszá:

Quis sim nemo videt, nisi qui sua Lumina claudit.

PAW Ptak opisany ták:

Angelus in penna, pede Latro, voce gehenna.

O JEZ-

O JEZDCU, potym kuláwym, *ænigma* tákie:

Sede pedes ſenos numeravi, vix modo binos.

Bo ná koniu ieżdżąc, ſześć nog miał, á potym ledwie dwie.

Ná DZWON *Ænigma.*

Nullos edit, niſi mota ſonos.

DYM ták opiſany y Ogień ſię z niego rodzący, *ænigmaticè.*

Tot mihi ſunt Lachrymæ, ſed non eſt cauſa doloris:

Et qui me genuit, ſine me non naſcitur ipſe.

Na MOLA ÆNIGMA.

Litera me pavit, nec quid ſit Litera novi:

In Libris vixi, nec ſum ſtudioſior inde.

Co ták wykłádam: Wylągłem ſię w pápierách, záwſze piſmem żyię,

A nie znam y Litery, choć mi utni ſzyię.

Stare Ænigma *o ROZY od Autorá poprawione, ktora ROZA przed grzechem Adamowym bez kolcow rodźiłá ſię.*

Záwſze ſię wſtydzę, ſamá nie wiem czego:

A wonność moiá, przeraża káżdego.

Nie kłołám przed tym, dźiś po grzechu kolę,

Ozdabiam głowy, y bywam ná ſtole.

TREPKA Zakonna, opiſana ænigmaticè.

W Leśie roſło, liśćie miáło,

Teraz nośi Duſzę, Ciáło.

O Złodźieiu obieſzonym Gadká:

Pan ieſtem wielu rzeczy, á te nie ſą moie.

Co więkſza że po śmierći ná powietrzu ſtoię.

O PISTOLECIE Zágatká.

Nie żyię, á mam głowę, y ięzyk pod ſzyią,

Czeſtokroć Ludźie ze mnie y giną y żyią.

Nie gadam, poki mię kto zá ięzyk nie ćiągnie,

Rąk nie mam, á zdáleká moy póćiſk dośiągnie.

Nie mam gęby, á przećię káżdemu náprztykam,

Dogonię wſzyſtkich, á ſam, nigdy nie ućiekam.

NOWE

NOWE GADKI
W ROZNEY MATERYI
Od AUTORA Tey KSIĘGI SKONCYPOWANE, Wierſzem OPISANE, ſą NASTĘPUIĄCE.

Pierwſza Zagadká.

ZAden mego nie wywiodł Pánegiryk Rodu,
Nie mam Oycá, ni głowy, ni tyłu ná przodu:
Nigdy, záwſze, y wſzędźie, te mi ſłużą ſłowá,
Wſzem dáię, ſam nic nie mam, Syn mi moiá Mowá.* *Syn Boſki ieſt Verbum Patris.*
Ta Zágadka znáczy BOGA Chrześćiańſkiego prawdźiwego.

Druga Zagadká.

Lutniom ieſt, ktorą Zydźi dobrze wyſtroili,
Przy mnie Adam Abráhám w gorę podſkoczyli.
Znáczy Chryſtuſa Páná od Zydow Ukrzyżowánego.

Trzećia Zágadká.

Nád Kwiát ieſtem, záwſze kwitnę,
Fruktá moie dźiwnie ſwitne,
Jeſtem Konchá, z roſy rodzę,
Po Krzyſztałách od tchu brodzę,
Jeſt Nayświętſza Pánná Niepokalanie poczęta BOGA-Rodźicá.

Czwarta Zágadká.

Ják Człek, ma oczy, gębę, nie widźi, nie gada,
Inny ieſt, co zá niego ſkutkiem odpowiáda.
Znáczy ſię Obraz ktorego Swiętego, albo Swiętey,

Piąta Zágadká.

Jeſtem z mięſa y ze krwi, á nie mięſem przećie,
Mám tákich co odźiewam y w źimie, y w lećie.

Głowę mi mądry ućiął, wźiął ſerce z wnętrznośći,
Pić kazał czarny nápoy, y gadáć ſkrytośći.

Znaczy ſię Pioro Piſárſkie, ktore wprzod temperuią, a tym wiele do Fortun przychodźi, y czyni: że od Piorá, ſą w dobrym mieniu.

Szoſta Zágadká.

Krolem ieſtem á tákim, ktorego Poddáni
Lotnieyśi ſą dáleko, niż krok Sarn y Łáni.
A choćiaż Krolem ieſtem, przećięż uſługuię,
To dáię Naywyżſzemu, czym on Swiát kieruie.
Jáſność mi nic nie wádźi á ieśli záſzkodźi,
Mowią mi, że mię łoże niepodśćiwe płodźi.

Jeſt to Orzeł Krol Ptáctwá, Jowiſzowi pioruny podaiący, w Słońce niezmrużonym okiem pátrzy.

Siodma Zágadká.

W Azii y przed Krolmi, śiedzę iák nádęta,
W Europie ſzánuię naymnieyſze Panięta,

Jeſt to Czapká álbo Kápeluſz wſzyſtko zdeymowány, á nie Zawoy, ktorego nigdy nie zdeymuią.

Oſma Zágadká.

Nie Kleynot, nie pieniądze, ni ieſtem czym drogim,
Krolom, Pánom, Kápłánom, ſmákuię Ubogim.
Proch ieſtem, á nie ziemiá, przy mnie ſię poznáią;
Ja ſpráwuię, że iedni drugim ſto lat dáią.
Łzy cząſem wyprowadzam, od chorob wyzwalam,
Jedná mię rzecz nie lubi, bo ią zbytnie walam.

Znáczy ſię Tabáká u wſzyſtkich in uſu, *ſama chuſtká iey nie lubi.*

Dźiewiąta Zagadká.

Trzepam ſię uſtáwicznie, á nie ieſtem letkim,
Czáſem ieſtem iáko ſtal, á czaſem też wietkim.
Ják długo ia żyw ieſtem, żyie Pan moy poty,
Czuie bol y weſołość, czuie y kłopoty.

Znaczy ſię Serce, ktore u Filozofow primum vivens, ultimum moriens.

Dźieśią-

panu oicu

Dźieśiąta Zágadká.

Jeſtem z láſu, mam Duſzę, ále tá nie żywa,
Głos moy zwykł chwalić Stworcę, y ná godách bywa.
Mam koniá y Báráná, z niemi iednym głoſem
Nucę, ſtan ſwoy mam płáſki, ieſtem z wielkim noſem.

Znáczą ſię ſkrzypce z ſtron báránich, y ſmyczek z ogoná końſkiego.

Jedenaſta Zagadká.

Z oczu ſię rodzę Ludzkich, á roſnę nałogiem,
Wiele ieſt tákich Ludźi, co mię zowią BOGIEM.
Ogniá nie mam á palę, obſzernie pánuię,
Ná powietrzu y źiemi, moc mę káżdy czuie.

Jeſt to Miłość, ktora wſzędźie pánuie, y wiele dokázuie.

Dwunaſta Zágadká.

Zá kratą ieſtem więźień, ztámtąd ſię dobywąm,
Ná Páłácach y w chátach, w tym momenćie bywam.
Zem miętki, náginam ſię, ná tę, y tę ſtronę,
Mnie ſpytáć co dobrego, czy gorzkie, czy ſłone.
Zgubię wielu y ſiebie, ieśli Pan moy głupi,
Jemu ſię częſto zmiele, á mnie ſłudze ſkrupi.

Znáczy ſię język Ludzki wielomowny.

Trzynaſta Zágadká.

BOG mię ſtworzył, bok ſpłodźił, ieſt to rzeczą rzadką,
Mąż moy ieſt mi Oyćiec, oraz mi ieſt Mátką.
Oćiec moy wyſzedł z źiemi, á ia wyſzłá bokiem,
Młodſzam ieſt krotkim czáſem, á nie cáłym rokiem.

Jeſt to Ewá z boku Adámá zrodżona.

Czternaſta Zágadka.

Mam iáſność ále ćiemną, mam rogi, nie bodzę.
Niſzczeię, y powſtáię, wſzyſtkie czáſy rodzę.

Jeſt to Xiężyc co raz ſię odnawiaiący, z ktorego czaſy wſzyſtkie.

Piętnaſta Zágadká.

Nie mam Oycá ni Mátki, żyię y umieram,
Wraz kolibkę y pogrzeb, ſam ſobie obieram.
Znaczy Ptaká Fenixa, álbo Jedwabniczká.
Széſnaſta Zágadká.
Dążę w gorę, mam jáſność, ćiepło ſię nieść lubię,
Nie mám Woyſk, áni mieczá, wſzyſtko przećięż gubię.
Swiátu ieſtem potrzebny, niewiem nigdy hody,
Zginę wlot bez pokármu, álbo też od wody.
Jeſt to Ogień, ktory nunquam dicit: ſufficit.
Siedmnaſta Zagadká.
Jeść nie dam, áż mię ſtłuką, ſłodkość we mnie ſkryta,
Mátká mnie w ten czas rodźi, gdy dobrze wybita.
Znáczy Orzech Włoſki, ktory bity rodźi, ſtłuczony żywi.
Ośmnaſta Zágadká.
Latam, ále nie żyię, w białey bárwie chodzę,
W iedney ſię ſtronie w Lećie, w drugiey w źimie rodzę.
Mam trzech ſwych ádwerſarzow, Ogień, Słońce, Wodę,
Miłą iázdę ſpráwuię, częſto w źdrowiu ſzkodę.
Snieg ſię znáczy, y śnieżna drogá miła, czáſem fatálna.
Dźiewiętnaſta Zágadká.
Wſzák drżą wſzyſcy przedemną, moſty ſtáwiam ſzkláne,
Te rzeczy mię nie czuią, dobrze przyodźiane.
Mroz lody czyniący, odźianych dobrze nie inkommoduiący.
Dwudźieſta Zágadká.
Nie mam gęby, á ránię, thorzow blaſkiem ſtráſzę,
Krzyżem ſię uzbroiwſzy, wielu w żyćiu gáſzę.
Szábla Thorzom ſtráſzna.
Dwudźieſta pierwſza Zágadká
Bez Słońcá nic nie mogę, wieczorem umieram,
Jeſtem odźwiernym záwſze, do prac drżwi otwieram.
Dźień ieſt od Słońcá, dla tego po zàchodźie iego, ginący.

Dwu-

Dwudźiesta druga Zágadká.

Jestem Murzynem czarnym, Káliſz mi ieſt właſny,
Nie ieden z gálántonow, bárdzo ná mnie kwáśny.

Znáczy Błoto wſzelką rzecz waláiące, od ktorego Kaliſz Miásto zowie ſię.

Dwudźiesta trżećia Zágadká.

Widźi náſzá Krainá, y ſtroná podźiemna,
Ze máiąc oczu tyśiąc*, ieſtem ślepa, ćiemna.
Z Sierpem,lub z *kołem Swiátu do usług przybywam,
Rodzę wſzem odpoczynek, Złodźieiow pokrywam.

*Sierp ieſt Mieśiąc na Nowiu: koło, Mieśiąc w Pełni.

Jeſt to Noc opiſana, w ktorey Mieśiąc, y gwiazd mnoſtwo świeći.

Dwudźiesta czwarta Zágadká.

Nicem nie winien, wiſzę; gdźie drugich zwoływam,
Choć mię tám ćiągną ſznurem, tám nigdy nie bywam.
Serce ſię tłucze we mnie, á to mię nie boli,
Puls moy burzę poczuwſzy, uſtáię powoli.

Znaczy ſię tu Dzwon Kośćielny.

Dwudźiesta piąta Zágadká.

Dom mną głośny, bespieczny, mną ſię Pan pochlubi,
Bom mu ieſt wiernym, ſam mię zwierz, złodźiey, nie lubi.

Znáczy Pſa ſtrożá dobrego, ktory od zwierzá y złodźieiá ſtrzeże.

Dwudźiesta ſzosta zágadká.

Mam kożuch wyśmienity, lecz thorzem podſzyty,
Turcy bárdzo mię lubią, y wrog w láſach ſkryty.

To ieſt Owcá boiáźliwa, dla Wilkow páſtwá, dla Turkow potrawá.

Dwudźiesta ſiodma Zágadká.

Záwrzy oczy twe Swiećie, my ſwe otworzemy,
Ná zwierzynę zwyczáyną, śieći zárzućiemy;
Pole nam, im ieſt ćiemniey, lepiey ſię nádáie,
Zwierzá pełne ſzpichlerze, gumná, domy, gáie.

Jeſt to ná Kotá, Sowy, Myſzy w nocy gráſuiące.

Dwudźiesta Osma Zágadká.

Okiem, pochodnią iestem, przy mnie wszyscy widzą
Ják umknę mey posługi, w ćiemnośći się bidzą.
Mam Zonę, ktora pátrzy moim záwsze okiem,
Wszyscy ślepną, gdy stáwam, spolnym* z Zoną krokiem.

*Zaćmienie Słonca.

Znáczy się Słonce, ktore Xiężycowi świátła kommunikuie, á on go per suum occursum zaćmiewa.

Dwudźiesta dźiewiąta Zagadká.

Jest nás Rodzonych cztery, lecz sobie nie rownych,
Stárśi mnieyszych máią nas, zá swych wrogow głownych,
Bo záwsze nas śćigáią; obcy ná nas wśiędźie,
Ciężary ná nas wáli, gdźie zechce, tám będźie.

Znáczy się Woz o czterech kolách, wożący Ludźi wszędźie.

Trzydźiesta Zagadká.

Ktoś buiał, wyskákiwał, dány mu hámulec,
Unoszony w bystrośći, iák w ręku krogulec.
Dány mu iest Inspektor. co go uczy, rządźi,
Biczem, náháiem chłosta, ieśli w czym pobłądźi.

Znáczy się Koń ochełznány, uiezdżony od Jezdcá.

Trzydźiesta pierwsza Zagadka.

Jem nád miárę y piię, mam co dźień Zapusty,
W ten czas mię śmierć záskoczy, gdy zbyt będę tłusty.

Zágadka tá, znáczy Wieprzá ukarmionego.

Trzydźiesta druga Zágadká.

Ja sam nie wiem co gadam, rozumie mię drugi,
Z Cudzych Kráiow wychodzę, dobrym do posługi.
To leżę, to też wiszę, burczą mi wnętrznośći:
Wszystkie czásy ogłaszam, nie zmogę Wiecznośći.
Ciągnie mię ná torturze co dźien, Pan lub sługá,
A w tym rygorze iestem dobrym nie do długá.

Znáczy się Zegar często idący do repárácyi,

Trzydźię-

Trzydźiesta Trzećia Zagadká.

Kto ſtráwą, á iá wiátrem moie członki páſę,
Co kolorow, ná mnie ich, iák wybił przez práſę.
Z Gádu ieſtem nie kąſam, ledwo mię znáć máłą,
Zołw mię leniwy przedźie, w zádźie pozoſtáłą.

Jeſt Zwierzątko Chamelon wiátrem żyiące, bárdzo powoli ſię czołgáiące.

Trzydźieſta Czwarta Zágadká.

Kąſam á nie połykam, w pracy záwſze zęby,
Innym czynię pożytek, á ſobie otręby.

Znáczy ſię Piłá Stolarſka.

Trzydźieſta Piąta Zágadká.

Slepy zmierzchem przyſzedłſzy, lecz wiele náronił,
Jednooki ie zebrał, dla deſzczu ie ſchronił.

Znáczy ſię Noc rodząca roſę, ktorą na zaiutrz Słonce trawi.

Trzydźieſta Szoſta Zágadka.

Mam oczy iák tálerze, czáſem iak tablice,
Slepy ieſtem ieno Swiát, ſwey umknie źrzenice.

To ieſt Dom choc z oknámi, przećięż bez Słoncá ćiemny.

Trzydźieſta Siodma Zágadká.

Styczeń Mieſiąc mi Oycem, Grudźien oſtry śmierćią.
Trzy kroć Xiężyc uyzrawſzy, Swiát mi groźi ćwierćią.
Członkow dwánaśćie większych liczę, mnieyſzych trzyſtá,
Sześćdźieśiąt y pieć w ſobie, tá ma treść wieczyſta.

Rok záczyna ſię in Januario, *konczy* in Decembri, *ſkłada ſię* z *Mieśięcy* 12. *kwártałow* 4. *Dni* 365.

Trzydźieſta Oſma Zágadká.

Właſne Dźieći pożeram, długa mi ieſt brodá,
Letnieyſzym niż Mátuzal, pámiętam Nemrodá.

To ieſt czás nayſtárſzy ná Swiećie z brodą y koſą málowány.

Trzydźieſta dźiewiąta Zágadká.

Nie Oćiec, Mátká, ni źle, ni mi dobrze z niego,
A przećię go nie ſpuſzczam nigdy z oká mego.

To ieſt

To ieſt Słonecznik źiele záwſze ſię zá Słoncem kieruiące.

Czterdźieſta Zágadká.

Nie chodzę, áni latam, nie iezdzę, nie brodzę,
Gdźie Człowiek żyć nie może, ia ſię ſam tám rodzę:
Jeſt mi chłodno, nie głodno, czyſto, pić mam wiele,
Dwoynog, Czwornog, y Latacz, zdrádę na mnie śćiele.
W gránicy mey lat wiele, mogę żyć beśpiecznie,
W tym biorą mię, ćwiertuią, y ták ginę wiecznie.

To ieſt Rybá, ktorą Człek, Wydrá, Wieloryb łowią, y iedzą.

Czterdźieſta pierwſza Zágadka.

We wnątrz ćierpię gorączkę, tył mi w źimie dáią,
Stoię iák wryty, w Lećie nic o mnie niedbáią.

Znaczy Piec, ktory w źimie grzeie, á w lećie zániedbány.

Czterdźieſta-druga Zágadka.

Com ieſt, y iákim ieſt, ieśli mnie kto ſpyta,
Wąż mię dobrze wyraża, co ſwoy ogon chwyta.

To ieſt Rok, olim *Węża Hieroglifikiem wyrażány.*

Czterdźieſta trzećia Zagadka.

Delektuie, czáſem trapi,
Tu Człek ſtęka, álbo chrapi.

To ieſt: Łożko czyie.

Czterdźieſta czwarta Zagadka.

Mam kule, niemi ſtrzelam, codźiennie do Nieba,
Te poſtrzáły miłe ſą Pánu Ziemi, Niebá.

To ieſt Rożaniec, Koronka, Decimka. &c.

Czterdźieſta piąta Zágadka.

Zeláza, kie ćiężkie niewinnie ponoſzę.
Po tym wſzyſtkim ziedrą mię, lub dádzą zá groſze.

Jeſt to Chleb, na ktory orzą, młocą, mielą, pieką.

Czterdźieſta ſzoſta Zágadká.

Nie bydlem, á mam cztery ſobie dáne nogi,
Nie Kozłem, áni Wołem ieſtem, á mam rogi.

Káżde-

Káżdego dniá u Pánow, biorę bárwę białą,
Srebrá, Potraw, y Trunkow, mam kwotę nie máłą.
Jest Stoł Pański srebrem, Potrawami, Trunkami zástawiony.

Czterdźiesta siodma Zágadka.

Bywam w prásach Męczennik, iest krew moiá droga,
Ktorą piią bogáći, bywa chwałá BOGA.
Wino znáczy się ná napoy y Ofiarę Pańską idące.

Czterdźiesta Osma Zágadka.

Czarnym názwi mię morzem, Gęśi ze mnie piią,
Ná głowách nieśmiertelne, wielom Laury wiią.
To iest Kałamarz y Pioro w kałamarzu maczane.

Czterdźiesta dziewiąta Zagadka.

Mam szkláne fundámentá, spod z drzewá y śćiány,
Niebeśpieczny żywotá, ná tym dzban gliniány.
To iest Łodká, Okręt ná wodźie; á w nim Człek płynący.

Pięćdźieśiąta Zágadka.

Mam zęby iák kret w ziemi, á ná wierzchu rogi,
Gdźie tego nie mász zwierzá, tám nie stoią brogi.
Znaczy Pług orzący ná Chleb.

Pięćdźieśiąta pierwsza Zágadka.

Mátkam iest wszystkim rzeczy, przećięż nieużytą,
Poki ostrym żelázem nie będę przeszytą.
Aż mi ná gębę wszego plugástwá nákłádą,
Nádam mych oppressorow, pożytkow gromádą.
To iest Ziemia alma Mater *zgnoiona, orana, dopiero rodząca.*

Pięćdźieśiąta druga Zagadka.

Nie żyię, á czołgam się, mam pálce bez ręki,
Choć mę Mátkę nie świerzbi, drapam áż do męki.
Broná Ziemię drapiąca, ktora się zowie użyteczną Mátką.

Pięćdźieśiąta trzećia Zagadka.

Nie kát iest, áni tyran, á ma rozgi, kiie,
On niewinnych ná drodze, w Sądách winnych biie.

Páláce, Dwory piękne, proſte Cháty kleći,
A ſam ſtoi pod Niebem, śnieg, plutá nań leći.

To ieſt Lás.

Pięćdźieśiąta czwarta Zagadka.

Jeſtem Domator, hárdo ogon, głowę noſzę,
Nie ieſtem Mátemátyk, wymiar czáſow głoſzę;
Kiedy wſtáć, iáka *Aura*, Oracz mię ſię rádźi,
Krol Zwierząt mię ſię lęka, nie miłym Czeládźi..

To ieſt Kogut budzący Goſpodarza, Czeladź do roboty, pogodę, ſłotę prognoſtykuiący, Lew ſię go lęka.

Pięćdźieśiąta piąta Zagadka.

Biáły ieſtem iáko śnieg, mądrym mnie potrzebá,
Wielom śmierć ze mnie bywa, drugim dáię Chlebá.
*Pioro. *Gęś po mnie częſto chodźi, czarne ślády czyni,
W Szafach pięknych ſtáwią mię, záwieráią w ſkrzyni.

To ieſt Papier, na ktorym Dekreta piſzą piorem: Papiery chowaią, z nich ſię piſzący zapomagaią.

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY XIĘGI.

SKARBIEC *RARITATUM*,

ZŁOTEY Y SREBRNEY MONETY KUZNIA,

Albo o MONECIE OSOBLIWEY *SCIENDA.*

WSzedłſzy w *Nummo-phylacium*, widzę, że nie záwſze *ſilet aurum*, ma co pięknego y mądrego powiedźieć: częſto złote *effata*, ná Złoćie y Srebrze dáią ſię czytáć

táć. Rozrzucone *Numismata* nie tylko do Szkatuł Pánskich, ále też y do Bibliotek importowáć potrzebá, áby niemi *dilescere*, y z nich *discere*: często álbo *docent Historiam*, álbo *acuunt ingenium*. Rzucáią ie, ále nie są wyrzutki, lecz wielkich y zacnych rozumow *Partus*. Zebrałem tu niektore *admirationi* Czytelniká mego, áby y ná bogáctwách tákich, moim nie zbywáło Atenom, ktoremi mogą *ditescere ingenia*.

ZYGMONT III. Krol Polski y Szwedzki, w Krákowie fundowawszy Kośćioł *Soc: JESU* pod Tytułem SS. Apostołow PIOTRA y PAWŁA, oprocz Kámieniá pierwszego, z piękną Inskrypcyą, rzucał pieniądze złote y srebrne z nápisem tákowym:

DEUS Regi tribuit Regnum, Rex DEO statuit Templum: Sic DEUS in Cælis honorat Regem, sic Rex in terris honorat DEUM; iáko śwjadczy Kwiatkiewicz *in Annalibus Ecclesiasticis.*

JAN Austryak ná Chorągwiách swoich, y ná Numismátách miał Krzyż z Inskrypcyą: *In hoc Signo vici Turcas, vincam & Hæreticos.*

Rzecz-Pospolita Norimberska ledwo nie záwsze ná monećie swoiey *Chronostico Carmine, aliàs* Rok wyrazáiącym wierszem dáie Inskrypcyę. Ná iednym czerwonym Norymberskim czytałem:

PaX IesU Christi sIt DUX In teMpore tristi, to iest Roku 1637.
Ná drugim: *PAX noVa nUnC reDeat, Mars pereatq; feroX.* R. 1620.
Ná trzećim: *TeMpora Nostra pater, Donata paCe Corona.* 1700.
Ná czwartym pieniądzu: *sIt DeUs aUXILIUM VIA, sIt Ipse SalVs.* 1641.
Ná piątym: *PestIs, beLLa, faMes absInt, paX VIVIDa VIVat* 1635.

Ná Akt Koronácyi Jozefa Krolá Rzymskiego bita monetá, ná ktorey *Leopoldus* w Laurze Koronę Węgierską kłádźie ná głowę Synowi Jozefowi z Nápisem z Kśiągi 48. *Genesis:*

Do Josepho partem, quam tuli de manu hostis in gladio.

Ná pogrzebie Károlá Xiążęćia Lotáryngii y Bárru, *Generaliſſimi* Woyſk Ceſarſkich, ná pieniądzu *Phænix* goreiący ná ſtośie z orężá Tureckiego y Francuſkiego, z Nápiſem:

Terra vale, Cælum largitur mille triumphos.

INNOCENCIUSZ XI. *Pinatelli*, Papież, Dzbánki ſwoie herbowne, na doł obroćił *orificiis*, niby wylewáiące, ná monećie z Nápiſem: *Nil pro nobis*, wſzytko ná Kośćioł S. wylewáiąc.

Ná bátálią morſką, ná ktorey Francuźi od Hollándow y Anglikow wźieli klęſkę, *Anno Dni* 1702. kutą Monetę z Wierſzem Wirgiliuſzowym: *Maturate fugam, Regiq; oſtendite Veſtro, Non illi Imperium pelagi.*

In Nummo ſæculari, aliàs ná rok 1700. kuto Monetę z gołębicą oliwną roſzczkę w pyſku niosącą, z nápiſem: *Tandem meliora ſequentur.* Ná Koronácyę Nayiáśnieyſzego Elektorá Brándeburſkiego, ná Kroleſtwo Pruſkie Roku 1701. dnia 18. *Januarii*, Monetá z nápiſem byłá:

Convenient, ut Sceptra tenens, gerat ipſe Coronam.

Márgrafowi Bádenſkiemu, Gwilielmowi Feld-Márſzałkowi Ceſarſkiemu *Votivum Numiſma* tákie dáno:

Turcarum Mors vive, DEUS tibi proroget ævum.

Ná Kongres Konfederácki, Hollenderſki w Hádze, miány Roku 1691. Pieniądz kuty z ſłowy rok wyrażáiącemi:

ReX regVM ConsVLta DeVs, fortVnet VbIqVe. 1689.

Fráncuźi Lánklawią Miáſto odebrawſzy *Jure Belli* Ceſarzowi, ufortifikowáli potężnie, ták dálece, że ią maiąc zá nigdy niedobytą, ná bramie napiſali: *Hæc nemini cedet.* W ktorych ſłowách nád ſpodźiewánie Autorá, rok wyrázony *Chronoſticè* 1702. właśnie iákby prorokował, że roku tego będźie dobyte, y wźięte też Miáſto; iákoż námienionego czáſu, znowu Ceſarz odebrał, y Monetę kazał kuć z nápiſem owemu Francuſkiemu ná bramie przećiwnym. *CedIt taMen CæſarI*: to ieſt 1702.

Jozef Ceſarz Rzymſki ná pogrzebie ſwoim uhonorowány

Pie-

Pieniądzem, ná ktorym *Mauſoleum*, álbo grob y Fama trąbiąca, lecąca, z Portretem iego, z Inſkrypcyą: *A fovea ad gloriam.*

W Dźień Koronácyi Károlá VI. Ceſarza Rzymſkiego Kordoná Miáſto dobyte, wźięte *à Cæſarianis*: Ná co *Numiſma* wyrobione z Inſkrypcyą: *Vno DIe Corona Data, & CorDona ſerVata, aliàs* 1711.

Ná KAROLA XII. Krolá Szwedzkiego będącego w Tekinie, *vulgò* w Benderze, ná Monećie wyrázono Lwá Szwedzkiego, nád ktorym Turecki Xieżyc z nápiſem: *Per amica ſilentia Lunæ.* To ieſt, że przy faworyzuiącey ſobie protekcyi Céſarzá Tureckiego, Krol Szwedzki był *ſecurus.*

TĘCZA ná Pieniądzu wyrázona, znák nie karánia więcey Swiátá przez Potop, tudźież ná znák Hámburgu y Prági od powietrza łáſką Boſką eliberowánych, z Nápiſem: *Poſt funera, munera Cœli.*

Ná *præliminaria* Pokoiu Radſtadzkiego, ſzyſzak ná Monećie wybity, w ktorym gnieżdżą ſię gołębie, z nápiſem:

In galea Martis, nidum fecere Columbæ.

Z tey okazyi ná pochwáłę Károlá VI. Ceſarzá, *Pacis olea* wybita, Miecz okraczáiąca, y roſnąca do gory z Inſkrypcyą: *Mediis creſcebat in armis.*

Ná tęż ſamę okoliczność, Geniuſz ná Monećie był wybity, ná głowie ſzyſzak, á w ręku *Cornucopiæ* trzymáiący, *aliàs Inſigne* obfitośći, y lepſzych czáſow z nápiſem: *Poſt bella, bellaria pacis.*

Ná pámiątkę záwartego Pokoiu, á Woyny między Ceſarzem Károlem VI. á Ludwikiem XIV. Fráncuſkim Monárchą uſpokoioney, przy Bádenſkich Cieplicach w Helwecyi Roku 1714. wybito Bádenę Miáſto ná Pieniądzu, y rzekę *Limmatium*, w ktorey Márs Bożek woyny, Miecz ze krwie obmywa, y oćiera z nápiſem: *Has tandem ad thermas feſſus Mars abluit enſem.*

Ná śmierć Ludwiká XIV Krolá Fráncuſkiego, ktory Słońcá *Symbolô* od Polityków *repræſentatur*, wybite ná pieniądzu Słonce záchodzące z Inſkrypcyą:

Cauſa Laboris eram, redeunte quiete, quieſco.

Na wźiętą Moſkwie przez Szwedow Narwę w Inflanćiech, wybito ná Monećie ſtos, á ná ſtośie Oręźá, Wiktoryę z dwiemá Koronámi y nápiſem: *Tandem bona cauſa triumphat.* Wybito y *Trophæum* z Orłem Roſsyiſkim dwoygłownym, dawſzy nápis: *Unum pro cunctis fama loquatur.* *Item* Smoká Roſsyiſkiego rozdźiera Lew Szwedzki z nápiſem: *Comprime ferales, torvi Prædonis habenas. Calcabitur aſper.*

Tenże Károl Moſkwy, Polakow, y Duńczyká *Victor* adumbrowány przez Herkuleſa ná Monećie, Cerberuſa o trzech głowách bułáwą zá iednym zamachem biiący, z nápiſem: *Tres uno, contudit ictu.* Ale tá wiktorya że nádęta, prędko *evanuit.*

Orzeł Pruſki po Koronácyi trzyma dwie berłá, z ktorych iedne ukoronowáne, *cum Lemmate: Hinc Jovis, inde meum.*

LUDWIK XIV. Regnant Fráncuſki, po śmierći Gwilielma III. Krolá Angielſkiego, chćiał Hollándow ná ſwoię przećiągnąć ſtronę, ále oni ſię exkuzuiąc, bili Monetę z ſiedmiu dzbánuſzkámi po morzu pływáiącemi, z nápiſem: *Frangimur, ſi collidimur*; niby: Náſzę ſtyczenie, ſtłuczenie.

Ná urodzenie Jerzego drugiego Syná Frideriká IV. Krolá Dunſkiego, ná ſam Feſt Trzech Krolow Roku 1703. urodzonego, tákie nápiſano *in Numiſmate Diſtichon:*

Nata trium Regum, tres Reges attulit Orbi,
Nate Trium Regum, ſint tria Regna Tibi.

BONNA, niby *Bona*, Miáſto Elektora Kolonienſkiego; pod Protekcyą y *Præſidium* Fráncuzow zoſtáiąca, wźięta przez Ceſarſkich: Ná co *Numiſma* z námienionym Miáſtem kuto y z nápiſem: *Bona à malis erepta*; y z drugą Inſkrypcyą z słowá Bonna y Bona, *luſum* czyniąca *in verbo*, táka:

En mala Bonna diu, ſic bona facta brevi.

TORUN w Polſzcze dobrze przez Saſow y Obywátelow broniony, obległ Károl XII. Krol Szwedzki: *Obſeſſos* ánimuiąc

do

do wytrwánia, kuto Monetę z nápiſem ná obu ſtronách:

Fer fortis, fera fata, ferox Fortuna:
Franguntur firmâ, fortia fata Fide.

Krol tenże Lwem do gory wzdártym ná Monećie wyrážony, niby do potyczki gotowy z nápiſem: *Par animo robur.* Po Kráiách Monety Wierſz z Wirgiliuſza: *Quo juſtior alter, nec pietate fuit, nec bello Major & armis.*

POLACY ze Szwedámi weſzli w *Fœdus* Roku 1704. Ná co ná Monećie wybity ſnopek zbożá związány, z nápiſem: *Vitæ ligantur in uſum.*

PIOTR ALEXIEWICZ Imperator Roſſyi, Nárwę odebrał Szwedom Roku 1704. z częśćią Inflant. Ná co bito Monetę z Orłem Roſsyiſkim Lwá depczącym, z nápiſem: *Sic ſoleo inimicos.*

Ná Elekcyą pierwſzą Nayiaśnieyſzego Stániſławá Leſzczynſkiego Roku 1704. 19. *Iulii*, kuto Monetę z rácą zápaloną, do gory lecącą, z nápiſem: *In ſplendorem rapitur.*

W też ſame czáſy, widząc ćiężką rewolucyą ućiśnioną Europę Klemens XI. Papież, y nád nią czyniąc kondolencyę; bić kazał Monetę z Chryſtuſem Pánem Krzyż dźwigáiącym, y z nápiſem: *Factus eſt Principatus ſuper humerum ejus.*

MIASTO Auguſtá, *vulgò* Auſzpurg ná Monećie, *ſub forma* Białogłowy wybita, w Koronie murálney, z tyłu Armáty, Chorągwie, Piki, kotły máiąca: koło ktorey ſtoi druga Oſobá *Pax* w Koronie oliwney, z palmą, przy Inſkrypcyi:

Arma procul! PAX at tu Diva, revertere Nutrix.

Zofia Charlettá Krolowa Pruſka ná pogrzebie w Berlinie miałá trzy Korony, *aliàs* Elektorſką y Xiążęcą Mitrę, trzećią Koronę Krolewſką Pruſką ná Stoliku námálowáne, y ná Monećie wybite *cum Lemmate*: *Non una juvabit.* Ale Korony, y Zacnośći nie prowádzą do Niebá; chybá że pobożną, Práwowierną, ſpráwiedliwą ukoronują głowę. Lepiey ſię wyda Inſkrypcya, *Nec* zá *Non* kłádąc, że:

Nec

Nec una juvabit, bo y iedná z trzech Koron nie porátuie do zbáwienia, áni żadna od śmierći nie obroni; káżdemu náznáczoney. BOG *non eſt Acceptor Perſonarum*, á Smierć *neſcit legem, tollit cum Paupere Regem.* Dobrze wierzących y żyiących Niebo koronuie wiencem Chwały, nie Koronátow Ziemſkich złey Wiáry.

Kiedy Francuźi Neápolu uſtąpili Ceſarſkim, wybito ná Monećie Rumaká *Inſigne* dawne Neápolu, ktory Rumak śiedzenie Liliámi Fráncuſkiemi háftowáne zrzuca z ſiebie, z Nápiſem z Owidiuſzá:

Nova velocem ungula lædit Equum.

LEW Szwedzki trzyma w ſzponách Tarczę z Wieniáwą Nayiaśnieyſzego Stániſłáwá Leſzczynſkiego z Nápiſem: *Sic erat in Fatis.*

RATISBONA Miáſto Ceſárſkie Jozefowi Ceſarzowi, Ceſárſkiemu Synowi ná Monećie tákie ofiarowáłá *homagium*:

- - - - - Tibi pectora Cæſar.
Sacramus, majus nil petit ipſe DEUS.

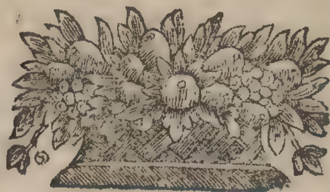
KOLONIA záś Miáſto wybiłá, Orłá nád ſobą Ceſárſkiego, z nápiſem:

Solis Ales, me protegat alis.

Ná Koronácyę Nayiáśnieyſzego Stániſłáwá I. Krolá Polſkiego A. D. 1705. 8bris 4. kontenći *Patriotæ*, że *os ex oſſibus ſuis* ádorowáli ná Tronie Polſkim, kuli Monetę, ná ktorey Boćiány po pod Słonce wygrzewáiące ſię, z Nápiſem: *Patrio ſub Sole Salubres.*

Co ſkonczywſzy, Skryptá moie zálecam Łáſkáwemu Czytelnikowi, áby w czytániu nie tęſknił, ále wſzyſtko *Ad Majorem DEI Gloriam* obracał.

K O N I E C.



REGESTR

)(o)(

REGESTR Y PORZĄDEK

WSZYSTKICH TYTUŁOW Y MATERYI

w TEY XIĘDZE Ktorey Tytuł NOWE ATENY, Záwieráiących ſie.

TYTUŁ PIERWSZY.

TYTUŁ DRUGI.

TYTUŁ TRZECI.

TYTUŁ CZWARTY.

TYTUŁ PIĄTY.

TYTUŁ SZOSTY.

TYTUŁ SIODMY.

TYTUŁ OSMY.

TYTUŁ DZIEWIĄTY.

TYTUŁ DZIESIĄTY.

TYTUŁ JEDENASTY.

TY-

TYTUŁ DWUNASTY.

TYTUŁ TRZYNASTY,

TYTUŁ CZTERNASTY.

TYTUŁ PIĘTNASTY.

TYTUŁ SZESNASTY.

TYTUŁ SIEDMNASTY.

TYTUŁ DZIEWIĘTNASTY.

TYTUŁ DWUDZIESTY.

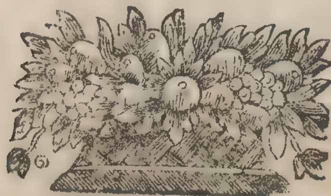
TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY.

TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI.

KONIEC.

Ná nieſkonczoną BOGU Chwałę.



ERRO-



ERROROW DRUKARSKICH
REGESTR Y EXKUZA.

Co zrobi ćięſzka praca, Drukarz pſuie Praſą,
Nie dźiw: bo Druk ieſt z ſadzy. toć nie ieſt okráſą.

TU ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc	*Ták poprawny.*
Folio, to ieſt ná karćie 3., verſu, to ieſt w wierſzu 11. z wierzchu ráchuiąc.	
Hermas Triſmagiſtus	*Hermes Triſmegiſtus*
Fol: 4. ver: 26. *radici,*	*radii.*
Fol: 6. ver. 14. Pyámidálną,	Pyrámidalną.
Fol: 7. V. 21. *Faunas,*	*Faunos.*
Fol: 10. V. 1. *Cridos,*	*Cnidos.*
Fol: 8. v. 31. Voſta,	Veſta.
Tamże v. ultimo *Sevis amor,*	*Levis amor.*
Fol: 11. V. 13. alit,	*abit.*
Fol: 13. V. 14. *Sabi,*	*Iubi.*
Támże V. 23. *Tlariſſæ,*	*Flaviſſæ.*
Támże V. 31. *Ficlius,*	*Fidius.*
Fol: 14. V. 22. *ſenſativa,*	*ſenſitiva.*
Fol: 15. V, 19. *Herodus,*	*Herodotus.*
Fol. 17. V. 22. *Acephal,*	*Acephali.*
Fol: 18. V. 6. *Inedoſtán,*	*Indoſtan.*
Tamże V. 8. Korchirowi,	*Kircherowi.*
Fol: 22. V. 20. *affuſu,*	*affulſit.*
Fol: 23. V. 10. na ſtráchy,	zá ſtráchy;
Támże V. 30. *Dives,*	*Divos.*
Fol: 24. V. 22. *Proſerpina vaſam,*	*Proſerpina vaccam.*
Fol: 24. V. 32. *Lactanejus,*	*Lactantius.*

Tu ſą ERRATA,	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc,	*Ták popráwuy.*
Fol: 25 v. 3 *Cotycea,* - -	- - *Cotycia.*
Támże ná koncu kárty, *Septomontium*	- - *Septimontium.*
Fol: 27. v. 22 *Jachto,* - -	- - *Jacho*
Fol: 30 v. 28 *Theſtites,* - -	- - *Thesbites,*
Fol: 31 v. 14 opiſaną, - -	- - Opiſane.
Fol: 34 v. 19 Eliak, - - -	- - Eliaſz.
Fol: 36 v. 23 Ægyptis, - -	- - *Egyptii.*
Fol: 43 v. 13 Teſtus, - -	- - *Feſtus.*
Fol: 45 v. 8 Hæbrea, - -	- - *Hebræa.*
Fol: 46 v. 2 *Lamiam,* - -	- - *Samiam.*
Fol: 47 v. 23 Iſolitas, - -	- - *Inſolitas.*
Fol: 48 v. 32 *decorare,* - -	- - *decore.*
Fol: 49 v. 10 *fugienq;* - -	- - *fugietq;,*
Fol: 52 w kolumnie 2. v. 6, *Omnibus* -	- - *Ominibus.*
Fol: 53 w kolumnie drugiey przyday po ſłowku: Uſzy częſtokroć chędożą te ſłowo: *ver*: 23. - -	- - *Auricularis.*
Fol: 54 v. 16, *Barrona,* - - -	- - *Barjona.*
Fol: 57 v. 20, człeká, - -	- - czeka.
Fol: 59 pod kolumnámi *Congerim,*	- - *Congeriem.*
Fol: 60 w kolumnie krayney ná koncu *Asverus,* - -	- - *Aſsverus.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 15 *Mons,* - -	- - *Mens.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 25, *Libertas,* - -	- - *Liberalitas.*
Fol: 60 w Kolumnie trzećiey *ver*: 1. Troiani, - -	- - Trajani.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 61 w pierwſzey kolumnie *verſu 4. vatinianum,* - - -	- - *Vatinianum.*
Támże w kolumnie śrzedniey *verſu* 11. *cæreis,* - - -	- - *Æreis.*
Fol: 62 v. 13, *Cedra digna locatum,*	- *Cedro digna locutum.*
Fol: 64. w kolumnie drugiey ver: 13, *aſtus ruis,* - - -	- - *aſtu ruis.*
Fol: 66. v. 26. Iidota, - - -	- - *Idiota.*
Fol: 69 v. 5, *laureonticæ,* - -	- - *Laureonticæ.*
Támże v. 15, Front, - -	- - Trąd.
Fol: 70 v. 14, Colamella, - -	- - Columella.
Támże v. 32, Gruntrijs, - -	- - *Gruntrys.*
Fol: 71 v. 29, linij, - - -	- - Liny.
Fol: 72. v. 1, ku ſzymbotu, -	- - ku ſzymbortu.
Támże v. 3, *Incedere,* - -	- - *Incidere.*
Fol: 74. ná koncu kárty te ſłowo *po Łáćinie* żmázáć.	
Fol: 77. w pierwſzey kolumnie gdźie ieſt *Perdix,* przyday *cacabat.*	
Támże w kolum: 2. v. 3, *Veſpertilis*	- - *Veſpertilio.*
Támże w kolumn: 1 v. 19. *Cervus* -	- - *Corvus*
Fol: 78 v. 13, *Lapide vitæ,* - -	- - *Lampade vitæ.*
Támże v: 25, *Verum eſſe,* - -	- - *Verum eſſet.*
Fol: 79 v. 13, ſłowá, - - -	- - Słowo.
Fol: 80 v. 9, bez *miraculum,* - -	- - *per miraculum.*
Fol: 81 ná koncu, *docendo,* - -	- - *non docendo.*
Fol: 82 v. 28, *ſubſiſtens,* - - -	- - *Subſiſtentem.*
Fol: 86 v. 22, *Tertulianum,* - -	- - *Tertullianum.*

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA:

Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 87 v. 20, Hyperbolem,	Hyperbolen.
Fol: 88 v. 6, Cimmerious	*Cimmerius.*
Támże v. 32, *præcipiter,*	*præcipites.*
Fol: 90 v. 3, *Megallanica,*	*Magellanica.*
Támże *verſu penult:* *Titanas,*	*Titanis.*
Fol: 91. v. 1. *Titanis,*	*Titane.*
Fol: 92 v. 16, czyniący,	czyniących.
Fol: 93 v. 93. Auguſtynow,	Auguſtiniánow.
Fol: 95 v. 5, *Taneſiorum,*	*Faneſiorum.*
Fol: 99 v. 14, *Gordiceos,*	*Gordiæos.*
Fol: 100 v. 8. *præces,*	*preces.*
Fol 103 verſu ultim: *Pantrio,*	*Panario.*
Fol: 107 v 19, ſześćdźieśiątletniey-	ſiedmdźieśiątletniey
Fol: 112 v. 2 *Phænix,*	*Phænica.*
Fol: 117 v. 32. zápiſaniá,	z opiſania.
Fol: 121 v. 2. *ſuos,*	*ſuo.*
Fol: 138 v. 35. *S. Salwatora,* zmazáć.	
Fol: 142 v. 33. *non viderunt,*	*Non viderent.*
Fol: 144 v. ultim: Hoſpodárowna	Hoſpodárowa.
Fol: 147 v. 3. *Mandavinem,*	*Mandarinem.*
Fol: 150 v. 13. Eunuchim,	Eunuchem.
Fol: 151 w kolumnie drugiey przed koncem, Názywáią,	názywa.
Fol: 154 v. 8. *Terraquiam,*	*Terraquam.*
Fol: 155 v. 2. Species,	*Speciei.*
Támże v. 33. Patuus,	*Fatuus.*
Fol: 161 v. 3. *Caput,*	*capit.*
Fol: 162. v. 3. *millon,*	*Million.*
Fol: 171 v. 23. Admirat,	Admirał.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 176 v. 10. *śię* zmázáć	
Fol: 177 v. 27. *ut videant,*	*ut dividant.*
Fol: 179 v. 7. z Wſchodem,	z Zachodem.
Támże v. 20. czás,	czáſu.
Fol: 189 v. 7. *a congreſſui,*	*à congreſſu.*
Fol: 193 v. ultimo *Olympici,*	*Olympicus.*
Fol: 194 *Publicas,*	*Tabulas.*
Fol: 196 v. 31. do Mieśiącá,	od Mieśiącá.
Fol: 201 v. 6. wygnawſzy,	wygubiwſzy.
Támże do słow: Symbolum S. Atanázego, *aliàs* Skład Wiáry o SSS. Troycy, przyday, onże ſkomponował.	
Fol: 206 v. 22. Roku 1740.	Roku 1240.
Fol: 212 v. 4. Regnat,	Regnant.
Fol: 220 v. 3. *Manuria,*	*Manuaria.*
Fol: 221 v. 29. dyſpozycy	dyſpozycyi.
Fol: 222. v. 9. ktore,	ktora.
Fol: 238. v. 6. Pleumatica,	Pneumatica.
Fol: 239. v. 6. *micárite,*	*micante*
Támże w tymże wierſzu. *Liberalis*	*Liberales.*
Fol: 239 v. 24. Republikantom,	Republikántow
Fol: 242. v. 11. *ab Urbe,*	*ab Orbe.*
Fol: 245. v. 25. reguluie,	releguie.
Fol: 251. v. 19. *anſerem,*	*per anſerem.*
Fol: 252. v. 9. *ſi omnes juſti,*	*ſi omnes eſſent juſti.*
Fol: 253. v. 27. Tyrennemi,	Tyránnámi.
Fol: 254. v. 20. wielow,	wielu.
Fol: 225. v. 7. Práwá,	Práwo
Fol: 253. v. 24. Júliana,	Juſtyniana.

Fol: 258.

TU ſą ERRATA:	Tak czytáiąc,	Tu ich KORREKTA. Ták popráwuy.
Fol: 258. v. 2.	opánowály,	opánowáło
Fol: 261. v. 10.	Máiętnośći,	miętkośći.
Fol: 262. v. 18.	litery ✠	Litery T.
Fol: 263 v. 6.	*Vir conſilii,*	*Vis conſilii.*
Támże v. 14.	*querit,*	*quærit.*
Támże v. 34.	*quod veles,*	*quod velles.*
Fol: 267. v. 1.	*obreptiſti,*	*obrepſiſti.*
Fol: 268. v. 22.	Znák,	ZNAKI.
Fol: 271. v. 17.	*áb auro,*	*ab aura.*
Fol: 274, v. 12.	*captivetur,*	*non captivetur.*
Fol: 276. v. 12.	Czártorynſcy,	Czártoryſcy.
Fol: 284. v. 15.	*requitur,*	*requiritur.*
Fol: 286. v. 19.	TUCZYNSKA,	TYCZYNSKA.
Fol: 287. v. 32.	*Scientia,*	*Scientias.*
Fol: 297. v. 7.	*ſordibus rebus,*	*ſordidis rebus.*
Tamże v. 31.	Krolow,	Krolom.
Fol: 304. v. 25.	kłádą,	kłádąc.
Fol: 305. v. 9.	zwáli,	zwáni.
Fol: 306. v. 4.	Chełm,	Chełmno.
Fol: 308. v. 2.	*ártium bonorum,*	*artium bonarum.*
Támże v. 14.	Dwákroć dźieśięć tyśięcy,	Dwákroć ſto dźieśięć tyśięcy.
Fol: 313. v. 8.	zowiąc *Epiſcopus,*	zowiąc *Epiſcopum.*
Fol: 321. v. 6.	Tybrem,	Tygrem.
Fol: 324. v. 6.	Azyatyckim,	Europeyſkim.
Fol: 327. v. 8.	*amnes,*	*amens.*
Fol: 328. v. 12.	*Ducæ,*	*Duce.*
Támże v. 32.	*duro morte,*	*Duro Marte.*
Fol: 332. v. 29.	o niey,	o nich.

Fol: 338.

Tu ſą ERRATA; Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 338. v. 28. *juſtas,*	*juſtor.*
Fol: 340. v. 28. ſtało,	ſtała.
Fol: 350. v. 5. Perſes,	Perſas.
Támże v. penult: *Conſenſum Deorum,*	*Conſeſſum Deorum*
Fol: 352 v. 3. zá Godność,	*ta godność.*
Fol: 353. v. 14. *Præcenſules,*	*Proconſules.*
Fol; 361. v. 4. Chorągwie,	Chorążowie.
Támże v. 7. *Tuſan,*	*Tuſam.*
Fol: 368. verſu penultimo, *Quis,*	*Qui.*
Fol: 370. v. 23. Obiret,	*obiter*
Fol: 371. v. 8. ullam,	*ullum.*
Fol: 375. v. 6. w pierwſzey kolumnie te ſłowo: *panuiący* zmázać.	
Fol: 375. v. 27. w 2. kol: *ulcerat,*	*Vicerat.*
Fol: 384. v. 24. Anno Dni 1452.	*A. D.* 1453.
Fol: 393. v. 32. *Dictiones,*	*Ditiones.*
Fol: 407. v. 28. *Paclida,*	*Pallida.*
Fol: 411. v. 2. *Romanorum,*	*Romanarum.*
Fol: 413. v. 9. *Dator,*	*Dotator.*
Fol: 414. v. 29. *Inors,*	*Iners.*
Fol: 416. v. 16. powili,	powoli.
Fol: 423. v. 7. granice,	granicá.
Támże v. 24. *habens,*	*habent.*
Fol: 424. v. ultimo, *deficit,*	*defecit.*
Fol; 433. w kolum: 1. v. 17. te ſłowo; *reprezentuiących* zmázać.	
Fol: 434. v. 7. Jerozolimſkim,	Jeroſłáwſkim.
Fol: 438. v. 13. *Logico,*	*Loligo.*
Fol: 441. v. 18. Megállonſkiey.	Magellanſkiey.
Fol: 442. v. 6. *Olypus,*	*Olympus.*
Fol: 446. v. 15. *Pyra,*	*à Pyra.*
Fol: 445. v. 14. *Groendadyą,*	*Gròènladią.*
Fol: 450. v. 30. Serchi,	*Seriki.*

Fol: 452.

Tak czytáiąc,			*Tak poprawuy.*
Fol: 452. v. 3.	*Tyrrhenii,*	- -	- *Tyrrhenum.*
Fol: 452. v. 21.	*Propontus.*	- -	- *Propontis.*
Fol: 453. v. 2.	*Propontus,*	- -	- *Propontis.*
Támże v. 30.	vellem,	- -	- *vallem.*
Fol: 461. v. 13.	Zembre,	- -	- Zambre.
Fol: 463. v. 13.	*Schafflusium,*	-	- *Schaffhusium.*
Fol: 469. v. 14.	*Jonſtino,*	- -	- *Jonſtono.*
Támże v. 25.	Avetanuſ,	- -	- *Ovetanue.*
Fol: 474. v. 35.	*Corvos,*	- - -	- *Cervos.*
Fol: 475. v. 26.	Aſtarſkie,	- -	- Aſturſkie.
Fol: 477. v. 5.	Phlebotamum.	-	- Phlebotomii.
Fol: 492. v. 4.	Wilkom,	- - -	- *Wilkow.*
Fol: 502. v. 34.	*Feriakę,*	- - -	- *Teriakę*, to ieſt Dryakiew
Fol: 507. v. 31.	Plantárow,	- -	- *Plantarum.*
Fol: 509. v. 9.	*clyſtorem,*	- -	- *clyſterem.*
Fol: 514. v. 29.	*relinqua,*	- -	- *relinquo.*
Fol: 520. v. 27.	áffekt,	- - -	- effekt,
Fol: 530. v. 15.	vitaliq;	- - -	- Vituliq;
Fol: 531. v. 25.	Oſtrzgow,	- -	- Oſtrygow.
Fol: 532. v. 29.	chodząc,	- -	- chodzącą.
Fol: 540. ná koncu	*Saresbarenſu,*	- -	- *Saresbarenſis.*
Fol: 541. v. 27.	ktorą okryło,	- -	- korą okryło.
Támże v. 33.	*Pieriuſa,*	- -	- *U Pieriuſa.*
Fol: 542. v. 31.	*Spina albo,*	- -	- *Spina alba.*
Fol: 544. v. 7.	*& niſi Vini potus erit,* *Vini* zmazać.		
Tamże v. 18.	*Inamicitias,*	- -	- *Inimicitias.*
Tamże v. 25.	áſkułki,	- - -	- Iaſkułki.
Fol: 548. v. 12.	*lumini,*	- - -	- *lumine.*
Fol: 550. v. 4.	ALBeſt,	- - -	- Asbeſt.
Tamże v. 8.	Albeſtowey,	- -	- Asbeſtowey.
Tamże v. 21.	Albeſtu,	- -	- Asbeſtu.
Fol: 552. v. 11.	*Toſſilium.*	- -	- *Foſſilium.*

Fol: 553.

Tu ſą ERRATA:		Tu ich KORREKTA:
	Tak czytaiąc,	*Tak poprawuy.*
Fol: 553. v. 18.	á zarazę,	ná zarazę.
Fol: 560. v. 29.	uśmierza rządze,	uśmierza żądze.
Fol: 562. v. 1.	*Butonius,*	*Boſonius.*
Támże v. 4.	krzykánie,	kſzy kanie.
Tamże v. 21.	*Hiſopraſus,*	*Chriſopraſus*
Tamże v. 24.	Chemites,	Chernites.
Fol: 565. v. 17.	Mauſolesa	Mauſoluſa.
Támże v. 24.	*Jupiter Olympium,*	*Jupiter Olympius.*
Fol: 567. v. 30.	Numii,	*Mumii.*
Fol: 568. v. 22.	Kwintilyana.	*Kwintyliana.*
Fol: 569. v. 16.	*Linditis,*	*Lindius.*
Fol: 573. v. 33.	po ſłowku ſumptem przyday wielkim.	
Fol: 576. v. 3.	Jowiſz Hiſtoryk,	Jowiuſz Hiſtoryk.
Támże v. 10.	*Interiunti,*	*Internuntii.*
Támże v. 31.	*arte ſentex,*	*arte ſenex.*
Fol: 585. v. 14.	*Somnabuli,*	*ſomnambuli.*
Támże v. 28.	Phagon Facoryt,	Phagon Faworyt.
Fol: 586. v. 5.	*thimocreon,*	*Thimocreon.*
Tamże v. 18.	*epote,*	*epoto.*
Fol: 588. v. 14.	te ſłowo doty zmázać.	
Tamże w tymże wierſzu	Annalesy,	Annales y Zywoty.
Fol: 589. v. 18.	Marity,	*Mariti.*
Támże v. 27.	*Antyſtes,*	*Antiſtes.*
Fol: 590. v. 11.	Kteantes,	*Kleantes.*
Fol: 591. v. 32.	harmię,	harmonię.
Fol: 592. v. 11.	*Lunera,*	*Funera.*
Támże v. 12.	*ante Aneres*	*ante Cineres.*
Támże v. 19.	*Oryginem,*	*originem.*
Fol: 593. v. 9.	Zona,	*zona.*
Tamże v. 10.	*in pericle*	*in Pericle.*
Fol: 594. v. 11	Cyneuſza.	Cyneaſza.
Támże v. 14.	Antoſtenes,	Antyſtenes.

Tu ſą ERRATA:	Tu ich KORREKTA.
Tak czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Támże v. 20. Pomphilus,	*Pamphilus.*
Fol: 595. na koncu *Scipiaadas,*	*Scipiadas.*
Fol: 596. v. 5. *ipſæ ſuæ,*	*ipſe ſuæ.*
Támże v. 12. *de Temina,*	*de Fæmina.*
Fol: 597. v. 24. Domokles,	Demokles.
Tamże verſu penultimo, *Proportio,*	*Propertio.*
Fol: 598. v. 21. Rzymianom,	Rzymianin.
Fol: 599. v. 24. *non moveret*	*non moveres.*
Támże na koncu od Partow, te ſło-wko *od* zmázać.	
Fol: 600. v. 10. Feta,	*Totá.*
Fol: 606. v. 5. *Heroſtatus,*	*Heroſtratus.*
Tamże v. 10. *Canas,*	*Cannas.*
Tamże v. 27. *latinum,*	*Latinum.*
Fol: 607. v. 14. *Ptolomæus,*	*Ptolemæus.*
Fol: 608. v. 1. *Pariter,*	*pariter.*
Tamże v. 24. malowany,	málowanym.
Fol: 610. v. 22. trzydźieśći tyśięcy,	trzy tyśiące.
Fol: 611. v. 4. Hlyckiego,	Jllyryckiego.
Fol: 612. v. 24. Ptolomeuſz,	Prometeuſz.
Fol: 614. v. 16. *Nolii,*	*Noli.*
Fol: 616, na koncu *Mudantio,*	*Muſantio.*
Fol: 617. v. 15. po ſłowach Boſkiey miłośći przyday: *wzniecona.*	
Fol: 626. v. 1. *Sotinus,*	*Lorinus.*
Fol: 629. v. 10. *Romuziuſza.*	*Ramuziuſza.*
Fol: 635. v. 26. w Mieśćie Syrii,	Mieśćie Syrii.
Fol: 636. v. 5. Alsya,	Azya.
Fol: 645. v. 14. *Rithmis,*	*Pathmos,*
Fol: 647. v. 22. Wigry,	Wiáry.
Fol: 651. v. 15. perſkich,	Perſkich.
Fol: 652. v. 30. do *Rhodos,*	*de Rhodos.*
Fol: 653. v. 21. by tá,	byle.

Fol: 655

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Ták czytaiąc,	*Tak poprawuy.*
Fol: 655. v. 24. *Marolus,*	*Mar orbium.*
Eol: 656. v. 35. cálego go	cale go
Fol: 658. v. 21. *Morci,*	*Morei.*
Fol: 660. v, 23, Jana Halsa,	Iana *Huſſa.*
Fol: 665. v. 1. mieyſcu,	mieczu.
Fol: 660. v. 33. po tych ſłowách- wielka Británnia, przyday *Anglia.*	
Fol: 661. v, 17. ma ſwego,	miała ſwego.
Támże v, 31, Grecyi Duropeyſkiey	Grecyi Europeyſkiey.
Fol: 663. v. 11. Hiearchii,	Hierarchii.
Tamze v. 30. Ziemiá IEDGO,	IEDSO.
Fol: 668. v. 17. w ekwat,	w ekwał
Fol: 669. ku koncowi, *Victor* paſsus,	*Victor* pokus.
Fol: 680. v. 26. Kaſalanciuſzá,	Kalaſanciuſzá.
Fol: 684. v. 15. *Glorus,*	*Florus.*
Támże v. 31. *Marha,*	*Martia.*
Fol: 691. v. 19. *de Brunſsunk,*	*Brunſwik.*
Fol: 700. v. 12. Malitą,	Melitę.
Fol: 701. v. 2. *in pucto,*	*in puncto*
Támże v. 33. Hieárchii,	Hierarchii.
Fol: 703. v. 16. *Annalibus,*	*in Annalibus.*
Támże v. 19. *ulter ero,*	*ultor ero.*
Fol: 706. v. 15. Głubſtwá,	Głupſtwá.
Fol: 712. v. 1. prze Kápłánow,	przez Kápłánow.
Fol: 717. v. 6. Izaiaſza,	Izaaká.
Támże v. 33. *Nizam,*	*Nizan.*
Fol: 727. v. 30. zátaraſowáną,	zátáráſowáne.
Fol: 730. v. 21. *Principes,*	*Principi.*
Fol: 741. v. 3. *Deutoronomium,*	*Deuteronomium.*
Fol: 743. v. 21. *inæſtimabili,*	*ineffabili*
Fol: 746. v. 13. *Hebdomadeſte,*	*Hebdomades te.*
Támże v. 20. *Deutoronomii,*	*Deuteronomii.*
Fol: 747. v. 11. *demum.*	*domum.*

Fol: 750.

Tu ſą ERRATA: Tu ich KORREKTA.

Tak czytaiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 750. v. 4. Strabczyk, - -	- Arábczyk.
Fol: 751. v. 8. świątobliwośćią, -	- świegotliwośćią.
Fol: 762. v. 26. Páráiu, - -	- Sáráiu.
Fol: 770. v. 23. ztąd *Simonius*, -	- ztąd *Simonia.*
Fol: 775. v. 15. *pausa*, - -	- - *pauca.*
Fol: 777. w kolumnie 1. ná koncu *numerorum*, - - -	- *Numerorum.*
Fol: 779. v. 10. Międzyborza, -	- Międzyboża.
Fol: 780. v. 19. *Janiter*, - -	- *Janitor.*
Fol: 782. versu penult: Huſſii, -	- Haſſii.
Fol: 783. v. 23. ſtał Pokoy. 1618 przyday do R. 1618.	
Fol: 788. v. 11. ále tyle, - -	- á te tyle.
Támże v. 27. z Winliuſzá, - -	- Zwingliuſzá.
Fol: 790. v. 13. Uprenſki, -	- Iprenſki.
Fol: 792. v. 13, ktoremi, - -	- ktore.
Fol: 810. v. 22. wźiełá, - -	- wźięta.
Fol: 811. v. 11. plus offerencyą, -	? plus offerencya.
Fol: 815. v. 11. Hengell, - -	- Gengell.
Fol: 816. v. 15. *Lude bibe*, - -	- *Lude bibas*
Fol: 819. v. 1. *Hieroglificum* -	- Hieroglyphicum.
Fol: 821. w kolumn: drugiey v. 12. pożeráiący, - -	- pożeráiącey.
Fol: 826. w kolumnie pierwſzey v. 23. álko, - -	- álbo.
Fol: 827. v. 16. ſprowádzona, -	- ſprowádzoney.
Fol: 835. v. 32. w kolumnie drugiey: *Manet immola*, -	- *Manet immota.*
Fol: 839. w kolumnie pierwſzey w wierſzu 11. Oſebie, -	- Oſobie.

Fol:

Tu ſą ERRATA,	Tu ich KORREKTA.
Ták czytáiąc,	*Ták poprawuy.*
Fol: 848. w kol: 1. v. 2. rozránia, -	- rozrániać.
Fol: 850. w wierſzu oſtátnim: *Sole* -	- - *ſolo.*
Fol: 851. v. 3. z Sááwedri, - -	- z Sááwedry.
Támże v. 24. *ſumu* - -	- *ſumus.*
Fol: 852. v. 29. chardych, - -	- hárdych.
Fol: 853. v. 19. *Modus Gordius,* -	- *Nodus Gordius.*
Fol: 857. v. 27. Joanes Ferrus, -	- *Joannes Ferrus.*
Fol: 859. v. 4. *invalida,* - -	- *in valida.*
Fol: 860. v. 1. *PÆSTINÆCA,* -	- *PASTINACA.*
Fol: 869. v. 26. Xiężycá gonce, -	- Xiężycá końce.
Fol: 870. v. 23. *Removit,* - -	- *Revomit*
Fol: 871. v. 14. *ſcernit,* - -	- *ſecernit.*
Fol: 874. v. 32. libero voto, -	- *libero veto.*
Fol: 876. v. 3. trzymáiąca, - -	- trzy máiąca.
Fol: 880. *ver: penult:* náprztykam -	- náprztekam.
Fol: 881. *v.* 7. .ná przodu, - -	- ni przodu.
Fol. 884. *v.* 27. Thorzom, -	- Tchorzom.
Fol: 885. *v.* 16. uſtáie, - -	- uſtáią.
Fol: 886. *v.* 3. bidzſt, - -	- bidzą.
Fol; 887. *v.* 12. lecz, - -	- łez.
Fol: 888. *v.* 9. Wieloryb, - -	- Rybołow.
Fol: ultimo, v. 9. *angula,* - -	- - *cingula.*



